J. rel. 872

Xerokopieren aus konservatorischen
Gründen nicht erlaubt

<36606552090015
<36606552090015
Bayer. Staatsbibliothek

872
J. rel. 178

STARODAWNE

PRAWA POLSKIEGO

POMNIKI

POPRZEDZONE

WYWODEM HISTORYCZNO KRYTYCZNYM

TAK ZWANEGO

PRAWODAWSTWA WIŚLICKIEGO

KAZIMIÉRZA WIELKIEGO

W TEXCIE ZE STARYCH RĘKOPISM KRYTYCZNIE DOBRANYM

BIBLIOTHECA REGIA MONACENSIS

wydał

ANTONI ZYGMUNT HELCEL

Tom I.

NAKŁADEM KSIĘGARNI GUSTAWA SENNEWALDA
W WARSZAWIE
—1856—
CZCIONKAMI DRUKARNI C. K. UNIWERSYTETU W KRAKOWIE

397 Cy

BIBLIOTHECA
REGIA
MONACENSIS

PRZEDMOWA.

Od lat dwudziestu przeszło poświęcając me prace historyi prawa polskiego, przed dokonaniem dzieła odpowiedniego méj myśli, wypadło mi naprzód zająć się, częścią należytém przygotowaniem źródeł, częścią osobném roztrząśnieniem niektórych ważniéjszych a zarazem zawilszych szczegółów téjże historyi. Przy takich studyach wyrobiło się dzieł kilka różnéj treści i różnéj objętości, które kolejno ogłaszać zamierzyłem. Jedném zaś z dzieł takich są niniejsze P o m n i k i p r a w a, *czyli wydanie krytyczne textu najważniéjszych źródeł; drugiém jest monografia o prawodawstwie Kazimiérza Wielkiego, którą na czele piérwszego Tomu tychże Pomników kładę, z powodu jéj koniecznego związku z krytyczném wydaniem Statutów tego Króla. Myślą moją jest, w dalszym ciągu tego dzieła podać publiczności dalszych téż niektórych praw źródła w ten sam sposób obrobione, tak jednak, aby już w nim wystąpiły i prawa miejskiego celniéjsze zabytki, i najrzadsze dzieła naszych prawników, i znów dyecezalnych synodów najdawniéjsze nieznane Statuta. Ciąg ten dalszy dzieła będzie atoli zależał od udziału publiczności czytającéj, jaki przy użytkowaniu z Tomu piérwszego okaże, dając szanownemu nakładzcy miarę możności wyłożenia kosztów na Tom drugi.*

Poczytując sobie za szczęście, iż do dobrania textu źródeł w tym Tomie zawartych, służyło mi kilkanaście dawnych ksiąg rękopiśmiennych, które rzeczywiście przed oczyma miałem, składam tu uroczyście dzięki szanownym i uczonym mężom Jaśnie Oświeconemu i Przewielebnemu Xięciu Biskupowi Wrocławskiemu FOERSTEROWI, *Przewielebnemu Xdzu Prałatowi Dziekanowi téjże katedry Professorowi* RITTEROWI, TYTUSOWI *Hrabiemu* DZIAŁYŃSKIEMU, MAURYCEMU *Hrabiemu* DZIEDUSZYCKIEMU, *i* AUGUSTOWI BIELOWSKIEMU, *którzy mi ich dostarczyć raczyli. Składam niemniéj dzięki Jaśnie Wielmożnemu Senatorowi R. Tajnemu Radzcy* ROMUALDOWI HUBEMU, *Professorowi* JÓZEFOWI MUCZKOWSKIEMU, *i* JANOWI SZLACHTOWSKIEMU, *którzy udzielanemi wiadomościami o źródłach innych, nie widzianych przeze mnie, łaskawie mię obdarzali. Cześć im! iż i sami na niwie nauk czynnie pracują, i usilności drugich chętnie wspiérają. Z owemi dziękami połączam atoli i prośbę, tak do wspomnianych przezacnych mężów, jako téż i do wszystkich innych, aby mię i w dalszym moim zawodzie pisania dziejów prawa polskiego zapomagać raczyli stósownemi rzadkiemi źródłami, które w swych zbiorach i archiwach mieć mogą. Nie pożałuję mozołu, by z nich należyty plon wyczerpnąć, jeśli mi Pan Bóg w siłach zdrowia i umysłu pobłogosławi. A jeśli owoc długich mych usiłowań kiedyś nareszcie dojźrzeje, i w pismiennictwie naszém niejaka wartość przyznaną mu będzie, toć już zaiste w tym skutku dobra naukowego, znajdzie się najlepsze wywdzięczenie za użyczoną mi szlachetną ich pomoc.*

Co się tyczé bliższych szczegołów księgi, którą tu czytelnik ma przed sobą, nie baczę, abym mu z osobna w przedmowie wiele miał do powiedzenia. Winienem go tylko przeprosić, iż prócz ogólnego wykazu treści, nie podaję obszérniéjszego, specyalnego i dokładnego spisu rzeczy w dziele tém zawartych. Ostateczne wygotowanie i wydrukowanie niniejszego Tomu, przez rozliczne przygody, w tak znaczną poszło odwłokę, że po wydrukowaniu tego co tu przedstawiam, nie śmiałem już obiegu książki wstrzymać na czas nie mały, dla należytego wygotowania regestrów. Będziem to mogli uzupełnić w Tomie drugim.

Winienem prócz tego użycie textów źródeł przeze mnie podanych, ułatwić czytelnikowi przez następujące uprzednie ostrzeżenia i uwagi, które się główniéj do Statutów Kazimiérza Wgo stósują. Kodexa dostarczające mi textu opisane są, i co do znaków, któremi je oznaczam, wyjaśnione w Rozdziale drugim mego W y w o d u. — *Te, które w méj pracy rzeczywiście pod ręką miałem, są następujce: Os I. Os II. Os III. z biblioteki zakładu Ossolińskich we Lwowie; D I. D II. D III. D IV. D V. i P II. z biblioteki Kurnickiéj; B IV. i Jag. z biblioteki Uniwersytetu Jagielońskiego; Sier IV. z pożyczki JW. Senatora* HUBEGO.— *Tych też tylko kodexów texta powołuję główniéj w mych przypiskach, pod względem waryantów; kodexów innych texta, o ile je uwidoczniło* BANDTKIEGO *J u s p o l o n i c u m, powołuję tylko wtedy, gdy tego wymagało lepsze wyrzetelnienie i usprawiedliwienie osnowy przeze mnie za właściwszą uznanéj.— W przypisach gwiazdką oznaczonych podane są nadpisy artykułów, i okoliczności tyczące się miéjsca i szyku onychże w kodexach. W przypiskach liczbowanych, podane są główniéj odmianki textów.— W tych tylko, uważałem potrzebę zachowania wiernego ortografii kodexów.— W tłómaczeniu Świętosława zachowałem dokładnie starą formę języka, lecz je podałem w ortografii dzisiejszéj, dla ułatwienia zrozumiałości.— Obok cytowanego kodexu, położona liczba arabskiemi cyframi, oznacza porządkową liczbę artykułu statutowego, bądź wyrażoną w źródle, bądź przeze mnie policzoną, tam gdzie artykuły w rękopiśmie lub wydaniu nie są liczbowane; jak mianowicie w dziele* ŁASKIEGO, *i w kodexach B IV. Os III. Stosł. i Tl II.—Gdzie w kodexie w pokładzionych liczbach owych zaszła omyłka pisarza, tam omyloną liczbę podaję w nawiasie, prócz liczby prawdziwéj. Z tąd i w przytoczeniu Świętosława w nawiasie będące liczby obok właściwych, oznaczają mylne liczbowanie w wydaniu* LELEWELA. — *Po cyfrze artykułu, dodane niekiedy znaki: „*ust. ¹. ². ³.*" i t. p. mniéjszym drukiem, oznaczają ustęp piérwszy, drugi lub dalszy tegóż samego artykułu.—Artykuły Statutów Kazimiérza Wgo, które w kodexie D II. dopisane są dopiéro po Wartskim Statucie, oznaczam przez skrócenie: „D II. d o p."; liczbuję je zaś według porządku dopisku tego. W wykazie synoptycznym liczbuję je cyfrą rzymską.—Artykuły tychże Statutów, zamieszczone u Świętosława w księdze d r u g i é j, cechuję prócz porządkowéj osobno bieżącéj liczby ich w téj księdze, jeszcze znakiem rzymskim (II.) drugiéj Księgi.— Tak samo oznaczam w Wykazie synoptycznym Oddział wielkopolski kodexu D II; w przypisach zaś do textu Statutów, oznaczam ten Oddział skróceniem: „w i e l k o p."— W Summach Statutów Kazimiérzowych, nad każdym artykułem podany nadpis wiérzchni, wskazuje piérwsze słowa artykułu odpowiedniego statutowego. Tak są podane w kodexach; i nie bez potrzeby, którą np. §. 167. naszego Wywodu wyjaśnić może.— Klamry [] w całém dziele oznaczają, iż słowa w nich zamknięte, nie z textu źródła, lecz z mojéj myśli wypłynęły.*

W końcu upraszam czytelnika, by przed tém, nim przystąpi do czytania dzieła, zechciał poczynić poprawki, które w wykazie omyłek druku są podane. Miano zaś w nim wzgląd tylko na spostrzeżone omyłki ważniéjsze; mniéj ważne, bez ich wykazywania, każdy czytelnik sam poznać i sprostować potrafi.

TREŚĆ TOMU PIÉRWSZEGO.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

HISTORYCZNO-KRYTYCZNY WYWÓD TAK ZWANEGO WIŚLICKIEGO PRAWODAWSTWA KAZIMIÉRZA WIELKIEGO.

ROZDZIAŁ I. *Wstęp, o zamiarze i stanowisku dzieła.* str. I.
Cywilizacyi a więc i prawa w Polsce dzieje, są dla całéj ludzkości pożyteczną nauką. §§. 1. 2.— Zasługa polskiego badacza dziejów tych, większa jest, niż zwykle. §. 3.— Potrzeba źródeł krytycznie opracowanych; a niedostateczność dzieła J. W. BANDKIEGO. §. 4.— Więc zadaniem jest niniejszego dzieła, potrzebie takowéj zadosyć uczynić. Łączy się z tém drugie, wykazania genezy tak zwanych Statutów Wiślickich, przy czém konieczném było śledzenie textu samych tylko dawnych rękopism. §§. 5. 6. 7.

ROZDZIAŁ II. *O rękopiśmiennych dawnych zabytkach Statutów staropolskich.* str. V.
Potrzeba dokładniéjszego opisania kodexów, niż dotąd, tu ile możności dopełniona, według porządku ich dawności. §. 8.— Kodex Os I. §. 9.— Kodex SV. §. 10.— Kodex PTRB I. §. 11.— Kodex Os II. §. 12.— Kodex JAG. §. 13.— Kodex D II. §. 14.— Kodex B I. §. 15.— Kodex PTRB II §. 16.— SWIĘTOSŁAWA tłómaczenie. §. 17.— Kodex P I. §. 18.— Kodex STRON I. §. 19.— Kodex VB. §. 20.— Kodex Os II. §. 21.— Kodex D I, a w nim TŁOM II. §. 22.— Kodex B IV. §. 23.— Kodex SIER I. II. III. IV. §. 24.— Kodex D IV §. 25.— Kodex PTRB. III. §. 26.— Kodex D III. §. 27.— Kodex Os III. §. 28.— Kodex B II. §. 29.— Kodex STRON II. §. 30.— Kodex D V. §. 31.— Kodex WIŚLICYA, i TŁOM III. §. 32.— Kodex STOJER. §. 33.— Kodex tłómaczenia polskiego w Dzikowie, i kodexa tłómaczeń ruskich. §. 34.

ROZDZIAŁ III. *Mniemania, jakie były dotychczas o pochodzeniu Statutów Kazimiérza Wgo.* . . str. LVII.
O ich pochodzeniu nikt dawniéj nie myślał. §. 35.— Piérwszy CZACKI poruszył kwestyę. §. 36.— Daléj KOWNACKI przez ogłoszony text kodexu Sier III. §. 37.— Nierównie więcéj LELEWEL w r. 1824 w „*Księgach ustaw*" i t. d. gdzie piérwsze rzucił podstawy swych późniéjszych hypotez. §. 38.— Dalsze i rozleglejsze tegóż autora badania w roku 1828 w dziele „*Początkowe prawodawstwo polskie*", opowiedziane. §§. 39. 40. 41. 42. 43.— Oczekiwane *Jus polonicum* BANDTKIEGO zjawia się w r. 1831. W czém posunęło daléj nasze wiadomości? §. 44.— MACIEJOWSKIEGO większe dzieła nie wpływają na ten szczególny przedmiot: §. 45; — ale więcéj rozprawa Anonima w Tygodniku Petersburskim z roku 1839. §. 46.— ROEPELLA wzmianka obiecuje tylko badanie téj rzeczy; które nie dopełnione dotąd §. 47.— MACIEJOWSKIEGO późniéjsza ważniéjsza hypoteza ogłoszona w r. 1846 w „*Dzwonie literackim*". §. 48.— Najnowsze LELEWELA a obszérniéjsze rozprowadzenie przedmiotu dawniéj już badanego, zawarte w dziele „*Polska średnich wieków*" *(T. III i IV.)* wyłuszczam w §§ach 49—60.— Ostateczne ważne hypotezy rozpostarte w bezimiennego autora rozprawie „*Przyczynek*", wyłuszczam w §§ach 61—65.

ROZDZIAŁ IV. *Krytyka badań i zdań* LELEWELA, *w poprzedzającym Rozdziale wyłożonych.* . . str. XCI.
Dla czego główniéj tylko w krytykę badań LELEWELA i autora „*Przyczynku*" wdaję się? §. 66.— Piérwszy zaród błędów LELEWELA, w niewłaściwém pojęciu słów pewnych Świętosława. §. 67.— Dowody jego o największéj dawności artykułu Zwodu Statutów Kazimiérza Wielkiego 161go, daléj artykułów 89—94, daléj artykułów 62, 63, 81 i 128—132; to znów art. 83go, daléj artykułów 25. 156, tudzież 55—58. 138 i 151, dowody ugruntowane główniéj na przypuszczaniu jakichsiś starych zapisek ustaw, nie dadzą się utrzymać. §§. 68—72.— Mylnie też prrypisuje Henrykowi Brodatemu i jego czasom artykuły 3. 7. 8. 28. 29. 31. 33. 57. 71. 72. 78. 84. 85. 103. 112. 120. 149. 162. i 163, a te główniéj na zasadzie powieści DŁUGOSZA, która jak w licznych innych razach, jest tylko czczą parafrazą. §. 73.— Niemniéj mylne jest jego zdanie o artykułach 2. 4. 11. 12. 15—19. 24. 38—41. 47. 64—67. 78. 81. 119. 136. 142. 143. 147. 148. 153 i 162, które wraz ze wszystkiemi artykułami małopolskiemi do rozstrzygów sądowych podobnemi, przypisuje Władysławowi Łokietkowi, na téj mylnéj zasadzie, iż znów z powodu parafrazy Długoszowéj, Łokietka obleka charakterem reformatora Państwa, nieprzyjaciela przywilejów, a natomiast miłośnika form i wyrażeń przypominających wspaniałość Rzymskich Cesarzów, a szczególniéj wyrażenia „*edyktu*". §§. 74—84.— Zdanie jego o małoważném działaniu prawodawczém Kazimiérza Wielkiego, i wieców uchwalających Statuta pod tym Królem, o działaniu kończącém się na lichym tylko zléwku dawniéjszych Statutów, nie może też więc być słuszném, i wpada w liczne sprzeczności. §. 85.— Mylnie nakoniec LELEWEL przedstawia prawodawstwo Kazimiérza Wielkiego, jako lekce ważone i zapomniane w bliskich już nawet po jego śmierci czasach §. 86.—

Rozdział V. *Krytyka badań i zdań bezimiennego autora* „P r z y c z y n k u". . . . str. CXXXVIII.
Autor ten słusznie uznał, iż w texcie Statutów kodexu B IV. połączone są dwa osobne Statuta. Lecz myli się, naprzód w tém, iż w jednym z nich upatruje Statut rzeczywisty z XIII[go] wieku, który Krakowskim Statutem nazywa. §. 87.— Myli się bowiem w oznaczeniu cech formalnych dawności tegóż Statutu: §. 88; — niemniéj jak w uznaniu, iż stósunki spółeczeńskie w nim dotknięte, oznaczają prostotę narodu jeszcze barbarzyństwem tchnącego. §. 89.— Art. 57 Zwodu naszego bynajmniéj téj starożytności nie dowodzi. — §. 90. Natomiast zaś są dowody stanowcze, iż Statut rzeczony nie może być trzynastowiecznym. §. 91.— Nie wesprze autora dowód Maciejowskiego o dacie wyraźnéj tego Statutu z r. 1260; bo i ten dowód jest mylnym. §. 92.— Mniemania autora o uroście prawodawstwa Kazimiérza Wielkiego, o dążnościach Króla, Małopolan i Wielkopolan, któremi byli przejętemi przy swém wiecowém traktowaniu o konsolidacyę praw swych prowincyonalnych, są mylne i wpadające w anachronizm. §§. 93—96.— Zjazd i Statut Piotrkowski nie mógł być tylko jakimś przygotowawczym projektem. §. 97.— Art. 113[ty] naszego Zwodu, w którym autor znajduje najważniéjszy dowód swych mniemań o negocyacyach Małopolan i Wielkopolan w Wiślicy, bynajmniéj tego nie dowodzi; bo go autor mylnie zrozumiał: §. 98; — a podobieństwo wzajemne kilku innych wielkopolskich i małopolskich przepisów nie jest zadziwiającém, skoro się takie znajdzie i w niektórych obcokrajowych ustawaah porównanych z naszemi. Tyle tylko o autora zdaniach w tém miéjscu; z resztą na jego mniemanie o kolejném następowaniu po sobie kilkorakich Statutów, tudzież o układach późniéjszych z niemi podejmowanych, znajdzie się odpowiedź przy dalszym wykładzie mego już własnego wywodu. §§. 99. 100.

Rozdział VI. *Nowy krytyczny rozkład pospolitego textu Statutów Kazimiérza Wielkiego*. . . str. CLVI.
Nowsze badania uczonych nie były w stanie obalić dawnego uznania Statutów tak zwanych Wiślickich, za dzieło Kazimiérza Wielkiego. Doprowadziły one tylko do tego rezultatu, iż w Statutach rzeczonych wyróżnić się dały cztéry różne rodzaje artykułów; lecz to wyróżnienie nie wystarczyło do rozwiązania wątpliwości. Potrzeba dalszych badań. §. 101.— Szczegółowe zgłębianie textu kodexu B IV, tak co do treści, jak co do formy, prowadzi do przekonania, iż w nim są dwa osobne Statuta zwiedzione. §§. 102—105.— Przybywa więc piąta część składnia różnorodnych przepisów, z których piérwotne Kazimiérza Wielkiego Statuta odbudować należy. W téj pracy zaś wypada zacząć od zrestaurowania wielkopolskiego Statutu. §. 106.— Że liczne policzane do niego artykuły, do niego przecież należeć nie mogą, dowodzi się szczegółowo w §§. 107—111.— Prawdziwych Piotrkowskich artykułów trzydziestkę przedstawiają nam źródła w układzie jednostajnym, w którym widoczny jest system średniowiecznéj szkoły prawa kanonistów. §. 112—115.— Rekonstrukcya drugiego osobnego Statutu, z dwóch innych rodzajów artykułów, za śladem ich treści, formy, i tegóż samego systemu układowego. §§. 116—124.— Rekonstrukcya trzeciego i czwartego Statutu: §§. 125—136.

Rozdział VII. *Historyczne dochodzenie daty każdego ze cztérech rozłożonych Statutów*. . . . str. CXCIX.
Cztéry Statuta są różnoczesne, a naprzód już ich pewna ogólna cecha, a daléj treść ich różnych przepisów szczególnych wskazuje, który od którego jest późniéjszym. §§. 137—139.— Jak w obec cztérech różnoczesnych Statutów rozwiązać zagadkę jednéj tylko przez historyków podanéj daty roku 1347? Daty dawniéjszéj niż panowanie Kazimiérza Wielkiego, przyznać nie można nawet temu Statutowi, który z pomiędzy cztérech wyosobnionych jawnie najdawniéjszym się okazuje. §§. 140—142.— Ślad daty drugiéj, dla innego Statutu z roku 1368. Dwa Wiślickie Statuta, z roku 1347, i z roku 1368. §§. 143. 144.— Data przybliżona Statutu trzeciego małopolskiego. §. 145.— Data wątpliwa Statutu Piotrkowskiego. §§. 146—148.

Rozdział VIII. *O zawodzie rządów i prawodawstwa Kazimiérza Wielkiego*. str. CCXIV.
W jakim stanie zastał kraj Kazimiérz Wielki? §. 149.— Obraz i charakter jego rządów, któremu zupełnie odpowiednim jest zawód prawodawczy Króla tego. §§. 150—152.— Były przed nim pojedyncze i szczegółowe ustawy; ale on piérwszy powszechniéjsze stanowi Statuta. §§. 153. 154.— Bliższe historyczne stósunki prawodawczych działań Króla i Stanów, podane bądź według niektórych bezpośrednich skazówek, bądź według analogii historycznéj. §§. 155—158.— Pozostają jeszcze niektóre wątpliwości do zbadania. §. 159.

Rozdział IX. *O Statutów Kazimiérza Wielkiego późniéjszych układach i Zwodach, tudzież o naukowém ściąganiu ich treści w Summy*. str CCXXXI.
Po śmierci Króla dawna dążność do partykularnych ustaw prowincyj wzmaga się: a objawem różnych oscylacyj w téj dążności, są różne Statutów Króla Zwody, których odróżnić można aż siedm głównych rodzajów. §§. 160. 161. — *Zwód piérwszy*. §. 162. — *Zwód drugi*. §. 163. — *Zwód trzeci*. §. 164.— *Zwód czwarty główny;* Summy Zwodowi *trzeciemu* i *czwartemu* odpowiednie; i domniemane źródło ich szczególniéjszéj wziętości i powagi. §§. 165—171.— *Zwód piąty*. §. 172.— *Zwód szósty*, i Summa jemu odpowiednia. §. 173. 174.— *Zwód siódmy*. §. 175.— Coraz większe przetwarzanie autentycznego textu starło barwę prawdziwą prawodawstwa Kazimiérza, którą przywrócić, usiłowaniem było mojém. §. 176.— Wykaz systemu Zwodu głównego. §. 177. Wykazy synoptyczne porządku artykułów Statutów Kazimiérza Wielkiego, i Statutu Wartskiego, w wydaniach i kodexach. §§. 178. 179.

CZĘŚĆ DRUGA.

TEXTA ŹRÓDEŁ.

I. *Ustawadawstwo Kazimiérza Wielkiego.*

1. Summa główna. str.
2. Summa druga. — 38.
3. Zwód zupełny Statutów Kazimiérza Wielkiego. — 44.
4. Rozkład Zwodu zupełnego na zmięszane w nim cztéry osobne Statuta. — 173.
5. Kazimiérza Wielkiego ustawa o Sądach wyższych prawa niemieckiego z roku 1365. . . . — 207.
6. Jego list założenia i urządzenia Uniwersytetu Krakowskiego z roku 1364. — 213.
7. Jego ustawa urządzenia żup Krakowskich soli. — 217.
8. Artykuły o przewozie soli i solarzach. — 224.
9. Jego ustawa o Starostach, monecie, i Rajcach Krakowskich. — 226.

II. *Sądowa praktyka prawa przy końcu XIVgo wieku.*

Wyimki z najdawniéjszych ksiąg sądowych Ziemi Krakowskiéj z lat 1388—1390. str. 229.

III. *Statuta i uchwały Mazowieckie.*

Wiadomość o tychże Statutach. str. 265.
1. Statut Ziemowita IIIgo Sochaczewski z roku 1377. — 269.
2. Statut Ziemowita IVgo Xięcia na Płocku. — 274.
3. „ tegóż Xięcia z r. 1387 miesiąca Czerwca. — 275.
4. „ tegóż Xięcia z r. 1388 miesiąca Września. — 276.
5. „ tegóż Xięcia z r. 1389. — 276.
6. „ tegóż Xięcia z r. 1390. — 277.
7. „ tegóż Xięcia z r. 1393. — 277.
8. „ tegóż Xięcia z r. 1395. — 278.
9. „ tegóż Xięcia z r. 1397. — 278.
10. Statut przez panów Rady tegóż Xięcia uchwalony w roku 1421. — 279.
11. Uchwały Ziemi Sochaczewskiéj o stósunkach spornych Chrześcian z Żydami, między rokiem 1426 a 1455. — 291.
12. Uchwały Łąkoszyńskie z roku 1424 lub 1426. — 292.
13. Uchwały Łąkoszyńskie z roku 1434. — 296.
14. Akt inkorporacyi do Korony, i przywiléj Ziemi Gostyńskiéj z r. 1462. — 298.

IV. *Władysława Jagiełły Statut Wartski.*

Summa Statutu Wartskiego. str. 303.
Statut sam z r. 1420. 1423. — 305.

V. *Ustawodawstwo kościoła polskiego.*

Wiadomość o zbiorze Statutów synodalnych polskich powszechnych w prowincyi Gnieźnieńskiéj. — 331.
Statuta synodalia Gnesnensis provinciae. — 343.
1. Constitutiones Fulconis Archiepiscopi Gnesnensis anni 1233. — 343.
2. Constitutiones Jacobi Archidiaconi Leodiensis Legati apostolici Wratislaviae anno 1248 editae. — 346.
3. Constitutio Lanciciensis anni 1257, Fulconis Archiepiscopi. — 357.
4. Constitutiones Syradienses Janussii Archiepiscopi, anni 1262. — 358.
5. „ Guidonis Cardinalis legati Apostol. Vratislaviae anno 1267 sancitae. — 360.
6. „ Janussii Archiepiscopi in oppido Kamień, anno circiter 1271 sancitae. — 363.
7. „ Philippi Episcopi Firmani legati apostolici, in concilio Budensi editae anno 1279. — 364.
8. „ Jacobi Archiepiscopi, editae Lanciciae anno 1285. — 382.
9. Constitutionum ejusdem Archiepiscopi fragmenta, quae e synodo Gnesnensi anni 1290 emanasse videntur. — 387.
10. Jacobi Archiepiscopi constitutio, anno 1309 promulgata. — 388.
11. Fratris Gentilis Leg. Apost. Constitutiones anno 1309 Posonii promulgate. — 389.
12. Janislai Archiepiscopi Constitutiones in Synodo Uniejoviensi anno 1326 sancitae. . . . — 397.
13. Ejusdem Archiepiscopi arbitrale decretum de decimis in oppido Chenciny anno 1330 latum. . — 405.
14. Ejusdem constitutio, aliam Nankeri Episcopi Cracoviensis constitutionem temperans, anno forsan 1330 vel 1333 lata. — 406.
15. Constitutiones Jaroslai Archiepiscopi, Calissiae anno 1357 sancitae. — 407.
16. Ejusdem Archiepiscopi arbitrale decretum de decimis, anni 1361. — 412.
17. Constitutio, quae ejusdem Archiepiscopi esse videtur, intra annum 1357 et 1373 edita. . . — 414.
18. Constitutiones Nicolai Kurowscii Archiepiscopi, Calissiae anno 1406 sancitae. — 415.
19. Constitutionum Philippi Ep. Firmani Legati Apostol. Budae anno 1279 latarum, supplementum. — 417.

WAŻNIÉJSZE POPRAWKI.

Stronica.	wiérsz.	zamiast:	popraw:
I.	22.	drammacie	dramacie.
VII.	39.	zwnętrznych	zewnętrznych
LVII.	4.	XXVII.	XXVIII.
LXXII.	2. (od dołu)	ma na : „*de probationibus*“	ma nadpis: „*de probationibus*“
XCIII.	w liczbie stronnicy	CXIII.	XCIII
„	3.	konstukcyi	konstrukcyi
„	7. (od dołu)	*kapituł*	*kapitul*
XCV.	7. (od dołu)	podobnie	równie
„	„	podobniéj	stósowniéj
CXII.	27.	dla gmin, dla	dla gmin, i dla
CCXV.	3. (od dołu)	odzyskania	odzyskiwania
CLXXXVIII.	7. (od dołu)	rubryku	rubryka
7.	14. (od dołu)	polskie „niedomniemanie.“	polskie „niedomniemanie“. Obacz je tém bardziéj w II. 10. przy końcu, gdzie wyraźniéj: „*w niemniemaczki*“.
39.	11.	art. 114.	art. 114. i 115.
43.	3. (od dołu)	artykułu 100.	artykułu 160.
44.	2. (od dołu)	promptior, D III. i B II.	promptior, D III. i B II.— Conf. *Can.* 1. *C.* XII. *qu.* 3.
45.	1. (od dołu)	*ułożonéj*“.	*ułożonéj*“.— Zresztą uważmy, iż ostatni peryod téj przedmowy dosłownie jest wzięty z Cap. 2. *de censibus.* in VI^{to} (3. 20.)
48.	16. (od dołu)	D IV. 2. De limitibus hereditatum medio fluv. concurr.	De limitibus hereditatum super fluvios defluentes.— P II. De limitib. hereditatum medio fluv. concurr.
49.	1.	Jus mititale.	Jus militale.
„	19. (od dołu)	D II. 31.	P II. 3.
63.	4. i 5.	familiarum	familiarium
73.	10.	definiatur	diffiniatur
95.	10. (od dołu)	[1]) vitam, D III.	[1]) vitam, D III.— „*Victum* ... *consumentes*“, są słowa wzięte z Cap. 6. X. *de censib.* (3. 39.)
96.	20. (od dołu)	Inde nos cum, D IV.—	Inde nos cum, D IV.— „*Cum afflictis* .. *afflictio*“, są słowa z *Cap.* 5. X. *de clerico aegrot.* (3. 6.)
„	3. (od dołu)	B III. 24.	B IV. 24.
99.	22. (od dołu)	które nie pomnę już w jakiéj ustawie kanonicznego praw zbioru czytałem,	które są wzięte z *Cap.* 10. X. *de vita et honestate* (3. 1.)
103.	21.	LXXXIII.	LXXIII.
128.	23.	by a w pomyśleuiu	by i w pomyśleniu
129.	5.	gravemen	gravamen
131.	16.	[1]) qui	[3]) qui
132.	26. (od dołu)	Stosł I. 113. bez nadpisu	Stosł I. 113. (99) bez nadpisu
„	25. (od dołu)	Os I. B II. B IV. i Tłom II i III.	Os I. B II. B IV. Sier III. Tłom II. i III.
„	11. i 12. (od dołu)	*imiano.*— Tł. II. 154.	*imiano.* Stosł. II. 40. (37) bez nadpisu odsyłacz.— Tł II. 154.
133.	9. (od dołu)	D III. B II, nie ma go	D III. B II. Sier II. nie ma go
164.	20. (od dołu)	convero	converso
173.	13. (od dołu)	(*Conf.* IV. 26.)	(*Conf.* II. 22. IV. 26.)
„	7. (od dołu)	(*Conf.* II. 22. IV. 3).	(*Conf.* I. 8. II. 6. IV. 3.)
174.	4.	(*Conf.* II. 6. III. 7.)	(*Conf.* II. 6. III. 6. 7.)
178.	5. (od dołu)	persolvendas.	persolvendas. (*Conf.* II. 4. 5. 19. 28. III. 21. 22. IV. 30—33.)
180.	6. (od dołu)	(*VI. De testibus et expurgatione.*	(VII. *De testibus et expurgatione.*)
„	5. (od dołu)	§. 57.	§. 58.
181.	1.	§. 58.	§. 59.
„	7.	(VII. *De testium exceptione.*)	(VI. *De testibus.*)
„	8.	§. 59.	§. 57.
184.	25. (od dołu)	penetrari.	penetrari. (*Conf.* III. 4.)
„	9. (od dołu)	III. 10. 12.)	III. 10. 12. IV. 4.)
189.	1. (od dołu)	(*Cf.* I. 47. II. 9. 20. 24. 25.	Cf. I. 47. II. 9. 19. 20. 24. 25.
192.	17.	puniatur.	puniatur. (*Cf.* II. 4. 5.)
200.	20. (boczna liczba.)	2	4.
202.	3.	(*Cf.* I. 49.	(*Cf.* I. 46. 63.
203.	11.	73 (*boczna liczba.*)	3.
206.	11. (od dołu)	III. 24.	III. 25.
209.	5.	[Henrico].	[Petro]
267.	8.	*nie przyszło.*	*nie przyszła.*

HISTORYCZNO KRYTYCZNY WYWÓD
tak zwanego Wiślickiego prawodawstwa
Kazimiérza Wielkiego.

ROZDZIAŁ PIÉRWSZY.

WSTĘP

O ZAMIARZE I STANOWISKU NINIEJSZEGO DZIEŁA.

§. 1.

Na drodze cywilizacyi chcąc rzeczywiście rozumne czynić postępy, spółeczność obecna rozwiéra przed sobą wielką księgę przeszłych dziejów oświaty. Tłem tych badań ludzkości, choć wziętych w większym rozmiarze cywilizacyi chrześciańskiéj, europejskiéj, muszą być przecież zawsze pojedyncze narody; bo w powszechnych dziejach ludzkości, one całe jak pojedyncze tylko czynniki, jak indywidua występują. Naród każdy pojedynczy, w śladach odbytéj już drogi doskonalenia i powołania swego, przynosi naukę całéj ludzkości mniéj lub więcéj ważną; bo rzecz to dawno uznana, że w europejskiéj przynajmniéj cywilizacyi jest pewna uderzająca jedność; że pomimo rozmaitości plemion, czasów i miéjsca, wzdy jednym zasadom podlega, z jednych wypływa źródeł, i do jednakich dochodzi skutków. Z tego-to względu, nie ulega wątpliwości, że i Polska jako na wypadki i stósunki wielkiéj polityki europejskiéj, tak téż i na cywilizacyę ogólną, nieraz przeważnie wpłynęła; choć nie tak jaskrawie, nie tak często, i nie tak trwale, jak zachodniéjsze Państwa Francyi, Niemiec i Anglii, które w odegranym drammacie dziejów Europy chrześciańskiéj, główne dotąd wydzielone sobie miały role przez Opatrzność.

Bywała często Polska ogniskiem dziejowego życia całéj wschodniéj części cywilizowanego świata, przez słowiańskie ludy zajętéj, a zawsze owym ważnym muszkułem w jedni uważanego politycznego ciała całéj Europy, który chrześciań-

ski Wschód z Zachodem kojarzył. Więc i Polski przeszłe oświaty dzieje, nie dla saméj tylko naszéj pojedynczéj spółeczności, lecz dla całéj ludzkości użyteczną wielce stawić mogą naukę, i skrzętniéjszego godne są badania, niż dotąd sądzili, nawet tacy jak Guizot, wielcy prorocy przeszłości odgadywanéj i tłómaczonéj dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń.

§. 2.

Dzieje prawa u każdego narodu, jako dzieje jego obyczaju, są zaś jednym z najgłówniéjszych żywiołów jego cywilizacyi dziejów. Więc dzieje prawa i wszelkich prawnych stósunków w Polsce dawnéj należycie przedstawić, jest-to rozwinąć wizerunek cywilizacyi europejsko-polskiéj, w najgłówniéjszych, choć nie we wszystkich rysach wykończony. A w tym wizerunku jest znaczny przyczynek do uzupełnienia wielkiego obrazu cywilizacyi powszechnéj, chrześciańskiéj, którego połowa jedna tylko dokładniéj wybarwiona, a druga dotąd zaledwo w słabych i ciemnych konturach zarysowana. Gdy bowiem nawet u nas samych zbyt mało, i dopiéro w nowszych czasach, zajmowano się badaniem tego właśnie wątka dziejów, nie dziw wcale, że ich wartości obcy dziejopisarze należycie cenić nie umieli.

§. 3.

Usiłowaniom nowszym naszych tegoczesnych badaczów historyi prawa ojczystego przyznaną kiedyś będzie ta zasługa, iż praca wieków ubiegłych dokonana przez wielkie pokolenia w téj wschodniéj połowicy Europy, i Zachodowi w pożytek pójdzie. Zasługa ich ta tém większa, im większe u nas trudy do pokonania. Gdzie indziéj badacze dziejów, z przygotowanych dawno i każdemu otwartych źródłowych materyałów, składają tylko całość trafną i piękną, w miarę bystrości myśli i genialności osobistéj mistrza historyka. U nas do zestawienia dziejów naszych, nie dość budować i wiązać; nie dość nawet ciężkie do budowli obrabiać sobie i przynosić ciosy; ale jeszcze głazów tych, historycznych źródeł, jakby w podziemnych ciemnicach po górniczemu szukać potrzeba. Przeszłość nasza zbyt nam mało górników i kamieniarzy historyi zostawiła. Być-że więc nam dziś i budowniczym genialnym, i pracownikiem twardych rzemiosł zarazem! Być-że nam mistrzem dwoistym, troistym; a w pracy kwapić się, dwoić i troić, bo materyały codzień niszczeją i giną!

§. 4.

Jak trudną sama już nawet jedna połowa tego zawodu, widno z tąd, że już dawno za Naruszewiczem i Czackim, Ossoliński wskazał daremność kuszenia się o udoskonalenie polskiéj historyi, zanim się pocznie od krytycznego wypracowania piérwiastkowych autorów; a przecież dotąd takiéj krytycznéj pracy nie mamy. Wszak Jan Wincenty Bandtkie, za Ossolińskim toż zdanie powtórzył i do źródeł prawodawstwa zastósował, a przecież w swéj jakkolwiek pracowitéj księdze [1], właśnie nam tego nie podał, co sam za rzecz tak niezbędną

[1]) *„Jus polonicum, codicibus veteribus manuscriptis et editionibus quibusque collatis, edidit Joan. Vinc. Bandtkie, Varsaviae, 1831. 4to.*

uznawał, krytycznego wyrobienia czystych źródeł prawodawstwa dawnego. I owszem niepodobna usprawiedliwić ciężkiéj w tém winy BANDTKIEGO, iż pomimo upominań najznakomitszych uczonych, którzy mu w ciągu nawet pracy skazówki wyborne dawali, korzystać z nich nie chciał, jako mógł przy najlepszéj sposobności, gdy miał pod ręką tyle celnych materyałów, jakich dziś już niepodobna niemal jednemu pracownikowi zgromadzić. W dziele „*Jus polonicum*“ zawarłszy główniéjsze prawodawcze pomniki aż do początków wieku XVI^{go} sięgające, podał nam je po większéj części, jakby tylko przedruk ŁASKIEGO zbioru z roku 1506. Zaopatrzony on w prawdzie przytoczonemi w notach odmiankami (waryantami) czystszych rękopismiennych źródeł; lecz tak, iż z nich całego textu czystszego nigdzie z pewnością nie złożysz; i nie potrafisz bynajmniéj, ani lepszości, ani osobliwéj cechy tego lub owego starego kodexu rozpoznać, a często niedbałym ogólnikiem „*nonnulli codices*“, „*alii codices*“ zbyty, nie wiész nawet źródła mnóstwa wskazanych odmianek [1]. Co gorsza, kto cierpliwszy i mniéj dowierzający, ma sposobność porównać z cytowanemi rękopismami noty BANDTKIEGO, ten z podziwieniem obaczy, bądź grube omyłki w ważnych źle odczytanych słowach, bądź téż zupełnie fałszywe przytoczenia kodexów samych, i rzeczy w kodexach bynajmniéj nie znajdujących się [2]. Najgorzéj z rąk jego wyszły statuta Kazimiérza W^{go}, które nam dał, wtórując niestósownie Łaskiego układowi i redakcyi [3]. Układ taki i redakcya jak u Łaskiego, które już w piérwszych dwóch poprzednich wydaniach w końcu XV^{go} wieku drukowanych ustalone były, mogły być stósowne do celów i użytku praktyki prawniczéj XV^{go} i XVI^{go} wieku. Dopóki te ustawy jeszcze popłacały jako obowięzujące, dopóty pracującym koło nich prawnikom oczéwiście nie o śledzenie ich genezy historycznéj i o text piérwotny chodzić mogło, lecz owszém o taką starszych przepisów przyprawę, i o taki układ, któryby dawne prawodawstwo do nowszego jak najwięcéj zbliżał. Lecz ta przyprawa odświéżająca stare Piasta prawodawstwo, a użyteczną być mająca praktykom Jagielońskich czasów, dla dzisiejszych historyków jest najprzykrzéjszą zawadą w badaniach, i grubą zasłoną prawdy. Jako prawnikom dawnym o przekręcanie chodziło, tak nam, którzy znów praktycznéj ważności owym Statutom żadnéj dać nie możemy, i tylko śledzimy postępu historycznego rozwijających się pojęć prawa w naszym narodzie, nam mówię, przeciwnie, o przywrócenie tylko dawnego brzmienia ustaw chodzi. My układ i redakcyę drukowanych wydań Statutów rzeczonych, tylko za wierutne pogmatwanie i zfałszowanie prawdy

[1]) Bliżéj się to wskazuje nieraz w notach do textu Statutów przez nas podanego.

[2]) I to się w naszém wydaniu Statutów po szczególe wykazuje. Tu użalmy się prócz tego, na tak wielką nieuwagę i niepoprawność w dziele, iż autor np. na stronnicy 101 nota 27 pięć artykułów Kazimiérza W^{go} prawodawstwa, tych, które sam niżéj jako artykuły Statutu Piotrkowskiego podaje, oznacza błędnie za artykuły Statutu Wartskiego Władysława Jagiełły, jakoby w kodexach D III. i B II. między Wiślickie wmięszane.

[3]) I w tém nawet niekonsekwentnie postępował Bandtkie; bo niekiedy znów podaje artykuły, których w Łaskim nie masz: np. art. 97 jego Statutów Kazimiérza W. lub art. 20 Statutu Wartskiego.

uznawać możemy. Uczony Jan Wincenty Bandtkie, przecież do tego zepsutego przylgnął textu, jak gdyby prawa Kazimiérza W^{go} po dziśdzień w Sądach powoływano, jakby nie były już tylko umiejętnych badań historycznych przedmiotem. Tak przeto, kiedy już w r. 1831, z tego samego zasobu źródeł, z tego samego trudu pracy mógł Bandtkie obdarzyć literaturę naszą dziełem źródłowo krytyczném, czysty podającém naukowy pokarm, lat znów dwadzieścia z górą upłynęło, a jak dawniéj, tak teraz jeszcze, przyda się upomnienie Ossolińskiego: *„iż daremnie kusimy się o udoskonalenie historyi prawa polskiego, jeśli się wprzód nie postaramy o krytyczne źródeł prawa wydanie“.* Bandtkiego księgi, tak jak ją podał, kilku piszących uczonych w tym przeciągu czasu używało; lecz niestety, niemal wszyscy niebacznie nieczystym żywiąc się pokarmem, i nie uwzględniając nawet tych odmianek, jakie mieli u Bandtkiego, nieczystą strawę daléj znów podawali!

§. 5.

Czas więc wielki, zapełnić tę znaczną w literaturze naszéj szczérbę, czas mianowicie, zająć się szczególniéj krytyczném wydaniem owych najdawniéjszych prawa Statutów, które były główným zléwkiem starożytniéjszego od nich prawnego obyczaju w narodzie, i głównym wątkiem pasma dalszych prawodawstw. Podjąłem na siebie tę mozolną pracę; a usiłowania moje, wydobycia textu czystego i pierwiastkowego Statutów główniéj Kazimiérza W^{go}, a przy tém i innych najbliższych owego czasu ustawodawstw polskich, składam pod sąd publiczny znawców, w niniejszym piérwszym Tomie zamierzonego przeze mnie zbioru *pomników prawa i prawoznawstwa polskiego.*

§. 6.

Lecz kto chce osnowę piérwiastkową Statutów Kazimiérza W^{go} przywrócić, tak jako wyszła z pod pieczęci prawodawcy, tego założenie nie kończy się na samém tylko wyrzetelnieniu textu pojedynczych ustawodawsta tego artykułów. Ma on bowiem koniecznie prócz tego, daleko trudniéjsze zadanie, wyjaśnienia nader wątpliwéj dotąd i ciemnéj historyi samego już faktu prawodawstwa tak zwanego Wiślickiego; wskazania, oddzielenia, zrestaurowania, a co większa wydowodnienia kilku osobnych piérwiastkowo żywiołów, z których każdy odrębnym będąc z razu prawodawczym utworem, późniéj dopiéro stał się częścią składnią owéj mięszaniny przepisów i artykułów, którą *Wiślickim Statutem* nazywać przyuczono się.

Owe drugie zadanie, że bez dopełnienia piérwszego wykonaném być nie mogło, każdy uzna, kto się choć nieco głębiéj w pracy naszéj rozpatrzy. Chceszli analizować wodę uzdrawiającéj krynicy, musisz ją czysto i bez obcéj czerpnąć przymięszki. Wszelkie spostrzeżenia i doświadczenia nasze na czystym téż dopiéro texcie rozpostartemi być mogły.

§. 7.

Zebranie ile możności licznych, i ile możności dawnych rękopismiennych źródeł, rozpoznanie ich osobnych kilkorakich kategoryj, ich cech, ich podobieństw i różnic, stało się niezbędną koniecznością w tém przedsięwzięciu. Łaskawa uczynność dla mnie, a szczególniéj dbałość o dobro naukowe kilku poważnych i uczonych mężów, postawiła mię w możności naocznego korzystania z kilkunastu tego rodzaju dawnych kodexów, z których plon naukowy dostatni czerpać było można. Siedm między niemi było, których już Jan Wincenty Bandtkie przy swoim zbiorze używał. Pięć innych miałem przy téj krytycznéj pracy po raz piérwszy; a z tych właśnie dwa, podały wątek do ważniéjszych domysłów, to jest dwa kodexa biblioteki Zakładu Ossolińskich we Lwowie. Zasoby te, które rzeczywiście miałem pod ręką, usposobiły mię do przeniknienia po części myślą układu i ogólnéj treści Statutów nawet w tych kodexach, których naocznie nie widziałem, lecz tylko wiadomość o nich miałem mniéj lub więcéj dokładną, bądź z prywatnych korrespondencyj z uczonemi, bądź z odmianek w *Jus polonicum* Bandtkiego podanych.

Zaiste wszystkie wątpliwości usunąć, i nic nie zostawić dalszemu domyślnemu odgadywaniu, będzie rzeczą na zawsze snadź niepodobną do dopięcia, choćbyśmy wszystkie jeszcze gdzie w ukryciu lub wiadomie istniejące rękopisma dawne razem zgromadzone mieli. Przecież i z tych, które dotąd nam są znane, naukowa zdobycz będzie nie mała, jeśli do zapoczątkowanego tylko mego niniejszego dzieła, znakomitsi uczeni swoje udoskonalające dodadzą przyczynki.

ROZDZIAŁ DRUGI.

O RĘKOPISMIENNYCH DAWNYCH ZABYTKACH STATUTÓW STAROPOLSKICH.

§. 8.

Skoro rękopismienne źródła prawodawstwa, są główną podstawą tak wierzytelnego textu Statutów, który podajemy w téj księdze, jako też wniosków naszych o prawodawstwie Kazimiérza W^{go}, przeto każdy uczony znawca pojmie, jak ważną rzeczą jest, podać najdokładniéjszą wiadomość o rękopismiennych księgach (kodexach) wszystkich, z których dotąd bądź ja sam korzystałem, bądź inni badacze. Bliższą ona i bardziéj szczegółową być powinna, niż te, które dotąd mamy; bo do krytycznego ocenienia większéj lub mniéjszéj dawności nie tylko pisma, lecz i textów, redakcyi i układów różniących się, do rozpoznania powinowactwa i miéjscowego pochodzenia kodexów, do rozpoznania w reszcie niektórych pobocznych stósunków oświaty prawniczéj, które na odmienność osnowy w kodexach wpłynąć mogły, potrzeba nierównie liczniéjsze szczegóły wziąć na uwagę, niż te, które do prostego tylko oznaczenia źródła dotąd służyły. Wszakże właściwie opis bliższy, po mojéj myśli ,tylko co do tych kodexów dać mogę, które rzeczywi-

ście pod ręką miałem. Co do innych zebrałem wzmianki, jakie tylko naleźć mógłem w pismach już ogłoszonych, lub téż szukałem wiadomości na drodze korrespondencyi. Co tylko na téj drodze osiągnąć się dało, to wiernie podaję. Idę zaś w opisie tym, za porządkiem chronologicznym wyraźnie znanego lub domyślnego starszeństwa, nie textu lub układu, lecz faktycznego pisania kodexów. Okażę téż przy tém czytelnikowi znaki skrócenia, któremi w dziele tém jednostajnie kodexa są cytowane.

§. 9.

I. (Kodex **Os I.** małopolski z r. 1400.) Kodex *Ossolińskiego piérwszy*, który oznacza się w dziele znakiem *Os I.* Kodex ten obecnie zachowywany w bibliotece zakładu Ossolińskich, jest cały pergaminowy, *in 4^{to} minori;* acz pergamin składany rozmaicie, częścią kwaternionami, częścią kwinternionami, które widoczniéj pisarz znakować począł od karty 26. Okładziny drewniane, skórą czerwoną snadź w późniéjszym wieku pokryte. Całego kodexu kart jest 60. Pismo od początku do końca jednostajne, takie, jakie się widzi w innych zabytkach z końca XIV i początków XV wieku, piękne, regularne, wyraźne. Litery inicyalne ustępów wszędzie kolorowe, wielkie, na przemian raz czerwone, drugi raz niebieskie. Nadpisy nad artykułami pojedynczemi są zawsze cynobrem czerwono skréślone. Wszędy téż pismo w dwóch kolumnach stoi, na linijkach piórem cieńko przewiedzionych a odnoszących się do dziurek pobocznych z obu stron każdéj stronnicy po bokach igłą powykłówanych: toż i z boku każda kolumna linijkami prostopadłemi aż do końca karty od pióra poprzeciąganemi jest obramkowana. Pisarz nieznany, wielki nieuk, nie rozumiejąc rzeczy, co chwila błędy sadzi, i to zarówno we wszystkich częściach składnich kodexu. Trzy bowiem rzeczy zawiéra kodex ten. Naprzód: na karcie $1^{széj}$ poczyna się reguła, czyli zakon konwentu szpitalników świętego Ducha w Krakowie, od napisu następującego: *„Incipit prologus in regulam Sancti Spiritus domus ejusdem ordinis in Cracovia“* [1]. Kończy się zaś ta reguła na odwrotnéj stronie karty 26, przy końcu któréj czytamy: *„Scripsi anno domini M°C.C.C.C. finem in octava beatorum Petri et Pauli apostolorum“.*— Na karcie 27 poczynają się Statuta Kazimiérza W^{go} od słów: *„Prologus.= Incipit liber juris polonici et ordo eius qui servatur* [2] *per omnes provincias regni Polonie. = Capitulum primum. = Non debet reprehensibile“* i t. d. Kończy się Statut na piérwszéj stronie karty 56, na artykule w porząku kodexu 106^{tym}, bez wszelkiéj wzmianki o zakończeniu ostateczném téj części. Pozostają nawet, tak na końcu piérwszéj stronnicy karty $56^{téj}$,

[1]) Klasztór *Hospitaliorum de Vienna alias de Saxia* zwany, założony na Prądniku pod Krakowem w początkach XIII wieku przez Iwona Biskupa, około r. 1244 przeniesiony był do Krakowa przez Biskupa Prandotę, w miéjsce, gdzie dotąd kościół i szpital Ś. Ducha.

[2]) Nie *„etc.“*, jak podaje P. Batowski, i nie *„asservatur“*! Przy wyrazie *„qui“* w końcu wiérsza stojącym przypisane drobne literki *„as“*, nie należą do dalszego po *„qui“* wyrazu z początku nowego wiersza *„servatur,“* lecz do skróconego końca wyrazu *„provincias,“* który tuż pod rzeczoném *„qui“* stoi.

jako też przez całą jéj stronę odwrotną, próżne nie zapisane linie. Statuta Kazimiérza W^go^ podane w tym kodexie, nie wyczerpują całego znanego nam tegóż Króla prawodawstwa ziemskiego, lecz tylko część jego pewną. Weźmiemy to na uwagę bliższą, w dalszym ciągu tego wywodu. Artykuły Statutu nie są liczbowane, prócz kilku piérwszych z pomyleniem, jak to w saméjże Statutów księdze przytoczone jest.— Po próżnéj, jako powiedzieliśmy, drugiéj stronie karty 56^téj widać, iż dwie dalsze karty zostały wycięte; ztąd pochodzi, iż dalsza ostatnia rzecz w kodexie zawarta, jest bez początku. Na cztérech ostatnich kartach jest pisany nieznany mi z autora i tytułu traktat jakiś moralno-religijny, krótkiemi nadpisami rubryk na kilka ustępów oddzielony, a do ascetycznego życia mnichów naukę podający. Żadnym i ta część nie jest zakończona epilogiem.

Z tego cośmy tu powiedzieli, widzimy, iż kodex Os I. roku 1400 spisanym był snadź przez mnicha i dla użytku klasztoru Ś^go Ducha w Krakowie, którego może aż do najnowszych czasów był własnością [1].

§. 10.

II. (Kodex **SV.** małopolski z r. 1430?) Kodex niegdyś Towarzystwa przyjaciół nauk Warszawskiego, dziś w Petersburgu w bibliotece Cesarskiéj, oznacza się w dziele naszém znakiem *SV*, dla zachowania we względzie cytowanych kodexów jednostajności z upowszechnioném dziełem *Jus polonicum* Bandtkiego, który kodex ów tymże znakiem cechował. Jest-to podobnież pergaminowy kodex na 86^ciu kartach *in 8^vo* dość starannie pisany; okładziny drewniane, skórą okryte. Nigdzie w nim żadna nie wzmiankowana data; lecz te okoliczności, iż pisany jest na pergaminie, iż jego format *in 8^vo*, i że nic innego nie obéjmuje, prócz Kazimiérza W^go Statutów, Statutu Wartskiego z r. 1423, tudzież fragmentu początkowego ordynacyi o dziesięcinach Biskupa Bodzanty z r. 1359, te mówię okoliczności razem uważane upoważniają do domysłu, iż ten kodex, po roku 1423 w prawdzie pisany, należy przecież do najdawniéjszych, zapewne rok 1430 nie przenoszących. Ztąd téż Lelewel naoczny znawca kodexu tego, wylicza go na czele innych w następstwie lat podanych, jako najdawniéjszy ze wszystkich, które mu w ówczas znane były [2]. Przed r. 1810 kodex ten był własnością X^cia Alexandra Sapiehy. Według Bandtkiego [3] poczyna się kodex od wykazu artykułów Statutu Kazimiérza W^go. Lecz przeoczył ów uczony, iż to co on za prosty „*Index capitum*“ uważał i podał, jest raczéj Summą Statutu, t. j. treściwém skróceniem jego, dziełem osobném ówczesnéj szkoły prawa. Poczyna się ona od słów: „*Incipiunt summarii casus juris terrestris polonicalis editi per Re-*

[1]) Porównaj wiadomość o tym kodexie przez P. Batowskiego podaną w *Dzienniku lwowskim* z r. 1852. N. 15. str. 118.

[2]) Ob. „*Polska średn. wieków,*“ T. III. p. 225 w nocie 9^téj.

[3]) *Jus polon.* pag. XX. Opis Bandtkiego jaki tu czytamy, jest bardzo niedostateczny. Nie dowiadujemy się nic z niego ani o szczegółach zwnętrznych, z którychby o dawności pisma sądzić można, ani téż o innych przedmiotach, jakie kodex w sobie zawiérać może.— Naszą nieco dokładniéjszą wiadomość o kodexie powzięliśmy na drodze korespondencyi.

„gem Kazimirum, Prelatos et Barones“. Następują daléj sameż tego Króla Statuta, poczęte słowami: *„Incipit jus polonicale et terrestre, editum per Regem Kazimirum „in Wyslicia, prelatos et barones hujus regni“*. Z tego co podaje wyraźnie BANDTKIE o układzie Statutów Kazimiérza W^go^ w tym kodexie, podobnym do układu onychże w kodexach D II. i P I, o których niżéj powiemy, tudzież z tego, czego się domyślić można z braku cytacyj kodexu niniejszego daléj po za artykułem 139^tym^ w *Jus polonicum*, wnieść należy, że kodex SV. zawiéra w sobie tylko taki właśnie układ Statutów Kazimiérza W^go^, jaki jest w P II. i D IV, i że nie obéjmuje w sobie żadnego oddziału dla wielkopolskich artykułów, nawet tak szczupłego, jaki w kodexach D II. i P I. widzimy. Statut Wartski poczyna się od napisu: *„Sub anno „domini M° quad.^mo^ XX° statutum factum est in presencia serenissimi principis do„mini Wladislai Regis Polonie, supremi principis Litvanie“*. Poniżéj zaś nad artykułem III^cim^ Statutu Wartskiego umieszczony napis: *„Nota, Statuta et jura edita „per prelatos et barones tocius Regni Polonie in Warta, sub anno dom. MCCCCXXIII. „in vigilia Simonis et Jude, et diebus sequentibus, confirmataque per Serenissimum „principem dominum Wladislaum Regem Polonie, serenissimumque principem Li„tvanie, et accepta“*. Sposób ten przytaczania Króla prawodawcy Władysława Jagiełły, obok poszlaków wyżéj wspomnianych, niepomału także przemawia za dawnością kodexu: mowa jest bowiem o Królu z epitetami, tak, jako o żyjącym jeszcze; inaczéj zaś wspomniany Kazimiérz W.

§. 11.

III. (Kodex **Ptrb. I.** z r. 1432 małopolski.) *Petersburski piérwszy* kodex, w bibliotece Cesarskiéj téjże stolicy zachowany, znany nam już nieco z tego, co o nim wspomina uczony autor rozprawy zawartéj w Tomie XLIX czasopisma *„Biblioteka Warszawska“*, pod napisem *„Przyczynek do objaśnienia historyi Statutu Wiślickiego“*, nazywając go kodexem *„Jana kleryka Krakowskiego“*, którego ręką był pisany. Ustęp podający datę i pisarza kodexu brzmi na karcie 43^ciéj^: *„Finitus est presens „libellus feria sexta, ipso die S^ti^ Anthonij, XIII. die mensis Junij, et Anno „M.CCCC.XXX.II. per me Johannem clericum Cracoviensis diocesis de Opatowecz „nacione“*. Kodex ten nic innego w sobie nie zawiéra, jak tylko, naprzód traktat *(libellus)* do którego się powyższy podpis odnosi, a którego tytuł: *„Ordo de ob„servacionibus terminorum sacri palacij apostolici“*, a następnie Statuta Kazimiérza W^go^. Te poczynają się od napisu nad częścią ich piérwszą, sto dwa artykułów zawiérać mającą: *„Incipiunt leges et Statuta Regis Kazimiri terre Cracoviensis“*, a daléj wykazują część drugą pod napisem: *„Incipit jus majoris Polonie“*, w któréj artykułów dziewiętnaście tylko, gdyż kodex ten z końca snadź uszkodzony, nie obéjmuje Statutów Kazimiérza W^go^ całych, lecz urywa się na piérwszych wierszach art^łu^ 126^go^ naszego Zwodu, a mianowicie na słowach: *„et virgo vel mulier viola„toris vel oppressoris“*. Pismo w nim jednostajne, na papiérze formatu małego *in folio*, białym, grubym, idzie przez całą prawie szérokość karty, bez marginesu. Znak wodny papiéru wyobraża głowę wolą z wydatnemi rogami.

§. 12.

IV. (Kodex **Os II.** z r. 1434? małopolski.) *Ossolińskiego* zakładu kodex *drugi* Statutów. Z wiadomości ogłoszonéj przez P. Batowskiego, którą już wyżéj przytoczyliśmy, widać, iż nie dawno jeszcze w bibliotece Ossolińskich kodex, o którym tu mówimy, zachowywany był w całkowitéj pierwotnéj jego objętości pod znakiem CLXV; to jest, że razem zawierał kilka odrębnych pism, między któremi były i Statuta Kazimiérza W^go^ wraz ze Statutem Wartskim [1]. Dziś już ów calec kodexu na osobne cząstki, w bibliotece Ossolińskich uklasyfikowane i po dzisiejszemu w okładki nowe oprawione, porozbieranym został, tak iż rzeczone Statuta teraz już tylko same jedne luzem chodzą. Od Batowskiego dowiadujemy się, iż w kodexie, jak był dawniéj, Statuta poczynały się od karty 103^ej^, a kończyły na karcie 123^ej^ (odwr.); że daléj, na karcie 135^tej^ poczynała się Kazimiérza W^go^ Ordynacya żup solnych krakowskich, która, jako widziałem, wraz z należącym do niéj przydatkiem, kart *dziesięć* zajmowała; że cały kodex niegdyś był własnością Serafina z Barwałdu, Miecznika i Żupnika krakowskiego w drugiéj połowie XV^go^ wieku żyjącego, od którego Długosz kupił kamienicę w Krakowie na bursę przezeń obróconą. Późniéj, od uczonego Jana Szlachtowskiego dowiedziałem się, iż niegdyś na początku całkowitego jeszcze foliantu oprawnego w deski skórą powleczone, był:

1^e^ Rachunek wydatków z żup Wielickich z r. 1443 na karcie 1 (wązka kartka).

2^re^ Sprawa sądowa Norbertanek Krakowskich na Zwiérzyńcu z Dorotą dziedziczką Macieja ze Zwierzyńca, rozsądzona przez *Jana Woyschyk de Woycza* w r. 1454 i 1455; na karcie 2—9.

3^cie^ Dalsze rachunki wydatków z żup Wielickich na dwóch wązkich kartkach 10^tej^ i 11^tej^.

4^te^ Pozew i różne dokumenta processowe Zakonu Norbertanek wyżéj rzeczonych, na kartach 11^tej^ do 90^tej^.

5^te^ Traktat „*De ecclesiastico interdicto*“, który według otrzymanéj przeze mnie wiadomości, ma być jakiegoś Pawła Doktora. Lecz czyż to nie będzie raczéj traktat *Johannis Calderini* Doktora Dekretów, który, jak obaczymy, znajduje się téż w kodexie *Jag*, wraz z dziełem w kodexie Os II. pod następną liczbą przychodzącém? Traktat ten zajmował kodexu karty 91—96.

[1]) Takie zestawienie w jednym starożytnym kodexie różnych rękopism, jest nie tylko ze względu na archeologiczne rozpoznanie dawności téj lub owéj części składniéj bardzo ważném i uczącém, (gdyż jedna część na drugą światło rzucać może,) lecz jest ciekawém nawet i pod względem historyi naukowego wykształcenia. Bo w dawnych rękopismiennych i najdawniéjszych drukowanych księgach, zwykle takie pisma razem łączono i zestawiano, które właściwy zapas naukowy dla ludzi pewnego oddzielnego powołania stanowiły. Jakie-to wiadomości, jakie nauki razem wiązano, jakie zdawały się potrzebnemi dla pojedynczych nawet właścicieli kodexów, jest zaś rzeczą godną uwagi badacza dziejów literatury. Z tego powodu żałować należy, jeśli jaka szczególna konieczność zmusza rządzców bibliotek do rozebrania kodexu na pojedyncze jego części. Systematyczny układ biblioteki, który niekiedy daje powód do rozbioru kodexów, nie powinien i nie może być z bezwzględną konsekwencyą przeprowadzanym; by czasem przez formę nie ucierpiała rzecz.

6[te] Dzieło *„Regulae juris magistrales et legales"*. Domniemywam się, iż to będzie to samo dzieło, które pod Liczbą 1. przytoczę w kodexie *Jag.* a raczéj będzie to może początek tylko owego dzieła nierównie obszérniejszego; gdyż w kodexie Os II. zajmuje tylko karty 96 (odwr.) do 100.

7[me] Kart dalszych 21, od 103 do 123 włącznie, (bo kart 101 i 102 zamylonych tylko przez nowego paginatora, nigdy nie było,) zajmują Statuta Kazimiérza W[go] i przyłączony do nich Statut Wartski Władysława Jagiełły. O téj części, którą pod ręką miałem, dokładniéj rzecz podać jestem w stanie.

Całe z dawnego kodexu wyosobnione rękopismo Statutów, o których tu mówimy, jedną i tą samą pisane jest ręką, na papiérze w formacie *in folio;* pismo takie, jakie się najczęściéj widzi w zabytkach piérwszéj połowy XV wieku. Osnowa stawiona we dwie na każdéj stronnicy kolumny, które z boków obramkowane są liniami piórem skreślonemi. Wiérsze pisane bez linij. Z początku, t. j. na piérwszéj stronnicy Statutów, żadnéj głównéj intytulacyi książki nie ma. Poczyna się od *Summy* do Statutów Kazimiérza W[go], ta zaś od słów napisu: *„Sequitur de „obligacione hereditatis in pecunia, capitulum primum"*, który-to napis właściwie nie do Summy, lecz do art[tu] I[go] samegóż Statutu należy. Summa rzeczona zajmuje 13 kolumn, t. j. 3 $^1/_4$ karty: wszakże między dzisiejszą kartą 1[sza] a 2[gą] brakuje karta snadź na zawsze zgubiona, wraz z summą do 27[iu] artykułów. Na téj saméj stronnicy (karty 4[téj]), na któréj kończy się Summa, zaczyna się text Statutu Kazimiérzowskiego na drugiéj kolumnie, tak, iż się z Summą spływa i wiąże jednostajnie. Text Statutu poczyna się od słów większemi literami wypisanych i rubryką podkreślonych: *„Sequitur de constitutionibus"*, poczém zaraz Prolog *„Non debet reprehensibile"* i t. d. W texcie Statutu litery inicyalne artykułów cynobrem czerwono pisane; w Summie zaś zwykłym czarnym inkaustem. *Capitula* w texcie Statutów po rzymsku liczbowane, zawsze po treściwych nadpisach większemi nieco literami skréślonych; w Summie liczbowania nie ma przy ustępach, tylko piérwsze wyrazy artykułów Statutu służą za cechę osobnych artykułów Summy. Często jednak w jednym ustępie kilka zjednoczonych jest Summy artykułów, co sprawia trudność w dokładném ich rozeznaniu [1]. Na karcie 17[téj] Statutów po art[le] 113[tym] jest większemi literami wypisany tytuł nowego Oddziału artykułów: *„Item secuntur „statuta in terra majoris polonie; Ca[m] CXIIII"*; po czém następuje prolog Statutów wielkopolskich. Od karty 20[téj] Statutów widzimy nagle artykuły już bez treściowych nadpisów podawane, tylko liczbami (n. p. *Capitulum ClVIII.*) odosobnione. Po ostatnim artykule Statutów Kazimiérzowskich w kodexie liczbą 165 oznaczonym, następuje zaraz bezpośrednio, bez wszelkiego oddziału, tylko z napisem zwykłym: *„sequitur Capitulum CLXVI"*, piérwszy artykuł Statutu Wartskiego Włady-

[1]) Dla tego-to P. Batowski naliczył tych artykułów 88 tylko, jam ich zaś 104 przepisał, oczéwiście nie rachując w to zgubionych 27[miu].

sława Jagiełły. Na ostatniéj karcie 21[széj], art[ły] Statutu Wartskiego oznaczone są bieżącym dalszym numerem od 173 do 180. Po karcie 21[széj] brakuje całéj reszty niedokończonego rękopisma. Lecz co gorsza, pomiędzy temi 21 kartami, okazują się znaczne zgubione braki, a mianowicie jak między 1[sza] a 2[ga], tak też między 5[ta] a 6[ta], 7[ma] a 8[a], 20[ta] a 21[sza], brakuje po karcie jednéj; zaś między 11[ta] a 12[ta], i 19[ta] a 20[ta] po dwie lub trzy karty wypadły. Szkoda więc wielka, że to starożytne i ciekawe rękopismo, tak bardzo zdefektowaném nam się dostało. Uszkodzone ono prócz tego znacznie w części dolnéj kart, (po prawéj stronie zwłaszcza) od wilgoci, tak iż w kilku miéjscach czytać z trudnością przychodzi. Przecież wszystko odczytać można, spoglądając na pismo z boku do światła. Daty wyraźnéj w téj części kodexu nigdzie niema; nigdzie zapiski pisarza Statutu, lub jakiéjkolwiek innéj, którąby ślad chociaż przybliżonéj daty zdradzała. Tylko charakter pisma domyślać się pozwala czasów piérwszéj połowy XV wieku, a filigran czyli znak wodny papiéru wciąż, nawet w kartach ordynacyi salin, jednakiego, najpodobniéjszym jest do tego, który widzimy na tablicy LELEWELOWÉJ [1] XVII[téj] pod liczbą 38 zarysowany, a który się przy rękopismach z r. 1434 znajduje. Taka sama zupełnie tu jest głowa wola; różni się tylko tém, że nie ma tego promyka, który na tablicy koniec rogu jednego z gwiazdą połącza. Gdy przeto filigran ten jest potwierdzeniem śladu, jaki nam rodzaj i sposób pisma samego o dawności kodexu nasuwa, i gdy prócz tego niektóre wewnętrzne cechy, do samego już układu Statutów odnoszące się, o których daléj mówić będziemy, rękopismo to najbliżéj z kodexem Ptrb I. z r. 1432 powinowacą, przeto téż w porządku chronologicznym przy nim najbliższe miéjsce oznaczyć mu należy.

8[me] Na dziesięciu kartach (135—144.) tego samego co w Statutach papiéru, tém samém, lecz nieco wyraźniéjszém i czérniéjszego inkaustu pismem, objęta jest Kazimiérza W[go] ordynacya żup Wielickich, oraz i owe dodatkowe rozporządzenia, które wszystkie razem w dziele tém naszém zamieszczone poniżéj widzisz [2]. Tylko artykuły o przewozie soli i solarzach, które w kodexie na końcu były dopisane, innéj, późniéjszéj, i drobniéj piszącéj są ręki. Czy na nich zamykał się ostatecznie objątek kodexu, czy téż jeszcze co innego następowało, o tém ani z podań P. BATOWSKIEGO, ani z późniéjszych moich informacyj nie dowiedziałem się. Tyle mi tylko jeszcze udzielono, że domysł P. BATOWSKIEGO [3] o należeniu niegdyś kodexu do Serafina z Barwałdu, opartym jest na wielu listach do tegóż Żupnika pisanych, które do kodexu były wcielone, lecz na odmiennym już papiérze. Jakiéj treści, jakiéj daty te

[1]) *Bibliogr. ksiąg dwoje;* Tom II. Tablica końcowa.

[2]) Ob. str. 216—226.

[3]) Porówn. z tém co podaję, opis P. BATOWSKIEGO w pismie i miéjscu wyżéj już przytoczoném, nieco odmienny. Nazywa P. Batowski kodex niniejszy kodexem *Berwałdo-Długoszowym* ztąd, iż go posiadał niegdyś Serafin dziedzic Berwałdu, zaś od niego Długosz kupił w Krakowie kamienicę! Co do mnie, wolałem inaczéj, choćby dla krótkości nazwać kodex; bo mi ten związek między kodexem, wsią Barwałdem, a Długoszem, nie koniecznie stał się jasnym.

listy były, w którém miéjscu kodexu stały; czy na końcu, czy téż pomiędzy Statutami Kazimiérza W^{go}, a ordynacyą żup, gdzie nam o jédenastu kart zapełnieniu brakuje wszelkiéj wiadomości, czytelnikowi memu wyjaśnić nie jestem w stanie.

§. 13.

V. (**Jag.** z r. 1434? Kujawski kodex.) Kodex biblioteki *Jagiellońskiego* Uniwersytetu w Krakowie, jest papiérowy in *folio*, wynosi 456 stronnic, a oprawiony już w naszych czasach. Obéjmuje następujące główniéjsze części:

1^{e} Od str. 1 do 139 włącznie ciągnie się obszérny wykład kościelnéj sprawoty [1] sądowéj, którego brak początku, a mianowicie tytułu, a którego autora dotąd odgadnąć nie umiem. Wszakże z innego téjże biblioteki kodexu, w którym dzieło to powtórnie w rękopismie jest między innemi objęte, widzę, iż tytuł dzieła był: *„Regulares Magistrales“*, (poprawki Mistrzów,) odnoszące się, jak mi się zdaje, do Durantego *Speculum*. Co do autora tyle tylko z dzieła poznaję, iż to jest pismo jednego z dawnych XIV^{go} lub początku XV^{go} wieku Doktorów kanonistów szkoły Bonońskiéj, który się często do dzieł Goffreda i Panzona (z XIII^{go} wieku) a najczęściéj do dzieł Guidona de Baisio (pod nazwą Archidiakona) i Joannis Andreae (z XIV^{go} wieku) odwołuje, a układ rzeczy ma dość oryginalny [2]. Pismo dość drobne, nader regularne i piękne, jakie się najczęściéj we włoskich rękopismach spotyka, bez wszelkich kolorowań, w kolumnie jednéj przez całą szérokość karty, obramkowanéj na niewielu tylko stronnicach ze wszystkich stron pojedynczemi liniami od pióra inkaustem, z resztą zaś tylko stylem. Marginesy szérokie. Znak wodny papiéru przedstawia najpodobniéj dzwonkę taką, jaką w dawniéjszych kartach do grania polskiemi u nas zwanych, widzimy, wielkości orzecha włoskiego. Nie ma go ani w Lelewela, ani Fiszera ani Jansena Tabellach [3].—Na stronicy 140 wpisana innym charakterem drobniuchno bulla Marcina V. papiéża z r. 1418, potępiająca różne herezye.

2re Str. 141—150. Bezimiennego autora jakiś traktat moralno-religijnéj treści, pod osobnemi tytułami przedmiotów alfabetycznie uporządkowanemi, podający najrozmaitsze porównania stósunków materyalnych z umysłowemi. Z tąd téż nadpis na wiérzchu późniejszą ręką dodany: *„Proprietates seu similitudines“* [4]. Pismo

1) Stary polski wyraz, *sprawota*, oznaczał to, co dziś, zapomniawszy własnego, obcym wyrazem *procedura* nazywamy. Ma go Linde w swym słowniku, rubr. *Sprawa*, T. V. p. 371, ale go źle z autorów zrozumiał; byłby zaś lepiéj pojął, gdyby był znał: Jana Łączyńskiego, *Compendium sądów króla Jego Mości z r. 1594*, rękopismo, które posiadam, a które jest i w bibliotece Ossolińskich.

2) Zdaje się iż to dzieło jest także i w jednym z dawnych kodexów biblioteki centralnéj Wrocławskiéj, i że to o niém wspomina Gaupp, *Schles. Ldrt. (Leipzig 1828.)* pag. 300, pod liczbą 5.

3) Uczą rozpoznawać znaków wodnych papiéru, Tablice Lelewela, w jego dziele: *„Bibliograficznych ksiąg dwo-„je“*, *(Wilno 1826.)* Tom II; téż dzieła: „Fischer's, *„Beschreibung typographischer Seltenheiten; Nürnb. 1804. „VI^{te} Lieferung“*; i Jansena, *„Essai sur l'origine de la gravure“. (Paris 1808.)*

4) Poczyna się od słów: *„Pulli quando vident milvum, fugiunt ad gallinam matrem suam: sic Christiani, quando „senciunt milvum, id est temptaciones dyaboli, debent fugere ad Christum“*, i t. d. Ostatnie porównanie jest: *„de*

już innéj ręki, z XV^{go} wieku, większe nieco i mniéj kształtne jak poprzedzające; przez całą szerokość karty, obramkowane ze wszech stron pojedynczemi od pióra liniami. Papiér odmienny, który aż do karty 160 dochodzi; filigran trudny do rozpoznania. Od stron. 150—160 są dopisane inną znów ręką różne urzędowych w konsystorzu biskupim Włocławskim zdziałanych zapiski, a mianowicie: *„coram „D^{no} Sandivogio Decano et Canonico Cruschviciensi, nec non vicario in spiritualibus „generali R^{di} D^{ni} in Christo patris Johannis Episcopi Wladislaviensis, ac Officiali „ejusdem“*. Są one z lat 1418—1420.

3^{cie} Od stron. 161—167 jest inną ręką i na innym papiérze pisana Jana Andrzejowego *(Joannis Andreae)* Summa mała sprawoty sądowéj kościelnéj, aczkolwiek bez tytułu, i bez wyrażenia autora. Poznać ją z poczęcia [1], i z zakończenia [2].

4te Tuż po owéj Summie, tą samą ręką, na tym samym papiérze pisane następują i łączą się niemal z nią dopisy do sprawoty sądowéj odnoszące się, a mianowicie główniéj już tylko formularze skarg dla adwokatów, dowodów, inkwizycyi, wyroków, i t. p. aktów urzędowych sądowych, które się aż do stronnicy 190 ciągną. Jest-to dzieło na wzór pism Bernarda Dorny, Roffreda Epiphanii, lub téż Odofreda [3], które w późniéjszych czasach przez licznych autorów praktyki naśladowane i przerabiane były. Lecz jako w innych ówczesnych tego rodzaju dziełach, tak i tu przerobienie zastósowane do przykładów wziętych ze stósunków i miéjscowości dyecezyi Gnieźnieńskiéj i Poznańskiéj w Polsce; co już zaraz na stronnicy 169 widać [4], i daléj na str. 173. 184. 187—189, z których-to przykładów nie jeden historycznie dosyć jest ciekawy [5]. Z resztą w dziele, znać znów wyraźne ślady szkoły i praktyki włoskiéj, jak np. rachuba na funty pieniędzy i t.p.

verbo dei“, kilkorako stawione, a na końcu: *„De eodem, Johannes Abbas: Quid durius lapide? quid mollius aqua? et tamen gutta sepe cadendo penetrat lapidem. Sic verbum dei sepe durum cor penetrat. etc.“*

1) *„Antequam dicatur de processu judicij, notandum est, quid sit judicium, et quot sunt species iudicij,“* i t. d.

2) *„Hec de processu iudicii et ordine sub compendio dicta sufficiant. Jura non allegantur hic, sed pocius obmit„tuntur; non propter ignoranciam doctoris, sed ob utilitatem discencium, ad quorum profectum hec summula „scripta est, quibus lacte opus est, non solido cibo. Omnis enim bonus doctor laudem et vanam gloriam querere „non debet et capere, sed magis profectum illorum, quos informat“*.

3) Bernard, Francuz, żył około r. 1250; uczeń Azona. Roffred z Benewentu z tegóż czasu i również Azona uczeń. Odofred Bonończyk † 1265. Pisali wszyscy *de libellis formandis*. (Savigny V. 142, seq. 163. seq. 324. seq.)

4) *„Et si dicet dominus judex: „queratis vobis advocatum,“ petatis terminum trium mensium, ad querendum „ipsum in Wratislavia vel in Cracovia, vel alias, ubi copia peritorum advocatorum poterit reperiri“*.

5) Tak np. f. 173 pod napisem *„Libellus verbalis,“* czytamy: *„Coram vobis honorabili Viro Domino N. N. Ju„dice cause et partibus infrascriptis per reverendum in Chro patrem N. N. specialiter deputato, per modum „reconvencionis proponit A. procuratorem, et nomine procuratoris talis, contra talem, seu contra quamlibet aliam „personam pro eo et ejus nomine in vestro judicio legitime intervenientem cum querela, et dicit: Quod licet ipse „A. sit natus de nobili progenie regni Polonie ex utroque parente, essetque vir bone fame et honeste conversa„cionis, et pro tali habebatur publice aput honestos et graves in toto regno Polonie, tamen dictus N., nescitur, „quo ductus spiritu, et quali mente vesana prorupens in derogacionem fame et honoris dicti domini . . verbo „et in scriptis, coram talibus, animo injuriandi et calumpniose appellavit et dixit eum sustulisse de pecunia regali „domini Kazimiri recollende memorie olim Regis Polonie apud Judeos Cracovienses XVI millia marcarum „grossorum, quas hucusque camere regie tenetur. In hijs non contentus, dicit, licet false, ipsum habere quam-*

5[te] Jeszcze tą samą reką i na tym samym papiérze pisane następuje od stronnicy 190 poczynające się dzieło do praktyki sądowéj odnoszące się, Gerarda mnicha Cystersa, znane i upowszechnione pod tytułem: „*Defensorium juris*“, a zwykle w XV[tym] i XVI[tym] wieku drukowane przy Summie już wspomnianéj Jana Andrzejowego [1]. Kończy się na stronnicy 236 słowami: „*et hec causa brevitatis sufficiant. Amen*“. Poczém następuje, bez przedziału, lecz jakby połączony z powyższém dziełem nieznany mi zkąd innąd mały traktacik: *De exceptionibus*, bez tytułu i autora; poczynający się (fol. 236) od słów: „*Licet plures sunt defensiones reorum, de qui*„*bus premisimus supra, sed quia ipsis reis excepcio precipua est*“, it.d. a kończy *fol.* 241: „*Et sic est finis.— Sequitur*“. Zdawałoby się z tego, jakoby i ten traktacik był tegoż Gerarda dalszym dzieła ciągiem; lecz żadna ze znanych mi drukowanych edycyj tego dodatku nie ma.

6[te] Na stron. 241 następuje, znów bez właściwego osobnym dziełom przedziału, inny traktat, bez autora i tytułu, który się poczyna: „*Mandatorum tria sunt ge*„*nera*“, i traktuje o formułach i aktach notaryalnych. Rozpatrzywszy się bliżéj, poznałem, iż to jest dzieło *Magistri Joannis de Bononia*, które pisał dla nauki Pi-

„*dam vetulam Ruthinam meretricem et maleficam, cujus malefaccionis (sic) se adjuvat, ut ipse asserit menda*„*citer, in omnibus factis suis, ferretque cottidie penes se annulum Leuconis iudei maleficatum: et malis peiora* „*superaddens, dixit, eum rusticum et ignobilem atque furem et latronem; que verba ipse dominus . . mox tunc* „*ad animum revocavit, et nunc revocat, ac si X marcas de rebus propriis amisisset: ijmo mallet nudari peni*„*tus suis facultatibus, quam ab eo tales injurias sustinere, cum omnino sufficienter . . . suam. Quare petit* „*dictus procurator, per vos et vestram diffinitivam sentenciam procuretis declarari et decerni dictum dominum . .* „*fuisse et esse nobilem, et ex utroque parente virum honestum et bone fame, non infamatum nec convictum de* „*aliquibus furtis vel latrociniis, dictumque dominum calumpniose, mendaciter et false dixisse et scripisse* „*verba praedicta in derogacionem honoris et fame prefati domini . . , et ex inde sibi ad iniuriam teneri, et* „*pro eadem iniuria ad satisfaciendum Abi de predictis X marcis, aut ad penam jure expressam in Decretali* „*prima de Calumpniatoribus, ipsum condempnandum fore et per vos condempnari et puniri, secundum debitam* „*jurisformam. Vestrum ad hoc officium humiliter*“ it.d.— Komu są znane zajścia nieprzyjacielskie między znakomitemi polskiego kościoła Prałatami, około roku 1373, a mianowicie między Janem Czarnkowskim Archidyakonem Gnieźnieńskim i byłym Podkanclerzym Kazimiérza W[go], a przeciwnikiem jego i oskarżycielem głównym Mikołajem z Kurnika Proboszczem kościoła Panny Maryi w Krakowie, kanonikiem Poznańskim Doktorem Dekretów, późniéjszym Biskupem Poznańskim, kto mianowicie w kronice samegóż tego Archidyakona Gnieźnieńskiego (u Sommersb. II. 129. 130.) wyczyta długą opowieść o tych wzajemnych zawiściach, skargach i oszczérstwach, i o sądowém uniewinnianiu się Archidyakona przed Konsystorzem Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, ten łącno pozna, iż w powyższéj, za przykład położonéj formule pozwu, właśnie ten Czarnkowskiego historyczny wypadek żywcem wyszedł na tło nauki, i dodał nam szczegółów przez dziejopisarza nie dotkniętych.

1) Już w jednym z najdawniéjszych druków, księgi *in folio* bez roku i miéjsca i bez paginacyi wydanéj (zdaniem mojém przez Jana Mentela w Strasburgu około r. 1470 drukowanéj), różne, lecz główniéj do sprawoty sądowéj należące dzieła zawiérającéj, a poczynającéj się od: „*Libellus dans modum legendi abbreviaturas in utroque jure*“, następuje po Summie Jana Andrzejowego, *Defensorium* Gerarda. Podobnież w dwóch Norymberskich wydaniach owéj Summy z r. 1510 i 1512. W Fabrycyusza *bibliotheca latin.* widzimy go podanego jako „*Gerardus Imo S[te] Marie Cisterciensis ordinis*“; w naszém zaś rękopiśmie pisze się autor: „*ego Gerandus* (sic) *rivi S[te] Marie Cisterciensis ordinis*“, it.d. Uwagi godna rzecz jest, że to co Jan Andrzejów dopełniając Durantego w krótkim swym rysie literatury prawniczéj dawnéj, o rozkładzie i przedmiotach innego dawniéjszego prawnika, Nepos de Monte Albano opowiada, dziwnie się zgadza z tém, co nam dzieło Jaranda późniéjsze przedstawia. (Ob. Joan. Andr. „*Additiones ad Durantis Speculum*“, w Savignego *Gesch. d. Röm. R[ts]* T. III. str. 589.)

sarzów Sądowych Angielskich, dedykując je Janowi Arcybiskupowi Kantuaryjskiemu *„Summa super stylo notariae"*, a które znane mi jest jedynie z innego biblioteki Jagiellońskiéj rękopisma. Na stronnicy 276 kończy się ta summa; lecz właściwie jest urwaną, bo w kodexie innym biblioteki téj, jeszcze przez siedm *in folio* stronnic daléj rzecz się ciągnie. Od *fol.* 280 dochodzą do *fol.* 323 wzory różnych urzędowych aktów, ale już z polskich rzeczywistych wydarzeń brane. Są-to zaś wydarzenia, których data bądź wyraźnie jest wskazana, bądź pośrednio wyjaśnia się z lat 1374—1380, 1406, 1414, (*fol.* 280, 283). Dalsze zaś mianowicie z lat 1415 do 1418, są-to już wciąż i jednostajnie akta sądowo urzędowe, w Konsystorzu biskupim Włocławskim zdziałane, najczęściéj od Sędziwoja Dziekana i Wikarego biskupiego pochodzące, takie i tém samém pismem, jak te, które już *fol.* 150—160 w kodexie wchodziły. Na stron. 324 zapisana jest rota przysięgi świadków, do synodalnéj inkwizycyi kościelnéj przyzywanych, i punkta o które są badani; zaś na stron. 325—328 jest: *„exhortatio visitationis synodalis"*, od komisarzy biskupich wystósowana, i podobnież takie punkta inkwizycyi synodalnéj obéjmująca. Wszystko to, pisane jest tą samą ręką i na tym samym papiérze, które już od stron. 161 wciąż jednostajne widzimy, z wyjątkiem mniéjszéj w niektórych miéjscach pilności i akuratności kaligraficznéj. Filigran wciąż téż od owéj stronnicy jednaki, przedstawia ważki, podobne do znaku ważek na papiérze druków Wietorowych, które na Tablicy Lelewela XVIII^{téj}, pod L. 37 podane sobie mamy, ale bez obwodzącego je kółka. Wagi podobne w XV^{tym} wieku były znakiem używanym najwięcéj we włoskich papiérniach [1].

7^{me} Od stron. 329 poczynają się, a na stron. 401 kończą się znów Konsystorza Kujawskiego różne zapiski, z razu tym samym charakterem dość starannie skréślone, lecz im daléj, tém niedbaléj, a w reszcie już i inną spieszną a nieczytelną ręką, i innym inkaustem. Z zapisek tych niektóre są historycznéj niepośledniéj wagi; wszystkie odnoszą się główniéj do lat 1415—1421; kilka tylko ostatnich do r. 1428 i 1429. Papiér i znaki wodne jego są kilkorakie. Naprzód znak litery *P.* gotyckiéj, z krzyżem na wiérzchu, podobny, lecz jeszcze mniéj nieco wykształcony, od tego, który na Tabelli Jansena XVII^{téj} pod L. 205 widzimy, a który najczęściéj belgijskich i nadreńskich fabryk XV^{go} wieku był znakiem. Daléj znak litery *M.* gotyckiéj z krzyżem na wiérzchu, który we włoskich papiérach najczęstszy około roku 1430 spotyka się [2]. Daléj znak gwiazdy óśmiokątnéj, z wyskakującym w górę cieńko skréślonym krzyżem, którego dotąd nigdzie wzoru nie widziałem, a w reszcie znak rękawiczki, którą Fischer najczęściéj w papiérach z r. 1432 upatrywał [3].

8^{me} Od stron. 407—412 ciągnie się Jana Andrzejowego *„Summa brevissima super quarto libro* (sic) *Decretalium"*, czyli traktat *„de sacramento conjugii"*. Końca atoli

[1]) Jansen, *Essai*, etc. I. 340.
[2]) Jansen, l. c. p. 253. 387. 390; i Tab. XVIII. N^{ro} 242.
[3]) Fischer, l. c. pag. 170.

z powodu widocznego wycięcia kart cztérech, brakuje, a mianowicie całéj niemal ostatniéj karty w edycyi Lipskiéj *Jak. Thannera* z r. 1498, którą posiadam. Pismo tu znów odmiennne i papiér. Filigran przedstawia głowę wolą najpodobniéjszą do téj, którą Tabella Lelewela XVII[ta] pod L. 16 pokazuje, zwykły w papiérach z r. 1404.

9[te] Od stron 413 do 422, na dziewięciu stronnicach tylko spisane są „*Statuta domini Regis Kazimiri*", które atoli tylko się do art[tu] 24[go] naszego Zwodu ciągną, tak, iż już końca art[tu] 23[go] brakuje. Poczynają się Statuta od glossy kompilatora nad prologiem królewskim, którą podajemy przy texcie Zwodu; a po niéj następuje tenże prolog: „*Non debet*" it.d. Pismo tu z piérwszéj połowy XV[go] wieku, odmienne od wszystkich innych w kodexie; w dwóch kolumnach, obramowane ze wszech stron liniami od pióra. Nadpisy artykułów nieliczbowanych większemi nierównie literami są wypisane niż text, czarnym wszędzie inkaustem; na litery inicyalne artykułów, zostawione białe miéjsca. Papiér znów inny, z innym filigranem, a mianowicie głową wolą nieco zgrabniéj już wykreśloną, a podobną do znaku w Tabelli Lelewela XVII[téj] pod L. 38 podanéj, z tą różnicą, iż promienia od różyczki do rogu nie ma, a natomiast u gęby jest okrągłe wiszące kółko.— Stron. 422 czysta, nie zapisana.

10[te] Od stron. 423—455 ciągnie się innêm zupełnie, znów od wszystkich poprzednich różniącém się pismem wczesném z XV[go] wieku na dwóch kolumnach, lecz na tymże samym zupełnie papiérze, co poprzedzające Statuta: „*Tractatus D[ni]* Johannis Calderini *excellentissimi Doctoris Decretorum, de sententia interdicti, continens CL Questiones* [1]". Do traktatu tego późniéjszą ręką są nareszcie jakieś uwagi dopisywane na ostatnich dwóch stronnicach 455 i 456.

Z tego wszystkiego, cośmy dotąd powiedzieli o częściach składnich w kodex Jagielloński wchodzących, wnieść można, iż Statutów Kazimiérzowskich rękopismo w nim zawarte, spisane było w Kujawach około roku 1430 najdaléj; i że to był kodex niegdyś do użytku kanoników Włocławskich służący.

Kodexa przeto przez nas dotąd pomienione, trzeci, czwarty, i piąty, są sobie niemal zupełnie współczesne, i nie można oznaczyć, któryby z nich był najstarszym.

§. 14.

VI. (Kodex **D II.** z r. 1441 wielkopolski.) Kodex z biblioteki Kurnickiéj (pod Poznaniem) Hr. *Tytusa Działyńskiego*. Znaczę go tak, jak go już Bandtkie znakował. Kodex papiérowy, *in 4° minori*, z kart 115 złożony, rachując w to kart czystych sześć, t. j. 1[sza], i 110—114. Oprawa snadź z XVI wieku, w deski całkiem skórą niegdyś brunatną obleczone, dziś aż do żółta startą. Ślady okucia i spinek podwójnych jeszcze pozostały. Papiér w kodexie jest dwojaki; na karcie 1[széj], tudzież kartach 92, i dalszych

[1]) Kalderyn ten Jana Andrzejowego syn przysposobiony, był jednym z najsławniéjszych w wieku XIV[tym] kanonistów w Bononii. (Ob. Savigny, *Gesch. d. R. R. VI.* 97.)

do końca, widzimy filigran, kolumnę z szérszą koroną na wiérzchu. Na karcie zaś 2^{giéj} i dalszych aż do 91^{széj}, jest filigran korona ze wznoszącym się na prążce z jéj środka idącéj krzyżem, liściami koniczynnemi w górę i w boki rozchodzącym się. Nie masz takich znaków wcale w Tabelli LELEWELA *Ksiąg bibliograficznych dwojga.* Lecz znak drugi widzimy na Tabelli FISZERA, jako w niemieckich papiérniach od r. 1399 w używaniu będący, a najwięcéj tamże w rękopismach około roku 1423 pisanych natrafiany [1]. Jest też na tablicy XII^{téj} Nr. 51 u JANSENA. Karta 1^{sza} czysta: na karcie 2^{giéj} poczyna się Summa do Statutów Kazimiérza W^{go} w słowach: *„Incipit Re-„gistrum Juris Polonici et terrestris, et eciam jura eadem.“*— Na karcie 15^{téj} odwróconéj kończy się taż Summa, a zaczyna się text Statutów Kazimiérza W^{go} w słowach: *„Sequntur Statuta Regis Kazimiri edita per prelatos et Barones tocius Re-„gni polonie in convencione per eosdem (Syradie) Vislicie* [2], *celebrata, quorum „Statutorum Regestrum iuxta capitula superius est descriptum. Non debet repre-„hensibile“* i t. d.— Na karcie 63. (odwr.) oddział oznaczony napisem, podobnie jak powyższe, wielkiemi literami: *„Sequitur Rubrica de Magna Polonia cum alijs, „ut inferius patebit“.*— Na karcie 67 kończy się ostatni w téj rubryce artykuł (12^{ty}); a jéj strona odwrotna czysta.— Na karcie 68^{méj} napis wielkiemi literami: *„Sequntur Statuta Regis polonici convencionis Vartensis, instituta et edita per Se-„renissimum Regem Wladislaum summum principem litwanie. In Cracovia de-„mum ante ea erant inventa de anno dni millesimo quadricentecimo vicesimo in „festo Pasche. Et ista enim sunt Statuta et jura edita per prelatos et Barones „tocius Regni in Vartha, sub anno dni M^{o}quadrin^{mo} vicesimo tercio, in vigilia Sy-„monis et Jude et diebus sequentibus confirmata per prescriptum dominum Re-„gem et ipsius prelatos“.*— Na karcie 81^{széj} po ostatnich słowach ostatniego artykułu Wartskiego, następuje bez wszelkiéj oznaki odrębności, lecz tak, jakby był dalszym artykułem Wartskiego Statutu, artykuł Statutu Kazimiérza W^{go} naprzód 121^{szy} w naszym Zwodzie, a po nim znów z tegóż prawodawstwa daléj idą artykuły, porządkiem następującym: art. 122, 35, 145, 147, 148, 149, 124 (końcowa część,) 14, 150, 151, 152, 153, 17 (w części początkowéj), 154, 155, 156, 119, 157, 120, 158, 159, 160, 161, 162, 163 i 164. Razem więc jest tu 27 artykułów Kazimiérzowskiego prawodawstwa dopisanych. Ostatni z nich na karcie 88, po którym czytamy epilog pisarza następujący: *„Finis adest operis, mercedem posco „laboris. Finita sunt ista statuta feria quinta ante festum Agnetis* [3], *per manus „Nicolai de Oborniky* [4], *sub anno dni M^{o} quadrin^{mo} quadra^{mo} primo Et* [5] *„post festum Epifanie“.*

1) Obacz w témże dziele i miéjscu p. 169.

2) *„Syradie“* przekreślono, a późniejszą ręką dopisano: *„Vislicie“*.

3) w Piątek, dnia 20 Stycznia.

4) *Oborniki*, dziś miasto powiatowe w X. Poznańskiém, o 7 mil od Lekna miasteczka.

5) Dwa wyrazy niepodobne mi do wyczytania, (atoli zdaje się: *„hoc incepta“*,) kropkami oznaczam. Według tego pisał Mikołaj tę część właśnie dwa tygodnie.

Wszystkie te Statuta pisane jedną ręką ozdobnie, z wielkiemi początkowemi literami malowanemi w przeróżne wzory, zwłaszcza zaś tam, gdzie się nowy jaki oddział poczyna. *Capitula* numerowane i nadpisy przy każdém czerwono wypisane, artykułów inicyalne litery téż kolorowane czerwono, zielono, żółto, tak w Statutach, jako i w Summie. Pismo średniéj wielkości, tłuste, okrągłe, w pojedynczéj kolumnie, obramkowanéj ze wszystkich stron podwójnemi liniami od pióra. Linij wiérszowych nie widać, choć wiersze bardzo regularne. Pisarz rzeczy nie rozumiejący, nadzwyczaj wielu dopuścił się przekręcań.

W dalszym ciągu kodex zawiéra następujące jeszcze pisma:

Na karcie 88 *odwr.* czytamy w bardzo wielkich literach: „*Incipitur (sic) Jus* „*Theutunicum, quod Culmensia* (sic!) *dicitur. Distinctiones juris. Liber primus, cum* „*Capitulo primo*"; po czém następuje prolog [1]. Daléj 97 tytułów i przepisów prawnych przeróżnego rodzaju, które wszystkie Księgę I^{szą} *Distinctionum* stanowią. Na karcie 95 *odwr.* następnie czytamy: „*Regestrum secundum. De resigna-* „*cione, devolucionibus et tutoribus. Liber secundus, Cap. 1.* i t. d., po czém dalszych tytułów czyli Rozdziałów 44. Na karcie 99^{téj} „*Regestrum tercium: de wlne-* „*ribus et homicidijs et alijs percussionibus. Liber tercius*"; po czém idzie 73 Tytułów [2].

To naukowe obrobienie prawa magdebursko-chełmińskiego, ile mi wiadomo, nie jest jeszcze znaném. Nie idzie ono ani za piérwotnym chełmińskim przywilejem z r. 1233, ani za redakcyą zwaną „*der alte Culm*", ani w reszcie za pełną redakcyą zwaną: „*ex ultima revisione*". Nie jest téż to bynajmniéj owa Księga *Distinctionum*, czyli tak zwane *Vermehrte Sachsenspiegel*, którą Böhme mylnie *Szląskiém prawem Ziemskiém* nazwał i ogłosił.

Na karcie 104, po białéj stronie odwrotnéj karty 103^{ciéj} poczynają się przepisy do léczenia ludzkich i zwierzęcych chorób: „*Item sanacio wlnerum cruentarum* (sic), *scripta post medicum Malachowsky*"; w których wiele jest wyrazów technicznych polskich, tak choroby, jak i lékarstwa oznaczających. Kończy się ta rzecz na karcie 106^{téj}.

Pismo w obu tych dziełach toż samo z XV wieku, lecz odmienne od pisma w Statutach, drobniéjsze, niepoprawne, przechodzi ze wszystkich stron po za obramkowanie, które przez cały kodex snadź naprzód przygotowane było, tak jak w Statutach.

[1]) „*Cum deus Moysi jus teutonicum statuit in monte Sinai, ut ea, que contra justiciam sunt, revocacionis re-* „*medio in statum pristinum valeant atque possint, jure ac ipsius remedio relevari, justicia mediante cum modo* „*et forma.— Si quis alicui manum abscidit, manum pro manu* i t. d.

[2]) Ostatni jest na karcie 103 następujący: „*Verba juris theutonici que Culmensia dicuntur, que fuerunt dicta* „*per deum ad Moysen, hec sunt.— Verba juris theutunici, quod Culmense dicitur, quibus solus deus omnipotens* „*ostendit, suoque sanctissimo ore Moysen (sic) in Monte Sinai precepit, dicens: Reddatur unicuique quod suum* „*est, et prout scriptum est, juste judicate, reddentes unicuique secundum demerita eorum, maliciam corrigentes,* „*zizaniam eradicantes, omneque bonum, justicia mediante, gracia omnipotentis habita, augmentantes, per quos* „*possetis premia referre celestem beatitudinem. Amen.*

Na karcie 106 odwrotnéj, po pustéj stronnicy piérwszéj, inną z XVI^go wieku pospieszną ręką, atramentem bladym, są znów inne lékarskie przepisy przeciw morowemu powietrzu. Témże samém pismém na karcie 108 *(odwr.)* jest podaną formuła cudownéj inwokacyi i jakby modlitwy, która odmawiana, zachowywać miała w dniu tym od wszelkiego rodzaju złego wypadku i grzéchu, a która kończy się na karcie 109. Ten który ją wpisał, i jéj szczęśliwie używał, wymienił się *„famulus dei Joannes“*. Na ostatniéj karcie kodexu, po jedenastu białych stronnicach, czytamy zapiski o morowém powiétrzu w Leknie [1] roku 1409 i 1441. Pismo we wszystkich tych zapiskach mniéjsze, lecz podobne do pisma w Statutach. Pisarz zapewne był Magistratu Lekneńskiego Pisarzem, a kodex Magistratu tegóż własnością.

§. 15.

VII. (Kodex **B I.** z r. 1444.) Bandtkiego niegdyś, dziś zaś Kazim. Stronczyńskiego kodex *in 4^to* papiérowy. Znany nam tylko z niedbałéj wiadomości, jaką o nim podał Bandtkie [2]. Z prawodawstwa polskiego zawiéra tylko tak zwany Wiślicki Statut i Wartski; prócz tego jakieś *regulas juris,* (względem których Bandtkie nieco więcéj powinien był nas oświécić,) i słowniczek wyrazów prawniczych łacińsko-polski. Że obéjmuje Summę Statutów, dowiadujemy się od autora *„Przyczynku“* [3]; Bandtkie wspomina o *Index capitum* tylko; bo u niego Summa, a Index, to było wszystko jedno; pomijał je zarówno, często nawet ani nie wspominając. Statut Wiślicki ma nadpis: *„Incipit jus polonicale „et terrestre editum per regem Kasimirum in Wislicza praelatos et Barones hujus „Regni Poloniae“*. Napis Statutu Wartskiego, według Bandtkiego prawie taki, jak w kodexie D I. o którym niżéj powiemy. Kończy się zaś ten Statut słowy: *„Et est finis, pro quo sit benedictus dominus in saecula saeculorum, amen. Anno „MCCCCLIV“*. Miéjsca pochodzenia kodexu, z tego co Bandtkie podaje, odgadnąć nie można. Co do osnowy Statutu Kazimiérza W^go zdaje się, iż tylko tyle zawiéra, co kodexa P II. i D IV; bo w *Jus polonicum* po art^le 139^tym, już nigdzie B I. w notach przytoczony nie jest.

§. 16.

VIII. (Kodex **Ptrb II.** z r. 1449, niepewnego miéjsca pochodzenia.) *Petersburskiéj* biblioteki kodex *drugi,* który w rozprawie: *„Przyczynek“* w *Bibliotece*

1) *„Item sub anno domini Millesimo quadringentesimo nono pestis vigebat in Lekna, sicut ante festum S^ti Martini, usque post festum nativitatis domini. In qua peste terminum vite sue finiverunt Venerabilis Dom. Michael „Plebanus medie partis in Lekna, cum sororino suo Mathia de Poslugovo Rectore scole temporibus eisdem leknensis; et nobilis Symon Advocatus leknensis hereditarius, Lubowski, Rosz, Ribka, et ceteri coincole ejusdem „civitatis. Item sub anno domini Millesimo quadrin^mo quadra^mo primo, post festum Circumcisionis domini .. te „pellifices in lekna sunt mortui, Martinus pellifex, protunc prothoconsul, Pachotha, Albertus Sthonk“*. Zaś na okładce saméj tylnéj, w środku czytamy: *„Item sub anno domini Millesimo quadrin^mo tricesimo sexto servire incepi“*.— *Lekna* miasteczko pod Wągrowcem, w Xięstwie Poznańskiém.

2) *Jus pol.* p. XII.

3) *l. c.* str. 39.

Warszawskiéj zawartéj, w miéjscu, które się wyżéj podało, nazywany jest od pisarza, kodexem *Mateusza Petersolca ze Słupcy.* Zapewne to Słupca, miasteczko w Pyzdrskim Powiecie; lecz gdy pisarz ten oznacza swe zamieszkanie „*in Pyssno*“, jak wnet obaczymy, tego zaś Pyszna (jeśli nie ma być raczéj *Pilznem* miasteczkiem w Galicyi) w Ziemiach dawnéj Polski nigdzie nie najduję, przeto ojczyzny kodexu bliżéj oznaczyć nie podobna.

Kodex ten jest papiérowy, formatu małego arkusza, złożony z kart nieliczbowanych 148^{miu}; oprawny w drewniane skórą powleczone i okute okładki. Filigran papiéru wyobraża głowę wolą, nad którą długi pręt zakończony ośmiokątną rozetą. Zawiéra w sobie kodex następujące szczegóły:

1^{sze} „*Summarii casus*“ do Statutów Kazimiérza W^{go}. Na piérwszéj karcie są z początku tylko artykuły XX. XXI. i XXII owéj Summy; po nich dopiéro na nowo poczynają się już porządnie od 1^{go} artykułu idące „*Summarii casus*“. Artykuły Summy w kodexie tym dochodzą tylko do liczby 126; lecz właściwie do 128, gdyż przy dwóch zapomniano liczbę wypisać. Text Summy zgadza się z podanym przez nas textem Summy głównéj, lecz z temi wypuszczeniami i odmianami, któreśmy w notach Summy naszéj podali co do kodexów D I. D IV. i P II. Dla tego liczba artykułów jest mniéjsza niż u nas. Kończy się Summa słowami: „*Finitum registrum feria tertia in vigilia Annunciationis Marie, Anno* „*domini 1449*“.

2^{r}. Statuta Kazimiérza W^{go}, a mianowicie text zwodu głównego tylko, podobny do textu w kodexach Stron I, B I, S V, a zatém i do D IV. i P II. Poczynają się Statuta od przedmowy: „*Non debet*“, kończą się zaś słowami czerwono wypisanemi: „*Per me Mathiam Petersolcz de Slupcza per nunc morantem* „*in Pyssno, Anno dni M^{o}CCCCXLIX*“.

3^{cie} Statut Wartski, wraz ze spisem rubryk jego artykułów, który bynajmniéj nie jest Summą, czyli krótkiém lecz pełném ztreszczeniem Statutu. Napis téj części jest następujący: „*Statuta et Jura per prelatos Serenissimumque Principem Dominum Wladislaum Regem Polonie et Barones tocius regni ejusdem* „*in Cracovia edita et in Vartha sub Anno D^{ni} Millesimo quadringentesimo vice-* „*simo tercio, in vigilia beatorum Simonis et Jude Apostolorum et diebus se-* „*quentibus confirmata per serenissimum Dominum Vladislaum Regem Polonie,* „*supremumque ducem lijthwanie etc. et approbata. Et primo de transposicione* „*terminorum*“. Artykuł 2^{gi} Statutu tego w naszém dziele podanego, ma w kodexie nadpis: „*Capitulum I^{um}*“, podobnie jak u Świętosława; artykułu zaś XX^{go} w Bandtkiego wydaniu [1] nie masz w nim.

4te Statut Piotrkowski Kazimiérza IV^{go} z r. 1447; w którym brakuje artykułów dwóch ostatnich (IX. i X.) w *Jus polonicum* Bandtkiego w Statut tenże wchodzących [2].

[1]) *Jus. pol.* p. 213. Porówn. niżéj str. 320. 321 notę 13.

[2]) *Jus. pol.* p. 258.

5^{te} Następnie po widocznym braku kilkunastu kart wydartych, jest na pięciu kartach reszta jakiegoś traktatu o fizyognomice, poczynająca się od słów: *„autem propter sanguinis subtilitatem et claritatem et temperatam calliditatem opposita horum videmus sentire. Colericum autem facile mobilem miras,"* i t. d. Nieznany dawny Lavatera poprzednik określa fizyognomie ze względu na włosy, czoło, a szczególniéj oczy.

6^{te} Statut Kazimiérza IV^{go} Opoczyński z r. 1455, składający się z 32^{ch} artykułów, a w texcie znacznie różny od podanego w *Jus polonicum* Bandtkiego, i u Łaskiego. Napis (czerwony) brzmi: *„Sequuntur Statuta provincialia tradita „et confirmata per Illustrissimum Principem Dnum et Dnum Kazimirum dei „gracia Regem Polonie ac Prussie, etc. Magnum Ducem Lithwanie. In Prussia, „in loco campestri, qui vocatur Opokij, Anno Dni M. quadringentesimo quinquagesimo quinto".*

7^{me} Fragment historyi naturalnéj na 19^{tu} kartach we dwóch kolumnach, poczyna się od rzeczy: *„De leone"*, daléj *„de tigri", de leopardo, de panthera,* i t. p.; poczém o ptakach. Obok każdego opisywanego szczegółu zostawione miéjsce próżne, snadź dla stósownego rysunku.

8^{me} Powieść pod tytułem: *„De ejectione Ade et Ewe"* na 5^{ciu} kartach w dwóch kolumnach; na końcu jéj zaś czytamy: *„Anno domini 1456, inscriptio „hujus".*

9^{te} List S^{go} Bernarda (*de Sacra Valle*) do Jana *Castri Ambrosii* synowca swego, *„de cura rei familiaris"*, na 1 ½ karty w dwóch kolumnach; w końcu którego, słowa: *„Explicit epistola Bernardi, An. dni. M.CCCC°LVII"*. Obaczymy jeszcze ten sam list w innym kodexie, a mianowicie w D V.

10^{te} Rajmunda *(Parthenopaei) Summa legum,* bez wymienienia nazwy autora, pisana w dwóch kolumnach. Text zgodny z wydaniem Łaskiego; po którym również jak u Łaskiego następują bulle Papieża Grzegorza XI i Urbana VI, i list o słusznéj lub niesłusznéj wojnie.

Szczegóły wskazane pod 5^{cia} piérwszemi powyższemi liczbami, pisane są pięknym gockim okrągłym charakterem. Reszta drobném pismém innéj ręki, prócz Summy Raymunda, któréj charakter zbliża się do ręki piérwszych numerów. Nadpisy kreślone są czerwonym inkaustem. Wszystkie o tym kodexie podane tu wiadomości udzielone mi zostały łaskawie przez korrespondencyę z Petersburga. Otrzymałem je jednak już po wydrukowaniu textów żródeł w tém dziele podanych; i dla tego-to (np. na str. 303 w nocie *) poprzednio wyrażałem moją niewiadomość o niektórych jego takich szczegółach, o których późniéj dopiéro dokładniéj dowiedziałem się.

§. 17.

IX. (**Stosł.** z r. 1449 i 1450; kodex Mazowiecki.) *Świętosławowego* tłomaczenia Statutów kodex niegdyś Puławski. Pisany na pergaminie w roku 1449

i 1450 ręką Mikołaja Suleda Pisarza i Burmistra Warszawskiego, obéjmuje *in folio* kart 58. Opisany paleograficznie najdokładniéj przez Lelewela, i wydany drukiem [1], wraz z textem innych tłómaczeń i z tłómaczeniem Statutów Mazowieckich Xiążąt linii Warszawskiéj, dokonaném przez Macieja z Rożana, tak, iż opisu tu powtarzać nie potrzebujemy. Kodex zawiéra tylko: *a)* Summę do Statutów Kazimiérza W^go; *b)* też Statuta; *c)* Statut Wartski, i *d)* rzeczone Statuta Mazowieckie, od r. 1377 aż do 1426 idące, a przełożone na język polski za przykazaniem Xięcia Bolesława Mazowieckiego, dziedzica na Czersku. Text tłómaczenia tego położyłem w méj księdze obok łacińskiego, nie dla samego tylko większego rozpowszechnienia jednego z najdawniéjszych zabytków języka naszego, lecz téż dla tego, aby przez takie dwóch osnów, łacińskiéj i polskiéj zbliżenie, obiedwie na jasności w miéjscach wątpliwych zyskały. Prócz tego tłómaczenie tak dawne, a widocznie za swym oryginałem łacińskim słowo po słowie niemal wszędy przekładające, może tém łatwiéj dla badaczów być wybitném jakoby zwierciadłem tego oryginału, a więc wpłynąć i na wydobywanie czystego textu Statutów. Liczbowanie Artykułów Świętosławowego układu, którego w rękopismie nie ma, inne jest u Lelewela, a inne u mnie. Uczony ów policzbował je według swéj własnéj myśli i zamiaru zgodzenia ich z innego tłómaczenia porządkiem [2]; ja trzymałem się wiernie myśli samegóż Świętosława, którą co do oddzielenia artykułów wyraźnie objawił [3].

§. 18.

X. (Kodex **P I.** r. 1452 wielkopolski.) *Puławski* niegdyś *piérwszy* kodex, papiérowy, *in folio* z stronnic 949 złożony, do których w końcu kilka pergaminowych dodano. Kodex ten pod względem paleograficznym i treści jego składnich części, tak szczegółowo i dokładnie jest opisany przez Lelewela [4], iż każdy z tąd najlepszą o nim wiadomość poweźmie. My rzeczy nie dawno ogłoszonéj powtarzać nie potrzebujemy: podamy tylko, iż rękopismo, pomiędzy pismami główniéj historycznéj treści zawarte od str. 858 do 903, obéjmuje Statuta tylko Kazimiérza W^go i Wartski Władysława Jagiełły; iż Statuta te, jak nas uczy skrzętne poszukiwanie w odmiankach textu w *Jus polonicum,* widocznie albo są przepisane z kodexu wyżéj opisanego D II, albo z kodexu dawniéjszego od tych, który był wzorem dla obudwóch rękopism. Albowiem nie tylko układ, ale i napisy Statutów, wszystkie, jak je co do D II. podaliśmy, i dopisane owe Wiślickie artykuły bez przerwy po Wartskich, słowem wszystko, prócz małych

[1]) W dziele *„Księgi Ustaw polskich i Mazowieckich,* i t. d. *Wilno.* 1824. 4^to, gdzie ob. wiadomość o kodexie str. 174. i nast.

[2]) Ob. tamże str. 183.

[3]) Ob. tamże str. 13, w przystępie. Tu mówi, iż przy każdym artykule (ustawieniu, konstytucyi) położy naprzód łacińskie piérwsze tylko słowo; a to dla wykazania zgodności z textem łacińskim. Po tych więc łacińskich inicyałach rachować wypada jego artykuły.

[4]) *Polska wiek. średn.* IV. 469—475. Porównaj także opis Bandtkiego w *Jus pol.* p. XVI. XVII.

zmian w napisach artykułów Kazimiérzowskich, zgodne jest w tych dwóch kodexach. Widoczną téż rzeczą jest, że jak w D II. tak téż w niniéjszym kodexie przed Statutami Kazimiérza W^{go} położoną jest taż sama Summa. Bo chociaż BANDTKIE znów i tu ją za *„Index capitum"* poczytał, to przecież widać jawnie, iż nadpis, który on z kodexu przytoczył: *„Sequuntur Statuta regis Kazimiri, „edita per praelatos et Barones totius Regni Poloniae in conventione per eosdem „Visliciae celebrata, quorum Statutorum registrum juxta capitula superius est „descriptum"*, a który dosłownie ten sam widzieliśmy w kodexie D II, jako w kodexie D II, tak téż i w niniejszym, ściąga się swemi ostatniemi słowy nie do czego innego, tylko do takiéj saméj Summy. Kończy się rękopismo wzmianką, iż Statuta te *„sunt finita A. D. 1452. Laus Christo detur, quia libri „finis habetur"*; po téj zaś już ostatniéj zapisce, jeszcze jest dopisany artykuł Wiślicki 134^y w naszym Zwodzie w redakcyi powtórnéj, odmiennéj od téj, jaką rękopismo w miéjscu zwykłém Statutu zawarło. BANDTKIE nie wspomina, czy ten ostatni dopisek téj saméj jest ręki: lecz z tego, że go w D II. dopisanego nie ma, sądzićby może wypadło, iż jest późniéj dodany.

§. 19.

XI. (Kodex **Stron I.** z r. 1452 Krakowski.) *Stronczyńskiego piérwszy* kodex, o którym wzmiankę tylko mamy podaną w rzeczonym wyżéj *„Przyczynku"*, iż jest z roku 1452, iż pisany podobno w Krakowie; iż obéjmuje Statuta Kazimiérza W^{go}, pod napisem *Statuta Kazimiri*, a te poczynając się od przedmowy *„Non debet"*, obéjmują w jednym ciągu 132 osobnych artykułów, a mianowicie małopolskich, z dobranym przydatkiem wcielonych z niemi razem wielkopolskich [1]. Dowiadujemy się z tamtąd w reszcie, iż obéjmuje i Summę Statutów Kazimiérza W^{go}. Z resztą nic nam o tym kodexie nie wiadomo.

§. 20.

XII. (Kodex **VB.** z r. 1454, niewiadomo gdzie pisany.) *Warszawskiéj biblioteki* Uniwersytetu niegdyś kodex, znakiem VB. przez BANDTKIEGO powoływany. Wiemy o nim ze wzmianki tegóż BANDTKIEGO tylko tyle, iż obéjmuje Statut Wartski, pod tytułem: *„Statuta et jura per praelatos, serenissimumque principem do„minum Vladislaum regem Poloniae et barones totius Regni ejusdem in Cracovia „edita, et in Wartha sub anno Domini MCCCCXXIII in vigilia Simonis et Judae „apostolorum, et diebus sequentibus confirmata, per serenissimum Vladislaum re„gem Poloniae supremumque ducem Lituaniae, etc. et approbata"*. Prócz tego znajdować się w nim mają ustawy *o dawności*, *o posagach*, i tak zwany przez BANDTKIEGO: *„Index omnium legum Vislicienslum"*, którego porządek ma być zgodny z porządkiem artykułów tegóż prawodawstwa, w kodexie P. i D II. Sądzę, iż ten niby *Index* niczém innéin nie jest, tylko Summą Statutów Kazimiérza W^{go}, bo w kodexie obok Statutu Wartskiego, Summa mogła poniekąd zastąpić brak

[1]) *Bibl. Warsz.* l. c. str. 34.

całego tak zwanego Wiślickiego Statutu, i dla tego też widzimy je tak samo właśnie w parze, w kodexie D I. Lecz sam spis artykułów owych w kodexie na nic się przydać nie mógł właścicielowi jego. Że to rękopismo jest w r. 1454 pisane, widać ze słów końcowych pisarza: „*Expliciunt statuta et jura* „*serenissimi domini Vladislai, Regis Poloniae, a. d. 1454. Et sic est finis*“. O innych z resztą wszelkich szczegółach kodexu, tak co do treści, jako też zewnętrznego stanu jego, o formacie nawet i materyale, nic nie podał Bandtkie.

§. 21.

XIII. (Kodex **P II.** z r. 1458, Sandomirski.) Kodex *Puławski drugi* niegdyś, dziś w bibliotece Kurnickiéj, papiérowy, *in folio*, składa się cały ze stronnic 176. Oprawa późna z XVIII^go^ wieku. Z początku przed stronnicą 1^sza^ widać, iż przynajmniéj kilkanaście kart z kodexu wyrwanych zostało. Daléj z kolei idą następujące przedmioty:

Str. 1. „*Statuta reverendissimi in Chro patris domini ac domini Thomae* „*Strzampińsky Episcopi Cracoviensis de anno dei celebrata Mill^mo^CCCCLIX*“; przytém dopisane: „*Eo ipso anno nostrum hoc integre exustum fuit monasterium, preter infirmariam et sutoriam*“. Kończy się ten Statut synodalny na str. 11^téj^, pod którym zapiska: „*finita in die S^te^ Dorothee, per f. M. (fratrem* „*Mathiam) anno D. 1460.*— Na str. 13. po pustéj stronnicy 12^téj^, poczyna się, a na 16^téj^ kończy Bodzanty Biskupa Krakowskiego ordynacya dziesięcin z r. 1359, któréj tu mylnie datę oznaczono roku MCCCXC.— Str. 16. Ustawa metropolitarna Janisława Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, łagodząca Statut dyecezalny Biskupa Nankiera Krakowskiego w jego zbytniéj surowości względem klątew za księżobójstwo. Datę ma znów myłną r. 1390. Zdaje ona się raczéj około roku 1330 lub 1333 wydaną [1]. Kończy się na str. 17.— Str. 17 do 21. „*Concordata* „*dominorum laicorum cum prelatis ecclessie*“. Są-to ze strony duchowieństwa uwagi i odpowiedzi na 24 różnych żądań i zarzutów przez szlachtę snadź małopolską podanych, w przedmiocie dziesięcin. Kończy się ten wywód słowami: „*scripta 1440 in Junio* [2]. Stronnice 22—24 puste.

Stron. 25. Poczyna się Summa do Statutów Kazimiérza W^go^, napisem: „*Sum-* „*marii casus juris terrestris polonicalis; editi per illustrem Regem Casimirum,* „*per Prelatos et Barones ejusdem in Vyslicia confirmati*“. Ciągnie się Summa aż do stron. 36, gdzie czytamy: „*Expliciunt casus* etc. *per frem. Math. de C. mo*“. *(per fratrem Mathiam de Calvo monte).* Do pojedynczych artykułów, nadpisy i liczby po boku czerwonym inkaustem pisane.

Str. 37. Poczynają się Statuta Kazimiérza W^go^ wręcz od prologu „*Non de-* „*bet*“. Nadpisy artykułów i przy nich liczby, czerwono po części jawnie dopisane późniéj; bo i odmienność czerwonego inkaustu, i pewne odstępy między

[1]) Ob. ją w tém dziele, str. 406.
[2]) Ob. Długosza, (XII. 679—681) o zajściach tych, które już w r. 1435 poczęły się.

dawniéjszym krótszym nadpisem a nowszym przydatkiem, są często widoczne. Ten sam téż jest sposób i ta sama ręka w nadpisach, które się niżéj przy Statucie z r. 1493 widzi: toż samo o nadpisach w Summie powiedzieć można. Inicyałki artykułów wielkie, czarno pisane, a czerwoném dwojeniem i floresami zdobione. Zakończone są na str. 67 w sposób następujący. Naprzód tuż po ostatnim artykule (u nas 135^{tym}) stoi: *„Amen 1458“*; a potém: *„Expliciunt statuta „Illustris Kazimiri Regis Polonie per Barones et Prelatos ejusdem inclyti regni „confirmata et in Vislicia approbata. [Scripta per fratrem Mathiam de Pilczyno, „alias de Pysdri, monachum S^{ti} Benedicti monasterii S^{te} Crucis in Monte Cal„vo] Anno dni Mill^{mo}CCCClVIII^{o} sub rege Kasimiro Vladislaida in Prussia bel„lante“.* Słowa tu w klamrze zawarte, są w rękopismie umyślnie zamazane i trudne do odczytania.

Od początku aż dotąd, wszystko snadź pisane jedną ręką; choć Bodzanty i Janisława ustawy, a jeszcze bardziéj *„Concordata“*, nierównie drobniéjszym charakterem i z mniéjszą dbałością kaligraficzną. Pismo przez całą szérokość karty obramkowane kréskami od pióra ze wszystkich stron, lecz po bokach podwójnie.

Str. 68. Innym charakterem może już z początku XVI^{go} wieku, dopisane tu są Statuta Jana Alberta z r. 1493. Nadpisy artykułów czerwone, są téj saméj ręki, co nadpisy w Summie i Statutach Kazimiérza W^{go}. Kończą się te Statuta na str. 74 datą onychże; a str. 75—78 są puste.

Str. 79. Poczyna się Statut Wartski, słowami: *„Incipiunt statuta et jura per „Prelatos serenissimumque principem dominum Wladislaum Regem Polonie et „Barones totius Regni ejusdem in Cracovia edita et in Wartha confirmata sub „anno d^{ni} M^{mo}CCCCXXIII^{o} in vigilia beatorum Simonis et Jude Apostolorum“.* Kończy się na str. 87 słowami czerwono napisanemi: *„finis hic Statutorum Vla„dislai“:* strona zaś 88 pusta.

Str. 89. *„Constitutio Serenissimi Kazimiri Regis Polonie facta in Pyothrkow „in convencione generali, Sabbato post festum Sancti Andree Ap^{li}, anno dom. Mi^{llo} quadringen^{mo} l. VII^{o}“.* Kończy się na str. 90; gdzie znów po niéj: *„per fra„trem Mathiam de Pysdri“.*

Str. 91. *„In convencione Pyothrkowiensi Statuta hec per Serenissimum prin„cipem dominum Kazimirum Tercium Regem Polonie etc. edita et promulgata „sunt: anno dni M^{o}CCCClVII^{o}“.* Kończą się na str. 95, słowami czerwono wypisanemi: *„quedam capitula hic obmitto, omnino iam non necessaria et inutilia“.*

Począwszy od str. 79 aż dotąd, wszystko znów tą samą ręką i w ten sam zupełnie sposób jest pisane, co i Statuta Kazimiérza W^{go} wraz z Summą. Na stronnicy dopiéro 96^{téj} zapisany widzimy późniéjszą ręką i drobnym charakterem list okólny Macieja Opata Łysogórskiego, polecający mnicha *B*, który z klasztoru tego chciał się do innego téjże reguły S. Benedykta za granicę przenieść.

Z téj zapiski, i z drugiéj na str. 146 wnieść łacno możemy, że ów Maciéj mnich, który w r. 1458 i 1460 Statuta przepisywał, w tymże klasztorze był Opatem późniéj w r. 1491.

Aż dotąd od początku ciągle jest jednaki w kodexie papiér. Znak jego wodny przedstawiający jakby basztę, którą przypomina baszta, znak włoskiego papiéru u Jansena N^ro^ 277, ale jednakże znacznie odmienna. Więcéj daleko podobny jest do filigranu w Tablicy Lelewelowej XVII^téj^ N^ro^ 56. Był-to już pewnie znak polskiéj papiérni, bo go dość często w ówczesnych rękopismach naszych natrafiałem.

Od str. 97 poczyna się, jakby druga główna część kodexu. Odtąd, innego główniéj rodzaju treść, inne papiéry, inne filigrany, inne pisma, i inny sposób pisania, bo we dwóch kolumnach, z których każda cieniuchno obramkowana linijami od pióra, ze wszech stron.— Str. 97. Poczynają się Statuta synodalne Krakowskie. Oznacza je na samym wstępie napis późniéjszéj ręki: *„Sequuntur Statuta Episcoporum Cracoviensium"*, i drugi nieco wyższy i dawniéjszy napis *„Nankeri"*. Poczynają się bowiem istotnie synodalne Statuta w tym kodexie od Statutów biskupa Nankiera z r. 1300, które się ciągną aż do str. 118. Jest jednak jeszcze na doszytéj do kodexu kartce inną ręką pisanéj, kilka końcowych do nich należących artykułów, do których górna notka późniéjsza również odsyła.— Str. 118 tuż po zakończeniu powyższych, poczynają się Statuta Jana Grota od słów: *„Sequuntur alie constituciones"*; do których późniéjszy ktoś dopisał: *„Johannis Groth"*. Kończą się na str. 127, gdzie czytamy, iż były uchwalone *„sub anno dom. 1331 in opido Oppatow in crastino S^te^ Marie Magdalene et die sequenti"*. Lecz już na stronnicy 126 zmienia się pismo i atrament, tak iż zmiany wpadają i łączą się z pismem poprzedniém, od strony 97^méj^ idącém.— Str. 128. *„Statuta Petri Wyssch Episcopi Cracoviensis"*, roku 1396 w Wiślicy uchwalone d. 29 Października. Kończą się na str. 132 słowy: *„et sic est finis harum constitucio„num"*.— Str. 132 poczynają się: *„Statuta Alberti Episcopi Cracoviensis"*, a kończą się bez podania daty i miéjsca na str. 145.

Aż dotąd ciągnie się pismo téj saméj ręki, które się na str. 126 poczęło. Na str. 146 wpisany jest list znówże Opata Macieja i przełożonych klasztoru Łysogórskiego do Fryderyka Elekta Biskupa Krakowskiego, z r. 1491 o wieś Słup, pisany inną ręką i w inny sposób, bo przez całą szérokość stronnicy. Zaś na str. 147 znów daléj tą samą co wprzód (od str. 126 do 145 idącą) ręką i znów w dwóch kolumnach ciągną się Statuta synodalne, a mianowicie Statuta Zbigniewa Biskupa Krakowskiego z r. 1436, które się już na stronnicy 149 kończą.

Na str. 150 poczyna się tą samą ręką pisana: *„Summa dictaminis de processu „et de ordine iudicii, nimis utilis sub brevitate"*. Jest-to Jana Andrzejowego ta sama Summa, która się w kodexie *Jag.* znajduje, z małemi gdzie-niegdzie różnicami, a mianowicie przydatkami. Kończy się ona na str. 157, gdzie téż po

niéj dodano kilka formularzy urzędowych sądowych aktów, wziętych z praktyki konsystorza biskupiego Krakowskiego. Są to przykłady wskazujące datę, jednych za Biskupa Jana Krakowskiego (zapewne Radlicy, który roku 1392 umarł), drugich za Biskupów Zbigniewa i Tomasza, trzecich roku 1460 wyraźnie.— Str. 161. Snadź jako wzór notaryalnych aktów podany przywiléj lokacyjny wsi Korytów dany przez Biskupa Zbigniewa r. 1439.— Str. 162 do 164 innêm zupełnie pismem zapisano: *a)* „*Transsumptum commutationis villarum Jeszow et* „*Mnischek*“, t. j. akt Michała Opata Łysogórskiego z r. 1462; *b)* z tegóż roku podobnéj treści aktu urzędowego kopię, i w reszcie, *c)* raz zamazaną czernidłem umyślnie, a drugi raz znów przepisaną obok kopię układu względem wsi Miniszek, zrobioną między Proboszczem téjże wsi, a Opatem Michałem, z roku 1452, w którym-to akcie między innemi świadkował: „*honorabilis Johannes Dlugosch* „*Custos Wysliciensis et Canonicus Cracoviensis*“.— Na str. 165 znów po przerwie daléj wiedzione są Statuta synodalne Krakowskie. Poczynają się tu atoli: „*Con-* „*stitutiones Floriani Episcopi Cracoviensis*“ tą samą ręką, którą i poprzednie Zbigniewa Statuta i Summa Jana Andrzejowego pisane były, choć nieco większym charakterem. Kończą się one już na str. 166 datą: „*sub anno dom. Mill*^{mo} „*CCCLXX tercio, die tercia mensis Julij*“.

Str. 167ma i 168ma zajmuje zapiska, podająca kopię[1] z r. 1462 aktu prezenty ze strony Michała Opata Łysogórskiego, i aktu nadania probostwa Mniszewskiego Janowi mnichowi tegóż klasztoru, przez Biskupa Krakowskiego, Kardynała Zbigniewa w r. 1452.

Po pustéj stronnicy 169^{téj} widzimy na str. 170 znów zapiskę listu Macieja Opata i przełożonych klasztoru Łysogórskiego do Fryderyka Biskupa Krakowskiego z r. 1491, względem wsi Słup. Pismo inne i przez całą szérokość stronnicy.

Nakoniec na innym papiérze, inną zupełnie ręką na str. 171: „*Sequuntur* „*Statuta Nyeschoviensia edita ibidem per Serenissimum dominum Kazimirum* „*Kazimirum* (sic) *Regem Polonie*“, których text po téj czerwono wypisanéj rubryce, ciągnie się do str. 174; a tuż po nim na téj saméj jeszcze stronnicy: „*Sequitur Regestrum Statutorum superius scriptorum Nyeschoviensium*“, który-to regestr rubryki artykułów 30^{stu} podający, kończy się na str 175^{téj} słowami: „*expliciunt Statuta in Nyeschow edita etc*“. Na têm koniec kodexu.

Papiér od stronnicy 97^{méj} począwszy, jest pięcioraki. Od str. 97 do 122 włącznie, papiér większego formatu, przedstawia filigran głowy wołéj taki, jaki jest na Tab. XVII Lelewela N^{ro} 44. Na doszytych mniéjszych arkuszach od str. 123 do 146, na które atoli pismo pisarza poprzednich Synodałów przenosi się, widzimy filigran winogrona, najpodobniéjszy do tego, który się widzi na papiérze druków Moguncckich Piotra Schoeffera, lub Ulryka Zell w Hanau[2].

[1]) Napis téj kopii: „*Transsumptum presentationis et investiture sub publica forma*“.

[2]) Ob. Jansen, *l. c.* Tab. XV N^{ro} 154. Tab. XVII N^{ro} 225.

Od str. 147 do 162, tudzież od stronnicy 167 do 170 znak woléj głowy taki, jak u Lelewela Tab. XVII N^ro^ 58. Od stronnicy 171—176 znak wolćj głowy, jakiego nigdzie tak samo wskazanego nie widzę, lecz do którego najwięcéj się zbliża znak podany u Jansena na Tabl. XII N^ro^ 22. Filigranu na arkuszu str. 163—166, rozeznać dokładnie nie mógłem.

§. 22.

XIV. (Kodex **D I.** z r. 1455 i 1460; małopolski.) Jest-to jeden z najbogatszych kodexów, o jakich mi tu mówić przychodzi. Lelewel już w piérwszém wydaniu swego krytycznego rozbioru Statutów Wiślickich, w r. 1828 wspomniał o tym kodexie, i zdał na Bandtkiego dokładne onegóż opisanie [1]. Lecz Bandtkie mówiąc o kodexie tym [2], nie tyko że nie podał mnogich a często bardzo ciekawych przedmiotów tym woluminem objętych, ale zaniedbał wspomnieć nawet o źródłach prawa w nim będących, takich, jak np. ważne rękopismo Statutów Kazimiérzowskich na język polski przetłómaczonych, lub téż wyosobniona tychże Statutów Summa łacińska. Nie wacham się więc choć obszérnego tego kodexu podać przegląd dokładny; bo wiem, że kodexa giną często na zawsze, a z niemi nawet ślad najważniéjszych szczegółów historycznych i literackich, które w nich są zawarte.

Jest-to kodex papiérowy, *in 4^to^*, zawiérający kart 370; oprawa starożytna w deski skórą niegdyś brunatną powleczone, ze szczątkami podwójnych mosiężnych spinek.

Pisma w nim i papiéru przeróżne są rodzaje. Zawiéra on:

1^sze^ Drobniéjsze zapiski i rzeczy następujące: *a)* Na pergaminowéj pokrowcowéj karcie pod okładziną deskową, z kancyonału kościelnego jakiegoś wziętéj, jest zapiska z r. 1485 o przepowiedni kalendarzowéj klęsk różnych.— *b) Fol.* 1. *recto*: Rozkład Rozdziałów biblii, i czterowierszyk *„de etate virginis Marie."*— *c) Fol.* 1. *verso*: formułki zapisywania sądów miejskich wielkich i małych, na rok 1486.— *d) Fol.* 2. do 5 *rect.* włącznie, *Vita S^ti^ Albani Martyris*, przez Piotra de Vineis.— *e) Fol.* 5. *verso:* zapiska wymieniająca sześciu synów, a trzy córki Kazimiérza Jagielończyka.

2^re^ *Fol.* 6. *verso*, po pustéj stronnicy poprzedniéj aż do 107 powieść o Trojańskiéj wojnie przez Magistra Gwidona de Columna Messana (z r. 1288). *Fol.* 107 *recto* czytamy po téj powieści zapiskę daty i nazwy pisarza [3], a po niéj jeszcze, na téj saméj

1) *Początk. prawodawstwo pols.* str. 248.

2) *Jus pol.* pag. XV.

3) *„Gloria sit ideo — laus sit sine fine deo,*
„Laus tibi virgo pia, — clemens dulcisque Maria,
„Cum patre sit nato — laus, spirituique beato.
„Sub anno dni M^o CCCC^o d^o t'cio (1413), *die Mercurii vicesima mensis Julij presens historia est terminata pro- „nunciataque per baccalaureum arcium doctorem Andream, protunc rectorem Scolarum Lublinensium: scripta „per manus* Stanislai de Yaszczew *etc.*" Zdaje się tu być myłka; bo według kalendarza Pilgramma, w roku 1413 dzień 20 Lipca na Czwartek przypadał.

stronnicy, notaty niemal nieczytelne z późniejszych lat XVIgo wieku, bez wszelkiéj naukowéj wartości.— *b) Fol.* 108—112, fragment powieści téjże o wojnie Trojańskiéj; to samo co już poprzednio było, a mianowicie począwszy od końca Księgi 33ciéj, od słów *Adveniente vero die,* które już *fol. v.* 101. czytamy, aż do końca, a mianowicie do epilogu Gwidona, po którym znów czytamy *fol. verso* 112 wzmiankę o roku 1452, jako dacie rękopisma [1].— Na karcie 113 i 114 jeszcze pewne dopiski do księgi XVtéj o wojnie Trojańskiéj; na kartach zaś daléj 114, 115, i 116téj są jeszcze następujące szczegóły: *c)* Nuty muzyczne, do śpiewu pieśni polskiéj o Śtym Stanisławie, która pod nutami jest popisana [2]. Jest-to harmonia na dwa głosy, tenor i kontratenor, a nuty pisane w pięciu liniach. — *d)* Manifest Xcia Kazimiérza, Syna Kazimiérza Jagielończyka, z r. 1471 (Kraków dnia 6. Września) wypowiadający wojnę Maciejowi de Hunyad, nazywanemu uzurpatorem Korony Węgierskiéj [3].

W tém miejscu powiédzmy, iż od 1széj do 23ciéj karty włącznie, są-to arkusze widocznie przyczepione do dalszéj części kodexu, których pismo jest jednostajne a nowsze. Wojna Trojańska na karcie 6téj poczęta i na dalszych ciągniona, była widocznie jako późniéjsze dosztukowanie téjże powieści, starszém pismem i na starszym papiérze pisanéj od karty 24téj do 107méj. Fragment dalszy od *fol.* 108—112 idący, jest snadź również późniéjszém uzupełnieniem dzieła, dodaném może dla pewnych odmian textu. W nim znów i papiér i ręka odmienne. Filigran papiéru od karty 1széj do 12téj taki, jak w Lelewela Tabl. XVII. N. 26 lub 32; od karty 13téj do 23ciéj taki, jak u Lelewela na téjże Tablicy N. 53. Od karty 24téj do 107méj filigran podobny do znaku w Lelewela Tabl. XVII. N. 32, z tą różnicą, iż końce rogów wolich są od środka ku sobie spiczasto nagięte. Od karty 108éj do 116téj znak baszty zupełnie taki, jaki widzieliśmy w papiérze kodexu P II. od str. 1széj do 96téj.

3cie *Fol.* 117 do 129 włącznie są znów widocznie karty osobnego tu wmieszczonego zeszytu papiéru odmiennego, a oznaczonego filigranem takim, jak

[1]) *„Laboris operis finis anno 1452, ipso die Solis, quinta tamen Marcij mensis, hora vesperorum vel quasi, in „domo mea. Nomen non posui, cum manum non bene apperui. Ad atramentum presencia gesta habentur“.*

[2]) „Chwala thobye gospodzyne,
„Ysz otwych swyathych czescz slyne,
„Kthora nygdy nyeszagynye
„Y na wyeky nye przemynye.
„Weszyel szą polszka Korono,
„Ysz masz thakyego patroną,
„Dostoynego Stanyslawa
„Yenszye wyszedł sczyepanowa.
„Then yeszczye swey mlodosczy,
„Napelnyon boszkyey myloszczy,
„Wyodącz swój szywoth we cznosczy
„Wytval w swéj sprawyedlywosczy.— *Ultra non habeo*“.

[3]) Cf. Długosz, XIII. 470. 471.

w Lelewela Tabl. XVII. N. 58. W nim objęte są szczegóły następujące: *a) Fol.* 117 do 122. *„Secuntur vocabula Juris Meydeburgensis“.* Jest-to słowniczek łacińsko-polski technicznych około 300[tu] słów, znachodzących się w prawie miejskiém Magdeburskiém. *Fol.* 123 *rect.* puste.— *b) Fol. vers.* 123 i 124 *rect.* Drzewo rodzeństwa skreślone z nazwami łacińskiemi krewnych; i wiérsze o rozmiarze łanu frankońskiego [1]. — *c) Fol. verso* 124 do 128 *rect. „Insigniorum clenodiorum Regis et Regni „Polonie descriptio etc. Ordiar narrationem meam a capite“* [2]. i t. d. Herbarz ten kończąc się na herbie *Oliwa*, bez wszelkiego epilogu, zdaje się być niedokończonym.

W téj 3[ciéj] części kodexu pismo wszędzie z XV[go] wieku; ale inne w słowniku, w dwóch kolumnach pisanym, inne znów w herbarzu. Pismo w słowniczku snadź to samo, co w poprzedzającym go manifeście X[cia] Kazimiérza. Inném znów pismem, a mianowicie ręką *P. S.* z Opatowa, którą znów niżéj wyraźniéj i obszérniéj napotykamy w kodexie, dodana jest jeszcze w téj części: *d) Fol. verso* 128. Recepta na wyleczenie kobiéty z wady niepłodności.

4[te] Z kart 119[tu] *(fol.* 129 do 247 włącznie) składa się czwarta część kodexu. W niéj papiéry i pisma rozmaite, ale widocznie tak zbiérane i dopełniane dla złożenia pewnéj umyślonéj całości pism główniéj do prawa niemieckiego odnoszących się. Zawiéra ta część szczegóły następujące: — *a) Fol. recto* 129. Po zapisie o mierze znów frankońskiego łanu [3], poczęto pisać: *„Vocabula juris provincialis et feodalis“*; t. j. słownik dający wyjaśnienie wyrazu po łacinie, i przetłómaczony wyraz polski.— Lecz rzecz ta na téj jeszcze stronnicy ucina się, a na

1) *„Franconicus mansus perfectus sit tibi sensus
„Ulnis bis septem fac virgam, jungito pugnum.
„Bis senis virgis ex his fiet tibi mansus,
„Bis centum longus virgis et septuaginta.
„Mansus habet jugera sex ter decem bene vera,
„Tres virgas latum, triginta juger vero longum.
„Item laneus in latus continet CLXXVI ulnas;
„Medius LXXXVIII ulnas. Item sunt XII virge
„In laneo: virga XIV ulnas cum quarta ulne;
„In longum autem continet quatuormilia quatuor centa octoginta octo ulnas“.*

2) Porównaj Józefa Muczkowskiego: *„Joan. Długosii insignia seu clenodia Reg. Pol.“* w jego dziełku: „Wiadomość o rkpmach historyi Długosza“. (Krak. 1851 pag. 126). Zwracam zaś uwagę uczonych na to: iż w rękopismie tém naprzód idą herby Ziem (piérwsza Krakowska, ostatnia Wieluńska); daléj, *„arma baronum Regni Polonie* (tu *„Topor, Rosa, Nalancz, Griffones, Srzenyawa, Rawa“)*; następnie: *Capitulorum insignia“* (Gniezno, Kraków, Wrocław, Lwów,); na koniec bez rozłączenia przyzwoitego od herbów kapituł herby szlachty, poczynając od *Waldorf*, a kończąc, lub raczéj urywając na herbie *„Olywa“*, którego nie najduję w Muczkowskiego wydaniu. Podaję jeszcze i tę uwagi godną okoliczność, iż *fol.* 126 *recto* czytamy: *„Gednororoszecz, Rinoceros, que rinocerum album in campo celestino defert. Genus ex Italia ortum habens vafrum et „versutum; in Poloniam veniens* bonacza, *id est bonum tempus se nominavit, quod hodie corrupto vocabulo* bonycza *nominatur; cujus primus pater* Myrz“.— Pod herbem zaś *Korab', (Korabyczyczy fol. verso 127)* nie ma żadnéj wzmianki o Myrzu. (Porównaj z tém Bielowskiego *Wst. kryt.* str. 24.).

3) *„Mensura laneorum frankorum. Quatuor corde, et in qualibet corda quadraginta quinque vlne in latitudine fieri „debent; et in longitudine nonaginta corde. Domorum vera mensura triginta; centum vlne in longitudine, et XXIV in latitudine“.*

drugiéj już zapisane są:— *b)* różne roty przysięgi według zwyczajów prawa miejskiego.— *c) Fol. r.* 130 do 132 *rect.* Skorowidz Rozdziałów 109$^{\text{ciu}}$ Księgi prawa miejskiego [1]. — *d) Fol. verso* 132 inny Regestr do Księgi prawa ziemskiego saskiego [2].— *e) Fol. verso* 137: „*Incipit prologus super librum juris municipalis. In no-„mine patris et filii, et spiritus sancti amen. Primo de sancta trinitate et fide. Et hoc „opus locatum est super fundamentum de quo dicit,* i t. d. podobnie jak u Łaskiego; po czém idzie daléj prawo magdeburskie w liczbowanych artykułach, aż do 109$^{\text{go}}$ artykułu, podającego rotę przysięgi żydowskiéj. Następnie zaś (od *fol. vers.* 166) idą ustępy już nieliczbowane, te, które w Łaskim np. od fol. 194 poczynają się: „*Nunc placeat audire et intelligere*“ i t. d. Ostatni ustęp Księgi jest *fol.* 170 ten, który u Łaskiego czytamy na karcie odwr. 196. „*Nunc attendatur, quem plus dare*“, i t. d. ale tylko do słów: „*et judici sua pena*“, po których jeszcze dodano: „*et quod fuerint emende, tot erunt et pene*“. Daléj zaś tłómacza Konrada zakończenie [3] godne uwagi, które Łaski opuścił przy końcu Księgi I$^{\text{éj}}$ *juris municipalis.* W kodexie zaś po powyższym ustępie, zakończył pisarz *fol. verso* 170: „*Iste liber conpletus est in Solecz, in die S$^{\text{te}}$ Cecilie virginis, sub anno dni. „millesimo quadringentesimo quinquagesimo quinto. P.* [4] *S. de Oppatów etc.*“; po czém późniéjsza ręka jeszcze dopisała złośliwe łacińskie wiérsze o jakimś Bruchniku.— *f) Fol. recto* 171: „*Statutum de fferrijs provinciale*“. Jest-to raczéj jakiś wypis ze synodalnego Statutu.— *g) Fol. r.* 172. „*De Archiepiscopatu Cracoviensi*“. Wypis z kroniki bezimiennéj; poczém znów wypisy, jakby dalszy ciąg rzeczy *de feriis* poczętéj, aż do *fol.* 174 *rect.*— *h) Fol.* 174 *verso* pod napisanym na marginesie

[1]) Poczęty od słów: „*Hic sequitur numerus Juris municipalis. Primo ipsius prologus, deinde nota numerorum. Primo de Cezare Ottone qui fundavit templum in Meydeburg, Cap$^{\text{lum}}$ primum*“. i t. d., kończy się *fol. verso* 131 słowami: „*Explicit numerus Juris municipalis*“; poczém na *fol. rect.* 132 zapisano tytuły 8$^{\text{miu}}$ Rozdziałów: „*Incipit de Statutis Imperij terris* (sic!) *Saxonie; Cap. primum.— De imperio, quamdiu steterit. C. II.— De „mercatoribus, in quo permanere possent;* Cap. III.— *De civitate Meydeburgensi ac ejus fundacione;* Cap. „IV.— *De civitate Hallis, ubi sentenciam recipere debeant;* Cap. V.— *De reprobacione sentencie, ubi eam querere;* „Cap. VI.— *De palacia, per quem modum ipse fecerit;* Cap. VII.— *De reprobacione sentencie, quantum dare „opportet;* Cap. VIII“; — po czém dopisano: „*Conclusio libri hujus requiritur*“.

[2]) „*Hic nota Registrum libri iuris provincialis cum suo prologo. De duobus gladijs, quos deus dimisit super terram. C. I.*“ i t. d.

[3]) „*Iste liber finitus et de teutonico translatus in latinum per Conradum scriptorem, Notarium condam Sandomi-„riensem ac civem dicte civitatis, ad peticionem viri famosi domini Nicolai dicti de Paczonów civis supradicte „civitatis, qui fuit causa movens. In cujus est inchoatus, in ejusdem vero nomine est finitus, cui laus et gloria „per infinita seculorum secula, Amen. Idem vero Conradus suppliciter exhortatur, diligenter quemlibet lectorem „petens, ut cum in hoc libro ipsum legere contigerit, quidquid ibi displicencie fuerit, ut hoc non imputet sue „ruditati. Cum tamen per imperatores et Cesares idem liber sit constitutus, licet compendiose, ut Constantinum „Justinianum ac Karolum confirmatus, ad eorum peticionibus (!) per Sanctos Patres Apostolicos sit sancitum „ac sub anatemate probihitum, ne quis augmentando vel minuendo eundem librum, in aliqua sua Distinccione „vel diffinicione transponere aut transmutare aliquatenus presumat; sed ipsum in suo vigore inviolabiliter per-„mitteret permanere; cum eciam per falsam gramaticam mortale peccatum non committatur. Et ideo, si minus „rhetorice aliquid in eodem opusculo repertum fuerit, hoc peto non nimium ponderari, nec mihi propter hoc „inproperari; et cetera*“.

[4]) U dołu kréskę litery téj *P.* bledszym atramentem, snadź późniéj ktoś przeciął kréską horyzontalną, tak, iżby czytać można „*per S. de Op.*“. Lecz pisarz sam, wypisał wyraźnie dwie wielkie litery, *P.* i *S.*

z boku tytułem: „*Phizonomia*" jest zapiska ucząca wróżyć z prążków dłoni ludzkiéj.— *i) Fol. recto* 175 poczyna się prawo ziemskie Saskie tak zwane zwierciadło Saskie *(Sachsenspiegel)*, które [1] Łaski położył jako Księgę IIgą prawa Magdeburskiego. Ciągnie się to prawo saskie aż do karty 238, na któréj kończy się ostatni artykuł CCLXXVIIImy; są bowiem artykuły na marginesach stronnic piérwszych choć z przerwami numerowane. Ostatni artykuł jest ten, który i w Łaskim jest ostatni *fol.* 239 przed poczęciem prawa Lubeckiego; lecz w rękopismie kodexu połączon on jest w jedno z artykułem poprzednim u Łaskiego, tak, iż ostatni artykuł w kodexie poczyna się od słów: „*Si vir in campo cadendo de equo, vel* „*alio casu obierit*", i t. d. kończy się zaś słowami: „*Nec eciam licet ubi ponere* „*aliquod jus, vel mandatum, nec hospicium, nec stratum, nec servicium super* „*terrestres, nisi sit arbitrium terrigenarum et consensus etc.* 1466to". Z tych kilku już wiérszy widzimy, iż tłómaczenie u Łaskiego znacznie jest poodmienianém, i że rękopismo nasze dopełnione i zakończone w tém miejscu było w r. 1466.

k) Fol. verso 239 po pustych dwóch poprzednich stronnicach, czytamy: „*Sequntur capitula juris teutonici compendiosa et utilia, quasi summaria*", gdzie krótkie normy pisane we dwóch kolumnach, zebrane są stósownie do materyi 20tu tytułów [2]. Kończy się ta Summa *fol. recto* 246; następne zaś trzy stronnice są puste.

W ciągu téj części, pisma, choć zawsze charakter XVgo wieku mają, ośm razy się zmieniają, a mianowicie, *fol. r.* 129; *fol. verso* 133; *fol. r.* 141; *fol. r.* 171. *fol. verso* 174; *fol. r.* 175; *fol. verso* 227; *fol. recto* 236 i *fol. verso* 239. Papiér i jego znaki zmieniają się sześć razy. Od *fol.* 129 do 140, tudzież od *f.* 212 do 222, a daléj znów od *f.* 236 do 247, papiér z filigranem głowy wołéj takiéj, jak w Tablicy XVII. Lelewela Nro 47; od *f.* 141 do 212 tudzież od *fol.* 222 do 233 filigran wołéj głowy podobnéj do znaku Nro 44 na rzeczonéj tablicy, lecz z okrąglejszym pyska i uszu rysunkiem; *fol.* 234 i 235 papiér ze znakiem odmiennym, który, ile go widać, zdaje się podobny do filigranu Nro 65 na wyżéj podanéj tablicy Lelewela, lub téż do znaku na Tabl. XIII. u Jansena Nro 84.

1) Tu także naprzód przedmowa: „*Secus viam edifico*", bez wszelkiego poprzedniego zatytułowania księgi téj oddzielnéj. Po zakończeniu zaś prologu, znów czytamy: *fol. 176 recto.* „*Hic inter lectores humiles et discretos,* „*Conradus humilius devota prece petit supplicando, quod quemcumque in hoc opusculo legere contigerit, etsi* „*quid invenerit corrupte latinitatis, ut hoc statim egre non ferat, nec sue imputet ruditati: cum peticione viri fa-* „*mosi Nicolai dicti de Paczonow in Sandomiria civis, qui hoc opus minus consulte translatum et erronee repe-* „*rit de lingua teutonica in latinum, idem Cunradus motus precibus Nicolai supradicti, et hoc opusculum cor-* „*rigendo, distinccionibus et capitulis sub veris articulis, ut in hoc libro teutonico est inventum, non augmentando nec* „*minuendo, sed de verbo ad verbum in latinum redegit et correxit*".

Porównajmy ten ustęp z ustępem u Łaskiego, nazwanym *prologus (fol.* 198) „*Hic inter lectores*" i t. d., a przekonamy się, iż Łaski tłómaczenie tego Konrada pisarza Sandomirskiego, o którym tu się dowiadujemy, przejąwszy w zbiór swój, wzmiankę tak o nim jako i o Mikołaju z Pacanowa umyślnie wypuścił.

2) *De testibus. De non probacione. De procuratoribus. De his qui non possunt procurare. De querelis. De strata publica. De donacionibus. De testamentis. De donacionibus propter nupcias. De judicio advocati. De locato et conducto. De debito mortue manus. De pactis et obligacionibus. De foro competenti. De etate carentibus. De introducendis* [citationibus]. *De emenda actoris. De introducendis accionibus. De solucione debitorum. De penis et emendis.*

5te Jako główna część piąta kodexu przedstawiają się rzeczy w nim od karty 248 do 322 objęte; a mianowicie:

a) Fol. 248 do *fol.* 256, na 17tu więc stronnicach, mieszczą się: „*Summarii casus Juris terrestris polonicalis editi per Regem Kazimirum prelatos et Barones*“, czyli Summa do Statutów Kazimiérza Wgo. Nad każdym artykułem Summy skracający nadpis, i litery inicyalne artykułów karminem skreślone; podobnież na marginesach podpisane są liczby artykułów, aż do 100go ciągle; daléj co dziesiąty tylko artykuł. Artykułów wszystkich jest 138. Wiérsze przez całą szérokość stronnicy, niedbale dość i nieregularnie bez obramkowania ciągnione.

b) Fol. verso 256 do *fol. verso* 263 następuje daléj Statut Wartski. Tytuł jego karminem wypisany jest: „*Statuta et jura per prelatos serenissimumque principem dominum Wladislaum Regem Polonie et barones totius Regni eiusdem in* „*Cracovia edita et in Warta confirmata. Sub anno domini Millemo quadringentesimo* „*vicesimo tercio. In vigilia beatorum Simonis et Jude Apostolorum et diebus sequentibus*“. Rubryki Rozdziałów i litery ich inicyalne, tudzież na marginesach liczby Rozdziałów, od 17go dopiéro ciągle idące, karminem pisane. Wiérsze przez całą szérokość reguIarniéjsze nierównie, w obramkowaniu ze wszech stron od pióra. Kończy się artykuł ostatni Statutu Wartskiego na odwrotnéj stronie karty 263ciéj na słowach: „*noverint se incursuri etc. tylosz tego*“; po czém karminem: „*Expliciunt statuta et jura Regis Wladislai Polonie, finita feria quinta in vigilia* „*ad vincula Petri anno 1. 4. sexagesimo*“. Daléj dopisane są, ciągnące się i przez stronnicę piérwszą karty 264téj niektóre artykuły Statutu Kazimiérza Wgo, a mianowicie artykuły 129, 115, 111, i 112 Zwodu naszego, przy których oznaczone są liczby takie same, jakie tymże artykułom skróconym oznaczyła Summa poprzedzającego rękopisma. W końcu na odwrotnéj stronie karty 264téj zapisano rotę przysięgi urzędniczéj Woźnego. I Summa i Statut Wartski, jedną pisane są ręką, ręką mianowicie tą samą, która i na kartach 236 do 238 koniec prawa Saskiego dopisywała, kładąc tamże rok 1466. Wszakże Statut Wartski wiele staranniéj i nieco większemi literami pisany był wcześniéj.

c) (**T. II.**) Od *fol.* 265 do *fol.* 298 *rect.* ciągnie się Statutów Kazimiérza Wgo tłómaczenie polskie, niewiadomego tłómacza. Mówił o niém Lelewel już w piérwszém wydaniu rozbioru Statutów Wiślickich, i w powtórzoném w Tomie III. „*Polski średnich wieków*“[1]. Na to samo co i on patrząc, to samo téż powiedzieć mogę o bliskiém powinowactwie tego tłómaczenia z tłómaczeniem rękopisma z r. 1503, które rzeczony autor naprzód przy Swiętosławie ogłosił. Uważam tylko pismo tego tłómaczenia, (większemi literami, staranne, obramkowane ze wszystkich stron, przez całą szérokość karty ciągnione, a na inicyałki miéjsce próżne przy

¹) Str. 219—222.

każdym artykule zostawiające, i tak aż do końca karty 295 idące,) za nieco wcześniéjsze niż Lelewel podaje, który je ma za współczesne z pismem Statutu powyższego Wartskiego, a więc z r. 1460. Przy porównaniu tego pisma z innemi w tym kodexie objętemi, widać tak uderzające we wszystkich rysach podobieństwo do pisma w kodexie już wyżéj piszącego pisarza *P. S. de Opatów*, który księgę prawa Magdeburskiego w r. 1455 zakończył, iż bez wachania się, nie tylko tego samego pisarza, ale i ten sam czas spisania tłómaczeniu owemu oznaczyć można. Pięć dopiéro ostatnich stronnic tłómaczenia (*fol.* 296—298), które podają art[ły] ostatnie 153—165 tłómaczonego Statutu, pisanych jest odmiennie i niedbale, tym samym charakterem, którym daléj zaraz następująca księga prawa lennego jest pisana w roku 1469; tym samym, którym i na karcie 238 zakończone jest w r. 1466 prawo Saskie. Tłómaczenie to Statutów na karcie 265 poczyna się od słów: „*Poczinayą siją Statuta krola Kazimira w gymyą* „*bosze atho napyrweij. Gdysz podlug pysma nauky wszelky czlowiek w mlodosz-* „*czy gest podobnyeyszy ku zlemu*", i t. d.; kończy się *fol.* 298 na art[le] ostatnim: „*O roku wyelkyego dlugu zaplaty*", bez wszelkiego pisarskiego epilogu, prócz słów „*etc. altera*". Artykuły Statutów nie są liczbowane, lecz odznaczają je nadpisy treści większemi literami skreślone czarnym inkaustem. Powołując w dziele mojém niniejszém to tłómaczenie, nazywam je *tłómaczeniem drugiém*, a znakuję *Tł II.* dla tego, iż Swiętosława tłómaczenie dawniéjsze, jest piérwszém, a tłómaczenie z r. 1503, które po edycyi Lelewela wydaném było w podobiznie litografowanéj przez Kazimiérza Stronczyńskiego w roku podobno 1844[tym], a w nowym przedruku przez Władysława Wójcickiego w Warszawie w r. 1847[mym], jako późniéjsze, nazywaném jest przeze mnie *Tłómaczeniem trzeciém (Tł III).*

d) Fol. verso 298 tém samém pismem, którém zakończono tłómaczenie Statutów, poczyna się księga prawa feudalnego, pod napisem: „*Capitulum Theme juris feodalis*"[1]. *Fol. recto* 322 zakończa pisarz tę księgę słowami:

[1]) Początek jéj następujący: „*Quoniam in prima parte hujus libelli provincialis* (sic!) *jus componentis transtuli* „*in latinum, opportet me in hac parte secundum jus feodale convenienter consequi transferendo, ut utriusque juris* „*provincialis secundum* (sic!) *et feodalis, cognita veritate judicium iniquorum et astucia* (sic!) *reveletur, utrasque* „(sic!) *sentencias pervertencium scabinorum iniquitas detegatur, ac et* (sic!) *justos et pauperes deprimencium* „*superborum audacia compescatur. Cap[lum] 1. Volens igitur vir* (sic!) *feodalis agnoscere veritatem, hujus li-* „*bri sequatur doctrinam; et primo diligenter consideret, quod scutum bellicum sit a Rege, et in septimo ter-* „*minatur*" i t.d. Widzimy z tego ustępu, iż to jest ta sama prawa lennego księga, która i w Łaskiego zbiorze się mieści. Lecz jako w tym ustępie są znaczne różnice od textu Łaskiego, i rzeczywiste, i z grubych błędów pisarza pochodzące, tak téż w całéj reszcie księgi. Nie masz w niéj napisów treści, nad osobnemi artykułami, które téż inaczéj są pooddzielane, choć tym samym idą porządkiem. Liczbowanych jest ledwo kilka z początku; daléj oznaczone tylko miejscami próżnemi na inicyałki *a Capite* zostawionemi. Ostatni artykuł téj księgi nie jest ten, który u Łaskiego fol. 263 czytamy, a którego w kodexie nie najduję, lecz natomiast jest art.: „ *De recompensa rerum*", oznaczający okup za jagnię, owcę, prosię, miecz, krowę, świnię, konia i koguta. Wszystko to wskazuje nam bliższą styczność rękopisma tego kodexu, raczéj z rękopismem kodexu Uniwersytetu Jagielońskiego, przez Konrada z Opola w r. 1308 pisanym, niż z Łaskiego późniéjszą przeróbką. (Porówn. tu: C. G. Homeyer, *Des Sachsenspiegels zweiter Theil,* etc. Berlin 1842, pag. 85—87. i 340—343. — Krótką, lecz niedokładną a czasem błędną wiadomość o tyżme właśnie kodexie podaje Homeyer w najnowszém swém dziele: „*Die deutschen Rechtsbücher des Mittelalters,* Berlin 1856. Nr. 149 str. 83.)

„*Explicit liber feodalis juris, feria sexta in vigilia Divisionis Apostolorum Anno dni. M^{o}CCC^{o}LX nono.*— *Folio verso* 322 po dystychu łacińskim o trzech Herodach, jest kilka historycznych krótkich zapisek o faktach odnoszących się do przeciągu lat, od 1422 do 1473 roku [1].

O rozmaitości lub podobieństwie charakteru pism w téj części, już osobno wspomniawszy, dodajmy tu jeszcze, co do papiéru, iż od *fol.* 248 aż do 295 włącznie, papiér jest z filigranem takim, jaki widzimy w Tablicy Lelewela Nro. 52 *l. c.;* od 296 do 331, papiér inny z filigranem, jakiego nie najduję u Lelewela, ani téż u Fiszera i Jansena, przedstawiający krzyż krótki równoramienny, ramiona w okrągławe ząbki mający, podobny do dzisiejszych małych orderowych krzyżyków, lecz z małą jakby kielichową podstawą u dołu, a z różyczką zwykłą na prążce w górę wydaną.

6te Ostatnią część kodexu od *fol.* 323 do 370 (odwr.) składają następujące pisma:

a) Krótka kronika dziejów świata i Czeskich przez niewymienionego autora, który atoli zdaje się być owym tak zwanym Marcinem Gallikiem, przez Długosza cytowanym [2]. Poczyna się od roku 1^{go} Ery chrześciańskiéj, a kończy na

[1]) Oznaczone są z właściwemi datami: Wojciecha Łubnickiego (Jastrzębca) objęcie biskupstwa Krakowskiego, a potém arcybiskupstwa Gnieźnieńskiego, z podstawieniem w miejsce jego Zbigniewa Oleśnickiego; daléj tegóż Zbigniewa kardynalska godność, i śmierć tak jego, jako i Wojciecha; śmierć Władysława Jagiełły; wyprawa na Łuck; urodziny Władysława Jagielończyka, i morowe powietrze. Wypadki więc i daty znane. Ostatnich dwu zapisek szczegóły mniéj znane, więc je przytaczam: „*Item anno dni. M^{o}CCCC^{o}XLIII. feria IV. proxima* „*ante Pentecosten in regno Polonie mota est terra, et testudo ad S^{am} Katerinam in Kazimiria, cecidit.— Item* „A. D. 1473 *in octava Epiphanie feria quinta Ungari Smigrod possederunt. Sabbato spoliaverunt Jasyel, et* „*feria secunda expugnaverunt Crosno; immediate sequenti Pylzno, Brzostek, Colaczicze, et multa alia dampna* „*fecerunt. — Anno Dni 1473 magna siccitas*". Porówn. Długosza, XIII. 506.

[2]) Kronika ta zasługuje na uwagę, tak naszych jako téż i czeskich historyków. Pisaną ona jest na wzór najdawniéjszych średniowiecznych dziejopisarzy, którzy chcąc podać dzieje własnéj ojczyzny, poczynali je bądź od stworzenia świata, bądź od narodzenia Chrystusa. Najwięcéj przypomina dzieła owych zachodnich kronikarzy, którzy, jak np. Regino, Hermannus Contractus, i Sigbertus Gemblacensis, chronograficzne swe księgi z wypisów kronik Euzebiusza, Hieronima, Prospera, Idacyusza, Jornandesa i Bedy składali, a daléj prowadzili rzecz według późniéjszych zapisek i w reszcie własnéj świadomości, aż do czasów i stósunków swoich. W jednym ustępie pod r. 44 kronika powołuje wyraźnie Bedę, a w kilku miejscach dosłownie jego ustępy powtarza, które się jednak i w rzeczonych wyżéj niemieckich kronikach znachodzą. Co do rzeczy przez Bedę przemilczanych, najczęściéj w kronice widzi się zgodność z ustępami Hermanna Kontrakta, i Zygberta Gemblaceńskiego. Po opowieści wypadków do panowania cesarza Harakliusza i do lat 612—627 odnoszących się, następuje wyraźniéj znaczkiem *et cetera* (&.) oddzielony ustęp dziejów nowszych, do dziejów czeskich, snadź do ojczyzny autora, ściągających się, który tu w całości podać się godzi:

„DCCCV. *Imperator Karolus misit filium suum Karolum in poloniam, qui depopulatis omnibus, ducem terre* „*illius, nomine Leschkonem occidit; indeque reversus, ad patrem rediit. Hic primo de polonis fit mencio, qui* „*prius vocantur slavi.— Isti sunt duces Bohemorum. Primus Bohemus, a quo Bohemia accepit nomen; 2^{us}* „*Crocco; 3^{us} Przemysl; 4^{us} Nyezamysl; 5^{us} Mnata; 6^{us} Woyn; 7^{us} Vnyslaw; 8^{us} Crzemisl; 9^{us} Neclan; 10^{us} Ho-* „*stiwytus; hic genuit Borzywoy, qui fidem primo suscepit anno DCCCXCIIII a S^{to} Metudio Episcopo Mora-* „*viensi temporibus Arnulphi Imperatoris et Swyanthopelk moravie regis. Qui genuit duos filios, Spitigneum et* „*Wratislaum ex ludmilla. Post Borzywoy regnavit Spitigneus; post eum Wratislaus, qui ex Dragomyr uxore* „*incredula genuit Wenceslaum et Boleslaum fratricidam.— DCCCCXVI. Meschko dux polonie suscepit fidem* „*cum suo populo, occasione uxoris christiane, quam duxit de Bohemia; que fuit soror sancti Wenceslai Dą-* „*browka.— DCCCCXXVIII. 4to Kalendas Octobris Wenceslaus dux Bohemorum martyrium suscepit a fratre* „*suo Boleslao, qui post eum obtinuit ducatum*".

r. 928, na wypadku zabicia Śgo Wacława Xcia Czeskiego przez brata Bolesława.— *b) Fol. verso.* 326 do 330, wpisany jest ułomek powieści o Apoloniuszu i panience, którego niżéj w inném miéjscu kodexu brakuje. — *c) Fol. recto* 331 do 343 *rec.* ciągną się rozstrzygi prawnicze Ławy sądowéj Magdeburskiéj (*Weisthümer* w Niemczech zwane) na zapytania różne od Sądu miejskiego Krakowskiego stawiane [1].— *d)* Po próżnéj stronnicy odwrotnéj karty 342giéj poczyna się *fol. rec.* 343 powieść o Apoloniuszu i panience, do któréj należy ułamek wyżéj w téj częsci przy *b.* podany, jako dalszy ciąg urywającéj się tu *fol. verso* 353 osnowy. Karta 354 próżna; na odwrotnéj tylko stronie jéj różne nic nie znaczące listów i wiérszy urywki, jakby próby pióra, między któremi nazwisko *„Johannes Clowsky hec fecit“.*— *e) Fol.* 355 do *fol. r.* 359. Urywek jakiegoś pisma bez początku, w którém rzecz o zwiédzeniu piekieł przez Ś. Pawła i Anioła Michała; tudzież od *fol.* 356 wykład paciérzy *Pater noster, Ave Maria* i *Credo* [2].—*f) Fol. verso* 359 do *fol. ver.* 369 kronika polska podająca imie swego autora, a mianowicie Thronius, które w inném rękopismie [3] Chronius się czytało. Począwszy od znanego w kronice Mierzwy lub Dzierzwy wstępu: *„Ortum „et originem polonice gentis ab inicio mundi, ego qui thronius sum cognomina- „tus, talem in scripturis inveni“*, i t.d. idzie ciąg dalszy kroniki do roku 1399

Początek tego ustępu w prawdzie do Polski jest ściągniony; lecz ustęp ten cały o wyprawie syna Karola Wgo w r. 805, pożyczony wprost z roczników Einharda, przez późniéjszego polskiego kompilatora, dopiéro po przekręceniu wyrazów *„Bohemiam, Bohemis,“* do dziejów polskich zastósowany został fałszywie. Sposób pisania niemiecki wyrazów *Pechaim, Poëmi*, (Conf. *Annall. Guelferbytani*, ap. Pertz, *Scriptt.* T. I. f. 64 i t.p.) większy mógł nawet dać powód omyłce kompilatora dawnego. — W Einhardzie zaś czytamy: *„Imperator „. misit exercitum suum cum filio suo Karlo in terram Sclavorum, qui vocantur Beheimi. Qui om- „nem illorum patriam depopulatus, ducem eorum nomine Lechonem (Bechonem!) occidit, et inde regressus, in „Vosego silva ad patrem venit“*, i t.d. Następne dziejowe zapiski do Czech się już wyraźnie ściągając, brzmieniem nawet słów tak znacznie przypominają Kozmę Pragskiego, iż koniecznie przypuścić należy, że albo Kozma z tych roczników czeskich swe wiadomości czerpał, i wyrażenia niektóre ich powtórzył, albo też późniejszy kronikarz z Kozmy księgi korzystając, swój układ zestawiał. W takim razie przyjąćby wypadło, iż kronika w kodexie tym D I. niedokończona przerwaną została. Rzeczywiście téż, kończąc się na stronie pierwszéj karty 326, nie jest zamkniętą żadnym zwykłym zakończenia sposobem, a dopisaną jest aż do spodu karty, tak, jakby ile możności korzystać chciano z próżnego w kodexie papiéru. — Co do saméj treści więc kronika ta, nie wielkie dla wiadomości historycznych o Czechach, a tém mniéj o Polsce owoce przynosi. Lecz z innego względu dla nas ważną się staje; a mianowicie z tego, iż okazuje się ona być tą kroniką, którą Długosz (I. 65.) dziełem *Martini Gallici* nazwał. Słowa bowiem z owego Marcina przez Długosza przytoczone o wyprawie syna Karola Wgo do Polski w r. 805, żywcem się w téj kronice mieszczą jak widzieliśmy. Spostrzegł to już Bielowski (*Wst. kryt.* str. 34).

1) Rzecz dzieli się niemal przez cały ciąg rękopisma na ustępy, z których piérwszy ma zawsze za nadpis *„Questio,“* a drugi odnoszącą się do kwestyi *„Decisio.“* Dopiéro od *fol. rec.* 339 rozbiérane materye przybierają kształt *przypadków (casus)* prawniczych, bez rzeczonych nadpisów, bez pytań i odpowiedzi. — Poczyna się rękopismo od napisu większemi literami: *„De legittimo pupillari tutore tam agnato, quam eciam fidey com- „misso, utrum talis tutor facultatem habeat credita solvere, et debita exigere. Questio prima“.* Z początku tego rękopisma boczny na marginesie dopis późniejszy ostrzega, iż: *„de hac manu valde incorrecte“.*

2) Przedmiot ten wskazany jest rubryką czerwoną *fol.* 356, w słowach: *„Explicit epistola Pauli, que missa „est, ut supra dictum est. Incipiunt exposiciones super Pater noster, ave Maria et super Credo, que conscri- „buntur per manus cujusdam pauperis“.* Kończy się to *fol.* r. 359 powtórnym epilogiem: *„Explicit exposicio „Pater noster, ave Maria et Credo in deum patrem“.*

3) Ob. w Lindego *„Vincenz Kadłubek* i t.d. str. 620 podanie Lelewela o rękopismie niegdyś Puławskiém.

włącznie, kończąc na wypadku śmierci królowéj Jadwigi i wojnie Witołda z Tatarami. Tylko wstęp ten kroniki wspólny jest jéj z kronikową zbiórką Mierzwy; z resztą zaś, choć tu i owdzie, a zwłaszcza w początkowéj części, ustępy dwu kronik wzajemnie się przypominają, przecież widocznie kronika ta Chroniusza zupełnie inném jest dziełem. Myli się więc Bielowski[1] mniemając, jakoby ta kronika była jedynie ułomkiem kroniki Mierzwy, który atoli przez niego za Miorsza pisarza z czasów Bolesława Chrobrego poczytanym został. — *g)* Na ostatniéj karcie 370téj kodexu, z obu stronnic są przydane historyczne luźne nie porządkiem lat idące dopiski, z końca XVgo wieku[2]. Ostatnia zapiska odnosi się do śmierci Kazimiérza Jagiellończyka w r. 1492.

Pismo w kronice czeskiéj jst toż samo, którém tuż poprzedzające ją zapiski historyczne *fol.* 322 pisane były, toż samo, które się widzi *fol.* 124—128 w opisie herbów polskich. Pismo powieści o Apoloniuszu w obudwu fragmentach, jest toż samo, co w rękopismie prawa feudalnego, z tą różnicą, iż w powieści czerwonym atramentem dokonane są i inicyalne ustępów litery, i znaki przestankowe. W Responsach Ławy Magdeburskiéj pismo jest wcale różne od wszystkich innych w kodexie znajdujących się, staranne i regularne, cieńkiemi liniami ze wszech stron obramkowane, z czerwonemi ustępów i przestanków znakami, aż do końca niemal karty 347méj; koniec zaś tego rękopisma, już od spodu rzeczonéj karty dopełniony jest inną niedbałą ręką, a mianowicie pismem, którém w kodexie zwykle i inne dopełnienia przypisywane widzieliśmy, np. *fol.* 236—238, gdzie się i jego data z r. 1466 znalazła. Kronika Chroniusza pisana jest tym samym charakterem, co i wątpliwy ów poprzedzający List Ś go Pawła, wraz z wykładem pacierzy *„per manus cujusdam pauperis“*, może studenta z Krakowskiéj Bursy *pauperum*, którzy się zwykle sami paupramі nazywali. Pismo to nie ozdobne w prawdzie, lecz regularne i staranne, z XVgo wieku; z czerwonemi ustępów inicyałkami i znaczkami w śród textu, ze wszech stron obramkowane. Papiér w téj części kodexu, w kronice czeskiéj i w przypisanym ułomku powieści o Apoloniuszu, t. j. *fol.* 323 do 330 włącznie, ciągnie się ten sam, któryśmy w końcu części poprzedniéj widzieli. Od karty 331 do 354 włącznie, papiér jest jednostajny, z filigranem takim, jak w Lelewela Tablicy *l. c.* No 53. Nakoniec papiér od *fol.* 355 do końca kodexu, jest z filigranem takim, jaki widzimy w rzeczonéj Tablicy No 11.

§. 23.

XV. (Kodex **B IV.** z roku około 1460, niewiadomo gdzie pisany.) Bandtkiego kodex *czwarty* niegdyś, dziś do biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego nale-

[1]) *Wst. kryt.* str. 31.

[2]) Między innemi czytamy: *„Anno dni. 1487. Magnificus Dominus Paulus Jasyenskij ante Carnisprivium obiit. „Idem fuit vir miles famosus et Regni Polonie campiductor“.*
„Item post eum quidam Felix de Panijewo anno dni 1489 obiit, qui similiter fuit bonus vir, fidelis Regno et „supremus campiductor R. P.

żący. Przed trzydziestą blisko laty znalazł go w klasztorze Lubińskim w Wielkiéjpolsce uczony Józef Muczkowski, jako rękopismo stanowiące część większego woluminu; lecz dziś już nie pamięta, jakie z resztą w tym znajdowały się woluminie rękopisma, i jakie ich były daty. Rękopismo B IV. po dzisiejszemu oprawne, jest *in 4to* na papiérze pisane na 34ch kartach, przez całą ich szérokość. Pismo grube i długie, jednostajne przez cały kodex, regularne i staranne, po bokach tylko liniami od pióra obramkowane. Litery inicyalne ustępów, nadpisy artykułów, znaki przestankowe, zwłaszcza zaś znaki nowych okresów wśród artykułów, czerwono cynobrem skreślone. Piérwsza w rękopismie litera największa *N.* usilniéj malowana, artykuły nie liczbowane. Żadnego nie ma tytułu, żadnego napisu, któryby oznaczał treść rękopisma, lub poczynanie się onegóż. W końcu zaś czytamy tylko epilog pisarski zwykły w XV wieku: *„Finis adest „operis, mercedem posco laboris etc“*. Żadna téż więc data nie wskazuje nam dawności rękopisma. Nie obéjmuje ono zaś nic więcéj, tylko część pewną prawodawstwa Kazimiérza Wgo 59 artłów nienumerowanych wynoszącą, w oryginalny pewien układ ujętą. Osnowa tych artykułów jednym ciągiem po sobie następujących, nie wykazuje w rękopismie najmniejszego śladu jakiegobądź przedziału, lub odróżnienia jednéj częsci artykułów od drugiéj. Osnowa ta znana jest dokładnie uczonéj publiczności, bo całą ogłosił drukiem J. W. Bandtkie w swém *Jus polonicum*[1]. Układ osnowy Statutów w tém rękopismie objęty, podający ślady nadzwyczajnéj dawności, był powodem do mniemania Lelewela i Bandtkiego[2], iż i samo rękopismo materyalnie jest najdawniéjsze ze wszystkich znanych, i że mianowicie jeszcze snadź do XIVgo lub początku samego XVgo wieku należy. Świéżo teraz autor *„Przyczynku“* w Bibliotece Warszawskiéj rękopismo to do XIVgo wieku odniósł stanowczo. Lecz mniemania te są mylne. Rodzaj pisma jest niechybnie z czasów połowy XVgo wieku. Wielkie téż więc jest podobieństwo charakteru w tym kodexie, do pism kodexu D III. lub D IV. o których daléj pomówimy, a które po roku 1470 są pisane. Papiér nie jest bawełniany, jak twierdzi Lelewel, który téż, jak sam mówi, nie miał czasu należycie się w kodexie rozpatrzyć. Ma tylko bawełnianego pozór dla tego, iż przez wilgoć niegdyś nadbutwiał. Owszem wyraźne jego i dobrze z obu stron przejźrzyste nie tylko filigrany, ale i znaki drutów, na których massa papiérowa wyléwała się, dowodzą wyraźnie, iż to papiér płócienny. Owóż papiéru płóciennego, choć są rzadkie jego ślady w Niemczech już w drugim dziesiątku XIVgo wieku, choć są niektóre ślady używania onegóż w Polsce przy samym końcu XIVgo wieku[3], to przecież są-to tak rzadkie wyjątki, iż w ogóle tylko z największą ostrożnością przypuszczać należy datę XIVgo wieku w rękopismach pisanych na papiérze

1) Str. 126—142.

2) Ob. Lelew. *Polska wiek. śr.* III. 247. i nast. Bandtkie, *Jus pol.* p. XIII.

3) Ob. Lelew. *Bibl. Ks.* II. 34.

płóciennym. Akta i księgi dawne naszych Sądów Ziemskich, Grodzkich i miejskich, ile ich znam z XIVgo wieku, są wszystkie jeszcze na bawełnianym papiérze pisane, lub półbawełnianym tak źle wymacerowanym, iż znaku wodnego w nich nie znać, a natomiast widać tylko jakby plamy większéj przejźrzystości. Papiér zaś kodexu B IV dwojaki, ma na początkowych i końcowych kartach znak kluczy taki zupełnie[1], jak w Tablicy LELEWELA *l. c.* № 57 jest podany i odniesiony (w ślad pewnego rękopisma) do roku 1470. Na kartach środkowych jest znak głowy wołéj, nie w kształcie owym prostym i niezgrabnym, w którym się widzi na papiérach początku XVgo wieku, lecz skrzętnie wytrefiony, według mody filigranów z drugiéj połowy i z końca XVgo wieku[2]. Jest on nieco podobny do filigranu № 52 u LELEWELA, lecz nie ten sam i nie pojawiający się nawet w Tablicach FISZERA i JANSENA[3]. Z zewnętrznych przeto cech pisma i papiéru nie podobna mu wcześniéjszéj daty przyznać, jak około roku 1460. Musi atoli być kopią nierównie dawniéjszego rękopisma.

§. 24.

XVI. (Kodex **Sier I. II. III. IV.** od roku mniéj więcéj 1460, do r. 1493; z Sandomirskiéj Ziemi, lub z Mazowsza[4].) Hrabiego Józefa Sierakowskiego niegdyś kodex, darowany bibliotece byłego Towarzystwa przyjaciół nauk Warszawskiego, był piérwiastkowo własnością klasztoru Benedyktynów na Łyséj Górze. Wnieśćby atoli można z materyi części trzeciéj kodexu, iż jego ojczyzną było Mazowsze. Jeszcze gdy go BANDTKIE i LELEWEL używał, składał on jeden wolumin 120 kart liczący, z których 10 białych: pisany na papiérze *in 8vo* w okładzinie drewnianéj skórką pokrytéj.

Zawiérał w sobie ten kodex następujące szczegóły, siedmiorakiego (jak podaje KOWNACKI) pióra:

1sze Statutów Kazimiérza Wgo fragment piérwszy, zajmuje kart 24. Poczyna się od prologu „*Non debet reprehensibile*“, a urwany jest na artle 93cim Zwodu naszego, liczbę 84 w kodexie mającym, na słowach: „*cum pena piętnadzieścia*“; bo reszta kart wydartą była. Porządek 5ciu piérwszych artłów w tym fragmencie jest taki, jak w kodexie D IV. do którego i pod względem nadpisów dosyć podobny; z resztą zaś taki, jak w kodexie[5] Petrb. I. Napisy artykułów które są liczbowane, pisane czerwono. Po nad wszystkiemi stronnicami rękopisma,

1) Nie dostrzegł tego BANDTKIE, który (*l. c.* str. XIV.) oświadczył, iż filigranów papiéru tego kodexu, próżno szukał w Tablicy LELEWELA.

2) Urozmaicenia znaku głowy wołéj, w Niemczech nawet w ogólności od r. 1410 dopiéro zjawiać się coraz częściéj poczęły. Ob. FISCHER l. c. p. 166.

3) Na żérdce nagłównéj wznosi się naprzód krzyż większy, nad nim okrągłe kółko, a na wiérzchu mały krzyżyk.

4) To co o tym kodexie podaję, jest rezultatem wiadomości, jakie o nim powziąłem z doniesień KOWNACKIEGO (*w Pam. Warsz.* XVIII. p. 193. seq;) LELEWELA, (*bibl. ks. dw.* T. I. p. 255 nast.) i J. W. BANDTKIEGO (*Jus pol.* p. XVIII). Korzystałem prócz tego z listownie udzielonych mi skazówek przez J. W. Sen. ROM. HUBEGO, a w reszcie z naocznego przejźrzenia choć jednéj z trzech dziś oddzielonych części kodexu.

5) Wiadomość taką, miałem sobie udzieloną listownie przez uczonego Senatora HUBEGO.

późniéjsza, lecz stara zawsze ręka pododawała napis *„Vijslijciensia“*, na piérwszéj zaś str. *„Statuta Vijslycensia“*. Pismo według LELEWELA, gotskie z XVgo wieku.

2re Statutów Kazimiérza Wgo *fragment drugi,* na kartach 22ch zawiéra artykuły Statutów Kazimiérza Wgo ułożone porządkiem abecadłowym nadpisów. Poczyna się téż wprost, z opuszczeniem wszelkiego ustępu od artłu XXIXgo naszego Zwodu, którego nadpis podaje w słowach: *„De accusatis pro furtu, primum“*: daléj art. nasz XXXIII. *„De accusatis pro furtu, secundum“*; art. LIV. *„De accomodacione equi; tercium“*, i t. d. Po skończeniu litery *a* następują z litery *c* artykuły; naprzód nasz VIIImy *„De clericis. Patrimonia habentes ad expedit.“* etc. *Caplum X.* Ostatnie *Capitulum* w rękopismie 84te, nasz art. CXXX, *„De pascendis jumentis“*, urywa się i kończy wraz z całym fragmentem, na wyrazie *„convictus“*. Pismo innéj ręki, niż w fragmencie piérwszym, ale również z XVgo wieku.

3cie Trzecia część kodexu cała jedną ręką z XVgo wieku bardzo nieczytelną, a odmienną od dwóch poprzednich, pisana jedną kolumną przez całą szérokość karty, zawiéra w sobie porządkiem na kartach 42ch:

a) Statuta Piotrkowskie Kazimiérza Jagielończyka, z r. 1447 (kart. 1—5). Nad każdą kartą późniéjszą ręką nadpis: *„pyotrkoviensia“*.— *b)* Tegóż Króla Statuta Nieszawskie z r. 1457, z dodanemi w końcu rubrykami artykułów do tego Statutu. (k. 5—12). Nad kartami, jak wyżéj nadpisy: *„Nyeszovyensia“*.— *c) Lauda Vartensia* z r. 1447, ogłoszone drukiem w BANDTKIEGO *Jus Polonicum*, (str. 240 nast.) pod mylną nazwą *„Lauda Cracoviensia“*. W kodexie dodane są w końcu rubryki artykułów, których BANDTKIE nie ogłosił. (k. 13—23). Nad kartami napisy: *„Vartensia“* lub téż *„Lauda“* gdzie-niegdzie; na pierwszéj tylko karcie, po widoczném wyskrobaniu ktoś poprawił: *„Lauda Crac.“*.— *d) „Lauda Lanciciensia“* z r. 1418 i 1419; ogłoszone w témże BANDTKIEGO dziele, (str. 194 nast.) lecz znów bez rubryk artykułów następujących w kodexie po laudach. (k. 24—34.) Na kartach nadpisy: *„Lanciciensia“*.— *e)* Statut Mazowiecki Ziemowita IV. Xięcia na Płocku, z r. 1421, który ogłoszony jest bardzo błędnie w Pamiętniku Warszawskim (Tom. XXI. str. 181 nast.), a przez nas w niniejszém dziele poprawniéj podany. Nadpis ogólny w kodexie nad nim: *„De terra Masowye“* (k. 34—42.) Nadpisy zaś na pojedynczych kartach: *„Maszovyensia“*.

W téj części kodexu znak wodny papiéru przedstawia głowę wolą, a na wychodzącym coraz węziéj w górę ze środka głowy pręcie, który się krzyżem kończy, okręcony jest wąż. Podobny znak w drukach Hallera wykazuje LELEWELA Tablica, *l. c.* XVIIta Nro 4.

4te Odmienną z końca XVgo wieku ręką znów starannie w pojedynczéj kolumnie pisane Władysława Jagiełły Statuta Wartskie, na kartach tylko 3 ½ niecałych. Wyprzedza je prosty wykaz artłów, z napisem: *„Sequitur Registrum super Vartensia Statuta“*. Spis ten wskazuje nam artykuły Statutu Wartskiego

ułożone nie w zwykłym porządku, lecz porządkiem *alfabetycznym* rubryk artykułom właściwych [1]. Następnie trzy niespełna karty textu samego, sześć tylko artykułów Statutu obéjmujące, podają rzeczywiście porządkiem tym samym artykuły; tak, iż Statut poczyna się od art^{lu} Wartskiego naszego XIX^{go}, a daléj idą XVII^{ty}, VII^{my}, XXXI^{szy}, XXV^{ty}, i XXVII^{my}. Art^{uł} ostatni „*de juramento Judeorum*“, podający rotę przysięgi żydowskiéj (według Kownackiego); nie znajduje się zwykle w śród Statutu Wartskiego w kodexach, lecz do niego w końcu tylko przyczepianym bywa. Reszta Statutu niedopisana nawet do spodu stronnicy, choć pozostało 2 ½ kart białych. Filigran papiéru jest podobny do tego, który w części powyższéj widzieliśmy, lecz nie ten sam. Głowa bowiem wola jest bardziéj podłużna, oczy mniéjsze i mniéj wydatne, rogi wyższe, pręt daleko grubiéj kończący się krzyżem, a wąż w swych zawojach o dużo szérzéj od pręta odstaje.

5te Piąta część kodexu, dziewięć kart zajmująca, ma znów być innéj ręki, różnéj przynajmniéj zupełnie od téj, którą część *piérwsza*, *druga*, i *trzecia* kodexu są pisane. Czy jednak pismo różni się od pisma części 4^{téj} i dalszéj 6^{téj}, nie mam dostatecznie dokładnéj wiadomości. Obéjmuje ta część fragment Statutu Kazimiérza W^{go} dla Wielkopolan ułożonego w Piotrkowie, jak uczy w tém miéjscu początkowy napis: „*Jesus Maria.= Statuta Maioris Polonie in Pyotrkow. Nos „Kazimirus dei gracia rex Polonie. Cupientes, ut subiecti*“, it.d. Kończy się rękopismo na piérwszéj stronnicy dziewiątéj kartki, tak, iż po 14^{tu} tylko wiérszach (choć zwykle jest ich od 25—30) reszta jéj niedopisana i urwana na słowach 27^{go} w rękopismie tém artykułu: „*scotos, si vero tres succiderit, tres fertones* [2]“. Lubo całe to rękopismo ma być jedną ręką skréślone, przecież z początku pismo regularne, staranne i większe, w dalszym ciągu coraz bardziéj drobnieje i litery skupia. Zdawaćby się z tąd mogło, iż w kodex już zeszyty, na kartach białych pośrednich pomiędzy częścią powyższą 4^{tą}, a dalszą 6^{tą}, starał się pisarz gwałtem pomieścić ów Statut Piotrkowski; że więc w kodexie tym, część dalsza następna, Statut Jana Alberta z r. 1493 obejmująca, wprzód była wpisaną, niż ta część piąta. Z kądby zaś znów wynikało, iż pismo w Statucie tym Piotrkowskim nie mogło być wcześniéjsze, jak z r. 1493. Nie widziawszy téj części kodexu, która niestety z resztą z dawnego porządku przez Kownackiego podobno wyrwaną, a osobno oprawioną została, nie mając wiadomości, czy i jakie przy téj części pozostały białe karty, i jaki filigran papiéru, nie mogę stawiać domysłów bliższych o dawności pisma tego najważniéjszego w kodexie fragmentu. Lecz widząc, iż filigran papiéru części 6^{téj} pisanéj najdaléj w r. 1493, jest zu-

[1]) *1. Camerarij sive officiales. 2. De casibus Capitaneorum judicandis. 3. De filiabus carentibus germanis. 4. De fraternitatibus civitatum. 5. De incendio silvarum. 6. De juramento judeorum. 7. De kmethonibus mellis exemptoribus*, it.d. Ostatni 32. *De venacione cervorum et ferarum.*

[2]) Ob. naszego Zwodu art. 129. nota 6.

pełnie ten sam co filigran części 4tej, a z tąd wnosząc, że i pośrednia część 5ta na tymże samym pisana była papiérze, sądzę, iż się nie pomylimy, przypuszczając, iż rękopismo Statutu Piotrkowskiego Kazimiérza Wgo przy końcu dopiéro XVgo wieku spisaném było, zwłaszcza gdy z podobnemi znakami papiér, u nas w istocie dopiéro w późniéjszych drugiéj połowy XVgo wieku latach, używanym być począł. Z początku w Statucie tym, nad artykułami rubryk nie ma żadnych; dopiéro od XIIIgo w nim artłu nadpisy poczynają się. Statutu Piotrkowskiego niniejszy fragment ogłosił drukiem w r. 1820, w *Pamiętniku Warszawskim* (T. XVII, str. 137—157) Hipolit Kownacki z mnóstwem potwornych błędów, na które słusznie narzekając Lelewel [1] pragnął nowego a dokładnego tegóż fragmentu wydania.

6te Pismem wyraźném i staranném choć drobném, już na pismo początku XVIgo wieku zakrawającém, skréślono w kodexie następnie Statutu Piotrkowskiego Jana Alberta z r. 1493 cztéry piérwsze artykuły całe, a piąty przerwany w samym końcu karty na słowach: „*et hoc propterea, ut lapsus*“. Zdaje się, iż dalej wcale Statut pisanym nie był; gdyż następna karta takiego samego papiéru, pozostała białą. Wszakże Kownacki podał, iż karty dalsze Statutu tego wyrwane zostały. Poczyna się ta część od słów: „*Johannes Albertus d. g. Rex* „*Polonie Supremus Dux Lithwanie, Russie, Prussieque dominus et heres. Ad abo-* „*lendam imprimis temeritatem*“ it.d. Tą treścią jedna tylko karta kodexu jest zapisana.

7me W końcu kodexu inną ręką pisany był traktat medycznéj treści „*de pestilentia*“, bądź ułożony, bądź téż pisany tylko przez Magistra *Marcina Rex* (może *Króla* lub *Koeniga*), „*ex studio inclytae Universitatis*“ it.d. Obszérniéjszą nieco wiadomość o tym traktacie, z wypisem (ale widocznie błędnym) rubryk jego rozdziałów i wstępu, załączył Kownacki w *Pamiętniku* przytoczonym (str. 212). Z nikąd atoli nie docieklem, z jakiego czasu to ostatnie w kodexie pismo; z nikąd mi téż ów *Martinus Rex* nie znany.

W dziele mém niniejszém, w ślad Bandtkiego, Część *piérwszą* kodexu oznaczam znakiem *Sier I; część drugą Sier II;* część *piątą Sier III;* część zaś *trzecią, czwartą* i *szóstą* zarazem *Sier IV.* nazywam i znaczę, z powodu, iż dziś razem w osobną książeczkę są oprawne, tak jako znów część 1sza i 2ga dziś drugą, a część 5ta trzecią oddzielną książeczkę stanowią.

§. 25.

XVII. (Kodex **D IV.** około roku 1472 może w Mazowszu pisany.) Kodex *Działyńskiego czwarty*, tak samo oznaczamy, jak w *Jus polonicum* Bandtkie. Jest papiérowy, *in folio*, wynosi stronnic 240. Pismo w całym kodexie jedno, z drugiéj połowy XVgo wieku; litery długie i tłuste zarazem, podobnie jak w kodexach B IV. i D III; w dwóch kolumnach. Papiér wszędzie co do gatunku po-

[1]) *Bibl. Ks. dw.* I. 236.

dobny; jednakże, jak widać z filigranu, dwojaki. Od 1széj do 95téj stronnicy widać znak papiéru, którego nie masz w Tablicach Lelewela; głowę wolą z prętem w górę między rogami wzniesionym, który zakończony jest krzyżem po prostu; u pyska wołu korona królewska zębata.— Od str. 95téj aż do 216, filigran taki, jak w Lelewela Tabl. XVIIItéj Nro 4, przy drukach Hallerowskich; następnie idą arkusze na przemian, to piérwszy, to drugi znak mające. Oprawa kodexu z początku XIXgo wieku ze sztywnéj tektury. Z rysów tylko pisma, i rodzaju papiéru wnoszę o dacie pisania kodexu, gdyż wyraźnie nie ma jéj nigdzie w kodexie podanéj. Samo z siebie rozumié się, że przynajmniéj jednostronną skazówkę podaje data przywileju Kazimiérza Jagielończyka z r. 1457go, który niżéj przytoczymy. Nic téż nie daje śladu o miéjscu pochodzenia tego kodexu; z oprawy tylko zupełnie téj saméj jaka jest w kodexie Działyńskiego Vtym, o którym niżéj będzie mowa, powziąć można to słabe domniemanie, iż jako w nowszych czasach do jednego właściciela należały, tak téż i dawniéj z jednéj pochodziły okolicy, okolicy wskazanéj w kodexie D V, t. j. z Mazowsza. Wnieść to można tém bardziéj z dopisków prawa Chełmińskiego, przydawanych do artykułów prawa Magdeburskiego, które w tym kodexie, jak niżéj obaczymy, jest zawarte.— Kodex ten zawiéra w sobie:

1e Statuta Kazimiérza Wgo. Naprzód od str. 1 do 6 ciągną się: *„Tituli super Statuta Kazimiri“* t. j. same tylko nadpisy czerwone, przy obok podanych początkowych wyrazach artykułu każdego. Numerowane, wynoszą liczbę 132. Na stronie 7 poczyna się text Statutów, od przedmowy: *„Non debet“*. Artykuł ostatni, (nasz 135ty) kończy się na stron. 52éj, poczém następuje:

2re Summa Statutów Kazimiérza Wgo, poczynająca się czerwonym nadpisem: *„Summarii casus juris terrestris polonicalis, editi per Serenissimum principem „regem Kasimirum prelatosque eius et Barones, et per comentum (sic!) oranem „(sic!). De constitucionibus et statutis in colloquio generali Wisliciensi per regem „et prelatos regni editis, veridice“*. Następują artty Summy numerowane, a nad niemi nadpisy czerwone. Kończy się Summa na str. 68.

3cie Statuta Wartskie Władysława Jagiełły. Na str. 69éj poczynają się tytuły do artykułów statutowych, tak jak poprzednio do Kazimiérzowskich, wszakże tu z nadpisem: *„Sequitur Registrum super Statuta Wladislai Regis Polonie“*. Text sam Statutów Wartskich poczyna się na str. 71, od napisu: *„Statuta et „jura edita per prelatos Serenissimumque principem dom. Wlaslaum (sic!) etc. „etc.“* W końcu Statutów tych, jakby ostatni ich artykuł, zamieszczone jest (str. 81,) *„iuramentum notariorum super prestacione fidelitatis“*. Jest to właściwie rota przysięgi Woźnych, która i w kodexie D I. następuje po Statucie Wartskim, ale z nim nie jest połączona. W kodexie niniéjszym wzmiankowany atoli nie Król Kazimiérz, lecz Król Władysław[1].

[1]) Ob. tę rotę u Łaskiego fol. 163.

4te Statuta Nieszawskie Kazimiérza Jagielończyka z roku 1454. Poczynają się na str. 81, lecz przyczepione są do powyższéj części bez wszelkiego odstępu i bez osobnego tytułu od razu słowami: „*In nomine domini amen*“ (czerwono).

5te Kazimiérza Jagielończyka potwierdzenie Statutu Kazimiérza Wgo „*de expeditione bellica*“ wydane w Piotrkowie roku 1457, które również bez osobnego nadpisu poczyna się na str. 87éj, a na 89éj kończy się[1].

6te Przywiléj Jedlnińsko-Krakowski Władysława Jagiełły z roku 1433; poczyna się na str. 89, a na 96éj kończy się[2] dopisem: „*auscultata cum originali,* „*XIII. Februarij M.4.LIIo*“ (1452): również bez nadpisu.

7me Ordynacye duchowne względem dziesięcin. *Naprzód* na str. 96téj Ordynacya Jarosława Arcybiskupa z roku 1343, poczynająca się od napisu: „*Super* „*recepcione et conversione decimarum novalium in terris, villis novis vel antiquis*“[3]. Następnie, na str. 98, tegóż Jarosława Arcybiskupa z roku 1352 „*privilegium* „*super vectura decimarum*“[4]. W reszcie na str. 100: „*Ordinacio inter Regem et* „*Episcopum totumque clerum*“ z roku 1361, czyli sławne owo *Arbitrium* Jarosława[5].

8me Prawo miejskie Magdeburskie[6] na str. 102. Kończy się prawo to Magdeburskie na str. 145, na tym samym artle co u Łaskiego[7]. Numerowanych artłów w kodexie jest 115; ostatni numerowany ten, który u Łaskiego ma nadpis: „*de ortilegiis civitatis Hallis*“ i t. d.[8]; dalsze ośm nieliczbowane. Uwagi godną rzeczą jest, iż redakcya prawa Magdeburskiego tego kodexu, przy wielu artykułach, począwszy od 51go, zawiera przydatki stycznych lecz nieco odmiennych przepisów prawa miejskiego Chełmińskiego. Te przydatkowe ustępy oznaczone są w kodexie czerwonym nadpisem: „*In colmensi*“.

9te Prawo ziemskie saskie, poczyna się na str. 146, od prologów, które na szczególną zasługują uwagę[9]. Następnie biegną artykuły liczbowane od 7, 8, 9

1) Ob. *Jus. pol.* pag. 235. seqq.

2) Ob. *Jus. pol.* pag. 224. seqq.

3) Ob. *Jus. pol.* pag. 22. seq.

4) Ob. tamże. pag. 154. seq.

5) Ob. tamże. pag. 170. seq; tudzież w niniejszém dziele str. 412 i nast.

6) Poczyna się od napisu: „*Incipit prologus libri juris municipalis sive civilis, de theutonico translatus in la-* „*tinum*“. (Prolog): *In nomine dei patris et filii et spiritus sancti, amen. Primo dicit de Summa trinitate et* „*fide etc. Hoc opus locatum est super firmum fundamentum*“ i t. d. Porównaj Łaskiego *fol.* 176.

7) Łaski. *fol. r.* 197.

8) Łaski *fol. v.* 195.

9) Prolog piérwszy brzmi: „*Deus judex justus, fortis, potens et mitis, meos innovet (innone!) sensus, ut hunc li-* „*brum sic incipiam et fine laudabili compleam, ut quivis justus pro suo jure protegatur (protegitur!) et injustus* „*pro sua injustitia condignam recipiet vicissitudinem meritorum. Etho de Repekow sum vocatus, qui ad peti-* „*cionem nobilis domini de Valkensten, latinum jus hujus libri in theutonicum lucidius transmutavi*“. W takim jak tu układzie prolog niniejszy jest dotąd nieznany. (Ob. E. G. Homeyer, *Sachsenspiegel.* Ed. druga. Berl. 1835. 1842. Tom I. p. 1—8.) Początek jego przypomina nam w prawdzie znaną przedmowę: „*Des heiligen* „*Geistes minne,— die sterke mine sinne*“ i t. d.; lecz że powyższy prolog nie miał zastępować tylko przedmowy o Śtym Duchu, widać z tąd, iż w kodexie D IV. ta przedmowa zaraz w całości następuje. Gdy w kodexie

i t. d., i kończą się na ostatniéj 240téj stronnicy kodexu, artykułem z liczbą 392, tym który i u Łaskiego (*fol.* 239) jest ostatnim. W słowach: „*Jesus Ma-„ria Amen*“, jest koniec kodexu.

§. 26.

XVIII. (Kodex **Ptrb III.** z roku 1463 pisany snadź w Wojniczu w Małéj Polsce.) *Petersburskiéj* biblioteki cesarskiéj kodex *trzeci*, który niegdyś należał do biblioteki Załuskich. Dawną już o nim mamy, lecz niedokładną wzmiankę, tak Janockiego jako téż Bentkowskiego [1]. Przez korrespondencyę, choć późno, bo już po wydrukowaniu textów naszych źródeł, powzięliśmy o nim lepszą wiadomość, którą tu udzielamy. Pisany jest przez Pawła Kostkę na białym grubym papiérze formatu miernego arkusza, którego znak wodny wyobraża wolą głowę, a nad nią długi pręt zakończony arabeskiem, tak jak w Tablicy Lelewela XVII. N° 34. Kart 119 liczbowanych ręką naszych czasów; okładka z desek powleczonych skórą białą i okutych mosiężnemi skówkami. Pod okładziną zwiérzchnią pokrowiec pergaminowy, na którym jakiś urywek łaciński metodę śpiewu i nuty wykładający.

1e Poczyna się kodex od regestru do praw niemieckich, którego jednak piérwsze karty wydarte, tak, iż piérwsze słowa kodexu są: „*de divisione bono-„rum hereditariorum*“.

2re Za regestrem na karcie 7méj kolumnie 2éj następuje prawo Magdeburskie poczynające się od słów: „*Caesar Otto Ruffus fundavit templum in Maydemburg*“ i t. d., zawarte w 119tu artykułach, których text nie różni się niemal od textu Łaskiego; tylko prologów nie ma. Kończy się ono na karcie 21éj w słowach: „*Expliciunt jura municipalia de civitate Meydemburg*“. Daléj zaś idą:

naszym nie ma wcale długiéj rymowanéj przedmowy („*Ich tzimbere*“ i t. d.), i „*Gott hat die Sasen*“ i t. d. *praefatio rythmica* zwanéj, która przy końcu téż o robocie Eyka z Rzepkowa wspomina, a któréj również w wielu dawnych niemieckich kompilacyach brakuje, przeto przypuścić by można, iż pierwiastkowo była przedmowa tyle tylko zawiérająca, co powyższe łacińskie tłómaczenie, i że późniéj dopiéro przerobiono z niéj ową długą *praefatio rythmica*, w któréj uczeni słusznie widzą ślady późniéjszéj roboty. W każdym razie choćby text powyższy prologu za glossę tylko uważać należało, skracającą przedmowę rymową, jest ona nie mniéj ciekawą i ważną, ze względu na wzmiankę o robocie Eyka z Rzepkowa. Między niemieckiemi uczonemi bowiem z dawna roztrząsana wątpliwość, czy znane księgi prawa ziemskiego saskiego wprzód po łacinie, czy też wprzód po niemiecku spisane były, ma w słowach przez nas przytoczonych nowy ślad wyjaśniający tę okoliczność, iż wcześniéjszy był układ łaciński. (Ob. o tém Homeyera l. c. I. str. 4 i 5 i przytoczone tam dzieła; ob. téż Eichhorna, *Deutsche Rechtsgesch.* II. §. 279.) Następuje potém prolog drugi: „*Spiritus sancti gracia*“, i t. d. (*Des heiligen Geistes minne*, etc), który się kończy słowami; „*nul-„lum a jure deberet evellere, nec dilectus, nec molestia, nec munus, nec ira*“: po czém oddzielnie, z nadpisem czerwonym: „*Deus jus vocatur*“, zjawia się jako inna przedmowa ustęp: „*Deus solus jus rectissimum vocitatur*“ i t. d. (*Got is selve recht,*) który w innych kompilacyach, i w wydaniu Homeyera stanowi tylko dalszy ciąg poprzedniéj przedmowy. (Ob. Homeyer, *l. c.* I. str. 22.) Daléj przedmowa niby czwarta zwana *Textus prologi.* „*Deus qui est Alpha et O (sic), celum et terram in principio fecit*“, i t. d. z nadpisem: „*Quod Deus est „principium*“; a w reszcie na str. 147 jeszcze ustęp: „*Duos gladios deus misit*“, z nadpisem: „*De duobus gla-„dijs iudicialibus*“, który liczy się już za piérwszy artykuł księgi Iéj prawa Saskiego. Właściwie wszystkie te przedmowy w kodexie liczone są za artykuły prawa, bo jak artykuły są liczbowane, począwszy od przedmowy: „*Deus solus jus*“, oznaczonéj liczbą *IV*, tak, iż do poprzednich liczb jednego osobnego ustępu brakuje.

[1]) Ob. Janocki, *Musar. sarmaticar. specimina nova*, I. 85.— Bentkowski, *Hist. literat.* II. 212.

3[cie] Ustawy miasta Lubeki z napisem: *„Hic incipiunt jura quedam de Llu-„bek optima“*, które się kończą na karcie 26éj.

4[te] Prawo ziemskie Saskie, czyli *Sachsenspiegel,* które podobnie jak Lubeckie ustawy zgodne jest bez mała z textem Łaskiego, lecz także bez prologów. Liczy artykułów 395. Kończy się zaś na karcie 65éj słowami: *„Expliciunt jura pro-„vincialia de Meydemburg, sequuntur alia“.*

5[te] Następuje prawo lenne z napisem: *„Sequitur prologus Juris feodalis, alias „lijnskyego prawa“.* To prawo liczy artykułów 158, a kończy się na karcie 86éj.

6[te] Statuta Kazimiérza Wgo poczynają się na karcie 86éj od czerwonego napisu: *„Hic incipiuntur constituta Polonicalis juris Castro Cracoviensi perpetue „conservata“.* Układ i text zupełnie odpowiedni temu, który się w kodexie Os I. znajduje, a który poznać najlepiéj można z naszéj Tablicy synoptycznéj układu artykułów statutowych, w różnych kodexach. Część ta właśnie kodexu nadzwyczajnie jest uszkodzona, znacznéj bowiem części Statutów brakuje przez wydarcie kart, tak, iż po artykule 2gim układu tego, daléj następuje w nim dopiéro koniec artykułu 36go. Liczba artykułów w kodexie Ptrb III. rzeczywiście zapisywana, dochodzi do 108iu, bo prócz pomylenia prostego rachuby, opuścił jeszcze Kostka widocznie przez nieuwagę kilka artykułów, które się w kodexie Os I. znajdują. Mimo tego rzeczą jest jawną, że Statuta te w kodexie niniejszym nie są wprost tylko kopią z kodexu Os I. wziętą, gdyż rubryki nad artykułami podawane w jedném i drugiém rękopismie znacznie się różnią. Kończą się Statuta na karcie 96 kodexu.

7[me] Następuje rys postępowania w Sądach duchownych, poczęty od słów: *„Incipit de processu Iudicij spiritualis secundum formam juris. Antequam de „processu judicii dicam, noscendum est, quid sit judicium“* i t. d. Jest to znów więc Jana Andrzejowego mała Summa sprawoty sądowéj, którą i w kodexach *Jag.* i P II. widzieliśmy. Rozłożona w 11 paragrafach, kończy się na karcie 103.

8[me] W dalszym ciągu znajduje się szesnaście artykułów treści różnéj z prawa niemieckiego, zwłaszcza cywilnego, o terminach sądowych, o porządku stawiania dowodów, o spadku i długach sukcessyjnych, o *mundeburdium,* i o wyrokach Ławników. Kończą się te artykuły na karcie 104.

9[te] Statut Wartski, w artykułach bez Summy i nadpisów, nie obejmujący artykułu XXgo w wydaniu Bandtkiego, a kończący się na karcie 109.

10[te] Następują uchwały Łęczyckie z r. 1418 i 1419, zgodne bez mała z textem ogłoszonym przez Bandtkiego w *Jus polonicum,* a poczynające się od napisu: *„Notantur constitutiones et jura terre Lanciciensis per omnes terrigenas „majores facte et ab antiquo observate“.* Kończą się na karcie 114.

11[te] Statut Mazowiecki z roku 1421, ten sam, który według kodexów D V. i Sier IV. w naszém niniejszém dziele ogłaszamy[1]. Poczyna się od napisu: *„Sta-*

[1]) Ob. niżéj str. 279. Drukując text tego Statutu, nie miałem jeszcze dokładnéj wiadomości o treści kodexu Ptrb III.

„tuta ducum et dominorum terrigenarum terre Massowyensis, et principaliter de „milite vulnerato per kmethonem. Sequitur de anno M°CCCC°XXI“. Kończy się na karcie 118.

12te Ustawa: *„de expeditione bellica“* w kształcie reskryptu Króla Władysława do Jakóba Starosty Łęczyckiego. Kończy się wypisem daty na karice 119téj nadwerężonéj: *„Datum in Lublyn secunda in crastino Ste Scholastice „Virginis gloriose, anno domini millesimo quadringentesimo tricesimo“*. Rękopismo kodexu, z wyłączeniem ostatniego szczegółu, ciągle téj saméj jest ręki; rozłożone w dwie wązkie kolumny, obramkowane czarnemi cienkiemi liniami z zostawieniem szérokich marginesów. Pismo średniéj wielkości, gockie, piękne, w intytulacyach głównych i pomniéjszych, w piérwszych nawet literach i liczbach artykułów, tudzież w znakach przestankowych ozdobne czerwonego inkaustu rysami. Tylko ustawa *„de expeditione bellica“* nie ma ich, a prócz tego znać w pismie onéjże drobném rękę późniéjszą. Data wygotowania rękopisma, i nazwa pisarza wspomniane są w kodexie trzy razy. 1e Na końcu regestru do praw niemieckich (k. 7.) czytamy: *„Explicit hoc registrum per manus „Pauli Kosthka concivis de Woynicz, anno dni M.CCCCLXIII, die Sabbatino „proximo ante “*. 2o Na końcu Summy Jana Andrzejowego: *„Expliciunt „reportata per manus Pauli Kosthka de Woynycz, Sabbato post festum Sti Bar„tholomei Anno dni Millesimo CCCCLX tercio“*. 3cie Na końcu Statutu Mazowieckiego: *„Expliciunt libri legum Theuthonicalium Juris Madembürgensis et „ffeodalis, nec non Statuta Kazimiri in terra Cracoviensi, et Statuta Lanciciensis „terre, et statuta ducum et dominorum terrigenarum terre Mazoviensis; per manus „Pauli Kosthka Civis de Woynycz, finiti et finita feria quinta precise in octava „Nativitatis Sancte Marie Virginis, Anno dni Millesimo CCCC sexagesimo tercio. „Et sit laus et decus deo patri, filio et spiritui sancto per infinita secula „seculorum. Amen“*.

§. 27.

XIX. (Kodex **D III.** z roku 1472 pisany w Wielkiéj Polsce.) Kodex *Działyńskiego trzeci*, papiérowy *in folio*, znany Bandtkiemu, więc przez nas tak samo, jak w *Jus polonicum* cechowany, ma stronnic wraz z pustemi 194. Przez ciąg całego kodexu papiér jednaki, biały i mocny, oznaczony filigranem takim, jaki przedstawia znana nam już Lelewela Tablica N° 47. Okładziny z drzewa skórą brunatną powleczone z zapinką długą na rzemieniu u środka okładziny zawdziewaną, są snadź z XVI wieku. Na kartach pokrowcowych (Umszlag) pergaminowych, z dawnego rękopisma wyjętych, widno jakiś kommentarz procedury sądowéj. Na karcie piérwszéj nic nie znaczące wzory rozmaitych liter wielkich alfabetu, i napis: *„Salve lux digna, salve crux benigna, libera me a morte maligna. „Amen“*. Na str. 3 poczyna się Summa Statutów Kazimiérza Wgo i Wartskich Władysława Jagiełły, razem w jedną osnowę bez oddziału wszelkiego na stro-

nicy 36éj połączona. Poczyna się od słów cynobrem wypisanych: *„In nomine „Sancte trinitatis et individue unitatis, amen. Incipit regestrum Statutorum Se-„renissimi Domini Kasimiri Regis Polonie etc“*. Kończy się ta Summa na stronnicy 42éj, gdzie po ostatnim artykule Summy Wartskiéj, podpisano: *„Millesimo „LXV. Pozn.[anie] etc.“* Podpis ten, podobnie jak tytuły artykułów w całéj Summie cynobrem pisane.

Na str. 43éj poczynają się Statuta Kazimiérza Wgo od obudwóch prologów: naprzód połowa piérwsza prologu wielkopolskiego Statutu, aż do słów: *„Nos „Casimirus etc“*. z wyłączeniem onychże, a następnie prolog: *„Non debet repre-„hensibile* i t. d. cały. Artykuły Statutów są liczbowane, lecz z kilkokrotnemi omyłkami, tak, iż gdy pisarz liczył ich 154, rzeczywiście jest ich 166 oddzielonych, i tak nadpisami, jako téż inicyalnemi literami czerwonemi odznaczonych. Kończą się też Statuta na str. 119, a po nich zaraz, po czerwonym tytule: *„In-„cepcio Statutorum regis Vladislai in Wartha editorum; institutio edita per „Serenissimum principem et Dominum Vladislaum Regem Polonie etc“*. ciągną się Statuta Wartskie aż do stron. 136téj, gdzie się kończą bez osobnego finału. Na str. 137 zamieszczon po raz drugi prolog do Piotrkowskiego Statutu Kazimiérza Wgo, lecz tu już cały: ma on za sobą zaraz *Arbitrium* Jarosława Arcybiskupa o dziesięcinach. Po ukończeniu *Arbitrii*, następuje dopiéro finał: *„Et „sic est finis Statutorum Polonie Regis Serenissimi, per manus Nicolai de Ro-„goszno reportata sub anno nativitatis Domini 1472“*.

W całém dotąd rękopismie, w dwóch kolumnach pismo jednostajne, litery podłużne i tłuste zarazem. Omyłki pisarza liczne:

Następnie, po trzech stronnicach pustych, poczyna się prawo ziemskie niemiecko-saskie, pismem rysów podobnych, lecz znacznie drobniejszém, w dwóch także kolumnach, od napisu czerwonego: *„Incipit jus provinciale in hujus no-„mine, qui cuncta creavit ex nichilo. — Sequitur prologus. — Secus viam edifico,“* it.d. — Kończy się ten prolog na stron. 146téj znów słowami Konrada: *„Inter „doctores lectores“* i t.d., któreśmy w kodexie D I. widzieli i przytoczyli, z tą tylko różnicą, iż tu Konrad nazywa się jeszcze: *„licet discolus, ignarus“* i t.d. Po czém: *„Explicit prologus; incipit jus provinciale et terrestre in Christi no-„mine. Et primo: de duobus gladijs“* i t.d. — Kończy się to prawo saskie na stron. 192éj na artle *„Qui propter noxam coram judicio fuerit inculpatus“* i t.d. Kończy się też na tém i całe rękopismo.

§. 28.

XX. (Kodex **Os III.** roku 1472, lub nieco późniéj pisany, przechowywany w Małéj Polsce.) *Ossolińskiego* kodex *trzeci*, papiérowy, *in quarto* składa się dziś z kart 127miu. Papiér przez cały kodex jednaki, ma za znak wodny głowę wolą taką, jaką w Tablicy Lelewela często przytoczonéj XVIItéj widzimy pod L. 59. — Oprawa w deski skórą brunatną powleczone, ozdobiona na sposób XVIgo wieku; grzbiet w naszych czasach restaurowany.

1^{e} Kart piérwszych 13 zajmują Statuta Kazimiérza W^{go} lecz zdefektowane; poczynają się bowiem dopiéro od ostatnich słów naszego 39^{go} art^{łu}, a karty początkowe wydarte. Tym sposobem, gdy w kodexie art^{ły} nie są liczbowane, wypadło nam rzeczony art^{ł} liczyć za *piérwszy* w kodexie, a dalsze po nim według tego, za *drugi*, *trzeci* i t.d. Nadpis nad każdym art^{łem} podany większemi literami inkaustem tym samym co i text; na inicyalne zaś litery artykułów, które snadź miały być kolorowane, pozostawiano miéjsca próżne. Pismo drobne zepsute gotskie, z końca XV^{go} wieku, i przechodzące już na charakter wieku XVI^{go}, w jednéj kolumnie na całą szérokość karty.

2re Na dalszych cztérech kartach następują Statuta Wartskie Władysława Jagiełły, przy których znów końca ostatniego art^{łu} brakuje, zgubionego snadź z ostatnią jego kartą. Poczynają się one od napisu: „*Statutorum inceptio Re-„gis Wladislaj.— Constitucio edita per Serenissimum principem dominum Wla-„dislaum Regem Polonie, in convencione generali in Varta celebrata, in vigilia „Simonis et Jude, diebusque sequentibus, anno domini MCCCCXX*“ (sic!). Pismo i sposób pisania ten sam, co w powyższéj części Statutów Kazimiérza W^{go}.

3^{cie} Na karcie 19^{téj} odmiennym już charakterem, Summa Rajmunda Partenopejczyka, bez wymienienia autora, poczyna się od słów: „*Iste liber legum suprascriptus* „(sic!) *continet in se tres partes, quarum prima tractat de jure personarum, secunda* „*de jure rerum, tercia vero de jure actionum: quorum omnium premissorum plenam* „*notitiam habere quis poterit per regestrum seu tabulam immediate sequentem*“. Następuje téż regestr do Księgi piérwszéj, dopełniony na jednéj karcie, wyliczający 66 rozdziałów; po czém: „*et primo sequitur liber primus. Propter paternalem amorem,* „*quem ad filios meos habui*“. i t.d. W Księdze téj nieliczbowanych rozdziałów w istocie tylko 65, podobnie jak w Łaskim [1]. Na karcie 31^{széj} odwróconéj: „*Explicit li-„ber de jure personarum. Incipit tabula seu registrum secundi libri, de jure rerum*“; sam zaś text Księgi drugiéj, poczyna się bez nadpisu osobnego na karcie 32^{giéj} odwróconéj. W niéj rozdziałów 77. Na karcie odwr. 51^{széj}: „*Explicit tabula* „*secundi libri, de jure rerum,* (sic! chociaż ta *tabula* dużo wyżéj była,) *incipit* „*tertius liber de actionibus. Capitulum primum tractat de actionibus*“ i t.d. Text Księgi III^{éj} poczyna się na odwr. 52^{éj} karcie, a w niéj rozdziałów 50; zaś na karcie odwr. 77^{éj} kończy się Księga III. bez wszelkiego finału. Księgi IV^{téj}, którą ma Łaski [2], „*de vita et honestate clericorum*“, w rękopismie tém nie ma [3], lecz zaraz po Księdze III^{ciéj}, (od kar. odwr. 77) idą w całości wypisane

[1]) W regestrze bowiem rozdział 48^{my} „*de regimine domus*“, oddzielony od 49^{go} „*quid sit domus*“, co w texcie jeden stanowi ustęp.

[2]) *Fol. ver.* 59—64.

[3]) Tém więcéj stwierdza się zdanie uczonych, iż ta IV^{ta} księga bynajmniéj nie jest tego samego autora dziełem. (Ob. rozprawkę Jerzego S. Bandtkiego, o tém Rajmunda dziele wydaną pod imieniem Seb. Girtlera w *Index lectionum Universit. Jagell.* z r. 18$^{25}/_{26}$.) Sądzę iż to jest raczéj może pismo *Raymunda de Pennaforte*, sławnego kanonisty, z czasów Grzegorza IX^{go}.

bulle, które w Łaskim (od kar. 64) częścią przytoczone, częścią całe podane są; a mianowicie Grzegorza XIgo z r. 1374 i 1375, i Urbana VIgo zapewne z 1385 roku [1]. Przymieszczonych w Łaskim ustaw Lykurga, niewiadomo z kąd wziętych, w kodexie tym niema. Jest jednakże na kar. odwr. 79téj i 80téj kodexu podany list niewiadomego autora, do niewiadomego téż jakiegoś Xięcia pisany, upominający o zaniechanie niesłusznéj wojny, i o wojnie sprawiedliwéj nauczający, który i u Łaskiego znajdujemy. Po ostatnich słowach listu tego: *„semper feliciter prosperari“*, w niniejszym kodexie widzimy dodane w jednym ciągu wiérsza, i tąż samąż liter wielkością: *„etc. Anno domini M° CCCCLXXII;* co nie wiem, czyby znaczyło datę listu owego, czy téż datę pisania rękopisma. W każdym razie, ta data r. 1472. jest jednostronną przynajmniéj skazówką dawności kodexu niniejszego [2]. — Od karty 44téj, na któréj rozdział 46ty Księgi IIéj, charakter rękopisma zmienia się, i znów poczyna się podobny do tego, którym Statuta pisane były, choć nie tak drobny, lecz z użyciem pióra grubszego. Podobieństwo, ba tożsamość ręki widać szczególniéj jawnie w nadpisach do rozdziałów Summy Rajmunda, i nadpisach rzeczonych Statutów.

4te Na karcie 81éj charakterem tym samym, co w drugiéj połowie Summy Rajmunda poczyna się Albertana Włocha, Sędziego w Bononii około roku 1260 żyjącego [3] traktat, czyli: *„brevis doctrina de modo loquendi atque tacendi,“* którą ułożył dla użytku syna swego Stefana, jak mówi przy wstępie. Traktat ten, który w roku 1491 drukowany był u Lottera w Lipsku [4], kończy się na karcie 89téj kodexu.

5te Wiérsze łacińskie (podobno Gabryela Biskupa Erlawskiego), na odwrót wojsk polskich ze Szląska w wojnie Kazimiérza Jagielończyka z Maciejem Korwinem Królem Węgierskim: i odpowiédź Grzegorza z Sanoka, téż wierszem; co wszystko razem zajmując stronnic cztéry, kończy się na 91éj karcie [5].

6te Od karty 92éj do 125téj włącznie pismem odmiennem, lecz téż z drugiéj połowy XVgo wieku, ciągnie się wykład przepisów medycyny praktycznéj, według pojęć szkoły Salerneńskiéj, praktyczne doświadczenia z Astrologią wiążącéj [6]. — Jakby w ciągu tego wykładu, czytamy na karcie 111téj: *„Explicit*

1) J. S. Bandtkie l. c. przy końcu, snadź przez omyłkę mówił o Urbanie Vtym.

2) Co do Summy Rajmunda, wspomnijmy jeszcze, że i w tém rękopismie, (fol. 24) czytamy podobnie jak u Łaskiego (fol. V.) przytoczone wyrazy niemieckie: *„rechtlos et erelos“*; co przy rozwadze, iż na pięć znanych mi dotąd rękopism, cztéry te niemieckie słowa mają, (ob. rozprawę J. S. Bandtkiego w *Index lect.* z roku 18³¹/₃₂ pod imieniem *Alojzego Estreichera* wydaną str. 6.) niepomału przychylném jest mniemaniu, iż Rajmund był Niemcem rodem z Magdeburga *(Parthenopolis)* raczéj, niż Włochem z Neapolu *(Parthenope)*. Ossolińskiemu i Bandtkiemu, przeciwnego zdania uczonym, odrzecby można, iż Rajmund Niemiec w Bononii kształcony na prawnika mógł w swéj Summie dotknąć wielu włoskich stósunków; lecz Rajmund Włoch, trudno aby w niéj uznał potrzebę dodawania niemieckiéj terminologii. — *Cf.* Ossolińsk. *Wiadomości* etc. T. II. 324—371. i Savigny, *Geschichte d. R. R.* T. VI. p. 423.

3) Ob. Fabricius, *Bibl.* I. p. 39. i Wachler, *Gesch. d. Literat.* II. 452.

4) Ob. Panzer, *Annal. typogr.* I. 476.

5) Wiérsze te drukowane przy kronice Miechowity (IV. 63.) odnoszą się do wypadków z r. 1474.

6) W ciągu tego wykładu często jest powoływany *„egregius doctor Alexander“;* n. p. fol. 100. *„hoc dicit Ma-*

„practica Ptolomei, incipit interpretacio sompniorum".— Od karty 113 do 117 powieść o *„Altercatio Marcholfi cum Salomone"*.— Na karcie 120éj czytamy: *„De temperancia hominis, Angelorum* (sic!) *regi scribit tota scola Salerni"*; po czém metry łacińskie, któremi już i poprzednio astrologiczne różne praktyki (k. 106 nast.) podane były. Nareszcie, na karcie 125éj kończy się ten tak poskładany traktat medyczny, słowami: *„Hec magister Arnolphus* (sic!) *de Villa „Nova medicus artium et ceterarum experienciarum verus Professor etc. Anno „septuagesimo primo"* (sic!), t. j. r. 1471. — Cały ten wykład, zdaje się więc być kompilacyą słynną w XVym wieku owego *Arnolfa de Villanova,* Arnoldem inaczéj zwanego, którą od końca XVgo, aż do końca XVIIIgo wieku często bardzo drukowano [1].

Ostatnie dwie karty kodexu 126 i 127, wykazują urywek synodalnego snadź Statutu, traktującego o spowiedzi i rozgrzészeniu. Nie pozwolił mi brak czasu, dokładniéj tego ułomku dośledzić. Następuje daléj jeszcze inną zupełnie ręką pisany krótki i nieskończony dodatek również medycznéj treści, przez jakiegoś lékarza, który się wymienia: *„Ego Magister Petrus"*, na którym kodex kończy się.

Nadmieńmy, że na karcie odwr. 43, pismo na końcu rozdziału 45go Summy RAJMUNDA przerwane, zostawia próżnię, w któréj wypisał swą nazwę, snadź dawny kodexu właściciel: *„Stanislaus Lanczkorunsky de Brzezij, pincerna San„domiriensis, Capitaneus Camenecensis generalis"* charakterem późniéjszym, niż inne pisma w kodexie. — Na karcie odwr. 81éj jest ułomek listu, na karcie znów dalszéj 91éj powtórzony i nieco daléj ciągniony, z którego wnieść możnaby, że i ten kodex był podobnie jak Os I. niegdyś własnością konwentu Duchaków Krakowskich [2]. Na téjże saméj 91éj karcie odwrotnéj, pismem owego medyka mistrza Piotra, którego rękę w końcu kodexu widzieliśmy, podana jest mała recepta przeciwko cielesnym pokusom krwi gorącéj, pod tytułem: *„Con„tra calores"*, w któréj zalecone modlitwy i umiarkowana żywność.

Według różnych dat i wzmianek, w podanéj powyżéj treści kodexu przytaczanych, miejscowość i datę kodexu oznaczyliśmy.

§. 29.

XXI. (Kodex **B II.** z r. 1478, z Krakowa.) BANDTKIEGO kodex *drugi* papiérowy in 4to. Podał o nim wiadomość BANDTKIE [3]. Widzimy z tego, iż ko-

„gister Alexander Yspanus qui fuit de septem artibus peritissimus, et qui sua scientia omnes magistros su„peravit, et hunc tractatum de lepra potenter dediscuit." — Czyż tu mowa o sławnym medyku i nauczycielu w Paduy *Alexandrze Benedetti* z Legnano, jaśniejącym w końcu XV. wieku, a zmarłym w r. 1525? czy téż o *Alexandrze Insulanus* zwanym, sławnym naturaliście z XIII. wieku?

[1]) Jeszcze w r. 1790 w Stendalu, u Ackermana. Tytuł dzieła: *„Regimem sanitatis, seu scholae salernitanae, de „conservanda bona valetudine, praecepta"*. Tłómaczono dzieło na wszystkie niemal języki, nawet na czeski. (Ob. WACHLER, l. c. II. p. 407.)

[2]) Czytamy bowiem: *„Spectabilis et famate domine benefactor meus graciosissime! Salutis et tocius felicitatis „continuum incrementum in dies faveo, non secus, ac mihi ipsi a deo optimo maximoque. Noveritis, quod habui „latera modice deposita in cimeterio Sti Spiritus"* . . . Na piérwszém miéjscu, zamiast *„Noveritis"* i t. d. czytamy: *„Querimoniam pono coram vobis, quod me inscio"* i t. d.

[3]) *„Zbiór Rozpraw"*, p. 200: i *Jus pol.* p. VII.

dex obéjmuje Summę Statutów Wiślickich, którą Bandtkie nazywa Regestrem! przez 16 kart ciągnącym się, choć cały kodex tylko 78 kart zawiéra; daléj *Arbitrium Joroslai Archiepiscopi*; Statuta Kazimiérza W^{go}; Statut Wartski; przywiléj żydowski i Statut Kazimiérza Jagielończyka Piotrkowski, z r. 1447. Po rękopismie przywileju żydowskiego są słowa: „*Expliciunt jura supra scripta* „*finita in Cracovia feria 5 proxima post conductum paschae, anno dni CCCC* „*quinquagesimo*“. Lecz po wprzód idącym Statucie Wartskim, ma być dopis: „*Explicit liber polonici juris Millesimo CCCC septuagesimo octavo, in octava* „*Epiphaniae.*“ — Wiérszyki w końcu podają imie pisarza Macieja, i zwykłe w ówczas pisarzów zakończenie: „*Finis adest operis, mercedem posco laboris*“. Mimo tych odmiennych i znacznie od siebie odległych dat, Bandtkie podaje, że cały kodex jedną ręką pisany. Jeśli tak jest rzeczywiście, to sądzić wypada, iż raczéj cały kodex pisany jest w r. 1478, a data przy przywileju żydowskim, jest tylko przepisaną, tak jak była w oryginale. Wnieść to także można i z podobieństwa układu Statutu Kazimiérza W^{go}, który w tym kodexie zawarty, najbardziéj zbliża się do układu kodexami D III. i Os III. objętego, które są po roku 1470 pisane.

§. 30.

XXII. (Kodex **Stron II.** około r. 1478, niewiadomego pochodzenia.) *Stronczyńskiego* kodex *drugi*, którego pisarz *Piotr z Sieradza* wymienia się, znany nam jest tylko z kilku o nim wzmianek autora „*Przyczynku*“. Z tąd téż tylko tyle o nim podać możemy, iż jest papiérowy *in 4to*; że może być uważany za współczesny z poprzedzającym kodexem B II, gdyż zawiérając w sobie Statuta Opatowieckie[1] Kazimiérza Jagielończyka z r. 1474, oczéwiście jest nieco późniejszym. Rozdziela Statuta Kazimiérza W^{go} na dwie Księgi, kładnąc w piérwszéj 105 artykułów, jakoby dla Małéj Polski (a raczéj powszechnie) ważnych, a w drugiéj, artykułów 44 w Wielkiéj Polsce tylko popłacających, która-to druga poczyna się od słów: „*Et sic est finis primi libri: Sic incipitur liber secundus* „*Majoris Polonie*“.

§. 31.

XXIII. (Kodex **D V.** z r. 1484; pisany w Ziemi Łęczyckiéj lub w Mazowszu.) Kodex *Działyńskiego piąty* tu nam opisać należy, jako przez nas w dziele niniejszém do Statutów Mazowieckich użyty, chociaż ani Kazimiérza W^{go}, ani Władysława Jagiełły prawodawstwa w sobie nie zawiéra. Jest-to kodex papiérowy *in folio*, kart liczący 48. Pismo w nim kilkorakie, z końca XV^{go} i początku XVI^{go} wieku. Papiér i znak jego wodny w całym kodexie jednaki, z wyjątkiem karty ostatniéj. Znak ów najpodobniéjszy jest do tego, który w Tablicy XVII. Lelewela pod L. 53, lub téż w Tablicy XVIII. pod L. 17, w drukach Unglerowskich znajdujemy. Filigran zaś karty ostatniéj jest w drukach Hallera zwy-

[1]) Snadź przez pomyłkę, powiedziano w „*Przyczynku*“ (l. c. str. 4.) „Opoczyńskie“.

kły, a podany u Lelewela w Tab. XVIII^{téj} N^{ro} 4. Oprawa nowożytna, z początków naszego wieku, w tekturę sztywną. Kodex ten obejmuje:

1^{sze} Statuta Mazowieckie, a mianowicie: *a)* na karcie 1^{széj}: Statuta X^{cia} Ziemowita III^{go} Pana całego Mazowsza, wydane w Sochaczowie; poczęte od słów: „*Secuntur Statuta terre Mazowie per Serenissimum principem Dom. Semovithum* „*dei gracia Ducem Mazowie, nec non dominos et dignitarios, qui presentibus* „*interfuerunt, videlicet et alij quam plures nobiles, quibus hec Statuta* „*manifeste patuerunt. Acta sunt in Sochaczew, feria* 2da *post Dominicam Can-* „*tate Domino, sub anno domini 1377*".— *b)* Siedm pomniéjszych z różnych miejsc i lat Statutów X^{cia} Ziemowita IV^{go} na Płocku, wydawanych od r. 1387, aż do 1397, mieści się na karcie 3^{ciéj} i 4^{téj}.— *c)* Statuta Panów Rad Xięcia Ziemowita IV^{go} z roku 1421; poczynają się na karcie odwr. 4^{téj}, a ciągną do 11^{téj}.— *d)* Przywiléj żydowski Bolesława Pobożnego X^{cia} Kaliskiego, potwierdzony i pomnożony jak się zdaje, przez Bolesława X^{cia} Mazowieckiego na Warszawie, na karcie 11^{téj} i 13^{téj}.— *e)* Statuta (z r. 1426) Janusza, Ziemowita Trojdena i Władysława X^{żąt} Mazowieckich; na kartach 14—16.— *f)* Uchwały Łęczyckiéj i Mazowieckiéj szlachty, w Łąkoszynie ustanowione, jedne z r. 1425^{go}, drugie z r. 1434; kar. odwr. 16 do 20^{téj}.

2re Kronika bezimiennego, któréj autor w innych rękopismach *Chroniuszem* się przezywa, od roku ochrzczenia Mieczysława I, aż do wypadków z r. 1410 prowadzona. Poczyna się na karcie 21^{éj}, bez wszelkiego nadpisu, wprost od słów: „*Anno domini Millesimo nonagesimo* [1] *sexto*" (sic). Kończy się zaś kronika na karcie odwr. 27^{méj} podpisem: „*Per me Johannem de Nyegloszowo* [2] *terre Lan-* „*ciciensis, sub anno domini M°CCCC°LXXX° quarto; die quarta mensis Julij.* „*Finito isto, sit laus et gloria Christo*".

3^{cie} Kazimiérza Jagielończyka przywiléj wcielenia do Korony Ziemi Gostyńskiéj, z r. 1462, który ogłaszamy w niniejszém dziele, podany jest na karcie 28^{méj}; w końcu którego znów taki sam, jak wyżéj podpis, lecz z dnia 2^{go} Marca 1484 roku.

Dotąd wszystko jedną, rzeczonego Niegłoszewskiego ręką w kodexie pisane było.

4te Inną z XVI^{go} raczéj wieku ręką, pisany jest na karcie odwr. 29^{téj} i na 30^{téj}, list Bernarda *de Sacra Valle* Doktora Dekretów do *Jana Castri Ambrosii*, traktujący o dobrym zarządzie domowych stósunków [3].

5te Na karcie 31^{éj} czytamy nadpis: „*Sequntur Statuta in Meidburg*"; lecz pod tym napisem nie Magdeburskie prawo, lecz artykuły Statutu Opatowieckiego

[1]) Tak przez oczéwistą podwójną omyłkę! W kodexie D I, kronika w tém miéjscu przywodzi rok 916.

[2]) Niegłoszów wieś, jest w dzisiejszym Powiecie Gostyńskim, nie daleko od Kutna.

[3]) Posiadam stary kodex, w którym obok różnych innych przedmiotów, znajduje się, przy powieści o Alexandrze W^{kim}, list niniejszy, lecz różniący się dość często w wyrażeniach. Już nadpis w nim odmienny, brzmi: „*Incipit epistola beati Bernhardi ad Raymundum nepotem suum militem, de modo et cura rei familiaris, re-* „*gendi se et familiam suam*". O Janie nigdzie tam śladu nie masz.— Porówn. wyżéj wiadomość o kodexie Ptrb. II.

z r. 1474 są wypisane charakterem znów odmiennym, do szesnastowiecznego zbliżonym, w których widać pewne małe różnice od textu ogłoszonego w *Jus polonicum.*

6^te^ Dopiéro na karcie 31 (odwr.) nieznacznie przyczepiono do powyższego Statutu zbiór sądowych Responsów, do prawa miejskiego Magdeburskiego odnoszących się. Pochodzą one snadź z orzekań Sądu Wyższego Teutońskiego Zamku Krakowskiego; gdyż w jednym z nich na karcie 34téj czytamy: „*hoc est de for-„ma juris scripti Meydburgensis Castri Cracoviensis*“. Przełożenia rzeczy wątpliwéj, i odpowiedzi na nie, na przemian idą; poczyna się zaś zbiór od słów: „*Omnes cives, oppidani et villani subiecti juri Meydburgensi, recipiunt dant et „unam* (sic) *et eandem supellectilem: que autem sunt*, *que spectant ad supelle-„ctilem, vide. Ecce*“, it.d.

Na karcie 35téj następuje mały system prawa niemieckiego, poczynający się od napisu większemi literami: „*Sequitur compendiolum breve et valde utile, et „primo de testibus, sicut dicit et scribit Stus Augustinus. Qui occultat veritatem, et qui prodit mendacium, utroque reus est*“, it.d [1]. Widzimy, iż to jest taż sama Summa, którąśmy w kodexie D I. spostrzegli *folio* 239, i którąśmy wyżéj [2] również z treści podali. Wyrażenie „*de graniciebus*“, wznieca domniemanie, iż Polak był kompilatorem tego traktatu. Kończy się on na ostatniéj karcie odwrotnéj 48méj kodexu; lecz już na karcie odwrot. 46téj, pismo jednostajne, które widzimy od karty 31széj, urywa się, a dalszy ciąg, Rozdziału mianowicie 52go *De emenda vulnerum*, pisany już jest charakterem niezaprzecznie późniéjszym z XVIgo wieku, aż do końca.

Na karcie odwr. 30téj, w miéjscu próżném, widzimy podpis, jakoby właściciela dawnego kodexu: „*Jezus Maria, Johannes Llaszeczky Vice pallatinus Gnesnensis*“ [3].

§. 32.

XXIV. (**Tłom III.** Kodex Wiślicya, około roku 1503.). Kodex niegdyś snadź własny Jakóba Uchańskiego Prymasa, zwany *Wislicia*, i pod tą nazwą z dawna przechowany w Warszawskiém Archiwum Metryk Koronnych, pisany na papiérze, *in 4to*, kart wynosi 186. Kodex ten pod względem paleograficznym, i pod względem jego treści tak dokładnie jest opisany przez Lelewela [4], iż tego opisu tu niczém wzbogacić nie potrafimy, zwłaszcza po niektórych uwa-

[1]) W dziełku tém osobnych tytułów rozdziałowych większemi literami wypisanych nieliczbowanych, jest 65. Piérwsze dwa są: *de testibus*; 3. *De graniciebus*; 4. *De prolocutore*; 5. *De querelis*; 6. *De hereticis*; 7. *De donacionibus*; 8. *De debito mortue manus*; 9. *De etate carentibus*; 10. *De introducendis citationibus*; 11. *De introducendis actionibus*; 12. *De solutione debitorum*; 13. *De scabinis et sentencijs*;— 15. *De feodalibus*. Rozdział ostatni: *De locato et conducto*.

[2]) Ob. wyżéj str. XXXII.

[3]) Czy ten, którego wymienia (w *Jus pol.* pag. 359.) Statut Jana Alberta z r. 1496 (*Joannes de Lasotki*) Podkomorzym Poznańskim?; czy téż którego Niesiecki podaje w tymże roku Kasztelanem Wyszogrodzkim? (III. 43.); czy w reszcie ten, który w r. 1539 był z Sejmu przeznaczony Poborcą Ziemi Dobrzyńskiéj? (*Vol. leg.* I. 555).

[4]) *Księgi ust.* str. 176. nast.

gach Kazimiérza Stronczyńskiego o rozmaitości charakteru w części ostatniéj kodexu. To tylko powiedzieć winniśmy, iż część *piérwsza* tego kodexu jest-to dawna z r. 1475 Metryka Mazowiecka Grodu snadź Wyszogrodzkiego. Część *drugą* stanowi Zbiór Statutów Ziemskich Kazimiérza Wgo, Władysława Jagiełły, i Kazimiérza Jagielończyka, znanych nam z innych licznych źródeł, a na język polski snadź przy końcu [1] wieku XVgo wytłómaczonych, skoro zawiérają Statut Opatowiecki z r. 1474. Prócz tego podane są w téj części artykuły, w liczbie 38, z rozmaitych (jak mówi rękopismo) Statutów zebrane, a w sądowéj praktyce potrzebne, które-to artykuły z innych źródeł nam nie są znane [2]. Ta część kodexu nie tłómaczona, lecz pisana jest w r. 1503; jak widać z dodanéj w końcu daty po Statutach Kazimiérza Wgo, gdzie czytamy: *„Tu sye dokonaly Statuta „krolya Kazymyerza Wyslici zlozone. Anno Domini 1503"*, tudzież po Statucie Nowokorczyńskim Kazimiérza Jagielończyka z r. 1465, gdzie czytamy podpis: *„Konyecz Statut w Cracovie zlozonych* [3]. *Anno domini 1503"*. Że bowiem data roku 1503 nie odnosi się do rzeczywistego *złożenia* t. j. ułożenia Statutów w Wiślicy lub w Krakowie, rzecz nader jasna. Że zaś w polszczyznie ówczesnéj wyrażenie *„złożyć Statuta"*, nie znaczyło bynajmniéj tyle, co *tłómaczyć Statuta*, jak mylnie sądził Lelewel [4], to również jasno wynika z osnowy tego samego właśnie rękopisma; a mianowicie z przytoczonego dopiéro podpisu Statutów Kazimiérza Wgo, i z podpisu Statutów Wartskich Władysława Jagiełły, który brzmi: *„Konyecz Statut Krolya Wlodzyslawa w Warczye zlozonych"*. Kazimiérz Stronczyński, który, jeśli się nie mylę, w r. 1844 wydał tę drugą część kodexu Wislicyi, w wiernéj litografowanéj podobiznie (bez daty), nie mylił się więc bynajmniéj, gdy z paleograficznych względów, (w istocie niewątpliwych,) utrzymywał, iż rzeczone Statuta w samym początku XVIgo wieku, a mianowicie przed rokiem 1510 pisane być musiały, i to ręką nawykłą jeszcze do rysów pisma piętnastowiecznego.

W dziele naszém niniejszém tę tylko część kodexu mieliśmy na względzie; a dla tego nie cytowaliśmy jéj pod nazwą Wiślicyi, lecz pod nazwą *Tłómaczenia trzeciego (Tłom III.)* jak wypadło je uważać z porządku chronologicznego tłómaczeń Świętosława z Wojcieszyna, i owego drugiego będącego w kodexie D I. Część tę, z wyjątkiem atoli Statutu Wartskiego, już dawno mamy drukiem ogłoszoną, przez Lelewela, w dziele *Księgi Ustaw Polskich i Mazo-*

1) Sądzę atoli, że tłómaczenie Statutów Kazimiérza Wgo jest wcześniéjsze od reszty; jest bowiem bez mała zgodne z tłómaczeniem tém, które się mieści w kodexie D I, a którego rękopismo, jak widzieliśmy wyżéj, jest z r. 1455.

2) Są one tylko powtórzone w innym kodexie, Wileńsko-Śto-Jerskim, w którym jest odpis niniejszéj części kodexu Wiślicyi.

3) W kodexie w tém miéjscu położony przecinek (,) nie takim jest przestankiem, jak u nas dzisiaj przecinek. W owych czasach używany jeszcze był często, jako teraźniéjszy peryod (.), a mianowicie téż i w tém samém Wiślicyi rękopismie, jak przekonywa tegóż samego Statutu artykuł 9.

4) *Ks. Ust.* str. 177 i 178.

wieckich. Późniéj już po STROŃCZYŃSKIEGO podobiznie, wydał ją całą w r. 1847 K. W. WÓJCICKI, w przerobieniu pisowni starożytnéj na dzisiejszą [1]. Część trzecia kodexu Wiślicyi, zawiéra naprzód pewne do praktyki Sądów Ziemskich i Grodzkich zastósowane uwagi i skazówki, pod tytułem: „*Puncta in iudicijs terrestri-„bus et castrensibus observanda. Anno D. XLIIII*°", następnie zaś różne królewskie dekreta z dat rozmaitych od r. 1521 do 1549.

§. 33.

XXV. (Kodex **Stojer.**) Kodex *Wileńsko-Świętojerski* z połowy XVIgo wieku, pisany na papiérze *in folio*, kart 490 zawiérający, opisany jest dokładnie przez LELEWELA [2]. Pisany cały jedną ręką, obéjmuje w sobie trzy główniéj rzeczy:

1sze Część piérwsza jest niemal prostą kopią wszystkich owych Statutów, które stanowią część drugą kodexu Wiślicyi [3].

2re Część druga obejmuje polskie tłómaczenie ustaw, wiernie tego składu, jaki znajdujemy w zbiorze ŁASKIEGO.

3cie W części trzeciéj są: „*Ortelie Magdeburskie w Meydeburgu sądzone i popierane*", Rozdziałów 270, między któremi jest i Krakowski ortel.

Prócz tego znajdują się tu:

a) formularze pozwów ziemskich, „*podług biegu grodu Krakowskiego*".— *b)* Skrócone i na polski język przełożone Statuta Kazimiérza Wgo, w układzie obéjmującym same tylko małopolskie artykuły, a mianowicie te, które zawiéra kodex Os I. i Ptrb III. Są wydrukowane w *Księgach ustaw* LELEWELA, obok Summy Świętosławowéj, w liczbie 98miu.— *c)* Roty przysiąg Rajców miejskich i ich sług, i Sołtysów tak, jako je panom swym i dziedzicom składają.— *d)* Formuły rugu, gajenia sądu, ortelów.— *e)* Formuły różnych aktów sądowych.— *f)* Regestr Statutów, na początku kodexu będących.— *g)* Akt Zygmunta Igo ściągający się do listów i spraw o lasach, rzékach, borach Xięstwa Oświecimskiego i Zatorskiego, dyalektem czeskim.— *h)* Artykuły ustaw Króla Polskiego niektóre, zebrane z Landfrydu Szląskiego.

§. 34.

Prócz opisanych dotąd kodexów, wymienić mi należy jeszcze trzy następujące:

XXVI. Kodex biblioteki Hr. Tarnowskich w Dzikowie, w którym znajduje się tłómaczenie Statutów Kazimiérza Wgo, podobno toż samo z r. 1503, które w *Wiślicyi* jest zawarte.— Kopia późna bardzo tegóż tłómaczenia jest téż w bibliotece Zakładu Ossolińskich we Lwowie.

XXVII. Kodex Kormczéj w Sofijskim soborze w Nowogrodzie, z wieku XVgo, w którym rękopismo tłómaczenia ruskiego Statutów Kazimiérza Wgo w układzie

[1]) Nie widzę w texcie tym ścisłego wykonania owéj zamieszczonéj zasady: są téż w nim ważne niektóre uchybienia w czytaniu rękopisma, pochodzące z niedostatecznego zrozumienia treści prawnéj.

[2]) *Ks. ust.* str. 178 nast. Mnie samemu kodex ten nie jest znany.

[3]) Różnice obacz w *Ks. ust.* str. 168—173.

najpodobniejszym do układu kodexów *S V. D IV. P II.* Tłómaczenie to z nie dość dokładnéj kopii Kanclérza Rumiańcowa, wydane jest przez Ces. Kommissyę archeograficzną w Tomie Iym *Pamiątek zachodniéj Rusi.*

XXVII. Kodex biblioteki Ordynatów Zamojskich, podobnież zawiérający ruskie Statutów rzeczonych tłómaczenie z XVgo wieku.

Zaledwo słabe tylko wzmianki o tych trzech kodexach doszły mię; z tego więc powodu, prócz przytoczenia onychże, nic innego w stanie nie jestem podać.

ROZDZIAŁ TRZECI.

MNIEMANIA, JAKIE BYŁY DOTYCHCZAS O STATUTACH KAZIMIÉRZA WIELKIEGO.

§. 35.

Gdzie wymiar sprawiedliwości publicznéj nie był w ręku uczonych jurystów stale i wyłącznie na sęstwie urzędujących, lecz w ręku wybranych obywateli, którzy, jakoby organ sumnienia publicznego, swe wyroki wydawali, tam mogła panować słuszność, mogło silnie żyć i kwitnąć prawo, prawo główniéj zwyczajowe; lecz umięjętność prawa zwykle w zaniedbaniu była. Mniéj téż tam widać znajomości praw pisanych, i mniéj staranności o ustawy nawet krajowe. Tak atoli było niegdyś w Polsce; a z tąd nie dziw, co mówi Kanclérz Łaski[1] iż ustawy dawniéjsze za jego czasów w Polsce tak zaniedbane były, że zaledwoby dwóch lub trzech znakomitszych znalazł, którzyby ustawy krajowe dokładnie znali, a może żadnego, któryby je razem zebrane w całości posiadał. Po Łaskim znaleźli się zbiéracze i układacze ustaw, znaleźli się późniéj nawet porównywający naukowi systematycy; lecz krytyków dawne Statuta wyjaśniających, a zwłaszcza podających ich historyczne stósunki i rozwinięcie, nie było wcale [2]. Nikomu dawniéj na myśl nie przyszło, brać pod ściśléjszą uwagę i rozbiór tak ważne a zarazem trudne do należytego zrozumienia Statuta Kazimiérza Wgo. Tak zwany Statut Wiślicki, upowszechniony drukiem w dwóch wydaniach z XVgo, a w trzeciém

[1]) Ob. Łaskiego zbioru *prooemium;* tudzież Króla Alexandra przemowę. *fol. verso* 6.

[2]) Coś podobnego miał na myśli Jędrzéj Suski, autor kilku pomniéjszych pism prawniczych, w początku wieku XVIIgo piszący, lecz myśli w czyn nie zamienił. Mówi on bowiem w dziełku: „*Deklaracya Statutów koronnych o rozdawaniu dygnitarstw kościelnych i beneficyj ruskich*", w dedykacyi do Mikołaja Spytka Ligęzy wy stósowanéj: „ *zebrałem nie mało lukubracyj swoich około wykładu prawa naszego koronnego, które prawo, acz ich przede mną wiele ludzi zacnych i godnych spisowało, i do kupy zbiérało, ale się tego prawa naszego żaden expositor do tego czasu nie znalazł Bo do tego trzeba człowieka, któryby umiał nie tylko* patrias leges, *ale téż* canonicas et imperiales, *i do tego żeby miał wiadomość kronik polskich i wiedział przyczynę, dla czego które prawo urosło". A ten wykład prawa jest bardzo potrzebny, a zgoła bez niego Statuta nasze nie są smaczne do czytania; siła się ich na nim zawodzi, kiedy go nie tak wykłada, jako ma być rozumiano. Mam ja tego nie mało; ale to wszystko wydać do druku, jest praca niezmierna, a koszt nie mojéj chudéj kondycyéj, który majętnostkę niewielką mając*", i t. d. *(z Babic dnia 8. Czerwca 1611.)*— Zawdzięczam wiadomość o Suskim, uczonemu i zacnemu Józefowi Muczkowskiemu.

(w Łaskiego Zbiorze) z początku XVIgo wieku, w nikim nie obudzał wątpliwości, ani pod względem jego pochodzenia, ani téż pod względem żywiołów z których powstała owa mięszanina popłacająca w sądowéj praktyce, i przyjęta w reszcie w *Volumina legum*.

§. 36.

W czasach nowszych dopiéro, wzniecony między naszemi uczonemi spór o prawie Rzymskiém w Polsce, popchnął ich do ściśléjszego brania na uwagę textów rzeczonego źródła.

Piérwszy Czacki począł się na nie krytyczniéj zapatrywać, znalazłszy powód w rękopismach, które miały osnowę odmienną od textu pospolitego drukowanéj wulgaty. W dwóch pismach, a mianowicie w rozprawie: *Czy prawo Rzymskie było „zasadą praw litewskich i polskich?*, tudzież w rozprawie [1] o: *źródłach praw, które miały moc obowiązującą w Polsce i Litwie"*, on piérwszy silniéj zwrócił uwagę na to, że text znanéj wulgaty Statutów Kazimiérza Wgo, nie jest autentycznym; że mianowicie przemowa królewska jest późniéjszym z wieku XVgo a z pióra Jakóba Zaborowskiego pochodzącym przetworem [2]. Dostrzegł on i wskazał, że były osobne tego Króla dla saméj Wielkopolski ustawy, [3] że w artykułach przez Łaskiego podanych, przeróżny jest nie tylko styl, lecz i sposób pisania, tak, iż je poczytał raczéj za zebrane z różnych czasów wyroki panujących, i upatrywał podobieństwo formy niektórych [4], do dawnych praw czeskich [5]. Odkrycia swoje i spostrzeżenia Czacki doniósł, lecz ich niczém, a nawet wydaniem samegóż źródła swych pomysłów nie poparł. Zwrócił atoli piérwszy uwagę i zaostrzył ciekawość uczonych badaczów prawdy; pchnął ich na drogę dalszych poszukiwań, i rzucił nasienie owoców późniéj dojrzréć mających.

§. 37.

Poczęła się rzecz nieco więcéj wyjaśniać, gdy Hipolit Kownacki w r. 1820tym z dawnego rękopisma kodexu Sier III. ogłosił [6] wyłączne wielkopolskie Statuta Kazimiérza Wgo, które téż w rękopismie tém podane są za Statuta w Piotrkowie wydane [7]. Znalazł się tu dobór, i szyk, i często text artykułów odmienny od artykułów tych wmięszanych w wulgatę; a żałować tylko przyszło badaczom praw ojczystych, iż rękopismo niedokończone, urywa osnowę Statutów w pośrodku 27go swego ustępu. Kownacki, który nie zdołał należycie rękopisma odczytać, i ogłosił je przepełnione błędami użytek ogłoszenia tamującemi, nie był

[1]) Ob. *Dzieła* Tadeusza Czackiego, ed. Pozn. Tom. III. str. 81. i nast.; 493. i nast.
[2]) Tamże, str. 509.
[3]) str. 107 i 513. tamże.
[4]) Artykułów mianowicie, które przykłady sporne z imienia przytoczonych osób, *(Petrus, Joannes, Falco,)* podają.
[5]) str. 509. tamże.
[6]) Ob. *Pamiętnik Warszawski*, Tom XVII. str. 137 i nast. Tom XVIII. str. 193 i nast.
[7]) Ob. wyżéj w §. 24 wiadomość o kodexie Sierakowskiego.

téż w stanie należycie zgłębić przedmiotu, i odgadywać nastręczających się wątpliwości dalszych. Skończył na prostém powiedzeniu, iż Wielkopolska, mogąc mieć swe osobne zwyczajowe prawo, mogła téż mieć swój osobny Statut, i że ten Statut dawniéjszym jest od Wiślickiego. Gdy zaś kodex przez tego wydawcę przeglądany, obejmował prócz tego dwa inne Kazimiérzowskich Statutów fragmenta [1], które się między sobą układem artykułów różniły, przeto, nie zadawszy sobie pracy ściśléjszego onychże porównania, poczytał je za dwa osobne prawodawcze dzieła. Nie spostrzegł, iż fragment kodexu drugi, obejmował też same co piérwszy artykuły, lecz je miał ułożone według abecadłowego porządku napisów; nie spostrzegł, iż w jednym fragmencie mogło nie być artykułów w drugim znajdujących się, dla tego właśnie, iż oba były tylko ułamkami Statutów niedokończonemi; a z tąd uznawszy je za oddzielne, i *różne* dwa Statuta, ów abecadłowy poczytał za dawniéjszy nieco, przez Kazimiérza Wgo Małéj Polsce nadany, zaś piérwszy, za Statut właściwy Wiślicki.

Już wtedy pobudzonym był uczony Jan Wincenty Bandtkie w Warszawie, do gromadzenia dawnych rękopism Statutów, i miał myśl wydania z czasem onychże krytycznego [2]. Lecz wiele upłynęło lat, zanim tę pracę wykończył.

§. 38.

Tymczasem Joachim Lelewel, w roku 1824 z trzech różnych rękopism, z których dwa już znał Czacki, ogłosił drukiem text polskich z wieku XVgo i XVIgo przekładów prawodawstwa dawnego polskiego [3]. Jeden zaś z nich, a mianowicie przekład między rokiem 1435 a 1448 dokonany [4] przez Magistra i Doktora Xdza Świętosława z Wojcieszyna, stał się przeważną podstawą nowego hi-

[1]) O tych, także ob. wyżéj wiadomość w §. 24.

[2]) Widać to ze wzmianki Lelewela, w *Księg. ust. polsk. i mazow.* stron. 183.

[3]) W dziele: *„Księgi ustaw polskich i mazowieckich“* i t. d. Wilno, 1824 *in 4to.* Prócz Statutów Kazimiérza Wgo są tam podane i Władysława Jagiełły Wartskie z roku 1423, i Xiążąt Mazowieckich od r. 1377 do 1426 bieżące, i Kazimiérza Jagiellończyka Statuta przetłómaczone.

[4]) Tłómacząc Statut Wartski z r. 1423, Świętosław w swym dopisku podaje, iż Statut ów ogłoszony został na sejmie powszechnym w Warcie roku 1434, w końcu Października. Jakkolwiek data ta jest mylną, przecież musiała być wcześniéjszą od chwili w któréj pracy dokonywał. Z drugiéj strony, tłómaczył oczéwiście przed r. 1449, skoro rękopismo jego przekładu, ręką innego pisarza kreślone, jest z roku tego.

Co do osoby samego Świętosława, tyle mi tylko wiadomo, iż w Akademii Jagielońskiéj w roku 1426 pod dziekaństwem *Zygmunta z Pyzdr* otrzymał stopień Bakałarza sztuk wyzwolonych, a stopień Magistra w roku 1429 pod dziekaństwem *Jana z Jastrzębia.* W obudwóch razach kollegą mu był *Sędziwój z Czechel.* (Ob. Muczkowskiego *Librum promotionum*, p. 18 i 21.) Że był Professorem w tymże Uniwersytecie, uczy nas Wiszniewski, (*Hist. lit.* V. 373. n. 59.) W roku 1449 już był w Warszawie kościoła Ś. Jana Kustoszem, jak uczy wzmianka pisarza Mikołaja Suledy, w rękopiśmie tłómaczonych Statutów. W r. 1453, gdy siedział na Zjeździe prawodawczym Xcia Bolesława Warszawskiego w Zakroczymiu, był już Dziekanem. (Ob. *Jus pol.* p. 440.) W r. 1462, będąc Archidyakonem Warszawskim, obstawał jako prawny obrońca za sprawą Xięcia Konrada syna Bolesławowego, w sądzie lennym w Piotrkowie przez Króla posadzonym, a to w towarzystwie Mikołaja z Mierzenic Kanonika Płockiego, i Pawła Doktora Dekretów. (Długosz, XII. 303.) Wspomina go tu Długosz Archidyakonem Warszawskim *„in ecclesia Posnaniensi“*, jako przy téj godności w Katedrze dyecezalnéj Poznańskiéj między Kanonikami policzał się. Pochodząc z Wojcieszyna, wsi pod Warszawą między Babicami a Borzęcinem leżącéj, był Mazurem.

storycznego zbadywania prawodawstwa Kazimiérza Wgo. Tłómaczenie to podaje Statuta rzeczonego Króla rozłożone w dwie księgi. W jednéj zebrane są ustawy obowięzujące powszechnie w całém ówczesném państwie; w drugiéj są wyosobnione te, które pierwotnie dla samych tylko Wielkopolan wydane, w tych wielkopolskich Ziemiach z razu wyłącznie popłacały. Lecz w Świętosława *księdze piérwszéj* są przybrane i takie niektóre artykuły, które właściwie do wielkopolskiego Statutu należały, a które z *księgi drugiéj* do *piérwszéj* przejęto dla tego, iż przeszły w powagę powszechnie obowięzujących. Z tąd Świętosław tych przeniesionych do piérwszéj księgi artykułów, w drugiéj nie powtarza, lecz tylko ich właściwe porządkowe miejsce między drugiemi wielkopolskiemi oznacza, odsełając do ich wprzód przełożonéj osnowy. Z tąd téż przepisy w księdze drugiéj w całéj rozciągłości podane, oznacza Świętosław bądź za zbyteczne, bądź téż za uchylone, słowem za *„niedzierzątne"*, jak się wyraża, to jest za nieobowięzujące, które tylko dla tego jeszcze w księdze osobnéj zestawiano, aby była o nich wiadomość, aby ich pamięć całkiem nie zaginęła, i aby jako prawo zwyczajowe utrzymywały się, jeśli z resztą przepisy inne obowięzujące nie są im przeciwne [1]. Rozkład ten artykułów, popłacających i niepopłacających u Świętosława przypisał Lelewel rzeczywistemu takiemu rozporządzeniu prawodawcy Kazimiérza Wgo na sejmie Wiślickim z roku 1347; a oparty na téj, jakoby od Świętosława czerpniętéj wiadomości, w rozwinięciu piérwotnego pomysłu Czackiego, rzucił tu i swoje dalsze wnioski.

Osobność Statutu dla Wielkopolski wykazała się już jawnie nietylko przez Statut Piotrkowski w kodexie Sier III. zawarty, ale jeszcze dokładniéj, przez wydzielenie go u Świętosława w księdze drugiéj. Prócz tego, w kodexie Wiślicyi i Świętojerskim, z których text tłómaczenia Statutów Kazimiérza Wgo Lelewel zarazem w dziele rzeczoném ogłosił, odznaczona jest osnowa Piotrkowskiego Statutu przez to, iż w nich od 114go artykułu do końca, bez przymieszki, też same co u Świętosława w księdze drugiéj wchodzą artykuły. Nastręczała się myśl sama z siebie, że podobnie jak Wielkopolska, tak téż i Małopolska swój oddzielny Statut miała. W artykułach księgi piérwszéj są niejedne, które treścią swoją tak samo wskazują geograficznie należność swoją do małopolskich prowincyj, jak artykuły Statutu Piotkowtkiego, należność ich do Ziem

1) Zaczyna Świętosław księgę drugą tak: *„Sequitur liber secundus pro Magna Polonia continens Statuta Kazimiri residua. Zbytnia kapitula alibo ustawienia praw Króla Kazimirowych, ze wtórych ksiąg alibo Polszczanom osobnie w Polskiéj Ziemi popisanych, mimo ta co już z pierwemi złączona a popisana mocno dzierżeć, stoją tu prze ich wiedzenie, aby dawności nic nie zapamiętano, jako przerzeczono jest, polski popisana, te opuściwszy, co z nich przebrawszy, między dzierżątnemi są położona, i z pierwemi janako mocno mają być dzierżana"*.— Kończy zaś księgę tę słowy:

„Tu koniec wtórych ksiąg praw Króla Kazimirowych a zbytnich ustawień, przebrawszy godziętne ku drugim w piérwszych księgach przyłączone, jeż janako z niemi mocne mają być dzierżane; ale nie te zbytnie; bo ustawienie jest, iż w janém Królestwie jano prawo i jena moneta ma być; aczkole przy nich, ale nie przeciw jim, mogą być inne obyczaje".

wielkopolskich. Co większa, wyosobnienie tak jawne Statutu wielkopolskiego, ułatwia wydzielenie i małopolskiego odrębnego Statutu. Wszakże Świętosław ukończywszy księgę piérwszą mówi: „*Koniec praw Kazimirowych z obojich* „*ksiąg zebranych*“ i t. d.; więc gdy z księgi jego piérwszéj, t. j. od owego *Statutu z dwóch ksiąg zebranego*, odtrącimy przejęte weń artykuły wielkopolskie, reszta pozostała, będzie Statutem małopolskim, w który jednak może niejedne nowe rozporządzenia w Wiślicy dodano. Tak bowiem rozumując Lelewel, ze słów dopiéro co podanych Świętosława wyrozumiał nie co innego, jak tylko to, że sam Kazimiérz Wielki w Wiślicy z obojga ksiąg prawodawstwa Wielkiéj i Małéj Polski, zebrał jeden Statut Wiślickim zwany: wtrącił nawet przy tém uczony autor do słów przytoczonych Świętosława, nie znajdujące się tam w istocie słowo: „*w Wiślicy*“. Statut skrócony znajdujący się w końcu Swiętojerskiego kodexu, a właśnie te tylko artykuły obejmujący, które po odtrąceniu wielkopolskich, w księdze piérwszéj Świętosława pozostają, okazał się tém większą skazówką oddzielności małopolskiego piérwotnego Statutu“.

„Utrzymywał więc Lelewel, że były dwa Statuta, wielkopolski i małopolski, wcześniéjsze od prawodawczego sejmu Wiślickiego z r. 1347: że na sławnym tym sejmie nie zgotowano nic innego, jak tylko prostujące zgodność porównanie tych dwóch Statutów, z małemi może nowemi przydatkami. Zdaniem jego, dla wyzupełnienia jednego Statutu powszechnego dla całego Państwa, przybrano do Statutu małopolskiego pewną część przepisów z wielkopolskiego, a resztę odrzucono: zdaniem jego, utworzony tym sposobem Statut Wiślicki był takim, jakiego osnowę podaje Świętosław w księdze piérwszéj, nie zaś takim, jaki się nam dostał w wulgacie Łaskiego. Co się tyczé wspomnianych dwóch Statutów dawniéjszych, uznał uczony autor potrzebę śledzenia ich dawności i pochodzenia, na drodze ścisłéj krytyki historycznéj. W tém jednak dziele nie jął się jeszcze téj pracy, lecz tylko ogólnie podał do owego dociekania służyć mające następujące jakoby pewniki: 1sze. Statuta owe, jako po łacinie zredagowane, są z czasów chrześciańskich, a zatém przynajmniéj po roku 1000 pisane. — 2re. Są one z różnych prowincyj, niejednostajne, i często innemi słowy wyrażone; więc są z czasów, gdy Polska za potomków Krzywoustego, pod różnemi panującemi osobne miała dzielnice, t. j. od r. 1140 do 1333. — 3cie. Lecz są w Statutach tych obudwóch niektóre przepisy, tak co do treści zupełnie zgodne, jako téż co do brzmienia wyrazów; słowem, przepisy wspólne. Te więc ustawy wspólne musiały być wydane w czasach poprzedzających zgon Krzywoustego, a zatém między r. 1000 a 1140“.

Jakkolwiek krótko i ogólnie rzucone, było to przecież piérwsze bystrzejsze i śmielsze zapuszczenie się w genezę prawodawstwa Kazimiérza Wgo, z którém wystąpił Lelewel w dziele rzeczoném. Głębszy i obszérniejszy rozbiór przedmiotu tego pragnął zdać na innych, którzy mianowicie tak jak Jan Wincenty

Bandtkie, mieli wtedy pod ręką najznakomitsze do podobnéj pracy zasoby, w przeważnych rozmaitych dawnych rękopismach. Lecz gdy po upływie lat kilku nikt się w tę badawczą drogę nie puścił, wystąpił Lelewel z nową w tym samym przedmiocie, a nierównie obszérniejszą pracą.

§. 39.

Powtórne jego badania prawodawstwa Kazimiérza Wgo złożone są w księdze, wydanéj w Warszawie w roku 1828, pod ogólnym tytułem: *„Początkowe „prawodawstwo polskie“*. Składa się dzieło to z dwóch osobnych, i piérwiastkowo téż osobno ogłoszonych wywodów [1]. Piérwszym jest: *„Historyczny rozbiór prawodawstwa polskiego cywilnego i kryminalnego, do czasów Jagielońskich“*; drugim: *„Krytyczny rozbiór Statutu Wiślickiego“*. Drugie to pismo, część drugą stanowiące, odnosi się główniéj do przedmiotu, o którym tu traktujemy. Obszérna zaś jego osnowa streścić się da w następujących głównych jego zarysach.

„Przewartowanie kilku łacińskich kodexów Statuta Kazimiérza Wgo zawiérających, a mianowicie tych, które my w niniejszém dziele znakami SV. D II. D III. w ślad J. W. Bandtkiego oznaczamy, przyczyniło się do utwierdzenia autora w przekonaniu o osobności Statutów wielkopolskich i małopolskich, z których zléwek prawodawstwa Wiślickiego w r. 1347 nastąpił. W kodexach bowiem SV. i D II. jest osobna w Statutach Kazimiérza Wgo *„Rubrica de Magna Polonia“*, która choć tylko część pewną artykułów wielkopolskich obejmuje, przecież jawnie świadczy o odrębności wielkopolskiego prawodawstwa. W kodexie zaś D III. widoczność ta przez to się potwierdza, iż w układzie Statutów w nim podanych, choć nie są wyróżnione osobnym rozdziałem i tytułem, artykuły wielkoplskie wszystkie bez przerwy razem są w część końcową Statutów włożone, po poprzedzających je samych i nieprzymięszanych małopolskich“. (§§. 1—10.)

„Rozważając treść owych dwóch Statutów osobno, wykrywa autor z saméj téjże treści ślady naprzód wielkopolskiego Statutu prowincyonalności; wytyka nadto onegóż odrębną zewnętrzną cechę w formułach i składzie artykułów, cechę, która się we wszystkich tego Statutu artykułach jednostajną okazuje, a która tém samém świadczy, iż prawodawcy przy układzie tego Statutu w nową formę przelali ustawy z różnych czasów pochodzące, i pewnie różnym terminem wyrażone. Treść zaś krótką ich przepisów cywilnych, processualnych, i karnych podawszy, wskazuje autor, że za radą Jarosława Arcybiskupa i innych prałatów i Panów z Wielkiéj Polski, Statut ten uchwalony został za Kazimiérza Wgo dla Wielkopolanów w Piotrkowie. Widać to ze wstępu Statutu o tém wzmiankującego, który do niego samego wyłącznie, nie zaś do innego należy. Wspomina bowiem radę Gnieźnieńskiego Arcybiskupa i wielkopolskich Prałatów i Panów, a w kodexie

[1]) Osobno były naprzód podane w Rocznikach Warszawskiego Towarzystwa przyjaciół nauk. Całego zaś razem dzieła wyszła nowa edycya w Poznaniu w r. 1851, stanowiąca 3ci Tom dzieła: *„Polska wieków średnich“*.

Sier III. i D II. (z których piérwszy miéjsce Zjazdu prawodawczego w Piotrkowie podaje) przy Piotrkowskim Statucie tylko jest położony. Połączenie go w innych kodexach z innym, z małopolskim wstępem, jest uchybieniem późniéjszych kompilatorów. Gdy zaś w jednéj z ustaw tego Statutu naznaczony jest termin biegnącéj dawności od Niedzieli *Laetare* roku 1347, (t. j. od dnia wskazanéj przez Długosza daty Zjazdu Wiślickiego,) Jarosław zaś był Arcybiskupem od r. 1341, przeto zdaniem autora, albo w Statut Piotrkowski datę tę na sejmie Wiślickim dopiéro dołożono, albo téż oczekując prawodawczego dla całego Państwa sejmu Wiślickiego, wcześniéj już w Piotrkowie datę naprzód wiadomą prawodawczych powszechnych obrad naznaczono za termin. Cokolwiek bądź, Statut wielkopolski wcześniéjszy od Wiślickiego sejmu, uchwalony był w Piotrkowie między rokiem 1341 a 1347". (§§. 11—15).

„Statut małopolski, którego prowincyonalność również się z treści kilku ustaw jawnie maluje, przy pomocy oddzielenia Statutu Piotrkowskiego, i przy skazówce Świętosława, staje się co do jego odrębności niewątpliwym. Lecz co do formy zewnętrznéj jego artykułów, widać wielką rozmaitość, któréj niepośledzisz w Statucie Piotrkowskim. Odróżnił w nim autor mianowicie *trojakiego* rodzaju artykuły. *Jedne* mając charakter rzeczywistych prawodawczych przepisów, rozciągają się w szérokie wstępy i motywa. *Drugie* ten sam ustawodawczy mając charakter, są zwięzłe, bez wstępów, albo z bardzo krótkiemi wstępami. *Trzecie* nie mają wcale charakteru ustaw, lecz raczéj podobne są do sądowych wyroków na pewne oznaczone zawiłe przypadki, *(„in tali casu")* decyzyę Sędziów podających. Swoje ustawy nazywają w ogóle Małopolanie: *leges, statuta, constitutiones,* odrzucając zdaniem autora umyślnie nazwę *„edictum"*, któréj się bynajmniéj w swym Statucie Wielkopolanie nie chronili, używając jéj obok nazwy *„Statuta"*. Orzeka téż artykuł zaraz piérwszy Wiślicki, iż ustawy wydane obecnie nie mają się stósować do czasów przeszłych, lecz do obecnych i przyszłych. Z kąd widać, iż w Wiślicy artykuły małopolskie znacznemu uledz musiały przerobieniu, lecz że mimo tego zostały w nich widne ślady, iż w różnych czasach są pisane, przez różnych panujących uchwalane. Kilku téż w jednéj całości artykułów gromadki czyli snopki uderzającym sposobem w Statucie małopolskim okazują się [1], a przy zbieraniu takowém stycznych artykułów, widać w Statucie Wiślickim z początku większą staranność, późniéj zaniedbanie i zamęt. Co większa, z owego zléwku nastały w Statucie liczne sprzeczności w samych rozporządzeniach prawa, i powtarzania artykułów jednę rzecz opiewających, które autor wykazuje. Tę tak niesforną w sobie co do treści i formy księgę małopolskich ustaw zebrał Kazimiérz W. wraz z Panami na wiecu bądź prowincyonalném, bądź powszechném, snadź w Wiślicy. Małopolanie może się tym końcem wprzód

[1]) Taki snopek stanowią np. art[ty] 64—67 Zwodu naszego; inny znów artykuły 38—41; inny artykuły 89—91; i inny nareszcie art[ty] 92—93, tudzież 101—102.

w Wiślicy zgromadzili, zanim w roku 1347 powszechny tamże Zjazd nastąpił: może téż już na samém wielkiém owém powszechném wiecu w r. 1347 wprzód na prędce swoje zebrali Statuta, aby je pokazać Wielkopolanom przybywającym ze swojemi Piotrkowskiemi. To pewna, zdaniem autora, iż ten ich zbiór wyprzedził ostateczne dzieło prawodawcze wielkiego Wiślickiego sejmu, na który-to sejm i Wielkopolanie i Małopolanie zjechali się". (§§. 16—25.)

„Według tego co się dotąd powiedziało, Statuta które sobie Wielkopolanie w Piotrkowie, a Małopolanie gdzieś w swéj prowincyi złożyli, obadwa osobne mające wstępy czyli manifesta królewskie, nie były dopiéro wtedy wymyślone, lecz były tylko z dawniéjszych zabytków prawodawstw prowincyonalnych złożone, i w Piotrkowie składniéj, a w Małopolsce mniéj zgrabnie co do formy i szyku przekształcone. Najważniéjszym przedmiotem badania jest tedy wykrycie bliższego pochodzenia i dawności zabytków owych przejętych w rzeczone Statuta".

W dziele swém dawniéjszém, jak-to widzieliśmy, autor nie wchodząc w rzecz bliżéj, rzucił tylko do takiego wykrycia prowadzić mające ogólne trzy pewniki, według których pozwalał domyślać się w Statutach wielkopolskich i małopolskich, śladów prawodawstwa aż nawet Bolesława Chrobrego. W tém zaś późniéjszém pismie umiarkowańszy zakres ich dawności położył. Bo choć upatrzył w jednym małopolskim artykule [1] ślad znajomości ustawy Henryka Brodatego, lubo przypuścił, iż w małopolskim Statucie, jest kilka takich artykułów, które temuż Xięciu przypisać można [2], przecież pochodzenie zabytków ustaw przejętych w dwa prowincyonalne Statuta, przyznaje głównie czasom i reformatorskim pracom Władysława Łokietka.

§. 40.

„Od czasu śmierci Bolesława Krzywoustego mnożące się przywileje dawane kościołom, panom, miastom i wiejskim osadom, które od wielu zwyczajnych publicznych ciężarów i od zwykłéj jurysdykcyi uwalniały, uważał Lelewel za upadek prawa narodowego, za upadek kraju. Władysławowi Łokietkowi, zwłaszcza od czasu przywdziania królewskiéj korony w r. 1319, przypisuje autor ratowanie kraju z owego zamętu, i restauracyę prawa narodowego, z powodu, iż monarcha ten, choć niemniéj przywilejów wydawał, jak dawniéjsi Xiążęta pojedynczych dzielnic, to przecież zwierzchnią jurysdykcyę zawsze sobie warował. Tym sposobem oblókłszy Łokietka charakterem głównego Króla reformatora, wszystko, cokolwiek w Statutach trąci reformą dawniéjszych stósunków i powagą majestatu królewskiego, przyznaje autor temuż monarsze". (§§. 32— 40.)

[1]) W art. 46 naszego Zwodu; a to dla tego, iż Długosz (VI. 660.) świadczy o zniesioném przez Henryka „*pomocném*, *virginale* i *viduale*", a ów artykuł o zniesieniu *Treszcznego* mówi.

[2]) Mają-to być Zwodu naszego art[ły] 28, 29, 33, 57, 71, 72, 83, 103, 112; a to znów z tąd, iż Długosz, (*l. c.*) mówi o Henryku, jako za radą Biskupa i Baronów mądrze rządził, ustawy przeciw zuchwalcom wydał, a złodziejów i potwarców wytępił. (Ob. Lel. *Pocz. praw. pol.* p. 122 i 123.)

„Mówi Długosz [1], że Łokietek po obrządku koronacyi, wydał różne *konstytucye i edykta*, zwłaszcza względem ubezpieczenia dróg publicznych od łotrów, że prócz tego wydał *edykt*, aby *insignia* królewskie z Gniezna przeniesione w Krakowskim zamku przechowywane były. Z tąd wnosi Lelewel, iż nazwanie ustaw Łokietkowych rzymsko-cesarskiemi terminami „*Konstytucye i Edykta*", jest szczególniéj cechującém prawodawstwo jego, jako majestatyczną dostojnością odzianego. Te ustawy sejmu koronacyjnego o poskromienie łotrostw zaginęły w prawdzie, lecz się odszukać dadzą iene *konstytucye* i *edykta*". (§. 41.)

„Dawnym zwyczajem Xiążąt Polskich, WładysławŁokietek objeżdżając liczniejsze pod nim będące Ziemie, i w nich z Panami wiecując często, miał sposobność na owych wiecach dla każdéj Ziemi takie wydawać *edykta*, jakie na Zjezdzie koronacyjnym dla całego Państwa ogłosił. Wtedy miał sposobność restaurowania z dawnego nieładu ustaw narodowych, i upominania o nietykalność narodowego obyczaju. Wtedy, jako najwyższy Sędzia, rozstrzygał wątpliwe sprawy sądowe; a te jego przypadkowe decyzye, Małopolanie późniéj, gdy za Kazimiérza W^go^ spisywali swój Statut, zbierali w jednę osnowę, poodmieniawszy tylko rzeczywiste nazwiska stron, na dowolne inne imiona. Owe przeto do wyroków podobne artykuły w Statucie Małopolskim, są-to Łokietka wiecowe decyzye; bo takie wyroki nie mogły zjawić się kiedy indziéj, tylko wtedy, gdy wśród zwątlenia narodowego prawa, mnożyły się niepewności [2].— Mógł takie wyroki dawać Kazimiérz W., mógł i Przemysław koronowany; koniecznie zaś ogłaszać je musiał Łokietek, daleko dłużéj nad reformą pracujący i miłowany od narodu". (§. 42.)

„Ucierał się Łokietek z duchowieństwem, to wtedy, gdy szło o konfiskatę dóbr Alberta Wójta, to znów wtedy, gdy Nankierowi, za śmiałe wystąpienie w prawach kościoła Krakowskiego, policzek wyciął. Więc jako nieprzyjaciel przywilejów, obrońca prawa powszechnego, on pewnie na wiecu prowincyonalném za zdaniem szlachty, wydał ustawę w tym duchu, o przestrzeganiu właściwéj sądowéj polskiéj lub teutońskiéj jurysdykcyi, o poddaniu podpalaczów i gwałtowników pod Sądy Ziemskie, i o przepadnięciu zaniedbanego przywileju niemieckiego prawa; czyli że od niego pochodzą artykuły małopolskie Statutu, które o tém traktują [3]. Dla tego téż, owe artykuły stanowią razem logiczną całość ustawy jednolitéj, dmą powagą Baronów i szlachty, i używają terminu wieczystego jéj zastrzeżenia „*decernimus perpetuo observandum*". (§. 43.)

„Łokietek krzywdzony przez drapieżne łakomstwo na kraje polskie Krzyżaków, dochodzić musiał krzywd swych orężem, i wojnę bądź prowadzić, bądź

[1]) IX. 971—973.

[2]) Tylko art. 43. w sprawie Łucyi dawność oznaczający trzechletnią, uznaje autor za dawniéjszy jeszcze. (str. 350. 357.)

[3]) Zwodu naszego art^ły^: 64. 65. 66. 67.

się gotować do niéj. Niewątpliwie więc, zdaniem Lelewela, Król ten jako artykuły prawa militarnego przypominał [1], tak téż majestatyczną powagą ogłosił ustawę powszechną, w obudwóch więc téż Statutach, małopolskim i wielkopolskim objętą, aby wojenni ludzie wszelkiego stanu, w swych przechodach po kraju nie dopuszczali się gwałtów [2]. Taką obudwóm prowincyom wspólną ustawę, mógł w prawdzie i Kazimiérz W. wydać, lecz ten, jako przyjaciel pokoju, mniéj miał powodów do dbania o przechody wojsk, niż Łokietek pod namiotem siwiejący. (§. 41.)

§. 41.

„Lecz wszystko co dotąd powiedział o prawodawstwie Łokietka, sam autor uznałby za wątłe domysły, gdyby, jak mówi, nie umiał ich wesprzeć oczéwistemi wypadkami".

„Przy końcu panowania swego, zagrożony Władysław Łokietek srogą wojną od Krzyżaków przez Niemców i Czechów popieranych, przyrządzał do niéj siły krajowe. Zwołał więc zjazd powszechny wszystkich Ziem swoich na dzień 14^{ty} Czerwca 1331 roku do Chęcin, i tam z Prałatami i Baronami radząc „*o wojnie z Krzyżakami i o załatwieniu spraw publicznych, poczynił niektóre rozporządzenia i edykta*" [3]. Był-to sejm uroczysty, jakiego nigdy wprzód Polska nie widziała; bo po raz piérwszy zjechali się wszyscy małopolscy i wielkopolscy panowie". (§. 45.)

„Owóż Długosz upewnia, że Kazimiérz W. stanowił *leges, constitutiones, statuta,* a potwierdza to własny tegóż Króla Statut. Upewnia znów Długosz, że Łokietek stanowił *edykta.* Nikt przed nim ani po nim nie stanowił ustaw pod imieniem edyktów. Bo choć Długosz i Bolesława Chrobrego ustawy zwie edyktami, to tylko dla tego, iż ich nie znał: a choć kronikarze Mateusz i Baszek wspominają z czasów Krzywoustego i Przemysława X^{cia} Wielkopolskiego edykta, to raczéj w znaczeniu rozkazu lub pozwu, niż ustawy. Gdzie przeto w Statutach wspomnione są *edykta*, tam oczéwiście jest ustawa Łokietka razem dla obu prowincyj wydana [4]: jest zaś nadto i w tych artykułach, które choć w Statucie małopolskim opuściły nazwę *edyktu*, przecież powtarzają treść artykułów wielkopolskich o edykcie mówiących [5]. Lecz termin edyktu umyślnie wypuszczający artykuł małopolski o przedawnieniu mówiący, należy do prawodawczo jednolitego snopka innych kilku: te więc wszystkie razem są sejmu Chęcińskiego utwo-

1) Zwodu tegóż art^{ty} 3. 7. 8. 120. 149.

2) Zwodu tegóż art^{ty} 78 i 161.

3) Długosz, IX. 1008.

4) W artykułach Zwodu naszego 142 i 143; ba nawet w artykule 47 wspominającym o „*citacionis edictum*", ma być ślad jakiejsiś nieznanéj nam konstytucyi Chęcińskiéj, do któréj się artykuł ów odwołuje.

5) W artykułach 16 i 38, które są jednéj treści z artykułami 142 i 143.— W artykule 143 w redakcyi takiéj jaka Lelewelowi znaną była, jest w prawdzie oznaczona dawność lat 8, a w 38^{mym} lat 3^{ch}; a nadto, w artykule tym, w którym edykt wspomniany, jest wymieniona data sejmu Wiślickiego z r. 1347; lecz według autora nic to jego wnioskom nie przeszkadza; bo to być muszą interpolacye późniéj w Piotrkowie zrobione.

6) Art. 39. 40. 41.

rem; tém bardziéj, że jeden z nich [1] ochrania od skutków dawności jeńców przez Tatarów wziętych, a właśnie mało co przed Zjazdem Chęcińskim Król Władysław w liście do Papiéża narzekał na napady Tatarów i Litwinów (według Długosza). Nie mniéj téż do tego sejmu należy ustawa o mocy darowizn uczynionych tym, którzy późniéj w wojnie polegli [2]; bo naprzód znajdujemy w niéj Łokietkowi najwłaściwsze wyrazy: „*hoc statuto perpetuo*“,— „*perpetuam firmitatem*“, a potém ustawa taka uchwaloną być musiała podczas wojny, któréj końca przewidzieć nie można było, a więc wojny, jakie tylko Łokietek, nie zaś syn jego prowadził“.

„Artykuł orzekający, że tak Wielkopolanie, jak i Krakowianie jednakiego prawa zażywać, i jednę monetę mieć powinni [3], lubo tylko w samym wielkopolskim Statucie objęty, przecież, gdy wyraźnie o obudwóch prowincyach mówi, nie mógł wypłynąć jak tylko z sejmu reformatorskiego wspólnego dla całego kraju, a zatém z Sejmu Chęcińskiego. Z tego więc téż sejmu wypłynęły artykuły zarówno stanowiące normę działania dla Sędziów Krakowskich i Sandomirskich w Statucie małopolskim, jak dla Poznańskich i Kaliskich w wielkopolskim, w razie przybycia Króla [4]: a Statut małopolski zachował nadto wraz wydany przepis względem liczby wojewodzińskich, i względem kompetencyi kasztelańskich Sędziów [5], który w wielkopolskim uroniono. Nie mniéj przeto i ustawy we dwóch Statutach o dowodzie szlachectwa stanowiące [6], na Chęcińskim sejmie uchwalone być musiały. Tém bardziéj przeto widno, iż w Chęcinach uchwalono owe artykuły, które w obudwóch Statutach dosłownie są jednako powtórzone, o bezprawném pozywaniu przez Woźnych, i gromadném nachodzeniu Sądów [7]. Prócz tego Chęcińskiemi być muszą artykuły, w których są wymienione to rzymsko-cesarski tytuł *majestas*, to jakoby rzymskiego państwa potrzeby, „*expedit reipublicae*“ [8]. (§§. 46—50.)

„Tym-to sposobem Łokietek synowi swemu następcy, działanie we wszystkiém ułatwił, i zostawił mu Królewstwo nie tylko prawodawstwem, ale i w finansach dobrze zaopatrzone“. (§. 52.)

§. 42.

„Cóż przeto zbudował Kazimiérz Wielki? co jego sejm Wiślicki, i ci uczeni nad jego prawami radzący prawnicy? Zdaniem autora, nic wcale, albo prawie nic! “

„Gdy jeszcze trocha było dawnego w Polsce nieładu, gdy i w Sądach jeszcze zdarzały się niepewności, a zatém prawodawcza pilność jeszcze potrzebną była, przeto się jął téj pracy Kazimiérz Wielki“.

[1]) Art. 41.
[2]) Art. 148.
[3]) Art. 119.
[4]) Art. 11 i 136.
[5]) Art. 12.
[6]) Art. 31. 163.
[7]) Art. 17—18.
[8]) Art. 78. 119. 162.

„Naprzód tedy, w jednymże czasie i roku na wiecach prowincyonalnych wielkopolskich w Piotrkowie, a małopolskich niewiadomo gdzie, ustanowione zostały przez Kazimiérza W^go^ osobne dwa znane nam już Statuta, które téż zaraz publikowanemi były, według świadectwa Długosza, i od wszystkich mieszkańców z wielką czcią przyjętemi [1]. Lecz gdy tym sposobem zbiegły się dwa z sobą niezgodne lub często powtarzające się Statuta, przeto Kazimiérz Wielki zwołał powszechny zjazd prawodawczy w Wiślicy na Niedzielę *Laetare* w roku 1347, dla przerobienia i udoskonalenia onychże Statutów. Tu-to zasiadłszy nad niemi Król z Panami i Biskupami państwa, przy pomocy biegłych prawników, miał według Długosza jedne przepisy *poprawiać*, drugie *przydawać*, trzecie *odrzucać*, a w czwartych różne spory i przypadki *miarkować*. Mniemałby kto, iż z téj pracy zgodne i poprawne prawodawstwo wyniknąć musiało. Lecz nie tak się stało. Uczeni prawnicy rzecz ladajako zbyli, bo wzięli całkowicie bez odmiany, z przybraniem tylko niektórych słów, Statut małopolski, do niego dodali około 20^tu^ artykułów z Statutu wielkopolskiego, a resztę z niego odrzucili. Owóż to było wszystko, co Długosz z takiemi wykrzyknikami o zbawiennych skutkach prawodawstwa Kazimiérzowego, nazwał „*corrigere*, *adijcere*, *resecare*, *moderare*“.— Aby się czego innego o prawodawstwie tego Króla domyślać, autor nie znajduje żadnych powodów. Wszystkie działania sejmu Wiślickiego były mało znaczące. Może być, że w znanych nam już artykułach małopolskich wyrokowych, są wyroki Kazimiérza W^go^, ale te gotowe do Wiślicy przyniosła Małopolska. W ogólności, prawodawstwo Wiślickie ten miało skutek, że w jego zléwkowym Statucie nie tylko zostały wszystkie sprzeczności i powtórzenia, które były dawniéj w małopolskim Statucie, lecz jeszcze pomnożonemi zostały nowemi, jakie wyniknęły z przydania częścią powtórnych, częścią sprzecznych artykułów wielkopolskich. Do Wiślickiéj praw Księgi na owym wielkim sejmie, nie wydał nawet Król nowego wstępu czyli manifestu, któryby wspólnictwo ustawodawstwa wyrażał; wziął tylko ten wstęp, który był dawniéj na czele małopolskiego Statutu. Gdy przeto tym sposobem cały Statut Wiślicki raczéj pozór małopolskiéj ustawy zachował, a zwyczaj zastrzegał sobie prowincyonalne wyjątki, więc nie dziw, iż Wielkopolanie pomimo Wiślickiego, przy swoim raczéj Piotrkowskim obstawali Statucie; z kąd poszło, iż w kodexach najczęściéj tenże Statut Wielkopolan w całości był przepisywany“. (§§. 51—58.)

§. 43.

W ostatniéj części dzieła autor opowiada koleje Statutu Wiślickiego, aż do czasów, gdy nastąpiły drukowane jego wydania w końcu XV^go^ i początku XVI^go^ wieku.

„Przez nowy w kraju nieład po śmierci Kazimiérza W^go^, przez nowe przywileje, i przez lgnienie każdéj prowincyi do swych osobnych zwyczajów, prawodawstwo Króla tego poszło w zapomnienie; chociaż moc Statutu Wiślickiego

[1]) Lelew. *l. c.* str. 364 i 371.

Władysław Jagiełło przywilejem Czerwińskim zaręczył, i choć zawsze, nawet w czasach późniéjszych, był ogólną ustawą, na któréj się prawodawcy opierali. Nie znały tego Statutu należycie ani Sądy, którym brakowało exemplarzy, ani nawet tacy jak Ostroróg uczeni prawnicy. Świadkiem tego są ustawy Wartskie Jagiełły, nakazujące na nowo jednostajność *Pamiętnego* już dawno w Wiślicy przepisaną, świadkiem pisma Ostroroga. Dopiéro za przybytkiem liczniéjszych nowych ustaw, gdy w modyfikacyach onychże posłabły prowincyonalne rozmaitości, dopiéro wtedy o jednym Statucie Wiślickim i jedném prawie ziemskiém mówiono. Wtedy téż, a mianowicie po sejmie Wartskim z r. 1423, wzięto się do częstszego Statutów Kazimiérzowych przepisywania. Przepisywacze Statutów, już w myśli, że wszystkie Ziemie powinny mieć jedno prawo, zbiérali to prawo w całéj jego zupełności. Lecz jedni sam Wiślicki Statut, taki, jaki utworzył Kazimiérz w Wiślicy, i jaki jest zamknięty w piéwszéj księdze Świętosława, uznali za całość, i na jego spisaniu przestali. (Takie są kodexa główniéj P II. i D IV.) Inni prócz tego dodawali Rubrykę dla Wielkiéj Polski, mniéj lub więcéj kompletną. (Tak np. kodexa SV. D II. P I. i Świętosław.) Inni nakoniec, bez oddzielenia na Księgi, Statuta małopolskie i wielkopolskie, w porządku, w jakim szły ich artykuły, razem w jedno zlane spisali. (Tak, jak są spisane kodexa D III. i tłómaczenia z roku 1460 i 1503.) Dobór jednego z dwóch wstępów zależał od przepisywaczów. Zwykle na czele kładziono wstęp wielkopolski. Wszelkiego rodzaju takie kompilacye, nawet te, które bez braku wszystkie dwóch Statutów artykuły podały, dawały dziełu nazwę Statutów Wiślickich. W końcu ustalił się najbardźiéj układ, poczynający od wstępu małopolskiego, daléj porządkiem Wiślickie artykuły kładnący, przerwane tylko mniéj-więcéj w połowie jednym artykułem wielkopolskim, a daléj po dokończeniu pasma Wiślickich artykułów, dodający różnie poprzekładane artykuły wielkopolskiego Statutu. Taki text uznany za najdogodniéjszy w praktyce, pod nazwą Wiślickiego Statutu, przeszedł w piérwsze druki roku 1491go i bez mała w druk Statutu przez Łaskiego wydanego w r. 1506".

„Czysty text Wiślicki tym sposobem zatracono; i jego prawdziwa osnowa nie znana była przez następne trzy wieki przeszło. Dziś go od r. 1824 uczeni wyśledzają; a ile się do tego przyczynił autor, ile jego wywód historyczny o Statucie tym jest trafnym, to zdaje na orzeczenie krytyków, których wzywa do prostowania prawdą jego omyłek, jeśli je popełnił". (§§. 59—68.)

§. 44.

W trzy lata po wyłuszczoném tu dziele Lelewela, zjawiła się dawno oczekiwana księga Jana Wincentego Bandtkiego, *„Jus polonicum"* it.d. któréj całkowity tytuł jużeśmy wyżéj podali. Spodziewano się od niego krytycznie z mnogich starych rękopism wydobytego autentycznego textu Statutów. Bandtkie jednak ulą́kł się téj pracy; tłómacząc się, iż lepiéj jest w przypisach do wulgaty zostawić wszystkie rękopism odmianki, niż według indywidualnego zdania autora, budować

ustaw text nowy [1]. Nie zważył, że text i układ Statutów wydobyty z najdawniéjszych i najlepszych porównanych kodexów, nie jest bynajmniéj textem podług widzimi-się autora zbudowanym; i że krytyczne takie wydanie, nie potrzebowało się zrzekać podania w przypisach téjże saméj obfitości *variantium lectionum*, z któréjby czytelnik mógł korzystać, i sądzić.

Mimo tego, zawsze to było niemałą dla badaczów Kazimiérzowego prawodawstwa pomocą, iż autor, podając tylko text wulgaty z Łaskiego wziętéj, użył w przypisanych odmiankach, do Statutów Króla tego rzeczywiście dwunastu [2] dawnych rękopism, i że o odmiennych układach Statutów w tychże rękopismach, choć ułamkowe i ciemne wiadomości podał.

W ogólności dzieło to, w którém autor wystrzegał się wszelkich własnych historycznych badań, a nawet omijał dać swe zdanie o badaniach poprzednich, miało raczéj służyć tylko za źródłową podstawę dalszych historycznych poszukiwań. Rzeczywiście do rzucenia większego światła na urost Statutów Kazimiérza Wgo, przez to się przyczyniło *Jus polonicum*, iż autor po podaniu zwykłego textu wulgaty, w przyczynku ogłosił w całéj osnowie text Statutów rzeczonych taki, jaki jest zawarty w ważnym kodexie B IV, który Lelewelowi pobieżnie tylko był znanym [3]. Jako dawniéj ogłoszenie Statutu Piotrkowskiego z kodexu Sier III, i zupełniejsze wykazanie jego artykułów ze Świętosława, podało skazówkę do upatrywania składnich żywiołów tak zwanego Wiślickiego Statutu, tak téż i kodexu B IV. rozpoznanie, posunęło badaczów znów o krok daléj. W jego układzie Statutu, który się Wiślickim nazywa, nie masz nie tylko Piotrkowskich artykułów, ale ani nawet tych, które mają formę sądowych wyroków, ani w reszcie tych, które Lelewel odróżnił jako małopolskie, mające formę rzeczywistéj ustawy, lecz krótkie, i bez wywodnych motywów. Tym sposobem odrębność i tych już nie-piotrkowskich artykułów, od reszty małopolskiéj, którą już z formy odmiennéj i stylu spostrzedz łatwo było można, tém dobitniéj i pewniéj wykazała się. Uznał to i Bandtkie; i dla tego wyosobnił w oddzielnym księgi Rozdziale artykuły Statutu Piotrkowskiego, idąc za skazówką kodexu Sier III. i Świętosława. Nie sądził jednak, aby w tym wyosobnionym Piotrkowskim Statucie było już całe wielkopolskie prawodawstwo Kazimiérza Wgo zamknięte; oświadcza bowiem przy tém, że zestawić całkowitéj księgi wielkopolskich Króla tego ustaw nie śmié, nie chcąc się na płonnych domysłach zasadzać [4]. I na to przystaje Bandtkie, że Statut Piotrkowski w r. 1347 przez Kazimiérza wydany, wnet w Wiślicy z woli Króla tegóż wcielono w Księgę praw powszechnych; widać to bowiem ze Statutu Wartskiego Jagiełły, w którym ar-

[1]) *Jus. pol.* p. IX.

[2]) We wstępie do dzieła, autor w prawdzie więcéj przytoczył źródeł swoich; lecz niektóre z nich częścią przez autora rzeczywiście nie zostały użytemi, częścią zaś praw Kazimiérza Wgo wcale nie obejmują.

[3]) Ob. *Pocz. prawod. pol.* p. 279—280. w notce.

[4]) Str. 143.

tykuł 125ty Zwodu naszego, choć jest Piotrkowskim nazwany, jest przecież Wiślickim (?) artykułem [1]. Wśród textu wulgaty, poznakował artykuły Piotrkowskie osobnym znaczkiem, a osobnym znów artykuły kodexem B IV. objęte, uznając ten tylko skład za rzetelny Wiślicki Statut *(legislatio genuina)*. Pozostałą w wulgacie resztę artykułów żadnym nie ocechowanych znaczkiem, uważa Bandtkie za obcą wtrąconą tylko do praw Kazimiérzowych przymieszkę. Artykuły do wyroków podobne, poczytuje za przydatki prywatne późniéjsze; a o owych krótkich pozostających jeszcze ucinkowych ustawach przypuszcza autor, iż należą do Piotrkowskiego Statutu, choć w nim nie są przez kompilatorów zamieszczone. Niektóre atoli téj ostatniéj kategoryi artykuły [2], trącą tak wielką starożytnością, że się być zdają nierównie dawniéjszemi od czasów Kazimiérza Wgo ustawami, za staraniem prywatném, jako pamiątki tylko dawnego stanu prawnego, zachowanemi i dodanemi. Więc téż i artykuły zarówno w Wiślickim, jak Piotrkowskim Statucie powtórzone dosłownie, do dawniéjszego wspólnego prawodawstwa Bandtkie odnosi w ślad Lelewela. Lecz o istnieniu Statutu małopolskiego odpowiedniego Piotrkowskiemu, a wyprzedzającego sejm Wiślicki, nic nie wspomina, ani przecząc, ani potakując Lelewelowi w téj mierze.

Na tém się kończy naukowy plon, jaki pod względem śledzenia prawodawstwa Kazimiérza Wgo, z téj Bandtkiego księgi zebrać było można.

§. 45.

Późniéj wydana *Historya prawodawstw Słowiańskich* przez Wacł. Alex. Maciejowskiego, (Warsz. 1832. Tom I.) krótko tylko dotknąwszy przedmiotu tego, nie przyczyniła się do nowych w nim wyjaśnień. Podobnież nic nie nastręczyły tegóż autora *Pamiętniki o dziejach, piśmiennictwie i prawodawstwie Słowian.* (Warsz. 1839.) Uczony autor przyjąwszy zdanie Lelewela o uroście prawodawstwa Kazimiérza Wgo, czytelników swych po obszérniejszą o rzeczy wiadomość, do książki Lelewelowej odsyła [3].

§. 46.

Ważniéjszą nierównie jest krótka rozprawka, podana w dwóch numerach Tygodnika Petersburskiego [4] przez bezimiennego, pod tytułem: „*Statuta Ziemi Krakowskiéj*“.

„W bibliotece césarskiéj Petersburskiéj zastanowiły uwagę autora dwa starożytne kodexa, z których wyczerpnąć mógł nowe i dalsze światło rozwidniające fakt prawodawstwa Kazimiérza Wgo. Jednym z tych kodexów jest *Jarosława*

[1]) Str. XIV. nota 2. W artykule 8ym Statutu Wartskiego, artykuł rzeczony 125ty nazwany jest tylko „*Constitutio nostri antecessoris*“.

[2]) Nie wymienia ich Bandtkie.

[3]) *Hist. prawod. Słow.* T. I. p. 227—232. Tylko co do pojmowania wyrazu *edictum* w dawnych źródłach, prostuje autor Lelewela; twierdząc, iż tyle co *lex* w ogólności znaczy. Ocenienie prawodawstwa Kazimiérza dał autor oryginalne swoje; ale o tém tu nie mówimy.

[4]) Numera 42 i 44 z r. 1839.

Bogoryi Zbiór synodalnych prowincyi Gnieźnieńskiéj Statutów dokonany na Synodzie w Kaliszu r. 1355 (sic!); drugi pisany przez Pawła Kostkę w r. 1463, obéjmuje prawo miejskie lenne, i ziemskie obowiązujące w ówczesnéj Polsce. Obadwa kodexa znał i wspomniał Janocki [1]. W Synodyku Jarosława na czele znajduje się regestr rubryk wypisanych w nim dal'éj Statutów kościelnych. Po tym regestrze idzie nadpis: „*Statuta Cracoviensia*", i następuje w jedénastu wiérszach jedénaście rubryk tegóż Statutu. W dalszym ciągu, textu Statutu tego nie ma, bo i text praw synodalnych kościoła w trzeciéj części już jest przerwany. Rubryki zaś, o których mówimy, są z porządku następujące: 1. *de judiciis.*— 2. *de citatione.*— 3. *de dolo et contumacia.*— 4. *de eo, qui ob rei contumaciam mittitur in possessionem.*— 5. *de praescriptionibus.*— 6. *de sententia et re judicata.*— 7. *de his, qui ab intestato decedunt.*— 8. *de homicidio.*— 9. *de raptoribus.*— 10. *de excessibus.*— 11. *de injuriis et damno dato*".

„Uczonemu badaczowi Statutów, nie trudno było z tych rubryk wnet przywieźdź sobie na pamięć text owych Statutów Kazimiérzowskich, które w *Jus polonicum* znakiem B IV. oznaczone, i w całości przedrukowane zostały. Objęte w tym kodexie artykuły, wykazują bowiem też same nadpisowe rubryki w piérwszéj niemal połowie owych Statutów. Artykuły mianowicie tego kodexu:

1. 2. 3.	mają	rubrykę:	*de judicibus; de judiciis.*
4. 5. 6.	„	„	*de citationibus.*
9.	„	„	*de dolo et contumacia.*
12.	„	„	*de eo, qui ob rei contumaciam mittitur in possessionem.*
15.	„	„	*de praescriptionibus.*
16 i 17.	„	„	*de sentencia et re judicata.*
18.	„	„	*de his qui ab intestato succedunt.*
19. 20. 21.	„	„	*de homicidio.*
22.	„	„	*de raptoribus.*
23.	„	„	*de excessibus (officialium).*
24.	„	„	*de injuriis et damno dato.*

Brakujące w powyższym poczecie artykuły 7 i 8, 10 i 11, 13 i 14, mają w statutowym texcie kodexu B IV. nadpis: „*De constitutionibus*" [2]. Z téj analogii rubryk w Synodyku Jarosława wypisanych, z osnową 24ch piérwszych artykułów

1) Ob. Janockiego, *Musar. sarmaticar. specimina nova.* I. 85. *Janociana*, II. 20. seq. To atoli, co Janocki o Synodyku Jarosława podaje, nie zgadza się ze wzmianką bezimiennego autora, co do daty Synodu. U Janockiego widzimy bowiem Synod odbyty w Kaliszu w r. 1357 dnia 8 Stycznia. Opisu kodexów dokładnego u Janockiego nie ma; wzmiankuje tylko, iż kodex Jarosławowego Synodyku jest formatu „*in folio parvo*", i wskazuje Statuta dawniéjszych Arcybiskupów wyprzedzające Statut Jarosława. Uczy téż, iż kodex ten niegdyś własność Katedry Gnieźnieńskiéj, przez Szwedów za Augusta IIgo zabrany, odzyskany był w r. 1741 przez Józefa Załuskiego dla biblioteki Załuskich. O kodexie Pawła Kostki, już mówiliśmy wyżéj w §. 26.

2) Myli się jednak w téj mierze autor w Tygodniku; gdyż artykuł 13 ma na : „*de probationibus*", a artykuł 14: „*de testibus*".

Statutu w rzeczonym kodexie, wniósł autor, iż owe 24 artykuły są właśnie owym Statutem Krakowskim, o którym wspomina Synodyk, i którego główne rubryki systematycznie ułożone podaje. Utwierdziła go w tém zdaniu bardziéj jeszcze owa okoliczność, iż w rzeczonych artykułach jawną jest ich odnośność do Ziemi Krakowskiéj i Sandomirskiéj; że w następującym zaraz (w kodexie B IV.) artykule XXVtym [1] wyraźne jest oddzielenie przepisów dawniéjszych od nowszych; że w owéj dalszéj części textu B IV, formuły wskazują monarchę wraz z Baronami stanowiącego prawa, a motywa powołują powagę prawa rzymskiego, kanonów, i pisma Stego, czego w części poprzednich 24ch artykułów nie widać" [2].

„Tym sposobem nowo wykrywający się osobny Statut Krakowski, poczytuje autor za prawodawczy utwór XIIIgo wieku. Mniemanie swoje uzasadnia zaś na tych powodach, iż musiał powstać w téj epoce, kiedy Ziemia Krakowska i Sandomirska razem pod jednym będac monarchą, oddzielone były od Wielkiéj Polski; iż w przepisie jego o przedawnieniu mowa jest o jeńcach w niewoli Tatarskiéj będących; iż wyrażenia w nim częste: *„nostra curia"*, *„nostra camera"*, *„statuimus"*, i brak późniéj używanéj formuły, *„una cum baronibus nostris"*, wskazują prawodawcę monarchę nie ulegającego jeszcze stanowczemu wpływowi Panów Rad; iż w reszcie treść jego urządza stósunki społeczeństwa niemal piérwsze dopiéro kroki w cywilizacyi czyniącego [3]. Statut atoli ten przy piéwszém swém pojawieniu, nie składał się z owych wszystkich 24ch artykułów, które w kodexie B IV. naprzód są porządkiem wyłożone. Owe artykuły, które w kodexie tym nie mają wyrażonéj nad sobą żadnéj z rubryk w Synodyku wypisanych, lecz tylko rubrykę *„de constitutionibus"*, są według autora dodatkami do pierwiastkowego Statutu, wziętemi z późniéjszych *Konstytucyj*, i tylko podciągniętemi przez prywatnych układaczów pod rubryki odpowiednie ich treści. Zdaje się o tém przekonywać porównanie artykułu IXgo z XItym w porządku textu B IV [4]. Artykuł XIty ogranicza wymiar kary *Siedmdziesiąt* do cztérech przypadków tylko: art. zaś IXty wspomina przypadek téj kary nie oznaczony w artle XItym. Ten więc XIty oznaczony nadpisem *„de constitutionibus"*, jest zdaniem autora Konstytucyą późniéjszą, a art. IXty należy do przepisów pierwotnych Statutu. Mogły prócz tego w Ziemi Krakowskiéj istnieć, i itsniały téż dawniéjsze konstytucye; mogły i późniéjsze żyć w praktyce sądowéj, ale do redakcyi Statutu Krakowskiego, prócz wyżéj wyszczególnionych *sześciu*, żadne inne nie weszły. Późniéj dopiéro na sejmie Wiślickim w roku 1347 dodane do

[1]) W Zwodzie naszym art. 1.

[2]) Dla związku rzeczy, tu już podaję dokładniéjsze to rozwinięcie myśli autora, choć je dopiéro w późniéjszém pismie wyłożył, o którém niżéj powiemy.

[3]) Na przykład podaje autor przepis artykułu 57go naszego Zwodu, w którym widzi świéże zniesienie starosłowiańskiéj odpowiedzialności gminy, za nie wykryte, a w niéj popełnione zabójstwo.

[4]) Ob. w naszym Zwodzie art. 23 i 25.

Statutu dawnego artykuły w liczbie 35, jak to w texcie B IV. spostrzegamy, w pasmie artykułów od XXVgo do ostatniego LIXgo, uporządkowane zostały podług systemu Statutu Krakowskiego. Pomnożony zaś tym sposobem Statut Krakowski, stał się odtąd małopolskim, i jako owoc prawodawstwa Wiślickiego, obowięzywał w Ziemi Krakowskiéj, Sandomirskiéj i Lubelskiéj, a następnie téż w Ziemiach Ruskich do Małéj Polski liczonych, dla których był tłómaczonym".

„Lecz nie na tém koniec! Statut bowiem ten małopolski, pomnożonym został nadto dodatkiem prejudykatów Grodu Krakowskiego; jak to poznajemy ze składu Statutu małopolskiego w kodexie pisanym przez Pawła Kostkę, t. j. owém drugiém rękopismie Cesarskiéj biblioteki Petersburskiéj, z którego autor swe spostrzeżenia czerpnął. W tém bowiem rękopismie Statut małopolski poczyna się od napisu: *„Hic incipiunt constituta polonicalis juris castri Cracoviensis"*, a w osnowie swéj mieści prócz artykułów pomnożonego już w Wiślicy Statutu małopolskiego, jeszcze 47 artykułów, nie objętych kodexem B IV[1]. Kiedy to ostatnie pomnożenie Statutu Krakowskiego nastąpiło, i czy było prawodawcy, czy téż prywatnych układaczów dziełem? autor w rozprawie téj rozstrzygnąć nie mógł".

Dalsze koleje Statutu małopolskiego, jakie przechodził w spojeniu onegóż ze Statutem wielkopolskim, przyrzekł autor opowiedzieć w inném pismie. Na teraz przestał na ogłoszeniu odkrycia nieznanego Statutu Krakowskiego, o cały wiek, jak mniema, starszego od ustaw tak zwanego Statutu Wiślickiego.

§. 47.

Mało co póżniéj znakomity uczony Niemiecki, Ryszard Roepell, w śród opowiadanych przezeń dziejów Polski[2] mówiąc w jednym ze swych dodatków do dzieła o związku rodowym w Polsce dawnéj, wspomniał i o uroście Statutów tak zwanych Wiślickich. Oświadczył mianowicie, nie znając snadź wtedy jeszcze dopiéro co wyłuszczonego pisemka w Tygodniku Petersburskiém, iż w inném dziele ma zamiar dokładniéj wykazać, co tu tylko mimochodem bezdowodnie twierdzi; że Statutem prawdziwym Wiślickim z roku 1347 jest jedynie text Statutu B IV, tak jak go w *Jus polonicum* osobno ogłoszono; że osobnego Statutu małopolskiego, który w owym texcie B IV. upatrują uczeni, (Lelewel, Hube Józef i Maciejowski,) nie masz wcale; i że w reszcie kompilacya pospolita tak zwanego Wiślickiego Statutu, jest tylko póżniéjszym odpisem prawdziwego Wiślickiego, z przydatkiem Piotrkowskich, i wielu innych przepisów, które przez nierozważność przepisywaczów przymięszanemi zostały.

Od czasu owéj wzmianki, nigdzie atoli Roepell dotąd tych twierdzeń nie rozwinął i nie udowodnił, które z resztą nic nowego nie objawiają, będąc niemal tylko powtórzeniem twierdzeń J. W. Bandtkiego.

[1]) Są-to owe artykuły częścią wyrokowe, częścią formę ustaw mające, lecz krótko motywowane.

[2]) *Geschichte Polens, von Dr* Richard Roepell. *Hamburg* 1840. (str. 607. nota 7.)

§. 48.

Ogłoszone w Tygodniku Petersburskim odkrycie Statutu Krakowskiego, pobudziło wnet Wacława Alexandra Maciejowskiego, do objawienia publiczności dalszego jeszcze odkrycia[1]. Tygodnik okazał Statut Krakowski, który jakmiarz na cały wiek od sejmu Wiślickiego z roku 1347 ma być dawniéjszy. Maciejowski znalazł, jak mniema, jawną już tego zabytku datę. Wydobył ją uczony autor z herbarza[2] Paprockiego, który ma wyraźnie mówić o Statucie polskim z roku 1260. Obszérniéj jednak nie rozwiódł się Maciejowski nad wskazanym tym śladem, ani w tém małém doniesieniu do *Przeglądu Warszawskiego*, podaném, ani w obszerném późniéjszém swém dziele *„Pierwotne dzieje Polski i Litwy"*[3]. Więcéj już wszedł w ten przedmiot uczony mąż w artykule swoim, zawartym w piśmie zbiorowém Warszawskiém, zwaném *Dzwon literacki*[4], w którém traktuje o: *nowém źródle Wiślicki Statut objaśniającém"*. Tu bowiem autor, do powtórzonéj dawniéjszéj krótkiéj wiadomości o Statucie Krakowskim w Tygodniku Petersburskim wskazanym, i o wzmiance Paprockiego podawać mającéj jego datę, dodaje przynajmniéj pobieżnie spisaną opowieść o zlaniu przez Kazimiérza Wgo dwóch osobnych dawniéjszych Statutów, w Wiślicy dokonaném. Wspomina, że do objaśnienia faktu prawodawstwa Wiślickiego, dopiéro się Świętosław z Wojcieszyna tłómacz przyczynił najwięcéj, oznajmiając, że księga druga jego wykładu obejmuje Statut wielkopolski. Z tąd bowiem wniosek, iż księga piérwsza obejmuje Statut małopolski i Wiślicki w jedno pomięszane, tudzież przybrane niektóre wielkopolskie przepisy, jeszcze wtedy użytek praktyczny mające. Lubo zaś z wielkopolskich Statutów, to, cokolwiek do Wiślickiego należy i co jest obowiązujące, już przeniesione zostało w księgę piérwszą Świętosława, przecież dla wiecznéj pamięci, zapisał te przepisy w księdze drugiéj; a to *„co potém idzie"*, ma być dodatkiem do Statutu Kazimiérzowego, przez Władysława Jagiełłę zrobionym, celem uchylenia lub dopełnienia niektórych jego przepisów.

Tak ma mówić Świętosław, tak przynajmniéj Maciejowski zdaje się pojmować słowa jego przy zakończeniu księgi piérwszéj powiedziane, jeżeli znów my Maciejowskiego należycie zrozumieliśmy. Wynikałoby z tąd, iż Maciejowski uważa za prawodawstwo Władysława Jagiełły wszystkie te artykuły w Księdze IIéj Świętosława zawarte, które w całkowitéj osnowie podaje, nie zaś w krótkiéj wzmiance odsyłającéj do Księgi Iéj. Przy otrzymanych takich rezultatach, zdaniem autora, należy Statut małopolski od Wiślickiego oddzielić, a to przy pomocy Synodyku Jarosława i tłómaczenia ruskiego Statutów Wiślickich z początku XVgo wieku[5],

[1]) Naprzód w *Przeglądzie Warszawskim*, T. I. str. 353.
[2]) *Herby*, f. 259.
[3]) Warszawa, 1846.
[4]) W Tomie III. z r. 1846. str. 121 i nast.
[5]) Z rękopisma Nowogrodzkiego wydrukowane w *„Aktach odnoszących się do historyi zachodniéj Rossyi"*, wydawanych przez ces. kommissyę archeograficzną; w Petersburgu, r. 1846. (1. 2.)

które się właśnie tam kończy, gdzie i Świętosława księga piérwsza. Po takowém zaś textu wyjaśnieniu, z odgadnieniem jego właściwéj historyi, obiecał autor wystąpić w swém drugiém wydaniu Historyi prawodawstw słowiańskich. Oto jest wszystko, co objawił Maciejowski.

§. 49.

W dziele *„Polska wieków średnich“* [1], znajdujemy nowe Lelewela roztrząsanie prawodawstwa Kazimiérza Wgo. Po polemicznych przegrywkach mniéj do naszego przedmiotu należących [2], właściwą samą rzecz poczyna autor w §. 49tym. „Opiérając się na tém, co już w dawniéjszym swym rozbiorze Statutu Wiślickiego powiedział autor z góry oświadcza, że Statut ten jest tylko skupieniem okruchów i szarpaniny dawniéjszego prawodawstwa. Nie masz w nim, zdaniem autora, żadnego obmyślanego następstwa osnowy. Potargane, zwłaszcza w wielkopolskim Statucie, wszystko. Chwytano w Wiślicy artykuły bez braku i ładu, jak się który przypadkiem w przypomnieniu nawinął. Późniéjsi zaś przepisywacze, przekładając artykuły, plątaninę ich i zamęt jeszcze powiększyli. Prócz tego skupienia, i nowych przepisów porządku sądowego, Kazimiérz W. prawodawca Wiślicki nic nie zrobił: on, jak Justynian, tylko ustaw przeszłych sporządził *digesta* polskie, sam mało co stanowiąc“.

„Materyałem tak złatanego Dygestu były ustawy różnych czasów, różnych miejsc, różnéj barwy, różnych monarchów; uchwalone według potrzeby, dorywczo, pojedynczo, w kilku lub kilkunastu artykułach, mając pewnie po większéj części osobne swe wstępy i nagłówki, *ego, nos, dux, rex,* tudzież zamknięcia: *datum et actum.* W różnych miejscach i księgach były one rozmaitym sposobem zapisywane, nie tworząc wcale rozciąglejszego kodexu praw, którego żaden z monarchów przed Kazimiérzem W. nie złożył. Był prawodawcą Bolesław Chrobry, ale ten pewnie ustaw po łacinie nie pisał; był nim Bolesław Śmiały, ale jego *leges iniquae* pewnie się nie utrzymały. Natomiast Kazimiérza Sprawiedliwego, Konrada, Leszka, bezpieczeństwem własności i ochroną biédniéjszych zajmujące się ustawy, skierowane synodem Łęczyckim z roku 1180, już po łacinie zapisane zostały. Podobnież ustawy Henryka Brodatego, przeciw oszczercom i zdzierstwu urzędników; podobnież Łokietka *constitutiones, ordinationes, edicta,* mówiące majestatycznie o całości państwa, i wymierzone przeciw łotrowstwu i przywilejom. Ustawy dawny zwyczaj obalające, lub téż na odwrót, dawno zwyczajem obalone, nie weszły w Dygesta. Te zaś które weszły, po odtrąceniu ich osobnych nagłówków i dat, z resztą zachowały formę swą zewnętrzną i sposób; najdawniéjsze zaś, mianowicie z czasów Kazimiérza Sprawiedliwego, zachowały krótkość i zwięzłość. Henrykowe prawa jeszcze krótkie; a rozciągłość rośnie

[1]) Tom IVty Poznań, r. 1851 u Żupańskiego: (Rozdział XIII. §. 45—73. Roz. XIV. §. 1.)

[2]) Bardzo trafne i bardzo godne uwagi są przecież zarzuty autora czynione Bandtkiemu, z powodu niedostateczności jego dzieła: *„Jus polonicum“*.

dopiéro w Łokietkowych ustawach, a bardziéj jeszcze w Kazimiérza W^go^ niewielu uchwałach. Po tych wewnętrznych i zewnętrznych cechach, a nawet po drobnych wysłowienia obrotach, autor już w dawniéjszém dziele rozpoznawał i rozkładał ustawy dawne różnych czasów, w artykułach Dygestów zawarte; po nich téż w pismie swém niniéjszém myśl swą daléj rozwija, zyskawszy (z *Jus polonicum*) pomoc niektórych rękopismiennych łacińskich textów.

§. 50.

Takim sposobem wnioskując, autor uznaje że:

1^e^ „Artykuł Statutów Kazimiérza W^go^, w Zwodzie 161^szy^, jest niczém inném tylko ponowieniem ustawy Łęczyckiego Synodu z roku 1180, które przypisać należy Królowi Przemysławowi[1]. Ten artykuł bowiem również powściąga nadużycia w przejazdach, jak synod; a gdy wspomina o *„transeuntes per viam ad „dominos ipsorum“*, i o jadących *„principes, milites, aut alterius status“*, i t. d. przeto te wyrazy, obce z resztą w Statutach (zwłaszcza co do wyrazu *principes)*, wypłynęły wprost z pierwotnéj ustawy Łęczyckiéj, według któréj *„principes „pompatice vergentes“* udawali się do swych hospodynów Xiążąt, którzy się Lechią dzielili[2]. Wzmiankowana *regia majestas* w artykule tym wielkopolskim, wskazuje prawodawcę Króla Przemysława“. (§. 51—52.)

§. 51.

2^re^ „Artykuły naszego Zwodu 89, 90, 91, 92, 93 i 94, które autor na dziewięć ustępów rozkłada, wyciągnięte zostały zdaniem jego z dawnych zapisek przedchrześciańskich nawet rzeczy, w które wciągnięte zostały za czasów Kazimiérza Sprawiedliwego, a może i wcześniéj. Że do tak dawnych należą czasów, świadczy ich zwięzłość i treść. Co do treści, ta najdawniéjszym odpowiada wiekom, w których najwięcéj chodziło o zabezpieczenie własności rolniczéj na polu. Słówko *Item*, którém te artykuły są związane, było w kronikach i rocznikach, i we wszelakiém jakich rzeczy wyliczaniu, skazówką nieprzerwanego następstwa: lecz Kazimiérzowskim Statutom mniéj przyzwoite[3], raczéj jest właściwém do zapisek na kartkach księgi jakiéj notowanych. W takiéj-to więc księdze raz zapisane, przechodziły z pisma w pismo, w téj saméj bez mała redakcyi. Tylko w artykule 93^cim^ podsunięto termin *groszów*, zamiast dawniéjszych zapewne skojców. Natomiast ostatni ustęp artykułu 94^go^ utrzymał się bez zmiany, bo stare tylko owe czasy mogły żądać dowodów ze świadków, tam, gdzie w czasach późniéjszych zwyczajnie już łatwiéjszago dowodu przysięgi chwytano się. Ustawy zawarte w artykułach małopolskich Zwodu 62, 63, 82, którym odpowiadają artykuły wielkopolskiego Zwodu 128—132, jako opatrzone motywami,

¹) W poprzednim swym rozbiorze, przyznawał autor ten artykuł Łokietkowi.

²) Porównaj atoli Kadłubka, IV. 779. 780. Długosza, I. 542 i nast. u którego prócz artykułów Synodu, jest i bulla potwierdzająca Alexandra.

³) „W redakcyi Statutów kodexu B. IV. nawija się w ciągu 59 artykułów, trzy razy tylko, w innych rozrzuconych artykułach, 6 razy, więc w ogóle 9 razy tylko według autora, prócz owych najdawniéjszych artykułów, o których tu mówi“.

są już od tamtych nieco późniéj uchwalonemi i zapisanemi. Różne zaś wyrażenia wielkopolskich i małopolskich wskazują, iż były zapisane w czasach oddzielenia Małéj i Wielkiéj Polski: a że w nich ani przedmiot, ani wykład nie jest jednostajny, to poszło tylko z tąd, iż zapiski niedostatecznie wyczerpnięto, biorąc z nich rzecz do Dygestów nie wszystką".

„Artykuł małopolski Zwodu 83ci odwołując się do *canonica sanctio*, nie co innego ma na myśli, jak Synod Łęczycki z roku 1180 przez Papiéżów kanonicznie umocowany. Odwoływali się do niego Leszek Biały i Konrad; lecz gdy to nie skutkowało, tedy zapewne za Bolesława Wstydliwego wydano ustawę w tym artykule objętą, która pozwalała szkodnika zabić". (§. 53—55.)

§. 52.

3ie „Dwanaście grzywien było za Bolesława Krzywoustego (według nadania Tynieckiego) karą kompozycyjną za głowę dostojnéj osoby; a trzy grzywny za głowę kmiecą, że téż starodawną były karą, uczą Statuta w art. 55tym Zwodu. Tymczasem w zapiskach prastarych, których się domyślać każe starodawne w ustawie powtarzane *Item*, a które wciągnięto do Statutów wielkopolskich, i w części do Dygestów w artlach 25 i 156, znajdujemy nieco inną za głowę karę, bo karę zwaną *Siedmdziesiąt*[1]. Wynosi ona zaś grzywien 14: a przeto cena zabójstwa została podniesioną o dwie grzywny za synów Krzywoustego. Ustawa o przypadkach kary *Siedmdziesięciu*, jest w gruncie jedną z najdawniéjszych. Winy przez Mieczysława Starego tak surowo (za świadectwem Kadłubka) podciągane pod ową karę, w oczach autora mają styczność z przypadkami artykułów rzeczonych. Lecz różnemi czasy, po Xięstwach podzielonych, różnym ustawa ta uległa zmianom. W artykułach rzeczonych 25tym i 156tym widać, że wypisy wielkopolskie i małopolskie z jednego starego wypłynęły źródła. Lecz same artykuły, a zwłaszcza małopolski, znacznie rzecz modyfikujący, jest dużo późniéjszym. Krom innych odrzuceń musiał Statut małopolski główniéj odtrącić przepis o *Siedmdziesiątéj* za zabójstwo, bo ten w Małéj Polsce uległ mocnéj zmianie. W prawdzie i w Wielkiéj Polsce w tém zaszła zmiana; ale w téj prowincyi mimo tego przestarzały szereg przypadków *Siedmdziesiątéj* powtarzano". (§. 56—57.)

„Artykuły Zwodu 55. 56. 57. i 58 małopolskie, a 138 i 151 wielkopolskie, mówią o karach za zabójstwo, za uchromienie, tudzież za rany krwawe i sine. Ze starego w nich *Item*, i *Si vero*, i ogólnego ich podobieństwa, widać, iż je wzięto w Dygesta ze starych zapisek dawnéj ustawy. Lecz artykuł 138 jest nowo dorobiony po roku 1300, snadź w miejsce innego dawnego; z zapisek téż nie wszystko wyjęto. Oznaczone grzywny za głowę zabitą i rany, nie są co do liczby w artykułach dwu prowincyj jednako oznaczone. Lecz ta tylko pozorna różnica, wyniknęła z różnego w różnych czasach upodlenia monety grzywny liczalnéj.

[1]) „Mają to być 70 fertonów grzywny liczalnéj z owego czasu, kiedy z czystéj 180 denarów wybijano. Było zaś tak za Chrobrego, zdaniem Lelewela".

Wartość kary za głowę np., była zawsze jednako 12 grzywien srébra rzeczywistych. Była kara 30 grzywien, gdy z grzywny czystéj bito 360 denarów, a kara 60 grzywien, gdy 720 denarów bito. Widno z tąd, iż uchwała wielkopolska dawniéjsza. Dawna téż jest i małopolska, jeśli w istocie 40, a nie 60 grzywien oznacza[1]. Zadziwia jednak w takim razie wzmianka w artykule 56tym o przysiędze przez skarżącego *„antiquitus"* wykonywanéj".

„Po niejakim czasie, trzeba było prostować te ustawy niezgodne co do liczby grzywien za głowę. Zawadzały one bowiem niepomału w praktyce, która przy ciągłém upadlaniu się monety w grzywnie liczalnéj, spostrzegała niestósowność płaconych kar w téj monecie, do ceny pierwotnie za ciężką zbrodnię nałożonéj. Z tąd-to Małopolanie na swych wiecach wystąpili z nową ustawą, która zawarta jest w artykułach 86. 87. i 97 Zwodu. Tu już bez wszelkiéj wątpliwości, głowa szlachcica oceniona na 60 grzywien, wyobraża poprzednie 30, 40, 70 (t. j. *Siedmdziesiątą)*, słowem 12 grzywien rzeczywistych. Widać z tąd, iż ten przepis uchwalony w XIIItym wieku, około roku 1290, kiedy na grzywnę rzeczywistą szło 720 denarów. Ten sam stósunek objawiają wszystkie inne liczby grzywien oznaczone w owych artykułach, za głowę świércałki i kmiecia, tudzież za rany i bicie szlachty, świercałków, i kmieci. Lecz jeśli w cenie głów owych trzech stanów, jest stopniowanie odpowiednie rzeczywistéj wartosci grzywny, te w cenach za rany i bicie ludzi tych stanów, szyk ów się mięsza, i na wykład rzeczy rzuca ciemność. Pewnie-to z tąd, iż karę za bicie *milesa* nad zwykłą miarę podniesiono, a za bicie kmiecia po pod zwykłą miarę zniżono umyślnie". (§. 58—61.)

§. 53.

4te „Skoro w Dygestach Kazimiérzowskich, tak dawne utrzymały się ustawy, jak te o których dotąd mówiliśmy, przeto nie można wątpić, iż ustawy Henryka Brodatego które on za świadectwem Długosza *„instituit et conscripsit"*, a któremi wytępiał *„maleficos i calumniatores"*, w Dygesta owe przejść tém bardziéj musiały. Skoro, jak mniema autor, Henryk Brodaty umarł w roku 1290, a Wiślicki sejm w roku 1347 się odbył, przeto niepodobna przypuścić, aby w krótkim przeciągu lat 57miu, ustawy Henrykowe miały być zastąpionemi inną w tym samym przedmiocie uchwałą. Muszą one być w Dygestach, tylko ich poszukać należy. Owóż autor wskazuje, że takiemi Henrykowemi ustawami, są naprzód artykuły 84 i 85 Zwodu, wymierzone przeciwko obelżywcom[2]; daléj, artykuły 28, 29, 112 i 71, które o oszczérstwie mówiąc w tym, jak je podaliśmy porządku, musiały stanowić jednę uchwałę, poczynającą się od formuły: *„Ut calu- „mniis via praecludatur"*; albo téż są wyjątkiem z uchwały rozciągléjszéj jeszcze.

1) O 40tu grzywnach za głowę czytamy tylko w jednym kodexie B IV.

2) „Jeden z nich, 84ty, wspomina o *groszach;* więc wyraz ten, zdaniem autora, jest tylko wyświeżeniem przepisywanéj późniéj ustawy".

Być to musiała atoli ustawa tylko dla Małéj Polski: bo inaczéj i Statut wielkopolski byłby jéj ślad zachował. Owa, i kronikarz o prawodawczych czynach Henryka mówiący, zdaje się jedynie Krakowskie Xięstwo mieć na oku. Wielkopolska mniéj dbając o słowa zakazu oszczérstwa, wolała od razu czynem przeciw potwarcom wystąpić, stanowiąc sobie artykuł Zwodu 157. Natomiast, gdy Henrykowy artykuł 29ty posłużył złodziejom do ukrywania się, i do unikania kary, okazał się potrzebnym przepis artykułu 109go, który, jako do myśli uchwały Henrykowéj nieprzystający, musi być późniéjszą ustawą. Więcéj już trafia do Henrykowéj myśli artykuł 36ty Zwodu, o świadkach klętych; lecz w braku jawniéjszych śladów powinowactwa téj ustawy, co do formy i redakcyi, z ustawą *de calumniis,* autor nie śmié przyznać go bezwzględnie Henrykowi. Natomiast, gdy cześć osobista była przedmiotem jego czułości, przeto Henrykowi przypisać należy powtórzenie, choć w nowéj redakcyi, ustaw o dowodzeniu osobistego prawa rycerstwa i szlachectwa. Ustawy te zawarte są w artykułach 31 i 163 Zwodu. Artykuły te, nie opiéwają jednéj i téj saméj rzeczy. Co innego jest bowiem posiadanie *prawa rycerskiego,* o którém mówi artykuł wielkopolski 163ci, a którego treść jest wypadkiem starodawnych przepisów przejętych w artykuł z dawnych zapisek; co innego zaś *rodowe szlachectwo*, które weszło w artykuł małopolski 31szy, bądź przez przejęcie późniéjszéj o tém ustawy, bądź téż przez poprawkę przepisywaczy, wtedy, gdy nazwa *nobilitatis* w ustawy wchodzić zaczęła w przepisach o zabójstwie i o potwarcach, to jest około roku 1290“.

„Podobnież do końca XIIIgo wieku zdaje się należeć prawo *jus militale* zwane, przepisane dla *Milesów*, które Dygestom Wiślickim dostarczyło kilka artykułów o sprawie wojennéj. Są-to artykuły Zwodu 3, 7, 8, 78, 120, 149, i 162, z których jedne są wielkopolskie, drugie małopolskie. Wielkopolski mianowicie 149ty jest wcale dawnym przepisem, bo mówi jeszcze o służbie za granicę, gdy tymczasem za Kazimiérza Wgo rycerstwo powtarzało Królowi, że starodawne prawo uwalniało ich od wypraw zagranicznych. Artykuły małopolskie w redakcyi wyświeżonéj, wprowadzającéj wyrazy *nobiles, honorem regis,* i rzymskie formuły, choć treścią dawniéjsze, to wyświeżenie od Władysława dopiéro Łokietka uzyskały“. (§§. 62—66.)

§. 54.

5te „Władysławowi Łokietkowi już na dwadzieścia lat przed tém Lelewel przypisywał największą i najważniéjszą część w prawodawstwie tych przepisów, które późniéj w Wiślicy w obszerny Statut złożono. Ogłoszone w *Jus polonicum* Bandtkiego texta łacińskich kodexów, a zwłaszcza text kodexu B IV, pomnażając zasób krytyczny autora, utwierdziły go w tém dawniéjszém mniemaniu. W rozpatrywaniu więc dalszém skazówek uczących, iż ten lub ów przepis do Łokietka należy, idąc dawniéjszym porządkiem, wskazuje Lelewel, iż artykuł w Zwodzie naszym 119ty o jedności monarchy i prawa, a polepszeniu monety

mówiący wyrazem *princeps* Monarchę oznacza. Wyraz ten tylko przez Przemysława lub przez Łokietka, z razu Xiążąt, a potém Królów mógł być użytym. Wacław i Kazimiérz ani na chwilę królewskiego tytułu swego nie byliby się pozbyli, ograniczając się na tytule *princeps*. Lecz gdy z monet po Przemysławie nam pozostałych żadna nie objawia myśli ujednostajnienia stępla dla wszystkich Ziem, Łokietkowa zaś mała moneta grosikowi Pragskiemu odpowiednia, tę myśl okazuje, gdy zatém i polepszenia monety dążność tylko Łokietkowi przypisać można, przeto téż i artykuł rzeczony tylko jemu przyznanym być winien. Kazimiérz Wielki już ten stępel i reformę monety zastawszy po ojcu, nie miał potrzeby takowéj zapowiadać. Nie powtórzyli téż niepotrzebnego już przepisu prawodawcy w Wiślicy, lecz na szczęście, zachował rzecz do naszéj wiadomości Piotrkowski Statut Wielkopolan, i dał skazówkę, że r. 1306 Łokietek zyskując tracone Królestwo, przed koronacyą swą jeszcze, zapowiedział potrzebę ujednostajnienia Sądów i monety". (§. 67.)

§. 55.

„Artykuły Zwodu 11ty z 12tym i 136ty, jednako traktują o Sędziach Ziemskich w obecności Króla we Dworze sądzących, a są dwa piérwsze małopolskie, trzeci wielkopolski. Wielkopolskiego 136go, dwie są odmienne redakcye, obiedwie *regiam majestatem* wspominające [1]. Piérwsza mająca wstęp o wagach sprawiedliwości, a mówiąca o Ziemi Gnieźnieńskiéj i Poznańskiéj, jest dawniéjsza; druga, odrzucająca wstęp rzeczony, i zamiast Gnieznieńskiéj Ziemi Kaliską wspominająca, jest dla tych przeróbek właśnie późniéjsza. Ta druga, Piotrkowska, w r. 1347, choć jeszcze Województwo Gnieźnieńskie do r. 1354, do zabicia Beniamina Wojewody Gnieźnieńskiego trwało, przyjęła nazwę Kaliskiego Województwa. Ta zmiana nazwy mogła zaś tylko zajść za Łokietka: bo on z Gniezna wywiózł korony, miasto to wsią nazwał, a przez krok polityczńej konsekwencyi Gnieźnieńskie Województwo przeznaczył do zgaśnienia, odejmując urok dawnéj stolicy Wielkopolsce, i siedlisko prowincyi do Kalisza przenosząc. W małopolskim Statucie odpowiedni artykuł o Sędziach Krakowskim i Sandomirskim takie same miał piérwiastkowo na czele innych przepisów położenie. W Wiślicy dano mu inne miejsce, i bez wątpienia go przerobiono, wiążąc z pasmem innych artykułów. To przerobienie i związek, aczkolwiek wskazują uchwałę osobnego w tym celu wieca, przecież autor siwiejącemu w tym trudzie Łokietkowi nie chce go przypisać, przestając tylko na swém wykazaniu, iż monarcha ten i sądowego stanowiska tykał". (§§. 68. 69.)

§. 56.

„Z daleko większą natomiast pewnością twierdzi Lelewel, iż do Łokietka należy edykt wieczysty o pozwach. Artykuły w Zwodzie naszym 15. 16. 17. 18. i 19, z których 17ty i 18ty są małopolskiemu i wielkopolskiemu Statutowi dosłownie

[1]) Za piérwszą redakcyę autor poczytuje tę wersyę artykułu 136go, którą mają kodexa D III. i Os III, a którą podajemy niżéj str. 151 nota 1, str. 162 nota 4. Za drugą uważa art. 136 tak, jak go w texcie Zwodu podajemy.

wspólne, tudzież artykuły 142 i 147 (wielkopolskie) wszystkie razem spójne z sobą, dawno już spowodowały autora do poczytania ich za odłam, a może za całość jednego edyktu wieczystego. Wspólność dla obu części kraju, i nazwa edyktu, zniewalają zaś odnieść go do Łokietka, a to tém bardziéj, iż przepisy te, dawny nieład sądowy i uzurpacye przywilejne Panów karcące i znoszące, nie Kaziniérzowi W^mu, lecz Łokietkowi przyznać nakazują dzieje". (§. 70.)

§. 57.

„Artykuły 64. 65. 66. i 67, iż stanowiły pewną całość jednolitéj osobnéj ustawy, wskazał Świętosław przez to, iż artykuł 65 i 66 nazwał *piérwszym i drugim członkiem polskim.* Artykuł 64 będzie więc prologiem, a 67^my epilogiem téj ustawy. Gdy zaś w tych artykułach mowa jest o przestrzeganiu właściwości Sądów prawa polskiego, przeciw dążności nieprawnéj wymykania się pod jurysdykcyę prawa niemieckiego, tudzież o utracie zaniedbanego przywileju prawa niemieckiego, przeto nie kto inny, tylko Łokietek, wskrzesiciel prawa narodowego i walczący przeciwko przywilejom, mógł być dawcą owéj ustawy". (§. 71.)

§. 58.

„Artykuł wielkopolski w Zwodzie naszym 143^ci, tudzież artykuły małopolskie 38. 39. 40. 41, są-to dwojakie przepisy, wielkopolskie i małopolskie o dawnościach traktujące. Edykt wielkopolski termin Zjazdu Wiślickiego wyraźnie podający, a przecież stanowiący inny, ośmioletni ubieg dawności, tam gdzie małopolski o trzechletnim mówi, jest trudnym do wytłómaczenia, zwłaszcza, iż autorowi raz zdaje się chwilowym i przemijającym przepisem, to znów drugi raz na zawsze obowięzującym. Konstytucya małopolska obszérniéjsza, z prologiem w początku artykułu 38^go, a z epilogiem w połowie drugiéj artykułu 41^go, odmienny oznacza ubieg czasu dawności. Powody, dla których te edykta o przedawnieniu Łokietkowi przyznać trzeba, podał autor w dawniéjszém swém dziele, tu je tylko powołał, nie powtarzając. Atoli też same powody pociągają Lelewela do przypisania temuż monarsze jeszcze i artykułu 148^go mówiącego o daninach królewskich dla rycerstwa". (§. 72.)

§. 59.

„Czego dawniéj nie poważał się autor wnosić, to teraz po poznaniu redakcyi kodexu B IV. twierdzić może, iż w Statutach wyraz *Constitutiones*, może (podobnie jak nazwa *edyktu*) służyć za przewodnika do wynalezienia Łokietkowych ustaw. Kodex B IV. ma dziewięć artykułów oznaczonych rubryką *de constitutionibus.* Z tych jeden tylko traktuje rzeczywiście o Konstytucyach, reszta zaś bynajmniéj. Gdy zaś z pomiędzy owéj reszty ośmiu, już poprzednio pięć artykułów autor wykazał za Łokietkowe, więc wniosek łatwy, iż i owe trzy pozostałe, a mianowicie artykuły Zwodu 2^gi, 4^ty i 24^ty miały tegóż samego prawodawcę. Przypuścić to tém łatwiéj, iż art. 4^ty krótki i zwięzły, o wydaniu stronie prawem przekonanego mówiący, i treścią i formą dawną ma cechę Łokietkowego:

artykuł 24 jest w związku i powinowactwie z artykułami dawniéjszemi, i Łokietkowemi; a artykuł 2gi o graniczném korycie, z prawa rzymskiego przejęty, tak samo do Łokietkowego prawodawstwa przystaje, jak owe inne już mu poprzednio przyznane artykuły, dla ich ozdobienia rzymskiemi frazesami: „*expedit reipublicae*“, lub „*constitutiones legem imponentes*“, i t. p. Z resztą rzecz tę zgłębieniu innych zostawiając, zamyka autor swój wykaz Łokietkowskich artykułów na wzmiance, iż artykuły małopolski i wielkopolski, 81szy i 153ci zgodnie o lichwie traktujące, będą mogły być przez badaczów do Chęcińskiego wieca z roku 1331 odniesione“. (§. 73.)

§. 60.

„Na rzuconą niegdyś przeze mnie [1] wątpliwość, czy Statut Piotrkowski wymieniający dzień Zjazdu Wiślickiego, może być dawniéjszym od małopolskiego Statutu?, oświadcza autor, iż w dochodzeniu dawności szczególnych artykułów obojętną jest rzeczą przypuszczenie mało-wiele późniéjszego spisania Piotrkowskiego Statutu. Wszelakoż niechętnieby autor przyzwolił, aby świéżo ustanowione przedawnienie miało się stawać obowięzującém wstecz daty uchwalenia, wbrew zasadzie Statutu w artykule 1szym Zwodu. O Wiślickiego Zjazdu terminie Niedzieli *Laetare* wiedzieć mogli, a nawet wcześnie wiedzieć musieli Wielkopolanie, gdy na ten Zjazd wezwani zostali. Zjazdy przed-wiślickie prowincyonalne, były snadź z Wiślickim bez mała jednoczesne; i dla tego-to Długosz o nich milczy. Redakcya małopolska Statutu w kodexie B IV. zawarta, którą autor za Bandtkiém rzetelną redakcyą *(genuina)* nazywać przyuczył się [2], wcześnie spisana, wcześnie téż obudwom prowincyom znaną była, tak, iż z niéj Wielkopolanie już nawet w Piotrkowie korzystać, i wyciągi dosłowne brać mogli. Lecz Wielkopolanie mimo tego niedbale i chromo swe ułamki spisali. Małopolanie staranniéj Łokietkowe konstytucye i edykta, i dawne zapiski powydobywali. Wszystko to zniesiono do Wiślicy, gdzie w dniu jednym może Niedzieli *Laetare*, wszystko się na razie załatwiło, bez długich rozpraw. Obaczono niedostatek redakcyi rzetelnéj, więc poczyniono różne dodatki z prowincyonalnych artykułów, a z tych wyrzucono może tyle właśnie, ile Świętosław wskazał, iż ten lub ów artykuł niepotrzebny. Z tego w dalszym czasie utworzyła się księga Statutu Wiślickiego, na który patrzał Długosz“. (XIV. 1.)

Takie są ostatnie Lelewela spostrzeżenia i badania nad prawodawstwem Kazimiérza Wgo.

[1]) *Kwartalnik naukowy* r. 1835 T. I. str. 328.

[2]) W Tomie IIIcim tegoż dzieła (*Polska śred. wiek.* 1851. str. 248.) Lelewel, odświéżając swe badania z r. 1827go w nowéj onychże edycyi, odrzuca zdanie Bandtkiego o owéj rzetelności redakcyi kodexu B IV. Uważa owszem, iż na sam piérwszy rzut oka, układ ten nie jest czém inném, tylko prostym wyciągiem ze Statutu małopolskiego, zrobionym zapewne dla wygody jakiego prawnika, wszelakoż wyciągiem sięgającym początków XVgo wieku, i branym z kopij dawniéjszych jeszcze. Późniéj w Tomie IVym snadź autor zdanie swe zmienił, a biorąc tę redakcyę nawet za podstawę swych nowych domysłów, przyznając jéj nazwę *genuiny*, uznaje co do składu, jéj niepospolitą dawność i ważność, a nawet się przekonywa, iż będąc dawniéjszą od prawodawstwa Wiślickiego, służyła w Wiślicy za materyał do złożenia Kazimiérzowych Statutów.

L.

§. 61.

Ten sam uczony anonim, który w roku 1839 w *Tygodniku Petersburskim*, po śladach Synodyku Jarosławowego, wykrywał istnienie osobnego Statutu Krakowskiego z wieku XIIIgo, wystąpił w roku 1853 z obszérniéjszém wywodem o prawodawstwie Kazimiérza Wgo. Rozprawa jego zamieszczona w Tomie XLIXtym *Biblioteki Warszawskiéj*, pod napisem: *„Przyczynek do objaśnienia historyi Sta-„tutu Wiślickiego“*, jest uiszczeniem danéj przezeń w Tygodniku obietnicy, iż o dalszych kolejach Statutu małopolskiego, mianowicie w jego spojeniu ze Statutem wielkopolskim, w inném pismie mówić będzie. Jako zaś badania autora w téj rozprawie na szérszém rozciągają się polu, tak téż widzimy wiadomości jego wzbogacone przeglądem przytoczonych ważnych kodexów Statuta dawne obéjmujących, a zwłaszcza takich, które dotąd uczonemu światu znanemi nie były [1].

Osnowa pisma tego rozkłada się główniéj na cztéry ustępy. W *piérwszym* mówi autor o Statutach przed-wiślickich, małopolskich i wielkopolskich; w *drugim* rozprawia o działaniu Wiślickiego wieca; w *trzecim* o zmianach zaszłych w Statutach po Wiślickim Zjezdzie, lecz jeszcze za czasów prawodawcy Kazimiérza Wgo; w *czwartym* nakoniec wskazuje stósunek i koleje Statutów małopolskich i wielkopolskich, za czasów Jagielońskich.

§. 62.

Co w *piérwszym* ustępie autor o istnieniu dawnego Statutu Krakowskiego opowiada, powtarzając w krótkości treść swego pisma w Tygodniku Petersburskim, tośmy już wyżéj przełożyli. Dodajmy tylko to, iż autor, idąc za śladem Maciejowskiego, Statutowi owemu Krakowskiemu przyznaje datę roku 1260.

„Co do Statutu wielkopolskiego, że był osobnym, jest rzeczą już bliższych dowodów nie potrzebującą: same kodexa dawniéj znane już ją wykazywały, a potwierdziły nowo znalezione Ptrb I. i Stron II. Pomimo niezupełności kilku kodexów, i niejednostajnego liczbowania, uznaje autor za wielkopolskie te artykuły, które się ze Świętosława i kodexu B II. jako wielkopolskie wykazują; te więc, które w *Jus polonicum* w osnowie Statutu Piotrkowskiego umieścił Bandtkie, a których właściwą liczbę według kodexu Stron II. autor oznacza do 44. Osobna królewska przedmowa do samych Wielkopolan wyłącznie zastósowana, redakcya artykułów czysto ukazowa, bez motywów, ich styl zwięzły, i ich poczęcie zwykłe *„Statuimus“*, nadto treść tychże artykułów zawsze tylko Wielkopolskę na względzie mająca; wszystko to tak dokładnie cechuje Statut wielkopolski, iż do odróżnienia go zbytecznemi niemal są inne wyraźne kodexów wzmianki i oddziały. Osnowa przepisów wielkopolskich przedstawia nam zaś obraz spółeczności i stósunków w Wielkopolsce, daleko większą starożytnością tchnących, niż się nam to ze Statutów małopolskich objawia. Było-to tylko skutkiem bardziéj zachowawczego ducha Wielkopolan w instytucyach swojskich;

[1]) O kodexach tych mówiłem wyżéj, w §§. 11, 16, 19, 26 i 30.

lecz co się tyczé redakcyi saméjże Statutu, ta niewątpliwie jest zdaniem autora późniéjszą, od redakcyi Statutu Krakowskiego. Wszakże bowiem nie tylko układ Krakowskiego jest naśladowanym w wielkopolskim Statucie, ale nawet dwa Krakowskie artykuły żywcem są weń przejęte [1]. Z dwóch atoli części składa się Statut wielkopolski także; część piérwsza obéjmująca 32 artykułów jego porządkowych, ułożoną była przed Wiślickim Zjazdem w Piotrkowie, przez samych wiecujących Wielkopolan; część druga, z reszty 12tu artykułów złożona, wzięła swój początek na Wiślickiém wiecu. Jak się zaś to dopełniło, wywodzi autor w *drugim* ustępie".

§. 63.

„Wszystko co Długosz prawi o prawodawczych pracach Zjazdu Wiślickiego, nic nie znaczy; bo prawi tylko ogólniki, dające się niemal do każdego prawodawczego Zjazdu zastósować. Na innéj drodze, na drodze faktów i dowodów chce zaś autor zagadkę tego ważnego przedsięwzięcia rozwiązać, i to w sposób następujący":

1sze „Tak Małopolska, jako i Wielkopolska, miały swe osobne Statuta; ale dawny antagonizm tych prowincyj, już za Kazimiérza Wgo stygnął, a przynajmniéj Małopolsce nastręczała się naprzód myśl o potrzebie zbliżenia prawodawstwa obu części Polski, i o przodkowaniu w tém przekształceniu".

2re „Kazimiérz W. chciał tę myśl wykonać. Lecz gdy rozmaitość stósunków społeczeńskich, i pamięć oddzielności prowincyonalnéj była jeszcze zbyt silnie wkorzenioną w obu Ziemiach, a oświécenie wyższe jeszcze nie przygotowało ogólnych wspólnych pojęć, gdy w reszcie władza monarsza nie była dość silną i energiczną, przeto niepodobna było owéj myśli (Małéj Polski) w rzeczywistość zamiénić; dość było zaszczepić ją, a resztę czasowi zostawić. W tym względzie, jakże więc sobie począł Kazimiérz?"

3cie „Oto naprzód wezwał Małopolan i Wielkopolan, aby do Wiślicy przynieśli z sobą zredagowane już i uporządkowane swe prawa miéjscowe. Małopolanie mieli już dawno swój gotowy Statut, i może tylko kilka późniéjszych ustaw weń jeszcze włożyli. Wielkopolanie zaś, według większego podobieństwa do prawdy, w ówczas dopiéro za inicyatywą Króla zredagowali na kształt małopolskiégo swój Statut, i pomnożyli go niektóremi przepisami z małopolskiego wziętemi. Zrobili to w Piotrkowie za wpływem Króla i Arcybiskupa Jarosława".

4te „Stanęli następnie w Wiślicy Małopolanie i Wielkopolanie; lecz Wielkopolanie ukazując swój Statut, zapewne oświadczyli, iż już pod względem zbliżenia prawodawstwa swéj prowincyi, większéj jak w Piotrkowie koncessyi uczynić nie mogą. Na tém więc poprzestano, bo rozsądek daléj iść nie pozwalał".

5te „Atoli Małopolanie przynieśli z sobą nie tylko dawniéjszy swój Statut z 24ch artykułów złożony, lecz i nowo sporządzone do niego dodatki, 35 arty-

[1]) Zwodu naszego art. 17 i 18.

kułów wynoszące, t. j. ową część Statutu, która w kodexie B IV. od XXV^{go} artykułu, aż do końca się ciągnie, ową osobną prawodawczą całość, która widocznie dużo jest późniéjszą, i któréj odrębność autor w szczegółowych przypadkach wykazuje [1]. W tych swych dodatkach Małopolanie nie samo tylko zbogacenie swych Statutów mieli na celu, lecz i wywzajemnienie się Wielkopolanom, za ich koncessyę zbliżenia się pewnego do małopolskich Statutów. Dla tego w rzeczonym dodatku, w pięciu artykułach, (artykułach mianowicie naszego Zwodu 69, 81, 82, 86 i 113,) zamieszczone widzimy bądź powtórzenia, bądź zastósowania przepisów Statutu wielkopolskiego. Aby zaś tę swoją względność dla Wielkopolan dotykalnie uwidocznili, dodali w rozporządzeniu wielkopolskiém powtórzoném w artykule 113^{tym}, a wziętém z artykułu wielkopolskiego 116^{go}, wyrazy: „*ut moris est in judicio polonicali*“, co według autora ma oznaczać, Sąd wielkopolski; dodali téż wyrazy: „*ut parilitas in poenis habeatur*“, co według autora, ma się odnosić do porównania kar za nieprawą naganę wyroku, w Wielkiéj i Małéj Polsce. Zdaniem autora, jaśniéjszych dowodów żądać nie można. Były w Wiślicy obie strony pełne najlepszych chęci zbliżenia się w prawodawstwie. Znów téż i Wielkopolanie nie dając się wyprzedzić w względności na Małopolan, w odwet małopolskich, zdecydowali się i ze swéj strony do dodatków zawartych w 12^{tu} artykułach (ostatnich z kodexu Stron II.), z których jedne są nowemi rozporządzeniami [2], a drugie są powtórzeniem małopolskich przyczynków“ [3].

6te „Że Małopolanie i Wielkopolanie tym sposobem niejako na wyścigi sobie koncessye w układzie Statutów w Wiślicy czynili, miłą być musiało Kazimiérzowi rzeczą. Dla tego, jakkolwiek przed chwilą jeszcze rozsądek nakazywał mu poprzestać na uzyskaniu od Wielkopolan osobnego ich Statutu, teraz zamierzył przecież pójść jeszcze daléj. Ślad tego pozostał w piérwszym dodatków wielkopolskich artykule (119^{tym} Zwodu). Małopolanie i Król zmiarkowawszy, iż się im nie uda nadać krajowi całemu jednego prawa, chcieli wymódz na Wielkopolanach, aby prawom małopolskim przyznali przynajmniéj moc prawa pomocniczego w Wielkopolsce, i aby to w stósownym dodatkowym artykule orzekli. Jednakowóż nie dopięli swego; bo Wielkopolanie, choć w piérwszym swym artykule uznali ogólną zasadę, że: „*sub uno principe eadem gens diverso jure frui*

1) „Osobność tę według autora wskazuje nie tylko sam piérwszy dodatkowy artykuł, (Zwodu naszego art. 1,) o nowych postanowieniach w Wiślicy zapadłych mówiący, ale nadto i ta okoliczność, iż w dodatkach są przepisy wyraźnie zmiéniające rozporządzenia Statutu małopolskiego, czyli 24^{ch} piérwszych artykułów w kodexie B IV. podanych. I tak artykuł dodatkowy w naszym Zwodzie 9^{ty} modyfikuje, zdaniem autora, przepis Statutu małopolskiego, naszego art^{łu} 13^{go}; art. dodatkowy, w naszym Zwodzie 109, modyfikuje art. małopolski dawniéjszy, w Zwodzie stanowiący dwa artykuły 28^{my} i 29^{ty}, którym téż prócz tego i inny dodatek, mianowicie art. 71^{szy} we Zwodzie, zmianę przynosi. Nadto, artykuły dodatkowe w Zwodzie 110, 111, 112, są widocznem uzupełnieniem przepisów małopolskiego dawnego, w Zwodzie na cztéry art^{ły} 38—41 rozłożonego; dodatkowy (w Zwodzie) 5^{ty} uzupełnieniem dawniéjszego (w Zwodzie) 29^{go}; a dodatkowy (w Zwodzie) 86^{ty} uzupełniem przepisów dawniéjszych małopolskiego Statutu, które Zwód w art^{ach} 57 i 58 pokazuje. Już téż i wyżéj przywiedliśmy inne autora skazówki o odrębności owych dodatków. Owe formuły radę Baronów wymieniające, i uczone motywa dawane w artykułach dodatkowych, a których nie ma w Statucie małopolskim, wskazują inną redakcyę, inne czasy, i innego w artykułach późniéjszych, mniéj już samodzielnego monarchę prawodawcę“.

2) Są-to artykuły Zwodu 119, 120, 135, 157, 158, 159, 161 i 164.

3) Są-to artykuły Zwodu 160, 162 i 163.

„*non debet*“, zastósować ją zezwolili tylko do tego, aby Sądy jednakowe były; i stósownie do tego w następnym zaraz artykule dodatkowym (157^{mym} Zwodu), Sądy swe kasztelańskie z wyższą władzą występujące, w praktykach swych ograniczyli. Nareszcie, dwie jeszcze zrobiwszy koncessye, że zezwalają na jednę monetę w kraju, i że na wyprawę wojenną służyć mają każdy w miarę swych środków i majątku, na tém przestali“.

7^{me} „Nie mógł już Kazimiérz W. na téj prostéj drodze wyraźnego prawodawstwa, daléj w rzeczywistość zamienić myśli ujednostajnienia ustaw dla całego kraju. Lecz chcąc, aby to, czego zaraz wyraźnie dopiąć nie mógł, samo z siebie przyjść musiało z czasem, wziął się do zręcznego podstępu. Dla dogodzenia Wielkopolanom, dał do ich Statutu przedmowę, przez którą ich ustawom nadał jawnie charakter prawa prowincyonalnego. Natomiast zaś w przedmowie do Statutów małopolskich, zwracając mowę nie już do prowincyi, lecz do Sędziów, i to do Sędziów wszystkich Ziem, aby według tego Statutu tylko sądzili, w téj zręcznéj dwójznaczności wyrazów ukrył swe wyższe zamiary, nadania powszechnéj przewagi Statutowi małopolskiemu“.

„Taki tedy był tok, zakres i ostateczny rezultat Zjazdu i prawodawstwa Wiślickiego. Tak jego prace wystawił sobie autor, wskazując, że wszystko co powiedział, poparł textami prawa. Według tego więc, upada dotychczasowe między uczonemi ustalone mniemanie o czynach Wiślickiego Zjazdu. Nie jeden bowiem na nim Statut spisany został, ani téż zlane były w jednę całość dwa różne Statuta; ale przyjęte, pomnożone, i zharmonizowane ile możności dwa oddzielne Statuta, zyskały monarszą sankcyę“.

§. 64.

„Ustęp *trzeci* rozprawy uczy nas, że wkrótce po prawodawstwie Wiślickiém napotykamy Statut małopolski wzbogacony nowemi jeszcze licznemi przepisami. W kodexie Os I. widzimy 106 artykułów małopolskiego Statutu, a zatém o 47 więcéj niż tenże Statut w kodexie B IV. obéjmuje. Najpodobniéj do prawdy, że te nowe artykuły powstały jeszcze za Kazimiérza W^{go}. Z pomiędzy nich 26, są niewątpliwie prejudykatami sądowemi. Są one znaczne przez samą ich osobliwą konstrukcyę, podającą imiona stron spornych, rzecz sporu, i sentencyę po wyrazach „*decernimus*“ lub „*declaramus*“ orzekaną. A kto wié, iż u nas Sędzia orzekał wyrok w przytomności Króla, lub téż Baronów Ziemi, albo nawet Baronów wszystkich Ziem *(colloquia generalia)*, ten przypuści, iż Sądy takie mogły tworzyć prejudykata, jakich przykłady mamy z resztą i w Laudach Łęczyckich z XV wieku, i w *Consuetudines terrae Cracoviensis* za Króla Alexandra zebranych. Przykład zaś całego kodexu z prejudykatów ułożonego podaje ustawodawstwo czeskie“.

„Co do reszty 21 artykułów, widać, iż niektóre z nich, zwłaszcza formę sankcyi „*decernimus*, *declaramus*“ mające, téż prejudykata w sobie zawiéra-

ją [1]. Pozostające zaś artykuły, są-to zapewne postanowienia uchwalone na wiecach sądowych Ziemi Krakowskiéj, które późniéj przez użycie sądowe zyskały moc obowięzującą w całéj Małopolsce. Są one główniéj dopełnieniem i rozwinięciem niektórych przepisów dawniéjszego prawodawstwa. Dwa tylko artykuły, mianowicie zaś art. 6ty i 10ty Zwodu, pod tym względem stanowią wyjątek. Piérwszy z nich opiéwa rzecz nową, niedotkniętą w dawniéjszych Statutach; drugi uchyla nawet zupełnie rozporządzenie starego Krakowskiego Statutu; a orzekając pozwolenie powszechne stawania w Sądach *przez obrońców*, rozciąga to do wszystkich Sądów *całego Królestwa*. Wnosić z tąd można, że te artykuły, a przynajmniéj ów drugi, jest ustawą wieca prawodawczego, a raczéj edyktem królewskim".

„Te wszystkie po-wiślickie ustawy, z razu pojedynczo, jak się zjawiały, przynotowane były w właściwych miejscach na księdze praw; a późniéj, gdy ich liczba wzrosła, wniesiono je dopiéro całkowicie do téjże księgi. Lecz to wniesienie uskutecznioném zostało prywatną starannością, nie zaś przez władzę prawodawczą. Albowiem zjawiające się dwa układy Statutów małopolskich, jeden w kodexie Os I. i Ptrb III, a drugi w kodexie Ptrb I, są co do szyku artykułów zupełnie między sobą różne. Owa, gdyby był układ urzędowy, pewno nie byłoby téj różnicy w rękopismach".

„Zachodzi pytanie, czy po Zjeździe Wiślickim, wydane jeszcze zostały uchwały dopełniające Statut wielkopolski? Są w prawdzie cztéry artykuły, które i w kodexie Stron I, i w wydaniu Łaskiego między wielkopolskiemi są umieszczone [2], a które za wielkopolskie po-wiślickie dodatki uważaćby można. Lecz to rzecz wielce niepewna; tak, iż gdy kodexa znane autorowi nie dostarczały mu pewniéjszéj zasady, nie podobna mu orzec, zkądby się wzięły".

§. 65.

Tym sposobem autor przedstawił właściwą historyę wzrostu prawodawczéj księgi, którą zwykle Statutem Wiślickim nazywano. Reszta jego rozprawy jest już bardziéj historyą tworzenia się różnych tego Statutu układów, które się w znanych nam kodexach i wydaniach drukowanych znajdują.

A) „Naprzód przedstawia autor *Zbiory systematyczne uchwał małopolskich* [3], które widzimy w dwóch układach: *jeden* kodexu Os I. i Ptrb III, *drugi*, kodexu Ptrb I. Materyał artykułów, w obudwóch jeden i ten sam, t. j. Statut Krakowski, i wszystkie małopolskie uchwały; przecież w obu odmiennie całkiem uszykowany. Myśl przewodnicząca w układzie kodexu Os I, łatwo się daje spostrzédz. Autor tego układu, wziął sobie za podstawę sam stary Statut

[1]) Artykuły mianowicie 89, 90, 94 *(ust. 1 i 2)* Zwodu.

[2]) Artty 118, 121, 122, 123.

[3]) W kodexach Ptrb I. i Ptrb III. nazwane są w prawdzie Krakowskiemi; lecz, zdaniem autora, dla tego tylko, iż piérwiastkowo w Ziemi Krakowskiéj powstały.

Krakowski, który, jak to widzieliśmy z rubryk Synodyku Jarosława, już piérwiastkowo systematycznie był ułożony. Stawia on zawsze w porządku materyi tegóż Statutu na czele jeden z jego artykułów [1], a daléj dołącza do każdego z nich odpowiednie artykuły, naprzód dodatków Wiślickich, a potém uchwał po-wiślickich. Gdy jednak pod ten system nie wszystkie artykuły dały się wciągnąć stósownie do rubryk Statutu Krakowskiego, przeto z tych utworzył układacz jakby część wstępną zbioru, a mianowicie z tych, które nosiły na sobie rubrykę: „*De constitutionibus*". Była to myśl nie bardzo zręcznie wykonana, ale dosyć prosta i uzasadniona".

„Układ *drugi*, zawarty w kodexie Ptrb I, choć nieco stósowniéjszy w porządkowaniu części wstępnéj, (także według nadpisów „*de constitutionibus*" zestawionéj,) jest daleko nieudolniéjszym od układu piérwszego. Szczególniéj zaś od drugiéj mniéj-więcéj połowy tego zbioru, niesystematyczność tego układu najbardziéj jest rażąca; tak, iż zagadką jest dotąd, jakim sposobem taki układ mógł pozostać, a co gorsza, utrzymać się jakoby wzór we wszystkich późniéjszych kompilacyach, aż nawet w układzie Łaskiego? Zagadkę tę może nauczy rozwiązać wynalezienie większéj liczby rękopism".

B) „Daléj przedstawia autor układy, które nazywa *Dygestami Krakowsko-wielkopolskiemi.*— Na początku XV^{go} wieku, Małopolska i Wielkopolska pomimo znacznego zbliżenia wzajemnego swych prawodawstw, zachowywały przecież oddzielność swych Statutów. Dowodzą tego kodexa téj epoki, jedne wyłącznie małopolskie, drugie wyłącznie wielkopolskie ustawy w sobie mieszczące. Tymczasem prawodawstwo szło już stanowczo w duchu ujednostajnienia praw obudwóch prowincyj. Tak mianowicie Statut Wartski z r. 1420, uwzględniał w szczególnych swych przepisach Małopolskę i Wielkopolskę, lecz już tylko w celu zatarcia różnicy ich osobnych ustaw. A gdy siła czasu wygubiła z pamięci i dawny prowincyj antagonizm, przeto poczęto w obu częściach kraju używać nawzajem przeciwnych Statutów, jako prawa pomocniczego. Dowodem tego są rękopisma liczne, w których oba Statuta zarówno się mieszczą, choć jeszcze oddzielone osobnemi nadpisami. Wnet zatém poszło i zlanie Statutów w jednę całość; z czém niechybnie Małopolska naprzód wystąpiła. Statut téj prowincyi, jako nierównie bogatszy, musiał być wzięty za zasadę téj pracy; a wielkopolski posłużył za uzupełnienie małopolskiego przepisami zgodnemi z zasadą praw małopolskich, lub przynajmniéj nie przeciwnemi. Z tąd poszedł układ, który widzimy w licznych dość kodexach, podający naprzód zupełny Statut małopolski w tym porządku, jak układ systematyczny kodexu Ptrb I, a podający do tego bez oddziału wszelkiego kilkanaście artykułów wielkopolskich, tudzież wyżéj wspomniane artykuły wątpliwego pochodzenia. Taki układ, który zapewne dopiéro po Zjezdzie Wartskim mógł się zjawić, jest w kodexach Stron I, Ptrb II, i B I; i tego-to rodzaju zbiór nazywa autor *Dygestami Krakowsko-wielkopolskiemi.*

[1]) Zboczenia od téj reguły są, zdaniem autora, nieznaczne.

Podobny układ jest i w tłómaczeniu Świętosława z roku 1449, choć się pod względem wmieszczenia dwóch, a opuszczenia jednego artykułu odróżnia".

„W tego rodzaju Dygestach, zachodzić mogły, i zachodziły w pewnych artykułach wielkopolskich, niejakie różnice; snadź z tąd, iż jeden kompilator małopolski treść artykułu wielkopolskiego mógł zmodyfikować według widoków małopolskich, a kompilator inny do tego nie odważywszy się, zostawiał go nietkniętym w brzmieniu wielkopolskiém. Być téż mogło, że w kodexach dla Wielkopolski przeznaczonych zachowano ściśléj redakcyę wielkopolską; a w przeznaczonych dla Małéj Polski, zmieniono ją według myśli Małopolan. Przykłady tego mamy w kilku artykułach podwójnéj redakcyi".

Przez takie Dygesta zatarła się w reszcie zupełnie piérwotna dwóch prawodawstw różnica, tak dalece, iż już bez braku Dygesta takie poczęto uważać za jeden Kazimiérza Wgo Wiślicki Statut. Tylko ludzie baczniéjsi, jak np. Świętosław tłómacz, choć wiedzieli, iż w praktyce Statuta dawniéjsze zlały się z sobą, i że przepisy niektóre przestały już obowięzywać, przecież dla pamiątki oneż zachowali".

„Z tego zaś wszystkiego pokazuje się, że dopiéro układacz Dygestów w XVym wieku zrobił ten zléwek, który nowi uczeni przypisywali działaniu Kazimiérza Wielkiego na Zjezdzie Wiślickim".

C) „Do ujednostajnienia się prawodawstwa w całym kraju, przyczyniło się téż znacznie naukowe obrobienie textów Statutu w wieku XVtym. Nie była ta naukowość rozlaną w uczonych rozbiorach i traktatach prawniczych; skończyła się, częścią na dorabianiu obszérniéjszych intytulacyj do pojedynczych artykułów, częścią zaś na sporządzeniu *Summy,* czyli skróconéj treści artykułów. Lecz takie ztreszczenie przepisów, było zarazem wzniesieniem pojedynczego przepisu, do potęgi ogólnéj zasady. Autor nie mając pod ręką potrzebnych kodexów, podających takowe summaryusze, nie rozwodzi się więcéj nad niemi. Oznajmia tylko, że ich jest znaczna liczba, iż zwykle wyprzedzają w rękopismach osnowę Statutów, lecz téż niekiedy są za nią dopiéro, lub téż zupełnie osobno. Czy i ile są od siebie różne, nie może autor oznaczyć. Kodexa B I, Stron I, i Świętosław, należące do téj saméj kategoryi układu, mają Summę jednaką. To pewna, iż między układem Dygestów krakowsko-wielkopolskich, a sumaryuszami, zachodzi najściśléjszy związek. Natura pracy w nich jest jedna i ta sama".

D) „Nastąpiło nakoniec urzędowe wydanie Statutu Wiślickiego przez Łaskiego Kanclérza, z woli Króla Alexandra. Mając na celu przechować w swym zbiorze wszystkie dawne pomniki prawodawstwa, Łaski wziął za zasadę układ Dygestów krakowsko-wielkopolskich, dopełniając go dodaniem artykułów wielkopolskich, tych nawet, które z Dygestów, jako już niepraktyczne, wyłączonemi zostały. Wyniknął z tąd układ zupełnie różny od innych, odrażający swą niesystematycznością, i mięszaniną odstających od siebie przepisów. W prawdzie już

w poprzednich dwóch starych z XV^go^ wieku drukowanych wydaniach, Statuta w téj saméj zdają się występować formie [1]; a nawet jest w kodexach jeszcze jeden rodzaj układu, w którym całe prawodawstwo małopolskie z całém téż pasmem artykułów wielkopolskich łączy się bez oddziału [2], a którego potrzeby praktycznéj wytłómaczyć autorowi nie podobna. Lecz te poprzednie przykłady Łaskiego nie uniewinniają; bo wykonywując dzieło urzędowe, powinien był samodzielnie wprowadzić w nie system co do formy, a ład rozumny i praktyczną użyteczność co do treści".

„W końcu swéj rozprawy, autor rzuca niektóre myśli, względem tego, jakąby być powinna krytyczna edycya prawodawstwa Kaziméirza W^go^?. Wychodząc ze swego stanowiska, i ze swych pojęć właśnie w rozprawie wyłożonych, żąda tedy, aby wydanie rzeczone obejmowało: 1^sze^ Stary Statut Krakowski, wraz z późniéjszemi dodatkami 24 artykułów wynoszący.— 2^re^ Statut wielkopolski, złożony z 32^ch^ artykułów w Piotrkowie spisanych.— 3^cie^ Dodatki Wiślickie do Statutu małopolskiego.— 4^te^ Dodatki Wiślickie do Statutu wielkopolskiego.— 5^te^ Prejudykata i nowe uchwały uzupełniające Statut małopolski.— 6^te^ Nowe uchwały uzupełniające Statut wielkopolski.— 7^me^ Dwa systematyczne zbiory małopolskie; jeden z kodexu Os I. i Ptrb III, drugi z kodexu Ptrb I.— 8^me^ Tak nazwane Dygesta ustaw krakowsko-wielkopolskich, podług kodexu Stron I.— 9^te^ Summaryusze z wieku XV^go^.— 10^te^ Text Statutu Wiślickiego urzędowy, z Łaskiego.— Dobrze byłoby, zdaniem autora, dodać tłómaczenie polskie z *Wiślicyi*, i tłómaczenie ruskie Dygestów krakowsko-wielkopolskich".

Na tém się kończy owa bezimiennego uczonego krótka, lecz w każdym szczególe tak ważna rozprawa, iż treść jéj niepodobna nam było krócéj wyłożyć. Jest-to ostatnie i najnowsze dotąd mniemanie objawione o układzie Statutów Kazimiérza Wielkiego.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

Krytyka badań i zdań Lelewela w poprzedzającym rozdziale przełożonych.

§. 66.

W poprzedzającym wykładzie mniemań uczonych, o historyi uchwalenia i konstrukcyi Statutów Wiślickiemi zwanych, spostrzeże baczny czytelnik, iż autorowie, którzy zdania swe objawili, nie jednako się w tém sprawiali. Jedni przestali tylko na lekkiém dotknięciu rzeczy, unikając ściśléjszych dowodów; drudzy opiérali się na mozolnych historyczno-krytycznych swych badaniach. Gdy zaś jedni i drudzy około jednych i tych samych szczegółów, z saméj już

[1]) Autor nie widziawszy tych wydań, nie mówi o nich stanowczo.

[2]) Tu należy kodex B II. i *Wiślicya*.

natury przedmiotu krzątać się musieli, przeto rzecz jasna, iż krytyka rzeczonych mniemań w ogóle, która się odniesie główniéj do owych tylko głębszych i staranniéj dowodzonych badań, obéjmie już tém samém ocenienie zdań autorów mniéj wywodnych. O proste tylko tych ostatnich skazówki i twierdzenia zahaczać się, nie będzie już potrzeby.

Z tego-to powodu, prócz tego co się poprzednio powiedziało, nie będziemy się dłużéj zastanawiali nad Czackim, który tylko swe słuszne spostrzeżenia różnorodności Statutów Kazimiérzowskich doniósł; ani nad Kownackim, który na gołosłowném twierdzeniu zbył rzecz o starszeństwie Statutu wielkopolskiego, a na jawnym prostym błędzie oparł takież twierdzenie o dwojakości Statutu Wiślickiego. Lecz i o Jana Wincentego Bandtkiego dziele powiedziawszy, ile się do późniéjszych badań przyczyniło, nie mamy potrzeby rozbiérać jego mniemań wyżéj przełożonych. Tak te Bandtkiego, jako téż nowsze Maciejowskiego uwagi, stykając się z badaniami drugich uczonych, w tém miéjscu nas zaprzątną, gdzie ściśléj zgłębiane były. Tém mniéj więc Roeppel zajmować nas będzie, który powtarzając niemal Bandtkiego twierdzenia, dowody na późniéj odłożył. Główniéj atoli cała waga krytycznego roztrząsania zwrócić się musi do badań Lelewela, i bezimiennego autora „*Przyczynku*“, bo tylko oni wszystkich stron przedmiotu dotykali, i zdanie swoje na skrzętnie szukanych dowodach opiérali.

Tu zaiste najważniéjsza część zadania naszego, tu pole najtrudniéjszéj walki. Lecz żołniérzowi w służbie naukowéj prawdy, omijać walk nie wolno.

§. 67.

Teoryę Lelewela, roztoczoną różnemi czasy w trzech osobnych dziełach, tu zbiorowo jako całkowitą jedność rozważać będziemy. Przełożyliśmy ją we wszystkich szczegółach obszérnie, wiernie i dokładnie, używając nawet ile możności wszędzie, (podobnie jak i przy innych pisarzach,) własnych autora wyrażeń. Rezultatem jéj jest, iż Kazimiérz Wielki, a właściwiéj mówiąc, oświata ówczesnéj Polski, w owém tak głośno sławioném prawodawstwie Wiślickiém, na nic niemal innego zdobyć się nie mogła, jak tylko na bezrozumną chwytaninę i zrzucenie na kupę poszarpanych i sprzecznych między sobą okruchów dawniéjszych ustaw, bez braku i ładu, bez myśli i następstwa. Zamiast zbawienności, szwank tylko większy potrzebie publicznéj przyniosło Wiślickiego sejmu dzieło, mnożąc sowicie dawne krajowych ustaw sprzeczności i wątpliwości. To co do nas doszło w wulgacie Wiślicką zwanéj, zaledwo w małéj i małoważnéj cząsteczce należy do czasów Kazimiérza W^go^; z resztą wszystko należy, nie tylko z przedmiotu swego, ale i z myśli, i często z saméj osnowy, do prawodawstwa główniéj Łokietkowego, lecz téż w znacznéj części bądź do Przemysława Króla, bądź do Henryka Brodatego, lub do Bolesława Wstydliwego, Konrada, Leszka Białego, Kazimiérza Sprawiedliwego, ba! Bolesławów piérwszych czasów. Do tego wypadku zmierzają wszystkie dowody autora; dowody jednak te, zdaniem naszém,

zbyt są słabe, by się i same utrzymać mogły, i podźwignąć dopiéro co wspomniony rezultat.

Piérwsza przez Lelewela rzucona podwalina dalszéj konstukcyi dowodów, była w tém, co autor z Świętosława wyrozumiał o składzie i treści jego tłómaczenia Statutów. Świętosław, który w piérwszéj części swego dzieła podał zwód Kazimiérzowych ustaw małopolskich i wielkopolskich powszechnie wtedy w praktyce popłacających, a w drugiéj części zawarł osnowę całéj, lecz saméj już tylko drugiéj księgi praw Kazimiérzowych, dla Wielkopolan osobno w Wielkiéj Polsce popisanych, Świętosław ten, miał według Lelewela przy końcu piérwszéj części napisać: „*Koniec jest praw Króla Kazimiérzowych*, (w Wiślicy) *z oboich ksiąg zebranych*“. Z tąd poszły wnioski Lelewela, iż były dwa dawniéjsze Statuta, małopolski i wielkopolski, i że dziełem Wiślickich prawodawców było, te dwie księgi prawa, małopolską i wielkopolską zebrać i uszykować w ten układ, jaki nam część piérwsza Świętosławowego tłómaczenia przedstawia.

Mały nawiasik, ze słowem „*w Wiślicy*“, zaraz z początku badań popchnął autora w bezdroże, w które przy dalszém badaniu coraz więcéj, mimo nieustannych przeszkód, zapuścił się. Świętosław nie wyrzekł owego słówka „*w Wiślicy*“, a daleki od tego, by miał Kazimiérzowi Wielkiemu przypisywać zebranie dwu dawniéjszych ksiąg statutowych w jedność, obiedwie księgi Statutów, to jest księgę Statutów małopolskich, i księgę wielkopolskich, nazywa wyraźnie Kazimiérzowemi [1]. To co Świętosław mówi o *przebraniu* niektórych artykułów księgi drugiéj, i o położeniu ich między obowiązujacemi (dzierżątnemi) jeszcze za jego czasów, tego nie odnosi bynajmniéj do działania prawodawcy, lecz do działania prywatno naukowego, bądź swego własnego, bądź innych podobnych zbiéraczów i układaczów Statutów. Wszak kto mówi, że jedne artykuły przebrano i przełożono pomiędzy obowięzujące, a drugie „*stoją tu prze ich wiedzenie, aby dawności nic nie zapamiętano*“, (t. j. dla wiadomości, aby nic starożytnego nie zapomniano,) ten oczéwiście mówi o naukowém działaniu prywatnego układacza, a nie zaś o czynie prawodawcy. Lecz ktoby jeszcze miał wątpliwość, niechże przejzrzy liczne miéjsca w części drugiéj Świętosława, gdzie tenże przy przebiéraniu i przekładaniu artykułów rzeczonych, jawnie już sam jako sprawca

[1]) „*Już prawa, jeż przerzeczony Król Kazimiérz między swymi poddanymi w Królestwie Polskiém i w Ziemiach* „*jemu poddanych ustawił, i pod winami dzierżyć przykazał, za tém rządnie są popisana*“. (Świętosł. str. 13.) „*Tu już koniec jest praw Króla Kazimirowych, z oboich ksiąg zebranych; a co więcéj* „*zbywa nad to kapituł*“, i t. d. (Świętosł. str. 76). „*Sequitur liber secundus pro Magna Polonia,* „*continens Statuta Regis Kazymyry residua. Zbytnia kapitula alibo ustawienia praw Króla Kazi-* „*mirowych, ze wtórych Ksiąg alibo Polszczanom osobnie w Polskiéj Ziemi popisanych, ... te opuściwszy,* „*co z nich przebrawszy, między dzierżątnemi są położona, i z piérwemi jednako mają być dzierżana. In nomine domini, amen. Przystęp ku prawom a ustawieniu ich Polszczanom, alibo w Wielgiéj Polsce będącym panom,* i t. d. (Stosł. str. 76.)— „*Tu koniec wtórych ksiąg Praw Króla Kazimirowych, a zbytnich* „*ustawiań, przebrawszy godziętne, ku drugim w piérwszych księgach przyłączone*“. i t. d.

występuje, i wyraźnie świadczy o działaniu tém według własnéj głowy [1]. Lelewel, który połączenie razem wielkopolskiéj i Wiślickiéj przedmowy królewskiéj przypisał uchybieniu późniéjszych układaczów [2], mógł przecież łatwo przy wskazanych tu okolicznościach, przypisać onymże i artykułów dwu-statutowych połączenie. Znika więc tu naprzód główny Lelewela dowód o mniemanéj *wyłącznéj niemal* czynności Zjazdu Wiślickiego w roku 1347, zmięszania dwóch poprzednio istniejących Statutów. Lecz ze spełznięciem tego dowodu, znika téż dla autora główny powód utrzymywania, iż przed rokiem 1347 owe dwa Statuta istniały, zwłaszcza téż Piotrkowski, który w jednym artykule datę Niedzieli *Laetare* z roku tegóż powołuje.

W Artykułach małopolskich Statutu, jak każdego, tak i autora uderza w oczy jawna onychże co do formy i stylu trojakość. Lecz jeśli z tąd wynika wniosek o różnoczesném tych artykułów spisaniu i wydaniu, to nie ma jeszcze dotąd autor żadnego powodu do uznania, iż te lub owe przed rokiem 1347 wydane zostały. Nie znamy więc zupełnie takiego stanowczego i rzeczywistego *factum*, z któregoby mając pewność, iż były Statuta wcześniejsze przed Zjazdem Wiślickim 1347go roku, należało już tylko dochodzić, któremuby je przed Kazimiérzem Wielkim prawodawcy przypisać?.

Lecz obaczmy, czy Lelewel w dalszém swém poszukiwaniu owych dawniéjszych prawodawców, nie stawił takiego przekonywającego faktu. Roztrząśnijmy mianowicie wszystkie artykuły, które w Statutach Wiślickich, (zdaniem autora,) i treścią swoją, i formą wskazują, nie tylko dużo większą od czasów Kazimiérza Wgo starożytność, ale nawet swych autorów zdradzają.

§. 68.

Artykuł w Zwodzie naszym 161szy mówiący o ochranianiu włości od szkód przejeżdżających podróżnych, w sprawach swych Panów lub w własnych, jest według autora powtórzeniem ustawy Łęczyckiego Zjazdu z r. 1180, którą atoli dopiéro Przemysław Król w owym artykule ponowił, gdyż w nim przemawia „*regia majestas*“.

Konstytucye Synodu Łęczyckiego, jak treść ich, związek rzeczy, i porównanie z innemi najbliższemi tych czasów synodalnemi ustawami okazuje, nie co innego miały na celu, jak tylko uroczyste zagwarantowanie przywilejów niektórych Kościołowi polskiemu udzielonych. Synod ten wyrobił Kościołowi

[1]) Obacz przykłady z pomiędzy liczniéjszych: w Summie głównéj art. 19. nota *); w Zwodzie Stat. Kazimiérza Wgo, art. 145. nota 4; art. 147. nota 7; art. 152. nota 7; art. 159. nota 7. W tych dwóch ostatnich miéjscach uważa Świętosław artykuł Piotrkowski za przeciwny innym tegóż samego Piotrkowskiego Statutu artykułom. Oczéwiście twórca Statutu tego nie mógł tak rzeczy uważać. W ostatniém miéjscu Świętosław wytyka przeciwieństwo nawet między dwoma zbytniemi z księgi drugiéj artykułami, i mówi, że dla tego przeciwieństwa artykułu 159go do piérwszéj księgi położyć nie można, dopókiby nie był sprostowanym. (To znaczą słowa: „*aliżby było wyłożono*“. Porówn. w Świętosława tłómaczeniu takie słów użycie w art. 15ym i 24ym Statutu Wartskiego.)

[2]) *Pocz. praw. pol.* str. 275.

uwolnienie dóbr biskupich od prawa Xiążąt w pobieraniu po Biskupach zmarłych pośmiertnego kaduka; zyskał prócz tego wolność dla poddanych dóbr kościelnych, od służebności podwód niepotrzebnych, i gwałtownego pobiérania danin podczas stacyj w tychże dobrach przejeżdżających Xiążąt i dostojników. Jakkolwiek ogólne jest wyrażenie się synodalnéj ustawy co do tych uciążeń włościan, odnosi się ono jednakże tylko do dóbr kościelnych. Nie myślano tu bynajmniéj o powszechném ulżeniu tego ciężaru; bo wiemy, iż takowe powinności innych włościan, jeszcze wiekowo dłużéj trwały, i za prawnie należące się uważane były. Wiadomo to jest Lelewelowi najlepiéj ze wszystkich XII^go^, XIII^go^, i XIV^go^ wieku dyplomów. Tylko przywilejnie pojedyncze dobra od tych ciężarów, i to tylko w pewnéj mierze uwalniano. Kiedykolwiek więc stanowiono ustawę o przejeździe rycerstwa podróżnego, która z resztą ściśle się wiąże z następnym zaraz artykułem 162^gim^, pewnie nie miano na myśli Synodu Łęczyckiego, *exempcye* tylko kościelne uświęcającego. Żeby zaś redaktor artykułu statutowego aż do bulli Alexandra III miał sięgać, aby z niéj wyrazu „*principes*“ pożyczył, niepodobna przypuścić. W każdym czasie, i w najrozmaitszych pismach używali tego wyrazu nasi łacińscy pisarze w jego tak dogodném rozciągliwém znaczeniu, czy-to chcieli panujących Xiążąt, czy téż wysokich Panów oznaczyć. W ustawie Kazimiérza W^go^ mógł oznaczać w istocie, bądź kilku Xiążąt lenników Państwa, bądź téż tych samych Panów, którzy w innych artykułach nazywani są „*illustres*“, lub „*majores* i *potentiores*“ [1]. Zjawiające się nadużycia rycerstwa i Panów przeciągających przez włości licznemi orszakami, bądź na wyprawę lub okazowanie, bądź w innych swych sprawach, wszędzie i zawsze naturalną koleją rzeczy wywołać mogły ustawę karcącą, bez koniecznéj potrzeby oparcia się na powadze dawnego synodu. Ztąd-to Jan Albert w roku 1493 podobną znów w Statucie wydać musiał ustawę, do przechodów żołnierzy zastósowaną, a późniéj znów w r. 1527 Zygmunt I [2]. Synodu Łęczyckiego nie było w Niemczech i we Francyi, a przecież podobne do rzeczonego naszego artykułu 161^go^ i 162^go^ przepisy, znajdują się w często powtarzanych *Constitutiones pacis* Césarzów Niemiecko-Rzymskich, w mandatach wojennego porządku Fryderyka I^go^ i II^go^, i w ordonansach Królów Francuskich odnoszących się do tak zwanego *droit de prise* [3].— Dla czegoby z resztą, z powodu wyrazu „*regia majestas*“ koniecznie samemu Przemysławowi owe artykuły przyznawać należało, nie docieknięmy żadnego powodu. Wszak sam Lelewel w poprzedniém swém dziele [4] mocno twierdził, iż autorem artykułu 161^go^ podobnie jak i odpowiedniego 78^go^, nie mógł być nikt podobniéj,

1) Ob. artt. Zwodu 31. 107.

2) Ob. *Jus pol.* str. 328. art. 27. *Vol. legg.* I. fol. 473.

3) Ob. F. Walter, *Deutsche Rechtsgeschichte* (1853) Bonn. pag. 280. Stenzel, *Geschichte der Kriegsverfassung Deutschlands*, pag. 234. 235.— Pastoreta przedmowa do Tomu XVI^go^ Zbioru ordonansów przez Laurriera poczętego, p. CVII—CX.

4) *Rozbiór kryt.* §. 44.

jak pod namiotem siwiejący Łokietek. Dla naciągnienia większego podobieństwa artykułu 161go do Łęczyckiéj Konstytucyi, autor, który z resztą w motywujących wstępach ustawy ślad późniéjszych czasów uznaje, chce krótki wstęp artykułu rzeczonego tém usprawiedliwić, iż i Łęczycka Konstytucya wstęp i motywa miała [1]. Pomylił się w tém jednak mocno, bo w Konstytucyi téjże, którą Kadłubek i Długosz, (a Długosz nieco wierniéj) dosłownie przytaczają, a która z resztą w papieskiéj bulli reassumowana, znajduje się w archiwum Kapituły Krakowskiéj, nie ma żadnego wstępu. Za wstęp jéj Lelewel mylnie uważał list papieski.

§. 69.

Artykuły Zwodu naszego 89. 90. 91. 92. 93. i 94, należą zdaniem autora przynajmniéj do czasów Kazimiérza Sprawiedliwego, a to na zasadzie wniosków, któreśmy wyżéj w §. 51ym przytoczyli. Rozwaga głębsza przyjąć ich nam jednak nie pozwala.

Przede wszystkiém albowiem radby się każdy czytelnik dowiedział od autora, gdzie i jaki znalazł ślad ustaw zwyczajowych w zapiskach ksiąg z czasów XIIgo wieku?. Synodu Łęczyckiego artykuły, jeśli o nich myśli Lelewel, nie z notatek, lecz z urzędowego papieskiego dokumentu, przechowanego w archiwach kościelnych, znali nasi kronikarze, znamy i my. Kilkanaście innych pojedynczych, różnych Xiążąt z XIIIgo wieku edyktów, lub Statutów, ile je znamy dotąd z osnowy rzeczywistéj, przeszły do naszych czasów w podobnéjże dyplomów formie. Lecz nikt jeszcze nigdzie nie znalazł zbiéranych zapisek ustaw XIIgo lub XIIIgo wieku, o których autor, jakby o rzeczy pewnéj mówi, i na tym pewniku, dalsze swe wnioski buduje. W wieśniaczéj Polsce, jak nikt nie wątpi, musiało prawo od najdawniéjszych czasów zabezpieczać własność wszelakiego wiejskiego dobytku ziemianinów. Lecz czyż to prawo musiało być prawem pisaném? Nie wystarczał-że dowodnie zwyczaj prawny w daleko zawilszych nawet stósunkach społeczeńskich u nas, i gdzie indziéj? Znów z drugiéj strony, czyż artykułów rzeczonych przepisy, nie mogły być równie wymagane w Polsce przez wieśniacze spółeczeńskie obroty w wieku XIVtym? Niech autor spojźrzy w znacznie późniéjsze Statuta, Mazowieckie z roku 1377 i 1421, Wartskie z r. 1423, Opatowieckie z roku 1474, zwyczaje Krakowskie spisane w r. 1505, Zygmunta Igo z r. 1532, 1538, i 1543, Stefana Batorego *Excepta* Mazowieckie z r. 1576, Zygmunta IIIgo nawet z r. 1588, i inne tym podobne [2], a przekona się, że tego samego rodzaju przepisy w kilka jeszcze wieków po Kazimiérzu Wkim potrzebnemi były, jak i dziś jeszcze wszędzie są potrzebne. Niektóre zaś z pomienionych ustaw treścią swoją i formą, tak starożytny pozór mają [3], iż gdyby ich późne prawodawstwo dowodnie znaném nie

[1]) *Polska śred. wiek.* T. IV. str. 121.

[2]) Ob. tu niżéj str. 273 art. 16 i 17; str. 289. art. 33. 34;— Statut Wartski, art. 25. 27. 28. 29;— *Jus pol.* str. 315 art. 21;— *Vol. legg.* I. fol. 331. 501. 520. 578; *Vol. legg.* II. fol. 934. 1220.

[3]) Tak *np.* dopiéro co przytoczone artykuły 16 i 17 Statutu Sochaczowskiego z r. 1377, i artykuł 21 Statutu Opatowieckiego z r. 1474.

było, autor właśnie według swych cech i zasad, musiałby je poczytać za ustawy w czasach niemal Bolesława Krzywoustego wydane.

Krótkość artykułów nie jest bezwzględnie cechą ich największéj dawności. Króciuchne są artykuły liczne Statutów Kazimiérza Jagielończyka, gdy znów liczne artykuły Wiślickie są bardzo obszérne. Toż pomiędzy nawet *Leges barbarorum* są niektóre wcale przydłuższe. W ogóle przyznać można większą dawność krótko wyrażonym ustawom, ale tę ich ucinkowość samą przez się za znamię niezawodne tego lub owego wieku uznawać żadną miarą nie można. Główny w tém wpływ musiała mieć zawsze indywidualna pisarska maniera redaktora; a krótkość w tym tylko główniéj względzie, obok śladów innych pewniéjszych z saméj treści wykrywających się, cechą bywa dawności, jeśli jest raczéj wypływem szczególnie charakterystycznéj prostoty naukowéj pisarza. Tém mniéj zaś słówko „*Item*", za kryteryum tych prastarych ustaw służyć może. LELEWEL prócz sześciu *Item* w artykułach tu traktowanych, narachował ich dziewięć w innych artykułach Zwodu: uważniéj patrząc, znajdzie się ich cztérnaście. Znajdzie się zawsze tam, gdzie między jednym a drugim artykułem rzeczywisty związek rzeczy zachodzi, tak, iż gdyby redaktor był zechciał, byłby mógł z kilku, jeden długi artykuł zestawić. Tak się też rzecz ma i w owych artykułach 89—94, które wszystkie razem do *gwałtownego* naruszenia *posiadacza* się odnosząc, stanowią jakby wyliczanie pojedynczych a różnych stósunków gwałtu *(violentia)*. Jeśli jest coś w rzeczonych artykułach, co im pewną osobną barwę nadaje, to zaiste nie owo początkowe *Item*, które z resztą w Statucie przez nas rozłożonym *piérwszym*, właśnie się najczęściéj znachodzi. Niesłusznie więc LELEWEL mówi, iż w Statutach Kazimiérza słówko *Item* jest gościem wcale niezwykłym i nieprzyzwoitym. Siódma część bowiem artykułów Statutów, od *Item* się poczyna; w wielu prócz tego artykułach, zastąpione jest przez równoznaczne „*Etiam*", albo „*Praeterea*". Że zaś to słówko *Item* niestósownie wzięte jest przez autora za cechę dawniéjszych wieków, już z tego wynika, co sam autor uznał, iż i przed Kazimiérzem W^kim^, i po nim, bardzo często używane było w Statutach i rocznikach. Byłby jakiś w tém pozór dowodu, gdyby autor był okazał, iż właśnie w czasach Kazimiérza W^go^ w Polsce takie początkowanie członków ustaw nigdy używaném nie było. Lecz tego dowieźdź nie mógł, gdyż w samém już niniejszém dziele, Statuta inne z Kancellaryi królewskiéj nawet pochodzące, jak mianowicie Statut urządzenia Salin, i przywiléj ustanowienia Uniwersytetu Krakowskiego, przeciw LELEWELOWI by w téj mierze świadczyły. Również przeciw niemu świadczą wymienione w artykule 93^cim^ *grosze*, o których wiemy, że je dopiéro Król Wacław do nas wprowadził. Wypadło autorowi poczytać po prostu tę wzmiankę *groszy* za późniéjsze podsunięcie. Lecz późniéjszych interpolacyj textu, tak łatwo domyślać się nie wolno. Przypuścić można je tylko na zasadzie innych liczniéjszych i wiary godniéjszych textów, lub téż na zasadzie mocnych osobnych

prócz tego dowodów. Te osobne dowody autora są atoli, jak widzieliśmy, zbyt wątłe; nie miał więc prawa odrzucać po prostu, jako podsunięcia, tego, co przeciw niemu mówiło[1]. Wszakże bowiem i ostatnie jego twierdzenie co do artykułów tu w mowie będących, że artykuł 94ty, który zamiast dowodu przysięgi dowód świadków stanowi, tém samém musi być dawniéjszém prawem, iż zwyczajniéjszą w czasach XIVgo wieku przysięgę pomija, i to mówię twierdzenie, żadnéj nie może mieć wagi. Wiemy bowiem iż w naszych Statutach od XIVgo do XVIIIgo wieku są, i z saméj spraw natury być musiały liczne przypadki, w których tylko dowód ze świadków, (téż z resztą zawsze przysięgać muszących) jest wymaganym[2]. Cechy wieków, które mają służyć za kryteryum dawności problematycznego Statutu lub dokumentu, powinny być pewne i rzeczywiste, a nie zaś dowolnie wymyślone. W szczególności zaś co do téj cechy sądowego dowodu ze świadków lub przysięgi, autor w ciągu nawet swéj pracy, mógł się nieraz o jéj wątłości przekonać, gdyż mu znów przy innych wnioskach właśnie ta jego teorya na zawadzie staje. Tak mianowicie obaczymy to niżéj, przy rozbiorze uwag autora nad artykułami 56 i 128.

§. 70.

Artykuły 62. 63. 82. małopolskie, i znów 128. 129. 130. 131. i 132 wielkopolskie tamtym odpowiednie, choć téż o szkodach polnych i leśnych traktują, i zabezpieczenie ziemiańskiéj własności na celu mają, jednak zdaniem autora są nieco późniéjsze, z powodu, iż w nich już są wstępy.— Krótko tu tylko przypomnimy czytelnikowi, co autor sam o dawności artykułu 161go, choć zaopatrzonego wstępem, i o wstępie Konstytucyi Łęczyckiéj z roku 1180 powiedział. Sprzeczność będzie widoczną, a obok niéj zapomnienie się w używaniu tych samych argumentów i kryteryów, dowolnie w tę lub w odwrotną stronę. Przy tamtym artykule autora nie zadziwiał wcale wstęp jego, bo go upatrywał nawet w Konstytucyi Synodu Łęczyckiego; przy tych zaś artykułach wstępy są mu już powodem do oznaczenia im późniéjszéj daty. Zwróćmy uwagę z resztą i na to, iż artykuły rzeczone wielkopolskie (128—132) właśnie żadnych wstępów i motywów nie mają. Artykuły te, jako w Wielkiéj i Małéj Polsce rzecz podobną w różnych wyrazach podające, z tego powodu musiały być zdaniem autora z owych czasów, gdy dwie te części kraju pod osobnemi były Xiążętami. Lecz ten wniosek jest mylny; bo z Ziem różnych pod jednym i tym samym panującym będących, każda swe osobne mogła mieć i wciągać w Statut zwyczaje, tak, jak to autor przypuszcza za czasów Kazimiérza Wgo, co do Zjazdu Piotrkowskiego i małopolskiego, które niby przed Wiślickim wielkim Zjazdem prawodawczym z r. 1347 nastąpić miały. Z zamiłowaniem w całych ostatnich badaniach przez autora porwana myśl przedwiecznych zapisek, w tém miéjscu stanęła mu nieco zawadą. Bo jeśli

[1]) Podobny zarzut nieuzasadnionego odrzucania wersyi groszów, na tém już miejscu robię autorowi, co do artykułów 84. 87. i t. p. o których niżéj mówić będę, lecz z innych już względów.

[2]) Dość jest przytoczyć ogólnie pod tytułem „*Świadectwo*" przywiedzione różnych wieków ustawy w Inwentarzu Wagi do *Woluminów legum* zastósowanym.

źródło artykułów było w prastaréj zapisce, dla czegóż w wielkopolskim i małopolskim Statucie, nie tylko wyrażenia ustawy zupełnie są odmienne, ale nawet przedmiotu podobnego szczegóły są inne, i sankcye różne? Mógł się autor snadnie od kłopotu uwolnić, gdyby był sobie przypomniał, że układy praw pisanych nie koniecznie z innych praw pisanych powstają; gdyby był przypuścił, że jeżeli w wieku XIItym, to téż i w późniéjszych wiekach mogli umieć Polacy dawne czysto tylko zwyczajowe prawo zapisywać i zamieniać w wyraźne ustawy, o jednym przedmiocie w ogóle mówiące, lecz dotykające rozmaitych stósunków, i rozmaitą téż redakcyę mające. Lecz autor raz przypuszczonych zapisek ani na chwilę opuścić nie chciał; wolał więc opędzać się daléj ciągnioną wyobraźnią, iż ustawy wzięto z zapisek, których atoli nie wyczerpnięto dostatecznie, nie wszystko ściągając do Wiślikich Dygestów. Wypadłoby ztąd, iż z jednego źródła Wielkopolanie inną, a Małopolanie znów inną rzecz wzięli w swe Statuta, i to nawet w ten sam sposób dwa razy; najprzód w czasach nieco późniéjszych od Kazimiérza Sprawiedliwego, a późniéj drugi raz, w czasach aż Kazimiérza Wgo, gdy układali swe Statuta przygotowawcze do Dygestów. Takie niemal cudowne natrafianie się téj saméj myśli w redaktorach ustaw XIIgo i XIVgo wieku, w nas przynajmniéj wiary nie znajdzie; a to tém mniéj, iż owe najpiérwsze wspólne źródło owych ustaw i zapisek małopolskich i wielkopolskich należałoby tém samém odnieść do czasów wyprzedzających nawet zgon Krzywoustego. Nie wiem, gdyż tego ze słów autora jasno nie widać, czy taka rzeczywiście była myśl jego; to jednak rzecz pewna, iż dowodów na to nie starczy żadnych, ani z treści ustaw, która, jak widzieliśmy, w każdych czasach może ustawodawcę zajmować, ani z ich formy, w któréj sam Lelewel nic starożytniejszego od właściwych Kazimiérza Wgo przepisów wykazać nie zdołał. Przeciwnie, artykuły te powinny były uwadze autora raczéj ślady ich późności przedstawić; bo art. 62gi wspomina grzywnę karną *„unam quartam denariorum“*, ową monetę *kwartę*, czyli *kwartnik*, którą za świadectwem współczesnego kronikarza [1], Kazimiérz W. dopiéro zaprowadził; a artykuł 63ci znów o *„curia regalis“* mówi. Art. 128my według cechy samego autora powinien być Kazimiérza Wgo ustawą, bo oznacza dowód saméj tylko przysięgi, a nie zaś dowód ze świadków [2]. W artykule zaś 129tym proporcya liczonych skotów i fertonów według liczby sciętych dębów, a obok tego grzywna zwykła Sądowi Ziemskiemu przypadająca, *Piętnadziesta* z nowsza już na *tres marcas* oznaczona, mogły podać ślad dopiéro w XIVtym wieku ustalonego podziału grzywny 48 groszy liczącéj. Są-to skazówki w każdym razie godne większego zastanowienia; chociażby je był autor snadź znów częścią za późniéjsze podsunięcia, częścią za ustawę innych Królów poczytał, jak to w podobnych przypadkach czyni.

[1]) Jana (Czarnkowskiego) Archidyakona Gnieźnieńskiego, w Sommersb. *Scriptt.* II. 106.
[2]) Porównaj powyższy nasz §. 69.

§. 71.

W artykule 83cim *„canonica sanctio“* ma oznaczać Synod Łęczycki z r. 1180, do którego Leszek Biały i Konrad odwoływać się mieli wprost; lecz za Bolesława Wstydliwego już było potrzebne ponowienie i zaostrzenie przepisu, które-to więc Pudyka dzieło w owym artle 83cim mamy. Tak mówi Lelewel. My jednak nie widząc żadnego dowodu, pozwalamy sobie wątpić o rzeczy. Wyrazem *„cano-„nica sanctio“* niewątpliwie w całém Chrześciaństwie, oznaczano po prostu w dawnych [1] owych wiekach, powszechne prawo kościelne. Statuta Kazimiérza Wgo lubią szczególniéj nie tylko odwoływać się do powszechnego kanonicznego prawa [2], ale nawet w licznych artykułach przytoczone są z ksiąg prawa tego całe ustępy dosłownie [3]. Każdy więc bezstronny krytyk, i w tym artykule 83cim nie będzie chciał wyrazu *„canonica sanctio“* z takiém natężeniem naciągać koniecznie do Łęczyckiéj konstytucyi zaledwo dawnym kronikarzom naszym znanéj, skoro najnaturalniéj widzi w nim rzeczywiście uwzględnione Dekretały powszechne, które przy artykule w Zwodzie przytoczyliśmy. Gdy zaś upadnie powód zpowinowacenia artlu 83go z Synodem Łęczyckim i z ustawami Leszka Białego i Konrada, to téż zniknie pozór ponowienia przepisu podobnego przez Bolesława Wstydliwego. Wszak z resztą art. 83ci widocznie treścią i textem swym łączy się z artykułami Zwodu 62, 63, i 82gim, którym sam autor inne pochodzenie oznacza.

§. 72.

Jak Lelewel starożytność artykułów 25go i 156go z czasów najdawniéjszych wyprowadza, widział czytelnik w naszym §fie 52gim Rozdziału poprzedzającego. Dowody swoje opiéra on znów na owém słówku *Item*, z którego się prastarego źródła zapisek domyślać każe, i na odwiecznych wzmiankach kary *Siedmdziesiątéj*, którą już Mieczysław Stary do przypadków artykułami rzeczonemi wskazanych naciągał. Że jednak owéj cechy słówka *Item* za kryteryum przyjąć nie można, a zapiski owe że są tylko utworem prostego przypuszczenia Lelewela, wykazywaliśmy już wyżéj. Co do dawności kary *Siedmdziesiątéj*, zaiste nikt o niéj wątpić nie będzie, przy tak wyraźnych wzmiankach kronikarza i nadań starożytnych. Lecz inna jest przyznać odwieczne istnienie téj kary, przyznać nawet i to, iż z dawien-dawna na podobne przypadki, jak te, które przytoczone są w artykułach rzeczonych, wymierzaną była według prawa zwyczajowego; inna zaś twierdzić, iż była już w wieku XIItym lub wcześniéj *pisana ustawa* przypadki owe wszystkie oznaczająca, którą przechowały zapiski, a którą znów z tych zapisek przejęły Statuta. Na takie twierdzenie potrzebaby innych dowodów, których

[1]) Ob. w tém dziele poniżéj między Statutami synodalnemi, Statut *Jakóba* Legata z r. 1248. §. 18. Statut *Filipa* Legata z r. 1279. §§. 54, 55, i t. p.

[2]) Tak np. w art. 19 i art. 67 Zwodu, gdzie wzmianka o *„canonica aequitas“* i o *„decreta patrum sanctorum“*, a zarazem téż osnowa kanonów przejęta.

[3]) Przytaczamy je zwykle przy artykułach Zwodu w przypisach.

LELEWEL stawić nie może. To zaś co autor o karze *Siedmdziesiątéj* za zabicie szlachcica podaje, wynika z podwójnéj jego pomyłki. Mylném jest naprzód jego zdanie, że za Krzywoustego wydany przywiléj Tyniecki kompozycyę XII^tu^ grzywien za głowę *dostojnéj osoby* oznacza. Przywiléj ten bowiem za głowę *„hominis „ecclesiae Tynecensis“*, za głowę więc *poddanego* taką głowszczyznę wskazuje, nie zaś za głowę dostojnika [1]. Drugi raz mylnie pojął LELEWEL naturę grzywny *Siedmdziesiątéj* oznaczonéj w art^le^ 156^tym^, przy przypadku zabicia szlachcica gwałtem w domu napadniętego. Uczony mąż zapomniał, że w prawie karném średnich wieków, u wszystkich narodów europejskich odróżniano ciążący na zbrodniarzu *okup* (*compositio*, *Wergeld*, i t. p.) od *kary* publicznéj (*fredum, Bann*, i t. p.). W czasach spisania naszego Statutu, niemal wszędzie winowajca zarazem podlegał okupowi dla pokrzywdzonéj strony, i karze przez władzę publiczną wymaganéj. *Siedmdziesiąta* była u nas od najdawniéjszych czasów karą publiczną pobiéraną w pewnéj ilości grzywien na panującego lub jego Sądy. Z tąd *poena regalis* za wzorem obcym u nas téż zwaną była. Głowszczyzny oznaczone zwyczajem a późniéj ustawą za zabójstwo, były zaś okupem na rzecz strony prywatnéj dawanym. Przy zabójstwie szlachcica w domu jego własnym, przez napad jednéj osoby lub kilku, prócz zbrodni téjże, zgwałconym był zarazem pokój publiczny; a z tąd, prócz zwykłéj głowszczyzny oznaczonéj Statutami, przepisał téż prawodawca karę publiczną *Siedmdziesiątéj*, którą *camerae regiae* składać należało. To, a nie co innego opiéwa art^ul^ 156^ty^ Zwodu, a opiéwa dość jasno przez dodanie ustępu, w którym mowa o rozciągnięciu *Siedmdziesiątéj* Skarbowi należnéj, nawet na pomocników najazdu [2]. LELEWEL więc mylnie poczytał tę *Siedmdziesiątą* za okup głowy, a oceniwszy jéj wartość pieniężną według skali XV^go^ wieku na grzywien 14, wnosi z tąd również mylnie, iż podwyższenie ceny zabójstwa o dwie grzywny nastąpiło za synów Krzywoustego. Z tych pomyłek wyniknąć musiał dla autora konieczny zamęt co do historycznego wywodu pochodzenia artykułów 25^go^ i 156^go^, przy porównaniu onychże z artykułami 55 i 58, tudzież 97 i 151. Zmuszonym był autor poprzestać na ogólném powiedzeniu, że artykuł 156^ty^ zostawili Wielkopolanie w swym Statucie mimo jawnéj sprzeczności z artykułem wielkopolskim 151^ym^, i że artykuł 25^ty^ małopolski milczący o *Siedmdziesiątéj* za głowę, musi być dużo późniéjszym.

[1]) Słowa nadania są: . . . *„et duodecim marcas argenti pro occiso homine solvendas, si inter homines ecclesiae „Tinecensis, quod absit, evenerit“.*

[2]) . . . *„Si quis ad domum militis veniens ipsum . . . occiderit . ., poenam S i e d m d z i e s i ą t solvere teneatur. Eandem etiam poenam quilibet nobilium, qui tunc fuerint cum eodem praebentes auxilium, . . . S i e d m d z i e s i ą t videlicet judicio, poenam vero quae dicitur P i ę t n a d z i e ś c i a occisi pueris solvere sit adstrictus“.* O okupie za głowę zabitego należącym się jego dzieciom, nie ma wcale wzmianki, jako o rzeczy, która się sama z siebie rozumié, a którą prawodawca w inném miéjscu oznaczył. Lez że *Siedmdziesiąta* była karą publiczną dla Sądu, nie zaś okupem, to widać z ustępu tego jasno. Wszelką wątpliwość z resztą znosi zakończenie całego art^lu^ 156^go^, w którém, po przełożeniu jeszcze dziesięciu innych przypadków winy podlegającéj karze *Siedmdziesiątéj*, czytamy: *„In quolibet istorum casuum delinquens, volumus, ut ad praemissam poenam n o s t r a e c a m e r a e s o l v e n d a m adstringatur“.*

Co do wyjaśnienia nazwy i znaczenia *Siedmdziesiątéj*, którą autor wyprowadza do 70ciu *fertonów* równających się za Chrobrego 14tu grzywnom istotnym, niepodobna mi w tém miéjscu rozwodzić się z obszérniéjszym historyi numizmatyki przeglądem. Dla naszéj rzeczy dość będzie powiedzieć, iż rachuba, wiele denarów z grzywny czystéj za Chrobrego wybijano, i jaki był stósunek grzywny liczalnéj i jéj cząstek, do rzeczywistéj, na niczém opartą nie jest i być nie może. Dość jest rzucić okiem na tablicę stopniowych zmian wagi i próby srébra w monetach Piastów, którą podał w uczoném swém dziele Stronczyński [1], by się przekonać, iż przy nieustannéj zmienności i ligi, i wagi, a często i znaczenia piéniądza, przy tak małéj ilości exemplarzy monet i niepewném ich pochodzeniu, niepodobna jest na tak wątpliwych stósunkach budować zasady daléj prowadzące. Uznał to najlepiéj sam Lelewel w swém objaśnieniu monet Trzebuńskich [2], mówiąc: że nawet jeszcze w XIIIym wieku tak niestała stopa piéniędzy była, iż na nią prawie nie ma co zważać [3]. Żadną miarą atoli nie zdaje mi się to podobném do prawdy, aby nazwa i wartość *Siedmdziesiątéj*, miała się do liczalnych fertonów z Chrobrego czasów odnosić. Nie mogę bowiem przypuścić, aby za tego monarchy rachuba na *fertony* niemieckiéj nazwy (*Vierdung*), mogła być powszechniéjszą w Polsce, niż na grzywny lub skojce, a mianowicie tak przeważająca, iżby się do niéj aż nazwa głównéj grzywny karnéj przywiązała w języku narodowym.

Wszakże i artykuły Zwodu 55, 56, 57, i 58 małopolskie, tudzież 138 i 151 wielkopolskie, mówiące o karach za zabójstwo, za uchromienie, i za rany krwawe lub sine, z powodu owego charakterystycznego „*Item*“ i ogólnego ich podobieństwa, zdaniem Lelewela wzięte zostały do Dygestów z prastarych zapisek dawnéj jednéj ustawy. Nie mówią one atoli bynajmniéj o *Siedmdziesiątéj* za głowę, a liczbę grzywien okupowych za głowę i wszelakie rany, wcale rozmaicie i niezgodnie w Wielkiéj a Małéj Polsce oznaczają. Że niezgodność ta, mianowicie co do grzywien za głowę, ma swój powód w różności czasu i miéjsca, z którego artykuły te pochodzą, o tém wątpić zaiste nie można; owszem słusznie autor uznaje, iż tak *wielka* różnica między 30tą a 60cią grzywnami, jest tylko pozorną. Myli się przecież sądząc, iż różnica owa wynikła tylko z różnego w różnych czasach upodlenia monety w grzywnie liczalnéj, i że wartość kary za głowę zawsze jednako, od czasów niemal Bolesława Chrobrego, 12 grzywien rzeczywistych srébra wynosiła. Podwyższenie okupu za głowę nastąpić musiało nie tylko z powodu podlenia monety, lecz i z powodu mniejszéj wartości czystego srébra, które coraz więcéj mnożyło się naturalnie z produktu kopalń i zwiększającego się ruchu handlowego w kraju. Byłoby to więc zbyt krzyczącą niesprawiedliwością, gdyby, jak mniéma autor, w XIVtym wieku okup głowy taką samą jak w wieku XItym lub XIItym wynosił wagę czystego srébra.

[1]) *Piéniądze Piastów* i t. d. Warsz. 1847. 8vo.

[2]) Ob. Lelewela, *Stare piéniądze w Trzebuniu*, Warsz. 1826. str. 202.

[3]) Z tego-to powodu autor Czackiego wnioski na obserwacyi monet oparte, sam o odmęt i niepewność strofuje. (*Pol. śr. w.* IV. 140. 141.)

Zamąciwszy sobie rozbiór artykułów statutowych o zabójstwie, ranach i plagach, przez mylne pojęcie dwunastu grzywien okupu i *Siedmdziesiątéj*, przyczynia sobie Lelewel trudności najniepotrzebniéj przez przypuszczanie głowsczyzny XL^{tu} grzywien w artykule 58^{ym} Zwodu naszego. Wszak sam cytując słowa artykułu, w nawiasie wskazał, iż czytać należy LX zamiast XL, a w notce dodał, iż tylko jeden kodex B IV. podaje liczbę XL. Że to jest w tém miéjscu omyłką tylko pisarza, mogło autora dowodnie nauczyć porównanie artykułu rzeczonego z artykułem 84^{tym}, w którym tenże sam kodex o LX^{ciu} grzywnach za głowę mówi. Można przeto było uniknąć zawikłań i błędnych wniosków, które na zasadzie téj pomyłki pisarskiéj są wyprowadzone, bądź o dawności artykułów, bądź o proporcyi kar za głowę *milesa* i *kmiecia*, tudzież ich stósunku w zbrodniach zabójstwa, ranienia, bicia i t. p. Daty i pochodzenia artykułów rzeczonych, jako téż artykułów podobnéj treści małopolskich 86, 87, i 97, nigdzie autor bliżéj nie podaje; odnosi atoli artykuły 55, 56, 57, 58 i 151 do odległéj bardzo starożytności, już to z powodu *„Item“*, i wzajemnego podobieństwa ustaw dwóch prowincyj, już téż dla tego, że artykuły nawet 86, 87, i 97, choć je zdaniem autora Małopolanie uchwalili dużo późniéj dla zreformowania dawnego zamętu co do grzywien karnych, mają przecież być jeszcze z roku 1290^{go} mniéj-więcéj. Tę datę oparł zaś Lelewel na owéj ślizkiéj podstawie obrachowywania ilości (720^{tu}) denarów z grzywny rzeczywistéj srébra wybijanych, któréj już wyżéj przyjąć nie mogliśmy, i na drugiém słabszém jeszcze, bo podwójnie błędném mniemaniu, iż 60 grzywien w artykule 97^{ym} podane, nie są niczém inném, tylko 12^{tą} grzywnami w dyplomie Tynieckim, niby za głowę dostojną wyznaczonemi. Poprawiwszy błąd pisarski w art^{le} 58^{ym}, i z ták wykazującym się okupem 60^{ciu} grzywien odniósłszy artykuł ten w ślad Lelewela do odległéj snadź XII^{go} wieku starożytności, w cóż się obróci owo kryteryum chronologiczne wydobyte z obrachunku denarów z grzywny wybijanych? Prócz tego, skoro i 12 grzywien, i *Siedmdziesiatą*, i 30 grzywien, i 60, za jednoznaczący okup *milesa* głowy przyjmiemy, gdzież się z temi wszystkiemi osobnemi peryodami zwyczaju nazywania i rachowania grzywien okupowych chronologicznie podziejemy, choćby nawet między XI^{tym} a XIII^{tym} wiekiem? Powinna była już ta sama okoliczność autora uwagę zastanowić, a przynajmniéj większą mu wzbudzić wątpliwość, niż w art^{le} 56^{tym} wzmianka o przysiędze przez skarżącego *„antiquitus“* wykonywanéj [1].— We wszystkiém więc, co autor powiedział na wykazanie starożytnego pochodzenia artykułów tu wspomnianych, nie ma nic takiego, coby przekonywającym dowodem nazwać można.

§. 73.

Kto księgi historyi Długosza porównywał ze źródłami które mu służyły, z dawniéjszemi kronikami, dyplomami i aktami zwłaszcza kościołów, i tym sposobem

[1]) Porówn. wyżéj nasz §. 69.

śledził jego dziejopisarskiéj nawykłości, ten mógł dostrzédz, jak przez ulubioną parafrazę częstokroć lada cień dziejowego stósunku uchwycony, rozszérzał, ubiérał wymyślonych przezeń szczegółów opisem, i prostą tylko możność śmiało wznosił do potęgi niewątpliwego faktu historycznego. Niekiedy znów, nie znalazłszy w źródłach nic ważnego, z prostego i powszedniego czynu dokumentem wskazanego, tworzy w wielkich rozmiarach przeważny dziejowy wypadek. Ze stanowiska ogólnego, jakie zajmowała historyczna osoba, pozwolił sobie często domyślać się jéj czynów, i te wręcz jako rzeczywiste podawał; i znów na odwrót, z pojedynczego czynu jéj, wyprowadzał ogólne częstokroć dla kogoś historyczne znamię. Tym sposobem poczynał sobie najwięcéj w tych razach, gdzie mu źródła nic wyraźnego nie podawały, lub gdzie ich wcale brakowało; tym przeto sposobem zapełnił główniéj dawniéjsze Epoki dziejów polskich. W jego zawziętéj pracy łatania onychże, i nadania im pozoru takiéj oczéwistości, jaka czasom współczesnym służyła, zdarzyło się Długoszowi rażące anachronizmy i zupełne sprzeczności popisać, a nawet wprost komponować fakta [1]. Z tego-to powodu Długoszowe księgi *dawniéjszych* dziejów Polski, z największą ostrożnością czytać należy, i wciąż krytycznie oceniać, co mógł powiedzieć według źródeł, a co przez parafrazę przyczynił ?. Przy takiém ocenianiu przekonamy się, że do mnóstwa

[1]) Czuję, iż podaną tu ogólnie charakterystykę dziejopisarskiego Długoszowego obyczaju, winienem jest szczególnemi dowodami poprzéć; tém bardziéj, iż na téj charakterystyce opiéra się dalszy mój przeciw Lelewelowi wniosek. Nie myślę ja wdawać się w zupełny wykaz wszystkich Długoszowych błędów, na które już Kromer narzekał często, a które nowsi pisarze polscy, szląscy i czescy, co chwila, niekiedy aż nadto surowo wytykali. Stawiam przecież czytelnikowi przed oczy nie małe pasmo utworów Długoszowéj prostéj wyobraźni; choć się ograniczyć muszę na pewnéj tylko części dziejów, na ważniéjszych tylko szczegółach, a mianowicie na tych, które, bez skrzętniéjszego przetrząsania całéj jego ogromnéj księgi łatwiéj się pod uwagę nasunęły. Któż nie spostrzeże wątka saméj tylko Długosza fantazyi, w tém wszystkiém, co nam jak gdyby o wypadkach XVgo swego wieku prawi: o Mieczysława Igo radach *z Baronami* i *Stanami* Państwa, względem przyjęcia wiary Chrystusowéj, i o szczególnych nawet tychże Baronów rozgoworach nad małżeństwem Adelajdy siostry Mieczysława tegóż, z Gejzą Węgierskim (II. fol. 92. 98.); o zgodnych głosach Panów, okrzykujących Królem Bolesława Chrobrego, i o wiecu Gnieźnieńskiém, na którém Chrobry część władzy monarszéj miał synowi ustąpić (II. fol. 124. i 172.); o roztrząsaniach i wzajemnych argumentach Stanów Państwa podczas bezkrólewia, zastanawiających się nad młodością Kazimiérza Igo i jego późniéjszém przywołaniem z klasztoru (III. fol. 205.); o długim bezkrólewnym rządzie Państwa przez Baronów niezgodnych, po śmierci Bolesława Krzywoustego, i prośbach pokornych synów jego następców, aby ich Panowie do dziedzictw ojcowskich i rządów przypuścili (V. fol. 454.); o uchwale Rady Państwa, aby do samego tylko Władysława Splwacza, jako najstarszego brata, zaczepnéj wojny prowadzenie w Polsce należeć było powinno (*ibid.*), i owym całym toku narad wieca Krakowskiego względem ustalenia rzeczywistego jedynowładztwa tegóż Xięcia? (V. fol. 458.) Tak o tém Długosz szczegółowo i széroce rozpowiada, iżbyś mniemał, że przed sobą miał protokóły wszelakich tych przedwiecznych obrad, a szczególnéj téż obrad po zgonie i przy wstąpieniu na tron monarchów, które u Długosza zawdy w barwie piętnasto-wiecznéj elekcyi i koronacyi występują. Opisuje on téż, jakby je naocznie widział, wyprawę pruską Chrobrego, oraz wzięte na nią zaciągi weteranów i nowotnych (II. fol. 162.); strategię całą oblężenia i obrony Poznania w czasie walk synów Krzywoustego (V. fol. 470. 471.); szczegóły krzyżowéj wędrówki do Jerozolimy Henryka Xcia, jego orszaku, jego służby pod Baldwinem i potyczek mężnych, jego zastępstwa w kraju, i chlubnego powrotu (V. fol. 487.); wyprawę pruską Bolesława Kędzierzawego, bitwę i szczegóły śmiertelnéj tamże klęski Henryka Xcia (V. fol. 505.—511.); bitwę pod Zawichostem i zgon Xcia Romana Halickiego (VI. 595.—598.); bitwę pod Haliczem Rusinów z Węgrami i Polakami, w roku jakoby 1209 (VI. 606.—609.); wyprawę Henryka Brodacza pod Kraków w r. 1225 (VI. fol. 632.—633.); a do wszystkich tych opisów obszérnych, szczegółowych, malowniczych nawet, najczęściéj nie miał innéj żadnéj

fikcyj Długoszowych należy téż powieść o ustawodawstwie X^cia^ Henryka Brodatego w Małéj Polsce.

podstawy, jak tylko kilka słów starego tego lub owego rocznika, pod tą lub ową datą roku zapisanych. Nie mówię już o tych opisach, w których wyprzedził go Gallus i Kadłubek, lecz w których znów on przesadził ich daleko swém jasnowidzeniem niesłyszanych i nieczytanych rzeczy. Nie pominie znów Długosz żadnéj niemal wzmianki o chrzcinach, weselu, lub koronacyi Xięcia któregobądź, bez dodania swych wiadomości o turniejach i rycerskich igrzyskach począwszy od wesela Mieczysława I^go^ z Dąbrówką. Na koronacyę Mieczysława II^go^ dostawia na domysł wszystkich z nazwiska Biskupów, z których kilku dowodnie fałszywie. (II. 180. 181.). Żaden dawny Piast panujący nie żeni się według niego, tylko zpowodowany przez radę Baronów; a niektórzy żenić się muszą, choć ze wstrętem. (III. 217. 218. 260. 350. IV. 499. V. 513. 625.). Nie dziwmyż się téż, że Długosz znał nietylko zamiary i myśli, ale i uczucia Chrobrego względem wyrzuconéj do Pomorza dynastyi Popielów (II. fol. 161.); że znał kształt ciała i rysy twarzy i Chrobrego, i Kazimiérza I^go^ (II. fol. 179. III. 247.); że idąc w trop podróży Mieczysława II^go^, wiedział jak długo bawił w Gnieźnie, jak długo w Krakowie, i którą drogą z Rusi do Gniezna wracał (II. fol. 181.); że wiedział, jak Krzywousty strapiony, na łożu śmierci odrzucał lékarstwa podawane, i w srogim umarł żalu (IV. 449); że jakby z legendy recytuje z szczegółami powieść o zabiciu Wojewody Krystyna w Mazowszu (VI. 620-622) choć w annałach wyczytał tylko *„Cristinus coecatur, tandem jugulatur“*. Po większéj części wszystkie te szczegóły wysnuł Długosz z wyobraźni swojéj, według tego, co być mogło, nie zaś tego, co rzeczywiście miał sobie za fakt historyczny wskazane w źródłach. Źródła jego po największéj części są widoczne, i nam niemal tyle, co i onemu znane; bo mianowicie w jego piérwszych dziewięciu księgach, zaledwo kilka najduje się śladów, iż miał pod ręką źródło, któregośmy jeszcze dotąd nie poznali. Lecz te wspomniane dopiéro parafrazy Długoszowe, są to jeszcze najniewinniéjsze jego fikcye, któremi choć nie zbyt zgrabnie, upstrzył dzieje krajowe, to przecież niemi nie przekoszlawił wręcz prawdy wypadków, i nie ugruntował przeważnych błędów dla potomności uczyć się chcącéj z ksiąg jego. Lecz niestety jego wina zwiększa się znacznie w wielu szczegółach opowieści jego, tam gdzie go żądza koniecznego, jak mniemał, udeterminowania i widoczności historyi, zbyt daleko poprowadziła. Jakoż z krzywdą prawdy i potomnych wiedzy, pozwolił sobie Długosz z prostego faktu małżeństwa Wracisława Czeskiego ze Świętochną siostrą Bolesława II^go^ wysnuć nie tylko fakt traktatu uroczystego Polskiego i Czeskiego monarchy, ale nawet warunki traktatu tegóż, jakby je z urzędowego spisku przeczytał. Późniéjsi historycy, powtórzyli to wszystko, a Naruszewicz nawet nowy warunek dokomponował. (Długosz, III. fol. 254. Naruszewicz, II. 242.). Zdradę Skarbimira Palatyna i jego karę za Krzywoustego opowiedziawszy z okolicznościami przez jego wyobraźnię podanemi (IV. f. 409. 410.), jakkolwiek w rocznikach trzy tylko słowa o tém znalazł *(„Scarbimirus insurgit et coecatur“)*; nie przestał na tém, lecz dodał fałsz krzywiący historyę organizacyi rządowéj, iż od tego czasu, Kasztelanowie Krakowscy prym nad Wojewodów otrzymali. Od samych początków chrześciaństwa, nie masz niemal prałata i dygnitarza, któremuby Długosz tego lub owego herbu przypisać nie umiał według swéj myśli. Na wiecach i Synodach lubi przytaczać z imienia cały orszak obecnych Biskupów, dla tego tylko, iż trudniąc się historyą Biskupstw, mniemał znać w każdym czasie ich poczet dokładny. Ani zaś obecności Biskupów nie wskazywały mu źródła, ani téż prawdziwego dobierał ich składu; gdyż w następstwie i chronologii Biskupów aż do XIV^go^ wieku, najczęstsze popełniał błędy, a nawet sprzeciwieństwa z samym sobą. Ztąd na domysł a fałszywie stawił Biskupów na koronacyi Mieczysława II, i na Synodzie mniemanym z roku 1350. (II. 180. 181. IX. 109.) Żonę Władysława II^go^ Niemkę, poprzedni kronikarze nazwali ogólnie *„krewną Césarza:“* jeden tylko kronikarz szląsko-polski (u Sommersberga, I. 37.) daje jéj imię Krystyny, i mieni ją córką Césarza. Długoszowi nie dość na tém; mieni ją Krystyną także, błądząc przynajmniéj za powodem cudzym, lecz w dodatku mieni ją córką Henryka V^go^, czyniąc tym sposobem ojcem, Cesarza bezdzietnego. W Bambergu w roku 1110 wyprawia Długosz jéj zrękowiny, gdy lat 10 dopiéro miała; sprowadza ją na wychowanie do Polski, gdzie w Krakowie po upłynieniu lat 10^ciu^ w 1121, ślub jéj uroczysty nastąpił, w obec zaproszonych Xiążąt z Węgier i Rusi, przy ucztach, turniejach, i bogatych darach; a przecież późniéj nieco, tę w Polsce chowaną Xiężnę okazuje za Baszkiém nienawistną polszczyznie i zrażoną nawet stroju polskiego odmiennością. (IV. 417.) Powieść Marcina Galla o troskliwości Chrobrego w wymiarze sądowéj sprawiedliwości, chcąc w dokładniéjsze szczegóły ubrać, popada w śmieszny anachronizm, i tworzy już przy Chrobrym niby palestrę jurgeltnych adwokatów z Króla kieszeni płaconych. (II. 164.) Powieść o Piotrze Duninie wziąwszy z Baszka kroniki, dziwnie ją upstrzył: lecz chcąc z tradycyi koniecznie zrobić dokładną w swych szczegółach historyę, i związać ją z dziejowemi pewniéjszemi wypadkami, wprowadził i wmięszał w powieść bajeczną o skarbie Piotrkowym, historyę Henryka Króla Duńskiego i Abla jego brata, o cały wiek od Piotra

O najpotężniéjszym ze współczesnych Piastów, panującym w Szląsku, w Wielkiéj i Małéj Polsce, o Xiążęciu zawsze chlubnie przez kronikarzy dawnych wspo-

późniéj żyjących. (IV. 421. 423.) Podaje Długosz wiadomość o Zjezdzie Bolesława Krzywoustego z Césarzem Lotaryuszem w Magdeburgu. Wiadomość tę powziąć tylko mógł z tych samych kronik niemieckich, które zarazem mówiły o złożonym Césarzowi przez Bolesława hołdzie lennictwa z Rugii i zachodnich prowincyj Pomorza: a przecież to wyraźne czerpnąwszy podanie, z świadomością fałszu pisze, iż Bolesław hołdu tego odmówił Césarzowi, który téż na téj odmowie poprzestał. (IV. 442.). Wspomniał był Baszek mimochodem, iż dla znacznéj ilości jeńców polskich w wyprawie rusko-węgierskiéj zabranych, wszystkie skarby Polski na ich wykupno nie byłyby starczyły: Długosz z tego ułożył pewnik wycieńczenia skarbu monarszego tak znacznego, iż Krzywousty przy końcu życia swego, nie miał już za co wojny prowadzić. (IV. 447. 449.) Podobnież, gdy Baszek (u Sommersb. II. 41.) wskazuje jako uzurpacyę Władysława Splwacza, iż z prawa niby jedynowładztwa najwyższego nałożył daniny dla siebie w dzielnicach nawet Xiążąt swych braci, Długosz przemienił to w pewnik, iż Władysław tenże najpiérwszy zaprowadził nieznane dotąd pobieranie danin na stół monarszy. (V. 459.) W nadaniu Mogilneńskiém Bolesława Kędzierzawego z roku 1165, które, według jego rzeczywiście w akcie samym fałszywéj daty (1065), uważał za nadanie Bolesława Śmiałego, wyczytał nazwy kilku ówczesnych, jak zwykle, przy akcie świadkujących Panów. Następnie gdy opowiada, iż po śmierci Bolesława Śmiałego w tułactwie zagraniczném, syn jego i towarzysze wygnania do Polski wrócili, za mało mu się zdawało tyle tylko powiedzieć, co inni przed nim o tém powiedzieli. Pokusił się o nazwy po szczególe tychże wracających towarzyszów, i dobrał je bez wachania się, przywodząc cały szereg tych samych imion, które przy świadectwie w Mogilneńskim przywileju napotkał. Tym sposobem, sądząc, iż sobie pozwala fikcyi, która, nie była po za granicą możności, popełnił rzeczywiście fałsz konieczny, dając Śmiałemu towarzyszów o cały wiek po nim żyjących. (III. 258. 304. 305.) Jak dalece w swych tego rodzaju pokusach mógł się Długosz zapomnieć, mamy przykład w jego powieści o interwencyi Césarza Konrada w celu przywrócenia Władysława Splwacza wygnańca, do jego dziedzictwa. Na żądania poselstwa Cesarskiego, odpowiadają Xiążęta bracia Władysława dość obszernym wywodem krzywd i praw swoich. Że tego wywodu autorem jest sam Długosz, to nie zadziwia; bo komponować mowy, listy, i rozmowy, historycznym osobom przypisywane, było zwyczajem historyków naśladowców Liwiusza. Że w odpowiedzi rzeczonéj Xiążąt, każe się im polecać ze swém pokrewieństwem bliższém Césarzowi, niż pokrewieństwo Władysława, choć żadnego nie było między niemi powinowactwa, też uniewinnić można, bo go w błąd snadź wprowadził Baszek, czyniąc drugą żoną Krzywoustego, Adelajdę siostrę Henryka. Lecz zadziwiać musi śmiałość kronikarza, który stanowczo twierdzi, iż Césarz tą (przez autora skomponowaną) umiarkowaną odpowiedzią Xiążąt do żywego wzruszon, i wojny odstąpił, i Władysława zgromił, i słuszność braci młodszéj przyznał. (V. 478.) Według powieści Kadłubka, opisującego rzeczy których był świadkiem, i według późniéjszego Baszka, Węgrzy osadzonego przez Polaków w r. 1188 w Haliczu Romana wypędzili, a posiłkując niby Włodzimiérza, wprowadzili do Halicza i osadzili na tronie Królewicza swego Andrzeja; po czém znów Polacy do Rusi wojennie wkroczywszy, zbiegłego do Polski Włodzimiérza w Haliczu osadzili, a Andrzeja Węgierskiego wyparli. Nie zadługo potém, przez Mikołaja Palatyna i Pełkę Krakowskiego Biskupa zawarty był pokój z Węgrami. Tyle miał Długosz w żródłach swoich. Lecz gdy Kadłubek mówiąc o rokoszu Małopolan przeciw Kazimiérzowi Sprawiedliwemu przytacza ich marne do buntu powody i narzekania, (*„ineptias allegant“,*) a między innemi i to, że przez poparcie Włodzimiérza w Haliczu, *„po zerwaniu przymierza z Węgierskim Królem, bezpieczeństwo kraju ustało“*, Długosz z tych słów wziął powód do dodania na własny swój domysł, nieznanych dawnym żródłom okoliczności. Stawia więc jako fakta historyczne, iż po wyparciu Andrzeja z Halicza, Węgrzy wciąż na Polskę napadali, i że im znów Kazimiérz częścią osobiście, częścią przez swych wodzów wet za wet oddawał; że w roku 1190 przecież przyszło do zawarcia rozejmu na 3 lata; a w roku 1193 zawarto traktat pokoju, ułożony za pośrednictwem Mikołaja Palatyna z polskiéj, a Biskupów Strygońskiego i Agryjskiego z węgierskiéj strony, według którego prawo do Halicza Polsce odstąpić miano. (V. 559. 561. 566. *Conf.* Roepell, *Gesch. Pol.* p. 381.) Nie mówiąc już o błędach w chronologii i genealogii popełnionych przy opowieści późniéjszéj interwencyi polskiéj w sprawach Halickich, gdzie nawet Salomeę raz siostrą, drugi raz córką Leszka Białego nazywa, gdzie Grzymisławę zaślubia Leszkowi w roku dopiéro 1220, gdy tymczasem córka jéj i Leszkowa w roku 1114 w trzecim roku życia była już Królową Halicką koronowana; wspomnijmy dla przykładu, jak Długosz nie wachał się na domysł nietylko dowolną nazwę osobie, ale nawet wypadek dziejowy rzucić z pyłem w oczy potomności, gdy samemu ani ta nazwa, ani wypadek znajomemi nie były. Wspomniał *Annalista Krakowski* i Baszek, iż Grzymisława była córką Xięcia Ruskiego. Tyle tylko téż wiedział Długosz; lecz chciał więcéj

minanym, a świetnym tak przez najobszérniéjsze swe rządy, jako téż szczególniéj przez swe małżeństwo z uwielbianą świętą Jadwigą, chciał Długosz koniecznie więcéj niż o Xiążętach innych na pochwałę powiedzieć[1]. Najłatwiéj bez obawy popadnięcia w fałsz krzyczący, mógł sobie pozwolić, przydać mu chwały w zawodzie ustawodawczego monarchy. Mądrego tego i czynnego Xięcia panowanie, zostawiło po sobie w Szląsku i w Ziemi Krakowskiéj długo trwałe pomniki.

od nich powiedzieć, i na domysł orzekł (VI. 625.) jéj ojcem znajomszego w Haliczu Xięcia Jarosława, choć nim był Alexander X^ze^ Bełzki, jak dowiódł biegły Karamzyn. (III. 106.) Nie wiedział Długosz, jak się skończyło w Haliczu panowanie Kolomana Węgierskiego, a dostrzegł panujących tamże przy końcu rządów Leszka Białego, Andrzeja młodszego Węgierskiego Królewicza, i Ruskich Xiążąt. Więc bez ogródki i śmiało podał, że Koloman w Haliczu w r. 1225 umarł (VI. 633.) na tronie; gdy tymczasem tenże, po ostatniém wyrugowaniu swém z Rusi około roku 1220, już więcéj w Haliczu nie panował, a umarł dużo późniéj w Węgrzech, od postrzału w bitwie z Tatarami r. 1241 odniesionego. (Ob. Naruszewicz, IV. str. 141.) Z tego téż samego źródła Długoszowéj wyobraźni, i obyczaju parafrazowania wszelakich dziejowych faktów, wypłynęły czcze jego słowa o ustawodawstwie w Polsce, począwszy od piérwszych czasów przyjętego chrześciaństwa. Że przy przyjęciu wiary chrzeciańskiéj przez Mieczysława, nastąpić musiały pewne rozporządzenia monarsze, w celu obalenia pogaństwa a ugruntowania kościoła, tego łatwo domyślić się z naturalnego już położenia rzeczy. Lecz kiedy Długosz przy tém wspomina *surowy edykt (strictissimum edictum*, II. 94.) monarszy, potwierdzony zgodą Baronów i szlachty, i wyszczególnia treść jego o burzeniu bałwanów, o dniu na to powszechnie przeznaczonym, o karze śmierci i konfiskaty na nieposłusznych; kiedy prawiąc wiadome fałsze o erekcyi dziewięciu już wtedy Biskupstw i missyi Idziego Legata papieskiego, dodaje zarazem wiadomość o ustanowieniu przez Mieczysława powszechnéj dziesięciny, aby ją dostarczali z wszelakich ziemiopłodów nie tylko włościanie i mieszczanie (!), ale i szlachta, a nadto, aby zarówno piérwsi jak drudzy do odwozu onéjże obowiązanemi byli. (II. 94. 96.), to któż uwierzy, że Długosz to opowiadanie oparł na podstawie jakiegobądź rzeczywistego poważnego źródła, i że tak a nie inaczéj rzecz się miała? Był zaiste Bolesław Chrobry głównym budownikiem silniéjszych zrębów Państwa; lecz gdy organizował wszystkie stósunki, silna wola jego była prawem w téj mierze, a dzielność w czynach podała prawo w wykonanie narodu. Z działalności swéj podobniéjszy do Henryka Ptasznika, niż do Karola W^go^, nie pisał on Statutów i kapitularzy. Statuta, to rzecz reformatorów, a nie wskrzesicieli! Nie Statutami téż w Polsce wtenczas stawiano kościoły i grody, odziewano hartowniéjszą zbroją rycerstwo, składano różne jego hufy, rozdzielano z dochodami ale i z powinnościami żupy, ściągano daniny i skarby. Nie Statutami téż, lecz prostym rozumem słuszności i wiedzą zwyczaju ojców, godzono spory po Sądach; nie Statutami, ale wprost mieczem, krzyżem, lub chłostą karcono zbrodnie złych ludzi. Nigdzie więc wzmianki o pisanych Chrobrego ustawach nie podają źródła najwięcéj o nim mówiące; ani jéj téż Długosz nie nalazł, który jednakże udaje, jakoby znał *„ustawy „zbawienne, które Chrobry dla dobra społeczności ludzkiéj spisał, i edyktem publicznym ogłosił, by przez nie „ludzi zuchwałość powstrzymać, a między złemi ubezpieczyć niewinność cnotliwych“*. (II. 175.) W tych słowach ogólnych wziętych żywcem z kanonu, a znajdujących się i w przedmowie Statutów Kazimiérza W^go^, chciał wzniecić wiarę w rzeczywistość ustawodawstwa Chrobrego, a przecież nie skompromitować się w bliższém oznaczeniu szczegółu, o którym rzeczywiście tyle (lub mniéj jeszcze) mógł wiedzieć, co o rysach twarzy Chrobrego, które nam również maluje. Że Władysław Herman *niektóre* postanowienia Bolesława Śmiałego odwoływał lub łagodził, (*„coepit insuper Wladislaus Dux Regni Poloniae gubernationem in ceteris prudenter „dirigere, stratas publicas pacificans, et pro imbecillibus defensionem suam contra potentiores opponens. Non„nulla insuper Boleslai Regis Poloniae fratris sui germani decreta retractans, et ad mitiorem formam redu„cens“*. IV. 303.) jest również tego samego rodzaju czczym tylko dorzutkiem wiadomości, do których sam nie przywięzywał żadnéj wagi, i używał ich tylko za pustą materyę do zapełnienia ciemnych dziejów.— Gdy więc w tak licznych historycznych szczegółach wszelkiego rodzaju, które przy większéj skrzętności szukania w trójnasób pomnożyćby się dały, nieszczęsna Długoszowa przesada w parafrazowaniu dziejów okazuje się dowodnie jego ulubionym nałogiem, i gdy z tego przeglądu łacno poznać cały jego sposób przekształcania podań rzeczywistych źródeł, przeto nas téż w błąd i to wwieźdź nie powinno, co Długosz, z niedziwną u niego śmiałością, o prawodawstwie Henryka Brodatego opowiada.

[1]) *„Conspicuus non solum Ducatuum Poloniae a patre relictorum integritate, sed etiam splendido et raro conju„gio Hedvigis consortis suae“*. (VI. 586.) Kronikarze dawni, zwlaszcza szląscy, zawdy nazywają Henryka: *„pius princeps“*.

O.

Nie mówiąc o jego licznych instytucyach i fundacyach, pomnijmy, iż mnóstwo miejsc poosadzał kolonistami na prawie niemieckiém; podnosił miasta, i użyczał im praw nowych miejskich, których wzory nieraz szérzéj rozpisane, dostarczał mu Magdeburg i Halla. To pociągało za sobą reformę władz dawnych krajowych niższych, i zniesienie licznych starozwyczajowych, tak zwanych polskiego prawa ciężarów gminnych. Wszystkie takie szczegóły, z wymienieniem częstokroć rodzaju i stopnia jurysdykcyi karnéj przywilejem dozwalanéj, wyrażane bywały dokładnie w nadaniach xiążęcych, jak tego mamy przeliczne przykłady. Z takich-to Henrykowych nadań wziął Długosz pochóp i pozór do przyczynienia mu wawrzynów sławy. Kwoli kolonizacyi kraju, i osadzania niemieckich władz porządku, rzecze on, iż: *„rem publicam provide ordinavit, viros industrios et providos praefecit bene-„ficiis ac magistratibus“*. Kwoli oznaczeń takich przywilejów, iż Xiąże udziela lub téż sobie samemu zachowuje *„graves causas, effusionis sanguinis, homicidii, „furti, mutilationis membrorum“* i t. p., rzecze znów, iż Henryk: *„pestiferum „genus hominum maleficos et calumniatores exterminavit“*: a ze względu zwykłych libertacyj od przeróżnych opłat i prestacyj, między któremi w istocie i *pomocne*, i *wdowie*, i *dziewicze* wspomniane napotykamy, podał, iż Henryk: *„leges „concussionis elisit, videlicet pomocne, virginale et viduale, et si quae sunt „similia prorsus exstirpavit“*. Wydawał zaś Henryk, podobnie jak i inni Xiążęta, tego rodzaju przywileje lub wyroki na wiecach niekiedy, w obec prałatów i Baronów; więc którykolwiek taki spisek jego wydany na wiecu w Ziemi Krakowskiéj w obec Biskupa i Żupanów Krakowskich, był dla Długosza dostatecznym powodem[1] do wywołania, iż tenże Xiąże: *„habito cummuni consilio „Episcopi et Baronum, rempublicam provide ordinavit, leges, quibus humana „coërceatur audacia, instituit et conscripsit“*. (VI. 660.) Taka tylko mogła być geneza powieści Długosza, w któréj nie ma rzeczywistéj prawdy. Wszak w setnych innych razach, na jeszcze marniéjszych powodach, większych sobie amplifikacyj pozwalał. Pomnik tak ważny prawodawstwa Henrykowego, któryby mógł być temu historykowi znanym, musiałby albo w całéj osnowie dostać się do skarbcu naszych źródeł, albo by go téż byli znali i wspomnieli, niedługo po Henryku piszący zwłaszcza szląscy kronikarze współcześni. I nie ma téż potrzeby przeciw Długoszowemu temu twierdzeniu zbyt odległych szukać dowodów: najlepiéj on sam przeciwko sobie zaświadczy, jeśli słowa całego ustępu, w którym mówi o prawodawstwie Chrobrego, położymy tuż obok tych, któremi ustawodawstwo Henryka opowiada. Obaczymy zaraz czystą kompozycyę; bo w jedném jak

[1]) Przekonany jestem, iż nadanie Henrykowe z r. 1232 wydane w obec Biskupa Lubuskiego i Baronów na wiecu Skarzeszowskiém (u Nakielsk. p. 156.) było Długoszowi jedyną zasadą do jego tu w mowie będącéj amplifikacyi. W Archiwum Bożogrobców Miechowskich poznał nadanie Pudyka z r. 1235 wydane w Skale, z którego wywnioskował Długosz, iż Bolesław w ówczas Xięciem Sandomirskim będący, w zamku tym przez pięć lat wciąż pod opieką Henryka prywatyzował. W témże archiwum zarazem tuż poznał i Henrykowe nadanie; a dla tego i o Skalskiéj rekluzyi Pudyka, i o wiecowém prawodawstwie Henryka razem mówi.

w drugiém miéjscu, w tém samém nawet stanowisku relacyi czynów tych dwóch Piastów, (t. j. gdy już ma mówić o ich zgonie,) dosłownie się powtarzając, toż samo prawi o ustawach i działaniach Chrobrego, co i o ustawach i działaniach Henryka; temi samemi szumi ogólnikami, i znów temi samemi słowami z kanonu Dekretu Gracyana, które i w przedmowie Statutów Kazimiérza W^{go} znajdujemy[1].

Wszakże Długoszową powieść o ustawodawstwie Henryka małopolskiém, którą za zwykłą tegóż kronikarza parafrastyczną fikcyę poczytać należy, Lelewel uznał za nieodbity historyczny pewnik, i na nim liczne wybudował wnioski. Rozszérzył owszem zakres znaczenia słów Długosza, bo gdy tenże powiedział tylko, że Henryk *złodziejów* i *pieniaczów* fałszywych oskarżycieli wyplenił[2], Lelewel z tąd wniósł, że ten kto ich wyplenił, musiał przeciw nim ustawy pisać; że kto pisał ustawy przeciw potwarnym pieniaczom sądowym, ten téż je snadź pisał przeciw zwykłym obelżycielom, szydercom, i brzydkomówcom, ten i o dowodzeniu szlachectwa podejźrzanego stanowił zapewne; zaś z temi znów ustawami o dowodzeniu stanu rycerskiego, razem musiały być pisane ustawy odnoszące się do „*jus militare*“. Z Długoszowéj powieści o zniesieniu *pomocnego*, *wdowiego, dziewiczego,* wyprowadził znów Lelewel, iż ustawa w art^{le} 46^{tym} Zwodu o zniesieniu *Trescznego* i ograniczeniu *pamiętnego* mówiąca, jest wspomnieniem Henrykowéj ustawy. Wysnuło się więc tym sposobem długie pasmo artykułów statutowych, które od Henryka Brodatego pochodzić mają, a które już wyżéj w §§. 39^{tym} i 53^{cim} przytoczyliśmy, wraz z rozmaitemi autora zastrzeżeniami i odróżnieniami[3].

Tak święcie rzeczonym słowom Długosza wierząc, a według nich chcąc oznaczyć to, co *mogło być* Henrykową ustawą w Zwodzie Statutów, możnaby według powieści Długoszowéj, iż Xiąże „*leges concussionis elisit*“, przyznać Henrykowi jeszcze ośm[4] przeciw zdzierstwu wymierzonych artykułów małopolskich, a ze słów, iż to były ustawy, „*quibus audacia malorum refrenetur*“, możnaby nawet trzy czwarte części ich całości pod tego samego twórcę podciągnąć. Lecz zredukujmy

[1]) „*Reipublicae etiam tenorem idem Boleslaus ad unitatem civium et concordiam indigenarum mutuo conservan-„dam sagaciter ordinavit, legesque salutiferas gratia societatis humanae descriptas condidit, et edicto publico „promulgavit, ut eorum metu humana coërceatur audacia, et tuta esse possit inter improbos humilium innocentia. „Unde etiam omne genus hominum pestiferum, scilicet fures, praedones, raptores, concussores, seu calumniato-„res, sacrilegos, plagiarios, abigeos et ceteros maleficos propulsando et proscribendo, provide de terra extermi-navit*“. II. 175.

[2]) Wiadomo znawcom średniowiecznéj łaciny, że wyrazy „*calumnia, calumniare, calumniator*“, odnoszono tylko do sądowych skarg fałszywych, lub do urzędowych potwarczych donoszeń, nie zaś do zwykłego miotania obelg i szkalowań. Przypominam techniczną nazwę u prawników „*juramentum calumniae*“; z resztą obacz: Ducange, *Glossar.* v. *calumnia, calumniare,* tudzież *Can. 18. Cau. II. Quaest. 3.*

[3]) Dawniéj, (ob. §. 39. wyżéj,) przyznawał jeszcze Lelewel Henrykowi art. 57 i 83 Zwodu; lecz w najnowszym swym wywodzie te dwa artykuły uznał za pochodzące od innych Xiążąt, jak to wspomnieliśmy.

[4]) Art^{ły} 5, 15, 17, 21, 23, 24, 53, 63.

powieść Długosza do jéj właściwéj wartości i znaczenia, a zniknie wszelki nawet cień powodu odkazywania wspomnianych piętnastu artykułów przed-kazimiérzowskiemu prawodawstwu. Rzeczywiście Lelewel sam, ani w treści, ani w formie owych artykułów, (jeden tylko 149^{ty} wyjąwszy,) nie znajduje żadnych osobnych śladów większéj ich starożytności; lecz owszem w niektórych[1] zmuszon jest formę późniéjszém przerobieniem wytłómaczać; inne znów, (jak mianowicie artykuły 31 i 163,) sam w *Rozbiorze krytycznym* swoim poczytywał za pochodzące z ustawy Łokietkowego wieca w Chęcinach. Krytyka prawdziwa byłaby raczéj wymagała wprzód śladu, że te lub owe artykuły Zwodu nie mogą pochodzić z Kazimiérzowskich czasów; a następnie dozwoliłaby szukać wcześniéjszego ich autora. Nie dość jest powiedzieć, że skoro inne wiele starożytniéjsze ustawy zaciągnione zostały w Dygesta Kazimiérza, to prawa Henrykowe z treści przez Długosza wskazane, a bliższe czasów Kazimiérzowskich, niemniéj w Dygestach tych znajdować się muszą. Tym sposobem hypotezami poprzedniemi, dowodzi się hypoteza dalsza: w czém tém niefortunniéj powiodło się Lelewelowi, iż prostą omyłkę przez *lapsus calami* popełniwszy w dacie śmierci Henryka Brodatego[2], następnie sam się w téj omyłce utwierdził, i na niéj wnioski nowe zbudował. Na 109, a nie na 57 lat przed Statutami Kazimiérza umarł Henryk: więc się już nie można na tém opiérać, iż w krótkim lat 50^{ciu} przedziale dwóch prawodawstw, ustawy w téj materyi nie mogły być przez kogo innego ponowione, ani innemi zastąpione; lecz że nieodzownie Henrykowskie ustawy, choć może nie wszystkie, w Dygesta weszły[3]. Nie można téż będzie przyjąć tego stósunku dat legislacyi, które autor z powodu zgodności głowszczyzny 60^{ciu} grzywien, między artykułem 84^{tym} a 97^{ym} upatruje; bo artykuł 84^{ty}, jeśli Lelewel za Henrykowski utrzyma, to znów musi odwołać naznaczoną artykulowi 97^{mu} datę z końca XIII^{go} wieku, skoro zdaniem jego artykuł 84^{ty} musi być późniéjszym od artykułu 97^{go}, albo przynajmniéj musi mu być współczesnym[4].

Wspomnieliśmy, że w jednym tylko 149^{tym} artykule, z saméj już jego właściwéj treści, wyprowadza Lelewel znaczną jego starożytność. Artykuł ten wielkopolski mówi o obowiązku szlachty wielkopolskiéj do wyprawy, bez wynagrodzenia, jeśli wojna w granicach Państwa, z wynagrodzeniem zaś lub za uproszeniem, jeśli za granicę ciągnąć wypadało. Utrzymuje tedy autor, iż artykuł ten musi być znacznie od Dygestów dawniéjszym; bo Kazimiérzowi już powtarzało rycerstwo, że starodawne prawo uwalniało ich od wypraw zagranicznych. Myli się atoli w tém zdaniu. Że szlachta czeska Janowi Królowi do

1) W art^{iach} 3, 7, 8, 78.

2) Umarł Henryk Brodaty dowodnie dnia 18 Kwietnia 1238 roku, (jak o tém wié Lelewel, w *Polski* Tomie III. str. 89.) nie zaś w roku 1290.

3) Ob. Lelew. *Polska*, IV. 150.

4) Ob. Lelew. *Polska*, IV. 152.

Opawy nawet dążącemu w roku 1345 odkazywała się z swym przywilejem nie wychodzenia w wyprawę zagraniczną, to rzeczywiście wiadomo nam z dziejów[1]. Lecz nigdzie podobnego przypadku w Polsce za Kazimiérza Wgo w dziejach nie dośledzimy. Owszem widzimy właśnie wyprawy do Szląska, do Rusi, do Wołoszczyzny podejmowane z wojskami królewskich i Baronów ziemskich chorągwi[2]. Co większa, po przybytku nawet swobód szlachty polskiéj z przywilejów Ludwika, obowiązek jéj do wypraw zagranicznych, byle za nagrodą, utrwalił się[3]. Leszkowi Czarnemu w roku 1288, według podania samego tylko Długosza[4], miała szlachta małopolska odmówić pójścia na wyprawę przeciw Konradowi Xciu Mazowieckiemu, z powodu dopiéro co poniesionych klęsk od Tatarów. Przypuściwszy nawet, że Długosz tę okoliczność ze źródła pewnego czerpnął, nie można zdarzenia tego za co innego uważać, tylko za nadzwyczajny wypadek, którego przyczyny nie tylko w Tatarach domyślać się należy, lecz i w niedawnych szlachty małopolskiéj zdradach z rzeczonym Konradem przeciw Leszkowi knowanych. Prawa któreby szlachtę od wyprawy za granicę zupełnie uwalniało, nie było zapewne nigdy; lecz obowiązek monarszy płacenia jéj w takim razie stypendyów, był snadź bardzo dawno już warowanym szlachcie przywilejami. Już bowiem Bolesław Wstydliwy wspominał o *„zwykłych“* stypendyach dla wyprawnéj szlachty[5]. Że Panowie wielkopolscy postarali się, aby ich dawny przywiléj takowy w księdze Statutów téż był oznaczonym, nie ma w tém nic nadzwyczajnego. Nie ma téż więc żadnego powodu do uważania artykułu 149go za przejątek z starożytnéj ustawy.

Co do artykułu 46go, który wspomina, iż *Tresczne* dawno zniesione zostało, rzec również nie można, żeby właśnie Henrykową ustawę miał na myśli. Wzmianki jakie o istnieniu Tresczneg w Polsce posiadamy, są właśnie w nadaniach tegóż Xięcia z roku 1208 i 1218, jedne z najpiérwszych. W użyciu jeszcze było w połowie XIIIgo wieku, po śmierci Henryka, a dopiéro w Leszka Czarnego nadaniu z roku 1276 mamy wyraźne podanie, iż je Xiąże ten zniósł w Ziemi swéj Sieradzkiéj[6]. W dzielnicy Krakowskiéj może tak samo zniósł je

1) Ob. *Vita Caroli* (IV.) p. 105. Palacki, *Gesch. v. Böhm.* II. ii. 261. Naruszewicz, VI. 144. (not. str. 87.) Porówn. Lelew. *Polska*, III. 282. *Pocz. praw. pol.* str. 318.

2) Ob. Dług. IX. 1058, 1068, 1123, 1124.

3) Ob. przywileje Ludwika z r. 1355 i 1374 w *Jus pol.* str. 157 i 184. Dla czego Lelewel mówiąc o téj opozycyi szlachty za Kazimiérza, przytacza jakby na dowód nadanie Henryka Brodacza z r. 1203, u Sommersberga, I. 898, w istocie pojąć nie zdołam. W nadaniu tém widzę od wyprawy zagranicznéj uwolnionych tylko poddanych klasztoru; co nie dziw, gdyż klasztory zwykle od téj powinności uwalniano. Lecz właśnie téż tam mowa o podéjmawanéj takiéjże wyprawie przez innych.

4) Długosz, VII. 848.

5) Ob. Naruszewicz, V. 428. (ed. Mostowsk.). Wacław wstępując na tron Krakowski zawarował szlachcie stypendya takowe, według *„starożytnego zwyczaju“*, przywilejem z r. 1290, który jest w archiwum kapituły krakowskiéj.

6) Ob. nadania Henryka u Sommersberga, *Script.* I. 821. 825. Kazimiérza Xięcia z r. 1255 w Rzyszczewskiego *kod. dypl.* T. II. i. str. 54. Leszka Czarnego tamże, T. II. i. str. 91.

już Bolesław Wstydliwy, może Leszek Czarny późniéj dopiéro, lecz wszystko za tém przemawia, iż za Henryka jeszcze *Tresczne* istniało.

W ogóle powiedzieć należy, iż domniemania o śladach prawodawstwa Henrykowego w Zwodzie Statutów Kazimiérza Wgo, z tém umiarkowaniem objawione, jak w dawniéjszém Lelewela dziele o *początkowém prawodawstwie polskiém*, daleko są właściwszemi, niż zbyt śmiałe o tém wnioski w nowszéj autora książce.

§. 74.

Jako w podjętym dotąd przeglądzie mniemań i dowodów Lelewela o starożytności różnych artykułów Zwodu Kazimiérzowego, nie mógłem dostrzédz ani jednego, któryby za przekonywający mógł być poczytanym, tak téż nie widzę żadnego podobnego w dalszym wywodzie autora, o prawodawstwie Łokietkowi przypisywaném.

Z dziejów nauczyliśmy się uważać Władysława Łokietka za monarchę wielkiego hartu duszy, niezłomnego pod brzemieniem rozlicznych klęsk i trudów, za dzielnego w boju, rączego w czynach, a nawet niekiedy nierozważnego w wybiéraniu środków do celu; w każdym razie środek silnéj ręki przekładającego nad środki choćby pewniéjsze przemyślnéj układności. Za rozważnego myśliciela, bo za głównego reformatora Państwa i narodu, za prawodawcę mędrszego i szczęśliwszego niż którybądź z jego poprzedników od czasu Chrobrego, i niż syn jego Wielkim w dziejach zwany, za najskrzętniéjszego stróża sądowéj sprawiedliwości i spokoju publicznego, a w reszcie za gospodarnego pomnożyciela Skarbu Koronnego, podaje nam Łokietka dopiéro Lelewel. Nie może mu atoli w tém zdaniu wtórować, kto dzieje zgłębia nie z pewnemi choćby szlachetnemi zamiłowaniami, lecz z gorącą miłością szczéréj prawdy, a zimną badawczą myślą.

Mnożące się od czasu zgonu Bolesława Krzywoustego swobody dla kościołów, dla gmin, , dla pojedynczych osób, jeśliby miały być przyczyną znikczemnienia ówczesnego Państwa i ruiny narodowego prawa, to zaiste uznaćby należało, że ten upadek już odtąd był wiecznym. W czasach bowiem Łokietka, i po nim wiekowo jeszcze, wydawano przywileje monarsze nie w mniéjszéj liczbie, i nie w innéj treści, tylko tak, jak w ciągu XIIIgo wieku. Dawne nadania stały, a przybywały nowe; powiększać by się tedy owszem musiała ruina Lechii. Nie sprawdza się to, co utrzymywał Lelewel, że w nadaniach Łokietka większe jakieś były zastrzeżenia zwierzchniéj monarszéj władzy, niż w nadaniach jego poprzedników. Dzięki nowszym usiłowaniom, mając już potężne zapasy dokumentów ówczesnych, widzimy z nich, iż przywileje Łokietka niczém się nie różnią od przywilejów jego poprzedników, którzy sobie od dawna jurysdykcyę zwiérzchnią w nich najczęściéj zastrzegali. Liczne jego nadania *juris teutonici* gminom, darowizny dóbr szlachcie na zupełną własność (*jure hereditario*), nie wskazują bynajmniéj téj jego szczególniéjszéj do przywilejów odrazy, którą w nim Lelewel upatruje. W rzeczy saméj też przywilejne owych wieków nadania, bynajmniéj

dla kraju tak zgubnemi nie były, jak autor mniema. Uprzywilejowania kościołów i duchowieństwa w średnich wiekach, w gruncie były hołdem składanym przez siłę materyalną, potędze ducha; były uznaniem, iż jeszcze pewne wyższe stósunki ludzkość uznaje, niż stósunki swego politycznego składu; a kto wié z dziejów, do czego się dzikość prawa pięści w średnich wiekach posuwała, ten zaprawdę śladów religijności i powagi Chrystusowego kościoła, za nieszczęście poczytywać nie będzie. Że lokacye wsi i miast na prawie teutońskiém, tam, gdzie były połączone z kolonizacyą rzeczywistą cudzoziemskich mieszkańców, jak np. w Szląsku, przenarodowiły z czasem ludność i kraj, o tém wątpliwości nie ma. Lecz w innych Polski dzielnicach, przywiléj *juris teutonici* zwykle tylko organizacyę gminie przynosił odmienną, wraz z ulgą w licznych prestacyach zwłaszcza roboczych, wcale rodowitéj ludności nie zmieniając. Że zaś w tego rodzaju przywilejach, nie tylko dobry byt materyalny, lecz i osobista wolność ludności jawną odnosiła korzyść, mamy na to bardzo częste i w późniéjsze wieki powtarzane wyznania, tak w kronikarzach naszych, jako téż w samychże urzędowych dokumentach. Zbytni szafunek dóbr monarszych bezwarunkowemi na własność darowiznami, mógł być zaiste szkodliwym, jeśli w istocie był zbytnim. Lecz dozwolenie obdarowanym możnowładzcom jurysdykcyi z prawami nawet *juris ducalis* w dobrach im udzielanych, jak niekiedy widzimy, więcéj na pozór, niż w saméj istocie ujmę sile Państwa przynosić mogło. Jurysdykcyę bowiem mniéjszą w swych allodyalnych dobrach, tak *jure polonico*, jak *teutonico*, zawsze mieli dziedzice nad swém poddaństwem; a wyższéj dostępowali zwykle najcelniejsi możnowładzcy, którzy krom tego, już z politycznego stanowiska swego urzędu, takową publicznie sprawowali. Wszak w ówczas w całéj Europie, tego rodzaju patrymonialne sądy dopełniały wymiaru sprawiedliwości powszedniéj; bo pojęcia późniéjsze centralizacyjne, iż tenże wymiar ma być bezwzględnie nie tylko emanacyą lecz i dziełem najwyższéj władzy Państwa, jeszcze były dalekie. Nie węzłem policyjno-administracyjnego organizmu, lecz węzłami koniecznego w owych wiekach lennictwa, zesworowane były wtedy spółeczności narodowe. Czy z takiego systemu wynikająca patrymonialna władza sądowa dziedzica, tego naturalnego niejako zwiérzchnika pojedynczéj miéjscowości, była mniéj lub więcéj dla sądzonych zbawienną, w to nam całkiem nie wchodzić, skoro widno, iż wtedy inaczéj być nie mogło. Bo ani myśleć nie można w owych czasach, o odpowiedniéj naszym pojęciom owéj ogromnéj sieci wszędzie sięgającego zwiérzchniego zarządu, wykonywanego przez tysiące urzędników Państwa, których dziś już gotowym Skarbu piéniądzem wynagradzać można, a nie zaś jak dawniéj, (przy niedostateczności powszechnéj kruszcu i monet,) środkiem niezbędnym tenuty dóbr publicznych. Uchylenie jurysdykcyi lokalnéj dziedziczéj, którą Lelewel za przywilejną tylko [1]

[1]) Jeśli monarcha przywilejem komu udzielał jurysdykcyę, to tylko w dobrach, które téż zarazem onemu dawał; jeśli zaś ją udzielał w dobrach allodyalnych, to było to snadź udzielenie nadzwyczajne attrybucyj wyższych sądowéj władzy. Wyjaśni to historya prawa, iż jurysdykcya zwyczajna w dobrach allodyalnych służyła dziedzicom *de facto*, już z mocy owych przedwiecznych stósunków, które z jednéj strony władzę dziedziczą panów, a z drugiéj uległość poddanych ugruntowały.

a owszejko za zgubną dla Państwa uważa, byłoby było w owych wiekach zniesieniem wszelkiéj zwiérzchności i wszelkiéj sprawiedliwości dla ludu w ogromnych obszarach kraju, od których odległe i trudne do przystępu były stanowiska Sądów publicznych, po znakomitych tylko grodach rozłożone. Nie w tych-to więc przywilejnych koncesyach, lecz w rozpryśnięciu tronu dawnéj Bolesławów monarchii na liczne waśniących się Xiążąt troniki, była przyczyna upadku władzy monarszéj i kraju. Łokietek zaś nie przez reformy organiczne, lub abstrakcyjną jakąś restauracyę prawa narodowego, lecz przez energię zjednoczenia pod swe berło głównych dzielnic kraju, uratował go od zguby.

Z przerozmaitych zdrożności, przeciw którym Statuta Kazimiérza Wgo powstają, tworzy Lelewel czarny obraz nieładu spółeczeńskiego i rządowego w Polsce, który zastał Łokietek, i przeciw któremu on główniéj wszystkie swe działania miał obrócić. Poprzednika jego Wacława usilności miały nie tylko być nieskuteczne, lecz owszem złe pomnożyć musiały. Łokietek dopiéro zdaniem autora miał przywrócić porządek, i Kazimiérzowi synowi swemu zostawić Królewstwo oczyszczone z łotrów i zabezpieczone. Naprzeciw tym twierdzeniom Lelewela, postawmy świadectwo współczesnego Łokietkowi kronikarza, który właśnie w porównaniu rządów Łokietka z rządami Wacława, tych zbawienność, tamtych zaś zgubność maluje [1]. Stawmy i drugiego świadka ówczesnego powagę, z którego widzimy, że Kazimiérz syn Łokietka, zaraz w chwili piérwszéj objęcia rządów po ojcu, z całą energią zająć się musiał ściganiem rozmnożonych po kraju łotrostw [2]; i przypomnijmy w reszcie, że sam autor przyznaje nieład i niepewność w Sądach, jeszcze nawet za Kazimiérza Wgo. Daleki od obwiniania rządów Łokietkowych, owszem uważam za niepodobieństwo, aby w ciągu onychże mógł się utrzymać ład publiczny, gdy dzieje narodu były raczéj ciągłemi dziejami wypraw, obozów, zdrad i buntów; gdy na wszystkie strony zażartemi otoczon wrogami, bez wytchnienia uganiać się musiał monarcha z niemi, i w walkach grożących nawet bytowi swemu, przywodzić do kraju pomoc obcych Węgrów, lub jeszcze pogańskich Litwinów, lub drapieżnych kondotierów żołdactwa. Lecz jeśli Łokietkowi zarzutu o zamęt w kraju nikt czynić nie może, który był koniecznym, to przecież chrońmy się od przekrzywiania prawdy dziejów, i w brew naturalnéj indukcyi historycznéj, w brew świadectwom współczesnych, nie przypisujmy mu tego, czego dopiąć żadną miarą nie mógł.

1) *„Anno domini 1299, quum temporibus Ducis Wladislai ecclesia multas injurias pateretur, tam a praedicto Duce, „quam a suis militibus, per violationes cimeteriorum et oppressiones pauperum, viduarum et orphanorum, nec „non bonorum ecclesiasticorum et ecclesiae annihilationem, et alia quae loqui horrendum est, Andreas Dei gratia „Episcopus Ecclesiae Poznaniensis in tota dyoecesi sua generale posuit interdictum, prohibens divina celebrari „officia. Item sub anno domini 1300 Poloni videntes inconstantiam Ducis Wladislai praedicti, vocaverunt „Venceslaum Regem Bohemiae,* (który już od lat 10ciu w Małéj Polsce panował,) *et in Dominum sibi receperunt, fugato Wladislao de omnibus terris etiam propriis. Sub quo rege Venceslao, maxima pax et justitia „viguit in Polonia, tamquam temporibus ipsorum heredum“* (t. j. Bolesława Pobożnego i Przemysława Pogrobowca, na których linia dawna Wielkopolskich dziedziców wygasła). Kronikarz Kujawski u Sommersberga, II. 90. 91.

2) Ob. kronikarza fragment, w ed. Gdańskiéj Kadłubka i Galla, fol. 106.

§. 75.

Przejdźmy już do szczegółów prawodawczych przypisywanych przez Lelewela dzielnemu Królowi temu. Zdaje się, że podnietę do utworzenia mniemań o ustawodawczych pracach Łokietka, podał autorowi znów Długosz, tak samo niemal, jak to wprzód pod względem Henryka Brodacza zdarzyło się. Przynajmniéj główną podstawą tych mniemań i dowodów Lelewela jest powieść Długosza o Łokietkowéj koronacyi w r. 1320, i o wiecu Chęcińskiém w roku 1331 odbytém [1]. Ślad wyraźny dwojga wieców za Łokietka podały źródła Długoszowi: przy obudwóch więc téż musiał dorzucić swój zwykły przyczynek, o ustawodawczéj tamże sprawie. Tak przeto po raz czwarty nie sprzykrzyło się mu w podobnych zupełnie ogólnikach, tę samą powtórzyć parafrastyczną piosnkę, o ubezpieczonych gościńcach, wytępionych łotrach, i spisanych jakichsiś ordynacyach, konstytucyach i edyktach. Jak prawił o Chrobrym, Władysławie Hermanie, i Henryku Brodatym, tak samo znów o Łokietku prawi, ziarnko prawdy, garścią pozorów przysypawszy. Nie wątpię, że narady monarchy z Prałatami i Baronami względem osiągnienia korony królewskiéj i ustalenia jednolitości nowo spojonego Państwa, największéj były wagi. Któżby téż wątpił, że stósowne do tego rozporządzenia wydane być musiały? Lecz Długosz o nich nic nie wiedział, bo milczały o tém wszystkie wiadome i nam źródła jego; bo gdyby mu cokolwiek rzeczywiście ważnego znaném było, wtedy w swéj namiętności przesady, byłby nam z tego utworzył najspecyalniéjsze i najobszérniéjsze o rzeczy rozpisy. Okoliczności przeniesienia insygniów królewskich do Krakowa z Gniezna, (co zapewne już w roku 1318 wraz z przewiezieniem skarbów katedry Gnieźnieńskiéj nastąpić musiało [2],) i podobnie do prawdy uchwalonego na wiecu nowego miéjsca koronacyi, domyślić się mógł łatwo; lecz słusznie o tém wspominając, powinien téż był rzecz jako domysł wystawić. Z resztą o prawodawczych sprawach Króla należało mu milczeć; bo albo do tego żadnéj nie miał

[1]) Mówi Długosz, iż na zjezdzie koronacyjnym naprzód *communi edicto sancitum*, aby oznaki królewskie z Gniezna wywiezione, na zamku Krakowskim przechowywane były, i aby koronacye nadal w Krakowie się odbywały. Prócz tego dodaje ów kronikarz: „*Post peracta coronationis solemnia, Wladislaus Rex Poloniae de rebus pu-„blicis, praesertim de stratarum publicarum pacificatione, furumque et praedonum exterminio, praelatis et ba-„ronibus Poloniae suis consiliis certatim eum revelantibus, varias constitutiones et edicta decrevit, et ut execu-„tioni omnia tempestive mandarentur, providit*“. (IX. 971. 972.).— O sprawach wieca Chęcińskiego opowiada Długosz: „*Maximo Regni Poloniae periculo, summam rerum (nisi propitiatio divina tulisset remedium,) ever-„suro, bellum geri coeptum est. Id autem ex re et occasione, ut fit, tenui ortum, maximum parturivit confecitque „incendium. Wladislaus enim Poloniae Rex, ad obeunda belli imminentis munera, et ad expediendas res pu-„blicas regni sui, quae corporalem requirebant praesentiam, videns se gravem et senio grandaevum esse, in „festo SS. Trinitatis in oppido Chencziny, quarta decima die Junii mensis generalem omnium terrarum suarum „egit conventum. Ubi et de bello cum Cruciferis gerendo, et de rebus publicis expediendis, praelatorum et baro-„num sano usus consilio, certas fecit ordinationes et edicta. Inter quas, filium suum Casimirum . . . terris „majoris Poloniae praefecit . . . abrogato destitutoque Vincentio de Szamotuły.— Sed quod in statu „regni erat ordinatum stabilimentum, id illico saevam perniciem produxit. Vincentius enim de Szamotuły*“, i t. d. (IX. 1008. 1009.)

[2]) Ob. w wydaniu Galla przez Bandtkiego, dodatek, str. 383.

P.

podstawy, albo téż naciągnioną. Rozporządzenie Łokietka z r. 1299 względem ścigania łotrów po miastach niektórych [1], lub téż powieść kronikarza dawniéjszego [2], o Kazimiérzu Wkim doniesiona, iż tenże: *„coronatus, statim in maleficos „desaevit“*, mogły być Długoszowi pretextem, do jego podań o sprawie ustawodawczéj wieca koronacyjnego. Do wiadomości jego o sprawach wieca drugiego z r. 1331, odbytego w dzień Śtéj Trójcy, jako w terminie upływającego z Krzyżakami rozejmu, żródłem mu był tenże sam Łokietkowi współczesny autor ułamka kroniki, do kroniki Mierzwy przydanego. Z niego widocznie nie tylko rzecz, lecz i sposoby mówienia przyjął w tém miéjscu. Lecz żródłowy kronikarz, nie nazywa bynajmniéj tego wieca Zjazdem powszechnym wszystkich Ziem Państwa, i ani słowa o wydawanych tam konstytucyach i edyktach nie wspomina [3]. Długosz atoli, jak widać, znał jeszcze inne żródła o Zjezdzie Chęcińskim mówiące. Mianowicie znając akta Bożogrobców Miechowskich, znał zapewne nadanie Łokietka z r. 1331 na walnéj owéj Radzie wydane, a nam przez Nakielskiego przechowane. Prócz tego widocznie miał pod ręką Janisława Arcybiskupa Gnieźnieńskiego akt zagody sporów dziesięcinnych, wydany na wiecu Chęcińskiém w r. 1330 dnia 14go Czerwca. Z powodu mylnéj daty roku tego aktu, z jaką nawet w księgach kapituły Krakowskiéj jest przechowany [4], zmięszał Zjazd Chęciński z roku 1330, ze Zjazdem roku 1331go, a dla tego termin Śtéj Trójcy wieca drugiego na dzień 26ty Maja przypadający, mylnie odniósł aż do dnia 14go Czerwca, t. j. do terminu wieca piérwszego. Te przeto lub tym podobne z wieca wynikłe dokumenta, były Długoszowi znów dostatecznym powodem, do przyłączenia wzmianki o Chęcińskich ordynacyach i edyktach. Mając na myśli dyspozycye wojenne i mianowanie syna namiestnikiem w Wielkopolsce, mógł te czynności ochrzcić edyktu nazwą; zaś ordynacyi nazwę odniósł do fundacyj Miechowskich, a zwłaszcza do zagody Janisława, która się sama tak nazwała. Wszak wyraźnie Długosz mówi: *„inter quas* (t. j. *ordinationes et edicta*), *filium suum Casimirum . . . praefecit“*: z kąd widać, iż proste administracyjne rozporządzenia i przywileje wydane uważał za prawodawcze dzieła. Przede wszystkiém zaś to powinno być dla nas rzeczą widoczną, iż do prawodawstwa Chęcińskiego wieca, sam kronikarz wagi nie przywięzuje; lecz nawiasem tylko o tém wspominając, główniéj chce wyłożyć powód wojny nowéj krzyżackiéj, w zdradzie Szamotulskiego. Od tego zaczyna i na tém kończy swą powieść o wiecu Chęcińskiém z r. 1331.

Jak przy swéj powieści o Henryku Brodatym, tak téż i przy barwieniu dziejów Łokietka, miał więc Długosz pewne pozory i podniety do położenia swych ogólników o prawodawczych czynach. Do krytyków należy, umieć ocenić takie jego orzeczenia, i scieśnić je do téj miary i granic, które są wskazane rze-

[1]) Ob. Kod. dyplom. Rzyszczewskiego, T. I. 161.
[2]) Ob. Kadłubka i Galla edycyę Gdańską, fol. 106.
[3]) Ob. Kadłubka i Galla kron. ed. Gdańską, fol. 103.
[4]) Ob. w tém dziele niżéj str. 405.

czywistemi źródłami. LELEWEL uczynił przeciwnie, DŁUGOSZOWĄ przesadę sowito jeszcze przesadzając. Ważném ze swego przedmiotu zajęcia było zaiste wieco Chęcińskie; lecz z resztą co do swéj formy, i swego składu, nie było wcale nadzwyczajném. LELEWEL mieni go takiém, jakiego przed tém nigdy nie było. Gaśnie niemal przy niém Wiślickie za Kazimiérza Wgo wieco. A tymczasem całym powodem dostrzegania téj świetnéj nadzwyczajności, był LELEWELOWI poczet sześciu dygnitarzy świadków wymienionych w nadaniu klasztoru Miechowskiego z wieca rzeczonego wydaném, z których cztérech małopolskich, jeden Wielkopolski, i jeden Kujawski. Weźmy w rękę zbiory nasze dyplomatyczne, a zobaczymy w nich mnóstwo innych, nie na wiecu nawet wydanych aktów, większą liczbą Baronów między świadkami odznaczających się, a Baronów téj saméj wyższéj godności. Jeśli zaś LELEWEL szczególną wagę przywięzuje do obecności wyrażonego Piotra Kanclérza Wielkopolskiego, i Alberta Wojewody Brzesko-Kujawskiego, to się myli w tym przypadku. Gdyż Kanclérz Wielkopolski przy boku Króla, choć w Małéj Polsce bawiącego, to wcale rzecz nie dziwna; nie braknie bowiem dokumentnych przykładów łącznéj obecności u Dworu Kanclérzy nawet trzech prowincyj [1]. A Wojewoda Kujawski, podczas zajęcia właśnie jego Ziemi przez Krzyżaków, stósowniéjszego miéjsca dla siebie nie miał, jak przy Królu, zwłaszcza wtedy, gdy się już nowy wojsk pochód do Kujaw gotować musiał. W chwili kiedy przepotężniały zakon Krzyżaków, z całą swą siłą na Polskę wyruszał, i aż z nad Renu i Anglii ściągał hufy pomocnicze; gdy Jan Czeski, główny nieprzyjaciel Łokietka i kraju, swe ciosy gotował, a Wielkopolskim głównym Baronom już Król ufać nie mógł; w chwili więc, gdy na mieczu ważyły się szale stanowczéj doli lub niedoli, a może i bytu Królewstwa, nie był zaiste czas obradowania nad regulacyą jurysdykcyj i terminów sądowych, nad formą pozwów, nadużyciami drapieżnych Woźnych, lub wrzawliwemi kupami stron procesujących się; nad teoryami przedawnienia, lub umiarkowaniem stopy procentowéj, i tylą innemi prawniczemi szczegółami, które LELEWEL do spraw Chęcińskiego wieca odnosi. Za prawdę wtedy nie o paragrafach myśleć musiał Król z swojém rycerstwem. Tak więc źródła współczesne, jako i rozwaga ówczesnego stanu rzeczy, nie prowadzą nas do domysłów o pokojowéj na owém wiecu zabawie. Ani Łokietka charaktarem reformatora praw i instytucyj Państwa, ani téż wieca Chęcińskiego charakterem ustawodawczego Sejmu wszystkich Ziem Państwa oblekać nie pozwalają nam dzieje rzeczywiste. Z téj z góry powziętéj myśli wynikające dowody dalsze LELEWELA, częścią są naciągnione, częścią oparte na historycznym błędzie, częścią nakoniec, niczego nie dowodzące.

§. 76.

W przytoczonych wyżéj ustępach mówiąc o Łokietkowych postanowieniach, użył DŁUGOSZ trzy razy wyrazu *„edictum“* lub *„edicta“* obok innych nazw *„con-*

[1]) Tak np. w nadaniu z r. 1346, u RZYSZCZEWSKIEGO *Kod. dypl.* T. I. str. 196.

stitutiones" i „*ordinationes*". Była w tém prosta i nieumyślna dowolność stylu autora, który podobnie jak wszyscy po łacinie piszący, od najdawniéjszych do najnowszych czasów, wyrazem tym oznaczał zwykle każdą pojedynczo ogłoszoną ustawę, a niekiedy urzędowy mandat, lub téż sam akt ogłaszający ustawę. Co w naszych czasach *Ukazem* nazywać się zwykło, temu wyraz *edyktu* najpowszechniéj odpowiadał; w ogóle zaś wyrazy *constitutio* i *edictum* za jednoznaczne używano w średniowiecznéj łacinie, jak to już z Dekretu Gracyana widzimy [1]. W tym samym więc téż sposobie w innych dzieła swego miejscach nazywa Długosz edyktem ustaw Chrobrego promulgacyę, wprzód już tak nazwawszy Mieczysława I^go^ ustawę przeciw bałwochwalstwu [2]. Kadłubek *edyktem* nazywa nie tylko nakaz monarszy dany Zbigniewowi do przyjazdu na wieco, lecz i ustawę Żupana grodu Wiślickiego, zakazującą oddalenie się mieszkańcom pod karami konfiskaty; i znów ustawę Bolesława Kędzierzawego, w przedmiocie propagandy chrześciaństwa u Prusaków [3]. Baszek téż mówi, raz o *edykcie* jako o ukazie powołającym szlachtę do broni, drugi raz, jako o ustawie przeciwko sekcie biczowników wydanéj [4]. W prawie powszechném kościelném, kilka jest ustaw papieskich, które nawet tak samo, jak artykuł Zwodu Kazimiérza W^go^, poczynają się od słów: „*Perpetuo prohibemus* (lub téż *declaramus*) *edicto*" [5]; toż w Statutach synodalnych węgiersko-polskich najdujemy [6]; toż w akcie Króla Ludwika Węgierskiego z r. 1355 czytamy: „*firmo edicto praecipientes mandamus*" [7]; przywilejna ustawa Władysława Jagiełły (z r. 1399) o appellacyach sądu miejskiego Krakowskiego, mianuje się sama edyktem wieczystym [8]; a w reszcie i Karola Króla Czeskiego sławny projekt Statutów, zwany *Majestas Carolina*, nazywa swe przepisy pojedyncze *edictum perpetuum* lub *perenne* [9].

Lelewel jednak w kilkokrotném użyciu wyrazu edyktu przez Długosza, przy wzmiance o wiecach Łokietkowych, chce koniecznie upatrywać jakąś osobliwość. Według niego Długosz dla tego tylko owego wyrazu przy wzmiance rzeczonéj użył, iż znał właśnie ustawy tego monarchy, które same jedne i osobliwie nazywać się miały *edyktami*. Autor widząc, iż Długosz Chrobrego ustawy téż nazwał *edyktami*, twierdzi, iż to dla tego tylko, że ich wcale nie znał: Kadłubka i Baszka zaś widząc użycie wyrazu, tłómaczy tém, iż u nich *edykt* tylko pozwy oznaczał [10]: więc choć termin ten był znany, to przecież ustawy (*leges*) edyktami

1) „*Constitutio vel edictum est, quod tantum rex vel imperator constituit vel edidit*". Can. 4. Dist. II.
2) II. 94. 175.
3) Ob. Kadłub. II. 686. III. 724. 744.
4) Baszek, u Sommersb. II. 65. 74.
5) Cap. un. *de postulat. praelator.* in VI^to^ (I. 5.) Cap. 5. *de censib.* in VI^to^ (III. 20.) i t. p.
6) Ob. Stat. synod. Legata Filipa Biskupa Fermeńskiego z r. 1279. §. 8. i t. p. niżéj str. 366.
7) Ob. Dogiela *Cod. dipl.* T. I. 37.
8) Ob. Rzyszczewsk. *kod. dypl.* T. I. 269.
9) Ob. Archiw czeski, T. III. p. 106. 108. 116.
10) Tylko dwa miéjsca autor co do *edictum* przytacza z Kadłubka i Baszka, te, które w istocie do powołania Zbigniewa na wieco, a szlachty do broni odnoszą się.

nazywać, tylko Łokietkowi było rzeczą właściwą, według Lelewela. We wnioskowaniu takiém autora, łatwo się spostrzédz daje niejaka jednostronna niekonsekwencya. Dla czegóż bowiem Długosz edyktami nazywając ustawy Łokietka, znać je koniecznie musiał; a ustaw Chrobrego równie obszérnie wspominanych i edyktami zwanych, *koniecznie* miał nieznać? Wniosek sprawiedliwszy byłby ten podobno, iż skoro Długosz nieznane mu nawet przepisy Chrobrego i Mieczysława zwał edyktami, to wyraz *edyktu* Długoszowi być musiał ulubionym, a nie zaś cechą Łokietkowych ustaw. Z resztą zaś przytoczyliśmy dosyć ze wsząd przykładów, z których się mylność zdania tego jawnie okazuje.

Lecz w siéci błędów coraz bardziéj wikłać się musi autor, gdy pomimo zjawionych faktów przeciwnych, od powziętego zdania nie odstępuje. W Bandtkiego *Jus polonicum* znalazłszy wyraz *edyktu* przy Laudach Łęczyckich z r. 1419, i w ustawie Jagiełły z r. 1433 w r. 1458 ponowionéj o exekwowaniu klątew kościelnych przez władzę świecką [1], i te wzmianki na swą stronę usiłuje wytłómaczyć. Łęczycka uchwała nazywa się według Lelewela *edyktem* dla tego tylko [2], że Łokietek w téj Ziemi wcześniéj niż gdzie indziéj panował; Jagieloński zaś akt dla tego, iż Kanclérz Jan Biskup Kujawski, i Podkanclérzy Jan Lutkona z Brześcia, (sic!) obadwaj byli Kujawiakami [3]. Pomińmy już historyczną autora omyłkę w tém w oznaczeniu rodowitości owych Kanclérzy [4]; pomińmy i niebaczność, przez którą spuścił z oka, iż Lauda Łęczyckie późny kopista kodexu w swoim finale, a ustawę Jagiełły współczesny nam dopiéro Bandtkie w nagłówku nazwał *edyktem*: lecz niech nam wolno będzie użalić się na brak związku i następstwa w samém wnioskowaniu. Jakaż bowiem łączność być może między początkami panowania Łokietkowego w Łęczyckiém, a wyrazem edyktu choćby użytym w Laudach Łęczyckich przez redaktora z roku 1419? Czyż podobna, aby Lelewel wierzyć nam kazał, że techniczność wyrazu edyktu, niby już we krwi kujawskiéj tkwiła? Jeżeli zaś mieszkańcy Ziem Łęczyckiéj i Kujawskiéj lub téż Wielkopolski nawykli do tego wyrazu, z którego w cały wiek późniéj jeszcze się otrząść nie mogli, to z kądże, i od kogo to nawyknienie powzięli? Czy od Łokietka? Miałżeby tedy Lelewel sądzić, iż wyraz ten był jego *osobistym* nałogiem mówienia, jego ulubionym terminem naukowym, i że sam Xiąże miał się trudnić łacińską swych ustaw redakcyą? Jeśli zaś Łokietka Kanclérz, lub którykolwiek redaktor ustawy upodobał sobie ten obojętny technizm, dla czegóż tego upodobania nie mógł mieć redaktor z innych jakichbądź czasów wczesniéjszych lub późniéjszych? A jeżeli nakoniec owo nawyknienie mieszkańców Ziem rzeczonych wielkopolskich, było już z czasów

[1]) *Jus. pol.* str. 200 i 246.

[2]) Nie przepis którybądź uchwał Łęczyckich nazwany jest „*edictum*", lecz całe uchwały kończą się finałem kopisty rękopisma: „*Explicit Lanciciense edictum*". (Ob. *Jus pol.* str. 200.)

[3]) Ob. Lelew. *Polska*, T. III. str. 306. w przypisku.

[4]) Jan z Iwanowic Gruszczyński Biskup Kujawski, i Jan Lutka z Brzezia (nie z Brześcia) z rodziny Lanckorońskich, obadwaj byli Krakowiakami. Ob. Długosza XIII. 65. i herbarze.

dawniéjszych od Łokietka, to zaiste nie będzie można twierdzić, że ustawnych edyktów przed Xięciem tym nie było.

W ostatniém swém rozpatrzeniu pomników prawodawstwa przedwiślickiego przyznaje LELEWEL stanowczo i drugą nazwę Łokietkowych ustaw, to jest *„constitutiones“* [1]. Przez to samo będzie więc musiał przyznać nareszcie, że tak wyrazem *edictum*, jak wyrazem *constitutio*, jednę rzecz oznaczano, że więc nic osobliwego w owéj nazwie *edictum* upatrywać nie należy, coby cechą bądź jednego wyłącznie prawodawcy, bądź téż jednéj w szczególności prowincyi było. Z tąd téż trudno pojąć, dla czego autor sądzi, iżby się w Małopolsce przy układzie Statutów od wyrazu *edyktu* wzdrygano i precz go odrzucano, a przyjmowano nazwę Statutu lub Konstytucyi? Wątpię bowiem, aby uczony autor mógł popełnić błąd taki, jakiego się dopuścił jeden z nowszych pisarzy [2], który małopolskie konstytucye, snadź za ustawy konstytucyjne w dzisiejszém znaczeniu tego wyrazu pojmuje.

Nie sprawdza się mniemanie LELEWELA, aby Łokietek po przywdzianiu królewskiéj korony, z pewną szczególną zawziętością, miał na myśli szumieć pompą form zewnętrznych Césarzom Rzymskim właściwych. Myli się autor, gdy artykuły Zwodu wyrażeniem *„regia majestas“* ubarwione, właśnie dla tego raczéj Łokietkowi, niż komu innemu przyznaje. Przeszukawszy wszystkie Łokietkowe spiski po koronacyi wydane, jakie tylko w drukowanych księgach, lub w bogatym moim rękopiśmiennym zbiorze naleźć się mogły, napotykałem rozmaite w nich tytuły Królowi temu przydzielane, lub przez niego przybiérane, jako to: *„Rex Illustris, Magnificus Princeps, Inclitus princeps, Generosus princeps“*, i t. p., lecz raz tylko jeden (w nadaniu z r. 1331 u NAKIELSKIEGO) tytuł *„Majestas“*. Rzecz to tém dziwniéjsza, iż niekiedy zdarzyło się nawet poprzednim niekoronowanym Xiążętom pojedynczych dzielnic tytuł *Majestatis* przybrać, jak mianowicie Bolesławowi Wstydliwemu, i Władysławowi Oświecimskiemu Xięciu. Chętnie przypuszczam, że wśród licznych Króla Łokietka nadań, jeszcze się drugi raz lub trzeci, przykład epitetu *majestatis* znaleźć może: będzie to jednakże zawsze nader rzadkim wyjątkiem; a wyjątki takie za regułę i charakterystyczną cechę uważać, byłoby to samo, co prawdę chcieć na odwrót przekręcić. Trzymając się prawdy, uznać należy, iż dopiéro w Kazimiérza W^go^ spiskach tytuł *regiae majestatis*, często się napotyka, a u dalszych następców w powszedni zwyczaj wchodzi. Lecz choćby się o okazałość tytułów i wyrażeń kusił Król nowy, to pewnie użycie nazw *edyktów* i *konstytucyj*, z tą pokusą w żadnym związku nie było. Były-to bowiem wyrazy we wszelkiego rodzaju pismach powszechnie używane, przy których w czasie Łokietka nikt o Rzymskiego Państwa wyrażeniach nie myślał. Dawno przed nim niekoronowanych Xiążąt polskich przepisy

[1]) *Polska*, T. IV. str. 194.

[2]) Ob. KAR. SZAJNOCHY, *Jadwiga i Jagiełło*, T. I. str. 49.

pojedyncze *konstytucyami* i *edyktami* zwano [1]: konstytucyami zwały się téż zwykle wszystkie synodalne Statuta, więc nazwą właśnie imperatorskim prawom najwłaściwszą: zwały się téż i edyktami, która-to nazwa w Rzymie więcéj przepisom Pretorów i Edylów odpowiadała. Toż samo powiedzieć należy i o wyrażeniu *„expedit reipublicae"*, które również, według Lelewela, ma należeć do frazeologii rzymskiéj od Łokietka upodobanéj. Używano bowiem nader często i w średnich wiekach, wyrazu *„respublica"* w znaczeniu Państwa, a bardziéj jeszcze w znaczeniu interesu lub dobra publicznego[2]; wyraz zaś *„expedit"*, tak dalece był powszednim, iż wszedł nawet w pospolitą formułę wstępów pism urzędowych: *„Notum facimus, quibus expedit, universis"* [3] i t. d.

Z tego wszystkiego wynika, iż ani umyślnego romanizmu w nazwach *edyktu*, *konstytucyi*, i w wyrażeniach *expedit reipublicae*, ani znów w tym romanizmie i w tych wyrazach, tudzież w tytule *„regiae majestatis"*, cechy osobliwszéj ustaw Łokietkowych dopatrzyć rzeczywiście nie podobna. Dodajmy, iż podanie Lelewela, jakoby Długosz *„upewniał"*, iż Kazimiérz W. pisał konstytucye, a Łokietek edykta, nie zgadza się z prawdą. Nie ma w Długoszu w téj mierze żadnych *upewniań* i rozróżniań takowych; jest tylko prosta, co do Łokietkowych ustaw, dość nawet lekce ważona wzmianka.

§. 77.

Artykuł 119 Zwodu w piérwszym rozbiorze swym Statutów, wyprowadził Lelewel z Chęcińskiego wieca, na zasadzie, iż tylko na tym zjeździe mógł wyjść przepis nakazujący jedność *prawa* wspólnie dla Wielkopolan i dla Małopolan. W późniéjszém swém rozpatrzeniu, odniósł go autor do wcześniéjszych jeszcze lat panowania Łokietka, gdy jeszcze Królem nie był koronowany, a przecież już w Wielkiéj i Małéj Polsce panował. Do téj zmiany spowodował go tytuł *„Princeps"* w artykule panującemu dany, który autor w jego najściśléjszém znaczeniu *Xiążęcia* tylko pojmuje. Tylko zaś Łokietkowi przyznaje Lelewel możność nazywania się *Princeps*, w czasie panowania w obudwóch Ziemiach, i Przemysławowi: lecz za Łokietkiem przeważa się autora zdanie, z powodu reformy monety, któréj ślad jest w artykule.

1) Wzmianki edyktów, wyżéj przytaczaliśmy; nazwę konstytucyi obacz w Leszka Białego bez daty ustawie dla górników Tarskich danéj, któréj oryginał w Kapitule Krakowskiéj, kopia u mnie. Prócz tego ob. Rzyszczewsk. *Cod. dipl.* II. 80.

2) *„Digne convenit Regiae majestati, circa rempublicam subditorum suorum commoda perspicere"* i t. d. czytamy w przywileju Kazimiérza Wielkiego z 7. Września 1365 roku danym miastu Kaliszowi, który mam w zbiorze moim. *„Regiae Majestatis celsitudo satagit inhiare ampliandae reipublicae incrementis"*, czytamy znów w nadaniu Kazimiérza Wielkiego z r. 1358go miastu Kraków daném i w Archiwum miasta tego przechowaném. Nadania z r. 1433. 1475. (w Rzyszczewsk. Kod. dyplom. II. i. 474. II. ii. 561.) téż wspominają *„rempublicam"*. *„Respublica illustretur; reipublicae jactura"*; *reipublicae interest:"* są wyrażenia Statutów synodalnych dawnych. (Ob. Wężyka Zwód *Constitt. synod.* p. 257. 260. 262.)

3) Rzyszczewski, l. c. I. 215. 234. 255. 256. 258. 261. II. 30. i t. d. Od słów: *„Expedit Regiae Majestati"* poczyna się nadanie Kazimiérza Wielkiego z r. 1354 w Rzyszcz. Kod. dypl. I. 209.

Nie możemy w tych mniemaniach zgodzić się z LELEWELEM. W łacinie wszystkich wieków wyraz *princeps*, tak rozciągliwie był używanym, iż nim i panujących w ogólności wszelkich, Xiążąt, Królów, i Césarzów nawet, i niepanujących w wszelakiéj kategoryi na świeczniku stojących ludzi oznaczano. Z tąd nie tylko Xiążęta pojedynczych dzielnic nazywali się u nas *principes* ogólnie, a w szczególności *Duces* Ziem swoich [1], lecz i Królowie każdego czasu [2]. Nie inaczéj było i w innych Państwach. Ani więc Przemysława, ani Łokietka, wyraz *princeps* w artykule owym nie cechuje. Co się zaś tyczé reformy systemu monetarnego, trudno jest przystać na zdanie autora, który ją Łokietkowi na téj jedynie zasadzie przyznaje, iż na małym piéniążku Łokietka w Pełczyskach wykopanym [3], (któremu wiele brakuje, by mógł być uważany za półgroszek, jak to sądzi autor,) stęplem nowym korona królewska jest wprowadzona, która się późniéj, jako godło Królewstwa naturalnie utrzymać musiała. Godło nowe stępla nie stanowi i nie dowodzi reformy systemu monetarnego. Milczą téż źródła o tak ważnym czynie tego monarchy, a natomiast o reformie takowéj przez Kazimiérza W^go^ podjętéj, ze wszech stron mnożą się świadectwa. Archidyakon Gnieźnieński (CZARNKOWSKI) o tém obszérniéj mówi; a ustawa z roku 1368, którą w tém naszém dziele ogłaszamy, i wzmianki kilku dyplomów z czasów Kazimiérza, wyraźnie to wskazują [4]. Przeciw LELEWELOWI i ta okoliczność walczy, iż korona królewska na piéniążku oznacza koniecznie Króla; autor zaś z powodu wyrazu *princeps*, artykuł reformę monet stanowiący odnosi do czasu, w którym Łokietek jeszcze Królem nie był. Nic więc nie ma w artykule 119^tym^, coby więcéj Łokietka, niż Kazimiérza Wielkiego autorem wskazywało; bo i wyrazy *„expedit reipublicae“* w nim znajdujące się, okazaliśmy za takie, które nikogo w szczególności znamionować nie mogą. Nie ma téż więc najmniéjszego powodu odkazywania artykułu do wieca Chęcińskiego koniecznie, na którém zaprawdę naglejsze sprawy kraju w radę Baronów wchodzić musiały, niż regulacya monet.

§. 78.

Artykuły w Zwodzie Kazimiérzowskich Statutów do wyroków sądowych podobne [5], przypisuje LELEWEL Łokietkowi na zasadzie przyznawanego owemu monarsze charakteru najcelniéjszego reformatora Państwa. Gdy zaś ów reformator był zarazem głównym nieprzyjacielem przywilejów, jak to niektóremi czynami miał

1) *„Gloriosissimus princeps Lesco Polonorum Dux“* (r. 1252). *„Illustris princeps Wladislaus, Dux Syradiae“* (1278). *„Serenissimus princeps Kasimirus Dux Lanciciae“* (1286); i t. p. Ob. RZYSZCZEWSK. Kod. dyp. I. 65. 100. 117.

2) *„ a principibus videlicet Kazimiro Duce ac Rege Premislone regnantibus in Polonia“* (1305). *„Serenissimus“*, téż *„Magnificus princeps Dominus Kozimirus Rex Poloniae“*. Tak téż o Królu Ludwiku, i Władysławie Jagielle. Ob. RZYSZCZ. I. 171. 192. 215. 249.

3) Ob. *Polska*, IV. str. 382. 391. i tamże Tablicę monet piérwszą Nr. 29.

4) Ob. *Archidyak. Gniezn.* u SOMMERSB. II. 106. 107. RZYSZCZEWSK. *Kod. dypl.* II. 287. 288. 307.— Reformę monety, któréj się w Kujawach w r. 1352 i 1362 dopiéro spodziéwano, w r. 1370 już ustaloną widzimy; l. c. II. 316.— Ob. w tém naszém dziele niżéj na str. 226, Ustawy ustęp drugi.

5) Widzisz je w tém dziele razem niżéj, str. 178—182.

okazać, przeto i artykuły 64—67 Zwodu, przypisuje autor temuż Xięciu[1]. My, chočbyśmy przypuścić chcieli, iż artykuły do wyroków sądowych podobne, rzeczywiście były prejudykatami na Sądach zapadłemi, to przecież nie możemy przyjąć wniosku, iż wątpliwości sporne tylko za Łokietka mogły wywołać potrzebę podobnych normalnych rozstrzygów. Sam téż autor część ich jakąś Kazimiérzowi W^mu przyznać pozwala. Między waśnią z Muskatą, lub policzkiem Nankiera, lub służbą wojny z dóbr szlacheckich wymaganą, a przepisami artykułów 64—67, koniecznego związku nie widzimy. Na tak śliskich podstawach, tak stanowcze wnioski budować, zbyt omylną rzeczą jest. Wszak na takiéj zasadzie poczytać by wypadło było autorowi i artykuł Wartski 27^my za Łokietka ustawę, gdyby trafem i data tego Statutu i pochodzenie nie było już dokładniéj znaném. I ten bowiem Wartski artykuł, zupełnie w duchu artykułu 65^go Zwodu Kazimiérzowego jest napisany. W ogóle zaś, skoro reformatorstwa Łokietkowego w dziejach, a mniemanéj niechęci do przywilejów w przelicznych Xięcia nadaniach nigdzie dopatrzyć nie mogliśmy[2], odrzuciwszy podstawę autora, tém samém i wnioski na niéj jedynie zbudowane, za obalone uważać musimy, i żadnego z owych artykułów Łokietkowi odkazywać nie mamy powodu.

§. 79.

W dawniéjszym swym rozbiorze Statutów przyznał autor Łokietkowi artykuły 78. i 161. Zwodu, dla tego, iż zgodnie jednę rzecz w małopolskim i wielkopolskim Statucie powtarzając, wypłynąć musiały z jednéj ustawy, dla obu prowincyj wspólnie przez Króla danéj. Takim zaś Królem chroniącym kraj od szkód przechodzącego wojska, był zdaniem autora raczéj Łokietek wojenny, niż Kazimiérz W. pokój lubiący. W późniéjszém swém rozpatrzeniu, jak to widzieliśmy, Lelewel artykuł 161^szy przyznał Przemysławowi Królowi: tém samém więc już sam sobie odjął podstawę do przypisania Łokietkowi nawet już drugiego owego 78^go artykułu małopolskiego. Nie mało téż z resztą wojen prowadził i Kazimiérz Wielki; a ustawa chcąca kraj od klęsk wojennych wypraw ocalić, właśnie cechuje więcéj miłośnika pokoju, niż wojownika pod namiotem zsiwiałego i ze skutkami wojny oswojonego. Więc téż w istocie późniéjsze Władysława Jagiełły i Kazimiérza Jagielończyka przywileje[3], nie tylko mienią Kazimiérza W^go autorem artykułu 78^go, lecz nawet wspominają dalszą jego, a nam dotąd nieznaną ustawę, która przepisuje taxę na wiktuały w czasie wyprawy przez rycerstwo spotrzebowane.

§. 80.

Artykuły Zwodu 15. 16. 17. 18. 19. 142. i 147 o pozywaniu traktujące, dawniéj z osobna, a późniéj razem jako całość jednego edyktu rozważając Le-

[1]) Ob. wyżéj str. LXV.
[2]) Porówn. §. 74.
[3]) Ob. *Jus pol.* str. 236.

Lewel, uznał za Łokietkowe ustawy, z tego powodu, iż się ich przepisy w Statucie małopolskim i wielkopolskim powtarzają, i że należący do nich artykuł wielkopolski (142) edyktem się nazywa. Nadto, sądzi autor, iż w art. 47ym Zwodu wyraźnie powołaną jest konstytucya jakaś o edykcie pozewnym mówiąca, któréj zdaniem jego nigdzie w Statutach nie ma; tę przeto konstytucyę cytowaną do Chęcińskiego sejmu autor odnosi, ze wszystkich tworząc jeden większy edykt o pozwach. Umacnia się w tém zdaniu Lelewel i przez to, że w owych artykułach karcony i sprostowany jest nieład sądowy, i uzurpacya przywilejna Panów (art. 19. i 147.) w zachodztwie pozwanych swych podwładnych. Kiedy autor dawność artykułów 62. 63. 82. i 128—132. oceniał, zdaniem jego było, iż przepisy o jednéj rzeczy mówiące w Statutach Wielkiéj i Małéj Polski, a przecież różniące się w swych wyrażeniach, musiały tém samém być z czasów, gdy te obie prowincye pod osobnemi były rządami [1]. Tu zaś wręcz przeciwnie wnosi, że artykuły 16. i 19. małopolskie, odpowiednie wielkopolskim 142mu i 147mu pochodzić muszą ze wspólnéj Łokietka ustawy, choć również o jednéj treści mówiąc, w wyrażeniach się różnią. Widoczna więc jest wada takiego oceniania i tych i owych artykułów: a przy większéj uwadze mógł był autor łatwo spostrzédz, iż odpowiadające sobie co do treści artykuły 19. i 147. są sobie nawet przeciwne, i że w artle 19tym jest uchylenie tego, co jeszcze artykuł 147my przypuszcza. Pod panowaniem jednego i tego samego monarchy, obie prowincye mogły stanowić osobno podług swych miéjscowych zwyczajów, zgodne z sobą lub niezgodne w jednéj materyi przepisy. Lecz jeśli różne ich widzimy wyrażenia, a tém bardziéj treść samą, to już nie ma żadnego powodu, dla któregoby je do źródła Chęcińskiego prawodawstwa Łokietkowego odnosić należało. Takie zaś, jak art. 17. i 18. ustawy, które się dosłownie jednako w obudwóch Statutach znajdują, mogły być w jednéj prowincyi uchwalone, a w Statut prowincyi drugiéj żywcem wcielone, bądź przez wiecującą radę, bądź przez późniéjszych kompilatorów kodexów, bez owéj konieczności wspólnego onychże dla obu krajów postanowienia w Chęcinach. Co się tyczé artykułu 47go, który się do innéj konstytucyi odwołuje, myli się Lelewel sądząc, iż jéj w Statutach nie ma. Jest ona najoczéwiściéj w artykule 22gim Zwodu, i ten-to a nie inny przepis o obwieszczanym przez Woźnego pozwie, ten artykuł 22gi powołanym jest w artykule 47mym, a nie zaś Chęcińska jakabądź nieznana nam ustawa. Gdy zaś prócz tego okazaliśmy, iż ani nazwa *„edyktu“*, ani zawziętość przeciw przywilejom, ani reforma sądownictwa, za charakterystykę niezawodną ustaw Łokietka uważaną być nie może, przeto dowody Lelewela o należeniu rzeczonych artykułów (o pozwach) do Łokietkowego autorstwa, ze wszech miar upadają.

§. 81.

Toż samo powiedzieć wypada i o artykułach wielkopolskiego i małopolskiego Statutu, o przedawnieniu traktujących. Skoro wyrażenia ich, i przepisy są

[1]) Ob. *Polska*, IV. 126. 127. oraz w naszém dziele wyżéj §§. 51. i 70.

odmienne, cóż nam każe domyślać się, że z jednego wspólnego edyktu wypłynęły? Czyż jedność materyi? Toć przecież wszelkie prawodawstwa téj materyi tykają, a dla tego nie odnoszą się do wspólnego źródła. Czyż wyraz *edyktu* wspomniany w wielkopolskim Statucie? Lecz już okazaliśmy, że to słowo bynajmniéj praw Łokietka nie cechuje; a tém mniéj ustaw koniecznie na zjezdzie Chęcińskim domniemywanych, który téż za zjazd wspólny obudwóch prowincyj uznawać nie jesteśmy spowodowani. Wzmianka zaś o Tatarach, w jednym z rzeczonych artykułów, w któréj autor ślad czasów Łokietkowych upatruje, daleko więcéj wskazuje czasy Kazimiérza Wielkiego. Łokietek w roku 1325 tylko pisał do Papiéża o potrzebie krucyaty przeciw Litwinom i Tatarom; lecz za jego rządów, począwszy od roku 1294, nie wykazują nam dzieje żadnego rzeczywistego najazdu téj dziczy. Gdy tymczasem za syna jego, Tatarzy, tak w roku 1341, jak 1350 i późniéj, zagony swe aż do Wisły zapuściwszy, straszne porobili szkody, i spowodowali również Kazimiérza do zaproszenia na krucyatę Césarza [1]. Wszak dla zniszczenia kilku powiatów małopolskich przez Tatarów i Litwinów, Biskup Bodzanta w swéj ordynacyi dziesięcin z r. 1359, też powiaty na lat trzydzieści od dziesięciny uwolnił [2].

§. 82.

Nie podobna téż przyjąć wniosków Lelewela o artykule 148^{mym}. Przyznając artykuł ten Łokietkowi, z powodu wyrazów: „*Statuto perpetuo declaramus*“, i wyrazów „*donatio perpetuam recipiat firmitatem*“, przyznać musielibyśmy mu już wszystkie jakiebądź ustawy, czy-to *edyktem,* czy *konstytucyą,* czy w reszcie *statutem* zwane; bo tu już i wyraz *Statutum* dla Łokietka jest zawłaszczonym. Lecz co większa, musielibyśmy wszystkich urzędowych aktów z wieku XIII^{go} i XIV^{go} część największą przyznać temuż monarsze; bo rzadko w którém nadaniu lub transakcyi z owych czasów pominiętém jest stereotypowéj formuły wyrażenie „*perpetua firmitas*“. Według rzeczonego artykułu, darowizny, choćby uroczystym dokumentem nie potwierdzone, stać miały niewzruszone, jeśli donataryusz umarł; tém bardziéj jeszcze miały przez śmierć obdarowanego nabywać mocy donacye nie autentyczne monarsze, gdyby tenże obdarowany zginął na wojnie osobiście prowadzonéj przez monarchę prawodawcę lub jego następców. W tém orzeczeniu nic nie możemy spostrzédz, coby samego tylko Łokietka cechować miało. Przepis taki mógł był w owych czasach każdy monarcha wydać, nawet taki, któryby nigdy żadnéj wojny nie prowadził. W każdym razie, zupełnie tak samo można go przypisać Kazimiérzowi Wielkiemu, jak i Łokietkowi. Twierdzenie Lelewela, jakoby za Łokietka tylko takie toczyły się wojny, których końca Król przewidzieć nie mógł, i których trwanie dalsze za następców swych przypuszczał, nie ma żadnéj podstawy w rzeczonym artykule. Przede wszystkiém bowiem ar-

[1]) Ob. Naruszewicza, Hist. VI. 116. 172. 209.

[2]) *Jus pol.* str. 163.

tykuł zupełnie w sposób ogólny mówi o wojnach w przyszłości, o wojnach wiekami późniéj nastąpić mogących, a nie zaś o wojnie pewnéj szczególnéj, i szczególnie swemu bezpośredniemu następcy przekazywanéj. Z resztą uważmy, iż żadnéj właściwie wojny końca przewidzieć nie można; a wyprawy Kazimiérza W^go^, choć zaiste nie tak częste, i nie w tak trudnych prowadzone okolicznościach, to przecież nie mniéj bywały ważne i niebezpieczne, jak Łokietkowe; i ich więc koniec, mógł być trudnym do przewidzenia.

§. 83.

Artykuły stanowiące zgodne co do treści przepisy o królewskich zjazdowych Sądach, tak w małopolskich, jak w wielkopolskich Ziemiach, artykuły mianowicie 11 i 12 małopolskie, a 136 wielkopolski, na zasadzie téj zgodnéj treści wyprowadza Lelewel z sejmu Chęcińskiego za Łokietka. Przeciwko téj zasadzie już poprzednio (pod względem artykułów o pozywaniu, i o przedawnieniu) kładąc dowody, zaprzeczyliśmy, by zgodność takowa mniéjsza lub większa dwóch Statutów, a nawet dosłowna, miała pochodzić koniecznie z jednego źródła dawniéjszéj wspólnéj ustawy. Toż samo tu tylko powtórzyć moglibyśmy, i na tém poprzestać w odpowiedzi na zdanie autora, nie tylko o rzeczonych artykułach 11. 12. i 136tym, lecz i o artykułach 81ym i 153im o lichwie traktujących, a również z powodu takiego do Chęcin odkazywanych. Dodajmy wszelakoż jeszcze tę uwagę, iż gdyby Łokietek był w Polsce rzeczy do tego punktu doprowadził, aby Wielkopolanie wraz z Małopolanami w Chęcinach jednostajne ustawodawstwo układali i przyjmowali, toby zaprawdę Kazimiérz Wielki nie był już potrzebował stanowić osobnych Statutów dla jednéj i dla drugiéj prowincyi. Duch partykularności prowincyj przez dwa wieki nawykłych do osobnego rządzenia się, nie mógł być zaiste w przeciągu lat kilkunastu tak łacno przezwyciężonym. Trudno przypuścić, by się mianowicie Łokietek tak dalece i o prawodawczą jedność kusił, który wśród bezliku innych trudów i zawad ważniéjszych, musiał raczéj omijać mniéj stanowcze zawady, i mógł poprzestać na tém wyśmienicie, iż się każda prowincya według swych własnych dawnych zwyczajów sądziła.

Zastanowić nam się należy jeszcze nad tém, co podaje Lelewel z powodu mniemanéj dwojakiéj redakcyi artykułu wielkopolskiego 136go, o przemianie nazwy Ziemi Gnieźnieńskiéj na Kaliską. Myli się naprzód w tém autor, iż osnowę, jaką przy artykule rzeczonym podają kodexa B II. D III. i Os III. tudzież dwa tłómaczenia polskie do układu tych właśnie kodexów zastósowane [1], uważa za rzeczywistą piérwotną i właściwie czysto wielkopolską redakcyę, od któréj różni się późniéjsza, inny wstęp mająca, i o Kaliskiéj Ziemi zamiast Gnieźnieńskiéj mówiąca. Niesłusznie wini Bandtkiego, iż w artykule naszego Zwodu 113tym splątał w jedno nienależące do siebie kawałki artykułów, z osobnych Statutów powzięte. Nie Bandtkie bowiem złożył artykuł 113ty, lecz wszystkie właśnie

[1]) Ob. art. 113. i 136. naszego Zwodu, i tamże moje przypisy.

najdawniéjsze i najcelniéjsze kodexa podają artykuł małopolski 113ty tak, jak go w naszym Zwodzie czytamy: jest on téż w istocie w całym swym kontexcie jednolitym małopolskim, i odpowiada treścią i stylem zupełnie innym artykułom Statutu, do którego należy [1]. Lecz gdy traktował o naganie wyroku, a Statut wielkopolski miał o tém osobne i odmienne przepisy, przeto układacz Statutów późniéjszy z drugiéj połowy XVgo wieku, który nową metodę złączenia obudwóch Statutów wymyślił, dziwnéj się przy tym artykule amputacyi i operacyi jakby chirurgicznéj dopuścił. Treść główną artykułu 113go o naganach, dla owéj odmienności Statutu wielkopolskiego odrzucił, a do wstępu ostatniego artykułu małopolskiego w Zwodzie dawnym czysto małopolskim, przyczepił od razu treść główną piérwszego artykułu wielkopolskiego, po którym dalsze już wielkopolskie porządkiem po sobie idące przystawił. Uciął on i zagubił głowę artykułowi piérwszemu właściwemu wielkopolskiemu (136mu), a przyprawił mu głowę ostatniego małopolskiego (113go) artykułu, od którego znów kadłub treści odtrącił. Tym sposobem zeszył (jak mniemał) szczelnie i ładnie osobne dwóch Statutów ciała. Texta Statutów owych, podane tak, jak je czytelnik w niniéjszém dziele znajduje, najlepiéj potrafią uwidocznić ten układacza rzeczonego proceder, który z resztą, dobrze jest Lelewelowi znanym [2]. Plątanina niezgrabna jest więc właśnie w tém przerobieniu textu kodexów B II. D III. i Os III, przez które w ich osnowie właściwa treść artykułu 113go zginęła. W tém przerobieniu jeszcze atoli inna nowość zjawiła się w texcie artykułu 136go w owych kodexach podanym. Gdy wszystkie inne dawniéjszéj daty kodexa, i tłómaczenie najstarsze Świętosława, mówią o zjazdowych Sądach Króla w Ziemi Poznańskiéj i Kaliskiéj, w kodexach przytoczonych wyżéj i w dwóch późniéjszych tłómaczeniach, mowa jest o Ziemi Poznańskiéj i Gnieźnieńskiéj, z pominięciem nazwy Ziemi Kaliskiéj. Z kąd się wzięło to Ziemi Gnieźnieńskiéj za Kaliską podstawienie właśnie w jednym z najpóźniéjszych układów Statutu, trudno jest z dokładnością odgadnąć. Widać atoli, iż zwyczaj nazywania części północno-wschodniéj Wielkiéj Polski Ziemią bądź Gnieźnieńską, bądź Kaliską na przemian, długo się jeszcze w Wielkiéj Polsce w wieku XVtym utrzymywał. Cokolwiek bądź, mniemanie Lelewela, jakoby redakcya Ziemię Gnieźnieńską przemilczająca, a trzymająca się nazwy Ziemi Kaliskiéj, dla tego właśnie z prawodawstwa Łokietkowego pochodziła, na wątłéj zasadzie jest opartém. Do wywiezienia z Gniezna oznak królewskich, nie była Łokietkowi powodem jakaś wyrafinowana przeciw Wielkopolanom polityka, lecz po prostu niebezpieczeństwo grożące od potężnych a bliskich nieprzyjaciół Krzyżaków. Wszak wyraźnie dla téj przyczyny wywiózł z Gniezna skarby kościelne Arcybiskup [3], i przeniósł do Chęcin, który przecież nie mógł mieć na celu

[1]) Ob. wyosobniony *Statut czwarty*, niżéj str. 199.
[2]) Ob. jego *Rozbiór kryt.* §. 66. (*Polska*, III. str. 343.)
[3]) Ob. zapiskę w kodexie Marcina Galla, użytym do wydania Bandtkiego, na tegóż wydania str. 383.

poniżenia swéj metropolnéj stolicy. Nie Łokietek téż nazwał wsią Gniezno, lecz Długosz dopiéro: a autor, gdy z jednéj strony przypuszczał, że Łokietek już przed swą koronacyą przeznaczał Województwo Gnieźnieńskie do zgaśnięcia, a z drugiéj, pasmo tamtejszych Wojewodów aż do roku 1354 przedłużał, w dziwnéj tego monarchę stawia niekonsekwencyi, który chcąc gubić Województwo, przecież jeszcze Wojewodów Gnieźnieńskich mianował. Gdyby takie myśli miał Łokietek, i gdyby Województwo rzeczone tak długo trwało, toćby przecież monarcha był wprost od tego zaczął, na czém miał skończyć. Nie mianować Wojewody, nie było sprawą trudniéjszą, jak odjąć Wielkiéj Polsce urok i powagę koronodawczéj Ziemi. W istocie rzecz miała się inaczéj. Król Łokietek nie przeznaczył do zgaśnienia Województwa Gnieźnieńskiego, bo ono już zgasło za Króla Przemysława. Od czasu Wojewody Herkenbolda, od r. 1280, nie ma już bowiem nigdzie niewątpliwéj wzmianki o osobnym Wojewodzie Gnieźnieńskim. A przy Mikołaju, nazwanym Gnieźnieńskim Wojewodą [1] w akcie z r. 1295, który, jak

[1]) Ob. *Lites et res gestae int. Pol. Ord. Cruciferor.* i t. d. (ed. Działyńskiego, 1855 fol. T. II. 92.— To wszystko, co tu mówię, opieram na skrzętnéj kwerendzie po wszystkich drukiem już ogłoszonych lub w rękopiśmie zbioru mego będących urzędowych spiskach. Odrzuciwszy na bok mało użyteczne do tych dawnych wieków wykazy Niesieckiego, z samych tylko rzeczonych dokumentów i pewnych kronikarskich podań, chronologicznie ułożyłem tabellę synoptyczną głównych dostojników Ziem Wielkopolskich, aż po za koniec panowania Kazimiérza Wgo, którą tu dla użytku czytelnika pokładam:

Rok	Poznański			Gnieźnieński			Kaliski		
	Wojewoda	Kasztelan	Sędzia	Wojewoda	Kasztelan	Sędzia	Wojewoda	Kasztelan	Sędzia
1145	...	...	...	Jarosz I.	Bogufał	...	...	...	...
1173	...	...	...	...	Bronisz I.	...	Jarosz I.	...	...
1181	Dobrogost	Jarosz II.	Włost.	...	...	...	...	Piotr	...
1188	...	...	...	Jarosz II.	Bronisz I.	...	...	...	...
1193	...	...	...	...	...	...	Mikołaj I.	...	...
1232	Bronisz II.	Jarosz III. Albert	...	...	...	...	...	...	...
1233	...	...	...	...	...	...	...	Sędziwój	...
1234	...	...	...	...	...	Dzierżykraj	...	...	...
1235	...	...	...	Dzierżykraj	...	...	...	...	...
1237	Bronisz II.	Konrad	...	...	Czcirad	...	...	...	...
1240	Bogumił	...	...	...	...	...	...	...	...
1242	...	...	Domarat	...	...	...	Dzierżykraj	...	Jarosław
1243	...	...	...	Dzierżykraj	...	Domarat	...	...	...
1244	...	Tomasz	Domarat i Henryk	...	Czcirad	Domarat i Henryk	...	...	...
1245	...	Tomasz	...	...	...	...	...	...	...
1246	Bogumił	...	...	...	Przedpełk	Herkenbold	...	Cesanta? v. Czcirad	...
1247	...	...	...	...	Przedpełk	...	Jarosław	...	...
1248	...	Tomasz	...	...	...	...	...	...	...
1249	...	...	...	...	...	...	...	Herkenbold	...
1252	Przedpełk	Bogufał	...	...	...	...	...	...	...
1253	...	...	Domarat	Dzierżykraj	Szymon	...	Herkenbold	Jan	...
1256	...	...	...	Dzierżykraj	...	...	...	...	...
1257	...	...	Jarosz (Jud. magn. Cur.)	Herkenbold	...	...	...	...	Jarosz jud. magn. cur.
1258	...	...	Jarosz	...	...	...	...	Jan	...
1259	...	...	...	...	Szymon	...	Mikołaj II.	...	...
1264	...	...	...	...	...	...	Herkenbold	...	...
1267	...	...	...	...	Szymon	...	...	...	...

widzimy z innych ówczesnych dokumentów, był snadź właściwie Kaliskim, już podobno ostatni raz przyplątuje się jednoznaczna wtedy nazwa Gnieźnieńskiego

Rok	Poznański			Gnieźnieński			Kaliski		
	Wojewoda	Kasztelan	Sędzia	Wojewoda	Kasztelan	Sędzia	Wojewoda	Kasztelan	Sędzia
1271				Herkenb.	Szymon	Andrzéj			
1272	Przedpełk							Jan	
1276				Herkenb.					
1277	Tomisław I.		Mikołaj syn Przedpełka						
1278	Beniamin I.	Piotr I.						Maciéj	
1280	Beniamin I.			Herkenb.	Przecław	Andrzéj			
1284	Beniamin I.	Tomisł. II.	Mikołaj					Sędziwój	
1286		Piotr II.						Ciechosł.?	
1287			Jan Subjud.						
1288	Tomisław II.	Piotr II.	Gniewomir			Andrzéj	Mikołaj III.	Zawisza	Berwold
1290	Tomisław II.						Mikołaj III.	Berwold	
1291							Mikołaj III.	Berwold	
1292					B e n i a	m i n II.			
1293	Tomisław II.				Bożęta			Berwold	Dzierżykraj
1294	Beniamin II.								
1295				Mikołaj III. (Kaliski)	Adim?	Bogusław			Bogusław
1296	Beniamin II.	Piotr II.	Gniewomir		Zbilut? T o m i	Bogusław s ł a w	Mikołaj III.		Bogusław
1297	Piotr II.						Mikołaj III.	Berwold	
1298					Kiełcz				
1299					Kiełcz	Bogusław			Bogusław
1301							Mikołaj IV.	Ubisław	
1305	Sędziwój	Piotr III. Stoszewicz					Mikołaj IV.		
1306	Kiełcz								
1307	Kiełcz								
1314		Przedpełk					Marcin		Piotr IV.
1320		Przedpełk	Piotr IV.						
1324		Piotr IV.	Wojsław					Sławęta	Jakób
1325								Sławęta	
1327	Przybysław						Marcin		
1329	Wincenty	Piotr IV.							
1330	Wincenty								
1333	Mikołaj z Biechowa						Henryk z Nakła		
1334		Jarosław z Gostynia							
1335	Mikołaj z Biechowa	Jarosław							
1340	Jarosław						Mikołaj V. z Szamotuł	Janusz v. Jan	
1343	Jarosław	Andrzéj	Mikołaj z Błaszkowa		Tomisław			Janusz	Dobiesław
1347			Mikołaj						
1349	Maciéj							Przecław I.	
1352		Przecław I.	Mikołaj						Dobiesław
1356							Mikołaj V.		
1357								Andrzéj	
1358	Maciéj	Przecław I.							
1359					Pasek				
1360	Pasek	Wierzbięta	Mikołaj				Przecław I.		Dobiesław
1361					Wincenty				Dobiesław
1365			Przecław II.		Wincenty				Tomisław
1366									Tomisław
1368		Wierzbięta							
1370	Pasek	Wawrzyn.			Wincenty			Jan	
1372							Przecław II?		
1375									Tomisław

Wojewody. Tomisław, którego Lelewel w swéj Tabelce pod rokiem 1290 i 1293 między Gnieźnieńskiemi mieści, nie był Gnieźnieńskim, lecz dowodnie

Ze względem na podobną Lelewelową tabelkę, w jego książce *„Rozbiory dzieł“*, (Poznań 1844 str. 324-328), dołączamy następujące uwagi do naszéj:

1[sze] Jarosz Wojewoda w r. 1145 był bez wątpienia Wojewodą Mieczysława Starego jeszcze na całą Wielkopolskę. W roku 1173 wymieniony Kaliskim, był zapewne oraz i Gnieźnieńskim. Inny już Jarosz był Kasztelanem Poznańskim w r. 1181, a w roku 1188 Wojewodą Gnieźnieńskim. Więc téż musiał być innym i Jarosz III, w r. 1232 w końcu Czerwca przywiedziony Kasztelanem Poznańskim, po którym, w tym samym jeszcze roku Albert kasztelanował. (U Wohlbrücka, akt bez dnia i miesiąca).

2[re] Bronisław Wojewoda Poznański w r. 1232 i 1237, niepodobna, aby mógł być tym samym, który już w r. 1173—1188 był Kasztelanem Gniezna, więc ich liczbami odróżniam.

3[cie] U Nakielskiego (i Niesieckiego) *Cecundus*, a u Raczyńskiego (N[ro] XXIV.) *Cesanta*, są-to omylone nazwy właściwego Kasztelana Gnieźnieńskiego Czcirada, (*Ceciradus* przemylono potwornie,) który z Gnieźnieńskiéj, na ostatku (r. 1246,) na Kaliską Kasztelanię postąpił.

4[te] Porządek dygnitarzów chronologiczny psuje się w nadaniu XXIII. u Raczyńskiego dla tego, iż data jego r. 1246 jest omylona. Z porównania świadków w innych aktach wynika ta pewność, iż rzeczone nadanie musiało być z roku 1249.

5[te] Herkenbold (toż samo co Arkenbold, Jarkenbold, Erkenbold, mylnie téż nazwany Arbeldem,) był Sędzią w r. 1246 niezawodnie Gnieźnieńskim (Raczyński); w r. 1249 Kasztelanem, a w roku 1253 Wojewodą Kaliskim. Późniéj od roku 1257 widzimy go nazywanym raz Gnieźnieńskim, drugi raz Kaliskim Wojewodą na przemian; i gdyby nie Mikołaj powieścią Baszka wplątany w r. 1259 między Wojewodów Kaliskich, możnaby bez przeszkody uznać, iż za jego czasów wciąż już, w skutek ostatecznego rozdziału dzielnic wielkopolskich między braćmi w roku 1253, na Kaliską i Gnieźnieńską Ziemię, jeden tylko był Wojewoda. Coś podobnego snadź zachodziło w r. 1242 za Dzierżykraja nawet. Ostatnia znana mi o Herkenboldzie wzmianka jest z roku 1280.

6[te] Domarat w r. 1242—1244 był Sędzią razem w Poznańskiéj i Gnieźnieńskiéj Ziemi, podobnie jak w r. 1257 Jarosz, razem w Poznańskiéj i Kaliskiéj. W roku 1288 w każdéj z trzech Ziem osobny był Sędzia. Lecz późniéj po ostatnim Andrzeju, osobni Sędziowie Gnieźnieńscy znikają. Beniamin w roku 1292 jest już zarazem Gnieźnieńskim i Kaliskim Sędzią, a prócz tego Kasztelanem Gnieźnieńskim. W takiém samém położeniu stawiają akta Tomisława w r. 1296. Bogusław jest już w każdym razie Sędzią w Gnieźnie i Kaliszu zarazem w r. 1295—1299, po nim Piotr (r. 1314—1320) Sędzia Kaliski, snadź zarazem był i Poznańskim, późniéj zaś osobni Poznańscy i Kaliscy, następują; a nigdzie już wzmianki o osobnych Gnieźnieńskich. W Gnieźnie widzimy odbywających sądy wiecowe z Baronami, Sędziów Kaliskich, tak mianowicie Tomisława w r. 1375.

7[me] W Sęstwo Poznańskie Mikołaja Przedpełkowicza od roku 1277 do 1284 ciągle widoczne, z zamięszaniem wpada w roku 1283 Gniewomir dla tego tylko, iż w wydaniu kodexu dyplomatycznego Raczyńskiego, nadania N[ro] LXIII i LXIV mają datę roku 1283 oczéwiście fałszywą. Powinien być rok 1286; jak wskazuje nie tylko indykcya 14[ta], ale i porównanie dosłownie wziętéj téj saméj daty dnia, indykcyi, i świadków w nadaniu N[ru] LXVII, którego rok dobrze oznaczony 1286. Podobniéż Beniamin Wojewoda Poznański w r. 1291 zjawia się tylko przez fałszywą jawnie datę nadania N[ru] LXXVI. w kod. dypl. Rzyszczewskiego.

8[me] Na Kaliskiém Województwie odróżnić należy pięciu Mikołajów. Piérwszy był jeszcze w r. 1193. Drugim był ten, który według Baszka uwięzionym był przez Xięcia Kujawskiego w r. 1259. Trzeci od r. 1288 do 1297 zjawiający się ciągle, był-to snadź ten sam syn Przedpełka, którego na Sęstwie Poznańskiém jeszcze w roku 1284 widzimy. On-to zapewne w akcie z r. 1295 (*Lites* etc. II. 92. 93.) nazwan jest Gnieźnieńskim Wojewodą, będąc nim w dawnéj Gnieźnieńskiéj i Kaliskiéj zarazem Ziemi. Niepodobna zaś, aby ten sam syn Przedpełka, (który już w r. 1277 poważny urząd Sędziego piastował,) aż do roku 1305 miał w Kaliszu wojewodzić; a zatém wnieść należy, że-to już Mikołaj czwarty od r. 1301 do 1305 był Wojewodą, a mianowicie ten, który w r. 1290 był jeszcze tylko Podkomorzym Gnieźnieńskim. Przypuścić nawet i to można, że już w r. 1295 Mikołaj ten, którego wtedy Gnieźnieńskim Wojewodą nazwano, (jak widzieliśmy,) był Mikołajem czwartym. Piąty za Kazimiérza W[go] był Mikołaj z Szamotuł. Podobnież na Kasztelanii Poznańskiéj cztérech Piotrów uznać wypada. Piérwszego widzimy w r. 1278. Drugi bywszy Kasztelanem od roku 1286 do 1296, w r. 1297 snadź został Wojewodą Poznańskim. Trzecim był Piotr zwany Stoszewicz, który podobno Szląskiemu Henrykowi IV[mu] już w r. 1290 (ob. Stenzla *Urknb.* str. 251), potém Łokietkowi w r. 1296, w reszcie Czeskiemu Wacławowi w r. 1305 służył. Czwarty Sędzia Kaliski w r. 1314, a Poznański w r. 1320, w cztéry lata późniéj już był Kasztelanem Poznańskim.

Poznańskim Wojewodą [1]. Szereg Gnieźnieńskich w każdym razie, jeszcze się za czasów Przemysława Króla zamyka. Od tego samego czasu znikają w dokumentach wzmianki i o innych urzędach Ziemi Gnieźnieńskiéj (Sędziach, Podkomorzych, Łowczych, Podskarbich), i jedynie Kasztelanowie, a obok nich zapewne tylko styczne z Kasztelanią drobniéjsze urzędy grodu (np. Wojskich, Burgrabiów, i t. p.) zostają [2]. Ślad więc oczéwisty, iż już z przywdzianiem królewskiéj korony przez Przemysława, Ziemia Gnieźnieńska charakter osobnéj i osobnemi dygnitarzami rządzonéj prowincyi straciła. Kto wié, czy przy téj reformie obrażone dawniéjszych dostojników rodziny Nałęczów i Zarębów, nie znalazły powodu do zdrady i krwawéj zemsty na Przemysławie? Mniemanie, jakoby ostatnim Wojewodą Gnieźnieńskim, był Beniamin w roku 1354, według bezimiennego Annalisty przez Maćka Borkowicza zabity, mylném jest [3]. Kronikarz ten nie nazywa Beniamina Gnieźnieńskim Wojewodą, tylko w ogóle Wojewodą. Pokazuje się zaś z dokumentu oryginalnego w sprawie tego zabójstwa spisanego, a w Archiwum Metryki koronnéj dotąd przechowanego [4], iż kronikarz o całéj rzeczy nie dość dokładną mając wiadomość, niesłusznie nawet Wojewodą nazwał Beniamina. Dokument rzeczony nie daje mu nazwy téj godności; Sędziwojowi tylko winę zabójstwa przypisuje, bynajmniéj Maćka nie wspominając, a całemu wypadkowi zdaje się czas nierównie późniéjszy wskazywać, mając za datę początek 1364 roku. W roku 1354, obok Maćka nie było innego Wojewody w Wielkiéj Polsce, jak Mikołaj z Szamotuł; w Kujawach był wtedy Wojewodą Albert. Beniamina nigdzie na żadnéj godności nie pośledzimy; a w roku 1352 Beniamin będący między konfederatami Wielkopolskiemi, pisał się tylko dziedzicem na Jaroczynie.

Nie zamierzał więc Łokietek znosić Województwa Gnieźnieńskiego, i nie potrzebował sadzić się na to, aby w redakcyi ustawy o Sądach Zjazdowych Króla

9[te] Zadziwiająca przerwa i brak dokumentów historycznych do dziejów polskich, szczególniéj z przeciągu lat kilku między rokiem 1307 a 1312, którą każdy źródłowy badacz spostrzeże, okazuje się także i z téj Tabelli.

10[te] Wątpliwych dokumentów wzmianki o dygnitarzach, nie są użyte przy składzie tego naszego wykazu.

1) Ob. Lelewela *Rozbiory dzieł*, str. 324. Porównaj atoli Jabczyńskiego *Archiw. teol.* I. 365. (pod r. 1288), II. 44. (pod r. 1293). Raczyńskiego kodex str. 82. pod r. 1290 wskazuje toż samo, miéjsca Województwa nie wyrażając. Długosz znów wyraźnie (IX. 934.) zwie go pod rokiem 1310: *„Tomislaus quondam Palatinus Posnaniensis“*.

2) Ostatni ślad Gnieźnieńskiego Podkomorzego jest na Mikołaju w r. 1290; Podskarbiego na Abrahamie w roku 1291; Łowczego na Żegocie w r. 1294. Miecznik tylko jakiś Jan, jeszcze się w r. 1352 między konfederatami zaplątał. (Raczyński kod. dypl. str. 108.) Beniamina w r. 1292. a Tomisława w r. 1296 (lecz nie w r. 1294, jak pomylono w Tabelli Roepella,) widzimy zarazem Kasztelanami Gnieźnieńskiemi, i Wielkiemi Sędziami Gnieźnieńsko-Kaliskiemi. Że tak zwykle połączano i późniéj owe urzędy w Ziemiach, które Województwami nie były, uczą przykłady w r. 1379 Krzesława z Chodowa, a w r. 1441 Piotra z Kurowa w Ziemi Sandeckiéj, tudzież w r. 1392 Bernarda Wiernusza, a w r. 1409 Wiktora w Ziemi Wieluńskiéj, i t. p.

3) Ob. u Sommersberga *Scriptt.* II. 93. *„Anno domini 1354 occiditur Beniaminus Palatinus Poloniae a Maczkone ibidem etiam Palatino, et a Sandivogio, et a Skora“*.

4) Ob. Rzyszczewsk. kod. dypl. II. ii. str. 742.

mówiącéj, nazwę Kaliskiéj Ziemi zamiast odrzuconéj Gnieźnieńskiéj przybrano. Znika téż tém samém wszelki powód do przyznawania temu monarsze artykułu 136go w Zwodzie naszym.

§. 84.

Nie utrzyma się w reszcie i ten ostatni za prawodawstwem Łokietka przez Lelewela stawiany argument, iż rubryka *„de constitutionibus“* nadana w Zwodzie dziewięci artykułom, z których pięć już poprzednio autor za Łokietkowe wykazywał, była umyślną oznaką artykułów wziętych z pośród Króla tego konstytucyj. W dalszym ciągu naszego wywodu okażemy inną przyczynę téj rubryki; tu zaś wystarczy zwrócić na to uwagę autora, iż rubryka rzeczona nie mogła być kładzioną w celu oznaczenia ustaw Łokietkowych, skoro zaraz piérwszy artykuł, taki nadpis mający, mówi wyraźnie o *konstytucyach* w Wiślicy wydanych przez Kazimiérza Wgo. Wraz się téż rodzi pytanie, dla czegoby we Zwodzie tylko 8 lub 9 artykułów tak umyślnie cechowano za dawniéjsze Łokietka ustawy, skoro według Lelewela tyle innych artykułów od niego pochodzić miało? Opiéra zaś autor ostatni swój wniosek na tém, iż już wprzód pięć artykułów z owych dziewięciu za Łokietkowe rozeznał. My przeto, jako jego mniemania co do owych pięciu artykułów poprzednio przyjąć nie mogliśmy, tak téż i tu nie możemy go uznać za podstawę budowy dalszych wniosków.

§. 85.

Przeszliśmy nareszcie wszystkie artykuły Statutów Kazimiérza Wgo, w których Lelewel odległéjszą starożytność upatrywał, przyznając tak treść ich, jak i formę, różnym monarchom, od Kazimiérza Sprawiedliwego począwszy, aż do Władysława Łokietka. Roztrząsaliśmy skrzętnie i sumiennie wszystkie jego dowody; lecz nie naleźliśmy żadnego, któryby utrzymać można. Nie naleźliśmy więc téż w nich żadnéj przyczyny, któraby skłaniała do przyznania Statutów Kazimiérzowych prawodawstwu któregobądź wcześniéjszego monarchy. Z tych mniemań Lelewela wynikające w rezulatacie zdanie jego o treści, o wartości, i o samym procederze prawodawstwa Kazimiérza Wielkiego, musi już tém samém być niesłusznem, z krzywdą oświaty czasów tego monarchy. I Króla mądrego, i poważną radę tak znakomitych przy nim Prałatów, Baronów, i uczonych prawników, chce Lelewel wręcz pozbawić najprostszego zdrowego rozsądku, przyznając im tylko zdolność do utworzenia chaosu najsprzeczniéjszych między sobą przepisów. Słuszniéj podobno było, przy bezstronnéj krytyce rzeczy i wypadków, to pozorne chaos uważać właśnie za niepodobne do przypuszczenia, i raczéj śledzić, jak to być musiało inaczéj? Duchowni i świeccy dygnitarze w sprawach publicznych kraju ciągłém i długiém doświadczeniem zaprawieni, Sędziowie w spornych rozstrzygach wytrawni, i mistrze nauki na swe czasy tyle przynajmniéj cenni, co uczeni dzisiejsi na nasze znów chwile, ci-to byli, którzy radzili nad spisaniem Statutów. Mieli oni rozum do uchwalenia arcymądrych

przepisów w tych nawet artykułach, które LELEWEL Kazimiérzowi przyznaje. Nie mieliż mieć więc ani źdźbła logiki, do uniknienia najdzikszych przeciwieństw lub powtarzań? Nie zaiste! nie mamy potrzeby uwłaczać starym przodkom; a przy szukaniu prawdy z prostotą, bez uprzedniego dążenia do zamierzonych rezultatów, znajdziemy naturalny i zgodny wszędzie z sobą przedmiot prawodawstwa, i tok jego przedsięwzięcia. Jakim sposobem powstał zamęt w Statutach Kazimiérza, okażemy w dalszym ciągu pisma naszego; tu zaś zwróćmy się jeszcze do LELEWELA mniemań o postępowaniu Kazimiérza Wgo w jego prawodawczych zamysłach.

Według autora, Król ten przede wszystkiém, w jednym czasie, na wiecach prowincyonalnych wielkopolskich w Piotrkowie, a małopolskich, nie wiadomo gdzie, ustanowił osobne dla każdéj prowincyi Statuta, już nam z rozróżnień autora znane. Takowe w licznych exemplarzach rozgłoszone, ze czcią przyjęte zostały przez wszystkich mieszkańców. Lecz gdy tym sposobem powstały dwie różniące się księgi prawa, przeto Król w celu wydania praw jednostajnych dla całego kraju, zwołał do Wiślicy na Niedzielę *Laetare* sejm wspólny dla Wielkopolan i Małopolan, który się zdobył tylko na lichą mięszaninę nieswornych przepisów obudwóch Statutów. — Przy takiém przedstawieniu rzeczy, nastręcza się zaraz pytanie, kiedy-to owe dwa prowincyonalne Zjazdy osobne nastąpić mogły, czy długo przed Niedzielą *Laetare* roku 1347, czy téż krótko przedtém? W nowszém swém rozpatrzeniu autor wyraźnie objawił swe zdanie, że się odbyły przygotowawczo niemal równocześnie z Wiślickim Zjazdem, i już nawet po zapowiedzeniu terminu Wiślickiego. Jeżeli więc tak było, jakże się z tém zgodzi przedstawienie autora powyższe, iż Statuta prowincyonalne przez siebie wydane Kazimiérz zapublikował krajowi, który je ze czcią przyjął? Czyż je publikowano i przyjmowano dla tego, by je za parę tygodni odrzucić? Jeśli zaś przypuściłby autor, że na czas dłuższy (choćby tylko na rok jeden) przed wiecem Wiślickiém z r. 1347 były owe prowincyonalne Zjazdy złożone, to jakże na Zjeździe Piotrkowskim mogła wtedy już być mowa o terminie Niedzieli *Laetare* roku 1347? Na tak długi czas naprzód nie mogły być zapowiadane wieca prawodawcze Króla; bo nie była do przewidzenia ani osób przyszła zabawa, ani pokój w kraju, ani życie monarchy. Wszak nawet sądowe wielkie wieca, w zwyczajnych stałych terminach odbywające się, uważane były na kilka tygodni przedtém; za niepewne, i objawiano wątpliwość [1], czy dojdą? Bez odwołania więc jednego ze zdań swoich, nie podobna będzie autorowi wybrnąć z dylemmatu, w który się sam zaplątał. Przypuśćmyż więc, (jak wypada w istocie,) iż autor przez to, co w nowszém dziele ogłosił, odwołał dawniéjsze swe mniemanie, i uznając zjazdy prowincyj dwóch za przygotowawcze, tuż przed Wiślickiém wiecem odbyte, porzucił już swą myśl o publikowaniu dwóch osobnych

[1]) Ob. *Wyimki z ksiąg Sąd. Krak.* w tém dziele, str. 229 i nast. pod L. 138, 141, 202, 319, 331 i t. d.

prowincyonalnych Statutów. Idąc za tém, co autor jako ostatnie swe słowo powiedział, przyjmijmy, iż tak zwanéj małopolskiéj *genuiny* za materyał na obudwóch prowincyonalnych wiecach użyli radni Panowie, iż prócz tego użyli powydobywanych z kądsiś dawnych swych prowincyj zapisek i Łokietkowych ustaw, a następnie zjechawszy się do Wiślicy, w mgnieniu oka, w jednym dniu może, po lekkiém zaledwo wydzieleniu niektórych powtarzających się, lub niezgodnych artykułów, złożyli księgę Statutów taką, jaką w Świętosława *Księdze piérwszéj* widzimy, t. j. tę całość bez mała, która w naszém dziele, jako Zwód główny występuje. W takim jednak razie, znów wynikną walczące przeciw Lelewelowi przeciwieństwa. Czém-że bowiem wtedy będzie owa *genuina?* Wyciągiem prywatnego prawnika z Statutu małopolskiego już być przestała u autora, bo ją wszakże uważa za wcześniéjszą od tego Statutu; dawnym prowincyonalnym Statutem czyim-bądź, téż według niego nie jest, bo wszakże autor mówi, iż „gdy *genuina* nie wystarczała, udawano się po supplement do prowincyonalnych Statutów". Projektem ustawy na prowincyonalnych zjazdach przygotowawczych wyrobionym téż nie jest, bo według autora, gotowéj *genuiny* na rzeczonych prowincyonałach, już za materyał nawet w Piotrkowie używano. Chocbyśmy sami autorowi w pomoc przyszli, i chcieli uważać *genuinę* za projekt w kancellaryi Króla Kazimiérza wygotowany, i pod dyskussyę Zjazdom prowincyonalnym przesłany, to i przeciw temu występują równie nieodbite wątpliwości. Dla czegóżby bowiem w takim razie projekt ten, przez treść kilku swych artykułów, występował wyłącznie w charakterze małopolskiéj ustawy? Jakim sposobem jeden z artykułów *genuiny* (47^{my} w Zwodzie), mógłby powoływać przepis 22^{go} artykułu ze Statutu późniéjszego małopolskiego? Jakim sposobem prawodawcy Wiśliccy przyjąwszy cały ten projekt, byliby mogli prócz tego stanowić lub przejmować z dawnych ustaw niektóre przepisy wręcz przepisom jego przeciwne [1], i wszystko razem włożyć w księgę obowięzującą? Jakim sposobem w *genuinie*, skoroby była tylko królewskim projektem, znajdują się artykuły [2], mówiące w słowach takich jak np.: „*Visum exstitit nostris no-* „*bilibus in colloquio generali, quod et nos decernimus perpetuo observandum*"?— Nie ma więc podobieństwa, przy takich mniemaniach ostatnich autora, by jakiebądź utworzyć sobie pojęcie o jego *genuinie*, która przecież pomimo tego, niby *deus ex machina*, w dowodach jego jako główny argument występuje, gdy jéj potrzeba, a tu nam znika z pod ręki, gdy ją bliżéj rozpoznać i oznaczyć wypada. Prócz tego całéj hypotezie o układzie *przygotowawczych* Statutów, sprzeciwia się najmocniéj należne rozważenie prologu publikacyjnego Kazimiérza Króla do Statutu Piotrkowskiego. Weźmy go przed oczy, i sądźmy! Kiedy Król sam objawia, iż z rady Arcybiskupa Gieźnieńskiego i Panów wielkopol-

1) Na przykład porównaj Zwodu naszego artykuł 43 z artykułem 111^{tym}; a jest takich przykładów więcéj.

2) Ob. art. 66 i 69 Zwodu.

skich wydaje Statuta dla Ziem właśnie Wielkopolskich, i nakazuje pod gniéwem i winami królewskiemi, aby wiernie zachowane były; czyż tak promulgowany, a w obec Króla robiony Statut Piotrkowski, będziem mogli uważać za prosty brulion Statutu? Byłażby w takim projekcie mowa, o radzie szczególnéj Arcybiskupa Jarosława? A Wielkopolscy Panowie radni, w chwili gdy mieli do Wiślicy jechać w celu układu prawodawstwa na cały kraj powszechnego, czyżby byli potrzebowali taki li wielkopolski komponować prolog, i redagować artykuły również czysto wielkopolskiéj treści, które się właśnie dla tego w Wiślicy, już ninacz przydać nie miały? Nie podobna tego przypuścić; i sądzę, że sam autor dla tych właśnie powodów niegdyś słuszniéj uważał Statuta obadwa prowincyonalne Kazimiérza Wgo, tak Piotrkowski, jako i małopolski, za publikowane ustawy rzeczywistą sankcyę mające.

Z tych wszystkich z każdéj strony mnożących się przeciwieństw, okazuje się, iż właśnie główna hypoteza Lelewela o czynności prawodawczéj Kazimiérza Wgo w Wiślicy, musi być mylną. Nie mięszał w roku 1347 w Wiślicy Kazimiérz Wielki prowincyonalnych poprzednich Statutów Wielkiéj i Małéj Polski; a błąd ten Lelewela, słusznie już autor *„Przyczynku“* w Bibliotece Warszawskiéj, jak widzieliśmy, poprawił. Że błąd ten główny, zasadny, powodem będący całéj ogromnéj ale mylnéj konstrukcyi pojęć autora o starożytności praw Kazimiérzowskich, wyniknął piérwiastkowo z drobnéj na pozór przyczyny, z przylepki niewłaściwéj słówka jednego tylko, do prawdziwych słów Świętosława, to wskazawszy dokładnie wyżéj, tu jeszcze raz sobie pozwalamy przypomnieć czytelnikom.

§. 86.

To co Lelewel opowiada o kolejach, które Statuta Kazimiérza Wgo przechodziły po roku 1347, a główniéj po śmierci tego Króla, mniéj już wpływa na należyte ocenienie onychże, i na właściwą historyę prawodawstwa tego. Nie posiadając licznych kodexów obejmujących te ustawy, i nie mogąc ich zgłębiać, z przyzwoitém umiarkowaniem wstrzymuje się od stanowczych orzekań swoich o formowaniu się z czasem coraz liczniéjszych odmiennych układów. My zaś przy pomocy bogatszych zasobów źródeł, mając w dalszym ciągu dzieła obszérniéj o tém mówić, możemy w tém miéjscu snadnie krytyki zdań Lelewelowych zaniechać.

Temu jednakże sprzeciwić się należy, co uczony ten autor zbyt bezwzględnie i z uwziętością twierdzi, jakoby Statuta Kazimiérza Wgo wnet po jego zgonie w zapomnienie i potérkę poszły. Nieład w kraju, zdrożności szlachty, niedbałość Ludwika Króla i Królowéj Elżbiéty, które nam maluje *Archidyakon Gnieźnieński*, nie są bynajmniéj dowodem, że znajomość Statutów ustała. Inna jest rzecz nie znać ustaw; inna, oneż przekraczać. Sam autor wskazuje, jak obywatelstwo umiało sobie wyrabiać przywileje królewskie, uręczające całość księgi

praw Kazimiérzowéj; sam téż przyznać musiał, iż ta księga była uważana za ogólną i powszechną ustawę, na któréj się następni prawodawcy opiérali, do niéj się odwołując, i że ustawy późniéjsze były najczęściéj rozwinięciem dalszém Statutów Kazimiérza. Nie można więc mówić, że w zapomnienie poszły, choć zwykłym rzeczy ludzkich trybem, tu i owdzie prawo nie było ściśle wykonaném. Artykuł Wartski 19ty nie jest prostém przypomnieniem artykułu 46go Zwodu Statutów Kazimiérza; jest raczéj skazówką, że *Pamiętne* ustanowione w tych Statutach dla *Sędziów*, należy się i *Kómornikom* na małych roczkach zamiast Sędziego sądzącym. Ostroróg mógł życzyć zmniéjszenia attrybucyj Woźnych, choćby kary dawniéjszych Statutów przeciw nadużyciom Woźnych przepisane, najściśléj wymierzane były: mógł życzyć, aby nie karano śmiercią, przestając na wyznaniu winowajcy przez torturę wymuszoném, a przecież znać wybornie Statuta; bo tak za Ostroroga, jak za Kazimiérza Wgo tortura w powszechném była użyciu, choć o niéj Statuta, nie wspominają. Podobnież i pojedynku sądowego praktyka utrzymała się ze zwyczajów rycerskiego prawa, tak za Kazimiérza Wgo czasów, jak i za Jagiełły. Równie dobrze jak my mógł Ostroróg znać artykuły 66ty i 126ty Zwodu naszego, a przecież pragnąć możności odwodu dla obwinionego usilcy; bo artykuły rzeczone, a mianowicie nawet wielkopolski 126ty, tylko w braku „*signi oppressionis*" przypuszcza odwód oskarżonego. Mówiąc „*de bonis episcóporum post mortem*", Ostroróg właśnie doradza tego, przeciw czemu Łęczyckie Kazimiérza Sprawiedliwego stypulacye zwrócone były; on nie chce, by się krewni Biskupów bogacili dostatkiem z dóbr kościelnych uzbiéranym, lecz przeznaczając je na użytek kraju, właśnie branie majątków po-biskupich przez krewnych, nazywa niesłuszną grabieżą. Nie ma więc w tém śladu zapomnienia praw Kazimiérza o sukcessyi krewnych [1].

Żeby wykazać, iż prawa zwyczajowe lokalne moc swoją obok Statutów miały, nie ma potrzeby trudzić się na próżno. Z historyi prawa europejskich narodów wiadomo, że nie tylko w Polsce, lecz wszędzie, w owych czasach główną modłą towarzyskich i politycznych nawet stósunków, było zwyczajowe prawo. Ustawy pisane były tylko wyjątkową odmianą zwyczaju, lub spisem i regulacyą nową zwyczajów zastarzałych i niedokładnych. Żadnemu w ówczas prawodawcy nie postało w myśli, by ustawa pisana ogarnąwszy wszystkie normy prawne, uchyliła potrzebę dawnego popłacania prawa zwyczajowego; i nie mieli téż bynajmniéj téj pretensyi prawodawcy Wiśliccy, by ich Statuta, po kilkadziesiąt przepisów liczące, miały wystarczać na przeliczne stósunki społeczności [2].

[1]) Porównać tu trzeba dokładniéj Lelewela, *Pocz. prawod. pol.* str. 386—390.

[2]) Wybornie to uznał i wyraził autor „*Przyczynku*", w *Bibl. Warsz.* T. XLIX. str. 9. kiedy mówi: „*Postanowienia tych czasów rzadko podnosiły się do pojęć ogólniéjszych: były zwyczajnie z natury swéj specyalne, urywkowe, i urządzały to tylko, co wypadało koniecznie zmienić; bo poza niemi stał nietknięty cały systemat prawa zwyczajowego*".

Dla tego-to nasze owowieczne ustawy nietylko przypuszczają prawo lokalne zwyczajowe, lecz niekiedy wyraźnie doń odsyłają. Nie ma w tém nic dziwnego, nic uwłaczającego powadze i wartości Statutów Kazimiérza Wielkiego. Ani téż temu dziwić się można, że rzeczywiście pomimo powszechności ostatniego Statutu Kazimiérza W^{go}, którą poznamy daléj, Wielkopolanie więcéj do swego, a Małopolanie znów do swego lgnęli prawodawstwa: był-to bowiem naturalny pociąg każdéj Ziemi do swych dawnych zwyczajów, z których się osnuły spisane ich prowincyonalne Statuta. Nareszcie wszystkie te Kazimiérza W^{go} pisane ustawy, w późniéjszych czasach utrzymały się, przybrawszy (nawet w Mazowszu osobno rządzonym) raczéj znaczenie i charakter powszechniéjszego w Polsce prawa zwyczajowego.

Powagę prawa tego, jako fakt historyczny uznając, nie przesadzajmy jego rozciągłości, i nie sądźmy znów, iż ustawy Kazimiérza W^{go} zupełnie martwą literą były, choć w tym lub owym razie nie zdołały silniéjszego zwyczaju przełamać[1]. Były archiwa, księgi, i zapiski spraw po Sądach, choć o nich Statuta rzeczone nie wspominają; były przed Wartskim Statutem takie, jakie w naszém niniejszém dziele wypisujemy; były nierównie wcześniéjsze, bo już wyroki z czasów Łokietkowych o nich wspominają[2]. Niechaj więc Lelewel nie wyrzeka na niepismienność Sądów, i niech będzie przekonany, że Statuta Wiślickie nie inaczéj publikowane i Sądom porozsyłane były, tylko tak, jak późniéjsze Władysława Jagiełły i Kazimiérza Jagiellończyka ustawy. Autor, który tak chętnie przypuszczał wszędzie stare zapiski ustaw od XII^{go} wieku do XIV^{go} trwające, i wpływające na odnawiane prawodawstwo, nie powinien był zaiste wieku XIV^{go} i XV^{go}, wedle właściwéj skali oświaty, o mniéjszą pismienność i wiedzę świéżych ustaw posądzać. Nie musiało brakować exemplarzy Statutów w wieku jeszcze XIV^{tym}, choć się do naszych czasów nie przedostał dotąd żaden, skoro już w początkach XV^{go} wieku, tak liczne ich były odpisy. Zagubiono kodexa XIV^{go} wieku, bo więcéj dbano o te, w których się i pełniéjsze Kazimiérzowych praw Zwody, i późniéjsze praktyce potrzebne ustawy dopisane mieściły. W najdawniéjszych nawet rękopismach Statutu Wartskiego z roku 1420-23 widzimy odwoływanie się do księgi praw Kazimiérza W^{go}, z wyrażeniem, iż téj księgi tuż wyżéj („*supra, superius*",) przy rękopismie patrzeć należy: zwą téż kompilatorowie wszyscy tę księgę „*Liber primus*", a Statut Wartski „*Liber secundus*". Dowodzi to więc

[1]) Tak np. widać z artykułu 2 Statutu Wartskiego, iż art. 101. Zwodu ustaw Kazimiérza nie przezwyciężył silniéjszego zwyczaju.

[2]) W wyroku z r. 1332 wydanym przez Stanisława z Chrząstowa Sędziego Krakowskiego, którego oryginał w archiwum Krakowskiéj Kapituły, a kopia u mnie, czytamy: „*Nos reperientes in tabulis Judicii, eundem terminum scriptum fuisse peremptorium, ad aquirendum vel perdendum*", i t. d.— W kopiarzu Kapituły data tego aktu jest omylona na rok 1322. W roku tym jednak ani Jan Grot Biskup, którego sprawa jest rozstrzygana, nie był jeszcze Biskupem Krakowskim, ani Msczug, o którego wyniesieniu na Wojewodę Sandomirskiego jest w akcie mowa, nie był jeszcze Wojewodą.

nie czego innego, tylko tego, iż Statuta Kazimiérza po Sądach równie upowszechnione były, jak i Statut Wartski. Nie było to dosyć zaiste, dla rozmnożenia znajomości ustaw po kraju, na któréj brak jeszcze Łaski narzeka; lecz przynajmniéj tyle zabezpieczonym był wymiar sprawiedliwości publicznéj, iż Sędzia chcący według Statutów sądzić, miał pod ręką księgę, z któréjby mógł zachodzący przypadek sporny rozwikłać.

Na tém kończę moją z Lelewelem rozprawę. Nie wiem czy go zdołałem przekonać, i czy sąd uczonych innych, między nim a mną rozstrzygać mający, na moją stronę się przechyli. Tę jednak mam pewność, iż jeśli słuszność mnie ma być przyznaną, to mi ją najprędzéj sam uczony mąż ten przyzna, który literackiéj chluby nikomu zazdrościć nie potrzebuje, a o dobro naukowe i rozjaśnienie dziejów naszych dba więcéj, niż o czcze hołdowanie jego zdaniom. Z méj strony chętnie wyznaję to sam, co każdemu może być widném, iż jeśli w badaniach przedmiotu naszego bliżéj dostąpię do prawdy, to zaiste tylko dla tego, iż po prowadzących ku niéj przykrych i ciemnych manowcach, z lampą krytyki przedziérać się, Lelewela uczyły mię pisma.

ROZDZIAŁ PIĄTY.

Krytyka badań i zdań bezimiennego autora „Przyczynku“.

§. 87.

Przystępujemy do roztrząśnienia dwóch już poprzednio wskazanych pism autora „*Przyczynku*“, które tu razem, jako całość na uwagę weźmiemy. W tém miéjscu ograniczyć się jednak musimy na rozbiorze téj tylko części rozpraw autora, która o uroście i sposobie prawodawstwa Kazimiérzowego traktuje; resztę zaś, o różnych układach Statutów mówiącą, przez sam wykład przedmiotu tego w Rozdziale dalszym dzieła naszego, z niektórych względów sprostować zamierzamy.

W napisie: „*Statuta Cracoviensia*“, i w następujących pod nim jedénastu rubrykach, które na karcie Petersburskiego kodexu Synodyku Jarosława są wypisane, spostrzegł autor skazówkę, iż text Statutów w kodexie B IV. zawarty, text przez Lelewela *genuiną* zwany, nie jest osnową jednolitą jednego Statutu, lecz składem dwóch osobnych prawodawczych całości.

Ten rezultat, iż osnowa kodexu B IV. jest zléwkiem dwóch osobnych Statutów, jest prawdą i dla mnie nie zaprzeczoną, lecz z innych zupełnie powodów, które w dalszym Rozdziale pisma naszego przekładam. Aby powody autora więcéj skłaniać nas miały, potrzebaby mieć dokładniéjszy opis kodexu Synodyku Jarosławowego, niż go autor i Janocki podaje. Trzebaby mianowicie widzieć tę stronnicę, na któréj spisano rubryk jedenaście; trzebaby wiedzieć, czy temi rubrykami zajęta jest stronnica cała od góry do dołu? czy téż po nich miéjsce próżne na téj saméj, lub na drugiéj dalszéj stronnicy było zostawione?

Czy rzeczone rubryki są na stronie piérwszéj, czy téż na odwrotnéj spisane, i czy w tym ostatnim przypadku nie widać zaraz wydarcia kart następnych, o którém autor opowiada? Czy téż nareszcie tuż po ostatniéj jedenastéj rubryce na téj saméj stronnicy, lub na drugiéj, ale téj saméj karty, następuje zaraz bez znacznego odstępu, jakabądź inna do właściwéj treści Synodyku należąca osnowa? W tym tylko ostatnim przypadku, byłaby dla mnie dostateczna zasada, i ważny powód do przyjęcia, że rzeczone rubryki wskazywały nie co innego, tylko zamknięty w sobie oddzielny i rzeczywiście autenteczny text i *skład małopolskiego* Statutu. Ten tylko przypadek skłoniłby mię, do uczynienia pewnéj małéj odmiany w składzie artykułów, które czytelnik zestawione widzi w wydzielonym przeze mnie *trzecim* Statucie Kazimiérzowskim [1]. We wszystkich innych przypadkach, byłoby raczéj więcéj powodów do mniemania, iż spis rubryk niedokończony przez pisarza, lub téż wyrwany z kartami zagubionemi dalszemi, odnosił się nie już do autentycznego składu Statutu, lecz do Zwodu małopolskiego, złożonego bądź z tych artykułów, które kodex B IV. przedstawia w liczbie 59ciu, bądź téż do większego jeszcze dla Małopolan ściągnionego Zwodu. Odsyłamy czytelnika do zamieszczonéj przez nas Tabelli systematu różnych statutowych układów, z któréj się przekonać może, iż rubryki w Synodyku, mogły być początkiem regestru nawet piérwszego Oddziału Zwodu głównego, z małemi bardzo wyjątkami wyrzutni, które *w każdym razie* w rubrykach Synodyku są widoczne. W takiéj więc będąc wątpliwości co do skazówki Synodyku [2], wypada mi tu poprzestać na tym rezultacie, który z badań moich i autora zarówno wyniknął, nie wchodząc bliżéj w oznaczenie i krytykę szczegółów tego wypadku, w których choć się różnię, nie wiem, czy autorowi słuszność przyznać należy, czy mu jéj téż odmówić.

W dwóch jednak rzeczach sprzeciwić mu się musimy, co do Statutu wydzielonego z textu kodexu B IV, który-to Statut mniéj więcéj piérwszą połowę całéj osnowy kodexu zawiéra. *Naprzód* co do nazwania Statutu tego Krakowskim Statutem, w tém znaczeniu, jakoby niewątpliwie w Krakowie uchwalonym został. Treść niektórych jego artykułów wskazuje zaiste, iż był małopolskim Statutem, dla Krakowian i Sandomiérzan zarówno postanowionym; lecz napis w Synodyku: „*Statuta Cracoviensia*“ nie upoważnia nas bynajmniéj do orzeczenia z pewnością, iż był Krakowskim w ścisłém znaczeniu wyrazu. Wiadomo jest, że w owym czasie wyrazem „*Cracovia*“ oznaczano całą Małopolskę, jak wyrazem „*Cracovienses*“ Małopolan w ogóle [3]. *Powtóre*, co ważniéjsza, zaprzeczyć

[1]) Ob. niżéj texta str. 191 — 198.

[2]) Starałem się przez listową korrespondencyę powziąć o szczegółach pomienionych Synodyku należytą wiadomość; lecz usilność moja płonną była. Spodziéwać się należy, że bezimienny autor „*Przyczynku*“ przeczytawszy niniejszą kartę naszego dzieła, sam wyjaśnienie publiczności poda.

[3]) Dla tego-to Łokietka nazywano *Rex Cracoviae*, chcąc mu nadać znaczenie tylko Małopolskiego Króla: dla tego téż, w art^{le} 119 Zwodu Statutów Kazimiérza, przeciwstawiono „*Cracoviam, Poloniae*“, lub „*Cracovienses, Polonis*“. Podobnież i kronikarze piszą. Sam autor uznać to musiał, z powodu nadpisu w kodexie Ptrb I. nad mołopolską księgą Statutów.

należy Statutowi temu owéj dawności, którą mu autor przyznaje. Lelewel już niektórym artykułom tego Statutu przypisywał większą dawność niż Kazimiérza Wgo czasy, lecz jeśli jednym oznaczał datę XIIIgo wieku, to drugie z pewnością Łokietkowi, a trzecie nareszcie Kazimiérzowi Wmu przyznawał. Autor *Przyczynku* odkazuje je wszystkie do połowy XIIIgo wieku, do roku nawet 1260 wyraźniéj, za skazówką przez Maciejowskiego daną: dowody atoli jego, nie wchodzące w każdego artykułu genezę, lecz na ogólnych lekko rzuconych a mylnych znamionach postawione, łatwiéjsze są do odparcia.

§. 88.

Ta okoliczność, iż przepisy Statutu owego do saméj tylko Małopolski się odnoszą, a nie zaś powszechnie do całego kraju, nie dowodzi bynajmniéj, iż Statut musi należeć do czasów, kiedy osobni Xiążęta w Małéj, a osobni w Wielkiéj Polsce panowali. Wszakże bowiem sam autor przyznać jest zniewolony, że jeszcze za Kazimiérza Wgo, choć w całéj Polsce królującego, osobno małopolskie, a osobno wielkopolskie pisano Statuta. Że wzmianka o jeńcach Tatarskich, nie jest koniecznie samego XIIIgo wieku cechą, tośmy już okazali, zbijając zdanie Lelewela, który artykuł Tatarów wspominający Łokietkowi przypisywał[1]. Wyrażeń: „*nostra curia*“, „*nostra camera*“, „*statuimus*“, znajdzie autor bardzo łatwo bez liku, nietylko w artykułach, które sam Kazimiérzowi Wmu przyznaje, lecz i w innych tak od Króla tego pochodzących ordynacyach (np. żup Wielickich) i urzędowych listach, jako téż od późnych jego następców każdego dalszego wieku: nie cechują one więc bynajmniéj XIIIgo wieku samego. Na odwrót zaś wzmianki o działaniu panującego za radą Prałatów i Baronów, znajdują się równie często w aktach z XIIIgo wieku, jak w dokumentach z wieków późniéjszych. Mocno się myli autor sądząc, iż Xiążęta w XIIIym wieku więcéj byli samowładnemi, i od zdania Panów niezależnemi, niż Kazimiérz Wielki w swych czasach. Historya najdowodniéj uczy, że rzecz ta zupełnie się przeciwnie miała. Właśnie w XIIIym wieku faktyczna potęga i wpływ możnowładzców był najsilniéjszym, i zaćmiéwał niemal aż do małości monarchiczną Xiążąt władzę. Brak przeto formuły „*de nostrorum baronum consilio statuimus*“, i t. p. nie jest skazówką XIIIgo wieku, jak na odwrót używanie onéjże nie znamionuje wieków późniéjszych. Myli się téż autor, utrzymując z tego znów powodu większą starożytność rzeczonego Statutu, iż w nim nie ma powoływań na reguły prawa rzymskiego, kanony, i na pismo święte, które tylko w dalszéj części Zwodu kodexu B IV. upatruje. Nie są one mniéj liczne w téj piérwszéj części, niż w drugiéj; a co większa, właśnie przytoczone w rzeczonym Statucie słowa erudycyi, żywcem wzięte z *Sextu* Dekretałów, tém samém już wiek XIVty wskazują[2]. Wiadomo bowiem bez wątpienia uczonemu znawcy praw średnio-

[1]) Ob. wyżéj str. cxxv.
[2]) Słowa z Dekretałów przytoczone są w artykułach Zwodu naszego: 16, 27, 30, 38, 60 i 61. W przypisach naszych do piérwszych cztérech z tych artykułów, są one zacytowane; do 60go zapomniałem przytoczyć: *Cap.* 6. X.

wiekowych, iż Papież Bonifacy VIII. w roku 1298 tę księgę VIta Dekretałów wydał, i szkole Bonońskiéj i Paryskiéj dla naukowego onéjże rozpowszechnienia przesłał, z kąd dopiéro w wieku XIVtym, opatrzona glossą do dalszéj znajomości prawników i duchowieństwa przechodzić zaczęła[1].

§. 89.

Żadną miarą przystać nie mogę na zdanie autora, iż sama treść artykułów rzeczonego Statutu, urządzając stósunki nader prostego jeszcze i piérwsze dopiéro kroki cywilizacyi stawiającego spółeczeństwa, tém samém cechuje wiek XIIIty. Przepisy bowiem te, właśnie przeciwnie wykazują spółeczność na wysokim stopniu wykształcenia; co i sam autor byłby zmuszonym przyznać, gdyby zamiast poprzestania na jednym pozorze, był zgłębił lepiéj wszystkie artykuły Statutu. Rzućmy na jego całość lekko okiem, i uważmy, jak w nim zbytnią ilość Sędziów publicznych, przedłużanie terminów i przesadę opłat sądowych miarkowano[2]; z jak specyalném przestrzeganiem bezpiecznéj sprawiedliwości i ładu w procesie, przepisywano następstwo wołania stron na audyencyę sądową, według porządku wokandy (oczredzy)[3]; z jak kazuistyczną akuratnością, treść pozwów, tudzież formy i warunki pozywania i exekucyi są oznaczone, a nadużycia wszelkie pozywających lub exekwujących urzędników utrudniane i karcone[4]; jak subhastacya publiczna rzeczy dłużnikowi sądownie zagrabionych, obmyślona jest z rzadką oględnością na wzajemną słuszność wierzyciela i dłużnika[5]; jak w interesie prawdy i sprawiedliwości publicznéj, pozwalano sobie omijać przyjętą zasadę nieprzypuszczania żadnego świadectwa klętych[6]; jak już umiano uwzględniać, iż wierzycielowi kupcowi, odmienne mogą być przyzwolone dowody przeciw dłużnikom, niż wierzycielom innym[7]; jak przepisy o dawności, są wywodem całéj teoryi w subtelne odcienie stósunków osób i mienia wchodzącéj[8]; jak w reszcie roztoczona opieka ustawy nad krewnemi kmiecia w puściznie, i podwyższona okupna grzywna za jego głowę[9]. Czyż więc Statut, wszędzie takich i tego rodzaju dotykający przedmiotów, i rozwodzący się wśród tych względów, zdradza grubą jeszcze spółeczności prostotę? Sam autor czuł to dobrze, gdy porównywając Statut ten do wielkopolskiego, przyznaje barwę nierównie większéj starożytności przed-

de censib. (3. 39.); a do 61go *Cap.* 5. X. *de clerico aegrot.* (3. 6.). Z *Liber Sextus Decretalium*, przejęte są słowa w artykuł 19ty. Są-to zaś wszystkie artykuły ze Statutu właśnie tego, o którym w tém miéjscu mówimy.

[1]) Ob. list Bonifacego VIII. na wstępie *Sextu* przełożony, i porównaj Ferd. Waltera, *Lehrb. d. Kirchenrechts*, ed. 10ta §. 106.

[2]) Ob. Zwodu naszego art^{ty} 11, 12, 46.

[3]) Art. 13.

[4]) Art. 15, 16, 17, 23, 24.

[5]) Art. 27.

[6]) Art. 36.

[7]) Art. 30.

[8]) Art. 38, 39, 40, 41.

[9]) Art. 53, 55.

miotom wielkopolskiéj ustawy; i niebyłby snadź odbiegł od prawdy, gdyby nie czerpnięta z Synodyku ponęta, do nowego wynalazku Statutu Krakowskiego. Lecz naznaczając Statutowi Krakowskiemu wiek XIII^ty^, i w jego treści upatrując piérwotną jeszcze prostotę narodu, w jakież wieki (nierównie dawniéjsze) będzie więc musiał autor cofnąć społeczność z Statutu wielkopolskiego przeglądającą? Wypadnie autorowi z tego wszystkiego przypuścić, iż w Wiślicy w roku 1347 stawiła się Wielkopolska z licem XII^go^, a Małopolska (ciągle postępująca) z licem XIV^go^ wieku. A czyż znawca dziejów naszych, tę tak ogromną różnicę będzie mógł dostrzédz? Społeczność wiele starsza od téj, która piérwsze kroki oświaty stawiać poczęła, będzie-to raczéj embryon dopiéro narodu, pogrążony w dzikości wędrownéj tłuszczy i w ciemni bałwochwalczego pogaństwa. A Statut wielkopolski, według samegóż autora zredagowany dopiéro bezpośrednio przed zjazdem Wiślickim, czyliż nam taki maluje stan narodu? Są-to zaprawdę wprost z sobą krzyżujące się przeciwieństwa, które się wyrodzić musiały z mylnego ocenienia dawności, tak zwanego Krakowskiego Statutu.

§. 90.

Lecz weźmy pod próbiérz ostatni i ów najważniéjszy, jak się zdaje, powód, dla którego autor tak odległą starożytność temuż Statutowi przeznacza. Powód ten ma być w przepisie artykułu 57^go^ naszego Zwodu, który stanowi, iż o śmierć czyjąś przypadkową, nikt nie ma być skargą nagabany; a zobójstwo przez niewiadomego sprawcę popełnione, nie ma być dochodzoném z urzędu przez grodztwo, lecz przez krewnych zabitego. Odwieczny słowiański obyczaj, według którego gmina odpowiadała za znalezionego we włości zabitego człowieka, tą ustawą miał być zniesiony, tak samo, jak u Rusinów zniesionym był już przepisem *Prawdy Ruskiéj*, i późniéjszemi ustawami. Z tego wykrywa się, zdaniem autora, wielka starożytość ustawy w rzeczonym artykule zawartéj.

Przede wszystkiém nadmienić nam należy, że *Prawda Ruska* nie zniosła jeszcze odpowiedzialności włości za zabitego w niéj człowieka. Owszem artykuły 3 i 4 *Prawdy Ruskiéj*[1] tę tak zwaną *dziką wirę* oznaczają wyraźnie; artykuł zaś przez autora zacytowany[2], którego w wielu dawnych rękopismach wcale nie ma, stanowi tylko wyjątek od powszechnéj zasady, a mianowicie wyjątek wcale różny od przepisu naszego 57^go^ artykułu w Zwodzie Statutów Kazimiérza Wielkiego. Artykuł *Prawdy Ruskiéj* wtedy tylko zdéjmuje odpowiedzialność włości za zabitego w niéj człowieka, *kiedy ze zwłok czyli kości jego bynajmniéj już rozpoznać nie można, co za osoba zabitą była*[3]. Nasz zaś artykuł przypuszcza rozpoznanie zabitego, lecz wyłącza od wszelkich poszukiwań śmierć przypadkową człowieka; a śledzenie *zabójcy niewiadomego* odkazuje samym tylko krew-

[1]) Cytuję je według wydania KUCHARSKIEGO.

[2]) Artykuł 10^ty^ w wydaniu RAKOWIECKIEGO, 15^ty^ w wydaniu BOŁTYNA, 121^szy^ w wydaniu KAŁACZOWA.

[3]) Obacz z resztą wyjaśnienie przypadku tego, dane przez KAŁACZOWA, w jego wydaniu *Prawdy*, str. 127.

nym, nie dopuszczając śledztwa Kasztelanii z urzędu. Wielka więc jest tych dwóch przypadków różnica, które niesłusznie autor w jednę kategoryę przepisów połączył.

Prócz tego uważać należy, iż śladów dawnego słowiańskiego prawnego zwyczaju, upatrywać można nie tylko w Kazimiérza Wgo, lecz i późniéjszych różnych ustawach. Będą one przecież tylko dowodem trwałéj w późne wieki mocy narodowego obyczaju; a nie zaś dowodem przedwiecznéj starożytności samychże owych przepisów.

Najwięcéj atoli przeciw mniemaniu autora o starożytności zwyczaju reformowanego w artykule 57ym, i o samegóż tego artykułu trzynastowiecznéj dacie, przemawiają wyraźne historyczne dokumenta. Wszak bowiem mamy pod ręką dyplomy, które nas uczą, że w ciągu całego XIIIgo wieku, aż do jego końca, w Polsce gminy wsi pojedynczych, lub téż opola z większéj ilości wsi złożone, jeszcze wciąż odpowiedzialne były za głowę we wsi lub w opolu przez niewiadomego sprawcę zabitą. Jeszcze w końcu XIIIgo wieku uwalniano tylko wyjątkowo niektóre gminy od takiéj grzywny opolnéj z mocy przywileju monarszego[1]. Nie mógł więc być artykuł 57my przepisem z XIIIgo wieku, i nie świadczy bynajmniéj o piérwotnym dopiéro składzie społeczności, dla któréj był przeznaczonym. Z resztą, wszak i w najnowszych czasach były przypadki, iż do podobnéj odpowiedzialności gmin za popełnione w nich rozboje, uciekać się musiano[2]. W czasach zaś dawnych, taka solidarna odpowiedzialność gminy za wszystko, co się w niéj działo, rozciągana dowodnie do licznych innych stó-

[1]) W nadaniu z r. 1253 (u Worbsa, *Neues Archiv.* I. 83, a lepiéj u Stenzla, *Urkundensammlg.* str. 331) czytamy: „*Dicti eciam homines ecclesie, sive liberi sint, sive ascriptitii, erunt liberi a strosa et podvorove, et ab aliis* „*exaccionibus, que in terra fieri consueverunt Quod si solutio capitis super viciniam ceciderit, homines* „*episcopi vel Glogoviensis ecclesie, qui sunt de illa vicinia, solvant dominis suis porcionem, que ipsos contingit:* „*similiter, si non venerint ad clamorem, cum aliquis in via spoliatur, aut percuttitur*". W nadaniu z r. 1257. (u Rzyszczewsk. *kod. dypl.* T. I. 81.) uwolnieni są poddani między wielą innemi ciężarami, także od „*Caput* „*quod vulgariter glova*". W nadaniu z r. 1278. (tamże I. 99.) czytamy uwolnienie: „*a prevod, a stroza, a po-* „*dvorove, a povoz, a naraz, a slad, a pozredlne, ab opole, a vacca, a porco*", a nadto „*a vicinia ab occisione* „*capitis*". W nadaniu z tegóż roku (Rzyszcz. I. 103.) znajdujemy: „*Si autem homo occisus, vel qualicumque* „*morte preoccupatus, sive plures, intra terminos bonorum inventus fuerit, . . . incolas villarum a pena huius-* „*modi homicidii sive Ducatus nostri, sive cujuscunque honorati et precipue castri de Bala, et ab urna mellis* „*capitalis absolvimus. Sed ad quem hujusmodi pena de jure pertinuerit, reum querat, et in eodem penam jure* „*repetat capitalem*". W nadaniu z r. 1282 (u Beckmana, *v. Lebus,*) dozwolono, iż poddani: „*non poenam ca-* „*pitis solvent*". W nadaniu z r. 1286 poddani klasztoru Byszowskiego podobnież: „*caput, septuaginta, quin-* „*quaginta non solvent*", a w szczególności: „*in omni causa judiciaria capitis, manus, mutilationis membrorum,* „*quacumque sanguinis effusione, vel quacumque causa emergente majore seu minore, in furto seu quacunque* „*causa, nec quidem citari ratione opol possint, sicut prius*". (Nadanie to u Rzyszcz. I. 118. 119.) W nadaniu z r. 1291 (u Worbsa. l. c. str. 98.) czytamy powtórzone też same słowa, którešmy w nadaniu z r. 1253 widzieli. Jeszcze w r. 1357 (w nadaniu u Olszowskiego, *de archiep. Gnesn.* str. 167—175) czytamy, iż „*homines Ecclesiae a solutionibus poenae, quae Zagłowna, sive Krwawa, sześć grzywien dicitur vulgariter, pe-* „*nitus sint exempti et soluti*"; a w późniéjszym nierównie Statucie Litewskim, widzimy jeszcze, choć nieco zmodyfikowaną odpowiedzialność gminy za zabitego. (Porówn. Czackiego, *o Litews. i pol. pr.* T. II. str. 130. 131. ed. Pozn.)

[2]) Stenzel, (l. c. str. 25.) przytacza przykład z czasów wojen Francuskich we Włoszech.

sunków, (danin, podatków, okazywania granic, strzeżenia zwierzyny i sokołów, tropienia złodziejów, i t. p.) była jedynym niemal natedy możnym środkiem utrzymania bezpieczeństwa publicznego, i ładu w zarządzie kraju. Wtedy inna policya niepodobieństwem niemal była, tak w Polsce, jako i w sąsiednich krajach.

§. 91.

Lecz wskażmy jeszcze inne oznaki dowodzące, iż ten tak zwany przez autora Statut Krakowski, musi być późniéjszym, a nie zaś XIII^go^ wieku utworem. Najpiérwéj w oczy wpada ta okoliczność, iż w jego artykułach (46. 55. 61.) widzimy upowszechnioną rachubę pieniędzy na *grosze*. Grosze wprowadził zaś do Polski w samym dopiéro końcu wieku XIII^go^ Wacław Czeski[1]. Przypuszczenie, jak *np.* Lelewelowe, że wzmiankowane grosze są dopiéro późniéjszą redakcyi Wiślickiéj przeróbką, na niczém oprzéć się nie da: owszem przeciw takiemu przypuszczeniu walczą pozostawione dawne nazwy *Piętnadziestéj*, *Siedmdziesiątéj, sześć grzywien*. Gdyby w Wiślickiéj redakcyi wywołaną była potrzeba, i panowała myśl unowotnienia dawniéjszych nazw w związku będących z systemem monetarnym, toby zaprawdę zamiast przestarzałéj i zupełnie do grzywny wieku XIV^go^ niestósownéj *Piętnadziestéj* i *Siedmdziesiątéj*, znalazły się były w Statucie Kazimiérza W^go^, raczéj oznaczenia grzywien *trzech* i *cztérnastu*, t. j. rzeczywistéj wartości ówczesnéj tychże opłat karnych. Zachowały Statuta rzeczonego Króla dawne tych opłat nazwy, bo znaczenie ich techniczne w wiedzy powszechnéj będące, nikomu nie zawadzało: lecz téż tak samo, nikomu na przeszkodzie nie stała dawniéjsza rachuba na skojce i denary, którą i w Statutach, i innych spiskach urzędowych z czasów Kazimiérza W^go^, obok groszowéj rachuby jeszcze używaną widzimy. Byłyby więc fertony, skojce, denary, w dawnych Statutów texcie pozostały, bez potrzeby zamieniania ich na grosze, gdyby owe Statuta rzeczywiście były z XIII^go^ wieku, w którym jeszcze groszów u nas nie było.

Że *Tresczne* około roku 1280 dopiéro w Polsce znoszono, widzieliśmy już z dokumentów wyżéj[2] przytoczonych: zaś artykuł mniemanego Statutu trzynasto-wiecznego[3], mówi: „*dudum solutio dicta vulgariter Tresczne fuit* „*sublata et extincta*“. Czyż więc ten artykuł, i obéjmujący go Statut, może być z XIII^go^ wieku? By zniesienie *Tresczneg*o (około roku 1280 nakazane) mogło być *dawném* nazwane, by już w miéjsce téj opłaty wchodzące *Pamiętne* téż w nadużycie przeszło, i aby wynikła potrzeba poskromienia tego upowszechnionego nadużycia, potrzeba było oczéwiście upływu lat licznych; a te nas zaiste do czasów Kazimiérza W^go^ zawiodą.

Artykuł 55^ty^ Zwodu opiéwa, jako w *starożytności było dzierżano*, iż za głowę kmiecą opłacano głowszczyznę w ilości tylko *trzech* grzywien; co gdy się nader

1) *Archidyak. Gniezn.* (Czarnkowski,) u Sommersb. II. 95,

2) Ob. §. 73.

3) Art. 46.

małém skaraniem zdawało, podwyższa ją prawodawca do ilości grzywien *dziesięciu*, bez różnicy w rodzajach włościan. Przepis tedy rzeczonego artykułu, tak samo, jak poprzedni o *Tresccznem*, mógł dopiéro być w wieku XIVtym wydany; bo o głowszczyznie *trzech-grzywiennéj* mówi jako o rzeczy dawnéj, a akta urzędowe z późnych lat XIIIgo wieku uczą[1], iż wtedy taka głowszczyzna była właśnie normalną w Sądach prawa polskiego. Co większa, rzeczą godną uwagi jest, iż w Mazowszu jeszcze nawet w połowie XIVgo wieku trzech grzywien trwała rzeczona głowszczyzna, a w Statucie Piotrkowskim Kazimiérza Wgo oznaczona jest na mniéj niż dziesięć, bo na *sześć* tylko grzywien[2].

Podobnego świadectwa dostarcza nam i artykuł 19ty Zwodu. Odwołuje w nim prawodawca i znosi przywileje, tak swoje, jak i poprzedników, udzielające prawo *zachodu* sądowego Panom i zwierzchnikom, w sprawach osób im podległych, o występek obwinionych. Przywileje takie solennie udzielane, były właśnie nie tylko z drugiéj połowy XIIIgo wieku, ale nawet jeszcze z czasów Kazimiérza Wielkiego[3]. Wszakże nawet Statut Piotrkowski Kazimiérza Wgo, (w artykule 147 Zwodu naszego,) prawo *zachodu* takowe w zupełności jeszcze tak w sprawach karnych, jako i cywilnych uznaje. Artykuł więc ten, który już i z innego względu za cztérnastowieczny uznać nam przyszło, i Statut do którego należy, nie może być z tej dawnéj daty, którą mu autor naznacza.

Przy takich skazówkach, jak te, które dotąd podaliśmy, będzie można i w artykule 17ym Zwodu, z większém podobieństwem do prawdy, historycznie dopatrzyć związku wprost już nawet z prawodawstwem Kazimiérza Wielkiego. Artykuł ten zwrócony jest przeciw drapieżności i szalbierstwu Woźnych wyłgujących piéniądze od biédnych a prostych ludzi, pod pozorem zmyślonéj pieni. Takich-to fałszérzów spraw sądowych, oznaczano głównéj u nas w łacinie ówczesnéj technicznym wyrazem „*calumniator*“, jak uczą przykłady[4]; a jako byli plagą narodu powszechny utysk wzniecającą, tak téż prawodawca w rzeczonym artykule surowo ich karze konfiskatą majątku, utratą urzędu, i wypaleniem piętna hańby na twarzy. Lecz Archidyakon Gnieźnieński Czarnkowski[5], najbliższy naoczny świadek czynów Kazimiérza Wgo, jego bowiem Podkanclérzy, w kronice swéj dając ogólny rys rządów tego Króla, i prawiąc o jego sprawiedliwości, względności na lud biédniéjszy, surowości zaś na łotrów i złodziei, tudzież o prawach przez Króla tego pisanych, wyraźnie tę okoliczność

1) Ob. Gładyszewicza, *Prandota*, str. 223. Rzyszczewsk. *kod. dypl.* II. 54. 91.

2) Rzyszcz. l. c. 208; i Zwodu naszego art. 151.

3) Ob. Gładyszewicz, l. c. str. 223 (nad. z r. 1255); Rzyszczewski, l. c. T. II. ii. str. 602. (z r. 1252.) Paprocki, *Herby*, str. 53.

4) Porównaj z artłem 17ym Zwodu artykuł „*Item ut vitium*“ przywileju Cerekwickiego z r. 1454. (*Jus pol.* str. 267); artykuł 22. (17. 16.) Statutów Nieszawskich z r. 1454. (*Jus pol.* str. 281); art. 11. Statutów Korczyńskich z r. 1465. (*Jus pol.* str. 309); i t. p.

5) *Archid. Gniezn.* (u Sommersb. II. 97.)

jakby osobliwą wyszczególnia, iż Kazimiérz: *„calumniatores, quos reperit, ipsos „ferro ignito in facie aduri mandabat“*. Skoro więc w artykule 17ym Zwodu, rzeczoną karę na potwarców Woźnych widzimy w tych samych niemal wyrazach wysłowioną: *„praemissam poenam et facialem adustionem poterint formi- „dare“*, przeto nie trudno podobno będzie, Kazimiérza Wgo prawodawstwu przyznać rzeczony artykuł Statutów, które starożytna przeszłość zawsze za Kazimiérzowskie uznawała. Czwarty-to już będzie artykuł mniemanego Krakowskiego z XIIIgo wieku Statutu, w którym widzimy ślad historyczny pochodzenia późniéjszego, niż mu przeznacza autor; a tu już z tego powodu, iż przezeń samego Kazimiérza Wgo cień bliżéj przebija.

Sądzę tedy, że z tego wszystkiego cośmy dotąd powiedzieli, dowodnie się wykazało, że tak zwany przez autora Statut Krakowski, nie może być, jak dopiéro XIVgo wieku prawodawczym utworem. Ani przywiedziona wyraźna data roku 1260, którą autor według skazówki przez Maciejowskiego danéj przyjmuje, przekonania naszego w niczém osłabić nie zdoła. Powaga uczonego Maciejowskiego wwiodła w błąd autora *„Przyczynku“*, bo lekkomyślność literacka dawnego naszego heraldysty i genealoga Paprockiego, wciągnęła w omyłkę samegóż Maciejowskiego, którą nam w tém miéjscu na uwagę wziąć należy.

§. 92.

Ślad dokładny, iż istniały Statuta prawa polskiego datę roku 1260 noszące, upatruje uczony Maciejowski w dziele Paprockiego o herbach, w tém miéjscu, gdzie się rzecz o herbie *Działosza* poczyna[1]. Tu, zdaniem Maciejowskiego, *wyraźnie o Statucie z roku 1260* ma mówić Paprocki. Lecz niesłusznie tak utrzymuje mąż uczony; bo owéj *wyraźnéj* mowy o Statucie z r. 1260 w Paprockim ani w owém miéjscu, ani w żadném inném nie ma. W miéjscu wskazaném, na którém całe mniemanie Maciejowskiego się opiéra, czytamy tylko następujące słowa:

„De Rogów, przodki herbu tego, ludzie R. P. zasłużone, opowiadają różne scripta, jako „przywileje koronne, historye także. Hincza de Rogów, Kasztelan Sieradzki, był w roku „1260. Czytaj Statuty, tam w przywilejach obaczysz“.

Gdzież tu jest owa wyraźna mowa o Statucie z roku 1260? W księdze roku 1584 drukowanéj Paprocki odsyła po prostu czytelnika, by czytał Statuty; któżby więc wątpił, że odsyła do Statutów drukowanych, które czytelnik mógł mieć pod ręką? Lecz i wątpiciela przekonamy łatwo, zapraszając go, by od zacytowanego miéjsca tylko kilka kart wstecz, i kilka kart naprzód przewrócić[2] zechciał. Tam się przekona, że Paprocki częściéj *Statuta* powołuje, w których są *Przywileje*, i że temi Statutami nie co innego jest, jak upowszechnione już za jego czasów dzieło Łaskiego, (*„Commune privilegium“* i t. d.) które Paprocki zwykle pod nazwą

1) *Herby*, fol. 259.
2) Ob. *Herby*, str. 248, 252, 260, 263, 267. i t. d.

„Przywileje koronne“ cytuje, i dzieło Przyłuskiego *(„Leges, Statuta, privilegia“)* które znów powołując Paprocki, częściéj już i imię autora, i Rozdziały przytacza. Hincz z Rogowa Kasztelan Sieradzki, a późniéj Sandomirski, kilka razy jest w tych drukowanych przywilejach jako świadek przywiedziony[1], lecz nigdzie w roku 1260. Datę tę oczéwiście Paprocki przekręcił. W dom Toporczyków, z którego byli Rogowscy, imię Hinczów dopiéro po roku 1345 wchodzić zaczęło, za świadectwem Długosza[2]; a Paprockiego, który wprzód w *„Gniazdzie cnoty“* już pod rokiem 1190 kładł owego Sieradzkiego Kasztelana, już Niesiecki[3], z powodu obudwóch tych dat słusznie skarcił. Nie wątpię, iż powodem do błędu w rzeczonéj dacie, była Paprockiego w całém dziele widoczna płochość w badaniu źródeł, na których się opiérał. W dziele Przyłuskiego obaczył on przywiléj żydowski Bolesława Kaliskiego z roku 1264, położony w całéj osnowie w Księgi I^éj Rozdziale 21^ym *„de Judaeis“*. W dalszym ciągu tego Rozdziału, (w artykule 2^im) ujzrzał fragment Statutu Nieszawskiego Kazimiérza Jagiellończyka z r. 1454 (?) do tegóż żydowskiego przywileju odnoszący się, którego poszukał w źródłowém dla Przyłuskiego dziele, t. j. w Statucie Łaskiego. Tu[4] znalazł nie tylko ów ustęp, ale téż i następujące po nim zakończenie Statutu, t. j. wymienienie Panów radnych, między któremi znajduje się Hincz z Rogowa. Bez zastanowienia się, wyrwał więc tego Kasztelana z połowy XV^go wieku, a przeniósł w wiek XIII^ty, wiążąc go z przywilejem żydowskim piérwotnym Bolesława X^cia Kaliskiego z roku 1264. Dla tego-to przy dacie roku 1260 (na pamięć tak powiedzianéj, zamiast roku 1264,) powołuje Statuta bądź Łaskiego, bądź Przyłuskiego, choć w nich ani roku 1260 nie najdziesz, ani Hinczy z Rogowa w przywileju z r. 1264. Tym sposobem wyjaśnia się błąd Paprockiego; błąd pamięci zapewne tylko; bo w inném miéjscu, właśnie do tych samych źródeł Statutów i przywileju żydowskiego odwołując się, Paprocki daty dokładniéj wypisuje[5]. Być téż może, iż genealog ten miał pod ręką kompilacyę przywileju żydowskiego taką, jaka w kodexie B III. zawarta, w *Jus polonicum* ogłoszoną została, gdzie rzeczony przywiléj wprost przez Kazimiérza Jagiellończyka potwierzony, w końcu *zatwierdzenia* wykazuje między świadkami, również owego Hinczę z Rogowa[6].

§. 93.

Usunąwszy tym sposobem ostatni ów pozór nadawania tak zwanemu Krakowskiemu Statutowi daty trzynastego wieku, możemy już zwrócić się do dalszego wywodu mniemań autora *„Przyczynku“*, o u uroście Wiślickiego prawo-

[1]) Łaski, *fol.* 68. pod rokiem 1458; *fol.* 96. pod rokiem 1454 (?).

[2]) Długosz, IX. 1075.

[3]) Niesiecki, *Korona*, T. III. *f.* 871.

[4]) *Fol.* 96.

[5]) *Herby, fol.* 263. 267.

[6]) *Jus pol.* str. 20.

T.

dawstwa. Właściwie w miéjscu, gdzie się mówi o rzeczonym dopiéro Statucie, należałoby zarazem wykazać mylność zdania autora, o przyłączeniu późniéjszém do Statutu tego owych sześciu artykułów [1], których nadpisy *„de constitutionibus, „de probationibus, de testibus“*, w synodykowym spisie rubryk nie znalazły się. Lecz aby nasze dowody w téj mierze były zupełne, potrzebaby nam już w tém miéjscu całą rozległą materyę o systemie układu statutowych artykułów brać na uwagę, co daleko składniéj w osobnym pisma naszego Rozdziale przedsięwziąć wypada. Dla tego więc zdanie to autora późniéj, raczéj w rzeczonym dalszym Rozdziale, uwzględnioném zostanie; tém bardziéj, że ono bynajmniéj nie wpływa na dalszy postęp myśli jego o samémże zdarzeniu Wiślickiego ustawodawstwa, o którém nam teraz mówić należy.

§. 94.

Słuszne jest zdanie autora, iż na tém, co Długosz o prawodawstwie Kazimiérza dość obszérnie opowiada, pewnych wniosków budować nie można. Jest-to rzeczywiście mało co więcéj, jak zwyczajna tego dziejopisarza parafraza, a faktów historycznych w niéj prawie żadnych nie ma. To przecież zawsze godném jest uwagi, iż powieść Długosza okazuje nam, jak za jego czasów dzieło Kazimiérza W^go^ ceniono, a zarazem, jak mało już wtedy znano lub téż ważono szczegóły tego tak znakomitego prawodawczego przedsięwzięcia. Lecz jeśli autor bez pomocy Długosza postanowiwszy rozwiązać zagadkę tego przedsięwzięcia, zapowiedział dojść do mety stawianemi faktami i dowodami, to ubolewać musimy, iż w jego wywodzie same tylko przypuszczenia spostrzédz się dają, a nie zaś fakta i ich dowody.

Po tém wszystkiém, co autor jednym tchem niemal opowiada o nastręczającéj się Małopolsce myśli ujednostajnienia prawodawstwa, o przyjęciu jéj przez Króla, o wpojeniu jéj w Wielkopolanów, o tém tak rzewném ściganiu się w grzeczności Wielkopolan i Małopolan, wzajemnie chcących się drugim przypodobać koncessyami w przejmowaniu ich praw prowincyonalnych, a nareszcie o owym kunsztmistrzowskim fortelu Kazimiérza, przez który tak zręcznie chciał Wielkopolskę omamić, po tém wszystkiém mówię, uważny czytelnik jeszcze się zapytać musi: *„gdzież tu są owe zapowiadane przez autora fakta i dowody“?* W całym tym swoim wywodzie, wszak autor wciąż zmuszon jest salwować się zastrzeżeniami swéj wątpliwości. O jednéj rzeczy mówi, że *„tak mogło być“; o* drugiéj, że *„zdaje się“;* o innéj znów, że *„może tak było, lecz jeszcze podobniéj do prawdy, było inaczéj“;* o innéj, że *„utrzymuje lub sądzi“;* i tak daléj! Nieprzerwany łańcuch takich zastrzeżeń, do stanowczych rezultatów w końcu doprowadzić nie może; bo zawsze, zamiast wszelkiego przeciwnego dowodu, wystarczy zdanie odwrotne znów po prostu wyrażone, że: *„mogło téż być i inaczéj“*. Daleki od tego, bym w historyku przyganiał hypotezy i wachające się zdania,

[1]) Są- to w Zwodzie naszym art^ty^ 18 i 19; 24 i 25; 28, 29, i 36.

owszem w szczérém wyznaniu niepewności wielką uznaję jego zasługę, a potępiam dziejopisarzów butnie z trójnoga wieszczących. Ale jeśli kto z jednego *„może“* i *„zdaje się“* stąpa w drugie, a w zapędzie swych wniosków, w końcu swe proste przypuszczenia uważa za dostatecznie poparte fakta, temu zaiste potakiwać nie można, lecz trzeba przestrzédz, iż inne są wymogi logiczno-historycznéj indukcyi. Historyk często jakby pająk, zapełnia próżnię dziejową swych domysłów siécią: lecz i ta pajęcza tkanka, nie do innych podobnych wątłych, lecz do stałych i pewnych punktów przyczepioną być musi; a im więcéj tych punktów oparcia, tém mniéjsza siéć być może, i tém skuteczniéjsza. Kto przez głęboką i obszérną erudycyę, podobnie stanowczych dziejowych pewników jaknajwięcéj wydobyć potrafi, a przez bystrość rozumu, i rzadki dar intuicyi zyskanéj w długiém i ciągłém obcowaniu z odległą przeszłością, zdoła składnie zapełnić pozostałe luki dziejów, ten stanął na szczycie powołania historyka, ten *„omne tulit punctum“*. Owóż w autora *„Przyczynku“* rzeczonym wywodzie prawodawstwa Wiślickiego, brak jest owych pewnych punktów oparcia, owych stałych historyi faktów; a co gorsza, są natomiast niektóre przeciwieństwa.

§. 95.

Mniemanie autora, iż myśl ujednostajnienia prawodawstwa w całém Państwie, naprzód zjawiła się w Małéj Polsce, i że ta prowincya w urzeczywistnieniu owéj myśli wciąż inicyatywę podawała, opiéra się tylko na drugiém podobném mniemaniu, iż w Małopolsce był większy i wyższy ruch oświaty społeczeńskiéj. Mniemanie o tym większym ruchu, wynikło znów z przypuszczenia Statutu trzynasto-wiecznego małopolskiego, więcéj przecież postępowego, niż późniéj zredagowany Statut wielkopolski. Pochodzenie atoli Statutu Krakowskiego z XIII^go^ wieku, okazało się mylném; więc i zbudowane na tém dwa rzeczone dalsze mniemania, zostają bez gruntu. Lecz przypuściwszy nawet rzeczony ruch większy i wyższy, to z niego o dążności prowincyi do ujednostajnienia prawodawstwa w całym kraju, bynajmniéj wnioskować nie można. Taki ruch nierównie większy był w XIII^tym^ i XIV^tym^ wieku na Zachodzie Europy, a przecież każda prowincya, każde miasto, każda kommuna dążyła we wszystkich krajach zachodnich do utwierdzenia właśnie swych partykularnych zwyczajów i Statutów. W świadectwie staną źródłowe księgi praw, nie mówię już Włoch, Helwecyi, i Niderlandów, podzielonych na liczne drobne państewka, lecz Francyi, Królewstw Wielkiéj Brytanii, i Niemiec. Wszystkich krain mieszkańcy, i po wszystkie czasy mieli i mają naturalną pochopność do lokalnéj lub prowincyonalnéj autonomii, z powodu prostego przywiązania do rzeczy swoich, i do własnéj woli: a z tąd poszła długo trwająca partykularność ustawodawstwa w wiekach średnich. Naturalna znów dążność do ujednostajnienia lokalnych ustawodastw kraju, jest jawnie tylko w Panujących, i w uczonych prawnikach. Piérwszym ułatwia się przez to zarząd Państwa i zwiérzchni wymiar sprawiedliwości; drugim nauka. Ta z natury rzeczy wzięta uwaga, ma swoje

najzupełniéjsze potwierdzenie, w jawnych dziejach prawa każdego narodu. Przekazując więc Małéj Polsce rolę promotora jednostajności prawodawczéj, autor nie tylko nie ma do tego słusznéj podstawy, ale owszem kazi przyrodzoną ludowéj dążności prawdę. Długo jeszcze po Kazimiérzu W^kim^ występująca żądza osobnéj prowincyonalnéj partykularności, okazywała się jawnie w Ziemiach Małéj i Wielkiéj Polski, tak w wyosobnieniu swoich właściwych Statutów, jak w organizmie politycznym Państwa; tak w zachowywaniu odmiennych zwyczajów prawnych, jako i antypatyi do dostojników z drugiéj prowincyi pochodzących; tak w zachciwce podwójnego koronowania Królów w Krakowie i w Gnieźnie, jak w przeciwnych kierunkach przy elekcyach późniéjszych Kazimiérza W^go^ następców. I nie dziw! skoro i dziś każda część kraju swoim unosi się optymizmem; ba, i w wesołéj piosnce wsi każdéj polskiéj, własna chwalba, a satyra wsi sąsiedniéj zwykle się mieści. Takie-to historyczne fakta objawiają myśl prowincyi; lecz myśl wręcz przeciwną téj, którą upatruje autor w Małéj Polsce. Dla tego téż i cały ów proceder Wiślickich prawodawczych czynności, który sobie autor bez wszelkiéj zasady wyobraża jako pasmo wzajemnych małopolskich i wielkoposkich koncessyj, (a w którym, wśląd relacyi autora, właśnieby wielkopolską raczéj inicyatywę podziwiać można,) ma na sobie cechę nienaturalności i anachronizmu. Szkolniczno-idealnego zamiłowania do swych Statutów, starodawni Małopolanie mieć nie mogli takiego, iżby dla tego swemi ustawami drugie prowincye uszczęśliwiać chcieli. Zamiłowanie zaś praktyczne, właśnie jako praktyczne, kazało im poprzestać na własném użytku prawa, które dla nich dobrém było, jak znów wielkopolskie, dobre dla Wielkopolanów.

§. 96.

Co zbyt szczodrze a mylnie przyznał Małéj Polsce, to znów zbyt skąpo wymierzył Królowi Kazimiérzowi autor. Uważmy przede wszystkiém, że jeśli według autora, myśl ujednostajnienia ustawodawstwa zrodziła się w Małopolsce, i z tąd ją sam Król przejął, toć zaprawdę nie potrzebował się silić nad tém, by ją dopiéro w narodzie zaszczepiał. Wszak autor mówi, iż Małopolanie wciąż tę myśl popiérali. Byłaby ona już tym sposobem nie tylko zaszczepioną, ale dobrze zakorzenioną w połowie narodu, z którego wynikająca praktyczna propaganda, czyniła niepotrzebném wszelkie inne usiłowanie. Jest więc w tém rozdaniu ról Królowi i Małéj Polsce pewna sprzeczność, która już sama mogła była autora do innéj drogi nawrócić.

Myśl wydawania ustaw obowięzujących powszechnie w całéj Koronie, i zcentralizowania samego nawet źródła i organu prawodawstwa, widoczną jest zaiste w pewnéj części Statutów Kazimiérza Wielkiego. Lecz téż w owéj części widać zarazem i urzeczywistnienie myśli raz powziętéj przez Króla. Szczegół ten objawi się wydatniéj w dalszym ciągu naszego pisma; tu zaś zwrócić nam należy tylko na to uwagę, iż autor mylnie ocenia monarchiczną władzę Kazimiérza W^go^,

jak to już i wyżéj wspomnieliśmy. Od czasów śmierci Krzywoustego począwszy, żaden z monarchów poprzedników, i żaden téż z następców aż do ostatniego, z taką pełnością władzy nie rządził, jak właśnie Kazimiérz Wielki. Dowodzą tego i wszelkie szczegóły historyi jego panowania, i w ogólności znajomość ówczesnéj politycznéj organizacyi kraju, a mianowicie attrybucyj tronu. Z tych nie ustąpił Król w niczém *de jure;* a roszczeniom możnych nie uległ nigdy *de facto*: co większa, w obec niego, poczęła w kraju blednieć nawet potęga dawna władzy duchownéj. Nie tak bywało przed nim; nie tak po nim. Jeśli więc kiedy, to za tego Króla czasów, nie ma autor prawa narzekać na brak *„silniéjszéj i więcéj energicznéj"* władzy monarszéj, w duchu centralizacyi rządu działać mogącéj. Mądry Król wiedział, co się w tym kierunku z prawodawstwem da uczynić; to więc w rzeczy przedsięwziął, i tego w ostatnim swym Statucie powszechnym na kraj cały dokonał. Czego w istocie chciał, to Stany Państwa przyjęły na wiecu; bo nie chciał rzeczy zbyt trudnych do przeprowadzenia. Statutem powszechnym nie znosił wręcz całéj osnowy poprzednich prowincyonalnych Statutów, nie znosił w ogóle wszystkich różnic zwyczajowego prawa; nie zrażał przeto zbyt cierpko sympatyj swojackich ani w Małéj, ani w Wielkiéj Polsce. Przypuszczać, że zamysły Króla szły nierównie daléj, niż to co było podobném do wykonania, że wątpiąc z góry o skutku, monarcha dla zaszczepienia przynajmniéj w kraju swéj idey, przyjął na siebie rolę z razu propagandzisty, a w reszcie już nawet politycznego kuglarza, jest-to przeszłość pięcią wiekami od nas odległą, przeszłość równie prostą, jak zacną, wielką, i poważną, chcieć mierzyć na skalę nowoczesnych politycznych namiętności, i wyrafinowanych praktyk teraźniéjszych publicystów. Cnotę z ambony, naukę ze szkół, waleczność przez cech rycerstwa, zaszczepiać wtedy umiano: ale o zaszczepianiu systematyczném idealnych dążności i widoków politycznych w narodzie, nikt zapewne nie myślał: było to na owe wieki jeszcze utopią. Podstępem zaś saméj redakcyi ustaw, dopinać tajnych celów prawodawczych, w miéjsce siły królewskiego rządu wprowadzać w użycie zręczną taktykę władzy, jeszcze wtedy nawet Włochów nie nauczył Machiawelli, ani Francuzów do tego nie wprawił Ludwik XI; tém mniéj więc w Polsce przypuszczać to można. Współczesny Kazimiérzowi Karol Césarz i Król Czeski, w swojéj *Majestas Carolina*, zbyt się przeciwiąc dążnościom Stanów Czeskich, doznał odrzucenia téj swojéj prawodawczéj księgi. Tę klęskę moralną mógł był ponieść i Kazimiérz; lecz unikać jéj taką drogą, jaką mniema autor, nie mógł zaiste. Nie potrzebował nawet tego monarcha. Czyż bowiem możemy sądzić, że powaga prawodawcza Króla większą była w prologu statutowym, niż w samym Statucie? Jeśli prolog mógł kiedykolwiek mieć moc pociągnięcia Sędziów Wielkopolskich do zachowania Statutu małopolskiego, to zaiste taką moc obowięzującą Wielkopolan mogła mieć z władzy królewskiéj i sama treść artykułów Statutu. Jeśli zaś artykułom z woli Króla pochodzącym mogli się oprzeć Wielko-

polanie, toć i prologu mógł nikt nie słuchać, i zastawiona w nim mniemana zasadzka, byłaby nadaremną.

Nie można więc przyjąć za prawdę całego tego wywodu autora, w którym usiłuje rozwiązać zagadkę prawodawczych czynności Zjazdu Wiślickiego. Powinnością atoli naszą jest, nie pominąć żadnéj nawet pojedynczéj jego uwagi, którą w toku i poparciu swych mniemań stawia; a tém samém wyczerpnąć wszystkie przeciw niemu walczące dowody.

§. 97.

Zjazd Piotrkowski i ułożony na nim wielkopolski Statut, uważa autor tylko za czysto przygotowawczą przez Króla nakazaną czynność, która na krótki czas wyprzedzać miała główną Wiślicką pracę. Aby się Król, Arcybiskup, i wszyscy Prałaci i Baronowie wielkopolscy mieli po to do Piotrkowa zjeżdżać, by tylko jakieś tymczasowe notaty, i próbowy piérwszy pust Statutu w brulionie popisać, a potém jechać pod Kraków, by się tam dopiéro na prawdę naradzać nad ustawami *własnéj swéj prowincyi*, to nie podobna. O tém i o dalszych takiéj hypotezy sprzecznościach mówiliśmy atoli już poprzednio [1]; tu więc możemy rzecz tę za odbytą uważać, i postąpić daléj.

§. 98.

Utrzymuje autor, że Zjazdu Wiślickiego główném zadaniem było, nie tak spisanie praw krajowych, i ustalenie norm pewnych, w miéjsce wątpliwości i niedogodności niektórych prawa zwyczajowego, jak raczéj ujednostajnienie praw ziemskich dwojga części kraju.

Kto się jednak bez uprzedzenia wczyta w treść wszystkich przepisów Statutów Kazimiérza, ten osądzić potrafi, iż prawodawcom ówczesnym musiało nierównie więcéj chodzić o rzeczy, które uchwalali z takim rozmysłem, i z tak gorącą chęcią uchylenia zdrożności ze zgrozą objawianych, niż o formalną dogodność upodobnienia ustaw dwojéj Polski. Lecz nie nalegając więcéj na tę okoliczność, zastanówmy się raczéj nad tém, iż autor do swojego mniemania o owém wzajemném targowaniu się koncessyjném Wielkopolan i Małopolan w Wiślicy, o głównym mniemanym celu tego Zjazdu, zdaje się szczególniéj spowodowanym przez osnowę artykułu XLVgo w kodexie B IV, czyli artykułu 113go w Zwodzie naszym.

Mówi autor, iż do potwierdzenia jego rzeczonych mniemań, *„jaśniéjszych dowodów nie można żądać“* jak te, które z rzeczonego artykułu wyprowadza w sposób następujący:

1) *Nie mieli* Małopolanie w Statucie swym przepisu o naganie wyroków Sędziego. 2) W Wielkopolsce był na to przepis (w art. 116 i 117 Zwodu), pozwalający pociągać *do odpowiedzialności* Sędziego, za nieprawy jego wyrok.

[1]) Ob. wyżéj §. 85.

3) A w tym przepisie zarazem zastrzeżono, iż strona ganiąca, na przypadek nieusprawiedliwienia swéj appelacyi, dawała Sędziemu rzeczonemu trzy grzywny, lub *pewną ilość skór kunich.* 4) Małopolanie tedy, postępując w duchu assymilacyi ustaw, *powtarzają w swym Statucie wielkopolskie rozporządzenie*: 5) lecz nie dość na tém; chcąc już niejako palcem wykazać względność swoją na Statut Wielkopolan, dodają w swoim artykule: „*ut moris est in judicio polonicali*"; co miało znaczyć według autora: „*jako jest zwyczajem w Sądach Wielkopolskich*". 6) A jako na nieprawną appellacyę oznaczyć te same kary chcieli, co i w Wielkopolsce, przeto wspomnieli o tém wyraźnemi słowy: „*ut parilitas in poenis habeatur*".

Z temi tak wyłożonemi dowodami autora pójdźmy do textu artykułów odpowiednich, a przekonamy się, iż spełzną wszystkie, z powodu, że autor ustawę mylnie zrozumiał.

Myli się autor przede wszystkiém, sądząc, iż Małopolanie nie mieli żadnego przepisu o naganie wyroków, więc go od Wielkopolan pożyczyć spowodowani byli. Mieli oni artykuł 93 naszego Zwodu, bardzo szczegółowy, nierównie dawniéjszy od artykułu 113go; lecz autor artykuł ten wraz z wielą innemi osobną całość Statutu składającemi, niesłusznie za najpóźniéjsze dzieło prawodawcze Kazimiérza Wgo poczytał. Tę niesłuszność wykażemy niżéj, tak, iż przez to samo już cała dalsza konstrukcya wnioskowania autora ginie, a dowód na samym już wstępie upada; gdyż Małopolanie nie mieli zaiste potrzeby przybiérania przepisu wielkopolskiego. Lecz nie uprzedzając nawet czytelnika późniéjszemi dopiéro dowodami, dostatecznie można wykryć mylność zdania autorowego.

Weźmy przed oczy z uwagą obadwa przepisy, tak artykułów 116go i 117go razem, jako też artykułu 113go, a przekonamy się, że ten ostatni nie jest powtórzeniem wielkopolskiéj ustawy, lecz znaczną onéjże reformą. Myli się autor sądząc, iż przepis wielkopolski czynił Sędziego odpowiedzialnym za wydanie nieprawego wyroku. Według tego przepisu, pomyślny skutek nagany nie przynosił Sędziemu naganionemu żadnéj stanowczéj straty. Strona wygrywała w appellacyi sprawę przegraną w piérwszéj instancyi; a przegrywała ją tylko strona druga, i ponosiła sama skutki téj klęski. Sędzia tracił tyle jedynie, iż musiał stronie zwócić złożoną mu taxę przy naganie, zwaną *Kocem*, jak wiadomo. Artykuł zaś 113ty dopiéro czynił Sędziego słusznie naganionego odpowiedzialnym w téj mierze, iż nie tylko *Koc* wrócić musiał, lecz jeszcze własnym groszem przypłacić swą niebaczność, dając stronie *Piętnadziestą*, która tyleż co taxa *Koca* wynosiła, to jest *trzy grzywny.* To była właściwa myśl, i cel ustawy artykułu 113go. Jako strona niesłusznie ganiąca wyrok, w Kocu tracić musiała trzy grzywny na rzecz Sędziego, tak znów Sędzia w istocie niesłusznie wyrokujący, tracić musiał trzy grzywny w Piętnadziestéj, na rzecz strony. Oto jest owa zamierzona ustawą „*równość w winach*", o któréj mówi artykuł: „*ut parilitas in poenis habeatur*". O tém tylko

porównaniu kar Sędziego i strony, a nie zaś o porównaniu kar małopolskich z wielkopolskiemi widocznie myślał prawodawca. Mylnie sobie autor cały ten stósunek wytłómaczył, bo mylnie zrozumiał znaczenie wspomnianego w artykule 113tym *„judicium polonicale"*. Wyrażenie to nigdy i nigdzie nie oznaczało *„Wielkopolskich Sądów"*, jak mniema autor; lecz było zawsze specyalném techniczném oznaczeniem Sądów Ziemskich jurysdykcyi z prawa polskiego, w przeciwieństwie do Sądów jurysdykcyi z prawa niemieckiego. *„Judicium"* albo *„jus polonicale"* lub *„polonicum"* było odpowiedniém przeciwieństwem do *„judicium"* albo *„jus teutonicale*, lub *„teutonicum"*. Mnóstwo na to przykładów może autor naleźć w urzędowych spiskach dawnych, tak wielkopolskich, jako i małopolskich, tak mazowieckich, jako i szląskich; a mianowicie wszędzie, gdzie mowa o nadaniu przywilejów *juris teutonici*, a o uwolnieniu od ciężarów i jurysdykcyi *„juris polonici"*. Owszem, z mniéjszym mozołem znajdą się przykłady w samychże niniejszą księgą objętych Statutach[1]. Wyrazy *„Polonia"* i *„Poloni"* oznaczały Wielkopolskę i Wielkopolan w przeciwstawieniu do Małopolski i Małopolan, głównie wtedy, gdy zaraz o *„Cracovia"* lub *„Cracovienses"* obok tego wspomniano, lub téż gdy mówiono dla uniknienia dwójznaczności, o *„terra Poloniae"*. Lecz nie zapominajmy, iż w *ogólności* i wszystkie Ziemie kraju polskiego, nazywano *Polonia*, i wszystkich Ziem Xiążąt, *Duces Poloniae;* a Krakowskiéj dzielnicy monarchowie, Kazimiérz Sprawiedliwy i Leszek Biały, urzędownie ten tytuł sobie kładli nawet wtedy, gdy w Wielkiéj Polsce żadnego nie mieli udziału. Mówił przeto artykuł 113ty o Sądach jurysdykcyi ziemskiéj polskiéj w ogólności, a nie zaś o Sądach wielkopolskich. W sądach prawa niemieckiego były bowiem téż kary za tak zwaną *„appellatio frivola"*, ale inne i wcale rozmaite[2].

Pełznie przeto, jak widzimy, ów jedyny ślad przyswajania sobie w Wiślicy przepisów wielkopolskich przez Małopolan, który autor śladem a nawet dowodem widocznym nazywał.

§. 99.

O innych artykułach Wiślickiego Małopolan Statutu, lub téż o artykułach, które do swego Piotrkowskiego Wielkopolanie w Wiślicy dopiéro przyczynić mieli, a między któremi ma być kilka powtarzających przepisy Statutu drugiéj prowincyi, lub zastósowanych przynajmniéj do nich, o tych sam autor nie twierdzi, aby tak szczególniéj dowodziły Wiślickich unitarnych zabiegów. Jednakże artykuł 69ty ma być w części reprodukcyą 134go; artykuł 81szy powtórzeniem 135go, artykuł 82gi naśladowaniem 129go, a 86ty naśladowaniem 151go artykułu[3]

1) Ob. Zwodu Stat. Kazim. Wgo art. 65. 66. 67. 134 (obiedwie wersye). Statut Wartski art. 23 i 27. Uważ téż tytuł ustaw małopolskich podany w kodexie Ptrb. III.

2) Ob. *Sachsenspiegel*, ed. Hommeyera (r. 1835—42) Ks. II. art. XII.§. 5. Łaski, *fol.* 206. Jaskier, *Spec. Sax. fol. ver.* 57; *Jus municip.* fol. 49. Groicki, *Porządek fol.* 99.

3) Autor zamiast 151go, cytuje właściwie nasz 128my; lecz to snadź omyłka druku.

wielkopolskiego. Nawzajem artykuły Zwodu 160. 162. i 163, które autor za wielkopolsko-wiślickie uważa, mają być, bądź powtórzeniem, bądź przejęciem i naśladowaniem artykułów 77^{go}, 31^{go}, i 78^{go}.

Pomijam to, iż w artykule 134^{tym} wątpliwą jest rzeczą, czy wersyą kodexów D III, Os III, i Świętosława, jest oryginalną pod względem wtrąconego ustępu o przyczynach odstąpienia włościan ze wsi; pomijam i to, iż artykuły 135, 160, 162 i 163, do wielkopolskich policzono nienależycie, które my dla lepszych powodów za małopolskie uważać, i tego niżéj dowodzić będziemy; lecz to nadmienić należy, iż takie podobieństwa, jakie autor *np.* między art. 82^{gim} a 129^{tym}, między 86^{tym} a 151^{ym} wynalazł, znaleźć się mogą nawet w Statutach innych narodów, i ościennych i dalszych[1], a przecież z tąd nie wynika, aby prawodawcom Wiślickim przy redakcyi ich Statutów, przed oczyma dla wzoru leżeć miały czeskie *np.* lub francuskie ustawy. Gdyby nie było innych słuszniéjszych powodów, toby nam zaiste nie wiele zostawało pewności, o jakimkolwiek rzeczywistym wpływie jednego Statutu Kazimierzowskiego na drugi. Nie przeczę ja bynajmniéj, że w Statutach późniéjszych tego Króla były powtarzane, uwzględniane i przeważnie modyfikowane przepisy Statutów poprzednich; owszem najjawniéj to w moim onychże rozkładzie wykazuję. Zaprzeczyć tylko muszę autorowi powodu takowego uwzględnienia; zaprzeczyć muszę okoliczności, które w postępowaniu Wiślickiego wieca przypuszcza; i zaprzeczyć nareszcie korrelacyi tych właśnie między Statutami stósunków, które w jego pismach są oznaczone. Nie podobna bowiem tego chronologicznego następstwa Statutów przyjąć, które im autor przypisuje; nie podobna téż w ślad autora odkazać do Statutu wielkopolskiego tych artykułów, które on poczytuje za dodatek Wielkopolan na Zjezdzie Wiślickim do Statutu Piotrkowskiego przybrany. Że owe kilkadziesiąt artykułów małopolskich, które autor za ostatni utwór prawodawczy w czasach Kazimiérza W^{go} uważá, są raczéj najwczesniéjszym tego monarchy Statutem; że z nim łączyły się ściśléj artykuły, za rzeczywiste prejudykata przez autora po-

[1]) Niechaj służy za przykład artykuł „*De puellis*“ w starym Zbiorze prawa zwyczajowego Normandyi z drugiéj połowy $XIII^{go}$ wieku, przypisywanym zwykle Piotrowi De Fontaines: „*Si aliquis aliquam puellam rapue-„rit, si in villa vel in campis, vel in nemore fuerit, oportet eam clamare, si poterit, et vicinos clamorem „audisse, si raptorem teneant, capere si possint, et puella quam citius poterit, in continenti festinare ad pri-„mam justitiam ducis, quam invenire poterit; justitiaque faciet puellam videri, et ejus laesionem per bonas „mulieres et legales matronas discurrere. Captus vero in hunc modum convictus si voluerit, „aquae judicio se purgabit, et si perierit, membris punietur. Si vero aliqua mulier dicat eum „per vim rapuisse, et visa fuerit per matronas nullam deflorationis laesionem sustinuisse, et clamorem per vi-„cinos auditum non fuisse, ... non audiatur; sed fustata recedat*“. (Ob. Warnkoenig, *Französ. Staats- u. Rtsgesch.* T. II. *Urkundenbuch*, str. 19.) Z tym zaś przepisem porównaj Zwodu naszego art. 126.— Z praw czeskich podaję za przykład z *Ordo judicii terrae,* artykuły 69. 70. 71. 81. (*Archiw czeski,* II. 114—116. 121), które porównaj z artykułami Zwodu 121. 19. 147; z projektu „*Majestas Carolina*“ art. 30 i 31. 36. 68 i 69. 77. 120. (*Archiw czeski,* III. 112—115. 120. 144. 145. 148—150. 170.) które porównaj z artykułami Zwodu 76. 77. 96. 160; 79, 102. 124. 150. 164; 69. 134; 15. 21. 22. 141.— Podobieństwa takiego przykładów w prawie niemieckiém znaléźć można nierównie więcéj.

U.

czytywane, w których my jawniéj umyślny układ naukowy systematycznie dobranych wzorków sprawoty sądowéj widzimy, przydany w pomoc i dopełnienie do przepisów dopiéro co rzeczonego małopolskiego Statutu, — tego dowieźdź będę się starał właśnie w następujących Rozdziałach wyłuszczających już moje zdanie o rozkładzie różnorodnych artykułów wulgaty i o uroście prawodawstwa Kazimiérza Wgo. Choć bowiem jeszcze nie jest wyczerpnięty przedmiot krytyki mniemań autora „*Przyczynku*", przecież z samėjże ich materyi wynika, iż znaglony jestem do przełożenia wprzód rzeczy w najściśléjszym będących związku z własnemi już mojemi badaniami i spostrzeżeniami. Przy dowodzeniu naszych mniemań, znajdzie się więc dopełnienie zawieszonéj tu w części dalszéj krytyki zdań nie tylko uczonego autora „*Przyczynku*", lecz i niektórych szczegółów przez Bandtkiego i przez Maciejowskiego utrzymywanych.

§. 100.

W tém miéjscu przestajemy na tych tylko głównych rezultatach dowodów przekładanych przeciw rzeczonemu autorowi; iż tak zwany przez niego Statut Krakowski, nie XIIIgo lecz XIVgo wieku jest dziełem; że Zjazd i Statut Piotrkowski Kazimiérza Wgo nie był prostą przygotowawczą próbką Zjazdu Wiślickiego, nie był czczą tylko formalnością; i że myśl zjednoczenia prawodawstw Wielkiéj i Małéj Polski, ani myślą ludową Małopolan nie była, ani téż nie dyktowała na Sejmie Wiślickim takich czynności Króla i Stanów, jakie im autor przypisuje.— W tém téż miéjscu należy nam oddać hołd wysokiéj zasłudze autora, który w tak szczupłych rozmiarach dwóch małych rozprawek, zawarł treść nader bogatą widocznych swych najskrzętniéjszych rozmysłów. Jako Lelewel dał wielki przykład śledzenia prawodawstwa wśród nurtów dziejów krajowych, tak znów ten autor wyprzedził wszystkich potężném gospodarowaniem swéj logicznéj myśli, w bystrym przeglądzie treści i formy Statutów. Dla tego téż, w każdym razie literatura nasza jemu zawdzięczać powinna nie tylko wskazanie kategoryj różnych układów statutowych, ale nadto wyróżnienie dwóch oddzielnych całości w texcie ważnego kodexu B IV, chociaż tu i owdzie niektóre szczegóły w téj mierze odmienne się okażą.

ROZDZIAŁ SZÓSTY.

Nowy krytyczny rozkład pospolitego textu statutów Kazimiérza Wielkiego.

§. 101.

Zdania autorów, którzy w pospolitym texcie Statutów Kazimiérza Wielkiego oddzielili bądź całe Statuta, bądź wiązki licznych artykułów, i te do czasów nierównie dawniéjszych odkazali, po ścisłym rozbiorze uznać musieliśmy za nie udowodnione. Nie spostrzegliśmy w nich nic, coby nas upoważniało do takowych przypuszczeń; nie potwierdza ich bowiem ani żadna wiary godna wzmianka

w dziejach naszych, ani téż sama treść Statutów. Text Statutów tychże, w jego pstrociznie formy i treści ustaw, znów więc przed oczy nam wystąpił, jako zagadka do rozwiązania. Lecz nie była-to już ta pierwiastkowa *terra incognita*, która kiedyś w całéj swéj że tak powiem dzikości, śledzeniom np. Czackiego lub Lelewela zostawioną była. Badania uczonych już w niéj przeważne i trwałe ustaliły przetory, i wyjaśniły widokrąg choć w części. Po badaniach Lelewela i po wydaniu Bandtkiego *Juris polonici*, nie był-to już, jak dawniéj, jeden zsép nieładem zmięszanych artykułów, lecz były już pewne poodgarniane części, przynajmniéj same w sobie mniéj więcéj powinowactwa i składu objawiające.

1. Okazało się naprzód rzeczą niewątpliwą, że w pospolitym objątku tak zwanych Statutów Wiślickich upowszechnionym w drukowanych dawniéjszych wydaniach, utopiony jest osobny Statut wielkopolski oddzielnym sankcyi królewskiéj wstępem zaopatrzony, który według skazówki kodexu Sier III, w Piotrkowie miał być uchwalonym.
2. Przez treść zawartą w kodexie B IV. wyosobniła się znów z pospolitego objątka druga pewna część artykułów, przy któréj druga odrębna Króla przedmowa, i przy któréj są pewne przepisy do małopolskich tylko stósunków odnoszące się. Pozostała się po tych dwóch odłączeniach mniéjsza tylko połowa artykułów wulgaty. Lecz i w téj odróżnić było łatwo:
3. Kilkadziesiąt artykułów, ułożonych w formie sądowych rozstrzygów między stronami, imiennie dla przykładu ocechowanemi. Tak przeto sama się odczepiła w końcu:
4. Część osobna czwarta, zawiérająca kilkadziesiąt téż artykułów, które po takiém odłączeniu się samo z siebie wynikającém, w istocie téż na piérwszy już rzut oka wykazały uderzające między sobą powinowactwo, przynajmniéj co do ich zwięzłéj formy i stylu. Wykazały one nadto niektóremi wzmiankami, iż to były przepisy Małopolan obowięzujące.

Po takiém wyróżnieniu owych cztérech części, w każdéj z osobna wydatniéj objawiła się już pewna między przepisami zgodność co do rzeczy, równie jak podobieństwo redakcyi i wysłowienia, co do formy. Przeciwieństwa krzyczące i niepotrzebne kilkokrotne powtarzania jednéj rzeczy, już w tych osobnych, lecz w sobie uważanych częściach znacznie zginęły. Mówię zaś *znacznie*, gdyż po rzeczoném wyróżnieniu części cztérech, jeszcze nie wszystkie zniknęły.

Przy głębszéj rozwadze i porównaniu osnowy kodexu B IV, która w dziele Bandtkiego osobno jest ogłoszoną, okazuje się, iż w niéj po różnych miéjscach porozstawiane są artykuły, jedne, które się powtarzają w sposób rażący; drugie, które nie zgadzają się z sobą tak, jak się koniecznie zgadzać muszą postanowienia z jednego prawodawczego odléwu, z jednego pojęcia twórcy ustawy pochodzące; trzecie, które choć nie przeciwią się innym, i nie są prostém powtórzeniem szczegółów już raz oznaczonych, przecież w oddzielném miéjscu traktują

o materyi, o któréj mowa już była poprzednio. Prócz tego, zachowane naszym czasom starożytne Statutów rękopisma, nie wystarczyły jeszcze do zupełnie zaspakajającego wydzielenia artykułów Statutu wielkopolskiego, a tém samém do usunięcia wątpliwości i z pośród innych wyróżnionych części, pod względem właściwości odpowiednich im szczegółowych rozporządzeń.

Tu więc już najpiérwsze stawiły się trudności, przez poprzednich badaczów albo wcale nie załatwione, albo téż niedostatecznie. W rozwiązaniu onychże, należało mi zapuścić się w zmudne śledztwo wszystkich spostrzédz dających się szczegółów, najdrobniéjszych nawet: a dla tego należało mi przede wszystkiém zrestaurować krytycznie z kodexów starych, text autentyczny Statutów, aby nie robić spostrzeżeń na tle fałszywém, i nie budować na przymiecionym piasku. Drogę zaś, którą daléj szedłem, tu pokazać muszę, aby w nią prowadząc czytelnika, uwidocznić moje powody, i ułatwić krytyczny sąd uczonych o mojém znów badaniu.

§. 102.

Weźmy tedy przodem na uwagę osnowę kodexu B IV; a nie przestając na skrzętném śledzeniu treści i formy jego artykułów, szukajmy nadto szczególnych właściwości w samym nawet stylu, języku, i nawykłości pisarskiéj ich redaktorów. Zważając bowiem, iż język łaciński w którym pisano Statuta, był obcym, którego się wyuczano w różnym czasie, od różnych mistrzów, z różną zdatnością i różnym stopniem wydoskonalenia, należy zaiste uznać, iż charakterystyczne cechy indywidualnego przywyknienia każdego z osobna redaktora, tém wybitniéj na jaw występować mogą w mowie obcéj, skoro nawet w języku ojczystym piszących, według właściwości ich stylu i ulubionych wyrażeń, rozpoznawać umiemy. Niechaj więc nikogo nie dziwi, że w naszych dalszych badaniach, skazówkami podobnemi dość często kierować się będziemy. Choć na pozór drobne, i dotąd mniéj zważane, nie są one tak błache, jakby się zdawać mogło, zwłaszcza gdy są liczne, różnostronne, i z innemi śladami zgodne.

§. 103.

Osnowa tedy kodexu B IV. obéjmuje prolog *„Non debet“* i pasmo 59^{ciu} artykułów, które co do liczby odpowiadają 65^{ci} artykułom Zwodu naszego. Rękopismo text ten podające, nie wykazuje w ciągu tych artykułów żadnego głównego przedziału, żadnego wyraźnego śladu kilku części, któreby osnowę tę składać miały. Artykuły wciąż i jednostajnie po sobie idące porządkiem temu kodexowi właściwym, pooddzielane są tylko nadpisami krótkiemi treści, czyli rubrykami, które przy każdym artykule są wyszczególniane, choć niekiedy z kilkokrotném powtórzeniem. Uważmy jednak, że aż do XXIV^{go} w tym kodexie artykułu, z wyjątkiem tylko jednego przełożenia rubryki *„De dolo et contumacia“* artykułu IX^{go} pomiędzy rubryki *„De Constitutionibus“* artykułu VIII^{go} i X^{go}, porządek tych nadpisów nie mięsza się: począwszy zaś od dalszego XXV^{go}

artykułu, w ciągu dalszych rubryk, aż sześć razy ponawiają się tytuły takie, które już poprzednio w ciągu 24^{ch} piérwszych artykułów znachodziły się. Miéjmy w pamięci to *piérwsze spostrzeżenie.*

Uważmy daléj, że i materya w ogólności, i w znacznéj części przepisy szczególne

artykułu IX^{go} (naszego 23^{go}) powtórzone są w artykule XXIX. (naszym 5.)

" XII^{go} (naszego 27^{go}) powtórzone, lecz poniekąd odwołane i zreformowane [1] są w artykule XXV. (naszym 1^{ym}.)

" XIII^{go} (naszego 28. 29.) powtórzone lecz zreformowane są w artykułach . . XL. XLIII. XLIV. (naszych 109. 112. 71.)

W artykule XL^{tym} znajduje się to samo nawet wstępne *motivum:* „*Ut calumniis via praecludatur*". Takich zaś powtarzań wstępnych w jednolitych Statutach unikano.

" XV^{go} (naszych 38. 39. 40. 41.) przedmiot i przepisy powtórzone są krócéj w artykule XLII. (naszym 111.)

" XVII^{go} (naszego 47.) przedmiot traktowany znów jest w artykule XXXIX. (naszym 108.)

" XXII^{go} (naszego 60^{go}) przepis nawet co do pojedynczych myśli powtórzony w artykule L^{tym} (naszym 80^{tym}), tylko nieco wywodniéj [2].

Widząc tedy w tém zestawieniu niezgodności i powtórzeń z *jednéj strony* artykuły kodexu IX. XII. XIII. XV. XVII. i XXII., a z *drugiéj* XXV. XXIX. XXXIX. XL. XLII. XLIII. XLIV. i L, znów nas uderza ta okoliczność, iż ze strony piérwszéj są same artykuły poprzedzające artykuł XXIV^{ty}, ze strony drugiéj same artykuły, następujące dopiéro po XXIV^{tym}. Z tego *spostrzeżenia drugiego* w połączeniu z piérwszém, wynika mimowolnie domysł, iż objątek nawet kodexu B IV. zawiérający w sobie pewne sprzeczności i powtarzania, jest dwuskładnim; czyli, że nie jest bynajmniéj jednolitym i oryginalnie zachowanym Statutem [3], lecz już zwodem dwóch w jedność uszykowanych osobnych Statutów. Za tym zaś domysłem śledząc rzeczy daléj, potwierdza się on coraz więcéj.

[1]) Według art. XXV. w sprawie „*pro hereditate in pecunia obligata*", pozwany na roku zawitym nie stający, tracił dziedzinę, lecz mu powód miał zwrócić pieniądze zastawne. Art. zaś XII. tego ostatniego zastrzeżenia w podobnym przypadku nie warował „*in quaestione hereditaria*", tylko „*in quaestione personali*", o długi osobiste, i zastawione rzeczy ruchome. Wyraźny cel zmiany ustawy téj, oznajmia piérwsza połowa artykułu XXV^{go}, który więc i artykułowi wielkopolskiemu 141 jest przeciwny.

[2]) Autor „*Przyczynku*" sądzi nadto, (*l. c.* str. 9.) iż artykuł XXX^{ty} (nasz 9^{ty}) zawiéra modyfikacyę artykułu III^{go}, (naszego 13^{go}): ja jednakże zdania tego nie podzielam; ten ostatni bowiem artykuł mówiąc o przywołaniu na audyencyę strony pozywającéj i pozwanéj, bynajmniéj przez to nie wyklucza adwokatów stron tychże, ani też wymaga osobistego stawiennictwa saméj strony.

[3]) Nie jest to więc Wiślicka „*legislatio genuina*", jak zdają się przypuszczać Bandtkie i Roepell, i jak w reszcie Lelewel ją przyjął.

Najpiérwéj to się widoczném staje, że osnowa kodexu B IV. nie jest prawdziwym piérwotnym układem Statutu z myśli prawodawcy płynącym, lecz raczéj pewném uszykowaniem przepisów, w którém późniéjszy układacz rządził się podług swych szczególnych widoków. W Statutach autentycznych jakichkolwiek, zawsze się objawia pewien związek i ciąg myśli twórcy Statutu; a przepisy do jednego przedmiotu należące, trzymają się z sobą stycznością rzeczy i słów, wyrażaną w przejściu z jednego artykułu do drugiego. Co większa, w Statutach takich często nawet artykuły o odrębnych przedmiotach mówiące, przecież związane są z sobą pewnym widocznym śladem przejścia. Przeciwnie w osnowie kodexu B IV. są między niektóremi artykułami po sobie idącemi wyraźne ślady niepodobieństwa, aby w piérwotnym ich odléwie tak zestawionemi były. W artykule IX^tym^ kodexu jest np. odwołanie się do *„poprzedzającego“* przepisu o zejściu na wieś Woźnego z dwoma pachołkami sądowemi [1]; tymczasem w żadnym poprzednim artykule nie ma mowy o takowém zejściu, lecz dopiéro następny artykuł X^ty^ kodexu (nasz 24^ty^) zawiéra postanowienie, iż Sąd w celu exekucyjnego grabienia, na wieś *„non plures quam duos famulos cum ministeriali transmittat“* [2]. Niewątpliwie więc artykuł X^ty^, który w autentycznym Statucie wyprzedzał koniecznie artykuł IX^ty^, przez układacza dopiéro późniéjszego w tył przerzuconym został. Okazuje się to tém jawniéj, iż przez przerzucenie takowe zepsuł się porządny z resztą w téj części szyk rubryk, jak wyżéj wskazaliśmy. Z tego téż powodu widać i artykułu XI^go^ (naszego 25^go^) niestósowne w kodexie miéjsce. Zaczyna on się od wyrazów: *„Praeterea poena, quae con- „suevit nostro fisco sive nostrae camerae applicari, quae vulgariter dicitur Siedm- „dziesiąt“* i t. d., które oczéwiście odnoszą się do rzeczy tuż przed tém w artykule poprzedzającym powiedzianéj o karze *Siedmdziesiątéj*; tymczasem w artykule X^tym^ wcale o tém mowy nie ma. Właśnie zaś artykuł IX^ty^ kończy się wymierzeniem rzeczonéj kary, tak iż z tego artykułu w artykuł XI^ty^ przejście najlogiczniéj trafia [3].— Artykuły XXXI. XXXII. XXXIII. i XXXV. (nasze 64. 65. 66. 67.), które składały widocznie jednę i jednolitą wiązkę przepisów o stósunku wyjątkowym przywilejów i jurysdykcyi prawa niemieckiego, do normalnych zasad prawa ziemskiego polskiego, w piérwotnym Statucie stanowiły koniecznie ciąg nieprzerwany. Dla tego téż większa część dawnych rękopism łacińskich, i wszystkie tłómaczenia polskie, w takim je nieprzerwanym toku kładną.

[1]) . . . *„Ministerialis cum duobus famulis judicis ad villam accedens, sicut alias praemissum est“*, i t. d.

[2]) Przez Bandtkiego (*Jus pol.* str. 129. nota 3.) uczyniony odnośnik do artykułu kodexu IV^go^ (naszego 15^go^) dalekim jest od wykazania takiéj styczności rzeczy i słów, jaką widać w art^iach^ IX^tym^ i X^tym^.

[3]) Co do tego artykułu szyk właściwy, t. j. zaraz po IX^tym^ (naszym 23) zachowały przecież wszystkie trzy tłómaczenia polskie, tudzież kodexa B II. i D III.— Autor *„Przyczynku“*, gdyby był to jawnie mylne przerzucenie spostrzegł, i poznał związek ścisły artykułu IX^go^ z XI^tym^ oznaczony przez wstęp artykułu XI^go^, nie byłby zapewne upatrywał rozbratu w tych przepisach o *Siedmdziesiątéj*. Sam wyraz *„Praeterea“* w każdym razie godzi owe artykuły, jeśli są jak należy razem zestawione. A z resztą, przypadek w końcu artykułu IX^go^ dotknięty, da się nawet dogodnie pod przypadek czwarty artykułu XI^go^ podciągnąć.— Ob. *Przyczynek*, *l. c.* str. 10.

W kodexie zaś B IV. wsunięty między te przepisy artykuł XXXIVty (nasz 30ty) z rubryką *„de probationibus"*, przerywa wewnętrzny związek myśli rzeczonych cztérech artykułów, tak, iż jawnie jest nienaturalnym wtrętem, przez późniéjszego dopiéro układacza przełożonym, który nie czuł już jedności piérwotnego rzutu idey autora prawodawcy. Jeszcze gorzéj obrano miéjsce dla artykułu XXXVIIgo (naszego 70go). W artykule poprzedzającym XXXVItym (naszym 69tym) mowa jest o opuszczaniu wsi przez włościan; a kończy się on orzeczeniem, iż w wypadkach trzech wymienionych, nawet wszyscy włościanie mogą wieś opuścić. Czyż więc nie dziwna rzecz, że tuż następujący art. XXXVII obces zaczyna się od słów: *„Similiter infantibus ad duodecim annos educatis"*, i daléj orzeka, iż dla nieletności tych dzieci, służy im dłuższy czas przedawnienia w dochodzeniu krzywdy ojcu ich jeszcze wyrządzonéj? Jakże wyrazem *„Similiter"* mógł prawodawca ten zupełnie różnorodny przepis o dawności dzieciom służącéj, wiązać z przypadkami ucieczki włościan? Nieco zaś daléj w artykułach XXXIX—XLIII (naszych 108—112) jest mowa, nie tylko o przedawnieniu, nie tylko o folgowaniu przedawnienia dla osób mniéj samowolnych, lecz w artykule XLIym (naszym 110) właśnie nawet o służącéj lub niesłużącéj małoletnim excepcyi przedawnienia, a więc o przypadku stanowiącym niejako drugą stronę tego, o którym opiéwa rzeczony artykuł XXXVIImy. Artykuł ten tak dalece wiąże się z XLIym i treścią i słowami, iżby go wręcz z nim w jedno złączyć można. Z pośród tych więc o przedawnieniu artykułów, artykuł XXXVIImy wyrwany i gdzie indziéj przeniesiony został przez późniéjszego dopiéro układacza, mniéj bacznego na wewnętrzny związek treści artykułów, niż na pewne własne swe względy w systematyzowaniu, które w dalszym ciągu dzieła poznamy. Tak samo w reszcie razić nas musi samotne umieszczenie artykułu XXXVIIIgo (naszego 31go), który, co już sama wspólność nadpisu wskazuje, razem gdzieś z artykułem XXXIVtym (naszym 30tym) stać był powinien, jak go rzeczywiście mieszczą wszystkie inne rękopisma. Widoczne te niestósowne i nienaturalne przekładania artykułów, są więc dowodem, iż text kodexu B IV. nie jest piérwotnym textem przez ustawodawcę uszykowanym, lecz jest prywatnym prawnika a późniéjszym układem. Tém więcéj przeto powodów do wniosku, przy spostrzeżonéj już dwoistości artykułów tego kodexu, iż układacz nie jednego Statutu artykuły po swéj myśli przerzucał i rozstawiał, lecz dwóch Statutów osobnych robił Zwód jednoczny, i przy téj robocie w szyku artykułów po swojemu gospodarzył. Statut jeden sam w sobie, nie byłby nawet układaczowi otwiérał pola do podéjmowania takowéj roboty, nie byłby dawał do tego podniety.

Wzmacnia się to domniemanie bardziéj przez uwagę, jaką nastręcza porównanie porządku artykułów w kodexie B IV, z porządkiem tychże artykułów w Zwodzie głównym wulgaty, t. j. z porządkiem przez największą część kodexów

w ślad Summy głównéj przyjętym [1]. W tym ostatnim układzie widzimy naprzód położonych sześć artykułów z części pośledniéj kodexu B IV, t. j. wiązkę artykułów od XXVgo do XXXgo włącznie, które stanowią artły 1, 2, 3, 4, 5, i 9 Zwodu. W dalszym ciągu zaś, począwszy od artykułu 11go Zwodu, aż do 63go, umieszczone są porządkiem wszystkie artykuły piérwszéj części rzeczonego kodexu, od Igo do XXIVgo włącznie, bez wszelkiéj przymięszki artykułów części pośledniéj, prócz artykułów XXXIVgo i XXXVIIIgo, z nadpisem „*de probationibus*", t. j. właśnie tych, których położenie w miéjscu kodexu, okazało nam się już wyżéj niestósowném wtrąceniem. Następnie idą w Zwodzie znów już artykuły części pośledniéj kodexu, w trzech wiązkach: *piérwszéj*, od artłu XXXIgo do XXXVIIgo, *drugiéj*, od XLVIgo do LIXgo, a w *trzeciéj* od XXXIXgo do XLVgo włącznie. Artykuł XLIV, przedostatni w Zwodzie głównym, znalazł się szczególnym sposobem już raz poprzednio tuż po XXXVIImym. Nie wchodząc w rozkład i związek pojedynczych członków, takie rozporządkowanie artykułów kodexu B IV, w każdym razie wskazuje nam także, iż przy zwodzeniu Statutów w jednę całość, odróżniano wyraźnie dwie oddzielne części składnie w kodexie rzeczonym mieszczące się, i że część piérwszą wzięto całą w środek Zwodu, a drugą rozłożywszy, rozstawiono działem na początek, działem zaś na koniec Zwodu. Wszakże i ze znanych nam już 11tu rubryk statutowych, na jednéj z kart kodexu Petersburskiego Synodyku Jarosława zanotowanych [2] wynikać mogłoby domniemanie takie same, jakie wynika i z rzeczonego w Zwodzie porządku artykułów kodexu B IV, gdybyśmy wiedzieli, iż spis ten jest w sobie zamkniętą całością, a nie zaś spisem obszérniéjszym, przypadkiem przerwanym na rubryce artykułu XXIVgo kodexu B IV.

Oznajmić mi tu należy jeszcze czytelnikowi tę okoliczność, iż w samémże rękopiśmie kodexu B IV, w którém żadnego zewnętrznego znaku przedziału i odmienności nie ma między pasmem piérwszych artykułów, aż do XXIVgo, a pasmem drugich, od XXVgo aż do LIXgo, przecież jedna mniéj na oko widoczna spostrzédz się daje różnica. Jest ona w tém, iż gdy w części piérwszéj zaledwo gdzie znajdzie się jaka omyłka pisarza, w drugiéj, omyłki są nader liczne. Że zaś te omyłki dalszéj części nie są prostym przypadkiem, prostą niebacznością samego pisarza, widzimy z tąd, iż pisarz ten staranny i myślący znajdowane już w swoim oryginale pomyłki lub nieczytelne wyrazy, sam starał się wyjaśnić, i w kilku miéjscach takich, swoje wachania się, jakby waryanty wprost w text wpisywał. Kto zechce, może tę okoliczność sprawdzić, bacząc na wierne moje przy artykułach Zwodu przypisy, a zwłaszcza na przypisy do art. 64. 65. 66. szczególniéj w tym względzie rzucające światło. Więc i z tąd powód do wniosku,

[1]) Obacz tymczasem wykaz synoptyczny porządku artykułów Statutów Kazimiérza Wgo w kodexach i wydaniach: dokładniéj zaś się rzecz wyłuszczy w dalszym IX. Rozdziale tego pisma.

[2]) Ob. o tém wyżéj §. 87. Rubryki w Synodyku zapisane, są wymienione już na str. LXXII.

iż pisarz kodexu B IV, a raczéj jeszcze pisarz poprzedniego jego oryginału, część piérwszą brał z osobnego czytelniéjszego rękopisma, część zaś drugą, znów z innego nieczytelnego; że więc te części, kiedyś osobno rozstawione były w kompilacyach, których w źródłach naszych dotąd nie znamy. Wszelkie więc ślady za tém przemawiają, iż w kodexie B IV. dwa osobne połączone są Statuta; choć co do niektórych artykułów jednego i drugiego Statutu, zachodzą wątpliwości, bliższego potrzebujące śledzenia.

§. 104.

Za drogoskazem tego podobieństwa do prawdy idźmy więc daléj, i baczmy, czy się sprawdzać będzie w analogiczném rozstrychaniu reszty artykułów.

Pamiętając ciągle artykuły któreśmy na dwie strony z powodu sprzeczności lub powtarzań odgarnęli, uważmy, iż do téj, w któréj stoi artykuł XVII^{ty} (nasz 47), należeć musi i artykuł XVI^{ty} (nasz 46); dla tego, iż w obudwóch znajduje się toż samo niezwykłe wyrażenie, które jest cechą pióra jednego i tego samego redaktora [1]. Tu téż należeć musi art. X^{ty} (nasz 24), dla osobliwego w Statutach wyrażenia: *„videlicet in eo, quod“* i t. d. które mu jest wspólne z art^{lem} XVII^{tym}. Tam zaś gdzie IX^{ty}, tam téż i XI^{ty} (nasz 25) należy, dla najwidoczniéjszego przejścia z IX^{go}, i dla jawnego związku treści, jak to już wspomnieliśmy. Artykuł XX^{ty} i XXI^{szy} (nasz 56 i 57), lecz ów drugi tylko w téj części, którą nasz art. 57^{my} stanowi, należą tu gdzie i art. XII^{ty} (nasz 27), z powodu wspólnego niezwykłego wyrażenia *„puta“*; zkąd znów i art. XIX^{ty} (nasz 55) przyliczyć tu wypadnie, dla jego koniecznéj łączności z art^{lem} XX^{tym}. Zawiesiwszy badanie artykułów téj strony, przejdźmy do strony drugiéj, któréj artykuły wyrazistszemi odznaczają się jeszcze cechami. Uważmy, iż pomiędzy ośmią wyżéj przez nas z téj strony oddzielonemi artykułami, są dwa XXIX^{ty} i XLIII^{ci} (nasz 5 i 112), których zaczęcie bardzo jest szczególne [2]. To *„Ut“* bez związku z dalszym peryodem, zostawione, tak jak gdyby brakowało wyrazu łączącego dwa zdania, jest cechą ulubionéj indywidualnéj maniery w stylu redaktora. Prócz tego, artykuł ów XXIX^{ty}, w sposób z resztą niezwykły, nazywa swój przepis *„statutum“*, nie zaś jak pospolicie *„constitutio“*. Takie same zaś zaczęcie, taką cechę mają i artykuły XXIV^{ty} (nasz 62 i 63) i art. LVII^{my} (nasz 87), z powodu słówka *„Ut“* bez związku; taką téż art^{ły} XLVII^{my} i XLVIII^{my} (nasz 77 i 78) z powodu nazwy *„statutum“*. Lecz z XLVII^{mym} w koniecznym związku jest XLVI^{ty} (nasz 76); XXXVII^{my}, XXXIX^{ty} i XLI^{szy} (nasze 70, 108, 110), zaś zostają w związku takowym z art^{łami} XL^{tym}, XLII^{gim}, i XLIII^{cim} (naszemi 109. 111. 112); z art^{łem} LVII^{mym} ściśle się znów łączy LVI^{ty} (t. j. 86^{ty} z naszym 87^{mym}); z LVI^{tym} daléj jawnie

[1]) W XVII^{ym} czytamy: *„nonnulli, qui coloribus exquisitis mortua et finita negotia molliuntur refricare“*;— w XVI^{ym}: *„tamen eadem solutio, exquisito colore . . . dinoscitur esse innovata“*.

[2]) *„Ut in rapinis aut in pignorationibus nostrorum pauperum aliquis modus observetur. Consueverunt avari judices“*, i t. d.— *„Ut calumniis malorum hominum omnis via praecludatur. Consueverunt etenim“*, i t. d.

W.

art. LIV^ty i LV^ty (84 i 85). Wszystkie więc te artykuły do jednéj całości należeć zdają się. Do ośmiu artykułów na stronę drugą przez nas z początku odgarniętych, należy XXV^ty (nasz 1) wspominający o „*Colloqium*“, i art. XLIV^ty, który o zasiadających i radzących Baronach mówi. Takowe wzmianki nie znajdują się z resztą w innych artykułach kodexu B IV, jak tylko w XXXII^gim, XXXIII^cim, XXXVI^tym, XLIX^tym, LI^szym i LIX^tym (naszym 65. 66. 69. 79. 81. i 107); ta cecha jest więc téż śladem ich jednorodności wspólnéj z wymienionemi poprzednio artykułami. Gdy zaś z artykułem tu pomienionym XXXII^gim i XXXIII^cim w związku koniecznym treści jest art. XXXI^szy (nasz 64) a z temi trzema razem znów XXXV^ty (nasz 67), przeto i te dwa artykuły wraz z tamtemi należy policzyć. Jeżeli w formule sankcyjnéj, zamiast zwykłego prostego wyrażenia „*statuimus*“, lub „*decernimus*“ i t. p. w artykułach téj strony widzieliśmy dość często niezwykłe z resztą powołanie się na wiecujących Baronów, to téż w kilku innych artykułach, widzimy przy téj formule znów drugie, równie niezwykłe gdzie indziéj przydatki, jako to: „*sanxit nostra auctoritas de praesenti*“,— „*nostra voluntate est institutum*“,— „*statuimus nostra auctoritate*“. Tak czytamy w artykułach XXXVI^tym i XXXIX^tym, już wyżéj przyliczonych, tak też czytając i w art^le XXX^tym (naszym 9), złączyć go z tamtemi możemy. Przybrać téż godzi się art. XXVIII^my (nasz 4) dla tego, iż w nim wyrażenie: „*victus victori teneatur satisfacere*“, objawia tego samego redaktora dykcyę, który w art^le XLVII^ym napisał: „*ad satisfactionem victus victori tenebitur*“. Dla tego samego powodu jednakiéj dykcyi w artykule LVII^ym, przyłączymy artykuł XLV^ty (nasz 113); gdyż w jednym czytamy: „*Ut poenarum distinctio et legitima divisio habeatur*“, w drugim: „*ut parilitas in poenis habeatur*“.

Mamy już więc z téj strony 29 artykułów takich, które nie bez powodów do calca jednego Statutu odkazać można. Jeśli je na nowo, lecz już wszystkie razem na ściśléjszą uwagę weźmiemy, znajdziemy w nich wszystkich jeszcze wybitniéjszą cechę wspólności, którą im nieumyślnie nadało jednostajne pewne nawyknienie redaktora co do stylu. W artykułach wspomnianych wszystkich, które wyraźnie formułę sankcyi, czy to po prostu, czy z pewnym dodatkiem zawiérają, nie widzimy zwykłego spójnika „*quod*“, lecz autorowi redakcyi szczególniéj właściwe „*ut*“. Wszędzie mianowicie czytamy: „*statuimus: ut*“,— „*decernimus: ut*“,— „*volumus: ut*“; a nie zaś, jak zwykle w artykułach innych Statutów: „*statuimus: quod*“. Trzy tylko artykuły stanowią w téj mierze wyjątek. Dwa z nich t. j. XXXV^ty (nasz 67) i L^ty (nasz 80), mimo ich „*statuimus*“ i „*volumus, quod*“, dla innych ważniéjszych skazówek do téj strony przydzieliliśmy. Trzeci, t. j. XXIV^ty (nasz 62 i 63), który dotąd tylko dla charakterystycznego poczęcia, przez „*Ut*“ bez związku, między inne policzyliśmy, po dalszych dopiéro innych skazówkach będzie mógł być wyrzetelnionym; tu zaś należy nam go jeszcze w wątpliwości zawiesić, którą nam i położenie jego przed zamąconemi rubrykami,

i rzeczone *„quod“* wznieca. Przybywają nam atoli bezprzeszkodnie, z powodu skazówki *„statuimus: ut“*, artykuły XXVIImy, LIIgi, LIIIci i LVIIImy, (nasze 3. 82. 83. 88). Gdy zaś jeszcze i tę właściwość indywidualną stylu redaktora zważymy, iż on, dla szczególnego swego nawyknienia do *„ut“*, wyparł się używania wyrazu *„quandoque“*, którym redaktorowie inni pospolicie oddawali znaczenie naszego *„niekiedy“*, lub *„kiedykolwiek“*, a natomiast wciąż wyrazu *„ut plurimum“* używał [1], to nam z powodu téj skazówki jeszcze przynajmniéj artykuł XXVIty (nasz 2) w poczet wyżéj wykazanych przybędzie.

§. 105.

Te drobne w prawdzie, lecz kilkorako potwierdzające się skazówki powinowactwa artykułów, tak z jednéj strony, jak z drugiéj, obok śladów innych poprzednio już podanych, możemy tedy w każdym razie przyjąć za dostateczny powód do uznania, iż w texcie kodexu B IV, którego artykuły razem wzięte, bądź nie zgadzają się, bądź powtarzają, dwa pierwotnie osobne zwiedzione są Statuta. Po specyalném roztrząśnieniu artykułów rzeczonego kodexu, cztéry tylko z nich wzniecają rzeczywistą wątpliwość pod względem pomieszczenia ich w jednym lub drugim Statucie. Są-to z jednéj strony artlu XXIgo ustęp 2 i art. XXIV ty (nasze 58 i 62, 63); z drugiéj zaś artty XXXIVty i XXXVIIImy (nasz 30 i 31). Ustęp 2gi artlu XXIgo poczynający się od słów: *„Ut violenta audacia“*, we wszystkich kodexach stanowi artykuł osobny, tak jak jego treść odrębna słusznie nakazuje. W kodexach tylko B IV. i Os I, które się często naśladują nawet w błędach, połączony jest w jedno niestósownie z artykułem poprzedzającym, mówiącym o przypadkowém zabiciu się człowieka. Prócz tego w porównaniu z ustępem 1ym artykułu XXIgo i z artykułami poprzedniemi XIXym i XXym z którémi się ten ustęp 1szy ściśle wiąże, razi zupełnie odmienną formą i lakonizmem wyrażenia swego; a początkowém swém *„Ut“* przypomina nam raczéj nawyknienie redaktora drugiego Statutu w kodexie B IV. zawartego. Tém bardziéj zaś charakterystyczne owe *„Ut“* bez związku z dalszym okresem w artykule XXIVtym jak wyżéj wspomnieliśmy, zdaje się odkazywać ów artykuł do dalszego Statutu. Co się zaś tyczé artłów XXXIVgo i XXXVIIIgo kodexu, te przeciwnie, obadwa razem, nawet pomimo wiadomego nam *„statuimus: ut“*, w artykule XXXIVtym, zdają się raczéj do piérwszego w kodexie Statutu należéć. Jest bowiem naprzód poszlak mylnego ich przejęcia, w niestósowném wtrąceniu artlu XXXIVgo między wiążące się z sobą artty XXXIIIci i XXXVty; a prócz tego zgodność wszystkich innych rękopism, tak wyraźnie i tak stósownie mieszcząca je w Zwodzie pomiędzy samemi tylko artykułami piérwszéj części kodexu B IV, zbyt przeważnie za takiém ich położeniem przemawia. Te wątpliwości wspomniawszy, zostawmy je jeszcze w zawieszeniu. Po zestawieniu dopiéro całéj składniéj budowy wszystkich osobnych Statutów, pewna harmonia artykułów z całością innych,

[1]) Ob. w kodexie B IV. artykuły XXVI. XXXII. XXXIII. XXXIX.

będzie mogła nieco wyraźniéj przemówić za tém lub owém położeniem wątpliwych cząstek. Wtedy będziem mogli jaśniéj i tę zagadkę rozwiązać, do którego z odosobnionych dwóch pasm artykułów, należy prolog w kodexie B IV. na czele stawiony? Tu zaś na tym rezultacie ogólnym poprzestać możemy, iż w texcie kodexu B IV. dwa są w okazanych częściach zawarte Statuta, z których jeden w przodkowéj kodexu tego części mieszczący się, wzmiankami artykułów 11go i 12go Zwodu naszego geograficznie swe małopolskie pochodzenie objawia, a drugi, wzmianką wieca Wiślickiego w naszym artykule 1ym, okazuje się w prawdzie Wiślickim Statutem; lecz we wszystkich swych przepisach tak ogólnie stawia zasady, i tak w charakterze powszechnego interesu Państwa przemawia do wszystkich Państwa ziemianinów (*terrigenae*), albo też do poddanych (*subditi*), iż bynajmniéj nie podobny do prowincyonalnego Statutu, ma raczéj zupełnie charakter powszechnéj dla całego kraju ustawy.

§. 106.

Po tém cośmy w poprzedzającym §fie wykazali, występuje nam tedy, nie cztéry już tylko, lecz *pięć* części składnich, pięć osobnych rodzajów artykułów, które niedostateczna dawnych wieków uczoność, bez należytego ładu w wulgacie Statutów Kazimiérza Wgo zamięszała. By sobie dalsze wskazywanie onych ułatwić, dajmy artykułom wielkopolskim nazwę *rodzaju piérwszego*; artykułom części początkowéj kodexu B IV. *rodzaju drugiego*; artykułom zaś części dalszéj tegóż kodexu, nazwę *rodzaju trzeciego*; artykuły do sądowych decyzyj podobne nazwijmy *rodzajem czwartym*, a resztę pozostałych, *rodzajem piątym*. Te rodzaje stawiają się przed nami każdy oddzielnie: lecz jeszcze ani wzajemnie od siebie we wszystkich szczególnych artykułach nie są z zupełną dokładnością wyróżnione; ani też same w sobie nie są jeszcze w pojedynczych członkach tak zestawione, aby wykazały każdego ich ciała piérwotną organiczną i rozumną strukturę. Téj rekonstrukcyi dopełnić nam należy. Aby zaś sobie tę pracę ułatwić, i zyskać jakieś pewniéjsze przewodniczące światło, wypada przede wszystkiém zająć się Statutem wielkopolskim. Redakcya albowiem jego artykułów tak jest charakterystyczną wśród innych rodzajów, przez formę jednostajną omijającą wszelkie motywa, a poczynającą z góry od słów: „*Statuimus, Praeterea statuimus, Insuper statuimus, Declaramus et decernimus*“ i t. p., iż (jak słusznie autor „*Przyczynku*“ uważał,) artykuły w innéj formie ułożone, zaraz w oczy wpadają, i nastręczają domniemanie, że do innego Statutu należą. Przy obserwacyi artykułów wielkopolskich, niemniéj się i ta okoliczność zaraz na uwagę przedstawia, iż starodawne kodexa Statutów Kazimiérzowych, które do naszych czasów przeszły, jako się różnią między sobą albo *ilością* objętych w nich artykułów, albo też *układem*, tak też w obudwóch przypadkach ta ich różność ściąga się główniéj do owych artykułów wielkopolskiego typu. Jeżeli jedne kodexa nie obéjmują zupełnie wielkopolskich przepisów, (jak np. B IV. i Os I.),

a drugie kilkanaście z nich tylko przejmują bez wyraźnego przyznania im nazwy wielkopolskich, i bez ujęcia onychże w osobny wyraźnie odcechowany oddział, (jak np. D IV. P II. Stron. I. i SV.); to znów są trzecie kodexa, które w zebraniu i zestawieniu rzeczonych artykułów szczególną objawiają skrzętność. Z tych ostatnich znów kodexów, jedne oddzielają poczet artykułów wielkopolskich w osobnej księdze, dając jéj wyraźnie tytuł księgi *„Majoris Poloniae“*, jak np. Ptrb I. Os II. Stron. II. i Stosł., drugie zaś bez takiego oddzielenia, kładą je wszystkie w najzupełniéjszym komplecie, w jednéj ciągiem idącéj gromadzie, po puszczonym naprzód poczecie jednostajnym artykułów nie-wielkopolskich, jak mianowicie kodexa B II. D III. Os III. Tł II. i Tł III. Jest nawet jeden kodex, tak szczególnie Wielkopolskę uwzględniający, (kodex Sier III.), iż prócz wielkopolskich artykułów i prologu, nic innego w sobie nie mieści, a nawet na czele ma nadpis: *„Statuta Majoris Poloniae in Piotrków“*, który sam jeden uczy nas o miéjscu uchwalenia Statutu tego, a tém samém dowodzi, iż był w bliższéj styczności ze staremi kodexami, obéjmującemi autentyczny skład piérwotnego tego Piotrkowskiego prawodawstwa [1]. W tych-to więc kodexach zawarty Statut wielkopolski, nietylko wyraźniéj od wszystkich innych części wulgaty jest wyróżniony, ale i układ jego jest w nich bez mała jednostajny [2]. Prócz tego zaś staranne śledzenie wszelkich odmianek textu artykułów wielkopolskich, do tego doprowadza przekonania, iż kodexa, które okazują największą skrzętność co do zupełnego skompletowania przepisów wielkopolskich, okazują też zarazem nierównie większe ślady dbałości o rodzimość prawdziwą wielkopolskiego textu. Kodexa B II. D III. Os III. Sier III. a przy nich Świętosław, noszą na sobie główniéj cechę swego, że tak powiem, wielkopolskiego swojactwa. Z tego więc wszystkiego wynika, iż przy przedsięwzięciu wybrakowania artykułów *pięciu* znanych nam ogólnie rodzajów, najprzód od wielkopolskich począć wypada; i że daléj przy rozwadze specyalnéj samychże już tych ostatnich, na właśnie tu wymienione kodexa główniéj nam baczyć należy.

§. 107.

Nie sądźmy jednak, aby wyosobnienie Statutu wielkopolskiego z powodu wyżéj rzeczonych okoliczności, było rzeczą tak bezwzględnie łatwą. Pomimo bowiem licznych skazówek kodexów i oznak w samychże artykułach, są też jeszcze dość liczne wątpliwości, które skrzętnego śledztwa wymagają. Cecha wielkopolskiéj treści i redakcyi, staje przy niektórych artykułach w zupełnéj sprzeczności z położeniem, jakie im ten lub ów z rzeczonych kodexów nadaje. Nie wzniecają zaiste żadnéj wątpliwości artykuły Zwodu naszego 114. 115.

[1]) Jakkolwiek są ślady, iż kodex ten nie jest już wierną kopią pierwiastkowego autentycznego Statutu Piotrkowskiego, to przecież szkoda wielka, iż osnowa jego urywa się niedokończona w śród jednego z artykułów, zostawiając nas w niewiadomości, jaki komplet miał być w reszcie tego kodexu, i jakie odmiany w texcie brakujących artykułów zachodziły.

[2]) Pewne odmiany okazuje kodex Os II. tylko.

116. i 117; ani pasmo artykułów od 124^{go} do 134^{go} włącznie, ani pasmo od 136^{go} do 152^{go}; nie wzniecają jéj téż artykuły pojedyncze 154^{ty} i 156^{ty}; bo jako kodexa co do wielkopolskich przepisów rej wiodące, wszystkie jednostajnie mieszczą je a nawet szykują w *Oddziale wielkopolskim*, tak i sama treść onychże, i związek materyi, i forma redakcyi, i spójniki wstępów, i stylowe nawyknienia redaktora, słowem wszystkie wewnętrzne i zewnętrzne cechy świadczą, iż razem do jednego, a to do wielkopolskiego Statutu należały. Lecz inaczéj rzec trzeba o reszcie artykułów przymięszywanych zwykle do pocztu tamtych, a mianowicie o artykułach Zwodu naszego 17^{tym} i 18^{tym}, daléj o 118^{tym} i następnych do 123^{go}; niemniéj o 135^{tym}, 153^{cim} i 155^{tym}, a nakoniec o 157^{mym} i następnych aż do 165^{go} włącznie.

§. 108.

Co do artykułów 17^{go} i 18^{go}, przypomnijmy, iż je już widzieliśmy wchodzące w skład małopolskiego Statutu, objętego w piérwszych 23^{ch} artykułach kodexu B IV. Tam one wybornie przystają do reszty 21 artykułów; wiążą się ściśléj z innemi swą treścią; podobne są ze swéj obszérności, z motywów, ze stylu i maniery pisarza; a nadto nie tylko kodex B IV, lecz i dwa drugie Os I, i Ptrb III, które nie tykając wcale ustaw wielkopolskich, samemu tylko małopolskiemu prawodawstwu są oddane, obéjmują w swym składzie rzeczone dwa artykuły. Natomiast, włożone w Statut Piotrkowski między inne wielkopolskie członki, odstają od nich w sposób tak krzyczący, iż się na ich różnorodności nikt omylić nie może, i każdy owszem uzna, że w Statut wielkopolski przybrane tylko zostały. Przez kogo, i kiedy? to obaczymy późniéj. Tu zaś to tylko jeszcze dodajmy, że kodexa D III. i Os III. odznaczające się kompletnością przepisów wielkopolskich, w szeregu tychże nie mieszczą owych dwóch artykułów; inne zaś kodexa, kładnąc je pomiędzy wielkopolskiemi, niemal dosłownie je wprzód przełożyły w części małopolskich przepisów [1].

Artykuł 118^{ty}, którego nie ma wcale ani w Piotrkowskim Statucie kodexu Sier III, ani w kodexach B II, Świętosława, Tł II, i Tł III, jest przecież położony pomiędzy głównèm pasmem przepisów wielkopolskich nietylko w kodexach takich jak D IV, P II, i Stron I, lecz i w kodexach D III, i Os III; a nawet jest między niemi w kodexie Os II, który artykuły owe wydziela nadpisem wyraźnym Statutów wielkopolskich. A przecież treść artykułu tego, odnosząca się do zaniesienia zajętéj na szkodzie ciąży do obory Kasztelana lub Wojewody Krakowskiego, albo téż Sandomirskiego, jawnie wskazuje, iż to jest małopolska ustawa. Ten przykład jasny, daje nam więc ważną naukę, że owego oddzielenia części osobnéj w niektórych kodexach, z odkazaniem jéj przepisów do Wielkopolski, nie należy uważać za ścisłą rzeczywistość we wszystkich

[1]) Obacz niżéj nasz wykaz synoptyczny porządku artykułów w różnych kodexach. Z literackiéj korrespondencyi listowéj wiadomo mi, iż w kodexie Ptrb I. artykuły rzeczone dwa razy są położone, naprzód pod rubryką *de citationibus*, w części, którą pisarz nazywa *„Statuta terrae Cracoviensis“*, a potém w części drugiéj, którą *„Jus Majoris Poloniae“* zowie.

szczegółach. Przekonywamy się bowiem, iż w niéj i ustawy z piérwotnego źródła małopolskie znajdować się mogą. Jakoż w istocie, przykłady te mnożą się, przy dalszém rzeczy badaniu.

I tak, art. 120ty, jakkolwiek go niemal wszystkie kodexa wśród szeregu wielkopolskich mieszczą, i tylko go w kodexie Sier III. nie najdujemy, przecież nie może należeć do Piotrkowskiego Statutu. Skoro bowiem artykuł 149ty niewątpliwie wielkopolski, polecając szlachcie wielkopolskiéj *„servire in armis sicut melius poterint“*, w właściwém znaczeniu tych wyrazów, nie co innego, tylko toż samo co art. 120ty stanowi, przeto, byłoby to w jednym Statucie dwukrotne powtórzenie przepisu, jak niepotrzebne, tak téż rażące, którego się piérwotny autor Statutu dopuścić nie mógł. W każdym razie, gdyby to był artykuł Piotrkowski, toby w porządnym i konsekwentnym układzie kodexu Sier III, musiał być zaraz z jego artykułem XVtym (rzeczonym naszym 149tym) złączony, albo tuż po nim następować. Właśnie zaś przeciwnie widzimy: kodex Sier III. podaje prawdziwy Piotrkowski przepis o służbie wojennéj, a przepisu artykułu 120go o téjże służbie mówiącego nie zawiérając wcale, tém samém wyraziście wyklucza go z rzędu wielkopolskich. Rzeczywiście téż położywszy obok siebie texta *czyste* obu rzeczonych artykułów 149go i 120go, tak jak je rękopisma dawne a nie zaś drukowane wydania podają, nie najdziem ani harmonicznéj między niemi łączności, ani właściwego przejścia z jednego w drugi, któreby niezbędną logiczność autora ustawy cechowało. Jeśli przypuścimy, że artykuł 120ty szedł przodem, a po nim 149ty następował, to do czegóż w Statucie wielkopolskim przyczepimy początkowe artykułu 120go wyrazy: *„Sed quia in armata milicia“* i t. d.? Jeśli je przeciwnie przełożymy, to jakże się wyda rzeczone motywum artykułu 120go, położone dopiéro w tyle po poprzedniéj takiéj saméj głównéj sankcyi 149go artykułu? Poczęcie téż artykułu 120go zupełnie innéj formy, niż w artykułach prawdziwie wielkopolskich, w oczy uderza. Gdy zaś natomiast okaże się, że w innym Statucie jest miéjsce, w które art. 120 najdokładniéj przystaje, tak dalece, iż bez niego czućby się tam dał jawny jakiś brak przepisu, przeto aż nadto mamy powodów do uznania, iż rzeczony artykuł do innego, a nie zaś do Wielkopolskiego Statutu należy.

Artykuł 121. nie znajduje się w żadnym z tych kodexów, które główniéj wielkopolskiéj praktyki potrzebę miały na względzie, to jest Sier III. B II. D III. Os III. Tł II. Tł III. i Stosł. Już więc ta okoliczność dostatecznie wskazuje, iż mimo miéjsca które zajmuje w kodexach *np.* D II. D IV. i P II, a zwłaszcza mimo miejsca w kodexie Os II. pomiędzy członkami rubryki *„Majoris Poloniae“*, przecież nie jest wielkopolskim. Lecz co większa, nie może on nim być dla tego, że jego przepis byłby niepotrzebném powtórzeniem przepisów artykułu prawdziwie wielkopolskiego 143go, a nawet przeciwnym terminowi *dawności* ośmioletniéj, którą w podobnym razie przyjętą widzimy w wersyi (jakkolwiek bądź

późniéjszéj,) większéj części kodexów. Stawiony w jakiebądź miéjsce Statutu Piotrkowskiego, razi niesłychaną różnicą od formy, stylu, i wstępów zwykłych artykułom tego Statutu.

Artykuły 122 i 123, podobnie jak poprzedzający, nie znajdują się w kodexach głównych wielkopolskiego typu. Świętosław zamiast całéj osnowy tych trzech artykułów, kładzie tylko króciuchną treść ich z Summy wziętą, zupełnie tak, jak przy artykule wyżéj rzeczonym 118^{tym}, jawnie małopolskim. Ta okoliczność już sama z siebie będąc skazówką jednorodności cztérech owych członków, stawia ów wniosek w tém większém podobieństwie do prawdy, gdy zwrócimy uwagę na zupełnie jednakowy styl i formę, tudzież na charakterystyczny sposób wyrażenia się redaktora, który zwłaszcza przy użyciu wyrazu *„vice versa“*, widzi się zarówno w 121^{ym}, jak i w 122^{gim} artykule [1].

Że te artykuły nie są dopiskiem prywatnym poźniéjszych praktyków, dowodzi artykuł 12^{ty} Statutu Wartskiego, który się na jeden z nich (121^{szy}) powołuje, zwąc go przepisem wziętym *„ex consuetudine et Statuto antiquo“*: owszem, że były uroczyście na wiecu uchwalone, widzimy ze słów artykułu 123^{go}: *„de consilio Baronum nostrorum statuimus“*.

§. 109.

Z wiązki sześciu razem i obok siebie w Zwodzie stojących artykułów, które się na piérwszy już rzut oka formą swą i wstępami różnią od niewątpliwych wielkopolskich, już nam się tedy pięć przy skrzętnéjszém badaniu wykryło rzeczywiście nie-wielkopolskich. Pozostaje z nich jeszcze jeden, to jest 119^{ty} do bliższego dochodzenia.— Już samo umieszczenie go w pośród innych członków, które się okazały wtrąconemi tylko między wielkopolskie, podaje pewien poszlak, iż i o nim toż samo powiedzieć należy, zwłaszcza gdy równie jak tamte różni się od przyjętéj w Piotrkowskim Statucie formy redakcyjnéj [2]. Przy bliższém przypatrzeniu się treści tego artykułu, poszlak ten potwierdza się; a to z następujących powodów. Na sam przód uważmy, iż nie wszystkie główne wielkopolskiego typu kodexa artykuł ten w sobie zawiérają. W najcelniéjszym z nich kodexie Sier III. nie ma go wcale; i snadź go nie było nawet w części bra-

1) Właśnie ów wzgląd na widoczne podobieństwo formy, stylu, wstępów, i wyrażeń w texcie rzeczonych artykułów, jest mi powodem, iż w artykule 121^{ym} wersyę kodexów D II. i P I, zaś w artykule 122^{gim} wersyę pospolitszą za autentyczną uważam. W tych tylko dwóch porównanych znajdzie się widoczne podobieństwo; w tych téż przystają najlepiéj do całéj reszty artykułów małopolskiego Statutu, do którego należeć muszą. Natomiast w dwóch drugich wersyach, widoczne nowe przerobienie i dosztukowanie fraz kilku, przez które niezgrabna całość, i rażące dwukrotne powtórzenie sankcyi *„statuimus“* powstało, tudzież styl rubaszny, polonizmy zbyt dzikie, wyrażenia wszystkim Statutom obce (np. *„tunc quicunque esset ipsorum tutor, iste non potest“*,— *„indebitaretur“*,— *„fidejussit fidejussoriam“*,— *„judicavit se ante obitum“*), wszystko to tak daleko odstrzela od form i stylu innych artykułów Statutu, iż tych wersyj za autentyczne poczytać nie podobna.

2) Pod tym względem różni się on od wielkopolskich daleko nawet więcéj, niż którybądź inny artykuł; bo w art. 119 owego niezbędnego w Statucie Piotrkowskim wyrazu sankcyjnego *„statuimus“* wcale już nawet nie ma; lecz zupełnie inny zwrot przepisowi nadany.

kującéj, bo miéjsce dla materyi tego artykułu właściwe, w układzie Statutu Piotrkowskiego, jest widocznie na początku, w rubryce traktujacéj o Sądach. W kodexach B II. D III. Os III. Tł II. i Tł III. artykuł ten rozpada się na dwa, z których każdy w miéjscu inném, choć nie dalekiém od drugiego. Kodex D II. raz kładzie, jak należy, cały artykuł w Zwodzie swym głównym, drugi raz zaś samą oddzieloną połowę niższą artykułu o monecie mówiącą, mieści w swéj rubryce *de Magna Polonia* na końcu. Widocznie jednak wszelkie podobne rozrywanie artykułu 119go jest nienaturalném, bo początek połowy drugiéj [1] koniecznie zawiesza się i czepia do początku połowy piérwszéj [2]. Artykuł był piérwiastkowo bez wątpienia jednostajnym, i takim jakim go kodexa D II. (w Zwodzie głównym) D IV. Os II. P II. i t. p. zachowały [3]. Lecz artykuł taki nie mógł być żadną miarą Piotrkowskim; bo Statut Piotrkowski jawnie opiéwa, iż jest ustawą szczególną dla Wielkopolan uchwaloną na Zjezdzie samych Wielkopolskich Baronów; w tym zaś artykule wyraźnie jest stawiony przepis dla Małopolan i Wielkopolan zarazem, na wiecu, na którém nastąpił *„assensus totius baroniae“* to jest Baronów całego Państwa, bo téż w interesie całego Królewstwa. Z tego-to względu swéj powszechności na obiedwie wielkie dzielnice Korony, artykuł rzeczony 119ty największą ma analogię z przepisami raczéj tego Statutu, który Wiślickie wieco wspominając wyraźnie, mieści się w drugiéj znanéj nam już połowie kodexu B IV. Nie dość na tém; widzimy w nim i takie zaczęcie, jakie w owym Wiślickim najwięcéj ulubione, i taką samą wzmiankę o doradzie i zezwoleniu Baronów, jaka najbardziéj w tamtym Statucie jest używaną, i to samo nareszcie wyrażenie indywidualny nałóg redaktora cechujące *„expedit reipublicae“*, które w artykule XLVIIIym kodexu B IV, a 78mym naszego Zwodu znachodzimy.

§. 110.

Tym sposobem wyjaśniwszy, iż cała wiązka sześciu artykułów Zwodu, od 118go do 123go włącznie, nie należy do wielkopolskiego Statutu, postąpmy do reszty wskazanych wątpliwych członków.

Co do artykułu 160go, uważmy, iż go nie ma wcale ani w kodexie Sier III, ani w B II. i Tł III; a u Świętosława jest pominięty i zbyty prostym odsyłaczem do podobnego w innym Statucie artykułu. Jego wstęp różni się od wstępów w Piotrkowskim Statucie upowszechnionych. Żaden z kodexów typu wielkopolskiego nie ma wśród pasma wielkopolskich artykułów takiego przepisu, któryby się odnosił do *gry w kostki*. Tymczasem artykuł 160ty o tym przed-

[1]) *„Et* (albo *item) ex quo unus princeps est omnium, una etiam moneta“* i t. d.

[2]) *„Quum sub uno principe eadem gens diverso jure frui non debeat“* i t. d.

[3]) Przypuściwszy drugą połowę artykułu do Statutu Piotrkowskiego, z jakimże ją poprzednim innym artykułem prawdziwie wielkopolskim zestawimy takim, z którymby się mogła wiązać swém poczęciem: *„Et ex quo unus princeps“* i t. d.?

miocie traktujący, poczyna się właśnie od słów: „*Sed quia ludus taxillorum*“ i t. d. Do czegóż więc ten początek i cały ten przepis w Statucie wielkopolskim przywiązać? Nie znajdziem zaiste nic podobnego. Natomiast między artykułami *rodzaju piątego* znajduje się w artykule 96tym przepis, z którym artykuł 160ty jak najściśléj się łączy, i w jego rozporządzenia widocznie wpada, jakby ich ciąg dalszy. To téż w owego piątego rodzaju artykułach, wstępy od „*Quia*“ lub „*Quum*“ poczynające się są najzwykléjsze. Są-to więc powody dostateczne, do uznania, iż artykuł 160ty nie do *piérwszego*, lecz do *piątego rodzaju* artykułu należy.

Lecz i artykuł w Zwodzie sąsiedni, 159ty, którego w kodexie Sier III. nie najdujemy, poczyna się od słów: „*Quia ex facilitate obligationis*“; a jako w artykule 160tym jest charakterystyczne w stylu wyrażenie: „*statuto debet teneri*“, tak téż i w 159tym czytamy: „*jure tenendum est*“. Widzimy w nim téż niemniéj przekładnię słów, nałóg pisarski redaktora cechującą, niby figurę stylu *Hypallage* zwaną, w wyrazach: „*non solventis in destructionem*“, którą z resztą szczególniéj w artykułach *rodzaju piątego* napotykamy, jak *np.* w 106tym artykule [1]. Prócz tego trudno przypuścić, aby art. 159ty był wielkopolskim; bo gdyby nim był, toby zaiste w kodexie Sier III. i innych typu wielkopolskiego, stał tuż przy artykule 145tym i 146tym o téjże materyi mówiących; czego nie widzimy. Widoczne przeto podobieństwo do artykułu 160go i innych z *rodzaju piątego*, z jednéj strony, a z drugiéj odstrychnięcie onegóż od stycznych co do materyi przepisów wielkopolskich, nakazuje przydzielić artykuł 159ty wraz z 160tym do *piątego rodzaju.*

To samo zatém i o artykule najbliższym 158ym powiedzieć należy, i właśnie z tych samych powodów. Traktując o rękojemstwie, jest on w ścisłym związku przedmiotu z artykułem 159tym; a co do cechujących wyrażeń, znajdujemy w nim aż dwa razy: „*Ex jure divino tenetur*“; — „*statuto hoc debet teneri*“.

W artykule 157ym, którego w kodexie Sier III. i u Świętosława brakuje, a który swoim początkiem („*Quum ex calumniis malignantium*“) nie przystaje do wstępów wielkopolskich członków, uderzające jest powinowactwo z wyżéj rzeczonym artykułem 159tym, co do formy i stylu. Nie tylko bowiem wyraz „*destructio*“ w jednym i drugim w osobliwszém znaczeniu jest użyty, lecz znów przy tym wyrazie i figura Hypallagi. Znów bowiem w 157tym artykule czytamy: „*hominum destructio sit plurimorum*“. Z resztą, skoro w Statucie Piotrkowskim nigdzie nie ma mowy „*de calumniis*“, więc treść tego artykułu należałaby raczéj do rubryki „*de judiciis*“. W takim zaś razie, w Statucie Piotrkowskim, w kodexach typu wielkopolskiego musiałby stać zaraz z góry, przy artykułach traktujących o sądownictwie. Tam go przecież żaden kodex nie mieści. Nakoniec i to dodajmy, co się ze skrzętnych historycznych studyów dokładniéj da

[1]) „*Aliquis pro rebus*“, i t. d.

wykazać. W dawnéj Polsce przez przeciąg panowania Piastów, zjawiają się dokumentnie ślady około cztérdziestu drobnych królewskich Kasztelanij takich[1], które następnie, a szczególniéj w wieku XV^{tym} wygasły. Jedne z nich przeszły na własność kościelną, drugie na własność prywatnych osób, trzecie w rozwalinach samegóż grodu swój koniec znalazły. Kto trwania tych Kasztelanij po szczególe śledził, ten mógł się przekonać, iż Kasztelanie które w Małéj Polsce były, daleko wczesniéj z przed oczu giną. W właściwéj zaś Wielkiéj Polsce położone, najdłużéj utrzymywały się; tak dalece, iż jeszcze w XVI^{tym} wieku pewien ślad osobnego rodzaju Kasztelanij i Kasztelanów pozostał, których w klassyfikacyach poborowych odróżniając, nie tak geograficznie, jak raczéj technicznie *Kasztelanami wielkopolskiemi* zwano, i przeszło trzy razy mniéj taxowano, niż wszelkich innych[2]. To tedy historyczne spostrzeżenie świadczy nam, iż artykuł 157^{my} stanowiący zniesienie jurysdykcyi małych Kasztelanij, w których tylko pieniactwo przynosiło dochód Kasztelanom, daleko prędzéj do Małéj, niż do Wielkiéj Polski był stósowanym.

Artykuł 164^{ty}, jakkolwiek ma wstęp do wstępów wielkopolskich podobny, nie jest przecież wielkopolskim, z powodu innych ważniéjszych skazówek. Wszakże bowiem artykuł 124^{ty} niewątpliwie Piotrkowski o tym samym przedmiocie wyposażania panien traktując, ma w szczegółach przepisy tak odmienne, iż żadną miarą obok 164^{go} w jednym Statucie piérwotnym znajdować się nie mógł. Gdy zaś między artykułami *piątego rodzaju* są artykuły 101^{szy} i 102^{gi}, do których 164^{ty} tak treścią jako i formą, a mianowicie téż sposobem poczęcia zupełnie przystaje, przeto należy go do nich raczéj przydzielić; tém bardziéj, iż już pierwodruki Statutów (a za niemi Łaski,) zapewne w ślad jakiegoś dawniéjszego źródła, artykuł ten 164^{ty} z naszym 102^{gim} w jedność łączyły. Znajdujemy téż w nim ulubioną redaktorowi artykułów *rodzaju piątego* figurę przekładni w słowach: „*possessiones cedent paternae*“.

Artykuł 165^{ty} traktuje o terminach sądowych w zawyrokowanéj wypłacie większych piénięźnych długów, tudzież o roku zawitym dla nieobecnego w Ziemi pozwanego, do stawienia się w Sądzie. Artykuł ten, którego początek nie jest podobnym do wstępów wielkopolskich, gdyby był wielkopolskim, toby w Statutu Piotrkowskiego układzie zachowanym wiernie w kodexie Sier III, i innych głównych typu wielkopolskiego, musiał być umieszczony w rzędzie piérwszych z góry siedmiu artykułów[3]. W tych bowiem artykułach odbywa Statut Piotrkow-

[1]) Miéjsca tych Kasztelanij są: Biała, Bnin, Brzésko, Bród, Ciążyn, Chrzanów, Czarnków, Dobczyce, Drożyn, Dupin, Drdzeń, Gdecz, Gostyń, Karsecz, Krobia, Korczyn, Kcynia, Karczyn, Kikoł, Lelów, Ostrów, Pakość, Płońsk, Putkowiszcze, Radziejów, Radzim, Ruda, Starygród, Sieciechów, Ujście, Włocławek, Wolbórz, Wschowa, Wyszogród Kujawski, Zagople, Zbąszyn, Żarnów. Jeszcze się ich zaś więcéj znajdzie w przybywających źródłach.

[2]) Ob. Pobór z r. 1520. u Januszowskiego, *Statut*, *fol.* 326.

[3]) Od I^{go} do VIII^{go} np. w kodexie Sier III; od CXVIII^{go} do CXXIV^{go} w kodexie D III; to jest od 136 do 142 w Zwodzie naszym.

ski całą rzecz o Sądach i o terminach sądowych. Gdy go zaś w tém miéjscu rzeczone kodexa nie mają; gdy między artykułami *piątego rodzaju*, jest artykuł nasz 22^{gi}, który co do treści jest jakby dalszym ciągiem 165^{go} artykułu[1], a co do formy, w tych samych nawet przemawia słowach („*ipsius contumacia non obstante*“), przeto i ten artykuł, równie jak sąsiedni onemu już rzeczony 164^{ty} do *rodzaju piątego* przydzielimy. Zwracamy przy tém uwagę, iż nawet formuła sankcyjna artykułu 165^{go} „*censuimus statuendum*“, przypomina nam podobną mniéj nakaźną formułę „*convenit statuere*“ w artykule 157^{ym}, który się również do téj gromady należącym okazał.

Artykuł 162^{gi}, i widocznie z nim ze wszech miar wiążący się 161^{szy}, gdyby wielkopolskiemi były, toby w kodexach typu wielkopolskiego niechybnie stały uporządkowane tuż obok artykułu 149^{go} prawdziwie Piotrkowskiego, który mówi o służbie wojennéj Baronów i szlachty wielkopolskiéj. Skoro ich tedy w owém miéjscu nie spostrzegamy, a artykuły *piątego rodzaju* 7^{my}, 8^{my}, i 120^{ty} łączą się z niemi swą treścią; skoro wstępy: „*Verum quia guerrarum strepitus*“,— „*Item quum omnibus violentia*“, nie przystają do wielkopolskich, a natomiast nazwa rycerstwa „*militia*“, charakterystyczna formuła sankcyjna „*convenit statuere*“ (w art. 162.) i „*exigit prohibere*“ (w art. 161.) widoczne wskazuje powinowactwo z wyrażeniami artykułów 120^{go}, 157^{go} i 164^{go}, któreśmy już do *piątego rodzaju* odkazali, przeto nam i artykuły 161 i 162 do téjże saméj kategoryi przydzielić wypada.

Godzi się więc już i artykuł 135^{ty} poczytać za *piątego rodzaju* artykuł, gdy w nim po raz trzeci napotykamy wyrażenie „*convenit statuere*“, któreśmy w dwóch podobnych członkach już naleźli. Prócz tego, uderza nas téż i wyrażenie „*constitutus*“ używane zamiast „*extans*“ albo „*existens*“, które snadź przez redaktora *piątego rodzaju* artykułów szczególniéj zamiłowane, znajduje się tak w tym artykule, jako téż i w 165^{ym} i w 123^{im}. Początek artykułu „*Porro quum judaicae pravitatis intentio*“ i t. d. do wielkopolskich wstępów bynajmniéj nie przystaje. A ponieważ to poczęcie widocznie łączy treść artykułu 135^{go} nie z innym, jak ze 153^{cim} artykułem, który (krom art^{łu} 81^{go} już w *rodzaju trzecim* wykazanego) sam jeden tylko o Żydach traktuje, gdy wstęp owego 153^{go} téż wcale nie jest w rodzaju wstępów Statutu Piotrkowskiego, więc wraz z 135^{ym} przeniesiemy w poczet artykułów *rodzaju piątego*, zarazem i ten o lichwie traktujący przepis. Łączymy je zaś razem w jeden Statut tém śmieléj, iż artykuł rzeczony 81^{szy}, do innego prawodawczego dzieła należący, treść właśnie obudwóch tych artykułów także w jedność połącza. W prawdzie powaga kodexu Sier III. zdaje się przeszkadzać temu odłączeniu artykułu 153^{go} od Piotrkowskiego Statutu.

[1]) Artykuł 165 w drugiéj swéj połowie mówi o przypadku: „*dum quis extra terram sit, et citatur*“: Artykuł zaś 22^{gi} jakby mówiąc daléj, poczyna się: „*Item dum aliquis pro hereditate citatur, et comparens in judicio* „*malitiose opponit, quod quia Petrus vel Johannes in partibus remotis est constitutus, et sit coheres ejusdem* „*hereditatis*“, i t. d.

Lecz gdy zważymy, iż kodex ten, nie będąc prostą kopią piérwotnego Piotrkowskiego Statutu, już w sobie inne dwa zawarł artykuły (17ty i 18ty), które jawniéj do małopolskiego prawodawstwa należały, przeto nas i przyłączenie tego artykuły 153go, snadź dla praktycznéj potrzeby prowincyi późniéj przez kompilatorów dopełnione, zadziwiać zbytecznie nie powinno.

Artykuł 155ty, poczynający się od motywujących słów: „*Quum dicit scriptura*“ i t. d. a nie zawarty w kodexie Sier III, daleko składniéj przystaje do *rodzaju piątego* artykułów, niż do Statutu Piotrkowskiego. Statut ten, ani się w motywa nie wdaje, ani w powoływania pisma świętego: prócz tego zaś przedmiotu o stósunkach ogólniéjszych ojcowstwa i synowstwa (wyjąwszy pod względem działów i spadków,) bynajmniéj nie tyka. Przeciwnie w pasmie artykułów *rodzaju piątego* widzimy nie tylko w ten sam sposób wyrażane motywa, ale nadto przedmiot stósunków między ojcami a synami dotknięty jest ogólniéj, nawet ze względu na używanie rodowéj pieczęci w artykule 6tym. Co większa, taż sama zasada wyrażona w początkowém *motivum* artykułu 155go co do synów, iż: „*filius non portabit iniquitatem patris*“, powtórzona jest również z powołaniem pisma świętego, już w powszechném onéjże zastósowaniu, w artykule *piątego rodzaju* 158ym, gdzie czytamy z góry: „*Ex jure divino tenetur*, *quod iniquitas unius*, *alteri non debeat obesse*“.

§. 111.

Z dwudziestu artykułów wątpliwych, które w ślad miéjsca danego im w kodexach głównych typu wielkopolskiego, należałoby do Statutu Piotrkowskiego odnieść, już nam tedy dziewiętnaście, dla powodów ważniéjszych wypadło odgarnąć do artykułów innéj kategoryi; dwa mianowicie do *rodzaju drugiego*, jeden do *rodzaju trzeciego*, a najwięcéj, bo aż szesnaście do *rodzaju piątego*. Pozostaje więc z téj całéj liczby już tylko jeden artykuł 163ci. Jest on ze wszystkich najpodobniéjszy do tego, by go między wielkopolskie policzyć; bo nie tylko kodexa mieszczą go między niemi, ale i wstęp jego do innych w Statucie Piotrkowskim podobny; treścią swą nie odstrzela od tego Statutu, ani się téż szczególniéj wiąże z tym lub owym *piątego rodzaju* artykułem. Możnaby go tedy zarówno bądź do *piérwszego*, bądź do *piątego rodzaju* odkazać. Przeznaczamy go jednakowóż chętniéj do rodzaju *piątego*, a to z dwóch następujących powodów. Naprzód, jest w tym artykule wyrażenie, w prawdzie nic szczególnego nie objawiające, i w każdéj łacinie zwykłe, lecz przecież takie, które tylko się w artykule 164tym *piątego rodzaju* znajduje, a nigdy z resztą w Statucie Piotrkowskim. Jest-to wyrażenie: „*more consueto*“. Statut Piotrkowski w dwóch jedynych razach, w których dawny zwyczaj wzmiankuje, wyraża się inaczéj, a mianowicie w artykułach 133 i 134 mówi o pewnych zachowaniach „*ex consuetudine antiqua*“, albo „*juxta consuetudinem hactenus observatam*“. Powtóre zaś uważać należy na to, iż artykuł nasz 163ci odpowiada w kodexie

B II. artykułowi 152$^{\text{mu}}$; w D III. art. 165$^{\text{mu}}$; w Os II. art. 164$^{\text{mu}}$; w Os III. art. 122$^{\text{mu}}$; w Stron II. art. 43$^{\text{mu}}$ wielkopolskiemu; u Świętosława art. 47$^{\text{mu}}$ (44) również wielkopolskiemu; w Tł II. 163$^{\text{mu}}$; w Tł III. 157$^{\text{mu}}$. Wszystkie zaś końcowe artykuły w kodexie B II, od 143 do 154; w D III, od 155 do 167; w Os II, od 159 do 165; w Os III, od 112 do 124; w Stron II, od 33 do 44: w Stosła$^{\text{wie}}$ od 40 do 49; w Tł II, od 153 do 165; w Tł III, od 150 do 159, wyłączywszy z nich ów wątpliwy 163$^{\text{ci}}$, odpowiadają tym Zwodu naszego artykułom, któreśmy wykazali za nie należące do Piotrkowskiego Statutu [1]. Skoro więc w każdym z tych ośmiu kodexów artykuł 163$^{\text{ci}}$ położony jest w śród kilkunastu ostatnich artykułów takich, które do innych rodzajów należą, toć wnieść wypada, że i ten jeden między niemi, nie będzie od drugich odmiennym. Wyjaśnia się raczéj z owego połączenia rzeczonych artykułów ta myśl układu wszystkich wymienionych kodexów, iż chciano go właśnie zakończyć nie-wielkopolskiemi artykułami, w których więc wiązce i 163$^{\text{ci}}$ nasz zajęto. Ostatni zaś Piotrkowski prawdziwie artykuł w porządku owych kodexów, jest nasz 134$^{\text{ty}}$, który jest 142$^{\text{gim}}$ w B II; 153 i 154 w D III; 158 w Os II; 111 w Os III; 32 w Stron II; 39 w Świętosławie; 152 w Tł II; a 149 w Tł III. Mniemanie to moje potwierdza się jeszcze przez następujące spostrzeżenie. Jeśli weźmiemy do ręki dwa późniéjsze tłómaczenia polskie, Tł II. i Tł III, z których piérwsze w kodexie D I, a drugie w tak zwanéj *Wiślicyi* jest zawarte, przekonamy się, iż w obudwóch tak porządek, jako i treść, tak nadpisy, jako i język zgadzają się bez mała zupełnie od początku, aż do 152$^{\text{go}}$ w Tł II. artykułu; odtąd zaś aż do końca różnią się widocznie we wszystkich tych punktach. Co większa, na artykule 152$^{\text{gim}}$, Tł II. w rękopismie kończy się i charakter pisma od początku idącego, i papiéru gatunek w kodexie D I; dalsze zaś wszystkie artykuły pisane są odmienną ręką, na kartach już późniéj dodanych odmiennego papiéru [2]. Okazuje się więc z tego, iż ów artykuł 152$^{\text{gi}}$ Tł II, ostatni z Piotrkowskich, (rzeczony nasz 134$^{\text{ty}}$,) zamykał piérwotnie dzieło tłómacza, a artykuły następne z kąd innąd przyczyniono. Tym sposobem zaś objawiła się nam skazówka pewnéj odrębności wszystkich wskazanych już końcowych artykułów w kodexach głównych typu wielkopolskiego.

Lecz wracając do artykułu 163$^{\text{go}}$, to jeszcze nadmienić należy, iż skoro nie jest Piotrkowskim, to nie może być innym, jak *piątego rodzaju* artykułem. W tych bowiem tylko rzędzie znajdują się inne podobnéj zwięzłości, i podobnéj konstrukcyi. Między artykułami rodzaju *drugiego* jest z resztą jeden (art. 31. Zwodu naszego), który tę samą rzecz z pewną modyfikacyą opiéwa, inny téż nadając kształt redakcyjny przepisowi.

[1]) Są-to nasze artykuły 119, 120, 135, 157—162, 164, 165, jak dokładniéj obaczyć można w Wykazie synoptycznym. Przy kodexie Os II. jeszcze tu przypadną wyższe jego artykuły 134, 135 i 136.

[2]) Ob. wyżéj str. XXXIV.

§. 112.

Po odjęciu tedy tych dwudziestu artykułów, pozostanie się na złożenie Statutu Piotrkowskiego, niewątpliwych *trzydzieści cztéry* artykułów naszego Zwodu. One same czysty i autentyczny materyał tego Statutu stanowić mogą; idzie nam już tylko o ich układ piérwotny. Pod tym zaś względem, ze wszystkich rodzajów artykułów, ten *piérwszy*, największą łatwość nam przedstawia. Rzeczonéj bowiem trzydziestki artykułów układ wszystkie główne typu wielkopolskiego kodexa nie tylko że jednostajnie nam podają, ale nadto podają go właśnie tak, jak kodex Sier III, który sam tylko ten jeden Piotrkowski Statut wyosobniony w sobie obéjmuje, chociaż urwany przy końcu, i chociaż pomnożony kilkoma z innych Statutów późniéj pożyczonemi artykułami. Idąc więc tylko po prostu za porządkiem artykułów wskazanym przez kodexa Sier III, B II, D III, Os III, Stron II, i Świętosława, a odrzucając artykuły dowodnie z kąd innąd wtrącone, stanie nam przed oczyma wcale szykowny w całości, a w szczegółach wynikle wiążący się Statut taki, jaki w dziele naszém czytelnikowi przedstawiamy poniżéj, ze trzydziestu artykułów złożony[1].

§. 113.

Zastanawiając się daléj nad tak już zjednoczoną całością Statutu Piotrkowskiego, spostrzeżemy, iż nie jest bynajmniéj bezładną zsypką przepisów mięszanéj treści, lecz że w nim jest pewien system, okazujący widoczną analogię z ówczesnym stanem nauki prawa.

Piérwsze pięć artykułów Statutu Piotrkowskiego, (któremu już we wskazaném miéjscu naszego dzieła przypatrywać się możemy,) mówią o osobach w Sąd wchodzących, (Sędziach, urzędnikach sądowych, stronach,) i o poszanowaniu powagi Sądów. To téż przy piérwszym z tych artykułów, dawne kodexa odznaczające się bardziéj naukową terminologią w nadpisach, jak *np.* D II. i Stron II, podają rubrykę *„de judicibus“*, lub *„de judiciis“*[2], chociaż przy dalszych treść ich specyalniéj wyrażają. Artykuł 6ty i 7my mówią o należytém i nienależytém pozywaniu stron; a kodexa dają im téż rubrykę *„de citationibus“*. Artykuł 8. i 9. traktują o przedawnieniu sądowego dochodzenia praw swych w pewnych przypadkach; a kodexa, choć różnie modyfikując i wyszczególniając, zawsze przecież w rubryce wyrażają się, iż w nich jest rzecz *„de praescriptione“*. Artykuły 10. i 11. mówią o wyrokach sądowych naganionych, czyli zaapellowanych; a kodexa dając tym artykułom rozdrobnionym w Zwodzie, rozdrobnione téż nadpisy, zawsze główniéj wykazują rubrykę: *„de reprehensione judicis“*, a co

[1]) Ob. str. 183—190. Cyfra 34ch artykułów Zwodu zmniéjszyła się do 30tu przez to, iż rozdwojone w Zwodzie artykuły 114 i 115, 116 i 117, 125 i 126, 130 i 131, sciągnęliśmy w jedne, idąc w tém za skazówkami kodexów poważniéjszych i za śladami zwyczaju samegóż piérwotnego redaktora. Jesto-to z resztą rzecz mniéjszéj wagi.

[2]) Rubryki wielkopolskiéj części w kodexie Stron II. wskazał poniekąd autor *„Przyczynku“*, w *Bibl. Warsz.* T. XLIX. str. 14.

większa, porządkują je w Zwodzie tuż po artykule (113tym,) któremu ważniéjsze rękopisma[1] przydzieliły rubrykę: „*de sententia et re judicata*“. Artykuły 12. 13. i 14, traktujące o rękojemcach i zachodźcach, mają téż w kodexach rubrykę: „*de fidejussoribus*“ i „*de intercessione*“. Artykuł 15ty mówi o daninach (dóbr) monarszych, główniéj ze względu na wysługi wojenne obdarzonego daniną taką. Dla tego téż zaraz wiąże się z nim wpadający w tę materyę przepis artykułu 16go o służbie wojennéj szlachty wielkopolskiéj. Kodexa każdemu z tych artykułów właściwy dają nadpis; „*de donationibus*“ piérwszemu, a „*de servitio*“ drugiemu. Dla tego téż następuje zaraz i wiąże się niejako wstępnemi słowami z artykułami poprzedniemi artykuł 17ty Statutu, traktujący o posażeniu panien „*de dote*“ według nadpisu w większości kodexów; bo uważano posag za rodzaj *donacyi*, a mianowicie „*donationis propter nuptias*“. Z przepisem zaś o posażeniu córek, najnaturalniéj swą treścią wiąże się następny art. 18ty o działach ojcowskich między synami mówiący, z nadpisem najpowszechniéjszym w kodexach „*de divisione bonorum*“. Dalszych artykułów dwunastka stanowi jakby inną część Statutu, odnosząc się już główniéj tylko do stósunków prawa karnego. Widzimy i z rzeczywistéj treści, i z rubryki kodexów traktujący „*de* „*homicidio*“ artykuł 19ty; „*de raptore virginis*“ artykuł 20; „*de furtis*“ artykuł 21. i 22. Następujących zaś pięciu artykułów osnowa, traktując zarówno o lekkich krzywdach i szkodach wiejskiego dobytku, w jednych kodexach rubryką „*de injuriis*“, w drugich „*de damno*“, w innych znów specyalniéj wskazywana, niechybnie pojmowaną była jako Rozdział osobny: „*de injuriis et damno dato*“. Dalszy artykuł 28 wskazujący przypadki grzywnami *Siedmdziesiątéj* karane, sam jeden uchodził za Rozdział traktujący „*de poenis*“, jako wskazuje nadpis artykułu w kodexie Stron I, w Świętosławie i Tł II. Nakoniec dwa ostatnie artykuły 29 i 30 traktują, piérwszy, o zbiegłéj za granicę szlachcie poszukiwanéj o zbrodnię, a drugi o zbiegłych ze wsi poddanych włościanach. Jeśli je uważano łącznie, z powodu wspólnego w obudwóch zbiegostwa, jak z rubryk Świętosława wnieść można, to właściwą im była rubryka wspólna „*de profugis*“, którą przy piérwszym kodex P II. podawszy, przy drugim mało co odmienną „*de fugitivis cmetonibus*“ wraz kodexem D II. przyjmuje. Jeśli je zaś osobno uważano, to piérwszemu snadź właściwszą była naukowa rubryka: „*de treugis*“, która z nadpisów kodexów D III. D IV. i Os III. przebija.

W takich-to rubrykach ujęty jest system Statutu Piotrkowskiego: a związek wewnętrzny treści artykułów, i ich łączenie się widne niemal zawsze w początkach każdego, dowodzi, iż już w piérwszéj redakcyi taki był omyślany, choć snadź piérwotnie nie kładziono rubryk wyraźnych.

§. 114.

Tym sposobem nauczonemi już będąc przyznawać większą wagę nadpisom artykułów znajdowanym w kodexach, które myśl systematyzowania wskazywać

[1]) Kodex B IV, D IV, Świętosław, a podobno i Ptrb. I.

mogą, tę naprzód w ogóle na uwagę weźmy. Weźmy przed oczy nadpisy artykułów każdego innego rodzaju. Przypatrzmy się mianowicie szeregowi rubryk, które w najznakomitszych kodexach B IV. D II. i Ptrb I. przydzielone są do artykułów *drugiego*, *trzeciego*, *czwartego* i *piątego* rodzaju[1]. Te rubryki zaś mając przed sobą, i pamiętając owe, któreśmy przy Statucie Piotrkowskim wymienili, spojrzyjmy teraz na alfabetyczny spis Tytułów w księgach *Dekretałów* Grzegorza IXgo, a przekonamy się, iż prócz ośmiu nadpisów, które w Dekretałach bądź nie znajdują się całkiem, bądź też pod innemi tytułami ogarnięte zostały[2], z resztą wszelkie inne przy artykułach każdego rodzaju oznaczane, pożyczone są niemal dosłownie z rzeczonych ksiąg kanonicznych[3]. Dla tego-to znajdziem je też po większéj części pomiędzy rubrykami dawnych zwodów naszych Statutów synodalnych prowincyi Gnieźnieńskiéj. Ta okoliczność dowodzi nam przynajmniéj tego, iż w czasach, w których pisane były najdawniéjsze nawet (z samego początku XVgo wieku) rękopisma Statutów, przy różnych układach ich Zwodu, wpływ swój już wywiérała teorya ówczesnéj nauki prawa. Widzi się to jeszcze jawniéj, gdy się owe układy porówna z najcelniéjszym w owych wiekach skarbcem nauki prawników, z ogromném „*Speculum juris*“ WILHELMA DURANTEGO[4], i z pismami zwłaszcza o postępowaniu sądowém JANA syna ANDRZEJOWEGO

1) Poczet ich w porządku alfabetycznym, byłby następujący: 1. *De calumniis;* 2. *citatione;* 3. *commodato;* 4. *confessione;* 5. *constitutionibus;* 6. *consuetudine;* 7. *dolo et contumacia* (v. contumacia); 8. *donationibus;* 9. *dote et donatione;* 10. *emptione et venditione;* 11. *eo, qui ob rei contumaciam mittitur in possessionem;* 12. *exceptionibus;* 13. *excessibus officialium;* 14. *expurgatione;* 15. *fidejussoribus* (v. fidejussoria cautione: v. alter pignorari non debet pro prima manu); 16. *foro competenti;* 17. *his, qui ab intestato succedunt;* 18. *homicidio;* 19. *infamibus et furta committentibus;* 20. *injuriis et damno dato;* 21. *Judaeis;* 22. *judiciis* (v. judicibus); 33. *jurejurando;* 24. *pignoribus in curia Castellani;* 25. *poenis;* 26. *praescriptionibus;* 27. *privilegiis;* 28. *probationibus;* 29. *procurationibus;* 30. *raptoribus;* 31. *sententia et re judicata;* 32. *servitio dominorum* (v. expeditione); 33. *taxillorum lusoribus;* 34. *terminis judicialibus* (v. termino non existentis in terra; v. terminorum prolongatione); 35. *testibus;* 36. *usuris;* 37. *violentia.*

2) Są-to nadpisy następujące: *de citatione; de divisione bonorum; de infamibus* etc.; *de profugis; de servitio; de taxillorum lusoribus; de terminis* etc.; *de violentia.*

3) Jeśli w Tytułach Dekretałów znajduje się rubryka *de calumniatoribus* (zamiast *calumniis*), *de confessis* (zamiast *confessione*), *de excessibus praelatorum* etc. (zamiast *excessibus officialium*), *de purgatione* (zamiast *expurgatione*), *de successionibus ab intestato* (zamiast *de his qui ab int. succedunt*), *de pignoribus et cautionibus* (zamiast *pignoribus in curia Castellani*), *de treuga et pace* (zamiast *treugis*), to przecież nikt dla tego nie zaprzeczy, aby nie miały być wzorem nadpisów przy artykułach naszych Statutów.

4) WILHELM DURANTIS Francuz, umarł w Rzymie r. 1296, gdzie znaczną część życia przepędził. Z powodu najważniéjszego swego dzieła „*Speculum juris*“, zwany *Speculator*, uważany był za twórcę nowszéj szkoły prawników. *Speculum* dzieli się na 4 części. Piérwsza mówi: „*de personis in judicio intervenientibus*“; druga „*de his quae praecedunt litis contestationem; de litis contestatione et de his, quae ipsam usque ad finem sequuntur; de sententia, et de his, quae post eam accidunt;* trzecia o sądowém karném postępowaniu, a mianowicie: „*de accusatione; de denunciatione; de inquisitione; de criminibus in modum exceptionis propositis; de notoriis criminibus; de abolitione et purgatione.* Czwarta część mająca być zupełnie praktyczną, podająca formuły do pism obrońców sądowych i notaryuszów, pod ogólną nazwą „*de libellorum conceptione*“ przechodzi wszelkie stósunki prawa porządkiem rubryk wszystkich ksiąg Dekretałów. Charakter i myśl główna tego dzieła, odnosi się do postępowania sądowego. JAN ANDRZEJÓW i BALDUS, powiększyli je i wzbogacili rzeczywiście swemi ważnemi przypisami. Ob. o DURANTYM, o jego dziełach, i ich powadze, wiadomość dotąd najlepszą w SAVIGNEGO *Geschichte d. Röm. Rts. im Mittelalt.* T. V. 501—528. T. VI. 404.

i Balda [1], w XIVtym i XVtym wieku wszędzie rozpowszechnionemi [2]. Z rzeczonych rubryk, nie można w prawdzie wprost tak samo wnioskować o teoryi układu piérwotnego autentycznych Kazimiérza Wgo Statutów: bo sama rozmaitość rubryk używanych po kodexach starych, ich odmienność w rękopismie najdawniéjszém kodexu Os I, i cytowanie Statutów Kazimiérzowskich w Statucie Wartskim, które zamiast dogodniéjszych do tego nadpisów, wymienia tylko początkowe każdego artykułu słowa, nie dozwalają nam przypuszczać takowych rubryk, już przy piérwotnéj tych praw redakcyi [3]. Lecz mimo tego, widoczne działanie szkoły przy zwodzeniu Statutów w wieku XVtym, obudzać powinno naszą baczność, aby rozważnie śledzić, czy, i w jakiéj mierze wpłynęło przy piérwotném Statutów spisaniu; a to tém bardziéj, iż sama osnowa licznych artykułów przekonywa dowodnie, iż redaktor ich uczonym był prawnikiem, który biegłość swą teoretyczną chciał nawet wyraźnie okazywać ustępami branemi żywcem z praw powszechnych zwłaszcza kanonicznych.

§. 115.

Mając tedy już zrestaurowaną całość Statutu Piotrkowskiego, i widząc jego system, poznać nie trudno, iż już w tym Statucie, jako z jednéj strony prawodawca miał na względzie rzeczywistą praktyczną potrzebę spółeczności i Państwa; tak znów z drugiéj, redaktor jego nie pominął wcale ówczesnych względów nauki. Zupełnie tak, jak Durantego *Speculum*, poczyna się Statut od artykułów, które mówią o osobach w każdy sąd wchodzących; i jakby umyślnie, piérwsze zaraz słowa piérwszego artykułu wielkopolskiego wzmiankę czynią wyraźną o tych: *„personis, ex quibus constat judicium“*. Do trzech piérwszych

1) Joannes Andreae, Włoch, Professor w Paduy i w Bononii umarł r. 1348. Najsławniéjszy z kanonistów, miał również wielką wziętość z powodu przypisów uczonych *„Additiones“* do *Speculum* Durantego, i z powodu pisma o sądowéj sprawocie: *„Ordo judiciarius, seu processus juris“*. (Ob. Savigny, *l. c.* VI. 87—111.) Baldus de Ubaldis, Włoch, Professor w Bononii, lecz główniéj w Perugii, umarł przecież na professurze w Pawii roku 1460: odznaczał się szczególniéj równą niemal biegłością i czynnością w prawie rzymskiém, jak i w kanoniczném. Prócz exegetycznych kommentarzy nad wszystkiemi zbiorami Justyniańskiego prawa rzymskiego, szczególniéj godzien jest uwagi jego kommentarz nad *Liber feudorum*, i jego dwa główne do postępowania sądowego dzieła, t. j. dodatki do Durantego *Speculum*, zwykle w wydaniach *Speculi* na końcu Rozdziałów przydawane, i system prawa o postępowaniu sądowém, pod tytułem: *„Practica judiciaria“*. System w Jana Andrzejowego i Balda pismach o sprawocie sądowéj, naśladowaniem jest główniéj systemu Durantego. (Ob. Savigny, *l. c.* VI. 185—219.)

2) Jak żwawo w owych czasach uczone plony szkoły prawniczéj włoskiéj przejmowano w Polsce, uczy nas niemy lecz zrozumiały i współczesny świadek, starożytna Uniwersytetu Jagielońskiego biblioteka. Niemal żadnego nie ma znakomitszego włoskiego kanonisty i processualisty, któregoby dzieł ta biblioteka, w starych rękopismach i w pierwodrukach z dawien dawna nie posiadała. Niektórych, jak *np.* Jana Andrzejowego pisma, zwłaszcza o sprawocie sądowéj, nadzwyczajnie były rozmnożone. Wszak nawet między kilkunastą kodexami Statuta Kazimiérza Wgo zawiérającemi, trzy takie wskazaliśmy (Jag. Ptrb III. i P II.), w których się jego *Ordo judiciarius* mieści. Nie dziw więc, że i w różnych kompilacyach rzeczonych Statutów, i w saméjże ich redakcyi, znać szkołę wyraźnie.

3) W niéj jedyna tylko rubryka rzeczywiście użyta, (t. j. rubryka *„Jus militale“*, przy artykule 3cim naszego Zwodu,) przeszła téż wiernie i jednostajnie we wszystkie po kodexach kompilacye, które ją więc do samego textu przyłączyły.

artykułów mówiących o Sędziach, urzędnikach sądowych, i o stronie powodowéj (nieobecnéj), przyłączono 4ty i 5ty z powodu tego, aby się już poczętéj w systemie materyi *de judiciis* trzymać; chociaż treść przepisów o zgwałceniu pokoju publicznego w Sądach i dworach, mogła im inne, przy przepisach prawa karnego przeznaczyć miéjsce. Przepisy o pozwach i niestawiennictwie stron, w układzie Dekretałów i dzieł prawników processualistów bliskie początku mają położenie; tak téż i w Statucie Piotrkowskim. Następują zaś w nim przepisy o *dawności* dla tego, iż na przedawnienie zapatrywano się wtedy u nas główniéj z punktu możności lub niemożności wytaczania skargi sądowéj, i podciągano je raczéj pod kategoryę sądowych *fataliów*. Dalsze dwa artykuły 10. i 11. o wyrokach (t. j. naganie wyroków) zakończają niejako piérwszą część Statutu, odnoszącą się do różnych stanowisk processualnego porządku. Bo téż w téj saméj kolei przychodziły owe materye w Dekretałach i naukowych księgach. Wszak *np.* w Dekretałach rzeczonych, naprzód idzie Rozdział *de judiciis,* (w Księdze II. Roz. 1): daléj Rozdział *de contumacia et dolo* (Ks. II. R. 14): daléj *de praescriptionibus* (Ks. II. R. 23.); daléj znów *de sententia et re judicata* (Ks. II. R. 27.) Luźne prawa cywilnego przepisy o rękojemstwie, o darowiznach, posagach i działach, które z połączonym przepisem o służbie wojennéj szlachty, stanowią niejako drugą część Statutu, znów w kolejności swéj odpowiadają porządkowi przedmiotów w Dekretałach: *de fidejussoribus* (w Księdze III. R. 22.); *de donationibus* (Ks. III. R. 24.); *de donationibus et dote* (Ks. IV. R. 20.). Przepisy zaś w przedmiocie prawa karnego, które wraz z przybraną materyą o zbiegach, są ostatnią częścią Statutu, tą samą koleją idą téż w ostatniéj księdze Dekretałów; a mianowicie: Rozdział *de homicidio* (w Księdze V. 12.); *de raptoribus* (Ks. V. 17.); *de furtis* (Ks. V. 18.); *de injuriis et damno* (Ks. V. 36.); *de poenis* (Ks. V. 37.). Dokładnie tedy rozwięzuje nam się zagadka układu autentycznego Statutu Piotrkowskiego. Teraz zaś wzbogaceni plonem obserwacyi tego prawodawczego dzieła, zwróćmy się do rozpoznania bliższego innych rozgatunkowanych już z grubsza części wulgaty.

§. 116.

Zajmą nas naprzód artykuły *rodzaju piątego.* W początkowém odgarnięciu różnorodzajowych członków wulgaty, w rodzaju tym tylko 23 artykułów Zwodu naszego stawić było można. Późniéj przy dociekaniu składu artykułów wielkopolskich, okązało się, iż ich siedmnaście jeszcze przybywa, któreśmy po szczególe od Statutu Piotrkowskiego odczepiali, a przydzielali do *piątéj* kategoryi. Tu już wszystkie na uwagę wziąć należy. Że wszystkie są między sobą zgodne co do treści przepisów, że najlepiéj przystają do siebie formą i stylem, tośmy już kilkakroć wspominali, i o tém każdy uważnie czytający najłatwiéj przekonać się może. Idzie zaś jeszcze o to tylko, aby się przekonać, czy, i jak owe luźno dotąd stojące artykuły, dadzą się składnie powiązać, i czy tak związane,

przedstawią logicznie wynikłą i organicznie całkowitą strukturę Statutu? Idzie niemniéj i o to, czy tak z roztłuczonych niejako cząstek skléjony Statut, będzie podobnym w swych ogólnych kształtach do Statutu Piotrkowskiego, który nam wśród gruzów wykopaliska naszego, sam jeden, jakby starożytna statua z obliczem piérwotnego dłuta jeszcze przechował się w całości?

Przedsiębiorąc taką restauratorską pracę, kierować się należy rozlicznemi względami. Przede wszystkiém uważać należy na skazówkę, jaką nam podają znane nam już z najpoważniéjszych kodexów nadpisy artykułów. Lecz bardziéj jeszcze baczyć wypada na wewnętrzny związek materyi, i na łączność początkowych okresów w artykułach z przedmiotem innych artykułów, któraby ich następstwo po sobie sama z siebie wykazywała. Prócz tego nie można zapominać o systemie naukowym ówczesnym, zwłaszcza takim, jaki widzieliśmy naśladowany w Statucie Piotrkowskim. W pewnych szczególnych wątpliwych razach, należy w reszcie iść za skazówką takiego szyku, jaki pozostał widoczniéj w niektórych ważniéjszych co do tego rodzaju kodexach.

§. 117.

Według tych względów i warunków złożony z artykułów *piątego rodzaju* Statut osobny, podaję czytelnikom w tém dziele poniżéj [1], zawiérający (po rozdrobnieniu artykułu 94go Zwodu [2]) artykułów 43. Wypadł on taki, w rezultacie szczegółowéj rozwagi nad miéjscem każdego członka [3]. Rzeczone ogólne skazówki które mną powodowały w układzie, mogą mnie uwolnić od specyalnego usprawiedliwiania szczegółów. Każdy znawca, po tém co już wyżéj przełożyłem, i po podanych w owym Statucie rubrykach siedmnastu Rozdziałów, pozna łacno powody moje. Dowodzić téż właściwości takiego układu najlepiéj może gotowy calec Statutu. Z rozbitych skorup i rozrzuconych, kto znów szczelnie złoży foremne i odpowiednie innym naczynie, a przy tém składaniu nie próbował ani sztukować, ani piłować okruchów, ten nie potrzebuje drobnostkowo dowodzić, dla czego ten lub ów odłam, w to a nie inne wstawił miéjsce. W tak złożonéj całości wybitniéj dopiéro wykazuje się właściwe należenie do tego Statutu wszystkich owych artykułów, któreśmy do niego przestawili, wysunąwszy je z nienależytego dla nich miéjsca Statutu Piotrkowskiego, dotąd im

[1]) Ob. Statut piérwszy, str. 173—178.

[2]) W szyku §§ów 32—41 tego Statutu, poszedłem za przykładem kodexu Os I, tém bardziéj, iż i osnowa tych przepisów sama z siebie najlepiéj w ten porządek się składa.

[3]) Niejaką wątpliwość w umieszczeniu wzniecają mi dotąd dwa artykuły, t. j. §§. 7 i 11 w tymże Statucie (68my i 163ci Zwodu). Z powodu ich materyi i nadpisów *„de privilegiis“* i *„de expurgatione“*, mogły one mieć miéjsce i przy końcu Statutu, a mianowicie po jego §fie 31ym. Rubryki bowiem takie, według wzoru Dekretałów w owém by miéjscu przypadły, a prócz tego początki artykułów *„Statuimus“* zgodziłyby się lepiéj z tą końcową częścią Statutu. Osobliwie §. 11. chętnie mógłbym przenieść w owe dalsze miéjsce, z uwagi, iż dodatek, jaki znajdujemy w kodexie D IV. w końcu artykułu 22go Zwodu, (t. j. dodatek treści artykułu 121go Zwodu,) może być skazówką, iż w piérwotnym Statutu układzie, art. 121szy Zwodu, tuż po 22ym następował. Nie tak postawiłem te §§fy dla względu na inne Statuta nasze.

zwykle przeznaczanego. Wpadają one tak dokładnie w całość reszty, iż jeśli który z nich wyrwiesz, to jawna i niczém nie zapełniona próżnia po nim zostanie. Jeśli zaś jednym ciągiem cały Statut czytać będziesz, to nawet spostrzeżesz powtarzające się tych samych wyrażeń brzmienia, i ten sam tok mowy o jedności redakcyi świadczący. Jednakże uderzyć każdego musi różnica w tym względzie kilkunastu krótkich od końca artykułów. W tych rzeczywiście inna czuć się daje redakcya; te wnosić każą, iż są z innego snadź dawniéjszego zabytku w Statut ten przybrane. Z jakiego? powiemy nasz domysł w dalszym Rozdziale. Tu zaś zwrócim się raczéj do artykułów *czwartego rodzaju.*

§. 118.

Wyraźna bardzo jest cecha, którą się ta *czwarta* gromada artykułów wyróżnia, t. j. wymieniane imiona stron jakoby w sporze sądowym będących. Nic łacniéjszego, jak dostrzédz owych Janów i Piotrów, Idzich i Chwałków, Bartków i Jędrzejów. Lecz ta tak jawna skazówka nie jest dostateczną. W artykule 22gim Zwodu wchodzi podobnież Piotr i Jan przykładowy, a przecież ten artykuł należy do systemu artykułów *piątego rodzaju.* Artykuły *czwartego rodzaju* mają prócz tego zupełnie odmienną, i im samym tylko właściwą budowę, a w téj prawdziwém ich charakterystyczném znamieniem jest, iż po poprzedniém przełożeniu kwestyi sądowéj do rozstrzygnienia przypadającéj, rozstrzygnienie to następuje zawsze z użyciem wyrazów *„in tali casu“*. Znamiona tego rodzaju artykułów najdobitniéj wtedy się dopiéro widzą, gdy się artykuły razem zebrane, razem czyta. Wtedy-to bowiem wystąpi na jaw jeszcze ważniéjszy ich wewnętrzny charakter.

§. 119.

Przede wszystkiém spostrzegamy, iż żaden z tych artykułów nie jest właściwą nakaźną i stanowczą ustawą obowięzującą kraj lub prowincyę, lecz wszystkie są rozstrzygami pewnych dla Sędziego wątpliwych w processie przypadków, czyli sądnemi radami. Nie oznaczają one, co w tym lub owym przypadku karnym lub cywilnym jest prawem dla wszystkich, lecz uczą Sędziego rozwięzywać pewne zawilsze w postępowaniu sądowém kwestye. Ztąd téż przedmiotem ich jest wyłącznie *sprawota sądowa;* owszem wszystkie bez mała [1] są rozstrzygami kwestyj nie *in merito* sprawy, lecz *in formali* zachodzących. Odnoszą się bowiem wszystkie główniéj do dwóch tylko materyj, t. j. do różnego rodzaju *dowodów* stron w Sądzie, i do uchylania się od processu, z powodu różnego rodzaju *excepcyj.* Uważmy daléj, iż najpiérwsze cztéry tego rodzaju artykuły, które w Zwodzie w porządku napotykamy (32—35), odnoszą się zarówno do kwestyi, która z dwóch stron spornych ma być przypuszczoną do dowodzenia? czyli, że traktują o *dowodzie* w ogólności. To téż kodex dawny D II. najważniéjszy pod względem

[1]) Nawet w artykułach 48, 59, 74, i 99 Zwodu, które wzmiankują o rozstrzygnięciu sprawy *in merito*, główniéj rzecz chodzi o kwestyę formalną.

rubryk, przy trzech tych artykułach (32—34) ma rubrykę „*de probationibus*“. Przy czwartym tylko ma odmienną dla tego, iż go w swym głównym porządku Zwodu opuścił, i dopiéro w dopisku po Wartskim Statucie zamieścił. Lecz natomiast podaje ją znów przy czwartym kodex P II. Wiązka inna pięciu takich artykułów, traktuje o dowodzeniu przez przysięgę (49, 72, 73, 74, 75), a kodex D II. ma do nich rubrykę „*de jurejurando*“. Znów trzecia wiązka cztérech artykułów mówi o przedawnieniu skargi sądowéj (42, 43, 44, 45), a kodex D II. i innych wiele, nadaje im rubrykę „*de praescriptionibus*“. Czwarta wiązka dwóch artykułów (98. 99), mówi o przyznaniu w sądzie, i ma w kodexie D II. nadpis „*de confessione*“. Piąta wiązka trzech artykułów mówi o rzeczy zasądzonéj, a kodex D II. i inne, dają jéj nadpis „*de sententia et re judicata* [1]“. Pominąwszy kilka pozostających jeszcze artykułów, i tymczasem tym tylko się bliżéj przypatrując, uderzyć nas musi ta okoliczność, iż w wiązce z rubryką „*de probationibus*“, artykuły wymieniają wciąż tylko przykładowe osoby Piotra i Jana; w wiązce „*de jurejurando*“, raz tylko piérwszy, jakby dla wskazania przejścia, Piotra i Jana, a potém wciąż tylko Idziego i Chwałka; w wiązce „*de confessione*“, tylko Bartolda i Andrzeja; w wiązce „*de praescriptionibus*“, wciąż Franciszka i Grzegorza, z dobraniem raz jeden Łucyi; nakoniec w wiązce „*de sententia et re judicata*“, wchodzą główniéj Chwałek i Henryk; Franciszek przybrany naprzód, wskazuje tylko przejście do téj rubryki, z rubryki poprzedniéj „*de praescriptionibus*“, a w artykule ostatnim Rozdziału tego, Piotr i Jan rzecz zamykają.

§. 120.

Okazuje się więc z tego, iż już piérwotny autor owych artykułów *czwartego rodzaju*, miał w myśli pewien system: owe imiona nie są bowiem przypadkowo i byle jak rzucone, lecz są dobiérane umyślnie podług planu systemu, tak jak go autor ów pojmował. Znajdują się zaś one zarówno we wszystkich kodexach; z kąd widać, że nie późniéjsi dopiéro układacze zwodów komponowali imiona według swych układów. Prócz tego zaś każdy prawnik, który bystrzéj na uwagę weźmie owe pod jednym napisem położone artykuły, spostrzeże w zestawieniu każdéj zwłaszcza większéj grupy, w saméj już treści artykułów, tak szykowne odcienia podawanych przypadków prawnych, iż uznać musi, jako w samém tworzeniu tych przepisów, wyraźnie tylko myśl umiejętna przewodniczyła. Widząc przeto tę myśl naukową autora w większéj części artykułów, łatwo domyślić się jéj i w tych kilku pozostałych, w których jéj kompilatorów późniéjszych rozmaite nadpisy nie naśladowały, lecz owszem zamyliły według względów swego znów zwodowego układu. Jeszcze w artykule Zwodu 37^{mym} podając

[1]) Kodex D II. w prawdzie też artykuły 48 i 49 Zwodu rubryką „*de sententia et re judicata*“ zaopatrzył; lecz oczéwiście mylnie i bezzasadnie. Treść ich zupełnie do czego innego zmierza; a mianowicie artykułu 48^{go} treść, w myśli twórcy artykułu musiała się raczéj ściągać do materyi o *domniemaniach* („*de praesumptionibus*“), a artykułu 49^{go} o *przysiędze*, jak to i kodex Os I. wskazuje.

rubrykę „*de testibus*“, kodexa zachowały myśl piérwotnego autora, który w nim w istocie o świadkach, ze względu excypowania onychże, chciał przełożyć wątpliwą kwestyę. Przypuścić téż jeszcze można rubrykę „*de expurgatione*“, którą kodexa do artykułów Zwodu 103 i 104 przymieszczają, choć je autor piérwotnie snadź w bliższym związku z materyą o świadkach, lub téż materyą „*de juramento calumniae*“ stawiał. Lecz za skazówki piérwotnego systemu przyjąć nie można rubryk kodexów: „*de homicidio*“,— „*de commodato*“,— „*de fidejussoribus*“, przy artykułach 59, 54, i 100 Zwodu; bo autor artykułów, który w całém ich pasmie nic innego nie miał na względzie, jak tylko kwestye formalne postępowania sądowego, nie myślał zapewne w tych tylko trzech członkach wtrącać rzeczy zupełnie obcych kategoryj prawa karnego i cywilnego. Treść ich, w artykule 59tym przez imię Marcina czepiając się niejako wiązki artykułów „*de expurgatione*“, w których Marcin z Mikołajem działający występuje, w artykułach 54tym i 100nym (gdzie Mikołaj z Maciejem prawują się), wspólnie odnosi się do materyi *wymówek* pozwanéj strony, którémi się słusznie lub niesłusznie broni w trzech różnego rodzaju sprawach. Z charakteru tedy wszystkich innych materyj, można raczéj wnieść, iż autor miał tu na myśli, styczny z innemi w postępowaniu sądowém przedmiot „*de exceptionibus et replicationibus*“, albo téż „*de excusationibus*“. Jeśli bowiem ogarniemy myślą całość materyj ujętych w artykułach *czwartego rodzaju*, tedy nam się wnet przypomnieć musi cała owa część systemu naukowego, którą średniowieczna szkoła prawników processualistów w wykładzie postępowania sądowego zwykle razem stawiała. To samo mniéj więcéj zawiéra w sobie w *Speculum* Durantego Księgi *drugiéj* Część *druga*, gdzie główniéj o *dowodach* w ich różnych rodzajach jest mowa [1]. Inne znów naukowe księgi o processie sądowym, odnoszące się główniéj do stanowiska strony pozwanéj, księgi zwykle pod nazwą „*Defensorium*“ pisane [2], obéjmują mniéj więcéj materye „*de exceptionibus*“, „*de praescriptionibus*“, „*de sententia et re judicata*“. Prócz tego w literaturze prawniczéj XIIIgo i XIVgo wieku, najliczniéjsze zjawiają się prawników pojedyncze traktaty o tych właśnie przedmiotach, którémi się zajmują artykuły *czwartego rodzaju* [3]. Nadto od XIIIgo

[1]) *Testes, confessio, instrumenta, evidentia facti, praesumptio, fama, juramenti delatio, monumenta antiqua, literae sigillatae, denunciatio publicarum personarum, communis opinio,* z których cztéry ostatnie Jan Andrzejów opuszcza słusznie w swym *Processie* jako niopotrzebne odróżnienia w poprzednich już siedmiu sposobach dowodu mieszczące się. Ob. *Spec.* Durantego, (ed. Venet. 1602 fol.) *fol.* 626—629. Joan. Andr. w rękopiśmie.

[2]) Tak np. *Defensorium* Gerarda czyli Geralda, uchodzące u niektórych za dzieło *Joannis Monachi*, (Ob. Savigny, *Gesch.* d. R. R. VI. 419. 420.) a zwykle do processu Jana Andrzejowego w rękopismach i starych wydaniach przyczyniane.

[3]) Najznakomitsze z nich np. są: „*De confessionibus*“ Jakóba Baldwinowego i Odofreda; „*de testibus*“ Bagarotta, Gwidona z Suzaryi, i Bartola; „*de dilationibus*“,— „*de exceptionibus*“,— „*de excusationibus*“ Jakóba de Arena; „*de praescriptionibus*“ Dina; „*de praesumptionibus*“, Dina i Bartola. Traktaty „*de positionibus*“ Uberta z Bobio, Rofreda, Odofreda, Jakóba de Arena, połączają w sobie wszystkie tu wymienione pojedyncze materye, a przynajmniéj ważniéjsze z nich.— O życiu i pismach wszystkich tu wymienionych autorów, czytaj w Savignego *Gesch. d. R. R.* Tom V. i VI.

wieku coraz więcéj mnożyły się w literaturze téjże nowego rodzaju pisma, pod nazwą „*Casus*“ (*Casus longi* i *breves*) i „*Quaestiones*“, które zupełnie w podobnym sposobie jak nasze *czwartego rodzaju* artykuły [1], z przykładowemi imionami stron spornych podają wątpliwe sądowe zagadki, i ich rozwiązaniem według zdania celnych Doktorów zajmują się [2]. Niektórzy autorowie, tego rodzaju *Quaestiones* zwrócili nawet do przepisów obowięzujących Statutów miast Włoskich [3]. Co większa, wziąwszy w rękę współczesną u Czechów księgę prawa o postępowaniu sądowém ziemskiém („*Ordo judicii terrae*“) [4], obaczym w niéj wśród pasma obowięzujących artykułów, domieszczonych kilka podobnych naszym artykułów, z wyraźną rubryką „*Casus*“,— „*Item casus*“, i z takiém samém wymienieniem przykładowém stron PIOTRA i HENRYKA, PIOTRA i JANA nawet [5]. Podobieństwo ich jest tak uderzające, iż wnosić można, jakoby owe czeskie, i polskie „*Casus*“ miały w nieznaném nam jakiémś inném naukowém dziele, wzór wspólny i jeden.

§. 121.

Ze wszystkiego tedy, cośmy dotąd powiedzieli, następujące wnioski i uwagi dadzą się o *czwartym* naszym *rodzaju* artykułów wyprowadzić:

1 sze. Nie są-to historycznie rzeczywiste prejudykata, jak mniemali do tychczas praw naszych nowsi badacze, których zbiór miałby pomnażać obowięzujących przepisów statutowych liczbę. Lecz jest-to raczéj dziełko *praworadcze*, naukowo z pewnym systemem wypracowane. Twórca tego pisma, bacząc na praktyczną potrzebę, zaiste mieć téż musiał wzgląd na zdarzające się w istocie w Sądach krajowych przypadki. Mógł więc rozkładać przed swe oczy sądowe zapiskowe księgi, mógł z nich korzystać; między przypadkami które zawiérały, mógł przebiérać i dobiérać swoje. Lecz to wszystko poczynając w własnym planie dzieła, w którém dowolnie według widoków nauki postępował, nie wiązał się bynajmniéj prejudykatami historycznie prawdziwemi, które mu tylko za pomocniczy materyał służyć mogły.

1) Dla okazania zaś rzeczonego podobieństwa, przytaczam ze źródła mniéj czytelnikom dostępnego przykład przez SAVIGNEGO (*l. c.* V. 558.) przywiedziony:

„*Ricardus mutuam pecuniam accepit a Lucasio, cui equum suum obligavit, et ut eo uteretur vice usurarum* „*convenit. Veniente autem tempore solvendae pecuniae, Ricardus pecuniam Lucasio obtulit. Lucasius vero cum* „*equitaret in equo obligato ad inveniendum medicum, qui filium suum infirmum curaret, accipere noluit, et* „*sic ad Giroldum ivit, et ut filium suum curaret, certum ei dedit. Cumque veniret ad filium, mortuum* „*eum invenit. Qui dolendo de morte filii, de equo descendit, equi omissa custodia. Equus amissus est. Interim* „*Ricardus somno gravatus dormivit, pecuniamque amisit. Hic tres formantur quaestiones*“, i t. d.

2) Ob. SAVIGNY *l. c.* V. 233 i nast. V. 292. 302. 317. 318. Prócz tego pod względem *Quaestionum* obacz w tymże Tomie rzecz o pismach UBERTA DE BOBIO, ODOFREDA, DINA, TOMASZA Z PIPERATY.

3) GUIDO DE SUZARIA, ALBERTUS DE GANDINO, ROLANDINUS DE ROMANCIIS, ALBERICUS DE ROSCIATE, ZYGMUNT DE UBALDIS. Ob. SAVIGN. *l. c.* V. 356. 489. 495. VI. 116. 117. 217. 218.

4) Najlepiéj wydana na ostatku w pismie zbiorowém „*Archiv Czesky*“ T. II. Praga 1842, jest téż w KUCHARSKIEGO *Pomnikach*, (po łacinie) str. 426 i nast.

5) Ob. *Archiv*, *l. c.* str. 101. 111. 130.

Ale téż znów dziełka tego za luźną pracę naukową prywatnego jurysty uważać nie można, z prawodawstwém publiczném w żadnym związku nie będącą, i tylko przez praktyków nieurzędownie do Statutów krajowych przyłączoną. Artykuł 26^{ty} Statutu Wartskiego odwołuje się bowiem do jednego z tych *czwartego rodzaju* artykułów (do art. 52 Zwodu), jako do ustawy w księdze praw ziemskich Kazimiérza W^{go} objętéj, zupełnie tak, jak do artykułów innych rodzajów. W prawodawstwie bezpośrednio i nie tak długo po Statutach Kazimiérza następującém, przy świéżéj pamięci i snadź przy zabytkach autentycznéj onychże redakcyi, księga prywatnéj tylko powagi, nie byłaby nigdy w ten sposób cytowaną. Na odwrót téż artykuł *czwartego rodzaju*, 50^{ty} w Zwodzie, odwołując się do innego artykułu Statutu, wyraża się przy tém w ten sposób, jak np. art. 23^{ci} Zwodu. „*Sicut alias praemissum est*", mówi art. 23^{ci}, powołując inny z tegóż samego Statutu artykuł; „*poenam alias expressam*", mówi artykuł 50^{ty}, powołując artykuł 95^{ty} Zwodu, t. j. artykuł *piątego rodzaju*. W wyrazie więc tym *alias*, jest dorozumianą równość rodzaju źródła cytowanego, t. j. jakby rzeczono: „*w innéj podobnéj ustawie*". Są więc owe „*Casus*" naukowém dziełem, lecz takiém, które wypracowano umyślnie w celu przyłączenia go i zastósowania do przepisów Statutu snadź jednocześnie redagowanego.

§. 122.

2re. Statut, któremu artykuły owe „*Casus*" ściśle są odpowiedniemi, nie trudno rozpoznać. Jest-to Statut dopiéro co przez nas zrestaurowany z artykułów *piątego rodzaju*. Z niego-to cytowany jest §. 13^{ty}, czyli Zwodu art. 95, w ostatnim artykule dziełka „*Casus*". W nim całym i w nim samym, najzgodniéjsza jest treść przepisów, i najpodobniéjsze formy stylu i pojedynczych wyrażeń; a co najlepszą jest skazówką, to to zaiste, iż w tym samym już Statucie użytą jest w §^{fie} 10. (art^{le} Zwodu 22^{gim}) podobna forma przykładowa z wymienieniem imion Piotra i Jana.

§. 123.

3^{cie}. Zachodzi jednakże pytanie, w jaki sposób owe systematycznie wypracowane artykuły *czwartego rodzaju*, ze Statutem dopiéro tu wspomnianym zespólone piérwotnie były? Czy systemowemi wiązkami osobnemi przestrzelały pasmo artykułów tego Statutu? czy téż wszystkie owe „*Casus*" razem jednę stanowiąc całą księgę, były dodatkiem do niego? Przykład, jaki nam choć w małym stósunku podaje Czechów księga *Ordinis judicii*, przemawiać zdawałby się za piérwszém przypuszczeniem: lecz przeważają powody do drugiego mniemania. Usiłowanie autora artykułów *czwartego rodzaju* w zmienianiu imion przykładowych przy każdéj nowéj materyi, nie byłoby wcale potrzebném, i nie istniałoby, gdyby artykuły te w swéj całości własnéj nie podawały osobnego systemu, i gdyby tylko były stósowane do systemu Statutu oddzielnego. W tym

z.

razie musiałyby się tylko takie w artykułach *czwartego rodzaju* znajdować materye, o jakich traktują odpowiednie artykuły *rodzaju piątego*. Artykuł więc np. 54ty Zwodu, czyby rubrykę „*de commodato*“, czy téż „*de concessione*“ (jak w Os I. i Os II.), czy téż „*de exceptionibus*“ przybrał, nie miałby nawet w Statucie owym odpowiedniéj materyi; podobnie artykuły 98 i 99 o przyznaniu sądowém traktujące. Co większa, gdyby taką interkalacyę artykułów *czwartego* i *piątego rodzaju*, stósownie do materyi *piątego* przyjąć należało, to wtedy artykuł 50ty Zwodu, stósownie do związku jego treści, musiałby w autentycznym układzie następować tuż po artykule 95tym Zwodu, który o tém samém mówi. Lecz w takim razie, artykuł 50ty powołując karę z artykułu sąsiedniego 95go, nie byłby się zapewne wyrażał w słowach: „*poenam alias expressam*“; bo te słowa każą się domyślać odległéjszego jakiegoś położenia i odstawienia od siebie rzeczonych tych dwóch artykułów.

§. 124.

4te. Artykuły *czwartego rodzaju* stanowią więc razem systematyczną całość, którą według znanéj teoryi ówczesnéj szkoły, na nowo złożyć należy tak, aby rubryki: „*de probationibus*“,— „*de jurejurando*“,— „*de confessione*“,— „*de praesumptionibus*“,— „*de testibus*“,— „*de expurgatione* [1]“,— „*de exceptionibus*“,— „*de praescriptionibus*“, i „*de sententia et re judicata*“, następowały kolejno po sobie, do których atoli na sam początek nowy artykuł z rubryką „*de contumacia*“, a radziéj jeszcze z rubryką „*de dilationibus*“ przybywa, w naszém dopiéro dziele piérwszy raz według kodexu Os I. wydrukowany. Następstwo pojedynczych artykułów w Rozdziale każdym wskazaném jest częścią przez samą treść i odcienia przepisów, częścią przez powtarzane te same imiona, częścią téż przez początkowe wyrazy. Imieniem np. Piotra i Jana w rubryce „*de jurejurando*“, w któréj z resztą tylko Idzi i Chwałek występują, wskazane jest przejście w tę rubrykę, z rubryki poprzedniéj „*de probationibus*“ zapełnionéj owemi Piotrami i Janami. Podobnież Marcin w artykule piérwszym rubryki „*de exceptionibus*“, wskazuje przejście z tytułu „*de expurgatione*“, a Franciszek w artykule piérwszym rubryki „*de sententia et re judicata*“, przejście z poprzedniego Rozdziału: „*de praescriptionibus*“. Ostatniéj zaś rubryki rzeczonéj „*de sententia*“ i t. d. końcowy artykuł przytacza na zamknięcie tych samych Piotra i Jana, od których się księga poczęła. Cały więc taki skład owych artykułów, stawiony jest przed oczy czytelnika poniżéj [2] pod ogólnym tytułem „*Casus secundum ordinem juris*“, mającym naśladować (na mój domysł) nazwę praworadczéj księgi, jaką mieć mogła w myśli jéj twórcy [3].

[1]) Tylko przez omyłkę kopisty, która za późno spostrzeżona, przeszła w druk, rubryku VIta (str. 180) z nadpisem „*de testibus et expurgatione*“, obéjmująca artykuły Zwodu 103 i 104, wyprzedziła rubrykę VIIma z nadpisem „*de testium exceptione*“ (art. Zwodu 37), która téż po prostu brzmieć może: „*de testibus*“.

[2]) str. 178—182.

[3]) „*Ordo juris*“ lub „*ordo. judiciarius*“, że znaczy Porządek Sądowy w średnich wiekach wszędzie, dzisiejsze Niemców „*Gerichts-Ordnung*“, a dawne ich „*Ordnung zu Rechten*“, o tém wiadomo każdemu uczeńszemu prawnikowi.

Sądzę, że tak a nie inaczéj łączyły się artykuły *rodzaju czwartego* ze Statutem oneż wyprzedzającym; czyli, że obadwa te rodzaje razem jedno stanowiły prawodawcze dzieło, jeden Statut. Razem snadź wyszły z pod sankcyi ostatecznéj monarchy pod jedną pieczęcią; a z piérwszemi 28^{mią} artykułami owego Statutu, razem nawet i przez tego samego autora redagowane być musiały. Z tych powodów artykułom przyłączonym do 43^{ch} artykułów Statutu poprzedniego, nadaną została liczba porządkowa bieżąca, aż do 63^{ch} dochodząca. Wspomnieliśmy już wyżéj, że niektóre artykuły *piątego rodzaju* w Statut ten wchodzące, a mianowicie Statutu §§. 1. 2. i 13. odnoszą się lokalnie do stósunków saméj Małéj Polski: wynika więc z tąd, iż cały ten Statut jest małopolskim. Odpowiedniego onemuż wstępu czyli przedmowy prawodawcy, nie mamy nigdzie.

§. 125.

Dwa Statuta osobne, jeden wielkopolski, a drugi małopolski, złożyliśmy i odbudowali w skład i szyk taki, w jakim, podług zdania naszego, były piérwotnie wydane. Wróćmy się teraz do dwóch drugich Statutów w kodexie B IV. złączonych, których oddzielność dopiéro wykazaliśmy powyżéj, zawiesiwszy ich zupełne zestawienie dopóty, dopóki rozpatrzenie się w innych Statutach nie dostarczy i do niego dokładniéjszych skazówek.

Widzimy w nich te same, co w Statutach poprzednich materye; widzimy téż takie same do znakowania owych materyj służące nadpisy, które główniéj za śladem kodexu B IV. w innych wielu kodexach są przyjęte. Co większa, treść przepisów objętych artykułami tak *drugiego*, jak i *trzeciego rodzaju* widocznie to nam wskazuje, iż prawodawca który je stanowił, a niemniéj i redaktor który je układał, w Statutach dwóch osobnych miał ciągle na oku przepisy Statutów już przez nas zestawionych. Wspominał on je bowiem i powoływał niekiedy, niekiedy powtarzał, z użyciem nawet słów i zdań podobnych, a najczęściéj modyfikował [1]. Nie mógł więc i układ poprzednich być spuszczonym z uwagi przy układzie nowych; i owszem wnieść można zaiste, iż jeśli nie zupełnie, to przynajmniéj w znacznéj części naśladowanym być musiał. Te same przeto prawidła i względy mogłyby posłużyć i w tém naszém przedsięwzięciu restauracyi. Są jednakże niektóre szczegóły, tak w samychże artykułach, jako téż i w rubrykach kodexu B IV, które wymagają pewnych osobnych badań i ostrożności, i pewnego uprzedniego roztrząśnienia rzeczy w następujących uwagach.

§. 126.

1. Układ dwoisty artykułów kodexu B IV, jaki we Zwodzie największa część kodexów rozwinęła, wznieca pytanie, czy taki właśnie układ nie był piérwotnym w autentycznéj dwóch Statutów redakcyi? Jest w tém przypuszczeniu rzeczywiście nie mało podobieństwa do prawdy; lecz tylko dla tego, iż jak piér-

[1]) Porównywanie odnośnych do siebie artykułów w różnych Statutach, ułatwiłem czytelnikowi przez dopisane w Rozkładzie cztérech Statutów skazówki, przy każdym artykule.

wotni twórcy Statutów, tak téż i układacze Zwodu na jedne naukowe zapatrywali się względy przy systematyzowaniu swych materyałów. Jednakowóż przy bliższém zgłębieniu rzeczy widać, iż układ piérwotny Statutów owych pojedynczych, choć podobny w wielu szczegółach, musiał być inakszym. Jeśli się bowiem przypatrzymy położeniu artykułu 24^{go} Zwodu po 23^{cim}, tak samo, jak w kodexie B IV. artykuł X. po IX^{tym}, daléj znów art^{lu} 70^{go} Zwodu po 69^{tym}, tak samo, jak odpowiednie artykuły XXXVII i XXXVI w kodexie B IV. są obok siebie postawione; jeśli nadto rozważymy podwójne w Zwodzie położenie art^{lu} XLIV^{go} kodexu B IV, raz jako artykuł 71^{szy}, drugi zaś raz jako następujący po 112^{tym}, to zaiste uznać musimy, iż układacz Zwodu, choć całe wiązki artykułów podług ich rubryk szykował po własnéj swojéj myśli, przecież przy układzie pojedynczych artykułów, szedł wiernie za układem takim, jaki w kodexie B IV. widzimy, a nie zaś za piérwotnemi i autentycznemi Statutami. Albowiem w mylném poprzekładaniu rzeczonych artykułów, popełnił on nie tylko te same błędy, któreśmy w rozwadze kodexu B IV. tak rażące widzieli, ale nadto dodał nowe uchybienie przez zapomnienie się przy artykule 71^{szym}.

§. 127.

2. Lecz gdy się przekonywamy, iż układacz Zwodu pojedyncze artykuły brał według układu w kodexie B IV. widocznego, a przecież mimo tego, artykuły XXXIV i XXXVIII tego kodexu położył między poczet piérwszéj jego części, to takowe umieszczenie tych dwóch członków przybiéra nierównie większą wagę. Pokazuje się bowiem z tego, iż położenie onychże niestósowne w kodexie B IV, jest tylko właśnie tego rękopisma omyłką, i że inne, których używał układacz Zwodu, miały je w miéjscu należytém, t. j. między artykułami piérwszéj części, a mianowicie, między XIII^{tym} a XIV^{tym} artykułem kodexu B IV. Otrzymujemy tedy z téj uwagi taki rezultat, iż artykuły owe XXXIV i XXXVIII, których miéjsce uważać dotąd musieliśmy za wątpliwe, należą w istocie do Statutu złożonego z artykułów *rodzaju drugiego.*

§. 128.

3. Z niestósownego umieszczenia w kodexie B IV. artykułów IX^{go}, X^{go}, XI^{go}, XXXIV^{go}, XXXVII^{go} i XXXVIII^{go}, już poprzednio wyprowadziliśmy wniosek, że układ artykułów w tym kodexie nie jest takim, jakim był w autentycznych piérwotnych Statutach, które w nim są złączone. Teraz, gdy nam już jest znana zasada, według któréj układano Statuta wielkopolskie i małopolskie już przez nas zrestaurowane, jeszcze nam się bardziéj wyjaśnia niemożność przypuszczenia autentycznego układu takiego, jaki mianowicie w części poślednićj rzeczonego kodexu widzimy. Uderza nas teraz bowiem w oczy niezwyczajność porządku materyi, niezgodna już nawet z zamiłowanym systemem Dekretałów. Jakoż jeśli pięć rubryk téj części odpowiada porządkowi tytułów Dekretałów w Księdze I^{széj} i II^{giéj} (I. 2; I. 4; I. 38; II. 2; II. 19;), to zaraz rubryka szósta

(*„de privilegiis“) przeskakuje w Księgę piątą;* siódma odpowiada Księgi II. tytułowi 25mu, ósma zaś znów 19mu; dziewiąta, dziesiąta i jedenasta 23mu, 24mu i 27mu, a daléj trzynasta, szesnasta i siedmnasta już jest z Księgi Vtéj Dekretałów, gdy tymczasem cztérnasta jest z Księgi IVtéj, a ośmnasta z Kięgi IIIciéj. W tém pomąceniu szyku naukowego Dekretałów nie byłoby zaiste nic zadziwiającego; i owszem, mogłoby ono właśnie wskazywać układ autentyczny nie wglądający na szkolne kategorye, gdyby pomimo tego między artykułami Statutu był wewnętrzny związek. Lecz gdy przeciwnie widzieliśmy w tym względzie właśnie jawne niepodobieństwo, toć nam już przekonać się należy, że porządek autentyczny Statutów w mowie tu będących, musiał być odmiennym, i od tego, który w Zwodzie głównym przyjęto, i od tego, który nam kodex B IV. wskazuje.

§. 129.

4. Pomiędzy rubrykami w kodexie B IV. wyrażonemi, jest jedna, która w szczególnym zupełnie sposobie występuje; a tą jest rubryka *„De constitutionibus“*. Służąc za nadpis ośmiu artykułów (VII, VIII, X, XI, XV, XVI, XXVII, XXVIII,) powtarza się w pasmie innych rubryk w różnych miéjscach aż trzy razy; a co ważniéjsza, zaledwo jeden jest taki artykuł (XXVty), któremu w istocie mogłaby być po części odpowiednią. Jakąż więc myśl miał przy kładzeniu téj rubryki układacz Zwodu w kodexie B IV. zawartego? Mniemanie LELEWELA, który pod tym napisem chciał upatrywać śladów Łokietkowego prawodawstwa, usunęliśmy już w rozbiorze powyższym dzieł jego. Mniemania autora *„Przyczynku“*, który artykuły VII. VIII. i X. tę rubrykę noszące uznał za dodatki do mniemanego trzynasto-wiecznego Statutu Krakowskiego z późniéjszych *konstytucyj* przybrane, (a przecież połączenie rzeczonych artykułów w kodexie Os I. i Ptrb III. w jednę wiązkę z artykułami XXV. XXVI. XXVII. i XXVIII. taki sam nadpis mającemi, za niestósowne uważał[1],) również przyjąć nie możemy. Bo i wczesność taką Statutu Krakowskiego odrzuciliśmy, i mniemane przeciwieństwo artykułu IXgo z XItym na którém ów autor zdanie swe oparł, okazało się pozorném[2]. Prócz tego zaś widząc, iż dawne i ważne kodexa inne, (jak np. Ptrb I. i D II.) dają téż napis *„de constitutionibus“* artykułom *piątego rodzaju* (artłom Zwodu 6. 7. 8.); widząc także, że artłom XXVmu i XXVImu kodexu B IV, kodex Ptrb I. daje nadpis *„de distinctionibus“*, a artykułom VIImu i VIIImu nadpis *„de citationibus“*, które znów w kodexie D II. rubrykę *„de reverentia in judicio“*, i *„de intercessione“* mają, nie podobna nam tych zjawisk pogodzić ze zdaniem autora *„Przyczynku“*. A gdy już z resztą dostatecznie przekonaliśmy się, że w ogólności wszystkie tego rodzaju rubryki, dobiérano ile możności z tytułów prawa kanonicznego, przeto uznać musimy, iż rubryka

1) Ob. *„Przyczynek“*, str. 29. 30.

2) Ob. wyżéj str. CLX notę 3.

„de constitutionibus“ nie dla czego innego wziętą została, tylko dla tego, iż stoi w Dekretałach niemal na samém czele. Dla niéj-to, i dla tego jéj miéjsca naczelnego, postawiono późniéj tak w układzie kodexów Os I. i Ptrb III, jako téż w Zwodzie głównym, na sam początek artykuły tą rubryką oznaczone. Lecz dawniéjszy układacz Zwodu małego, który w kodexie B IV. widzimy, raz tylko jeden przy artykule XXV^tym^ znalazłszy niejaki powód do owéj rubryki, z resztą bez względu na miéjsce w szyku Dekretałów, dawał ją innym artykułom dla tego tylko, iż nie umiał innéj stósownéj a naukowo uświęconéj dobrać. Użył on téj, która mu się najogólniéjszą ze wszystkich zdawała, i pod którą każdy przepis, każdą *konstytucyę* specyalną Statutu w najgorszym razie podciągnąć można było. Z takiéj-to myśli pójść mogło podawanie rubryki rzeczonéj *„de constitutionibus“* artykułom niektórym, niestósownie do ich treści. Taką myśl wszakże i autor *„Przyczynku“* przypuszczał mniéj-więcéj u składacza porządku kodexu Os I. i Ptrb III.

§. 130.

5. Mając przystąpić do zestawienia Statutów w text kodexu B IV. połączonych, winniśmy przypomnieć, iż z pomiędzy artykułów za wielkopolskie dotąd uważanych, odstawiliśmy artykuł 119^ty^ Zwodu naszego, jako taki, który raczéj w skład artykułów *trzeciego rodzaju* wchodzić powinien. Zwykle dotąd kładziony między wielkopolskiemi artykułami, nie może należeć do Piotrkowskiego Statutu; po części już dla tego, iż w r. 1422, gdy jeszcze szczegóły prawodawsta Wiślickiego pamiętać musiano, mowa jest w przywileju Czerwińskim Władysława Jagiełły o tym artykule, jako o ustawie Wiślickiego Zjazdu[1]. Prócz tego zaś przepis jego wyraźnie do mieszkańców obu części Polski wystósowany, przepis powszechnie więc wszystkich obowięzujący, nie da się połączyć z żadnym z tych Statutów, które noszą jawną cechę osobnéj tylko swéj prowincyonalności; więc ani z wielkopolskim, ani z małopolskim już przez nas zestawionym, ani też z małopolskim owym drugim, który się składa z artykułów *drugiego rodzaju.* Musi on przeto być uszykowanym w Statucie ogarniającym *rodzaj trzeci* artykułów, choć go ani w kodexie B IV, ani w Os I. nie ma. Dla czego zaś z textu tych kodexów umyślnie wypuszczonym został, obaczymy późniéj.

§. 131.

Według tych samych prawideł i względów, któreśmy mieli przy złożeniu dwóch poprzednich Statutów, a prócz tego według względów, które z poprzedzających uwag wynikają, przystąpmy do złożenia dwóch drugich Statutów. Z razu atoli jeszcze zdanie nasze, co do zamieszczenia art^łów^ 58^go^ i 62^go^ wraz z 63^cim^ Zwodu, w zawieszeniu zostawmy.

[1]) Ob. *Jus pol.* str. 221. 222. §§. 1. i 2.

Co do Statutu z *drugiego rodzaju* artykułów złożonego, okaże się, iż prócz zmian niewielkich szyku, które przez przydanie artykułów dwóch z *rodzaju trzeciego* wytrzebionych (art. 30. i 31. Zwodu), i przez przestawienie mylnie położonych w kodexie B IV. astykułów IX^{go} i X^{go}, nieuchronnemi się stały, porządek części przedniéj kodexu B IV. bardzo nieznacznie tylko zmienionym zostaje. Jego trzy piérwsze artykuły, z rubryką „*de judiciis*“ zostają się na czele. Lecz dołączamy tuż po nich jego artykuły VII^{my} i VIII^{my} pod tęż samą rubrykę „*de judiciis*“, z powodu, iż ich w kodexie rubryka „*de constitutionibus*“ z jednéj strony jest nieodpowiednią ich treści, a z drugiéj swém położeniem naczelném w Dekretałach, na próżnoby nam zalecała kłaść te artykuły na sam początek Statutu. Początek ten, i co do rubryki, i co do treści artykułu piérwszego, odpowiednim być musi początkowi Statutu wielkopolskiego, z którego nawet i wyrażenia podobne przejęto. Materya zaś rzeczonych artykułów odnosi się do porządku w Sądach, należy téż pod rubrykę „*de judiciis*“ zwykle piérwszą w Statutach średniowiecznych; a gdy zapiska rubryk w kodexie Synodyku Jarosławowego Petersburskim, rubrykę „*de constitutionibus*“ w tém miéjscu pomija, to zapewne z tego samego powodu właściwszego dla artykułów owych przypadnięcia pod rubrykę „*de judiciis*“. Daléj znów koleją następują kodexu artykuły IV. V. VI. z rubryką odpowiednią ich treści „*de citationibus*“; lecz do nich przyłączyć należy, z powodu stycznéj z artykułem VI^{tym} treści o nadużyciach Woźnych, artykuł X^{ty} kodexu, po którym dnpiéro IX^{ty} i XI^{ty} następować mogą, ścisle się z sobą wiążące, jak to poprzednio już powiedzieliśmy, a traktujące o *kontumacyi* i karze *Siedmdziesiątéj*. Po dalszym artykule XII^{tym}, z osobną według kodexów rubryką jeszcze do kontumacyi odnoszącym się, następują artykuły mówiące o dowodach i świadkach, XIII^{ty} i XIV^{ty}, między które znane nam już artykuły XXXIV^{ty} i XXXVIII^{my} z części dalszéj kodexu przeniesione zamieścić wypadło, nadawszy wszystkim szyk taki, jaki się bądź z osnowy przepisów tych, bądź ze słów początkowych naturalniéjszym okazuje. Dalsze artykuły od XV^{go} do XXIII^{go}, idą koleją kodexu, i według odpowiednich im rubryk naukowych; z tą tylko dwojaką odmianą: iż artykuł XXIII, stykający się bliżéj z przedmiotem mężobójstwa, przełożyliśmy wyżéj do treści poprzednich artykułów rubrykę „*de homicidio*“ mających, a po nim dopiéro artykuł XXII^{gi} „*de raptoribus*“ podaliśmy; artykułu zaś XXI^{go} ustęp drugi, dotąd wątpliwego miéjsca, jeszcze w odstawce pozostaje, podobnie jak i artykuł XXIV^{ty}.

§. 132.

Co do Statutu złożonego z artykułów *trzeciego rodzaju*, szyk jego członków, jaki nam nasze skazówki zachować polecają, nierównie więcéj różnić się musi od porządku w kodexie B IV. przyjętego. Artykułów myjących nadpis „*de constitutionibus*“, nie kładziemy na czele Statutu, jakby wymagało naczelne położenie tego Tytułu w Dekretałach, lub w układzie Zwodu głównego i samegóż

kodexu B IV. Gdyż widzieliśmy, iż rubryka ta jest tylko pozorną i gwałtem naciągniętą do takich przepisów, których treści nieco powikłanéj i trudniéjszéj do wydobycia, lub nie objętéj w Dekretałach, układacz Zwodu dwustatutowego w kodexie B IV. nam podanego, dokładniéj po naukowemu oznaczyć nie umiał. Sądzę, iż redaktor piérwotny autentycznego Statutu czuł tę treść lepiéj; a będąc tyle uczonym, iż w licznych artykułach całe ustępy z ksiąg prawa kanonicznego przybiérał, mógł tém samém owe artykuły, według właściwéj ich treści naukowym systemem rozłożyć, mając z resztą przy tém na względzie układ materyi w innych poprzednich Statutach. Według téj myśli wypada nam więc artykuły XXV, XXVI, XXVII i XXVIII kodexu rozstawić w rubryki według ich rzeczywistéj treści; a więc XXV^{ty} i XXVIII^{my} stanowić będą raczéj Rozdział zwykły w Statutach *„de contumacia“*; XXVI^{ty} najwłaściwiéj wnijdzie w rubrykę *„de injuria et damno“*; a art. XXVII^{my} przypadnie w Rozdział o służbie wojennéj traktujący. Jak zwykle, poczynać musiał się i ten Statut od materyi o Sądach i o osobach w Sądy wchodzących. Z tąd najnaturalniéj ze wszech miar przypadnie na sam początek ów art. 119^{ty} Zwodu, którego w kodexie B IV. brakuje, któremu najznakomitsze kodexa dają nadpis *„de judicio terrestri“*, i którego osnowa sama z siebie bardzo zakrawa w istocie na naczelny artykuł Statutu. Ponim przypadną stósownie art^{ły} XXIX^{ty} i XXX^{ty} kodexu, które po usunięciu artykułów rubryką *„de constitutionibus“* oznaczonych w dalsze kategorye, na piérwszém miéjscu w istocie zostały, piérwszy podając się jeszcze pod Rozdział *„de judiciis“*, a drugi stanowiąc osobny Rozdział *„de procuratoribus“*, podobnie jak w Statucie z artykułów *piątego rodzaju* złożonym. Następującą z porządku poprzednich Statutów rubrykę *„de contumacia“*, składać będą wyżéj rzeczone przestawione artykuły XXV^{ty} i XXVIII^{my} kodexu; poczém znów pójdą pod rubrykę *„de foro competenti“*, ciągnące się daléj artykuły XXXI. XXXII. XXXIII. i XXXV, od których odczepiony XXXIV^{ty}, przeniesiony został do Statutu poprzedzającego. Do tych zaś artykułów przydzielamy ostatni artykuł kodexu LIX^{ty}, naprzód dla tego, iż treść jego do Sołtystw odnosząca się, w największym jest związku z treścią artykułów poprzedzających XXXII^{go}, XXXIII^{go}, i XXXV^{go}, o jurysdykcyi z prawa niemieckiego traktujących, a przy tém i z tego powodu, iż wszystkie (prócz B IV. i Os I.) kodexa zgodnie ten artykuł kładną tuż przed art^{lem} 108^{ym} Zwodu (czyli XXXIX^{tym} kodexu B IV.), który następującą zaraz z kolei rubrykę *„de praescriptionibus“* rozpoczyna [1]. W téj zaś piątéj rubryce przypadają dość składnie artykuły kodexu XXXIX, XL, XLI, XLII, i XLIII, z tą tylko odmianą, iż XLII^{gi} daleko naturalniéj przed XLI^{ym} położo-

[1]) Ten wzgląd na położenie artykułów 107 i 108 Zwodu obok siebie, we wszystkich bez mała kodexach, spowodował mię do przełożenia naprzód rubryki *„de contumacia“*, przed rubryką *„de foro competenti“*. Właściwie, według porządku Dekretałów, mogłaby ta druga wyprzedzać piérwszą; a wtedy nawet artykuł kodexu XXX. łączyłby się z dalszemi XXXII, XXXIII, i XXXV. Jeśli kto ten układ woli, nie przeciwię się temu bynajmniéj. Za każdym z nich inny wzgląd przemawia.

nym być może, a po XLI^{ym} tuż przypada artykuł XXXVII^{my}, o którego przełożeniu koniecznėm w to miėjsce, z miėjsca zupełnie niewłaściwego, jużeśmy wyżėj mówili. Z porządku Tytułów Dekretałów, i z porządku kodexu B IV, następują jego artykuły XLIV. i XLV, z dwoma ich rubrykami właściwemi: *„de jurejurando“* i *„de sententia et re judicata“*; po czėm, za śladem znów innych poprzednich Statutów wypada umieścić dwie w Dekretałach nie znajdujące się materye, o służbie wojennėj szlachty, i o grze w kostki. Do piėrwszėj naturalnie same swą treścią podają się artykuły kodexu XXVII. i XLVIII, do drugiėj zaś XLVI. i XLVII. Statut małopolski złożony z artykułów *piątego rodzaju*, podaje skazówkę, iż dalėj następować winna rubryka *„de usuris“* z artykułem LI^{ym} kodexu; a po niėj, po porządku Dekretałów i Statutu wielkopolskiego najwłaściwiėj przypada rzecz *„de divisione bonorum“*, t. j. art. XLIX^{ty} kodexu.

§. 133.

Z pozostających nam jeszcze do ułożenia artykułów kodexu B IV, artykuły LII—LVIII, odnoszą się do tych materyj i rubryk prawa karnego, które w Statutach ówczesnych i księgach naukowych zwykle od końca stawiano; jakiemi mianowicie są rubryki: *„de injuriis et damno“*, *„de poenis“*, *„de homicidio“*, i t. p. Artykuł L^{ty} traktuje o zbiegostwie bezeczników stanu szlacheckiego, a XXXVI^{ty} o zbiegostwie włościan. Artykuł nareszcie XXVI^{ty} mówi o rzékach granicznych i szkodach wynikających z ich wylėwu bądź naturalnego, bądź tėż za przyczyną ludzką nakierowanego. Że artykuły L^{ty} a za nim XXXVI^{ty} na sam koniec Statutu kładziemy, mamy powód do tego bardzo dostateczny w przykładzie Statutu wielkopolskiego, którego przedostatni paragraf właśnie ze wszech miar treści L^{go}, a ostatni treści XXXVI^{go} odpowiada. W myśl znacznėj części kodexów, rubryka wspólna dla obu tych artykułów *„de profugis“* snadź będzie i tu najwłaściwszą, jak nią była w Statucie Piotrkowskim. Co do artykułu XXVI^{go}, tego niepodobna gdzie indziėj postawić, jak tylko pod rubrykę: *„de injuriis et damno“*; bo pod tę kategoryę szły w Statutach innych wszelkie podobne przepisy o szkodach gruntowych i polnych różnego rodzaju. Złączy on się więc z innemi tėjże materyi artykułami, a mianowicie LII^{gim} i LIII^{cim}, którym wszystkim rubrykę *„de injuriis et damno“* oznaczyć wypada na wzór Statutów poprzednich, chociaż kodex B IV. i inne, dają im nadpis *„de poenis“* wspólny z dalszemi artykułami LIV—LVIII. Przy bystrzejszėj rozwadze tėj końcowėj karnėj części Statutu, w każdym razie zadziwiać może ta okoliczność, iż kodex B IV, a za nim i inne, tak zbiorowo pod jednym tytułem *„de poenis“* kładną artykuły, z których jedne miėwają zwykle w innych Statutach nadpis właściwy odosobniony *„de injuria et damno“*, drugie *„de homicidio“*, a trzecie dopiėro *„de poenis“*. Zadziwia to tém bardziėj, że artykuły którymby rzeczone dwa osobne nadpisy właściwie służyły, w istocie są w kodexie obok siebie zestawione po-

rządkiem; tak, iż naprzód artykuły o szkodach, dalej zwykłe o lekkościach i ranach, a w reszcie o bratobójstwie (mężobójstwie) po sobie następują. Prócz tego, jeśli się zastanowimy nad przepisami artykułów LVI, i LVII. kodexu, widzimy, iż się odnoszą do szczegółów, o których téż traktuje artykuł 97 Zwodu, t. j. artykuł *piątego rodzaju*, któryśmy już jako §. 43 Statutu ten rodzaj artykułów obejmującego oznaczyli. Widzimy zarazem, że art^ly^ LVI. i LVII. nie tylko odnoszą się do rzeczonego §^fu^ 43^go^, lecz w jego przepisach o pobiciu i ranach pewną explanacyę i reformę przynoszą. Lecz gdy §. 43 nie tylko o biciu i ranach, lecz téż i o mężobójstwie stanowi, dziwną zaiste jest rzeczą, że w Statucie z artykułów *rodzaju trzeciego* złożonym, szczegóły win i kar lżejszych paragrafu owego są reformowane, a ważniéjsza rzecz mężobójstwa i ran między szlachtą, na którą w stósunkowéj skali kar wzgląd być musiał mianym, milczeniem pominiętą została. Co większa, czytając artykuł LVIII^my^ kodexu, każdego uderzyć musi, iż jego poczęcia [1] do żadnego z reszty artykułów przez nas w części téj końcowéj wymienionych przystawić nie można. To jego bowiem poczęcie i cała treść, każe koniecznie domyślać się poprzedniego artykułu o mężobójstwie mówiącego; tymczasem takiego artykułu w całéj téj części kodexu nie ma. Miałżeby nam brakować zupełnie? Miałażby w tém miéjscu Statutu zostać szczérba nie zapełniona żadnym odłamkiem zgruchotanéj lecz niegdyś całéj budowli? Nie zaiste! Przy Statucie poprzedzającym zostawiliśmy w zawieszeniu zdanie nasze o artykułu XXI^go^ ustępie 2^gim^, który stanowi w Zwodzie osobny artykuł 58^my^. Wskazaliśmy już wyżéj pewne małe poszlaki, które przeciw przydzieleniu tego artykułu do innych z *rodzaju drugiego* przemawiały. Otóż artykuł, który w Statucie tamtym razi niejako swą różnorodną cechą, i brakiem scisłego związku z treścią sąsiednich mu w kodexie przepisów, tu właśnie w Statucie ogarniającym *trzeci rodzaj* artykułów, w części przepisów karnych, jawnie okazuje się potrzebnym do zapełnienia rzeczonéj szczérby przed LVIII^mym^ artykułem kodexu B IV. Traktuje on właśnie o mężobójstwie, a więc o przedmiocie, o który się artykuł LVIII^my^ piérwotnie opiérać musiał; traktuje o przedmiocie wyżéj rzeczonego §^fu^ 43^go^ Statutu małopolskiego, którego reforma zaniechana w Statucie tu przez nas odgadywanym, bacznego śledzcę razić dotąd musiała. Tu więc znajduje się dla niego stanowcze miéjsce, tu téż przenieść go nam należy wraz z rubryką, którą miał w kodexie wspólną z ustępem piérwszym artykułu XXI^go^, t. j. „*de homicidio*“.

§. 134.

Gdy tym sposobem zyskaliśmy dowodniéjsze przekonanie, iż jeden z artykułów części piérwszéj kodexu B IV, do drugiéj właściwie przypada, toć téż tém samém widzimy, iż poczet owych dwudziestu i cztérech artykułów, który się według niejakich pozorów, dotąd zdawać mógł nietykalnym materyałem

[1]) „*Et licet lex tam novi quam veteris testamenti fratricidium et alia saeva crimina graviter puniat*“, i t. d.

Statutu osobnego *rodzaj trzeci* artykułów ogarniającego, okazał się równie podległym obcym i różnorodnym wtrętom, jak poczet części drugiéj kodexu tego. Co gdy tak jest, znika już główna przeszkoda, która nas wstrzymywała od przekazania do części drugiéj artykułu także XXIV^go^ w kodexie B IV. Charakterystyczne w nim początkowe „*Ut*“ bez związku, już nam go z razu piérwszego w tę część rachować polecało. Teraz, za torem przeniesionego art^łu^ XXI^go^, możem to uczynić tém śmieléj, iż i powody do tego się mnożą. Jak bowiem w Statucie poprzedzającym t. j. z artykułów *drugiego rodzaju* złożonym, przepisy z rubryką „*de injuriis et damno*“ w artykule tym podane, bez innych przepisów i rubryki „*de poenis*“, byłyby nadzwyczajném w przyjętym systemie zjawiskiem, tak znów w tym Statucie wzajemnie, przepisy „*de poenis*“ bez zwykle towarzyszących im przepisów o *szkodach* z rzeczoną wyżéj rubryką, byłyby nadzwyczajnością. Przestawmy więc i ten artykuł do ostatniego Statutu, wraz z rubryką jego „*de injuriis et damno*“, i połączmy go pod jeden napis z artykułami XXVI, LII, i LIII, a znikną wszystkie już owe uderzające trudności i niedostateczności, które nas przed chwilą jeszcze zastanawiały.

§. 135.

Po zdeterminowaniu stanowiska artykułów XXI^go^ i XXIV^go^ kodexu B IV. dotąd w zawieszeniu zostawionego, mamy już i te obadwa Statuta należycie wydzielone, które rzeczony kodex w sobie połączył. Pozostaje nam jeszcze tylko jedno do rozwiązania pytanie, t. j. do którego z tych dwóch Statutów należy prolog królewski „*Non debet*“? Odpowiedź nie jest trudną, a przynajmniéj snadniéjsza, niż przeliczne dotąd rozwikływane trudności. Prolog ten należy do ostatniego przez nas zestawionego Statutu, do Statutu złożonego z artykułów *trzeciego rodzaju*. Wnosić to zaś należy z dwóch powodów.

1^sze^. W prologu tym czytamy następujące słowa: „*in terris dominio nostro* „*subjectis*, *pleraeque causae in judiciis non uniformiter*, *sed secundum capitum* „*seu animorum diversitatem*, *quamvis super uno et eodem facto*, *vario et diverso* „*modo deciduntur et diffiniuntur*“ i t. d. W piérwszym zaś artykule Statutu złożonego z artykułów *drugiego rodzaju*, pod rubryką „*de judiciis*“ koniecznie na czele stojącego, a odpowiedniego téż co do stanowiska i treści piérwszemu wielkopolskiemu członkowi, czytamy słowa: „*in causis quamvis super eodem fa*„*cto*, *vario et diverso modo plerumque sententia proferebatur*“ i t. d. Widzimy tedy dosłowne powtórzenie tych samych wyrażeń w obudwóch owych miéjscach. Nie podobna przypuścić już z tego, aby w Statucie, którego prolog rzeczone wyrazy obéjmuje, zaraz w najbliższym następującym artykule tak rażące zaszło onychże drugie powtórzenie.

2^re^. Wspomnieliśmy już poprzednio, że Statut artykułów *drugiego rodzaju*, z powodu kilku przepisów lokalność jego wyłączną wskazujących, za małopolski prowincyonalny uznać należy. Przeciwnie zaś widzieliśmy, iż Statut ostatni, we

wszystkich przepisach tak ściśle utrzymanym jest w stanowisku powszechnéj ustawy, iż się tém wyraźnie od wszystkich trzech innych Statutów odróżnia. Artykuł Zwodu 119ty, do niego należący koniecznie, wyraźnie swą moc obowięzującą na Małą i Wielką Polskę objawia; mówi o jednym całego narodu Panującym, jedném prawie, jednéj monecie, i radzie *wszystkich* w Państwie Baronów (*totius Baroniae*). Artykuły inne odnoszą się w ogóle do wszystkich bez różnicy Sędziów i urzędników, do ziemian i poddanych wszystkich w ogólności; a nigdzie nawet najmniéjszy lokalny stósunek nie jest dotknięty. Co większa, §. 24 tego Statutu, (art. 79 Zwodu) widocznie jest przepisem wymierzonym na zreformowanie prawa o działach, tak w Małéj, jako i w Wielkiéj Polsce obowięzującego, a mianowicie na zreformowanie §fu 18go w Statucie wielkopolskim, a §fu 29go w Statucie małopolskim z *piątego rodzaju* artykułów złożonego. Gdy więc taka sama cecha powszechności przebija jawnie i z prologu owego, gdy tenże mówi ogólnie o zastósowaniu swojém „*in terris dominio nostro* (*Regis*) „*subjectis*", i nakazuje, aby „*omnes* i *singuli judices*" tychże Ziem Królowi podległych na wieczne czasy według tych tylko Statutów sądzili, przeto rzecz jasna, że ten prolog tylko do ostatniego Statutu stósownym być może. Tak go więc w naszym Rozkładzie mieścimy, zostawiając Statut z artykułów *drugiego rodzaju* złożony, bez wstępu, podobnie jak i Statut artykułów *rodzaju piątego*.

§. 136.

Tym sposobem przeprowadziwszy czytelnika przez przykre manowce, któremi dochodziłem do rozgarnienia zmięszanych w wulgatę artykułów różnorodnych, i do rozstawienia ich w *cztéry oddzielne Statuta*, stawiam rezultat krytycznych mych badań w owym „*Rozkładzie*", któremu kilkanaście osobnych kart dzieła niniejszego poświęcić wypadło[1]. Mam tę otuchę, że jeśli późniéjsze bardziéj trafne badania zdołają ten lub ów szczegół rzeczonego rozkładu odmienić, to przecież główne jego zarysy pozostaną te same.

Gdyby mi Petersburski kodex Synodyku Jarosława naocznie był znanym, możebym sam znalazł w nim jaki powód do zmodyfikowania zdań moich o objątku Statutu *rodzaj drugi* artykułów obejmującego. Z tego co mi jest o nim wiadomém, nie mogę spisu rubryk w nim podanego za co innego uważać, jak tylko za oderwany i niedokończony ślad równie prywatnego układu, jak Zwód i układ w kodexie B IV. podany, lub téż nawet późniéj pełniéjsze Zwody. Brakujące w spisie Synodyku materye i ich rubryki, nie pozwalają wnosić, aby to miał być spis treści całego i autentycznego Statutu, który przez autora „*Przyczynku*" Statutem Krakowskim jest nazwany.

1) Ob. str. 173—206.

ROZDZIAŁ SIÓDMY.

HISTORYCZNE DOCHODZENIE DATY KAŻDEGO ZE CZTÉRECH ROZŁOŻONYCH STATUTÓW.

§. 137.

Cztéry oddzielne stawiliśmy Statuta, z których każdy sam w sobie uważany, zawiéra przepisy zgodne i odpowiedne co do treści, a podobne co do zewnętrznych form redakcyi i stylu. Uważane zaś wzajemnie jeden względem drugiego, wykazują w prawdzie jawnie pewną analogię w przedmiotach, o których stanowią, i w systemie układu, który przybrały; lecz z resztą, jak to widzieliśmy dowodnie, w jednych przepisach różnią się co do treści i formy, w drugich bez potrzeby jednę rzecz powtarzają. Dwa z tych Statutów, przepisami do lokalności zastósowanemi objawiają nam się jako małopolskie; jeden zaś wyraźnie jest wielkopolskim w Piotrkowie przez Kazimiérza W^go^ wydanym; jeden nakoniec, w charakterze powszechnéj na cały kraj ustawy ogłoszony, sam się podaje za ustawę Wiślickiego Ziazdu, zaopatrzony w przedmowie promulgacyjną osobną sankcyą rzeczonego Króla prawodawcy. Uważane w ogóle, dwa z nich mają wspólnie inny, dwa drugie znów inny charakter. Mianowicie Statut wielkopolski, i małopolski złożony z artykułów *piątego rodzaju*, uświęcając i opisując *to co istnieje* w prawie krajowém, są jakoby uchwyceniem w pismo popłacającego w Wielkiéj i Małéj Polsce dawnego zwyczajowego prawa[1]. Przeciwnie, Statuta złożone z artykułów *drugiego* i *trzeciego rodzaju*, niemal we wszystkich swych przepisach, czy-to karcą nadużycia i zboczenia od prawa w praktyce sądowéj spostrzegane, czy ograniczają zastósowanie dawnego zwyczaju, czy w obowięzującém prawie większą dokładność warują, czy téż wręcz uchylają lub w części zmieniają dawniéjsze zachowanie, występują zawsze w charakterze ustaw reformujących. Taką samą téż w istocie różnicą tchną dwie przedmowy królewskie, które nam się przy Statutach pozostały. Wielkopolska, pożyczając słów z ksiąg kanonicznych, rozwodzi się nad potrzebą stanowienia ustaw, i objawia, iż prawodawca pragnąc, aby Wielkopolanie uczciwie i sprawiedliwie żyli, wydaje dla nich następne Statuta, z rady Jarosława Arcybiskupa, tudzież innych wielkopolskich Prałatów i Panów. W przedmowie zaś Wiślickiéj mówi Król podobnież z użyciem słów Dekretałów: „Nie gańcie i nie dziwcie się, iż według zmiany czasów, zmieniają „się téż ustawy . . . My bacząc, iż w Ziemiach naszemu berłu poddanych, spra„wy w Sądach nie jednostajnie, lecz rozmaicie sądzone bywają, a dla tego, wśród „niezliczonych kłopotów, nieskończenie długo trwają, przeto żądamy, aby odtąd „tylko według niniejszych Statutów, po wszystkich naszych Ziemiach wszyscy „Sędziowie sądzili, i one sciśle zachowywali“.

[1]) Co do Statutu wielkopolskiego uważał to już i autor „*Przyczynku*“; *l. c.* str. 14.

Jawną więc już jest ze wszech miar rzeczą, że cztéry nasze Statuta, są Statutami w różnym czasie, w różnych miéjscach, i w różnych prawodawcy dążnościach stanowione. Te-to stósunki historyczne Statutów bliżéj nam teraz oznaczyć należy.

§. 138.

Nie trudno jest w ogólności rozpoznać, który z cztérech owych Statutów jest dawniéjszym, a który nowszym: są bowiem do tego różne skazówki, które nas uczą, iż Statut złożony z artykułów *piątego rodzaju*, jest co do kolei następstwa *piérwszym*, Statut Piotrkowski *drugim*, Statut obéjmujący *drugiego rodzaju* artykuły, *trzecim*, a powszechny Wiślicki, *czwartym* Statutem. Skazówki te podając, niech nam od razu wolno będzie, Statuta owe, dla zwięźléjszéj i dogodniéjszéj cytacyi, po liczbach ich kolei nazywać, tak jak je ma czytelnik w *Rozkładzie* przełożone.

Już ów dopiéro co przez nas wspomniany ogólny ich charakter, przemawia za tém, że dwa Statuta, które wprost tylko oznaczają istniejące prawo, muszą być dawniéjsze od dwóch drugich, które istniejące zachowania i przepisy prawa roztrząsają i reformują. Statut, który się sam Wiślickim nazywa, którego prolog o reformie dawniéjszych Statutów wspomina, a który sam jeden objawia się nam w stanowisku powszechnéj na cały kraj ustawy, musi być późniéjszym od trzech innych, które się prowincyonalnemi okazują. Naucza bowiem niewątpliwie historya prawa, iż centralizacyjna dążność monarchów do ujednostajnienia praw całego kraju, nie prędko wystąpić zdołała naprzeciw wiekami utwierdzonemu zamiłowaniu partykularnych praw i zwyczajów popłacających w osobnych Ziemiach. Lecz prócz tego, jeśli zważymy, iż w Statutu IV^{go} §^{fie} 4^{tym} zamyślona jest widocznie modyfikacya §^{fu} 12^{go} Statutu III^{go} [1], a w §^{fie} znów 17^{tym} IV^{go} Statutu odmieniony przepis §^{fu} 16^{go} (ustępu 1.) Statutu III^{go} [2], to pojmiemy dokładniéj, iż Statut IV^{ty} rzeczywiście późniéjszym być musi od III^{go}. Że zaś jest późniéjszym od Statutu I^{go} i II^{go}, widać jawniéj z następujących uwag. W Statutu I^{go} §. 4^{tym} zasada, iż każdy może mieć w Sądzie swego rzecznika, jest dopiéro ogłoszoną[3], gdy tymczasem w Statutu IV^{go} §. 3^{cim} zasada ta oczéwiście już przypuszczona za powszechnie istniejącą, przypada w zastósowaniu do słusznych względów na skromność prawujących się kobiét. Stopa lichwy żydowskiéj w Stat. I. §. 25^{tym} oznaczona tygodniowo na *jeden grosz* od grzywny, zmniéjszona jest w Statutu IV^{go} §. 23^{cim} na *jeden kwartnik* od grzywny, i to nawet od grzywny cięższéj. Zasada działów majątkowych między

[1]) Ob. wyżéj przypis [1]), na str. CLIX.

[2]) Statutu III^{go} §. 16. (ust. 1) dozwala powodowi skarżącemu przeciw mężowi nieposzlakowanéj czci o jakiebądź gwałty, stawiać swe dowody; i dopiéro w braku tych, przypuszcza pozwanego do odwodu przez własną tylko osobistą przysięgę. Statutu zaś IV^{go} §. 17. od razu takiemu pozwanemu pozwala własną przysięgą oczyścić się z zarzutu, bez słuchania dowodów powoda; a to w wyraźnym celu, aby *„viri famosi et juste jurantes, aliqua speciali praerogativa consolentur"*.

[3]) Może w związku i skutku słusznych zażaleń duchowieństwa, które poznajemy ze Statutu synodalnego Uniejowskiego z r. 1326. §^{fu} 3^{go}. (Ob. niżéj str. 398.)

ojcem a synami po śmierci matki, ustalona w Statutu IIgo §fie 18tym, a widoczna niemniéj w Statutu Igo §fie 29tym, potępiona jest wyraźnie, odwołana, i zmieniona w Statutu IVgo §fie 24tym. Przepisy o *kocach* należnych naganionemu Sędziemu, zawarte w Statutu Igo §fie 13tym i Statutu IIgo §fie 11tym zwane są i powołane jako zwyczaj Sądów Ziemskich w Statucie IVtym §fie 18tym, lecz z wyraźnym zamiarem zmodyfikowania onychże w dalszém rozwinięciu wyjątku, w którym Sędzia nie tylko koca nie brał, lecz i grzywny stronie płacił. Z tego wszystkiego okazuje się większa dawność Statutu Igo i IIgo, od Statutu IVgo. Okazuje się ona nadto i z porównania artykułów oznaczających w każdym Statucie kary kompozycyjne za głowę, rany i uderzenia ludzi różnych stanów. Mianowicie zaś porównanie St. I. §. 43. i Stat. II. §§. 21. 22, ze Stat. IIIgo §§fami 21. 22. i Stat. IVgo §§ami 30—33, ten podwójny wydaje rezultat: *naprzód*, iż było jawnym zamiarem prawodawcy ukrócić zuchwalstwo gwałtownych ludzi(*„ut violentorum audacia refrenetur“*), a dla tego, całą skalę okupów za głowę i wszelakie rany, w Statutach IIIcim i IVtym widząc podniesioną, oneż za późniéjsze uznać wypada: *powtóre*, iż gdy w przepisach Statutu Igo w Małéj Polsce na grzywnę lekką, w przepisach zaś Statutu IIIgo i IVgo na ciężką okup policzono[1], i gdy grzywna lekka coraz więcéj ustępowała pola ciężkiéj, aż nareszcie znikła, więc téż Statut małopolski na grzywny lekkie rachujący wcześniéjszym być musiał od tych również w Małopolsce wydanych Statutów, które już stale na ciężką rachowały.

[1]) W Statucie Iszym okup za głowę szlachcica grzywien 60, tyle bez wątpienia znaczył, co grzywien 30 w Statucie IIgim wielkopolskim, a okup za ranę 10 grzywien, mało co się różnił od kary *Piętnadziestéj* oznaczonéj w Statucie IIgim; bo ta *Piętnadziesta* zwykle sowito płaconą była, to jest raz stronie, a drugi raz Sądowi. Lecz gdy w Statucie IVtym widzimy okup za ranę szlachecką na 15 grzywien podany, a w Statucie IIIcim okup głowy kmiecéj z wyjawioną umyślnością podniesiony nie tylko po nad starożytne 3 grzywny, ale nawet po nad okup 6 grzywien w Statucie wielkopolskim wskazany, to już w każdym razie jawnie widać wyraźny zamiar prawodawcy znacznego podwyższenia okupów; a zatém téż oznaczony w Statucie IVtym okup za głowę szlachecką na grzywien 60, jest nie tylko podwojeniem okupu Statutem wielkopolskim podanego, ale téż dwa razy więcéj wynosi, niż 60 grzywien podane w Statucie Iszym. Dla tego-to starożytni nasi prawnicy, jak *np.* Przyłuski (Stat. f. 282) i Herburt (Stat. f. 194. ed. Zamos. 1597.) powiedzieli, iż: *„pro milite occiso olim tantum 30 marcae dabantur* (L. VII.), *mox abrogata hac aestimatione, tan„quam iniqua, caput militis 60 marcis redimitur.* (L. VIII. u Przył.) Dla tego kodexa niektóre w artykule samym wielkopolskim, zamiast okupu 30tu przez interpolacyę wrzuciły okup 60 grzywien, w ślad późniejszéj praktyki. (Ob. do artykułu 151go Zwodu naszego notkę 2.) Dla tego nareszcie, w Łęczyckiéj Ziemi, którą do Wielkopolski rachowano, widzimy już w r. 1418 uświęcony okup 60 grzywien za głowę szlachcica. (Ob. *Jus pol.* p. 194. art. VIII.) O używaniu rachuby grzywien lekkich obok ciężkich w Polsce, i o śladzie, jaki tego mamy w Statutach, pisałem przed laty przeszło dwudziestu w *Kwartalniku naukowym.* (T. I. str. 305 nast.) Dziś rzecz téj rozprawy zmienia się z tego względu, iż cytowane w niéj artty naszego Zwodu 58my, 81szy i 84ty, z nowszego przekonania się uważam za nierównie późniéjsze od artykułów wielkopolskiego Statutu, i od artykułu 97go Zwodu, również tam przywiedzionego; tudzież, że dziś arttu 153go nie poczytuję za wielkopolski, lecz za przepis Statutu małopolskiego *piérwszego.* Z odmianą tego stanowiska artykułów, zmienić się musiały i wnioski na nich dawniéj budowane. To jednak, co o używaniu lekkiéj i ciężkiéj grzywny powiedziałem, a mianowicie téż o użyciu jéj rachuby w artykułach Zwodu naszego 97ym i 153cim, nie tylko utrzymuje się, lecz popartém być może nowemi dowodami ze źródeł autentycznych. (Ob. nadania z r. 1312. 1314. 1318. 1320. 1362. u Rzyszczewsk. (*Cod. dipl.* II. str. 190. 195. 214. 226. 306.)

§. 139.

Że Statut III. późniéjszym znów jest od Igo i IIgo, to z następujących okazuje się uwag. Statutu IIIgo §. 19 powołuje się wyraźnie na Statutu Igo §. 10, nazywając go „*alia constitutio*". W Statutu IIIgo §fie 5tym, potępiona jest jako niedorzeczna zasada, którą jeszcze przyjętą i uświęconą widzimy w Statutu IIgo §fie 14tym. W Statutu IIIgo §fie 17tym, podobnie jak w Statutu IVgo §fie 13tym znajdujemy objawione zasady o przedawnieniu ze szczególną względnością na wszelkie towarzyszące mu stósunki, a główniéj zwróconą uwagę na samowolność i płeć osób o przedawnienie działać mających. Widać, iż rzeczone względy stanowiły cały cel prawodawcy w przepisach artykułami owemi objętych, i że w nich kładł główną wagę. Przeciwnie w Statutu Igo §§. 12, 64, 65, a Statutu IIgo §fie 8ym te stósunki nie tylko są z uwagi wypuszczone, ale nadto w Statutu Igo §fie 64tym, Łucyę, mimo zasługującéj na wzgląd zawisłości żony, i mimo jéj małoletności, widzimy usuniętą z jéj pretensyą o posąg, przedawnieniem zwyczajném trzechletniém; gdy tymczasem Statut III. i IV. właśnie w takim razie mężatkom termin zapadnięcia przedawnienia aż do 10ciu lat przedłużają.

Powiédzmy i to, że Statut I. z niektórych względów, większą ma cechę starożytności od Statutu IIgo. Przemawia bowiem za tém poniekąd liczenie jego na grzywnę lekką, choć ta w jednéj prowincyi piérwéj, a w drugiéj późniéj mogła wyjść z pospolitego użycia. Przemawia za tém i ta okoliczność, iż tak w Statucie IIgim jako IIIcim i IVtym mowa jest o Służebnikach sądowych, jako o instytucyi w hierarchii urzędniczéj ze wszech miar już uregulowanéj; gdy tymczasem Statut I, aczkolwiek i w jego paragrafach (np. 10, 47,) znana jest zwykła funkcya Służebników, przecież jeszcze w §fie 2gim i 5tym potrzebował oznaczać, iż ich Wojewoda tylko mianuje i sądzi, i że każdy Sędzia swego Służebnika mieć powinien, przez którego pozwy mają być dopełniane.

Wskazawszy w ten sposób względną dawność cztérech naszych Statutów, w ich wzajemnym do siebie stósunku, tém samém téż objawiliśmy autorowi „*Przyczynku*" powody, dla których zdanie jego, iż artykuły *czwartego* i *piątego rodzaju* są najpóźniéjszym tworem prawodawstwa Kazimiérza Wgo, utrzymaném być nie może. Obaczmy teraz, czy się daty każdego Statutu osobno z chronologiczną większą dokładnością wyśledzić nie dadzą?

§. 140.

Z pospolitego całego objątka Statutów, powszechnie za Statuta Wiślickie Kazimiérza Wgo uważanych, wydzieliliśmy na drodze krytyki cztéry osobne i różnoczesne prawodawcze dzieła; gdy tymczasem historya dokładniéj o jednym tylko naucza nas prawodawczym Zjezdzie odbytym w Wiślicy w roku 1347 w dniu Niedzieli *Laetare*, t. j. 11go Marca. Co większa, z dwóch głównych co do dziejów Kazimiérza Wgo pisarzy, tylko nam jeden Długosz datę rzeczoną wyraźnie wymienia; Czarnkowski Archidyakon Gnieźnieński, mówiąc krócéj o

prawodawstwie Króla tego, zupełnie datę pomija. Lecz i Długosz, choć o fakcie prawodawstwa tego monarchy często wspominać lubi [1], i wysoko je ceni, może nie miał o tém żadnych dokładnych i szczegółowych historycznych podań, tylko znając pospolity text Statutów, a w nim wzmiankę w jednym artykule o Niedzieli *Laetare* roku 1347go, a w drugim o wiecu w Wiślicy odbytém, resztę całéj swéj obszérnéj opowieści o Zjezdzie Wiślickim i jego działaniu, wysnuł z domysłu, według ulubionéj swéj metody parafrastycznéj. Wymienienie Biskupów obecnych na Zjezdzie, nie jest bynajmniéj dowodem jego dokładniéjszéj wiadomości: bo Długosz trudniący się katalogami Biskupów różnych katedr, gdzie tylko może, popisuje się tém swojém znawstwem, i występuje z ich szeregiem, czy chybi, czy trafi, niekiedy fałszywie, jak to już mieliśmy sposobność okazania, niekiedy zaś bez wszelkiéj potrzeby, jak np. pod rokiem 1343 przy opowieści traktatu z Krzyżakami [2], gdzie mówiąc tylko o *nieprzystąpieniu* Biskupów do podpisania traktatu, a więc o ich stósunku zupełnie biernym, przecież ich imiona podaje. Gdyby Długoszowi rzeczywiście był znanym autentyczny Króla prawodawczy dokument wymieniający obecnych dygnitarzy, toby był bez wątpienia nie omieszkał podać przy Biskupach, głównych téż Państwa obecnych dostojników, tak jak to przy opowieści prawodawczego Zjazdu w Warcie z r. 1423 uczynił. Z resztą cała jego obszérna relacya o prawodawstwie Wiślickiém, jest tylko tkanką ogólników rozpostartą na kanwie prologu Wiślickiego. Na domysł tylko dodane są szczegóły, że Król osobiście na wiecu zasiadał z Prałatami i dostojnikami tak Wielkiéj jako i Małéj Polski; że użył do tego i uczonych prawników; że nad prawami długo bardzo obradowano, i że niezwłocznie Statuta publikowane, przez wszystkich całego kraju mieszkańców z zapałem przyjęte były. Gdyby Długosz te podawane szczegóły wiedział w istocie z jakiego dawniéjszego dokładnego źródła, toby téż był z niego musiał się dowiedzieć o kilkokrotnych prawodawczych Zjazdach, a zwłaszcza téż o osobném Wielkopolan wiecowaniu w Piotrkowie. Przekonanemi więc być możemy, że wzmianki Długosza i Czarnkowskiego o prawodawstwie Kazimiérza Wielkiego nie są dostateczne, i że szczegóły które o Zjezdzie Wiślickim podaje Długosz, nie są bynajmniéj historyczną prawdą, lecz wnioskami tylko autora, które naszéj wiary i naszego zdania krępować nie powinny.

§. 141.

Zagadkę widocznie różnoczesnych kilku Statutów Kazimiérzowskich, a obok tego historyczne podanie o jednym tylko prawodawczym Zjezdzie Króla tego w roku 1347, w różny sposób, jak to widzieliśmy, usiłowali rozwiązać nasi nowsi badacze. Lelewel nie przypuszczał za Kazimiérza Wgo więcéj prawodawczych Zjazdów *stanowczych*, tylko ów jeden Wiślicki z r. 1347, jako ostateczny. Całą

[1]) Długosz IX. 934. IX. 1079—1083. IX. 1166. X. 10. Czarnkowskiego opowiadanie obacz u Sommersb. II. 97.
[2]) IX. 1067..

zaś różnorodność Statutów odniósł do przyczyny prawodawstwa dawniéjszych monarchów. BANDTKIE i MACIEJOWSKI również nie przypuszczali późniéjszych od roku 1347go Kazimiérza Wgo Statutów, lecz obadwaj widzieli zabytki ustaw dawniéjszych; a gdy BANDTKIE upatrywał prócz tego przydatki z prywatnéj pracy pochodzące, MACIEJOWSKI znów raczéj domyślał się przydatków Władysława Jagiełły. Jeden tylko autor *„Przyczynku"* uznał możność prawodawstwa Kazimiérzowego po roku już 1347, a odkazując *jednę* część Statutów do XIIIgo wieku, *drugą* odnosi do wieców przygotowawczych i stanowczych z roku 1347, a *trzecią* nareszcie późniéjszym latom panowania rzeczonego monarchy przeznacza.

Badania moje znów inny przedstawiają rezultat. W skrzętném roztrząsaniu mniemań i dowodów tak LELEWELA, jako i autora *„Przyczynku"*, którzy w Statutach Kazimiérza Wgo wykazywali zabytki całkowitych mniéj więcéj kompletnych Statutów XIIIgo wieku, przekonałem się, i w powyższych Rozdziałach to objawiłem, iż te mniemania i dowody są mylne. Inna wcale jest rzecz powiedzieć, iż w tych Statutach przechować się mogło i przechowało w istocie co do treści, nader starożytne zwyczajowe narodu prawo, które nawet jeszcze w czasach jego pogaństwa źródło swe mieć mogło. Takie zwyczaje zostawiły ślad swój nawet w nierównie późniéjszych wieków ustawach. Lecz tu nie chodzi o rzecz tradycyjnie w życiu i ustawie narodu utrzymującą się, lecz o sam rzeczywisty fakt prawodawstwa tego lub owego artykułu, w takiéj osnowie i redakcyi, w jakiéj go widzimy. Pod tym względem zaprzeczyć mi wypadło daty XIIIgo wieku wszystkim, nie tylko oddzielnym Statutom, ale nawet i wszystkim pojedynczym w nich artykułom, na których rzeczeni autorowie wnioski swe opiérali. Ani jednego nie ma, o którymby dowód niezbity stawić można, iż w swéj osnowie jest dziełem XIIIgo wieku. Przeciwnie, wszystko za tém przemawia, że Statuta, tak jak je dzisiaj znamy dokładniéj, w żadnéj części do XIIIgo wieku należeć nie mogą.

§. 142.

Co do Statutów IIgo i IVgo, które obadwa mają na czele promulgacyjną Króla Kazimiérza przedmowę, i z których piérwszy (Piotrkowski) powołuje w jednym z swych artykułów datę roku 1347go, dla nas już z samych tych powodów żadna wątpliwość w téj mierze zachodzić nie może. Co się tyczé Statutu IIIgo, przełożyliśmy dość obszérnie nasze dowody o jego cztérnasto-wiecznem pochodzeniu, gdyśmy odpiérali mniemania autora *„Przyczynku"*, który ten Statut bez mała w tym samym składzie za Krakowski z XIIIgo wieku poczytał. Prócz tego zaś w §fie poprzedzającym widzieliśmy ślady, iż Statut III. późniéjszym być musi od Statutu IIgo, pomimo łudzącego pozoru przejęcia w Statut IIgi niektórych artykułów z Statutu IIIgo dosłownie pożyczonych, o którym nieco daléj mówić będziemy. W Statucie zaś Iszym małopolskim, następujące uwagi wzbraniają jego datę do XIIIgo wieku oznaczać.

1 sze. Przyjęta już w nim jest rachuba pieniędzy na grosze. Grosze zaś dopiéro w samym końcu XIIIgo wieku wprowadzanemi być poczęły do Małéj Polski przez Wacława Króla Czeskiego.

2re. W §fie 13tym Statutu tego oznaczona jest opłata *koca* między innemi dla Kasztelana Lubelskiego. Lecz gród i Okrąg Lubelski w roku 1255 przez Daniela Romanowicza zajęty, aż do roku 1302, jeżeli nie był ciągle w posiadaniu Rusinów, to przynajmniéj tak często pod władzę ich popadał [1], iż o obmyślaniu *koców* dla Kasztelana Lubelskiego w równy sposób z Sandomirskim, w owych czasach XIIIgo wieku nie mogło być mowy.

3cie. Panujący używa w tym Statucie tytułu królewskiego, i objawia się, jako osobiście na wiecu prawodawczém obecny. W Małéj Polsce zaś nie było Króla przed koronacyą Wacława w Gnieźnie roku 1300; bo Przemysław jako Król w Małéj Polsce nie panował ani chwili. Wacław zaś tak przed rokiem 1300 panując w Małéj Polsce, jak po roku 1300 w całém Państwie, osobiście mało w kraju bawił, i to zwykle tylko w wojennéj sprawie. Rządził nim przez swych Starostów, a sam nie wchodząc w potrzeby reform społeczeńskich i prawnych stósunków w Polsce, nie mógł się téż w ciągu niedługich rządów zajmować prawodawczemi wiecami, ani obszérnym Statutem oznaczającym dawne zwyczaje prawne narodu, o który nie dbał wiele.

4te Dopiéro więc Łokietka po roku 1319, po przywdzianiu królewskiéj korony, przypuścić by można za dawcę Statutu Igo. Lecz gdyby tak było, gdyby najrozciągléjszy właśnie i zasadniczy niejako Statut miał pochodzić od tego monarchy, to zaiste byłby on nie tylko w całym XIVtym wieku, ale i w Długoszowych czasach żywo słynął w tradycyi, jako prawodawca główny wyprzedzający Kazimiérza Wgo. Co większa, skoro widzimy tak w świeckich późniéjszych Królów, jako téż dawniéjszych kościelnych naszych Statutach, upowszechniony i stale dzierżony obyczaj wzmiankowania i powoływania wyraźnego imion i pamięci prawodawców poprzednich [2], gdy nawet i mniéjszych przywilejów a praw lokalnych (np. *juris teutonici)* nadawcy, zwykle poprzednich nadawców w dyplomach swych wymieniają, to nam téż niepodobna przypuścić, aby Kazimiérz Wielki w swych Statutach mógł był pominąć milczeniem własnego nawet ojca przeważne działanie podobne, zwłaszcza tam, gdzie jego postanowienie wyraźnie do Statutu Igo się odwołuje. W Statucie Wartskim, wydanym w czasie, gdy jeszcze nawet osoby znające Kazimiérza Wgo żyć mogły, widzimy niektóre artykuły Statutu Igo wyraźnie zacytowane, jako ustawy Kazimiérza Wgo. Nie tak by je

[1]) Porównaj Naruszewicza, *Hist.* T. V. 228. i Roepela, I. 524. nota 79.

[2]) Statut Wartski wciąż niemal wspomina Kazimiérza Wgo. Statuta i konstytucye Kazimiérza Jagielończyka powołują znów Statut Wartski i Wiślickie ustawy; dalsze Jana Alberta, Alexandra, Zygmuntów, i t. d. zawsze zawiérają wzmiankę poprzednich prawodawstw. Świadczące o tém zbiory praw cywilnych naszych stoją otworem każdemu. Co się tycze Statutów kościelnych, najdzie z nich czytelnik przykłady dostateczne w załączonych w tém dziele synodyalnych Gnieźnieńskich ustawach. Dyecezalne Krakowskie toż samo okazują.

więc cytowano zaiste i w roku 1423, gdyby rzeczony Statut I. dziełem był Łokietka.

Cokolwiek bądź nam Długosz o znoszeniu i poprawianiu *ustaw* dawniéjszych na sejmie w Wiślicy opowiada, przecież z poza całéj jego relacyi ta okoliczność przebija, iż w czasach jego uważano zawsze Kazimiérza, za piérwszego twórcę przeważnego w kraju prawodawstwa pisanego. Wszak sam Długosz już poprzednio o nim powiedział[1]: *„per illum ad legum instituta, abrogatis abusi-„bus polonicis, redacti sumus“*. Toż samo mniemanie o Królu owym maluje nam się w słowach współczesnego mu Czarnkowskiego [2]: *„hic rex zelo justiciae „accensus, convocatis totius Regni sui praelatis ac nobilibus baronibus, omnes „consuetudines juri et rationi dissonas [abrogans, consuetudines] judiciaque juri „et rationi consona de suorum consensu praelatorum et baronum in scriptis „redegit, perpetuis temporibus observanda“*. Według tego więc, Kazimiérz zamieniał dawniéjsze zwyczajowe prawo w ustawę pisaną, i naprawiał tegóż zwyczaju niedogodności. Było to stanowisko piérwszego dawcy ustaw pisanych. Nie dziw więc, że i w późniéjszych wiekach, zawsze trwała tradycya, iż Król ten piérwszym był właściwym prawodawcą kraju[3]. Natomiast o Łokietka prawodawczych działaniach milczą dzieje; owszem współczesny mu przeważny świadek wyraźnie mówi o tym monarsze, iż: *„non erat bonus justitiarius“*, iż *„nolebat „excessus corrigere, nec justitiam facere de malefactoribus“*[4]. Nawet o pewnym krótkim peryodzie piérwotnego panowania Łokietka, nie byłby tak mógł mówić świadek Biskup, gdyby Łokietek późniéj jako Król zajaśniał był przeważnemi prawodawczemi czynami.

Z tego wszystkiego wynika, iż nawet Łokietkowi koronowanemu Statutu Igo przypisać nie można. I ten przeto do czasów i działań Kazimiérza Wgo należy; tak iż wszystkim czterém przez nas wydzielonym Statutom, osobne i różne historyczne daty i stanowiska oznaczyć wypada, a przecież wszystkie w ciągu panowania jednego tego Króla.

§. 143.

Jedyna do prawodawstwa Wiślickiego w historyi wykazywana data roku 1347go, okazuje się nie dostateczną. Należy szukać śladu dat innych jeszcze, któreby różnym właściwe były Statutom. Owóż tu zaraz na myśl przychodzi data roku 1368, na którą dotąd mało zważali nasi badacze, lgnący bezwzględnie

[1]) Dług. IX. 934.

[2]) U Sommersb. II. 97. Archidyakon Gnieźnieński. Jak w całéj téj kronicę, tak i w tém miéjscu niegodziwe kopiści już dawni popełnili omyłki. Jawne zboczenia poprawić tu, nie trudno było.

[3]) Obacz Przyłuskiego Stat. fol. 39. Szczerbicza, fol. 15. Dresnera, *Institt.* p. 2. Micińskiego, *Syntagm.* fol. 20.

[4]) Tak w inkwizycyi Sędziów papiéskich w sprawie Krzyżackiéj, zeznaje w r. 1339 między innemi Jan Biskup Poznański. (Ob. *„Lites ac res gestae inter Polonos ordinemque Cruciferorum“;* wyd. Działyńskiego, I. 78. Pozn. 1855.) W tém samém świetle występuje Łokietek w opowieści kronikarza Kujawskiego u Sommersberga, T. II. fol. 90. 91.

i wyłącznie do Długoszowéj powieści. Przyłuski, który żył za czasów Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta, a swój zbiór Statutów wydał w roku 1553, przytaczając ustawy Kazimiérza W^{go}, nie cytuje roku 1347^{go}, lecz rok 1368; albo téż dla krótkości tylko podaje: „*Kasimirus Magnus Visliciae*“. Tak samo powoływane są prawa Króla tego przez następnych prawników, a mianowicie przez bezimiennego autora dzieła: „*Ustawy prawa polskiego*“ i t. d. z r. 1559, i przez bezimiennego autora dzieła: „*Ustawy prawa ziemskiego*“, i t. d. z r. 1579, choć tylko w kilku artykułach[1]. Tak samo cytuje Herburt, w kilka lat po Przyłuskim piszący; tak samo Sarnicki w jego obszerném dziele wydaném w roku 1594. W dwóch zaś pierwodrukach Statutów, i w Statucie Łaskiego, przy Statutach Kazimiérza W^{go} podanych naprzód zarazem, nie ma żadnéj daty wzmiankowanéj. Zdaje się jednak i Łaski przypuszczać datę ich późniéjszą od roku 1347, skoro podaje, iż Kazimiérz Wielki kazał znane nam *Arbitrium* Jarosława Arcybiskupa z roku 1361, połączyć ze swemi Statutami[2]. W *korrekturze* zwanéj Taszyckiego z r. 1532, téż bez daty cytowany jest tylko: „*Casimirus Magnus* „*Visliciae*“. Dopiéro Januszowski, w swojém dziele „*Statuta*“ i t. d. roku 1600 wydaném, najpiérwéj zwraca uwagę na różnicę daty roku 1368 przez prawników utrzymywanéj, a daty roku 1347 oznaczonéj w dziejopisarzach[3]. Pomimo tego Szczerbicz w swém *Promptuarium* (r. 1604), nie cytuje Kazimiérza W^{go} inaczéj, tylko tak, jak niegdyś Przyłuski i Herburt; Dresner zaś (r. 1613) i Zawadzki (r. 1614) w swych dziełach znając i przytaczając już Januszowskiego, przepisy Króla tego przywodzą, jedne pod datą roku 1347^{go}, drugie pod datą roku 1368^{go}.

Jeśli więc zważymy, iż data oznaczona przez Przyłuskiego, Pisarza Sądu Ziemskiego urzędującego w Krakowie w niecałe dwa wieki po zgonie Kazimiérza W^{go}, nie mogła być przez niego podaną bez jakiéjsiś pewniéjszéj zasady, tedy można łacno przypuścić, iż pisarz ten w archiwum Sądu Krakowskiego

[1]) Tytuł całkowity piérwszego dzieła jest: „*Ustawy prawa polskiego napotrzebniéjsze, krótko z łacińskiego wy-* „*brane, na polski język dla wszelkiego człowieka prostego a prawo wiedzieć potrzebującego, przełożone*“, *(in* 4to „*minori,)* bez liczbowania kart, bez daty, i miéjsca druku na tytule. Tylko poczęcie dzieła wskazuje datę w nad- „pisie: „*Wybranie Statutów polskich. Roku Pańskiego 1559*“. Kończy się dzieło na konstytucyi sejmu Warszawskiego z r. 1557^{go}. Być może, że to jest dzieło, które Braun przypisywał Herburtowi. Tytuł dzieła drugiego jest: „*Ustawy prawa ziemskiego polskiego, dla pamięci lepszéj krótko y porządnie z Statutów i z* „*Constituciy zebrane. Z przydatkiem o obronie koronney, i o sprawie y powinności urzędników wojennych Jego* „*M. Pana Jana Tarnowskiego niekiedy Kasztelana Krakowskiego etc. etc. temi czasy rycerskiemu stanowi bar-* „*dzo potrzebne. Cum gratia et privilegio S. R. M. w Krakowie w drukarni Łazarzowéj, roku pańskiego 1579*“. (4to *min.)* Według tego co tu podaję, poprawić należy wiadomość o piérwszém z tych dzieł udzieloną przez J. W. Bandtkiego w Bentkowskiego *Hist. liter. pols.* T. II. str. 140. 141.

[2]) Ob. nasz Zwód niżéj str. 44. notę *).

[3]) Mówi on w przedmowie do czytelnika: „*Niewiem, jeśli omyłki jakiéj niemasz w r. 1368 za Kazimiérza W^{go};* „*Konstytucye bowiem za tego Króla kładły się pod tym rokiem. Ja za się naleźdź nie mogę sejmu żadnego* „*w Wiślicy tego roku za tego Króla, tylko roku 1347; drugi za się w Krakowie 1369. Wczémem się i sam* „*nierychło obaczył, aż w księdze V^{téj} w części szóstéj* (? raczéj siódméj od fol. 557.) *gdziem już kładł nie rok* „*1368, ale 1347; tak bowiem, ile baczę, być ma*“.

mógł jeszcze zastać dawne jakie Statutów rękopismo, podające wzmiankę o Statucie z roku 1368, któréj w pozostałych nam dzisiaj kodexach nie napotykamy. Zaiste dokładnéj wiadomości Przyłuski o prawodawstwie z r. 1368go nie miał; bo niemal[1] wszystkie artykuły Kazimiérzowskie u niego bez braku są tym rokiem oznaczone, a pojedyncze ustępy prologu Statutu Piotrkowskiego podane są za ustawę Kazimiérza w *Krakowie* roku 1369 wydaną[2], chociaż artykuły inne tegóż Statutu wskazane są jako cząstki Wiślickiego Statutu z r. 1368. Przecież gdy dla nas widoczną jest rzeczą kilkorazowe prawodawstwo tego Króla w różnych czasach podjęte, niepodobna skazówki roku 1368 przez Przyłuskiego i tylu następnych prawników objawionéj, uważać za proste urojenie. Owszem, gdy się okazuje z urzędowych spisków z roku 1350 i 1362, iż reforma monetarna w Państwie całém w tych latach przeprowadzoną jeszcze nie była[3], którą Statut nasz IVty w §fie 1ym na całe Królewstwo jednostajną nakazuje, gdy nadto tak ordynacya żup Krakowskich, jako też ustawa o Starostach i monecie jednocześnie z ową ordynacyą przez Kazimiérza Wgo wydana, stan finansów Korony w ogólności, a monet w szczególności na oku mające[4], są właśnie z roku 1368, przeto data Statutu IVgo dla tego względu na rok 1368, z tém większém podobieństwem do prawdy przypuszczoną być może. W roku zaś 1370 jeszcze za życia Kazimiérza, już i w Kujawach widzimy zaprowadzone grosze Pragskie[5], których tam na kilka lat przed tém jeszcze upowszechnionych nie było.

§. 144.

Dwie osobne daty roku 1347 i 1368 do dwóch téż osobnych Statutów odnieść nam należy; a gdy historyków data roku 1347go zarówno z Wiślickiém wiecowaniem jest łączona, jako i data przez prawników cytowana, przeto wypada nam téż dwa Statuta w Wiślicy uchwalone przypuścić, jeden dużo wcześniéjszy od drugiego. Statut nasz IVty, sam nazywający się Wiślickim, musi więc być z roku 1368go, a nie zaś z roku 1347go; bo jego przepisy z ich już treści okazały nam się późniéjszemi od przepisów wszystkich innych trzech Statutów. Statutem zaś Wiślickim z roku 1347 okazuje się Statut nasz Iszy; a to z następujących powodów:

1sze Statut IIgi nasz w tym względzie całkiem pod wątpliwość nie może być podany, gdyż o nim wiemy, iż jest wielkopolskim w Piotrkowie uchwalonym.

2re Wybór mógłby być tylko między Statutem Iym, a IIIcim, obydwoma małopolskiemi prowincyonalnemi.

1) Artykuły oznaczone prostém przytoczeniem Kazimiérza Wgo w Wiślicy bez daty, uważał Przyłuski snadź téż za ustawy z r. 1368.

2) Ob. Przyłuskiego, *fol.* 32. 33. 47. i porówn. *fol.* 49. 50. 53. i t. d.

3) Ob. Rzyszczew. *kod. dypl.* T. II. str. 287. 288. 307: *„quam monetam si mutari contingat“*;— *„si unquam contin-„geret nos monetam in terra Cujavie mutare“*, i t. d.

4) Ob. w tém dziele owe ustawy, str. 217 i 226.

5) Ob. Rzyszczewski. *l. c.* II. str. 316: *„per duodecim grossos monete böemicalis“* i t. d.

3cie Lecz gdy już Statut IIgi, jako powołujący Niedzielę *Laetare* roku 1347, musi być albo z roku 1347, albo późniéjszym, a zaś Statut IIIci, najpodobniéjszy do IVgo z treści i ducha przepisów, ma cechę ze wszech miar większéj świéżości od Statutu tak IIgo, jako i Igo, a tém samém już bezwzględnie Statutem z roku 1347 być nie może, przeto:

4te Statutem Wiślickim z r. 1347 w Niedzielę *Laetare* ogłoszonym, o którym obszérniéj mówi Długosz, jako o wyłącznym i najważniéjszym prawodawczym akcie Kazimiérza Wgo, musi być nasz Statut I.

Ta podwójność Wiślickiego prawodawczego wieca, wyjaśnić nam jedynie może owo w historyi dziwne pomięszanie okoliczności towarzyszących piérwszemu i drugiemu Zjazdowi. Dla tego, iż Statut IVty Wiślicki był rzeczywiście *powszechnym*, i ustanowionym na Zjeździe Prałatów i szlachty *całego* Państwa, Długosz i inni późniéjsi charakter powszechności nadali prowincyonalnemu tylko Wiślickiemu Sejmowi z r. 1347go. Dla tego, iż wieco z r. 1347 Wiślickie było najpiérwszym Króla Kazimiérza prawodawczym Zjazdem, oznaczyła historyczna tradycya sam tylko rok 1347 za datę jedyną prawodawstwa tego monarchy, a prawodawcze czyny późniéjsze i ich daty, w zapomnienienie puściła. Dla tego, iż dwa, a może nawet trzy ustawodawcze wieca swoje Kazimiérz Wielki w Wiślicy odbył, prawodawcze wszystkie jego przepisy, nie wyłączając Piotrkowskiego Statutu, późniéj powszechnie *Statutów Wiślickich* ogólną nazwę przybrały.

§. 145.

Tak oznaczywszy datę piérwszego i ostatniego Statutu, szukałem śladów daty dwóch między niemi środek trzymających Statutów, t. j. IIgo i IIIgo. Lecz co do tych dwóch, źródła które mi są znane, nie nastręczyły sposobności do oznaczenia ścisłego dat ich wyraźnych; lecz posłużyły tylko do pewnych ogólniéjszych wniosków o ich dacie i stósunku.

Co się tyczé Statutu IIIgo, jeszcze prowincyonalnego małopolskiego, bliżéj to tylko wyrozumieć zdołałem, iż będąc wcześniéjszym od Stututu Wiślickiego z r. 1368, zdaje się być wydanym jednakże po roku 1354tym. Powód zaś do takiego mego mniemania nastręcza ważny wyrok sądowy w r. 1354 dnia 10. Października przez Sąd Ziemski Krakowski, a mianowicie przez Mikołaja Sędziego i Jana Podsędka Krakowskiego, wydany w Krakowie *„in Cimiterio fra-„trum Praedicatorum“* w sprawie Helki siostry Rynera, przeciwko Piotrowi Kanonikowi i Kantorowi Krakowskiemu, o połowę dziedziny Rynerzowice przy Luborzycy niegdyś pod Krakowem położonéj. Wyrok ten[1] wskazuje, iż Ryner brat Helki sprzedał był niegdyś połowę Rynerzowic Piotrowi Kantorowi za 41 grzywien i ośm skojców groszy pragskich; lecz Helka miała do téj połowy sprzedanéj prawo odkupu, którego w Sądzie dowiodła pokładanym wyrokiem

[1]) Wyrok ten mam cały wypisany *ex libro antiquo privilegiorum Capituli Cracoviensis*, fol. 74. Jest to najstarszy w Kapitule kopiarz z XVgo wieku, którego karty papiérowe poprzestrzelane są mniéj licznemi pergaminowemi.

sądowym z roku 1348go, od którego-to wyroku daty, aż do chwili toczonéj sprawy obecnéj, upłynęło *sześć lat bez dni cztérech*; i na mocy tego wyroku domagała się swego prawa odkupu. Sąd atoli przeciwko téj *kobiécie* orzekł:

„Nos igitur attendentes, quod cuilibet mora et negligentia sua est nociva, et conside-„rantes Statutum Domini nostri Regis et Baronum suorum generale[1], *quo „cavetur, quod cuicumque adjudicatur redemptio alicujus hereditatis, illam precise redimere „debet infra annum et sex septimanas, et quia saepedicta mulier Helka praefatam „mediam partem hereditatis in Rynerzovicze . . . non redemit infra tempus statutum, ut de-„buit, nos eidem mulieri Helczae super praenominata parte hereditatis quondam Rynerii „fratris sui, perpetuum silentium imponentes, ipsam . . . Petro Cantori et Canonico Craco-„viensi adjudicamus“*, i t. d.

Jest-to zaprawdę rzecz szczególna, że Sąd powołując wyraźnie Statut Kazimiérza Wgo, cytuje jego przepis nie tylko nie znajdujący się w Statutach Króla tegóż, ale nawet stanowi wręcz przeciwko zasadom tak uroczyście zawarowanym w Statutu IIIgo §fie 17ym i Statutu IVgo §fie 13tym względem wyjątkowego ubiegu dawności na korzyść kobiét. Co większa, nawet poprzednie Statuta, Iszy w §§ach 12tym i 64ym, IIgi w §fie 8ym, w przypadku podobnym oznaczają dawność lat trzech i miesięcy trzech, a nie zaś roku i sześciu Niedziel. Pokazuje się więc w prawdzie, że Sąd Krakowski, nawet przytaczając ustawę, mógł nie zajźrzéć do obowiązującéj pisanéj księgi prawa, i stanowić wbrew jéj przepisom, w ślad zapewne dawniéjszego zwyczaju[2]. Lecz téż zarazem i to się okazuje, iż przepisy Statutów IIIgo i IVgo o przedawnieniu z tak widoczną umyślnością i tak wyraziście stanowione na korzyść kobiét, jeszcze przy końcu roku 1354 nie musiały być wydane; bo tak wyraźnych, jasno wyrozumowanych, i uroczystych ustaw, Sędziowie Krakowscy, niezawodnie na wiecu prawodawczém obecni, nie byliby mogli tak dalece pominąć. Przypuścić można proste zboczenie od dawności statutowéj lat trzech, do dawności starozwyczajowéj roku jednego, zwłaszcza gdy już może wyrok z roku 1348go Helce ten termin wykupu przeznaczył[3]; lecz zupełne sprzeciwienie się przeważnym względom prawodawcy, uświęconym słusznie na korzyść kobiét mniéj samodzielnych, nie tak łatwo zawyrokowaném być mogło. Z tąd-to wnoszę, iż Statut IIIci w swym §fie 17ym mający przepisy przyjazne kobiétom co do dawności, późniéjszym jest od roku 1354go.

Dodajmy jeszcze jednę uwagę pod względem daty tego Statutu. Uczą nas dzieje, że za Kazimiérza Wgo najgroźniéjsze z zagonów Tatarskich w głąb kraju, były napady w r. 1341, a potém w r. 1350 i 1351. Że ta klęska wywarła wpływ

1) Ostrzegam, iż wyrażenie *„statutum generale“* nie znaczy Statutu powszechnego na całe Państwo, lecz Statut na wielkiém wiecu prawodawczém (choć prowincyonalném) przez Króla wydany, w przeciwnym stósunku do pomniéjszych Uchwał (czyli Laudów) szlachty specyalnie ziemskich, jak *np.* Łęczyckie z r. 1418 i 1419.

2) Że w Ziemi Krakowskiéj był zwyczaj prawny podobny do orzeczenia sądowego niniejszego z roku 1354, to widać z późniéjszéj kompilacyi *Consuetudinum terrae Cracoviensis*. Ob. *Vol. legg.* I. *fol.* 330. tyt. *de actore.*

3) Wyrok z roku 1354 w istocie tak uczynił, przeznaczając Helce, co do drugiéj części Rynerzowic po drugim bracie Klemensie, termin wykupna od Piotra Kanonika za rok i 6 tygodni.

i na ustawodawcze względy, to widzimy właśnie z §fu 17go Statutu IIIgo, mówiącego o foldze dawności dla jeńców w Tatarach. Lecz nie klęska z roku 1341 mogła wpłynąć na ów Statut, który niewątpliwie, jak nam wiadomo, nie może być wcześniéjszym przynajmniéj od roku 1347go. Wszak bowiem w Statucie Iszym z r. 1347 nie znać tego wrażenia. Musiały więc na Statut IIIci raczéj wpłynąć przeważnie klęski z roku 1350 i 1351go; z kąd-by również był ślad, iż jest po tych dopiéro latach wydanym.

§. 146.

Co się tyczé Statutu IIgo, to jest Wielkopolsko-Piotrkowskiego, oznaczenie daty jego zostaje jeszcze zagadką, pomimo wszelkich podjętych badań. Wiążą się bowiem z nim różne okoliczności, które nawzajem sobie sprzeciwiać się zdają, i utrudniają rozwiązanie wątpliwości. Stawiamy je przed oczy czytelnika.

Statutu tego §. 8my stanowi, iż kto sprzedanéj dziedziny za lat *trzy*, a zastawionéj za lat *trzydzieści* nie wykupi, ten, po upływie owych lat, *które od Niedzieli Środopostnéj 1347 roku* mają być liczone jako bieżące, pozbawionym będzie swego prawa odkupu, a dziedziny przy ich nabywcach lub zastawnych dzierżycielach na zawsze pozostaną. Z tego przepisu widać, iż wyznaczone termina lat trzech lub trzydziestu, uważáno za bieżące od chwili obecnego ogłoszenia tego przepisu, to jest właśnie od téj daty, którą nam Długosz podaje za datę zjazdu Wiślickiego. Przypuszczenie, jakoby ten wielkopolski artykuł mógł być nierównie późniéjszym, a przecież poczęcie ubiegu dawności do daty dawnego Wiślickiego Statutu odnosić, nie łatwo da się przyjąć, z powodu saméj nienaturalności takiego orzeczenia, z powodu odrębności ówczesnéj małopolskich i wielkopolskich ustaw, a zwłaszcza z powodu, iż w Statucie Iszym, któryśmy sam jeden za Statut z roku 1347 uznać mogli, brakuje tak zasadnéj ustawy o dawnościach, na któréjby się §. 8. Statutu IIgo ze wszech miar mógł opiérać, bo brakuje przepisu o 30letniéj dawności dziedziny zastawnéj. Z resztą, gdyby jeszcze kto mógł wątpić, to go przekona Statutu Sochaczewskiego[1] z roku 1377 artykuł 5ty, który podobnego rodzaju przepis co do początku biegu dawności 30toletniéj stanowiąc, i ustawę rzeczoną naszego Statutu IIgo niemal na oku mając, w tém się tylko różni, iż zamiast roku 1377 i dnia 27. Kwietnia wymieniać, wyraża się raczéj: „*a tempore constitutionis hodiernae*“. Z §fu 8go Statutu IIgo wynikałyby więc dwa wnioski; jeden, iż był wydanym w Niedzielę Środopostną (dnia 11. Marca) r. 1347go; drugi, w ślad powieści Długosza, iż był wydany w tym dniu właśnie w Wiślicy.

Lecz jakże z tym wypadkiem pogodzić znaną dziejowo, tak trudną do pokonania dążność Wielkopolan do partykularnego w swéj prowincyi rządzenia się i naradzania, i ten niewymowny wstręt ich do mięszania swych spraw z małopolskiemi sprawami? Jakże pogodzić zapiskę kodexu Sier III, świadczącą, iż

[1]) Ob. niżéj w niniejszém dziele, str. 270.

Statut IIgi w Piotrkowie był uchwalonym? Cóż nareszcie i o tém powiedzieć, że w Statut IIgi przejęto, jak to widzieliśmy, kilka artykułów Statutu IIIgo dosłownie, który-to Statut III. przecież za późniéjszy, bo późniéjszy nawet od roku 1354 poczytywać należy?

Aby uniknąć sprzeczności, wypada więc koniecznie jednę z tych walczących z sobą okoliczności uznać za nieprawdziwą, za pozór tylko lub błąd naszą wiedzę łudzący. Idzie tylko o oznaczenie pozoru najwątpliwszego.

§. 147.

Wspólnego nad Statutami wiecowania w Wiślicy Wielkopolan z Małopolanami w roku 1347 przypuścić nie mogę. Bo chociaż przyznał Królowi Kazimiérzowi taką monarszą przewagę, iżby Panów Wielkopolskich już wtedy do Małéj Polski na wieca ściągał; choć nie przeczę, iż coraz częstsze sprawy całe Państwo obchodzące, (jak *np.* traktatu z Krzyżakami, sukcessyi w Koronie Polskiéj Królowi Węgierskiemu stypulowanéj, i t. p.) mogły Panów dwóch części Polski wdrożyć do wspólnego z sobą w obec Króla obradowania; to przecież wspólność rad takową tam tylko przyjąć można, gdzie jéj rzeczywista zachodziła potrzeba. Lecz gdy widzimy dwa osobne uchwalone Statuta, jeden małopolski, a drugi wielkopolski wyłącznie, w przepisach swoich odmienne, jakąż dopatrzyć moglibyśmy potrzebę ściągania do Wiślicy Wielkopolan, aby tam dopiéro nad prawnemi swéj prowincyi stósunkami osobno naradzali się, jak to wskazuje prolog wielkopolski Statutu? Potrzeby zléwku dwóch już poprzednio przygotowanych Statutów, czy-to zléwku dokonanego, jak mniema Lelewel, czy tentowanego tylko, jak sądzi autor „*Przyczynku*“, żadną miarą przyznać nie możemy, z powodów, nad któremi już na poprzednich kartach dzieła tego obszérniéj rozpisaliśmy się. Prostéj zaś faktycznéj konieczności ściągnienia szlachty wielkopolskiéj do chwilowego miéjsca pobytu Króla, również nie przypuścimy; wiedząc, iż główniéj w celu wieców nawet zwyczajnych sądowych Król w ówczas zwykle i nieustannie po kraju całym krążył, wiedząc nadto, iż właśnie Kazimiérz Wielki tuż przed Niedzielą Środopostną roku 1347, i znów niedługo po niéj w Ziemiach Wielkopolskich bawił [1]. Niczby więc nie usprawiedliwiało wiecowania wielkopolskiego w Małéj Polsce; a zatém nie przypuszczam, aby Statut wielkopolski w Marcu roku 1347 w Wi-

[1]) Z różnych nadań z roku 1347go widzę, iż Kazimiérz Wielki w tym roku *dnia 2 Lutego* był w *Łowiczu* w pobliżu Piotrkowa, gdzie podjął zamianę dóbr swych Spicimirza i innych, za dobra arcybiskupie Przedecz i inne. Dnia 25 *Lutego* był w *Szydłowie* w Sandomirskiéj Ziemi, już na drodze do Wiślicy, gdzie nadał młyn Hanuszowi z Glacu. Dnia *11 Marca* był, jak wiadomo, w *Wiślicy*. Dnia *19 Kwietnia* był pod *Sieradzem*, gdzie nabytek młyna Maciejowi z Kępy potwierdził. *Dnia 22 Sierpnia* był *w Krakowie*, gdzie Klemensowi z Branic potwierdził nabytek dóbr Banowice. *Dnia* 21. *Listopada* był w *Koninie*, gdzie dał przywiléj rzeźnikom Kaliskim. *Dnia 22 Listopada* był już w *Pyzdrach*, gdzie dał przywiléj wrębu w lasach Pyzdrskich Jędrzejowi Wójtowi miasta tego, na naprawę młyna. *Dnia 14 Grudnia* był w *Brześciu* Kujawskim, gdzie sprzedał Sołtystwo wsi Śmiłowice Tylkowi Synowi Jana.— Ciekawy byłby rezultat, gdyby można podobnym sposobem daty i miejsca pobytu Króla tego, tak w roku 1347, jak i w innych latach, a mianowicie roku 1368, jeszcze gęściéj zestawić z dokumentów.

ślicy był uchwalonym. Natomiast widząc, iż Król jeszcze w Lutym rzeczonego roku właśnie w bliskości Piotrkowa u Jarosława Arcybiskupa w Łowiczu gościł[1], przyjąć można skazówkę kodexu Sier III. za godniéjszą wiary, iż Wielkopolanie w istocie w Piotrkowie nad swym Statutem z Królem i Arcybiskupem obradowali. Wymieniona Niedziela *Laetare* w §^{fie} 8^{ym} Statutu, jakkolwiek przynosi datę nieco późniéjszą, bynajmniéj takowemu przyjęciu wieca Lutowego w Piotrkowie nie jest przeciwną. Bo autentyczny Statutu Piotrkowskiego spisek mógł być pod pieczęcią królewską dopiéro w Wiślicy w Niedzielę *Laetare* wydany, choć Statutu uchwalenie i obrady nad nim Panów Wielkopolskich w Piotrkowie się odbyły. Wszakże znawcy starożytności wiedzą, iż często w ówczesnych wszelkiego rodzaju spiskach napotykane jest w innych dniach i miesiącach „*Actum*“, a znów w innych „*Datum*“ dokumentu tego samego: wiedzą, iż „*actum*“ datę czynności, a „*datum*“ datę wydania dokumentu oznaczało. Do tego, aby autentyk Statutu Piotrkowskiego z pod pieczęci Króla w Wiślicy wydanym został w Marcu, nie była potrzebną obecność wiecujących Wielkopolan; wystarczała obecność samego Wielkopolskiego Kanclérza. Wiślicka data Piotrkowskiemu Statutowi przydana, tym sposobem więc wytłómaczyć by się dała bez trudności, iż jego „*actum*“ odbyto w Piotrkowie, a „*datum*“ spisku w Wiślicy.

Na zawadzie stają atoli jeszcze rzeczone artykuły Statutu III^{go}, żywcem w Statut II^{gi} przejęte. Lecz gdy już poprzednio widzieliśmy, iż kodexa nam znane, w poczet artykułów do Statutu wielkopolskiego odkazywanych zamieszczały i takie, które żadną miarą przez Wielkopolan uchwalone być nie mogły, jak *np.* artykuły 118 i 119 Zwodu naszego, przeto wnieść łatwo, że jako te dwa ostatnie artykuły (i tyle innych któreśmy ze Statutu III^{go} wytrzebili,) tak téż i owe ze Statutu III^{go} wprost pożyczone, weszły w poczet wielkopolskich, nie za przyczyną Piotrkowskich prawodawców, lecz za przyczyną późniéjszego nierównie tworzenia Zwodów, o którém w dalszym ciągu pisma mówić będziemy.

§. 148.

Tym sposobem dałyby się rozwikłać najcelniéjsze trudności rodzące wątpliwość właściwéj daty Statutu wielkopolskiego: za nim obstawać tedy muszę, nie znając sposobu lepszego. Wyznaję atoli, iż zupełnéj w téj mierze pewności dotąd mieć nie mogę. Z dwóch bowiem jeszcze wacham się powodów. Zastanawia mię *naprzód* współczesna rachuba na grzywny ciężkie w wielkopolskim, a na lekkie w Wiślickim z roku 1347 Statucie; zwłaszcza gdyśmy widzieli, iż w Kujawach zaprowadzenie groszy pragskich, które na rachubę grzywny 48^{mio} groszowéj wpływać koniecznie musiało, przy końcu dopiéro panowania Kazimiérza W^{go} nastąpiło. Rachowanie na grzywny odmienne w Małéj i Wielkiéj Polsce o jednym czasie, nie jest w prawdzie niepodobieństwem; jest jednakże trudnością, która na uwagę zasługuje. *Drugą* zastanawiającą mię okolicznością jest ta, iż czytając

[1]) Ob. mój przypisek poprzedzający.

Statutu IIgo §. 8my, i porównywając z nim raz Statutu IIIgo §. 17ty (zwłaszcza artykuły 38 i 39 Zwodu) a drugi raz Statutu Igo §. 12, zdaje się, iż w przepisie Statutu IIgo dostrzédz można wzgląd pewien nie tylko na §. 12ty Igo lecz i na §. 17ty IIIgo Statutu, w którym jest mowa o dawności tak sprzedanych, jako i zastawnych dziedzin. Wynikałoby z tąd, iż Statut IIgi poźniéjszym jest od IIIgo; że więc w takim razie przypadłaby mu data późniéjsza może od roku 1360, może roku 1361go, to jest roku wydania przez Arcybiskupa Jarosława sławnego *arbitrii* o dziesięcinach, którego prolog w kodexach często z prologiem Piotrkowskim męszany, zdaniem Łaskiego, według woli Kazimiérza Wielkiego. Wynikałoby z tąd daléj, że data w §fie 8ym przytoczona roku i dnia Zjazdu piérwszego Wiślickiego, jest taką samą późną interpolacyą praktytów kompilatorów, jakiéj się dopuścili, zmieniając w licznych kodexach termin dawności ziemskiéj trzechletniéj na ośmioletnią[1]. Trudno przecież tak śmiałą i tak dawno w rękopismach upowszechnioną chronologiczną interpolacyę przypuścić, choć i taka nie należy do rzeczy niepodobnych. W każdym razie łatwiéjby mi było takie wtrącenie i późniéjszą datę Statutu IIgo przyjąć, niż uznać Statut IIIci za dzieło Wiślickie z roku 1347go. Wtedy bowiem Statut I. musiałby być do najpiérwszych lat panowania Kazimiérza Wgo odkazanym, a zbyt dziwną byłoby wtedy rzeczą, iżby data *najwczesniéjsza* wydania *najobszérniéjszego i zasadniczego* Statutu Króla, nie była dokładniéj zapisaną, lecz owszem zapomnianą w kronice pamięci narodowéj.

Cokolwiek bądź, sądzę, iż dopełniam powinności sumiennego pisarza, gdy i zdanie moje o Statucie IIgim, które mi się najpodobniéjsze zdaje, i pozostające jeszcze pomniéjsze moje skrupuły czytelnikowi objawiam. Z tego-to powodu, w Rozkładzie cztérech Statutów, który się w niniejszém dziele znajduje, daty roku 1347go na czele Statutu Piotrkowskiego nie wyraziłem.

Wskazawszy szczegóły czworakich ustawodawczych dzieł Kazimiérza Wgo, spojrzyjmy teraz z ogolniéjszego stanowiska dziejowego, na cały zawód rządów i prawodawstwa tego monarchy.

ROZDZIAŁ ÓSMY.

O zawodzie rządów i prawodawstwa Kazimiérza Wielkiego.

§. 149.

Nie w błogim stanie zostawił kraj młodemu dziedzicowi swemu umiérający dzielny Władysław Łokietek. Pod wskrzeszoną króléwskiéj godności koroną połączył wprawdzie ten monarcha długo rozdzielone dzielnice Małéj i Wielkiéj Polski; lecz ślady dwuwiekowego niemal rozdziału pozostały jeszcze i w wielu publicznych instytucyach prowincyj, i co gorsza, w odosobniających się dążnościach

[1]) Ob. przy artykule Zwodu 143 notkę 1.

obywatelstwa. Szląsk pod swemi wynarodowionemi Xiążętami, *de facto* odpadł do Czech jak lenno. Mazowsze pod innemi znów Piastami stało osobno, częścią również Czechom hołdując, częścią dręczone i korne pod przemocą Krzyżaków. Przez tenże zbrojny zakon owładnione Kujawy, widziały swych Xiążąt chroniących się daleko pod bok skołatanego Łokietka; a Pomorza losy zaczęły już wtedy przez zabór Krzyżaków przechodzić w zakres dziedzin przekazanych ostatecznie rozwinięciu się tryumfującego germanizmu. Zacięty a potężny Luxemburczyk, nie mogąc uiścić powziętéj myśli dzierżenia polskiego berła obok Czeskiego, jakby zły geniusz Polski, nie przestał nigdy prześladować jéj jawnym bojem, lub nienawistną a pełną bezwstydnego fałszu intrygą. Na zgubę kraju, którego Królem się pisał, spóląc się z Teutońskim zakonem, nie swemi Polski Ziemiami frymarczył na jego korzyść; na jego korzyść w brew jawnéj prawdzie orzekał rozjemcze warunki traktatów; na jego korzyść roznosił po Polsce mordy i ogień. Zakon krzyżowy przez Łokietkowego dziada dla straży granic polskich sprowadzony i pielęgnowany, za wnuka już był głównym pognębcą kraju, a na chwilę nawet potęgą dyktującą Polsce warunki. Rozsiadłszy się na dobre w rozległych Polski Ziemiach Prus, Pomorza, i Kujaw, przy końcu panowania Łokietka, hufce mnisze zajęły niemal całą Wielkopolskę, a wyszedłszy z niéj, zostawiły w krwią zbryzganéj pustce czarne tylko zgliszcza powszechnéj pożogi. W domiar niedoli, widziała ówczesna Polska klęskę swą największą, ochydną matkobójczą zdradę Szamotulskiego i jego wielkopolskiéj partyi.

Takim-to brzemieniem nieszczęść zewsząd przywaloną krainę objął w dziedzictwie po ojcu młody Kazimiérz: a przy tém wycieńczony skarb ze szczętem, zwątloną władzę i sprawiedliwość miéjscowych rządów i Sądów, wyniszczoną ziemię, wynędzony lud, znękaną, zwaśnioną w swych partyach, i nieufającą sobie wzajem Szlachtę i Panów. Jedynym zapasem materyalnéj siły do pokonania takiéj powodzi złego, była pomoc przyjaznych Węgier i zsojuszonéj do czasu Litwy; jedynem źródłem siły moralnéj był patryotyzm szczéry Ziem kilku, i zapał całego duchowieństwa. Podniecała téż ducha zacnych, jawna choć niestety zbyt późna cześć dla konającego wśród niedoli kraju Króla starca, który całe swe życie na szermierstwie z przeciwnemi losami przetrawił.

§. 150.

Przeciwko grożącemu zewsząd na raz jeden niebezpieczeństwu, były takie siły kraju i Króla, kruchym tylko jak trzcina orężem. Nie o pomście i wetowaniu wszystkich krzywd doznanych, lecz o unikaniu nowych, myśleć wypadało naprzód. Tak dyktował polityczny rozsądek, który w nowym Królu wzmocnił zapasy siły moralnéj. Całe jego panowanie przedstawia obraz powolnego lecz pewnego i skutecznego odzyskania strat, i odbudowywania dawnéj potęgi Państwa. Umiał czekać na porę korzystniéjszą, a potém mądrze i rączo działał przy każdéj zdarzonéj okoliczności; zrzekał się tego, za czém gonić bez narażenia

na zgubę kraju nie było już warto, a szukał nowych nierównie więcéj obiecujących na przyszłość i łatwiéjszych w samém osiągnieniu korzyści; przezornie wczesne środki przygotowywał do celów odkładanych na późno; był ostrożnym nawet ze sprzymierzeńcami, uprzejmym nawet z nieprzyjaciołmi; łagodnym dla kornych, srogim dla butnych poddanych, bacznym na wszystko i zawsze.

Trzeba było przede wszystkiém uwolnić sobie gardło z pod dławiącéj żelaznéj ręki Krzyżaków, i odsunąć stanowczo niebezpieczne Króla Czeskiego roszczenia do polskiéj korony. W tym celu przedłużono z razu zawieszenie broni, a następnie zawarto traktat Wyszogrodzki. Kazimiérz zrzekł się autentycznie praw swéj korony do Szląska, który dla Polski już tylko mógł być zgangrenowanym członkiem ciała z resztą zdrowego; lecz zyskał natomiast zrzeczenie się Jana Luxemburczyka wspomnianych jego roszczeń. Z Czechami i Węgrami zawarłszy ligę zaczepną i odporną przeciw Césarzowi Ludwikowi i Albertowi Rakuskiemu, zobojętnił tém samém najniebezpieczniéjszy przeciw sobie sojusz Czeskiego Króla z Krzyżakami. Zdając się na sąd arbitralny Królów Czech i Węgier w sprawie krzyżackiéj, musiał w prawdzie przyjąć twardy warunek zostawienia Krzyżakom Pomorza i Ziemi Michałowskiéj; lecz zyskał przynajmniéj uroczyście zawarowany zwrot Kujaw i Dobrzynia, i otworzył sobie pole do długo tentowanych innych środków, aby na drodze negocyacyi i wyroków Rzymu, straty Pomorskie odzyskał. Dopiéro gdy wszystkie środki chybiły, odstąpił tych prowincyj Krzyżakom traktatem Kalisko-Inowrocławskim, lecz snadź tylko jako lenna, z nadzieją późniéjszego onegóż odzyskania [1]. Kroków gwałtownych i rączych nie dozwalała Królowi wątpliwa z Janem Czeskim zgoda, która rzeczywiście znów się w krótce w otwartą wojnę zmienić musiała, i przywieźdź za to Kazimiérza do ligi raczéj z Césarzem. Lecz co większa, zwrócona uwaga Króla na nabytek ważniéjszego i bliższego dziedzictwa Rusi po zgonie Mazowieckiego Xięcia Bolesława Trojdenowicza, wzbraniała mu wplątać się w niebezpieczniéjsze o Pomorze zachody. Nie była też korzystną dla zaspokojenia kraju niepewność następstwa na tron polski, po Królu próżno oczekującym męskiéj płci potomka. W miéjsce nieprzyjaźni Jana Luxemburczyka, którą śmierć jego dopiéro rzeczywiście umorzyła, nastąpiły waśnie z Brandeburskim Margrabią, przeciw któremu właśnie z Karolem IV. Césarzem, synem owego Jana, łączyć się i sojuszyć wypadło. Należało też od Ziem Mazowsza usunąć roszczenia Césarza, i nowemi węzłami ściśléj tę obszérną krainę związać z losami macierzyńskiego Państwa. Z tąd wypłynęło zawarowanie następstwa na tron polski Węgierskiemu pokrewnemu Xiążęciu

[1]) Niedawno wydane przez Hr. Działyńskiego obszérne akta długiego sporu Polski z Krzyżakami, nauczają nas dziś dokładniéj, że znany nam dotąd urzędowy spisek traktatu Kaliskiego, nie jest rzeczywiście dokładnym i kompletnym dokumentem ugody. Razi w nim brak warunków wiążących Zakon, o których przecież jest ogólna wzmianka. Zeznania świadków o zależności lenniczéj odstąpionych Ziem Krzyżakom, które już Naruszewicz przytaczał, są bardzo ważne.— Ob. „*Lites*", etc. T. II. fol. 42. 126. 135. 136. 145. 146. 163. 170. 173. 177. 218. 231. 248. 293. 310.

w uroczystych dwukrotnych umowach, za którém poszła stanowcza pomoc węgierska w wojowaniu Rusi i Litwy, i przyznanie uroczyste Polsce téj znakomitéj krainy. Z tąd z Karolem IVtym zawarto traktaty w Namysłowie, w Budzie, i w Pradze, gdzie Césarz obiecał nawet pomoc ewentualnie przeciw Krzyżakom i Brandeburom. Z tąd bezpośrednie owładnięcie Xięstwa Płockiego, a póżniéj uroczyste homagium Ziemowita Xięcia na całéj reszcie Mazowsza, uznającego swą zawisłość od Korony. W odzyskanych Kujawach i Dobrzyniu, w przymocowaném Mazowszu i poskromioném Brandeburskiém pograniczu, odżyła więc dawna potęga Państwa Polskiego. W odziedziczonéj i zawładnionéj nie bez długich bojów Rusi, powetował się sowicie ubytek Pomorza. W zabezpieczeniu następstwa tronu, i najściśléjszych a zawsze zbawiennych związków z Węgrami, tudzież w utwierdzeniu zgody i przychylności ze strony Karola IVgo, było obfite wynagrodzenie za odstąpienie nominalnych już niemal tylko praw zwiérzchnictwa nad Szląskiem. Bez wywołania burzy grożącéj całości a nawet istnieniu Państwa w początkach panowania, przywiódł je Kazimiérz do stanu téj potęgi i poważania w Europie, jakiego od dawnych wieków nie miało. Objawem tego najlepszym był ów świetny w roku 1363 w Krakowie Césarza, cztérech Królów, i pięciu możnych Xiążąt kongres, na którym za naleganiem Papiéża Kazimiérz był rozjemcą sporów Césarza z Węgierskim Królem, i na którym nie o polskich sprawach traktowano, lecz o sprawach tak pojedynczych Państw obcych, jako téż ogólnego interesu Europy przeciw grożącéj nawale Turków. Już wtedy Zakon Krzyżaków nie był potężniéjszym od Polski; a dla tego skorszym był naprzód do uregulowania granic Kujaw od Pomorza; a następnie z milczeniem patrzał na wzmacnianie się przewagi Króla w sąsiedniém Mazowszu, i na bezpośrednie jego objęcie dzielnicy Kujawskiéj Władysława Białego Xięcia na Gniewkowie i Bydgoszczy. Przyjmował Mistrz owszem ze czcią Króla w Malborgu, choć mu nie mogły być tajnemi wczesne i przezorne jego układy z Césarzem Karolem o pomoc w wojnie rekuperacyjnéj przeciw Krzyżakom. Rzeczywiście, tak te układy dwakroć ponawiane, jako téż przybranie na nowo w tytułach i pieczęciach królewskich nazwy Xięcia i Dziedzica Pomorskiego, objawiały dalszy Kazimiérza zamiar odzyskania nawet mocą oręża odstąpionych Krzyżakom niegdyś z musu prowincyj. Król i kraj już był do tego gotowym; tak, iż świadek współczesny opowiadał, iż gdyby Kazimiérza życie o rok się jeszcze było przedłużyło, byłby orężem sięgnął po to, co Państwu za czasów ojca wyrwano [1].

§. 151.

Do tego nowego rozmożenia się Polski, nie przyczyniły się ani skarby obce, ani obcy przyjazny oręż. Siły Państwa w kraju same się wzmogły przez mądre wewnętrzne reformy. Rzuć dziś po dawnéj Polsce okiem; a między ruinami

[1]) Ob. świadectwo Marszałka Koronnego Zbigniewa, w dziele *„Lites“* T. II. fol. 259.

starych murów grodowych, które spostrzeżesz, większą połowę naliczysz Kazimiérza ręką dźwiganych. Ujźrzysz jego dzieła w wspaniałych świątyniach, pałacach, ratuszach, i składach handlowych w każdém znaczniéjszém mieście. Pod nim-to bogactwami swemi zasłynęły w miastach Wierzynki; on piérwszy wskrzesił matkę oświaty polskiéj, tę tak zwaną *„nauk przemożnych perlę"*, Krakowską wszechnicę. On urządził królewskich dóbr Ekonomie i bogate soli i srébra żupy: on poprawił monetę, i zreformował system menniczny: on w latach urodzaju gromadził zboża w składach, by w latach gorszych, śpichrze publiczności otwiérał: on torował i przywilejami warował najważniéjsze trakty handlowe: on w ryzę wprawił powinności Starostów i Rządzców, i umiał surowemi karami utrzymać karność najprzemożniéjszych Baronów: on prawa teutońskiego urządził jurysdykcye, przeznaczył autentyki ksiąg Magdeburskich, i ściągnął do kraju wywodzone przed tém do Niemiec appellacye kosztowne. Takie dokumentami udowodnione fakta, już nie na domysł, lecz jawnie i rzeczywiście wykazują Kazimiérza przemożny reformacyjny geniusz; i uznała to bliska nawet po nim potomność, która za prawdę, nie dla wojennych jego czynów nazwała go Wielkim. Nie odmawiajmyż mu więc tego najwidoczniéjszego w nim charakteru, który w tak plastyczną piękną jedność łączy czyny jego z widocznemi w dziejach skutkami, a osobę jego z blaskiem chwały i potęgi, w jakim Polska pod nim stanęła.

§. 152.

Nie dziw więc, że w pasmie działań takiego jak Kaziniérz Króla, na jaw występuje w jasnych kolorach prawodawcze jego działanie. Jego pojedynczych instytucyj i reform w kraju, pozostały pojedyncze wyraźne na piśmie świadectwa. Tak wielki bowiem zastał zamęt, i tak silnie czuł potrzebę stanowczego ustalenia ładu, iż nie mógł był poprzestać na potocznie dawanych rozporządzeniach. Tém bardziéj więc naglił zaś czas i okoliczności, do ustalenia prawa krajowego w formę jawniéjszą i pewniéjszą pisanych Statutów. Przy przywróceniu ładu, bezpieczeństwa, i zamożności w kraju, taki jak Kazimiérz restaurator Państwa, musiał i praw dawniéjszych reformę podjąć; a taka reforma, bez pisanego prawa już w owéj dobie obyć się nie mogła. Za czasów piérwszego budownika Państwa Polskiego, Bolesława Wielkiego, Statut pisany byłby był niczém: Króla dzielnego osoba, musiała wtedy być żywym Statutem. Przeciwnie, za czasów naprawiciela Polski, Kazimiérza Wielkiego, w Statucie pisanym Król sam żyć musiał.

§. 153.

Jak inne kraje, tak téż i Polska dawna rządziła się po wszystkie czasy w swych stósunkach towarzyskich i Państwa, głównie tylko zwyczajowém prawem. Ustawodawstwo pisane, nawet w najpóźniéjszych Rzeczypospolitéj czasach, choć w grube urosło wolumina, było właściwie tylko, albo dopełnieniem zwyczajowego prawa i praktyki Sądów, albo reformą. Owe zaś dopełnienia i reformy, treść liczniéjszych i powszechniéjszych stósunków, a kształt obszérniéjszych Sta-

tutów przyjęły dopiéro pod Kazimiérzem Wielkim. Z tego-to powodu i współcześni, i późniéjsi pisarze przez nas już wyżéj przytoczeni, uważali tego Króla za piérwszego dla narodu naszego ustawodawcę. Że długo przed nim różni panujący różne pojedyncze wydawali pisemne ustawy, o tém nie tylko z domniemania historycznego według stósunków rządowych, i z lekkich wzmianek dziejopisarzy, lecz nawet z jawnych zabytków przekonanemi być możemy [1]. Lecz wszystkie te ustawy, które się same *wieczystemi edyktami, dekretami, konstytucyami*, i *statutami* zwały, a których bez wątpienia z czasem nierównie więcéj znajdziemy niż dotąd, te mówię wszystkie były pojedynczemi rozporządzeniami w szczególnych tylko stósunkach. Jedne, jak widzimy z przykładów, oznaczały wolności i prawa kościoła i duchowieństwa; drugie stanowiły w przedmiocie stósunków pewnych oddzielnych korporacyj świeckich; trzecie, na nowo zjawiające się w kraju zdrożności przepisywały nowe lub zaostrzały dawne karcące środki; inne znów stanowiły podatek publiczny, i tak podobnie. Lecz nie mamy żadnego zabytku ustawy obszérniéjszéj, wymierzonéj na powszechne stósunki prawa cywilnego lub karnego; nie mamy téż o tém żadnéj kronikarskiéj wzmianki, któraby podobną do prawdy była [2]. Co dziwniéjsza, nie doszły nas żadne zapiski sądowéj praktyki lub prejudykatów, normą dla późniéjszych być mające [3], któreby czas Kazimiérza W^go^

[1]) Prócz ustaw sławnego zjazdu Łęczyckiego z roku 1178—1180 pod Kazimiérzem Sprawiedliwym, które Kadłubek i Długosz podaje, lecz które też cechę kościelnego synodalnego prawa mają, przytaczam tu następujące na podręczu już będące przykłady:

1. Ustawa *immunitatis* kościoła polskiego przez Leszka Białego i Konrada Mazowieckiego wraz z Władysławem Kaliskim i Kazimiérzem Opolskim około roku 1210 podczas synodu Borzykowskiego wydana, która się nazywa Statutem. (Ob. Gładyszewicza, *Prandota* str. 208.)— 2. Z tegóż mniéj więcéj czasu ustawa Leszka Białego oznaczająca prawa górników zagranicznych w Polsce, i dziesięcinę kościelną z kopalń, która się nazywa „*constitutio in perpetuum valitura*". (Gładyszewicz *l. c.* str. 201.)— 3. Bolesława i Przemysława Xiążąt Wielkopolskich wiecowy ukaz z roku 1242, karę *Siedmdziesiątą* i *Pietnadziestą* przeznaczający na tych, którzyby dobra klasztoru Lubińskiego łupili. „*Decretum perpetuis temporibus duraturum*". (Rzyszczewski I. str. 45.)— 4. Przemysława Xięcia tegóż, z tegóż samego roku (1242) ustanowienie wolności targowych w dobrach klasztoru Lubińskiego, nazywające się raz *dekretem*, drugi raz *Statut em*, a grożące przestępcom onegóż karami grzywien wyżéj rzeczonych. (Raczyński, *Cod. dipl.* str. 23. 24.)— 5. Wielki przywiléj swobód kościoła katedralnego Krakowskiego, dany przez Bolesława Wstydliwego roku 1255. Ma on formę Statutu obejmującego już kilkanaście artykułów, wiązanych słówkiem „*Item*", a urządza powinności i jurysdykcyę dóbr kościelnych, tudzież prerogatywy duchownych. (Gładyszew. *l. c.* str. 221—226.)— 6. Znany powszechniéj tak zwany przywiléj żydowski Bolesława Xięcia Wielkopolskiego z r. 1264, wzięty w zbiór Łaskiego i *Volumina legum*, i z odmianami różnych textów i przeróbek podany w *Jus polonicum* Bandtkiego.— 7. Ustawa Władysława Łokietka z r. 1298 zwąca się Statutem, a uchwalająca na wiecu Baronów podatek żyta na naprawę mostu w Kaliszu. (Rzyszczew. I. str. 160. 161.)— 8. Ustawa tegóż Łokietka z r. 1299 dozwalająca kilku miastom Wielkopolskim prawa srogiego karania rozbójników i złodziei w tamtych stronach łotrujących natedy. (Rzyszcz. I. 161. 162.) Prócz tego, w nadaniu Ziemomysła Xięcia Kujawskiego z roku 1268, (Rzyszcz. II. 78—80.) wzmianka jest ogólna o Statutach i konstytucyach wydanych lub mogących być wydanemi przez Xiążąt; aczkolwiek ta wzmianka należy do formuły notaryalnéj zrzeczenia się praw, któréj dość często używano. (Porówn. akt Kazimiérza W^go^ z r. 1337 w Voigta, *Cod. dip. Pruss.* II. 217.)

[2]) O marnych Długosza wzmiankach prawodawstwa Bolesława Chrobrego, Henryka Brodatego, i Łokietka, z których swe wnioski osnował Lelewel, mówiliśmy w Rozdziale IV^ym^ obszérnie. Takie wzmianki nie owodzą niczego.

[3]) Przykład atoli w tym sposobie w roku 1253 wydanego wyroku, iż orzekał zasadę ogólnie popłacająca zwyczajowego prawa, mamy w Rzyszczewskiego *kodexie dyplomatycznym*, T. II. str. 51.

DD.

wyprzedzały; ani téż nie napotykamy nigdzie przykładu przedsięwziętego w téj lub owéj Ziemi bądź urzędowego, bądź naukowo prywatnego spisu popłacających zasad prawa zwyczajowego. O księgach mianowicie *praworadczych,* jak np. niemieckich praw *Źwierciadła*, jak De Fontaina i Beaumanoira dzieła dla Francyi, a Glanvilli, Bractona i Horna dla Anglii, lub Rosenberka i Andrzeja z Duby dla Czech, najmniéjszego dotąd śladu w Polsce nie najdujemy. Trudno zaiste przypuścić, aby na cały kraj, przez kilka wieków nie znalazł się ani jeden skrzętniéjszy Sędzia, a zwłaszcza Pisarz sądowy, któryby popłacające w praktyce sądowéj normy zwyczajowego prawa notował, lub pokusił się do rozgarnienia w pewien system uczący, owych zapisek w Księgi sądowe (*„tabulae judicii"*) wnoszonych, o których za czasów jeszcze Łokietka wyraźne wzmianki istnieją[1]. Trudno przypuścić, aby pojedynczych Ziem Panowie, sejmikując na swych Ziemskich wiecach, nie mieli sobie wcześniéj podobnych składać uchwał, jak Łęczyckie z 1418go lub Łąkoszyńskie z 1434go roku[2]. W istocie téż Statut Synodu prowincyonalnego za czasów Łokietka w r. 1326 przez Janisława Arcybiskupa złożonego[3], wyraźnie wspomina o zapadłym jakimś w Ziemiach Wielkiéj Polski Statucie, wymierzonym przeciwko opuszczaniu wsi przez włościan wolnych, którzyby się do dóbr kościelnych przenosić chcieli. Owszem, jedenaście artykułów objętych oddziałem XVItym Statutu Igo przez nas wyosobnionego, pod rubryką *„de injuriis et damno dato"*, nie podobna mi za co innego uważać, tylko również za uchwałę Ziemskiego Krakowskiego lub Sandomirskiego wieca, dawniéjszą od Zjazdu Wiślickiego z r. 1347go. Dowodzi tego widocznie odmienna w nich wszystkich redakcyjna forma, a przy tém treść ich wspólna, do różnych przypadków gwałtu publicznego odnosząca się, związana nawet zewnętrznie wyrazem *„Item"* artykuły spajającym, a wywołana przez praktyczną potrzebę zaradzenia powszednim przypadkom, snadź rzeczywiście częściéj wydarzającym się. Lecz ani forma, ani treść owych artykułów, nie wskazują nam nic takiego, coby je do zbyt odległéj starożytności wstecz odnosić nakazywało; a wzmiankowane w nich *grosze* podają domysł, iż najwcześniéjsza data, jakąby im przyznać można, byćby zawsze musiała z początku XIVgo wieku. Choćbyśmy zaś prócz tego mogli mieć nadzieję, że się nam kiedyś tego rodzaju wczesne inne jeszcze zabytki zjawić mogą, to przecież nic nas nie upoważnia do przypuszczenia, iż cała niemal reszta Statutów Kazimiérza Wgo jest tylko całością z podobnych starszych ustaw złożoną. Choć widzimy jasno przechowane w prawodawstwie Kazimiérza zasady prastarych zwyczajów narodu, to przecież nie wolno nam uznawać pojedynczych artykułów statutowych, za przepisy żywcem przewzięte w treści i formie z starożytnych przechowanych edyktów monarszych,

[1]) Ob. wyżéj str. CXXXVII. notę 2.

[2]) Ob. *Jus pol.* pag. 195 i nast.— i tu niżéj str. 292—297.

[3]) Ob. rzeczony Statut w tém dziele niżéj, str. 398. §. 2.— Być może, iż rozporządzenie, o którem mowa w tém miéjscu, wpłynęło po części na treść §fu 30go Statutu Piotrkowskiego.

lub notat ksiąg sądowych. Choć przypuszczamy, iż rzeczywisty redaktor Statutu Igo Wiślickiego, zwłaszcza przy części artykułów „*Casuum*", korzystał z dawniéjszych zapisek spraw i wyroków sądowych, i że w tym celu roztwiérał sentencyonarze w Sądach pod ręką będące, to przecież nie mogliśmy rzeczonych *Casus* uznać za wypadki rzeczywiście w Sądach historycznie zdarzone, słowem za *prejudykata* z Ksiąg Sądu w Statut przepisane.

§. 154.

Rozległą więc jeszcze nowizną było Kazimiérza Wgo pole prawodawstwa. Jednostajne przedwieczne zasady zwyczajowego prawa, po rozdzieleniu narodu w licznych osobnych dzielnicach, stósownie do różnorodnych wpływów, jakim podlegały prowincye, musiały się powyróżniać w licznych stósunkach. Praktyka nie centralizujących się nigdzie Sądów licznych Ziem kraju, musiała się rozstrychnąć w najrozmaitsze kształty. Długie cały kraj kołatające burze i klęski, musiały otworzyć drogę nadużyciom umyślnym i zdzierstwu urzędów przełożonych nad sprawiedliwością publiczną. Władysław Łokietek, dopóki walczył za odzyskaniem ojcowskich dziedzictw, nie mógł zaiste ani myśleć o naprawie takich zdrożności; tak dalece, iż współczesni zarzucali mu ze względu na te czasy, iż nie był gorliwym stróżem sprawiedliwości. W czasach późniéjszych, gdy po tysiącznych trudach połączył najważniéjsze kraju dzielnice pod królewską koroną, niebawem znów zbroję przywdziać musiał, i wytężać wszystkie siły w odporze gorszych, hardziéjszych, przemyślniéjszych i potężniéjszych najezdników, połączonych z zdrajcami kraju. Choćby więc wtedy mógł czuć potrzebę, to przecież nie miał pory stósownéj do naprawiania reformami zepsutych w kraju instytucyj, i krzyżujących się w Sądach zasad sprawiedliwości. Syn jego dopiéro, po uspokojeniu kraju od zewnętrznego niebezpieczeństwa, mógł zdrożności owe i lepiéj widzieć, i lepiéj im zaradzać. Młodego Króla popęd prawodawczy mógł najdzielniéj popiérać uczony w Bononii i niegdyś Rektór tamtejszych Scholarów, Arcybiskup Jarosław Bogorya Skotnicki. On bowiem we wszech publicznych sprawach najgorliwiéj przy Królu działał. On jeden w prologu Statutu wielkopolskiego szczególnie z imienia wyrażon jako doradzca prawodawczych zamiarów monarchy, swego wpływu i powagi odbił ślad w rzeczonego Statutu §fie 5tym. U niego w Łowiczu bawił Król na kilka tygodni przed Wiślickim r. 1347go Zjazdem[1]. On téż w ustawodawstwie kościoła polskiego podobną czynność przy znanym nam Synodyku z r. 1357 rozwinął, jak Król w sferze świeckich stósunków Państwa, przy swych Statutach Ziemskich. Można więc śmiało przypuścić pewną solidarność naczelnika kościoła polskiego, z zawodem prawodawczym świeckiego naczelnika Państwa: i nie dziw, że ta dwóch mężów wspólność wyraża się nawet zewnętrznym objawem źródłowych dawnych zabytków, z których jedne arcybiskupi Synodyk wraz z Sta-

[1]) Ob. wyżéj str. CCXII. notę 1.

tutami Króla w jednym kodexie wiązały, a drugie prolog królewskich ustaw splatały z ordynacyą dziesięcinną Jarosława[1].

§. 155.

Przede wszystkiém wypadało utwierdzić prawo zwyczajowe takie, jakie w głównych częściach kraju wyrzetelnić się dało częściéj i ogólniéj z praktyki przeważającéj Sądów. Do tego-to zamiaru służyć koniecznie musiały księgi sądowe *(tabulae judicii*, lub *libri colloquiorum)* takie, jakie zastała chwila owa. Że te ani zbyt dawnemi, ani dokładnemi nie były, wnieść można z treści §fu 10go Statutu Piotrkowskiego, z którego widzimy, iż jeszcze za Kazimiérza Wgo czasów po dawnemu mogła wynikać potrzeba uciekania się do prostéj osobistéj pamięci Sędziego, do którego *wstecz* brano[2]. Nie można się więc było obejść bez badania osób, które ze stanowiska swego najlepszą mieć musiały znajomość i pamięć, tak dawnych prawa zwyczajów, jako i praktyki sądowéj. Wszak z pomocą takich znawców spisywano w Niemczech zwyczajowe prawo, zamieniając je odtąd w pisane ustawy[3]. We Francyi tak zwane *„enquêtes par turbes“* służyły główniéj delegatom królewskim do spisywania prowincyonalnych prawa zwyczajów, i do uskutecznienia wielkiego dzieła monarszéj homologacyi onychże, zamierzonego i poczętego już przez Karola VIIgo, a dokonywanego co raz więcéj przez następców, aż do chwili obszérnéj za Ludwika XIVgo kodyfikacyi[4]. Że pododna praktyka przygotowywania prawodawstwa była i w Polsce za Alexandra i Zygmunta Igo, widzimy wyraźnie z ich dokładnych rozporządzeń[5]. Nie inaczéj więc w téj mierze poczynać sobie musiał Kazimiérz Wielki; co tém pewniéj wnosić możemy, iż nam za pojedynczy przykład służy znana i w tém dziele zawarta jego ustawa urządzenia salin Krakowskich. Zwołani na rozkaz Króla starsi i nowsi Żupnicy zeznali popłacające zwyczaje; rada królewskich duchownych i świeckich delegatów dopełniła kompilacyi onychże, którą Król potwierdził, a którą redagował Podskarbi Dymitr[6]. Większą w prawdzie przy téj żupnéj ustawie mogła być samodzielna czynność Króla w wygotowywaniu onéjże;

1) Ob. wyżéj str. LXXII. o kodexie Petersburskim Synodyku; zaś str. XLVIII. o kodexie D III.

2) Ob. niżéj str. 185. Taka praktyka była niegdyś powszechną koniecznością. Ob. u NAKIELSLIEGO, wyrok z r. 1284, fol. 209. 210.

3) Tak np. u Fryzów ustawy Brokmów już z XIIIgo wieku, które obacz u *Richthoffena*, *„Frisische Rechtsquellen“* (Berl. 1849.) str. 135. Tak też ułożyli swe prawo ziemskie Dytmarsowie w r. 1447, które obacz w MICHELSENA *„Sammlung altdithmarscher Rechtsquellen“*. (str. 1—85.) Nie mówię już o uchwalanych gminnych Wilkirzach, opiérających się w swém nowém rozporządzeniu zawsze na zasadach dawnych zwyczajów, o które badano biegłych świadków.

4) Ob. KLIMRATHA *„Etudes sur les coutumes“* w wydaniu pozostałych dzieł jego T. II. str. 133 i nast.— WARNKOENIGA i STEINA *„Französische Staats- und Rechtsgeschichte“* T. II. str. 73—105.

5) *„Dum reliquae terrae suas scripturae essent consuetudines, primum eas nobis vel successoribus nostris offerent, „per nos in stylum congruentem redigendas, quas . . . nos . . . ad libros statutorum praesentium . . . scribendas „restituturi sumus, emendatas, moderatas, et approbatas“*. (r. 1505. *Vol. legg.* I. 334.) — *„Singuli Palatini consuetudines sui quisque Palatinatus conscribant, et huc Cracoviam ad primam Maij mensis diem ad nos mittant, illas enim, sicuti et reliqua jura correctorum judicio committemus*, i t. d. (r. 1532. *Vol. legg.* I. 500.)

6) Czytaj tę ustawę niżéj str. 217 i nast., a oraz przydane tam do niéj dwie inne ustawy specyalne.

bo tycząc się tylko majątku królewskiego, który jeszcze wtedy kontroli Stanów nie ulegał, ordynacya ta uchwały wieca nie potrzebowała. Lecz i prawa ziemskiego Statuta, które odnosząc się do powszechnych stósunków cywilnych i karnych prawa, takiéj wiecowéj przychwały koniecznie potrzebowały, nie inaczéj przygotowanemi były. I nasza, i obcych narodów historya ówczesnego prawa, uczy tego dowodnie, że początkowanie i przygotowywanie podobnych powszechnych Statutów wychodziło od samego monarchy[1]. W początkach XVIgo wieku przez Alexandra i Zygmunta Igo zachowany proceder w przygotowywaném powszechném prawodawstwie, nie mógł być zbyt odmiennym i za czasów Kazimiérza Wielkiego. On także naprzód do Wojewodów musiał wydać nakaz, aby każdy w Ziemi swéj zarządził spisanie praw zwyczajowych w użyciu sądowém utartych[2], i aby taki spisek na dzień oznaczony złożył właściwéj, bądź Krakowskiéj, bądź Wielkopolskiéj królewskiéj Kancellaryi[3]. Powolniejszemi zaś jego rozkazom być musieli Wojewodowie, bo się tego domyślać każe nie tylko silniéjsza władza monarchiczna tego rzeczywistego jeszcze i przyrodzonego dziedzica kraju Piastów, lecz i sam skutek ostateczny szczęśliwiéj dopięty, niż za rzeczonych Królów późniéjszych. Nad nadesłanemi tym sposobem regestami ziemskich zwyczajów, nad księgami sądowemi celniejszych przynajmniéj jurysdykcyj, nad okazanemi pomniéjszemi uchwałami pojedynczych ziemskich wieców szlachty, i nad istniejącym wtedy gdzieś może jakim naukowym aparatem popłacających zasad prawa ziemskiego i postępowania sądowego, zasiadło albo grono wyznaczonych do tego przez Króla osób, albo téż pojedynczy mąż właściwy. Pod kierownictwem zapewne Kanclérza w gronie takiém domniemywać się główniéj należy Sędziów i Pisarzy Sądów stołecznych, obok celujących w nauce prawa powszechnego duchownych Doktorów. W pojedynczym zaś delegacie dorozumieć by

[1]) Mylném jest mniemanie, jakoby w owych czasach małopolscy i wielkopolscy Ziemianie, prywatnie przynosić mieli z sobą na prawodawcze przez Króla zwołane wielkie Zjazdy, jakieś okruchy ustaw swych dawniéjszych, jakieś zapiski stare i księgi sądowe, i jakoby z tych zabytków na sejmie dopiéro sami podejmowali pracy układania reformacyjnych Statutów. Jeśli w XVItym wieku, za świadectwem Łaskiego, mało kto z dygnitarzy znał pisane ustawy krajowe, a żaden nie posiadał ich należytego zbioru, to jakże na dwa wieki przed tém przypuścić, że owe prastare źródła z sobą w zanadrzu wozić mieli ziemianie, z których zaledwo może dziesiąty czytać umiał? Takiego braku nauki u wyższych nawet dygnitarzy XIVgo wieku, mamy dowody w wydanych niedawno przez Działyńskiego „*Lites*“ i t. d.

[2]) W średniowiecznych dokumentach, i zagranicznych, i naszych, prawo zwyczajowe nazywano zwykle „*consuetudo approbata*“, nie z powodu urzędowego jakiego onegóż potwierdzenia przez prawodawców, lecz dla tego, iż to była „*moribus utentium approbata consuetudo*“. (Ob. w tém dziele *Decretum arbitrale* Janisława Arcybiskupa z r. 1330. str. 405. Porównaj powołujący zwyczajowe prawo Statut Bolesława Wstydliwego z r. 1255 u Gładyszewicza, *Żyw. Prand.* str. 221; Statut synodalny Budski z r. 1279, w naszém dziele niżéj, str. 364. §. 2. i t. p.) Mam z czasów Kazimiérza Wgo jeszcze z r. 1339 kilka sądowych wyroków, które również „*consuetudinem approbatam*“ powołują. Formułę przyznania słuszności stronie wygrywającéj, zakończają one nawet słowami: „*prout expostulat ordo juris*“, t. j. utarta już jakaś nocya przepisów postępowania sądowego, albo téż nawet jakaś księga praworadcza postępku tego, któréj dotąd śladu lepszego nie mamy, a którą „*ordo juris*“ może nazywano.

[3]) Wiadamo historykom, że kilku za Kazimiérza Wgo jeszcze Kanclérzy było, i kilka téż więc przy Koronie kancellaryj, a mianowicie Krakowska, Wielkopolska, Kujawska, Łęczycka i Ruska.

się raczéj wypadło uczonego duchownego prawnika, a zarazem znawcę praktyki prawa krajowego. Ten zbór biegłych, lub ten uczony, na gruncie leżących przed nim materyałów wygotował projekt Statutu, którego układ i redakcya już koniecznie dziełem jednego uczonego być musiały. Nie brakło w ówczas między wyższém duchowieństwem światłych Doktorów prawa, kształconych po szkołach zagranicznych, a zarazem doświadczonych znawców zwyczaju narodowego, i potrzeb krajowych. Ustawodawcze roboty oni właśnie mieli w ciągłéj praktyce, przy składaniu coraz częstszych synodalnych Statutów kościoła polskiego; a redakcya Kaziміérzowskich Statutów podaje, jak widzieliśmy, najjawniéjsze ślady, iż wypłynęła z pióra i nauki uczonego jakiegoś kanonisty. Nie płonnym więc zaiste jest domysł Długosza, iż Kazimiérz W. stanowiąc Statuta, używał do tego pomocy mężów biegłych w duchowném i świeckiém prawie. Porządnie ułożony i gotowy projekt Statutu, na wielkiém wiecu prawodawczém, zebraném bądź w terminie umyślnie na to przez Króla wyznaczonym, bądź też w zwykłéj wieca wielkiego kadencyi, przekładał Kanclérz lub Podkanclérzy, z ramienia Króla. Do duchownych i świeckich Panów Rady należało, bez długich rozgoworów, cały projekt przyjąć i potwierdzić, lub też odrzucić cały. Nad nie jednym przepisem stósunki majątkowe szlachty lub prawa uprzywilejowanych szczególniéj obchodzącym, objawiły się zaiste pojedyncze poważnych głosów przedstawienia, które niekiedy na zmianę piérwotnego projektu wpłynąć mogły; lecz takie dyskussye więcéj na obradach przygotowawczych, a mniéj na uroczystém wiecu następować musiały [1]. Po przychwaleniu Statutu przez Panów wiecujących, następowały ostateczne redaktora piérwotnego poprawki i dopełnienia, które się potrzebnemi stać mogły w skutek przyjętych przez Króla uwag na wiecu słyszanych. Dodano wstępny i promulgacyjny manifest monarszy na początek, a zwykły urzędowym spiskom epilog (datę bez wątpienia i szereg przytomnych radzców i świadków wyrażający,) na koniec Statutu, a tak wygotowaną całość odbierała kancellarya, dla materyalnego przyrządzenia exemplarza, w formach przyjętych pergaminu, pisma, przeszycia, i zawieszenia wielkiéj koronnéj pieczęci. Główny autentyk zachowano w Archiwum Koronném, a liczne kopie wierzytelno-notaryalne porozdawano po wszystkich głównych urzędach i Sądach Ziemskich, a może też po wszystkich katedralnych kraju kościołach.

Że tak a nie inaczéj rzecz ustawodawstwa owego się odbyła, wnosić możemy nie z płonnych tylko domysłów, lecz z analogii podobnych stósunków, bądź współczesnych w krajach sąsiednich, bądź też swojskich w czasie późniéjszym [2].

[1]) W Statucie Wiślickim z r. 1368 tego rodzaju przykłady zjawiają się częściéj, i to szczególniéj w tych artykułach, w których prawodawca reformując dawniéjsze prawo, wyraźnie objawione Baronów zdanie wspomina: „*Visum fuit nostris Baronibus*“; a mianowicie w §§ach 8. 10. 23. 24. 25.

[2]) Co do sposobu zbiérania materyału ksiąg prawodawczych ze źródła praw zwyczajowych, wskazaliśmy już wyżéj przykłady do analogii służyć mogące. (Ob. str. CCXXII.) Pod względem przygotowania ksiąg prawodawczych,

Wszakże bezpośrednio nawet z Kazimiérzowém prawodawstwem wiążą się te skazówki, które nam podaje rzeczona już Króla tego ordynacya salin; daléj przedmowa Statutu Wiślickiego z r. 1368, z któréj widać, iż exemplarze Statutów po wszystkich Sądach rozesłane być musiały [1];— a na koniec wzmianki pewnych starych kodexów, jak np. kodexu P II, które nam objawiają, iż Statuta przez monarchę tego przełożone były, a przez Stany w Wiślicy przyjęte i przychwalone [2].

i przedstawiania ich Stanom, uczące są znów przykłady w Czechach, za Wacława IIgo i Karola IVgo. Wacław wypracowanie Księgi swéj powierzył naprzód sprowadzonemu z Włoch Magistrowi *Gocyuszowi*, potém zaś za granicą umyślnie kształconemu w prawie krajowcowi Konradowi. Karol IV, który do układu swéj *Majestas Carolina*, według jednych miał użyć pomocy sławnego w owym wieku *Bartola de Saxoferrato*, według innych użył tylko projektów po Wacławie II. pozostałych. Obudwu tych monarchów gotowe praw układy przełożone sejmującym Stanom czeskim, w całości odrzucone zostały. (Ob. o tém powieść Piotra Opata Zbrasławskiego w *Chronic. aulae reg.* u Dobnera *Monum. hist. Boëm.* V. 102. seq. Franc. Palackiego, *Gesch. v. Boehmen*, II. i. 398. II. ii. 298. 340 i nast. *Archiv Czesky*, III. 65. 66.) Przykłady takie krajowe są z późniéjszych czasów. Za Zygmunta I. wyznaczeni w r. 1505 i 1511 przez Króla prawnicy, ułożyli księgę prawa o postępowaniu sądowém, którą Stany snadź w r. 1523 przyjęły gotową, tak, iż w poczet praw obowięzujących przeszła. (*Vol. legg.* I. 359. 374. 403—427.) Późniéj znów przez tegóż monarchę wskazani korrektorowie sporządzili Zwód ziemskiego prawa, który w roku 1532 drukiem ogłoszony, dziś zwykle Taszyckiego Statutem jest nazywany. (Ob. „*Statuta inclyti Regni Polonie recens recognita et emendata. Cracov. apud Hieron. Vietorem 1532 fol.* w liście dedykacyjnym do Zygmunta Igo. Prócz tego obacz o szczegółach tego prawodawczego zamiaru *Vol. legg.* I. 392. 393. 499.) Zwód ten gotowy przełożony Stanom w roku 1534 w Piotrkowie, wprost odrzuconym został. (Ob. *Vita Petri Kmithae* przy ed. Lipskiéj Długosza, T. II. 1614. 1615.) Za Zygmunta Augusta r. 1562 i 1565 układ Statutów w języku polskim mieli sobie poruczony naprzód pewni deputaci, a potém sam Herburt, lecz do sejmowego przyjęcia pracy przez Herburta dokonanéj, nigdy nie przyszło. (Ob. *Vol. legg.* II. 623. 683.) Za Zygmunta III. miało się osobne z sejmu wyznaczone grono zająć ułożeniem „*doskonałego i gruntownego jednego Statutu w języku polskim*", aby ten układ następnie Stanom pod uchwałę przełożyć (*Vol. legg.* II. 1271); lecz i to bezskutecznie spełzło. Natomiast zaś Jan Swoszowski, miawszy sobie zleconém wyrobiene *skróconego postępku prawnego*, tego projektu dokonał, a sejm z r. 1611 zamienił go w ustawę ryczałtem. (*Vol. legg.* III. 67.) Podobnymże sposobem wygotowywano w Litwie Statuta; a ostateczny zredagowany ich układ za Zygmunta IIIgo w r. 1588 uzyskał moc obowięzującą nawet bez uchwały sejmowéj, lecz za Króla samego przywilejem. (Ob. *Zbiór praw litewsk.* wydanie Działyńskiego, Poznań 1841. str. 407. 421. 449. 476. *Vol. legg.* II. 900. n. 14. 973. n. 79. Bandtkie, *Hist. pr. polsk.* str. 484. 705—707.)— Pod względem sposobu publikacyi Statutów uczące są przykłady onéjże z czasów dość bliskich Jagielońskich, z których widzimy, iż exemplarze wiarygodne pieczęcią Króla opatrzone rozsyłane były po Powiatach, aby je Sędziowie wszyscy tak wielkich jako i małych Roków w miejscach swéj jurysdykcyi właściwych mieli jawnie, i dopuszczali do nich każdego, ktoby w nie wglądać pragnął. (Ob. Stat. Nieszawski z r. 1454 art. XXVII. i przywiléj Cerekwicki z r. 1484 w *Jus pol.* str. 266 i 278.) Wiązał się z tém zapewne dawny zwyczaj proklamowania przywilejów i ustaw przez Woźnych po rynkach miast i kościołach, i przez Króla Alexandra praktykowany sposób przesyłania exemplarzy autentycznych katedralnym kościołom. (Ob. Statuta z r. 1475 i 1496 w *Jus pol.* str. 320. 347. Stat. Alexandra z r. 1505. *Vol. legg.* I. 353.)— Co się w reszcie tyczé formalności uroczystéj sankcyi osobistéj Króla, materyalnego wygotowania exemplarzy, i ich zewnętrznego nawet pozoru, wnosić można snadnie według analogii autentycznego exemplarza Synodyku Jarosława Bogoryi z r. 1357, z synodu pod pieczęcią arcybiskupią przesłanego Kapitule Wrocławskiéj, który w tém dziele opisujemy (str. 331. 332); a nawet z wizerunków tytułowych przy Statucie Łaskiego i pierwodruku Statutów naszych podanych, które wyobrażają Króla i Kanclérza w akcyi sankcyonowania księgi statutowéj. (Ob. Lelewela *Bibl. ks. dw.* T. I. tab. I. i Stat. Łaskiego.)

[1] „*Juxta infrascripta dumtaxat statuta omnes et singuli judices terrarum nostrarum debeant et teneantur judicare*", i t. d.

[2] „*Statuta Illustris Casimiri Regis Poloniae, per Barones et praelatos ejusdem inclyti regni confirmata et in „Wislicia approbata*".

§. 156.

Do obrazu, w którym nam się przedstawia cały czynny zachód Kazimiérza W^go^ około prawodawstwa, należy atoli jeszcze jeden przeważny szczegół. Prawodawstwo to jego nie od razu było powszechném i jednolitém na kraj wszystek. Zwyczajowe prawo, które najprzód wyrzetelnić i w pismo ująć wypadało, z wielu miar inne było w Małéj, a inne w Wielkiéj Polsce; a ziemianie jak jednéj tak i drugiéj części kraju, że uwzięcie do swych osobnych miejscowych lgnęli tradycyj, tośmy już na kartach poprzednich téj książki sposobność mieli objawić[1]. Samo więc z siebie i niemal koniecznie z tąd wyniknąć musiało, że zwyczaje wielkopolskie i małopolskie osobno zbiérano i spisywano; że osobne być musiały dla obudwóch części Polski piérwsze ustawodawcze księgi; osobne ich wygotowanie; osobne przeprowadzenie przez uchwałę prowincyonalnych wieców; osobna sankcya królewska i manifesta do autentycznych dwóch spisków, z których każdy przez kancellaryę właściwego Kanclérza, tak Wielkopolskiego jako i Krakowskiego przejść był powinien. Osobnych redaktorów wielkopolskiego i małopolskiego Statutu, prócz tego już sama odmienność stylu, kształtu artykułów, i maniery pisarskiéj w onychże dorozumiéwać się każe.

Według tego, cośmy w poprzedzających Rozdziałach kilka razy na uwagę brali[2]; wnieść nam wypada, iż w miesiącu Lutym roku 1347^go^ odbył Król osobiście prawodawcze wieco Wielkopolan w Piotrkowie, na którém Statut wielkopolski uchwalonym został. Z tamtąd wprost snadź dążąc do Wiślicy, tak, iż już 25^go^ Lutego był w pobliżu miasta tego (w Szydłowie), w Niedzielę Środopostną, dnia 11 Marca złożył w Wiślicy Małopolan wieco, na którém nie tylko ich Statut *piérwszym* przez nas zwany uchwalono, lecz i autentyk wielkopolskiego Statutu sankcyę ostateczną, i pieczęć, i datę swą otrzymał. Obradowania Wielkopolanów nad swym Statutem w Wiślicy przypuścić nie podobna; przyjąć atoli należy obecność przy Królu Kanclérza Wielkopolskiego Ottona; a może i Arcybiskup Jarosław wraz z tym lub owym wielkopolskim dygnitarzem towarzyszył Królowi z Piotrkowa do Wiślicy.

§. 157.

Jeśli pod tym względem nasz domysł nie opiéra się na żadnéj wyraźnéj skazówce, to domysł inny, mianowicie zaś o redaktorze piérwszego[3] przynajmniéj Wiślickiego Statutu z roku 1347, wysnuć możemy podobnie do prawdy z nieco wyraźniéjszych śladów. Na nie wiele dni przed prawodawczym Zjazdem w Wiślicy, i na kilka mil już tylko od miasta tego, znajdujemy przy osobie Króla, towarzyszącego mu uczonego prawnika, niejakiego Jana Doktora Dekretów Kanonika Wrocławskiego[4]. Doktor ten Kanonik, bez wskazanego wszel-

1) Ob. wyżéj. §. 95.

2) Porówn. §§. 85. 97. 146. 147.

3) W Statutach trzech innych, że styl innych bezpośrednich redaktorów zdradza, już wspomnieliśmy.

4) Świadczy o tém akt urzędowy nadania młyna Szydłowskiego Hanuszowi z Glacu, z dn. 25 Lutego r. 1347, który z oryginału przepisałem, a który ogłoszonym ma być w Rzyszczewskiego kodexie dyplomatycznym

kiego urzędowego powołania, przy Królu snadź z Piotrkowa (z Łowicza) jadący do Wiślicy, nie powinienże wzbudzać domniemania, iż był prawnikiem do układu i redakcyi prawodawstwa używanym, które się właśnie w téj chwili gotowało? Od téj chwili owego Jana Dekretów Doktora w innych ówczesnych spiskach przy Królu coraz częściéj napotykamy, lecz téż już w urzędy duchowne i świeckie coraz wyższe obleczonego. Spostrzegamy w reszcie, iż to był nie kto inny, tylko sławny późniéjszy główny ulubieniec i doradzca Kazimiérza Wielkiego, a siostrzeniec Arcybiskupa Jarosława, Jan czyli Janusz Strzelecki zwany Suchywilk, Sandomiérzanin z Grzymalczyków pokolenia[1]. Snadź za młodu ćwiczony w nauce za granicą, i tam stopień Doktora pozyskawszy, otrzymał téż za wpływem stryja godność Kanonika Wrocławskiego, choć podobno rzeczywiście w kapitule tamtejszéj z osoby nie rezydował[2]. Potrzebniéjszym być musiał w saméj Koronie, do wspólnych prawodawczych zamysłów Króla i Arcybiskupa. Niepospolitych zdolności dać musiał wtedy dowody, i wielkie położyć zasługi, które go w faworach monarchy i dostojeństwach osiąganych coraz wyżéj stawiały. Z tąd w roku 1356 widzimy go już Kanonikiem Proboszczem Gnieźnieńskim i Kanclérzem Ruskim[3]. Niezadługo, mimo życzeń przeciwnych Biskupa Krakowskiego Bodzanty, potrafił Król zniewolić biskupiego klienta Ottona, do objęcia poprzedniéj Janowéj godności Proboszcza Gnieźnieńskiego, w zamian za Dziekaństwo katedralne Krakowskie. To zaś Dziekaństwo Jan Suchywilk otrzymał, dla bliższéj styczności z Królem, i dla osiągnięcia obok tego dostojności Krakowskiego Kanclérza, którą przed nim również Dziekan Krakowski Zbigniew piastował[4]. Obie te posady zajmował jeszcze po śmierci Kazimiérza w r. 1372; w roku zaś 1374 w hierarchii duchownéj zajmował już godność Proboszcza katedralnego Krakowskiego[5]; by niebawem po oślepnięciu Jarosława, na najwyższy stopień w kościele polskim postąpił, na Arcybiskupstwo Gnieźnieńskie[6].

Tomie III[cim]. Obok Jana Doktora, świadkują tam Jan Jura Wojewoda Sandomirski, Stanisław Krakowski, Abraham Sandomirski Podczaszowie, Sieciech Koniuszy Krakowski, i Wilczek Podstoli Sandomirski.

[1]) Długosz (X. 16. 17.) mieni go rodzonym Arcybiskupa siostrzeńcem, Sandomirskim szlachcicem ze wsi dziedzicznéj Strzelce niedaleko Szydłowa położonéj. Wspomina jednak, iż inni mają go za syna Przecława Wojewody Kaliskiego, i przypisują mu za dziedzictwo wieś Gołuchowo w Kaliskiém.

[2]) W sporach Biskupa Wrocławskiego Przecisława z świeckiemi Szląska władzcami, przeważny wpływ wywierał Metropolita Jarosław. (Ob. Stenzla „*Urk. d. Bisth. Bresl*". str. lxxxix. i nast.) Mógł więc łatwo być tam wtedy promotorem krewniaka swego. Ten, że w Wrocławiu nie rezydował, wnoszę z tąd, iż między ówczesnemi rezydującemi w kapitule Wrocławskiéj kanonikami napróżno Jana Doktora Dekretów śledziłem po źródłach.

[3]) Ob. Naruszewicza, *Hist. nar.* T. VI. str. 202 textu, a 161 przypisów. Rzyszczewski, *Kod. dypl.* II. ii. str. 724.

[4]) Ob. *Archidyak. Gniezn.* (Czarnkowskiego) w Sommersb. *Scriptt.* II. 134.

[5]) Ob. Raczyńskiego, *Cod. dipl.* str. 123; gdzie jednak widoczną omyłkę daty roku 1362 na rok 1372 poprawić należy. Rzyszczewskiego, *Cod. dipl.* II. ii. str. 758.— Poprzednio w godności Doktora, Dziekana i Kanclérza Krakowskiego wspominają go akta z r. 1359 (*Jus pol.* str. 169.); z r. 1363 (przywiléj lokacyjny wsi Chodów z oryginału przepisany w mym zbiorze); z r. 1364 (list założenia Uniwersytetu Krakowskiego, tu niżéj str. 216.); z r. 1369 (w królewskiém zatwierdzeniu wyroku Sądu Ziemskiego Krakowskiego z r. 1356, zapadłego w sprawie córek Jakusza Sworzyckiego z ich ciotką, o wieś Niewiatrowice, które z oryginału mam przepisane).

[6]) Ob. *Archidyak. Gniezn.* l. c. fol. 108.

Główna życia jego czynność była atoli na Kanclérstwie Krakowskiém pod Kazimiérzem Wielkim. W téj epoce podaje go współczesny kronikarz za głównego powiernika monarchy, który jego radom szczególniéj folgował, jemu najwięcéj ufał, i nawet chciał go mieć po swéj śmierci exekutorem ostatniéj królewskiéj woli. Gdy mu zaś prócz tego kronikarze duchowni zarzucają większe lgnienie do świeckich spraw polityki, niż do właściwego interesu kościoła i duchowieństwa [1], przeto wszystko za tém przemawia, iż owego Kanclérza Kazimiérzowego, owego uczonego prawnika i polityka musimy najściśléj łączyć z zawodem prawodawczym tego monarchy. Wszak w Statutach Króla zawarte niektóre artykuły mniéj sprzyjające interesom i przewadze duchowieństwa [2], mogą być właśnie przypisane wpływowi tego męża, o którym współczesny jego w Kancellaryi kollega Czarnkowski, a za nim Długosz napisał, iż z ujmą duchowieństwa zawsze, w czém tylko mógł, świeckim władzom przypodobać się starał.

Moich domysłów o bezpośrednim wpływie tego znakomitego Prałata na Statuta Kazimiérza W^go^, nie chcę narzucać nikomu za dowiedzioną historyczną prawdę; sądzę jednakże, iż stósunki jego osoby, jego stanowiska, jego czasów, i jego natrafienia przy Królu niemal w saméj chwili wieca Wiślickiego, upoważniają mię przynajmniéj do wynurzenia rzeczonych domysłów, i zalecenia ich uwadze uczonych.

§. 158.

Przez Statuta w roku 1347 w Piotrkowie i w Wiślicy uchwalone, usuniętém zostało złe główne, niepewność zwyczaju prawnego w Wielkiéj i Małéj Polsce, i niestateczność sądowéj sprawiedliwości. Lecz dla prądu naglącéj potrzeby oznaczeń ściśléjszych pisanego prawa, była-to dopiéro piérwsza przełamana zapora. Potrzebne były daléj tak poprawy zwyczaju starego, jako téż nowe przepisy. Równie w Polsce, jak indziéj, skoro raz prawo uchwycono w pismo, już je téż przez pisane tylko coraz nowsze ustawy poprawiać i wzbogacać można było. Z tąd piérwsze Statuta nowych Statutów wywołały potrzebę, a i te w krótce już się niedostatecznemi zdawać musiały. Zapał reformy praw i ustawodawcza czynność powiększyła się u monarchy i u Stanów; lecz przy tych dalszych reformach, które przecież głównych zasad zwyczaju miéjscowego ani w jednéj ani w drugiéj prowincyi wręcz obalać nie chciały, mogła złagodnieć, i złagodniała téż w istocie dążność prowincyonalnéj partykularności prawodawstwa. Przez spisane Statuta dwóch części Polski, zwyczaje i prawa jednéj, znajomszemi sta-

1) *Archidyak. Gniezn.* l. c. fol. 102. 134. Długosz, IX 1162. X. 16. 56. 57. „*Pro sapientiori inter proceres* „*Poloniae tunc habebatur, et Regem Casimirum suis consiliis regere videbatur*“.— „*Clerum valde exosum habuit,* „*et laicis semper, in quibus poterat, complacere studebat*“.— „*Seculari potestati clerum gravanti assentit*“.

2) Ob. Statutu Wiśl. I^go^ §. 16 i 18. Statutu III^go^ §. 13. niżéj str. 175. 195. Sądzę, iż główniéj do tych artykułów zmierza zdanie Długosza, dodane w końcu do pochwał Wiślickiego prawodawstwa: „*Expedire autem* „*videtur in praefatis Casimiri Regis legibus, debito aut reservationis, aut mutationis, aut additionis informare* „*aliquo remedio; quum nonnulla in ipsis legibus reperiantur, non solum improvida, sed etiam reprobanda*“.

wały się w drugiéj części; a co większa, niekiedy zdać się mogły lepszemi, i pod giętkiém pojęciem zwyczajowego prawa, mógł niekiedy i Sędzia użyć Statutu nie swéj właściwéj prowincyi. Za długich rządów rozumnego Kazimiérza mnożące się ważne sprawy Państwa, które wszystkich mieszkańców zarówno obchodziły, przyuczały Panów polskich na nowo, jak niegdyś za piérwszych Bolesławów, do wspólnego wszystkich obradowania przy Królu, a nie już po pojedynczych Ziemskich wiecach. Z tąd przy końcu panowania tego Króla nie był już rzeczą trudną do przypuszczenia Zjazd powszechny Prałatów i Panów Wielkiéj i Małéj Polski w Wiślicy, gdzie w jednym wspólnym już dla obu części Statucie uchwalili nowe zasady reformujące niejeden przepis dawniéjszych swych osobnych Statutów. Skutkiem wspólno reformacyjnéj tendencyi tego ostatniego Zjazdu było może i to, że do Wielkopolskiego dawniéjszego Statutu, ze Statutów późniéjszych zdecydowano się nawet wprost przybrać i przypisać kilka takich artykułów, które się praktyce Sądów wielkopolskich potrzebnemi okazać mogły [1]. Lecz nie chciał ani Król, ani Stany znosić całkowicie przez owe prawodawstwo Statutów dawnych; nie chciał téż bynajmniéj wykorzenić osobności zwyczajów miéjscowych, i nie sadził się bynajmniéj na konieczną jednolitość prawa w całéj Polsce, choć chciał jednéj na cały kraj monety, i jednostajnego trybu Sądów.

Z tego stanowiska zapatrywać się trzeba na wykazane przez nas nowsze Statuta, a mianowicie na III^{ci}, który jeszcze jest specyalną małopolskich reform ustawą, i na IV^{ty} z r. 1368, który wspólnie na obie wymierzony jest prowincye. Statuta nowsze nie są zupełném zniesieniem starszych, tylko szczególne niektóre przepisy dawnych, szczególnemi nowszych są albo zniesione, albo poprawione. O Statucie połączającym w jedno wszystkie dawniéjsze, i przynoszącym zgodę w przepisach, które w kolei czasów zmienionemi być musiały, o Zwodzie prostującym wszystkie przeciwności, jeszcze za Kazimiérza W^{go} czasów nie myślano. Słuszne jest bowiem zdanie autora „*Przyczynku*“, iż gdyby już pod owym Królem tego rodzaju Zwód urzędowny był podjętym, tedy byśmy w rękopismach wcześniéjszych z XV^{go} wieku, nie widzieli tak licznych próbek rozmaitego układu Statutów Wiślickich. Z resztą téż i praktykom, którzy byli świadkami naocznemi następujących po sobie reform prawodawczych, nie trudno jeszcze było wybrnąć z pomiędzy krzyżujących się różnego czasu przepisów. Późniéj dopiéro, gdy historyczny urost kilku Statutów różnoczesnych w pamięci zacierać się począł, dała się uczuć potrzeba poprawnego i godzącego Zwodu, który miał usunąć zamęt coraz bardziéj rażący. Takich Zwodów różne

[1]) Tak mianowicie tłómaczę sobie mieszczone w Statucie Piotrkowskim artykuły 17. 18. 119. i 153 Zwodu naszego, a może i kilka innych jeszcze. Lecz można też przypuścić iż tę pożyczkę artykułów nie swoich, Wielkopolanie późniéj dopiéro w czasie sejmu Warstkiego przedsięwzięli. Mówić jeszcze o tém będziem w Rozdziale następnym.

zakusy zjawiają się więc w XVym wieku, częścią przez prywatną staranność prawników praktyków, częścią przez urzędową wiecujących nowszych prawodawców, która, jak obaczymy, nie ze wszystkiém się im poszczęściła.

§. 159.

Kończąc rzecz o prawodawczym zawodzie Kazimiérza Wgo, jeszcze nam na jednę okoliczność uwagę zwrócić należy. Z dotychczasowych badań wyjawiły nam się osobne dla Wielkiéj, a osobne dla Małéj Polski Statuta. Co się tyczé Małéj Polski, gdy do niéj za Kazimiérza jeszcze nie policzano zbyt świéżego nabytku Rusi, przeto nie dziw, iż moc obowięzująca Statutów dla Małopolan zgotowanych, rozciągała się z razu w istocie na dawną tylko Małopolskę, t. j. na Ziemię Krakowską i Sandomirską wraz z Lubelską, które téż w istocie dotknięte są w Statutach małopolskich wzmianką kilku artykułów[1]. Ruś zaś, zdaje się, dopiéro w moc przywileju Jedlnińskiego z r. 1430, staléj pod rząd Statutów polskich podciągnięto[2]. Lecz co do Wielkiéj Polski, jeśli w Statucie Piotrkowskim tylko zastósowanie jego do Ziemi Poznańskiéj i Kaliskiéj wraz z dawną Gnieźnieńską jest widoczném[3], to zachodzi pytanie, jakim sposobem i kiedy zaprowadzone zostały Kazimiérzowe Statuta w reszcie Ziem Państwa Polskiego? Ziemia Łęczycka od czasów jeszcze Łokietkowych, aż do roku 1352 była pod bezpośrednim zarządem Władysława Xcia Łęczyckiego i Dobrzyńskiego, syna Ziemowita i Anastazyi Xiążąt na Dobrzyniu. Czyż więc dopiéro po konsolidacyi téj Ziemi z Koroną, Statuta Kazimiérza w niéj zaprowadzono; czy téż jeszcze za rządów lenniczych Władysława? Ziemia Sieradzka, to właściwe dziedziczne gniazdo Kazimiérza Króla, zostawała pod jego bezpośrednią władzą. Piotrków, w którém się wielkopolskie wieco prawodawcze odbywało, właśnie w Sieradzkiéj był Ziemi[4]. Snadź więc już wtedy uważaną była za należącą do Wielkopolski. Lecz dla czegóż w takim razie w Statucie wielkopolskim najmniéjszéj nie ma wzmianki o Ziemi i Sądach Sieradzkich, tak samo, jak jest mowa o Poznańskich i Kaliskich? Czyż mimo tego, że Wielkopolanie w Sieradzkiéj Ziemi swój Statut uchwalali, miałaby ta Ziemia Statut swój osobno zredagowany otrzymać? Czyż przypadkiem w intytulacyi Statutów Kazimiérzowych, w kodexie D II. wypisanéj, która piérwiastkowém pismem *Sieradz* wyrażała jako miéjsce prawodawczego Zjazdu, a późniéjszą dopiéro poprawką Wiślicę natomiast podała[5], nie jest ukryta jakaś nieznana nam dotąd rzeczywistość? Kujawy i Ziemia Dobrzyńska z razu całe pod władzą Krzyżaków, późniéj zaś w znacznéj części pod zarządem osobnych Xiążąt lenników królewskich zostające, kiedyż i jak pod

1) Statutu Igo §§. 12. 13. Statutu IIIgo §§. 1. i 2.
2) Ob. *Jus pol.* str. 231. §. 26.
3) Ob. Statutu II. §§. 1. 25.
4) Ob. przywiléj Króla Ludwika z r. 1374. w *Jus pol.* str. 185.
5) Ob. wyżéj str. XVII. notę 2.

moc obowięzującą Statutów podciągnięte zostały? Jak w reszcie miała się rzecz w Mazowszu osobno rządzonym przez potężniéjszych Xiążąt? czy liczne drobne Statuta Xiążąt tamtejszych, są już zupełnym dowodem, że Statuta koronne Kazimiérza nie miały nigdzie właściwéj mocy obowiązującéj, lecz tylko powagę pomocniczego prawa? Oto są pytania, które sobie jeszcze zadać możemy, lecz do których rozwiązania nie mamy dotąd sposobu, dla braku wyraźniéjszych historycznych skazówek.

Nie wyprzedzajmy ich płonnemi domysłami; a wartując daléj po starych spiskach i kodexach, miéjmy nadzieję, że i te szczegóły tak nam się z czasem lepiéj wyświécą, jak owe, nad którémi badacze w ciągu lat kilkudziesięciu światło swych poszukiwań rozprowadzali. Tu przestańmy na zwróceniu uwagi uczonych.

ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY.

O STATUTÓW KAZIMIÉRZA WIELKIEGO PÓŹNIÉJSZYCH UKŁADACH I ZWODACH, TUDZIEŻ O NAUKOWÉM ŚCIĄGANIU ICH TREŚCI W SUMMY.

§. 160.

Umarł Kazimiérz Wielki, lecz z nim nie zamarło jego ustawodawstwo, gdyż nie było ani prostym wypływem bezwzględnéj jego woli, ani oderwaną teoryą, ani cudzoziemskiego prawa przysposobionym darem. Stary narodu obyczaj był jego podstawą, a rzeczywiście doświadczone i rozumnie na uwagę brane potrzeby spółeczeństwa, były żywiołem jego postępów. Zniknął natomiast nie zadługo w kraju porządek i pokój publiczny; a z razu przez nieobecność Króla, późniéj zaś przez bezkrólewie, rozwolniły się węzły moralne, którémi rządy ostatniego Króla Piasta potrafiły w reszcie zjednoczyć Małopolan i Wielkopolan dążności. Odezwały się na nowo, obok osobistych i rodowych swarów i przechwałek, prowincyonalnéj zawiści wzajemne przegrywki. Wojna domowa, nachody zbrojne tak cudzoziemskich, jak swojskich Xiążąt pretendentów, niebezpieczeństwo kraju, niepewność wszelkich stósunków publicznych, wszystko to musiało daleko odwrócić umysły od względów na dalsze potrzeby prawodawstwa. O daleko naglejszych wtedy sprawach radzono, gdy wypadło Wielkopolskim i Małopolskim Stanom we spólne koło się połączyć. W takim stanie rzeczy nie zadziwia nas, iż przy używaniu pozostałych Kazimiérza W^{go} Statutów, nie znać, aby po Ziemiach ustalała się owa skłonność do jednoczenia się w wspólném prawodawstwie, która przy końcu życia owego monarchy zdawała się już zawiązaną na powszechnym Wiślickim Zjezdzie. Dość długi czas snadź jeszcze, trzymała się Małopolska swoich, a Wielkopolska znów wyłącznie swoich Statutów. Z wolna bardzo zaciérała się ta prowincyonalna drętkość i niechęć uży-

wania praw drugiéj części kraju, zanim nareszcie przyszło do tego, iż zlewek Statutów Kazimiérza W^go^ różnoziemskich i różnoczesnych, stał się w całym kraju zarówno normą zasad prawnych, jakoby tradycyą piśmienną wskazanych.

§. 161.

Postęp owéj jednotliwéj myśli maluje nam się szczególniéj w paśmie następujących po sobie różnych kształtów układu statutowego. Owe-to kolejne przemiany układów, w tém miéjscu na uwagę wziąć mamy, których historya, będzie tedy właśnie historyą postępującéj myśli konsolidacyi prawa polskiego.

Wszystkie układy Statutów Kazimiérza W^go^, które po śmierci tego monarchy wcześniéj czy późniéj przedsiębrano, robione były w tym celu, aby przepisy rozłożone w cztérech piérwotnych osobnych Statutach, pozwodzić w jednę całość, według pewnego systemu ułożyć, i praktyce sądowéj ułatwić wiedzę onychże i użycie. Robota układów tych, była więc robotą *Dygestu*, czyli, jak go nazywać wolę, *Zwodu*.

Kodexa dotąd nam znane przedstawiają nam ślad aż siedmiu głównych rodzajów Zwodu takowego, nad którémi z osobna zastanawiać się będziemy.

§. 162.

I. Wzór najszczupléjszego i najmniéj opracowanego Zwodu, przedstawia nam text kodexu B IV, który, jak już mówiliśmy, połącza tylko dwa ostatnie Statuta[1] Kazimiérza W^go^. Poczyna on się od prologu „*Non debet*“, a daléj zawiéra pasmo 59^ciu^ tylko artykułów, które we Zwodzie naszym liczbę 65 wynoszą. Ich uszykowanie w porównaniu z porządkiem innych Zwodów, pozna czytelnik najdokładniéj z załączonych przez nas tabellarnych wykazów w końcu tego Rozdziału.

Rozeznać można w tym Zwodzie co do formy jego dwie przewodniczące myśli. Chciano pojedynczym artykułom dwóch zwiedzionych Statutów podawać nadpisowe rubryki takie, jakie w ówczesnéj szkole prawa kościelnego utarte były technicznie w materyach mniéj więcéj podobnych. Przy dobiéraniu ich zaś z pośród Tytułów ksiąg kanonicznych, chciano zarazem ułożyć przepisy w tym samym porządku, w jakim biegną odpowiednie rubryki w kolei pięciu ksiąg Dekretałów. Gdy atoli w texcie kodexu B IV, przy rozwadze następstwa jego rubryk, widać zamęt jakiś w zamierzonym porządku, i chwianie się w kilkokrotnych powrotach do tych samych nadpisów[2], przeto wnoszę, iż w tym kodexie

1) Ob. o tém §§. 103—105.

2) Obaczy to czytelnik z następującego wykazu kolei artykułów i ich rubryk w kodexie B IV. porównanych z liczbami odpowiednich tytułów ksiąg Dekretałów. Art. 1. 2. 3. *De judicibus* (v. *judiciis*); dekr. II. 1.—Art. 4. 5. 6. *De citationibus*; któréj-to rubryki w Dekretatach nie ma.— Art. 7. 8. *De constitutionibus*; dekr. I. 2.— Art. 9. *De dolo et contumacia*; dekr. II. 14.— Art. 10. 11. *De constitutionibus*; dekr. I. 2.— Art. 12. *De eo qui ob rei contumaciam mittitur in possessionem*; dekr. II. 15.— Art. 13. *De probationibus*; dekr. II. 19.— Art. 14. *De testibus*; dekr. II. 20. 21.— Art. 15. *De praescriptionibus*; dekr. II. 23. — Art. 16. 17. *De sententia et re judicata*; dekr. II. 27.— Art. 18. *De his qui ab intestato succedunt*; dekr. III. 27.— Art. 19. 20. 21. *De homicidio*; dekr. V. 12.— Art.22. *De raptoribus*; dekr. V. 17.— Art. 23. *De excessibus officialium*; dekr. V. 31.—

nie mamy już odléwu owéj myśli przewodniczącéj układaczowi piérwotnemu, lecz rezultat jakiéjś drugiéj przeróbki, która zamiary piérwsze niezgrabnie przekoszlawiła. Jeśli mię nie łudzą pozory, to sądzę, iż w owych 11tu rubrykach w kodexie Petersburskim Synodyku Jarosława podanych[1], jest ślad tego wcześniéjszego Zwodu, który przy kompilacyi kodexu B IV. zepsutym został. Sądzę mianowicie, iż owe jedenaście rubryk Synodyku są tylko częścią większego ich pasma, którego ciąg dalszy przerwano. Sądzę, iż artykuły z rubrykami *de probationibus* i *de testibus*, albo autor układu synodykowego przeniósł gdzieś w część poślednią Zwodu, albo téż pisarz kodexu przez prostą omyłkę opuścił je z pośród 11tu nam znanych. Sądzę nareszcie, iż rubryki *de constitutionibus* układacz tenże nie użył przynajmniéj w części piérwszéj swego Zwodu nigdzie; lecz artykuły 18 i 19 naszego Zwodu, wstawił pod kategoryę „*de citacionibus*" a 24 i 25 pod kategoryę „*de dolo et contumacia*". Użył zaś rubryki rzeczonéj, tak w powyższych artykułach, jako téż innych cztérech snadź dopiéro kompilator Zwodu B IV, a to dla tego tylko, iż pod to najogólniéjsze oznaczenie, (między tytułami Dekretałów zawarte,) jakąkolwiek treść przepisów podciągnąć można; a więc użył jéj właśnie do tych artykułów, których bliżéj z materyą Dekretałów przyrównać sam nie potrafił, a które we wzorze Zwodu tego piérwotnym, może po szczególe wypisanych nad sobą rubryk nie miały.

Trudno jest iść daléj w domysłach, i wnosić, jakiby mógł być dalszy szyk Zwodu synodykowego; skoro i to co tu mówię, na hypotezie tylko jest oparte. To jednak z powyższych naszych spostrzeżeń i uwag wypływa, iż tak synodykowy Zwód, jako i B IV, zatraciły dawny autentyczny porządek i oddzielność dwojga Statutów, i że w każdym razie kompilacya B IV. (przynajmnéj) nie wynagrodziła téj zatraty, naukowym, nawet na owe czasy doskonałym systemem[2].

Przy tém układaniu różno-statutowych przepisów i rubrykowaniu artykułów uwagi godną jest znów dążność przyprawy ustaw krajowych stósownéj do wymogów i gustu szkolnéj teoryi; dążność, za którą poszła znaczna część właśnie najdawniéjszych, jak obaczymy, glossatorów i zwodźców statutowych. Prawnicy ci zapewne duchowni, zwolennicy szkoły więksi niż praktyki Sądów Ziemskich i pożytku ziemskiego obywatelstwa, nie dbali o ocechowanie krótkie rzeczy-

Art. 24. *De injuriis et damno dato*; dekr. V. 36.— Art. 25. 26. 27. 28. *De constitutionibus;* dekr. I. 2.— Art. 29. *De consuetudine;* dekr. I. 4.— Art. 30. *De procuratione*; dekr. I. 38.— Art. 31. 32. 33. *De foro competenti*; dekr. II. 2.— Art. 34. *De probationibus*; dekr. II. 19.— Art. 35. *De privilegiis*; dekr. V. 33.— Art. 36. 37. *De exceptionibus;* dekr. II. 25.— Art. 38. *De probationibus*; dekr. II. 19.— Art. 39. 40. 41. 42. 43. *De praescriptione*; dekr. II. 23.— Art. 44. *De jurejurando*; dekr. II. 24.— Art. 45. *De sententia et re judicata*; dekr. II. 27.— Art. 46. 47. *De lusoribus taxillorum*; którego tytułu w dekretałach nie ma.— Art. 48. *De raptoribus*; dekr. V. 17. — Art. 49. *De dote et donatione*; dekr. IV. 20.— Art. 50. *De infamibus et furta committentibus*; dekr. V. 18.— Art. 51. *De usura*; dekr. V. 19.— Art. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. *De poenis*; dekr. V. 37.— Art. 59. *De emptione et venditione*; dekr. III. 17.

[1]) Za autorem „*Przyczynku*" przywiedliśmy je na str. LXXII.

[2]) Porówn. o tém wyżéj §. 128.

wistéj treści artykułu i właściwego celu prawodawcy; lecz przez techniczne termina swych rubryk, chcieli oznaczyć stanowisko materyi w systemie nauki, według którego swój układ budowali. Chciał np. prawodawca w artykule 53cim Zwodu sprostować nadużycie obyczaju zabiérania puścin po kmieciach; glossator spuścił z oka zupełnie ten przedmiot, i dał raczéj artykułowi rubrykę szkolniczą: *„de his, qui ab intestato succedunt"*. z któréjby się saméj nikt nie domyślił właściwego przedmiotu ustawy. Chciał prawodawca w artle 69tym Zwodu naszego zapobiédz z jednéj strony zbiegostwu i włóczędze włościan, a z drugiéj oznaczyć *wyjątkowe przypadki*, w których było wolno całéj nawet osadzie wieś złego dziedzica porzucić: glossator odbiegłszy daleko od głównéj myśli ustawy, uczepił się tylko znalezionych w niéj rzeczonych wyjątkowych przypadków, a raczéj nawet zewnętrznego brzmienia słów *„casibus his exceptis"*, i w nich znalazł powód do napisania szkolniczéj rubryki *„de exceptionibus"*. To zagrzęźnięcie w czczych formach szkoły, doszło do tego stopnia, iż w robocie układu niekiedy dla zbliżenia do siebie artykułów jednaką rubrykę szkolną mających, a to rubrykę naciągniętą i nieodpowiednią treści artykułu, niezważano bynajmniéj, że w zbliżanych tak do siebie artykułach, najmniéjszego nie ma związku między przedmiotem jednego a drugiego. Co gorsza, nie zważano na to, że przez wyrywanie artykułów z dawnego autentycznego układu Statutu, i przesadzanie ich gdzie indziéj, dla saméj tylko narzuconéj im rubryki, psuł się zupełny związek rzeczy i przepisów przez prawodawcę zamierzonych, zagubiała się widoczność woli jego, a rodziła się tu ciemność i zamęt coraz trudniéjszy do wytłómaczania, owdzie znów brak wszelkiego logicznego sensu w słowach przepisu. Tak np. artykułowi 70mu Zwodu naszego, mówiącemu o excepcyi przedawnienia służącéj małoletnim, nie bez jakiegoś powodu dano rubrykę *„de exceptionibus"*: lecz gdy i artykuł 69ty, jak dopiéro wspomnieliśmy, ten zupełnie niewłaściwy otrzymał nadpis, przeto dla téj fałszywéj wspólności rubryk, wyrwano artykuł 70ty z jego właściwego w autentycznym Statucie miéjsca, które zajmował obok ściśle łączących się z nim artykułów 110 i 111, a przystawiono go do artłu 69go o zbiegających włościanach mówiącego. Skutkiem tego było, iż początek artłu 70go *„Similiter infantibus"* i t. d., niby jakieś podobieństwo z rzeczą poprzedniego artykułu zapowiadający, stał się niedorzecznością, i spowodował późniéjszych kompilatorów do zupełnego już przekręcenia początku owego, w słowa i przepis, o których prawodawca nie myślał [1].

Co do przedmiotowego celu, który przy wygotowaniu tego Zwodu miano na myśli, widać, iż zamierzoném było zlanie dwóch najnowszych w Małéj Polsce wydanych Statutów, a pominięcie umyślne nie tylko wszelkich ustaw dla Wielkopolski uchwalonych, lecz i ustaw dawnego małopolskiego Statutu, który nowszemi z wielu miar zreformowanym został. Zwód ten nosi więc na sobie piętno

1) Ob. w Zwodzie naszym do artykułu 70go notę 1szą.

najzupełniéjszéj partykularności obowiązującego prawa dla Małéj Polski; a to tak dalece, iż artykuł 119[ty] Zwodu naszego, który, jak dowodziliśmy, tylko na najnowszym Wiślickim Zjezdzie mógł być uchwalonym, mimo tego, jako przeciwny dążnościom separatyzmu prowincyj, ze Zwodu wypuszczonym został umyślnie. Wszak bowiem zaraz wstępna artykułu tego zasada: *„iż pod jednym panującym ten sam naród rozmaitego prawa używać nie ma“*, musiała wręcz zrażać tendencyę małopolskiego układacza. Być może, że wtedy ową odrazę i cała prowincya podzielała [1].

Zwód ten małopolskiego wyłącznie piętna, który nam przedstawia kodex B IV, uważany łącznie ze Zwodem domyślanym w kodexie Synodyku Jarosława Petersburskim, okazuje nam się najdawniéjszym ze wszystkich innych dotąd nam znanych wzorów. Wnieść to można już z tego, iż najuboższym jest jego materyał, i że się właśnie na zwiedzeniu dwóch tylko najnowszych Statutów ograniczył. W Małéj Polsce, tylko wtedy przywięzywać można było szczególną wagę do tak wyosobnionych dwóch ostatnich ksiąg prawodawczych, gdy jeszcze znaczenia i uroku ustaw *nowych* nie straciły; a zatém w czasach mało co późniéjszych od śmierci Kazimiérza W[go]. Prócz tego zaś, większa od innych dawność tego Zwodu, okaże się z porównania go z następnemi, o których zaraz mówić mamy.

§. 163.

II. Kodex Os I. przedstawia nam wzór innego znów Zwodu; Zwodu bogatszego, bo jednoczącego już trzy piérwotne Statuta, a mianowicie Statut *piérwszy, trzeci*, i *czwarty*. Liczymy w nim artykułów 106, które w Zwodzie naszym artykułów 114 wynoszą, a z których 113 są właśnie materyałem naszego Oddziału piérwszego, a jeden (nasz 166[ty]) jest taki, jaki dopiéro w kodexie Os I. po raz piérwszy napotkaliśmy. Brakują we Zwodzie tym nie tylko wszystkie artykuły Statutu Piotrkowskiego, nie tylko artykuł nasz 119[ty], który dla powodów przez nas wspomnianych i ze Zwodu kodexu B IV. wypuszczonym został umyślnie, choć należał do Statutu *czwartego*, lecz téż brakuje siedmnastu innych artykułów z naszego Zwodu, a to takich, które do Statutu *piérwszego* należały [2].

Dobór Statutów i artykułów w Zwód ten wciągniętych świadczy, iż podobnie jak Zwód kodexu B IV, tak téż i ten, miał na celu wyłączny Małéj Polski użytek. Zachodzi jednak pytanie, dla czego wypuszczone zostały owe 17 artykułów właśnie do *piérwszego* małopolskiego Statutu należących? Zagadka ta w dwojaki sposób rozwiązaną być może. Piérwszy powód opuszczenia rzeczonych artykułów mógł być zupełnie zewnętrznym i przypadkowym; t. j. iż po prostu, pisarz kodexu przerwał robotę pisma, nie dokończywszy swéj rzeczy. Oznajmi-

[1]) Być może nadto, że Zwód kodexu B IV. był robionym wtedy, gdy nawet wyrazy art. 119[go]: *„sub eodem principe eadem gens“*— i *„unus princeps est omnium“*, Małopolan razić mogły; t. j. około roku 1383, gdy Arcybiskup z Wielkopolanami w Sieradzu Zygmunta Mazowieckiego Królem obwoływał, a Małopolanie jeszcze za Jadwigą czekać woleli.

[2]) Są-to artykuły nasze 118. 120. 121. 122. 123. 135. 153. 155. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. i 165.

liśmy to już, iż rękopismo Statutów Kazimiérza w kodexie Os I. po ostatnim 106tym artykule, nie tylko nie jest zamknięte żadnym zwykłym pisarzów epilogiem, lecz że z obu stron karty pozostały jeszcze linie niezapisane, a jednak starannie do dalszego pisma przygotowane [1]. Prócz tego mógł być atoli jeszcze inny powód, a ten już ważniéjszy. Być może bowiem, że owe artykuły acz małopolskie, wypuszczono umyślnie dla tego, iż większa ich część [2] późniéjszemi Statutami bądź odwołaną, bądź zmodyfikowaną, bądź zgodnie, lecz obszérniéj oznaczoną została; a reszta artykułów mogła się w praktyce albo już niepotrzebną [3] zdawać, albo téż niestósowną do zmienionych na innéj drodze publicznych lub prywatnych prawa stósunków. Zagadką znów inną jest zatytułowanie w kodexie objętego Zwodu, którego słowa już poznaliśmy: „*Incipit liber* „*juris polonici et ordo ejus*, *qui servatur per omnes provincias Regni* „*Poloniae*“. Pytać się bowiem musimy, dla czego Zwód, który z powodu tak dobranego, jako téż odrzuconego materyału ustaw, okazuje swe przeznaczenie specyalne dla Małéj Polski, nazywa się księgą popłacającą we wszystkich Ziemiach Państwa? Znów tedy kilkorako tłómaczyć sobie tę wątpliwość można. Być może, że pisarz kodexu tylko, a nie zaś autor sam układu położył tytuł rzeczony. Pisarz nieświadomy rzeczy i celów układacza, mógł przypisać księdze powagę powszechniéjszą, niż była w istocie. Być téż zaś mogło, że słowa powyższe intytulacyi miały na myśli główniéj wcielony w ten Zwód *Statut czwarty* Kazimiérza Wgo, który w istocie powszechnie obowięzywał. Nareszcie i to przypuścić można, że owe słowa nie do *liber juris*, lecz do *ordo juris* się odnosząc, wskazywały tę część Statutów, która w istocie najpodobniéjszą jest do księgi *postępowania sądowego* (*ordo juris*) naukowo wypracowanéj może dla użytku powszechnéj praktyki, a którą my osobno zestawiliśmy [4] pod napisem: „*Casus secundum* „*ordinem juris*“.

Co się tyczé formy Zwodu tego, przedstawia nam kodex Os I. zupełnie odmienne zjawisko. Nadpisy nad każdym z artykułów kładzione wskazują, iż układaczowi więcéj chodziło o praktyczną użyteczność, niż o wymogi szkoły. Są one bowiem specyficznie do właściwéj treści przepisu każdego zastósowane. Szyk artykułów, uważając je wszystkie razem, również nie objawia względu na uświęcony w szkole kanonistów naukowy porządek. Pomimo tego jednak widzimy, iż autor tego układu szykował swe pasmo artykułów, dobiérając je wiązkami całemi według kategoryj takich, jakie mu się przedstawiły w naukowych rubrykach Zwodu w kodexie B IV. podanego, choć się bynajmniéj porządku rzeczonych rubryk nie trzymał, i na powtórzenie niektórych nie dbał.

[1]) Ob. wyżéj str. VI.

[2]) Tak mianowicie artykuły 118. 121. 122. 135. 153. 155. 158. 160. 162. 163. 165.

[3]) Jak np. art. 157 raz wykonany, już późniéj był nie potrzebnym.

[4]) Ob. stron. 178—182.

Myśl jego układu pojmie czytelnik najlepiéj z następującego wykazu systemu Zwodu kodexu Os I. [1]

Artykuły kodexu Os I.	Artykuły odpowiednie Zwodu naszego.	Rubryki dane tym artykułom częścią w kodexie B IV, częścią w D II.
1—8.	18. 19. 24. 25. 1. 2. 3. 4.	I. De constitutionibus.
9. 10. 11.	76. 77. 96.	II. De lusoribus (et filio familias).
12—15.	6. 7. 8. 5.	III. De consuetudine.
16.	80.	IV. De infamibus et furta committentib.
18.*	81.	V. De usura.
17. 19.	9. 10.	VI. De procuratione.
20. 21.	11. 12.	VII. De judicibus.
22.	67.	VIII. De privilegiis.
23—25.	14. 68. 13.	IX. De judiciis.
26—28.	103. 104. 106.	X. De expurgatione.
29—31.	15. 16. 17.	XI. De citationibus.
32.	62. 63.	XII. De injuriis et damno dato.
33—38.	82—88.	XIII. De poenis.
39—41.	20—22.	XIV. De citationibus.
42.	105.	XV. De injuriis et damno dato.
43—49.	89—95. 97.	XVI. De poenis.
50—52.	65. 66. 64.	XVII. De foro competenti.
53—56.	166. 23. 26. 27.	XVIII. De dolo et contumacia. (De eo, qui ob rei contumaciam mittitur in possessionem.)
57—63.	28—31. 32—35.	XIX. De probationibus.
64. 65.	98. 99.	XX. De confessione.
66. 67.	36. 37.	XXI. De testibus.
68—72.	72—75. 71.	XXII. De jurejurando.
73. 74.	69. 70.	XXIII. De exceptionibus.
75—84.	38—41. 108—112. 42—45.	XXIV. De praescriptionibus.
85—92.	46. 47. 113. 48—52.	XXV. De sententia et re judicata.
93.	54.	XXVI. De commodato.
94.	100.	XXVII. De fidejussoribus.
95.	107.	XXVIII. De emptione et venditione.
96.	53.	XXIX. De his, qui ab intestato succedunt.
97—99.	79. 101. 102.	XXX. De dote et donatione.
100—103.	59. 55—58.	XXXI. De homicidio.
104. 105.	60. 78.	XXXII. De raptoribus.
106.	61.	XXXIII. De excessibus officialium.

[1]) W wykazie tym czerwonemi liczbami oznaczone są artykuły Statutu Starowiślickiego, których nie ma w B IV.

*) Sądzę, iż artykuł 18ty kodexu przez omyłkę pisarza tylko przełożonym został po za 17ty. Tę omyłkę, tu prostując, wydatniéjszym staje się system.

W obrazie tym tedy przede wszystkiém spostrzédz się dają całe wiązki artykułów dobiérane według rubryk kodexu B IV. Że Zwód kodexu B IV. miał przed oczyma przy robocie swego układu autor Zwodu Os I, nie ulega żadnéj wątpliwości; bo za jego przykładem popełnił te same błędy w fałszywém położeniu swego artykułu 4go po 3cim dopiéro, i fałszywém przystawieniu swego 74go do 73go. Okazuje się z tąd przeto, iż Zwód kodexu B IV. jest dawniéjszym od Zwodu kodexu Os I, choć i ten jest już bardzo dawnym, jak data kodexu z roku 1400 świadczy. Lecz w kodexie tym cała niemal połowa artykułów obcą jest kodexowi B IV; a przecież i ta połowa widocznie według kategoryi naukowych rubryk w wiązki jest zestawiona, a to nawet niektórych rubryk takich, jakich w Zwodzie B IV. wcale nie ma [1]. Czyż więc autor układu kodexu Os I. sam je naukowo determinował, i według tego wkładał w swe pasmo? Trudno to zaiste przypuścić; gdyż inaczéj zbyt dziwną byłoby rzeczą, iż autor układu, który treść przepisów naukowo tak gatunkować umiał i usiłował, a zatém teoryę szkoły i znał, i lubił, przecież ją właśnie w najważniéjszém zastósowaniu onéjże porzucił, i ani rubryk tych nie popisał nad artykułami, ani ich następstwa według porządku nauki przez całe pasmo swego Zwodu nie przeprowadził. Sądzić więc raczéj należy, że kto o to nie dbał, i kto nawet mniéj ważył łatwe do poprawienia dwukrotne powtarzanie się rubryki powyższego wykazu VIIméj z IXtą, XItéj z XIVtą, XIItéj z XVtą, a XIIItéj z XVItą, ten téż nie miał myśli, i nie był w stanie sam z siebie determinować naukowych kategoryj. Musiał je więc już naleźć gotowe w innym jakimś poprzednim układzie, nawet co do tych artykułów, które się w Zwodzie kodexu B IV. nie mieszczą. Wnieść więc należy, że przed Zwodem kodexu Os I, prócz Zwodu B IV, był jeszcze jakiś drugi, który albo wszystkie trzy Statuta w osnowę kodexu Os I. wchodzące, systemem naukowym Dekretałów uporządkował i rubryki szkolne artykułom ponadawał, albo téż tylko sam Statut *piérwszy* z autentycznego kształtu na inny przerobił, ściągając materye *„Casuum processus judicarii“* pod materye w piérwszéj części rzeczonego Statutu uporządkowane [2].

§. 164.

III. Widoczną jest rzeczą, że jednym z najdawniéjszych rodzajów Zwodu był ten, który w systemie naukowym dawnéj szkoły kanonistów zestawił trzy Statuta Kazimiérza Wgo, te same, które weszły w treść kodexu Os I, a tak samo, jak czytelnik widzi w naszém dziele podany Oddział Iszy Zwodu głównego, obéjmujący 113 artykułów. Skoro bowiem Zwód *główny*, o którym niżéj mówić mamy, w praktyce XVgo wieku najwięcéj upowszechniony, a w system swój

[1]) Tak np. rubryki *„de exceptionibus“* i *„de confessione“*.

[2]) Kto wykaz powyżéj przez nas postawiony, i z niego nastręczające się spostrzeżenia na uwagę weźmie, ten uzna, iż myśl kierująca autorem Zwodu Os I, nie ze wszystkiém była taką, jaką odkrywał uczony Autor *„Przyczynku“*. (Bibl. Warsz. XLIX. str. 28. 29.) Nie można bowiem powiedzieć, iżby Zwód kodexu tego stawiał zawsze na czele jeden z artykułów starego (mniemanego Krakowskiego) Statutu, w porządku, w jakim szły w tymże Statucie, a następnie dołączał odpowiednie artykuły innych małopolskich uchwał.

wciągający pewien dobór wielkopolskich artykułów, już w kodexie SV. około roku 1430 pisanym jest podany, to zaiste Zwód uboższy co do materyału, a co do zastósowania swego jeszcze w duchu separatyzmu małopolskiego sporządzony, musiał być nierównie dawniéjszym. Przypuścić wypada, iż w każdym razie był wcześniéjszym od daty Statutu Wartskiego z roku 1423. Bo jeśli jeszcze jest niepewném, czy powoływane w Statucie Wartskim artykuły Kazimiérza W^go^ wielkopolskie [1], cytowane były w autentycznym texcie jako należące do jednéj Zwodu księgi, to co do przytaczanych artykułów małopolskich, téj wątpliwości już nie ma. Artykuł XXVI^ty^ Statutu Wartskiego niewątpliwie wskazuje, iż staro-wiślicki artykuł naszego Zwodu 52^gi^ *„de communi molendinatore“*, zawarty jest w *Księdze* przed Statutem Wartskim *powyżéj wypisanéj*; a tą łączną księgą tak oznaczoną, a zawiérającą w sobie artykuły Statutu *piérwszego*, oczéwiście nie mogło być co innego, tylko Zwód kilku Statutów [2]. Co większa, według tego, cośmy przy końcu §^fu^ powyższego o Zwodzie Os I. powiedzieli, iż autor jego widocznie kierował się wzorem nie tylko Zwodu B IV, lecz i innym jakimś naukowo systematycznym układem, jest rzeczą podobną do prawdy, że małopolski ten Zwód trzech-statutowy systematyczny, dawniéjszym był od Zwodu kodexu Os I, i że to jemu raczéj drugie miéjsce, w chronologicznéj kolei po Zwodzie B IV. przyznać wypada.— Kodexu, któryby czysto tylko ten w mowie będący Zwód podawał, a prawodawstwo wielkopolskie zupełnie pomijał, dotąd nie znamy. Są nam jednak trzy takie kodexa dotąd znane, w których pomimo objętego w nich dodatku wielkopolskiéj części, Zwód tenże jest widocznym. Są-to kodexa Ptrb I, Os II, i Stron II, z których dwa piérwsze co do swéj dawności, zdają się stać najbliżéj po kodexie Os I. Wszystkie trzy [3] dzielą się one na dwie części, z których piérwsza zgodnie w nich podana, nie zawiéra właśnie nic innego, tylko porządek 113^tu^ artykułów w Oddziale I^szym^ Zwodu

[1]) W Wartskich artykułach VIII. i XXV. powołane są artykuły wielkopolskie w Zwodzie naszym 125. i 129. Lecz w texcie pewnym powołane są tylko jako artykuły dawniéjszego prawodawstwa, i niektóre tylko kodexa dodają wyraz *„supra“*. (Ob. niżéj Statut Wartski art. VIII. notę 9, i art. XXV. notę 2.) W artykule Wartskim XIX. powołany jest starowiślicki artykuł, w Zwodzie naszym 135^ty^, lecz text pewny nie podaje go za należący do *„powyższéj“* Księgi, i tylko kodexa D I. D IV. P II. zwą go w tém miéjscu *„libri primi „Capitulum ultimum“*. Gdyby ta ich wersya była autentyczną, toby to było dowodem, iż nawet układ Zwodu głównego, był wcześniéjszym od r. 1423. Cytowanie artykułów wielkopolskich, choćby nawet z dodaniem wyrazu *„supra“*, nie dowodzi jeszcze exystencyi Zwodu głównego. Bo mogły być cytowane według takiego układu, jaki jest np. w kodexach Ptrb I. i Os II, w których tylko trzy Statuta są zwiedzione w jeden system, a Statut wielkopolski niezwiedziony dołączony jest jedynie jako dodatek osobny.

[2]) *„Ut de communi molendinatore etiam est in libro terrestri superius provisum“*, brzmią wszystkie kodexa; a niektóre, (jak D I. D IV. i P II.) mówią nadto *„in libro priori“*. Ob. Statut Wartski art. XXVI. notę 7.

[3]) Żałuję, że ani bezimiennego autora *„Przyczynek“*, ani przeprowadzona o to korespondencya literacka, nie wystarczyły do dania mi zupełnie dokładnéj wiadomości kodexów Ptrb I. i Stron II. Wszakże i z tego co mi udzielono, zdołałem poznać przynajmniéj główne właściwości osnowy Statutów, którą zawiérają. Układ kodexu Stron II. kazałby mi się domyślać wcześniéjszéj daty owego kodexu od téj, którą mu przyznać musieliśmy na zasadzie zawartych w nim Statutów Opatowieckich. Być więc może, że kodex ten nie jedną ręką był pisany, i zawiéra rękopisma z różnych czasów, dość nawet od siebie odległych.

głównego w naszém dziele widoczny, z małemi różnicami co do liczby artykułów raczéj, niż co do układu, z powodu niejednostajnego skupiania lub rozdrobniania niektórych członków. Gdy bowiem kodex Os II. tyleż artykułów w owéj części liczy, co i Oddział nasz rzeczony, to w kodexie Ptrb I. artykuły tę samą osnowę podające, tylko do liczby 102, a w kodexie Stron II. do liczby 105 dochodzą [1]. W téj tylko piérwszéj części rzeczone trzy kodexa trzymają się ile możności systemu porządkowego Dekretałów, i w téj tylko części widać rozmyślne zwodzenie artykułów pod uświęcone kategorye naukowe, choć w kodexie Os II. w rubrykach pojedynczych mniéj o naukowe termina dbano. W części drugiéj już nie widać ani myśli Zwodu systematycznego, ani téż owéj zgody co do porządku artykułów, którą w części poprzedniéj wiernie zachowały [2]. Wszystkie trzy kodexa materyał części drugiéj przedstawiają jako obcy systemowi części poprzedniéj: a to jest właśnie, co nam wskazuje, iż był Zwód systematyczny trzech-statutowy małopolski, za którym wszystkie poszły, a resztę do niego nie wchodzącą, podały w kształcie dla każdego inaczéj upodobanym, jako przydatek mniéj ważny praktyce małopolskiéj.

Zwód o którym tu mówimy, był więc jednym z najważniéjszych układów Statutów Kazimiérza Wgo, które podéjmowano. Tak jak go stawił jego autor, utrzymał się on na zawsze, i przeszedł, (acz za pośrednictwem Zwodu *głównego nowszego,*) aż w drukowane wydania. Tylko abecadłowe układy przyjąć go nie mogły. Z tego powodu mógłbym go nazwać *dawnym głównym Zwodem*, w odróżnieniu od Zwodu *głównego nowszego*, o którym nam teraz mówić należy.

System tego Zwodu, przedstawimy wnet czytelnikowi, okazując układ Zwodu następnego *czwartego* rodzaju, który go w sobie ogarnął. Tam za jednym razem, pojąć je można składniéj obadwa.

§. 165.

IV. Już w Kodexie SV, który albo jest współczesnym kodexowi Ptrb I, albo mało co późniéjszym, objawia się nam czwarty rodzaj Zwodu. Różni się on od poprzedniego tylko tém, iż do systematycznéj osnowy tamtego, złożonéj w myśli

1) Przez przypadkowe usterki brak jest w kodexie Ptrb I. artykułów naszego Zwodu 46go, 60go, i 86go, jak świadczy autor *„Przyczynku"*, *l. c.* str. 24. W kodexie zaś Os II, zdaje się natomiast, iż artykuł nasz 71, dwa razy był powtórzony. (Ob. mój przypis * do artykułu 71go.)

2) Widać to z tabelki podanéj w *„Przyczynku"*, *l. c.* str. 12. Część druga kodexu Ptrb I. trzyma się wiernie, o ile jéj starczy, układu wielkopolskiego Statutu w kodexie Sier III. Kodex zaś Os II. w owéj części, tylko do czternastego artykułu w Sier III. zgodnie z nim idzie; następnie zaś bez ładu i systemu mięsza artykuły staro-wiślickie z wielkopolskiemi. To jednakże przy tém pomięszaniu uważać należy, iż rzeczone starowiślickie artykuły włożone są w osnowę wielkopolskich nie w zupełném rozproszeniu pojedynczych, lecz w dwóch większych osobnych wiązkach. Wiązkę piérwszą stanowi dziewięć jego artykułów t. j. 132 i 134—141. Wiązka druga zawiéra artykułów siedm, które na samym końcu układu zamieszczone zostały; artykuły kodexu 159—165. Przedmowę wielkopolską liczbuje kompilator kodexu, jako artykuł 114; lecz co szczególniéjsza, to zaiste to, iż do ostatniego (165go) artykułu Kazimiérzowskich Statutów, bez wszelkiego przedziału i oznaczenia różności, przyłącza zaraz artykuły Statutu Wartskiego, piérwszemu z nich dając tuż następną liczbę 166go artykułu.

małopolskiéj w prawodawstwie odrębności, przyłącza w końcu jeszcze 22 artykułów, z których 15 już do Statutu wielkopolskiego należy, 6 do dawniéjszego, a jeden do nowszego Wiślickiego Statutu. Z tego przyłączenia widać, iż już minął czas owéj prowincyonalnéj Małopolan i Wielkopolan drętkości, która ich w ścisłym zakresie ziemskiego swojactwa trzymała, i kazała jako niepraktyczne i obce uważać przepisy drugą prowincyę obowięzujące. Widać téż i to, że Zwód ten również przez małopolskiéj praktyki potrzebę był wywołanym, i że w Małéj Polsce się wyrodził; bo nie wszystkim, lecz tylko połowie przepisów wielkopolskiego Statutu, przyznano praktyczną przydatność. Widać to zaś tém jawniéj, iż w przyjętych kilku artykułach wielkopolskich uznano potrzebę pewnego przerobienia ich takiego, jakiego wymagały bądź stósunki lokalne prowincyi w saméj treści przepisu dotknięte, jak *np.* w artykule 133cim naszego Zwodu, bądź téż odmienne normy zwyczaju małopolskiego, które tylko w pewnéj części, i z pewną zmianą dozwalały przypuścić nadający się z resztą wielkopolski przepis [1]. Zwód poprzedni, czysto jeszcze małopolski, musiał być w użyciu tak silnie ustalonym, iż autor Zwodu nowszego, o którym tu mówimy, nie poważył się już psuć jego uświęconego szyku artykułów; a z tąd przybranych do Zwodu nowych dwudziestu i dwóch artykułów nie powszczepiał w stósowne miéjsca tamtego Zwodu, gdzie tego jedność materyi i rubryk dozwalała, lecz je wszystkie razem, snadź według nowo a mniéj naukowo determinowanych kategoryj, tylko w koniec dawniéjszego Zwodu przystawił. Zaledwo więc przy piérwszych sześciu artykułów przyłączeniu, miał na względzie ostatnią Zwodu poprzedniego systematyczną rubrykę, i dla niéj położył na czele przydatku swego te przepisy, które mniéj lub więcéj stósownie, pod tytuł *„de sententia et re judicata“* podciągnąć się dały. Być z resztą może, iż tylko mniéjsza naukowa zdolność, lub niedostateczna pilność była mu powodem do owéj łatwiéjszéj przyczepki.— Odmienny rodzaj materyału i odmienna myśl w systemie tego przydatku artykułów, dowodzi jawnie, iż Zwód poprzedni czysto małopolski, rzeczywiście już istniał dawniéj, a Zwód *czwarty* o którym tu mówimy, był tylko pomnożeniem tamtego. Jak autor pomnożenia tego chciał charakter swego przyczynku jawnie za dodatek tylko przedstawić, i uwidocznić go pewnym znakiem zewnętrznym, to wnet obaczymy, mówiąc o jego zachodzie około innéj stycznéj ze Zwodem pracy, to jest około Summy.

System Zwodu tego, z potrzebnemi skazówkami analogii porządku artykułów i ich rubryk w głównych pod tym względem kodexach, przedstawiamy czytelnikowi przed oczy przy końcu tego Rozdziału, w Wykazie umyślnie przez nas w tym celu wygotowanym. Z niego najlepiéj objawić się może każdemu, obraz ogólnéj myśli układaczów Zwodu, tak *trzeciego* jak *czwartego* rodzaju, którą się kierowali; szczegóły ich porządku i różnic; tudzież usterki nietylko niedosta-

[1]) Porównaj *„Przyczynek“* l. c. str. 36. 37.

tecznéj bystrości w pojmowaniu rzeczy, ale téż niekonsekwencyi mięszania i powtarzania Tytułów porządkowych z ksiąg Dekretałów wziętych.

Nie będę więc zapełniał książki pojedynczemi uwagami, które wykaz ten sam z siebie każdemu nastręczy. Zwracam przecież baczność czytelnika, by sobie przypomniał, iż główna myśl i praca układu nie do autora Zwodu *czwartego*, lecz już do autora Zwodu dawniéjszego *trzeciego* należy. Temu-to już zwódzcy normą główną był porządek Tytułów Dekretałów; nie szedł on jednak w tym względzie o swych własnych tylko siłach, i za swym własnym rozumem; lecz trzymał się po największéj części drogi, już mu przez poprzednie wzory utorowanéj. Widząc w jego układzie stósowne zamieszczenie artykułów 30go i 31go, w śród pasma artykułów Statutu IIIgo; widząc w nim stósowne następstwo idących po sobie artykułów 107. 108. i 109, tak jak to w autentycznym Statucie IVtym być musiało, należy nam przypuścić, iż układacz Zwodu IIIgo, miał przed oczyma bądź jeszcze autentyczny układ Statutów, bądź téż Zwód jakiś więcéj do autentycznych Statutów zbliżony, niż Zwód kodexu B IV, w którym rzeczone artykuły fałszywie są poprzestawiane. Lecz z drugiéj strony, nie podobna zaprzeczyć, iż na pracę jego przeważnie wpłynął tenże w kodexie B IV. zachowany układ, skoro za nim powtórzył widoczne jego inne błędy, jak mianowicie kładąc fałszywie po sobie artykuły 23. 24. 25, i znów artykuły 69 i 70. Że między dwoma jakiemiś układami wybiérał, raz jednego, drugi raz drugiego czepiając się, najwidoczniéj okazuje się z tego, iż przy wyborze miéjsca dla §fu 17go Statutu IVgo, zapomniawszy się zupełnie, lub téż chcąc w dziwaczny sposób, przy wachaniu się w swém zdaniu, obudwóm układom niejako dogodzić, położył go dosłownie w dwóch miéjscach, raz tam, gdzie w naszym Zwodzie pod liczbą 71 stoi, drugi raz zaś po naszym 112tym artykule. Że to nie była przypadkowa ustérka, przekonamy się z tąd, iż w obu tych miéjscach dorobił umyślnie do tego samego artykułu osobne i różnobrzmiące summy. Samodzielną i najważniéjszą częścią pracy tego układacza, było zdeterminowanie naukowych kategoryj i rubryk w tych artykułach małopolskich, których Zwód kodexu B IV. wcale nie objął. Mówimy to jednak w tém przypuszczeniu, już wyżéj przez nas oznajmioném, iż Zwód kodexu Os I. jest późniéjszym od Zwodu *trzeciego rodzaju*.

Ze wszystkich rodzajów Zwodu, rodzaj ten *czwarty*, ogarniający w sobie *trzeci*, najwięcéj się w praktyczném użyciu XVgo wieku rozpowszechnił. Największa liczba kodexów, ten nam właśnie Zwód podaje, i dla tego zwiemy go szczególniéj *Zwodem głównym*; dla tego w podanym przez nas w niniejszém dziele texcie pospolitym Statutów Kazimiérza Wgo, przełożyliśmy wyraziście właściwą osnowę Zwodu tego, a to tak, iż czytelnik zarazem w jego Oddziale Iszym, znajdzie osnowę piérwotną Zwodu *trzeciego rodzaju*.

Odróżnić jednak można w licznych kodexach Zwód głowny obéjmujących, aż trzy podrzędne gatunki. *Jedne*, i te najczęstsze, są takie, które prócz osnowy

wyłącznéj Zwodu tego, z resztą żadnych innych artykułów prawodawstwa Kazimiérzowego nie zawiérają, i żadnéj mianowicie dla téj reszty nie oddzielają osobnéj drugiéj Księgi. Takiemi są kodexa: SV. B I. Ptrb II. Stron I. VB. P II. i D IV. W tych więc kodexach całéj *Części drugiéj* naszego Zwodu zupełnego, (to jest artykułów 136—166) brakuje. *Drugie*, po zakończeniu osnowy Zwodu głównego, poczynają *Księgę drugą*, z napisem oznaczającym ją za księgę prawa dla Wielkiéj Polski, i w niéj mieszczą jedenaście lub dwanaście tylko artykułów [1]; z których dwa nie są właściwie wielkopolskiemi, i rzeczywiście téż w Księdze I[széj] tych kodexów miéjsce swe należne miały. Resztę przeszło dwudziestu artykułów brakujących do tak zwanego Wiślickiego prawodawstwa, kompilatorowie tych kodexów, jawnie ze składu swego wykluczyli, nie uważając ich w cale za obowięzujące zarówno z drugiemi. Przecież sądząc, iż przynajmniéj historyczna ich przydać się może pamiątka, zapisali je w pewnym porządku, lecz w odstawce aż na ostatnich kartach prawu ziemskiemu polskiemu w kodexie poświęconych, dopiéro po za artykułami Wartskiego Statutu Władysława Jagiełły. Tak mianowicie dopełnili swych kompilacyj, kompilatorowie kodexów [2] D II. i P I.— *Trzeci* gatunek przedstawia nam Świętosława przekład polski Statutów. W nim *Księga piérwsza* obéjmuje Zwód główny, w układzie, który już wykazaliśmy. *Księga* zaś *druga*, którą Świętosław za księgę ustaw wielkopolskich ogłasza, zawiéra wszystkie artykuły Statutu Piotrkowskiego, a więc i te, które już w Zwód księgi piérwszéj wciągnięte zostały, chociaż ich tłómacz już po raz drugi nie wypisuje w całéj osnowie, tylko znakując ich właściwie porządkowe miéjsce, czytelnika po text całkowity do *Księgi piérwszéj* odsyła. Prócz tego zaś obéjmuje *Księga druga* wszystkie artykuły wykluczone ze Zwodu głównego, wielkopolskie i małopolskie, jako już nie obowięzujące, lecz dla historycznéj pamiątki, i dla śladu zwyczajowego prawa w rękopiśmie starannego kompilatora zachowane [3].

1) Artykuły naszego Zwodu 136. 137. 138. 18. 139. 140. 141. 142. 143. 144. i 119 (ust. 2).

2) W odstawce tych kodexów dopisane artykuły obacz wymienione porządkiem wyżéj na str. XVII. Prócz nich w kodexie P I. dopisany jest i artykuł 134[ty], w wersyi różniącéj się od pospolitego textu. Z tych artykułów, dziewięć należy do Piotrkowskiego, a jedenaście do *piérwszego* Wiślickiego Statutu; razem jest więc 20 takich, których we Zwodzie głównym nie ma. Są jeszcze atoli prócz tego dopisane wśród reszty wykluczonych niektóre artykuły takie, których za wykluczone poczytać nie można. Przede wszystkiém dwa (art. 14 i 35) są takie, które pisarz tylko przez omyłkę z pasma zwodowego uronił. W reszcie zaś siedmiu są artykuły, które już w części piérwszéj się mieszczą, lecz w tym dopisku końcowym podane są w odmiennéj redakcyi. Są-to artykuły 17. 119. 120. 121. 122. 124 i 134. Z tych trzy piérwsze, widocznie tylko dla zmiany niektórych wyrazów textu są w dopisku powtórzone, jakoby poprawka pisarza. W cztérech zaś następnynh jawny jest cel podania zupełnie innéj redakcyi, poniekąd i treść przepisu zmieniającéj, a wziętéj oczéwiście z innych rękopism.

3) Taki plan podawanego przez siebie układu Statutów objawia Świętosław, w trzech osobnych ustępach niemal to samo powtarzając: Dwa o tém mówiące jego ustępy podaliśmy już dosłownie w przypisku na str. LX. Ustęp trzeci, (z porządku u Świętosława najpiérwéj powiedziany,) ustęp mianowicie, którym *Księgę* swą *piérwszą* zamyka, kładziemy tu czytelnikowi przed oczy. Brzmi on: *„Tu już koniec jest praw Króla Kazimi- „rowych z oboich ksiąg zebranych; a co więcéj zbywa nadto kapitul abo praw, te są alibo w tych już zgar- „niona* (to jest, objęte), *alibo przez te oprawiona* (to jest, usunięte), *a daléj nie mają być przeciwko tym „dzierżana. Ale, by nic dawności nie było zapamiętano* (to jest, zapomniane) *abo niewiedziano, i te takie* (to jest, „także) *ustawienia tu podpiszę* (to jest, niżéj spiszę), *a potém po nich Króla Włodzisławowe, iż o przeminę-*

Nareszcie i w pierwodruki Statutów, i w urzędowy Zwód onychże przez Łaskiego z woli Króla Alexandra w roku 1506 ogłoszony, wszedł Zwód ów *główny*, o którym tu mówimy. Przejęły go wszystkie trzy te wydania drukowane, w tym samym porządku, w którym my go udzielamy według najpoważniéjszych kodexów dawnych, z małym tylko wyjątkiem niektórych przełożeń i wypuszczeń [1]. Lecz w wydaniach tych po ostatnim artykule do Zwodu głównego należącym, po artykule mianowicie naszym 135^{tym}, na którym bez mała [2] wszystkie tu wymienione kodexa Zwód ów zamykają, widzimy jeszcze ciągnące się pasmo szesnastu artykułów, których kodexa rzeczone w Zwód główny bynajmniéj nie zajmują, lecz albo je opuszczają zupełnie, albo je téż tylko w oddzielnéj części Extrawagantów podają [3]. W wydaniach rzeczonych te dalsze artykuły nie są żadnym znakiem oddziału od poprzedniego Zwodu odosobnione. W Statucie jednakże Łaskiego, przynajmniéj przez to chciano okazać oddzielność Zwodu głównego od dalszego pasma przybranych artykułów, iż piérwsza stronnica, na któréj się ów dodatek poczyna [4], drukowana jest w kolumnie o parę cali węższéj, niż stronnica karty poprzedniéj, na któréj ostatni zwykły artykuł Zwodu (nasz 135^{ty}) jest podany.

Wszystko, co dotąd o Zwodzie głównym powiedzieliśmy, okazuje nam, jak silnie ugruntowaną była jego wziętość, i jak ważną dla nauki rzeczą jest wybitne oddanie jego właściwéj osnowy.

§. 166.

Lecz inny jest jeszcze powód, dla którego Zwód *główny* szczególniéj ważnym się staje. Wszystko za tém przemawia, że ułożenie jego nie było jedyną i na tém zamkniętą pracą autora, lecz że było w związku z wygotowaniem oraz naukowego wyrobu w owych wiekach bardzo upodobanego, przez który Statuta Kazimiérza zyskały nie tylko układ naukowo systematyczny, i

„*łych* (to jest, przeszłych) *Króla Kazimirowych pamięć czynią* (to jest, wzmiankują), *ale potwierdzając napeł-* „*niają* (to jest, dopełniają), *téż tu ku końcu popisane są*, *jako słowo od słowa w sobie wznią* (to jest, brzmią?). — Kto ten ustęp uważnie porówna z dwoma drugiemi rzeczonemi, którémi tłómacz znów księgę drugą poczyna i kończy, i kto nadto obaczy, iż po *Księdze drugiéj* u Świętosława następuje rzeczywiście Statut Wartski Władysława Jagiełły, ten na znaczeniu słów i myśli tłómacza pomylić się nie może, i pojmie je tak, jak my pojmujemy. Maciejowski jednakże, zapewne z powodu zaniechanego porównania wszystkich wskazanych przez nas ustępów, i z powodu zapomnienia chwilowego o rzeczywistém następstwie Statutu Wartskiego po *Księdze drugiéj* Świętosława, słów jego należycie nie zrozumiał, i artykuły Kazimierzowskie z Księgi *piérwszéj* całkiém wykluczone, a w drugiéj tylko dla pamiątki zostawione, poczytał mylnie za ustawy Władysława Jagiełły.

[1]) Artykuły nasze 66 i 125 wypuszczone zostały snadź dla względów skromności; artykułu 94^{go} ustęp 2^{gi} snadź dla tego, iż go inne niektóre kodexa (np. D II.) nie obejmowały. Przestawione zaś nasze artykuły 88 i 151 położono tuż po naszym 59^{tym}, choć drugi z nich właściwie do Zwodu głównego nie należał. Przestawiony art. 149^{ty}, również do Zwodu nie należący, umieszczono tuż po naszym 120^{tym}.

[2]) Wyjątek stanowi Świętosław, który na końcu księgi swéj piérwszéj zawiesza nasz art. 148.

[3]) Są-to artykuły nasze 137. 138. 141. 165. 145. 159. 147. 148. 144. 152. 154. 139. 140. 161. 158. i 155, które tu porządkiem Łaskiego wymieniamy.— Brakuje więc w wydaniach artykulów 12^{tu}, to jest naszych: 136. 142. 143. 150. 153. 156. 157. 160. 162. 163. 164. 166.

[4]) *Fol. rect.* XXXVIII.

związanie stycznych materyj rozrzuczonych w trzech osobnych Statutach, ale i wykład krótko a dobitnie ztreszczający rozwlekłe niekiedy artykuły Statutów. Taki wyrób naukowy zwano *Summą*.

Nasi badacze na zjawiającą się w licznych kodexach Summę Statutów niemal wcale nie zwracali szczególnéj uwagi, tak dalece, iż Jan Wincenty Bandtkie nawet natury tego dzieła nie rozpoznał, lecz ją za prosty skorowidz i regestr artykułów poczytywał. Dopiéro autor „*Przyczynku*" uznał jéj większą wagę, choć tylko ogólnie wspomniał o jéj istnieniu, nie miawszy pod ręką dostatecznéj ilości jéj wzorów, z którychby sąd swój ostatecznie mógł ugruntować[1]. My, rozpatrzywszy się w znacznéj liczbie kodexów, i spostrzegłszy w nich Summę w rozmaitych jéj rozmiarach, układach, i odmianach, to wszystko cośmy obaczyli, i same texta Summy wraz z dawném jéj tłómaczeniem Świętosława, już niegdyś przez Lelewela ogłoszoném, stawiamy przed oczy czytelników.

Powiédzmy przede wszystkiém, że jak skoro dawni nasi prawnicy podjęli pracę układania naukowo systematycznych Zwodów Statutów Kazimiérza, to przy tém ich zawodzie myśl wyrobienia Summy, tuż wywinąć się i urzeczywiścić musiała. Przy Zwodach, jak to już wspomnieliśmy, chciano główniéj tego, aby kilkorakie Statuta ściągnąć systemem naukowym w jednę księgę, przynieść mającą zgodę w przepisach, w których według różności ich pochodzenia i czasu, pewne przeciwieństwa uczuć się dały. Baczono przy tém i na stósowność takiego Zwodu do praktyki sądowéj i zwyczajowej owéj prowincyi, dla któréj go gotowano. Lecz właśnie to samo, i lepiéj jeszcze osiągnioném być mogło przez naukową Summę Statutów. Jedna i ta sama była téj pracy natura, jak słusznie już autor „*Przyczynku*" powiedział. Klassyfikując więc jedne artykuły i wiążąc według naukowego zdeterminowania ich treści, drugie zaś, jako sprzeczne, obce, lub już zbytnie odrzucając, a całość zestawiając ile możności w porządek już nam znany Dekretałów, zgłębiono przy tém i zapracowano naukowym rozumem właśnie to wszystko, co téż mogło być potrzebném do zrobienia owéj Summy. Przez to samo Summa stała się już rzeczą niemal gotową; bo był to ten sam, że tak rzekę, nakład rozwagi i pracy. Z tego-to powodu, Summę najpowszechniéj w kodexach napotykaną, a zatém *Summę główną*, widzimy zupełnie odpowiednią *Zwodowi głównemu Statutów*, co do doboru, ilości, i porządku artykułów. Artykuły do Zwodu tego nie wchodzące, lecz w niektórych kodexach tylko do niego jako Extrawaganty w jaki bądź sposób przyczepiane, Summą główną nie są dotknięte. Taka-to Summa z nową i zwięzłą redakcyą, uogólniającą często szczegółowe przepisy Statutów, i zaciérającą nie jednę lokalną właściwość przepisów piérwotnych, stała się nawet więcéj niż zléwkiém Statutów autentycznych dawnych, stała się bowiem raczéj ich przetopieniem i przelaniem. Ulubiona i pożądana dla teoretyków, z powodu jéj naukowego charakteru, miłą téż być mu-

[1]) *Przyczynek,* l. c. str. 38. 39.

siała praktykom, z powodu jéj zwięzłości, większéj jasności i przejzrzystości. Wnet się téż rozpowszechnić musiała w powszedniém użyciu, jak już ta okoliczność dowodzi, iż się znajduje Summa w piętnastu kodexach, z pomiędzy 26ciu łacińskich i polskich, które do wiedzy naszych czasów doszły[1]. Bez wątpienia więc, dogodnéj Summy tak rozmnożone użycie przyczynić się musiało głównićj, dó coraz większego zatracenia śladów piérwotnego autentycznego układu kilku osobnych Statutów Kazimiérza Wgo, i do zatarcia pamięci historycznego ich urostu.

Względem rzeczywistéj powagi Statutów rzeczonych, przybrała ona niejako ten sam charakter, co w średniowiecznéj praktyce rzymskiego prawa we Włoszech, tak zwane *Authenticum,* względem wszystkich Nowell Justyniana. Tego Autentyku glossowane i w dziewięć *Kollacyj* zestawione Nowelle, uważano za popłacające w praktyce; reszta ich zaś, któréj z powodu użytku lokalnego tylko i niestósowności do nowych czasów, szkoła prawa do swych wykładów nie wzięła, poszła jako „*extravagantes*“ w odstawkę, i albo całkiem nie była braną w zbiory Justyniańskie, albo téż osobno bez glossy, niby rzecz czcéj pamiątki, w trzech osobnych Kollacyach na koniec była stawianą. Taki sam obrót wzięła w Polsce Summa i Zwód onéjże odpowiedni. Przepisy Statutów, które uważano za obowięzujące, uporządkowano systematycznie w księdze Zwodu, i dorobiono ich ztreszczenie w Summie; przepisy zaś innych prowincyj, i te, które już niestósownemi w praktyce się zdawały, wypuszczano ze Zwodu i Summy, i albo je całkiem milczeniem pominięto, albo je téż jako *Extrawaganty* w osobną księgę, już bez systemu naukowego zgarnięto, jedynie dla tego, aby, jak mówi Świętosław, „dawności nic nie zapamiętano“.

§. 167.

Uważając na to, cośmy już wyżéj powiedzieli, iż wypracowanie Summy w najściśléjszym związku było z układem odpowiednim Zwodu, i że pracownikiem głównym Zwodu *czwartego* był właściwie już autor *trzeciego,* to przypuścić nam wypadnie zaiste, iż już autor Zwodu *trzeciego* był zarazem autorem większéj i ważniéjszéj części znanéj nam *Summy głównéj.* Jemu mianowicie, według wszelkiego podobieństwa do prawdy, przypisać należy tę częć Summy, któréj artykuły treścią swą i porządkiem stósują się do układu Zwodu *trzeciego,* tę przeto część, która liczbę 113tu artykułów podając[2], w naszém dziele jako *Część piérwsza* Summy jest oznaczona. Jak *Oddział drugi* Zwodu *głównego* nowszego,

[1]) Niżéj na str. 1. w notce wymieniłem trzynaście kodexów zawierających Summę. Przydaję tu jeszcze kodex Świętojerski, choć jego Summa (ogłoszona w Lelewela *Księgach ustaw*) jest nieco szérzéj w stylu rozpisana; i kodex Ptrb II, o którego objątku późniéj się dowiedziałem.

[2]) Do trzech z tego Oddziału artykułów, do 14go, 35go, i 60go summy brakuje właśnie w dawniéjszych kodexach. Czy jéj nie dorobił już piérwotny autor, czy téż późniéj z rękopism ją zgubiono? trudno odgadnąć. To pewna, że z późniéjszych kodexów przez nas przywrócone te artykuły Summy, pochodzą z odmiennéj redakcyi. Obacz przypisy moje do rzeczonych artykułów Summy.

tak téż dopiéro *Część druga* Summy głównéj zdaje się dodatkiem autora Zwodu *czwartego;* a ów wspomniany już przez nas znak zewnętrzny, którym jawnie okazano, iż praca właściwa tego autora jest tylko dodatkiem późniéjszym, właśnie się przy przyczynku *Części drugiéj* Summy objawia. Artykuł piérwszy w téj części stawiony, art. 114[ty] naszego Zwodu, we wszystkich znanych nam kodexach poczyna się od słów: „*Insuper statuimus*“; a po nim idący 115[ty] od słowa: „*Adiicientes*“. Owóż kompilacye podające Summę główną, a według dawnego zwyczaju cytowania artykułów statutowych, przywodzące na czele każdego artykułu Summy początkowe wyrazy artykułu odpowiedniego w Statutach[1], na czele artykułu 114[go] Summy nie kładą słów „*Insuper statuimus*“, jak zwykłym ich trybem być było powinno, lecz kładą natomiast następnego dopiéro 115[go] artykułu Zwodu początkowy wyraz „*Adiicientes*“. Jawna jest w wyborze tego wyrazu umyślność; jawny więc téż cel téj umyślności nie inny, jak tylko oznaczenie, iż odtąd idąca część Summy (i Zwodu) jest „*adjecta*“. Gdy zaś niektórym kompilatorom dawnym nawet i to nie zdawało się dość widoczną oznaką dodatku, przeto na czele summy artyku 114[go], wyraźniéj się rozpisali w słowach: „*Additio ad praedicta adscripta*“, i t. d.[2] Te słowa zdają się usuwać wszelką wątpliwość. Część druga Summy jest dodatkiem: więc część piérwsza była wcześniéjszym naukowym wyrobem; a ten nie może być inaczéj pojmowanym, jak tylko w związku z układem Zwodu *trzeciego*. Wszakże osobność i większa dawność *Części piérwszéj* Summy, okazuje się jeszcze z uwagi, którą text Summy w kodexie D III. nastręcza. Dopóki się ciągnie osnowa rzeczonéj *Części piérwszéj*, dopóty w kodexie tym zawarta Summa, w porządku i słowach niemal zupełnie zgadza się z textem innych wszystkich kodexów. Odkąd zaś *Część druga* się poczyna, odtąd téż w kodexie D III. staje się po większéj części odmienną, tak co do układu, jak co do brzmienia pojedynczych artykułów[3]. Zdaje się więc, iż autor układu w kodexie owym nam się zjawiającego, szczególniéjszą powagę tylko téj części Summy przyznawał, z któréj osnowy rzeczywiście korzystał; mniéj zaś część drugą ceniąc, nie czepiał się jéj osnowy. Wnieść zaś z tąd daléj można, iż owe dwie odmiennie cenione i użyte części, oddzielne téż były pierwiastkowo co do źródła, a przynajmniéj co do czasu ich utworu.

Lecz jako nie znamy kodexu, któryby sam tylko czysty text Zwodu *trzeciego*, bez wszelkiego dodatku *extrawagantów* obejmował, tak téż nie znamy i takiego, któryby nam tylko samą *Część piérwszą* Summy głównéj, *jako skończoną* w sobie całość udzielił. Jeden tylko kodex *Swiętojerski* stanowi tu wyjątek, podając w języku polskim skrócenie Statutów Kazimiérza W[go], w liczbie artykułów 98[miu], téj tylko właśnie części onychże odpowiadające, która nasz

[1]) Tak samo, jak czytelnik widzi w texcie Summy ogłoszonéj w naszém dziele.

[2]) Obacz nasz przypisek * do art[tu] 114[go] Summy, str. 32.

[3]) Obacz tenże sam przypisek, i text *Summy drugiéj*, str. 38—43.

Oddział piérwszy Zwodu głównego, a *Część piérwszą* Summy głównéj stanowi. Lecz osnowa tego skrócenia, odmienna jest zupełnie od textu upowszechnionego Summy głównéj, który ogłaszamy w naszém dziele. Zdaje się ona być raczéj dziełem w XVI^{tym} wieku dopiéro tentowaném. W każdym razie brak kodexu obéjmującego Summę na *Części piérwszéj* Summy głównéj przestającą, zdaje się świadczyć, iż Summy głównéj *Część* dodatkowa *druga* w niedługim peryodzie czasu, po starszéj Summie części *piérwszéj* nastąpić musiała, nie dając czasu namnożyć się rękopismom takim, któreby Zwód tylko starszy *trzeci*, i odpowiednią mu Summę krótszą zawiérały. Jest przy tém rzecz godna uwagi, że nawet przy kodexie Os II, który w swéj części piérwszéj podaje nam rzeczywiście sam tylko Zwód *trzeci*, jest Summa odpowiednia nie już temu Zwodowi, lecz późniéjszemu *czwartemu*.

§. 168.

Summa główna miała sobie piérwiastkowo przeznaczone miéjsce przy Zwodzie Statutów, któremu odpowiednią była. Mianowicie zaś była kładzioną w całéj swéj osnowie *przed* textem statutowym: niektóre bowiem jéj artykuły, (jak *np.* 130^{ty},) odsyłając czytelnika do Statutów, wyrażają się przy tém słowami: *„prout „infra est descriptum“*. Przekonywamy się jednakże, że niezadługo poczęto uważać tę Summę za oddzielną i samopas przydatną księgę, nie koniecznie zrosłą i przywiązaną do tego tylko układu, przy którym z razu stawił ją jéj autor. Jakoż porównanie licznych kodexów świadczy nam o téj samostajności Summy dowodnie dwoma zjawiskami. Widzimy naprzód, iż w niektórych kodexach sama tylko Summa jest zawartą, a textu Statutów do niéj odnośnego wcale nie ma; że więc w nich Summa zastępuje niejako Statut[1]. Powtóre zaś widzimy, iż w niektórych kodexach, które i Summę i sam text Statutów obéjmują, Summa treścią i rozkładem artykułów swoich nie stósuje się do treści i rozkładu pojedynczych artykułów statutowych, a niekiedy nawet nie jest odpówiednią rodzajowi Zwodu obok którego jest położoną[2]. Przepisywano więc

1) Trzy takie wiadome mi są kodexa; a mianowicie kodexa D I, VB, i kodex inny mnie nie znany, o którym wspomina autor *„Przyczynku“*, *l. c.* str. 39. w notce 1.

2) Spostrzegamy to naprzód przy tłómaczeniu Statutów Świętosława. W jego statutowym texcie artykuły Zwodu naszego 38. 39. 40. i 41 stanowią długi jednostajny artykuł o dawnościach, tak jak go dawna redakcya kodexów B IV. i Os I. przedstawia. W Summie zaś przez tego tłómacza użytéj i przetłómaczonéj widzimy z cechujących inicyalnych wyrazów łacińskich, iż artykuł ten rozłożony jest na cztéry artykuły takie, jakie nasz Zwód podaje. W artykule Świętosława 128^{mym} (naszym 134) widzimy redakcyę statutowego artykułu taką, jaką podają łacińskie texta kodexów B II. D III. i Os III; summa zaś u niego przy tym artykule przyjęta, odnosi się do redakcyi zupełnie odmiennéj, bo do takiéj, jaką text pospolitszy kodexów np. D II. i Os II. podaje. Co do kodexu Os II. już to wyżéj wspomnieliśmy, iż nam przekłada w swéj księdze głównéj *Zwodu trzeciego* układ; gdy tymczasem Summa przed nim położona, odpowiada układowi Zwodu głównego *czwartego*. Co do kodexów D II. Os II. i Świętosława razem uważanych, spostrzegamy udzielność Summy z jéj artykułu 69^{so} porównanego z textem odpowiedniego mu artykułu statutowego w tychże kodexach. Summa mówi o wyjściu ze wsi kmiecia jednego z pośród dziesięciu; artykuł zaś statutowy o wyjściu jednego lub dwóch ze wsi całéj. W kodexie D II. artykuł nasz statutowy 124. na dwa rozpada się osobne członki;

po rękopismach Summę, już dla jéj własnéj wewnętrznéj wartości raczéj, a nie zaś dla tego, by ją za prosty regestr Statutów uważano. Dla tego téż zadano sobie nawet pracę dorabiania nawet do artykułów Summy, osobnych nadpisowych rubryk, które nam z kilku kompilacyj są znane [1].

Z tego wszystkiego okazuje się, jak wielką była powaga Summy, któréj text jednostajnie niemal we wszystkich kodexach, tak w Małéj jako i w Wielkiéj Polsce, w XV^{tym} wieku przepisywano, i którą przejmowano nie *dla* textu Statutów, lecz *pomimo* textu Statutów. Nastręcza się więc pytanie, z kąd ta jéj powszechna powaga wyniknąć mogła? Praktycznie zalecała się ona zaiste zwięzłością swoją, jasnością, i ogólném brzmieniem; lecz te jéj zalety mogły popłacać główniéj w praktyce przy jéj zgodności i stósowaniu się do słów obowięzujących Statutów. Gdy zaś widzimy, iż i temu względowi przez przybiéranie Summy nie koniecznie zadosyć czyniono, przeto przypuścić należy, iż prócz powyższych zalet, powaga Summy musiała być na czém inném jeszcze ugruntowaną; a zatém może na jakiém znakomitém pochodzeniu dzieła tego. Pozwalam sobie w téj mierze przedstawić czytelnikom moje uwagi i domysły, za któremi przy niejakich historycznych punktach oparcia, podobieństwo do prawdy przemawia. W każdym razie będą one w związku z objawieniem mego zdania o dacie historycznéj ukazania się Zwodu głównego *czwartego* i Summy do niego stósownéj.

§. 169.

Odkąd przez wstąpienie na tron polski Władysława Jagiełły, losy narodu Litewskiego z losami Polski ściśléj łączyć się poczęły, a oddzielne mimo tego jeszcze pewne cele i dążności polityczne Wielkiego Xięstwa, baczność wiecowéj Rady w Koronie wywoływały, odtąd coraz więcéj znika dawniéjszy duch separatyzmu prowincyonalnego Małéj i Wielkiéj Polski, w rzeczach publicznych. Piérwsze zawiązki unii Litwy z Koroną, stały się stanowczą i ostateczną unią długo różniących się Ziem tych koronnych. Objawiło się to między innemi w sprawach powszechnego na kraj cały ustawodawstwa, wspólnie już obradzanego i uchwalanego. Statut mianowicie Wartski jest już głównym wyrazem tego nowego obrotu dążności. Dała się czuć potrzeba, nie tak reform w prawodawstwie Kazimiérza W^{go}, jak raczéj dalszego rozwinięcia i zastósowania jego zasad, a nie mniéj ustalenia niektórych nowych przepisów. W zara-

jego zaś Summa tylko się do jednego odnosi. Co do kodexów D IV. i P II. widzimy to znów z artykułu Summy 87^{go}. Obiedwie te kompilacye w texcie swym statutowym artykuł odpowiedni summie rzeczonéj mają jednostajny, tak jak inne kodexa; w Summie zaś postawiły dwa osobne artykuły, w odmiennych wyrazach rzecz tę samą dwa razy powtarzające. Również się ma rzecz i w artykule 116^{tym}, do którego mają dwie ściągające się summy, nie tylko w odmiennych wyrazach, ale nawet w dwóch osobnych miéjscach. W kodexie D IV. artykuły 89 i 90 naszego Zwodu stanowią jeden członek; Summa zaś odpowiednia do dwóch się odnosi. Co się tyczé kodexu D III. ten właściwéj treści art^{łu} naszego 113^{go} w texcie Statutów wcale nie zawiéra; a przecież podaje summę ściśle zastósowaną do rzeczonego artykułu.

[1]) Podajemy te rubryki w przypisach gwiazdkowych do naszego textu Summy.

dzeniu téj potrzebie nie zasiedli już jednak osobno w swych ziemskich wiecach Małéj i Wielkiéj Polski panowie rady, lecz złożyli sejm wspólny. Pod wspólne więc w Warcie nowe roztrząsanie brano tak dawne wielkopolskiego Statutu artykuły, jako téż Statutów małopolskich. Uznano przez to powagę wszystkich, choć jedne w téj, a drugie w owéj prowincyi więcéj w zastósowanie przychodziły. Z osnowy ustaw Wartskich widać, iż około treści praw dawniéjszych krzątano się pilnie przy obmyślaniu nowych; a chcąc tamte szérzéj roztoczyć i pomnożyć, uważano je jako jednolitą część poprzednią, do któréj część również jednolitą następną świéżo osnowano. Kwestya praktycznego popłacania pojedynczych ustanowień tego Króla, kwestya trwającéj lub téż już wygasłéj mocy obowięzującéj niektórych jego statutowych artykułów, musiała więc być główniéj na stole Rady uchwalającéj Statut Wartski. To téż do złożenia łącznie nam dziś znanéj osnowy tego Statutu, aż dwa osobne Zjazdy potrzebne były. Jeden odbył się w Krakowie [1] na Wielkanoc r. 1420, drugi w Warcie r. 1423 w końcu Października [2]. Że na Krakowskim Zjeździe uchwalonym został obszérny przepis o przekładaniu roków sądowych, który w Statucie Wartskim naszego wydania stanowi artykuł *piérwszy*, to widać jawnie z kodexów SV, Świętosława, i Tł III, które o sejmie Krakowskim z r. 1420 przy tym artykule z osobna podają wzmiankę, a nad dalszemi dopiéro artykułami osobno domieszczają drugą [3] o sejmie Wartskim z r. 1423. Lecz trudno przypuścić, aby narady prawodawcze w Krakowie przez Małopolskich i Wielkopolskich Prałatów i Baronów wspólnie przedsięwzięte, do tego tylko jednego artykułu odnosiły się. Napisy kode-

¹) O Zjezdzie Krakowskim najdokładniéj mówią napisy nad Księgą Statutu Wartskiego wyrażone w kodexach z daty swéj najbliższych czasom tego Zjazdu, mianowicie w kodexach SV. D II. i Świętosława. Inne kodexa w rozróżnieniu dat Zjazdu Krakowskiego i Wartskiego mniéj już są dokładne. Lecz co dziwniéjsza, to zaiste sprzeczność, w jakiéj ze wzmiankami kodexów wymienionych wykazuje powieść Długosza. Kronikarz ten, nie tylko o Zjezdzie Krakowskim z roku 1420 milczy, ale nawet świadczy, iż Król, który według kodexów osobiście miał być na Zjezdzie Krakowskim, właśnie na Wielkanoc roku 1420 bawił w Kaliszu. (Ob. Długosza XI. 427. i porównaj wzmianki kodexów przytoczone przez nas wyżéj na str. viii. xvii. i w Lelewela „*Ks. ust.*“ str. 126.

²) O Zjezdzie Wartskim mówi Długosz (XI. 472): „*Feria quinta, in die Sanctorum Simonis et Judae apostolorum, conventio generalis terrarum Regni Poloniae, Wladislao Rege absente, apud oppidum Wartha acta est. Ad quam quum Albertus Jastrzębiec Archiepiscopus Gnesnensis, Sbigneus Electus et confirmatus Cracoviensis, Andreas Posnaniensis, Episcopi; Cristinus de Ostrów Castellanus, Joannes de Tarnow Palatinus Cracovienses; Sandivogius de Ostrorog Posnaniensis, Nicolaus de Michałów Sandomiriensis, Nicolaus de Wszeradowo Calissiensis, Mathias de Łabiszyn Brzestensis, Joannes de Kościelec Vladislaviensis Palatini; Dobrogostius de Szamotuły Posnaniensis, Janussius de Szczekocin Lublinensis, Janussius de Tuliszkowo Calissiensis, „Martinus de Kalinowa Siradiensis, Dobeslaus de Olesznica Vojnicensis Castellani, Sbigneus de Brzezie Regni „Poloniae Marschalcus, ceterique dignitarii et magistratus Regni Poloniae convenissent, attendentes, quod per „jura terrestria a Casimiro II. Rege Poloniae edita, non satis omnibus Regni Poloniae nesessitatibus fuisset „provisum; post plurimos et varios tractatus, nova jura, plurimum Regno et rei publicae profectum afferentia „cum magna maturitate atque libra condunt, et in scriptum redacta, veteribus juribus Casimiri Regis adjungunt. Quae universitas nobilium et militarium Regni Poloniae commendavit et in acceptum retulit; posteritas „quoque absque dubio est commendatura, perenni laude jurium praedictorum conditores dignos existimans*“ i t. d.

³) Ob. wyżéj str. viii. i niżéj mój przypis *) do artᵗᵘ 2ᵍᵒ Statutu Wartskiego. W kodexie Ptrb II. także artykułowi *drugiemu* dopiéro dano liczbę *piérwszego*, ma się rozumieć Wartskiego przepisu, z tąd, iż piérwszy za osobny Krakowski uważano.

xów D II. Ptrb II. VB. P II. i D I. świadczą téż, iż przepisy Statutu w Krakowie były obmyślane (*„inventa, edita“,)* a w Warcie późniéj utwierdzone i ogłoszone. Owóż sądzę, iż nie dokonano tego w Krakowie od razu, bo oczéwiście czas zszedł na przygotowawczych roztrząsaniach poprzedniego Kazimiérzowego prawodawstwa. Sądzę, że przedmiotem i owocem mniéj widocznym tych Krakowskich narad, były główniéj dwie rzeczy: t. j. nowy przybór przepisów Kazimiérzowskich do osnowy téj Księgi, którą samą za praktycznie popłacającą uznawano, i przerobienie redakcyi w niektórych z tych przybranych artykułów. Odstąpiono już od dawniéjszéj dążności odosobniania się w prawodawstwach prowincyonalnych Małéj i Wielkiéj Polski. Owszem uznano dla Małéj Polski przydatność niektórych przepisów wielkopolskiego Statutu; nawzajem téż uznano i małopolskich niektórych ustaw pożyteczność dla wielkopolskiéj praktyki prawa. A zatém *naprzód* wybrano owe artykuły, które się nadawały do myśli takiéj pożytecznéj adopcyi, a po tém, zmieniwszy onychże redakcyę, gdzie i jak tego wymagały względy miéjscowe, wcielono je do właściwych każdéj Ziemi ksiąg prawa, a mianowicie do takich, jakie już w użyciu praktyczném przyjętemi były.

Tak więc w Małopolsce, gdzie już od niejakiego czasu popłacał w praktyczném użyciu Sądów główniéj Zwód *trzeci,* czysto małopolski, uznano przydatność nietylko kilkunastu artykułów Statutu wielkopolskiego, ale i kilku przepisów piérwszego Wiślickiego Statutu, które autor Zwodu *trzeciego* za wręcz już niepraktyczne poczytał i odrzucił. Uznano nadto konieczną potrzebę artykułu 119go ze Statutu Wiślickiego drugiego, który w dawnym Zwodzie tylko przez zbytnią przesadę małopolskiego ducha separatyzmu, pominiętym został. Postanowiono więc przydać te wszystkie pożyteczne przepisy do dawniéjszego małopolskiego Zwodu, aby z nich utworzyć pomnożoną księgę prawa *(librum juris, librum terrestrem).* Uznano jednakże przy tém potrzebę przerobienia niektórych artykułów, jednych[1] dla prostego formalnego tylko względu stylu i układu, drugich, mianowicie zaś wielkopolskich[2], w celu przykrojenia ich na normę zwyczaju małopolskiego, lub téż zbliżenia i pojednania onychże ze Statutami małopolskiemi[3].

1) Artłu mianowicie 121 i 122 Zwodu naszego. Zamierzona poprawa redakcyi artłu 121go, była atoli raczéj pogorszeniem stylu.

2) Artykułów Zwodu naszego 124. 133. 134. 150. 156.

3) Widać to wyraźnie w przeróbce art. 133go gdzie trzeba było Biskupa, Proboszcza, Starostę i Wojewodę Wielkopolskiego na Małopolskiego Biskupa i dygnitarza przemiénić: widać w przeróbce artłu 134go, która, że jest odpowiednią zwyczajom małopolskim, poznać można z praktyki dawnych Sądów Krakowskich, którą nam wskazują zapiski w księgach *Colloquiorum* dawnego archiwu Ziemstwa Krakowskiego. (Ob. niżéj na str. 233 i 244 moich *Wyimków* z ksiąg owych Nra 46. 214. 218. i t. p.) W przeróbce art. 156go, miano na celu, aby przez stylowe skupienie okresów pomniéjszyć liczbę przypadków kary *Siedmdziesiątéj*, i zbliżyć przez to do cztérech owych tylko przypadków, które ściśléj art. 23 Zwodu oznaczył. Nawet przez opuszczenie w nowéj redakcyi wyrazów końcowych artykułu *„Camerae nostrae“*, chciano uniknąć niezgody z rzeczonym małopolskim artykułem.

Wyznać należy, że właściwie tylko małopolska skrzętność w przysposabianiu sobie większego zapasu ustaw, w jaśniéjszych kolorach nam się wykazuje ze źródeł. Tylko Małopolanie bowiem zadali sobie pracę staranniéjszego przerobienia po swéj myśli, nowo adoptowanych artykułów, które tego wymagały. Wielkopolanie, którzy, jak mniemam, o tym samym czasie do swego Statutu przybrali niektóre małopolskie artykuły[1], bądź poprzestali na bardzo tylko małéj ich liczbie, bądź zaniedbali zupełnie zadać sobie pracy w ich przerobieniu; tak dalece, iż ów brak śladu wielkopolskiego działania, wznieca niemal wątpliwość, ażali rzeczywiście wtedy na Zjezdzie Krakowskim Wielkopolanie téż zasiadali? Cokolwiek bądź, wnioski nasze o czynności Zjazdu Krakowskiego zawsze do tego prowadzą, iż ukształcenie się Zwodu *głównego* Statutów Kazimiérzowskich z niego poszło, tak przez oznaczenie przepisów, które do Zwodu *trzeciego* przybranemi być miały w poczet obowięzujących, jako téż przez przerobienie redakcyi kilku z tychże artykułów. Gdy zaś spostrzegamy, że artykuły 150 i 156 Zwodu naszego wielkopolskie, których redakcya również jest dwojaka, przecież w osnowę Zwodu głównego nie wchodzą, przeto wnieść wypada, iż z razu do Zwodu pomnożonego przeznaczano na Zjezdzie Krakowskim większą ilość artykułów. Wnieść wypada daléj, że późniéj, na Zjeździe Wartskim, który ostatecznie rzecz rewizyi prawodawstwa dawniéjszego, i rozwinięcia prawodawstwa nowego zamknął i ustalił, znów przynajmniéj rzeczone dwa artykuły pomimo podjętéj onychże przeróbki z pośród adoptowanych wykluczono. Wnieść wypada na koniec, że Summa główna dopiéro po tém ostateczném ustaleniu materyału Zwodu *głównego* dorobioną została, a dla tego téż właśnie, artykułów wspomnianych 150 i 156 bynajmniéj nie dotknęła.

§. 170.

Tak a nie inaczéj przedstawia mi się w domysłach historya utworzenia się Zwodu *głównego* i odpowiedniéj onemuż Summy *głównéj*. Zadziwiająca ich powszechność i poważanie, tym jedynym sposobem da się wytłómaczyć. Nie ma téż innego sposobu do rozwiązania zagadki, z jakiegoby źródła wyniknęła owa przerobiona małopolska redakcya kilku artykułów, którą z takiém poszanowaniem wszystkie texta dawnych kodexów i drukowanych edycyj przejęły, i wszystkie późniéjsze ustawy za obowięzującą uznały[2]. Poprawki takie, jak w artykule 121 i 122, mogły być zaiste podjęte przez prywatnego kompilatora; bo się tylko drobniéjszych względów formy tyczyły. Lecz przerobienia tak essen-

[1]) Pewność urzędowego niejako przybrania artykułów małopolskich do Statutu wielkopolskiego, zaledwo przy trzech artykułach miećby można; t. j. przy art^łach^ Zwodu 17. 18. i 153, które w swój poczet kodex Sier III. włącza; mniéj już pewności przy art^le^ 155^tym^, a jeszcze mniéj przy 119^tym^ w ustępie 2^gim^. O przybraniu reszty zawartéj w kodexach zwykle w Części *De Magna Polonia*, rzecz wcale wątpliwa. Ta jednak jeszcze okoliczność zdaje mi się podobną do prawdy, że Wielkopolanie wtedy dopiéro w dawnym swym §^fie^ 8^mym^ Statutu Piotrkowskiego, przedawnienia trzechletni termin na ośmioletni zamienili.

[2]) W drukowanych dawnych wydaniach XV^go^ i XVI^go^ wieku, artykułów 150 i 156 nie ztreszczonych w Summie nie znajdziesz.

cyonalne, i tak ważne zmiany w saméj treści ustawy wprowadzające, jak przy artykule np. 124^{tym} o wyposażaniu córek, przy artykule 133^{cim} o zbiegach szlacheckich, i artykule 134^{tym} o zbiegłych włościanach, nie mogły zaiste wypłynąć z powagi pojedynczego prawnika kompilatora, tak aby jego zdania i woli słuchały i Sądy według tych przeróbek w istocie sądzące[1], i późniéjsi prawodawcy, na przerobionéj redakcyi swe nowsze przepisy opiérający. Trudno przypuścić, aby np. za wpływem prostego kompilatora, na Biskupa i Wojewodę Krakowskiego przeszły w istocie te same przywileje i funkcye, które piérwiastkowo w Statutucie tylko wielkopolskim dla Wielkopolskiego Biskupa i Wojewody oznaczone były.

Musiały więc być przerobione redakcye owych artykułów dziełem urzędowém wieca radzącego w Małéj Polsce. Tém zaś wiecem najprędzéj był Zjazd Krakowski z roku 1420. Nie można bowiem przypuścić, żeby artykuły z przerobioną w celach małopolskich redakcyą, ustanowione były za czasów jeszcze Kazimiérza Wielkiego. Bo naprzód, bez jawnych sprzeczności co do treści, i bez rażących różnic co do formy zewnętrznéj, nie podobna odnieść ich do którego bądź Statutu Kazimiérzowego[2]; a prócz tego dwa z owych artykułów mówią o urzędzie Generała Starosty Małopolskiego, odpowiednim temu urzędowi w Wielkopolsce; wiadomo nam zaś z historyi prawa publicznego, iż za czasów Kazimiérza Wielkiego jeszcze w Małéj Polsce takiego Wielkiego Starosty nie było[3].

Skoro zaś nie za Kazimiérza W^{go} czasów, to zaiste nie można stósowniéjszego peryodu temu przerobieniu oznaczyć, jak wtedy, gdy przysposabiano Statutu Wartskiego dzieło. Wszak Długosz, który o sejmie Wartskim bez wątpienia od Zbigniewa Oleśnickiego swego głównego patrona dokładną miał wiadomość, zgodnie ze wzmiankami kodexów nam już znanych opowiada, iż prawodawcy Wartscy *spisany swój Statut, do dawnych spisanych praw Kazimiérza przyłączyli.* Rzecz więc jasna, że gdy po Kazimiérzu różnoczesne tylko i sprzeczne często z sobą Statuta pozostały, przeto musieli naprzód koniecznie myśleć o utworzeniu księgi praw Kazimiérzowych takiéj, którаby nie raziła zbyt wielkiemi sprzecznościami, i miała tak samo charakter popłacania w powszechnéj praktyce kraju, jak i ów nowy Statut, który dla kraju ogłaszali. Że Zwód *trzeci* czy-

[1]) Przekonałem się o tém z Ksiąg Sądów Ziemskich Krakowskich.

[2]) Artykuł np. 133 byłby musiał koniecznie zająć miejsce albo $§^{fu}$ 25^{go} w Statucie III^{cim}, albo też $§^{fu}$ 34^{go} w Statucie IV^{tym}. W Statucie zaś *piérwszym*, różniłby się zbyt znacznie stylem, formą i obszérnością. Art. 134 również taką odmiennością formy odstaje od Statutu I^{go}, tém bardziéj, że jego poczęcie „*Praeterea declarando statuimus*“, jest owym charakterystycznym wielkopolskiego Statutu wstępem, na którym omylić się nie można. Z Statutu zaś IV^{go} $§^{fem}$ 35 zgodzić go nie można. Art. 124^{ty} Starowiślickim być nie może, bo w Statucie I^{ym} jest natomiast już inny téj saméj treści §. 31^{szy}. Gdyby zaś był tak ten, jako i 134 należał do III^{go} lub IV^{go} Statutu, toby przynajmniéj Świętosław przy przytaczaniu odpowiednich przepisów wielkopolskich, był umiał do ich miéjsca w Księdze I^{ej} czytelnika odesłać. Z resztą uważmy, iż artykuły znów do partykularnéj małopolskiéj potrzeby tylko stósowane, nie są odpowiednie charakterowi powszechnéj ustawy, który w Statucie IV^{tym} upatrujemy.

[3]) Inne za niego było stanowisko Starostów Ziem pojedynczych w Małéj Polsce, inne też Wielkorządzcy Krakowskiego *(Magni Procuratoris).*

sto małopolski do tego celu nie mógł wystarczać, to nie tylko sama obecność Wielkopolan na sejmie w Warcie, lecz i osnowa Statutu Wartskiego dowodzi, która się opiéra niekiedy na artykułach w Zwód *trzeci* bynajmniéj nie wchodzących. Musiano więc ten Zwód nowo adoptowanemi artykałami powiększyć, z których kilka, jeśli się przydać miało, to znów pewnego przerobienia, jako widzieliśmy, potrzebowało. Wiecowy zaś Zjazd ten, który sam jeden był mocen podjąć takiego przekształcenia artykułów, nie mógł tego dopełniać w innym celu, jak w celu pomnożenia sobie zapasu popłacających ustaw; a zatém musiał to być Zjazd, na którym zarazem i Zwód *główny* Statutów Kazimiérza utworzono. Były-to czynności najściśléj z sobą łączące się, tak w zamierzonych celach, jako téż w wykonaniu [1].

Co się tyczé Summy główněj, téj wygotowanie zaiste nie mogło być bezpośrednio urzędowém dziełem samegóż Zjazdu Wartskiego: była ona raczéj prywatnego prawnika pracą. Lecz gdy w sobie objęła właśnie te tylko artykuły, które na Zjezdzie Wartskim ostatecznie i urzędownie za praktyczne uznane zostały, gdy według wszelkiego podobieństwa do prawdy, jeszcze podczas tych trwających obrad wygotowaną być mogła przez tego samego prawnika, który i artykuły Wartskie, i przeróbki wielkopolskich artykułów, i w reszcie Summę do Wartskiego Statutu redagował [2], przeto nie dziw, iż powaga téj Summy stała się równie powszechną i silną, jak powaga samegóż Zwodu *głównego*, do którego się odnosiła. Pod tym względem zrosła się ona niejako z urzędowym jego charakterem, i była dziełem jakby na wpół urzędowém. Ten jéj stósunek, z przydatkiem wewnętrznych jéj przymiotów, które ją w użyciu zalecały, ugruntował jéj poważanie takie, o jakiém przy końcu §fu 168go mówiliśmy [3].

1) To co poprzednio w §fie 67mym o działaniu prywatno-naukowém Świętosława w rozkładzie artykułów w jego dwóch Księgach powiedziałem, wymaga w tém miéjscu pewnego wyjaśnienia. Samodzielne postępowanie tego tłómacza odnosi się w istocie tylko do pojedyczych wyjątkowych przestawień, o jakich mówi mój przypis 1szy na stron. xcivtéj. Zestawienie zaś tak zwanych dzierżątnych ustawień w Księdze piérwszéj, nie od niego, lecz od prawodawczych układaczów z r. 1420 pochodzi. Świętosław przecież, który i w ogólności, i w szczególności nawet przez własnowolne przydanie artykułu Zwodu naszego 148go do Zwodu głównego, daleko większą samodzielność kompilatorską okazał, niż ją się zwykle u innych spostrzega, umyślnie chciał przedstawić tę rzecz w łudzącém świetle osobistego swego gospodarowania w artykułach statutowych. Przysposabiając księgę praw dla Mazowsza, nie tylko uważał się za mniéj związanego urzędową powagą Zwodu koronnego, ale nawet tego jego urzędowego charakteru nie chciał wydatniéj wspominać.

2) Uważny czytelnik spostrzeże wyraźne ślady podobieństwa stylu i nawykłości osobistéj pisarskiéj, w texcie Statutu Wartskiego, w texcie Summy, i texcie przerobionych siedmiu artykułów. Osobliwsze nawyknienie do gramatycznego błędu, używania „*nominativum*“ zamiast „*ablativum absolute positum*“, widzi się zarówno w artykułach 42. 51. 54. 57. 59. 117. Summy głównéj, jako téż w artykułach 6tym i 10tym Summy Statutu Wartskiego.

3) Na nastręczające się pytanie, dla czego Summa Wartskiego Statutu tak mało upowszechniona w kodexach, widocznie nie osięgła równie znakomitéj powagi, jak Summa główna, tę odpowiédź dać możemy, iż rzeczywiście praktyce daleko mniéj była potrzebną. Statut Wartski nie rodził takiego zamętu w rozpoznaniu jego obowięzujących przepisów, z któregoby wachających się praktyków, dopiéro taki rektyfikator, jak Summa główna, wyprowadzać musiał.

§. 171.

Wnioski te moje o pochodzeniu i chronologicznéj dacie Zwodu *głównego* i jego Summy, jeśli nie są poparte stanowczemi dowodami, a mianowicie świadectwem wyraźnych historycznych faktów, to zaiste za niemi przemawia przynajmniéj dziwna analogia historycznych zjawisk do sejmu Wartskiego odnoszących się [1], równie jak i dowody ujemne, to jest takie, które wskazują ze wszech miar trudność przyjęcia innych jakichbądź wywodów. Przemawiają za tém wyraźne lub domyślne daty kodexów, które Zwód ten główniéj przy Statucie Wartskim upowszechniają; a nakoniec przemawia za tém pewna mała jeszcze skazówka, którą niech mi się godzi przytoczyć, w oczekiwaniu, by ją ważniéjsze i wyraźniéjsze jakie źródło kiedyś silniéj potwierdziło.

Kodex D IV. mnóstwem błędów pisarza nieuka w całym swym objątku przepełniony, ma nadpis nad textem Summy głównéj następujący: *„Summarii casus „juris terrestris polonicalis editi per regem Kazimirum Prelatos et Barones et per „comentum* (sic) *Oranem"* (sic). Naocznie wpatrując się w to rękopismo i ja, i inni w czytaniu starych pism biegléjsi, którym je pokazywałem, tylko tak owe zamylone dwa ostatnie słowa rubryki wyczytać zdołaliśmy. Lecz též zgodziliśmy się na to, iż owe przekręcone wyrazy, najpodobniéj do prawdy powstały z piérwotnych właściwych wyrazów *„conventum Cracoviensem"* [2], które z ich zwyczajnego w pismie skrócenia, kopista kodexu D IV. bardzo łatwo w potworne *„comentum Oranem"* mógł przekręcić. Owóż ten tak nieszczęśliwie przez nieuka zamylony *„conventus Cracoviensis"*, nie może się odnosić do żadnego prawodawczego Zjazdu za czasów Kazimiérza W^{go}, lecz do Krakowskiego Zjazdu z r. 1420 raczéj się ściągać zdaje, na którym główniéj tak zwana księga *„juris „terrestris polonicalis"* zwodzoną była. Przestrzédz atoli czytelnika należy, że wyraz *„editi"* w tym nadpisie kodexu, i innych jemu podobnych, nie do słów *„Casus Summarii"* lecz do słów *„juris terrestris"* odnosi się.

Na tém zamykając wywód mych wniosków o pochodzeniu Zwodu *głównego* i Summy, muszę w końcu jeszcze na jednę okoliczność uwagę zwrócić; na zarzut niekonsekwencyi, który mi przy tém zrobionym być może przez baczniéjszego czytelnika, pamiętnego na to, co o Wiślickiém obradowaniu Stanów, zbijając zdanie Lelewela powiedziałem. W §^{fie} powyższym 85^{tym} uznałem radę wiecujących pod Kazimiérzem W. Prałatów, Baronów i prawników, za tak rozumną, iż jéj nie można posądzić o utworzenie w zléwku Statutów Króla tego, tak rażą-

[1]) Pod tym względem w poparciu mego zdania służyć może jeszcze: *a)* dziwne połączenie Statutów Wiślickich z Statutem Wartskim w jednę całość, jakie widzimy w kodexie Os II; *b)* w kodexie D II. i P I. szczególne przystawienie artykułów wyrzuconych ze Zwodu, i artykułów przerobioną redakcyę mających, do Statutu Wartskiego bezpośrednio: *c)* słowa Świętosława, któremi Zwód główny w swéj księdze piérwszéj zamykając, mówi, iż Statut Wartski nie tylko pamięć czyni o przeminęłych Kazimiérza W^{go} prawach, ale im nawet *potwierdzenie* i *dopełnienie* przynosi.

[2]) Przez skrócenie zwykłe wypisane one snadź były „guēt Cra em."

cego chaosu sprzecznych przepisów. Zagadnąć mię więc teraz kto może: „Dla „czegóż taki nierozum przypuszczasz w radzie wiecujących prawodawców z 1420 „i 1423go roku“? Lecz bez wachania i trudu daję odpowiédź przez porównanie, za którego prostotę o przebaczenie proszę. Partacz to krawiec, co mogąc z nowego i dostatniego postawu materyi, zupełnie po swojéj myśli wygotować dogodną i zgrabną szatę, przecież jakieś niesforne, tu za kuse owdzie za szérokie, tam znów posztukowane i różnobarwnemi łatami zeszpecone kubraczysko przyniesie. Lecz jeśli krawcu każą z szat chłopięcych kilku, z szat przechodzonych, miéjscami zużytych, i w barwie nierówno wyblakłych, wymajstrzyć obszérniejszą dla podrosłego już męża dogodną opończę, to mu przecież nie bierzmy za złe, jeśli w téj opończy tu i owdzie znajdą się ślady rozmaitości szat dawnych, i nie zbyt misternie posztukowane łaty. Piérwsze łacniéjsze zadanie krawca, było zadaniem Wiślickiéj Rady; więc się jéj nie godziło w niém upaść. Drugie nader trudne, bo ściśle ograniczone w warunkach rzeczywiście już tu i owdzie zakorzenionéj a rozmaitéj praktyki Statutów, było zadaniem Rady Wartskiéj; więc jéj nie potępiamy, i o nierozum nie strofujemy, choć się jéj dzieło Zwodu nie najfortunniéj powiodło. Z resztą wyznajmy, iż dziś już nie jesteśmy w stanie osądzić, jak dalece spostrzegana przez nas sprzeczność lub powtórzenie przepisu w Zwodzie, pomimo tego rzeczywistą jeszcze w praktyce XVgo wieku swą użyteczność mieć mogły.

§. 172.

V. Długo zajmował nas przedmiot o Zwodzie głównym i odpowiedniéj mu Summie, w których nam się *czwarty rodzaj* układu Statutów Kazimiérza Wgo objawił. O *piątym rodzaju* układu, o *piątym* Zwodzie, natomiast zaledwo kilka słów mamy do powiedzenia, i to nawet słów, nic nowego nie podających, tylko to, cośmy już przy rozwadze Zwodu *czwartego* w §fie 169tym wspomnieli. Za rodzaj *piąty* Zwodu przedstawia nam się bowiem tylko owa próbka wielkopolskiego Zwodu, którą nam kodex Sier III. w swoim ułamku Statutu Piotrkowskiego zachował. Widzimy w nim rzeczywiście Statut wielkopolski piérwotny (niedokończony), z przybraniem niektórych artykułów małopolskich. Ten przybór okazałby się był zaiste dostatniéjszym, gdyby text Statutu w rzeczonym kodexie był do końca wypisanym. Jego zaś przerwa pozbawia nas możności domyślania się właściwego materyału przepisów, który do wielkopolskiego Zwodu rzeczywiście z innych Statutów przybrać chciano. Inne kodexa, nawet kodexa typu wielkopolskiego, nie dają nam w tym względzie żadnéj pewności.

Bardzo téż niepewną i niepodobną do bliższego zdeterminowania musi pozostać nasza hypoteza o tworzeniu się wielkopolskiego Zwodu w kodexie Sier III. odcieniowanego, na Krakowskim lub Wartskim Zjeździe w roku 1420 lub 1423. Być może, że układ kodexu Sier III. okaże się kiedyś dawniéjszym [1].

[1]) Porównaj powyższy §. 158. str. CCXXIX.

§. 173.

VI. Wzór *szósty* Zwodu przedstawiają nam kodexa B II. D III. i Os III. Jest-to Zwód *zupełny*, w którym wszystkie bez wyjątku [1] artykuły Statutów Kazimiérzowych są objęte, i wszystkie jakby zarówno cenione. Bo ani żadną odstawką nie jest wykluczona część niepraktyczna, ani żaden Oddział nie odkazuje jednéj Księgi Małopolsce, a drugiéj Wielkopolsce. Owszem autorowi tego Zwodu snadź właśnie o to chodziło, by w nim zewnętrzny ślad dwu-księgowego oddziału innych Zwodów zagubił. Na przodek swego układu, wziął on cały wzór trzeci Zwodu *dawnego głównego*, czysto małopolskiego, czyli Zwodu naszego cały *Oddział piérwszy*, w tym samym porządku 113^{tu} artykułów [2]. Daléj przyłączył bezpośrednio, bez wszelkiego oznaczenia nowéj części Zwodu cały Statut Piotrkowski, w jego autentycznym porządku, tak jak przez nas w Rozkładzie jest podany, z tą jednak różnicą, iż zbliżając się do końca tego Statutu, wciąga już w trzy oddzielne jego miéjsca, lecz zawsze w miéjsca systematycznie właściwe, pięć artykułów Starowiślickiego Statutu [3]. Następnie zaś po podaniu ostatniego artykułu Piotrkowskiego *o zbiegłych włościanach*, domieszcza w końcu jeszcze dwanaście artykułów naszego Zwodu, z których jeden do Nowowiślickiego, a reszta do Staro-wiślickiego Statutu należy, lecz które już bez wszelkiéj widocznéj myśli systematyzowania, są tylko jakby dorzucone do Zwodu poprzednich [4]. Zdaje się tylko, że tém pasmem samych nie-wielkopolskich przepisów, chciano umyślnie całość Zwodu zakończyć. Nie było więc wielkiego mozołu w ułożeniu Zwodu tego rodzaju. Bo małe odmiany poczyniwszy *np.* w kodexie Stron II, któremu już dawny kodex Ptrb I. (z chybą atoli zdefektowanego końca) był odpowiednim, i wymazawszy z niego wypisany tytuł Oddziału Księgi wielkopolskiéj, wynikłby w rezultacie Zwód niniejszy *szósty*. Jakim zaś sposobem autor Zwodu tego chciał zgubić ślad osobnych ksiąg w dawniéjszych kodexach dla Małéj i Wielkiéj Polski odkazywanych, jak mianowicie w tym celu przerobił artykuł 113^{ty} naszego Zwodu, by ów końcowy artykuł starego ma-

[1]) Pominięty jest w prawdzie w tym układzie nasz artykuł 166^{ty}; lecz go też nie znały wszystkie poprzednie Zwody i kodexa, prócz Os I. i Ptrb III. Pominiętą jest też w największéj części osnowa naszego artykułu 113^{go}, lecz to przez dziwaczne przyczepienie do niego, treści piérwszego artykułu Piotrkowskiego.

[2]) Bardzo małoznaczne przełożenia kilku artykułów obacz w Wykazie synoptycznym. Rozdrobnienie zaś niektórych innych, było powodem do większéj na pozór liczby w téj części kodexu do 118 dochodzącéj.

[3]) §§. 27 i 28 Statutu I^{go} traktujące o *opiekunach*, umieszczono stósownie po przepisach Statutu II^{go} o *posagu* i *działach*. §. 25 Statutu I^{go} stósownie do porządku ówczesnéj szkoły, po Rozdziale „*de furtis*“. §. 2 Statutu I^{go}, między artykułami temuż przedmiotowi i rubryce „*de injuria et damno*“ dość odpowiedniemi; a nareszcie §. 22 Statutu I^{go} o *niekaraniu ojca za syna*, między artykułami Rozdziału „*de poenis*“. Kodex Stron II, który zdaje się być najwierniéjszém naśladowaniem kodexu zdefektowanego Sier III, w pasmo artykułów Piotrkowskich nie przyjmuje §§. 2. 27. i 28 Statutu I^{go}. Natomiast ogarnia w nie §§. 4 i 8 Statutu III^{go}, których kodexa Zwód szósty podające, np. D III. i Os III. w téj części nie powtarzają.

[4]) Są-to artykuły Zwodu naszego następujące, które według ich porządku w kodexach wymieniamy: 119 (rozłożony we dwa miéjsca na dwa artykuły), 157. 120. 158. 159. 160. 135. 161. 162. 163. 164. 165. Z wyjątkiem ostatniego, z resztą wszystkie inne, zupełnie w tym samym porządku postawione są te artykuły na końcu Księgi *drugiéj* kodexu Stron II, jak to widać z Tabelli w *Przyczynku l. c.* str. 12.

łopolskiego Zwodu stopił z piérwszym artykułem Piotrkowskim, to już dostatecznie wyłuszczyliśmy w §fie 83 niniejszego pisma [1]. Widać, iż sporządzeniem tego Zwodu kierowała głównićj myśl praktycznéj potrzeby onegóż w Wielkopolsce. Dowodzi tego kompletność i szczególna dbałość o text piérwotny Statutu Piotrkowskiego; dowodzi tego brak przerobionéj owéj w kilku artykułach redakcyi, przez którą przepisy wielkopolskie dla Małéj Polski przysposobić chciano. Dowodzi tego wreszcie naczelne miéjsce dane w tym Zwodzie przedmowie królewskiéj do wielkopolskiego Statutu, którą atoli w niektórych kodexach, podobnie spleciono w jedno z prologiem Wiślickim, jak artykuł małopolski naszego Zwodu 113ty przeinaczono na Piotrkowski inny przepis. Dla tego téż więc nie oddzielano osobnéj drugiéj księgi *„pro Majori Polonia“*, skoro całość dla użytku Wielkopolski przeznaczono. Małoważenie naukowych szkoły wymogów, które znać w zaniedbaniu uszykowania ostatniéj dwunastki artykułów, jest téż widocznêm i w rodzaju rubryk stawianych nad artykułami. Są one zastósowane nierównie więcéj do rzeczywistych szczegółów przepisu, niż do naukowéj ogólnéj jego kategoryi.

§. 174.

Jest jednakowóż pewna okoliczność, która ten rodzaj Zwodu większéj uwadze zaleca, i zbliża go jakokolwiek do ówczesnych względów naukowego światła. Jest-to Summa osobna, przyrobiona oddzielnie w myśli układu tego Zwodu, a zastósowana w odmiennym od *Summy główněj* texcie, do tego całego pasma artykułów Zwodu, które się od Oddziału *drugiego* Części *piérwszéj* w naszém dziele poczyna, a kończy na artykule 165tym. Jest ona więc przyrobiona właśnie do tych artykułów, które nie wchodziły w poczet Zwodu czysto małopolskiego *trzeciego*. Przekładamy ją w niniejszém dziele czytelnikowi przed oczy w należytém wyosobnieniu, tak jako ją w jedynym dotąd kodexie D III. naleźliśmy. Jakkolwiek wykazuje się z niéj pewna naukowa staranoność autora, jakkolwiek i ona ma pewne swoje w szczegółach zalety, to przecież w ogólności uznać należy, iż jéj wewnętrzna wartość nierównie jest mniéjsza, niż w obrobieniu Summy głównéj. Być może, że w tém wina raczéj pisarza kodexu D III, niż samego téj Summy autora; lecz tak jak ją znamy, razić w niéj musi zaniedbanie należytego skróconego wyrobienia treści przepisów, a z tąd częste powtarzania dosłowne artykułów statutowych, albo też odsyłania do ich textu przez niedbałe *et cetera*; tak, iż ta naukowa robota niekiedy ma pozór raczéj piérwszego dopiéro zarysu Summy, niż dzieła wykończonego.

Do jakiegoby czasu odnieść należało utwór i tego Zwodu *szóstego rodzaju*, i Summy *drugiéj*, oznaczyć dokładniéj nie jesteśmy w stanie. To pewna, że jest późniéjszym od Zwodu *czwartego rodzaju*, i od Summy głównéj. Gdy zaś kodex D III. przy końcu Summy w nim objętéj, a z Summą Wartskiego Statutu połączonéj, wzmiankuje datę roku 1465, przeto tyle tylko z pewnością wnieść można, iż układ taki i Summa rzeczona między rokiem 1423 a rokiem 1465

[1]) Ob. wyżéj str. CXXVII.

przedsięwziętym został. Kodexa łacińskie, które nam Zwód *szósty* podają, i dwa tłómaczenia polskie jemu najwięcéj odpowiednie (Tł II. i Tł III.), są wszystkie z drugiéj połowy XV. wieku, i po większéj części z Wielkopolski pierwotnie pochodzą.

§. 175.

VII. W ostatniém kolei miéjscu stawiamy ten *siódmy rodzaj* zwodowego układu Statutów Kazimiérza Wgo, który téż pod względem wewnętrznéj swéj wartości najpośledniéjsze zajmuje miéjsce. Jest-to bezwzględny abecadłowy układ artykułów, którego autor dał niejako początek szkole pewnéj klassy naszych prawników empirystów, jakich Sarnicki, sam nie zbyt tęgi systematyk, w swém dziele nazwą *Lewitów* wyśmiéwał. Zjawia on nam się już w kodexie Sierakowskiego (Sier II.) pisanym w drugiéj połowie XVgo wieku. Abecadłowy układ odnosi się do początkowych liter nadpisów nad artykułami, jak tego kilka przykładów już wyżéj [1] przytoczyliśmy. W tę samą zupełnie metodę jest téż w innéj części tego kodexu (w Sier IV.) ułożony Statut Wartski.— Że nad tym rodzajem Zwodu daléj rozwodzić się nie ma potrzeby, każdy zapewne uzna. Nie podnieca on zaiste do żadnéj uwagi, chyba do téj, że nader wcześnie ustaliło się u nas wręcz bezkrytyczne, i na dziejowe względy zupełnie nie dbające prawnictwo.

§. 176.

Kto zechce, może za *ósmy rodzaj* Zwodu poczytać układy dwóch dawnych pierwodruków Statutów, i Zbioru Łaskiego, z powodu, iż kilka artykułów w inne miéjsce wstawiły, niż autor Zwodu *głównego*, i że w artykułach wykluczonych i opuszczonych zupełnie z ich osnowy, téż niejaka różnica zachodzi. My temu oddzieleniu dalszego rodzaju przeciwić się nie będziem: choć owe różnice tak małemi nam się zdają, iż raczéj owe trzy edycye uważaliśmy za pewien tylko gatunek podrzędny rodzaju Zwodu głównego, o którym téż krótko wyżéj wspomnieliśmy. Więcéj daleko różnią się owe drukowane wydania od dawniéjszych rękopism pod względem textu samego Statutów, niż pod względem ich układu. W rękopismach dawniéjszych odmiany textu mniéj lub więcéj znaczne, pochodziły z interpolacyj zastósowanych do różnéj praktyki Sądów, i do różnego zwyczaju prowincyi. W późniéjszych widać już częściéj zmiany textu dopełniane w chęci poprawienia stylu, lub nadania jakiegoś znaczenia ustępom, których dla gmatwaniny błędów upowszechnionych w kodexach, ani zrozumieć nie umiano, ani przywrócić do ich czystego brzmienia przez skrzętne badanie. W kodexach D IV. i P II. już takich chęci widać niejakie ślady: więcéj jeszcze w kodexie Sier I; a wydania drukowane idąc w téj drodze coraz daléj, aż do dziwacznego upstrzenia i przerobienia prologu królewskiego, przebrały nakoniec w zbiorze Łaskiego tak dalece miarę przyzwoitą, iż text Statutów Kazimiérza Wgo w tém jego ogłoszeniu w początku XVIgo wieku, stracił niemal zupełnie właściwe cechy swego pochodzenia z XIVgo wieku. Co się tyczé Summy, téj w wydaniach pierwodruków nie ma wcale: w dziele Łaskiego zaś jest summa przez niego snadź nowo zredagowana.

[1]) Ob. str. XL.

Na takim zepsutym texcie Statutów Kazimiérza W^go^ opiérać badań historycznych prawa naszego dawnego, żadną miarą nie można. Przywróciliśmy im więc text czysty; a ten dopiéro materyał wziąwszy pod analizę, wydobyliśmy z mięszaniny mgłą pięciu wieków zaciemnionéj, cztéry osobne piérwotne Kazimiérza W^go^ Statuta.— Gdy jednak historya prawa wymaga, aby koleje prawodawstwa tego najcelniéjszego śledzić i w tych kształtach, które mu późniéjsze wieki nadawały, przeto podaliśmy w niniejszém dziele czytelnikom zarazem przegląd trzech główniéjszych, a w wieku XV^tym^ najwięcéj rozpowszechnionych układów rzeczonych Statutów. Układ ze wszystkich najcelniéjszy, tak przez nas zwany *Zwód główny*, najcelniéj téż i najwyraziściéj stawiliśmy przed oczy, jako *Część piérwszą* Zwodu zupełnego. Od tego Zwodu odetnij *Oddział drugi*, a w *piérwszym* będziesz miał wzór Zwodu dawniéjszego czysto małopolskiego. Jeśli zaś dodasz *Część drugą*, a za przewodnictwem i skazówką *Summy drugiéj* wstawisz w nią, w właściwych miéjscach artykuły *Oddziału drugiego Części piérwszéj*, to ci się przed oczyma rozwinie *Zwód zupełny*, czyli Zwód *szóstego rodzaju*. Owych trzech najważniéjszych rodzajów układu, wydatniéj pokazać, bez zbytecznego zmarnowania kart książki naszéj, nie zdołałem. Niechajże więc nikt nie sądzi, że Zwód który tu podając, *naszym* wciąż nazywaliśmy, przez nas wymyślonym szykiem artykułów ułożonym został. Jest-to we wszystkich częściach i oddziałach układ XV^go^ wieku, a naszém jest tylko takie postawienie owych działów, iż z niego trzy osobne systemy Zwodów rozpoznane być mogą. Z resztą, gdyby jeszcze komu w szczególe jakim pozostała wątpliwość, to do jéj usunięcia posłużą mu najlepiéj tabelarne wykazy tu następujące, któremi Rozdział niniejszy, a z nim już i całe pismo nasze zamykamy.

§. 177. *Wykaz systemu układowego w Zwodzie głównym Statutów Kazimiérza W^go^.*

A) W Oddziale piérwszym.

Rozdziały	Artyk. Zwodu	Artykuły kod. Os I.	Artyk. kod. B IV.	Nadpisy artykułów kodexu B IV.	Artyk. kod. D II.	Nadpisy artykułów kodexu D II.	Skazówki z nadpisów innych kodexów
I. Do constitutionibus.	1—4	5—8.	25—28	De constitutionibus.	1—4	De constitutionibus.	Ptrb I. 1. 2. de distinctionib. 3. 4. de constitutionibus.
II. De consuetudine.	5.	15.	29.	De consuetudine.	5.	De consuetudine.	Ptrb I. de consuetudine.
	6.	12.	„	„	6.	id.	Ptrb I. de constitutionibus.
					7.	id.	
	7. 8.	13. 14.	„	„	8.	De constitutionibus.	Ptrb I. id.
III. De procuratoribus.	9.	17.	30.	De procuratione.	9.	De constitutionibus.	P II. de procuratione dominar. citatar. Ptrb I. de probatione (?)
	10.	19.	„	„	10.	De procuratoribus.	Ptrb I. de probationibus (?) Os I. P II. de constitutione procuratoris.
IV. De judiciis.	11.	20.	1.	De judicibus.	11.	De judicibus	Ptrb I. De judiciis.
	12.	21.	2.	De judicibus palatinorum.	12.	id.	Ptrb I. De judicibus palatinorum.
	13.	25.	3.	De judiciis.	13.	id.	Ptrb I. id.
	14.	23.	„	„	dop. IX.	id.	Ptrb I. De judicibus.

Rozdziały	Artyk. Zwodu	Artykuły kod. Os I.	Artyk. kod. B IV.	Nadpisy artykułów kodexu B IV.	Artyk. kod. D II.	Nadpisy artykułów kodexu D II.	Skazówki z nadpisów innych kodexów
	15.	29.	4.	De citationibus.	14.	De citationibus.	Ptrb I. De citationibus.
	16.	30.	5.	De citationibus legitimis.	15.	id.	Ptrb I. id.
V.	17.	31.	6.	De citationibus falsis ministerialium.	16.	id.	Ptrb I. id.
De citationibus.	18.	1.	7.	De constitutionibus.	17.	De reverentia habenda in judicio.	Ptrb I. de citationib. Os. II. de rever. habenda in judic.
	19.	2.	8.	id.	18.	De intercessione term.	Ptrb I. De citationibus.
	20—22	39—41	„	„	19—21	De citationibus.	Ptrb I. De citationibus.
	23.	54.	9.	De dolo et contumacia.	22.	De dolo et contumacia.	Ptrb I. De dolo et contumacia.
VI.	24.	3.	10.	De constitutionibus.	23.	id.	Ptrb I. id.
	25.	4.	11.	id.	24.	id.	Ptrb I. De casibus poenae LXX.
De dolo et contumacia.	26.	55.	„	„	25.	De contumacia.	Ptrb I. De contumacia.
	27.	56.	12.	De eo, qui ob rei contumaciam mittitur in possessionem.	26.	De eo, qui ob rei contumaciam mittitur in possessionem.	P II. De eo, qui ob contumaciam mittitur ad impossessionandum.
	28. 29.	57.	13.	De probationibus.	27. 28.	De probationibus.	Ptrb I. De probationibus et infamia.
VII.	30.	58.	34.	id.	29.	De eo qui ob rei contumac. etc. *mylny!*	P II. De probation. in commodatione.
De probationibus.	31.	59.	38.	id.	30.	De probationibus.	P II. De nobilitatis probatione.
	32—34	60—62	„	„	31—33	id.	P II. De probationibus etc.
	35.	63.	„	„	dop. III.	De vulnerationibus.	P II. id.
VIII.	36.	66.	14.	De testibus.	34.	De testibus.	Os I. De testibus producendis.
De testibus.	37.	67.	„	„	35.	id.	Os I. De testibus consauguineis.
IX.	38—41	75.	15.	De praescriptionibus.	36—39	De praescriptionibus.	Ptrb I. De praescriptionibus.
De praescriptionibus.	42—45	81—84	„	„	40—43	id.	
X. *De sententia et re judicata.*	46—47	85. 86.	16. 17.	De sententia et re judicata.	44. 45.	De sententia et re judicata.	P II. *co do* 48. 50. 51. De sentencia *i t. d.*
	48—52	88—92	„	„	46—50	id.	Stosł. *co do* 50. 51. 52. podob.
XI. *De his, qui ab intestato succedunt.*	53.	96.	18.	De his, qui ab intestato succedunt.	51.	De his, qui ab intestato succedunt.	*Synodyku Jarosł. rubr.* De his, qui ab intest. succed. Ptrb I. De his, qui ab int. etc.
XII. *De commodato.*	54.	93.	„	„	52.	De commodato.	D IV. De accomodat. equi. P II. De equo accomodato.
XIII.	55—58	101—103	19—21	De homicidio.	53—56	De homicidio.	Ptrb I. De homicidio.
De homicidio.	59.	100.	„	„	57.	id.	Ptrb I. id.
XIV. *De raptoribus.*	60.	104.	22.	De raptoribus.	58.	De raptoribus.	P II. De raptoribus.
XV. *De excessibus officialium.*	61.	106.	23.	De excessibus officialium.	59.	De excessibus officialium.	Ptrb I. i P II. De excessibus ministerialium.
XVI. *De injuriis et damno dato.*	62. 63.	32.	24.	De injuriis et damno dato.	60.	De injuriis et damno dato.	Ptrb I. De injuriis etc.
XVII. *De foro competenti.*	64—66	52. 50. 51.	31—33	De foro competenti.	61—63	De foro competenti.	P II. *tylko co do* 64^{go} de foro competenti.
XVIII.	67.	22.	35.	De privilegiis.	64.	De privilegiis.	Os I. De privilegii perditione.
De privilegiis.	68.	24.	„	„	65.	id.	Stosł. O przwilejoch a twardości ich.
XIX. *De exceptionibus.*	69. 70.	73. 74.	36. 37.	De exceptionibus.	66. 67	De exceptionibus.	
XX.	71.	72.	44.	De jurejurando.	68.	De jurejurando.	P II. *tylko co do 74.* De jurejurando pro vulnere.
De jurejurando.	72—75	68—71	„	„	69—72	id.	Os II. *tylko co do 75.* De juramento pastoris.

Rozdziały	Artyk. Zwodu	Artyk. kod. Os I.	Artyk. kod. B IV	Nadpisy artykułów kodexu B IV.	Artyk. kod. D II.	Nadpisy artykułów kodexu D II.	Skazówki z nadpisów innych kodexów
XXI. *De lusoribus taxillorum.*	76. 77.	9. 10.	46. 47.	De lusoribus taxillorum.	73. 74.	De lusoribus taxillorum.	D IV. Os II. P II. De ludo (lusorib.) taxillor.
XXII. *De rapinis transeuntium ad expeditionem.*	78.	105.	48.	De raptoribus.	75.	De rapinis (commissis) a transeuntib. ad expeditionem.	Os II. De rapinis commissis a transeuntib. ad expeditionem. P II. De rapinis transeuntium ad expeditionem.
XXIII. *De divisione filiorum cum patre.*	79.	97.	49.	De dote et donatione.	76.	De exdivisione hereditatum matre defuncta.	Ptrb I. De divisione aliquar. rerum. P II. De divisione filiorum cum patre etc. Stosł. O dzialech synów z oćcy swoimi.
XXIV. *De infamibus et furta committentibus.*	80.	16.	50.	De infamibus et furta committentibus.	77.	De infamibus et furta committentibus.	D III. i Os III. D IV. „ Os. II. „ P II. „ } De profugis, etc.
XXV. *De usuris.*	81.	18.	51.	De usura.	78.	De usura.	Os I. De Judaeorum usura. D III. Os III. D IV. De usuris Judaeorum.
	82—86	33—36	52—56	De poenis.	79—83.	De poenis.	Os I. De poenis etc.
	87.	37.	57.	De divisione poenarum.	84.	De divisione poenarum.	Os I. Os III. D III. } De divisione poenar.
	88.	38.	58.	De poenis.	85.	De poenis.	Os II. D IV. P II. De fratricidio etc.
XXVI. *De poenis.*	89—94	43—47	„	„	86—90.	De poenis.	
	95.	48.	„	„	91.	De poenis Castellanorum, Judicum, Notariorum, Camerariorum, Succamemerariorum.	Os II. De poenis Castellan. Judicum, Notarior. Camerarior. Succamerarior. Sier II. De poena arguentis judicis sententiam.
	96.	11.	„	„	92.	De poena ludentium.	
	97.	49.	„	„	93.	De militum poenis.	Os II. De poenis militum et aliorum.
XXVII. *De confessione.*	98. 99.	64. 65.	„	„	94. 95.	De confessione.	Os I. *tylko do 95.* De vulnerationis confessione.
XXVIII. *De fidejussoribus.*	100.	94.	„	„	96.	De fidejussoribus.	P II. De fidejussoribus.
XXIX. *De dote et donatione.*	101. i 102.	98. 99.	„	„	97. 98.	De dote et donatione.	Os II. P II. } De dote et donatione.
	103. i 104.	26. 27.	„	„	99. 100.	De expurgatione.	Os II. P II. } De expurgatione etc.
XXX. *De expurgatione.*	105.	42.	„	„	101.	De injuriis et damno dato.	Os I. i Os II. De poenis etc.
	106.	28.	„	„	102.	De expurgatione.	Os II. Os III. D III. P II. De expurgatione etc.
XXXI. *De emptione et venditione.*	107.	95.	59.	De emptione et venditione.	103.	De emptione et venditione.	P II. De emptione et vendit. scultetiae.
XXXII. *De praescriptionibus.*	108. i 112.	76—80	39—43	De praescriptione.	104—108.	De praescriptione.	Os II. Os III. D III. P II. D IV. Os I. } De praescrip. etc.
Powtórzenie przez niebaczność Summisty.	(71.)	(72.)	(44.)	(De jurejurando).	109 (=68).	De jurejurando.	Os I. Os II. } De expurgatione etc.
XXXIII. a) *De sententia et re judicata.*	113.	87.	45.	De sententia et re judicata.	110.	De poena contra judicem.	Os II. De poena contra judicem. Os I. De judicis poenae restitutione. D IV. De sentent. iniqua etc. Stosł. O skazania oprawieniu innym Sądem.

B) W Oddziale drugim.

Rozdziały	Artyk. Zwodu	Artykuły kod. Sier III.	Nadpisy kodexu Sier III.	Artykuły kod. Os II.	Nadpisy kodexu Os II.	Artykuły kod. D II.	Nadpisy kodexu D II.	Artykuły kod. D III.	Skazówki z nadpisów innych kodexów
XXXIII. b) *De sententia et re judicata.*	114.		„	125.	De reprehensione judicis.	111.	De reprehensione.	127. (114–115)	B II. De reprehensione alias *Wstecz.*
	115.	11. (115–117)	„	126.	De testimoniojud.	112.	De testimonio judicis.		
	116.		„	127.	De expurgatione judicis.	113.	id. (!)	128.	P II. De reprehensione judicis.
	117.		„					129.	P II. De Subjudicis reprehensione.
	118.	„	„	132.	Pignora ad curiam Castellani possunt depelli.	114.	id. (!)	148.	P II. D IV. De pignoribus etc.
	119.	„	„	134.	De uno judicio terrestri.	115. i dop. XVIII.	De judicio terrestri.	155. 158.	P II. De uno principe et moneta.
XXXIV. De belli servitio.	120.	„	„	135.	Quod milites secundum bonorum quantitatem teneantur servire ad expeditionem.	116. i dop. XX.	De servitio dominorum (*dop.*)	157.	P II. De armatura ad rem publicam.
XXXV. De praescriptionibus.	121.	„	„	137.	De praescriptionibus hereditat.	117. i dop. I.	De praescriptionibus. (117)	„	D II. dop. De tenuta et emptione hereditatis. P II. De praescriptione hereditatis.
XXXVI. De tutoribus.	122.	„	„	138.	De tutoribus puerorum.	118. i dop. II.	De praescriptionibus. (118.)	137.	D II. dop. De tutore orphanorum.
	123.	„	„	„	„	119.	De tutoribus.	138.	P II. De puerorum responsione in judicio. D III. D IV. De tutoribus puerorum.
XXXVII. De virginibus.	124.	16.	De dote.	„	„	120. 121. i dop. VII.	De dote danda (120. i 121.)	135.	P II. dop. de virginibus. D II. De filiabus expediendis nuptui.
	125. 126.	20.	De raptore virginis.	„	„	122. 123.	De raptore virginis.	140.	Ptrb I. D III. P II. } De rapinis virginum. De raptor. virgin. etc.
XXXVIII. De furto et infamiis.	127.	21.	De furto et infamiis exinde subsequentibus.	„	„	124.	De furto et infamiis.	141.	P II. De accusationibus in furto.
XXXIX. De occisione jumentorum et excisione lignorum.	128.	26.	De damnis indomitorum jumen.	„	„	125.	De damno.	145.	P II. De occisione indomitorum jumentorum.
	129.	27.	De lignis seu utensilib. intra gades alterius excisis.	„	„	126.	De lignis seu utensilibus intra gades alicujus excisis.	146.	P II. De limitibus et pignoratione.
XL. De pascendis jumentis et scrofis.	130 131.	„	„	„	„	127.	De pascendis jumentis.	147.	D III. Os III. De jumentis indomitis pascendis et scrofis etc.
	132.		„	„	„	128.	De scrofis.	149.	D III. Os III. De pellendis scrofis ad silvam distant.
XLI. De profugis.	133.	„	„	„	„	129.	„	152.	P II. De profugis extra regnum.
	134.	„	„	158.	„	130.	De cmetonibus fugitivis.	153. i 154.	D III. Os III. De cmetone profugo. P II. De cmetonib. fugitivis.
XLII. De Judaeis.	135.	„	„	161.	„	131.	Judaei super literas non praestant.	162.	D IV. P II. } De Judaeis etc.

§. 178. *Wykaz synoptyczny porządku artykułów Statutów Kazimiérza Wgo, w drukowanych wydaniach i kodexach.*

Zwód nasz	Statuta rozłożone i ich §§fy	Pierwodr. Łaski. Konarski.	Wulgata Bandtkiego	B IV.	Os I.	D II.	D III.	D IV.	P II.	Os II.	Os III.	Świętosław	Tl II.	Tl III.
1	IV. 4	1	1 i 2	25	5	1	1	1	1	1	„	1	9 i 10	9 i 11
2	IV. 25	2	3	26	6	2	2	2	2	2	„	2	11	10
3	IV. 19	3	4	27	7	3	3	3	3	3	„	3	12	12
4	IV. 5	4	5	28	8	4	4	4	4	4	„	4	13	13
5	IV. 2	5	6	29	15	5	5	5	5	5	„	5	14	14
6	I. 21	6	7	„	12	6	6	6	6	6	„	6	15	15
7	I. 16	7	8	„	13	7	7	7	7	7	„	7	16	16
8	I. 18	8	9	„	14	8	8	8	8	8	„	8	17	17
9	IV. 3	9	10	30	17	9	9	9	9	9	„	9	18	18
10	I. 4	10	11	„	19	10	10	10	10	„	„	10	19	19
11	III. 1	11	12	1	20	11	11	11	11	10	„	11	20	20
12	III. 2	12	13	2	21	12	12	12	12		„	12	21	21
13	III. 3	13	14	3	25	13	13	13	13			13	22	22
		14	15	3	25	13	13	14. 15	13		„	(13.14.15)	23. 24	23. 24
14	I. 1	15	16	„	23	dop. IX.	14	16	14		„	14 (16)	25	25
15	III. 6	16	17	4	29	14	15	17	15	15	„	15 (17)	26. 27	26 i 27
16	III. 7	17	18	5	30	15	16	18	16	16	„	16 (18)	28	28
17	III. 8	18	19	6	31	16 i dop. XIV	17	19	17	17	„	17 (19) i II. 29 (26)	29 i 140	29 i 137
18	III. 4	19	20	7	1	17 i II. 5	18	20	18	18 i 118	„	18 (23) i II. 6	30 i 119	30 i 117
19	III. 5	20	21	8	2	18	19	21	19	19	„	19 (21)	31	31
20	I. 5	21	22	„	39	19	21	22	20	20	„	20 (22)	„	32
21	I. 6	22	23	„	40	20	20	23	21	21	„	21 (23)	32	33
22	I. 10	23	24	„	41	21	22	24	22	22	„	22 (24)	34	34
23	III. 10	24	25	9	54	22	23	25	23	23	„	23 (25)	34	35
24	III. 9	25	26	10	3	23	25	26	24		„	25 (27)	36	37
25	III. 11	26	27	11	4	24	24	27	25		„	24 (26)	35	36
26	I. 8	27	28	„	55	25	26	28	26		„	26 (28)	37	38
27	III. 12	28	29	12	56	26	27	29	27	27	„	27 (29)	38	39
28	III. 16	29	30	13	57	27	28	30	28	28	„	28 (30)	39	40
29	III. 16	30	31	13	57	28	28	31	29	29	„	28	39	40
30	III. 15	31	32	34	58	29	29	32	30	30	„	29 (30)	40	41
31	III. 14	32	33	38	59	30	30	33	31	31	„	30 (31)	41	42
32	I. 45	33	34	„	60	31	31	34	32	32	„	31 (32)	42	43
33	I. 46	34	35	„	61	32	32	35	33	33	„	32 (33)	43	44
34	I. 47	35	36	„	62	33	33	36	34	34	„	33 (34)	44	45
35	I. 48	36	37	„	63	dop. III.	34	37	35	35	„	34 (35)	45	46
36	III. 13	37	38	14	66	34	35	38	36	36	„	35 (36)	46	47
37	I. 59	38	39	„	67	35	36	39	37	37	„	36 (37)	47	48
38	III. 17	39	40	15	75	36	37	40	38	38	„	37	48	49
39	III. 17	40	41	15	75	37	38	41	39	39	1	37	48	49
40	III. 17	41	42	15	75	38	39 40	42	40	40	2	37 (38)	48	49
41	III. 17	42	43	15	75	39	41 42	43	41	41	2	37	48	49
42	I. 63	43	44	„	81	40	43	44	42	42	3	38 (39)	49	50
43	I. 64	44	45	„	82	41	44	45	43	43	4	39 (40)	50	51
44	I. 65	45	46	„	83	42	45	46	44	44	5	40 (41)	51	52
45	I. 66	46	47	„	84	43	46	47	45	45	6	41 (42)	52	53
46	III. 18	47	48	16	85	44	47	48	46	46	7	42 (43)	53	54
47	III. 19	48	49	17	86	45	48	49	47	47	8	43 (44)	54	55
48	I. 56	49	50	„	88	46	49	50	48	48	9	44 (45)	55	56
49	I. 49	50	51	„	89	47	50	„	49	49	10	48 (48)	56	57
50	I. 69	51	52	„	90	48	51	51	50	50	11	49 (49^{a})	57	58
51	I. 68	52	53	„	91	49	52	„	51	51	12	50 (49^{b})	58	59
52	I. 67	53	54	„	92	50	53	52	52	52	13	51 (49^{c})	59	60
53	III. 20	54	55	18	96	51	54	53	53	53	14	52 (50)	60	61
54	I. 61	55	56	„	93	52	55	54	54	54	15	45 (46)	61	62
55	III. 21	56	57	19	101	53	56	55	55	55	16	53 (51^{a})	62	63

Zwód nasz	Statuta rozłożone i ich §§fy	Pierwodr. Łaski. Konarski.	Wulgata Bandtkiego	B IV.	Os I.	D II.	D III.	D IV.	P II.	Os II.	Os III.	Świętosław	Tł II.	Tł III
56	III. 22	57	58	20	102	54	57	56	56		17	54 (51 b)	63	64
57	III. 23	58	59	21	103	55	58	57	57		18	55 (51 c) 56 (51 d)	64	65
58	IV. 32	59	60	21	103	56	59	58	58		19	57 (51 e)	65	66
59	I. 60	60	61	"	100	57	61	59	59		20	58 (51 f)	66	67
60	III. 25	63	64	22	104	58	60	60	60		21	59 (51 g)	67	68
61	III. 24	64	65	23	106	59	62	61	61		22	60 (51 h)	68	69
62	{IV. 26	65	66	24	32	60	63	62	62		23	47 (47)	69	70
63	{IV. 26	67	68	24	32	60	64	64	64		24	46 (47 a)	69	70
64	IV. 6	66	67	31	52	61	65	63	63		25	61 (52)	70	71
65	IV. 7	68	69	32	50	62	66	65	65		26	62 (53)	71	72
66	IV. 8	"	70	33	51	63	67	66	66		27	63 (54)	72	73
67	IV. 9	69	71	35	22	64	68	67	67		28	64 (55)	73	74
68	I. 7	70	72	"	24	65	69	68	68		29	65 (56)	"	"
69	IV. 35	71	73	36	73	66	70	69	69		30	66 (57)	74	75
70	IV. 15	72	74	37	74	67	71	70	70		31	67 (58)	75	76
71	IV. 17	73	75	44	72	68 i 109	72	71	71	(70) i 112	32	68 (59)	76	77
72	I. 50	74	76	"	68	69	73	72	72		33	69 (60)	77	78
73	I. 51	75	77	"	69	70	74	73	73	72	34	70 (61)	78	79
74	I. 53	76	78	"	70	71	75	74	74	73	35	71 (62)	79	80
75	I. 52	77	79	"	71	72	76	75	75	74	36	72 (63)	80	81
76	IV. 21	78	80	46	9	73	77 i 78	76	76	75	37	73 (64)	81	82
77	IV. 22	79	81	47	10	74	79	77	77	76	38	74 (64 b)	82	82
78	IV. 20	80	82	48	105	75	80	78	78	77	39	75 (65)	83	83
79	IV. 24	81	83	49	97	76	81	79	79	78	40	76 (66)	84	84
80	IV. 34	82	84	50	16	77	82	80	80	79	41	79 i 80 (67)	87	87
81	IV. 23	83	85	51	18	78	83	81	81	80	42	77 (68)	85	85
82	IV. 27	$8\frac{4}{1}$	$8\frac{6}{1}$	52	33	79	84	82	82	81	43	78 (69)	86	86
83	IV. 28	85	87	53	34	80	85	83	83	82	44	81 (70)	88	88
84	{IV. 29	86	88	54	35	81	86	84	84	83	45	82 (71)	89	89
85	{IV. 29	86	88	55	35	82	87	85	85	84	46	82 (71)	89	89
86	IV. 30	88	90	56	36	83	88	88	88	85	47	83 (72)	90	90
87	IV. 31	87	89	57	37	84	89	86	86	86	48	84 (73)	91	91
88	IV. 33	61	62	58	38	85	90	87	87	87	49	85 (74)	92	92
89	I. 33	89	91	"	43	86	91	89	89	88	50	86 (75 a)	93	93
90	I. 34	90	92	"	44	87	92	90	90	89	51	86 (75 a)	94	94
91	I. 35	91	93	"	45	88	93	90	91	90	52	87 (75 b)	95	95
92	I. 36	92	94	"	46	89	94	91	92	91	53	88 (76)	96	95
93	I. 37	93	95	"	{47	90	95	91	93	92	54	$8\frac{9}{2}$ ($7\frac{7}{1}$)	97}	96}
94}	I. 38	94	96	"	{47	90	96	92}	{94	{93	55	90 ($7\frac{7}{3}$)	97}	96}
94}	I. 39	"	97	"	{47	"	97	92}	{94	{93	56	$8\frac{9}{1}$ ($7\frac{7}{2}$)	97}	96}
94}	I. 40	95	98	"	{47	90	98	92}	{94	{93	57	91 ($7\frac{7}{4}$. 5)	97}	96}
94}	I. 41	96	99	"	{47	90	99	92}	{94	{93	58	91 ($7\frac{7}{4}$. 5)	98	96}
95	I. 13	97	100	"	48	91	100	93	95	94	59	92 (78)	99	97
96	I. 23	98	101	"	11	92	101	94	96	95	60	93 (79)	100	98
97	I. 43	99	102	"	49	93	102	96	97	96	61	94 (80)	"	"
98	I. 54	100	103	"	64	94	103	95	105a	97	62	"	101	99
99	I. 55	101	104	"	65	95	104	97	98	98	63	95 (82)	102	100
100	I. 62	102	105	"	94	96	105	98	99	99	64	96 (83)	103	101
101	I. 29	103	106	"	98	97	106	99	100	100	65	97 (84 a)	104	102
102	I. 30	104	107	"	99	98	107	100	101	101	66	98 (84 b)	105	103
103	I. 57	105	108	"	26	99	108	101	102	102	67	99 (85)	106	104
104	I. 58	106	109	"	27	100	109	102	103	103	68	100 (86)	107	105
105	I. 32	$8\frac{4}{2}$	$8\frac{6}{2}$	"	42	101	110	103	104	104	69	101 (87)	108	106
106	I. 42	107	110	"	28	102	111	105	105 b	105	70	102 (88)	109	107
107	IV. 10	108	111	59	95	103	112	104	106	106	71	103 (89)	110	108
108	IV. 11	109	112	39	76	104	113	106	107	107	72	104 (90)	111	109
109	IV. 12	110	113	40	77	105	114	107	108	108	73	105 (91)	112	110
110	IV. 14	111	114	41	78	106	115	108	109	109	74	106 (92)	113	111
111	IV. 13	112	115	42	79	107	116	109	110	110	75	107 (93)	114	112
112	IV. 16	113	116	43	80	108	117	110	111	111	76	108 (94)	115	113
113	IV. 18	114	117	45	87	110	118	111	112	113	77	109 (95)	1*	1*

*) Art[ty] 2—8 w Tł II i Tł III. odnoszą się do przepisów *Arbitrii* Jarosława o dziesięcinach, i do prologu „*Non debet*".

Zwód nasz	Statuta rozłożone i ich §§fy	Pierwodr. Łaski. Konarski.	Wulgata Bandtkiego	Sier. III.	Os I.	D II.	D III.	D IV.	P II.	Os II.	Os III.	Świętosław	Tł II.	Tł III.
114	II. 10	115	118	11 a	„	111	127	112	113	125	86	110 (96) i II. 13	126	124
115	II. 10	116	119	11 b	„	112	127	112	114	126	86	111 (97) i II. 14	126	124
116	II. 11	118	121	11 c	„	113	128	114	116	127	87	112 (98) i II. 15	127	125
117	II. 11	119	122	11 d	„	113	129	114	117	127	87	„	127	125
118	I. 2	117	120	„	„	114	148	113	115	132	106	113 (99)	„	„
119	IV. 1	120	123	„	„	115 i dop. XVIII	155 158	116	118	134	112 115	114 (100) i II. 40	154 157	150
120	I. 17	12½	12¼	„	„	116 i dop. XX.	157	117	119	135	114	115 (101) i II. 41	155	15½
121	I. 12	122	125	„	„	117 i dop. I.	„	118	120	137	„	116 (102)	„	„
122	I. 27	123	126	„	„	118 i dop. II.	137	119	121	138	95	117 (103)	„	„
123	I. 28	124	127	„	„	119	138	120	122		96	118 (104)	„	„
124	II. 17	125	128	16 16	„ „	120 i dop. VIII. 121	135	121 122	123 123		93 93	119 (105) i II. 21	132	130
125	II. 20	„	129	20	„	122	140	„	124		98	120 (106) i II. 24	135	133
126	II. 20	126	130	20	„	123	140	123	124		98	121 (107) i II. 25		
127	II. 21	127	131	21	„	124	141	124	125		99	122 (108) i II. 26	136	134
128	II. 24	128	132	26	„	125	145	125	126		103	123 (109) i II. 31	142	139
129	II. 25	129	133	27	„	126	146	126	127		104	124 (110) i II. 32	143	140
130	II. 26	130	134	„	„	127	147	127	128		105	125 (111) i II. 33	145	142
131	II. 26	131	135	„	„	127	147	128	129		105	II. 34 (II. 31)	146	143
132	II. 27	132	136	„	„	128	149	129	130		107	126 (112) i II. 35	147	144
133	II. 29	133	137	„	„	129	152	130	131		110	127 (113) i II. 38	151	148
134	II. 30	134	138	„ „	„ „	130	153 154	131	132	158	111	128 (114) i II. 39	152	149
135	I. 26	135	139	„	„	131	162	132	133	161	119	129 (115) i II. 44	160	154
136	II. 1	„	„	1	„	II. 1	118	„	„	115	77	II. 1	116	114
137	II. 2	136	140	2	„ „ „ „	II. 2 II. 3	119	„	„	116	78	II. 2 II. 3 II. 4	117	115
138	II. 3	137	141	3	„	II. 4	120	„	„	117	79	II. 5	118	116
139	II. 4	147	151	5	„	II. 6	121	„	„	119	80	II. 7	120	118
140	II. 5	148	152	6	„	II. 7	122	„	„	120	81	II. 8	120	118
141	II. 6	138	142	7	„	II. 8	123	„	„	121	82	II. 9	121	119
142	II. 7	„	Petr. X.	8	„	II. 9	124	„	„	122	83	II. 10	122	120
143	II. 8	„	Petr. XI.	9	„	II. 10	125	„	„	123	84	II. 11	123	121
144	II. 9	144	148	10	„	II. 11	126	„	„	124	85	II. 12	125	123
145	II. 12	140	144	12	„	dop. IV.	130	„	„	128	88	II. 16 (14)	128	126
146	II. 13	140	144	12	„	„ „	131	„	„	129	89	II. 17 (15)	129	127
147	II. 14	142	146	13	„	„ V.	132	„	„	130	90	II. 18 (16)	130	128
148	II. 15	143	147	14	„	„ VI.	133	„	„	131	91	130 (116) i II. 19 (17)	„	„
149	II. 16	12½	12½	15	„	„ VII.	134	„	„	133	92	II. 20 (18)	131	129
150	II. 18	„	Petr. XXII.	17	„	„ X.	136	„	„		94	II. 22 (20)	133	131
151	II. 19	62	63	18 i 19	„	„ XI.	139	„	„		97	II. 23 (21)	134	132
152	II. 22	145	149	22	„	„ XII	142	„	„		100	II. 27 (24)	137	135
153	I. 25	„	P. XXVII.	23	„	„ XIII.	143	„	„		101	II. 28 (25)	138	136
154	II. 23	146	150	25	„	„ XV.	144	„	„		102	II. 30 (27)	141	138
155	II. 22	151	155	„	„	„ XVI.	150	„	„		108	II. 36 (33)	148	145
156	II. 28	„	P. XXXVI.	„	„	„ XVII.	151	„	„		109	II. 37 (34)	149	146
157	I. 3	„	Petr. XL.	„	„	„ XIX.	156	„	„		113	„	153	15½
158	I. 15	150	154	„	„	„ XXI.	159	„	„	136	116	II. 42 (39)	156	152
159	I. 14	141	145	„	„	„ XXII.	160	„	„	159	117	II. 43 (40)	158	153
160	I. 24	„	Petr. XLIX	„	„	„ XXIII.	161	„	„	160	118	„	159	„
161	I. 20	149	153	„	„	„ XXIV.	163	„	„	162	120	II. 45 (42)	161	155
162	I. 19	„	Petr. XLV.	„	„	„ XXV.	164	„	„	163	121	II. 46 (43)	162	156
163	I. 11	„	P. XLVI.	„	„	„ XXVI.	165	„	„	164	122	II. 47 (44)	163	157
164	I. 31	„	P. XLVII	„	„	„ XXVII.	166	„	„	165	123	II. 48 (45)	164	158
165	I. 9	139	143	„	„	„ „	167	„	„	„	124	II. 49 (46)	165	159
166	I. 44	„	„	„	53	„ „	„	„	„	„	„	„	„	„

§. 179. *Wykaz synoptyczny porządku artykułów Statutu Wartskiego w drukowanych wydaniach i kodexach.*

Wydanie nasze	Bandtkie	Pierwodr. Łaski i Konarski	D I.	D II.	D III i Os III.	D IV.	Os II.	P II.	Święto-sław	Tł III.
1	1	1	1.2.	1	1	1.2.	166	1	bez liczby	1.2.3
2	2	2	3	2	2	3	„	2	1	5*)
3	3	3	4	3	3	4	„	3	2	6
4	4	4	5	4	4	5	„	4	3	**)
5	5	5	6	5	5	6	„	5	4	7 }
6	6	6	7	6	6	7	„	6	5	7 }
7	7	7	8	7	7	8	„	7	6	„
8	8	8	9	8	8	9	173	8	7	„
9	9	9	10	9	9	10	174	9	8	„
10	10	10	11	10	10	11	175	10	9	„
11	11	11	12	11	11	12	176	11	10	„
12	12	12	13	12	12	„	177	12	11	8
13	13	13	14	13	13	13	178	13	12	9
14	14	14	15	14	14	14	179	14	13	10
15	15	15	16	15	15	15	180	15	14	{ 11
16	16	16	17	16	16	16	„	16	15	{ 11
17	17	17	18	17	17	17	„	17	16	12
18	18	18	19	18	18	18	„	18	17	13
19	19	19	20	19	19	19	„	19	18	14
20	21†)	20	21	21†)	20	20	„	20	19	15
21	22	21	22	22	21	21	„	21	20	16
22	23	22	23	23	22	22	„	22	21	17
23	24	23	24	24	23	23	„	23	22	18
24	25	24	25	25	24	24	„	24	23	19
25	26	25	26	26	25	25	„	25	24	20
26	27	26	27	27	26††)	26	„	26	25	21
27	28	27	28	28	27	27	„	27	27	22
28	30	29	30	29	28	29	„	29	26	23
29	29	28	29	30	29	28	„	28	28	24
30	31	30	31	31	30	30	„	30	29	25
31	32	31	32	32	31	31	„	31	30	26

*) W Tł III. Liczbą 4 ocechowano rubrykę o dacie uchwalenia tego Statutu.

**) W Tł III. artykuł ten mylnie przyłączony do Statutów Kazimiérza Wgo w końcu pod L. 160.

†) *W Jus polonicum*, i w kodexie D II. dodany tu jest artykuł, nie będący ustawą rzeczywistą. (Ob. wyżéj str. 320 no. 13).

††) W kodexie D III. Liczbę artykułu 26go, przemylono na 27; a po téj omyłce utrzymało się błędne rachowanie aż do końca.

Ustawodawstwo

KAZIMIÉRZA WIELKIEGO.

Summma główna
Statutów Kazimiérza Wgo Króla polskiego
z tłómaczeniem magistra i doktora

Xiędza Świętosława z Wojcieszyna

Kustosza Warszawskiego. †

CZĘŚĆ PIÉRWSZA.

„Quum omnes“

I.* Constitutio non respicit praeterita, sed praesentia et futura.— Reus non parens[1] in judicio pro hereditate obligata, actor hereditatem lucrabitur, pecunia nihilominus reo[2] restituta.

Ustawienie nowe nie patrzy przeminęłych rzeczy, ale niniejszych tylko a przyjdących. *A także*[3] sąpierz *alibo strona pozwana*, gdy nie stoi w Sądzie o dziedzinę zastawioną, powód, *to jest strona, jaż pozwała*, dziedziny zyscze, ale wzdy piéniądze pozwanéj stronie wróciwszy. *(Księgi ustaw Polsk. i Mazow.* str. 15)

I. *) *Nadpisy* kodexu D I. i D IV: De constitucionibus et statutis in colloquio generali Vislicensi per Regem et Prelatos Regni Polonie editis (veridice D IV). — Stosław: »*Którą moc ma mieć albo ima ustawienie nowe.*«

1) non patitur, D II. — 2) nibilominus restituta, D III, Os II; — nihilominus eo (!) pecunia ex toto restituta. D IV.— 3) Tu, i następnie wciąż odmiennym *kursywy* drukiem oznaczamy bądź przydatki, bądź odmiany tłómacza.

†) Summę niniejszą zawiérają kodexa: B I, B II, D I, D II, D III, D IV, Os II, P I, P II, Stsł., Stron. I, SV, i VB, z których siedm tylko, jakie miałem pod ręką, posłużyły mi do czerpania textu poprawnego; t. j. Działyńskiego kodexa cztéry, Ossolińskiego jeden (IIgi), Puławski jeden (IIgi), i przedruk Świętosława. Kodexa D I. i SV. podają nad summą tytuł następujący: »Summarii casus juris terrestris polonicalis editi per (Illustrem SV.) Regem Kazimirum, Prelatos et Barones«. Tak też P II, i D IV; lecz piérwszy dodaje słowa: »ejusdem in Vislicia confirmati«, a drugi: »et per comentum (sic!) oranem (sic!), co bardzo podobne do »conventionem Cracoviensem«. Kod. D II. daje tytuł: »Incipit Registrum juris polonici et terrestris, et etiam jura eadem«. Kod. D III. zaś: »In nomine Ste Trinitatis et individue unitatis, amen. Incipit regestrum Statutorum Serenissimi D. Kazimiri Regis Polonie etc.« Świętosław kładzie tytuł Summy tak: »*Przygodnych rzeczy zgromadne wyprawienie praw Króla Kazimiérza niemi tu stoi popisane.* — Do królewskiego prologu Statutów, żaden z pomienionych kodexów Summy nie podaje. Natomiast kodex Jag., który Summy niniejszéj wcale nie zawiéra, podaje z początku następującą glossę do prologu *Non debet:* »Hic dominus rex reprobat sensus illorum, qui antiquitus absque firmitudine »libri juris, temere erroneeque, inefficaciter et inconstanter iudicaverunt causam vel causas, quilibet »secundum caput suum, non unanimiter et uniformiter, sed diversis racionibus, animis et sensibus, in

„Crebra altercatione"

II. * Hereditates invicem convenientes[1] aliquo fluvio mediante, si idem fluvius omisso suo meatu primo[2], divertit per alium locum fluxum[3] suum, primus meatus pro graniciebus est habendus.[4]

Dziedziny się k sobie zbiegając niektóréj rzéki dzieleniem, acz ta ista rzéka, opuściwszy piérwe ście swoje, obróci przez inne miesce płynienie swoje, tedy piérwe łożysko za granicę ma być imano, *a tamo w jezierze oném łowić ryby sprawnie będą obojéj wsi ludzie.* (Ks. Ust. str. 15)

„Jus militale"

III. * Quilibet in expeditione, nobilis sive simplex, se sub vexillo per ipsum electo et certo[1] collocare et ordinare tenetur.[2]

Rycérz każdy alibo prosty panosza pod pewną podniesioną [chorągwią] na swe stanie się ustanowi. *A którzy potém w naszéj wojnie prócz pewnych swych chorągiew stać nalezieni będą, przez Podkomorzego ich jęci, mają nam być przywiedzeni, a konie ich Podkomorzemu przerzeczonemu, pod kim bydlą, mają być przydani dla winy.* (str. 16)

„Quia victus"

IV. * Convictus in judicio non potest recedere, nisi victori fidejubeat amissum, vel satisfaciat; alias adversario ligatus

Przekonany w Sądzie nie może odéjść, aliż dosyć uczyni, alibo obręczy za to w czém skazan; inako związany przeci–

»non modicum animarum eorum detrimentum. Cum autem scriptura dicat: »recte iudicate filii hominum, »et nolite iudicare, ut non iudicemini«, Dominus ergo Rex felicis memorie, ne de cetero tales judices »non previdentes futura, in omnia (?crimina?) tamquam cecus in foveam incaute incidant, (quod si cecus »cecum ducit, in foveam ductor (sic) etc.) et ne eciam peramplius tales judices insidiando pauperi, ra»piendo et attrahendo eum, essent in manicis ferreis, ut faciant iudicium efficax et conscriptum, tamquam »bonus et fidelis pastor gregi suo, bene, effective et constanter, divina sibi ad hoc influente, inspirante, »et inflante gracia, et ob iusticiam, utilitatem et profectum omnium Polonie regnicolarum hunc librum »juris salubrem fecit, edidit, statuit, disposuit, ordinavit et conscripsit perpetuo duraturum.«

II. *) *Nadp.* D I: De hereditatum limitibus, fluviorum decursibus distinctis. D IV: De h. l. et fluvior. dec. quomodo judicandum. — Stsł.: *Ustawienie. O granicach a miedzach rzecznych alibo wodnych.*
[1]) confluentes, seu aliquo flumine vel fluvio mediante convenientes. D I, D IV, P II. — [2]) meatu primevo divertit, D I, D IV, P II; — obmisso meatu divertit, Os II. — [3]) cursum suum, D I. P II; — divertit per alium locum suum, D IV. — [4]) pro graniciebus (*graniciis* P II.) semper est habendus, D I. D IV. P II; — pro graniciebus est servandus. Os II.

III. *) *Nadp.* D I. D IV: In expedicione quilibet sub vexillo aliquo (*vex. suo* D IV.) se locare (et constituere D IV.) tenetur. — Stsł.: *O tych, co nie są pod którą chorągwią.*
[1]) per ipsum electo collocare, D I. D IV. P II. — [2]) collocare et statuere tenetur, gracie nostre sub obtentu. D IV.

IV. *) *Nadp.* D I. D IV: De illis, qui jure convincuntur in judicio, et recedunt (cum rebellione absque actoris fideiussoria caucione. D IV.). Stsł.: *Ustawienie o tych, jiż skazani będąc, odchodzą przez dosyć uczynienia.*

tradatur. Qui, si effugerit a captivitate detentoris, erit liber et solutus; praeter furtum.

wnéj stronie ma być podan. Jen, acz uciecze z jęctwa siebie dzierżącego, będzie praw i wyzwolon od mocy jego; wyjąwszy złodziejstwo *alibo dług złodziejski, jich zawzdy skazani zapłacić są powinni.* (str. 17)

„Ut in rapinis“

V. * Quilibet judex pignora ratione poenarum recepta, in aestivo tempore duabus septimanis, et hiemali[1] tempore octo diebus tenetur illibata conservare[2]; alias valorem pignoris damnum passo, cum poena *Piętnadzieście* persolvat, quod suo[3] juramento comprobabit.

Każdy Sędzia ciążę w winach wziętą lecie dwie niedzieli, a zimie ośm dni cało zchować ima; inako czyniąc, to, zacz stała ciąża, szkodę w niéj cierpiącemu z winą *Piętnadzieścia* zapłaci, co swą przysięgą poświadczy. (str. 17)

„Quia filii“

VI.* Filii[1] vivente patre sigillo proprio non utantur.

Synowie, gdy żyw ociec, włostnéj pieczęci aby nie pożywali, *ale tylko oćcowskiéj.* (str. 18)

„Quia onus“

VII.* Sculteti tam spiritualium quam secularium personarum ad expeditionem ire tenentur.

Sołtysowie, tako duchownych, jako swieckich person, na wojnę iść powinni. (str. 18)

„Cum nullus“

VIII. * Clerici de bonis paternalibus[1] ad expeditionem servire[2], aut possessiones proximis[3] dimittere tenentur; alias rex bona ipsorum obtinebit.[4]

Duchowni z imienia oćczyznego na wojnę służyć, albo imienie bliskim spuścić są powinni; inako uczynią-li mimo to, Król imienie ich odzierży. (str. 19)

V. *) *Nadp.* D I. D IV: De judicibus aut (*et* D IV.) officialibus rapinas et pignora (capientibus, D IV.) in pauperibus (immiserabiliter, D IV.) committentibus.— Stsł.: *Ustawienie o tych, co przed czasem dzielą ciążę.*
[1]) vernali tempore, D II. mylnie. — [2]) tenetur illate (!) conservare, D III. — ten. illib. reservare, P II.— Kod. D IV. przez błąd pisarza cały ten ustęp dotąd ma zepsuty, podając: »Quilib. jud. pignoracione penarum receptus, in estivo tempore octo dies tenetur, illibata reservare«. — [3]) sub iuramento, D III. Os II.

VI. *) *Nadp.* D I. D IV: De filijs, qui non debent uti proprio sigillo, patre vivente.— Stsł.: *Ustawienie. O pieczęci oćcowskiéj pożywaniu.*
[1]) Pisarz kodexu Os II, popadłszy w błąd przez połączenie słów początkowych artykułu statutowego: »*Quia filii*«., którémi wszystkie rękopisma, oddzielne członki summy cechują, podaje nam tu mylnie: *filii et filie.*

VII. *) *Nadp.* D I. D IV: De hoc, quod sculteti spiritualium et secularium personarum ad expedicionem ire tenentur. — Stsł.: *Ustawienie. O sołtysiech, i o słudze (?) wojennym.*

VIII. *) *Nadp.* D I. D IV: De clericis habentibus bona paternalia, (patrimonialia, D IV.) quod ad expedicionem ire tenentur, (aut proximis dimittere. D IV). — Stsł.: *Ustawienie. O duchownych, kiedy na wojnę mają służyć.*
[1]) patrimonialis, D IV. — [2]) *ad exp. servire*, opuszczone błędnie w Os II. — [3]) proximo, D III, Os II.— [4]) possidebit seu obtinebit. D IV.

„Ut dominarum“

IX. * Domina aut virgo citans vel citata, coram officiali [1] causam procuratori, cui placet [2], potest delegare.

Pani alibo dziewica pozywająca alibo pozwana, *przed Sędzią alibo* urzędnikiem rzecznikowi, jemu jéj lubo, rzecz swą może polecić. (str. 19)

„Quia cuilibet“

X. * Citans [1] vel citatus ad judicium, potest habere suum [2] advocatum.

Pozywający alibo pozwany może imieć swego mowca, *lubo rzecznika, alibo piercę.* (str. 20)

„Quia ex multiplicitate“

XI. * Unus generalis judex in qualibet terra haberi [1] debet, qui in curia regis etiam judicabit, dum in sua jurisdictione dominus rex commorabitur. — Hereditarias quaestiones judicare in curia non poterit, nisi in praesentia regis, vel ad minus sex baronum [2].

Jeden pospolity Sędzia w każdéj Ziemi ma być mian, jiż na dworze królewskim téż sądzić będzie, gdy w jego Sądziech Król mieszkać będzie. Ale dziedzinnych rzecz sądzić nie będzie módz na dworze, aliż przed obliczności królową, alibo namniéj sześci rycerzów. (str. 20)

„Item ut Palatini.“

XII. * Quilibet [1] Palatinus in suo Palatinatu [2] uno judice debet contentari [3].

Każdy Wojewoda w swym Województwie na jednym Sędzi ma dosyć mieć. (str. 21)

„Prava consuetudine.“

XIII. * Judicia exerceri non debent, nisi mane, et usque ad horam nonam,

Sądy nie mają dzierżany być, jano rano, a do godziny dziewiątéj, a które

IX. *) *Nadp.* D I: De dominabus et virginibus, que citant aliquem, aut citantur ab aliquo. D IV: De dominabus, quod possunt procuratorem constituere, quem placet. — Stosław: *Ustawienie. O piercach, a Prokuratorzech, albo o rzecznikoch.*

[1]) officialia (!) D III; — officiali procuratore (!), D IV. — [2]) placebit, D II. D III. Os II. — [3]) legare. D III; — delegare vel committere. Os II.

X. *) *Nadp.* D I. D IV: De eo, quod aliquis potest habere procuratorem vel interlocutorem (pro se D I.) in judicio, (quomodo dicendum. D IV). — Stosław: *Ustawienie pospolite. O témże.*

[1]) Quilibet citans, D II. — [2]) suum verum et legitimum procuratorem. D IV.

XI. *) *Nadp.* D I. D IV: De judicibus, quod quelibet terra uno judice contentari debeat. — Świętosław: *O Sędziach. Ustawienie pospolite o témże.*

[1]) terra esse debet, D II. — [2]) sex baronibus seu baronum nobilium (!) Os II; — baronum delectorum. D IV.

XII. *) *Nadp.* D I. D IV: De palatinis, ut quilibet in suo palatinatu unum judicem habeat. (et non plures habere presumat. D IV). — Stosław: *O Sędziach. Ustawienie.*

[1]) Quilibet in suo, D III. — [2]) in uno judice, D II. — [3]) contentari, et non pluribus. D IV.

XIII. *) *Nadp.* D I. D IV: De hoc, quod judicia sobrie celebrari debeant. — Świętosław, bez nadpisu u summy.

Jako treść samegóż statutowego artykułu w kodexie D IV. na trzy osobno liczbowane członki jest rozdzielona (13, 14 i 15), tak téż i summa niniejsza do niego odnośna, i w nim, i w kodexie D I. na trzy członki dzieli się. Lecz w summie do dalszych poddziałów artykułu, niebacznie te kodexa powtarzają to samo, w nieco odmiennych wyrazach, co już w powyższym członku summy powiedziały. I tak pod napisem: »De hoc, quod judicia debent mane pertractari«, podają summę:

et quae [1] prima die non poterint expediri [2], in crastinum prorogabuntur [3]. Etiam scriptor causarum sub privatione sui [4] officii, litigantes secundum ordinem ministerialem vocando [5] nominabit: et pars tertia vice per ministerialem proclamata, si absens fuerit judice [6] surgere volente, ob contumaciam [7] condemnetur. Item partes ad locum audientiae accedere non praesumant, nisi ad petendum citationem, vel de speciali judicum licentia et mandato; alias poena [8] *Piętnadzieście* puniantur.

piérwego dnia nie mogą być wyprawiony, do zajutrza mają być odłożony. Pisarz téż, pod swego urzędu pozbawieniem, prawujące się przez Woźnego ku prawu wezwane ma mianować, podług czasu pozwania; *to jest, kto piérwéj zazwał, piérwéj przystąp, a kto za nim, ten wtóry przystąp, aż do poślednich:* a strona trzykroć wezwana, nie będzie-li ku prawu, gdy Sędzia jakoby wstać chciał, dla niestania ma być skazana.—Też, czasu, którego Sędzia sądzi, na Sąd nie śmiéjcie prócz pozwu przystąpić, jano ci, co pozwu prosić chcą, alibo z odpuszczenia a z przykazania osobnego sądowego; a kto inako przystąpić będzie śmiał, winą *Piętnadzieścia* bądź *przez odpuszczenia* skaran. (str. 21, 22)

„Quia plerumque"

XIV. * Judices in certis locis [1] ipsis deputatis judicare debent; alias, tam-

Pewna miesca sądom mają być wydana, prócz których siedząc indzie, Sę-

»Judicia a mane usque ad meridiem in quibuslibet causis pertractari debent; et si primo die »terminorum in causis suis expediti non fuerint, extunc in crastino (*crastinum* D I.), secundum or»dinem vocatum, suas causas eadem hora decident et determinabunt.«

Pod napisem zaś: »De ordine in vocatione per notarium observando«, dalszy artykuł summy: »In ordine vocacionis ad judicium, secundum ordinem citacionum ministerialis vocare liti»gantes tenebitur, ita, quod qui causam prius provocavit, prius debet et tenetur nominari, et sic »de alijs, ut in Capitulo clare et lacius deducitur«. (W kod. D IV. małe nic nieznaczące są odmiany.) Kodex P II. choć w artykule statutu oddziela od *Capitulum* dwie jego dalsze *distinctiones*, i każdą *a capite* poczyna, przecież nie tworząc z nich osobnych członków, razem je pod jedną liczbą obéjmuje. Podobnież w Summie owe *distinctiones* oznaczając początkowemi ich z textu wyrazami: a) *statuimus deinceps*, b) *et statuimus*, kompilator kodexu tego nie rozpisuje się w osobne summy członki, lecz tylko do artykułu Statutu odsyła. Kodex D III. choć w texcie Statutu od słów: »Et ut facilius« osobny poczyna pod nowym nadpisem ustęp, przecież nie dając mu liczby nowego artykułu w Statucie, podobnie i w Summie bynajmniéj tego oddziału nie znakuje.

1) et sin primo die non poterit (!) D IV.— 2) expedire, Os II.— 3) prorogentur, D III;—procurabunt prorogare, Os II; — prorogabitur, D IV. — 4) privacione officij, Os II. D II. — 5) ministerialem advocando, D I. D IV;— ordinem nominabit per ministerialem advocando, P II.— 6) surgente, vel surgere volente, D IV. — 7) ob continuacionem (!) D III; — contumacia condempnetur, D IV.— 8) pena XV. puniatur, P II;— alias Pyatbnadzyescza puniatur, D III;— pene (!) que vocatur Pyacznadzescza pun. D IV.

XIV. *) *Nadp*. D I. D IV: De eo, quod Castellanus Cracoviensis et Sandomiriensis, solum in tribus locis deputatis [judicia] celebrare tenentur.—Stsł.: *Ustawienie. Aby sądy na pewnych miescach były sądzony.*— W kodexach D II. i Os II. tego artykułu Summy niemasz wcale. Kodexa D II. i P I. nie

quam a non suo judice, quidquid fuerit factum vel judicatum, nullam habeat firmitatem.

dzia cokole osądzi, nie ma mieć mocy.

Castellanus Cracoviensis duntaxat in tribus locis sua debet et tenetur judicia pertractare.

Jako Pan Krakowski tylko we trzech miescech ma sądzić, *to jest: w Krakowie w Ondrzeowie, a w Wieliczce* swoje sądy: *a także Sandomirski i insi w swych Państwach, na miescach wydanych, a nie indzie sądzić mają.* (str. 22. 23)

„Quoniam ex modo“

XV. * Ministerialis cum litera citatoria [1], in qua praemittitur [2] causa, pro qua citatur [3], cum ad citandum [4] venerit, pro culpa domini villanos inquietare non debet; [5] et e converso, pro culpa cmetonis ipsum [6] dominum inquietare non [7] praesumat, nisi omnes sint culpabiles: tunc citationem poterit facere generalem; alias [8] *Piętnadzieście* poena puniatur.

Woźny z listem pozewnym, w jém rzecz, o którą pozew się dzieje, ma być wyrzeczona, gdy ku pozwaniu przyjedzie, za winę panową wieśniców kłopotać nie ma; i za się téż o winę kmiotowską pan ich niegaban bądź, niżby wszyscy, *to jest pan i kmiece*, byli krzywi: tedy pozew uczynić może pospolity, ale inako czyniąc, winę *Pięćnadzieścia* winien będzie. (str. 23)

„Praeterea cum“

XVI. * Citati [1] inopinate in curia regis vel judicio, ubi judicium celebratur, respondere [2], nisi deliberate, non tenentur.

Pozwany w niemniemanki [7] na dworze królewskim alibo w Sądzie, gdzie sąd się dzieje, odpowiedzieć, aliż z rozmyśle-

mają też nawet w samym texcie statutu artykułu niniejszego, lecz go aż w końcowy u nich dopisek wyrzucają, po za Statut Wartski. Kodexa D I. P II. i D IV. podają tylko sam drugi ustęp summy powyższéj; wszakże w D I, u spodu karty dopisaną jest reszta dalszych słów samegoż statutowego artykułu. Kodex zaś D III. zawiéra natomiast sam ustęp piérwszy. – Świętosław w swém tłómaczeniu, jak znów inaczéj połącza obiedwie Summy wersye, widzisz wyżéj. Tak więc zwykła kodexów jednostajność co do brzmienia summy, w tym artykule ustaje, a natomiast okazuje się dowolność różnych kompilatorów.

[1]) locis ac ipsis, D III.

XV. *) *Nadp.* D I. D IV: De eo, quod pro culpa domini, cmetonem ministerialis non citet *(non tenetur citare, nec debet, aut e converso.* D I.) — Świętosław: *O pozwiech Woźnych, a o prokuratorzech. (?).*

[1]) citatoriali, D IV.— [2]) comprimetur, D II.— [3]) »*citatur*« opuszczone w D IV.— [4]) agitandum, D IV.— [5]) non audeat, D IV.— [6]) »*ipsum*« opuszczone w D II.— [7]) inequietare presumat (!) D IV.— [8]) pena XV. D III. P II; — alias pena, que est pyacznadzescza puniendus erit. D IV.

XVI. *) *Nadp.* D I. D IV: De illis, qui inopinate in judicio *(ad judicium* D IV.) aut in curia regis citantur, quomodo dicendum. D IV.).— Śtosław: *O pozwanych za przytcą w niemniemaniu.*

[1]) „*citati*“ opuszcza w tém miejscu P II.— [2]) respondere citatus nisi, P II; — respondere tenetur,

Sed per[3] judicem, si pro majori causa, videlicet XL marcarum[4], terminus trium[5] septimanarum eisdem[6] assignetur; si pro minori debito, aut injuria verbali, in crastinum terminus prorogetur.

niem nie powinien. Ale przez Sędzię, acz o większą rzecz, jako o cztérdzieści grzywien pozwan jest, rok za trzy niedziele im ma być naznamionan, alibo dan: paknięli o mniéjszy dług, alibo o krzywdę słowną pozew był, do jutra rok odłożon bądź. (str. 24)

„Flebili querela"

XVII. * Ministeriales sub poena officii et spoliatione[1] bonorum, et faciei adustione,[2] absque mandato judicis milites aut[3] villas religiosorum vexare, aut contra ipsos citationem[4] facere non praesumant.

Woźny pod zbawieniem *alibo strąceniem* urzędu swego, i imienia straceniem, i téż lica przezżeniem, prócz przykazania Sędziego slachty alibo wsi zakonnych nagabać, alibo przeciwko im pozwu czynić nie ma śmieć, ani śmiéj. (str. 25)

„Plerumque fit"

XVIII. * Propter causam consanguinei vel familiaris, dominus cum clamore et violento strepitu ad judicium veniens, poena *Piętnadzieście* puniatur.

Prze rzecz przyrodzonego, alibo sługi swego, pan z bakiem a z gwałtownym giełkiem przydąc do Sądu, winą *Pięćnadzieścia* ma być skaran. (str. 25)

„Contingit etiam"

XIX. * Citatus pro facto criminali coram regia majestate, respondebit[1], mandato domini et superioris sui non obstante; cum

Pozwany o uczynek grzészny przed królewską wielmożnością, ma odpowiadać, przykazaniem w tém swego pana i

dodaje tu mylnie Os II.— [3]) respondere non debet (!) nisi deliberate. Sed judicem, D II; — non tenetur. Sed per judicem, P II. Os II.— [4]) pro XL marcis, D I. D IV. P II.— [5]). Wyrazy: *„term. trium septiman."* mylnie opuszczone w D II.— [6]) *eidem* we wszystkich kodexach, które atoli w liczbie pojedynczéj tylko w P II. jest stósowne do reszty okresu.— [7]). Nie wątpię, że w wydaniu Lelewelowém Świętosława, w tém miejscu omyłką druku wcisnęły się błędne wyrazy *„wnyewinny maczki."* Poprawiam to na wyraz *„w niemniemanki"* odpowiedni łacińskiemu *inopinate*, raz dla tego, iż to wyrażenie jeszcze dotąd w niektórych Ziemiach Polski jest w użyciu, powtóre zaś dla tego, iż mię do takiéj poprawki upoważnia sam nawet nadpis Świętosława do artykułu Summy i statutu. Obacz téż Świętosława tłómaczenie w artykule 142 Zwodu naszego, gdzie łacińskie *inopinate* oddaje przez polskie „niedomniemanie."

XVII. *) *Nadp.* D I. D IV: De ministeriali *(ministerialibus* D IV), quod absque mandato judicis milites aut villanos vexare non debet, nec *(nec citare.* D IV.) citacionem absque precepto judicis facere presumat. D I.— Świętosław: *O pozwiech kako mają być.*

[1]) pena privacionis officij et spol. bonor., Os II; — p. offic. et bonorum, D IV.— [2]) abustione, D III; — adustionem (!) Os II.— [3]) *contra* zamiast *aut* mylnie ma D III.— [4]) citaciones, Os II.

XVIII *) *Nadp.* D I. D IV: De illis, qui cum impetu et strepitu ad judicium veniunt.— Świętosław: *O bakaniu w Sądzie.*

XIX. *) *Nadp.* D I. D IV: De his, qui committunt aliquod crimen mandato suorum superiorum (vel dominorum. D IV).— Świętosław: *O odpowiedaniu ku żałobie, przez kogo, kakie, a kiedy ma być.* Świętosław z miéjsca tego, jakie tu zajmuje artykuł summy, przerzucił go niżéj po za nasz 21szy artykuł; w miéjscu wszelakoż pierwszém wzmiankuje o nim i mówi: »21. *Contigit» etc. Pokłada »o odpowiedaniu,» a przeto niżéj, po wyprawieniu o pozwiech, to Capitulum postawię, nie przedzielając materyéj janakiéj o pozwiech».* (str. 26)

perpetrata facta teneant tantummodo [2] suos actores, et secundum canones, nominatio in delictis non vendicat [3] sibi locum.

wyższego się nie wymawiając; gdyż grzéchy dzierżą tylko same swe skutniki, a podług świętych praw mianowanie zachodźcy w grzéchoch nie ma miesca. (str. 27)

„Possibilitas"

XX. * Nullus debet citari nisi per ministerialem, nisi pro crimine recenti in curia vel in judicio commisso: tunc per familiarem judicis aut portulanum citari [1] poterit absque poena.

Ni jeden ma być pozwan, jedno przez Woźnego, wyjąwszy gorące na Dworze alibo w Sądzie dowinienia dopuszczenie: o jeż tedy przez czeladnika sędzinego, alibo przez wrotnego taki winowaciec pozwan może być przez winy. (str. 27)

„Praeterea quicumque".

XXI. * Procurans citationem contra aliquem sine legitimo actore, poenam *Piętnadzieście* solvere [1] teneatur.

Sędzie prócz pewnego namienionego powoda, a rzecz wysłowioną, o którąby miała być żałoba, pozwów dać nie mają; a pozowie-li kto alibo wyprawi pozwać kogo przez pewnego sprawnego powoda, winę, jaż rzeczona *Pięćnadzieścia*, zapłacić ma tako pozwanemu. (str. 27)

„Item statuimus".

XXII. * Aliquis citatus pro hereditate in judicio opponit, quod coheres ejusdem hereditatis [1] sit in remotis, ob quod [2] dicit se non teneri respondere. Judex praecipere [3] debet per ministerialem circa parochiam, vel alium locum eminentem [4],

Gdy niektóry pozwany o dziedzinę w Sądzie wspiéra, iżby dziedzic téj dziedziny był w stronach dalekich, a tego dla mieni się nie mieć odpowiadać, Sędzia ma przykazać przez Woźnego w parochiéj *alibo* u *osady*, alibo u inszego

[1]) coram regia responsurus (est P. II) majestate, D I. D IV. P II.— [2]) cum petrata tenent canonum (!), D II; — cum pena teneat tantummodo, D I, D IV, P II.— [3]) non nominent (!) sibi, D II.

XX. *) *Nadpis* kodexa D I. i D IV. kładą tu ten sam, co i przy następnym członku, który jednak do treści niniejszego nie stósuje się.— Świętosław: »*O pozwiech, kiedy mogą być prócz Woźnego.*«— W kodexie D III. tak w Summie, jako i w texcie Statutu, artykuł ten położony jest dopiéro po naszym następującym.

[1]) citare poterit, D I. P II; — citare poterit quis, D IV.

XXI. *) *Nadp.* D I, D IV: De illo, qui procurat citacionem contra (*super* D IV.) aliquem sine (vero et D IV), legitimo actore.— Stsł. bez nadpisu.

[1]) actore, XV. solvere, D III; — penam Pyacznadzescza solvat, D IV.

XXII. *) *Nadp.* D I, D IV: De illis, qui citantur, et sunt in partibus (longinquis et D IV.) remotis.— Stsł. *O témże, kiedy w Ziemi nie [ma] dziedzica.*

[1]) hereditatis, opuszczone w D IV.— [2]) in remotis partibus, ob quod, Os II, D III; — in remotis, et ob hoc, D I, D IV, P II.— [3]) recipere, D II. mylnie.— [4]) *ammonentem*, D I, D II, D III, Os II, i P II; lecz w P II. poprawione późniéj na *eminentem*. W D IV. przymiotnik ten całkiem opuszczony.— Przyjąłem w text wyraz *eminentem*, z powodu, iż ten wyraz kodexa znów zgodnie w texcie samegóż statutowego artykułu podają. Przypuścić atoli można w summie i *ammonentem*, w znaczeniu

tribus vicibus proclamare, certum locum[5] et terminum absenti assignando; quo non parente[6], ad diffinitionem causae licite procedatur[7].

znamienitego miesca, trzykroć zawołać, pewne miesce i rok tego niebędącemu naznamionując; jenże gdy nie stanie, ku skazaniu rzeczy słuszne pójście ma być, jego niebyciem w tém nie czyniąc przekazy nijanéj. (str. 28)

„Experientia“.

XXIII. * Pro contumacia domini punienda, ministerialis in duobus bobus eundem impignoret; cmetones vero, quotquot sunt contumaces, quemlibet in uno bove impignorare poterit; et idem de secunda contumacia est servandum[2]. Pro tertia autem, contumax causam amittat. Et repercutiens pignora supradicta poenam *Piętnadzieście*[3] solvere teneatur: nihilominus pignora denegata et violenter ablata[4] cum secunda poena *Piętnadzieście* restituere tenetur, sub poena *Siedmdziesiąt*[5] nostrae camerae applicanda[6].

O niestania pańskiego skazanie, Woźny dwiema wołoma pana pociąża; ale kmieci, cokole ich jest niestałych, każdego janym wołem pociążać może; a także do wtórego niestania ma chowano *alibo rozumiano* być. Ale za trzeciém niestaniem, niestojący rzecz straci[7].— Odbijając ciążę przerzeczoną, winą *Pięćnadzieścia* będzie pomszczon. Niedadzący ciąży, *alibo wypuszczący wziętą ciążę*, ze wtórą[8] winą *Siedmdziesiąt* naszéj komorze przydaną wrócić musi i powinien bądź. (str. 28)

„Praeterea quia“.

XXIV. * Ad impignorationem[1] faciendam judex non plures[2] quam duos familiares cum ministeriali transmittere praesumat[3]; et iidem impignorantes in judicio non convictos pignorare non praesumant[4].

Na ciażę Sędzia nie więcej niżli dwu czeladniku z Woźnym posłać ima; *a inako uczynić nie śmiéj*[10]. Paknięli przeciwko temu uczyni, Sędzia wziętą ciążę Panu téj wsi na rękojemstwo wrócić ma

loci monitionis proclamandae.— [5]) pro clamore (!) certum locum, D II;— słowa: *emin. trib. vicib. proclam. cert. locum,* opuszczone błędnie w D IV.— [6]) *parente,* opuszczone mylnie w D III.— [7]) procedat, D I, D IV, P II.

XXIII. *) *Nadp.* D I, D IV: De contumacia et impignoracionibus per (sic!) dominos (et superiores D I.) (puniendis, nunc dicendum. D IV).— Stsł.: *O niestaniu ku prawu a jego pomszczeniu.*

[1]) in judicibus duobus, (!) D II.— [2]) observandum. Pro tercia vero, contumax, D I, D IV, P II;— observandum. Pro tercia autem contumacia contumax D III.— Na słowie *servandum* kończy artykuł ten Summy kodex Os II, resztę opuszczając.— [3]) penam supradictam pyacznadzescza. D IV.— [4]) oblata (!) D IV.— [5]) tenetur, que pena debet exsolvi nostre, P II; tenetur sub pena, que debet nostre, D III, D IV;— sub pena, sed debet exolvi nostre, D I.— [6]) replicando (!) D I, D II, D IV;— applicari, D III.— [7]) Świętosław, w tém miéjscu nowy ustęp Summy oddziela, słowa jego piérwsze jakby nadpis kładąc.— [8]) Różni się w tém miéjscu tłómaczenie od textu autentycznego summy.

XXIV. *) *Nadp.* D I, D IV: De impignoracionibus faciendis (dicendum. D IV.)—Stsł.: *O ciążaniu, a o ciąży. Ustawienie.*— Tak w kodexie D III, jako też i u Świętosława, przed niniejszym artykułem, i w Summie, i w texcie samego Statutu, położony jest piérwéj artykuł następujący.

[1]) pignoracionem, D III, Os II.— [2]) pluries (!) Os II.— [3]) non presumat, D I, D II, D IV, Os II, P II.— [4]) non presumat (!) D II.— Słowa między 3im a 4ym odsyłaczem zawarte, błędnie opusz-

Quod si contra fecerit[5], judex ablata domino villae ad fidejussoriam restituat et dimittat cautionem[6], terminum eidem ad ostendendam suam innocentiam assignando[7]. Qui si innocentiam suam expurgabit, judex impignorare[8] demandans, a qualibet persona *Piętnadzieście*[9] domino villae noverit se incursurum.

i wypuścić, rok dawszy temuż na ukazanie swéj niewinności. A ukaże-li alibo oczyści swą niewinność, tedy Sędzia ciążać każący, od każdéj persony winę *Pięćnadzieścia*, panu wsi pociążanéj przepaść imieć [ma się poznać]. (str. 30)

„Praeterea poena“.

XXV. * In quatuor casibus[1] poena *Siedmdziesiąt*[2] camerae regiae est applicanda. Primus [3] incendii; secundus in violentia stratae[4] publicae; tertius, judicium violans et gladium evaginans; quartus, reus, cum per rebellionem de judicio discesserit, actori cautione fidejussoria non praestita.

We cztérzech przytcach wina *Siedmnadzieścia tojest cztérnaście grzywien polskich*, komorze królewskiéj ma być przydana. Piérwa przytca o pożegę, *gdy obwiniony podług prawa nie może się oczyścić*, *alibo wywieźdź:* wtóra o gwałt na gościńcu, *alibo na drodze wolnéj*, *kiedy kto obwiniony o gwałt*, *alibo o łupienie na drodze wolnéj*, *nie dostatczy w swém oczyszczeniu;* trzecia, kiedy kto Sąd zgwałci, *alibo go nieczcząc* miecz *alibo nóż w Sądzie* wyjmuje z noszeń; czwarta *rzecz alibo przytca, o którą wina Siedmnadzieścia Królowi samemu przyjdzie*, *jest ta*, kiedy prawem przekonany, *a skazany dosyć uczynić*, krnąbrnością z Sądu odéjdzie, *stronie zyskałéj nie dosyć uczyniw*, *abo* nie obręczyw. (str. 30)

„Actor procurat“

XXVI.* Contumacia actoris, cum sit

Niestanie powodowo, iż jest większe

czone w D III.— [5]) fecerint, D II.— W kodexie Os II, po słowach »*contra fecerit*« jest karta zgubiona; brakuje więc w nim odtąd Summy, aż do poniższgo 53go artykułu bez mała.— [6]) dimittat, termino, D II;— dimittat caucionem, termino. D III.— [7]) assignato, D III.— [9]) pignorare, D III.— [8]) Piętnadzieście penam D IV, P II.— [10]) Snadź i w orginale, z którego Świętosław tłómaczył, podobne było niemal opuszczenie, jak w kod. D III, w tém miéjscu.

XXV.*) *Nadp.* D I, D IV: De casibus, in quibus (solum D I.) pena Siedmdziesiąta camere regie est applicanda, (hic dicendum. D IV.).— Stsł. »*O winie Siedmnadzieścia, kiedy samemu Królowi ma przyjść.* [1]) In quantitate casuum, D I, D IV, P II.— [2]) *Siedmdziesiąt* mylnie opuszczone w D II.— [3]) regie debet applicari. Primus, incendij, D III;— regie est applicata. Primus, incendij, D II;— applicanda. Primus casus (est D I) incendij, D I, P II.— [4]) secundus, violencie publice, D I, D IV, P II;— secundus violencia str. publ. D III.

XXVI. *) *Nadp.* D I. D IV: De contumacia actoris (quomodo judicandum. D IV). — Stsł.: *O témże jako pierwéj, to jest, o niestaniu.*

major, causam amittit; rei vero duorum boum poena est multanda.[1]

niż sąpierzowo, rzecz straci *do sąprza stającego*; ale sąprzowo niestanie winą dwu wołu ma być skarano. (str. 31)

„Licet in pluribus“

XXVII. * Pro hereditaria[1] quaestione reus primo, et secundo, et tertio citatus[2] non parens, actor mittitur in possessionem, et reus decernatur et pronuncietur ab omni jure[3] cecidisse. Pro debito vero et rebus obligatis, reus praemisso modo citatus[4] causam amittit, et actor easdem[5] distrahendi et alienandi habebit facultatem; et si quid[6] ultra debitum excreverit[7], actor reo restituat vice versa.[8]

O dziedzinę skargą sąpierz piérwe, wtóre, i trzecie pozwany, nie stanie-li, powód w dzierżenie *na trzecim roku* puszczon ma być, a sąpierz *niestały*, skazan ma być ode wszego prawa *przedania téj istéj dziedziny* odpadły. Ale o dług a o rzeczy zastawione sąpierz przerzeczonym obyczajem pozwany, rzecz straci, *niestaw na trzecim roku*, a powód przedania i oddalenia będzie miał możność; a przewyższy-li co nad dług, to zasię winowaćcowi ma wrócić. (str. 32)

„Praeterea, ut“

XXVIII. * Accusatus de violentia per actorem, per testes convincitur; alias reus proprio juramento se poterit expurgare.[1]

Obwiniony o gwałt, świadki przez powoda ma być przekonan; inako-li będzie, tedy sąpierz włostną przysięgą się oczyści. (str. 33)

„Item si aliqui“

XXIX. * De furto[1] accusatum, infra annum [tantummodo aliquis] evocandi habeat[2] facultatem.

O złodziejstwo obwinionego, do roku tylko pozwać będzie moc imał ten, *jen jemu winę dał*. (str. 33)

„Finem litibus“

XXX. * Civis pannos et merces terri-

Mieszczanin sukno albo kramne rzeczy

[1]) mulcenda (!) D II. D III; — mulctenda (!) D IV.

XXVII. *) *Nadp.* D I. D IV: De illis, qui citant pro hereditaria questione aut debito, (quomodo dicendum. D IV). — Stsł. bez nadpisu.

[1]) hereditate, D II. — [2]) et tercio citans D II. mylnie; — *et tercio* opuszczone w D I, D IV, P II. — [3]) a boum jure (!), D II. — [4]) citans, znów mylnie D II. — [5]) eadem D II, D III. — [6]) et quidquid, D I, D IV, P II. — [7]) exercuerit (!), D II. — [8]) reo vice versa restituere et reddere teneatur. D IV.

XXVIII. *) *Nadp.* D I. D IV: De illo, qui accusatur per actorem (de furto D IV.) de violencia. — Stsł. bez nadpisu.

[1]) juramento poterit expurgari. D III.

XXIX. *) *Nadp.* D I. D IV: De illis, qui accusantur de furto. — Stsł. bez nadpisu. — Kodex D III, który treść niniejszego przepisu z treścią poprzedzającego w texcie statutowym w jednym artykule zawiéra, z tego powodu summy niniejszéj oddzielnéj wcale nie podaje.

[1]) furtu, D I. D II. — [2]) habet, D II. — Wyrazy w klamrze [] objęte w kodexach brakujące, bez których jednak myśl przepisu nie byłaby zupełna, przywróciłem w ślad textu statutowego.

XXX. *) *Nadp.* D I. D IV: De illis, qui ad prestam (alijs, D IV.) res accomodant. — Stsł. bez nadpisu.

genae[1] ad praestam accomodans, per testes probabit, et debitum judicialiter obtinebit; alias reus per proprium juramentum[2] ab impetitione agentis absolvetur.

ziemianinowi na borg dając, przez świadki doświadczy, a dług sądem odzierży; a inako dłużnik włostną przysięgą od gabania od powodowa próżny ma być uczynion. (str. 33)

„Nobilitatis stirpes“

XXXI. * Nobilitatem probare volens, sex testes producere[1] debet, duos de sua genologia, et quatuor ab avis et matre.[2]

Slachatności doświadczyć chcąc, sześć świadków *podobnych* powieźdź ima, dwu z swego rodzaju, *dwu z dziada*, *a pośledniu dwu z macierzé*: *tojest*, *z óccowego szczytu dwu*, *z macierzynego takież dwu*, *a trzeciu dwu pospolite.* (str. 34)

„Accepimus“

XXXII. * Qui ex initio alterius vulnerat alterum[1] vitam defendendo, hoc[2], si poterit, probabit; alias vulneratus proprio juramento vulnera obtinebit.[3]

Jen za początkiem drugiego rani kogo, żywota broniąc, tego, będzie-li módz, doświadczyć ima; nie może-li, ranny włostném poprzysiężeniem rany odzierży. (str. 34)

„Item Petrus“

XXXIII. * Accusatus de furto apium vel mellificiorum[1], et negans, si bonae famae alias fuerit[2], per proprium juramentum poterit se expurgare[3].

Obwiniony o złodziejstwo pczół alibo miodu w dzieniach, a zaprząc, będzie-li dobrego domniemania, włostną przysięgą się może oczyścić. (str. 34)

[1]) mercans (!) terrigene, D II; — merces militi seu terrigene, D I. P II; — merces militi aut alicui terrigene, D IV. — [2]) reus proprio juramento, D I, D IV, P II.

XXXI. *) *Nadp.* D I. D IV: De illo, cui obijcitur, quod non sit nobilis, (cum tamen sit de nobili stirpe procreatus. D I). — Stsł.: *(O świadczeniu) na slachatność.* — Summa ta nie jest zgodną z textem autentycznym statutowego artykułu, który według najgodniéjszych wiary kodexów niżéj podajemy; lecz odpowiednią jest raczéj textowi późniéj przerobionemu kodexów D II, D IV, P II. — Tak samo wszakże podaje ją kodex D III, choć w nim text statutowego artykułu autentyczny inaczéj opiéwa.

[1]) ducere, D III. — [2]) quatuor ab avis progenitos, D I, D IV, P II, opuszczając wyrazy »*et matre*«

XXXII. *) *Nadp.* D I: De illo, qui infligit vulnera alicui ex inicio ipsius. — D IV: Qui vulnerat aliquem ex inicio ejus. — Stsł.: *(O świadczeniu) na rany.*

[1]) minicicia (!) alterius voluerit (!) vitam, D II; — *alterum* opuszczone i w D III. — [2]) hanc (!), D II. — [3]) vulnera probabit. D II.

XXXIII. *) *Nadp.* D I. D IV: De illo, qui accusatur de furtis apum vel mellificiorum (vel aliorum. D IV.) — Stsł.: *O kradzieży miodów w dzieniach.* — Mylnie w wydaniu Wileńskiém czytamy: w »*dziedzinach*« — zamiast »w dzieniach«. Nie zważano snadź, że *dzianie, dzienie*, było-to drzewo *zadziałane*, *dziane*, (mellificium,) którego za ul używano. — Porówn. te, i inne techniczne bartnictwa wyrażenia, w ***Krzyst.*** *Niszczyckiego* prawie bartném. — (***Wojcicki***, Bibliot. starożytna, T. IV. 217. seqq.)

[1]) de furtu apium vel mellificorum (!) D II. — [2]) fugit (!) D II. — [3]) iuram. se expurgabit. D I, P II; — iuram. se expurgare tenebitur. D IV.

„Praeterea Petrus“

XXXIV.* Invadens[1] domum manu armata alterius, et[2] vulnerans matrem, sororem, uxorem[3] vel filios heredis, licet [id] per ministerialem approbari non poterit, [si] nihilominus per testes alios approbabitur, vim faciens[4] vulnera sua, si quae contigerint[5], omnino deperdet[6].

Piotr nagabaw dom ręką bronną drugiego, a *tam* raniąc maciérz, siostrę, żonę alibo syny dziedzica *tego domu*, aczkole przez służebnika doświadczyć nań tego nie może, doświadczy-li przez insze świadki, rany, acz które gwałt czyniąc jemu się dostały, owszejki straci. (str. 35)

„Querelam Petrus.“

XXXV. * Petrus vulneratur [1] in contentione et discordia; ille [2], cui culpa ascribitur, [3] ad probationem est admittendus; si autem extra contentionem, tunc, ut moris est, ille, [4] cui vulnus infertur, cum suo juramento est admittendus [5].

XXXIV. *) *Nadp.* D I. D IV: De illo, qui manu armata intrat domum alicujus, et (ibi, D IV.) vulnerat matrem, sororem, aut fratrem. — Stsł.: *O gwałt domowy.*

[1]) Incurrens domum, D II. — [2]) *et* opuszczone w D II. — [3]) *uxorem* opuszcza D II. — [4]) »*licet per ministerialem approbare non poterit, nihilominus per testes alios approbabit, et vim faciens* i t. d.« Tak mają ten ustęp wszystkie znane mi kodexa. Lecz gdy ta wersya jest niezgrabném przeinaczeniem treści samegóż textu Statutu, przeto, w brew kodexom, przez bardzo małe, a zwłaszcza tłómaczeniu Świętosława odpowiednie odmiany, poprawiam summę niniejszą na taką, jaką być była powinna i snadź rzeczywiście była pierwotnie. — [5]) contigerit, D II, P II; — contingent, D I, D III; — contingerint, D IV. — [6]) perdet, P II; — disperdet, D IV.

XXXV. *) *Nadp.* D I, D IV: De illis, qui vulnerantur in contencione (vel extra contencionem. D I.)
Nie ma tego artykułu summy ani w kodexie D II, ani w tłómaczeniu Stosława.; nie było jéj téż bez wątpienia na zgubionéj karcie kodexu Os II. Ale téż i artykułu statutu téj treści odpowiedniego, nie ma w należném miejscu w kodexie D II, tylko dopiéro w dodatku przypisanym po Wartskim Statucie. (Rzecz się ma podobnie i w kod. P I, za świadectwem Bandtkiego.) — Powtarza się zaś znów, to co i powyżéj przy art. 14tym widzieliśmy zjawisko, iż więc kodexa w redakcyi summy zwykle zgodne, zupełnie między sobą poróżniają się w tym artykule; tak, iż gdy kodexa D I, i P II, podają redakcyę powyższą dość zgodnie, to kodex D III. natomiast ma następującą:

„Johannes asserit, Petrum se ipsum in contentione vulnerasse: ibi Johannis probationes sunt „admittendae; si autem extra contentionem Petrus fuerit vulneratus, tunc Petri juramentum est „admittendum“.

Kodex zaś D IV, opuściwszy błędnie początek summy téj, dopiéro od słów: „probatione est admittendus in contentione; si autem etc.“ summę powyższą zgodnie z D I. i P II, podaje.

[1]) *Vulneratus in contencione* mają, i tak artykuł rozpoczynają kodexa D I. i P II; lecz mylnie, dla tego, iż potrzebny wyraz *Petrus* odniosły nie do textu summy już saméj, lecz do słów inicyalnych (*„Querelam Petrus“*) artykułu statutowego, któremi, jak zwykle, osobne Summy członki są cechowane. Przywracam więc wyraz *Petrus* do summy, aby jéj sens przywrócić, a kwoli temu poszła i zmiana wyrazu *vulneratus* na *vulneratur*. — [2]) illi, D I. — [3]) impingitur, P II. — [4]) illi, D I. — [5]) infertur, ejus juramentum est admittendum. D I.

„Per experientiam"

XXXVI.* Producens testes, si[1] obiicitur testibus excommunicatio, si habere[2] poterit, alios nominare[3], si alios non poterit habere, excommunicanti sufficientem[4] fidejussoriam imponere debet[5], ut testes ad subveniendum veritati, et ne veritas opprimatur, absolvet[6]. Quod si denegaverit, testes praedicti ad testimonium admittantur[7].

Przywiedzionym świadkom acz klątwa obłożona *alibo obrzeczona* będzie, inne może mienić, acz je może imieć; paknięli innych imieć nie może, ma dostatecznie rękojemstwo o dosyć uczynienie ustawić zaklinaczowi, prosząc jego, aby takie świadki ku pomożeniu prawdzie, iżby nie [była prawda] uciśniona, rozgrzészył. Zatém nierozgrzeszy-li, świadkowie przerzeczeni ku świadectwu mają być przypuszczeni, *i świadectwo ich bądź mocne.* (str. 36)

„Conradus domum"

XXXVII.* Patruus aut compater, alias amicabilis compositor existens, ad juramentum admitti debet, si in nominatione testium consanguineitas ipsius[1] objecta non fuerit.

Stryj albo kmotr będąc jednaczem przyjacielskim *w téjże rzeczy we świadki mieniony*, ku przysiędze ma być przypuszczon, gdy przy mianowaniu świadków przyrodzoność jemu nie była obrzeczona. (str. 37)

„Quum praescriptio"

XXXVIII.* Patiens aliquem[1] tres annos et tres menses, tempore pacis et concordiae, aliquam hereditatem pacifice et quiete possidere[2], ab omni[3] jure ejusdem hereditatis sentiat se cecidisse[4].

Cierpiąc kogo trzy lata a trzy miesiące czasu pokoja a zgodności, niekaką dziedzinę spokojnie a cicho *dzierżéć alibo* posieść, *dobrą wiarą prawa k niéj,* ode wszego prawa tego téj-to dziedziny odpadłym się czuć ima. (str. 37)

XXXVI. *) *Nadp.* D I, D IV: De excommunicatis, si in testimonium possunt produci?— Stsł.: *„O wodzeniu świadków, a gdy który jest klęty między jimi.*

1) Producenti testes, si, D II;— Producendi testes, si, D I, D III, P II;— Producendum testes, si, D IV.— 2) si autem poterit, D IV. — 3) alios nominabit, si alios, D III: — alios nominare, si autem alios, D IV.— 4) *plenam* zamiast *sufficientem,* D IV.— 5) debent D II, D III;— debent producentes, P II, D I, D IV.— 6) veritati, ne opprimantur, absolvet. D II, D III;— veritati, et ne veritas opprimatur, absolvantur. D I, D IV, P II, które-to kodexa na tém kończą artykuł summy, resztę odrzucając.— 7) ad testionem (!) admittantur. D II.

XXXVII. *) *Nadp.* D I, D IV: Compater et (*vel,* D IV.) amicabilis compositor (utrum D IV.) possunt ad juramentum admitti. — Stosł.: bez nadpisu.

1) ipsis, kodexa wszystkie.

XXXVIII. *) *Nadp.* D I, D IV: De prescripcionibus.— Stsł.: O *dawnościach.*

1) Paciens autem tres, D III; — Paciens aliquando tres, D IV.— 2) concordie, antequam hereditatem possideat, D I, D IV, P II.— 3) a nostro jure, D II. mylnie.— 4) excidisse. D II.

„Si autem"

XXXIX. * Obligatam hereditatem [obligans vel] proximior[1] infra quindecim annos[2] redimere poterit, si circa parochiam, aut in colloquio generali protestabitur[3] aliquoties, aut [semel] per annum, quod praedicta hereditas[4] in tanta pecunia est obligata.

Zastawioną dziedzinę zastawca alibo nabliższy do *trzydzieści* lat będzie módz wykupić, acz przy osadzie, alibo na wiecu wielkiém oświadczy namniéj janą w rok, iż przerzeczona dziedzina w tylkich piéniądzech jest zastawiona. (str. 38)

„Si vero"

XL. * Mulier maritata habens jus aliquale[1], vel ratione dotis, ad aliquam hereditatem, infra decem annos, quaestionem inchoare tenetur[2] pro eadem. Negligens ab omni jure cecidisse se cognoscat.

Niewiasta mężata mająca dla posagu alibo którekole prawo ku niektóréj dziedzinie, w dziesięć lat rzecz począć o tęto dziedzinę omięszka-li, *tako, iż przepuści kogo tę dziedzinę przez tylki czas spokojnie dzierżeć*, ode wszego prawa jéj odpadłą się ma poznać. (str. 38)

„Si autem fuerit"

XLI. * Vidua infra sex annos similiter, si voluerit, quaestionem inchoabit.— Et hoc tempore pacis et concordiae locum obtinet[1], alias non.

Wdowa takież w sześci lat rzecz pocznie, *alibo potém zmudą prawo straci ku dziedzinie, jęż kto spokojnie tyle dzierżał.*— A to wszytko czasu pokoja a zgody miesce ma tylko, ale *czasu walecznego* nikako. (str. 39)

„Franciscus deposuit"

XLII. * Patiens sepes facere vicinum, infra duos annos cum ipso in eadem hereditate habitans, et[1] non provocans ad causam, praescriptio eidem duorum annorum obest[2].

Cierpiąc sąsiada płot czynić, przez dwie lecie z nim na jednéj dziedzinie będąc, a nie pozowiąc ku prawu, dawność jemu dwu latu zawadzi. (str. 39)

XXXIX. *) *Nadp.* D I, D IV: De illis, qui tenent in obligacione hereditates.— Stosł. bez nadpisu.
[1]) *Obligans vel,* w kodexach nie znajdujące się, dodałem odpowiednio do textu Statutu, i w ślad summy Stosława.— [2]) Godną jest uwagi odmienność summy téj, codo ilości lat rzeczonych, tak od textu statutowego, jako téż od tłómaczenia Świętosławowego, jakkolwiek ta odmienność jest tylko pozorną, tak, iż autor Summy właśnie dobrze przepis Statutu pojął.— [3]) quod testabitur, D II;— hoc testabitur, D III;— hoc protestabitur, D I, D IV, P II.— [4]) *Semel* dodałem według textu statutowego, i za Świętosławem. Kodexa zaś w tym ustępie odmiennie błądzą: aliquociens aut amicum (!) predicte hereditatis, D II;— aliquociens per amicum (!) quod predicta hereditas, D I, D III, D IV, P II.

XL. *) *Nadp.* D I, D IV: De muliere, que habet hereditatem (quolibet alio jure, vel ratione D I.) dotis.
[1]) quomodolibet, P II, D I, D III, D IV.— [2]) teneatur, D II.

XLI. *) *Nadp.* D I: De vidua habente hereditatem quomodolibet vel ratione dotis. — D IV. De vidua habente hereditatem dotis, vel quomodolibet.
[1]) obtinebit, kodexa, prócz D II.

XLII. *) *Nadp.* D I, D IV: De illis, qui in alterius hereditatem ponunt sepes. — Stosł: *O dawności grodzenia.*
[1]) *et* opuszczone w P II, D I; opuszczone *et non* w D IV.— [2]) obstabit, D III.

„Franciscus neptim"

XLIII. * Tutor orphanam tradens marito et eidem partem pro dote assignans[1], si pro residuo, infra tres annos et tres menses existens cum viro non provocaverit, deinceps tutori quaestionem movere non poterit[2].

Opiekadlnik siérotę daw za mąż, a jéj część imienia daw za posag, za ostatek w trzy lata i trzy miesiące będąc z mężem nie pozowie-li, potém opiekadlnikowi *straci*, *alibo* żałoby ruszyć nie będzie módz. (str. 39. 40)

„Franciscus vendidit"

XLIV. * Vendens hereditatem, et per tres annos et[1] tres menses emptorem non[2] provocans, hereditatem perdit, licet[3] per emptorem sibi non fuerit satisfactum.

Przedaw dziedzinę, a wziąw część piénędzy, za ostatek przez trzy lata i przez trzy miesiące nie pozwaw, straci, aczkole jemu przez kupca nie byłoby dosyć uczyniono. (str. 40)

„Franciscus Gregorio"

XLV. * Mutuans alicui triticum, et quatuor annis[1] tacens, perpetuum[2] silentium obtinebit pro eodem[3].

Pożyczaw komu pszenicę, a cztéry lata milcząc, milczenie za nią odzierży wiekuiste. (str. 41)

„Licet pro redimenda"

XLVI. * Judex in magnis causis vel hereditariis in quatuor grossis ratione *Pamiętne*[1] debet contentari; in minoribus vero[2] duos grossos tantummodo exigendi habeat facultatem[3].

Sędzia w wielkich rzeczach *alibo* w dziedzinnych, we cztérech groszach Pamiętnego ma mieć dosyć; ale we mniéjszych, tylko to dwa grosza wyciągnąć moc ma mieć. (str. 41)

„Quamvis negotia"

XLVII. * Fratres divisi existentes, si aliquis causam amittit, judice sententiam

Bracia dzielna będąc, acz niektóry rzecz straci skazaniem sędziném, drugi

XLIII. *) *Nadp.* D I, D IV: De tutoribus (*tutore* D IV.) orphanarum, que (*maritantur.* D IV.) traduntur maritis.— Stosł.: »*O siérocém (!) dawności.*»

[1]) eidem dotem assignans competentem, P II, D I, D IV.— [2]) et tres menses tutorem non citaverit, propter citaciturnitatem (!) totum perdet. P II; — et tres menses emptorem non provocans hereditatem perdet, licet quod per emptorem sibi non fuerit satisfactum. D I, D IV; tak oczéwiście przez omyłkę, przewziąwszy tu niestósowne zakończenie z następnego art. Summy. Kodexu P II pisarz ten sam błąd popełnił, ale spostrzegłszy się, słowa owe przemazał, a dopisał wyżéj podane.

XLIV. *) *Nadp.* D I, D IV: De illo, qui vendidit hereditatem, et eum infra (tres annos et D I.) tres menses (ad judicium D I.) non evocat.— Stosł.: »*O dawności niedopłacenia piénędzy dziedzinnych.*"

[1]) et per tres, D II.— [2]) emptorem provocans, D III. mylnie.— [3]) licet quod per, D I.

XLV. *) *Nadp.* D I, D IV: De illo, qui mutuat triticum alicui (vel aliquid alium. D IV.).— Stosł. nadpis daje taki, jak do artłu Statutu.

[1]) triticum, quatuor annos, D II.— [2]) *perpetuum* opuszczają D II, D III.— [3]) eadem, mylnie D II.

XLVI. *) *Nadp.* D I, D IV: De judice, in quot grossis contentari debeat (et hoc in D IV.) ratione (quod dicitur D IV.) *Pamiętne.*— Stosł. jak nadpis Statutu.

[1]) pyenthcze, t. j. pietnadzieście mylnie D II.— [2]) *vero* opuszcza D II; — *causis* zamiast *vero* w D III.— [3]) duobus grossis debet contentari, P II; duobus grossis et (!) contentetur tantummodo. D III.

XLVII. *) *Nadp.* D I, D IV: De fratribus et sororibus in hereditate divisis.— Stosł. bez nadpisu.

proferente, alter[1] eandem sententiam non poterit infringere[2].

tego złomić nie będzie módz, *ani rzecz wznowić. A takież niedzielni, kiedy lata mając, pozwani na téjże dziedzinie k swéj rzeczy nie stali.* (str. 41. 42)

„Nagod villanus"

XLVIII. * Vicini tenentur insequi furem[1] ipsorum consodalis; alias damnum patienti exsolvent[2].

Sąsiedzi mają złodzieja pościgać swego *sąsiada alibo* towarzysza; inako szkodę cierpiącemu zapłacą *sąsiadowi*, jemu proszeni będąc, gonić nie pomagali. (str. 43)

„Petrus conquestus"

XLIX. * Vulneratus infra annum proprio juramento vulnera obtinebit; post annum, mettertius vulnera tenebitur approbare.

Raniony do roka włostną przysięgą rany ma doświadczyć; potém winny się samotrzeć odprzysięże. (str. 43)

„Petrus agebat"

L. * Asserens, se injuste fuisse[1] condemnatum, statim judicem debet provocare,[2] alias *naganić*[3]; quod si non fecerit, sententia[4] transibit in rem judicatam.

Mieniąc *a twierdząc* się niesprawiedliwie skazanym być, nie nagani-li na tém miesce, Sędziéj skazanie pójdzie w rzecz przeszłą skazaniem. (str. 43)

„Falco pro hereditate"

LI. * Senior frater praescriptionem negligens, junior ipsam non poterit suscitare[1].

Rzecz osądzona z bratem starszym w osądzenie poszła i z młodym, tako, iż jéj młody brat nie będzie módz odnowić. (str. 44)

„Franciscus Falco"

LII. * Cum communi molendinatore[1] aut servitore unus frater poterit se pro

Z pospolitym młynarzem alibo sługą jeden brat się może o krzywdę przed

[1]) aliter, mylnie D II; — alter frater, P II, D I, D IV.— [2]) infrenare, mylnie D II; — infringere, nec valebit P II, D I; — refringere, D III.

XLVIII. *) *Nadp.* D I, D IV: De vicinis, qui furem tenentur insequi sui consodalis.— Stosł. jak do art. Stat.
[1]) *furem* opuszcza D II. błędnie; — furem sui consodalis, P II, D I. D IV.— [2]) persolvat, D III.

XLIX. *) *Nadp.* D I, D IV: De eo, qui vulneratur, aut aliquo membro mutilatur.— Śtosł. jak do art. Stat.

L. *) *Nadp.* D I, D IV: De illo, qui se asserit injuste condempnatum.— Śtosł. jak do art. Stat.
[1]) *fuisse* opuszczają P II, D I, D IV.— [2]) evocare, D II.— [3]) alias naganijcz D III; — vulgariter naganijcz, P II, D I, D IV.— [4]) sententiam (!) D IV.

LI. *) *Nadp.* D. I: De fratre seniore prescripcionem negligente.— Śtosł. bez nadpisu.— W kodexie D IV. tego artykułu ani w Summie, ani w texcie nie masz.
[1]) ipsam suscitare non valebit, P II, D I.

LII. *) *Nadp.* D I: De illis, qui unum habent molendinatorem.— D IV: De fratre seniore prescripcionem negligente.— Temu artykułowi więc dany jest nadpis w D IV, który był właściwym dla powyższego (51go) w nim opuszczonego artykułu.— Śtosł. bez nadpisu.
[1]) communione molendinatoris (!) D IV.—

injuria coram judice electo [2] judicare, licet alii fratres contradicerent [3].

obranym Sędzią sądzić i *prawować*, acz-kole insza bracia *niedzielna z nim tego czynić nie chcieli*, i przeciwo temu by mówili. (str. 44)

„Abusiva"

LIII. * Derelicta sive *Puścina* [1] cmetonum dominis non debent provenire [2], sed ad proximiores [3] devolvantur, qui calicem de relictis [4], si tantum est, ecclesiae parochiali pro altera media [5] marca debent comparare.

Ostatki, jeż rzeczone *puściny* [6] kmiece, panom przyjść nie mają, ale na bliższe spadną, jiż z nich kielich za półtory grzywny do cyrekwié sprawić mają, acz ich z tyle będzie; *ostatek sobie imając spokojnie*. (str. 44)

„Nicolaus deposuit"

LIV. * Accomodans equum [1] ab amico; si claudicaverit, accomodator ipsum infra duas septimanas servare debebit [2]. Qui, si convaluerit, eundem restituat; alias pro ipso [3] amicabiliter componet [4].

Pożyczaw konia u przyjaciela, ochromieje-li, u niego ma ji chować za dwie niedzieli. Jiż wzmoże-li, zwróci mu ji; nie wzmoże-li, z pożyczcą się oń przyjacielski ma zjednać. (str. 45)

„Licet antiquitus"

LV. * Cmeto cmetonem occidens, ei, cui [1] persuaserit jus [2], quatuor marcas ratione poenae, proximioribus autem [3] sex, ratione homicidii exsolvere sit astrictus [4].

Kmiec kmieca zabijąc, temu, jemu prawo przykaże, za winę cztérzy grzywny, a bliższym za głowę sześć grzywien zapłacić bądź przyciśnion. (str. 45)

„Item si plures"

LVI. * Ubi plures de homicidio accusantur, tantummodo per juramentum acto-

Gdzie więcéj ich o głowę obwinią, tylko jeden przez przysięgę powodową ma być

[2]) *electo* opuszczone w D II.— [3]) contradicent. D II, D III, Os II; — contradicerent seu contrairent. P II, D I, D IV.

LIII. *) *Nadp.* D I, D IV: De derelictis cmetonum, alias o *pusczinach*. (opusczyna D IV).— Śtosł. jak do art. Stat.— Koniec poprzedzającego artykułu, artykuł niniejszy i dalsze, znów mamy w kod. Os II. [1]) alias pusciny, P II, D I, D IV.— [2]) Domini non debent pro se recipere, D III; — Dominus non debet pro se suscipere, Os II.— [3]) proximos, P II, D I, D IV.— [4]) pro derelictis, D III; — de derelictis, Os II.— [5]) dimidia, P II, D I, D IV.— [6]) „*rzeczom puscym*" zapewnie mylnie w druku wydania Wileńskiego.

LIV. *) *Nadp.* D I. D IV: De equi accomodacione (quomodo diffiniendum. D IV.).— Świętosł. jak do art. Stat. [1]) equum sanum D III.— [2]) tenetur, P II, D I, D IV.— [3]) pro eo, Os II; — secum D I, D IV, P II.— [4]) componat pro eodem, P II, D I; — componat pro eodem, si non convaluerit infra duas septimanas. D IV.

LV. *) *Nadp.* D I. D IV: De occisione cmetonis, cum cmeto cmetonem interficit (*occidit.* D IV.).— Śtosł. jak do art. Stat.

[1]) ei si, D III.— [2]) *jus* opuszczają mylnie wszystkie kodexa, wyjąwszy D IV.— [3]) aut, mylnie D III. D IV.— [4]) sit obligatus et astrictus, Os II; — exolv. tenetur, D IV.

LVI. *) *Nadp.* D I: De illis, qui accusantur de homicidio unius, cum plures in eodem; — D IV: De pluribus unum occidentibus.— Śtosł. bez nadpisu.

ris[1] unus debet condemnari et puniri[2]; reliqui per testes se poterunt expurgare[3].

przekonan i skaźnion; insi wszystcy przez świadki się będą módz oczyścić. (str. 46)

„Item quacumque“

LVII. * Qui casualiter moritur, pro ipso quaestio capitis non debet intentari[1]: ubi dubium est de homicidio, proximiores, dum poterint, causam prosequentur[2].

Ktokole przygodnie, *jako utonąc*, *alibo z drzewa spadnąc* umrze, za tego żałoba głowna nie ma być czyniona; a gdzie wątpienie jest o mężobójstwie, *jako*, *gdy niewiedzieć kto zabił*, *państwo nie mają kogo gabać*, ale blizsi, acz mogą, o głowę rzecz konać będą. (str. 46)

„Ut violenta“

LVIII. * Miles occidens militem sexaginta marcas exsolvat, pro mutilatione[1] membri triginta[2], et pro simplici vulnere quindecim[3] marcas expagabit[4].

Slachcic zabiw slachcica sześćdziesiąt grzywien zapłać, a za ucięcie członku trzydzieści, za prostą ranę piętnaście grzywien zapłaci. (str. 46)

„Laurentius conqueritur“

LIX.* Interficiens matrem alicuis *illegitimam*, *haec eidem objectio non prodest*[1], sed ad solvendum caput[2] debet condemnari.

Zabiw maciérz czyją nieodaną, nie pomoże jemu tego obrzeczenie, *ale musi głowę zapłacić*, a ku zapłaceniu ma być skazan. (str. 47)

„Sunt nonnulli“

LX.* Divagantes et rapinas committentes, quibuslibet ipsorum bonis, quae habent, sunt privandi[1].

¹) actor, mylnie w D. II, D III, Os. II.— ²) condempnare et punire, D III, chociaż wyżéj ma. *„unus“* nie *unum;* — puniri, reliqui autem *(vero* D IV.) per, D I, D IV, P II.— ³) poterint, D III, Os. II; — poterint se expurgare, et ab omni malo liberabuntur. D IV.

LVII.*) *Nadp.* D I, D IV: De illis, qui casualiter moriuntur, aut in aquis submerguntur, (vel de arbore cadunt. D IV).— Śtosł. bez nadp.

¹) intemptare, D II.— ²) persequentur D II; — prosequantur, P II, D I; — persequantur, D IV.

LVIII.*) *Nadp.* D I, D IV: De occisione militis per alium militem.— Śtosł. bez nadpisu.

¹) mutilacione cuiuslibet membri, P II.— mutil. vero memb. cujuslibet, D I, D IV.— ²) triginta marcas, Os II.— ³) decem, Os II, D III.— ⁴) exolvat et expagabit. D IV.

LIX. *) *Nadp.* D I, D IV: De illo, qui interficit matrem alicui.— Śtosł. bez nadp.— W kodexie D III. tak w Summie, jako w texcie samym Statutów, artykuł niniejszy położony dopiéro po następującym tu artykule. W texcie zaś statutowym kodexu Os III, tym co tu w Summie idzie porządkiem.

¹) W słowach kursywą powyżéj przeze mnie podanych, dziwne są pomyłki kodexów D II, D III, i Os II; ale przy porównaniu ich z tłómaczeniem Śtosława starszém od tych kodexów, da się z nich właśnie redakcya piérwotna wydobyć.— illegimitate (!) eidem obiecto non potest, D II, D III; illegitimam eidem abiecto non potest, Os. II.—W kodexach P II, D I, D IV, nierozum ten poprawiono, ale snadź z odstąpieniem od słów piérwotnych: „illegitimitatem eidem objcere non (debet D IV.) potest, P II, D I, D IV.— ²) caput ejusdem matris filio, D IV.

LX. *) *Nadp.* D I, D IV: De divagantibus *(magnatibus*! D IV.) et rapinas committentibus.— Artykułu tego Summy nie ma ani w kodexach D II. i Os II, ani téż w tłómaczeniu Świętosława, choć w texcie Statutu artykuł podany. Znajduje się summa w P II, D I, D III, D IV; ale w kodexie D III. z taką odmianą, jakie w podobnych razach już nas uderzały kilkakroć poprzednio:

»Divagantibus et proscriptis bona aliena rapientibus, et damna in terra facientibus, bonis ipsorum priventur!

¹) habent; priventur. D IV.

„Consuetudine iniquissima"

LXI. * Ministeriales occisum in via spoliare non debent, sed de grosso[1] debent contentari, donec de homicidio quaestio sit finita[2].

Służebnicy *alibo Woźni* zabitego na drodze obłupić nie mają, ale tylko w groszu, *za swe prawo, jeż zową krwawione*, dosyć imieć mają *od tego, kto je do zabitego przyzowie*, aliż się o mężobójstwo rzecz dokona. (str. 47)

„Ut quilibet"

LXII. * Depascentes semina alterius, pro quolibet jumento vel pecore, unam quartam exsolvere teneantur[1].

Popaszący żyto czyje, od każdego kluszęcia alibo skoczęcia janą ćwierć pieniędzy zapłacić bądźcie powinni. (str. 48)

„Ad evitandum"

LXIII. * Passus damnum a depastore[1] frumentorum, jumenta vel pecora per noctem reservans[2], ad proximiorem curiam Castellaniae depellere teneatur.

Cierpiący szkodę od popaśćé żyta, a konie albo skot zajęty przez noc chowawsi, do bliższéj obory kastelańskiéj *alibo xięskiéj* dopędzić mają. (str. 48)

„Cum actor"

LXIV. * Agens jure teutonico contra reum, eodem jure reo respondere non tenetur, sed si voluerit reus, coram judice competente contra ipsum agitabit.

Żałując w prawie niemieckiém przeciwko krzywemu, jemu témże prawem odpowiedzieć nie powinien. Ale chce-li sąpierz, przed Sędzią podobnym przeciwko jemu rzecz poruszy. (str. 48)

„Ex lege imperiali"

LXV. * De crimine incendii accusati, jure civitatis aut teutonico in villis[1] non poterint se excusare[2], sed jure polonicali coram judice competente[3] tenebuntur respondere.

O pożegę obwinieni prawem miesckiém alibo niemieckiém we wsiach nie będą się módz wymówić, ale prawem polskiém przed podobnym Sędzią powinni będą odpowiedzieć. (str. 49)

LXI. *) *Nadp.* D I. D IV: De ministerialibus, qui occisum in via non debent in aliquis spoliare.— Śtosł. bez nadp.
[1]) sed grosso, P II, D I, D IV.— [2]) diffinita, D III; — terminata, P II, D I, D IV.

LXII. *) *Nadp.* D I. D IV: De pastis pascuis, (alterius D IV.) per jumenta.— Stosł. jak do art. Stat.
[1]) tenentur solvere, D III.

LXIII. *) *Nadp.* D I. D IV: De illis, qui damnum inferunt alicui per jumenta.— Świętosław, bez nadp.— Kodexa P II, D I, D IV, kładą wprzód art. następujący.
[1]) a pastore, D I, D II, D IV, P II; — a depascente, D III.— [2]) servans, P II, D I, D IV; — conservans, Os II.

LXIV. *) *Nadp.* D I, D IV: De actore, qui agit contra (*agit super*, D I.) reum jure teutonico, (quomodo dicendum. D IV.).— Śtosł. jak do art. Stat.— Gdy w dalszym ciągu Świętosław niemal zawsze te same w Summie, co w texcie Statutu podaje nadpisy, przeto już i my o tém daléj wspominać nie będziemy; lecz tylko przytoczymy go wyraźnie tam, gdzie w tym względzie jaka różność zachodzi.

LXV. *) *Nadp.* D I, D IV: De incendiarijs et exustoribus domorum aut horreorum.
[1]) jure theutonicali in civitatib. vel villis theutunicalib. existentes, P II, D I;— accusati incendii (!) vel villis theutunicalib. existentes, D IV; — jure civitat. aut ville, D III; — jure civit. aut theutunice in villis, Os II; — jure civit. aut theutunici in villis, D II.— [2]) expurgare, Os II.— [3]) *coram jud. comp.* brakuje w D II.

„Re vera“

LXVI. * Deflorantes virgines et stuprantes mulieres violenter, si fuerit proclamatum, in jure teutonico non poterint se tueri, sed jure polonico tenentur respondere.

Usilstwo dziewicom czyniący, a gwałtem niewiasty pokalający, byłoby na nie wołano, nie będą się módz prawem niemieckiém obronić, ale prawem polskiém mają odpowiedzieć o tę rzecz. (str. 49)

„Cum secundum“

LXVII. * Ille amittit privilegii auctoritatem, qui non utitur sibi concessa [1] potestate; prout jus habens teutonicum, et non utens eo, amittit ipsum [2].

„Statuimus“

LXVIII. * Sciens privilegium alterius, et contra hoc in judicium provocans, sexagenam amittit: si [1] juraverit, se nescivisse reum fore [2] privilegiatum, erit liber a solutione.

Wiedząc kogo mieć przywiléj *na którą rzecz*, a przeciwko temu ji o nią pozywając, kopę, *jęż kładąc przywiléj stracił, ma powód sąprzowi* wrócić; paknię-li przysięże, iż nie wiedział sąpierza mieć przywiléj, będzie praw. (str. 50)

„Cum ex separatione“

LXIX. * Plures cmetones de una villa ad aliam [1] recedere non possunt, nisi a decem unus [2], praeter domini villae voluntatem, nisi in *quatuor* casibus hic acceptis [3].

Więcéj kmieci z janéj wsi do drugiéj wyniść nie może, jedno od dziesięciu jeden, prócz panowéj woléj; wyjąwszy *trzy* członki te: *piérwy, gdy pan wsi żonę kmiecową zgwałci, gwałtem onieczyści, alibo dziéwce usilstwo uczyni; wtóry, gdy kmiece o winę panową klną;*

LXVI.*) *Nadp.* D I: De defloracione et stupro virginum, et mulierum pollucione.— Jako wstydliwość nie pozwalała umieścić tego artykulu nigdzie w zbiorach drukowanych prawodastwa, tak téż była powodem, iż i kompilatorowie i przepisywacze Summy niektórzy, niniejszy artykuł, acz się w pierwotnym układzie Summy znajdował, wypuszczali. Z tąd nie ma go w Summie w kodexie D IV, i nie było go téż oczéwiście w tém rękopiśmie, z którego kodex D III. wprost lub pośrednio Summę przejmował. Lecz praktyk, potrzebujący Summy, w braku takim, sam sobie ją według textu Statutu dorobił, i dla tego-to kodex ten D III. artykuł Summy podaje nam w odmiennych słowach od Summy piérwotnéj, a mianowicie:

„Oppressores virginum aut mulierum, si proclamaverint in recenti, jure polonico coram judice competenti tenebuntur respondere et puniri, juxta commissi criminis qualitatem“.

LXVII.*) *Nadp.* D I, D IV: De illis, qui habent jus theutonicum et utuntur (jure D IV.) polonico.— U Świętosława ten artykuł Summy opuszczony.

[1]) si inconcessa auctoritate sibi in eodem, w D III pomylone, w którym ostatek dalszy brakuje.— [2]) ipsum eviterne. D IV.

LXVIII.*) *Nadp.* D. I, D IV: De illo, qui citatur ad judicium contra suum privilegium.

[1]) sed si, D III.— [3]) *fore* opuszcza Os II.

LXIX.*) *Nadp.* D I, D IV: De eo, quod cmetones plures de una villa ad aliam in simul sine domini illius voluntate recedere (*ire* D IV.) non possunt.

[1]) *villam* dodaje P II.— [2]) nisi unus aut duo, P II, D I, D IV;— nisi unus, D III; — nisi ad decimum (!) unus, D II.— Statuta same nigdzie nie wzmiankują takiego tu wskazanego stósunku odchodzącego kmiecia jednego od dziesięciu. Być więc może, że autor Summy z rękopisma Statutu mylnie wyczytał: »*unus a decem*« zamiast »*unus aut duo*« („unus à d° “), i że z tąd poszła wersya Summy. Że z po-

trzeci, gdy kmiece o winę swego pana ciążają; nie tylko jeden, ale wszyscy wstać mogą. (str. 50. 51)

„Similiter"

LXX. * Pueri non habentes aetatem contra injuriantes agitare poterint, cum ad annos [1] pervenerint; et exceptio praescriptionis [2] eis opponi non poterit, nisi post annos [3] fuerint negligentes.

Dzieci nie mające lat, przeciwko sobie krzywdzącym żałować mogą, gdy k latom przyjdą; a obłożenie dawności jim obrzeczono nie może być *alibo zawadzić*, aliżby po leciech byli omiaszkający. (str. 51)

„Ut viri famosi"

(po raz piérwszy.)

LXXI. * Propter bonam praesumptionem alicujus viri, licet accusetur de furto aut latrocinio [1], proprio juramento poterit se expurgare [2].

Dla sławętności a dobrego domnimania, którego *slachtnego* męża, aczby złodziejstwa alibo łotrowstwa był obwiniony, włostną przysięgą się bądź módz oczyścić. (str. 51. 52)

(po raz drugi.)

Si aliquis, cui alias [3] quaestio furti aut latrocinii mota non fuerit, accusetur, propter bonam praesumptionem, proprio juramento se expurgabit.

Gdy kto, jemuż przed tém skarga o złodziejstwo alibo łotrowstwo nie była ruszona, obwinion by był, dla dobrego jego domniemania, włostną przysięgą się będzie módz oczyścić. (str. 69)

wodu złego czytania rękopism, różne dziwolągi, a nawet nowości klécić, było u kompilatorów Statutu rzeczą nie dziwną, w tém niech nam za przykład służą różne wersye artykułu zwanego powszechnie „Si mulier" t. j. artykułu 70go w Zwodzie naszym, którego summa tuż następuje. Jakkolwiek bądź, podaję text summy tak, jakim był pierwotnie, czy to właściwie, czy też mylnie.— [3]) nisi in casibus in eodem Capitulo expressis (et declaratis, D IV.) P II, D I, D IV.— [4]) W kodexie D I, te przypadki dopisane są u dołu stronnicy według textu Statutu.

LXX.*) *Nadp.* D I, D IV: De pueris carentibus usu racionis (et annis. D IV).

[1]) *discrecionis* dodają P II, D I, D IV.— [2]) prescripcionibus, mylnie P II.— [3]) *si* dodają tu P II, D II, D IV.

LXXI.*) *Nadp.* D I, D IV: De illo, cui nunquam in judicio questio (furti D IV.) mota fuit. – Stosł: *Sławętnych pomoc.*— Kodex D II, artykuł odpowiedni niniejszéj summie, *„Ut, viri famosi"* w texcie Statutów w dwóch miéjscach, dwa razy podaje, podobnie jak kodexa S V, B I, i P, według świadectwa Bandtkiego *(Jus. pol.* pag. 98 nota 21), podobnie też jak kodex Os II, w którym ze summy jego widać, iż brakujący w Statucie jego artykuł 70ty, był niniejszym artykułem, i tym samym, który w kodexie tymże daléj pod L. 112 jest umieszczony. Dwa razy więc widzimy w odpowiednich dwóch miéjscach artykuł rzeczony w Summie skróconym, ale za każdym razem w innych słowach. W miéjscu niniejszém czytamy ustęp piérwszy; niżéj zaś, gdzie go rzeczone kodexa po raz drugi mieszczą, t. j. pomiędzy 112tym a 113tym naszym artykułem, czytamy w nich ustęp drugi, również i przez Świętosława przetłómaczony. — Kodexa P II, D I, D IV, jako nie mają w texcie Statutu powtórzenia tego, tak też summę do niego w drugiém miéjscu opuszczają. Z tąd i nadpisów do drugiego ustępu w kodexach D I, D IV, nie ma.

[1]) latrocinij, proprio juram. D II, Os II; — latrocinio, tamen per proprium juram. D I, D IV, P II.— [2]) excusare, D III; — expurgare, et erit liber. Os II.— [3]) *curialis* zamiast *cui alias* mylnie w Os II.— [3]) W druku wydania Wileńskiego zamiast: *„wlostną przyszangą szą"* (jak np. str. 66 art. 86 i często indziéj), błędnie stoi: „wlostna przysza."

„Aegidius deposuit“

LXXII. * Sine voluntate recipiens[1] res alicujus, si partem negaverit se recepisse, actor super rebus receptis juramento comprobabit.

Przez wolé wziąw rzeczy cudze, zaprzy-li się część ich wziąć, tę powód swą przysięgą ma doświadczyć. (str. 52)

„Item Aegidius“

LXXIII. * Habens morsum a cane vicini sui[1], si probaverit, quod incitatione[2] ejusdem vicini laesuram habuerit, vulnera obtinebit; alias vicinus per juramentum[3] debet se expurgare.

Mając ranę ukąszoną ode psa swego sąsiada, doświadczy-li, iż z poszczuwania tego-to sąsiada ranę miał, rany otrzyma; a inako sąsiad przez przysięgę włostną się oczyści. (str. 52)

„Querelam“

LXXIV. * Praestans occasionem[1] vel paramentum[2], vulnerato ad vulnera debet[3] condemnari.

Dający przyczynę, *jako, kto świécę przy zwadzie w nocy zagasi, a zatém kogo uranią*, ma rannemu o rany być skazan. *To rozumieć*, *gdy niewiedza tego jest*, *jen go ranił.* (str. 52, 53)

„Praeterea“

LXXV. * Si pastor inculpetur pro aliquo pecude, quod ipsum deperderit[1] ad villam non reducens, jurabit, quod ipsum[2] ad villam reduxisset[3].

Acz pastérza winią o niektóre bydlę, iżby je stracił do wsi go nie przypędząc, przysiądz ma, iże do wsi przypędził. (str. 53)

„Ut noxius“

LXXVI. * Parentes non[1] tenentur pro ipsorum filio[2] ad pecuniae delusae[3] satisfactionem[4]. Idem dicimus de Judaeis, et quolibet contractu inito per filium.

Porodziciele nie powinni za ich syna o pióniądze przegrane dosyć czynić. A takież mówimy o Żydziech i każdéj zmowie przezeń uczynionéj. (str. 53)

LXXII *) *Nadp.* D I, D IV: De illis, qui recipiunt res alterius, sine (*absque* D IV.) sua voluntate.

[1]) capiens, D IV.

LXXIII. *) *Nadp.* D I, D IV: De morsu canis ex impulsione (*invasione* D IV.) et suggestione alicujus.

[1]) *sui* opuszczone w D II. — [2]) in excitacione, Os II; — ex incitacione, P II, D I, D IV; — in citacione D II, D III. mylnie. — [3]) proprio juramento, P II, D I, D IV.

LXXIV. *) *Nadp.* D I: De illo, qui occasionem procurat vulnerato per extinccionem candele. — D IV: De extinccione candele et vulnerum incussione fraudulenta.

[1]) accusacionem, mylnie Os II. — [2]) vel per juramentum, mylnie D II; — opuszcza zaś całkiem te wyrazy D III. — [3]) in vulnera debet, D III; — ad vulnera debebit, D II.

LXXV. *) *Nadp.* D I, D IV: De (opilione sive D IV.) pastore (*pastoribus*, D I.) ovium.

[1]) quod per ipsum deperditum est, Os II; — quod deperderit, D III; — quod perdidit, P II; — quod ipsum perdetur, D I; — quod ipsum perderet, D IV. — [2]) illud, P II, D I, D IV. — [3]) ad villam vice versa reduxit. P II, D I, D IV.

LXXVI. *) *Nadp.* D I, D IV: De filijs ludentibus taxillos (vel tessaras. D IV).

[1]) *non* opuszcza mylnie D II. — [2]) filijs aut filio, P II. — [3]) ad precium deluso (!) D II. — [4]) quantitatem exolvendam et ad (eiusdem D I, D IV.) satisfaccionem. P II, D I, D IV.

„Ad praecludendum"

LXXVII. * Ludens taxillos ad praestam, si victus fuerit, ad satisfactionem victori non tenetur, nec ipsum poterit ammonere; quod si fecerit, poena[1] *Piętnadzieścia* puniatur[2].

Igrając kostki na pożyczki, acz będzie o to przekonan, nie powinien wycięży ku dosyćuczynieniu, ani go módz będzie upominać; a uczyni-li, winą *Pięćnadzieścia* jemu, a drugą Sądowi ma być skaran. (str. 54)

„Expedit reipublicae"

LXXVIII. * Ad expeditionem transeuntes in prato seu[1] in villis stationes facere non debent[2], nisi in campo; nec rapinas committere[3], nisi pabulum moderate pro equis recipere poterint[4].

Idący na wojnę, na łąkach ani we wsi stać mają, jano na polu; ani drapienia czynić, jano koniom pokarm wziąć umiernie. *Przeciwko temu się dowiniąc, panu téj wsi, alibo komu się szkoda stała, podług przysiężenia zapłacić ma, i z winą Pięćnadzieścia.* (str. 55)

„Ex communi"

LXXIX. * Filii post mortem matris non petant a patre portionem, antequam ad secundas nuptias convolabit; nisi hereditates dissiparet.

Synowie po śmierci macierzynéj nie mają żądać od oćca części, aliż wtórą żonę pojmie; niżliby snać dziedzin *a imienia* był rozprośca. (str. 55)

„Saepius contingit"

LXXX. * Profugi vel furta committentes, licet gratiae regiae[1] restaurentur, nihilominus de[2] commissis tenebuntur respondere et satisfacere pro eisdem: nec[3]

Zbiegowie [alibo] złodziejstwa się dopuściwsi, acz kakole łasce królewskiéj nawróceni będą, wzdy o dowinienie mają odpowiedzieć w prawie, i dosyć uczynić

LXXVII. *) *Nadp.* D I, D IV: De lusoribus taxillorum.

[1]) pena XV, D III. — [2]) puniendus est, D IV.

LXXVIII. *) *Nadp.* D I: De terrigenis, qui equitantes ad expedicionem, damna pauperibus villanis inferunt in regno suo. — D IV: De illis, qui transeuntes ad bellum, non presumant staciones facere in prato in villis, nec rapinas committant aliquas. — Ten artykuł Summy w kodexie Os II. opuszczony; u góry tylko stronnicy, inna późniejsza ręka, za odsyłaczem dopisując: »*Expedit reipublice*«, oznaczyła miejsce artykułowi. Było zaś snadź takich rękopism opuszczających artykuł więcéj; bo brak ów wzniecił potrzebę nowego odmiennego ułożenia téj summy, jakie więc widzimy w kodexie D III. następujące:

»Ad expeditionem per terras nostras euntes, non in villa, sed in campo statuant stationes; rapinas»que non faciant, pabulo tantum pro suis equis moderato excepto: alias damnum illato (!) resarciat (!) »cum poena XV, et cum poena inviolationis statuti.«

[1]) aut, P II, D I, D IV; — *sed* mylnie D .II — [2]) non presumant nec debeant, P II, D I, D IV. — [3]) committant in re quacumque: resztę wcale opuszczając P II; — committant D I, D IV. — [4]) *recipere* brakuje w D II; — pabulum pro equis recipiant, et hoc moderate. D I, D IV.

LXXIX. *) *Nadp.* D I, D IV: De filijs, qui matre moriente a patre querunt porcionem.

LXXX. *) *Nadp.* D I, D IV: De profugis et furta committentibus.

[1]) gracie nostre, P II, D I, D IV. — [2]) nichilominus commissis, D III. — [3]) pro commissis: nisi, D II; — pro commissis: nec, Os II, D III.

post hoc in sublimitate honoris bonis poterint adaequari.

tym, jim skrzywdzili; ani potém w powyższeniu czci drugim mogą być przyrównani. — *Tego téż nieczestnego wyrzekamy, jen tajemnie złodzieje a zbieżce przechowywa, a z nimi dzieli rzeczy źle nabyte.* (str. 57)

„Quum in usurarum“

LXXXI. * Judaei pro debito principali et usura ad judicium non provocantes infra duos annos, praedictam[1] usuram accrescentem amittere[2] debent, et tantum de principali et de [3] usura infra praedictum tempus aucta[4], sint contenti.

Żydowie o dług istny i o lichwę ku sądu nie przyzowiąc do dwu latu, przerzeczoną lichwę przyrosłą stracić mają, a tylko-to na iścinie a na lichwie w przerzeczony czas *dwu latu* pomnożonéj, dosyć mieć mają. *A więcéj za kożdy tydzień, jano kwartę, to jest półgrosza, wziąć nie mają za lichwę.* (str. 56)

„Quidam“

LXXXII. * Incidens quercum alienam, poenam illi *sex marcas*[1] solvat, in cujus dominio est incisa[2].

Porąbiw dąb cudz, winę jemu ośm groszów zapłaci, w czyjém państwie jest porąbion. (str. 56)

„Et licet“

LXXXIII. * De[1] nocte recipiens frumenta alterius, si per defensorem vulneratus fuerit vel occisus, poenam non incidet defensator. Si vero vulneraverit[2] vel occiderit frumentorum defensorem[3], laeso vulnera, vel pueris caput exsolvere sit astrictus.

W nocy bierząc żyto cudze, będzie-li przez obrońcę żyta uranion albo zabit, w winę nie wpadnie [obrońca]. Ale ranili on, alibo zabije żyta *odéjmacza lubo* obrońcę, ranionemu rany, a dzieciom głowę zabitego zapłacić bądź przyciśnion. (str. 58)

„Quoniam omnis“

LXXXIV. * Si nobilis nobili improperaverit, ipsum filium meretricis asse-

Będzie-li slachcic slachcicowi łajał, synem go kurwim zowiąc, a nie odzo-

LXXXI. *) *Nadp.* D I. IV: De usuris Judeorum, (quod per duos annos usuram crescentem non capiant. D IV).
[1]) predicti, Os II; — predicti Judei P II, D I, D IV. Kodex zaś D III wyraz ten całkiem opuszcza. — [2]) committere, mylnie D II; — [3]) de principali usura, P II, D I, D IV, Os II; — de principali sorte et de usura, D III. — [4]) anteca (!) D II; — antea, Os II; — całkiem zaś wyraz ten opuszczają: P II, D I, D III, D IV.

LXXXII. *) *Nadp.* D I. D IV: De illis, qui inferunt damnum alicui in gajis, (borris, D IV.) vel silvis, (quomodo dicendum. D IV.)
[1]) sex marcarum, Os II, D I, D IV; — p. illi fertonis exsolvat, P II. — [2]) dominio quercus est incisus (!) D II; — dom. est incisa, cum pena, que ibi in Capitulo exprimitur. P II.

LXXXIII. *) *Nadp.* D I: De illis, qui frumenta de nocte alicui recipiunt. — D IV: De frumentis in nocte receptis.
[1]) In, D III. — [2]) non incidet defensato (!). Si vero vulneraverit, D II, Os II; — non incidet. Defensatorem vero, si vulneraverit, P II, D I, D IV. — [3]) defensatori P II, D I, D IV.

LXXXIV. *) *Nadp.* D I. D IV: De improperacionibus (hic D I.) et vituperacionibus. D IV.

rendo, et non revocat, neque negat[1], sexaginta marcas, veluti si ipsum occidisset, se noverit[2] incursurum.

wie, ani zaprzy, sześćdziesiąt grzywien jakoby ji zabił, ma się wiedzieć przepaśdź, *to jest winien być.* (str. 58)

„Idem dicimus"

LXXXV.* Revocando[1] debet dicere: „id, quod dixi, mentitus sum sicut[2] canis".

Odzywając ma mówić: „to com mówił, łgałem jako pies." (str. 58)

„In percussionibus"

LXXXVI. * Si nobilis nobili plagam intulerit ad sanguinis effusionem, poena *Piętnadzieście*[1] debet sibi per inferentem assignari.

Slachcic slachcicowi ranę zada-li do krwié wylania, *rany doświadczone* jemu zapłaci z winą Pięćnadzieścia. (str. 59)

„Ut poenarum"

LXXXVII. * Pro vulneribus cmetonis, aut enormi percussione, duae partes laeso, et tertia judicio, ubi causa agitatur, debent assignari.

Za rany kmiece alibo wielkie szkarade obicie, cierpiącemu dwie części, a trzecia Sądowi, gdzie się prawować będą, ma być dana. (str. 59)

„Et licet"

LXXXVIII. * Fratricidium committens, aut proximum occidens, in hereditatem succedere ipsius non debet[1].

Brata zabijąc, alibo bliższego, u dziedzin jego ciérpieć nie mają; *ale i z dziećmi go części tako zabitego i czci odsądzamy.* (str. 59, 60)

[1]) *neque negat* opuszczone w D IV.— [2]) *se noverit* opuszcza D III.

LXXXV. *) *Nadp.* D I. D IV: De illis (illo D IV.) qui improperant a matre (hic dicendum D IV).

[1]) Improperans a matre, revocando, D IV.— [2]) uti canis, D III.

LXXXVI. *) *Nadp.* D I. D IV: De percussionibns militum et nobilium (inter se, dicendum. D IV).— Kodexa P II. i D IV. ten artykuł jak w Statucie, tak i w Summie, niżéj dopiéro mieszczą, po art. 87 i po ich do niego dodatku.— Podobnież w Summie kod. D I.

[1]) penam XV., D III.

LXXXVII. *) *Nadp.* D I. D IV: De cmetonum vulneracionibus. — Do tego tylko artykułu dochodzi liczbowanie onychże w Summie kodexu D III. Ostatnia liczba 88.

LXXXVIII. *) *Nadp.* D I. D IV: De fratricidio (quomodo judicandum. D IV).— Wszakże kodexa D I, D IV, P II, chociaż (D IV. i P II.) w samym Statutu texcie w artykule tu odpowiednim, bynajmniej dwóch części nie oddzielają, przecież w Summie po powyższym, jako osobny i nowym numerem oznaczony artykuł podają następujący:

»Occidens sororem aut consanguineam [2] non habentem prolem, in [3] successionem here- »ditariam et possessionem ejusdem [4] cedere non potest [5]; sed consanguinei remotiores occisi ejus- »dem praefata successione hereditaria potientur et gaudebunt [6]; et praefatos occisores [7] infames »et inhabiles ad capessendos honores pronunciamus.«

Nie dziw więc, że tego niepotrzebnego dorobienia, inne kodexa nie mają, jako go w piérwotnym układzie Summy nie było. Nadpisy i tu dodają D I. D IV: De occisoribus sororum aut consanguineorum, ob hoc, ut [non] succedant in bona eorum, (quomodo dicendum sub eodem 88 capitulo D IV).— P II: De occidente sororem aut consanguineum.

[1]) hereditate servare ipsum non debent (!) D II; — succedere ipsius non debet de jure. Os II.— [2]) consanguineum, D IV.— [3]) talis (*tales* D IV.) in success. D I. D IV.— [4]) eorundem, D IV.— [5]) non poterit (*poterint* D IV.) una cum filiis (*pueris,* D IV.) suis legitimis; sed i t. d. D I. D IV.— [6]) pacientur et audebunt, (!) D IV.— [7]) talesque eciam occisores patrum (aut fratrum D I.) vel sororum infames, D I. D IV.

„Statuimus“

LXXXIX. * Cmeto plantans aut pomerium faciens, medietatem in terra, quum recedit [1], dimittere teneatur, sub poena *Piętnadzieście* [2].

Kmiec szczepiąc alibo sad czyniąc, połowicę w ziemi, gdy z roléj idzie, ostawić ima, pod winą *Pięćnadzieścia*. (str. 60)

„Item si quis“

XC. * Recipiens quamlibet [propriam] rem alteri [1] violenter, cum poena dicta *Piętnadzieście* [2] restituere teneatur.

Kto swą rzecz *u sąsiada* alibo u innego kogokole *zastaw*, *gwałtem nie prawując się*, [3] weźmie, z winą *sześć grzywien* ma ją wrócić *zasię jemu*, *jen zyskującemu*. (str. 60)

„Aliquis excolens“

XCI. * Seminans agros alienos, semine careat [1], cum poena [2] *Piętnadzieście*.

Posiaw rolę gwałtem drugiego, nasienia stradzé z winą *Pięćnadzieścia*. (str. 61)

„Quum alicui“

XCII. * Recipiens [1] boves alterius violenter, pro qualibet septimana quatuor scotos, cum poena XV damnum passo, et totidem judicio solvere tenetur [2].

Wziąw czyje woły gwałtem, za każdy tydzień cztéry skoćce z winą pięćnadzieścia szkodę ciérpiącemu, a tyleż Sądowi zapłacić powinien bądź. (str. 61)

„Item pro curru“

XCIII. * Item pro curru foeni poe-

Za wóz siana gwałtem wzięty trzy gro-

LXXXIX. *) *Nadp.* D I. D IV: De plantacionibus et insercionibus pomorum et arborum. — Stsł. bez nadp. [1]) *de surculis seu plantacionibus*, dodają P II, D I, D IV. — [2]) pena XV. non potest evadere. D III.

XC. *) *Nadp.* D I. D IV: De recipiente (*recepcione* D IV.) rem alienam violenter (*violenta* D IV.); w złém rozumieniu artykułu.

[1]) Przywrócić mi koniecznie należało wyraz *propriam*, bo właśnie na nim cała myśl prawna tego artykułu zawisła, i różnica niniejszego przypadku od rabunku rzeczy cudzéj, daleko surowiéj karanego. Z tego też powodu, kładę *alteri* zamiast *alterius*, chociaż kodexa D I, D II, D III, D IV, i Os II mają: „*quamlibet rem alterius*“, a kod. P II: „*quamlibet aliam rem alterius*“. — [2]) cum pena XV., D III; — cum pena restituere debet et teneatur, dicta pyenth^{cza}, D II. — Lubo w texcie artykułu Statutu samego kara *sześć grzywien* we wszystkich kodexach jest wyrażona, i lubo też Świętosław do summy przejął wiernie według ustawy, przecież w texcie Summy piérwotnéj snadź umyślnie zamieniono *sześć grzywien* na *piętnadziestą*, podobnie jak w poprzedzającym artykule. Dla tego-to, przywróciwszy w brew kodexom wyrazy, *propriam rem alteri*, które przypuścić nam i należy, i łatwo téż można, jako w pismie tylko przemylone, a rzeczywiście w układzie pierwotnym Summy istniejące, przywrócić *sex marcas* na przekor kodexom łacińskim wszystkim, nie poważam się. — [3]) W druku oczéwiście poprzekręcane słowa czytamy w wydaniu Wileńskiém: „*gwalthem nyepraw wyqnczszą*, zamiast „*gwalthem nye prawwyąncz szą*“. —

XCI. *) *Nadp.* D I. D IV: De cultura et seminacione (*agrorum aliorum.* D IV.) agri alieni. — W texcie Statutu kodexu D IV. ten artykuł wraz z poprzednim, stanowią jeden; summa zaś i w D IV. na dwa rozpada się członki. [1]) carere debet, D III, Os II. — [2]) p. que dicitur *Pyacznadzeszcza*, D IV; — cum pena XV., D III.

XCII. *) *Nadp.* D I. D IV: De recepcione boum per violenciam (factam D I.) hic dicendum. D IV. [1]) duos boves, P II, D I, D IV. — [2]) exsolvere ten. D I, D III, D IV, Os II, i P II, w którym dopisane cynobrem: „*III marcas*“

XCIII. *) *Nadp.* D I, D IV: De (*foeno* D IV.) curru foeni violenter recepto. — Stsł. bez nadpisu. — Summę tę, choć do niéj nadpis podaje, kod. D IV, opuszcza.

nam[1] *Quindecim* et tres grossos[2].

sze z winą *Pięćnadzieścia uszkodzonemu, a tyleż Sądowi ma zapłacić.* (str. 61)

„Item pro una“

XCIV. * Item pro coppa[1] cujuscumque grani, judicio *sex marcas*[2], et damnum passo *Quindecim*[3].

Za kopę któregole ziarna *we dnie wziętą*, trzy grzywny Sądowi, a szkodę ciérpiącemu *pięćnadzieścia ma zapłacić.* Wziął-li w nocy, tedy hańzbę winowat. (str. 61)

„Cum aliquis“

XCV. * Arguens sententiam Castellani Cracoviensis, pelles ermellinas[1], et Palatinis mustellinas; et ibi de aliis.

Naganiąc skazaniu Kastelana, *to jest Pana Krakowskiego,* łupieże gronostajowe, *a Kastelanom Sandomirskiemu łasicze i Lubelskiemu,* [a każdemu Wojewodzie łasicze;][3] itd. (str. 62)

„Filius“

XCVI. * Si globisando aut taxillos[1] ludendo alicujus filius aliquid perdiderit, in ipsius[2] partem computabitur, quum ad divisionem venerit cum fratribus.

Acz gałki alibo kostki igrając czyj syn, co straci, na jego część policzono będzie, gdy z bracią na dział przyjdzie. (str. 62)

1) pena, P II, D I.— 2) grossi, D I;— grossi solvantur, P II.

XCIV. *) *Nadp.* D I: De cassule recepcione.— Odmiennie od innych kodexów, lecz zapewnie błędnie, kod. D II, połącza tę summę z poprzednią w jeden artykuł.— Kod. D III, połączywszy ją podobnież, przecież znów drugi raz osobno ją podaje z dodatkiem, o którym ob. odsyłacz 3ci. Prócz tego zaś, dodaje następujące dalsze summy, odnośne do podobnie rozdzielonych artykułów samegóż Statutu, w texcie tego kodexu:

„Item pro coppa aestivalium etc. (sic); recepta ad currum, violentiam denotat, recepta vero in pon-„deribus furtum esse dicitur“.

»*Golomanka* alicui damnum inferens, dominus pro eodem satisfacere teneatur«.

„Pauper citans divitem pro violentia, dives per testes ipsum evadet“.

1) Et pro cassula, vulgariter *coppa*, D I;— Item pro una cassula, alias *za koppą* P II;— Recipiens cassulam, D IV.— 2) judicio XV, P II, D I, D IV.— 3) similiter XV. mulctetur, D I, D IV, P II;— passo XV.— Si tempore nocturno, est furtum. D III.

XCV. *) *Nadp.* D I, D IV: De eo qui redarguit *(arguit* D IV.) sentenciam Castellani, et dicit fore inique *(dicit eandem injuste esse* D IV.) latam.

1) Cracoviensis emorlinas, P II, D I.— Castellani emerlinas, D IV.— 2) et pelles(!)Os II;— et pelliceas (!) D III;— et ceteris pelles, ut in capitulo taliter condempnetur P II.— (et ceteris D I.) pelles ut in capitulo continetur, taliter condempnetur. D I, D IV, tak koniec zmiéniając.— 3) Słowa w klamrze [] znajdujące się w texcie statutu u Świętosława, może tylko omyłką z Summy wypuszczono; przywracam je więc, w ślad summy łacińskiéj; resztę natomiast summy Świętosławowéj, jako jego własny dodatek z artykułu statutu wprost przejęty, pominąłem.

XCVI. *) *Nadp.* D I, D IV: De filijs emancipatis et indivisis, qui in tasseribus *(qui in ludis tasserarum et aliorum ludorum bona* D IV.) aut ludis quibuscumque perdunt, (hic dicendum. D IV).— Przy tym nadpisie dodane w D I: »Quod de iisdem filiis in Capitulo 78 »*Ut noxius ludus taxillorum*«— et »*de lusoribus taxillorum*« habetur«.

1) glovizando aut taxillos, Os II;— globisando aut thaseres (!) D IV.— 2) sortem seu partem, P II, D I, D IV.

„Militi"

XCVII.* Cmeto vulnerans militem, decem marcas cum poena *Piętnadzieście*[1] exsolvet; et sic de aliis[2].

Kmiec raniąc slachcica, dziesięć grzywien jemu zapłaci, z winą *Pięćnadzieścia.* (str. 63)

„Bartoldus"

XCVIII. * Inculpatus pro prato, quod ipsum[1] falcasset, emptionem, si poterit, probabit[2].

Obwiniony o łąkę, iżby ją posiekł, doświadczyć ma aby ją kupił, *jako wyznał.* (str. 63)

„Item Bartoldus"

XCIX. * Confitens se aliquem in joco[1] vulnerasse, ad satisfactionem est condemnandus.

Wyznaw się kogo w śmiesze albo w igrze uranić, ku dosyć uczynieniu ma być osądzon. (str. 64)

„Nicolaus"

C. * Fidejussor asserens[1] per principalem debitorem debitum esse persolutum,[2] ad probandum admittitur[3].

Rękojmia ćwiérdząc, iż przez dłużnika iśćca dług jest zapłacon, ku doświadczéniu ma być dopuszczon. (str. 64)

„Statuimus"

CI. * Uxor marito mortuo, circa donationem et dotem remanebit[1].

Żona, gdy mąż umrze, przy wienie a daninie ostać ima. (str. 64)

„Item statuimus"

CII. * Assignatio dotis[1] in parata pecunia[2] et in praesentia amicorum valet[3].

Danie posagu gotowymi piéniądzmi przed przyjacielmi oprawione moc ima.

XCVII. *) *Nadp.* D I, D IV: De cmetone vulnerante *(qui vulnerat* D IV.) militem aut nobilem.— Stsł.: *O ranach slachcicu pszez kmiotowicza zadanych.*— Kod. D I. na dole stronnicy wypisane ma ze Statutu dalsze artykułu tego rozporządzenia o ranach sinych i krwawych, tudzież o głowie zabitéj. [1]) Pena XV., P II, D I, D III;— pena quindecim, D IV.— [2]) *et sic de aliis*, opuszczone w D II;— de ceteris recurre ad Capitulum. P II;— de ceteris autem in Capitulo indagare. D I, D IV.

XCVIII. *) *Nadp.* D I, D IV: De falcacione prati *(alicui* D I.) alicujus, (absque voluntate. D IV).— W kod. P II. w texcie Statutu ten artykuł w inném zamieszczony miéjscu, w Summie całkiem zapomniany został.— U Świętosława zapomniany w texcie, w Summie jest podany. Było téż snadź takich braków więcéj, bo z tego powodu widzimy znów w kod. D III odmienną co do niego Summy redakcyę.— W kod. D IV, artykuł niniejszy wprzód położony, niż poprzedzający: »*Militi*«.

XCIX. *) *Nadp.* D I, D IV: De illo qui aliquem vulnerat in joco (aut ludo, D I.) dicendum. D IV. [1]) se in ludo vulnerasse, D III.

C. *) *Nadp.* D I, D IV: De fidejussore, qui asserit per principalem debitorem debitum esse persolutum. *(se esse absolutum, quomodo dicendum.* D IV).— Stsł.: *O rękojemstwie.* [1]) se per, D IV.— [2]) absolutum, D IV.— [3]) admittendus est. P II, D I, D IV;— admittatur. Os II.

CI. *) *Nadp.* D I, D IV: De uxore, cujus vir decessit, circa que remanere debeat (post viri mortem. D IV).— Stsł.: *O wienie a daninie.*— W kod. D I, ten artykuł Summy zapomniany został, choć nadpis jemu właściwy, do następnego przyczepiono. [1]) dotem suam remanebit absque impedimento. D IV.

CII. *) *Nadp.* D IV. De domicella, que maritatur: in pecunia dotetur.— Nadpis kod. D I. odnosi się do art. poprzedzającego. [1]) Assignato dote (!) D II;— assignans dotem (!) Os II.— [2]) pecunia valet, et in, P II, D I, D IV.— [3]) *solidatur* zamiast *valet*, mają P II, D I, D IV.

Ale imienie dziedzinne w posag dane, przed Królem ma być oprawione. (str.65)

„Martinus conqueritur"

CIII.* Violator stratae publicae cum duodecim testibus bonis[1] tenetur se expurgare.

Gwałtownik jawnéj drogi, *to jest komu dadzą winę, iż gwałtem bierze na wolnéj drodze*, dwiemanaście świadki się ma wywieźdź dobrymi. (str. 65)

„Item Martinus"

CIV.* Inculpatus pro inventione alicujus rei, proprio juramento se expurgabit[1].

Obwiniony o nalezienie rzeczy któréj, włostną przysięgą się oczyści. (str. 66)

„Statuimus, quod pro"

CV.* Succidens arborem pomiferam aut[1] fructiferam, XII grossos cum poena XV exsolvat[2].

Porąbiw drzewo jabłczane alibo owocne, dwanaście groszy z winą *Pięćnadzieścia* zapłacić *bądź przyciśnion szkodę ciérpiącemu.* (str. 66)

„Praeterea"

CVI.* Cum vlodarius[1] aut familiaris[2] per dominum inculpatur[3], debet se cum sex testibus expurgare.

Gdy włodarz alibo sługa przez pana obwinion bywa, sługa przeciwko panu ma się sześcią świadki wywieźdź. (str. 66)

„Cum officium"

CVII.* Sculletiam nullus potest emere, praeter domini villae[1] voluntatem.

Sołtystwa nie może kto kupić, mimo pańską wolę. (str. 66)

„Cum omnis"

CVIII.* Divisio[1] facta coram amicis ligat, licet ad notitiam principis non fuerit deducta, si per tres annos[2] et tres menses pacifice perdurabit.

Dział, jen się stał przed przyjacielmi, aczkole ku znajomości xiążęcéj nie byłby przywiedzion, gdy przez trzy lata i przez trzy miesiące trwał, ma być mocen i dzierżan. (str. 67)

CIII. *) *Nadp.* D I, D IV: De violatore publice strate.
[1]) duodecim testib. irradiatis probitate tenetur, P II, D I, D IV.

CIV. *) *Nadp.* D I: De illo, qui inculpatur pro re inventa et non restituta.— D IV: De re inventa et non restituta.
[1]) se expurgare debet. Os II, D III.

CV. *) *Nadp.* D I, D IV: De arbore pomifera et fructifera succisa per aliquem. (*incisa dicendum.* D IV.)
[1]) aut quamcumque, XII gross., P II; — aut quamcumque fructiferam, D I, D IV;— [2]) exsolvat damnum passo. D I, D IV;— exsolvat damnum passo, ut supra. P II.

CVI. *) *Nadp.* D I. D IV: De inculpacione vladarii aut familiaris (per dominum sibi facta. D I.)
[1]) *Cum* opuszcza Os II. i D III; mają zaś *„vladarius"* D I. D IV, i P II. — [2]) si per dom., D III.— [3]) inculpatus, Os II.

CVII. *) *Nadp.* D I, D IV: De sculteto, quod nemo potest (*quilibet non potest* D I.) sculteciam emere (*vendere et emere*, D IV.) sine illius villae domini voluntate.— Ślosł: *O wójtowstwie.*
[1]) ville illius, P II, D I, D IV.

CVIII. *) *Nadp.* D I, D IV: De divisionibus factis coram amicis (inter fratres. D IV.)
[1]) *Divisio* przez omyłkę opuszczone w D IV.— [2]) *tres annos et* opuszczone w D III.

„Cum furta"

CIX. * Si aliquis de furto aut[1] latrocinio per vicinum ejusdem villae vel parorochiae accusatur, tunc[2] praescriptio annualis[3] contra agentem procedit. Si autem sunt distantes, non alia, nisi triennali[4] praescriptione evadere[5] poterit accusatus.

Gdy kto o złodziejstwo alibo o łotrowstwo do roka przez sąsiada téjże wsi i osady nie będzie oskarżon, dawność roczna przeciw powodowi przechodzi. Ale są-li od siebie różdnie dalecy, nie inszą, jano trzech lat dawnością będzie módz odbić obwiniony. (str. 68)

„Si cujuscumque"

CX. * Pueri induciati super aliquibus annis per judicem, praescriptionem praedictorum annorum actori obiicere non possunt[1].

Dzieci *o dziedzinną rzecz nie mając lat pozwane*, odzierżąc sobie do lat odpowiedzenia zawieszenie, tych-to lat nie mogą w dawność powodowi obrzeknąć, *jano, acz które przed zazwaniem óćcowie ich alibo sami przedzierżeli.* (str. 68)

„Quum realis"

CXI. * Viduis et maritatis praescriptio communis non obest, sed suis praescriptionibus[2] utantur, prout ibidem est descriptum.

Wdowam a mężatkam dawność pospolita *trzech lat* nie wadzi, ale włostnych dawności pożywać mają, jako niżéj stoi popisano; *to jest wdowa sześć lat, a mężatka dziesięć lat ma dawności.* (str. 69)

„Ut calumniis"

CXII. * Agenti pro capite hominis cujuscumque, obviat exceptio[1] triennalis praescriptionis[2].

Żałującemu o głowę człowieka któregokole, zawadza mu przeminęłości trzech lat obrzeczenie. (str. 69)

„Quum in causarum"

CXIII. * Cum parilitas[1] in poenis ha-

Gdyż w pomście win równość imiana

CIX. *) *Nadp.* D I, D IV: De illis qui accusantur de furto aut latrocinio (in judicio. D IV.)

[1]) furtu latrocinio, Os II.— [2]) *tunc* wypuszczone w D II.— [3]) *animalis* mylnie w D II.— [4]) non alia triennali, D I, D III, D IV; — non alia terrigenali (!) D II; — non alia rei ennalia (!) Os II.— [5]) *eandem* mylnie zamiast *evadere*, D II.

CX. *) *Nadp.* D I, D IV: De pueris legitima etate carentibus, qui trahuntur ad judicia super hereditaria questione.— Śtosł. bez nadpisu.

[1]) non possunt neque audeant. D IV.

CXI. *) *Nadp.* D I, D IV: De viduis et maritatis, quibus communis prescripcio non obest.— Śtosł. bez nadp.

[1]) sub prescripcionibus P II, D I; — subscripcionibus (!) D IV.— [2]) prout in capitulo, P II; — prout ibid. in Cap[lo] est (plane et melius D IV.) descriptum. D I. D IV.

CXII. *) *Nadp.* D I: De illo, qui capit pro capite alicujus.— D IV: De calumniis pro homicidio accusatis (!) — Śtosł. bez nadpisu.

[1]) obest prescripcio et excepcio, D IV; — obicit excepto (!) D II; — obicitur exceptio, Os II.— [2]) criminali prescripcio (!) D II; — curialis (!) Os II; — annalis, P II; — annualis, D I, D IV.

CXIII. *) *Nadp.* D I, D IV: De sentencia inique (*iniqua* D IV.) per judicem lata (in aliquem. D IV).— W kodexie D III. właściwéj treści tego artykułu w texcie Statutu samegóż nie ma; a przecież obéjmuje summę do artykułu tego należącą.

[1]) *parilitas* wypuszczone w D IV. z zostawieniem miéjsca próżnego na wyraz.— [2]) non debet, D IV.

beri [2] debet, consuetum est, ut [3] redarguens sententiam judicis, pro pellibus mardurinis tres marcas eidem incurrat [4], si sententiam suam approbaverit fore justam: si vero vincatur, tres marcas cum poena *Piętnadzieścia* suffusus [5] rubore restituat [6] vice versa.

ma być, obykniono jest, aby łając alibo naganiąc skazanie [sędzine], za łupieże kunie, *to jest na kożuch kuni*, trzy grzywny temu przepadł, acz skazanie swoje doświadczy być sprawiedliwe: paknięli przekonan będzie, trzy grzywny z winą Pięćnadziesta zasię wrócić winien będzie, oblan sromem. (str. 70)

CZĘŚĆ DRUGA.

„Insuper statuimus"

CXIV.* In praesentia regis, vel in colloquio generali, Palatinis, Baronibus praesentibus [1], Judex de malo judicio redargui non potest.

Przed oblicznością Króla, alibo w wiecu wielgiém, przy Wojewodach i przy rycerzech skazaw Sędzia, złego skazania naganion być nie może.

„Adiicientes"

CXV.* Recipientes *wstecz* ad judicem, quum recordatur, recognoscere teneatur.

Bierząc *wstecz* do Sędziéj, gdy pamięta, wyznać ima. (str. 71)

„Statuimus insuper"

CXVI.* Si quis redarguerit [1] senten-

Gdy kto przygania skazaniu Sędzimu,

mylnie.— [3]) *quod* zamiast *ut*, P II, D I, D IV.— [4]) *incurrit* mają kodexa, ale i to omyłką opuszczone w P II.— [5]) fusus, D III.— [6]) rest. eidem viceversa. P II, D I, D IV.

CXIV. *) *Nadp.* D I. D IV: Additio ad predicta (adscripta, D IV.) quod in presencia regis aut Palatini judex redargui non debet, (cum non solus judicatur (!) D. IV.). – Śtosł. bez nadpisu.— Tu po raz piérwszy zjawia nam się artykuł ze Statutów Wielkopolskich, których dotąd część poprzednia Summy nie obéjmowała. Tego nowego źródła artykułów, kodexa Summę podające, w téjże żadnym szczególnym znakiem nie odróżniają; lecz w ten sam sposób, bez przerwy i oddziału, liczbowanie poprzednie daléj ciągną. Odtąd atoli także, summa w kodexie D III. zawarta, którą w poprzedniéj części, jak widzieliśmy, zgodnie z innemi kodexami niemal wszędzie podaje, staje się po większéj części odmienną, tak co do układu, jak co do brzmienia pojedynczych artykułów. Z tąd więc, jako widocznie osobno ułożoną i zredagowaną, oddzielnie ją téż z tego kodexu podamy.— Uwagę zwrócić należy także i na to, że, w kodexie Os II. dotychczas w texcie samegóż Statutu artykuły szły zupełnie tym samym porządkiem, co i w Summie: odtąd zaś, porządek artykułów w samegoż Statutu texcie, zupełnie jest inny od porządku Summy w tymże kodexie.— Co się tycźe artykułu niniejszego, kodexa D II. i Os II, choć obadwa w samym Statucie poczynają go od słów: *„Insuper statuimus"*, w Summie przecież cechują go słowem: *„Adijcientes"*, podobnie jak Świętosław, które-to słowo jest właściwie inicyałem następnego dopiéro artykułu.— P II, D I, D IV, choć pod inicyałem *„Insuper statuimus,"* mieszczą przed niniejszym artykułem dalszy 116ty nasz.

[1]) *praesentibus* przez omyłkę opuszczone w D II.

CXV. *) Summy ten artykuł, tylko się w kodexie D II, i u Świętosława znajduje; w dawniéjszych więc tylko kompilacyach. Ani artykułu, ani nadpisu w D I i D IV.

CXVI. *) *Nadp.* D I. D IV: De judice cui culpa ascribitur, quod non juste sententiam tulit, (et eum redarguit (!) D I.)— Kodexa P II, D I, D IV, podawszy naprzód tak samo artykuł niniejszy, nieco

tiam judicis, judex per suos collegas se expurgabit. Si vero ipsum voluerit de falso actor approbare[2], per sex testes hoc facere debebit similis dignitatis et status, cujus noscitur fore[3] judex.

Sędzia przez swe towarzysze się oczyści. Ale będzie-li chciał go powód z fałszu doświadczyć, przez sześć świadków to ma uczynić, równéj dostojnošci, czci, i stadła, którego znan jest być Sędzia. (str. 71)

„Similiter“

CXVII. * Subjudex[1] comprobans sententiam suam juste latam, arguens[2] prius ad probandum mitti[3] non debet, quousque[4] pelles vulpinas vel tres fertones subjudici persolvat. Et hoc intelligendum est de Castellanorum redargutione, quod et de judicum dictum est[5].

„Item ubi curiae“

CXVIII. * Pignora recepta, ad curiam Castellani aut Palatini licite pelli possunt, ubi curiae regales sunt remotae.— Officiales Palatini instituunt, et pro eisdem poenas[1] vulnerum vel capitum tollunt[2].

Ciąża wzięta, do Dwora Pana Kastelana alibo Wojewody godnie może być wpędzona, gdzie Dwory królewskie dalekie. — Służebniki alibo Woźne Wojewody ustawiają, i za nie winę ranną alibo głowę téż podnoszą. (str. 71)

„Cum sub uno“

CXIX. * Unum jus in toto regno ha-

Jano prawo i moneta we wszém kró-

niżéj, to jest, po art. 118tym Summy naszéj, podają tęż treść w innych znów wyrazach, w osobnym liczbowanym artykule, a mianowicie:

„Litigator in praesentia aut absentia[4] nostra aut Baronum nostrorum, dicens judicem inique judi-„casse[5], judex cum suis praesidentibus probabit, quod juste sententiam tulit[6]. Si arguens hoc ipsum „utique asserit, tenetur[7] per sex textes ejusdem dignitatis sicut judex[8], comprobare; et prius ad pro-„bationem admitti non debet, quousque judici tres marcas aut pelles mardurinas non reponat.“

Do summy téj podają zaś nadpisy następujące kodexa D I, i D IV: De redargucione judicis (in presencia Baronum D IV.).— P II: De reprehensione judicis.

[1]) inculpaverit, D IV.— [2]) comprobare, P II.— [3]) cujus noscitur esse, D I, D III, D IV, Os II.— [4]) *aut absentia*, opuszczone w P II.— [5]) dicens inique sentenciam fore latam, P II; — dicens inique judicasse, D I.— [6]) tulit et promulgavit, P II.— [7]) promulgavit. Arguens autem tenetur, P II.— [8]) *sicut judex* opuszczone w P II.

CXVII. *) *Nadp.* D I. D IV: De redargucione subjudicis. — Do artykułu osobno w texcie Statutu oddzielonego w kodexach P II, D III, D IV, osobną téż owe rękopisma summę podają, wraz z kodexem D I. Kodexa D II, Os II, i Świętosława tłómaczenie, bynajmniéj w sobie tego artykułu nie mieszczą.

[1]) Subjudex vero, P II. — [2]) arguentem, P II. — [3]) mittere, P II; — admitti, D IV. — [4]) donec, D IV.— [5]) de judicum, ut in Capitulo continetur. D I.— Kod. P II. w miéjsce ostatniego okresu podaje: ›Hoc autem quod dictum est in redargucione Judicis, intelligendum eciam est de Castellanorum.‹

CXVIII. *) *Nadp.* D I, D IV: De pignoribus receptis, (quomodo servanda. D IV).— Stosł.: *O miescu ciążéj.*

[1]) Officiales Palatini penas pro eisdem instituunt (*instituunt*, w P II. przemazane), P II, D I, D IV, błędnie;— Officiales palatinus instituat, et de penis eorundem instituat. D III. — [2]) tollant, D II; — tollent D I; — opuszczone *tollunt* w D IV.

CXIX. *) *Nadp.* D I: De moneta in regno currente.— D IV: De moneta habenda una et eadem terra (sic!) in omnibus terris regni ejusdem.— Stosł: *O monecie.*

beri[1] debet et moneta[2].

lestwie imiano ma być; *by nie było jako dziw*. (str. 71)

„Sed quia in armata“

CXX. * Quilibet miles, secundum[1] posse, aut quantitatem suorum bonorum, ad rem publicam debet[2] armatis hominibus deservire.

W harnaszu każdy slachcic podług mocy a wielgości imienia swego, ku pospolitemu dobremu z ludźmi ubranymi ma służyć na wojnę. (str. 72)

„De cetero“

CXXI. * Contra ementem hereditatem, consanguinei infra tres annos et tres menses agant, alias praescriptio eis obviabit[1].

Przeciwko kupiącemu dziedzinę, blizsi do trzech lat i trzech miesięcy czynić mają, bo potém dawność im drogę zastąpi. (str. 72)

„Cum pater“

CXXII. * Tutor puerorum hereditatem ipsorum vendere aut limitare vel perdere non potest[1]; nec pueri aetatem non habentes[2] respondere tenentur[3], nisi in casibus in his capitulis descriptis[4].

Opiekadlnik dziedziny przedać alibo graniczyć, i též stracić nie może dziecinnéj; ani dzieci lat nie mające odpowiedzieć mają, jedno w członkach niżéj popisanych. (str. 72)

„Multoties contingit“

CXXIII. * Tutor pueris, quum ad annos pervenerint[1], de nullo rationem facere tenetur[2], nisi de censibus et jumentis indomitis.

Opiekadlnik dzieci, gdy k latom przyjdą, z niczego innego liczby czynić nie ma, jedno z czynszów a z świerzepic nieuczonych. (str. 72)

„Statuimus etiam“

CXXIV. * Pater filiam, aut fratres so-

Ociec dziéwkę alibo bracia siostrę,

¹) regno nostro hab. D I, D IV; — in regno fore, D III. — ²) et una moneta, D III; — et eciam una moneta et communis. D IV.

CXX. *) *Nadp.* D I, D IV: De militibus, qui ad rem publicam certis armatis hominibus (et congruis D IV.) tenentur deservire. — Stosł: *O służbie slachty wojennéj.*

¹) juxta posse aut quantit. s. b., Os II. — ²) debet et tenetur, P II, D I, D IV.

CXXI. *) *Nadp.* D I, D IV: De illo qui emit hereditatem aliquam, et eam tribus annis (et tribus mensibus D IV.) pacifice (et quiete D IV.) possedit. — Stosł: *O dawność wykupienia dziedziny.* — W kod. D III, artykułu tego, jako w texcie samegóż Statutu, tak też i w Summie nie ma.

¹) eis post annos eosdem obviabit uberrime. D IV.

CXXII. *) *Nadp.* D I: De tutoribus puerorum. — D IV: De tutoribus orphanorum, quomodo diffiniendum. — Stosł.: *Opiekadlnik.*

¹) vel limitare nec perdere potest, Os II; — aut limitare nec deperdere (perdere D. IV) potest, P II, D I, D IV. — ²) *aetatem non habentes* opuszczone w D II; — nec etatem habentes, P II, D IV; — nec etatem non habentibus habentes, (!) D I. — ³) tenebuntur, P II, D I, D IV. — ⁴) in capitulo eodem prenotatis. P II. D I; — in eod cap. clare et manifeste declaratis. D IV. — W kodexie D I. przypisano do artykułu w końcu: »*vide casus infra cum isto signo*,« a na dole stronicy dopisano tą samą ręką przypadki w artykule Statutu podane.

CXXIII. *) *Nadp.* D I, DIV: De tutoribus puerorum orphanorum. — Stosł.: *O liczbie opiekadlników.*

¹) pervenerint discrecionis, P II, D I, D IV. — ²) tenentur (!) D II, Os II.

CXXIV. *) *Nadp.* D IV: *a)* De patre filiam nuptui tradente, doteque assignata statim decedente. — *b)* De fratribus uterinis vel patruelibus sorores maritantibus. — Stosł.: *O posażeniu.* — Artykuł niniejszy

rorem, secundum quantitatem possessionis et statum dotare debent.

podług wielgości imienia a podług stadła wyposażyć imają. (str. 72)

„Item statuimus“

CXXV. * Virginis raptor violentus vel oppressor [1] in gratia ejus et amicorum consistit. Filia [3] procurans se rapi absque voluntate parentum, dotem amittit.

Dziéwki pochwaćca gwałtowny jako i silnik, na łasce jéj i przyjacioł bądź, *acz chcą którą jemu uczynić.* Dziéwka obrządząc *się połapić*, *a* przez woléj porodzicielów swych się wziąć, posag straci. (str. 73)

„Quicumque“

CXXVI. * Opprimens virginem aut quamcumque mulierem violenter, si proclamaverit, in gratia ejus et amicorum consistat [1].

Usilstwem dziewicę alibo którąkole niewiastę gwałtownie obnieczciw, acz wołała, na łasce jéj alibo jéj przyjacioł bądź. (str. 73)

„Statuendo declaramus“

CXXVII. * Accusatus tribus vicibus de furto [1] vel spolio, et judicio convictus, infamis perpetuo debet remanere [2].

Obwiniony o złodziejstwo alibo o zbójstwo trzymi razy, a sądem przekonany, przeze czci wiekuiście ma zostać. (str. 73)

Summy nie znajduje się wcale, ani w D I. i P II, ani nawet w Os II. Że atoli należał do głównéj Summy, przekonywa nas jego zamieszczenie w dawniéjszych kompilacyach kodexu D II, i tłómaczeniu Świętosława. To téż późniejszy kodexu P II. poprawiacz, w miéjscu tém samém summy położył znaczek i dopisek oznaczający, iż tam brakuje summy do artykułu: »*Statuimus etiam CXXIII de filiabus et cet. in Capitulo*,« których artykuł w texcie Statutu z resztą podobnie w P II. jest podany, jak i w kodexie D II. — Co się tyczé kodexów D III. i D IV, te mają summę do niniejszego artykułu, ale w niéj i między sobą się nie zgadzają wzajemnie, i razem znów od summy powyższéj wielce się różnią. Artykuł summy z kodexu D III. poznamy daléj w summie IIéj (art. 17ty); w kodexie zaś D IV, który podobnie jak w texcie samego Statutu artykuł, tak i tu summę na dwie osobne części rozkłada, czytamy:

a) »Vivens aliquis nobilium et filiam suam nuptui tradens, competenti dote sibi assignata, »eo defuncto, in fratribus plura non potest repetere, prout in Capitulo clarius declaratur.«

b) »Fratres uterini et patrueles, sorores ad nuptias convolantes *(convalentes!)* et ipsos mari»tis tradentes, assignata eis dote competenti, proximitate in bonis hereditariis poterint succedere, »prout hoc in capitulo clarius continetur.«

Uważmy, że gdy kod. D II w samym texcie Statutu rzecz tego artykułu w dwa oddziela artykuły osobno liczbowane, (podobnie jak P II, i D IV.) Summa tylko jeden artykuł wskazuje.

CXXV. *) *Nadp.* D I: De raptoribus et opressoribus virginum; de hoc supra. — Stosł.: *O uniesieniu dziéwek.* — Ob. notę *) przy następującym artykule.

1) raptor violentus vel oppressus (!) D II; — raptor vel oppressor, Os II. — 2) amicorum suorum, P II, D I. — 3) Filia vero, P II, D I. —

CXXVI. *) *Nadp.* D I. D IV: De oppressione virginum et (*aut* D IV.) viduarum. — W kodexie D IV. artykuł poprzedzający 125ty, tak w texcie Statutu, jako i w Summie jest opuszczony. Zaś w kodexie P II, w samym Statucie artykuł »*Quicumque*« tylko jako »distinctio« wyróżniony, i takąż samą liczbą jak poprzedni ocechowany, uważany za jeden wraz z poprzedzającym. Jedna téż dla tego podana w nim jest summa do artykułu, a to ta, którąśmy pod L. 125 podali, z wypuszczeniem summy niniejszéj.

1) ejus maneat. D IV.

CXXVII. *) *Nadp.* D I. D IV: De illo, qui tribus vicibus de furto aut spolio convictus fuerit.

1) *de furto* mylnie opuszcza Os II. — 2) remanere et eviterne haberi. D IV.

„Statuimus insuper“

CXXVIII. * Occidens jumentum indomitum, tres marcas, poledrum[1], tres marcas passo damnum persolvat.

Zabiw kluszę, świerzepicę nieuczone, trzy grzywny szkodę ciérpiącemu ma zapłacić. (str. 74.)

„Statuimus etiam“

CXXIX. * Habens limites, et alterius silvam incidens, potest impignorari[1], secundum quod ibidem[2] est descriptum[3].

Mając granice, a drugiego las rąbiąc, może pociążan być, podług jako niżéj popisano. (str. 74)

„Statuimus, quod“

CXXX. * Conservans jumenta indomita[1], a festo Sancti Adalberti[2], usque ad festum Sancti Michaëlis, absque nocumento alterius[3] pascere tenetur; alias solvat[4], prout infra est[5] descriptum[6].

Chowając świerzepice nieuczone, od święta Świętego Wojciecha, aż do Świętego Michała, przeze szkody drugiego paść powinien; inako zapłaci szkodę cierpiącemu, którą jimi uczyni. (str. 74)

„Decernimus etiam“

CXXXI. * Depellens scrophas proprias ad glandines alterius[1], pro prima vice porcum, pro[2] secunda duos[3] mactare debebit[4]; pro tertia autem, si invenerit, ad curiam viciniorem regis omnes pellere debebit; per medium cum rege dividendo, portionem obtinebit, ut in Capitulo clarius deducitur.

„Statuimus, quod quando“

CXXXII. * Silvam vel mericam habens

Las alibo dąbrowę mając opodalną,

CXXVIII. *) *Nadp.* D I, D IV: De illo, qui occidit (*interficit*, D IV.) iumentum indomitum.— Stsł. bez nadp.
[1]) *poledrum tres marcas*, opuszcza Os II; — poledrum (*et poledrum*, D I; *poledrum vero*, D IV.) wlgariter Srzepcza. (*Zryepcza*, P II.) P II, D I, D IV.

CXXIX. *) *Nadp.* D I, D IV: De illo, qui incidit silvam alterius in limitibus alienis. — Stsł.: bez nadp.
[1]) impignorare, mylnie w D II, Os II, i P II. — [2]) sec. quod in capitulo eodem, P II, D I, D IV.— [3]) superius est descriptum. D I; — melius patet. D IV.

CXXX. *) *Nadp.* D I, D IV: De illo, qui servat jumenta indomita.— Stsł. bez nadp.
[1]) *Cons. jum. indom.* opuszczone w D IV. — [2]) *Jacobi* zamiast *Adalberti*, D III. — [3]) *pascere* mylnie opuszczone w D II; — [4]) solvat damnum passo, P II, D I, D IV; — alias damnum solvat, D III. — [5]) quemadmodum (*sicut* D IV.) in Cap. continetur. P II, D I, D IV.— [6]) Dodaje nadto D III: »*Idem de scrophis pascentibus* (sic) *in glandinibus alterius silve, et ipsarum impigneracione, vide*«.

CXXXI. *) *Nadp.* D I, D IV: De illis, qui scrophas proprias ad glandines alterius depellunt. — Treść ta stanowi osobny artykuł w texcie Statutu kodexów P II. i D IV, (nie zaś D III, jak mylnie u Bandtkiego, *Jus pol.* p. 110 nota 16.): dla tego też osobną do niego podają Summę, 'któréj inne kodexa nie zawiérają. Kodex D I, zamiast summy skróconéj, cały artykuł Statutu tu przenosi.
[1]) ad alterius silvam, hic cujus silva fuerit, pro prima, D IV. — [2]) *unum* zamiast *porcum*, D IV. — [3]) duos porcos, D IV. — [4]) *tenebitur* zamiast *debebit*, a zamiast całego ostatka, ma: »tercia, omnes depellens ad curiam Castellanie, per medium est divisurus.« D IV.

CXXXII. *) *Nadp.* D I. D IV: De illis, qui pro precio ad silvam porcos conducunt.—Stsł. bez nadp.

a se distantem, scrophas ad ipsam pellere non potest, nisi via[1].

świń do niéj pędzić nie może, jano drogą. (str. 74)

„Statuimus, quod si"

CXXXIII. * Profugo[1] Episcopus vel Palatinus treugas duorum mensium dare poterit, si postulat[3] innocentiam suam expurgare[4].

„Praeterea"

CXXXIV. * Cmeto fugiens absque culpa domini sui, nullum jus consequitur, nisi terrestre[1].

Kmiec uciekając przez winy swego pana, niejenego prawa nie poścignie, jano ziemskie. (str. 75)

„Porro"

CXXXV.* Judaei super literas[1] pecunias praestare non debent, sed super pignus poterint mutuare[2].

Żydowie na listy pienięḋzy pożyczać nie mają, ale na zakład pożyczać mogą. (str. 76)

KONIEC SUMMY GŁÓWNÉJ. †

[1]) pellere, non nisi via, poterit. P II.

CXXXIII. *) *Nadp.* D I. D IV: De eo, qud Episcopus et Palatinus profugo treugas (pacis D IV.) possunt (dare et D IV.) concedere. — U Świętosława ten artykuł opuszczony, choć naznakowany.

[1]) Profugus, Os II. mylnie. — [2]) Episcopus Cracoviensis et Palatinus, D IV. — [3]) si postulat et innocenciam, D I; — si postulat ad suam innocenciam expurgandam. P II; — si postulat profugus, et infra hoc tempus suam innocenciam expurgabit. D IV. — [4]) Kodex D III. do tego dodaje: *„Et uxor sua in dotalitio remaneat. etc."*

CXXXIV. *) *Nadp.* D I. D IV: De cmetone a domino fugiente absque culpa, (quomodo dicendum D IV.) — Stsł. bez nadp.

[1]) consequitur, sed terrestre tantummodo. P II, D I, D IV.

CXXXV. *) *Nadp.* D I. D IV: De judeis, quod pecunias super obligaciones et munimenta non *(nequaquam* D IV.) audeant terrigenis dare.

[1]) literas obligacionis, D III. — [2]) poterint accomodare seu mutuare, P II, D I, D IV; — sed super pignora. D III, resztę opuszczając.

† *Uwaga.* — Artykuły 14, 35, 60, 117 i 131 nie znajdują się w najdawniéjszych kompilacyach, jakie nam kod. D II, Os II, i S V. podają; snadź więc nie wypłynęły z piérwotnéj redakcyi Summy głównéj. Dla tego oznaczyliśmy je w texcie powyższym, przez umieszczenie ich osnowy na połowie tylko, a mianowicie po prawéj ręce stronicy.

Summma druga

przyrobiona i odnośna do ostatnich artykułów

ZWODU ZUPEŁNEGO

STATUTÓW KAZIMIÉRZA WIELKIEGO

począwszy od Oddziału drugiego Części pierwszéj. †

„Statuimus quod"

I. Notarii a producente testes, grossum unum [1], ubi vero terminum assignaverint [2] peremptorium, medium grossum tantum [recipient] [3]; et cetera. *Ob. Zwodu zupełn. art. 137.)*

„Item statuimus"

II. *(Ob. Zw. art. 138, który tu zamiast summy całkowicie jest podany.)*

„Praeterea statuimus"

III. Si quis aliquem in judicio vulneraverit, in gratia regis consistat, si autem cultellum vel gladium evaginaverit, poena *Siedmnadzieście* puniatur. *(Ob. Zw. art. 139.)*

„Insuper statuimus"

IV. Si quis coram rege cultellum evaginaverit et vulnus non dederit, in gratia regis existat; et si vulneraverit, sine gratia puniatur: et idem [in] judicio Capitanei. Si vero coram Archiepiscopo hoc idem contigerit, poena XVII. puniatur. *(Ob. Zw. art. 140.)*

„Decrevimus declarando"

V. Capitaneus, Judex, Subjudex et officialis [1], habent facultatem dandi ministerialem; cui [2], si citatus parere non curaverit vel contempserit, pro quolibet termino, videlicet primo et secundo, octo scotos solvere teneatur; et in tertio termino, si non comparuerit, causam perdet, et ab actione cadet. Si vero actor in primo termino non comparuerit, [nec per se,] nec per nuntium, causam amittet cum poena *septem marcarum. (Ob. Zw. art. 141.)*

„Perpetuo prohibemus"

VI. Citati, in judicio vel alibi inopinate [1] inventi respondere non tenentur. etc. *(Ob. Zw. art. 142.)*

I.— 1) O jednym groszu tu mowa; a przecież w samego nawet kodexu D III. texcie Statutów, oznaczone są trzy grosze.— 2) *termini assignavit*, mylnie kodex.— 3) Tu i daléj, jak zwykle, słowa klamrą [] objęte, są mojém uzupełnieniem, gdzie mi się niezbędném zdawało.

V.— 1) Pominęła summa wymienionego w Statucie Króla i Wojewodę.— 2) *Qui* mylnie w kodexie.

VI.— 1) propinate (!)

† Bierzemy ją z kodexu D III. samego, nie znalazłszy jéj dotąd nigdzie indziéj. Stanowi ona w rzeczonym kodexie część końcową jego Summy, i stósuje się téż zupełnie do jego i do kodexu Os III. układu Statutów Kazimiérzowskich.— Do przyrobionéj Summy liczyć się właściwie winny i te artykuły, któreśmy przypisali w ciągu Summy głównéj, w notach do jéj artykułów: 13, 35, 60, 66, 78, 88, 94, 116 i 124.

„Praeterea statuimus"

VII. Emens hereditatem existens in possessione, per tres menses et tres annos[1], et aliquis[2] tenens triginta annos in obligatione hereditatem, praescribit; et perpetuo ipsas hereditates habere debent. *(Ob. Zw. art. 143.)*

„Statuimus insuper"

VIII. Quod passus damna per furtum vel spolium in pecoribus, pecudibus, et aliis rebus minutis[1], infra annum tantummodo ad judicium [evocet], sed[2] in jumentis et equis, infra duos annos. *(Ob. Zw. art. 144.)*

„Insuper statuimus"

IX. Quod judices non possunt redargui nec reprehendi: et hoc intelligendum est in colloquio generali. *(Ob. Summy głównéj i Zwodu art. 114.)*

„Statuimus insuper"

X. Si quis, i t. d. — *(Ob. Summy głównéj art. 116. jednozgodny, i art. Zw. 116.)*

„Similiter"

XI. Redarguens sententiam Subjudicis, pelles vulpinas, vel tres fertones [debet] assignare, qui eidem cedant etc. (*sic!*) Et quod de judice praemissum est, de Castellano similiter intelligendum est. *(Ob. Sum. główn. i Zw. art. 117.)*

„Praeterea"

XII. Fidejussor quilibet, illo negante, pro quo fidejussum fuit, si debitum fuerit viginti marcarum, solus, si quinquaginta, metsecundus, in majori vero quantitate mettertius [juramento] evadere debet. etc. *(Ob. Zw. art. 145.)*

„Item statuimus"

XIII. Nullus fidejussor, pro illo, pro quo fidejussit Judaeo[1], equum vel bovem obliget; alias, si obligaverit, ad restaurationem damnorum, [nisi] principalis processerit voluntate, [teneatur][2]. *(Ob. Zw. art. 146.)*

„Statuimus"

XIV. Citatus aliquis ad judicium pro quibuscumque causis, ponens evictorem, si hic[1] evincit eum, amplius respondere non debet. *(Ob. Zw. art. 147.)*

„Hoc statuto"

XV. Donationes omnes, super quibus privilegia conceduntur, perpetuam recipiant firmitatem. *(Ob. Zw. art. 148.)*

„Declaramus"

XVI. Nobiles terrae Poloniae ad expeditionem in armis, sicut melius possunt,

VII. — 1) W texcie Statutu w kodexie tym mowa jest o dawności ośmiu lat: lecz text Statutu w kodexie Os II. zgadza się z niniejszą summą. — 2) *aliquos*, mylnie w kodexie.

VIII. — 1) *aliis jumentis* mylnie w kodexie. — 2) Przynajmniéj wyrazu *evocet* brakuje w rękopismie, lub też słów w artykule Statutu będących; natomiast »*sed et in*« ma kodex mylnie.

XIII. — 1) *judex* mylnie w kodexie. — Porówn. Tłóm. III. art. 127. w *Lelewela Ks. ustaw*, str. 81. — 2) W kodexie zamęt z opuszczenia jakiegoś; kończy się bowiem tamże Summy ten artykuł słowami: »*principalis processus voluntate.*«

XIV. — 1) et victorem, et si evincit, mylnie w kodexie.

servire tenentur. Sed extra metas regni non tenentur, nisi ipsis competens satisfactio impendatur. *(Ob. Zw. art. 149.)*

„Statuimus etiam"

XVII. Filia alicujus[1] per patrem nuptui tradita, et dote sibi assignata, eodem defuncto, a fratribus[2] plura repetere non poterit. Si autem patre defuncto, filiae remanserint innuptae, si fuerint filiae Palatini et possessiones multae, eisdem[3] centum marcae pro dote per fratres assignentur: ubi vero possessiones paucae, et filiae multae, vel una hereditas, fiat existimatio in valore. Et idem sentimus[4] de filiabus nobilium inferiorum[5]. *(Ob. Sum. główn. i Zwodu art. 124.)*

„Statuimus quod"

XVIII. Si pater inter filios post obitum suae conjugis fecerit divisionem, et per nos vel Capitaneum nostrum [eadem divisio ratificata non fuerit][1], patre mortuo, filii illam rescindere possunt[2]. *(Ob. Zw. art. 150.)*

„Cum pater"

XIX. Tutor puerorum[1], etc. *(Ob. Sum. główn. i Zwodu art. 122.)*

„Multoties"

XX. Tutores tenentur facere pueris ad legitimam aetatem venientibus rationem, duntaxat in censibus et jumentis indomitis. *(Ob. Sum. główn. i Zwodu art. 123.)*

„Quamvis occidens"

XXI. Occidens militem, triginta marcas parentibus, pueris, vel amicis, mutilans autem in pede, manu [vel naso quindecim marcas solvere teneatur] etc.[1]. Et de cmetone occiso et vulnerato, et aliis, vide etc. *(Ob. Zw. art. 151)*

„Quicumque"

XXII. Opprimens virginem aut quamcumque mulierem violenter, si proclamaverit, in gratia ejus et amicorum existit; et [filia] consentiens se rapi, dotem amittit[1]. *(Ob. Sum. główn. i Zwodu art. 125 i 126.)*

XVII. — 1) Filia aut cujus (!) — 2) assignate eadem defuncta a patre (!) — 3) eidem! — 4) senciamus. — 5) Na uwagę zasługuje ta okoliczność, iż summa powyższa kodexu D III podobnie brzmi, jak redakcya artykułu statutowego, ale właśnie redakcya nie taka, jaką obéjmuje tenże kodex D III, tylko taka, jaką odmiennie podają kodexa D II, D IV, i P II.

XVIII.— 1) W klamrze zamknięte wyrazy, które w ślad textu artykułu dodałem, widocznie przez błąd tylko opuszczone są w kodexie.— 2) Porównawszy niniejszą summę z treścią samegóż artykułu Statutu, widać znów pewne między piérwszą a drugą przeciwieństwo; albowiem właśnie w kodexie D III. text statutu opiéwa: „*quamvis per nos*" itd. a nie zaś „*et per nos*".— Nadmienić tu także wypada, iż zamiast wyrazami „*Statuimus quod*", mylnie w kodexie ocechowano niniejszy artykuł Summy, inicyałem należącym do następującego (19go) art., t. j. „*Cum pater*".

XIX.— 1) Artykułu niniejszego Summy właściwie w kodexie D III. nie ma. Ale gdy i artykuł poczynający się od „*Cum pater*", w texcie statutu, po poprzedzającym „*Statuimus quod*" zaraz pod następną liczbą idzie w kodexie, i w Summie inicyał „*Cum pater*" napisanym został, ale mylnie w niewłaściwém poprzedniém miéjscu, przeto rzecz jasna, że summa, a summa snadź dawna, tylko przez omyłkę zapomniana.

XXI.— Urwany okres niezgrabnie, dokończyłem według Statutu.

XXII. — 1) Rzecz którą inne kodexa na dwa artykuły statutowe rozkładają, kod. D III. (podobnie jak B II, Os III, i Sier III.), w jednym zamyka. Dla tego téż i artykuł Summy, tutaj jednostajny, w Summie głównéj na dwa jest rozdzielony.

„Statuendo declaramus"

XXIII. Aliquis tribus vicibus de furto vel spolio in judicio [convictus], ille sit infamis.— *(Ob. art.* 127. *Zwodu i Sum. główn.)*

„Praeterea statuimus"

XXIV. Si quis in alterius villa furtum fecerit, in lacu, piscina, vel in aqua fluenti, in foeno vel frumento in campis, damnum passo persolvat, et unam marcam grossorum[1], poenam, solvere teneatur.— *(Ob. Zw. art. 152.)*

„Usurarum voraginem"

XXV. Judaei per septimanam non plus nisi unum grossum de marca capiant.— *(Ob. Zw. art. 153.)*

„Item statuimus"

XXVI. Servus, [qui] defendens dominum, vulnerat aliquem, non incurrat indignationem vulnerati vel amicorum ejus. *(Ob. Zw. art. 154.)*

„Statuimus insuper"

XXVII. Pro jumento indomito et poledro interfecto tres marcae solvantur: et [de] plagis. etc. *(Ob. Zwodu i Sum. główn. art. 128.)*

„Statuimus etiam"

XXVIII. Habens limites[1] &c. *(Ob. Zwodu i Sum. główn. art. 129.)*

„Statuimus quod"

XXIX. Conservans jumenta &c. *(Ob. art. 130 i 131. Sum. główn. i Zwodu.)*

„Item ubi curiae"

XXX. Pignora recepta &c. *(Ob. art. 118. Zwodu i Sum. główn. zgodny.)*

„Statuimus quod quando"

XXXI. Silvam vel mericam &c. *(Ob. art. 132 Zw. i Sum. główn.)*

„Cum dicit"

XXXII. Pater non debet pati pro delicto filii, nec frater pro delicto alterius fratris; et hoc, si non fuerint coadjutores delicti perpetrati. *(Ob. Zw. art. 155.)*

„Statuimus quod si"

XXXIII. Si quis militem occiderit, poenam XVII. solvere teneatur, et quilibet occisoris coadjutor. etc. *(Ob. Zw. art. 156.)*

„Statuimus quod si aliquis"

XXXIV. Profugo Episcopus *i t. d. (Ob. art. 133 Zw. i Sum. główn., gdzie uważ notkę 4tą.)*

XXIV.— [1]) W samym texcie artykułu Statutu kodex ten opiéwa o karze *trzech* grzywien, a nie o *jednéj*, jak tu w Summie, z którą atoli zgadza się redakcya Statutu w kodexie Sier III, i u Świętosława.

XXVIII. [1]) Artykułu niniejszego Summy właściwie w kod. D III. nie ma. Lecz gdy się w nim artykuł Statutu znajduje w tym samym porządku, a w Summie w tém miéjscu nie tylko cechujące jego początkowe wyrazy, ale i nadpis: »*De pignoribus silvarum et gajorum*« są podane, przeto łatwo widzieć, iż tylko przez omyłkę pisarza zamiast słów summy właściwych, słowa summy poniższéj 31éj wpisane zostały.

„Praeterea“

XXXV. Cmeto[1] profugus, etsi eum dominus infra annum non receperit, et post annum eum invenerit et eum jure acquisiverit, cmeto censum illius, cum poena trium marcarum persolvat, [et per hoc liberabitur.][2] *(Ob. art. 134 Zw. i Sum. główn.)*

„Culpae vero“

XXXVI. Cmeto potest recedere de villa domini sui, casibus infrascriptis subsequentibus: quando dominus ob suum delictum excommunicatur: quando dominus opprimit filiam sui cmetonis: quando ob culpam domini cmetones impignorantur[1].— *(Ob. art. Zw. i Sum. główn. 134.)*

„Cum sub uno“

XXXVII. In omnibus terris uno jure judicetur[1].— *(Ob. Zw. i Sum. główn. art. 119.)*

„Cum ex calumniis“

XXXVIII. Judicia Castellanorum aliquorum non debent fore.— *(Ob. Zw. art. 157.)*

„Sed quia“

XXXIX. Omnis miles tenetur ad bellum. Juxta suorum bonorum facultatem serviat.— *(Ob. Zw. i Sum. główn. art. 120.)*

„Item ex quo“

XL. Unum jus[1], una moneta, in regno fore debet.— *(Ob. Zw. i Sum. główn. art. 119. Summy IIéj art. 37.)*

„Ex jure divino“

XLI. Ob poenam militis aut cautionem fidejussoriam, cmeto non debet impignorari.— *(Ob. Zw. art. 158.)*

„Quia ex“

XLII. Fidejussor, propter non solutionem, non statim debet impignorari, nec debitori aliqua damna facere: et hoc, si est debitum parvum.— *(Ob. Zw. art. 159.)*

„Porro“

XLIII. Judaei super &c.— *(Ob. Zw. i Sum. główn. art. 135.)*

„Item quum omnibus“

XLIV. Euntes de bello [expensas et pabula] alicui vi non recipiant, neque vendere nolentes[1] compellent.— *(Ob. Zw. art. 161.)*

XXXV.—[1]) Znów i tu rzecz godna uwagi, że niniejsza kodexu D III. summa, nie odpowiada téj redakcyi statutowego artykułu, którą właśnie ma ówże kodex, lecz odmiennéj w innych kodexach zawartéj, którą we Zwodzie również podajemy.— [2]) Słowa w klamrze są dodane według textu Statutu.

XXXVI.— [1]) Kodex D III. na dwa artykuły i w Statucie, i w Summie, podziela ten przepis, który w innych kodexach jeden tylko członek stanowi. Ztąd przyczyna, iż niniejszéj Summy dwa artykuły 35 i 36, mają sobie w Summie głównéj odpowiedni ten sam jeden tylko artykuł.

XXXVII.— [1]) *judicentur*, w kodexie zapewne przez omyłkę.

XL.—[1]) *sus* zamiast *jus* w kodexie.

XLIV.—[1]) Słowa w klamrze, według Statutu dodawszy, zmieniłem téż słowo »*volentes* w kodexie wypisane, na *nolentes*; bo choć w texcie Statutu mowa jest także o *volentes vendere*, to jednak obok drugiego przeciwnego przypadku cofania się od sprzedaży: zaś w układzie summy skracającéj, sam ten jeden tylko przeciwny przypadek mógł być na myśli.

„Verum etiam"

XLV. Transeuntes ad expeditionem, in suis terris non plus, praeter ipsorum et equorum moderatum victum et pabulum recipiant.— *(Ob. Zw. art. 162.)*

„Statuimus quod si"

XLVI. Aliquis inculpatus, quia non habet jus militale, idem duos seniores suae genologiae, alios duos alterius genologiae, et duos tertiae genologiae [producat][1].— *(Ob. Zw. art. 163.)*

„Etiam statuimus"

XLVII. Fratres tradent sorores maritis post mortem patris: fratribus vero germanis carentibus, fratres patrueles ipsis infra annum possessiones solvant. etc.— *(Ob. Zw. art. 164.)*

„Cum in gravi"

XLVIII. Grave debitum non potest solvi in tempore brevi.— Vide capitulum.— *(Ob. Zw. art. 165.)*

Koniec Summy drugiéj *.

XLVI.— [1]) Przynajmniéj wyrazu *producat*, w ślad textu Statutu, domyślać się należy, który w kodexie opuszczono.

*) *Uwaga.* Do artykułu 100 Zwodu zupełnego, chociaż się w texcie Statutu w kodexie D III. znajduje, summy w nim nie ma żadnéj. Przypadałaby ona z porządku między 42gim a 43cim artykułem niniejszéj Summy drugiéj.

Zwód zupełny
Statutów Kazimiérza Wielkiego
z tłómaczeniem Świętosława z Wojcieszyna.

CZĘŚĆ PIÉRWSZA.

ZWÓD GŁÓWNY
odpowiedni Summie główněj.

*Przedmowa I.**

In nomine domini, amen.

Quum, scriptura testante, omnis aetas ab adolescentia sit pronior[1] ad malum, et omnis creatura consistat sub vitio, et natura[2] humana facile labatur ad delicta, vitiaque etiam[3] imitetur, quamvis domino disponente, sibi subditi[4] deberent fore pudici, pacifici et modesti, effrenata quandoque[5] cupiditas, nisi justitia conatus ejus reprime-

*) Przedmowę tę w całości podają kodexa D II, D III, Os II, B II, i P; prócz tego Tłom II. i Tłom III. — Kodex Sier III. i tłómacz Świętosław (*Ks. ust.* str. 13) obéjmuje tylko część przedmowy téj, od słów: »*Nos Casimirus*«. W kodexie D III. text jéj zupełny jest dopiéro (fol. 138) po Statutach Wartskich podany, wyprzedzając *Arbitrium* Jarosława Arcybiskupa o dziesięcinach. Na czele zaś Statutów Kazimiérza Wgo. kodex ten część tylko piérwszą niniejszéj przedmowy wykazuje, aż do słów: »*securitate laetetur*“, następnie zaś przyłącza przedmowę drugą »*Non debet*« etc. — Bandtkie, podając (*Jus. pol.* p. 24. nota 1.) iż kodex D III. zarówno z kodxem B II. przedmowę niniejszą wraz z *Arbitrium* Jarosława na początku Statutów mieści, pomylił się co do kodexu D III. — Z rzeczonym statutem Jarosława z r. 1361, (który obacz w *Jus pol.* pag. 170. seqq.) połączają niniejszą przedmowę kodexa D III, B II, i wszystkie trzy tłómaczenia polskie. W ślad ich idzie Łaski, podając, iż tak kazał Kazimiérz W. (?)

1) promptior, D III. i B II. — 2) sub inicio (!) it d. Os II; — sub vicio, naturaque humana facilius, D III. i B II. — 3) delicta, sic eciam, quod vicia imitetur, D III. i B II. — 4) sibi subiudici, D II. — 5) effre-

ret[6], concordia inter homines nunquam foret: et quia dicente scriptura, summum bonum in hac vita est, justitiam colere, et unicuique[7], quod suum est, tribuere, et propter hoc conditur constitutio seu[8] statutum, ut humana coërceatur audacia, et inter improbos innocentia securitate laetetur[9]:

Nos Casimirus dei gratia Rex Poloniae etc.[10] significamus tenore praesentium, quomodo cupientes[11], ut subjecti[12] nostri in regno nostro degentes, praesertim in terra[13] Poloniae, cujuscumque status vel conditionis existant, honeste vivant, alterum non laedant[14], et jus unicuique tribuatur[15], de consilio Venerabilis in Christo patris Domini Jaroslai Sanctae Ecclesiae Gnesnensis Archiepiscopi, nec non[16] praelatorum, Palatinorum, caeterorumque baronum et nobilium nostrorum de terra Poloniae, ad perpetuam rei memoriam statuta edidimus infrascripta: volentes, ut ipsa statuta in praedicta terra Poloniae a quibuslibet[17] observentur, sicut nostram indignationem et poenas contentas in illis volunt et[18] cupiunt evitare. Requirit enim plerumque audacia perversorum, ut non simus sola delictorum prohibitione contenti, sed poenam delinquentibus etiam imponamus[19].

Kazimiérz z bożéj miłości Król Polski etc., znamionujemy, kako żądając, aby poddani naszy w królewstwie naszém bydlący, a nawięcéj w królewstwie Polski i w Ziemiach, którego-koli stadła byliby i czci, czestnie żyli, jeden drugiego nie urażając, prawa każdemu *życząc* a udzielając, z rady czczonego w Bodze oćca Xiędza Jarosława świętéj Gnieźnieńskiéj cyrekwié Arcybiskupa, i takie prelatów, Wojewód, rycerzów i wszystkich slachciców naszych z Ziemié Polskiéj, na wiekuistą rzeczy pamięć, ustawienia a prawa-śmy uczynili z nienagła niżéj popisana: chcąc, aby ta-to ustawienia a prawa ustawiona w przerzeczonéj Ziemi Polskiéj od wszystkich byli chowani, jako naszego gniéwu i win w nich położonych chcą a żądają się wiarować. Bo potrzebuje częstokroć śmiałość przewrotnych, abychom nie byli samém złości zapowiedzeniem dosyć mający, ale też bychom winę pomsty przestępcom ustawili.

nata tamen cupiditas, D III. — Porównaj podobny ustęp w przedmowie do Statutów synodalnych Jana Grota Biskupa Krakowskiego z roku 1331, w dalszéj części tego dzieła. — 6) coronatus (!) eius repuniret, Os II; — justicie conatus subverteret. D III. — 7) subverteret, tunc profecto concordia et pax inter homines deperiret. Summum bonum in hac vita est, unicuique, quod suum, D III. i B II. podobnie, resztę słów pośrednich opuszczając. — proditur const. s. stat. D II. P; — prodere constitucionem sive statutum. Os II. — 9) Porówn. *can.* I. *Dist. IV.*, z którego słowa przejęte tu czytamy. — Dalszy wyraz »*Nos*« opuszczony w D III. i B II.; — kodex zaś B II. (według Bandtkiego), przed dalszym ciągiem przedmowy, kładzie czerwony nadpis: »*Liber statutorum et jurium. Kazimirus*« i t. d. — 10) Polonie, Magnus Dux (!) D III. — 11) »*etc. significamus ten. pr., quomodo,*« opuszczone w D II, P, Os II, Sier III. — 12) subditi, D III; — subiecti in regno, B II. — 13) pres. in regno Pol. et terris, cuiuscumque, D III, B II. — 14) alter alterum non ledat, D III, B II. — 15) Cf. L. 10. §. 1. Dig. *de justit. et jure* (1. 1.). Porównaj też Rajmunda Partenopejczyka Summę u Łaskiego (fol. 2. Lib. I. cap. 6.)» gdzie się cały ten ustęp przypomina. — 16) Archiepiscopi ac prelatorum, nec non Palat., D II, Sier III; — Archiep. nec non palatt., Os II. — 17) ab omnibus, D III, B II. — 18) »*volunt et*« opuszczone w D II, Os II, Sier III. — 19) sed pena eciam delinq. imponatur, D II. — Nieco odmiennie podają koniec ten Tłom II. i Tłom III: »*Chcąc,* »*aby je (wzięli* Tł II.*) w Ziemi Polskiéj wszyscy zachowali, pod naruszeniem naszéj miłości* (pod miło- »ścią naszą i naszego naruszenia, Tł III.), *a chcąc ujść winy w tych księgach ułożonéj.*«

Przedmowa II. *

Non debet reprehensibile nec mirum[1] judicari, si secundum temporum varietatem consuetudines et statuta[2] humana varientur, cum cuilibet[3] non sufficiat virium[4] fortitudine pollere vel armorum pulchritudine esse ornatum, si moribus et statutis[5] non fuerit decoratus. Et ob hoc, nos Casimirus dei gratia Rex Poloniae, una cum baronibus nostris, nutu et voluntate dei, considerantes, quod juxta temporum antiquitatem, in terris dominio nostro subjectis pleraeque[6] causae in judiciis non uniformiter, sed secundum capitum seu[7] animorum diversitatem, quamvis[8] super uno et eodem facto, vario et diverso modo deciduntur[9] et diffiniuntur, ex qua varietate quaestiones seu causae, plerumque post multiplices vexationes, remanent quodammodo immortales[10]; quapropter

Nie ma ganiebnie ani dziwnie mniemano być, acz podług mienienia czasów, obyczaje a dzieje ludzkie się odmiéniają; gdyż każdemu z mężów nie dość jest uszczéć się mocnością, albo harnasza być ubrany cudnością, acz obyczajmi i naukami nie będzie okraszon. A przeto my Kazimiérz z bożej miłości Król Polski, pospołu z królewstwa naszego rycerzmi, z przylubienia i z woli bożéj bacząc, iż podług czasów starości w Ziemiach Państwu naszemu poddanych wiele rzeczy w sądziech nie jednostajnie, ale podług umysłów rozmaitości jakokole, o jeden a tenże isty uczynek, inako a rozmaicie rozstrzygnione a skazane bywają, z jéjże rozmaitości, skargi alibo rzeczy, częstokroć po wielkich kłopociech ostają niekako nieśmiertelne; a tego dla, ku chwale

*) Przedmowę tę czytamy w należytém wyosobnieniu na czele Statutów Kazimiérza W. w kodexach wszystkich bądź Bandtkiemu, bądź mnie znanych, prócz kodexów: B II, i D III, i prócz znanych nam trzech tłómaczeń polskich. W kodexie D III. prolog niniejszy wyprzedzony jest piérwszą częścią przedmowy Iéj, i ma nadpis: *Constitutio Statutorum etc.*« U Świętosława następuje niniejsza przedmowa po drugiéj części prologu Igo [Ob. przedmowę I, i do niéj notkę *)]. Nadpis przedmowy niniejszéj jest zaś u niego po łacinie i po polsku, taki: »*Prologus, seu introductio ad instar prologi, in librum jurium Regis Casimiri.— Piérwe czczenie albo przywód ku księgom praw Króla Kazimiérza, na podobieństwo u inszych ksiąg czczenia, jest takie.*« W Tłom II. i Tłom III. prolog niniejszy następuje tuż po ostatnim artykule Statutu Arcybiskupa Jarosława; w Tłom II. z nadpisem: »*Przyjęcie Statut od ziemian*«, w Tłom. III. zaś, z nadpisem: »*Jako Statuta od ziemian są przyjęte*«. W kodexie Os I, jest nadpis: »*Prologus*«.

1) nec minus, Os. II.— 2) *facta* zamiast *Statuta* jest we wszystkich kodexach, wyjąwszy B IV, gdzie wyraz w bardzo wątpliwém skróceniu napisany, za równo na *facta*, jak i na *statuta* zakrawa. Pomimo tego, bez wszelkiéj wątpliwości przyjąć należy wyraz *statuta*, nie tylko dla tego, iż go cała myśl przedmowy wymaga, ale dla tego, iż »*Statuta*« czyta się w ustępie Dekretałów Grzegorza IX, który tu żywcem w początek prologu przyjęto. Ob. *cap.* 8. *X. de cosang. et affin.* (4. 14.) — W ustawie Janisława Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, którą między statutami synodalnemi Krakowskiemi podajemy w tém dziele, czytamy również wstęp podobny: »Quoniam non debet reprehensibile judicari, si secundum varietatem excessuum, delinquentes variis poenis.... punientur« i t. d.— 3) cuilibet populo, D II, Os II; — cuilibet virorum, Jag, D III, D IV, B II, P II, i Sier I; podobnież było i w oryginale łacińskim Swiętosława.— 4) *virium* opuszczone w D III, B II, P II. — 5) juribus et statutis, D IV; — moribus et scienciis, D II, B II, i w oryginale Świętosława; — moribus et factis, Os I, B IV, P II. — W słowach tych królewskiego prologu widoczna jest analogia ze słowami Justynianowéj przedmowy IIéj *(Const.* »*Summa reipubl.*«*)* do jego kodexu, a bardziéj jeszcze do słów jego przedmowy do Instytucyj. — 6) plerumque, P II, D IV, Jag., Os II. — 7) *capitum seu* opuszczone w Os I, i D III. — 8) varietatem, quamvis, D III; — *quamvis* opuszczoe w B IV. — 9) varie et diversimode decidentur, Os I; — vario et diversi (!) modo deciduntur, Os II. — 10) immortales vel immemoriales, Os I; — immortaliter, Jag.; — immortales. Unde, *i t. d.*, D III.

ad laudem dei omnipotentis, beatae virginis Mariae[11], totiusque curiae coelestis, et ad profectum, commodum[12], et utilitatem nostrorum subditorum, decrevimus praedictorum judiciorum seu causarum decidere et evellere varietatem; volentes et statuentes: quod deinceps perpetuis temporibus juxta infrascripta dumtaxat statuta omnes et singuli judices terrarum nostrarum debeant et teneantur judicare, et eadem statuta districte et firmiter observare[13].

wszechmocnego Boga *a jego matki* błogosławionéj Maryéj *ku czci*, a naszych poddanych ku użytku, umyśliliśmy przerzeczonych sądów, alibo rzeczy sądowych, wyprawić a wyplecć niejenostajność; chcąc a ustawiając: aby odtychmiast, wiekuistych czasów podług niżéj popisanych tylko Statut, *to jest praw ustawionych*, wszyscy a każdzi Sędzie Ziem naszych powinni byli a mieli sądzić, a ta ista Statuta, *alibo ustawienia* sciśnienie a twardo chować.

ODDZIAŁ PIÉRWSZY.

I.* Quum omnes constitutiones et statuta legem imponant rebus et negotiis futuris[1] et non praeteritis, volumus, ut omnes nostrae constitutiones, editae nunc in colloquio generali in Vislicia, non respiciant praeterita, sed tantummodo praesentia et futura. Unde, si quis citat ad judicium aliquem pro hereditate in[2] pecunia obligata, et ipsum ad judicium evocat, extunc[3], si reus in termino peremptorio non parebit, actor lucrabitur nominatam hereditatem, pecunia reo nihilominus restituta.

Gdyż wszystkie ustawienia i Statuta wkładają rzeczom a dziejom przyjdącym, nie przeminęłym, chcemy: aby nasza ustawienia wszystka ninie w wiecu wielkiém w Wiślicy uczyniona, nie patrzyli przeminęłych, ale tylko niniejszych i przyjdących rzeczy. A tego dla, gdy kto pozywa do sądu kogo o dziedzinę w piéniądzach zastawioną, a ji do sądu wyzowie, tedy, acz sąpierz na roku zawitym nie stanie, powód zyscze mienionéj dziedziny, piéniądze wzdy sąpierzowi wróciwszy.

i B II.— [11]) beate Marie virginis gloriose, tocius curie celestis, Os II; — beate M. virg. tociusque curie regni celestis, Jag.; — omnipotentis, ejusque matris beate Marie, i t. d. D III. B II.— [12]) celestis, ad honorem commodumque et utilit., D III. B II.— [13]) Pod tą przedmową, na spodzie karty, podaje (według Bandtkiego i Lelewela) kod. Sier I. następującą zapiskę:

»Pena { pyanthnadzesta III marce «
zyedmnadzesta XIIII marce. «

I. *) B IV. 25. D II. 1. De constitutionibus.— Os I. 5. De pecunia hereditatis obligatae.— Os II. 1. De obligatione hereditatis in pecunia.— D III. 1. Constitutio respicit futura et non praeterita.— D IV. 1. De constitutionibus et Statutis in hoc libro primo.— P II. 1. De constitutionibus, - et reo non parente.— Jag. 1. De observatione temporum et hereditate obligata.— Stsł. I. 1. *O ustawieniu nowém, a którą moc ima.*— Tł II. 9. Tł III. 9. *Twardość tych Statut.*— Tł II. 10. *O dziedzinę w sąsiedztwie;* Tł III. 11. *O dziedzinę w zastawie.*— Podobnie jak Tł II. i III., od słowa »*Unde*« nowy artykuł oddzielają B II. i Sier II.

[1]) negocijs presentibus et futuris, P II. D IV; — presentibus et futuris, — volumus, ut, Jag.— Porówn. *Cap.* 2. i 13. *X. de constitutionib.* (1. 2.), z kąd słowa naszego Statutu pożyczone. Porówn. téż *Const.* 7. Cod. *de legib.* (1. 14) i *Const.* 65. (in fine) Cod. *de decurionibus.* (10. 21.) — [2]) pro pecunia, D II. D IV, P II, Os II.— [3]) et tunc si reus, D II. Os II; — et si tunc reus, P II, D IV.

II.* Crebra alteracione inter nostros subditos, super limitibus in[1] hereditatibus ipsorum distinguendis, graves[2] quaestiones suscitantur, ex quibus expensae augentur, et labori[3] nimio interdum supponuntur discordantes. Et quia alvei fluviorum, ut plurimum, inter hereditates profluentium[4] habentur, unde si quae villae aut hereditates invicem conveniunt, aliquo fluvio vel rivulo mediante, ita, quod quaelibet hereditas suam ripam teneat illius fluminis[5] ad ipsam protensam; quod si idem fluvius[6] obmisso primaevo alveo, diverterit suum meatum sive defluxum per alia loca, non ministerio hominis, sed virtute propria, tunc primus[7] alveus, ubi antea fuit decursus aquae, pro veris limitibus[8] est reputandus, et ibidem in lacu illo, de utraque villa homines inhabitantes faciant[9] licite suas piscaturas. Secus autem dicimus, si fluxus fluminis a proprio meatu per reparationem[10] hominis retrahatur; tunc etenim decursus fluminis pro terminis semper[11] est habendus.

Częstą rozmową między naszymi poddanymi o granice w dziedzinach ich, by byli rozstrzygnioni, wielkie skargi powstają, z jichże strawy się mnożą, a robocie wielkiéj się niekiedy podkładają niezgadzający. Ale iż rzéki częstokroć między dziedzinami płyną i są, tego dla, które wsi alibo dziedziny się k sobie zbiegają, dzieleniem niektóréj rzéki alibo strumienia, tako, iż każda dziedzina swój brzeg ima onéj rzéki; acz opuściwszy piérwe łożysko obróci swe ście alibo płynienie przez insze miesca, nie obróceniem ludzkiém ale mocą włostną, tedy piérwe łożysko, kędy był zbieg wody, za prawe granice ma być imiano, a tam iste w jezierze oném, z obu wsi ludzie słusznie ryby łowić będą. Ale inako mówimy, będzie-li płynienie rzéki od włostnego biegu przez oprawienie człowiecze odwrócono; bo tedy więc bieg rzéki za granice zawzdy ma imian być.

II.*) B IV. 26. D II. 2. de constitutionibus.— Os I. 6. De hereditatum limitibus distinguendis. Cap. quintum (!).— Os II. 2. De limitibus hereditatum, ubi fluvius mediat.— D III. 2. De graniciebus hereditatum, dividente rivulo.— D IV. 2. De limitibus hereditatum medio fluvio concurrentium.— Jag. 2. De graniciebus fluvio mediante; capitulum.— Śtsł. I. 2. *O tém, gdy rzéka alibo strumień dzieli między dwiema dziedzinami.*— Tł II. 11. Tł. III. 10. *Rozsąd* (Rozjazd Tł III.) *o granice.*

1) in hereditate, Os I; — et hereditatibus, Jag. D III.— opuszczone zaś te dwa słowa, w B II. i D IV.— 2) graves altercaciones et questiones, D III.— 3) labore, Os II.— 4) profluunt cibus (!) habentur, B IV;— profluunt (sic) habentur, Os I; — profluunt et habentur, D II, D III, D IV, P II; — inter hereditates invicem conveniunt et profluunt, unde, Os II.— Owe omylone w B IV. *cibus* w skróceniu, nie jest czém innćm, jak skróconą końcówką *cium*, wyrazu *profluencium.*— 5) ripam tenet fluvius ad ipsam, Os II.— 6) Wyrazy między 5tym a 6tym odsyłaczem zawarte, opuszczone błędnie w D II; — et si idem fluvius, P II. D IV.— 7) primeus, B IV; — primevus, P II, D IV.— 8) limitibus semper est reput., D III;— limitib. est reputandus et firmiter tenendus, D IV.— 9) villa illa homin. inhabit. i t. d. D II; — villa homines inhabitantes gades faciant licite suas, Jag; — villa hom. inhabitt. faciant libere suas, D III.— 10) preparacionem, D II.— 11) pro terminis non est habendus, Jag; — fluminis seu fluvii pro termino et limitibus est s. h., D III; — pro term. est babendus et reputandus eviterne. D IV.— Źle zrozumiane rozporządzenie ustawy, co do słów ostatnich, w Tłóm II. i III, w których czytamy: „*aczby téż rzeka mocą człowieczą inędy obrócona, a wszakoż piérwsze brzegi między dziedzinami granicę czynią.*“ (Tł II.)

III.* Jus mililale[1].— Quidam ex nostris nobilibus[2], cum in castris contra hostes positi fuerint, abjecto omni rubore, cum minima strenuitate[3] communicantes, sub nullius vexillo de nostro exercitu se locare[4] consueverunt, ad hunc finem, ut machinarum[5], propugnaculorum, aut ipsius exercitus custodiam evitent[6] et defensionem, quam ceteri fratres ipsorum, sub certis vexillis locati, secundum ordinem inter ipsos positum facere consueverunt. Et quia turpis est pars, quae suo non congruit universo[7], statuimus, ut quilibet miles aut simplex, sub certo vexillo erecto[8] cum sua statione conquiescat, ut ingruente necessitate belli et dimicationis cum hostibus, sciat capere locum[9] certum, pro sui vexilli defensione. Aliter[10] volumus, quod si tales amplius in nostro exercitu fuerint inventi, per Subcamerarium, sub quo degunt captivati[11], captivi nobis debebunt praesentari; equi vero eorum eidem Subcamerario[12] pro ipsa culpa applicentur.

Prawa slachatnego.— Niektórzy z naszych slachciców, gdy na grodzech przeciw nieprzyjacielom bywają położeni, odrzuciwszy wszystką sromieżliwość, z namniéjszą drużnością naśladując, nipodczyją chorągwią z naszy wojski stanowić się obykli, na ten koniec, aby puszek, twierdzy, alibo wojennéj straży się uwiarowali, i obrony, jęż insi bracia ich pod pewnymi chorągwiami postawieni, podług urzędu między jimi położonego czynić są obykli. Ale iże szkarada jest część, jaż się z swém pospólstwem nie zgadza, ustawiamy: aby rycerz każdy, alibo prosty panosza, pod pewną podniesioną chorągwią na jéj stanie stał, iżby w przypadzeniu potrzebizny bojowania a szyrmicy z nieprzyjacielmi, umiał miesce wziąć pewne ku obronie swéj chorągwi. Paknięli tacy daléj w naszéj wojnie będą nalezieni, przez Podkomorzego, pod którym są zjimani, mają nam być podani, a konie ich temu-to Podkomorzemu za winę mają być przydani.

III. *) B IV. 27. D II. 3. De constitutionibus.— Os I. 7. De jure militalium et vexillorum servitio, in expeditione; Cap. sextum (!).— Os II. 3. De militibus (limitibus!) in expeditione, ut sub certo vexillo locentur.— D III. 3. Quilibet in bello se statuat sub certo vexillo.— D IV. 3. De expeditione nobilium, ubi quilibet sub suo vexillo debet locari.— D II. 3. De jure militari, quoad conditionem belli.— Jag. 3. De unitate nobilium expeditionali sub vexillis, et constantia ac obedientia debita. Stsł. I. 3. *O tych, którzy nie pod janą stoją chorągwią.*— Tł II. 12. Tł III. 12. *(Na wojnie* Tł III.) *Każdy ma stać pod (swą* Tł. II.) *chorągwią.*
[1]) militare, B IV. P II.— [2]) nostris baronibus nobilibus, cum D II, D III, P II, Os II;— nostris militibns baronibus nobilib., D IV.— [3]) nimia strenuitate committantes, (commitentes, Jag.) D II, D IV. P II, Jag.— nimia strenuitate comuni, D III;— minima strenuitate comitantes, Os I;— nimia strenuitate comunitantes (sic!) Os II;— nimia securitate communicantes, B I, BII, Sier. I. (według *Jus. pol.* stron. 29 nota 12);— *„mając na sobie rycérską cześć“*, tłómaczą to Tł II. i III.— [4]) nostro episcopatu (!) se locare, it.d. Os II;— n. exerc. se collocare, it.d. D II; n. exerc. se locare consueverunt, in hunc finem, D III.— [5]) finem autem machinarum, Jag;— Słowa między 4tym a 5tym odsyłaczem błędnie opuszczone w D IV.— [6]) evitant, ad defensionem, Jag.— [7]) Tę sentencyę dosłownie obacz w *Cap.* 5. *X. de sponsa duor.* (4.4);— universo, statuimus, quod, D III,— [8]) electo cum sua, D II, D III, Os I, Os II;— electo, in sua, Jag.— [9]) capere locum pro sui, Os I, Os II;— capere tutum locum pro sui, D III.— [10]) Alias volumus, D III.— [11]) sub quo degunt captivi vel captiws, captivi nobis, D II;— sub quo degunt captivati vel captivi vobis vobis (sic.) debebunt, D III;— per subcamerarium nostrum, sub cujus potestate existunt, vel sub quo degunt, captivos (!), Os I;— subcamerarium sub quo degunt captiws vel captivi, B IV, Os II, P II;— subcamer. sub quo degunt, captivi debeant, Jag;— *„przez naszego Komornika, pod którego chorągwią miałby stać“*, Tł II. i III;— Słowa Świętosława: *»z gych mani mayą maani bicz.«*, pomylone oczéwiście w druku, łatwo poprawiłem.— [12]) camerario, D II, D IV.

IV.* Quia victus victori tenetur satisfacere de evictione, et[1] de judicio prius non recedere, nisi[2] satisdet, in quo est condemnatus, quidam inopia vel rebellione ducti, recedunt de judicio condemnati, pro debito[3] nullam satisfactionem adversario impendentes[4]. Propter quod volumus, ut tales inobedientes de malitia ipsorum commodum non reportent. Postquam victi[5] fuerint in judicio, ad manus suorum adversariorum ligati tradantur: et si in captivitate manentes effugerint, a potestate[6] ipsorum sint liberi et soluti ipso facto[7], et omni debito, quod tenentur[8]; praeter debitum furti[9], quod semper damnati solvere tenebuntur.

V.* Ut in rapinis aut in pignorationibus[1] nostrorum pauperum aliquis modus observetur[2]. Consueverunt avari judices et eorum officialies, ut postquam pro poenis

Iże przekonany w sądzie zyskałemu, w jém przekonan jest, ma dosyć uczynić, a z Sądu piérwéj nie wyniść, aliż dosyć uczyni w jém jest skazan, niektórzy ubóstwem alibo też krnąbrnością przywiedzeni, odchodzą Sądu, skazani za dług, nijenego dosyć uczynienia przeciwnéj stronie nie uczyniwszy. Tego dla chcemy, aby tacy nieposłuszni z złości swojéj użytku którego nie odnieśli. Niż jako przekonani będą w sądzie, aby w ręce przeciwnikom swoim związani byli poddani; a gdyby w jęctwie będąc uciekli, od mocy ich mają być wolni a próżni tym-to uczynkiem; przez złodziejstwa, to tuż *wyjąwszy złodziejstwo.*

Aby w drapiestwie alibo ciąży naszego ubóstwa, niektóra dzierżana poczestna umierność. Obykli są łakomi Sędzie i ich urzędnicy, iż, gdyż za winy w sądzie,

IV.*) B IV. 28. D II. 4. De constitutionibus. — Os I. 8. De evictorum satisfactione. Capitulum septimum (!) — Os II. 4. De traditione per manus, et de effugio illius.— D III. 4. De convictis recedentibus de judicio, non facta solutione aut cautione fidejussoria.— D IV. 5. De rebellibus [recedentibus] rebelliter de judicio.— P II. 4. In judicio victus, quid facere debet.— Jag. 4. De condemnatis et fugitivis. Capitulum.— Stsł. *O tych, jiż z Sądu wychodzą skazani, nie dosyć uczyniwszy.*— Tł II. 13. Tł III. 13. *Winny ma być dan za rękę dłużnikowi.*

[1]) satisfacere de damnacione et culpa, et de judicio, Jag;— sat. de evict., et alias de judicio prius non recedere, D II, Os II; — et alias de jud. prius non recedat, P II; — de eviccione et alias prius satisfaciat in quo non recedat, nisi prius satisfaciat, *itd.* D IV. całkiem pomylony.— [2]) *nisi satisfaciat*, kodexa, prócz B IV, i Os I;— nisi satisfecerit, Jag.— [3]) condempnati, videlicet ullam satisf., Os I; — pro debito seu culpa nullam, Jag.— [4]) adversario reddentes. Propter que, Os I.— »*Propter quod- -non reportent*«, są słowa z Dekretałów Grzegorza IX.— [5]) Convicti, D II, D IV, P II;— commodum reportant. Postquam convicti, Os II.— [6]) a captivitate ipsorum, D II. Os II;— de potestate, Jag.— [7]) ipso facto et de omni debito vel culpa tenentur satisfacere; et si ita effugerint, sint liberi, preter, Jag;— [8]) Słowa między 7ym a 8ym odsyłaczem zawarte opuszczone w D III;— *quo tenentur* wskazane u Bandtkiego, żaden z użytych przeze mnie kodexów nie podaje. (*Jus pol.* str. 31. no. 9).— [9]) *preter debitum furti*, *aut preter furtum.* Tak kończy się członek w D III, z odrzuceniem słów textu zwykłego; w czém podobny jest Stsł., i kod. B II. (według Bandt. stron. 31 no. 11.)— W Tłom II. (i III.) zaś czytamy: »*Pakniali z jęctwa uciekną, tedy* »*już od jęctwa będą wyzwoleni*; *ale o dług nic*; *wyjąwszy o złodziejstwo*; *o to jęctwa nie mogą być próżni*«.

V.*) B IV. 29. D II. 5. De consuetudine.— Os I. 15. De observatione poenarum Palatinorum, et omnium judicum.— Os II. 5. De impignoratione pauperis, et quis modus servari debet.— D III. 5. De pignoribus aestivo tempore, per duas, hiemali, per unam septimanam non distrahendis.— D IV. 4. De rapinis et pignoribus pauperum.— P II. 5. De impignorationibus.— Jag. 5. De impignoratione et indebita rapina. Capitulum.— Stsł. I. 5. bez nadp.— Tł II. 14. Tł. III. 14, *O dzieckowaniu w winach.* (winie Tł III.)

[1]) in pignoribus nostrorum (nemorum! Os II.) D II. D IV. Os II. P II.— [2]) habeatur et observetur, D II.

in judicio lapsis, aliquos pauperes, aut[3] nobiles impignorant, statim spolia[4] dividunt, nullam gratiam cum impignorato facientes. Ad succidendam itaque hanc consuetudinem perniciosam, et eam amplius servare[5] nolentes et prohibentes, statuimus: ut si quis Judex, Palatinus, Castellanus, aut ipsorum officiales, vel maleficorum[6] judex, qui *Oprawca* dicitur, aut alius quicumque, pro poenis judicialibus per eos latis, aut aliis excessibus, aliquem nostrum[7] terrigenam, divitem vel pauperem, nobilem vel simplicem impignoraverint, vel jusserint impignorare, pignora[8] in equis, pecudibus, aut in aliis substantiis sic[9] recepta non distrahendo vel dividendo, si fuerit in aestivo tempore, duabus septimanis integris, si autem hiemali, octo diebus illibata[10] debent per recipientem conservari[11], sive juste pignorati fuerint, vel indebite rapina per eos commissa[12]. Et si extunc per illum vel illos, quorum[13] sunt pignora, pro commissis[14] poenis non fuerit illis, qui impignoraverunt, satisfactum, vel suam innocentiam non ostenderint, licitum[15] sit pignorantibus illa distrahere et dividere, pro libera ipsorum voluntate[16]. Quod si tales judices, aut alii superius nominati, eorum avaritiae non parcentes, infra praedicta[17] tempora inter se diviserint aut dissipaverint, vel etiam

przepadłe niektóre ubogie, alibo slachtę ciążają, na tém miesce łup dzielą, nijenéj łaski z obłupionym czyniąc. Na ucięcie tego obyczaju złościwego, a jego daléj dzierżéć nie chcąc i zapowiadając, ustawiamy: aby kiedy który Sędzia, Wojewoda, Kastelan *alibo który Grodztwa Pan*, alibo ich urzędnicy, alibo Oprawca, alibo inny którykole, za winy sądowe, alibo za insze dowinienie, naszego ziemianina bogatego alibo ubogiego, slachcica alibo prostego, pociąża, alibo pociążać każe, ciąża konimi, bydłem, albo inszém imieniem tako wzięta, nie przedając ani dzieląc jéj, będzie-li letniego czasu, dwie niedzieli, paknięli zimie, tedy ośm dni, cała przez *ciążebnika*, *to jest* tego kto ją wziął, ma być chowana, lubo sprawiedliwie pociążani byli, lubo niewinnie drapiestwo przeciw jim się stało. A gdy po tych dnioch przez tego albo przez te, którzy ciążani za dopuszczone winy, nie będzie onym, którzy ciążali, dosyć uczyniono, alibo w tém swojéj niewinności nie ukażą, tedy słuszno bądź ciążebnikom onę ciążę rozdać i rozdzielić, podług wolnéj ich woléj. Paknęliby tacy Sędzie, alibo insi wyżéj mianowani, swemu łakomstwu nieodpuszcząc, przed przerzeczonymi czasy między sobą rozdzielili, alibo roztrwonili, alibo téż oddalili jano

D IV. P II. Os II.— [3]) et nobiles, Os II;— vel nobil. D IV.— [4]) statim pignora divid.. nullam grac. cum pignorato, P II, D IV.— [5]) eam servare (*observare*, Jag.) nolentes, D II. Jag.;— eam amplius observ. nolentes (volentes! D IV.) et prohib., P II, D IV.— [6]) maleficiorum judex, D II, Os II;— vel malefactorum judex palatinus, qui Oprawcza *itd.* było w D III, ale wyrazy *malefactorum* i *palatinus* przy poprawce wykreślono;— vel malefactor, qui Oprawcza, D IV.— [7]) *nostrum*, opuszczone w Jag.— [8]) *pignora*, opuszczone w D II.— [9]) substancijs quibuscumque sic (*sint* Os II.) recepta, P II, D IV, Os II;— subst. quibuscumque recepta, D II.— [10]) integris, aut yemali conservare tenetur, sive, Os II, resztę opuszczając;— *illiberata* mylnie zamiast *illibata* w Jag.— [11]) observari, P II.— [12]) commissa, extimetur. Et si interim per, B IV.— [13]) quorum vel cujus sunt pignora, D II, D III, Os II;— quorum vel cujus sunt equi, pecora D IV.— [14]) pro missis penis, D III.— [15]) non ostenderint, extunc licitum, *itd.* B IV;— licitum sit impignoratoribus, (pignerantibus, D II) illa distr., D II, Os II, Jag.— [16]) Słowa między 12tym a 16tym odsyłaczem zawarte, opuszczone w P II.— [17]) predicta debita tempora, D II, D IV, P II.

alienaverint unum animal de praedictis, damnum passo, juxta valorem animalis deperditi[18], quod suo comprobabit[19] sacramento, cum poena *Piętnadzieście* tenebuntur resarcire[20].— Hoc statutum salubre, propter nostrorum Procuratorum rapinam enormem, quam saepius committunt, ad ipsos et ad vices[21] eorum gerentes extendimus, sive prorogamus.

bydlę z przerzeczonych, szkodę cierpiącemu zwiérza zgubionego szatunk, jiż swą przysięgą doświadczy, z winą *pięćnadzieścia* mają zwrócić a zapłacić. A to ustawienie zbawne prze naszych Rządziec drapiestwo nieumierne, jeż często popełniają, do nich i do miastków ich podnosimy alibo rozciągamy.

VI.* Quia filii cum patribus jurisfactione una persona[1] censentur, ideoque statuimus: quod viventibus patribus, filii dumtaxat sigillo paterno utantur, et alium portare vel habere non praesumant.

Iże synowie z oćcy prawotworzeniem, *alibo wymysłem prawa*, jana persona są rzeczeni, ustawiamy, aby gdy żywi są oćcowie, synowie tylko pieczęci oćcowskiéj pożywali, a inszéj nosić alibo imieć nikako nie śmieli.

VII.* Quia onus[1], praesertim quod omnes tangit[2], inter plures divisum facilius deportatur, quapropter statuimus, quod indifferenter[3] omnes sculteti, tam spiritualium, quam secularium personarum, juxta ipsorum facultatem[4], ad quamlibet expeditionem nobiscum[5] transire teneantur.

Iże brzemię, nawięcéj które wszystkich tyczé, między wielimi rozdzielone lekcéj bywa niosiono, tego dla ustawiamy, aby pospolicie wszystcy Sołtysi, tako duchownych, jako i świeckich person, podług ich dostatku na każdą wojnę z nami szli, a byli ić i ciągnąć winowaci.

VIII.* Quum nullus jure suo debeat defraudari, et quia plerique clerici nostri

Gdyż niktóry swego prawa ma być zchytrzon a *chytrze pozbawion*, wiele

[18]) perditum, Jag.— [19]) probaverit, Jag;— firmabit, D III;— całkiem zaś potrzebne to słowo opuszczone w B IV, Os I, Os II i D II.— [20]) restituere, D II, D IV, Jag. Os II, P II;— desartire (!) D III.— [21]) ad merces (!) eorum gerentes, Os I;— ad iudices eorum generales (!) D II, D IV, P II, Os II,— et ad certos (! eorum?) iudices, D III;— et ad judices et vices eorum gerentes. Jag.

VI.*) Os I. 12. De patris et filiorum unico sigillo.— D II. 6. (De consuetudine.)— Os II. 6. Sigillo patris filii uti possunt.— P II. 6. De usu sigilli.— Jag. 6. De proprio sigillo paterno.— D III. 6. Filii vivente patre, utentur patris sigillo, et alium portare non praesumant.— D IV. 6. De filiis patre vivente, ut sigillo non utantur.— Śtosław I. 6. *O pieczęci ojcowskiéj dzieciom.*— Tłom II. i III. 15. *O pieczęci ojcowej i synowéj* (synów Tł II.)

[1]) patribus una iuris sanctione censentur, P II.

VII.*) Os I. 13. De expeditionis visitatione generali.— D II. 7. łącząc go z poprzednim artykułem przez omyłkę, bez napisu ten art. podaje.— Os II. 7. Sculteti ad expeditionem sive ad expeditiones servire tenentur.— P II. 7. De expeditione bellica quoad scultetos.— Jag. 7. De jure scoltetorum expeditionali.— D III. 7. Sculteti tam spiritualium, quam secularium ad bellum procedant.— D IV. 7. De expeditione scoltetorum secularium et spiritualium.— Śtosław I. 7. *O sołtysiech, a ich służbie na wojnę.*— Tłom II. i III. 16. *Sołtys ma* (sołtysy mają Tł III.) *na wojnę jechać.*

[1]) Quia omnes presertim, Os II. D IV.— Qu. omnis presert, D II.— Quia presertim quod, P II.— [2]) contingit, D II.— [3]) *indifferenter*, opuszcza Os I.— [4]) facultates, P II. D IV, Jag.— [5]) *nobiscum*, opuszcza Jag.

VIII.*) Os I. 14. De clericorum visitatione expeditionis.— D II. 8. De constitutionibus; (na marginesie zaś inną ręką: de bello clericorum.) — Os II. 8. Clerici de hereditatibus ad expeditiones servire tenentur.— P II. 8. De clericis, qui debent ire ad bellum.— Jag. 8. De jure clericorum expeditionali.— D III. 8. Clerici

regni[1] bona patrimonialia tenentes[2], de eisdem bonis, sub umbra clericali debita[3] nobis et nostro regno servitia in facienda expeditione subtrahere consueverunt, ideoque statuimus: quod iidem clerici nostri regni, cujuscumque status existant, praedicta patrimonialia[4] bona tenentes, vel nobiscum personatiter[5] transire teneantur ad quamlibet expeditionem, juxta praedictorum bonorum facultates[6], vel eadem bona proximis suis laicis fratribus teneantur dimittere, et renunciare eisdem[7]. Qui[8] si neutrum facere curaverint[9], praedicta quaelibet bona praedictorum clericorum, decernimus regno nostro perpetuis temporibus applicanda.

IX.* Ut dominarum habitatio, propter fragilitatem sexus, a coetibus[1] virorum omnino sit distincta, et ne in causas vocatae premant se in turmis[2] masculorum, sanxit nostra auctoritas de praesenti: ut si qua domina[3] sive virgo, citans aut citata venerit ad terminum sibi praefixum[4], judex praesidens judicio officialem suum cum ejus adversario ad hospicium illius dominae[5] mittere tenetur, coram quibus[6]

z żaków naszego królewstwa imienie oćczyzne trzymając, a z tego-to imienia pod cieniem żakowskim, powinne nam w królewstwie naszém służby wojenne odejmać obykli, a tego dla ustawiamy: aby ci-to duchowni żacy naszego królewstwa, któregoleby byli stadła, imienie oćczyzne trzymający z nami jić oczwiście mieli na każde wojny, podług przerzeczonego imienia dostatku, alibo ta-to imienia bliższéj swéj braci laickiéj mają spuścić, a ich się wyrzec. Paknięli nijanego z tego dwojga dbaliby uczynić, tedy przerzeczone imienie wszystko przerzeczonych żaków skazaliśmy naszemu królewstwu wieczystymi czasy przyłączyć.

Aby przebywanie paniam prze kruchkość przyrodzenia od zborów męczyznych owszejki było rozdzielono, aby ku sądom pozwane się nie cisnęły między tłumy męczyzne, ustawiła moc nasza od niniejszego czasu, aby gdy która pani alibo dziewica pozowiąc alibo pozwana będąc, przyjdzie na rok jéj zdany, Sędzia na Sądzie siedzący urzędnika swego do gospody onéj pani z przeciwniki jéj ma

bona paternalia possidentes, ad bellum procedant.— D IV. 8. powtarza mylnie nadpis art. poprzedniego.— Stosław I. 8. *Kapłany alibo Żacy, mając dziedzinne imienie, aby szli na wojnę.*— Tł II. Tł III. 17. *Duchowni mają jechać na wojnę* (na wojnę jadą. Tł III.).

1) clerici in nostro regno, D III.— 2) habentes, D II. Os II;— tenentes et habentes, P II. D IV; — bona paternalia tenentes, Jag. D III.— 3) clericali viventes, nobis et n. reg. servitia (debita P II. D IV.) facienda in expedicione D II. D IV. P II.— 4) paternalia, D III.— 5) *personaliter* opuszczają P II. D IV, zaś *vel* opuszczają D II. Jag; - vel nobiscum transire aut pergere personaliter vel, D III.— 6) facultatem, Os II; — *juxta pred. bonor facult.* opuszcza D III.— 7) vel eadem bona paternalia proximis fratrib., laicis dimittere et renunciare teneantur. D III. — 8) Quia, D IV.— 9) non curaverint, Jag.

IX. *) B IV. 30. De procuratione.— Os I. 17. De tutela et querela mulierum.— Os II. 9. Procuratores in domibus constitui possunt.— D II. 9. De constitutionibus.— D III. 9. Domina aut virgo, citans vel citata, potest in hospicio constituere procuratorem.— D IV. 9. De dominabus et virginibus, quae citant aliquem ad judicium, vel citantur. — P II. 9. De procuratione dominarum citatarum.— Jag. 9. De speciali loco judicii mulierum a viris. Capitulum.— Śtosł. I. 9. *O daniu paniom rzeczników.*— Tł II. i Tł III. 18. *Wdowa i panna ma mieć rzecznika.*

1) actibus (!) virorum, D II. Jag.— 2) turbis virorum, D IV; — terminis masculorum, Jag.— 3) si domina sive virgo, Jag; — si que virgo citans, *i t. d.* D III.— 4) jam prefixum sibi, D IV.— 5) adversario in hospicium ad illius domum, B IV. Os I; — cum ejus domine adversario, ad hospicium ipsius mittere, Jag.— 6) co-

actionem sive defensionem suae causae advocato vel procuratori, cui placebit [7], in totum delegabit. [8]

X.* Quia cuilibet summa [1] defensio non est deneganda, ideoque statuimus: quod in judiciis nostri regni, quilibet homo, cujuscumque sit status et conditionis, potest et debet habere suum advocatum, procuratorem, seu [2] prolocutorem.

XI.* Quia ex multiplicitate [1] judicum, prout experientia nos edocuit, in causis quamvis [2] super eodem facto, vario et diverso modo plerumque sententia proferebatur, et ideo volentes certum numerum statuere judicum, et occurere varietati praedictae, statuimus: quod unus in Cracoviensi, et alter in Sandomiriensi terris judices nostri habeantur; ita, quod dum nos contigerit aliquando [3] terrarum earundem limites subintrare [4], volumus, quod Judex et Subjudex terrae [5], infra cujus limites morabimur [6], in curia no-

posłać, przed jimże rzecz swoją alibo przę rzeczy swéj rzecznikowi, alibo piercy swemu, któremu jéj będzie lubo, wszystką poleci.

Iże każdemu nawiększe obronienie nie ma być zaprzano, tego dla ustawiamy: aby w sądziech królewstwa naszego każdy człowiek, któregole stadła będąc alibo czci, może i ima mieć swego przyprawca, prokuratora, alibož rzecznika *i piercę.*

Iże z wielości sędzi, jako skuszenie nas nauczyli, w rzeczach jakokole jenakich, inako a rozmaicie częstokroć skazanie bywa wydawano, a tego dla, chcąc pewny rok i liczbę ustawić sędzi, a przeciwić się przerzeczonéj róždnošct, ustawiamy: aby jeden w Krakowskiéj a drugi w Sandomirskiéj Ziemiach Sędzie nasi imiani: a tako, iż gdy nam się przygodzi niektórą tych-to Ziem nawiédzić, alibo w granice wjechać, chcemy, aby Sędzia i Podsędek téj Ziemié, między któréj granicami mieszkać będziem, na Dwo-

ram quo, D II. D III. D IV. P II. Jag. Os II.— [7]) placet, in toto, D II. D IV. P II. Os II.— [8]) W przepisie artykułu tego przypomina się nad zwyczajnie, bo nawet co do wyrażeń niektórych, *cap.* 2. *de judiciis, in VIto* (2. 1.)

X.*) Os I. 19. De constitutione (cautione!) procuratorum.— D II. 10. De procuratoribus.— D III. 10. Quilibet homo potest habere procuratorem suae causae.— D IV. 10. Quod quilibet possit habere suum procuratorem et interlocutorem in causa coram judicio.— Jag. 10. De prolocutore habendo.— P II. 10. De constitutione procuratoris.— Štosł. I. 10. *O przypuszczeniu rzeczników alibo pierc.*— Tł II. 19. Tł III. 19. *O pospólnym rzeczniku.*— W Os II. ten artykuł wypuszczony.

[1]) cuilib. sua defensio, P II.— [2]) sive, P II. procuratorem, advocatum aut prolocutorem, D III; — procuratorem et advocatum prolocutorem, D IV.

XI.*) B IV. 1. D II. 11. De judicibus.— Os I. 20. De diversitate procuratorum regni hujus.— Os II. 10. De judice uno in terra Cracovien. et alio in terra Sandomiriensi.— D III. 11. De numero judicum et officio ipsorum.— D IV. 11 De judicibus; quot aliqua terra debet habere judices.— Jag. 11. De certo loco judicum, et quomodo cognoscant, et referant causas coram Dno Rege.— P II. 11. De locis et sessionibus judicum.— Štosł. I. 11. *O Sędziach w każdéj Ziemi by ustawieni byli, a o roków (!) w rzeczach dziedzinnych, kako długie mają być.*— Tł II. 20. *O rozgodzeniu Sędzi.*— Tł III. 20. *O ortelach Sędziego.*

[1]) multiplicacione D II, Os II.— [2]) *Quamvis* opuszczone w D II. D IV. P II; — et hoc in causis quamvis super eodem, Jag.— [3]) aliquam, B IV, P II, Jag, B I, Os I; — aliquem, D II. P; — *aliquas*, mają mieć inne kodexa niektóre według Bandtkiego; zaś D IV. B I. i Sier II. opuszczają ten wyraz; — D III. ma *aliquam*, przez skrócenie, ale tak, iż podaje przykład, jakim sposobem mogło być przez dawnych pisarzy przerobione na *aliquam*, skrócone *aliquando*, które samo jedno jest odpowiedniém dalszym słowom okresu.— [4]) visitare, D III.— [5]) *et subjudex* opuszczone w Os I, przez omyłkę.— [6]) meabimus, Os I; —

stra de causis judicare et cognoscere teneantur. Declarantes potestatem eorumdem judicum, quod deinceps in quibuslibet causis, etiam hereditariis[7], terminos ultra tres septimanas non possint, nec valeant assignare: sed cum quaestio fuerit hereditaria, Judex vel[8] Subjudex eandem quaestionem nobis teneatur[9] referre, cujus cognitionem in nostra et baronum nostrorum praesentia volumus et decernimus pertractari, nisi aliquo impedimento essemus praepediti; et tunc sex[10], vel ad minus quatuor baronibus, per nos Judici vel Subjudici adjungendis, ipse Judex vel[11] Subjudex, una cum dictis baronibus, de[12] eadem quaestione seu causa hereditaria cognoscendi et diffiniendi habeant facultatem.

rze naszym rzeczy mieli sądzić a uznawać. Wykładając moc tych-to Sędzi: iż odtychmiast w każdych rzeczach, téż dziedzinnych, roków, mimo trzy niedziele dać nie mają ani mogą; ale gdy będzie żałoba dziedzinna, Sędzia alibo Podsędek tę nam ma powiedzieć, jéjże poznanie przed naszą i rycerzów naszych obycnością chcemy i skazujemy oprawiać, niżli bychom niektórą przekazą byli przegabani; a tedy więc sześć a namniéj cztérzy rycerze przez nas naznamionane przyłączając, Sędzia alibo Podsędek pospołu z przerzeczonymi rycerzymi o takich skardze alibo żałobie, alibo rzeczy dziedzinnéj, poznania a osądzenia moc imieć mają.

XII. * Item ut Palatini certo numero suorum judicum sint contenti, statuimus: quod secundum tempora antiquiora, Palatinus Sandomiriensis uno, et Palatinus Cracoviensis etiam uno suis judicibus contententur. Declarantes, quod pro capite, quorumlibet[1] Castellanorum judices, quilibet dumtaxat[2] in sua Castellania, judicandi et cognoscendi habeant facultatem[3].

Takie, aby Wojewody w pewnéj liczbie swoich Sędzi mieli dosyć, ustawiamy, aby podług czasów dawniéjszych, Wojewoda Krakowski w janym, a Sandomirski Wojewoda téż w janym Sędzi dosyć imieli. Objaśniając, iże za głowę każdą, Sędzie Kastelanów każdy tylko w swéj Kastelanii, moc imają mieć [sądzenia] i szukania.

morabuntur, D II, D IV, Jag, P.— [7]) causis magnis, etiam parvis hereditarijs, D IV; — causis magnis hereditarijs, SV, B I; causis magnis etiam hereditarijs, P II, Sier I. Sier II.— [8]) judex et subjudex D II — [9]) teneantur, D II, D III, D IV, Jag; — tenebitur, P II.— [10]) et tunc cum sex, Jag.— [11]) *judex et subjudex*, a nieco wyżéj téż: *judici et subjudici*, D III.— Tłómaczenia polskie, *vel* nie *et* wskazują wszędzie.— [12]) ad eand. questionem s. causam hereditariam, D II, D IV, P II.

XII.*) B IV. 2. D III. 12. De judicibus Palatinorum.— D II. 12. P II. 12. De judicibus.— Os I. 21. De Castellanorum potestate judicandi.— Os II. brakuje.— D IV. Quod Palatini Cracoviensis et Sandomirensis terrae unum habeant judicem quilibet.— Jag. 12. De certo numero judicum.— Śtosł. I. 12. *O Sędziach Wojewodzych.*— Tł II. 21. Tł. III. 21. *W każdym Powiecie ma być Sędzia.*

[1]) *capite non quolibet*, D II. mylnie, zamiast *cap. unoquolibet*, jak w B I; — capite quolibet, D III. D IV. P II.— [2]) judices, eciam cognoscendi habeat plenam facultatem, D III; judices, quilibet in sua castellania, D IV. P II.— Declarantes, quod quilibet Castellanorum judices in sua castellania judicandi, Jag; jest tu atoli między wyrazem *judices* a *in* przekréślone *qui*, to jest część napoczynanego słowa *quilibet*.— [3]) Tłómaczenia polskie II*gie* i III*cie* skracając bardzo część piérwszą, w drugiéj części artykułu wcale co innego podają, mówiąc: *„I téż Starości mogą mieć każdy swego Sędzię.“*—

XIII.* Prava [1] consuetudine noscitur [2] esse observatum, quod sine temporum et sine [3] horarum differentia et distinctione per judices judicia exercebantur, et ita [4] plerique non aliter ad causas veniebant [5] pertractandas, quam post prandium, repleti et inebriati, propter quod judicium parvi penditur [6], debilior faciliter opprimitur, et ad veritatem parvus, vel potius nullus respectus [7] habetur. Itaque, ut certis temporibus sive [8] horis, et debita animi [9] discretione judicia [10] pertractentur, statuimus: quod deinceps [11] judices, diebus terminorum, a mane, usque ad horam nonam, sive ad meridiem, in quibuslibet [12] causis debeant praesidere, et causas pertractare. Et si primo die terminorum ad horam meridiei [13], omnes litigantes in causis et litibus ipsorum non poterint expediri, volumus, quod absque alicujus causae vulneratione [14], diebus proxime sequentibus, praesidendo dumtaxat ad horam praedictam, [15] omnes et singuli litigantes debito modo, secundum or-

Piérwym obyczajem znać było dzierżano, iż przez czasów i godzin róždności i rozdziału sędzie sądy sądzili a takož wiele ich ku sądzeniu rzeczy nie inako przychodzili, nižli aliž po obiedzie, napełniwszy a upiwszy się, a z tego sąd mniéj ważon, a mgléjszy łacniéj uciśnion, a ku prawdzie mały alibo radzéj nijeny baczenia zrok imian. A tego dla, aby pewnych godzin alibo czasów z powinną roztropnością sądy oprawiany, ustawiamy: aby odtychmiast sędzie we dni roków, od zarenku aż do dziewiątéj godziny, lubo do południa, w każdych rzeczach mieli siedzieć, a rzeczy rozprawiać. A paknięli piérwego dnia roków do rzeczonéj godziny południa, wszyscy prawujący się odprawić [się nie mogli], chcemy, aby przez obrażenia rzeczy którejkole, dniów nabližéj naśladujących, siedząc tylko do godziny przerzeczonéj, wszyscy prawujący się, a každy z nich, dobrym obyczajem, podług urzędu nižéj popisanego odprawieni byli.— Aby též łacniéj a

XIII.*) B IV. 3. De judiciis.— Os I. 25. De judicii certis terminis assignandis.— Os II. 12 i 13; ale zginęły z wyrwaną kartą.— D II. 13. (De judicibus.)— D III. 13. De tempore judicii exercendi ante meridiem. 14. De ordine vocandi ad judicium.— D IV. 13. Judicia debent audiri sobria mente. 14. Judicia mane usque ad meridiem pertractantur. 15. Qualis ordo debeat fore in auditione et vocatione personarum litigantium.— Jag. 13. De debito tempore judicii.— P II.13. Determinatio horarum in judicando, cum ceteris.— Secunda distinctio ejusdem Capituli: de vocatione ad judicium.— Stosł. I. 13. (u Lelewela 13. 14. i 15.) *O godzinach sądzenia a siedzenia sądu.— Urząd zywania ku sądu.— O tych, co inako przystępują ku Sądowi.* Wszakże ten ostatni nadpis, w wydaniu Wileńskiém błędnie złączony jest z nadpisem następującego artykułu.— Tł II. i Tł III. 22. *O godzinie siedzenia* (sądzenia Tł III.) 23. *O rozgodzeniu* (rozgodzie Tł III.) *rzeczy w Sądziech.* 24. *O nieczczeniu Sądu.*

1) prima consuetudine, D II, D IV, P II, i Os II. (w Summie).— 2) constat et noscitur esse, Jag.— 3) temporum seu horarum, D II. P II; — temporum, sine baronum (!) D IV.— 4) judicia celebrabantur et ita (*itaque* D IV.) plerique, P II. D IV; — exercebantur, ita quod plerique D II; — exercebantur, et itaque pleri (!) D III.— Słowa „*per judices plerique*“ opuszczone w Jag.— 5) veniunt, D II.— 6) nam debilior opprimitur, P II. D IV;— debilior facilior opprim. Os I.— 7) nullus decursus habetur, D II;— nullus habeatur accessus, P II. D IV.— 8) ita quod, ut certis temporibus et horis, D III.— 9) *animi* opuszczone w D III; — animorum, D II.— 10) „*judicia sunt amodo judicem per quemlibet discucienda.*“ Tak dodaje, i na tém kończy oddzielony w tém miejscu artykuł, kod. D IV.— 11) statuimus deinceps, quod jud., P II. D IV.— 12) *in quibuslibet (causis*, D IV.) opuszczone w kodexach D III. i D IV.— 13) ad causam (!) meridiei, B IV; — die ad causam terminorum hora meridiei, Os I; — ad dictam horam meridiei omnes et singuli litigantes, D II.— 14) cause offensione, D IV.— 15) ad horam nonam predictam, Jag; — ad horam prandij alias predictam, P II;—

dinem infrascriptum expediantur.— Et ut facilius [16] et sine strepitu [17] causarum expeditio habeatur, statuimus: quod ad locum audientiae, in quo judices praesidebunt [18], non secundum merita personarum, nec secundum [19] majoritatem vel minoritatem [20] causarum, sed secundum ordinem litigantium, tantummodo actor et [21] reus vocati accedentes, per judices audiantur et expediantur.— Ordinem autem vocandi [22] ipsos litigantes ad praesentiam ipsorum judicum, taliter duximus describendum: quod scriptor [23] causarum, sub poena privationis sui officii, non aliter, quam secundum ordinem citationum, litigantes per ministerialem vocandos [24] nominabit; ita, quod qui prius [25] ad causam provocaverunt, prius [26] nominentur et expediantur, et qui secundo loco provocaverint, secundario [27] nominentur et expediantur; et sic deinceps usque ad extremos procedatur. Quod si altera partium negligenter [28] sive quovis casu impedita [29] et tribus vicibus evocata, se praesidentibus non exhibuerit, mox adversa pars praesens [30]

przez tętania, rzeczy miano rozprawianie, ustawiamy: aby ku miestcu słuchania rzeczy, na którém sędzie sądzić siedzą, nie podług dostojności person, ani podług wielkości alibo mniéjszości rzeczy, ale podług oczredzy się prawujących, tylko powód a sąpiérz za wezwaniem przystąpiwszy przed sędzie, wysłuchani a odprawieni mają być.— Urząd takie zwania prawujące się przed sędzie ku prawu, tako ustawiamy być popisany: iż pisarz sądowy, pod winą stracenia swego urzędu, nie inakoż niżli podług urzędu pozwów oczredzą, prawujące się, jéż przez Woźnego wezwani mają być, mienić ma tako, iż który piérwéj [k rzeczy pozwał, pierwéj] mienion [38]) ima być i odprawion, a który wtóry pozwał, wtóry ma pomienion być i odprawion, a takoż oczredzą aż do poślednich pochodząc. Paknięli jana strona omieszkaniem, alibo którąkole przytczą przegabana będąc, a trzykroć wezwana, się na sądzie siédzącym nie postawi, na tém miesce przeciwna druga strona stojąca od słuchania rzeczy ma być oddalona, a insi

ad horam nonam, D III. — [16]) Od tych słów nowy poczynają członek Tłom. II. i III; podobnież kodexa D III. i P II. z nadpisem, nie dając mu atoli nowéj liczby.— W kodexie D IV. słowa: *„et ut facilius - - - habeatur,“* jeszcze są do końca artykułu przywieszone, a nowy dopiéro się od słów *„Statuimus quod“* poczyna. Wszakże i w kod. P II. też słowa tak samo umieszczone, dopiéro czerwone znaczki poprawkowe za należące do nowéj dystynkcyi oznaczyły.— Też słowa, aż do *„statuimus“* w kod. Os I. wcale opuszczone.— [17]) et sine clamore vel strepitu, P II.— [18]) president, D III. — [19]) *secundum*, opuszczone w B IV.— [20]) *vel minoritatem*, opuszczone w D III.— [21]) actor vel reus, D II, D IV, P II. mylnie.— [22]) Ord. aut in vocando ipsor., D II, P II; — secundum ordinem invocando, D IV, łącząc te słowa z peryodem poprzednim.— De ordine autem vocandi ipsos, D III; — *ipsos* opuszczone w Os I.— Od peryodu tego Swiętosław poczyna ustęp artykulu drugi, z drugim nadpisem.— [23]) describendum, quod notarius, seu scriptor causar., Jag; — describendum, quod scriptor sub pena, D III; — adscribendum, quod scriptor causar., Os I.— [24]) vocandos pronunciabit seu nominabit, P II. D IV; — *nominabit* opuszczone w Jag.— [25]) ita quod prius qui, B IV. Jag; — nominabit; ut prius qui, Os I; — ita quod quis ad causam prius, D III.— [26]) *„provocaverunt, prius“* opuszczono mylnie w D III. — [27]) Słowa między 26tym a 27mym odsyłaczem, opuszczone w D II. i Jag, który atoli ma wyraz *secundo* zamiast *secundario*; — et expediantur, et sic deinceps, videlicet, qui secundo loco, (similiter loco sequenti, et ceteri P II.) usque ad, P II. D IV.— Et qui secundario provocaverit, secundo loco nominetur similiter et expediatur, et sic usque ad, D III.— [28]) negligentur (!) Os I. D II; — negligat, P II; — negligatur, D IV; — neglexerit, D III.— [29]) fuerit impedita, P II. D IV.— [30]) pars adversa, que fuerit presens de audiencia, P II. D IV; —

de audientia removeatur, et alii litigantes, secundo loco inscripti [31], nominentur et ad audientiam evocentur: et nihilominus pars, quae fuerat absens et tribus vicibus evocata [32], si circa extremam horam meridiei judice quasi surgere volente, secundario tribus vicibus evocata [33] non curaverit parere, extunc condemnetur. Si quis autem eo tempore, quo judices praesident, ad locum, in quo praesidebunt [34], praeterquam ad petendum citationem, vel [35] de speciali ipsorum judicum licentia et mandato, quavis praesumptione et temeritate [36] intrare praesumpserit, absque aliqua remissione, poena, quae dicitur *Piętnadzieście* [37], per judices puniatur.

sporcé we wtórém miescu popisani mają być mienioni, a ku sądu wezwani: a mimo to wzdy strona, która nie stała, a trzykroć zwana, acz przy pośledniéj godzinie południa, gdy sędzia jakoby chciał wstać, wtóre trzykroć zawołana, niedbać będzie przystąpić, tedy skazana bądź.— Paknięli kto tego czasu, którego sędzie siedzą, mimo proszenia pozwu, alibo osobnego sędzi odpuszczenia a przykazania, którą śmiałością a przezumnością wnijść śmiał, przez wszego odpuszczenia, winą, jaż rzeczona *Pięćnadzieścia*, przez sędzie ma być skaran.

XIV.* Quia plerumque habentes jurisdictionem, vel a casu, vel pro libito [1] suae voluntatis consueverunt ad judicandum acceptare vel eligere sibi loca quaelibet indeterminata; et ideo, ut quisque suis terminis sit contentus, statuimus: quod Cracoviensis Castellanus, in tribus dumtaxat locis, videlicet in Cracovia, in Andrzejów et in Wieliczka [2] debet et tenetur sua judicia pertractare; alias tamquam a non suo judice, quidquid factum fuerit vel judicatum, nullam habeat firmitatem. Limitetur [3] idem de Castellano Sandomiriensi.

Częstokroć mający sądy, alibo z przytczy, alibo z lubości swéj woléj, obykli są przyjmować alibo obiérać ku sądzeniu sobie miestca która-le nienaznamioniana; a tego dla, aby każdy swymi krajmi był strzyman, a na nich dosyć imiał, ustawiamy: aby w Ziemi Krakowskiéj Kastelan jéj, *to jest Pan Krakowski*, tylko we trzech mieściech, jako w Krakowie, w Andrzejowie, a w Wieliczce miał a powinien był swe sądy czynić; a inako wszystko cokole by się stało, alibo osądzono było indzie, to jako od nie swego sędzi skazane, nijanéj ma mieć mocno-

mox adversa pars de audiencia, D III.— [31]) loco infrascripti nom. et ad aud. vocentur, P II.— [32]) secundario evocata, P II.— [33]) quasi surgente, P II, w marginesowym dopisku słów opuszczonych, które, a mianowicie między 32gim a 33cim odsyłaczem zawarte, opuszczone są zupełnie i w D III, i D IV; — słów: *„secundario trib. vicib. evocata“* po raz drugi w kod. P II. nie powtórzono. — [34]) in quo resideant, P II. D IV.— [35]) *vel* opuszczone w Jag.— [36]) quamvis presumptive et temerarie, intrare, Jag; — *arare* zamiast *intrare*, błędnie w D IV.— [37]) vulgariter *Piętnadzieście*, B IV.— [38]) Słowa w klamrze [] opuścił Świętosław, podobnie jak D II. i Jag. Przywracam je, w ślad wyrażeń tłómacza tego w innych miejscach.

XIV.*) Os I. 23. De Castellanorum judiciis assignanter (sic!) — Os II. brakuje; — D II. dop. 9ty. De alijs (*t. j.* judicib.)— D III. 14. De loco judiciorum Castellanorum.— D IV. 16. De eo, quod Castellanus Cracoviensis in tribus locis deputatis judicia celebrare debet.— Jag. brakuje.— P II. 14. De Castellano Cracoviensi.— Śtosł. I. 14. (16) *O pewnych miesccoch sądom położonych, a o Sędziach ich włostnych.*— Tł II. 25. Tł III. 25. *Gdzie kto ma sądzić.*

[1]) vel pro libero sue volunt. libito, D II.— [2]) Wislicia, D III, D IV, P II, B I.— [3]) *Limitetur idem*

XV. * Quoniam ex modo citationis nonnulla gravamina et oppressiones nostris subditis per nostros judices et officiales provenire[1] consueverunt, et ideo eisdem gravaminibus et oppressionibus volentes obviare, statuimus per ministeriales[2] sive officiales, per nos seu quoscumque judices deputandos, in hunc modum formandam vel faciendam fore citationem: quod ipse ministerialis cum suo solito baculo ad villam accedere debeat, et quum[4] dominus villae pro suo quolibet excessu fuerit citandus, obmissis ejusdem villae villanis in pace et tranquillitate, ad portam[5] curiae ejusdem domini villae suo baculo tangendo, et clamando, eundem

ści. A toż o Kastellanie Sandomirskim *i o drugich* być ustawiamy.

Iże z obyczaju pozywania niejana uciążenia i uciśnienia przez nasze sędzie i Urzędniki przychodzić obykły, tego dla tym-to uciążeniam i uciśnieniam przeciwić się chcąc, ustawiamy przez służebniki alibo przez Woźne nasze, lubo od którychkole sędzi dane, tym obyczajem czynić pozew: iż ten-to służebnik z swą obykłą laską do wsi zstąpić ima, a będzie-li pan wsi téj o które dowinienie jego pozwan mian być, opuściwszy jego wieśny lud w pokoju a w cichości, w wrota dworu pana téj wsi swą laską tykając a wołając, ma ji pozwać, wykładając mimo to, z którego sędziéj kazania, a przeciwko komu, a o którą rzecz uczynił ten-to pozew.

i t. d. kładę według Os I, choć to może przekręcone z „Similiter idem.“ — Idem de Castell. Sandom. loca pro ipso *(specificantur* D IV; — *confirmentur*, SV.) specificentur, P II, B I, Sier I.— Id est (sic!) de Castell. Sandom. loco pro ipso spacientur (!) *(loco pro ipsis specificato*, P.) D II. P.— Zmiankę kodexu P II czyściéjszą z błędów można przypuścić; żadną miarą zaś nie mogą być autentycznemi wersye kokodexu B II: „*Idem de Castellano Sandom. et de alijs fieri siatuimus*, (choć według tego Świętosław tłómaczy,) i kodexu Sier II. „*Idem est de Cast. Sandom. et aliis Castellannis, loca pro eis specificentur.*“— Kod. D III. całkiem niema ostatniego okresu.

XV. *) B IV. 4. Rubrica de citationibus.— Os. I. 29. De citationum forma.— Os II. 15. De modo et forma citationum, quo fieri debeant.— D II. 14. De citationibus.— D III. 15.— De citationibus et modo citandi, et quod cmeto pro culpa domini non debet citari.— D IV. 17. Ministerialis pro culpa domini cmetonem citare non debet.— Jag. 14. De citatione per ministerialem exercenda, et de modo citationis.— P II. 15. De modo citandi.— Stsł. I. 15. (17) *O pozwiech a o urzędzie Woźnych.*— Tł II. i Tł III. 26. *Służebnik tako ma pozywać.*— 27. *O pozwoch, kogo ma pozwać.*

1) nostris officialibus pervenire consueverant, B IV;— nostris subjudicibus et officialibus perv. consuev. Os I;— per nostros judices s. officiales nostris subditis evenire consuev., P II. D IV; *(Jus. pol.* pag. 39. nota 11, co do D IV. fałszywie);— per nostros judices et officiales oppresiones nostris subditis provenire consueverant, D II;— p. n. judd. et officiales provenire consueverunt, D III. Jag.; i według tych ostatnich Stsł, i bez mała Tłom II. i III.— Treść dalsza artykułu, tudzież wzmiankowane tu *gravamina et oppressiones*, które Woźni wyrządzali, lecz ich nie łatwo od wieśniaków doświadczać mogli, są jawną skazówką, iż text poprawniéjszy kodexu B IV., w tém miéjscu popsuty został. Przyczyną błędu jego był zapewne błąd źródłowego dlań rękopisma, podobnie jak kod. Os I. przekręcającego należny wyraz *subditis* na *subjudicibus*; resztę zatém już wynikle przerobiono. Z textem, jaki położyłem, dosłownie zgadza się kod. Os II.— 2) ministeriales citationum sive officiales, D II. Os II;— minist. sive official. citationum, D IV. P II.— 3) officiales nostros, sive quoslib. judices deputandos, B IV. Os I. D III.— (Zmiankę kodexu D III. znów niewiernie podaje *Jus. pol.* pag. 39. nota 16.).— 4) et dominus ville pro suo B IV. Os I;— et dom. ville cum pro suo, D II. D III;— et si dom ville pro suo, Jag;— ad dominum ville, cum pro suo, Os II. D IV;— ad dominum ville, villanis in pace et tranquillitate obmissis, cum pro suo, P II.— 5) ad partem curie, *itd.* Os I;— ad domum seu ad portam domini vel unius kmethonis eiusdem ville

citare teneatur, exponendo nihilominus, de cujus judicis mandato, et ad cujus instantiam, et propter quam causam facit eandem citationem. Si autem ejusdem villae villani et ipse dominus villae fuerint insimul culpabiles, volumus: quod eodem modo tangendo portam[6] cujuslibet villani seu cmetonis, clamando faciat simili modo citationem. Qui villani, si non fuerint culpabiles in delicto sui domini, volumus et praecise prohibemus, quod per eandem citationem quomodolibet non graventur nec fatigentur, quum[7] plerumque in odium et contemptum domini villae et ex rancore consueverunt villanos indebite fatigare. Alias[8], si contra hoc[9] ipsos villanos contingerit citari vel fatigari, decernimus: quod procurans citationem eandem, poena, quae dicitur[10] *Piętnadzieście*, puniatur. Et eodem modo volumus fieri citationem praedictam, ubi sine delicto domini villae, fuerint villani communiter vel divisim culpabiles et delinquentes, ita, quod ad portam tangendo, quemlibet ipsorum citare tenetur; cessante[11] qualibet oppressione suprascripta.

Paknięli téj-to wsi ludzie i pan byliby pospołu krzywi, chcemy, aby tym-to obyczajem dotykając wrót każdego wieśnicé alibo kmieca, wołając uczynił takież [pozew]. Jiż kmiece, nie będą-li krzywi winy swego pana, chcemy a owszejki zapowiadamy, aby przez to pozwanie, którymkole obyczajem nie uciążani ani kołatani, *rozumiéj, na dalsze roki;* bo częstokroć nienawiścią a na potęp pana, a z gniewu obykniono i kmiece niewinnie kłopotać[12]. Paknięli przeciwko temu przygodzi się kmiece pozwać, skazujemy, aby ten, jen pozew wyprawił, winę, jaż rzeczona *Pięćnadzieścia*, zapłacił. A tymże obyczajem chcemy być pozew, gdzie przez dowinienia alibo długa panowa, byliby kmiece jego pospolicie, alibo niektórzy z nich rozdzielenie winowaci a dowinieni, tako, iż téż w wrota klekcząc, każdego z nich pozwać; przestaniem każdego wyżéj popisanego uciśnienia.

XVI. * Praeterea, cum in deliberatione consistat mater virtutum ipsa, discretio:

Mimo to, gdyż w rozmyśleniu zależy matka cnót roztropność; przygadza się

accedens, eidem villano literam porrigendo et nihilominus in eadem litera exponendo, Os II, D IV, P II. Tak też jest i w D II, tylko że błędem pisarza wyrazy *vel*, i *literam* z pomiędzy tu przywiedzionych wypadły.— [6]) partem, Os I. Os II.— [7]) Kod. Sier II. (według *Jus. pol.* pag. 40 nota 8) na wyrazie *fatigentur* kończąc, z dalszéj osnowy tworzy nowy artykuł z oddzielnym nadpisem: »De citatione cmetonum ex odio domini«. Nowy okres tworzą też daléj kodexa P II, D III, i D IV, podając: *Tamen plerumque*, ale to mylnie.— Podobnie jak kod. Sier II. oddzielają nowy swój 27my artykuł Tł II. i Tł. III.— [8]) *Exhijs*, błędnie zamiast *alias* D II.— [9]) contra hoc statutum, Jag.;— contra ipsos villanos contigerit hujusmodi inferre fatigamen, decernimus, D III.— [10]) dicitur vulgariter, B IV. D II.— [11]) citare teneatur, cum exposicione supra scripta. P II, i bez mała też tak D II, D IV.— [12]) W tém miejscu w rękopismie Świętosława atramentem czerwonym, jakby tytuł zaczęty, wypisano: »*Niewolnie kmiece pozywając, winien*«.

XVI. *) B IV. 5. De citationibus legitimis; (w *Jus. pol.* mylnie *lecturis*; w kodexie stoi: *leitim.*)— Os I. 30. De termini prorogatione. — Os II. 16. De citatione facta in curia vel in judicio inopinate.— D II. 15. Sequitur de eodem. (t. j. *de citationibus*).— D III. 16. De citationibus curiae, alias *Nadworny Rok.*— D IV. 18. De illis qui inopinate citantur in curia Regis, vel in judicio.— Jag. 15. De citatione inopinate arrestatorum in curia vel in judicio regali.— P II. 16. De citatione in curia regali.— Stsł. I. 16. (18)

contingit[1] plerumque, quod aliqui nostri familiares, vel alii quomodolibet[2] in curia nostra constituti, vel in judicio arrestati seu inventi inopinate, ad nostram vel judicum[3] praesentiam seu audientiam evocantur, et quaestiones, de quibus minus cogitaverunt[4], moveantur eisdem. Ideoque utrique parti providere volentes, quod dicto modo[5] citati cum bona deliberatione et discretione propositis respondeant, et actores suis quaestionibus seu causis non frustrentur, statuimus: quod cum aliquis in nostra curia vel in judicio[6] inventus, ad nostram vel[7] judicis praesentiam fuerit praemisso modo evocatus, actor, seu ipse judex[8], quaestionem seu causam citato debito modo exponere, vel in scriptis tradere teneatur. Et[9] ad respondendum eidem quaestioni, ut alias[10] praemissum est, si quaestio fuerit hereditaria, vel pro magna pecuniae summa, scilicet XL marcis, communis terminus trium[11] septimanarum per judicem eidem assignetur; alias, si pro minori debito, vel injuria verbali, in crastinum terminus prorogetur.

częstokroć, iż czeladnicy, alibo insi kakokole na Dworze naszym będący, alibo sądem zapowiedzeni, lubo z niemniemania nalezieni, przed naszą obliczność, alibo naszych Sędzi, alibo na miesce rzeczy słuchania sądowych pozwani bywają, a skargi, o których nie myślili, im ruszają. Tego dla, obojéj stronie obejzrzeć chcąc, aby przerzeczonym obyczajem pozwani z dobrém rozmyśleniem a z rostropnością na żałoby odpowiedzieli, a powodowie téż, by swoich żałób alibo rzeczy nie wypróżnieni, ustawiamy: aby kiedy kto na naszym Dworze alibo w Sądzie naleziony, przed naszą alibo Sędziego obliczność pozwan by był obyczajem przerzeczonym, tedy powód żałobę alibo rzecz pozwanemu na pismie dać, alibo dobrze ma wyłożyć, ku jéj odpowiedzeniu, jako piérwéj też przerzeczono jest. A będzie-li żałoba o dziedzinę, alibo o wielką pieniędzy sumę, jako cztérdzieści grzywien, pospolity rok, to jest trzech niedziel, przez Sędzie im dan bądź; ale o mniéjszy dług, alibo o krzywdę słowną, do zajutrza rok odłożon ma być.

O pozwaniu dworzaninów, aliż je z niemniemania potkali.— Tł II. i Tł III. 28. *Sąpierca przedni ma położyć żałobę (wszytką* Tł II.) *na liście pozewnym.*

1) contigit, B IV. Os I.— Sentencya o roztropności wyjęta dosłownie z *Cap.* 1. *X. de off. custod.* (1. 27).— 2) *vel alii* opuszczone w D II;— vel alii, qui in curia nostra constituti sunt. Os II.— 3) vel judicis, P II;— ad nostram presenciam vel judicium seu audienciam, Jag — 4) questiones de quibuslibet iniurijs moveantur, Os II.— 5) utraque parte providere volentes, dicto modo, Jag.— 6) curia premisso modo inventus et citatus fuerit ad nostram D III.— 7) et ad nostram vel nostri judicis presenciam, P II;— ad nostram vel judicum presenciam; quod tunc citato vel evocato, actor super ipsa questione scriptum tradat vel exponat, D III.— 8) *seu ipse judex* opuszczone i w Os II;— zaś w Jag. czytamy natomiast: »*actor sive ipse citans*«. Milczą też o udziale w tém Sędziego i tłómacze wszyscy, z których Tł II. i III, odmieniając brzmienie niniejszego ustępu, mówią: »*chcemy aby sąpierca abo porca przedni żałobę wszytką położył na liście pozewnym, tako, iże nie będzie potém nic przyłożono ku żałobie*«.— 9) tradere teneatur ad respondendum eidem questioni, ut alias premissum est. Si questio, D II, D III, D IV, Jag., Stsł. i Summa kodexu Swiętojerskiego u *Lel.* l. c. pag. 24. Nro. XVI;— tradere teneatur ad respond. eidem questioni. Ut al. prem. est, si qu., Os II.— 10) Bez wątpienia powołanym tu jest poprzedni XI artykuł, gdzie mowa o *causae hereditariae,* i *o terminus trium septimanarum.*— 11) videlicet trium, D III;— vel trium, Jag ;— scilicet trium, Os I. Os II.

XVII. * Flebili querela saepius recepimus, quod ministeriales per terram girantes[1], pauperes milites[2] et villas religiosorum fatigandi et vexandi adinveniunt[3] modos exquisitos, ita, quod si[4] alicujus villae pauperes milites aut villani religiosorum, eos pro beneplacito ipsorum[5] officialium quibuslibet expensis non pertractent, nec procurent, iidem ministeriales ipsos pauperes milites[6] seu villanos sine culpa et sine causa, et absque judicis praecepto, citant occasione vexationis faciendae, terminos pro libito suae voluntatis[7] assignantes et statuentes eisdem; et sic iidem pauperes milites seu[8] villani, non valentes redimere aliter vexationem, saepissime de certa summa pecuniae componunt cum eisdem. Unde nos hujusmodi vexationi obviare volentes, statuimus: quod deinceps ministeriales, sub poena privationis sui ministerialatus et spoliatione[9] omnium suorum bonorum, absque speciali mandato judicis, aliquam citationem non praesumant facere, alias[10]

Płaczliwą skargą częstokroć-śmy słyszeli, iż Woźni *alibo służebnicy* przez Ziemię krążąc, ubogie slachty i wsi zakonnych kołacząc a gabając, wynalazują wymyślone obyczaje; tako, iż gdy któréj wsi ubodzy slachcicy, alibo kmiece zakonnych, ich na lubości tych-to służebników rozmajtymi którymi-kole strawami nie czczą ani omyślają, tedy ci iści służebnicy te-to ubogie slachty alibo kmiecy przez winy a przez przyczyny, i przez przykazania Sędziéj pozywają, dla *gabania a* skłopotania to czyniąc, roki im podług lubości swéj wołéj dając; a także ci ubodzy slachcicy alibo kmiece, nie mogąc inako odkupić kłopotania, częstokroć o pewnéj sumie pienięndzy się jednają z nimi. A przeto my takie kłopotanie *a ugabanie* skazić chcąc, ustawiamy: aby potém służebnicy pod winą pozbawienia swego służebnikowstwa i złupienia wszego swego imienia, przez osobnego Sędziéj przykazania, którego pozwu czynić nie śmieli; bo inako przerzeczonéj

XVII. *) B IV. 6. De citationibus falsis ministerialium.— Os I. 31. De poenis ministerialium.— Os II. 17. De vexatione villanorum nobilium vel religiosorum per ministeriales.— D II. 16. Item de eodem (t. j. *de citationibus*);— *drugi raz*: D II. dop. 14ty. Sequitur de excessibus ministerialium.— D III. 17. Dum citat ministerialis absque mandato judicis.— D IV. 19. Quod ministerialis non debet aliquem citare absque mandato judicis, sub privatione sui officii.— Jag. 16. De nequitia ministerialium.— P II. 17. De poena ministerialis, et quomodo citare debet.— Stsł. I. 17. (19). *O Woźnych a winie przezżenia*; — *drugi raz*: II. 29. (26). bez nadp.— Tł II. i Tł III. 29. *Służebnik ma pozwać z wolą Sędziéj*;— *drugi raz*: Tł II. 140. *O potwarzy służebniczéj*; Tł III. 137. *O służebniku*.— Kod. Sier III. zawiérający oddzielny dla Wielkopolski Statut Piotrkowski, mieści w nim ten art. pod L. 24, z nadpisem: »*De excessibus ministerialium*«.

1) terram gradientes, Os II;— ter. vadentes, D II.— 2) pauperes villanos vel villas religiosorum, aut pauperes milites, P II. D IV.— 3) mimores (?! innumeros?) modos exquisitos. B IV.— 4) quod si aliquis inferior miles, seu alicujus, Sier III. D II. dop.— 5) Na wyrazie »*bene placito*« urywa się artykuł w D II. dop., z odesłaniem co do reszty, do piérwszego miéjsca w którém był podany;— *ipsorum officialium*, opuszczone w Sier III.— 6) pauperes nobiles. D IV. P II;— mil. s. villanos, sine culpa et absque causa, sine precepto citant, *itd.* Sier III.— 7) facientes et signantes et eisdem stat.; D IV.— 8) pauperes milites et villani, Os I;— pauperes et villani milites, D III;— pauperes nobiles sive villani, D IV.— 9) sub pena adustionis faciei et privatione sui officii, et eciam spoliacione, D III;— sub p. priv. sui ministeriatus et spoliacione (*spoliacionis*, Sier III.) P II. D IV. Sier III;— sub p. priv. sue ministralitatis et spol., Jag.— 10) al. premissam penam et faciei adustionem, D III;— al. prem. pen. et in facie adust., P II, D IV;— al. promissam et specialem et facialem adustionem, Jag.—

praemissam poenam et facialem adustionem non immerito poterint formidare[11].

XVIII. * Plerumque fit, quod aliqui[1] propter causas consanguineorum vel familiarum[2] suorum ad judicia venientes, per strepitum et importunam[3] ipsorum audaciam[4], sententiam sive victoriam causarum[5] consueverunt reportare; unde super hoc providere volentes[6], statuimus: quod deinceps quisquam[7], cujuscumque status vel conditionis existat[8], propter causam consanguinei vel cujuslibet familiaris[9] aut servitoris, ad judicium venire non praesumat: qui[10] si contra facere praesumpserit, poena, quae dicitur *Piętnadzieście*, nostrae camerae[11] applicanda puniatur.

XIX. * Contigit etiam, quod dum aliqui pro quibuslibet[1] criminibus et delic-

winy i licowego przeżżenia, nie przez zasługi się bojeć mogą[12].

Częstokroć bywa, iż prze rzeczy przyrodzonych alibo czeladzynów swoich, niektórzy do Sądów przyszedłszy, przez bakliwość a uporną ich śmiałość, skazanie a wycięstwo obykli odnosić; ztąd na to chcąc obejzrzeć, ustawiamy, aby odtychmiast każdy któregole stadła alibo czci będzie, o rzecz przyrodzonego alibo czeledzyna, lubo sługi swego, do Sądu przyjść nie śmiał; już będzie-li przeciwko temu śmiał uczynić, winą *Pięćnadzieścia* naszemu Dworu przyłączoną ma być skaran.

Przydawa się też, iż gdy niektórzy, o niektóre nierządy a o wielgie dowinie-

11) formidare, et in spe habere, D IV.— 12) Świętosław i dwa późniejsze tłómaczenia polskie, powtarzając artykuł ten w drugiém, wyżéj wskazaném miéjscu, tylko go napoczynają, a z resztą odséłają do piérwszego miéjsca.

XVIII. *) B IV. 7. De constitutionibus.— Os I. 1. Capitulum primum.— D II. 17. i Os II. 18. De reverentia habenda in judicio:— *drugi raz*, D II. wkp. 5. De illis, qui per strepitum ad judicium veniunt;— *drugi raz*, Os II. 118. Nullus ad judicium causa consanguinei vel familiaris accedere debet, antequam vocatus.— D III. 18. (błędnie 20.) Propter causam consanguinei strepitum non fac in judicio.— D IV. 20. De his, qui cum impetu et strepitu veniunt ad judicia, pro consanguineis et servis.— P II. 18. De poenis eorum, qui clamorem faciunt aut strepitum in judicio.— Jag. 17. De strepitu in judicio causato. Sier III. (Piotrk.) 4. bez nadp.— Stsł. I. 18. (20.) *Za przyjacielem alibo za sługą nie przystępować z tętnianiem ku Sądu:*— Stosł. *drugi raz*, II. 6. bez nadpisu. i bez poczęcia nawet, odséłając do miéjsca piérwszego.— Tł II. i III. 30. *Panowie nie mają przychodzić przed Sąd z bronną ręką* (bronnie Tł III.)— *drugi raz* skracając, Tł II. 119. Tł III. 117: *Pan za sługą nie wchodź* (nie ma wchodzić, Tł III.) *do Sądu*.
1) Item statuimus, quando aliqui, Sier III. (wedł. Pam. Warszawsk.)— 2) famulorum suorum, Os I.— 3) inoportunam, Sier III, Jag, D II. wkp, B I, SV.— 4) import. ipsor. acclamacionem, (*clamacionem*, Os II. 118.) D II, Os II. 118, P II, D IV;— inoport. ipsor. ac lacionem (!) D II. wkp.;— inoport. ipsor. audaciam ac clamacionem, Sier III;— et inoportunitatem ipsorum adclamacionem sive audienciam, (!!) sentenciam, Os II. 18;— 5) victoriam et causam, Jag.— 6) cupientes, Os II. 118.— 7) quispiam, Sier III.— 8) cuiuscumque sit status v. condicionis, Sier III. Os II. 118.— 9) consanguinei vel familiaris, ad judicium, Os II. 18.— 10) presumat tali modo, D II, Os II. 18, P II, D IV;— non presumat, nisi vocatus. Quod si, (*qui si*, Jag.) Sier III, Os II. 18, Jag;— non presum., nisi fuerit vocatus. Quia si, D II. wkp. 11) curie, Os II. w obu miéjscach;— maiestati, Sier III, wedł. Pamiętn. Warsz.

XIX. *) B IV. 8. De constitutionibus.— Os I. 2. Ad regis praesentiam qui citati negligere praesumant. (!)— D II. 18. De intercessione terminali.— Os II. 19. De intercessione terminali, quis modus servari debeat.— D III. 19. Quilibet pro suo delicto luet, quamvis dominum suum nominaverit, quod de suo mandato fecit.— D IV. 21. De his, qui committunt crimen aliquod ex mandato suorum superiorum vel dominorum.— P II. 19. De his, qui citati nominant potentes ad sui evasionem.— W Jag. ten artykuł przez omyłkę pisarza tylko wypuszczony; gdyż odpowiedni mu nadpis położony mylnie został nad następnym artykułem.— Stosł. I. 19. (21.) *Kto się winy dopuścił, ten [ma] cierpieć, nie przyjmując zachodźcy.*— Tł II. i Tł III. 31. *Złośnik podług zasługi ma cierpieć.*
1) pro aliquibus delictis et criminib. D III.—

tis[2] ad nostram audientiam evocantur, nominant dominos et quoslibet ipsorum superiores, allegantes[3], quod mandato et auctoritate suorum dominorum et superiorum[4] hujusmodi crimina et delicta commiserunt. Verum[5] quamvis aliquibus temporibus contra rationem fuerit observatum, quod[6] hujusmodi malefactores per eandem nominationem a poena liberabantur, tamen, quia hujusmodi nominatio continet[7] in se errorem intollerabilem, ex eo, quod directe contrariatur praecepto divino[8]; unde nos attendentes, quod poena[9] suos tantummodo teneat actores, et secundum canonicam aequitatem, nominatio in delictis non vendicat sibi locum, statuimus: quod citati pro quibuslibet criminibus[10] teneantur respondere, non obstante qualibet praedicta nominatione, etiamsi super hoc privilegiis nostris, vel nostrorum praedecessorum essent communiti, quae quantum ad hoc, ut perniciosa et erronea, cassamus, irritamus et revocamus. In hereditariis vero et aliis quibuslibet quaestionibus per citatos[11] in nostro judicio nominati, si nostram jurisdictionem voluerint[12] declinare, nolentes

nia k naszemu sądu pozwani bywają, mianują pany i którekole ich wyższe *zachodźcami*, obrzekając, iżby kaźnią a mocą swych panów i wyższych, ich takiéj nierządności i wielga dowinienia uczynili. Prawda, aczkoli niektórych czasów przeciw rozumu było dzierżano a chowano, iż tacy złośtnicy, przez takie zachodźców mienienie wyzwalani bywali, wszakoż, iże takie mianowanie ma w sobie błąd nieścierpieły, tego dla, iże proście przeciwia się przykazaniu boskiemu, tego dla my bacząc, iże grzéchy w swoich popełnicieloch a skutniokoch tylko miésce sobie zyskują, ustawiamy: aby pozwani o którekoli grzészne uczynki, powinni byli odpowiedać, mimo którekole zachodźców przerzeczone mianowanie; téż aczby na to przywilejmi naszymi alibo naszych namiastków otwierdzeni byli, i te przywileje, ilko k temu, jako śmiertne a błędne, próżne czynimy, kazimy, wzruszamy i odzywamy. W dziedzinnych takie żałobach, alibo w innych którychkole rzeczach, przez pozwane w naszym sądzie mianowani zachodźce, będą-li chcieć naszego sądzenia się zwiarować, na się

[2]) criminibus et debitis, Os I.— [3]) *allegantes* opuszczone w D IV. P II.— [4]) *et superiorum* opuszczone w D IV. P II.— [5]) Verumtamen quamvis, Os II.— [6]) contra hujusmodi malefactores, D IV. P II;— quod hujusm. benefactores (!) D III.— Owe dawniéjsze, tu zniesione zachowanie, widzimy w art. 147. niniejszego Zwodu.— [7]) pro eadem nominacione, que continet in se, D II, resztę pośrednią błędnie opuszczając;— per eand. nominat. a pena liberabantur, que continet in se, D IV. P II.— [8]) precepto dominico, D IV. P II.— [9]) attendentes, quod pena in suos actores tantummodo vendicat sibi locum, statuimus, B IV. i Os I. w którym tylko słowo *pena* błędnie opuszczone.— Wszystkie inne kodexa mają text przez nas podany, z tą różnicą, iż zamiast: »*quod pena,*« mają: *quod pecata.* Zważając, że owa zacytowana sentencya, pożyczoną jest jawnie z prawa kanonicznego, a mianowicie *Cap.* 37. *de electione: in VIto* (l. 6.), gdzie nam się te same co i w texcie naszym wyrazy zjawiają, na téj zasadzie przypuszczamy omylne tylko wypuszczenie brakujących wyrazów w texcie kodexu B IV. i Os I, które w innych kodexach wierniéj są zachowane; na téj téż zasadzie zachowujemy: »*pena*« z kodexu B IV, zamiast »*peccata*« innych kodexów, które z resztą w skróceniu bardzo jedno do drugiego podobnie pisano.— [10]) criminibus et delictis in nostro judicio judicentur, et respondere teneantur, et convicti debita pena puniantur, non obstante, D IV. P II;— criminib. et delictt. in n. judicio judicentur, et debita *(devicta* Os II.*)* pena puniantur, non obstante, D II. Os II.— [11]) questionibus citati et in nostro, D II. D III. Os II.— [12]) noluerint, myl-

in se accipere[13] easdem quaestiones, decrevimus: quod extunc praedicti citati, cujuscumque sint status et conditionis, habeantur pro convictis.

XX. * Possibilitas rationis hoc dictat, quod judices pro[1] exercendis suis judiciis habeant certos suos[2] ministeriales seu officiales; quapropter statuimus: quod penitus nullus judex per aliam aliquam personam, quam per certum suum officialem seu ministerialem faciat et expediat suas citationes[3], excepto hoc, si aliquod crimen in judicio vel in curia judicii recenter et de novo committatur; tunc pro hujusmodi crimine per quemlibet familiarem[4] licet fieri citationes.

XXI. * Praeterea quandoque[1] praesidentes, quandoque ipsorum officiales, vel notarii, aut eorum familiares[2] aliquos malitiose laboribus et expensis gravare volentes, pro vexatione redimenda[3], aliquid in pecunia aut aliis rebus extorquere ab eisdem cupientes, quamvis penitus nihil habeant causae seu quaestionis, ad-

nie chcąc przyjąć tychże żałób, wskazaliśmy, aby tedyż przerzeczeni pozwani, którego-li stadła będąc alibo czci, za przekonane byli imani.

Rozum to ukazuje, iż Sędzie ku sprawieniu swoich Sądów mają mieć pewne służebniki, lubo Woźne; tego dla ustawiamy: aby owszejki nijeden Sędzia przez którą inszą personę, niżli przez pewnego Woźnego alibo służebnika, czynił i wyprawiał swoich pozwów, wyjąwszy to, gdyby który zły uczynek w Sądzie alibo na Dworze Sądu surowo a nowo uczynił; tedy o taką winę przez każdego czeladzyna [może] być pozowon.

Mimo to, niegdy na sądziech siedający, niegdy ich urzędnicy, alibo piśmiennicy[10], alibo ich czeladnicy, niektóre złościwie robotami a strawami [uciążyć] chcąc, alibo za odkupienie kłopotu w pieniądzach alibo w inszych rzeczach nieco wyciągnąć od nich żądając, jakokole owszejki nic nie mają winy alibo skargi, przeciwko jim

nie B IV. i Os II. — [13]) volentes alii in se (*per se* D III.) excipere easdem, D II. D III. D IV. i P II, gdzie jednak *alii* przekréślone, zaś *in se* dopisane późniéjszą ręką. — W kod. Os II. miéjsce zupełnie zepsute: »volentes alii a se in se rapere easdem «

XX. *) Os I. 39. De citationum nunciis. — Os II. 20. Citationes non solum per ministeriales fieri debent, sed in aliquibus casibus possunt fieri et per familiarem. — D II. 19. De citationibus. — D III. 21. Judex non per alium, nisi per ministerialem faciat citationes. — D IV. 22. Nullus debet citare per aliquem alium, nisi per ministerialem. — Jag. 18. De excusantibus se per alios. (Nadpis nie temu, lecz poprzedzającemu artykułowi właściwy.) — P II. 20. De citationibus, per quem fiant. — Stsł. I. 20. (22): *Aby przez Woźnego tylko pozywano.* — Tł II. brakuje. — Tł III. 32. *Sędzia służebnikiem ma pozwać.*

[1]) in exercendis, D II, D IV, P II, Os II. — [2]) certos ministeriales. s. off., Os II, D II, D III, B I, Jag, Stsł.; — *sive officiales* opuszczone w Sier II. — [3]) citationes: milites autem superiores non nisi per litteras citantur, dempto hoc, quod si aliquod, Sier II; — milites autem superiores per litteras, excepto, *i t. d.* P, P II, D IV. — [4]) contra eos liceat, P II.

XXI. *) Os I. 40. De citationum forma danda. — Os II. 21. De citacione sine actore. — D II. 20. De eodem, (*t. j.* de citationibus). — D III. 20. Sine actore legitimo nullus aliquem citat. — D IV. 23. De illo, qui procurat citationem contra aliquem, sine actore legitimo. — Jag. 19. De indebita vexatione citatoria. — P II. 21. De eo, qui citat sine legitimo actore. — Stsł. I. 21. (23) bez nadpisu; (jakby przyłączyć chciał ten artykuł do poprzedniego o Woźnych). — Tł II. 32. Tł III. 33. *Żadny kromie powodu nie ma być pozwany.*

[1]) *Quicunque presidentes aut ipsorum*, mają kodexa, prócz Os I, P, Jag, i Świętosława. — [2]) *officiales v. notarii aut eorum*, opuszczone w D II; — *vel notarii*, opuszczone w D IV, P II; — *ministeriales*, zamiast *familiares*, Os II. — [3]) et ut vexationem redimerent, D II, D IV, P II. —

versus eosdem faciunt et procurant diversas citationes. Idcirco statuimus: quod si quis[4] citaverit vel citari procuraverit aliquem sine legitimo actore, vulgariter[5] *przez powoda*, taliter citato ipse citans, vel procurans talem citationem, poenam vulgariter[6] *Piętnadzieście* solvere teneatur: prohibentes Castellanis et quibuslibet[7] Judicibus seu Subjudicibus, quod deinceps sine[8] certo actore et causa expressa non dent[9] aliquas citationes.

czynią i wyprawiają pozwy rozmaity. Tego dla ustawiamy: iż gdyby kto pozwał alibo pozwać wyprawił niekogo przez powoda rządnego, tako pozwanemu pozywacz alibo wyprawca takiego pozwu winę *Pięćnadzieścia* zapłacić ma pozwanemu: zapowiedając Kastellanom i wszystkim Sędziom i Podsędkom, aby potém przez pewnego powoda a wysłowionéj rzeczy, nie dawali których pozwów.

XXII. * Item dum aliquis[1] pro hereditate citatur, et[2] comparens in judicio plerumque malitiose opponit, quod quia[3] Petrus vel Johannes[4] in partibus remotis est constitutus, et sit coheres[5] ejusdem hereditatis, quamvis forte nihil juris habeat ad eandem, ideo dicit, se non teneri respondere pro eadem[6] hereditate; quapropter statuimus: quod talis[7] Petrus vel Johannes in judicio[8] nominatus, de mandato judicis, aliquo eminenti loco, vel circa parochiam, de qua[9] est hereditas, pro qua eadem quaestio movetur, per ministerialem tribus vicibus publice[10] proclamando, ad prosecutionem seu defensionem causae, ad certum locum et ter-

Téż kiedy kto o dziedzinę pozywan bywa, częstokroć stojąc w Sądzie obrzeka, iż Jan alibo Piotr w stronach dalekich są będący, a są społu dziedzicmi téj-to dziedziny, jakokole snadź nic prawa k niéj nie mają, a przeto mieni się nie mieć o tę-to dziedzinę odpowiedzieć; tego dla ustawiamy: aby taki Piotr alibo Jan w sądzie obrzeczony a pomieniony, z przykazania Sędziego na niektórém podniosłém miescu znamiénitém, alibo przy osadzie, z któréj jest dziedzina, o którą się rzecz wodzi, przez służebnika po trzy kroć zawołając ku konaniu alibo odemowianiu[14] rzeczy, na pewny rok i miesce mian pozwan być; jiż, gdy nie stanie,

[4]) ut quicunque, Os I; — quod si aliquis, Jag. — [5]) vulgariter dicendo *przespowoda*, Jag. — [6]) *vulgariter*, opuszczone w D II, D III, D IV, Os II; — penam, que vocatur *pancznadzescza*, Jag. — [7]) quibusdam, Os I; — quibusdam castellanis et judicib., D III; — castellanos et quoslibet judices, Jag. — [8]) sine certa accione aut certo actore et causa, Os III. — [9]) non debent facere aliq. cit. D IV, P II. — [10]) *plyemyennyczy* zapewnie omylone w druku.

XXII. *) Os. I. 41. De hereditatum citatione. — D II. 21. Item de eodem, (*t. j.* de citationibus). — Os II. 22. De citatione, ubi finguntur (!), quod citati sunt in remotis partibus. — Jag. 20. De publica proclamatione pro hereditate in loco eminentiori ratione absentationis. — D III. 22. De citatis pro hereditate, dicentibus, coheredem ejusdem hereditatis non esse in terra. — D IV. 24. De illis, qui citantur et sunt in remotioribus partibus, ubi teneantur respondere in judicio, in quo sunt citati. — P II. 22. De citationibus pro hereditate et de exceptione. — Stsł. I. 22. (24) *Kiedy kto wymawia się przez dziedziców o dziedzinę odpowiedzieć.* — Tł II. 33. Tł III. 34. *Gdy odpiérają kim, iż był w dalekich stronach.*

[1]) Item statuimus, dum aliquis, D II, Os II; — Statuimus insuper, dum aliq. P II. D IV; — Item cum aliq., Jag. — [2]) non comparens (!) D II. — [3]) opponit, quia Petrus, D II, P II, Os II; — opponit, quod Petr., D III, D IV. — [4]) Johannes in judicio nominatus, in partibus, Os II. — [5]) et sic heres ejusdem, P II, D IV; — et sic coheres ejusd. D II; — et coheres ejusd. D III. — [6]) non respondere pro hereditate; quapropter, Jag. — [7]) tales, Jag; — taliter, D III, Os II. — [8]) quomodolibet in judicio, Jag, — [9]) *de qua parochia*, wszystkie kodexa, prócz Os I. — [10]) vicibus nominetur publice proclamando, D III. —

minum debebit citari; quo non comparente, extunc, ipsius contumacia seu absentia non obstante, ad decisionem[11] seu diffinitionem causae[12] licite procedatur[13].

XXIII.*Experientia nos edocuit[1], quod quandoque non contumaces pro contumacibus[2], vel ipsi contumaces, modum tamen excedendo[3], pro contumacia puniuntur et gravantur; videlicet in eo, quod cum[4] aliqua villa pignoratur, ubi sex boves fuerint recipiendi, XXX vel XL[5] recipiebantur, et antequam ad locum debitum depellebantur[6], per modum rapinae, in non modicam pauperum destructionem[7] dividebantur et consumebantur[8]. Ideo statuimus: quod pro prima contumacia punienda[9], ministerialis cum duobus famulis judicis ad villam accedens (sic!)[10], sicut alias praemissum est, cum dominus villae tantum[11] culpabilis fuerit, in duobus bobus dumtaxat[12] impignoretur; si autem cmetones extiterint culpabiles et citati contumaces, quilibet eorum tantummodo in uno bove impignoretur; et idem decernimus[13] pro secunda contumacia fa-

tedy jego niebyciem alibo niestaniem nieprzekazając, ku rozprawieniu alibo ku skazaniu rzeczy przez osądzenie, pójście ma być.

Skuszenie nas nauczyło, iż niegdy stający ku prawu, jakoby niestający, alibo téż po prawdzie nie stający nad obyczaj tego mszczenia uciążani bywają o niestanie; a to w tém, iż kiedy którą wieś ciążają, gdzie sześć wołów było wziąć, trzydzieści alibo cztérdzieści brano, a niżli na miesce przypędzoni, nie na małą ubogich szkodę, obyczajem drapieztwa rozdzialani i zjedzoni bywali. Tego dla ustawiamy, aby[40] o piérwe niestanie służebnik ze dwiema parobkoma Sędziego do wsi przystąpiw, jako już przełożone jest, gdy pan wsi tylko winien jest, we dwu wołu tylko pociążan ma być; paknięli kmiece będą krzywi, a pozwani nie staną, każdy z nich tylko janym wołem bądź pociążan[41]. Toż mówimy o wtóre niestanie chować, *dzierżeć* i czynić. Ale trzecie będzie-li pan pospołu z kmiecmi nie stojący, skazujemy, aby niestojący

[11]) *defensionem*, zamiast *decisionem*, Os I. — [12]) diffinitionem diffinitam (!) procedatur, D III; — *procedatur*, opuszcza D IV. — [13]) »*Aliquis tenens hereditatem tribus annis et tribus mensibus pacifice, teneat in eternum*«: dodaje kod. D IV, w czém podobny jest do kodexów B I, Sier II, (ob. *Jus pol.* pag. 46. nota 20.), i do dwu piérwszych drukowanych wydań Statutu. — [14]) *Odeymowanyu*, snadź błędem jest druku.

XXIII. *) B IV. 9. D II. 22. De dolo et contumacia. — Os I. 54. De contumacibus. — Os II. 23. De contumaciis et aggravatione in pignorando, et quis modus servari debet. — D III 23. De modo puniendi pro contumacia. — D IV. 25. Pro contumacia domini puniendi et in pignoribus. (!) — P II. 23. De impignorationibus pro contumacia. — Jag. 21. De contumacia et impignoratione, et rebellione pignoratorum. — Stsł. 23. (25.) bez nadp. — Tł II. 34. Tł III. 35. *O dzieckowaniu dwu wołu.*

[1]) docuit, quod quanquam, Os II; — edocuit, quod quancumque, Os I. — [2]) *pro contumacibus*, opuszczone w Os I; — *pro contumacibus, vel ipsi contum. modum*, opuszczone w D IV; — pro contumacia, D III. — [3]) modum cum (!) excedendo, Os I; — modum excidendo (!) tamen, Os II; — modum excedendo, pro contum., D II. D III. — [4]) *cum* opuszczone w Jag; — *dum aliqua*, mają kodexa, prócz B IV. i Os I. — [5]) vel LX, Os I; — vel plus, Jag. — [6]) pellebantur, Os I; — depelluntur, Os II; — repellebantur, D III. — [7]) non modicum paup. dampnum et destruct., Os II; — recipiebantur, et in non modicam paupertatem dividebantur, antequam ad locum debitum depellebantur. Ideoque, D IV. — [8]) sumebantur. Ideo, Jag; — consumebantur. Ideoque, D II. P II. Os II. — [9]) per primam contum. puniendi ministeriales (!) Os I; — pro primo contumacia pun. ministerialis, D II. — [10]) accedentes, Os II. D II. D IV. P II. — [11]) si domin. ville tantummodo, Os II. D II. D IV. P II. — [12]) pignoretur; si autem, D II. D IV. P II; — pignoretur, si tamen, Jag. — [13]) decrevimus (*decernimus*, Os II.) quod pro secunda contum. est faciendum (et ob-

ciendum et observandum. Si autem tertio fuerint dominus una cum villanis contumaces[14], decernimus[15], quod contumax causam, pro qua dinoscitur esse citatus, perdat et ab ea cadat[16] per sententiam judicantis. Declarantes[17], quod dicti boves pignoratitii[18] per ipsos judices in aestate duabus septimanis, in hieme vero octo diebus, absque aliqua distractione[19], debito modo observentur. Volentes[20] et decernentes, quod dicti boves pignoratitii, sive[21] poena cujuslibet contumaciae, tantummodo nobis et Judici[22] applicentur. Decernimus[23] etiam et statuimus, quod si praedicto ministeriali deputato per Judicem[24] ad eandem impignorationem cum familia[25] ipsius Judicis, villa pignoranda per dominum villae et villanos non[26] permittatur impignorari juxta[27] praemissam limitationem, vel ipsa pignora[28] habita, per eosdem dominum aut villanos in villa, vel ante villam, seu in via vio-

za trzecim, rzecz upuścił i stracił *o którą był pozwan*, *alibo* o którą znan jest być pozwan, a od niéj odpaść ima, przez skazanie sędziego. Objeśniając, aby rzeczeni wołowie ciążebni, lecie dwie niedzieli, a zimie ośm dni przez wszego skażenia dobrze przez Sędzie byli chowani. Chcąc a skazując, aby rzeczeni wołowie ciążebni, *prócz* wszéj winy niestania, tylko nam a Sędzi przydani byli. Skazujemy téż i ustawiamy: iż aczby przerzeczonemu służebnikowi przez Sędzię naznamionanemu na tę-to ciążę z czeladzią Sędziego, nie przepuszczona by była przez pana alibo przez wieśnice wieś być ciążana podług przerzeczonego obrównania, alibo gdy ta ciąża, mając ją, przez pana alibo przez wieśnice, we wsi, alibo przede wsią lub na drodze, gwałtem była wzięta a odbita, tedy krnąbrność ich karząc, chcemy: aby winę, jaż rzeczona *Pięćnadzieścia*, ci to przeciwnicy

servandum. Os II.). Si autem, D II. Os II; — decrevimus (*decernimus* P II.) pro secun. contum. (esse, D IV. P II.) faciend. et observ., Jag. P II. D IV; — dicimus pro secunda, *i t. d.* D III. — 14) fuerit d. u. c. v. contumax, D III; — fuerit d. u. c. v. contumaces, B IV. Os I. D II; — fuerit dominus contumax cum villanis, causam, pro qua, *i t. d.* Os II. — 15) decrevimus, D II. D III. D IV. Jag. — 16) cedat, D IV; — *cedat* na *cadat* poprawione w P II. — 17) declarans, D II. — 18) impignorati, Os I; — pignerati, Jag; — pignoratici, B IV. Os II. D III. D IV. — 19) absque aliqua destruccione, B IV. Os I. Os II; — absq. aliqua contradiccione seu destruccione, Jag; — całkiem zaś te słowa opuszczone w P II. i D IV. — 20) Nowy ustęp tu poczyna D III, z napisem: »*Judici et regi boves contumaciae tantummodo cedunt*;« lecz nie liczbuje nowego artykułu. — 21) pignoratici per ipsos judices sive (sine D IV.) pena, P II. D IV; — *sine pena* mają mylnie wszystkie kodexa, prócz P II. poprawkę *sive* mającego. Również i tłómacze stósują się do *sine*, którego atoli przyjęcie rodziłoby niedorzeczność przepisu; boć właśnie owe dzieckowane woły były karą za *niestanie*. — 22) judici nostro applic., P II. D IV; — Tłom. II. i III. skracając rzecz w tym, i w poprzednim okresie zawartą, i w jedno łącząc, zmiéniają nieco myśl prawodawcy: »*Tego téż nie opuszczamy*, *aby te woły tako wzięte kromie wszego obrażenia karmiąc, lecie chowani* »*dwie niedzieli*, *a zimie tydzień*; *a po tych dnioch niewyprawieni*, *kromie któréj winy nam*, *abo na*»*szemu Sędzi mają być przysądzeni.*« — 23) Decrevimus eciam et stat., D II. D IV. Os I; — Decrevimus et statuim., Jag; — Decernimus eciam, quod, D III, który nie liczbując nowego artykułu, od tych słów znów nowy ustęp poczyna, z rubryką: »*Dum repercutiuntur pignora.*« — 24) sic deputato per judicem ad eand., D III; — deputato ad eandem, P II, D IV; — quod predicto ministerialis deputati (!) per jud. ad eand, Os I. — 25) ips. judicis, villam pignorando, D II. Os II; — ipsius inpignoranda, Os I. — 26) villanos si non permittatur, P II. D IV; — villanos non admittatur, D III: — villanos permittantur, D II. Os II. — Kodex zaś Jag. słowa między 25tym a 26tym odsyłaczem zawarte błędnie opuszcza. — 27) juxta predictam sentenciam premissam limitacionem, D IV. — 28) Et si ipsa pignora habita (*abicit!* Os II.)

lenter recipiantur[29], dolum et rebellionem[30] eorumdem puniendo, volumus, quod poenam, quae[31] vulgariter dicitur *Piętnadzieście*, iidem rebelles nobis et judici solvere teneantur, et nihilominus cum alia[32] poena *Piętnadzieście* eadem pignora[33] denegata vel violenter ablata integraliter assignare[34] teneantur. Qui, si in dandis[35] pignoribus praedictis, et in satisfaciendo[36] de poenis praemissis fuerint dolosi et rebelles, ita, quod judex forte non sufficiat[37], propter potentiam eorundem, ad puniendum et impignorandum[38] eosdem, volumus et decernimus, quod poena, quae vocatur[39] *Siedmdziesiąt*, nostrae camerae applicanda puniantur.

nam i Sędzi zapłacić byli powinni, [a mimo to, z drugą winą *Pięćnadzieścia*, te-to ciąże zaprzane alibo gwałtem wzięte z pełna zapłacić byli powinni.][42] Paknię w daniu przerzeczonych ciążeb, a w dosyć uczynieniu za winy przeszłe byli łżywi a krnąbrni, tak, iż snadź Sędzia prze jich mocność nie dostatczy jich karać alibo ciążać, chcemy i skazujemy, aby winą, jaż rzeczona *Siedmnadzieścia*, naszéj komorze przydając, byli skaźnieni, *to jest cztérnadcie grzywnami.*

XXIV.* Praeterea, quia per frequentem pauperum impignorationem plerumque pauperes plurima damna et oppressiones multiplices patiuntur, videlicet in eo, quod catervatim et in turbis[1], non per modum justitiariae[2] potestatis, ad aliquam villam impignoratores[3] accedentes damnabiliter,

Mimo to, iże przez częste ubogich ciążanie, częstokroć ubodzy wielkie szkody a uciążanie rozmaite cierpią, jako w tém, iż ufy a tłuszczami nie obyczajem sądowéj mocy, do niektóréj wsi ciążacze przystąpiwsi, szkodliwie i częstokroć przez przykazania Sędziego i przez winy pana

per eosdem, Os II. D II. — 29) recipiantur vel repercuciantur, dolum, D III. — 30) Na słowie: »*rebellionem*« w Os II. artykuł urywa się, z powodu zagubionéj karty; — rebellionem eorum, Jag. P II. D III. D IV. — 31) q. penam pyacznadzescza, P II. D IV; — q. penam, que dicitur XV, D III. Os I.— 32) cum aliqua, B IV. mylnie. — 33) Na słowach *eadem pignora* urywa się nietylko artykuł ten, ale i całe Statutów rękopismo w kod. Jag., przyczém słowa: *et nihilominus c. al. p. piętnadzieście* są błędnie opuszczone. — 34) observare teneantur, D II; — observare aut assignare ten., P II. D IV. — 35) qui si (imo, D IV; idem, P II.) in denegandis pignoribus. D II. D IV. P II. — 36) satisfaccione, P II. — 37) quod forte judex, propter potenc. eorund. ad puniend. et impign. eosdem pavesceret, P II. D IV. — 38) pignorandum, Os I, D III. — 39) pena, que dicitur Syedmdzeszyanth, no. com. applicando, D II, — pena Szydmdzeschanth dicta, *i t. d.* P II. D IV. — pena XVII. nost. cam. *i t. d.* D III. — 40) Rubrykę tu ma Stsł.: »*Ciąża o piérwe niestanie*« — 41) Znów rubryka: »*O wtóre niestanie.*« — 42) Słowa w klamrze, opuszczone błędnie bądź w druku, bądź w rękopismie Świętosława, przywracam, na domysł naśladując język tłómacza.

XXIV. *) B IV. 10. Rubrica de constitutionibus.— Os I. 3. De impignorationibus. Cap^lum tertium.— Os II. 24. art. zgubiony z kartą. — D II. 23. (mylnie 22) Item de eodem, (*t. j.* de dolo et contumacia); ale snadź mylnie, jak to zwłaszcza widać z nadpisu art. 24 w kodexie.— D III. 25. Pignora debent dari ad cautionem fidejussoriam postulanti.— D IV. 26. Judex non plures, quam duos famulos mittat ad pignorandum cum ministeriali, et non plures (!).— P II. 24. De numero impignorantium et poena in excessu. — Stsł. I. 25. (27) *Tylko dwa czeladniki z służebnikiem ciążać mają.*— Tł II. 36. Tł III. 37. *O dzieckowaniu ziemian.*

1) turmis, P II. D III. D IV. — 2) *justitiariae*, opuszczone w D IV. — 3) inpignoracionis, D III; — impi-

et plerumque absque judicis mandato, et sine culpa domini villae vel[4] villanorum, committere plurimas praesumunt rapinas; quapropter super[5] hoc providere volentes, statuimus: quod deinceps Judex vel Subjudex ad impignorationem faciendam, non plures quam duos famulos[6] cum ministeriali transmittat[7], et quod sine culpa, vel sine causa, vel non condemnatos seu convictos[8], aut in judicio non confessos, ipse judex[9] non praesumat nec permittat impignorare. Quod si ipse judex vel aliqui alii, quavis auctoritate, vel potius[10] propria temeritate et praesumptione, impignorare et potius rapinas committere praesumpserint[11], decernimus praecipiendo[12], quod pecora, vel quaslibet alias res, ratione impignorationis ablata et recepta[13], Judex domino villae impignoratae, vel villanis[14] villae ejusdem, asserentibus, indebite et contra justitiam se esse impignoratos, remota et cessante qualibet difficultate, eadem pignora integraliter et ex toto, super fidejussoria cautione restituere[15] teneatur, termino eidem domino villae vel villanis[16] impignoratis, ad ostendendum suam innocentiam[17], assignato. Et nihilominus, ut audacia et temeritas impignorantium restringatur, decernimus[18], quod dum praemisso modo sine culpa impignorati patefecerint suam in-

téj wsi alibo wieśniców, dopuszczać się wielkiego śmieją drapiestwa; tego dla na to chcąc obezrzeć, ustawiamy: aby potém Sędzia i Podsędek na ciążanie nie więcéj niżli dwu czeladzinu z służebnikiem posyłał, a by téż przez winy, alibo przez przyczyny, alibo nie przekonanych, alibo w sądzie nie wyznanych Sędzia nie śmiał ani przypuścił ciążać. Paknięliby Sędzia, alibo którzy inni, którąkole mocą alibo raczéj włostną przezumnością a śmiałością, ciążać alibo raczéj drapić a drapiéstwo czynić śmieliby, ustawiamy przykazując: aby bydło alibo którekole insze rzeczy dla ciążania wzięte, Sędzia panu wsi alibo wieśnicom tymże mieniącym się niesprawiedliwie a przeciwko sprawiedliwości być pociążani, oddaliwszy wszystką trudność, a przestaniem wszéj w tém trudności, te-to cało a z pełna na rękojemstwo wrócić mają, rok tymto panu wsi alibo wieśnicom pociążanym ku ukazaniu swéj [niewinności] namieniwszy. A mimo to, aby śmiałość a przezumność ciążaczów *abo ciążebników* była wstargniona, ustawiamy: iż gdy przerzeczonym obyczajem przez winy ciążani, jawną uczynią swą niewinność, kilekole będzie person na przerzeczoném ciążaniu, Sędzia i Podsędek który nakazał, za każdego z nich winą, jaż rzeczona *Pięćna-*

gnoraciones (!) Os I.— [4]) *vel*, opuszczone w Os I.— [5]) *super* opuszczone w D III;— hoc super providencia (!) volentes, Os I.— [6]) familiares, D II. D IV P II;— [7]) mittat, D IV.— [8]) seu non convictos, B IV.— [9]) in judicio (non P II.) confessos, ipse judex vel subjudex non presumat, P II. D IV.— [10]) quamvis auctorit. vel propria potius propria temerit. vel propria presumpcione (!) D IV;— słowa *quavis auct. vel potius* opuszczone w D II.— [11]) impignorare seu rap. commit. presumpserit, D II;— presumat, D IV. P II.— [12]) decernimus decipiendo (!) Os I;— precipiendo decrevimus, D IV.— [13]) ablatas et recepta, Os I;— ablatas et receptas, P II.— [14]) domino ville impignoraciones villanis asserentibus (!) Os I;— domino ville et villanis eiusdem asserentibus, P II;— domino ville pignorare (!) vel villanis ville ejusd. asserentes (!), D IV;— *ejusdem* opuszczone w D II;— villanis eiusdem asserentibus, D III.— [15]) fidejussoriam caucionem rest. ten. P II. D IV;— teneantur, D II. D IV.— [16]) vel villis, D III.— [17]) suam iusticiam et innocenciam assignato. D IV. P II;— suam iusticiam et innoc. quot persone fuerint assignate (!). Et nichilominus, *i t. d.* D II. pomylony.— [18]) decrevimus, D II. D III. D IV. Os I.—

nocentiam, quotquot personae fuerint in dicta impignoratione[19], Judex vel Subjudex[20], qui fuerit in mandando[21], pro quolibet ipsorum, poenam[22], quae vocatur *Piętnadzieście*, noverit se incursurum, domino villae impignoratae persolvendam.

XXV. * Praeterea poena, quae consuevit nostro fisco, sive nostrae[1] camerae applicari, quae vulgariter[2] dicitur *Siedmdziesiąt*, statuimus, quod tantummodo in quatuor causis[3] infrascriptis, et non pluribus, nostrae camerae applicetur. Primus casus est de incendio[4]; ubi accusatus de incendio, juxta formam juris minime[5] se poterit expurgare. Secundus[6] casus; ubi aliquis accusatus de violentia sive spolio publicae stratae[7], defecerit in sui expurgatione. Tertius casus; ubi[8] aliquis in judicio judicium nostrum parvi pendens, cultellum vel gladium praesumpserit extrahendum. Quartus casus;

dzieścia, wiadomie przepaść ima, jaż panu wsi ciążanéj ma być zapłacona.

Mimo to, winę, jaż rzeczona *Siedmdziesiąt*, jaż obykła naszemu skarbu alibo naszéj komorze przydana być, ustawiamy, aby tylko we cztérzech przytczach niżéj popisanych, a nie więcéj, naszéj komorze przydana. Piérwa przytcza jest pożżewstwo, gdzie obwiniony o pożżewstwo podług położenia prawa nie może się oczyścić. Wtóra; gwałt alibo łupienie na jawnéj drodze, gdy kto niedostatczy w swém oczyszczeniu. Trzecia przytcza; *miecza alibo noża w Sądzie wyjęcie*, to jest, gdy kto mało ważąc nasz sąd, miecz alibo nóż śmié wyjąć. Czwarta; *krnąbrność alibo przeciwianie się*, to

19) fuerint in numero in d. inpign. P II. D IV;— f. in d. pignoracione, D II. D III.— 20) judex et subjudex, P II. D IV.— 21) in mandato. D II. D III. D IV. P II.— 22) pro qualibet ipsorum p. q. voc. *Pentn.*, B IV. Os I;— pro quolibet pena ipsorum, que voc. Penthn., D II;— pro qualibet villa, penam, que voc. XV., D III;— cuilibet ipsorum Pyaczn. dicta (!), D IV;— pro qualibet ipsarum, penam Pyaczn. dictam, P II.— Tł II. i III, które i ten artykuł znacznie skracają, inaczéj rzecz rozumieją, mówiąc: (Tł II.) *„tedy Sędzia albo Podsędek za każdą personę, albo kmiecia, tako dzieckowane, panowi tych kmieci pokupi abo przepadnie winy rzeczone Piętnadzieścia“*.

XXV. *) B IV. 11. De constitutionibus.— Os I. 4. De poena regis camerae pertinente. Capitulum quartum.— Os II. 25. (w ślad jego Summy), ale z kartą zgubiony.— D II. 24. *Item de eodem*, (t. j. niby *de do dolo et contumacia*, — ale oczewiście mylnie!) — D III. 24. Casus, pro quibus poena *Siedmdziesiąt* debetur regi.— D IV. 27. De quatuor casibus, in quibus poena *siedmdziesiąt* camerae regiae est solummodo applicanda, et non aliter.— P II. 25. De poenis regiis, quae dicitur (sic) *Siedmiodziesta*, et pro quibus culpis infligitur.— Śtosł. I. 24. (26) *O winie Siedmdziesiąt.*— Tł II. 35. Tł III. 36. *O winę* (*która rzeczona* Tł II.) *Siedmnadziesiąt.*

1) Preterea pena XVII, que consuevit nostro fisco seu camere, D III.— 2) *vulgariter* opuszczone w kodexach, wyjąwszy B IV, i Os I.— 3) *casibus*, w kodexach, wyjąwszy B IV. Os I.— 4) de incendario, Os I; — pro incendio, ubi aliquis, P II; — de incendio, ubi aliquis accusatur, et iuxta, D II; — Primus casus est, ubi aliquis pro incendio accusatus, iuxta, D IV;— pr. casus, ubi accusatus de incendio, iuxta, D III.— 5) legittime (se P II. D IV.) non poterit expurgare (excusare, D II.) D II. D IV. P II; — juris non poterit se expurgare, D III.— 6) W kod. D III ten przypadek jest czwartym, zaś trzeci drugim, a czwarty trzecim; — casus, dum aliquis accusatus, D III; — Secundus casus est, ubi, Os I.— 7) accusatur de violencia publice strate, sive de spolio, et defecerit, D II; — accusatur de violencia sive spoliacione publ. strate, et defecerit, D IV; — et defecerit, ma i P II, choć zresztą zgodny z textem naszym.— 8) Casus est, ubi, Os I; — Secundus, dum aliquis parvipendens nostrum judicium, gladium vel, D III; — ubi aliquis in judicio nostrorum judicium (sic!) cutellum vel gl., D IV; — parvilipen-

dum[9] aliquis judicatus et condemnatus, et jussus[10] satisfacere, vel sufficientem fidejussoriam cautionem praestare, et facere[11] contempserit, et de judicio per suam rebellionem discesserit[12], non praestita praedicta cautione. Volumus, quod praemissa[13] poena, in praemissis quatuor casibus[14], nostrae camerae applicetur.

jest, którym był skazany, a dość uczynić alibo dostatecznego rękojemstwa dać a uczynić wzgardziłby, a z sądu swą krnąbrnością by zszedł, przerzeczonego rękojemstwa nie uczyniwszy. Chcemy, aby winę przerzeczoną w przełożonych cztérzech przytczach naszéj komorze przydano.

XXVI. * Actor procurat ad causam reum[1] citari; reo in termino comparente, actore vero totaliter se absentante[2], decrevimus ob contumaciam actoris, quae est major, quam rei, ipsum reum causam obtinuisse. Si autem reus parere in termino sibi assignato non curaverit, actore per se, vel suum nuncium[3] comparente, decernimus, quod pro[4] hujusmodi contumacia, reus duorum boum poena mulctetur.

Powód zrządzi ku prawu sąprza pozwać; a gdy sąpierz stanie, powoda owszejki nie będąc, skazujemy, o niestanie powodowo, jeż jest większe niżli sąprzowo, temu sąprzowi rzecz otrzymać. Paknięliby sąpierz nie dbał stać na roku jemu zdanemu, a powód stojąc przez się, alibo przez posła swego, skazujemy, aby o takie niestanie sąpierz winą dwu wołu był skaźnion.

XXVII. * Licet in pluribus casibus celeritas commendetur, tamen eadem cele-

Aczkole w wielich rzeczach rączość chwalona bywa, a wszakoż ta ista rą-

dens (!) D II.— 9) casus est, dum, Os I; — casus, cum, D IV. P II; — casus cum aliquis iudicatur, et, D II.— 10) condempnatus iussusque satisfacere de iudicatis (iudicatus,) vel saltem sufficientem, D II.— 11) caucionem facere contempserit, P II. D IV; — caucionem dare et facere contempserit, D IV.— 12) Kodex B III, po słowie *discesserit*, ma dodane jeszcze następujące przypadki, które tu z innego artykułu kompilator jego przydzielił: „*Quintus*, quando quis tres arbores cum apibus succiderit, vel apes cum melle „subtraxerit, seu exposuerit, et fuerit legitima probatione convictus. *Sextus*, quando quis exciderit vel „cremaverit tres gades sectas, vel tres monticulos gadum dissipaverit. *Septimus* abducens furtive, vel „etiam violenter, tria vel quatuor jumenta indomita, seu illa vulnerans, vel occidens. *Octavus*, villam „alicujus ingrediens violenter, si aliquem occiderit, vel enormiter vulneraverit. *Nonus*, qui vim virgini „vel mulieri in via intulerit, et eam stupraverit, vel rapuerit. *Decimus*, si quis ad domum alicujus mi„litis aggrediens, ipsum in suorum praesentia puerorum occidit. Eandem etiam poenam quilibet nobi„lium, quotquot fuerint cum eodem occisore, praebentes eidem auxilium ad occidendum, solvere tenebuntur". (Ob. *Jus pol.* pag. 51. not. 9.)— 13) quod prefata pena in premissis, D III; — quod predicta pena in premissis, P II. D IV; — quod predicta ac premissa pena in premissis, D II.— 14) casibus, et non in alijs, nostre, D IV.

XXVI. *) Os I. 55. De contumacia rei et actoris. — Os II. 26. (z kartą zgubiony.). — D II. 25. De contumacia. — D III. 26. De actore et reo non comparentibus. — D IV. 28. Contumacia actoris: non parens causam mittit. — P II. 26. De contumacia actoris. — Stsł. I. 26. (28): *O ciążaniu sąprza i powoda.* — Tł II. 37. Tł III. 38: *Powód ma pozwać sampiercę.*

1) Actor procuret, *i t. d.* D II. — Actor procurans reum citari, reo, P II. — *reo*, błędnie opuszczone w Os I. — 2) accione vero corporaliter se absentante(!) decrevimus, Os I; — actore totaliter absente decernimus, P II. D IV. — 3) *suum*, opuszczają Os I. D II. D III. — 4) decrevimus, quod pro, Os I; — *pro*, opuszczają, D II. D IV. P II.

XXVII. *) B IV. 12. D II. 26. De eo, qui ob rei contumaciam mittitur in possessionem. — Os I. 56. bez nadpisu. — Os II. 27, którego początek zagubiony. — D III. 27. De non comparentibus ter in termino

ritas in judiciis et causis[1] expediendis rationabiliter quandoque[2] est restringenda, ex eo, quod judicantem oportet cuncta rimari[3]. Ideoque statuimus, quod si aliquis super capitali hereditaria quaestione[4], primo, secundo, et tertio citatus, non comparuerit contumaciter in termino sibi assignato[5], ob contumaciam[6] ejusdem citati, actor in tertio termino per judicem decernatur et definiatur in veram possessionem ejusdem hereditatis mittendus[7], et ab omni jure ejusdem hereditatis et ipsius qualibet vendicatione[8], per judicis sententiam dictus[9] reus decernatur et pronuntietur cecidisse. Si autem quaestio fuerit personalis, puta pro debitis[10] vel pro quibuslibet rebus[11] obligatis, et[12] primo, secundo, tertio termino citatus contempserit vel neglexerit in termino sibi assignato parere, decernimus[13], quod creditor quarumlibet rerum[14] obligatarum, post tertium terminum, per sententiam[15] judicis, distrahendi et alienandi auctoritate judicis plenam habeat facultatem; ita tamen, quod si res obligatae, distractae et alienatae auctoritate praemissa, minoris valoris inveniantur et existant tempore

czość w sądziech a w rozprawieniu rzeczy, roztropnie niegdy ma być powściągniona; tego dla, sądzącemu potrzebno jest wszego się badać. A przeto ustawiamy: iż kiedy kto o główną dziedzinną rzecz, piérwe, wtóre, i trzecie pozwan będąc, nie stanie krnąbrnie na roku jemu zdanemu, a dla niestania tego-to pozwanego, powód na trzecim roku przez sędzię przykazan będzie i osądzon w prawe dzierżenie téj-to dziedziny mian być puszczony, tedy i ode wszego prawa téj-to dziedziny, i jéj któregole *przedania* przez sędzine skazanie rzeczony sąpierz skazan ma być i wyrzeczon odpadnąć. Paknięliby była żałoba personna, *to jest ciążna*, jako jest o długi, albo którekole rzeczy insze zastawne, a piérwe, wtóre, i trzecie pozwany wzgardzi albo omieszka stać na roku trzecim jemu zdanym, skazujemy, aby pożyczca po trzecim roku, przez skazanie sędziego miał pełną moc mocą prawa przedania i oddalenia którekole rzeczy jemu zastawione; a to tako, iż gdyby rzeczy zastawione, a w tém mocą przerzczoną przedane i oddalone, mniéjszéj płatności nalezioneby i byłyby czasu

contumaciter, et de rebus obligatis distrahendis. — D IV. 29. De illo, qui citat aliquem pro hereditate aut debito. — P II. 27. De eo, qui ob contumaciam mittitur ad impossessionandum. -- Stsł. I. 27. (29.) *O témże.* (t. j. o ciążaniu sąprza i powoda). — Tł II. 38. Tł III. 39. *O zastawie dziedziny* (*patrz.* Tł II.)
1) in judicibus et causis, D II. D IV. P II; — in judicijs de causis, Os I. — 2) racionabiliter est expedienda (!) sive restringenda, D IV. — 3) Słowa te pożyczone są z *Cap.* 10. *X. de fide instrumentor.* (2. 22). — 4) *questio est*, błędnie, zamiast *questione*, D III. — 5) citatus, contumaciter in term. sibi assignato parere juri non curaverit, vel neglexerit, ob contumaciam, D II; — citatus non comparuerit juri contumaciter, *i t. d.* P II. D IV. — 6) et ob contumaciam, D III. D IV. P II. — 7) diffiniatur ac mittatur (admittatur, P II. D IV.) in veram poss. ejusdem hered., D II. D IV. P II. — 8) iudicacioue (!) B IV; — *vendicione*, D II. D III. D IV. P II, mylnie, zaczém jednak poszedł i Świętosław. Podanie Bandtkiego w *Jus pol.* pag. 52 nota 10 jest fałszywe. — 9) ipse reus, D III; — sentenciam reus decernatur et cecid. pronunciatur, D IV. P II. — 10) pro debito, *i t. d.* D II; — puta pro pecunia, debitis (*debiti* D IV.), aut quibuscunque rebus *i t. d.* D IV. P II. — 11) rebus alijs obligg., D III. — 12) *et* błędnie opuszczone w B IV. Os I. D III. D IV. — 13) decrevimus, D II. D III. D IV. — 14) Od słów »*quarumlibet rerum*« dopiéro, w kodexie Os II. członek niniéjszy się znajduje, w piérwszéj części zgubiony. — *Contradictor* błędnie zamiast *creditor*, w Os I; — auditor (!) quarumlibet rerum sibi obligatarum, D II. — 15) obliga-

alienationis[16], quam fuerit pecunia credita[17], et ipse creditor pro summa pecuniae per ipsum credita[18], simpliciter et sine aliqua conditione[19], tamquam pro dicta summa pecuniae, receperit sufficientes[20], sibi et non alii idem creditor de sui negligentia debebit imputare[21]. Sed si conditionem creditor apposuerit circa res obligatas[22], majoris vel minoris quantitatis, si pro[23] minori pecunia res obligatas[24] alienaverit, debitor per judicem decernatur creditae pecuniae[25] summam adimplere; si vero pro majori summa pecuniae[26] res alienaverit obligatas, residuum, quidquid fuerit ultra summam creditam, debitori creditor restituere teneatur.

oddalenia, niżli pieniądze pożyczone, a ten-to pożyczca za summę pieniędzy przezeń pożyczonych, proście a przez którejkole wymowy, jakoby za przerzeczoną summę pieniędzy dosyć czyniące przyjął, sobie a nie inszemu ten-to pożyczca z omieszkania swego ma dziwować. Ale gdy pożyczca wymowę przyłoży przy rzeczach zastawionych komu, więtszéj abo mniéjszéj płatności, tedy, przeda-li za mniéjsze pieniądze rzeczy zastawione, dłużnik abo zastawca przez sędzię ma być skazan pożyczonych pieniędzy summę jemu napełnić: paknięli za więtszą summę pieniędzy rzeczy oddalił zastawne, ostatek, cokole zbędzie nad summę pożyczoną, dłużnikowi pożyczca wrócić będzie powinien.

XXVIII.* Praeterea, ut calumniis[1] via praecludatur, statuimus, quod si aliquis, alias bonae famae, in judicium[2] pro quibuslibet violentiis evocatur, actor teneatur, quod asserit, comprobare[3]; alias reus tantummodo proprio[4] juramento se valeat expurgare.

Mimo to, aby potwarzam droga była zatworzona, ustawiamy, iż gdyby ktole dobréj sławętności sąc, o którekole gwałty był pozwan, powód powinien bądź, co wiedzie, doświadczyć; a inako sąpierz tylko włostną pszysięgą ma się módz oczyścić.

tarum, potest (!) terc. term. per sentenciarum (!) judicis, Os I; — ad sentenciam jud., Os II. — 16) alienacionis causa evasionis, quam, D IV; — tak było i w P II; ale słowa *causa evasionis* przekreślono. — 17) pecunia tradita, D III; — pecunia credita simpliciter et, Os I. — 18) per ipsum credite, Os II; — per summam pecunie per ipsum credite, D II. — 19) *caucione*, mylnie D IV; — tak było i w P II, ale poprawiono. — 20) pecunie vadium recepit (*receperit*, P II. D IV.), sufficit sibi; quod idem creditor de sua negligencia sibi debebit imputare. D II. D IV. Os II. P II. — 21) importare (!) D III. — 22) coapposuerit circa r. obl. B IV; — opposuerit, circa r. oblig., O I. Os II. D III. — 23) *si*, opuszczone mylnie w D II. — 24) Słowa między 22im a 24tym odsyłaczem zawarte, błędnie opuszczone w D III; — alienavit, D II. — 25) Słowa między 25tym a 26tym odsyłaczem zawarte znów błędnie opuszczone w D III. — 26) pro majori pecunia, Os II.

XXVIII. *) B IV. 13. ust. 1. D II. 27. De probationibus. — Os I. 57. ust. 1. De violentiae culpa, et de diffamatione et furto. — Os II. 28. De probatione actoris in calumnijs contra reum. — D III. 28. ust. 1. Pro violentia citans probet per testes, alias se proprio expurgabit juramento citatus: pro furto vicini suae parochiae infra unum annum citet, alias obstabit praescriptio. — D IV. 30. De illo, qui accusatur pro violentia per actorem, quomodo sciendum (!). — P II. 28. De accusationibus de violentia; — Stsł. I. 28. ust. 1. (30. ust. 1) *O świadczeniu.* — Tł II. 39. ust. 1. Tł III. 40. ust. 1. *O doświadczeniu gwałtu.*

1) ut (*et* D IV.) ultra calumpnijs, D II. D IV, P II. Os II. — 2) in judiciis, D IV. — 3) approbare, alias, Os I; — comprobare, vel, Os II. — 4) *proprio*, opuszczone w D IV.

XXIX.* Item si aliqui fuerint ejusdem parochiae seu districtus, et de furto [1] quarumlibet rerum aliquis alium [2] in judicium voluerit evocare, statuimus, quod infra annum tantummodo inculpatum de furto habeat evocandi facultatem. Si vero anno elapso quaestionem eandem voluerit movere, quod tunc asserit, rationabiliter [3] per idoneos testes teneatur comprobare [4].

Téż gdyby którzy byli téjże osady alibo powiatu, a o złodziejstwo którychkole rzeczy niektóry drugiego w sąd by chciał pozwać, ustawiamy, aby do roka tylko obwinionego za złodziejstwa miał moc pozwać. Paknięliby po roku tę skargę ruszyć chciał, co tedy powiedzie, roztropnie przez podobne świadki winien bądź doświadczyć.

XXX.* Finem litibus imponere cupientes [1], statuimus: ut si [2] aliquis civis aut creditor, pannos aut alias [3] merces alicui terrigenae ad praestantiam [4] dederit, aut mutuo concesserit, praeter literam obligationis, in qua constaret de debito, civis [5] agens pro debito suo, probabit per testes talem contractum initum [6] secum, et probans judicialiter obtinebit. Alias reus [7] negans debitum, per proprium juramentum praestitum, ab impetitione agentis absolvetur.

Koniec kłopotom włożyć żądając, ustawiamy: iż gdy niektóry pożyczca alibo mieszczanin, sukna alibo insze rzeczy kupne *abo kramne*, któremu ziemieninowi na bórg da, alibo wzajem pożyczy, mimo list zastawny, w jémby jawno było o długu, mieszczanin żałując o dług swój [5], doświadczy przez świadki, iż taki targ z nim uczynił, a doświadczyw sądownie otrzyma. A inako, *to jest*, *nie doświadczy-li powód*, tedy sąpiérz nieznający długu, przez włostną przysięgę uczynioną, od gabania ma być próżen uczynion.

XXIX. *) B IV. 13. ust. 2. ob. w art. poprzednim. — D II. 28. De probatione. — Os I. 57. ust. 2. ob. w art. poprzed. — Os II. 29. Evocatio pro furto in anno fieri debet. — D III. 28. ust. 2. ob. w art. poprzedn. — D IV. 31. De illo, qui accusatur pro furto, quo modo sciendum. — P II. 29. De furto, praescriptio accusandi. — Stsł. I. 28. ust. 2. (30. ust. 2.) ob. w poprzed. — Tł II. 39. ust. 2. Tł III. 40. ust. 2. ob. w poprzednim.
[1]) quod de furto quarumlibet, P II. D IV; — et de furto aliquarum rerum, D III. — [2]) *alium* opuszczone w D II; — alium in judicio, Os I; — alium ad judicium de furtu (!) voluerit, Os II. — [3]) quod tunc racionabiliter asserit, per, Os I. — [4]) comprobare, ostendens se in facto fore et esse justum, P II. D IV.

XXX. *) B IV. 34. De probationibus. — Os I. 58. De rebus commissis absque litera obligationis. — Os II. 30. Item de debito civili. — D II. 29. De eo, qui ob rei contumaciam, etc. (Nadp. oczewiście błędnie przyczepiony do art. niniejszego). — D III. 29. Civis mutuans pannos ad praestam terrigenae, per testes probet. — D IV. 32. De illis, qui pannos aut merces ad praestam commodant. — P II. 30. De probationibus in commodatione. — Stsł. I. 29. (30. ust. 3.) bez nadpisu, ale snadź odnosząc treść do poprzedniego nadpisu: »*O świadczeniu*«. — Tł II. 40. Tł III. 41. *Gdyby mieszczanin dał sukno na borg (abo pożyczył przez zapisu*, Tł II.*) ziemianinowi*. Tł III.
[1]) »*Finem l. imp. cupientes*«, są to słowa żywcem czerpnięte z *Cap. 5. X. de dolo et contumacia* (2. 14.). — [2]) quod si, D III. Os II; — quod si quis civis, P II. — [3]) aut alias res seu merces, P II. D IV. — [4]) ad prestam, D II. D III. D IV. P II. Os II. — [5]) constaret debebit, (!) civis, Os I; — constaret debito suo, civis vero probabit (!) D II; — constaret de debito suo, civis vero agens probabit, D IV. — Tak było i w P II, lecz po poprawce na boku, zmieniono: »constaret de debito suo, civis agens pro debito suo, probabit.« — [6]) contractum inicium (!), probans, Os I; — *initum*, opuszczone w D III. — [7]) Alias reus erit (!) negans debitum, B IV. — W kod. Os II. ostatniego peryodu już brakuje, bo zgubiony z kartą wydartą.

XXXI.* Nobilitatis stirpes[1] ex progenitoribus earum[2] originem semper ducunt, quarum[3] progressum, nati de genologia, approbare eorum fideli testimonio consueverunt. Si quis itaque dicat se nobilem, aut illustrem[4], et ceteris nobilibus hoc negantibus asserat se parem, ad probandum[5] suae genologiae nobilitatem, tenetur inducere sex nobiles viros[6], de sua stirpe genitos, qui[7] jurati dicant, quod ipse frater sit eorum, et de domo ac stirpe ipsorum paterna procreatus[8].

Slachetności pokolenia z porodzicielów ich początek zawżdy wiodą, jichże pochód, przyrodzeni z rodzaju, ich wierném świadectwem doświadczać są obykli. A tako, rzecze-li się kto być slachcicem, albo oświéconym być, a inszym slachcicom tego mu nieznającym rzecze się być równym, na doświadczenie swego rodzaju slachetności ma wieźdź sześć slachatnych mężów, z swego pokolenia urodzonych, jiż przysięgając rzekną, iżby on był brat ich, a z domu i z pokolenia ich oćczyznego *a macierzynego* urodzony.

XXXII.* Accepimus, quod Petrus insequendo Joannem graviter in platea vulneravit; quod cum Joannes in judicium deduxisset, Petrus, licet confiteretur, se Joannem[1] vulnerasse, tamen asserabat[2], se hoc fecisse ex initio ipsius Joannis, qui[3] ipsum Petrum prius vulneravit; quod idem Petrus asserebat[4] se probaturum. Nos itaque in tali casu decrevimus[5], ipsius Joannis probationem fore admittendam super eo, quod in platea Petrus[6], dum ipsum Joannem insequeretur, vulnerave-

Słyszeliśmy, iż Piotr pościgając Jana, barzo na ulicy uranił; a to gdy Jan w sąd przywiódł, Piotr, jakokole wyznałby się Jana uranić, alo mienił się to za początkiem Janowym uczynić, jiż Piotra piérwéj uranił; a to Piotr mienił się doświadczyć. My w takiéj przytczy skazaliśmy tego-to Jana świadectwo przypuścić, o to, iże na ulicy Piotr, gdy Jana[9] pościgał, uraził, gdyż rzeczony Piotr, nie żywota odéjmując, ale krzywdzę jemu przedtém uczynioną mszcząc, Jana poznan jest

XXXI. *) B IV. 38. D II. 30. De probationibus. — Os I. 59. De nobilitatis testimonio. — Os II. 31. De probatione nobilium suae genologiae. — D III. 30. De ostensione nobilitatis inculpatae. — D IV. 33. De illo, qui se asserit fore nobilem, et negatur fore (!). — P II. 31. De nobilitatis probatione. — Stsł. I. 30. (31) [*O świadczeniu*] *na slachetność*. — Tł II. 41. Tł III. 42. *O doświadczeniu* (*swéj* Tł II.) *slachetności*.

1) Nobilitas stirpis (*stirps* ! D II.) ex progenitoribus, D II. Os II. — 2) eorum, P II. D IV. — 3) quorum progressum nati, D III; — quorum nati progressum, P II; — *nati*, opuszczone w D IV. — 4) *aut illustrem*, opuszczone w Os I. — 5) asserat se parem ad probam, dum (!) sue genologie, B IV. — 6) debet inducere (per Os II.) sex nobiles viros seniores, de sua, D II. Os II; — debet inducere sex nobiles viros seniores, duos de sua stirpe, P II. D IV. — 7) genitos, de quibus duo jurati dicant, D II. Os II; — genitos, et hi duo jurati dicant, quod frater, P II. D IV. — 8) stirpe paterna procreatus: (et P II.) de secunda et tertia genologia eciam per duos testes (seniores D II. Os II.) producendo. Os II. D II. P II. Tę interpolacyę ma téż i D IV, który atoli wyraz *paterna* przy słowach *stirpe procreatus* opuszcza.

XXXII. *) Os I. 60. De mutua vulneratione. — Os II. 32. De probatione actoris vulnerum contra reum. — D II. 31. Rubr. de probationibus. — D III. 31. De vulneribus et initio contentionis. — D IV. 34. De illo, qui vulnerat aliquem, vitam suam defendendo, et asserit, quod hoc fecit ex initio ejus. — P II. 32. De probationibus vulnerum. — Stsł. I. 31. (32.) [*O świadczeniu*] *na rany*. — Tł II. 42. Tł III. 43. *O doświadczeniu ran.*

1) Johannem percussise aut vulnerasse, P II; — percussisse et lesisse, D IV. — 2) offerebat, D III. — 3) quia ipsum, D IV. P II. — 4) offerebat, D II. D III. D IV. P II. — 5) decernimus, D II. D IV. P II. Os II. — 6) quod dum in platea Petrus ipsum, P II. D IV; — quod in platea Petrum (!) dum ipsum,

rit, cum[7] dictus Petrus, non vitam defendendo, sed injuriam sibi alias illatam ulciscendo, Joannem[8] noscitur vulnerasse.

XXXIII.* Item Petrus Joannem traxit ad judicium, asserens, quod apes vel[1] mellificia ipsius Petri, tempore nocturno furtim[2] ad domum suam deportasset, quod offerebat[3] se probaturum. Joannes vero diffitebatur[4] se hoc fecisse, sed dicebat proprium suum mel, ut decuit, ad propriam domum[5] deportasse. Tandem Petrus per judicem[6] pluries interrogatus, si per eos, qui vidissent apes seu mellificia ipsius Petri per Joannem recipi et ad domum suam deportari, intentionem suam posset probare[7], Petro respondente, quod tales testes de visu[8] nullo modo posset habere: nos itaque statuendo decrevimus[9] in tali casu juramentum Joanni imponendum[10], si alias fuerit bonae famae, pro expurgatione[11] asserenti, quod proprium suum mel deportabat.

XXXIV.* Praeterea Petrus contra Joannem deposuit cum querela, quod sibi

uranić.

Téż Piotr przyciągnął Jana ku sądu, rzeknąc, aby pszczoły alibo dzienie jego czasu nocnego złodziejsko do swego domu wynosił, a to wydał się doświadczyć chcieć. Ale Jan zaprzał to uczynić, i mówił włostny swój miód, jako słuszało, do swojego domu się donieść. Zatém Piotr częstokroć przez sędzię spytany, mógł-liby przez te, co widzieliby pszczoły alibo dzienie Piotrowe przez Jana wzięte być i do domu jego doniesione, umysł swój doświadczyć, gdyż Piotr odpowiedział, iż takich świadków z widzenia, *to jest*, *coby widzieli*, nikakoby mieć nie mógł: my takie ustawiając skazujemy w takiéj przytczy[12] przysięgę Janowi włożyć, le acz przedtém był dobrego słowa, na oczyszczenie mieniącemu, iż włostny swój miód był nosił.

Mimo to Piotr przeciwko Janowi położył skarżąc, iż mu cztéry ran zadał: ale

D II; — quod in platea, dum ipsum Johannem, D III. — [7]) *eum*, zamiast *cum* Os I. — [8]) Johannes, Os I, przez jawny błąd pisarza. — [9]) »*Piotra gdy Jan*« zapewne mylnie tylko w druku Wileńskim.

XXXIII.*) Os I. 61. De furtiva mellis inculpatione.— Os II. 33. De infamia ratione mellificiorum.— D II. 32. R. de probationibus.— D III. 32. (błęd. 31.) Item Petrus traxit Johannem de mellificijs seu apibus nocturno tempore furtive ablatis. — D IV. 35. De illo qui accusatur de furto apum alicujus.— P II. 33. Sequitur de probationibus in furto apum.— Štosł. I. 32. (33) *O kradzieży miodów w dziedzinie.*— Tł II. 43. *O złodziejstwie pczół.*— Tł III. 44. *O złodziejstwo.*

[1]) apes seu (*sive* D IV.) mell. P II. D IV.— [2]) furtive D III, Os II; — furtum (!) Os I. D II.— [3]) asserebat, Os II.— [4]) diffidebatur (!) D II. Os II.— [5]) in domum suam propriam se deport., P II. D IV.— [6]) tandem quod (!) Petrus judicem (!) Os I; — *tandem* opuszczone w Os II.— [7]) approbare, P II; — reportari, intentionem s. p. probare, D IV.— [8]) testes se (! może zamiast *scilicet*) de visu, Os I.— [9]) decernimus, P II.— [10]) imponendo (!) D II; — esse imponendum, D IV. — [11]) fame, et pro sui expurgacione, D II, P II. Os II; — et procul (!) expurgacione, D IV.— [12]) „*takie rzeczy*,“ w edycyi Wileńskiéj, zapewne jest błędem druku.

XXXIV.*) Os I. 62. De testimonio illati vulneris.— Os II. 34. De productione testium, ubi citatus contra actorem ducit testes, licet confitetur contra ipsum proposita. — D II. 33. R. de probationibus. — D III. 33. (32) De vulneribus et invasione domus, et negatione ministerialis conspectorum vulnerum. — D IV. 36. De illo, qui invadit domum alterius armata manu, et vulnera inflixit alicui, quomodo debeat judicari.— P II. 34. De probatione vulnerum, domo violata.— Štosł. I. 33. (34) *O gwałt domowi.* — Tł II. 44. Tł III. 45. *O doświadczeniu świadków (na służebnika.* Tł. II.)

quatuor vulnera intulisset:[1] Joannes vero fatetur[2] se hoc fecisse ex eo, quia armata manu domum ipsius Joannis invasisset, et in eadem invasione matrem, vel sororem, vel uxorem, vel filios sibi[3] vulnerasset; quod vulnus[4], licet per ministerialem conspectum et visum fuisse obtulit se probaturum[5], tamen idem ministerialis interrogatus per judicem, negavit se praedictum vulnus[6] vidisse et conspexisse. Et quia post negationem ipsius ministerialis, idem Joannes praedictum vulnus[7] matri suae illatum, per alios idoneos testes, qui dictum vulnus viderunt et conspexerunt[8], offerebat se probaturum, nos in tali et simili casu decrevimus[9], eundem Joannem ad producendum[10] praedictos testes fore admittendum.

Jan wyznał się to uczynić tego dla, iż ręką bronną dom jego nagabał, a w tymto jemu mać alibo siostrę, żonę alibo dziéwkę uranił; jęż renę, jakokoleby była przez służebnika obeźrzana i widziana, wydał się doświadczyć, gdyż ten-to służebnik przez sędzię spytany, zaprzał się przerzeczoną ranę widzieć i obeźrzeć. Ale, iże po zaprzeniu tego-to służebnika, ten-to Jan przerzeczoną ranę macierzy jego zadaną, przez insze podobne świadki, jiż przerzeczoną ranę widzieli i obeźrzeli, mienił się doświadczyć, my takie i w podobnéj przytczy skazaliśmy tego-to Jana ku powiedzeniu przerzeczonych świadków dopuścić.

XXXV.* Querelam Petrus deposuit de Joanne, quod ipsum vulneraaset[1]; Joannes vero constanter astruebat[2] quod Petrus se ipsum vulnerasset, quod offerebat se legitime probaturum. Nos autem[3]

Skargę Piotr położył na Jana, iżby ji urenił; ale Jan ustawicznie mienił, iżby się Piotr sam urenił, a to wydawał się urzędnie doświadczyć. Ale my w takiéj przytczy myśleliśmy rozścignąć: iż

[1]) inflixisset, P II. D IV.— [2]) fatebatur, D II. Os II. — [3]) matrem aut sororem, vel uxorem seu filiam, P II; — sororem, vel matrem, vel filiam ejus, D IV; — matrem, vel sororem, vel uxorem aut filios, D II; — m. vel sor. aut uxorem vel filios, Os II.— [4]) vulnus quod, licet, D II; — quod volumus (!) licet, Os I.— [5]) visum fuisse obtulisset se prob., P II; — visum se fuisse obtulisset, D IV; — visum fuisse obtulisse (!), Os I; — visum fuisset et obtulit, Os II.— [6]) vulnus conspexisse. D III.— [7]) Od 6tego, aż do 7go odsyłacza, wyrazy pośrednie opuszczone w Os I.— [8]) et conspecturos (!) Os I.— [9]) nos in tali vel simili casu decrevimus, Os I; — nos vero in tali et sim. c. decern., Os II; — nos itaque in tali casu et simili decrevimus, D III; — n. in tali et sim. c. decernimus, D II. P II; — casu et simili, decrevimus, D IV.— [10]) producendum, per dictos testes fore, D. II; — procedendum (!) predictos testes fore, Os I; — probandum predictos testes fore, Os II; — ad producendum testes de calumpnia fore, P II; — ad producendum testes de calumnia fore veridice admittendum per iudicem. D IV.

XXXV.*) Os I. 63. De juramenti admissione in processu.— Os II. 35. De distractione (!) vulneribus proprie (!) factis.— D II. dop. 3ci. De vulnerationibus.— D III. 34. (33) De vulneribus, et sui ipsius laesione.— D IV. 37. De illis, qui vulnerant extra contentionem vel in contentione.— P II. 35. De eodem, de se. (Ob. nadp. jego w art. poprzednim.)— Śtosł. I. 34. (35) *O téмże.* (Ob. art. poprzedni).— Tł. II. 45. Tł III. 46. *O doświadczeniu ran.*— Według *Jus pol.* (pag. 56 nota 8) tego artykułu brakować ma w niektórych kodexach. Zdawałoby się nawet według téj noty, że go i w B II. brakuje; lecz znów w nocie 10téj widzimy ten kodex cytowany.— Brak w wielu kodexach już nam to samo wskazuje, iż kodexa D II. i P. nie mają go w właściwém miéjscu, lecz aż w dopisku do Wartskiego Statutu; w kodexie zaś SV. tylko na marginesie z boku dopisany artykuł.

[1]) ipsum vulnerasset Petrum, P II. tylko. (Conf. *Jus. pol.* l. ć. nota 9.).— [2]) asserebat Petrum se ipsum vulnerasse, D III.— Tłómacze II. i III. źle zrozumiawszy wyrazy *se ipsum*, inaczéj ten ustęp wykładają.— [3]) Nos itaque in, Os I.—

in tali casu credimus [4] distinguendum: quod si in contentione [5] et discordia Joannes asserit Petrum se ipsum vulnerasse, tunc Joannis probationes sunt admittendae; si autem extra omnem contentionem et discordiam Petrus fuerit vulneratus, tunc, ut est moris, dicimus [6] Petri juramentum admittendum [7].

XXXVI.* Per experientiam didicimus [1], quod sententia excommunicationis testibus inducendis malitiose plerumque consuevit [2] opponi, ex qua oppositione pullulabat [3] oppresio veritatis. Unde circa eandem exceptionem sic duximus [4] statuendum: quod cum aliquibus [5] testibus producendis fuerit objecta exceptio excommunicationis, producens testes eosdem, absque suae causae vulneratione, alios testes, si potest [6], nominandi et producendi plenam et liberam habeat facultatem [7]. Si vero non poterit alios testes nominare vel habere, praeterquam eos, quibus obiicitur sententia excommunicationis, volumus: quod cujus [8] fuerit sententia excommunicationis, debito modo, scilicet cum sufficienti cautione juratoria vel fidejussoria [9] de parendo vel satisfaciendo, cum omni reverentia [10] requiratur et petatur, quod eisdem testibus excommu-

mieni-li Jan, iż we zwadzie a w roztérku Piotr się sam urenił, tedy Janowo świadectwo ma być przypuszczono: pakniępli prócz wszéj zwady i roztérku Piotr by był uranion, tedy, jako jest obyczaj, Piotrową przysięgę przykazujemy być przypuszczoną.

Przez skuszenie nawykliśmy, iże skazanie klątwy świadkom, jiż mają powiedzeni być, złościwie częstokroć obykło być obrzeczano, z jegoż obrzeczenia mnoży się prawdy uciśnienie. A przeto przytém-to uciśnieniu, takośmy myślili [17] ustawić: iż gdy którymkole świadkom powiodącym obłożono było obrzeczenie klątwy, wiodący te-to świadki, przez swéj rzeczy obrenienia, insze świadki, acz może je mieć, mianowania i powiedzenia pełną a wolną moc ma imieć. Paknięliby nie mógł inszych świadków mianować alibo imieć, mimo ty, jim obłożono obrzeczenie skazania klątewnego, chcemy, aby ten, od kogo wyszła klątwa, dobrym obyczajem, to jest z dostateczną przysiężną alibo rękojemską pewnością o staniu ku praw alibo zadosyć uczynieniu, ze wszystką uczciwością był upomienion a proszon, iżby tym-to świadkom klętym ku

[4]) duximus distinguendum, D III; — credimus distingui eundem (!) D II. — [5]) in intencione (!) Os I. — [6]) decernimus, Os II. — [7]) fore et esse admittendum, P II; — fore admittendum, Os II; — fore et esse debere admittendum, et vulneris illacio. D IV.

XXXVI.*) B IV. 14. D II. 34. De testibus. — Os I. 66. De testibus producendis. — Os II. 36. De testibus, ubi ipsis excommunicatio obiicitur. — D III. 35. (34.) De teste excommunicato producendo; — D IV. 38. De illis, qui producuntur in testimonio, si eis obiicitur excommunicationis sententia. — P II. 36. Si obiicitur testibus excommunicatio, quid faciendum? — Ŝtosł. I. 35. (36) *O wodzeniu świadków, a gdy który jest klęty między jimi.* — Tł II. 46. *Klęty téż może świadczyć, aczby inszego niebyło.* — Tł III. 47. *O témże doświadczeniu.*
[1]) Experienciam divertimus (!) D II. — [2]) consistit et consuevit, D II. — [3]) pululat, D II. — [4]) ducimus, D II. — [5]) quod cum aliquis prius (!) testibus, Os I; — quod si in aliquibus testib. Os II. — [6]) vulneracione, in alios testes, si ponat, nominandum et provocandi (!) et liberam et plenam, D IV. — [7]) potestatem, D II. — [8]) quod is, cuius fuerit, D II. D IV. P II. Os II. — [9]) caucione meritoria (!) vel fideius., *i t. d.* Os I; — caucione jurat. v. fideiussor. de parendo vel faciendo, D III; — sufficienti fideiussoria caucione, vel juratoria deposione (*deposicio* ! D IV.) cum, P II. D IV. — [10]) Słowa między 9tym a 10tym odsyłaczem zawarte, opuszczone w D II; — cum reverencia aut satisfaccione requiratur, *i t. d.* P II. D IV; —

nicatis, ad perhibendum tantummodo testimonium et subveniendum veritati, ne veritas opprimatur, beneficium absolutionis impendat [11]. Quod si excommunicator praemisso modo [12] petitus pro testimonio perhibendo, denegaverit beneficium absolutionis, cum hujusmodi postulantes veniam et absolutionem [13], quantum ad deum, censeantur absoluti, volumus et decernimus [14], quod extunc absque [15] aliqua causae vulneratione, testimonia eorumdem testium per judicem recipiantur, et habeant ipsorum testimonia firmitatem [16].

XXXVII.* Conradus domum vendicabat a Dominico, et ad probandam suam intentionem, Conradus sex testes, juxta judicis mandatum produxit [1]; quorum primus testis fuit Jacobus patruus ipsius Conradi et mediator seu compositor amicabilis alias in eadem causa [2]; quem ipse Dominicus, dum testes secundum consuetudinem nominarentur in judicio [3], neglexit revocare, sibi hujusmodi consanguineitatem opponendo [4]. Demum circa te-

uczynieniu tylko świadectwa, a ku wspomożeniu prawdzie, aby prawda nie uciśniona, dał rozgrzészenie. Paknięliby ten kto klnie przerzeczonym obyczajem proszon będąc ku uczynieniu świadectwa, zaprzałby dać rozgrzészenia, gdyż tako pożądający łaski i rozgrzészenia, ilko ku Bogu, sądzeni są rozgrzészeni, chcemy a skazujemy: aby odtąd przez wszéj rzeczy uranienia, świadectwa tych-to przez sędzię przyjęte byli, a ich świadectwo, abo świadectwa moc pełną imiała.

Kunrad domu zyskował od Domienika, a ku doświadczeniu swego umysłu, Kunrad sześć świadków podług sędziego przykazania powiódł, jichże piérwy świadek Jakub stryj tegóż Kunrada, *wtóry Piotr*, *trzeci Stanisław* a jednacz alibo składacz przyjacielski przód w jéj rzeczy mianowany, jegoż Domienik, gdy świadki podług obyczaju w sądzie mienioni, zamieszkał jest odezwać *alibo wesprzeć* o takie przyrodzeństwo. Ale potém przy

cum reverencia requiratur, Os II.— [11]) impendit, D II; — impendetur, P II D IV. — [12]) excommunicator premissione (!) petitus, *i t. d.* D II; — premisso modo non petitus, Os II; — predicto modo petitus pro testimonio prohibendo (!), D III.— [13]) denegaverit beneficium absolucionis, quantum ad deum censeantur absoluti, cum huiusmodi protestacione veniam postulando absolucionis, volumus, *i t. d.* w D III. zupełnie pomylone.— [14]) decrevimus, D II. D III. D IV.— [15]) quod extunc et absque aliqua, B IV; — quod extunc aliqua, D II.— [16]) habeant eorundem firmitatem. D IV; — hab. ipsorum testimonio firmit. Os I; — hebeant ipsorum testimonia veritatem ac firmitatem. Os II.— [17]) *„muszili“* w wydaniu Wileńskiém, snadź błędem jest.

XXXVII. *) Os I. 67. De testibus consanguineis.— Os II. 37. De testibus, ubi eis consanguineitas objicitur.— D II. 35. R. de testibus.— D III. 36. (35.) De teste consanguineo.— D IV. 39. De nominatione testium consanguinitatis, utrum valet.— P II. 37. De testibus consanguineis vel affinibus.— Štosł. I. 36. (37) bez napisu; snadź odnosząc artykuł do napisu poprzedniego u niego artykułu *„o wodzeniu świadków.“* — Tł II. 47. Tł III. 48. *Przyjaciele mogą świadczyć.*

[1]) sex testibus utebatur, juxta mandatum judicis; quorum, Os II.— [2]) primus Jacobus patruus ipsius, compater, mediator sive compos. amicab. alias in ead. causa fuit, quem, Os II; — primus testis Jacobus, alter patruus ipsius compater mediator seu compos. amicab. alias in ead. causa erant, quem, D II; — primus testis Jacobus, alter Petrus ipsius compater, videlicet Conradi, et mediator, seu compositor amicab. in eadem causa, quem, P II. D IV.— [3].) Wyrazy: *„consuetudinem nominarentur“* opuszczone w Os I; wyrazy zaś: *in judicio* w D III.— [4]) neglexit nominare (!) et de (!) hujusmodi consanguinitatem. Domum (!), Os I. pomylony; — neglexit revocare pro hujusmodi consanguinitate: demum, D III; — negle-

stium juramentum praedictus [5] Dominicus testimonium praedicti patrui [6], propter praedictam consanguineitatem, constanter asseruit [7] non valere, et sic dicebat, se causam eandem obtenturum. Nos itaque considerantes, quod amicabiles compositores seu mediatores consanguinei esse consueverunt [8], declaramus, in tali casu testimonium praedicti Jacobi patrui pro Conrado valere [9].

XXXVIII.* Quum praescriptio propter segnitiem [1] et pigritiam dominorum sit instituta [2], decernimus et statuimus [3], quod si aliquis credit et reputat, se habere aliquod jus ad aliquam hereditatem, quam aliquis praesentialiter possidet [4], si infra tres annos et tres [5] menses, tempore pacis et concordiae, sustineat et patiatur, ipsum possessorem possidere eandem hereditatem pacifice et quiete [6], ita, quod sibi, licet praesenti, et cujus praesentiam sive sufficientiam habuerit [7], non moveat aliquam [8] quaestionem, extunc ab omni ju-

przysięganiu świadków, przerzeczony Domienik świadectwo przerzeczonego Jakuba, dla przerzeczonego przyrodzeństwa, *mocno* a ustawnie twierdził być niegodne, a takóż mówił się tę-to rzecz mieć otrzymać. My takie bacząc, iże przyjacielscy jednacze, albo pośrodujący składacze *mogą być* a obykli być rodzicy, wyrzekamy, w takiéj przytczy świadectwo przerzeczonego Jakuba stryja za Kunradem uczynione być godziętne.

Gdyż dawność prze gnustwo albo leniwstwo panów jest ustawiona, skazaliśmy a ustawili, iż gdy kto wierzy a mniema, *i mieni* się imieć niektóre prawo ku niektóréj dziedzinie, acz przez trzy lata i przez trzy miesiące czasu pokojnego a zgody, zdzierży i scierpi dzierżawcę dzierżeć dziedzinę spokojnie a cisze, tako, iż jemu jakokole obliczenemu, a jego obliczność i dostateczność mogąc mieć, nie ruszy jemu któréj o to skargi *albo żałoby*, odtychmiast ode wszego prawa i przedania téj-to dziedziny osądzamy ji być

xit revocare sibi hujusmodi consanguinitatem. Demum, P II. D IV.— [5]) juramentum opponendo, predictus, P II. D IV; — juramentum prefatus Dominic., Os II.— [6]) predicti Petri, Os I. Os II. mylnie zamiast *patrui*; — *dicti Jacobi* było w P II, lecz pisarz przez przekréślenie i wydrapanie poprawił to na literę samą *P*; — dicti Jacobi, D IV; — predicti Jacobi, D II. D III.— [7]) *constanter asseruit* opuszczone w Os II.— [8]) mediatores consanguinitati (!) esse, Os II; — *esse consueverunt* opuszczone w D III.— [9]) tali casu, ut testim. predicti Petri valeat pro Cunrado. P II; — casu, ut test. pred. Jacobi valeat pro Cunrado eviterne. D IV; — tali casu testim. pred. Jacobi pro Johanne (!) valere. D II; — casu, ut testim. pred. Jacobi patrui pro Conrado valeat. Os II.

XXXVIII. *) B IV. 15. ust. 1. D II. 36. De praescriptionibus.— Os I. 75. ust. 1. De hereditatis impetitione.— Os II. 38: De praescriptione hereditaria trium annorum.— D III. 37. (36) De praescriptione hereditatis triennali.— D IV. 40. De praescriptionibus faciendis et tenendis.— P II. De praescriptionibus trium annorum et trium mensium.— Śtosł. I. 37. ust. 1. (38. ust 1) *O dawnościach.* — Tł II. 48. ust. 1. *Dawność trzech lat i trzech* [*miesięcy*].. Tł III. 49. *Dawność trzech lat.*

[1]) seviciem et pigriciem, (!) D II.— [2].) O takim celu dawności wspomina *Cap.* 5. *X. De praescriptionib.* (2. 26.).— [3]) instituta, et proinde decrevimus, (*decernimus*, P II. Os II.) et statuimus, D II. D IV. P II. Os II; — instituta, decrevimus et stat., Os I; — instituta, statuimus et decrevimus, D III.— [4]) Słowa: „*quam al. pr. possidet*,“ opuszczone w D III; — possidet, et infra, D IV.— [5]) si infra tres menses, tempore, Os I.— [6]) *et quiete*, opuszczone w P II. i D IV, a *pacifice* przed *ipsum possessorem* włożone.— [7]) et cujus presenc. sive sufficienciam de facili possit habere, kodexa wszystkie, prócz Os I. D III. i B II; — ad cujus noticiam seu sufficienciam, *i t. d.* P II. D IV.— [8]) infra predictum tempus, videlicet trium annorum et trium mensium, non moveat, *i t. d.* kodexa, prócz Os I, D III, i Świętosławowego

re et vendicatione [9] ejusdem hereditatis censemus eundem cecidisse.

odpadłego.

XXXIX.* Si autem aliquis in obligatione teneat aliquam hereditatem, decernimus [1], quod idem obligans, vel ipso [2] obligatore non existente, vel deficiente, quilibet ipsius consanguineitate vel affinitate proximior, coram judice nostro, si ipsius copiam [3] potest habere, vel saltem in parochia ejusdem hereditatis obligatae, publice faciat [4] ad minus semel in anno protestationem, vel in colloquio generali, quod dicta hereditas in tanta pecunia, prout est vel fuit in facto, sit obligata. Faciendo [5] hujusmodi protestationem dictus obligans [6] vel proximior ipsius, ut praemissum est, infra triginta annos redimendi vel liberandi praedictam hereditatem [7], plenam ac liberam habeat facultatem. Quod si [8] non curaverit, vel neglexerit per continuos *XV* annos dictam facere protestationem, ab omni jure hereditatis sic obligatae sentiat se cecidisse.

Ale będzie-li kto w zastawie dzierżał którą dziedzinę, ustawiliśmy, iż gdy nie stanie alibo nie będzie zastawcy, każdy jego przyrodzony alibo bliższy, przed naszym sędzią, acz jego obliczność mieć może, alibo wzdy w osadzie téj-to dziedziny zastawionéj, uczynić ma jawnie namniéj jane w rok świadectwo, alibo w wiecu pospolitém, iż rzeczona dziedzina w telkich pieniądzoch, jako jest alibo była istnie, jest zastawiona. Czyniąc takie świadectwo, rzeczony zastawca albo bliższy jego, jako już przerzeczono jest, przez trzydzieści lat wykupienia a wyzwolenia przerzeczoną dziedzinę, pełną a wyzwoloną moc ma imieć. Paknięliby niedbał alibo zamieszkał przez ustawiczne pięćnaście lat przerzeczonego czynić świadectwa, od wszego prawa dziedziny tako zastawionéj czuć się ma być odpadłym.

XL. * Si vero sit mulier maritata, et

Ale będzie-li niewiasta mężata, jaż ku

tłómaczenia, które tego zbytniego dodatku nie zawierają; — *aliquam*, opuszczone w D III.— [9]) vendicione (ejusdem D II.) hereditatis censemus (*censeant* D II.), D II. D III. P II. D IV.— Słowa *extunc ab om. j. et vendicatione*, opuszczone w Os II, zaś *ab omni* w Os I.

XXXIX.*) B IV. 15. ust. 2. D II. 37. Nadp. jak w poprzed. art. — Os I. 75. ust. 2. jak w poprz.— Os. II. 39. Obligata hereditas coram judice vel in parochia, vel in colloquio, semel in anno ad jus (!) publicari debet.— D III. 38. (37) Praescriptio obligationis.— D IV. 41. De illo, qui tenet in obligatione aliquam hereditatem.— P II. 39. De praescriptionibus in obligatione hereditatis.-- Śtosł. I. 37. ust. 2. (38 ust. 2); Tłom II. 48 ust. 2. Tłom. III. 49. ust. 2. Ob. poprzedn.

[1]) decrevimus, Os I. D II. D III. D IV.--- [2]) decrevimus, quod ipsa obligacione, Os I; — decrevimus, quod idem obligatore. D II; — decern., quod idem obligans, vel ipso deficiente, aut non existente dicto obligatore, P II. D IV.— [3]) ipsius presenciam, D III. D IV. P II; — ipsius copiam habere potest, vel saltem habere potest (!) in parochia, Os II.— [4]) *faciat* opuszczone w P II. D IV; a *publice faciat* opuszczone w Os II.— [5]) obligata. Quam hereditatem, faciendo huiusmodi protestacionem, dum dictus fuerit obligans, D II. Os II; — obligata. Sic faciendo *i t. d.* P II. D IV.— [6]) tunc dictus obligans, vel ejus proximiores, D III; — dictus obligans vel obligator aut proximior eius, P II. D IV.— [7]) *pred. hereditatem* opuszczone w D II. Os II; — *ac liberam* opuszczone w D III.— [8]) Si (vero D III.) non curaverit, D III. Os II.

XL. *) B IV. 15. ust. 3. D II. 38. Ob. art. XXXVIII. wyżéj.— Os I. 75. ust. 3. Ob. art. XXXVIII; — Os II. 40. De praescriptione hereditaria mulieris maritatae.— D III. 39. (38) Os III. 1. De praescriptione maritatae mulieris decennali.— D IV. 42. De muliere maritata, quae habet hereditatem ratione dotis.— P II. 40.

aliquam hereditatem, quam[1] dicit et credit ratione dotis, vel quomodolibet ad se[2] pertinere, si infra decem annos non curaverit[3] vel neglexerit pro eadem hereditate quaestionem intentare[4], ita, quod infra idem tempus pacis et concordiae[5] patiatur possesorem[6] quiete possidere, extunc decernimus[7], quod eadem mulier ab omni jure ejusdem hereditatis etiam se cognoscat cecidisse.

której dziedzinie mieni i mówi się dla posagu, alibo którymkole obyczajem prawo mieć, tedy w dziesięć lat nie będzie-li dbać alibo zamieszka-li o tę istą dziedzinę gabania uczynić, tako, iż przez przerzeczony czas scierpi spokojnie dzierżawcę dzierżeć, odtąd skazujemy: iż ta-to niewiasta od wszego prawa dziedziny téj, téż się ma znać a wiedzieć być odpadłą.

XLI. * Si autem fuerit vidua, et eodem modo dicat et asserat, aliquam hereditatem, quam aliquis possidet, ratione dotis, vel quolibet alio jure ad se pertinere, et infra sex annos tempore pacis et concordiae sustinuerit et passa fuerit, eundem possessorem ipsam hereditatem quiete possidere, decernimus[1]: quod extunc ipsi possesori, ratione praescriptionis, in eadem hereditate plenum jus sit acquisitum, et mulier sentiat se ab omni jure cecidisse.—Volumus autem et declaramus[2], quod praemissae praescriptiones[3] tempore pacis et concordiae vendicent sibi locum[4]; tempore autem guerrarum sive

Paknięliby była wdowa, a takieżby rzekła i twierdziła niekaką dziedzinę, jążby niekto dzierżał, dla posagu alibo którémkole inném prawem, k sobie słuszać, a będzie-li przez sześć lat czasu pokoja a zgody cierpieć alibo cierpiała tego-to dzierżawcę tę-to dziedzinę spokojnie dzierżeć, skazujemy odtychmiast temuż dzierżawcy, dla dawności ku téj-to dziedzinie pełne prawo imieć tako nabyte, a niewiasta wiédz się alibo czuj od wszego prawa być odpadłą.— Chcemy aby przerzeczone dawności czasu pokoja a zgody miały a zyskowały sobie miesce; ale czasu walki alibo niezgód, nikakie sobie

De eodem, de muliere maritata. — Stsł. I. 37. ust. 3. (38. ust. 3.) Ob. art. XXXVIII. -- Tłom. II. 48. ust. 3. Tłom. III. 49. ust. 3. Ob. art. XXXVIII.. — Niniejszy artykuł jest pierwszym w kod. Os III; poprzednie bowiem wszystkie, prócz ostatnich słów art. XXXIX. zginęły z niego wraz z piérwszemi kodexu kartami.
[1]) *quam*, opuszczone w Os II;— quam dicit et credit contradotis, vel, D IV. — [2]) *ad se*, opuszczone w D III.— [3]) annos vel (!) curaverit, vel neglexerit, D II. — [4]) inchoyare, Os II; attemptare, D III; — inchoare nichilominus, ita quod, D II. — [5]) idem tempus decem annorum tempore pacis, *i t. d.* D II. Os II. P II. D IV. — Słowa między 4tym a 5tym odsyłaczem zawarte opuszczone są w D III. i Os III. — [6]) possessorem eandem hereditatem possidere pacifice, extunc, D III. Os III; — possesorem pacifice et quiete, P II. D IV.— [7]) decrevimus, D II. D III. D IV; — decrevimus, quod ead. mul. ab omni hereditate predicta, Os I.

XLI. *) B IV. 15. ust. 4. D II. 39. Ob. art. XXXVIII. -- Os I. 75. ust. 4. Ob. art. XXXVIII. — Os II. 41. De praescriptione hereditaria viduae. — D III. 40. (39); Os III. 2. ust. 1. Viduae sex anni currant in praescriptionem; D III. 41. (40) Os III. 2. ust. 2. Tempore pacis habent locum praescriptiones. D III. 42. (41) Captivi per Tartaros non habent praescriptionem. — D IV. 43. De vidua habente hereditatem ratione dotis, vel quovis alio jure. — P II. 41. De viduarum praescriptione; VI anni. — Stsł. I. 37. ust. 4. (38. ust. 4) Ob. art. XXXVIII. -- Tł II. 48. ust. 4. Tł III. 49. ust. 4. Ob. art. XXXVIII.
[1]) decrevimus, quod extunc, Os I. D III; — decrevimus, (*decernimus* P II.) quod tunc, P II. D IV; — extunc decernimus, quod ipsi, Os II. — [2]) Volumus et declaramus, B IV. Os I; — Volumus et decrevimus, D III. Os III. — [3]) inscripciones, D III. mylnie; — praescripciones in eadem hereditate, tempore, P II. — [4]) locum, vel debeant vendicare, D IV. —

discordiarum nullatenus sibi locum debeant vendicare: sed tunc oportebit de salubri remedio eisdem[5] providere, juxta discordiarum et guerrarum qualitatem: sicut et captivis per Tartaros, nullam volumus currere[6] praescriptionem.

miesca zyskować nie mają: ale tedy więc musi o pomocy podobnéj im obeźrzeć alibo omyślić, podług niezgód alibo walek położenia: ale jętym przez Tatary, *i dla jich,* nijaną chcemy bieżeć dawność.

XLII. * Franciscus deposuit querelam contra Gregorium[1], quod in ipsius hereditate posuit sepes, et intra illos sepes omnes fructus, quos fecit et facere poterat[2], percepit. Gregorius autem[3] respondit, quod idem Franciscus in eadem villa die ac nocte est et fuit insimul cum ipso Gregorio[4] per duos annos, et tacuit, nec ipsum unquam ammonuit unico verbo, pro sepibus praedictis[5]. Nos itaque attendentes desidiam seu pigritiam ipsius Francisci, declaramus in hoc casu ipsi Francisco[6] duorum annorum obstare praescriptionem.

Franciszek położył skargę przeciwko Grzegorzewi, iż na jego dziedzinie postawił płoty, a między temi płoty, użytki[7] co je uczynił i uczynić mógł jest, pobrał. Ale Grzegórz odpowiedział, iż ten-to Franciszek w téjże wsi we dnie i w nocy jest i był pospołu z Grzegorzem przez dwie lecie, a milczał, ani kiedy go upominał janém słowem o płoty przerzeczone. My takie bacząc gnustwo alibo lenistwo Franciszkowo, wyrzekamy a objaśniamy w téj przytczy temu Franciszkowi zawadzić dwu latu rzeczoną dawność.

XLIII. * Franciscus neptem suam Luciam, constitutam in aetate infantili[1] orphanam, cum bonis centum marcas valentibus, tenendam et servandam[2] in suam curam recepit: tempore vero procedente, ipsam, dum adhuc esset minor annis[3],

Franciszek wnukiew swoją Łucyę, będącą w leciech młodych siérotą, z imieniem stojącém za sto grzywien ku trzymaniu i chowaniu wziął na swą pieczę: a w pójściu czasa ją, gdyż jeszcze była *przed laty, alibo* młodsza lat, tylko ze

[5]) eiusdem, Os I. — [6]) curare, B IV. D II; — occurrere, Os II; — całkiem zaś opuszczony ten wyraz w Os I.

XLII. *) Os I. 81. De obstaculo praescriptionis. — Os II. 42. De praescriptione sepium. — D II. 40. R. de praescriptionibus. — D III. 43. (42) Os III. 3. De sepibus et eorum praescriptione (inter vicinos. Os III.)— D IV. 44. De illo, qui in alterius hereditatem ponit sepes, ut aratrum, vel aliquid aliud. — P II. 42. De praescriptione a vicino in sepibus. — Stsł. I. 38. (39) bez nadpisu, ale odnośnie do poprzedniéj rubryki »*O dawnościach.*« — Tł II. 49. Tł III. 50. *O dawności dwu lat.*

[1]) Egidium, P II. D IV. tu i w dalszym ciągu art. zamiast *Gregorium.* — [2]) poterit, D II. Os II. — [3]) *autem* opuszczone w Os I. — [4]) villa die et nocte est et fuit cum ipso simul Gregorius, per duos an. tac., Os. II; — villa et nocte dieque est et fuit simul cum ipso Gregorius per d. a. t., D II; — villa est et fuit insimul die et nocte cum eo per duos annos et tacuit, D III. Os III; — villa die ac nocte fuit et est simul, cum ipso Francisco (!) per duos an. tac., D IV. — [5]) sepib. prenotatis, P II. D IV. — [6]) Franconi tempore duorum, Os I. — [7]) »*wszystky*« zamiast *użytki,* snadź jest błędem w wydaniu Wileńskiém.

XLIII. *) Os I. 82. De virginis tutela infantulae. — Os II. 43. De praescriptionibus pecunialium (!). — D II. 41. R. de praescriptionibus. — D III. 44. (43) Os III. 4. De praescriptione Luciae cum Francisco avunculo triennali. — D IV. 45. De tutore orphanarum, quis (!) tradit maritis. — P II. 43. De praescriptione in parte dotis nominatae per avunculum. — Stsł. I. 39. (40) *O sierocéj dawności.* — Tł II. 50. *Dawność o pieniądze żony.* — Tł III. 51. *Dawność o żonę alias o opiekę.*

[1]) infantuli Os I; — infancie, Os II. — [2]) tandem ad servandum in suam, D IV. mylnie. — [3]) iunior annis,

de viginti dumtaxat marcis maritavit. Deinde stando[4] cum marito, post quatuor annos eadem Lucia pro bonis residuis[5], restantibus ultra praedictas viginti marcas, Francisco suo avunculo[6] movet quaestionem: Franciscus autem respondit, quod longo tempore post contractum matrimonium, per quatuor annos nunquam fuit ammonitus pro bonis vel pro rebus praedictis. Nos itaque talibus casibus providere volentes[7], declaramus et statuimus, quod praedicta Lucia, postquam cum marito steterit per[8] tres annos et tres menses, infra eosdem ad causam non provocando, sive fuerit minor annis, sive major[9], de cetero non poterit nec debebit agere, pro quibuscunque bonis vel rebus residuis, obstante sibi[10] trium annorum et trium mensium taciturnitate et praescriptione.

dwiemadziestoma grzywien ją za mąż wydał. Potém stojąc z mężem taż Łucya, o imienie ostateczne swoje wyższe nad przerzeczone dwadzieścia grzywien Franciszkowi wujewi swemu rusza skargę żałobną: ale Franciszek odpowiedział, [że] dawnego czasu po małżeństwie przyjętém, przez cztérzy lata nigdy nie był upomienion, o rzeczy alibo o imienie przerzeczone. My takie takim przytczam opatrzeć chcąc, wykładamy i ustawiamy, iż przerzeczona Łucya, gdyż z mężem stała przez trzy lata i przez trzy miesiące, w tém ku prawu nie pozywając, lubo była więtsza laty, lubo mniéjsza, potém nie może czynić, ani ma, o którekole imienie ostateczne, zawadzając jéj trzech lat i trzech miesięcy milczeniem i dawnością.

XLIV. * Franciscus vendidit Gregorio hereditatem pro centum marcis, pro qua[1] Gregorius statim XL marcas[2] exsolvit, residuam pecuniam in certis terminis promittens se soluturum[3], et sic idem Gregorius per quatuor annos[4] pacifice et quiete, non facta[5] totali solutione, tenuit et possedit praedictam hereditatem. Demum prope finem quarti anni, idem Gregorius emptor[6] reliquam pecuniam

Franciszek przedał Grzegorzewi dziedzinę za sto grzywien, za jęż Grzegórz *sześćdziesiąt* na te miesce zapłacił, ostateczne pieniądze na pewne roki ślubując zapłacić; a także ten isty Grzegórz przez cztérzy lata spokojnie a cicho, nie uczyniwszy zapłaty pełnéj, dzierżał przerzeczoną dziedzinę i imiał. Potém bliżu końca czwartego lata, tento Grzegórz ostateczne pieniądze wydawa się dać i

D III. D IV. P II. Os II; — juvenis, Os III. — [4]) statuendo, D II. mylnie. — [5]) bonis residuis, resistentibus (!) ultra, Os II; — bonis hereditarijs restantib. ultra, P II. D IV. — [6]) Na słowie *avunculo* przerywa i kończy artykuł pisarz kodexu Os I, daléj nowy poczynając. — [7]) itaque volentes casibus providere, D IV; — providere cupientes, Os II. — [8]) *per*, opuszcza Os III. — [9]) non provocandam (!) sive minor fuit, sive major, Os II. — [10]) sibi termino trium ann. *i t. d.* P II. D IV.

XLIV. *) Os I. 83. De taciturnitate et praescriptione.— Os II. 44. De praescriptione hereditaria. — D II. 42. De praescriptionibus.— D III. 45. (44) Os. III. 5. De praescriptione hereditatis venditae. — D IV. 46. De illo, qui vendit hereditatem et solvit medietatem, et postmodum, vellet revocare.— P II. 44. De praescriptione venditae hereditatis. — Stsł. 40. (41) *O dawności niedoplacenia pieniędzy dziedzinnych.* — Tł II. 51. Tł III. 52. *O dawności dziedzinnéj.* (dziedziny. Tł III.)

[1]) pro qua ipse Gr., P II. D IV.— [2]) *statim*, opuszcza D III;— LX. marcas, Os I.— [3]) promittentes se soluturos (!) D II. — [4]) *per quatuor annos*, opuszczone w Os II. — [5]) *facta*, opuszczone w Os I.— [6]) Greg.

offert se daturum et soluturum[7] Francisco venditori: Franciscus vero nititur et[8] quaerit, quod possit rescindere[9] eandem venditionem, cum per tantum tempus[10] non fuerit sibi totalis solutio facta[11]. Quapropter nos declaramus et statuimus, propter[12] quietam et pacificam possessionem habitam per tres annos et tres menses, praedictam venditionem perpetuam[13] habere firmitatem, obstante tanti[14] temporis taciturnitate et praescriptione.

XLV. * Franciscus Gregorio mutuavit viginti[1] mensuras tritici, quas, pluries monitus, non restituit: Gregorius autem quaesivit ab ipso Francisco, quando sibi praedictum triticum[2] mutuasset? Respondit[3], quatuor annos fuisse elapsos[4]. Nos ipsi Francisco[5] imposuimus silentium, propter tanti temporis decursum.

XLVI. * Licet pro redimenda[1] pauperum vexatione, dudum solutio dicta vulgariter *Tresczne*[2], quae consueverat

zapłacić Franciszkowi przedawcy: ale Franciszek kona i szuka, aby mógł rozsypać ten targ, gdyż przez tako wielki czas, nie było się jemu wszystko z pełna stało zapłacenie. A tego dla, my wykładamy i ustawiamy, dla cichego i spokojnego dzierżenia przez trzy lata imianego, i przez trzy miesiące, przerzerzeczone przedanie[15] wiekuistą twardość imieć, przekazając tako wielkiego czasu milczeniem i dawnością.

Franciszek Grzegorzewi pożyczył dwadzieścia ćwiertni pszenicy, jichże częściéj upomieniony, nie oddał. Grzegórz pytał jest Franciszka, kiedy jemu przerzeczoną pszenicę pożyczył? Odpowiedział, cztérzy lata minęła temu być. My Franciszkowi włożyliśmy milczenie, dla zbieżenia tako wielkiego czasu.

Jakokole prze odkupienie ubogich gabania, dawno płaca rzeczona pospolicie *Trzynaście alibo Przysąd*, jeż obyczona

emptoriam pecuniam, D IV; — G. emptor aliquam pec., Os II.— [7]) *et soluturum,* opuszczone w D III, Os III.— [8]) *Fr. vero nit. et quaerit*, opuszczone w D II.— [9]) restringere, D III mylnie; — rescind. et revocare eand., P II. D IV.— [10]) per trium annorum tempus, Os II.— [11]) tempus sibi solutio (talis D IV.) non fuit facta nec subsecuta, P II. D IV; — facta. Ideo declaramus et, Os II.— [12]) per quietam, D III.— [13]) menses, prefatum venditorem perpetuam habere, Os II; — menses predic. vendicionem perpetuam volumus habere, D II.— [14]) *tanti,* opuszczone w Os II.— [15]) »*niestanie*« zamiast »*przedanie*« jest jawnym błędem w wydaniu Wileńskiém.

XLV. *) Os I. 84. De concessionis taciturnitate.— Os II. 45. De praescriptione mutuatae rei; D II. 43. R. de praescriptionibus; — D III. 46. (45) Os III. 6. De praescriptione tritici mutuati quatuor annorum.— D IV. 47. De mutuatione tritici vel alterius rei, quomodo dicendum.— P II. 45. De mutuatis.— Stsł. I. 41. (42) *O dawności nieupominania pożyczenia alibo wzajmu.*— Tł II. 52. Tł III. 53. *O pożyczeniu* (pożyczanéj Tł III.) *pszenicy.*

[1]) triginta, Os II. D III. Os III; — »*trzydzieści kłód*« Tł II. i Tł III.— [2]) mutuavit, Os II.— [3]) Franciscus respondit, D III. Os III.— [4]) *elapsos,* opuszczone w Os I; — annos elapsos iam, D III. Os III; — esse elapsos, P II. D IV.— [5]) ipsi Franciscum possumus, Os I. błędnie.

XLVI. *) B IV. 16. D II. 44. De sententia et re judicata.— Os I. 85. De judicis solutione, quae dicitur *pamiętne.*— Os II. 46. De receptione memorialis, quantum judex exigere debet.— D III. 47. (46) Os III. 7. De memoriali exigendo (duorum grossorum. Os III.)— D IV. 48. De judice, in quot grossis ratione *pamiętne* debet contentari.— P II. 46. De judicum memoriali.— Stsł. I. 42. (43) *O pamiętném.* — Tł II. 53. *O przysiędze* (przysyądze, przysądzie?), *która Trzynaście jest.* Tł III. 54. *O zapłacie rzeczonéj Trzynaście.*

[1]) prodimenda, (pro diminuenda?) Os I.— [2]) trecsczne, B IV; — treztsczne, Os I; — Trzynadzezcze, Os II; — czeszne, czoszne, D II; — czestne sive pamyathne. D IV; — cesthne aut pamyathne P II; — Trinadziescza,

judici praesidenti seu diffinienti[3] aliquam causam applicari, fuerit sublata et extincta[4], tamen eadem solutio, exquisito colore, sub alio nomine, quod dicitur *Pamiętne*[5], dinoscitur esse innovata[6], quae videtur transcendere praedictam solutionem[7]. Unde circa hoc[8] modum imponere cupientes, decernimus[9], quod in causis hereditariis, vel non hereditariis, attamen[10] magnis, judex praetextu dictae solutionis *Pamiętne*[11], ultra quatuor grossos exigere et recipere non praesumat, in minoribus vero causis[12], tantummodo duos grossos exigendi habeat[13] facultatem.

jest sędzi sądzącemu którą rzecz być dana, byłaby oddalona, podniesiona i zgaszona, gdyż ta ista płaca wymyśloną okrasą pod inszém imieniem, jeż rzeczono *Pamiętne*, uznana jest być odnowiona, jaż widzi się przewyższać przerzeczoną płacę. A przeto przy tém równość włożyć żądając, ustawiliśmy, aby w rzeczach dziedzinnych, albo w przytczach w tako wielgich, sędzia dla rzeczonéj płacy, *Przysąd* daléj cztérzech groszy nie śmiał wyciągać ani wziąć, a we mniéjszych rzeczach tylko a nie więcéj, jeno dwa grosza wyciągnienia moc imiéj.

XLVII. * Quamvis negotia mortua et finita, quasi contra naturam, difficile sit retractare[1], tamen reperiuntur nonnulli, qui coloribus exquisitis, mortua et finita negotia molliuntur refricare, videlicet in hoc, quod licet[2] aliqui fratres, vel sorores[3] cum fratre, sint abinvicem in bonis paternis separati et divisi, tamen, si contingat, quod aliquis eorumdem fratrum in quaestione hereditaria accipiat[4] contra se sententiam diffinitivam, postmodum[5]

Jakokole rzeczy umorzone a dokonane przeciwko przyrodzeniu trudno mają być odmienione, a wszakoż nalazują się niejeni, jiż okrasami wymyślonemi martwe a dokonane rzeczy robią się wzruszyć, to jest, iż jakokole niektóra bracia między sobą, albo siostry z bratem, byliby w imieniu oćczyzném od siebie rozłączeni i rozdzieleni, a wszakoż gdy się przygodzi, iż niektóry z nich w rzeczy dziedzinnéj wezmie przeciwko sobie skaza-

D III;— Trzynadzescza, Os III.— [3]) presidenti sentencias diffinienti aliq. causam. D III.— [4]) sublata et extracta, D IV; — ablata et extincta, Os II.— [5]) pamtanchne (!) Os I; — pyenth[cze] (t. j. piętnadzieście) D II.— [6]) esse invocata (!) que videtur, D III;— esse innovata, que dicitur, D II;— [7]) videtur esse contra predictam solucionem, et eam transcendere comprobatur. P II. D IV.— [8]) circa hunc modum, Os II;— circa hanc modum impon. volentes, P II. D IV.— [9]) decrevimus, D II. D III. D IV.— [0]) non hereditariis tamen magnis, Os II. D II;— non hereditariis magnis, P II. D IV.— [11]) pamanthe, Os I.— [12]) casibus, D II.— [13]) exigendi et recipiendi habeat, Os II;— exigendi facultatem habiturus. P II;— exigendi facultatem habeat et debiturus est. D IV.

XLVII. *) B IV. 17. D II. 45. De sententia et re judicata.— Os I. 86. De fratrum, sororum, divisorum hereditaria quaestione.— Os II. 47. De sententia judicis et re judicata.— D III. 48. (47) Os III. 8. De sententia non retractanda. Dum prius decernitur frater, alter frater non infringet, nisi proportione ipsum contingente. (Porównaj nadp. tych kodexów do art. LI. niżéj.)— D IV. 49. De fratribus et sororibus in bonis prius separatis vel divisis, qualiter discernendum.— P II. 47. De sententia in fratribus divisis facta.— Stsł. I. 43. (44) *O sądziech.*— Tł II. 54. Tł III. 55. *Piérwsze zdanie* (wzdanie, Tł III.) *w swéj mocy ma stać.*

[1]) contra naturam (maternam! D II.) suscitare, et difficile est vivificare eam, tamen, D II. Os II;— sit quasi contra naturam suscitare, et difficile pertractare, ac causam vivificare, P II. D IV.— [2]) quod aliqui, Os I;— quod dicit, licet aliqui, D II. Os II;— in hoc, licet aliqui, P II. D IV.— [3]) vel soror cum, B IV. D III. Os III.— [4]) recipiat, D II. D IV. P II. Os II.— [5]) postmodum autem alter, P II.—

alter ipsorum accedens ad praesentiam judicis[6] allegat, se contemptum, et[7] ad eandem quaestionem, tamquam illum, cujus intererat, non vocatum, postulans ex hoc, debere eandem sententiam retractari[8], et sic hujusmodi sententia per talem petitionem consuevit retractari[9]. Unde nos volentes, quod in hujusmodi litibus certus finis habeatur, statuimus: quod ubi fratres, vel soror cum fratre[10] fuerint abinvicem in bonis paternis divisi[11] et separati, si contingat[12], unum ipsorum in hereditaria quaestione contra se diffinitivam sententiam reportare, alteri ipsorum postmodum penitus interdicta sit potestas infirmandi[13] seu arguendi sententiam eandem; sed pro parte hereditatis dumtaxat ipsum contingente[14], movendi quaestionem plenam habeat facultatem[15]. Si vero hujusmodi fratres, vel[16] frater cum sorore, non fuerint in bonis paternis abinvicem divisi et separati, si sint[17] quoad annos, legitimae aetatis[18] et habentes plenam discretionem, volumus: quod in hereditate, pro qua quaestio agitatur vel ventilari speratur[19], per ministerialem, ut in alia constitutione[20] docetur, trinum citationis[21] edictum publice proponatur, citando: quod si sit aliquis[22], qui habeat,

nie konieczne, potém drugi z nich przystąpiw ku obliczności sędziego, wywodzi się wzgardzonym, a ku téj-to rzeczy, jako tego, jegoż się tykało, być niewezwanego, żądając tego dla *spisać* to skazanie i odmienić, a także takie skazanie przez taką prośbę obykło być wzłomiono. Tego dla my chcąc, aby w takich rzeczach pewny koniec imian, ustawiamy: aby gdzie bracia, alibo siostra z bratem są od siebie w imieniu oćczyzném rozdzieleni, przygodzi-li się jenemu z nich w dziedzinnéj rzeczy przeciwko sobie skazanie sądowe wziąć, drugiemu z nich potém owszejki, zapowiedziana [30] bądź moc potwierdzania alibo naganienia takie skazanie; ale o część dziedziny tylko k niemu słuszającą ruszyć rzecz w prawie pełną tylko mieć moc. Paknięli tacy bracia alibo brat z siostrą nie byliby w imieniu oćczyzném między sobą rozdzieleni, a od siebie rozłączeni, będą-li ilko k latom dostatecznych lat, *alibo sprawnego wieku*, a mając pełną roztropność, chcemy: aby na dziedzinie, o którą się skarga dzieje, alibo ruszona być w nadziei jest, przez służebnika, jako w inszém ustawieniu wykłada się, rok pozwania przez wywołanie jawnie był wzjawion pozywając, iż

[6]) accedens presenciam (!) allegat, Os I.— [7]) *et,* mylnie opuszczone w D II. D III. D IV.— [8]) retractare, D II. D IV. P II. Os II;— retractari, et sic hujusmodi sentenciam consuev., Os I.— [9]) pertractari, D II. D IV;— tak było i w P II, ale poprawiono;— retractare, Os I.— [10]) fratres vel sorores fuerint, D II. D IV. P II. Os II.— [11]) abinvicem primo (premisso) modo divisi et sep., D III. Os III.— [12]) contingerit, B IV. Os I.— [13]) infringendi, D II. D III. Os III.— [14]) sed pro parte duntaxat ipsum contingente seu concernente, D III. Os III.— [15]) potestatem, D II.— [16]) huiusmodi fratres, vel sorores cum fratre, P II. D IV;— *hujusmodi*, opuszczone w D III. Os III.— [17]) quod (si P II.) sint quoad annos, i t. d. P II. D IV;— si fuerint quoad i t. d. D II.— [18]) annos (legittimos sive, Os II.) legitime etatis, scilicet habentes, D II. Os II.— [19]) questio agitur vel ventilatur, seperatur (sic!) per ministerialem. D II;— qu. agitatur ventilari sper., Os II.— [20]) alia consuetudine, Os I.— Ustawa do któréj się niniejszy artykuł odwołuje, jest-to Zwodu niniejszego art. XXII.— [21]) docetur, terminus citationis per edictum publ., D II;— docetur, terminus citationis juxta edictum publ. apponatur, P II. D IV;— docetur, ternum edictum publice propon., D III;— docetur, terminus juxta citacionis edictum publ. prop., Os III.— [22]) ut si quis *(aliquis* D IV.) sit, qui

vel possit habere aliquod jus in dicta hereditate, vel ad hereditatem, aut sua quomodolibet intersit, die protunc[23] assignata veniat et compareat, jus suum ostensurus[24] et defensurus. Alias, si post talem citationem, eo[25], cujus intererat, non comparente, diffinitiva sententia super eadem hereditate[26] proferatur, cuilibet postmodum[27] venienti, et volenti eandem sententiam arguere et refricare, seu innovare[28], sit interdicta potestas; sed ipsam sententiam decernimus[29] perpetuum habere vigorem.

był-liby kto, jenby miał alibo mógł mieć które prawo w dziedzinie alibo ku dziedzinie rzeczonéj, alibo się jego rzeczy w tém kakole dotknęłoby, aby dnia tedy naznamionanego przyszedł, a stał ku ukazaniu a bronieniu prawa swego. Inako, acz po takim pozwie, tego, jegóż się rzecz tykała, nie stając, skazanie dokonawające o tę-to dziedzinę wyrzeknione będzie, każdemu potém przyjdącemu a chcącemu to iste skazanie łając naganić a wzruszyć, alibo odnowić, bądź moc zapowiedziana; ale takie-to skazanie ustawiamy wiekuistą mocność imieć i odzierzeć.

XLVIII. * Nagod[1] villanus deposuit querelam contra suos vicinos villanos[2], quod cum equus tempore nocturno fuisset sibi subtractus, idem Nagod cum instantia requisivit et petiit eosdem[3] suos vicinos villanos, ut per vestigia eundem furem, pro eodem equo rehabendo, insequi ipsum adjuvarent: villani vero furem insequi recusarunt[4], et ita Nagod praedictum[5] equum amisit. Nos itaque, in tali casu declaramus, praedictos villanos ad solvendum equum praedicto Nagod condemnandos[6].

Nagod wieśnica położył skargę przeciwko sąsiadom swoim, kako gdyż koń czasu nocnego był jemu ukradzion, ten-to Nagod z nastojnością upomnionął a prosił tych-to swoich sąsiadów wieśnic, aby śladem tego-to złodzieja, ku zasię nabyciu tego-to konia gonić jemu pomogli: ale wieśnice pościgać złodzieja odmówili się, a takoż Nagod przerzeczonego konia stracił. My takie w takiéj przytczy wykładamy, przerzeczone wieśnice ku zapłaceniu przerzeczonego konia przerzeczonemu Nagodowi być skazane.

P II. D IV.— 23) *protunc*, opuszczone w P II.— 24) *jus suum*, opuszczone w Os I;— *et defensurus*, opuszczone w Os II.— 25) *et* zamiast *eo*, P II. mylnie.— 26) per *(super* P II. D III. D IV.) eandem hereditatem, D II. D III. D IV. P II.— 27) proferatur quam postmodum cuilibet ven., D III. Os III.— 28) arguere *(redarguere*, Os II.) et refricare seu innovare, ut in casu precedenti, sit interdicta, D II. D IV. P II. Os II.— 29) decrevimus, D II. D III;— decernimus perpetuam habere firmitatem. Os II.— 30) »*za pewną*« w wydaniu Wileńskiém, jest jawnym błędem.

XLVIII. *) Os I. 88. De rusticorum poena, qui furem inclamati non insequuntur.— Os II. 48. De insecutione furis.— D II. 46. R. de sententia et re judicata.— D III. 49. (48) Os III. 9. De cmetonibus furem insequi nolentibus.— D IV. 50. De fure, utrum insequi debeat per villanos vicinos, aut non.— P II. 48. De sententia equi furati, quem vicini prosequi noluerunt.. Stsł. I. 44. (45) *O uszkodzeniu* (t. j. de damno dato);— Tł II. 55. Tł III. 56. *O koniu ukradzionym.*

1) Vagod villanus, Os II, tu i niżéj.— 2) *villanos*, opuszczone w P II. D IV.— 3) *eosdem*, opuszczone we wszystkich kodexach, prócz Os I;— peciit suos vicinos, ut, D III. Os II. Os III.— 4) recusabant, D III. Os III.— 5) predictum furem cum equo, D II. D IV. P II. Os II.— 6) predicti Nagod condempnamus (!) Os I;— predicto Vagod fore condemnandos. Os II.

XLIX. * Petrus conquestus est de Joanne, quod[1] ipsum quatuor digitis in manu gladio[2] mutilasset; quod Joannes se fecisse negavit. Et quia idem Petrus[3] pro eadem mutilatione post annum elapsum satisfactionem habere[4] petebat, nos itaque, in tali casu eundem Petrum metertium pronunciamus juraturum, quod praedictam mutilationem quatuor digitorum habuit a Joanne.

Piotr skarżył jest, iż Jan cztérzy palce w ręce jemu mieczem uciął; jegoż Jan się uczynić zaprzał. Ale iże ten-to Piotr za to palców ucięcie po roku minęłym dosyć uczynienia żądał, my takie w takiéj przytczy tego-to Piotra samotrzecia skazaliśmy przysiądz, jako przerzeczone cztérzech palców ucięcie miał od Jana.

L. * Petrus agebat contra Joannem judicem, quod in causa, quam coram ipso habuit, injustam et iniquam sententiam contra ipsum promulgavit, a qua sententia, quum ipsam[1] tulit, eundem judicem non[2] provocavit, vulgariter: *nie naganił*[3]. Nos itaque hujusmodi sententiam judicis, quae non fuit aliqua provocatione suspensa, polonice[4]: *nie naganiona*, declaramus transivisse in rem judicatam, praedictum Petrum ad poenam debitam[5] condemnantes, alias[6] pro judicibus expressam.

Piotr żałował przeciwko Janowi Sędzi, iże w rzeczy, jęż przed nim imiał, niesprawiedliwie a nierównie skazanie przeciwko jemu jawno wydał, a od tego skazania, kiedy je uczynił, tego-to Sędzi nie naganił. My takie skazanie Sędziéj, jeż nie było którém odwołaniem abo naganieniem zawieszono, wykładamy poszłe być w rzecz osądzoną, przerzeczonego Piotra w winie przerzeczonéj a winowatéj skazując, Sędziom indzie wyrzeknionéj.

LI. * Falco[1] pro hereditate agebat con-

Falko o dziedzinę żałował przeciwko

XLIX. *) Os I. 89. De digitorum mutilatione, et juramento. — Os II. 49. De productione testium super mutilationem membrorum.— D II. 47. R. de sententia et re judicata. — D III. 50. (49) Os III. 10. De praescriptione vulnerum.— P II. 49. De praescriptione in probatione vulnerum.— Stsł. I. 48. *Dawność ukazowania na rany, rok.*— Tł II. 56. Tł III. 57. *O ucięciu palców.*— W kod. D IV ten artykuł opuszczony.
[1]) conquestus est, quod Joh. ipsum, D III. Os III.— [2]) in manu privasset gladio, et eosdem sibi mutilasset, Os II;— *gladio,* opuszczone w P II.— [3]) et pedem (!) Petrus pro ead., Os I.— [4]) *habere*, opuszczone w D II.

L. *) Os I. 90. De poena [ejus], qui judicis sententiam reprobavit. — Os II. 50. De appellatione sententiae judicis. — D II. 48. R. de eodem (t. j. de sententia et re judicata). — D III. 51. (50) Os III. 11. De inordinata citatione pro sententia injusta. — D IV. 51. De illo, qui asserit [se] injuste condemnatum, quid faciendum. — P II. 50. De sententia et re judicata. *O naganieniu.*— Stsł. I. 49. (49a) *O rzeczy przeszléj skazaniem.* — Tł II. 57. *Gdy sędzi nie nagani, skazanie jego ma moc.* — Tł III. 58. *Gdy sędziego nie nagani o skazanie.*
[1]) quando ipsam tulit, P II. D IV; — *quum ipsam*, błędnie całkiem opuszczone w Os I. — [2]) nos provocavit, D IV. błędnie. — [3]) vulgariter *naganil*, D II. błędnie. — [4]) *vulgariter*, zamiast *polonice*, P II. D IV. — [5]) penam predictam pro judicibus expressam condemnantes, D IV. — [6]) Rozumianym tu jest przepis artykułu XCV. Zwodu niniejszego.

LI. *) Os I. 91. De silentii probatione ex parte hereditatis.— Os II. 51. De praescriptione hereditatis (hereditaria!) per seniorem fratrem venditae (vendita!), quam junior infricare non potest. — D II. 49. De sententia et re judicata. — D III. 52. (51) Os III. 12. Dum unus frater decernitur, alter non refricat (aut innovat. D III). (Porówn. nadpis kodexów tych do art. XLVII. wyżéj.) — P II. 51. De sententia fratrum.—

tra Henricum[2]; Henricus autem[3], opposita longi temporis praescriptione, ipsam[4] praescriptionem, ut debuit, probavit; judex autem ipsum Henricum absolvit ab eadem impetitione[5], silentium Falconi imponendo. Post hoc veniens Nicolaus junior frater Falconis, refricat[6] et innovat eandem quaestionem. Nos itaque, finem litibus imponere cupientes[7], declaramus, eundem Nicolaum fratrem juniorem praedicti Falconis non esse audiendum, et sententiam judicis dicimus[8] transivisse in rem judicatam.

LII. * Franciscus, Falco, et Henricus, tres fratres habentes unum molendinatorem, Henricus tertius[1] frater, pro quibusdam ipsius molendinatoris excessibus, coram judice dato vel electo[2], debito modo ipsum molendinatorem judicare praecepit. Demum Falco alter frater[3] veniens, conqueritur de Henrico, quod ipsius molendinatorem judicasset et condemnasset. Nos itaque attendentes, quod licet cuilibet[4] de jure prosequi suam injuriam, declaramus praedictum Henricum juste et bene[5] judicasse.

Hermanowi; ale Herman obłożywszy długiego czasu dawność, jest ją, jako miał, doświadczył; i sędzia tego-to Hermana od tego gabania próżno uczynił, włożyw milczenie Falkowi. Potém przyjdąc Mikołaj młodszy brat Falków, wzruszył a wznowił tę-to żałobę. My chcąc koniec kłopotom włożyć, objaśniliśmy, tego-to Mikołaja brata młodszego przerzeczonego Falka, nie mieć być słuchanego, a skazanie sędzine rzekliśmy poszłe być w rzecz osądzoną.

Franciszek, Falek i *Herman*, trzéj bracia, mając jeden młyn, Herman trzeci brat, o niektóre młynarzowe dowinienia przed sędzią danym albo obranym, obyczajem dobrym rzeczonego młynarza sądzić przykazał. Potém Falek drugi brat przyjdąc, skarży na Hermana, iżby jego młynarza sądził i skazał. My takie bacząc, iż słusza każdemu sprawnie pościgać swéj krzywdy, wykładamy przerzeczonego Hermana sprawiedliwie a dobrze sądzić młynarza przerzeczonego.

Stsł. I. 50. (49 b) *O témże*, (t. j. o rzeczy przeszłéj skazaniem). — Tł II. 58. Tł III. 59. *Piérwsze skazanie Sędziéj ma mieć moc.* — W kod. D IV. ten artykuł opuszczony.

1) Palco, Os I. — 2) contra Hermanum, Henricus, D II; — contra Johannem, Henricus, Os II. — 3) *autem*, opuszczone w Os I. — 4) ac ipsam, D II. P II. — 5) peticione, D II. P II. Os II; — questione, D III. Os III. — 6) *refutat* zamiast *refricat*, przez omyłkę D II. — 7) litibus imponentes, Os I. »Finem lit. imp. cupientes«, są-to słowa wyjęte z księgi Dekretałów Grzegorza IX. Ob. wyżéj art. XXX. notę 1. — 8) judicis dicimus transire, D II. Os II; — judicis transire in rem, P II; — judicis dicimus transisse, Os I.

LII. *) Os I. 92. De plurimorum fratrum molendinatore. — Os II. 52. De judicio fratrum, ubi plures fratres tenent unam hereditatem. — D II. 50. De eodem. (t. j. de sententia et re judicata). — D III. 53. (52) Os III. 13. Duo aut tres habentes unum molendinatorem, quilibet ipsorum potest ipsum judicare pro suis excessibus. (et culpis. D III.) — D IV. 52. De fratribus unum molendinum habentibus. — P II. 52. De molendinatore. — Stsł. I. 51. (49 c) bez nadpisu, ale snadź podciągając artykuł pod poprzedni nadpis »*o rzeczy przeszłéj skazaniem*«. — Tł II. 59. Tł III. 60. *O młynarzu pospolitym między bracią.*

1) Wyrazy: *unum molend. Henr. tertius*, opuszczone przez omyłkę w Os II. — 2) dato et electo, Os I; — judice deputato, dato vel electo, P II. D IV; — dicto (!) vel electo, Os II. — 3) Demum frater alter, Falco videlicet, veniens, P II. — 4) attendentes, licere cuilibet, Os I; — attendentes licet (!) cuilib. Os II. — 5) justum et bene jud. Os I; — juste et debite, D II. D IV. P II. Os II.

LIII. * Abusiva consuetudine noscitur esse observatum[1], quod, cum aliqui cmetones[2] de hac vita absque prole decedunt, ipsorum omnia[3] bona mobilia et immobilia, nomine *Puścine*[4] eorundem, consueverint occupari. Unde nos eandem abusivam[5] consuetudinem reprobantes, statuimus: quod de bonis[6] eorundem decedentium, si tantum reperiatur in eisdem[7], calix pro marca cum dimidia[8] dandus ecclesiae parochiali comparetur, reliqua vero bona ad proximiores consanguineos vel affines, cessante quolibet[9] impedimento, devolvantur.

Przewrotnym obyczajem znać było chowano, iż kiedy którzy kmiece z tego świata żywota przez płodu schodzą, ich wszystko imienie ruszające i nieruszające, *puściną* rzeczone, obykli są obłapać *sobie panowie*. Z tąd my ten-to przewrotny obyczaj ganiąc, ustawiamy, aby z imienia tych-to umiérających, acz tyle w niém będzie naleziono, kielich za półtory grzywny, jenby dan cyrekwi parochinnéj sprawion był, a ostatek imienia ku bliźnim przyrodzonym alibo rodzicom, przestaniem wszego przekazu, spaść ima.

LIV. * Nicolaus deposuit querelam de Mathia, quod licet equum sanum sibi[1] commodasset seu concessisset ad certam viam, tamquam amico, tamen[2] idem Mathias eundem equum sibi restituit claudicantem. Mathias vero respondit, bona fide equum eundem, tamquam proprium se equitasse[3] et servasse; nec sciret, unde

Mikołaj położył skargę o Macieju, iż jakole konia zdrowego jemu na pewną drogę, jako przyjacielowi był pożyczył, wszakoż ten-to Maciéj, tego istego konia jemu wrócił chromego. Maciéj odpowiedział, dobrą wierą tego-to konia, jako włostnego, się chować i na nim jeździć, ni wié, z kąd jemu uraz przyszedł. A my

LIII.*) B IV. 18. D II. 51. De his, qui ab intestato succedunt. — Os I. 96. De mortuorum cmetonum bonis. — Os II. 53. De cmetonum, qui sine prole decedunt, [relictis]. — D III. 54. Os III. 14. De relictis alias *puscina* cmetonum. — D IV. 53. De relictis bonis (bonorum!), alias *opuściny* cmetonis aut civium et quorumlibet hominum. — P II. 53. De relictis cmetonum. — Stsł. I. 52. (50) *O puścinach.* — Tł II. 60. Tł III. 61. *O puścinie kmieckiéj.* (kmieci. Tł III.)

1) introductum, Os II. D II. — 2) quod cum (*cuius* D IV.) aliqui homines seu kmethones absq. pr. de hac luce, P II. D IV; — de hac luce, D II. Os II. także. — 3) *omnia*, opuszczone w Os I. D II. — 4) nomine *pusczne* eorum consuev. occupari, Os I; — vulgariter *puscyną* domini eorundem consueverunt occupare, Os II; — vulgariter *puscyną* consueverunt occupare, D III. Os III; — nomine *puszcine* domini eorundem consueverunt occupare, D II; — nomine vulgariter *pusczina* (pusczyna, D IV.) domini eorundem (*ipsorum* D IV.) consueverunt occupare, P II. D IV. — I Świętosław wtrąca *panów*, według późniéjszych interpolacyj kompilatorów; — Tłom. II. i III. zaś mówią: »*Niezgodny obyczaj wzięli między sobą ziemianie, iże który kmiec umrze, nie mając dzieci, ani którego przyrodzonego, puściną jego dobra k sobie przyjmują*« i t. d. — 5) *abusivam*, opuszczone w P II. i D IV. — 6) pro bonis, P II. D IV. — 7) in eis, Os I; — in bonis, P II; co całkiem opuszcza D IV. — 8) pro marca cum ½ (sic!) duabus dandus, Os I; — pro marca cum media dand., D II. D IV. P II. Os II. — 9) cuiuslibet, D III; — cuilibet, Os III.

LIV. *) Os I. 93. De concessi destructi equi compositione. — Os II. 54. De concessione equi sani. — D II. 52. R. de commodato. — D III. 55. Os III. 15. De equo sano concesso, et claudicante restituto. — D IV. 54. De accomodatione equi. — P II. 54. De equo acommodato. — Stsł. I. 45. (46) *O szkodzie danéj.* — Tł II. 61. Tł III. 62. *O koniu* (*zdrowym* Tł II.) *pożyczonym.*

(1 equum suum commod. (*accomodasset* D II.) seu, Os I. D II; — quod sibi licet equum (suum D IV.) sanum accomodasset ad certam, P II. D IV; — licet equum suum sanum accomodasset ad certam, Os II. — *seu concessisset* opuszczone i w D III, Os III. — 2) tandem, D III. D IV. P II. — 3) Na połowie słowa *equitasse* urywa się artykuł w Os II, który wraz z wielą innemi na wydartéj karcie zginął. —

sibi veniret[4] eadem laesura. Nos autem declaramus in tali casu, praedictum equum infra duas septimanas quiete, absque aliquo labore, per eundem Mathiam observandum; qui[5] equus, si infra praedictum tempus non[6] convaluerit, extunc pro eodem equo, prout poterit, amicabiliter componere teneatur.

w takiéj przytczy wykładamy, przerzeczonego konia przez dwie niedzieli spokojnie a przez robienia, Maciejowi chować, jiż koń on, przez czas przerzeczony nie wzmoże-li, tedy o tego konia, jako będzie módz, przyjacielski się zjednać ma.

LV. * Licet antiquitus fuerit observatum, quod cmeto alium[1] cmetonem occidendo, solutis tribus[2] marcis grossorum, a poena homicidii liberabatur, tamen quia hujusmodi poena non sufficiebat ad debitam coërtionem (sic)[3], unde nos statuimus: quod cmeto occidens[4] cmetonem, pro poena homicidii, Castellaniae, in qua homicidium commissum fuerit, vel ei, cui jus persuaserit, quatuor marcas [persolvat][5]; consanguineis vero sive amicis proximioribus sex marcas decernimus[6] persolvendas. Qui homicida[7], si non fuerit in solvendo, captus[8] poena capitali puniatur.

Jakokole z starości było dzierżano, iż kmiec drugiego kmieca zabijąc, zapłaciw trzy grzywny groszów, od winy mężobójstwa praw bywał, a wszakoż taka płaca nie czyniła dosyć ku powinnemu skaraniu; tego dla, my ustawiamy: aby kmiec zabijąc kmieca, za winę mężobójstwa, Kastelanii, *to jest Państwu*, w którém mężobójstwo uczynił, alibo temu, komu prawo wskaże, cztérzy grzywny, a przyrodzonym alibo przyjacielom bliźnim sześć grzywien zapłacił. Jiż mężobójca, niebędzie-li w zapłaceniu, *to jest nie będzie-li módz zapłacić*, uchwacon będąc, męką główną ma być skaran.

LVI. * Item si plures, puta tres[1] vel quatuor, de homicidio alicujus accusentur, licet antiquitus per juramentum[2] accusa-

Téż acz wiele ich, abo trzej abo cztérzej z mężobójstwa czyjego byliby obwinieni, jakokole z starodawna przez po-

[4]) nec scit unde sibi evenerit eadem, Os III. — [5]) quia equus, D IV. — [6]) *non*, opuszczone mylnie w D II.

LV. *) B IV. 19. D II. 53. Rubr. de homicidio. — Os I. 101. De repensa homicidij et poena judicis. — Os II. 55. (ale zagubiony wraz z kartą.) — D III. 56. Os III. 16. Pro homine cmetone occiso, decem marcae solvantur. — D IV. 55. De cmetone, qui occidit alium cmetonem. — P II. 55. De solutione occisi cmetonis. — Stsł. I. 53. (51 a) *O mężobójstwie* (rozciągając ten napis i na 7 dalszych u niego członków). — Tł II. 62. Tł III. 63. *Gdy kmiec* (kto Tł III.) *kmiecia zabije.*

[1]) kmetho kmethonem occid., P II. D IV. — [2]) *tribus*, opuszczone w D III. — [3]) ad debitam delicti correctionem, P II. D IV; — debitam cohercionem delicti, D III. — [4]) kmetho alium occidens km., Os I. — [5]) Wyrazu *persolvat*, lub podobnego, brakuje we wszystkich kodexach. — [6]) decrevimus, D III. D IV. — [7]) *homicida*, opuszczone w P II. D IV. — [8]) solvendo, et captus fuerit, poena, D II. D IV. P II. Os III.

LVI. *) B IV. 20. D II. 54. De homicidio. — Os I. 102. De occisore et suis complicibus. — Os II. 56. (ale zgubiony.) — D III. 57. Os III. 17. Dum plures de homicidio accusantur, unus tantum per juramentum actoris condemnetur. — D IV. 56. De illis, qui accusantur de homicidio, et sunt plures. — P II. 56. De occisoribus pluribus. — Stsł. I. 54. (51 b) bez nadpisu nowego. — Tł II. 63. Tł III. 64. *Jeden ma być powołan o mężobójstwo.* (o głowę. Tł III.)

[1]) Item si duo, tres, vel quatuor, D II; — It. si plures, puta duo vel tres, vel *i t. d.* P II. D IV. — [2]) licet juramento antiquitus accusatoris, D II; — alicuius lis (!) antiquitus, per juram. accusatores (!), Os I. —

toris omnes poena homicidii puniebantur[3], nos tamen hujusmodi juramentum [4] restringentes, statuimus: quod unus tantummodo per juramentum actoris de homicidio condemnetur et[5] puniatur; consortes vero ejusdem accusati, per probos et idoneos testes de homicidio et vulneribus se teneantur expurgare; alias, deficientes in expurgatione puniantur.

LVII.* Item[1] quacumque morte casuali et inopinata contingat aliquem de hac luce[2] migrare, puta de arbore cadendo, vel in aqua submergendo[3], aut alio quovis modo[4], statuimus: quod pro tali homine sic decedente, nulla quaestio penitus moveatur. Item dum ignoratur, quis commisit homicidium, decernimus[5], quod Castellania de hoc non moveat aliquam quaestionem, sed consanguinei[6] et proximiores culpabilem inquirentes, causam, dum poterint, prosequantur[7] juxta juris formam.

LVIII. * Ut violentorum[1] audacia refrenetur, statuimus: quod dum miles parem sibi militem occiderit, pro capite LX[2], pro mutilatione cujuslibet membri XXX, et pro simplici vulnere XV marcas [3] solvere teneatur.

przysiężenie winiącego wszystka wina mężobójstwa uiszczona bywała, a wszakoż my, taką przysięgę wściągając, ustawiamy; aby jeden tylko przez poprzysiężenie sąprzowo o mężobójstwo był skaran i skazan; ale towarzysze tego-to obwinionego, z mężobójstwa i z ran przez dobre a podobne świadki mają się wywieźdź; a nie wywiodą-li się, tedy mają być karani.

Też którąkole śmiercią przygodną a niedomniemałą, przygodzi się komu z tego żywota zéjść, jako to: z drzewa spadłszy, albo w wodzie utonąwszy, abo którymkole inszym obyczajem, ustawiamy: aby o takiego człeka tako z tego nijena skarga nie byłaby ruszana.—I též gdy nie wiedzieć, kto mężobójstwo uczynił, ustawiamy, aby Grodztwo o to nie ruszało któréj skargi; ale przyrodzeni a blizsi winnego znalazłsi, rzecz, kiedy mogą *a módz będą*, pościgać mają, podług ułożenia prawnego.

Aby gwałtowna śmiałość powściągniona, ustawiamy, iż gdy slachcic równego sobie slachcica zabije, aby za głowę sześćdziesiąt, za ucięcie któregole z staw *alibo członku* trzydzieści, a za prostą ranę piećnaście grzywien zapłacić powinien był.

[3]) omnis homicidij puniantur (!), Os I; — omnis pena homicidij puniatur, D IV. — [4]) juramenta, P II. — [5]) homicidio accusetur, et puniatur, Os III.

LVII.*) B IV. 21. ust. 1. D II. 55. De homicidio. — Os I. 103. ust. 1. P II. De morte casuali. – Os II. 57. (zgubiony). — D III. 58. Os III. 18. De morte casuali alicujus hominis.— D IV. 57. De illis, qui casualiter moriuntur in aqua, vel de arbore. — Stsł. I. 55. i 56. (51 c i 51 d) bez nadpisu. — Tł II. 64. Tł III. 65. *O śmierci niewiadoméj.*

[1]) Etenim quacumque, *i t. d.* Os I; — Item quod cuiuslibet morte causali (!), D III. — [2]) de hac vita, D III. Os III. — [3]) demergendo, D II. — [4]) aut aliquo modo quovis, P II; — aut alijs quovis modo (!), D III; — aut quovis modo, D II. — [5]) commisit homicidij immanitatem (*in va unanitatem*! D IV.), decernimus (*decrevimus*, D IV.), P II. D IV; — homicidium, decrevimus, D III. Os I. Os III. — [6]) consanguinei proximiores, Os I. — [7]) exequantur, P II. D IV.

LVIII. *) B IV. 21. ust. 2. D II. 56. De homicidio. — Os I. 103. ust. 2. De morte casuali. — Os II. 58. (snadź, ale zgubiony.) — D III. 59. Os III. 19. Pro capite militis LX marcae solvi debent. — D IV. 58. De milite, qui occidit militem manu violenta. — P II. 58. De occisione militis. — Stsł. I. 57. (51 e) bez nadpisu.— Tł II. 65. Tł III. 66. *O zabiciu slachcica.*

[1]) Ut violenta audacia, B IV. Os I; — Ut violencia (!) audacia, D III. — [2]) XL, B IV. mylnie; — pro capite LX marcas, Os I. — [3]) decem marcas, D III. Os. III.

LIX. * Laurentius conqueritur de Martino, quod sibi matrem[1] interfecit: Martinus respondit, quod[2] Laurentius non fuit[3] de legitimo matrimonio sive thoro procreatus, ex eo, quod[4] asserebat ipsum esse[5] filium mulieris vagabundae. Nos in tali et simili casu dicimus[6], caput matris exsolvendum seu obtinendum.

LX. * Sunt nonnulli, qui per indiscretionem victum[1] longi temporis brevi hora consumentes, assumunt sibi extra propria occasionem divagandi[2], et taliter divagantes[3], aliena rapere non formidant. Ut igitur tales a qualibet occasione divagandi[4], saltem formidine poenae retrahantur[5], statuimus: quod taliter divagantes et rapinas committentes[6] quibuslibet eorum bonis, quae habent, ipso facto sint privati[7]. Et si contigerit hujusmodi fugitivos et divagantes nostrae gratiae reconciliari, volumus[8] nihilominus, quod inter suos pares ut[9] infames habeantur.

LXI. * Consuetudine iniquissima ministerialium observatum extitit, quod dum

Wawrzyniec skarży na Marcina, iż macierz jemu żabił: odpowiedział Marcin, iż Wawrzyniec nie był z prawego łoża abo z małżeństwa porodzony, przeto, iż ji mienił być synem pówłocznéj niewiasty. My w takiéj przytczy i równéj jéj, skazujemy głowę macierzą Wawrzyńcowi być zapłaconą i odzierżoną.

Jest ich wiele, iż przez głupość pokarm długiego czasu krótkiéj godziny strawiwszy, bierzą sobie przyczynę prócz włostnych stron mieszkania, a tako się powłaczając cudzego drapić się nie boją. A tego dla, tacy od każdéj przyczyny zbiegania aby bojaźnią męki byliby odciągnieni, ustawiamy: aby tako zbiegający a drapieztwa czyniący, wszego imienia ich, coby je mieli, tym-to uczynkiem byli pozbawieni. A przygodzi-li by się takie zbiegi a powłoczce naszéj łasce nawrócić, chcemy wzdy, aby między swymi równymi jako przezeczciwi imiani.

Obyczajem złościwhym służebników dzierżano było, iż gdy kogo na drodze

LIX. *) Os I. 100. D II. 57. De homicidio. — Os II. 59. (ale zgubiony). — D III. 61. Os III. 20. De capite vagabundae mulieris (filio solvendo. Os III.). — D IV. 59. De illo, qui occidit matrem alicujus ex eo, quia eum ex illegitimo thoro dicit et asserit procreatum. — P II. 59. De matricida. — Stsł. I. 58. (51[f]) bez nadp. — Tł II. 66. Tł III. 67. *O zabiciu macierzy.*

1) iuvenem, Os I. mylnie. — 2) quia Lauren. D II. P II. Os III. — 3) non fuerit, D II. — 4) quia, D IV. — 5) *esse*, tylko ma kod. Os I. — 6) decernimus, D II. D IV. P. II.

LX. *) B IV. 22. D II. 58. P II. 60. De raptoribus. — Os I. 104. De his, qui infames habeantur. — Os II. (Nie ma tego artykułu w Summie oznaczonego, w texcie zaś, jeśli był, to zginął.) — D III. 60. Os III. 21. De latronibus et furta committentibus, extra terram divagantibus. — D IV. 60. De divagantibus et rapinas committentibus. — Stsł. I. 59. (51[g]) bez nadpisu. — Tł II. 67. *O zbiegłym slachcicu.* — Tł III. 68. *O zbiegłych ziemianoch.*

1) vitam, D III. — 2) assumunt sibi, ex propria occasione loca divagandi (*divagando* D III.), D III. Os III; — consumuntur (!) sibi extra propria occasione vagabunda (!) D II. — 3) Słowa między 2gim a 3cim odsyłaczem zawarte, błędnie opuszcza D III; — taliter divagantibus (!) Os III. — 4) Słowa między 2gim a 4tym odsyłaczem zawarte opuszczone mylnie w Os I; — Ut ergo tales equalibus (!) occasione, D II. — 5) retrahamus, D III. Os III. — 6) rapinas mittentes (!) quibuslib., Os I; — rap. committentes quomodolibet (!) bonis, D II. — 7) privandi, D II. P II; — puniendi et privandi, D IV. — 8) reconciliari, unde (! z *tamen* skróconego przekręcone) volumus (nichilominus P II. D IV.) quod inter, D II. D IV. P II. — 9) *et* zamiast *ut*, w D IV.

LXI. *) B IV. 23. D II. 59. P II. 61. De excessibus officialium. (*ministerialium.* P II.) — Os I. 106. De ministerialibus ad occisum in villa vocatis. — Os II. (zgubiony, tylko w Summie podany, jakoby 60ty; — D III. 62.

ad aliquem in via occisum vocabantur, ipsum vestibus, in quibus fuerat occisus, jure ipsorum, quod ipsi nominant *krwawe*[1], exspoliabant. Unde[2], cum afflictis non sit addenda afflictio, eisdem ministerialibus prohibemus[3] de cetero quoslibet occisos spoliare seu exuere[4]; sed tantummodo unico grosso contententur, quem decernimus eis dandum[5] pro labore per eum, qui ad aliquem occisum procuraverit eos evocari[6], donec de eodem homicidio quaestio totaliter fuerit[7] diffinita.

LXII. * Ut quilibet alium[1] indemnem vigilet conservare[2]. Si aliquis alterius semina jumentis, vel quibuslibet pecoribus majoribus depascat, statuimus: quod[3] pro quolibet jumento vel pecore, unam quartam denariorum passo[4] damnum is, cujus fuerint jumenta vel pecora, solvere teneatur[5].

LXIII. * Ad evitandum autem quam-

zabitego naleźli, szaty, w jich był zabit, prawem jich, coż oni *krwawione* mianują, z niego złupiali. A gdyż unędzonym nie ma być przydano unędzenie, tym-to służebnikom na potém zapowiedamy którychkole zabitych obłupiać alibo zwłóczyć; ale tylko w jenym groszu dosyć mają mieć za robotę, jenże im dać każemy przez tego, jen je do którego zabitego obrządził przywabić, aliż o to mężobójstwo rzecz owszejki będzie dokonana.

Aby każdy bliższego swego przez uszkodzenia pilen był schować, ustawiamy: gdyby kto nasienia świerzepicami, konimi alibo którymkole bydłem wielkiém popasł, aby za każde kluszę alibo skoczę, kwartę pieniędzy ciérpiącemu szkodę, ten czyjeby byli świerzepice, konie, alibo skot, zapłacić miał.

Téż ku wiarowaniu wszego swarzenia

Os III. 22. De pretio ministerialis conspicientis occisum in via.— D IV. 61. De ministerialibus, qui occisum non debent spoliare in vestibus, quum vocantur ad videndum occisum.— Stsł. I. 60. (51[b]) bez nadpisu.— Tł II. 68. Tł III. 69. *O płacie służebnikowym.*

[1]) krawne, Os I;— krwawyone, spoliabantur (!) D II;— krwawne, D III;— darowne, D IV.— [2]) Unde nos, cum, D II. P II;— Inde nos cum, D IV.— [3]) prohibent, B IV mylnie;— prohibemus, quod de cetero, D II. D IV. P II. — [4]) exuere non presumant; sed, D II. D IV. P II. — [5]) *dandum,* opuszczone w D III. Os III.— [6]) provocari, D II;— evocare, D III. D IV. P II.— [7]) questio taliter fuerit diffin., Os I;— questio fuerit diffinita, fore persolvendum. D III. Os III.

LXII. *) B IV. 24. ust. 1. D II. 60. ust. 1. De injuriis et damno dato.— Os I. 32. ust. 1. De pecoribus, quae in annonam pelluntur.— Os II. 61. (w Summie; w texcie zaś zgubiony.)— D III. 63. (59) Os III. 23. Depascens pecoribus aut jumentis semina, pro quolibet jumento aut pecore unam quartam denariorum solvat.— D IV. 62. De illis, qui depascunt aliis semina jumentis et pecudibus.— P II. 62. De damno in segetibus.— Stsł. I. 46. (47 ust. 1) *O szkodzie popaszenia.*— Tł II. 69. ust. 1. Tł III. 70 ust. 1. *O spasieniu zboża.*

[1]) quilibet proximum indampnem, P II. D IV;— proximum suum indempnem, D III. Os III.— [2]) vigilet caucius (*causis!* D IV.) observare, P II. D IV.— [3]) *quod,* opuszczone w D III.— [4]) passo vero (!) dampnum (*is,* P II.) cuius fuerint, D II. P II;— passus (!) vero dampn. is, cui. fuer., D IV;— Tł II. i III. wykładają *quartam denariorum,* na »*trzy pieniądze*«, Świętosław na *kwartę* lub (w Summie) na *ćwierć*; Summa zaś kodexu S[to]jerskiego u Lelewela, na *kwartnik.*— [5]) teneatur, *na czygem scladze zayatho,* D IV;— vulgariter, *na czye skodze zayątho,* P;— *na czygey szkodze zaijantho,* Sier I. (Ob. *Jus. Pol.* str. 71. not. 17.)

LXIII. *) B III. 24. ust. 2. D II. 60. ust. 2. Ob. art. poprzedni.— Os I. 32. ust. 2. Ob. art. poprzed.— Os II. 62. (w Summie tylko.)— D III. 64. (59) Os III. 24. De pecoribus pellendis ad curiam regalem.— D IV. 64. De illo, qui patitur damnum in frumentis per jumenta, quod eadem servando per noctem solum, ad

libet altercationem, decernimus[1], quod ad proximiorem Castellaniae[2] curiam, sive fuerit regalis, sive cujuscumque judicis, eadem jumenta passus damnum depellendi habeat facultatem; ita tamen, quod sub[3] testimonio vicinorum, in propria domo passi damnum jumentis[4] sive pecoribus per noctem servatis, in crastino[5] ad proximiorem curiam Castellaniae depellere teneatur jumenta vel pecora[6] praedicta.

alibo cetania, ustawiliśmy, aby do bliższego Kastelaniéj alibo Grodztwa dworu, lubo bądź królewski, lubo któregole sędziéj, ty-to świerzepice cierpiący szkodę dopędzenia moc imiał; le tako, iż téż pode świadectwem sąsiedzkiém w domu włostnym szkodę cierpiący, przez noc, gdyby daleko był dwór, chować może, ale zajutra do nabliższego dworu Grodztwa świerzepice alibo bydło przerzeczone ima dopędzić.

LXIV.* Quum actor forum rei undique sequi debeat[1], volumus, ut si quis in judicio juris Teutonici contra reum suam actionem dirigit aut proponit, reus actorem[2] ibidem super alia quaestione simili, vel in aequali, reconvenire non poterit[3], sed suam litem aut causam coram judice competenti, cum voluerit[4], agitabit.

Gdyż powód powiatu sąprzowego ze wszędy ma naśladować, chcemy: aby acz kto w Sądzie niemieckiego prawa przeciwko [sąpierzowi] swą wiódł albo położył żałobę, sąpierz tam iste o drugą rzecz takąż, alibo równą, w rozprzę żałować nie będzie módz, ale swą sporę albo rzecz, przed Sędzią podobnym, gdy będzie chciał, pościgać będzie.

LXV.* Ex lege imperiali clara luce nobis constat, quomodo incendiarii et ex-

Z prawa césarskiego, jasną światłością nam świadomo jest, iże zażeżce i po-

Castellanum proximiorem depellere teneatur. — P II. 64. De damnis et pulsione; *zajmy*. — Stsł. I. 47. (47 ust. 2) bez nadp.— Tł II. 69. ust. 2. Tł III. 70. ust. 2. Ob. poprzed.

[1]) decrevimus, Os I. D II. D III. D IV. Os III.— [2]) proximiorem Castellanum, sive fuerit, *i t. d.* D IV;— proximiorem Castellaniam, seu curiam Castellanie, P II.— [3]) pro testimonio. D IV.— [4]) *si in propria domo passi dampnum invenirentur, sive pecoribus*, mylnie przyjęły kodexa B IV. i Os I. z dawniéjszego rękopisma, w którém *iumentis* przekręcono na *invenirentur*;— sive in propria domo iumentis, sive pecorib., D II;— słowa: »*passi damnum*«, podobnie jak w D II, opuszczone są też w P II. D IV;— zaś D III. i Os III. mają: »*damnum passus*«.— [5]) in crastino autem, D IV.— [6]) *vel pecora*, opuszczone w D II. D III. D IV. P II. Os III.

LXIV. *) B IV. 31. D II. 61. P II. 63. De foro competenti.— Os I. 52. De querela rei et actoris.— Os II. 63. (ale zgubiony.)— D III. 65. (60) Os III. 25. Actor forum rei debet sequi.— D IV. 63. De illo, qui agit jure teutonico contra aliquem reum, et reus non tenetur eodem jure respondere.— Stsł. I. 61. (52) *O prawie, w którém kto odpowiedzieć ima sprawnie. Pokłada téż dwa członki polskiego prawa.*— Tł II. 70. Tł III. 71. *Gdzie komu dadzą winę, tu ma* (*odpowiadać albo* Tł III.) *słuchać.*

[1]) Słowa te, dawną zasadę prawa Rzymskiego podające, (ob. L. 2. Cod. *de jurisd.* (3. 13.), a dosłownie tu z *Cap.* 5. *X. de foro compet.* (2. 2.) wzięte,) opuszczone są w D II, który od słowa *volumus* artykuł ten poczyna.— [2]) reus accionem vel actorem, ibidem, B IV, w czém jednak tylko widać wachanie się pisarza między wyrazem *accionem* lub *actorem* nieczytelnie w jego oryginale podanym. Podobnych przykładów takiego postępowania onegóż, obaczymy jeszcze więcéj, które jawnie w oczy biją;— reus accionem ibidem, Os I. Inne rękopisma całkiem ten wyraz *actorem* lub *actionem* opuszczają;— dirigat aut proponat, contra eundem reus ibidem, P II. D IV.— [3]) in equali recto jure non poterit querulare; sed suam, D II.— [4]) *cum voluerit*, opuszczone w D IV;— cui (! cujus! Os III.) voluerit, D III. Os III.

LXV. *) B IV. 32. D II. 62. De foro competenti.— Os I. 50. P II. 65. De incendiariis.— D III. 66. (61) Os III. 26. De incendiariis non habentibus jus Teutonicum, sed Polonicum. — D IV. 65. De incendiariis aut

ustores[1] voluntarii domorum, horreorum, aut quorumvis bonorum, morte crudeli et impiissima[2] puniantur, quibus etiam inventis, si ad ecclesiam fugiant[3], patrocinium nullum ex hoc debeant obtinere, propter damnati criminis saevitatem[4]. Consueverunt tales omnes, ut[5] manus effugiant justitiae ipsos punire volentium, ut plurimum, in civitatibus vel villis teutonicalibus permanere, ut actionem propositam contra eos, eludant[6] per juris teutonici defensionem; et sic saepius talium maleficorum[7] crimina remanent impunita. Unde, de nostrorum Baronum basso consilio, statuimus: ut[8] accusati de crimine incendii sive exustionis, etiam[9] inventi in civitatibus aut villis teutonicalibus, extra forum ipsorum trahantur[10], et in jure polonico, tamen[11] coram judice competenti, tenebuntur respondere: sententiari[12] et puniri poena digna debebunt, juxta exigentiam criminis et ejus probationem[13].

LXVI. * Re vera, non solum a malo, sed ab omni[1] specie mali, quemlibet vi-

żeżce domów, gumien, abo któregole dobra, śmiercią ukrutną a niemiłościwą mają być męczeni, jiż będąc nalezieni, by téż do cyrekwié uciekli, pomocy nijenéj z tego otrzymać nie mają, dla potępionego grzéchu ukrutności. Obykli są tacy wszyscy, aby ręku zwiarowali się sprawiedliwości chcących je męczyć, częstokroć w mieściech i we wsiach niemieckich przebywać, aby żałobę przeciwko jim położoną odbyli przez obronę niemieckiego prawa; a także częstokroć takich złośtników grzéchy ostają niepomsczone. Tego dla z naszych Rycerzów mężéj rady ustawiamy: aby obwinieni z grzéchu zażżenia albo pozżenia, téż nalezieni we wsiach alibo w mieściech niemieckich, z prawa ich ciągnieni byli, a w prawie polskiém, ale przed sędzią podobnym powinni będą odpowiedzieć, skazani być, i msczeni męką podobną, podług wielkości grzécha a jego doświadczenia.

Za prawdę nie tylko od złego, ale i od każdego podobieństwa złego, każdemu

exustoribus domorum, horreorum.— Os II. 64. (zgubiony.)— Stsł. I. 62. (53) *O pożeżcach: Piérwy członek polski.* (Ob. nadp. do art. poprzed.)— Tł II. 71. *Pożeżca ma być spalon.*— Tł III. 72. *O pożogę.*
[1]) executores, D III. mylnie.— Lex imperialis wzmiankowana, jest snadź L. 9. L. 12. Dig. *de incend.* (47. 9.)— [2]) turpissima, D II. P II. D IV.— [3]) confugiant, P II;— effugiant, D II;— effugerint, D IV;— fugiant, patroc. nullum in hoc, Os I;— *ex hoc*, opuszczone w D II.— [4]) severitatem, Os I;— seviciem, P II. D IV.— [5]) omnes, ne (!) manus, B IV. i Os I, mylnie;— consueverunt enim tales omnes, ut, i t. d. P II. D IV.— [6]) deludant, D III;— eludant vel claudant, B IV., przez wachanie się pisarza w nieczytelném »*eludant*«— [7]) maleficioium B IV. Os I. i D II. mylnie;— malefactorum P II. D IV.— [8]) nostrorum Baronum statuimus, quod, D IV, mylnie opuszczając słowa: »*basso consilio*«;— statuimus quod, D II. P II.— [9]) et inventi, D III. Os III.— [10]) retrahantur, D II,— [11]) tantum coram, Os I;— polonico totum (!) judice, D II;— całkiem opuszczone »*tamen*« w P II. D IV.— [12]) sentencia (!) et puniri debeb., D II;— respondere; ac sentenciari et puniri debebunt, P II;— respondere, sentenciari, et puniri, juxta exigenciam, *i t. d.* opuszczając »*debebunt*«, D III. Os III;— debebunt, in exigenciam, Os I.— [13]) probacionem congruam. D IV.— Tłómaczenia II. i III. pozwoliły sobie w tym artykule znacznych odmian, nawet co do treści. Ob. Tłom III. wydanie *Wójcickiego.* Warsz. 1847 str. 31. Rożdź. LXXII.

LXVI. *) B IV. 33. D II. 63. De foro competenti.— Os I. 51. De mulierum et virginum oppressoribus.— Os II. 65. (snadź, ale zgubiony.)— D III. 67. (62) Os III. 27. Oppressores virginum aut mulierum, jure polonico judicentur.— D IV. 66. De defloratione et stupro virginum et pollutione mulierum.— P II. 66. De stupratione virginum vel violentia etc.— Stsł. I. 63. (54) *O usilstwie: Wtóry członek polski.* (Ob. nadpisy dwóch poprzednich art.)— Tł II. 72. Tł III. 73. *O dziewczym gwałcie.*
[1]) Revera cum non solum a malo, sed ad bonum (!) specie mali, D II;— omni spe mali, D III.—

ventem sub lege necessarium est abstinere[2], per quam refrenatur malorum audacia, ut justorum innocentia tuta consistat[3]. Sane quidam ad foeditatem[4] corpus suum, ut plurimum, protrahentes, et lascivam vitam gerentes[5], deum non timentes nec temporalem poenam formidantes, virgines stuprant[6], mulieres polluunt violenter; et[7] quando impetuntur[8] ab eis in recenti[9], jure teutonico volunt se tueri, ut[10] facilius eludant commissi criminis actionem. Visum extitit nostris nobilibus[11] in colloquio generali, quod et nos decernimus[12] perpetuo observandum, ut tales oppressores virginum aut mulierum, si proclamaverint in recenti, jure polonico, coram judice competenti teneantur respondere et[13] puniri, juxta commissi criminis qualitatem[14].

LXVII.* Quum secundum Patrum Sanctorum decreta[1] lex decernat illos amittere privilegii auctoritatem, qui non[2]

potrzebno jest się wzdzierżyć żywiącemu pod prawem, przez jeż wściągnionaby złych śmiałość, aby sprawiedliwych niewinność przespieczna była. Owa niektórzy ku smrodności ciała swoje częstokroć pociągając, a łaskliwy żywot wiodąc, boga się nie bojąc, ani czasnéj męki się lękając, dziewice dziewstwa zbawiają, a niewiasty gwałtem pokalają; a kiedy ugabani od nich bywają tedyczesnie, prawem niemieckiém chcą się bronić, aby łacniéj dowinionego grzecha rzeczy odbyli. Widziało się naszym slachcicom w wiecu wielgiém, coż i my ustawiamy wiekuiście dzierżyć, aby tacy usilnicy dziewic alibo niewiast, aczby zawołały w rychle, prawem polskiém przed sędzią podobnym powinni byli być odpowiedzieć i pomsczeni, podług grzéchu podobności.

Gdyż podług Oćców Świętych skazania, prawo skazane tych stracić moc przywileja, jiż nie pożywają w niém pożyczonéj

²) Słowa te, które nie pomnę już w jakiéj ustawie kanonicznego praw zbioru czytałem, znajdują się i w Statucie synodalnym Biskupa Krak. Alberta Jastrzębca, z r. 1423. *Cap. XXII.* »*De manicis laicalibus*«, który obacz w tém dziele niżéj.— ³) Te znów słowa, wyjęte z Dekretu Gracyana, a mianowicie z *Can. factae* 1. Dist. IV. (de causa et qualitate legis), znajdują się także w przedmowie królewskiéj do Statutu Wielkopolskiego. (Ob. wyżéj, str. 45.) — ⁴) *fetiditatem*, mniéj dobrze mają wszystkie kodexa, prócz D II.— ⁵) vitam deferentes, P II. D IV.— ⁶) virgines et mulieres polluunt, D III.— ⁷) ut quando, B IV. mylnie.— ⁸) Słowa między 5tym a 8mym odsyłaczem zawarte, opuszczone w D IV.— ⁹) ab eis auretenti vel irretiti, vel in recenti, B IV. Jest-to znów jedna z wątpliwości pisarza kodexu, które indziéj przy podobnych »*vel*«, »*vel*«, widzieliśmy.— ¹⁰) se teneri (!) ut facilius, D II;— se tueri, ut sepius et facilius, P II. D IV.— ¹¹) extitit nobis nostrisque Baronibus in colloquio, P II. D IV;— zaś w D III. *nostris nobilibus* opuszczone.— ¹²) decernimus, D III. D IV.— ¹³) respondere et sentenciari seu puniri juxta *i t. d.* P II. D IV;— respondere, sentenciam (!) puniri, D II.— ¹⁴) Tłómaczenia II i III. członek ten nadzwyczajnie skróciły.

LXVII. *) B IV. 35. D II. 64. De privilegiis.— Os I. 22. De privilegii perditione.— Os II. (artykuł zgubiony.)— D III. 68. (63) Os III. 28. Qui non utitur suo privilegio, amittit potestatem in eo sibi concessam.— D IV. 67. De illis, qui habent [jus] teutonicum, et utuntur polonico.— P II. 67. De jure teutonico, et abusu ejusdem.— Stsł. I. 64. (55) »*O témże*«, co się atoli ściąga do nadpisu artykułu następnego, mylnie w wydaniu Wileńskiém niżéj przełożonego.— Tł II. 73. *O przywileja straceniu, gdy kto nie sądzi podług jego.*— Tł III. 74. *O przywileju straconym.*

¹) Zasada ta i słowa niemal też same rzeczywiście w licznych powtórzone są dekretach Papiéżów. Ob. w Dekrecie Gracyana, *Can.* 7. *Dist.* LXXIV. (*presbyterorum* etc.); *Can.* 63 *Cau.* XI. *qu.* 3. (*de sententiis episcop.*); *Can.* 21. *Cau.* XXV. *qu.* 2. *(de privilegg. eccles.);* również w Dekretałach: *Cap.* 11. *Cap.* 24. *X. de privilegg. et excessib.* (5. 33.), i t. p.— ²) qui non concessa sibi auctoritate utitur potestate, plures,

utuntur in eo concessa sibi potestate, plures sunt nostri milites jus teutonicum habentes in multis[3] ipsorum villis, ex nostra aut nostrorum praedecessorum gratia eis facta, et tamen jure teutonico obmisso, tantum secundum jus polonicum se regunt in quibusdam. Statuimus, quod si[4] in aliqua villa abusi sunt jure teutonico, amplius per jus teutonicum contra agentes non poterint se defensare. Propter quod[5] volumus, quod ubi crimen est commissum, illo jure, quo illa villa tunc usa[6] fuerit, debebit judicari, sive terminari.

sobie mowy, wiele jest naszych slachciców prawo niemieckie mając w wielu jich wsiach, z naszéj abo z naszych przodków łaski jim uczynionéj, a wszakož prawo niemieckie opuściwsi, tylko podług prawa polskiego się pradzą w rzeczach niektórych. Ustawiamy: iż gdyby które wsi niepożywali prawa niemieckiego, daléj przez prawo niemieckie, przeciwko sobie żałującym nie będą się módz odéjmować. Przeto chcemy, aby gdzie grzéch stał się, oném prawem, którego ona wieś pożywałaby, ma być sądzon alibo dokonan.

LXVIII. * Statuimus, quod dum aliquis contra suum privilegium in qualicumque[1] causa citatur, et exhibendo suum privilegium in judicio amittit sexagenam, si ipse actor citans, per judicem jussus, renuerit jurare, se nescivisse[2], reum fuisse privilegiatum, et privilegium habuisse, tenebitur restituere idem actor eandem sexagenam. Secus esse[3] volumus, si juraverit, se nescivisse, reum fuisse privilegiatum.

Ustawiamy též, gdy kto przeciwko swemu przywilejowi w kakiéjkole rzeczy pozwan będzie, a ukazując swój przywiléj w Sądzie, straci od niego kopę, acz ten powód pozywający, przez sędzię przykazany, nie będzie chcieć przysiądz, jako nie wiedział [sąprza] być przywilejowanego, a przywiléj imieć, tedy powinien będzie wrócić ten-to powód sąprzowi tę kopę. Ale inako być chcemy, gdyby przysiągł, się nie wiedzieć sąprza być przywilejowanego, *alibo przywiléj mającego.*

LXIX. * Quum ex separatione subditorum bona dominorum saepius desertan-

Gdyž z rozłączenia poddanych imienie panów częstokroć opuszczewia, nijeną

D II. pomylony;— qui concessa sibi non utitur (! *utuntur* D IV.) potestate, P II. D IV.— [3]) Słowa: *»sunt nostri m. j. t. h. in multis«* mylnie opuszczone w D IV.— [4]) quod si plures in aliqua, D III.— [5]) quapropter volumus, P II. D IV.— [6]) quo villa eadem usa fuerit, P II;— quo illa villa tunc visa fuit (!), D II.

LXVIII. *) Os I. 24. De poena illius, qui contra suum privilegium citatur.— D II. 65. De privilegiis.— D III. 69. (64) Os III. 29. De amissione sexagenae in ponendo coram jure privilegium (!).— D IV. 68. De illo, qui citatur contra privilegium in quavis causa.— P II. 68. De agentibus contra privilegiatos.— Stsł. 65. (56) *O przywilejoch a twardości ich.* — W kod. Os II. ten artykuł był z porządku 67mym, ale wraz z innemi na karcie wydartéj zginął.— Tł II. i III. ten artykuł wypuściły, podobnie jak kod. B II. (Ob. *Jus. pol.* str. 74. nota 13.)

[1]) in quacumque causa, Os I. D IV.— [2]) sexagenam, et ipse actor, jussu judicis, (si P II.) renuerit jurare, nescivisse reum, (*eum fore* D IV.) fuisse, P II. D IV;— sexagenam grossorum, si actor (*autem* D III.) citans renuerit jussu judicis jurare, reum nescivisse fuisse, D III. Os III;— sexagenam, si ipse actor citans, judicis jussu, renuerit se jurari (!) nescivisse, reum fuisse, D II.— [3]) Secus autem volumus, P II. D IV;— Secus autem esse volumus, D III. Os III.

LXIX. *) B IV. 36. D II. 66. De exceptionibus.— Os I. 73. De villicorum (sic !) recessione a domino villae,

tur[1], nulla causa legitima ad hoc persuadente, visum fuit nostris Baronibus, huic periculo non segniter[2] obviare. Propter quod[3] nostra voluntate est institutum: ut[4] non plures cmetones aut incolae de una villa insimul[5] possint ad aliam villam recedere, nisi unus vel duo, praeter domini illius villae[6], in qua degunt, voluntatem, nisi in casibus his exceptis, ut: si[7] dominus villae opprimat filiam aut uxorem sui cmetonis; aut[8] pro excessu sive culpa heredis ibidem[9], villani bonis ipsorum depraedentur; vel in[10] sententia excommunicationis per annum durent, sui domini ex delicto. In talibus[11] casibus, non tantum tres vel quatuor ejusdem villae incolae abire possunt, sed omnes inhabitantes ibidem recedant, quo[12] placebit[13].

przyczyną podobliwą na to doradzając, widziało się naszym Rycerzom téj szkodzie nie leniwo się przeciwić. A przeto naszą wolą jest ustawiono: aby nie więcéj kmieci alibo przebywaczów z jenéj wsi pospołu mogło do drugiéj wsi wynijść, niżli jeden abo dwa, prócz woléj pana onéj wsi, w jéj bydlą, niżli w tych przytczach *niżéj popisanych: piérwa*, kiedy pan wsi gwałtem osili dziéwkę abo żonę swego kmieca; *wtóra*, kiedy o dowinienie alibo winę dziedzicową, tam iste wieśnice ich imienia byliby złupieni, *pociążani, alibo z-imani; trzecia*, kiedy klną kmiece o winę swego pana. W tych przytczach nie tylko dwa, trzéj, alibo cztérzéj kmiece wyniść mogą, ale i wszystcy tam przebywający odéjść mogą, gdzie im będzie lubo.

LXX. * Similiter[1] infantibus ad duodecim annos educatis[2], si tempore infan-

Takież dzieciom do dwanaście lat wychowanym, gdy czasu młodości przez

et causis. — Os II. (art. zgubiony). — D III. 70. (65) Os III. 30. Casus, pro quibus licet omnibus cmetonibus simul surgere de villa. — D IV. 69. Plures cmetones aut incolae de una villa non possunt recedere ad aliam, sine domini, sub quo degunt, voluntate. — P II. 69. De recessu cmetonum, et casus in quibus recedant. — Stsł. I. 66. (57) *O kmiecoch, kile ich może wyniść ze wsi.* — Tł II. 74. Tł III. 75. *O zbiegłych kmiecoch.*

1) sepius injuria desertantur, D III; — sepius deserantur, B IV; — expiracione subdit. b. dom. sep. desiderantur (!) in illa (!) causa, Os I. — 2) non segnijs. Os I; — non segencijs (!) D II. — 3) propter que dum (!) nostra, D II. — 4) et non, D II. — 5) insimiliter (!) Os I; — simul, D III. Os III. — 6) *villae*, opuszczone w B IV. mylnie. — 7) in casibus his infrascriptis: (Primus, D III.) quando dominus opprimat, D III. Os III. — 8) cmetonis. (Secundus, D III.) Item cum processu (*primo excessu*, Os III.) sive culpa, D III. Os III; — per excessum sine culpa (!) Os I. — 9) culpa domini, villani bonis, D II; — culpa domini ville kmethones bonis, D III; — culpa heredis ibidem bonis, Os I. — 10) depredantur. (Tercius. D III.) Item dum excommunicantur kmethones per annum, ob culpam sui domini. D III. Os. III. — 11) In hijs ne dum duo, tres, aut quatuor villani casibus, simul abire possunt, sed et omnes habitantes ibidem, D III. Os III. — 12) inhabitantes recedunt quo placebit, Os I; — recedant, quo unicuique placebit, P II; — recedant, quo unicuique placebit, et ubi locus congruerit mansionis, D IV; — recedant, quo placet. D III. Os III. — 13) Tł II. i III. dodają czwarty przypadek dozwolonego wyjścia włościan, a mianowicie mówiąc: »*Czwarta; gdy sam pan swe kmiece przez winy zbija abo łupi.*« — (Ob. Summy główněj art. 69.)

LXX. *) B IV. 37. D II. 67. De exceptionibus. — Os I. 74. De actate puerili et negligentia. — Os II. (art. zgubiony). — D III. 71. (66) Os III. 31. De praescriptione puerorum nondum aetatem habentium. — D IV. 70, De pueris carentibus aetate. — P II. 70. De infantibus, si illis impuberibus injuria fit. — Stsł. I. 67. (58) *O tych co nie mają lat.* — Tł II. 75. *Siroty nie mają dawności.* — Tł III. 76. *O siroty dawności.*

1) Si mulier (!) infantibus, D II. D III. D IV. Os III, który-to niedorzeczny błąd, niemal wszystkie kodexa przejęły, prócz B IV. Os I. P II. i Sier I. (Ob. *Jus pol.* str. 75. nota 15.) Wszakże i w P II.

tiae per quemvispiam[3] injuria fuerit illata, aut patri ipsorum[4] tunc mortuo, possunt illatam violentiam agitare[5], pro qua agere non valebant, propter defectum aetatis, contra ipsos impedientes seu injuriantes[6]. Et exceptio praescriptionis eis[7] opponi non poterit, nisi quum[8], legitima aetate in eis completa, infra[9] tempus debitum agere negligerent pro injuriis olim eis illatis: tunc obstabit eis exceptio[10] praescriptionis, propter negligentiam allegatam[11].

LXXI.* Ut viri famosi et juste jurantes[1] aliqua speciali praerogativa apud nos, inter ceteros nostros fideles consolentur, statuimus de nostrorum Baronum voluntate[2]: ut si quis miles, aut alius vir[3] nobilis, cui aliqua[4] quaestio furti nunquam in judicio mota fuit[5], de crimine furti aut

kogokole krzywda jim była uczyniona, alibo oćcu ich tedy umarłemu, mogą o on gwałt uczyniony, o który czynić nie mogły prze niedostatek lat, pościgać. Ani przeciwko im gabającego abo krzywdzącego dla dawności wymówienie może być obłożono, aliżby już po leciech w nich dokonanych, a w czas podobny czynić zamieszkały o krzywdy im niegdy uczynione: tedy zawadzi im obrzeczenie dawności, prze zmudę przerzeczoną.

Aby mężewie sławętni a sprawiedliwie przysięgający niektórą osobną czcią u nas między inszymi naszymi wiernymi byli pocieszeni, ustawiamy z naszych Rycerzów woléj: iż gdyby który Rycérz, abo który inszy mąż slachatny, jemuż która wina złodziejska nigdy nie była w sądzie

widać, iż były: »*Si mulier infantibus*« poprawiono na: »*Similiter de infantibus*«. Z powodu tego błędu zmieniając rzecz Tł II. i III. podają: »*Gdyż wdowa po śmierci męża swego weźmie dzieci w swą opiekę, nie mające doskonałych lat, to jest, dwanaście lat, a gdyby niekto im w tych leciech szkodę niektórą w imieniu uczynił, aczby mać o to niechciała, abo nie mogła czynić, tedy, i t. d.*— ²) edicatis, B IV; — non educatis, P II. D IV. — ³) pueris per quempiam, D II. D IV. P II; — per quemvispiam ipsis (! fuerit illata, D III. — ⁴) aut patris (*patri* B IV. D III.) ipsorum tunc mortui, Os I. B IV. Os III; — aut patre ipsorum mortuo, P II. D IV; — videlicet patre ipsorum mortuo, D III.— ⁵) *agitare*, błędnie opuszczone w B IV. i Os I. — ⁶) contra ipsos impedientis seu imminentis, exceptio, B IV. błędnie; — contra ipsos impediencijs seu jurantis excepcio (!) Os I; — contra ipsius impedientis se injuriantis. Et excepcio, D II; — etatis ipsos impedientis sue iuventutis: et excepcio, Sier I. (*Jus pol.* l. c.) — ⁷) *eis*, mylnie opuszczone w B IV. i Os I. — ⁸) *tunc*, błędnie zamiast *cum* mają wszystkie znane dotąd kodexa; — *legitima*, zaś opuszczone w B IV. i Os I. — ⁹) completa, et nisi ad tempus debitum, D II; — completa, et infra temp. debitum si agere, P II; — completa. Et si infra temp. deb. agere, D IV. — ¹⁰) prescripcio prescripcionis (!) D III. — ¹¹) *eorundem* zamiast *allegatam*, D IV.

LXXI. *) B IV. 44. D II. 68. i 109, (błędn. 108) po raz drugi: De jurejurando.— Os I. 72. De expurgatione nobilium famosorum ex parte furti. — Os II. 70. (brakujący) i 112. (dwa razy): De expurgatione furti viri famosi, sequitur. Capitulum. — D III. 72. (67) Os III. 32. Cui nunquam culpa pro furto fuerit oblata, pro primo, juramento proprio se expurgabit. — D IV. 71. De illo, cui nunquam in judicio quaestio furti mota est. — P II. 71. De famoso accusato in furto. — Stsł. I. 68. (59) *Slachatnych pomoc.* — Tł II. 76. Tł III. 77. *O naganionym człowiecze.* — Artykuł niniejszy podany jest dwa razy w kodexach B I. P I. SV. (ob. *Jus pol.* str. 98. no. 21) podobnie jak w D II. Dwa razy téż podany był i w Os II, jak widno z jego Summy, acz w jedném miéjscu (Nro. 70) zginął z kartą. Co większa, dwa razy podany jest w Summie głównéj. Wszystkie rzeczone kodexa mieszczą ten artykuł, raz w tém miéjscu, drugi raz zaś, po CXIIym Zwodu niniejszego. Tak samo podobno ma i kodex Stron. II; bo sądzę, iż w rozprawie »*Przyczynek*« w Bibl. Warsz. Tomie XLIX. pag. 24, przez omyłkę druku podano za powtórzony art. XLV, zamiast XLIV. kodexu B IV. ¹) iuste viventes, Os II. D II. (109); — iuste vigentes, D IV. — ²) *de nostr. Bar. volunt.*, opuszczone w Os II; — de nostra Baronumque nostrorum voluntate, D IV. — ³) *alius vir*, opuszczone w Os II. i D II. (109). — ⁴) cui alia, B IV. mylnie. — ⁵) in judicijs mota fuit, Os I; — mota fuit, aut latrocinii,

latrocinii accusetur, fas sibi sit, propter bonam praesumptionem habitam de ipso apud vicinos[6], per proprii juramenti protestationem[7] a tali accusatione se purgare[8].

ruszona, z grzécha złodziejskiego alibo łotrowskiego był obwinion, słusznie bądź jemu, dla dobrego domniemania o nim u sąsiadów imianego, włostną przysięgą od takiego obwinienia się oczyścić.

LXXII.* Aegidius deposuit[1] cum querela, quod cum in via obdormivisset[2], Falco superveniens taliter dormienti recepit gladium et peram, in qua fuerunt tres scoti grossorum[3]; et quamvis gladium et peram sibi restituisset, tamen tres scotos non restituit, ipsos pro se usurpando: Falco vero reus, quamvis de pera et gladio confitetur, et se eadem restituisse fatetur, tamen praedictos tres scotos[4] diffitebatur. Unde nos attendentes, quod nullus debet res alienas attrectare[5] domino invito, nec rogatus[6], praedictum Aegidium, in simili casu decernimus fore admittendum ad juramentum.

Idzik położył skargę, kako gdy na drodze był usnął, Falek natedy wziął jemu tako spiącemu miecz i tobołę, w jéjże byli trzy skoćce groszów; aczkole jemu miecz i tobołę wrócił, ale trzech skoććów jemu nie wrócił, sobie je w użytek mając. Ale Falek, jakokole o tobołę i o miecz się wyznał, i to wrócił był, a wszakoż trzech skot zaprzał. A my bacząc, iżby nikt nie miał cudzych rzeczy brać przez dzięki pana ich, przerzeczonego Idzika w takiéj przytczy skazaliśmy być ku przysiędze dopuszczonego.

LXXXIII.* Item[1] Aegidius conquestus est, quod canis Falconis, ex incitatione seu impulsione ipsius Falconis taliter eum[2]

Téż Idzik skarżył jest, iż pies Falków z potuknienia alibo poszczwania jego tako ji uranił alibo urazil i ujadł, iże z onego

propter bonam, *i t. d.* D III. Os III. — [6]) habitam apud vicinos, licebit illi proprio suo juramento, D III. Os III; — vicinos, (et Os II.) proprii juramenti, P II. D IV. Os II. D II. (68). — [7]) protestacione, P II. D II. (68); — proteracione! D IV. — Przyjmuję wyraz *protestationem*, według kodexów wszystkich, choć *praestationem* w drukach starych snadź lepsze. — [8]) protestacione purgari, P II, resztę wypuszczając; — accusacione et infamacione se legittime expurgare, D IV; — accusacione se expurgare, Os I. D II. (109) D III. Os III; — acc. se expurgare tenetur (!). Os II.

LXXII. *) Os I. 68. Qui dormienti in via res suas receperit. — Os II. 71. (zgubiony z kartą.) — D II. 69. Sequitur de eodem; (*t. j.* de jurejurando.) De pera. — D III. 73. (68) Os III. 33. De pera, gladio, et tribus scotis receptis homini dormienti. — D IV. 72. De illis, qui capiunt res alterius absque voluntate ejus. — P II. 72. De eo, qui sine voluntate alterius res accipit. — Stsł. I. 69. (60) *O głupiém braniu rzeczy cudzych.* — Tł II. 77. *Nikt przez czyjéj woléj cudzą rzecz ma brać.* — Tł III. 78. *Nie bierz nic przez czyjéj woléj.*

[1]) exposuit, D III. D IV. — [2]) dormivisset, P II. D IV. — [3]) *grossorum* opuszczone w Os I; — tres floreni aut scoti grossorum, P II; — duo scotti grossorum, D IV. — [4]) eadem restituisse, cum predictis (!) tres scotos diff., Os I; — eadem restituisse fatetur, tamen pred. tr. scott. diffitetur, P II. D IV; — eadem offert se restituere, tamen de predictis tribus scotis diffitebatur. D III. Os III. — [5]) attractare, D III. D IV. P II. Os III; — attrahere, D II; — attentare, Os I. — [6]) *nec rogatus*, opuszczone w Os III; — nec rogato, D III; — nisi rogatus, P II. D IV.

LXXIII. *) Os I. 69. De canis incitatione. — Os II. 72. (którego tylko część końcowa zachowała się.) — D II. 70. Sequitur de eodem (*t. j.* de jurejurando). — D III. 74. (69) Os III. 34. De morsu canis. — D IV. 73. De morsu canis ex incitatione vel invasione (!) alicujus. — P II. 72. De cane mordente. — Stsł. I. 70. (61) *O ukąszeniu psiém.* — Tł II. 78. *Gdy kogo ukąsi pies.* — Tł III. 79. *Gdy kogo psem poszczuje.*

[1]) *Item*, opuszczone w P II. D IV. — [2]) *eum*, opuszczone w Os I; — ipsum lesit, P II. D IV. —

laesit et momordit, quod[3] ex illo morsu ostendebat et asserebat se claudicare: Falco vero[4] eandem impulsionem seu incitationem canis diffitebatur. Et quia Aegidius actor hoc non poterat[5] probare, nos in tali casu declaramus, quod Falco per juramentum proprium debet[6] se expurgare.

ukąszenia ukazował i mienił się chramać: Falek potukania alibo poszczwania psa zaprzał. Ale iż Idzik tego nie mógł doświadczyć, my w takiém przygodzeniu wykładamy, iż Falko przez włostną przysięgę ma się wywieźdź.

LXXIV. * Querelam deposuit Aegidius contra Falconem, quod cum in domo ipsius Aegidii[1] facta fuisset in vespere contentio, ipse Falco superveniens candelam extinxit[2]; qua extincta, Aegidius nescit, nec scire[3] potest, per quem in illa contentione fuerit vulneratus. Falco vero[4], licet extinctionem candelae confiteretur[5], tamen ipsum Aegidium se vulnerasse diffitebatur[6]. Nos itaque[7] a praedicto Aegidio actore, juramento recepto, quod in praedicta extinctione candelae nescit, per quem vulneratus fuerit, praedictum Falconem, quia candelam extinguendo, vulneri praestitit occasionem, in[8] vulnere duximus condemnandum[9].

Skargę położył Idzik przeciwko Falkowi, iż gdy wieczór w domu jego stała się była zwada, Falek przyszedw świécę zgasił; jaż gdy była zgasła, Idzik nie wié, ani wiedzieć może, przez kogo w onéj zwadzie był urenion. Ale Falek, jakkole świécy zagaszenie wyznał, ale się Idzika uranić zaprzał. A my od tego przerzeczonego Idzika powoda przysięgę wziąwszy, iże w przerzeczoném zgaszeniu świécy nie wié, przez kogo by był urenion, przerzeczonego Falka, jen świécę zgasząc ranie dał przyczynę, w ranieśmy osądzili być skazanego.

LXXV. * Praeterea de villanorum pastore deposuit Aegidius, quod ovem ad gregem impulsam et custodiae pastoris commissam, de grege non rehabuit iterato ovem eandem: pastor vero asserebat,

Mimo to na wieśnego pastérza położył Idzik, iż owcę do trzody wpędzoną, a strzeżeniu pastérzowemu poleconą, ze trzody nie miał zasię téj-to owcy: ale pastérz mienił się tę-to owcę pospołu

[3]) *quod*, opuszczone w D II.— [4]) *vero*, opuszczone w Os I; – Falco autem, D II.— [5]) poterit, Os I. Os II.— [6]) debebat (!), Os I.

LXXIV.*) Os I. 70. De lite noctis tempore, et candelae extinctione.— D II. 71. De eodem, (*t. j.* de jurejurando).— D III. 75. (70) Os II. 73. Os III. 35. De extinctione candelae in contentione. — D IV. 74. De extinctione candelae et vulnerum incussione fraudulenta. — P II. 74. De jurejurando, pro vulnere. — Stsł. I. 71. (62) *O przyczynie uranienia.* — Tl II. 79. Tł III. 80. *O zagaszeniu świécy (w zwadzie.* Tł III.*)*

[1]) *Aegidii*, opuszczone w D III. Os III. — [2]) candelam suffocavit et extinxit, P II. D IV. — [3]) nescit, et nescire potest, D III. — [4]) *vero*, opuszczone w D II. D IV. Os II. P II. — [5]) confitetur, Os I. P II. D IV. — [6]) diffitetur, P II. D IV; — diffidebatur, D II. Os II. — [7]) Nos vero, D III. Os III. — [8]) prestitit accasionem (!) iuramentum et (!) occasionem wlnus, w D II. pomylone; — vel vulnere, D III. — [9]) condempnandum decernimus, Os II; — duximus condemnandum in hoc facto perpetrato. D IV.

LXXV. *) Os I. 71. De pastoris custodia et juramento. — Os II. 74. De juramento pastoris. — D II. 72. De eodem (*t. j.* de jurejurando). — D III. 76. (71) Os III. 36. De ove per pastorem ad villam non reducta.— D IV. 75. De pastore ovium. — P II. 75. Sententia de pastore. — Stsł. I. 72. (63) *Gdy co zginie we trzedzie.* — Tł II. 80. *Gdy pastérz nie przyżenie owiec.* — Tł III. 81. *Gdy pastérz straci owcę.*

se eandem ovem[1] una cum aliis ad villam reduxisse. Nos itaque in tali casu et simili[2] pastorem decrevimus jurare[3], quod ovem ad villam reduxisset[4].

LXXVI. * Ut noxius ludus taxillorum abiiciatur, per quem saepius justi patres propter[1] filiorum excessum, de bonis pelluntur et deducuntur, absque demeritis ipsorum[2], ad nimiam paupertatem, statuimus: ut si alicujus[3] filius, utroque parente sanis existentibus, deluserit[4] alicujus pecuniae quantitatem, praedicti ludentis parentes non tenebuntur ipsi victori pro ipsorum filio[5] ad alicujus pecuniae delusae satisfactionem. — Idem[6] dicimus de Judaeis: si mutuarent pecuniam tali filio, exstantibus parentibus[7] adhuc sanis, concessio facta non valeat, nec ad satisfactionem aliquam Judaeis dicti parentes compellentur. Sic[8] etiam dicimus de omni contractu inito[9] cum filiofamilias[10], quod non valet, cum sit in paterna potestate constitutus, propter quod[11] non habet alicujus dominium rei, vel aliquam possessionis[12] traditionem.

z drugimi do wsi przypędzić. My takie w przygodzie takiéj skazaliśmy pastérzowi przysiądz, jako owcę do wsi przypędził.

Aby szkodna igra kostek odrzucona była, przez jęż częstokroć sprawiedliwi oćcowie winą synów z imienia bywają pędzeni, a przywiedzeni przez dosłużenia ich ku wielgiemu ubóstwu, ustawiamy: iż gdyby czyj syn, obojga porodziciela zdrowa będąc, przeigrałby niekakich pieniędzy wielkość, przerzeczonego igracza porodziciele nie będą winowaci temu obigraczewi, za ich syna ku dosyć uczynieniu alibo zapłaceniu pieniędzy przeigranych. — A takież mówimy o Żydziech: gdyby pożyczyli pieniędzy takiemu synowi, porodzicielmi jego będącymi jeszcze zdrowymi, pożyczenie nie ma być ważno, ani ku któremu dosyć uczynieniu Żydom rzeczeni porodziciele mają być przypędzeni. Takież téż mówimy o każdym targu uczynionym z synem, aby nie był ważen, gdyż jest w oćcowéj mocy, [przeto nie ima mocy, abo][13] panowania któréj rzeczy, ani podania którego imienia.

[1]) se ovem predictam, P II. D IV. — [2]) in tali casu simili, Os I; — in simili causa, D II; — in casu simili, Os II. P II. D IV. — [3]) *jurare*, opuszczone w D II; — decernimus, D II. Os II; — jurare decernimus super eo, quod, P II. D IV. — [4]) ad villam reduxit, Os I; — ad villam cum alijs omnibus reduxisset. D IV.

LXXVI. *) B IV. 46. D II. 73. D IV. 76. De lusoribus taxillorum, (et de filiofamilias paterna potestate constituto. B IV.). — Os I. 9. De tesseratorum jure, et mutuata ipsis pecunia per Judaeos (?modob.?). — Os II. 75. De ludo taxillorum et concessione pecuniali Judaeorum. — D III. 77. (72) Os III. 37. De ludo taxillorum. D III. 78. (73) De Judaeis mutuantibus pecunias. — P II. 76. De filiofamilias ludente. — Stsł. I. 73. (64) *O kostkach.* — Tł II. 81. Tł III. 82. *O igraniu kostek.*

[1]) per quem, ut sepius, insipiens propter filiorum, D IV; — patres filiorum excessu, D II. D III. Os II. Os III. — [2]) absque ipsorum de (!) nimiam deducuntur paupertatem. D IV. — [3]) si aliquis, P II; — si quis, D III. D IV. Os III. — [4]) defuerit (!) Os III. błędnie. — [5]) filijs vel filio ad pecunie deluse, P II. D IV; — ipsorum filio ad pecunie deluse, D II. Os II. — [6]) Kod. D III. oddziela odtąd nowy 73[ci] swój artykuł, z nadpisem wyżéj podanym. Nadpis ten kod. Os III. ma także; lecz nie oddziela w tém miéjscu, w sposób swój zwykły, nowego członka. W tymże Os III. kodexie czytamy téż w tém miejscu: »*solutionem*« zamiast »*satisfactionem*«. — [7]) exparentibus (sic) adhuc sanis, Os I; — existentibus parentibus adhuc sanis, D II. D IV. Os II. — [8]) *Sic*, opuszczone w Os II. — [9]) iniquo (!) Os I. D II. — [10]) filio familiaris (!) D II; — cum filio, quod non, D III. Os III; — filiofamilia (!) Os II. — [11]) propter quod, quia non habet, P II. D IV. — [12]) possessionem (!) tradicionem, D IV. — [13]) Słowa w klamrze przez omyłkę opuszczone w tłómaczeniu Świętosława, przywracam, naśladując jego wyrażenia.

LXXVII. * Ad praecludendam lusoribus taxillorum malitiae subtilitatem, qui consueverunt inebriatos aut ad provocationem irae[1] deductos, novercante[2] ipsis taxillorum ludi fortuna, super praestantiam[3] seu credentiam de pecuniis, equis, et quandoque[4] de hereditatibus cribrare, exspoliare et damnose ammonere[5]; qui sic delusi et ad inopiam[6] deducti, ut plurimum, ad vitia deteriora labuntur[7], propter quae ultio judicialis, juxta ipsorum demerita, a nobis consuevit in talibus[8] exerceri; et[9] ad hoc malum vitandum, et quod nostri nobiles, rebus abundantes, strenuitate[10] dediti, pro defensione regni fortius invigilent[11], decernimus: ut deinceps[12] nullus terrigena noster cum[13] alienigena, cujuscumque status aut conditionis existat, in nostro regno ludat taxillos ad praestantiam[14], sed tantummodo pecunia pro parata[15]. Quod si quispiam contra hoc statutum venerit temerarie[16], ipso jure non valeat evictio, nec ad aliquam solutionem seu ad satisfactionem victus victori tenebitur, nec fidejussor datus ipsi vincenti poterit de debito ammoneri. Si quis vero spernens hoc statutum[17], pro

Ku zatworzeniu igraczom kostek złościwéj chytrości, jiż obykli pijane a ku gniewa poruszeniu niefortuną igry przywiedzione na borg alibo na pożyczki igrając, z pienię̇dzy, z koni, a niegdy i z dziedzin obłupić, kłopotać a szkodliwie *oddalić;* jiż tako obigrani a ku ubóstwu przywiedzeni, częstokroć w grzéchy gorsze wpadają, prze które pomsta sądowa, podług jich dowinienia, przez nas obykła na takie być podniesiona; a przeto na uwiarowanie tego złego, aby też nasi slachcicy imieniem obkwitując, na rycerstwo się wydawszy, ku obronie królestwa mocniéj czujni byli, ustawiamy: aby nijeden odtychmiast ziemienin nasz z cudzoziemcem któregokole stadła w naszém królestwie, kostek nie igrał na pożyczki alibo na borg, jano tylko za pieniądze gotowe. Paknięliby kto przeciwko temu ustawieniu niedbale uczynił, tém prawem nieważno bądź pozyskanie, ani ku któréj zapłacie alibo dosyć uczynieniu przekonany powinien będzie przekonawcy, ani rękojmia dany przekonawcy, będzie módz bydź za dług upominan. Paknięliby kto przeciwko temu *przyszedw* ustawieniu,

LXXVII. *) B IV. 47. D II. 74. D IV. 77. P II. 77. Os II. 76. De lusoribus taxillorum. — Os I. 10. De ludo super praestantiam. — D III. 79. (74) Os III. 38. Ludus taxillorum ad praestantiam. — Stsł. I. 74. (64) *O kostkach.* — Tł II. 82. *Kostek nie mają igrać na zakład.* — Tł III. 82. *O tychże kostkach.*

[1]) ad provocacionem iracundie deductos (*deditos*, D III.), D II. D III. Os II. Os III; — ad provocandam iracundiam deductos, P II. D IV. — [2]) novitatem (!) ipsis taxillorum ludi fortunam, D II. D IV. P II. Os II; — non caute ipsius ludi taxill. *i. t. d.* Os III. — [3]) super prestam, Os II. — [4]) *quandoque*, opuszczone w D II. — [5]) ammovere, P II; zaczém i Stsł. — [6]) ad omnem inopiam, D III. — [7]) prolabuntur, P II. D IV. — [8]) *in talibus*, opuszczone w Os III. — [9]) exerceri, ad hoc malum vitandum, B IV; — et hunc malum vit., Os I; — et ad hec mala vitandum, D II. Os II; — et ad hoc mal. evitandum, P II; — *hoc malum*, opuszczone w D IV. — [10]) habundantes, strenuitate, B IV. Os I. D II; — habundantibus, strenuitate, Os II; — habundantes strenuitatem (!) dediti professione (!) regni, D IV. — [11]) pervigilent, decernimus, P II; — pervigilent decrevimus, D IV; — invigil. decrevimus, D III. Os III. — [12]) quod deinceps, D II. D IV. P II. Os II. — [13]) terrigena noster, civis, alienigena, B IV. Os I; — terrig. noster vel alienig., D II; — ter. n. tum vel alienigena, P I. (wedl. *Jus pol.* str. 79. no. 11.). — [14]) regno non ludat taxillos provinciam (!) Os I; — regno ludat ad prestam, Os II. — [15]) Słowa między 14tym a 15tym odsyłaczem, opuszczone w D II. — [16]) camerarie (!) D IV. — [17]) spernens post h. statutum, D II; — vero (*igitur*, Os III.) superveniens post

pecunia sic evicta[18] acriter monuerit suum debitorem cum verbis turpibus[19], vel ejus fidejussorem, quotiescumque maledixerit vel improperaverit[20] pro debito praelibato, tociens illi pro sua verecundia poenam *Piętnadzieście*, quae dicitur, solvat, et nostro judicio nihilominus aliam similem[21] poenam pro inobedientia assignabit.

LXXVIII. * Expedit reipublicae, ut subditi in quiete vivant, et quod nulli noceant, et in virtutibus convalescant. Quidam praeterientes[1] ista, veluti legis transgressores[2], cum per terras proprias pergunt ad expeditionem, quasi[3] hostes se moventes, infinita damna[4] pauperibus, etiam plura quam hostibus irrogare non obmittunt[5], per quae terrae nostrae maxime devastantur. Volentes itaque huic periculo de remedio opportuno providere, statuimus: ut quociescumque ad expeditionem per terras nostras fit[6] progressio, nullus stationem faciat in villa[7], sed in campo; nec rapinas in equis, pecudibus, pecoribus, aut in aliis rebus committat; sed solum pabulum, moderate tamen, recipiat[8] pro suis equis, et stationes faciat de lignis in silvis, gajis aut rubetis incisis et receptis, ut[9] ex hoc

swego dłużebnika alibo jego rękojmię o pieniądze tako pozyskane przykro upominał, alibo szkaradymi słowy przeklinał, ilkokroć by przeklinał alibo łajał o dług przerzeczny, tylkokroć jemu za sromotę, winę, jaż rzeczona *pięćnadzieścia*, zapłacić ma, a naszemu Sądu mimo to takąż winę *pięćnadzieścia* zapłacić.

Użyteczno jest pospolitemu dobremu, aby poddani nasi spokojnie żyli, aby nikomu szkodzili, a we cnotach się posilali. Niektórzy opuszczając to, jako prawa przestępce, gdy przez Ziemie swoie idą na wojnę, jakoby nieprzyjaciele ruszając się, szkody wielgie ubóstwu, też więtsze niżli nieprzyjaciołom zadawać nie opuszczają, przez jeż Ziemie nasze barzo opuszczewają. Chcąc takie téj szkodzie potrzebną pomoc opatrzyć, ustawiamy: aby ilkokroć na wojnę przez Ziemie nasze ście będzie, nijeden w wsi stanów nie czynił, ale na polu; ani drapieztwa w koniech, w drobie, w bydle, abo w inszych się nie dopuszczaj; ale tylko pokarm umierny wziąć ma swoim koniom, a stany z drew czynić narąbionych, abo wziętych w lesiech, abo w chruściech *niegodzących się ku budowaniu*, aby

(*super* D IV.) hoc stat., D III. D IV. P II. Os III. — 18) pecunia evicta, D II; — pecunia sic aucta, D IV; — statutum (!) evicta, Os II. — 19) *verbis*, opuszczone w B IV. Os I. — 20) quociesc. vel maledixerit et improp., D II. Os II. — 21) *similem*, opuszczone w D IV.

LXXVIII. *) B IV. 48. De raptoribus. — Os I. 105. De expeditionis stationibus. — D II. 77. Os II. 75. De rapinis (commissis. Os II.) a transeuntibus ad expeditionem. — D III. 80. (75) Os III. 39. Ad bellum euntes, non in villa, sed in campo habeant stationes. — D IV. 78. De terrigenis, qui equitantes ad expeditionem, damna pauperibus villanis inferunt. — P II. 78. De rapinis transeuntium ad expeditionem. — Stsł. I. 75. (65) *O idących na wojnę.* — Tł II. 38. *Kto jedzie na wojnę, nie czyni szkody.* — Tł III. 83. *Kto jedzie na wojnę nie ma stać we wsi.*

1) pretereuntus, P II. Os II; — pretermittentes, D IV. — 2) transgressores, qui cum, D II. P II. Os II. — transgressores, quod, cum, B IV. — 3) velut hostes, D III. Os III. — 4) infinita bona dampna, B IV. Os I; — se moventes, dampna pauperibus, D IV. — 5) irrogare non dimittunt, P II; — erogare (errogare B IV. Os I.) non obmittunt, B IV. Os I. D IV. — 6) sit progressio, D III. D IV. Os III. — 7) in villis, D II. D IV. P II; — in villis sed in campis, Os II. — 8) sol. pab. mod. tam. recipiant, Os II. D III; — sed solummodo recipiant moderate pro, D IV. opuszczając *pabulum*; — sed solummodo pabulum recipiatur moderate, pro P II. — 9) incisis receptis, ut, D II. Os II; — incisis et receptis et ex (*per*, D III. Os III.)

aedificia villarum intacta consistant[10]. Si quis, veluti temerarius hujus statuti violator, contrarium fecerit, domino illius villae, aut cui damnum est illatum, damna[11] resarciat, juxta suum sacramentum[12] super ablatis praestitum, cum poena, *Piętnadzieście* dicta, ad hoc apposita; et nihilominus alia similis poena in violationem[13] statuti pro nobis cedet[14].

LXXIX.* Ex communi usu in regno nostro observatur[1], quod moriente matre, bonorum omnium pueri a patre ipsorum tollunt[2] medietatem; propter quod contigit saepe, filios aetate juvenili eis[3] in parte amittere bona levata a patre, et amodo, propter ingratitudinem factam patri, patrem non[4] succurere filiis ad inopiam vergentibus[5]; et sic ex tali divisione pars utraque sentit incommodum et reportat. Visum extitit nobis et nostrae militiae, ut matre moriente, filii non petant bonorum obvenientium ex linea paterna aliquam a patre portionem, antequam ad secundas nuptias convolabit, nisi tunc, velut famae suae prodigus, bona et hereditates illas communes[6] indebite dissiparet.

tako przez to budowania cała ostała, *i na potém mogła być budowana.* Paknięliby kto tego ustawienia jako przezumny przestępca przeciwno uczynił, tedy panu onéj wsi, alibo komu szkoda się stała, zapłacić ma podług jego przysięgi o rzeczy tak wzięte uczynionéj, z winą *Pięćnadzieścia;* a nadto wzdy insza takaż wina za przestąpienie ustawienia nam się dostać ma.

Z obyczaju pospolitego w królewstwie naszém trzymają, iż gdy umrze mać, wszego imienia, dzieci oćca ich bierzą ich połowicę; a przeto częstokroć przygadza się im, laty młodymi w części utracić imienie od oćca wzięte, a potém prze niewdzięczność oćcu uczynioną, im przez oćca nie pomogać ku ubóstwu schodzącym; a także z takiego oddzielenia strona oboja czuje nieużytek i odnosi. Widziało się jest nam i naszéj slachcie, aby gdy maciérz umrze, synowie nie prosili imienia przychodzącego z strony oćcowéj któréj części od oćca piérwéj, niżli wtórą *swadźbę ślubi, to jest* żonę pojmie, niżliby tedy, jako swéj poczciwości rozproszca, imienie a dziedziny ony pospolite źle rozpraszał.

hoc, B IV. Os I. D III. Os III. — [10]) existant, D III. Os III; — persistant, D II. D IV. P II; — consistant. Veluti temerarius, Os I. — [11]) *damna*, opuszczone w D III. i Os III; — dampna restituat, D II. Os II; — dampnum resarciat, Os I. — [12]) juramentum, D IV. — [13]) in violacione, B IV. D III. Os III. P II; — in violatorem, D II. Os II; — pena, cecidit nostro judicio, pro nostri statuti violencione (sic) violenta. D IV. — [14]) pro nobis cedere debebit, D III. Os III.

LXXIX. *) B IV. 49. De dote et donatione.— Os I. 97. De puerorum portione mortua matre.— Os II. 78. De receptione portionis bonorum a patre, post mortem matris. — D II. 76. De exdivisione hereditatum matre defuncta.— D III. 81. (76) Os III. 40. Pater non tenetur dare pueris portionem, donec secundam duxerit uxorem.— D IV. 79. De filijs, qui moriente matre, petunt a patre portionem, antequam nubit alteri uxori: (nadpis według spisu tytułów na czele kodexu sprostowany.)— P II. 79. De divisione filiorum cum patre, post mortem matris.— Stosł. I. 76. (66) *O dzialech synów z oćcy swoimi.*— Tł II. 84. Tł III. 84. *Działu dzieci nie mają mieć (z swym* Tł III.) *oćcem.*

[1]) extitit observatum, P II. D IV. — [2]) ipsorum volunt et tollunt porcionem, propter, D II. Os II.— [3]) Słówko *eis* choć niepotrzebne, przyjąłem w text, z powodu, iż się we wszystkich kodexach w tém miéjscu znajduje, prócz w D III. i Os II. Wszakże *eos* a nie *eis* czytamy w P II. i D IV.— [4]) patrem non nisi succurrere, D III. Os III. D IV; tak było i w P II, ale przemazano *nisi*; — patrem nolunt sustinere. Filijs ad inop. vergentib., Os II.— [5]) vergentibus est necesse; et sic, D III. Os III.— [6]) illas

LXXX.* Saepius contingit, ut quidam de militali prosapia procedentes, veluti prodigi honoris et famae ipsorum, furta seu latrocinia committentes, sint profugi nostri regni spontanea voluntate ipsorum, et sic [1] occasionem habentes, plura mala [2] committere non formidant, pro quibus incidunt in iram nostrae indignationis. Tandem de commissis furtis et ceteris [3] actibus malis poenitentia ducti, amicorum suorum intercessione mediante, nostram clementiam implorare consueverunt, et sic nostrae gratiae de novo restaurantur [4]. Volumus, quod licet nostra ira sit dimissa eis [5] et poena, nihilominus pro furtis et damnis viris justis illatis tenebuntur judicialiter respondere et satisfacere, juxta sententiae [6] diffinitionem per judicem deputatum [7], non obstante qualibet diuturnitate [8]. Et infamem [9] talem

Częstokroć się przygadza, iż niektórzy z slachatnego rodu pochodząc, jako strawce swéj czci i sławętności, złodziejstwa abo łotrowstwa poczyniwszy, bywają zbiegi królewstwa naszego dobrowolną ich wolą, a także przyczynę mając, więcéj złego czynić się nie lękają, za jeż wpadają w gniéw naszéj mierziączki. Potém żałością przywiedzeni z dopuszczonych złodziejstw i innych uczynków, łaski prosić obykli, a także naszéj miłości znów bywają naprawieni. Chcemy, aby aczkole nasz gniéw jest im odpuszczon i pomsta, ale wzdy za kradziestwa i szkody uczynione, powinni mają być prawem odpowiedzieć i dosyć uczynić, podług skazania przez sędzię poleconego. A mimo to wzdy przezeczciwego takiego mniemamy, ani inszym slachcicom, jiż nigdy zbiegami nie byli, w sła-

omnes communes indebite, D III. Os III: Bandtkie więc (*Jus pol.* str. 81. nota 10) co do D III. błądzi;— hereditates communes inaniter et vacua manu dissiparet. D IV.

LXXX. *) B IV. 50. D II. 77. De infamibus et furta committentibus.— Os I. 16. De militibus et nobilibus furta et spolia committentibus.— Os II. 79. De profugis furta facientibus. — D III. 82. (77) Os III. 41. De profugis et latrocinia committentibus.— D IV. 80. De profugis et furta committentibus. — P II. 80. De profugis et infamibus.— Stosł. I. 79. i 80. (67) *O tych, jiż złodziejstwa, zbójstwa, albo inne krzywdy uczyniwszy, są zbiegli z Królewstwa, a potém łaskę wrócenia należli.*— Tł II. 87. Tł III. 87. *O slachcie zbiegléj*, (*i téż co łotrują.* Tł II.)

1) ut sic, B IV; — ut sicut, Os I.— 2) occassione plura mala, Os II; — *mala,* opuszczone w Os I.— 3) et certis (!) B IV.— 4) *„et sic n. gr. d. n. restaurantur,“* opuszczone w Os I.— 5) sit ab eis dimissa et pena, nichilominus, D IV; — dimissa eis et nichilominus pena pro, Os II.— 6) *sententiae,* opuszczone w kodexach wszystkich, prócz B IV. i Os I.— 7) judicem deputatum factam, P II. D IV; — per judicem deputatam, D III; — 8) Słowa: *„non obstante qualibet diuturnitate“* wszystkie znane mi kodexa opuszczają, krom B IV. Zostawiam je w texcie przecież, raz dla wiarygodności tego starannego kodexu, w którym rzadkie tylko są omyłki, a interpolacyj umyślnych, myśl prawa zmieniających nigdzie nie widać, drugi raz zaś dla tego, iż zasada niepopłacania *dawności* w kradzieżach, w tym samym właśnie Statucie już raz orzeczoną była. (Ob. art. IV. Zwodu niniejszego.) Że uchylanie téj zasady, było dążnością praktyków i kompilatorów niektórych prawa polskiego w późniéjszych dopiéro czasach, tego ślad mamy w kodexach D III. B II, które właśnie i w rzeczonym artykule Zwodu IVtym, słowa końcowe zasadę tę objawiające, snadź umyślnie wypuszczają. Bandtkie (*Jus pol.* str. 82. no. 1.), lubo z naganną niedokładnością nie wymienił wyraźnie, przecież podał, że jeszcze niektóre kodexa, ten sam, co w kodexie B IV. dodatek *„non obstante“* i t. d. obéjmują, choć z mylném oczéwiście przekręceniem słowa *diuturnitate*, na: *dubitatione.* Zdawałoby się z téj jego noty, iż temi *niektóremi kodexami*, są wszystkie, prócz D II. D III. B I. Sier. I. SV. i P II, a zatém, B II. B IV. D IV, P I. i Sier II; lecz że temu ufać nie można, przekonywam się z tąd, iż w kod. D IV, który mam pod ręką, słów tych nie ma. Nie ma ich też w Sier II. i B II, jak widzę z przesłanych mi wypisów przez uczonego JW. Senatora Romualda Hubego. Wątpić więc godzi mi się i o kodexie P I, który zwykle z D II. się zgadza.— 9) Et nichilominus in-

reputamus, neque aliis nobilibus, qui nunquam profugi extiterunt, in fama et sublimitate honoris poterit[10] adaequari. Similiter illum dicimus[11] infamem, qui occulte insidiando habitatoribus nostri regni, fures et profugos[12] servat, et partitur[13] cum eis rapta et male conquisita[14]. Tales non possunt dicere se probos, cum impares probis viris reputentur[15].

LXXXI.* Quum in usurarum voragine sit insatiabilis appetitus, extorsioni pecuniarum terminum non imponens[1], proinde statuit nostrorum[2] Baronum auctoritas: ut Judaei, fidei nostrae veri[3] inimici, Christianis pecunias ipsorum mutuantes, non plus pro qualibet septimana exigere habeant[4], nisi tantum unam quartam, cum gratiarum actione. Et si Judaei, qui per novas[5] deceptiones ad literam[6] obligationis mutuant pecunias, sustinuerint[7] infra duos annos suum debitorem, pro usura accrescente et pro principali debito[8] ad judicium non provocantes, extunc ipso facto usuram[9] accrescentem ulterius post duos annos, amittere debent, et tantum[10] de principali sorte, et de usura jam aucta

wętności a w powyższeniu czci tacy mogą być przyrównani. — Téż ustawiamy i mówimy onego być przezeczciwego, jiż tajemnie złobiąc przebywaczom królewstwa naszego, złodzieje a zbiegi chowa, a dzieli z niemi podrapiene a źle nabyte rzeczy. Tacy nie będą się módz mówić dobrymi, gdyż są nierówni dobrym mężom domniemani.

Gdyż w lichwnéj przepaści jest nienasycona żądza, niektórzy w wyciąganiu pieniędzy końca nie kładąc, *łakomie z uciążeniem szkód wyciągają pieniądze, sromoty w oczu nie mając*, tego dla ustawiła naszych Rycerzów moc, aby Żydowie wiary naszéj nieprzyjaciele, chrześcianom pieniędzy swych pożyczając, nie więcéj za każdy tydzień wziąć mieli, niżli tylko jenę kwartę, *to jest półgroszek* z dziękowaniem. A gdyby Żydowie, jiż przez nowe zdrady *w lichwę od lichwy* na zastawę pożyczają pieniędzy, ściérpią prze dwie lecie swego dłużnika o lichwę przyrosłą i o istny dług do sądu nie pozywając, tedy tym-to uczynkiem lichwę przyrosłą daléj po dwu latu stracić mają,

famem talem (*infames tales*, P II. D IV.) reputamus, (*pronunciamus nec* D III. Os III.), neque alijs, *i t. d.*, D II. D III. D IV. P II. Os II. Os III.— [10]) poterunt, B IV; — poterint, D III. Os III, D IV;— poterit vel poterint, P. II.— [11]) Statuimus illum et dicimus (*decernimus* P II.) P II. Os II. Os III. D II. D III; — Statuimus illum et decrevimus, qui occulte, D IV.— [12]) et (*aut*, D IV.) profugos aut prodigos, P II. D IV.— [13]) servant et participare (!) D II.— [14]) conquesita, D II; — conquesta, D IV. P II.— [15]) repententur (!) B IV; — repensentur, Os I; — probos, cum improbitate pleni sunt, et probi nostri regni non similes esse censeantur. D IV.

LXXXI. *) B IV. 51. D II. 78. De usura.— Os I. 18. De Judaeorum usura.— Os II. 80. Quod Judaei tantum unam quartam a marca habent recipere.— D III. 83. (78) Os III. 42. De usuris Judaeorum, medio grosso a marca.— D IV. 81. De usuris Judaeorum.— P II. 81. De praescriptione in Judaeorum usura.— Stosł. I. 77. (68) *O lichwie żydowskiéj.* — Tł II. 85. Tł III. 85. *O lichwie* (*żydowskiéj.* Tł II.)

[1]) imponentes, D II; — extorsione pecun. term. non opponentes. D IV.— [2]) proinde nostra et Baronum nostror. statuit auct., P II.— [3]) *veri*, opuszczone w D III.— [4]) non plus de usura (pro D II. Os II.) qualibet septim. exigere debent, (*habent*, D II. Os II.) Os II. D II. D IV. P II; exigere debent, D III. Os III.— [5]) vanas decepciones, D II.— [6]) ad justiciam obligacionis, B IV. Os I. D II. mylnie, jak widać z poniższego: „*eandem literam obligationis*; — ad litteras oblig. D III. Os III. P II. D IV.— [7]) sustinuerunt, quod infra, Os II. D II; — sustinuerint duos, Os I.— [8]) suum debitorem pro usura accrescente, et pro principali debito prestolaverint ultra duos annos, neque ad judicium provocantes, P II. D IV.— [9]) *usuram*, opuszczone w D II.— [10]) *et*, opuściły kodexa, prócz D III. Os III, i Świętosława.—

infra praedictum tempus, sint contenti. Neque per eandem literam obligationis poterint obligantem[11] effectualiter ammonere, nec obligatus[12] stare, tenere, vel observare ipsis tenetur suam obligationem vel promissum.

LXXXII.* Quidam de ipsorum audacia multum praesumentes, intrantes silvam vel gajum alicujus, praeter domini voluntatem quercus excidunt meliores, nullam poenam sequi ex hoc[1] praetendentes. Statuimus: ut si quis inciderit quercum in bonis alienis[2] domino invito, valentem ad axem[3], aut de minoribus quercubus vel aliis lignaminibus[4] currum repleverit, poenam, quae dicitur *Sześć grzywien*[5], illi solvat, in cujus dominio sunt incisa[6].

LXXXIII.* Et licet canonica[1] sanctio depopulationes[2] agrorum multum odio habeat, tamen temerarios a malo non revocat, nisi addatur torques in colla ipsorum, et temporali disciplina impii[3] puni-

a tylko na iścinie a na lichwie w przerzeczony czas już pomnożonéj, mają dosyć imieć. Ani przez ten-to list zastawny skutnie upominać, ani zastawca stać powinien bądź, ani jim dzierżéć swéj zastawy abo ślubu.

Niektórzy z ich śmiałości wiele mniemając abo doufając, wchodzą w lasy abo w gaje cudze przez woléj pana ich, a dęby wyrębują lepsze, winy nijenéj się naśladować mniemając dla tego. Ustawiamy: iż gdyby kto dąb porąbił w imieniu drugiego, przez panowéj wolé, jiż się godzi na oś, alibo z mniéjszych dębów libo inszych drew wóz napełni, winą, jaż rzeczona *szetmi grzywien, to jest pięć groszy przez dwu kwartniku* temu zapłaci, w czyjém imieniu wyciął był.

Jakokole duchownego prawa ustawienie szkodniki rolne barzo w zawiści ima, a wszakoż nienałomni od złego nie bywają odbawieni, aliż przydan będzie skręt na szyję ich, a czasném karaniem ukrut-

[11]) *poterint obligantem*, opuszczone w D III. Os III.— [12]) ammonere, aut obligatis, B IV. Os I. mylnie;— nec obligatus stare tenetur vel observare, D II. D III. D IV. P II. Os II. Os III.

LXXXII. *) B IV. 52. D II. 79. De poenis. — Os I. 33. De poena eorum, qui quercus alterius excidunt.— Os II. 81. De poenis. Qui incidunt ligna in aliena silva.— D III. 84. (79) Os III. 43. De quercubus seu lignis incisis in gajo alieno.— D IV. 82. De his, qui inferunt damna in gajis.— P II. 82. De arboribus incisis, quae poena? — Śtosł. I. 78. (69) *O dąb porąbiony*. — Tł II. 86. *Gdy kto porąbi drzewo w cudzym lesie.*— Tł III. 86. *Kto porąbi drzewo w gaju.*

[1]) sequi ex hoc precedentes (!) Os II;— sequi pretendentes, D III. Os III.— [2]) bonis alius, Os I; — bonis alterius, D III. Os III.— [3]) ad opem (!) Os II; — ad axam (!) aut minoribus, D II; — ad axem de minoribus, D III.— [4]) lignis, D III. Os II. Os III.— [5]) dicitur *Syedm gadwyen*, alibi *pyacznadzesczya* solvat, D III; — dicitur *pyacznadzescza*, aut *Syedmdzesanth*, idem, id est fertonem illi solvat, D IV. Tak też było i w P II, lecz po przemazaniu słów „*aut Syedmdzeszanth*,“ pozostało: „dicitur *pyancznadzestha*, id est fertonem illi persolvat.“ Wszakże na bokach inną ręką dopisek przy piętnadziestéj „*trium marcarum cas^to^ (castellano)*,“ a przy przemazanych Siedmdziesiąt, „*XIIII*;“ — pena qu. dicitur *Sedmgrzywen*, Os II.— [6]) incisa, et hoc absque remisione. D IV.

LXXXIII.*) B IV. 53. D II. 80. De poenis.— Os I. 34. De [poena] illorum, qui de nocte annonam subtrahunt.— Os II. 82. De poenis. Qui frumenta nocte recipiunt in agris alienis. — D III. 85. (80) Os III. 44. De receptione in nocte alienorum frumentorum, (et poenis. Os III.)— D IV. 83. De illis, qui frumenta alicui recipiunt nocte.— P II. 83. De poenis frumentorum.— Stosł. I. 81. (70) *O ranach nocnych, a o braniu cudzego żyta w nocy.*— Tł II. 88. Tł III. 88. *Którzy kradną zboże z pól.* (na polu. Tł III.)

[1]) Snadź tu na myśli miano *Cap.* 1. *X. de raptoribus etc.* (5. 17.); a co do zabicia nocnego złodzieja bezkarnie, przyjęto zasadę z *Cap.* 3. *X. de homicidio.* (5. 12).— [2]) deploraciones (!) D II; — sanccio de populacionibus multum in odio, *i t. d.* D IV.— [3]) *impie*, mają kodexa, prócz B IV.—

antur. Propter quod statuimus: ut si alicujus militis, praelati, civis [4] aut alterius hominis simplicis familiares [5], frumenta de nocte cmetonum vel quorumcunque receperint [6], licitum sit domino frumenti, aut suis [7] servis vel amicis, ipsa [8] defensare, equos recipientium, vel alias res libere pro se [9] tollere. Et si quempiam tunc occiderit [10], impunite volumus ipsum pertransire; dominum [11] vero illum, de cujus domo [12] exiverunt tales depopulationes, in poenas nobis *Piętnadzieścia* [13] decernimus incidisse. Et si [14] vulnerarent aut occiderent frumentorum defensorem, solvant [15] vulnera laeso, vel caput pueris vel amicis, cum poenis praenotatis.

nie będą umęczeni. A przeto ustawiamy: gdyby którego slachcica, mieszczanina, abo inszego człowieka prostego, *alibo służebnego* czeladnicy żyto w nocy kmiece, alibo którychkole pobrali, słuszno bądź panu tego żyta, abo jego sługom alibo przyjacielom odéjmować je, konie bierzących je, alibo insze rzeczy wolno sobie wziąć. Aczby kogo tedy zabił, przez pomsty chcemy przeminąć; a pana tego, z jegoż domu wyszli są tacy polni szkodnicy, w winy rzeczone *pięćnadzieścia*, skazujemy nam przepaść. A gdyby uraził, uranił, alibo zabił odejmacza żyta, abo brońcę, zapłaci reny urażonemu, abo głowę dzieciam abo przyjacielom, z winami przepisanemi, *to jest przód popisanemi.*

LXXXIV.* Quoniam [1] omnis scurrilitas verborum et turpiloquium ad rixas homines provocantes [2], apud virtuosos debent non immerito evitari, atque non aliter [3], nisi metu poenae, quandoque aliqui a talibus prohibentur [4], unde volumus:

Iże wszystka szkaradność słów a szkarada mowa, ku swaru ludzi pobudzając, u cnotliwych ludzi dostojnie ma być wiarowana, a inako niżli bojaźnią męki niegdy drudzy od kakich przestają, przeto gdyby ktole języka swego niewściąga-

[4]) militis miles prelati cuius aut alterius (!) D II; — militis prelati, civis, familiaris, aut alterius, D III. — [5]) *familiaris*, mają kodexa mylnie, prócz D IV, który ma *familiares* i prócz P II, który, choć tu również podaje „*familiaris*“, to przecież z tém zgadza poniższe ściągające się do niego „*receperit*“.— W D III. *familiaris* już wyżéj położone, tu opuszczono.— [6]) receperit, P II.— [7]) vel servis ejus, vel amicis, D IV.— [8]) ipsum defensare, Os I.— [9]) equos recipiendum (!) vel, *i t. d.* Os I; — equos recipere vel alias libere, *i t. d.* Os II; — equos recipiencium vel alienas res per se libere pro se tollere, D II.— [10]) et quempiam occiderunt, tunc impunite volumus ipsum, D III; — et si quempiam occidant, tunc impunite volumus ipsum, Os III; — et tunc quempiam occiderunt, volumus ipsos impunite, D IV.— [11]) *dum* zamiast *dominum*, mylnie D III.— Tłom. II. i III. tak dalece skracają artykuł, iż nawet o téj odpowiedzialności pana, i o dozwolonym zaborze koni lub innych rzeczy złodziejom, nie wspominają.— [12]) de cujus dominio, D II. D IV. P II; — de cujus domo vel dominio exiverint, Os II; — *domo*, opuszczone w D III.— [13]) Pentnate decrevimus, Os I. D IV; — nobis XV decrevimus, D III. Os III; — nobis penthcza in cujus sunt recepta frumenta, decernimus, D II. Os II.— [14]) aut si vulneraverit aut occideret, D III. Os III.— [15]) solvat, D III. Os III.

LXXXIV.*) B IV. 54. D II. 81. De poenis.— Os I. 35. ust. 1. De poenis vituperii.— Os II. 83. De poenis improperantium.— D III. 86. (81) Os III. 45. De turpiloquio; filium meretricis aliquem asserendo, poena LX marcae.— D IV. 84. De improperationibus et verbis pessimis.— P II. 84. De vituperatione nobilium.— Stosł. I. 82. ust. 1. (71 ust. 1.) *O sromoceniu słowy czyjém.*— Tł II. 89. ust. 1. Tł. III. 89. ust. 1. *O łajaniu.*
[1]) Quum omnis, D IV. P II.— [2]) provocans, P II. D IV.— [3]) evitari, que non aliter, *i t. d.* B IV. Os I; — ad que non aliter, *i t. d.* D II; — ad que aliter, Os II; — a qua non aliter, D III. Os III; — ad que nisi metu (*ictu*, D IV.) pene, P II. D IV.— [4]) aliqui prohibentur a talibus et refrenantur. Unde, P II; — aliqui prohib. a talib. refrenari; Unde, D IV; — quandoque aliqui (*alicui!* D III.) prohibentur. Unde,

ut[5], quispiam linguam suam non refrenans, si nobilis nobili improperaverit, asserens ipsum[6] filium meretricis, et statim non revocat, aut non[7] negat, quod dixit, neque probat eum esse talem, prout ipsum asseruit, pro vituperio illius, quem sic vituperavit, ratione poenae solvat LX marcas grossorum, veluti si ipsum[8] occidisset.

jąc, acz slachcic slachcicowi, *równy równemu, a czestnik czestnikowi* łajałby, mieniąc ji kurwim synem, acz tym natemiesce nie odzowie, alibo nie zaprzy co mówił, ani doświadczy jego być takim, jako ji obrzekł, za sromocenie tego, jegoż tako zesromocił, dla winy zapłaci sześćdziesiąt grzywien, jakoby ji zabił był.

LXXXV.* Idem dicimus, si[1] matrem ejus meretricem nominavit, et non revocavit, nec probavit, quod asseruit; in similem poenam ipsum decrevimus[2] incidisse. Revocando autem debet dicere: „id quod sum „locutus[3], sum mentitus, sicut canis“[4].

A takież mówimy, gdyby mać jego kurwą mianował, a nie odezwał, ani doświadczył co mówił; w takąż winę skazujemy ji być wpadłym. Alibo odzywając, ma rzec tako: „to cożm mówił, zełgałeżm jako pies“.

LXXXVI.* In percussionibus militum et aliorum nostrorum subditorum, istum modum in poenis exigendis volumus observari[1]. Si miles militi, aut nobilis nobili plagam dederit absque sanguinis[2] effusione, nobili, cui illata est talis percussio, poena, quae dicitur *Piętnadzieście*, per inferentem debet[3] assignari. Si autem illi inferatur, qui non habet jus militale[4], tunc marca grossorum pro tali vulnere, cmetoni vero poena *Sześć grzywien*[5] per percutientem debet solvi[6].

LXXXVII.* Ut poenarum distinctio et[1] legitima divisio habeatur[2]. Quod si cmeto

Aby win różność a sprawne rozdzielenie imiano. Gdyby kmiec uranion z wy-

D III. Os III.— [5]) ut si quispiam, B IV. D IV. Os II; — ut si quis, D III; — quod si quispiam, P II; — volumus, si quis, Os III; — [6]) asserens eum esse filium, P II. D IV.— [7]) *non*, opuszczone w P II. D IV.— [8]) grossorum, quia veluti ipsum manu occidisset. D IV.

LXXXV.*) B IV. 55. D II. 82. De poenis.— Os I. 35. ust. 2. (ob. art. poprzedni.)— Os II. 84. De vituperio matris.— D III. 87. (82) Os III. 46. Pro eodem matri etiam sexaginta marcas.— D IV. 85. De vituperatione a matre.— P II. 85. De vituperatione et revocatione.— Słosł. I. 82. ust. 2. (71 ust. 2.); — Tł II. 89. ust. 2. Tł III. 89. ust 2. Ob. art. poprzedni.

[1]) Item dicimus, quod si matrem, D II; — Idem dicimus, quod si matrem, P II.— [2]) decernimus, D II, P II.— [3]) quod dixi, B IV.— [4]) quod locutus sum, sicut canis, et sufficit. D IV. opuszczając wyrazy: *„mentitus sum“*.

LXXXVI.*) B IV. 56. D II. 83. De poenis.— Os I. 36. De poena plagae, non sanguinis effusionis.— Os II. 85. De vulneratione militum.— D III. 88. (83) Os III. 47. De percussionibus et vulneribus.— D IV. 88. De percussione militum et nobilium, quomodo sentiendum? — P II. 88. De vulneribus nobilium.— Stosł. I. 83. (72) *O ranach slachatnych, od slachcica zadanych.* Wszakże zamiast textu samego statutowego artykułu, podany jest tylko artykuł Summy odpowiedni 86ty, który obacz wyżéj str. 26.— Tł II. 90. Tł III. 90. *O ranach rycerskich abo slacheckich.*

[1]) observare, D II. D III. D IV. Os II. Os III; — [2]) usque ad sanguinis effusionem, P II. D IV.— [3]) debebit, B IV.— [4]) militare, P II.— [5]) pena *VI marcas* per inferentem, D II. Os II; — pena sex scotorum per inferentem, P II. D IV; — pena VI scotorum per percucientem, D III. Os III.— [6]) solvi irremisibiliter immiserabiliter. D IV.

LXXXVII.*) B IV. 57. D II. 84. Os II. 86. D III. 89. (84) Os III. 48. De divisione poenarum.— Os I. 37. De poena sanguinis effusionis.— D IV. 86. De vulneratione cmetonis a nobili.— P II. 86. De poenis percutientium.— Stosł. I. 84. (73) *O ranach kmiecych.*— Tł II. 91. Tł III. 91. *Gdy kto urani kmiecia, abo zabije.* (zbije. Tł III.)

[1]) vel legitima, D III.— [2]) habeatur, statuimus: (*volumus*: D IV.) quod, P II. D IV.—

vulneratur cum[3] sanguinis effusione, aut percuttitur enormiter, de omnibus poenis pro[4] vulneribus aut percussionibus sententiatis[5], duas partes laeso, tertiam autem judicio, ubi causa agitatur, assignari demandamus[6].

LXXXVIII.* Et licet lex, tam novi[1], quam veteris testamenti fratricidium et alia saeva crimina graviter puniat, seu [2]damnet, tamen quidam[3], velut hostes proprii sanguinis et honoris, legis poenam[4] minus formidantes, fratricidium[5] committunt, sororem vel proximum occidunt, ut[6] ex ejus morte bona hereditaria[7] lucrentur. Volumus itaque: ut unde lucra habere[8] cupierunt, inde[9] damnis affligantur, et[10] puniantur, in quo pecaverunt; omnes regnicolae et nobiles regni nostri, fratres, sorores, aut proprios[11] consanguineos interimentes, non habentes proles, vel habentes, in hereditaria successione nullum accessum obtinebunt[12]. Quin imo sententiamus ipsos[13], et ipsorum filios privamus omni legitima talium[14] hereditatum portione, in quibus bonis sive hereditatibus, alii consanguinei, licet remotiores in linea, obtinent[15] successionem. Quos, in aggravationem

laniem krwié, alibo gdy ji zbiją *nieurządnie* a usilnie, ze wszystkich win, za rany abo zbicie skazanych, dwie części bolącemu, a trzecią część Sądowi, gdzie się rzecz wodzi, dać przykazujemy.

A jakole prawo tako nowego jako starego zakonu bratogłówstwo i insze ukrutne gréchy ciężko mści abo potępia, a wszakoż niektórzy, jako nieprzyjaciele włostnéj krwié i czci, zakonu pomsty mniéj się bojąc, bratogłówstwo czynią, brata, siostrę, alibo bliżego zabijają, aby z jego śmierci imienia dziedzinnego pozyskali. Chcemy takie: aby z jąd zysk imieć żądali, z tąd szkodami byli unędzeni a pomszczeni, w czém zgrzészyli; a *przeto* wszyscy z królewstwa a slachcicy królewstwa naszego, bracię, siostry, i bliżne przyrodzone zabijając, nie mające płodu alibo mające, w dziedzinném imieniu nijenego przystępu nie odzierżą. I owszem skazujemy je i jich syny zbawiamy wszéj sprawnéj takich dziedzin części; a w tém imieniu alibo dziedzinach insi przyrodzeni alibo dalsi w rodzaju odzierżą namiestność. A one, w obciążenie gréchu ich, a

[3]) ad sangu. effusionem, Os II.— [4]) *pro*, opuszczone w D II. Os I. Os II.— [5]) sumatis (!) D II;— sumantis (!), Os II;— w B IV. „*sumatis*" źle podał Bandtkie.— [6]) agitatur, fore dandam, P II;— agitatur, dare et solvere dem. D IV.

LXXXVIII. *) B IV. 58. D II. 85. De poenis.— Os I. 38. De occisoribus patrum, fratrum, sororum, etc.— Os II. 87. De fratricidio, aut proximi.— D III. 90. (85) Os III. 49. De occisore fratris et consanguinei.— D IV. 87. De fratricidio.— P II. 87. De fratricida aut simili.— Stosł. I. 85. (74) *O brackiém zabiciu.*— Tł II. 92. Tł III. 92. *O zabiciu brata* (*abo siostry.* Tł II.)

[1]) lex novi vel veteris, D II.— lex novi et veteris, D III. Os II. Os III.— [2]) et dampnet, P II. D IV.— [3]) tamen cum quidam, B IV; — cum quidam, Os I.— [4]) *legis poenam*, opuszczone w D III; — leg. penam nimis formid., Os II. — [5]) fratricinium, D II; — fratricidium committentes, Os II; — [6]) et ex, Os II.— [7]) hereditaria lucrantur, Os II.— [8]) lucra habere concupierunt, B IV; — lucra et bona hereditaria habere cupiant, P II; — lucra habere cupiunt, D II, Os II.— Od odsyłacza 7go aż do słów „*habere cupiantur,*" które ma kodex, opuszczone są błędnie słowa pośrednie w D IV, a mianowicie snadź te słowa, które w tém miéjscu kodex P II. podaje.— [9]) in damnis, D III. mylnie.— [10]) aut puniantur, D IV.— [11]) aut ipsos consanguineos, D II. P II; — aut consanguineos occidentes sive interimentes, D IV.— [12]) obtinuerint, Os I; — hereditaria succedere possessione (*hereditari successione*, D IV.) non valebunt, nec ullum successionis accessum obtinebunt. P II. D IV.— [13]) sentenciamus omnes et ipsorum, D III. Os III; — sent. ips. et ipsor. filiarum (!) privamus, Os I; — s. i. et ipsorum filios et privamus ipsos omni, Os II.— [14]) omnium legitima talium porcione, D IV.— [15]) obtineant, D III. Os III; —

culpae ipsorum, propter inhumanitatem criminis[16], omnes fratricidas et patricidas infames pronuntiamus, et inhabiles ad aliquos honores promovendos.

LXXXIX.* Statuimus et decernimus[1], quod si aliquae plantationes jam insertae et radicatae evellantur et[2] exstirpentur, etiamsi fuerint propriae ipsius exstirpantis[3], medietatem earundem plantationum dimittere[4] in solo sive in area, sub poena *sex marcarum* teneatur.

XC.* Item si quis violenter[1] mantellum suum, vel quamlibet aliam rem propriam[2], auctoritate propria, vicino vel cuicumque receperit, jure non repetendo, ipsum mantellum, vel quamlibet aliam rem, cum poena *sex marcarum* restituere teneatur.

XCI.* [Item] aliquis excolens et seminans[1] agros alterius[2] violenter, semine eorundem agrorum[3] careat, cum poena *Piętnadzieście*[4].

prze wielgość jego, wszystkie bratogłowce, alibo oćcogłowce przezeczciwe skazujemy, a niegodziętne ku któréj czci powyższenia.

Ustawiamy, iż gdyby które szczepy wszczepione a już przyjęte wykopany, aczby téż były włostne tegóż wykopacza, połowicę tych-to szczepów ostawić na ziemiéj abo na siedlisku, każdy winowat bądź, pod winą *sześci grzywien.*

Téż acz kto gwałtem płaszcz alibo którąkole inszą rzecz włostną, swą mocą komukole, prawa nie prosząc weźnie, z winą rzeczoną *sześć grzywien* wrócić musi tak oddalone a gwałtem rzeczy wzięte.

Ktokole orząc a posiejąc role czyje gwałtem, nasienia tych-to ról pozbyć ma, *abo ostradać ma*, z winą *Pięćnadzieścia.*

obtinebunt, P II. D IV.— [16]) ipsorum (!) inhumanitatem criminis, Os I; — ipsorum, propter inhum. cernimus (!) Os II; — ipsorum, propter immanitatem criminis, Os III; — *criminis*, opuszczone w D III.

LXXXIX. *) Os I. 43. De plantationibus exstirpandis.— Os II. 88. Plantationes insertae (*infinitae*!) in area per medium dimitti tenentur.— D II. 86. De poenis. — D III. 91. (86) Os III. 50. Recedente cmetone medietas plantationum in area remaneat.— D IV. 89. De plantationibus et insertione pomarii, quomodo dicendum.— P II. 89. De plantationibus relinquendis.— Stsł. 86. ust. 1. (75 ust. 1) *O szczepiech przy prowadzeniu kmieci.*— Tł II. 93. *O szczepieniu.* — Tł III. 93. *O szczepiech w sadu.*— W kod. D IV. przez omyłkę ten artykuł drugi raz obok art. XCIIgo Zwodu niniejszego jest zamieszczony.

[1]) Statuendo decrevimus, Os I.— [2]) evolvantur, extirpantur, D II. Os II; — plantationes iam (!) et radicate evell. et extirp. D IV;— evelli debeant et extirpari, D III. Os III.— [3]) eciam si sint proprie alicuius, ex tunc, D III. Os III.— [4]) in solo seu in area medietatem earundem relinquere quisque *(requirere! quis!* D III.) teneatur, *i t. d.* D III. Os III;— sive in area sub pena *sex marcas* et fertonem, D IV.

XC. *) Os I. 44. De illo qui rem alterius recipit violenter.— Os II. 89. De poena violentae receptionis alicujus rei.— D II. 87. De poenis. — D III. 92. (87) Os III. 51. Quilibet quamlibet rem, scilicet propriam, violenter apud aliquem non recipiat, sed jure acquirat.— D IV. 90. ust. 1. De aliqua re, quae violenter per aliquem capitur.— P II. 90. De violentia in re.— Stsł. I. 86. ust. 2. (75 ust. 2) jak w powyższym artykule.— Tł II. 94. *O rzeczy gwałtowne.*— Tł III. 94. *O gwałt.*

[1]) si quis propria auctoritate et violenter, Os I;— si aliquis violenter, D III. D IV. Os III. [2]) suum proprium vel quemlibet aliam rem propria auctoritate vel proprio vicino suo, w Os I. pomylone;— suum mantellum vel aliquam rem propriam auctoritate proprio vicino, w D III. pomylone.

XCI. *) Os I. 45. Qui seminat agros alienos. — Os II. 90. De violenta seminatione alicujus agri.— D II. 88. De poenis.— D III. 93. (88). Os III. 52. De violenta seminatione alienorum agrorum.— D IV. 90. ust. 2. (jak powyżéj.)— P II. 91. De alieni agri seminatione.— Stsł. I. 87. (75 ust. 3) bez nadpisu.— Tł II. 95. *O oraniu i sianiu.*— Tł III. 95. ust. 1. *Kto orze cudze pole, albo woły bierze.*

[1]) Si aliquis (*quis,* P II.) excolens vel (*aut,* D IV.) seminans, D II. D IV. Os II. P II.— [2]) agros alicuius, D II. Os II. D IV. P II.— [3]) *agrorum*, opuszczone w D III. Os III.— [4]) pena quindecim. Os I;— p. XV. D III.

XCII. * [Item] cum alicui[1] quatuor boves violenter[2] fuerint recepti, et de hujusmodi violentia fecerit protestationem[3], volumus, quod pro hujusmodi negligentia[4] boum et laborum, pro qualibet septimana quatuor scotos damnum et injuriam passo, cum poena XV, et judicio alia XV pro poena[5], satisfacere teneatur.

Kiedy komu cztérzy woły gwałtem wzięty będą, a o takim gwałcie świadectwo uczyni, chcemy, aby za taki *gwałt*, wołów i robót omieszkanie, za każdy tydzień cztérzy skoćce szkodę i krzywdę ciérpiącemu, z winą *Pięćnadzieścia*, a Sądowi drugą *Pięćnadzieścia* za winy, dosyć uczynić był powinien.

XCIII. * Item pro curru foeni violenter recepto[1], tres grossos[2] cum poena XV eidem injuriam et damnum passo, et judicio XV satisfacere[3] teneatur.

Téż za wóz siana gwałtem wziętego, trzy grosze z winą *Pięćnadzieścia*, temu-to krzywdę i szkodę cierpiącemu, a Sądowi téż *Pięćnadzieścia* zapłacić powinien ma być.

XCIV. * Item pro una *copa*[1] cujuscumque grani in die recepta, poena judicio *sex marcarum*[2], et passo damnum XV[3]. Si autem tempore nocturno recipiatur[4], decernimus esse furtum.

Téż za jenę kopę któregole ziarna wziętą, wina Sądowi trzy grzywny, a cierpiącemu szkodę *Pięćnadzieścia*. Paknęliby czasu nocnego wzięta była, skazujemy być chańsbą.

Item pro *copa*[5] aestivalium vel hiemalium, decernimus, in mensura[6] dum

Téż za kopę jarzyny alibo oziminy, *skazaliśmy jenę ćwiertnię*; *gdy ją bie-*

XCII. *) Os I. 46. Qui boves recepit alienos violenter.— Os II. 91. De violenta receptione [boum].— D II. 89. De poenis.— D III. 94. (89) Os III. 53. De bobus violenter receptis et poena ipsius.— D IV. 91. De receptione boum per manum violentam.— P II. 92. De bobus violenter receptis.— Stsł. I. 88. (76) *O gwałcie.*— Tł II. 96. *O wzięciu wołów.*— Tł III. 95. ust. 2. Ob. art. powyższy.

1) Cum alicuius quatuor boves, D II;— Cum aliquibus vel alicui fuerint quatuor, D III.— 2) *violenter* opuszczone w D III.— 3) fecerit testimonium, D II. Os II; — *fecerit protestationem*, całkiem opuszczone w D IV.— 4) huiusmodi violencia et negligencia, *i t. d.* P II;— h. m. neglig. boum et labore, D III. Os III.— 5) cum pena pyacznadzestha, et iudicio alia XV pro pena, *i t. d.*, P II; — cum pena XV, et judicio alia quindecim satisfacere teneatur. Os II.

XCIII. *) Os I. 47. ust. 1. De curru foeni et copa grani receptis.— Os II. 92. De violenta receptione currus foeni.— D II. 90. ust. 1. De poenis.— D III. 95. (90) Os III. 54. De foeno recepto violenter.— D IV. 91. ust. 2. (Ob. art. poprzedni.)— P II. 93. De foeno.— Stsł. I. 89. ust. 1. (77 ust. 1) *O sienie abo o kopie gwałtem wziętéj.*— Tł II. 97. Tł III. 96. *Kto gwałtownie weźmie wóz siana.*

1) recepti, Os I.— 2) tres scotos, D III; — tres grossi eidem iniuriam pacienti et damnum passo, D IV.— 3) satisfacere et impendere teneatur cum effectu. D IV.

XCIV. *) Os I. 47. ust. 2. 3. 4. 5. Ob. art. poprzed.— Os II. 93. ust. 1. 2. 3. 4. Poena pro una coppa cujuscumque grani in die recepta [vel nocte.]— D II. 90. ust. 2. 3. 4. Ob. poprzed.— D IV. 92. ust. 1. De foeno violenter recepto.— P II. 94. ust. 1. Pro cassula grani.— D III. 96. (91) Os III. 55. De frumentis acceptis violenter; D III. 97. (92). Os III. 56. De aestivalibus in die vel in nocte receptis; D III. 98. (93) Os III. 57. De famulo inpossessionato dominus tenetur safisfacere quidquam fecerit; D III. 99. (94) Os III. 58. De paupere divitem pro violentia citante.— Stsł. I. 90. (77 ust. 3) 89. ust. 2. (77 ust. 2.) 91. ust 1. 2. (77 ust. 4. 5) jak w poprzednim.— Tł II. 97. ust. 2. 3. 4. jak w poprzed. 98. *Gdy ubogi pozwie bogatego.*— Tł III. 96. ust. 2. 3. 4. 5. jak w poprzednim.

1) una cassula, P II. D IV.— 2) VI marcas, Os I. D II;— sex marce, Os II. D III. Os III.— 3) quindecim D II.— 4) *recipiatur,* opuszczone w D II. Os II. P II. D IV.— 5) pro cassula, P II. D IV.— Ustępu tego wcale niema w D II: w D III. i Os III. stanowi artykuł osobny.— 6) una mensura Os I; — *unam mensuram,* mają wszystkie inne kodexa, a według nich i tłómaczenia; ale wszystkie oczéwiście mylnie wyraz

recipitur ad currum, violentiam[7]; dum in ponderibus, furtum esse declaramus: id ipsum ad receptionem foeni extendentes.

Item[8] famulus, qui dicitur *Gołomęka*[9], si vicino domini sui fecerit aliquod damnum vel injuriam[10], dominus ipsius pro ipso satisfacere tenetur.

Item cum pauper homo divitem pro violentia citat, dives de violentia per testes[11] habet et debet se expurgare; alias juxta violentiae qualitatem[12], debita poena est mulctandus[13].

XCV. * Cum aliquis arguit seu provocat sententiam Castellani Cracoviensis, quod vulgariter dicitur *narzecze*, vel *nagani*[1], pelles ermelinas[2], Castellanis autem Sandomiriensi et Lublinensi pelles mustellinas; cuilibet Palatino pelles mustellinas; Judicibus Cracoviensi et Sandomiriensi pelles mardurinas; Subjudici-

rze na wóz, tedy gwałt; ale gdy w brzemionach, złodziejstwo w tém być wykładamy: a takież ku wzięciu siana to rozciągamy, *to jest rozumniejemy o wzięciu kopy siana.*

Téż parobek, jiż rzeczon *po polsku Gołomęka, a po niemiecku usknacht,* jen sąsiadowi pana swego uczyni którą szkodę abo krzywdę, pan jego zań ma dosyć uczynić.

Téż gdy ubogi człowiek o gwałt bogatego pozywa, przeze świadki bogaty się ma i musi wywieźdź; inako podług gwałtu dostojności, podobną winą ma być skaran *bogaty się nie oczyściw.*

Kiedy kto nagani abo odzowie skazania Pana Krakowskiego, co rzeczono jest pospolicie *narzeczenie* alibo *naganienie,* łupieże gronostajowe, *to jest takie kożuchy*, ale Panu Sandomirskiemu a Lublińskiemu łasiczne, a każdemu Wojewodzie łasicze; Sędziam Krakowskiemu i Sandomirskiemu kunie; Podsędkom li-

una przekręciły z *in,* które samo jedno, jako należyty sens przywraca ustawie, tak téż przez nas przyjęte w text zostało.— [7]) dum recipitur (*recipere!* Os II.) ad currum violenter, D III. Os II. i według tego Tł II. i III; — mensuram racione violencie, dum recipitur ad currum; dum *i t. d.* P II. D IV.— Świętosław tłómaczy według Os I, za którym poszliśmy, mając w Summie do tego artykułu podanéj w kodexie D III. jawną skazówkę właściwéj myśli prawodawcy. (Ob. Summy główném art. XCIV. notę *)— [8]) Ustęp ten ma w D II. osobny nadpis tylko: »*De famulis*«, nie zaś osobną liczbę. W D III. i Os III. osobny art. stanowi; podobnież i u Świętosława, lecz bez nadpisu.— [9]) qui polonice dicitur *golomanka,* si in vicino, Os I;— si famulus dictus *Gomolek* alias *golotha,* P II;— dictus *Golamaga* aut alias *Wlomek,* D IV;— qui dicitur (*golomenka,* Os II; *golomathka*, D III; *golomanka,* Os III.) *golomonka,* D II.— [10]) fecerit damnum v. injur. D II; — aliquod damnum intulerit, aut iniuriam fecerit, P II. D IV; — domini sui aliquod damnum, dominus, *i t. d.* opuszczając *fecerit,* D III; — domini sui fecit alicui aliquod damnum, dominus, Os III.— [11]) Wyrazy: *citat dives de violentia,* opuszczone omyłką w D III;— *pro* zamiast *de* po raz drugi mają kodexa Os II. D II. D IV. P II.— [12]) quantitatem, D III. mylnie.— [13]) Ustęp ten w D III. Os III. i Tł II. stanowi osobny artykuł.

XCV. *) Os I. 48. De reprobandis sententiis.— Os II. 94. D II. 91. De poenis Castellanorum, Judicum, Notariorum, Camerariorum, Succamerariorum. — P II. 95. De arguente sententiam Castellani. *Kocz.*— D III. 100. (95) Os III. 59. De citationibus Castellanorum pro injusta sententia, et poenis ipsorum.— D IV. 93. De illo, qui arguit sententiam Castellani Cracoviensis. *O narzeczenie.* — Sier II. 80. De poena arguentis judicis sententiam. (Ob. *Jus pol.* p. 89. no. 1.) — Stsł. I. 92. (78) *O naganieniu skazania.* — Tł II. 99. Tł III. 97. *O winach.* (Tł II.) *Kto nagani skazanie.*

[1]) narzeczenie v. naganienie, D II. D IV. P II. — [2]) curcilinas, P. D II; (od *curculio* w znaczeniu średniowieczném myszy polnéj.) — cortilinas, Os II; — emerlinas alias gronostaje, P II. D IV; — emerlinas,

bus[3] pelles vulpinas; Subcamerariis[4] per sex marcas; Camerariis[5] istorum omnium per sex scotos; Judicibus Castellanorum per mediam marcam; cuilibet Notario terrestri[6] pelles vulpinas; aliis Castellanis[7], Sandomiriensi et Lublinensi exceptis, per sex marcas[8], absque omni contradictione, et antequam ad aliam[9] audientiam admittatur, dare et satisfacere teneatur.

sie; Podkomorzam po sześci grzywien; Komornikom tych wszystkich po sześci skot; Sędziam Kastellańskim *alibo Pańskim* po pół grzywny; każdemu Pisarzowi Ziemskiemu łupieże lisie; inszym Kastellanom, Sandomirskiego a Lubelskiego wyjąwszy, po sześci grzywien przez wszego przeciwiania, a piérwéj niżli do którego słuchania, *to jest Sądu,* przypuszczon będzie, dać i dosyć uczynić ma i *powinien bądź.*

XCVI. * Filius nondum emancipatus, in paterna constitutus potestate, nec a fratribus divisus vel separatus, si globisando vel tesserisando[1], vel quemlibet alium ludum damnosum ludendo aut[2] exercendo, aliquid perdiderit, talia omnia et singula per ipsum deperdita volumus et decernimus, quod in ipsius partem seu sortem computentur. Nihilominus[3] decernentes, quod sive in taxillis, sive in scacis vel alea, aut in quibuslibet aliis ludis[4] lucrosis ipsis ludentibus, ad pecunias, equos, vel alias quaslibet[5] res lucratas, seu in hujusmodi ludis acquisitas, monendi, petendi, requirendi seu vendicandi[6], non obstante qualibet fidejussoria

Syn jeszcze nie oddzielony, będąc pod mocą oćcowską, ani od braciéj rozdzielony alibo oddzielony, acz gałki igrając alibo kostki, alibo którąkole inną igrę szkodną strojąc, nieco straci, takie wszystko i każde stracone chcemy i skazujemy, aby na jego część było policzono. Mimo to skazując, aby *tacy igracze, aczby o piéniądze, alibo o konie, alibo o którekole rzeczy insze zyskane spólne rękojmie ułożyli, o ich upominaniu i pozywaniu o to pamięć uczynili,* mimo wszystko rękojemstwo alibo zastawę, owszejki nijeno prawo przerzeczonego igracza ma być im nabyte: ale tylko wszystki imieć igry pożyczamy i chcemy

Os I. — 3) Subjudd. vero, Os II; — subjudd. autem, P II. D IV, — 4) succam. vero, Os II. — 5) camerarijs autem, P II. D IV. — 6) notario terreno, D II. Os II; — notario leve (!zamiast *terre*) Os I. — 7) al. vero Castellanis judicibus, P II. D IV. — 8) per sex scotos, P II. D IV. — 9) aliquam, Os I. Os II; — alienam, D II.

XCVI. *) Os I. 11. De ludo illius, qui a patre et fratribus non est separatus. — Os II. 95. De diversis ludis, et quis modus in ipsis servari debet. — D II. 92. De poena ludentium. — D III. 101. (96) Os III. 60. Pro filio ludente ludos damnosos pater non solvet, neque fratres, sed super ipsius portionem cadet ludentis. — D IV. 94. De filio non emancipato, sive indiviso, qui in tesseris (tesseribus!) aut in aliquo ludo bona aliqua perdit. — P II. 96. De lusore non emancipato. — Stsł. I. 93. (79) *O placeniu przeigrających się synów.* — Tł II. 100. Tł III. 98. *Gdy syn igra kostki.*

1) vel tasserando. D II; — vel tasserizando, Os I. D IV. P II; — zaś wcale opuszczone w Os II. — 2) ludendo aut aliquid exercendo perdiderit aliquid, Os II. D IV. P II; — ludendo et exercendo, *i t. d.* Os I. — 3) Nichilom. tamen decern. P II. D IV. — 4) taxillis seu scaccis vel alea aut in aliquibus ludis lucrosis (*lucrasset!* D III.), Os III. D III; — taxillis, sive in scaccis vel in quibuslib. alijs ludis lucrosis, P II. D II. D IV. — 5) *quaslibet*, opuszczone w Os II. Os III. D III. D IV. P II. — 6) petendi, acquirendi, requirendi, *i t. d.* D II: — monendo petendi, requirendi, sive vendendi (!) D IV. —

cautione seu obligatione, penitus nullum[7] jus ex praedictis ludis sit acquisitum: sed dumtaxat quoslibet ludos haberi[8] concedimus et volumus gratia temporis deducendi, et causa solatii et exercitii habendi.

dla krotofilé a dla wesela imieć, abo nauczenia.

XCVII. * Militi pro una plaga vel pluribus a cmetone factis, XV poena percusso, et judicio XV. Si vero fuerit cum baculo, et cruenta, sicut pro vulnere gladiali declaramus satisfaciendum[1]. Militi vero famoso, *slachcie*, sexaginta marcas[2], Scartabello[3] triginta marcas, militi creato de Sculteto vel cmetone[4], quindecim marcas pro capite: item militi *slachcie*, pro vulnere decem marcas, Scartabello quinque marcas, Sculteto vel cmetoni factis militibus, tres marcas pro vulneribus statuimus persolvendas.

Włodyce za jenę renę alibo więcéj ich od kmieca zadanych, winę *Pięćdziesiąt* zbitemu, a Sądowi drugą *Pięćdziesiąt*. Paknięli będzie kijowa, a krwawa, tedy jako i za mieczową renę wykładamy dosyć być uczyniono. Ale *gdy slachcicowi zadana będzie*, tedy sześćdziesiąt grzywien, *Sciércałce abo* Skartabellowi trzydzieści grzywien, slachcicowi uczynionemu z Sołtysa pięćnaście grzywien za głowę: slachcie za renę dziesięć grzywien, Sciércałce pięć grzywien, Sołtysowi abo kmiecowi uczynionemu slachcicem, trzy grzywny ustawiamy za rany być zapłacone.

XCVIII. * Bartoldus deposuit querelam contra Andream, quod pratum ipsius falcavit[1]. Andreas autem[2], licet sit confessus praedictum pratum se falcasse tamen adjecit, quod idem pratum Vlodarius Bartoldi, pro certa pecunia falcandum sibi vendidisset, et pro eodem prato pecuniam idem Vlodarius ab ipso[3] recepisset, quem tamen mortuum esse asserebat. Nos autem considerantes confessionem ipsius[4] An-

[7]) penitus ullum jus, Os III;—penitus dum (!) jus, D III.—[8]) habere, D III. D IV. P II.

XCVII. *) Os I. 49. De his qui milites percutiunt.—D II. 93. De militum poenis.—Os II. 96. De poenis militum et aliorum.—D III. 102. (97) Os III. 61. Poenae pro plagis militum a cmetone factis.—D IV. 96. De cmetone qui militi plagam aut vulnus infert.—P II. 97. De cmetone militem vulnerante.—Stsł. I. 94. (80) bez nadpisu.—W Tł II. i Tł III. tego artykułu wcale nie ma, podobnie jak w kodexie B II, wedł. *Jus pol.* (str. 90. n. 18.)

[1]) declaramus satisfactionem impendendam, D III;—declaramus faciendum, P II. D IV.—[2]) septuaginta marcas, D III;—LX marce, P II. D IV. zachowując *nominativum* i daléj, i dopiéro w ostatniém policzeniu grzywien *tres marcas* podające.—[3]) Sartabello, Os I.—[4]) *vel cmetone*, opuszczone w P II. i D IV, a natomiast dodane »*autem*« po »*militi*«.

XCVIII. *) Os I. 64. Os II. 97. De prati (alieni Os II.) falcatione.—D II. 94. De confessione.—D III. 103. (98) Os III. 62. De prato falcato et emptione ejusdem.—D IV. 95. De falcatione prati alicujus absque voluntate.—P II. 105. ust. 1. De falcatione prati.—Tł II. 101. Tł III. 99. *O pokosieniu* (*albo posieczeniu* Tł III.) *trawy*.—U Świętosława tego artykułu nie ma wcale, choć w nim jest do niego summa.—W kod. P II. położony dopiéro pod L. 105, (tam gdzie nasz CVI[ty]), zamiast pod L. 98, tuż po art. poprzednim, jak go zwykle wszystkie inne kompilacye mieszczą. Dla tego téż, poprawiający to rękopismo pisarz, dopisał w końcu artykułu upomnienie »*praeponere*«, i następnemu artykułowi, *de Vlodarii expurgatione*, nadał nie dalszą, lecz też samą Liczbę 105.

[1]) falcastravit, D III, i podobnie w dalszym ciągu od *falcastrare* formując.—[2]) *autem*, tylko w Os I.—[3]) *ab ipso*, opuszczone w D II. D IV. P II. Os II.—[4]) predicti Andree et eciam et mortem (!) D II;—

dreae, et etiam mortem ipsius Vlodarii, in tali casu indiximus eidem Andreae[5] probare prati venditionem et emptionem[6].

XCIX.* Item Bartoldus contra Andream deposuit[1], quod ipsum vulnerasset: Andreas confessus est, ipsum Bartoldum vulnerasse, dicens, quod hoc fecit nolens[2] in ludo, et solatiando, tamquam socius et amicus cum amico. Nos[3], audita ipsius Andreae confessione, attendentes, quod ludus non debet se extendere ad aliquam laesionem seu offensam[4], ipsum Andream in tali casu decrevimus[5] Bartoldo ad vulneris satisfactionem condemnandum.

Mikołaj przeciwko Andrzejewi położył, iżby ji uranił. Andrzéj wyznał się jest Mikołaja być uranić; ale rzeknąc, iż to uczynił niechcąc w igrze, a weseląc się, jako towarzysz z towarzyszem, a przyjaciel z przyjacielem. My usłyszawszy Andrzejowo wyznanie, a bacząc, iż igra nie miałaby się sciągnąć ku któremu urażeniu albo urazu, tego-to Andrzeja w takiéj przytczy skazaliśmy Mikołajewi ku dosyć uczynieniu.

C.* Nicolaus Mathiae[1] mutuavit decem marcas, pro quibus Laurentium[2] sibi dedit fidejussorem; et post aliquot dies, idem Mathias debitor ipsi Nicolao creditori, in absentia Laurentii fidejussoris, eandem pecuniam persolvit[3], ut debebat. Tempore vero procedente[4], praedictus Nicolaus creditor, Laurentium fidejussorem pro praedicta pecunia traxit ad judicium[5]. Et quia idem fidejussor in judicio constitutus asserebat, praedictam pecuniam per praefatum Mathiam[6] debitorem

Mikołaj pożyczył Maciejewi dziesięci grzywien, a za te Wawrzyńca dał jemu rękojmię: a po kilko dni tento Maciéj dłużnik Mikołajewi pożyczcy, prócz Wawrzyńca rękojmi, zapłacił te-to piéniądze, jako winowat był. A gdy pójdzie temu czas, przerzeczony Mikołaj pożyczcza pozowie Wawrzyńca rękojmię o przerzeczone piéniądze ku praw. Ale iże tento w Sądzie stojąc, mienił przerzeczone piéniądze przez przerzeczonego Macieja dłużnika iścistego były być zapłacone,

pred. Andr. et mortem, P II. D IV; — ipsius Andree et non (nec non?) mortem, Os I. — [5]) *induximus* (!) Os I; — duximus eund. Andr., B II. (według *Jus pol.* str. 91. no. 20); — decrevimus eundem And., D IV; — decernimus eund. Andr. prati solucionem et empcionem, D III, opuszczając wyraz *probare* przez omyłkę.

XCIX. *) Os I. 65. De vulnerationis confessione. — Os II. 98. De vulneratione in ludo facta. — D II. 95. De eodem. (*t. j.* de confessione). — D III. 104. (99) Os III. 63. De vulnere in ludo solvendo. — D IV. 97. De vulneratione facta alicui in ludo jocando (jocantem!). — P II. 98. De jocosa vulneratione. — Stsł. I. 95. (82) *O ranach w igrze przygodzących.* — Tł II. 102. Tł III. 100. *O ranach w igrze* (*będących.* Tł III.) [1]) Bartoldus deposuit querelam contra Andr. P II. — [2]) *nolens*, opuszczone w D III. — [3]) Nos igitur audita, P II. — [4]) lesionem seu vulneris offensionem, P II. D IV; — lesionem sive offensionem, Os II. — [5]) decernimus, D II. P II. Os II.

C. *) Os I. 94. De fidejussorum (fidejussoribus!) solutione. — Os II. 99. De fidejussoria cautione. — D II. 96. P II. 99. De fidejussoribus. — D III. 105. (100). Os III. 64. De solutione fidejussoris absque principali debitore. — D IV. 98. De fidejussore, qui se asserit per principalem debitorem esse absolutum. — Stsł. I. 96. (83) bez nadpisu. — Tł II. 103. Tł III. 101. *O pożyczonych pieniądzach.* (pożyczaniu pienięndzy. Tł III.) [1]) Tł II. i III. zamiast Mikołaja i Macieja, wymieniają Jana i Piotra. — [2]) Laurentius, Os I. mylnie; — *sibi*, opuszczone w D II. D IV. P II. Os II. — [3]) exolvit et dedit ut debebat, P II. D IV. — [4]) Tempore (vero D II. D III. Os II.) precedente, D II. D III. D IV. Os II; — Tempore procedente, P II. — [5]) traxit ad causam; et quia, D III; — traxit ad judicium seu ad causam, D II. D IV. P II. Os II. — [6]) prefatam pe-

principalem fuisse persolutam, nos in tali casu decrevimus[7] probandum, factam fuisse solutionem.

my skazujemy w takiéj przytczy, aby doświadczono było zapłacenie.

CI.* Statuimus, quod[1] marito mortuo, uxor circa donationem et dotem, et quaelibet paraphernalia[2] in pecuniis, gemmis, lapidibus et vestibus superexstantibus[3] debeat remanere; ipsa autem mortua, ad pueros, si ipsos habuerit, praedicta omnia[4] devolvantur. Quae mulier, habendo pueros, si alium virum receperit, vel recipere voluerit, decernimus: quod tantummodo ad eosdem pueros omnia bona paternalia[5] integraliter, cum alia medietate quorumlibet[6] bonorum maternalium[7], in quibuscumque rebus consistant, absque aliqua contradictione devolvantur, et cum alia residua suorum bonorum medietate[8] maritum accipiat, juxta suam voluntatem.

Ustawiamy, aby gdy mąż umrze, żona przy dziedzinie i przy wienie, i przy wszéj wyprawie a przyprawie w piéniądzach, w pierłach, w drogiém kamieniu i w odzieniu będącém miała ostać; a ona kiedy umrze, tedy na dzieci, acz je będzie miała, przerzeczone wszystko ma spaść. Jaż niewiasta mając dzieci, acz inszego męża weźmie, alibo wziąć będzie chciała, skazujemy, aby tylko na też dzieci wszystko imienie oćczyzne z pełna z drugą częścią ich dotykającą, któregole dobra macierzystego, w którychkole rzeczach będącego, przez wszego przeciwienia spadło, a ona z ostałą drugą swego tego imienia częścią, męża sobie weźmiéj, podług swéj woléj.

CII.* Item statuimus: dum[1] aliqua domicella maritatur, dos seu donatio in pecunia parata sufficiat, quae in praesentia amicorum assignetur; bona vero hereditaria coram regia majestate debent assignari.

Téż ustawiamy: gdy niektóra panna mężu bywa oddawana, posag alibo danina pieniędzmi gotowymi oprawiony dosyć czyni, gdy przed przyjaciołmi będzie dan; ale imienie dziedzinne przed królewską wielmożnością ma być podano i naznamionano.

cuniam per dictum Math. P II. D IV. [7]) decernimus probandam, factam, D II. Os II. P II; — decrevimus probandam factam, D III. D IV.

CI.*) Os I. 98. Si mulier denuo nubat.— D II. 97. P II. 100. De dote et donatione.— D III. 106. (101) Os III. 65. Quomodo vidua debet se habere cum pueris.— D IV. 99. De uxore, cujus maritus [moritur], circa quae remanere debeat.— Os II. De dote et donatione, et quis modus circa paraphernalia est servandus.— Stosł. I. 97. (84) ust. 1. bez nadpisu.— Tł II. 104. *O wianie, a przyczém dzieci mają ostać.*— Tł III. 102. *O wienie.*
[1]) Piérwsze druki Statutów tych, które artykuł niniejszy dwa razy, z małemi niektóremi zmianami (L. 105 i 145) podają, w tém drugiém miéjscu opuszczają słowa: „*Statuimus quod*“.— [2]) paternalia, D II. mylnie.— [3]) exstantibus, Os I; — et vestibus debeat remanere, Os II.— [4]) omnia bona devolv., P II. D IV.— [5]) paterna, Os II.— [6]) *cum alia parte ipsos in divisione contingente quorumlibet*, kodd. wszystkie, prócz Os I, za którym, jako najdawniéjszym idziemy.— [7]) paternalium, D III. mylnie.— [8]) *parte*, kodexa wszystkie, prócz Os I.

CII.*) Os I. 99. De dotalitio domicellae.— Os II. 101. De assignatione dotis in hereditatibus, ubi assignari debet.— D II. 98. De dote et donatione.— D III. 107. (102) Os III. 66. De dote et (aliis D III.) bonis hereditariis; — D IV. 100. De domicella, quae marito contribuitur. — P II. 101. De dote et donatione, et assignatione bonorum virginibus.— Stosł. I. 98. (84 ust. 2) bez nadpisu.— Tł II. 105. Tł III. 103. *O wydaniu panien* (*za mąż.* Tł III.)
[1]) quod cum, D II. D IV. P II. Os II.

CIII.* Martinus conqueritur de Nicolao[1], quod die forensi in via publica de pera recepit sibi octo scotos violenter: Nicolaus vero[2] respondit, quod indebite ipsum calumniaretur[3], nec eandem pecuniam amisisset, nec sibi recepta fuisset, volens cum[4] sex testibus de hoc se[5] expurgare. Nos itaque[6] in tali casu decrevimus[7], cum duodecim testibus[8], et non paucioribus, fieri hujusmodi expurgationem[9].

Marcin skarży na Mikołaja, iże w dzień targowy na jawnéj drodze, *to jest na gościńcu* z toboły wziął mu ośm skot gwałtem: a Mikołaj odpowiedział, iż ji niepowinnie potwarzał, ani tych piéniędzy stracił, ani mu wzięty są, chcąc się sześcią świadki z tego oczyścić. My takie w takiéj przytczy skazujemy dwiemanaścioma świadki dobrymi, a nie mniéj, takie oczyszczenie uczynić.

CIV.* Item Martinus deposuit contra Nicolaum[1], quod dum agros proprios coluisset, bursa eidem cecidit, in qua fuerunt VI scoti[2]; Nicolaus vero superveniens[3], invenit bursam eandem cum eisdem VI scotis, et eos[4] monitus restituere non curavit. Nicolaus autem[5] negavit, se praedictam bursam invenisse, vel[6] pecuniam habuisse. Nos itaque[7] in tali casu indiximus[8] eidem Nicolao, per proprium juramentum se expurgare, quod non invenit, nec habuit pecuniam eandem.

Téż Marcin położył przeciwko Mikołajowi, iż gdy role włostne orał, bursa jemu upadła, w któréj było *ośm* skot; a Mikołaj nadszedw, nalazł tę-to bursę z tąż ośmią skot, a upomienion będąc o nię, wrócić nie dbał. Ale Mikołaj zaprzał się przerzeczonéj bursy naléźć, ani piéniędzy imieć. My takie, w takiéj przytczy przykazaliśmy temu Mikołajowi, przez włostną się przysięgę oczyścić, jako nie nalazł ani imiał piéniędzy przerzeczonych.

CV.* Statuimus, quod pro qualibet arbore fructifera seu pomifera succi-

Ustawiamy, aby za każde drzewo owocne alibo jabłeczne porąbione, dwa-

CIII.*) Os I. 26. De testibus calumniae expurgandae.— Os II. 102. De expurgatione furti; quot testibus debet se expurgare?— D II. 99. De expurgatione.— D III. 108. (103) Os III. 67. De violenta receptione in via publica.— D IV. 101. De violatore publicae stratae.— P II. 102. De expurgatione pro re in via recepta.— Stosł. I. 99. (85) *O gwałcie na gościńcu uczynionym.*— Tł II. 106. Tł III. 104. *O szkodzie pieniężnéj* (szk. będącéj, Tł III.) *i o potwarzy.*

1) Tł II. i III, zamiast Marcina i Mikołaja, i tu wymieniają Jana i Piotra.— 2) *vero*, opuszczone w D II. Os II.— 3) calumpniatur, Os I.— 4) volens tamen sex, P II. D IV. Os II.— 5) de hoc expurgari, P II.— 6) *itaque*, opuszczone w D IV. Os II.— 7) decernimus, D II. P II. Os II.— 8) cum XII (invadiatis P II.) testibus bonis et non, D III. D IV. P II. Os II.— 9) expurgacionem, et sufficit expurgacioni. D IV.

CIV.*) Os I. 27. De inventa pecunia.— Os II. 103. De expurgatione furti sine testibus.— D II. 100. De eodem (*t. j.* de expurgatione). D III. 109. (105) Os III. 68. De re amissa, per alium inventa et non restituta.— D IV. 102. De inventione alicujus rei, et non restitutione.— P II. 103. De expurgatione rei inventae.— Stosł. I. 100. (86) *O nalezieniu rzeczy któréj.*— Tł II. 107. Tł III. 105. *O szkodzie piéniężnéj.* (piéniędzy. Tł III.)

1) O Piotrze i Janie mówią Tł II. i III; — *quod dum*, opuszczone w D III. przez omyłkę, zaś początkowe *Item*, w D IV.— 2) octo scoti, D II. D III. Os II, i o tyluż mówią niżéj; — tres scoti, P II. D IV. i znów o tyluż niżéj wspominają.— 3) *seminans* zamiast *superveniens*, w D II. D IV. P II. Os II.— 4) eos etiam monitus, Os III.— 5) *autem*, opuszczone w P II. D IV.— 6) nec pecuniam hab., P II; — pred. pecun. invenisse, nec bursam hab. D IV.— 7) Nos autem in tali, D III. Os III.— 8) induximus eundem Nicolaum, D III; — induximus eandem (!) Nicolao; — D II. induximus (!) eidem Nic., Os II. D IV.

CV.* Os I. 42. De poena illorum, qui fructiferas arbores succidunt.— Os II. 104. De poenis [illorum,] qui

sa[1], XII grossi[2] dumtaxat passo damnum exsolvantur, cum poena XV[3].

CVI. * Praeterea, cum dominus[1] contra Vlodarium[2] vel alium familiarem suum, aliquis pro rebus vel injuriis suis habet quaestiones[3], tunc ipse Vlodarius aut familiaris, domino suo non deferendo[4] juramentum, teneatur se cum sex testibus expurgare.

CVII. * Quum officium Scultetorum semper servile existat, et ad nutum dominorum suorum stare et facere jure teneantur, indecens est[1], ut majores aut potentiores personae, in Scultetias aliquas, quam ipsarum villarum sui domini, assumantur[2]. Idcirco visum fuit nostris Baronibus: ut nullus miles, aut alius quicumque illustris, emat[3] aut acquirat sibi in aliqua villa Scultetiam, praeter illius villae aut possessionis[4] domini vel patroni

naście groszy tylko, z winą *Pięćnadziešcia*, szkodę ciérpiącemu zapłacono.

Kiedy pan przeciwko Włódarzewi alibo inszemu słudze swemu, o niektóre rzeczy alibo krzywdy swe ma co rzeczy, tedy ten Włódarz alibo sługa, panu swemu nie dawając przysięgi, ma się sześcią świadki oczyścić.

Gdyż urząd sołtyski zawzdy służebny jest, a na wolę panów swoich stać abo czynić sprawnie powinien jest, nie jest słusznie, aby większe a mocniéjsze persony, niżli panowie tych wsi, w która Sołtystwa byli przyjęci. Przeto widziało się naszym Rycerzom, aby nijeden slachcic abo inny którykole oświécony, kupić miał abo nabyć sobie Sołtystwa w któréj wsi, prócz woléj pana onéj wsi, *abo dzierżawcy*, abo patrona jéj; a kupienie

succidunt arbores fructiferas. — D II. 101. De injuriis et damno dato.— D III. 110. (106) Os III. 69. P II. 104. De arbore succisa pomifera.— D IV. 103. De arbore fructifera vel pomifera succisa.— Stosł. I. 101. (87) *Za drzewo owocne pokup.*— Tł II. 108. *O drzewie owocowém.*— Tł III. 106. *Kto porąbi drzewo owocowe.*

[1]) Statuimus, quamlibet arborem fruct. v. pomif. succidens, D IV; — *excisa* zamiast *successa*, P II.— [2]) *grossos*, wyraźnie mają wszystkie kodexa, wyjąwszy P II.— [3]) exsolvantur (*solvantur*, Os II.), et cum pena XV, D II. Os II; — solvat, cum pena, que dicitur pyacznadzeszcza a judicio exoluta D IV; — exolvatur. D III, na tém kończąc; — exolvatur, cum pena pyacznadzeszcza passo damnum persolvenda. Os III; — passo damnum exsolvantur pecunia (!) XV passo damnum. Os I.

CVI. *) Os I. 28. De juramentis.— Os II. 105. De expurgatione vlodarii aut familiaris.— D II. 102. De expurgatione.— D III. 111. (107) Os III. 70. De expurgatione vladarii vel familiaris contra suum dominum.— D IV. 105. De inculpatione vladarii per dominum suum.— P II. 105. De vladarii expurgatione.— Stosł. I. 102. (88) *O wystawienie sługi przeciw panu.*— Tł II. 109. Tł III. 107. *O oczyszczeniu sługi* (*przeciw panu.* Tł II.)

[1]) Preterea contra vladarium aut familiarem suum, cum dominus aliquis pro rebus, P II. D IV.— [2]) *vladarium*, wciąż podają kodexa P II. D III. D IV: natomiast starsze kodexa Os I. Os II. i D II. mają *vlodarium*.— [3]) questionem, P II. D IV.— [4]) domino suo differendo juramentum (*juramento*, D II.) Os I. D II; — domini, suo domino deferendo juramentum, P II. D IV.

CVII. *) B IV. 59. D II. 103. P II. 106. De emptione et venditione. (scultetiae. P II.) Os I. 95. Milites non emant scultetias.— Os II. 106. Quod nullus dominorum potest emere scultetiam, praeter domini villae voluntatem.— D III. 112. (108) Os III. 71. Nullus miles emat scoltetiam, absque voluntate domini villae.— D IV. 104. Nullus potest emere scultetiam absque domini villae voluntate, et consensu benigno.— Stosł. I. 103. (89) *O Wójtowstwie. Aby* [*slachcic*] *nie był u sobie równego Wójtem.*— Tł II. 110. Tł III. 108. *O kupném Sołtystwie.* (Sołtysie. Tł III.)

[1]) teneantur, hoc videntes, ne majores, D II. D IV. P II. Os II.— [2]) aliquas preter voluntatem dominorum assumantur. D II. D IV. P II. Os II; — aliquas, quam ipsarum (*ipsorum!* D III.) villar. domini assignentur (*assignetur!* D III.). Idcirco, D III. Os III.— [3]) eruat (!) Os I.— [4]) ville domini, vel pos-

voluntatem; factam autem contra hoc statutum ipsam emptionem[5], decernimus irritam et inanem.

CVIII.* Quum omnis dissensionis[1] et discordiae sit mater communio, in qua etiam[2] fratres aut germani existentes, ad rancores seu lites non modicas saepius[3] provocantur, ad quas evitandas homines ipsi, ne[4] in periculum incidant vitae utriusque, consueverunt, ut plurimum, homines vivere et stare in propriis domibus separatim[5], de parte bonorum sive hereditatum, quae ipsos contingit[6], habita divisione, invicem[7] ipsorum amicis mediantibus, licet ad principem notitia[8] ipsius non deducta. Sed quia saepe contingit, quod ex aliquorum vita activa et bona procuratione, domus reparantur et procurantur, ceteri vero ipsum negligentes[9] et in ratione dissoluti, domos proprias ac bona hereditaria reformare[10] non curantes, domos informatas et hereditates ad utilitatem deductas, jure[11] pro se vendicant obtinere, fratres aut amicos ipsorum ad judicia protrahentes; et sic quilibet paterfamilias, tactus hoc timore, a repa-

alibo targ przeciwko temu ustawieniu uczyniony, skazujemy być wzruszony i próżny.

Gdyż wszego roztérku a niezgody jest macierz pospolitość, w jéjże téż bracia alibo rodzeni będąc, ku mierziączce alibo kłopotom nie małym częstokroć się poruszają, jichże ku uwiarowaniu, aby ludzie tacy nie wpadali we szkodę żywota obojego, obykli są przeto wiela ludzi żyć a stać w włostnych domiech oddzielonych, z części imienia abo dziedzin, jeż ich się dotykają, uczyniwszy rozdzielenie między sobą pośrodującemi przyjacielmi, acz kakole ku Księdziu znajomość tego dzielenia nie będzie przywiedziona. Ale iże częstokroć przygadza się, iże z niektórych żywota robotnego a przyjzrzenia dobrego, niedbali, zmudni, a w roztropności rozpuszczeni, domów swoich a imienia dziedzinnego oprawiać nie dbający, domy oprawione *alibo téż naprawione* a dziedziny ku użytkom przywiedzione, prawem sobie chcą odzierżyć, bracią alibo przyjaciele ich ku Sądom pociągając; a także każdy ociec czeladny dotkniony bo-

sessoris (*possessores! vel*, D IV.) aut patroni voluntatem, D III. D IV. Os III, i Świętosław; — ville aut possessoris domini vel patroni, P II.— [5]) factam autem empcionem aut contractam contra hoc statutum, decernimus, B IV; — factam autem (*aut!* Os I.) contra hoc statutum, ipsam decernimus, D II. Os I. Os II; — factam autem empcionem contra hoc statutum, ipsam decernimus, P II. D IV.

CVIII.*) B IV. 39. D II. 104. De praescriptione.— Os I. 76. De bonorum et hereditatum divisione et silentio.— Os II. 107. De praescriptionibus triennalibus. (*in animalibus*!) — D III. 113. (109) Os III. 72. De divisione fratrum et diuturnitate ejusdem triennali.— D IV. 106. De divisione coram amicis vel affinibus.— P II. 107. De praescriptione puerorum in divisione.— Stosł. I. 104. (90) *O dzieleniu przed przyjaciołmi, a jego dawności.*— Tł II. 111. Tł III. 109. *O pospolitém dobrém.*

[1]) possessionis (!) Os II.— [2]) in qua omnes fratres germani existentes, P II. D IV.— [3]) *saepius*, opuszczone w Os II.— [4]) ipsi, in periculum incidant, B IV. Os I. Os II. D II; — ipsi incidunt in periculum, D III. Os III.— [5]) separantur, Os I.— [6]) concernit, P II. D IV.— [7]) abinvicem, P II. D IV.— [8]) licet ad presenciam principis id ipsum non fuerit deductum, D III. Os III; — licet ad princip. not. ipsius deducta (sic!), B IV. Os I; — lic. ad princ. not. ips. divisionis non fuerit deducta, P II. D IV.— [9]) procuracione negligentes et in ratione, *i t. d.*resztę pośrednią opuszczając, B IV. Os I. Os II. D II. D IV. P II; — procuracione, domus reparantur et procurantur, ceteris hoc ipsum vita dissoluta non curantibus, et sic domos et hereditates ad utilitatem deductas *i t. d.* D III. Os III.— [10]) informare, B IV. Os I.— [11]) deductas jure ipsi dissoluti, D III. Os III; — reductas, iure per se obtinent vendicare! D II; —

ratione bonorum[12] se subtrahit et domorum erectione; propter quod, ut[13] a torpore et pigritia tales retrahamus, et excitemus, et bene[14] laborantes et procurantes aliquod commodum inde reportent[15], statuimus nostra auctoritate: ut quicumque fratres vel amici, consanguinei vel remoti, sexus utriusque, abinvicem separati fuerint vel divisi, et in hac separatione[16] seu divisione steterint per triennium et tres menses[17] in taciturnitate, ad judicium non provocantes, nisi causa legitima allegetur[18], propter quam sibi non obviet praescriptio[19], a repetitione seu vendicatione[20] partis hereditatis fratris sui vel amici, per praescriptionem objectam[21] legitime excludantur.

jaźnią tą od oprawienia imienia wściąga się, a od domów téż budowania; przeto aby dobrze robiący, a opiekadlni niektóry użytek z tego wzięli, a leniwe od gnuśtwa a leniwstwa takie bychom odciągnęli a wzbudzili, ustawiamy naszą mocą: aby którzykole bracia alibo przyjaciele, przyrodzeni abo dalecy w rodzaju obojga, od siebie nierozdzieleni a oddzieleni będąc, a w tym dziele abo rozdzieleniu stali przez trzy lata i przez trzy miesiące w milczeniu, ku Sądu nie pozywając, niżliby przyczyna sprawna była obrzeczona, prze którąby im dawność nie szkodziła, od żądania abo zyskowania części dziedziny brata swego abo przyjaciela, prze dawność sprawną obłożoną, tacy będą oddaleni *i odbici.*

CIX.* Quum furta et latrocinia propter saevitatem criminis et inflictionem[1] seu formidationem poenae pro delicto commisso[2] opponendae, per maleficos interdum plurimum occultantur, ita, quod notitia criminis in brevi non potest propa-

Gdyż złodziejstwa i łotrowstwa prze wielgość grzécha a prze zadanie alibo lękanie męki za grzéch dopuszczony włożonéj, przez złośtniki *a złościwe ludzie*, niegdy a częstokroć skryta bywają, tako, iż znajomość grzécha w krótce nie może

reductas, jure pro se vend. obtin., Os II.— [12]) reparatione domorum et erectione, propter, Os II;— se abstrahit, P II.; — se retrahit, Os III; — se trahit, D III.— [13]) propter quod a corpore, Os I; — propter quod ne a corpore, D II; — propter ut (!) quod, ut a corpore, Os II; — propter hoc, ut tales dissolutos a pigricia ipsorum retrahamus, D III. Os III; — propter quod, ut a tali torpore (*corpore* D IV.) et pigricia, P II. D IV.— [14]) excitemus, ut bene, P II; — excitemus ad bene, Os II; — retrahamus, et bene laborantes aliquod commodum, D III. Os III.— [15]) reportetur, D II; — reportant, attendentes illud, quod sapiens dicere videtur: *„paritas laboris secundam facit mercedem“*: *„qui communitati utilis, dignus est premio melioris“* (sic), statuimus: Os II; — reportent, statuimus ergo nostra, P II. D IV.— [16]) et ab hac divisione steterint, D IV.— [17]) steterint ad tres menses, Os I; — steterint per terminum (!) et tres menses, D IV.— [18]) legittima assignetur vel allegetur (*affligetur* D IV.) propter, P II. D IV.— [19]) non optinet prescripcionem, Os II.— [20]) vendicione (!) D III.— [21]) prescriptione objecta legittima excludantur. D II. D IV. P II. Os II.

CIX.*) B IV. 40. D II. 105. (104) De praescriptione.— Os I. 77. De furti occultatione et criminis praescriptione.— Os II. 108. De praescriptione furticinii.— D III. 114. (110) Os III. 73. De praescriptione furti aut latrocinii triennali.— D IV. 107. De illis, qui accusantur in judicio de furto vel latrocinio.— P II. 108. De accusatione in furto, quando praescribitur.— Stsł. I. 105. (91) *Dawność o złodziejstwa.*— Tł II. 112. Tł III. 110. *O dawności* (*łotrowskiéj i* Tł II.) *złodziejskiéj.*

[1]) propter levitatem! criminis, *i t. d.* B IV. i Os I. mylnie; — propter criminis inflictionem seu formidacionem pene, D II; — latrocinia criminis (!) in afliccionem sive form. pene, Os II;— propter criminis immanitatem (*inhumanitatem* D IV.) et infliccionem seu formidinem pene, P II. D IV;— propter infliccionem pene pro delicto, D III. Os III.— [2]) pro debito (!) commisso opponente (! *operiente* Os II.)

lari[3], et sic quandoque furta remanent impunita, ut[4] cum contra eos actio proponitur[5], per exceptionem praescriptionis annualis volunt se tueri[6]; in detestationem itaque criminis decernimus: ut, si quis de furto aut latrocinio in judicio accusatur, si est manens secum in una villa, aut in parochia[7] una audit secum divina de domiciliis ipsorum, tunc objectus annualis praescriptionis procedit et habet[8] locum contra agentem de furto. Sin autem abinvicem actor et reus sunt distantes[9], non alia praescriptio exceptionis[10] agentem pro furto repellit, nisi tantum triennalis[11]: et imputent suae pigritiae omnes desides et lenti, qui in sui damni[12] recuperatione minime curaverint vigilare.

być wzjawiona ani doświadczona, a takież drugdy złodziejstwa zostają niepomsczona, *a* gdy przeciwko im żałoba bywa położona, przez obrzeczenie letnéj dawności chcą się obronić; na gańbę takie grzécha tego ustawiamy: aby gdy kto o złodziejstwo alibo o łotrowstwo w Sądzie będzie obwinion, jest-li z nim w jednéj wsi abo osadzie, gdzie z nim słucha bożéj służby, tedy obrzeczenie letnéj dawności pochodzi, *to jest ma moc* a miesce przeciwko powodowi żałującemu o złodziejstwo. Paknięli powód a sąpierz są od siebie daleko różdni, tedy nie insza dawność obrzeczenia powoda żałującego o złodziejstwo odpędza, niż tylko trzechletna: a mają dziwować swemu lenistwu, wszystcy gnuśni a leniwi, gdy[13] w pościganiu swéj szkody mało czuć są obykli.

CX.* Si cujuscumque pueri impuberes ante[1] legitimam aetatem ad judicia trahuntur[2] super hereditaria quaestione, et ob defectum aetatis cum actore litem contestari nequeunt, propter quod, ex interlocutione judicis, litis contestatio eadem[3] us-

Gdy czyje dzieci *abo dzieciny*, przed sprawnemi laty do Sądów ciągnieni bywają o dziedzinną rzecz, a prze niedostatek lat z powodem rzeczy spory w Sądzie wieść, *a na nią jemu odpowiedzieć* nie mogą, a przeto z wyrzeknienia Sędziego

per maleficos, D II. Os II;— pro delicto commisso per maleficos interdum ut plurimum, D III. Os III;— p. d. comm. apponende, P II. D IV;— [3]) propellari (!) D II. Os II. D IV.— [4]) *et* zamiast *ut*, kodexa, prócz B IV. i Os I.— [5]) imponitur (!) D II;— opponitur, Os II;— proponitur aut opponitur, P II. D IV.— [6]) se teneri (!) D II. D IV;— per recepcionem prescripcionis animalis (!) volunt se tueri, Os II;— se tueri, et (!) detestacionem, D III.— [7]) parochia (aut villa D III.) ubi secum audit divina, tunc objeccio, D III. Os III.— [8]) procedat et habeat locum, *i t. d.* P II. D IV;— procedit et hab. loc. contra actorem de furto, D III. Os III;— [9]) et reus stantes (!) D II;— si autem actor vel (*et* Os III.) reus sunt distantes, D III. Os III.— [10]) prescripcio vel excepcio, P II. D IV;— prescripcio vel excepcionis, D II;— prescripcio ex recepcionis (!) Os II.— [11]) triennis, B IV;— triennalis; et imputare poterunt sue pigricie, D III. Os III;— triennalis, et imputent eciam sue pigr., D II. D IV. P II. Os II.— [12]) de sui dampni, D II. Os II.— [13]) W wydaniu Wileńskiém Świętosława w ostatnich wiérszach tego artykułu zaszło snadź w druku mylne przełożenie wyrazów.

CX. *) B IV. 41. D II. 106. (105) De praescriptionibus.— Os I. 78. De pueris non habentibus annos discretionis.— D III. 115. (111) Os II. 109. Os III. 74. De praescriptione puerorum aetatem (ad respondendum Os II.) non habentium.— D IV. 108. De pueris legitima aetate carentibus, qui ad judicia retrahuntur super hereditaria quaestione.— P II. 109. De puerorum praescriptione contra actorem.— Stsł. I. 106. (92) *O zawieszonych do lat roztropności, kiedy dawności mają pożywać.*— Tł II. 113. Tł III. 111. *O dawności dzieci młodych.*

[1]) Hij cuiuscunque impubes (!) ante legitimam, Os II;— ad legitimam, D III.— [2]) retrahantur, D IV;— protrahantur, P II.— [3]) judicis, eadem lis usque ad, D II;— judicis eadem litis questio usque, Os II;—

que ad aetatem debitam illorum puerorum prorogatur, et dilatione pendente, aliquot anni effluere consueverunt. Quibus[4] tunc pueris legitimam aetatem attingentibus, si quaestio eadem ipsis[5] innovatur, exceptionem praescriptionis iidem pueri agentibus de se, illorum annorum[6], quibus induciati fuerunt, opponere non valebunt, sed tantum utentur illorum dierum praescriptione, si qua fuit[7] apud ipsos, vel eorum progenitores, antequam fuissent primo ad judicium super[8] eadem causa evocati[9].

CXI. * Quum realis distinctio personarum habeatur[1], inter quas quaedam personae[2] libere, ut virorum, aliarum[3] autem, ut mulierum, minus libere agere possint in judicio, super rebus et[4] hereditatibus ipsis debitis sive obligatis; propter quod statuimus: ut viris[5] et masculis praescriptio[6] triennalis tantum currat[7]; viduis vero sex anni, propter fragilitatem sexus in praescriptione[8] opponantur; mulieri autem maritatae, cum non habeat sui ipsius liberam potestatem propter maritum, decem anni currant in praescriptione[9].

ta-to rzeczy spora aliż do lat podobnych onych dzieci bywa przeciągniona *abo odłożona*, [a podczas zawieszenia kilo lat upłynąć obykło[10].] A gdy te dzieci sprawnych lat dosięgną, acz taż rzecz im odnowiona będzie, obrzeczenia dawności te-to dzieci [przeciw czyniącym ze sobą] onych lat, których byli przemirzeni *abo zawieszeni od prawa*, odzierżeć nie będą módz, ale tylko pożywać będą onych dawności, acz która była u nich abo u ich oćców przeszła, niżli napiérwéj ku Sądu o tę rzecz byli wyzwani.

Gdyż istny rozdział person mian jest, między któremi niektóre persony wolne, jako są męskie, a niektóre, jako niewieście, mniéj wolnie mogą żałować a czynić w Sądzie o rzeczy a dziedziny im winowate alibo zastawione; tego dla ustawiamy: aby mężom a męczyznam dawność trzech lat tylko stała; ale prze kruchkość przyrodzenia wdowam sześć lat w dawność dane bądźcie; a niewiastom mężatym, gdyż nie mają samych siebie wolnéj mocy, prze męże ich, dziesięć lat bieżeć mają w dawność im.

judicis litiscon (!) cum eadem, B IV.— [4]) Quinlibet (!) tunc pueris, B IV;— Demum pueris, D II. Os II;— Deinde pueris, P II. D IV. [5]) questio ipsius eadem innovatur, D II. Os II;— qu. ipsis innovatur, P II. D IV.— [6]) illorum amicorum (!) D IV.— [7]) si qua sit, apud, B IV. D III. Os III;— si quid (!) apud, Os I.— [8]) pro eadem, D III. Os III.— [9]) Ostatni okres: »*sed tantum utentur*« *i t. d.* Tł II. i III, które cały artykuł mocno skróciły, inaczéj tłómaczą; mówiąc: „*ale o insze rzeczy, o któreby nowo byli pozwani, dawnością mogą odbywać.*“— [10]) Słowa w klamrze téj i dalszéj objęte, opuszczone snadź w druku przez omyłkę, przywróciłem, naśladując wyrażenia Świętosława.

CXI.*) B IV. 42. D II. 107. (106) De praescriptionibus.— Os I. 79.— De praescriptionis distinctione.— Os II. 110. De praescriptione virorum ad tres annos, viduis ad sex, mulieribus maritatis ad decem.— D III. 116. (112) Os III. 75. De communi praescriptione virorum, mulierum, et viduarum.— D IV. 109. De viduis et maritatis, quibus communis praescriptio non obest.— P II. 110. De viduarum et maritatarum praescriptione.— Stsł. I. 107. (93) *O leciech bieżących w dawności.*— Tł II. 114. Tł III. 112. *O dawności* (różności Tł III.) *męskiéj.*

[1]) *habeatur*, opuszczone w D III.— [2]) *persone sunt libere*, mają kodexa, prócz B IV. i Os I.— [3]) alie autem (ut D IV.) mulierum, D II. D IV; — alie, ut mulierum, P II; — wyraz *aliarum* opuszczony w Os II.— [4]) rebus in hereditatibus, Os I.— [5]) viris tantum et masculis, D II. D IV. P II. Os II.— [6]) prescripcio annualis, D IV.— [7]) tantummodo duret; viduis, D III. Os III.— Słowa między 6tym a 7mym odsyłaczem zawarte, są opuszczone w D II.— [8]) inscripcione (!) D III.— [9]) inscripcionem (!) D III;— in prescripcionem. Os III.

CXII.* Ut calumniis malorum hominum omnis via praecludatur. Consueverunt etenim quidam multum[1] litigiosi, calumniose viros innocentes de crimine homicidii commissi[2] ante multos annos, querulose accusare, cujus probatio vel purgatio[3] propter vetustatem facti, facilis[4] haberi non potest. Unde statuimus: ut si quis de crimine homicidii vult agere aut accusare[5], cupiens poenam capitis sibi vendicare et obtinere[6], antequam tres anni elabantur a die criminis commissi, hoc in judicium deducat; alias, tribus annis elapsis, petenti et agenti pro capite obstabit exceptio praescriptionis objecta[7].

Aby potwarzam złych ludzi wszystka droga była przegrodzona. Bo obykli niektórzy barzo kłopotliwi potwarzą męże niewinne z grzéchu mężobójstwa przed wielim lat dopuszczonego żałobliwie obwiniać, jegoż *mężobojstwa* doświadczenie alibo ujdzienie przez starość uczynku łacno nie może być imaną. A przeto ustawiamy: acz kto o grzéch mężobójstwa chce czynić, alibo kogo obwinić, chcąc winę głowy sobie zyskać a otrzymać, piérwéj niżli trzy lata wyminą ode dnia grzéchu dopuszczonego, to w Sąd przywiéźdź ma; inako gdy trzy lata miną, proszącemu a czyniącemu o głowę przekazi obrzeczenie dawności trzech lat.

CXIII.* Quum in causarum processibus apud justos judices nihil habeat vendicare odium, vel favor[1] usurpare, timor praevalere, aut praemium justitiam evertere[2], sed gestent stateram[3] in manibus, aequo libramine lances appendentes[4], ut in[5] concipiendis et ferendis sententiis so-

Gdyż w potoce rzeczy sądowych u sprawiedliwych Sędzi nie ma zyskować zawiść alibo łaska przeważyć, alibo myto sprawiedliwość wywrócić, ale nosząc wagę w ręku, równym stępieniem alibo stępnem ważywszy, *sprawiedliwie skazanie każdemu mają uczynić*, by a w pomyśleniu

CXII. *) B IV. 43. D II. 108. (107) De praescriptionibus.— Os I. 80. De calumniarum praeclusione.— Os II. 111. De praescriptione criminis homicidii.— D III. 117. (103) Os III. 76. De praescriptione commissi homicidii.— D IV. 110. De calumniis malorum, pro homicidio accusatis. (sic!)— P II. 111. De praescriptione homicidii.— Stosł. I. 108. (94) *Dawność o głowę.*— Tł II. 115. *O potwarzy i o potwarcach.*— Tł III. 113. *O potwarzach mężobójstwa.*

1) quidam militum litigiosi (!) D III; — multum litigiosi calumpniasse (!) P II; — multum litigiose (!) calumpniose, D II.— 2) *commissi*, opuszczone w Os II.— 3) expurgacio, P II. D IV.— 4) vetustatem suum (!) facilis, Os I; — propter facti vetustatem, haberi non possunt. P II. D IV; — facilis haberi non poterit, D III. Os III.— 5) accusare aliquem, cupiens, P II; — agere, aut alicui penam accusare pro capite sibi cupiens, D IV.— 6) *opponere*, przemylone z *optinere*, w B IV. Os I. D II. D IV. i Os II; — *apponere* jest w P II, ale po widnéj poprawce dawniéjszego *opponere*.— 7) excepcio prescripcionis obiectus, B IV. Os I. D II. Os II; — prescripcio (!) et obiectus prescripcionis, P II. D IV; — excepcionis prescripcionis obiecta. D III; — excepcio et prescripcio obiecta. P I. (według *Jus. pol.* str. 98. no. 20.)

CXIII. *) B IV. 45. De sententia et re judicata.— Os I. 87. De judicis poenae restitutione.— Os II. 113. D II. 110. (109) De poena contra judicem.— D III. 118. (104) Os III. 77. tu tylko pierwszym okresem należą. Ob. niżéj notę 5. Nadpisy ich daléj przy artykule CXXXVI-tym tego Zwodu obaczysz.— D IV. 111. De sententia iniqua per judicem in aliquem lata.— P II. 112. De processibus judicum.— Stosł. I. 109. (95) *O skazania oprawieniu innym Sądem.*— Tł II. 1. bez nadpisu.— Tł III. 1. *Naprzeciw Sędzi odpór.*

1) vel favorem usurpare, Os I. Os II; — nil habeat odium vel favor vendicare, timor prevalere, D IV.— 2) avertere, D III.— 3) staturam (!) Os I.— 4) libramine laudes! (*lances* B IV.) apprehendentes, B IV. Os I; — libr. laudes (!) appendentes, D II; — libramine, ferre justam cuilibet sententiam, lances appendentes, Os III.— 5) Słów tych i całego dalszego ciągu artykułu już w kodexach D III. i Os III. nie ma;

lum deum habentes prae oculis, ne velut famae suae prodigi et persecutores ipsorum honoris, contra eorum conscientiam et justitiam, per graciam aut per sordes quidquam faciant partis in gravemen[7]; propter quod statuimus: ut si aliquis deinceps judex ordinarius vel delegatus, dei timore postposito, utique sententiaverit contra aliquem clientulum, alteri parti ipsum condemnando super hereditate, aut alia re certa in judicium deducta, et propter hoc pars damnata ad superiorem appellat, et quia moris est in judicio polonicali, quod judex a quo[8], cujus sententia per partem impugnatur, non prius vult, nec tenetur suam sententiam defensare, nisi prius per partem[9] tres marcae aut pelles mardurinae[10] sibi assignentur, ut[11] paritas in poenis habeatur, si idem[12] judex vincatur per partem condemnatam, eidem pelles aut tres marcas receptas, cum poena *Piętnadzieście*, suffusus rubore suo adversario restituat, qui[13] ad superiorem in falsa pronuntiatione evocavit[14].

i w urzeknieniu skazania, samego Boga mając przed oczyma, by nie jako rozprosce swojéj czci a prześladowacze jéj, przeciwko jich sumnieniu i sprawiedliwości, przez łaskę abo przez dary co czynili stronie drugiéj na uciążenie; tego dla ustawiamy: iż gdyby który potém Sędzia urzędny abo polecony, bożą miłość opuściwszy skazowałby przeciwko któréj stronie, inszéj ją skazując o niektórą rzecz dziedzinną, alibo inną pewną w sąd wwiedzioną, a przeto strona skazana do wyższego była odezwała, ale iże obyczaj jest w Sądzie polskim, iż Sędzia od kogo odzywają, a co jego skazanie przez stronę bywa wspierano, piérwéj nie chce ani ma swego bronić wskazania, aliż piérwéj przez stronę odezwałą trzy grzywny alibo kunie łupieże, *to jest kożuch*, jemu będą dane, aby równość w winach imiana, téż ten-to Sędzia, będzie-li przemożon przez stronę potępioną, *to jest przez jéj skazaną*, zasię jéj łupieże alibo trzy grzywny wzięte z winą *Pięćnadzieścia* oblaw się czerwonością, *to jest ze sromem*, wrócić ima, jiż do wyższego Sędziéj od fałszywego wyrzeknienia jest odwołała.

lecz natomiast, po wyrazie *„appendentes,“* króciuchnym zwrotem *„et ob hoc, dum vultus noster“* i t. d. przechodzą w artykuł wielkopolski o Sądach ziemskich, a w dalszym ciągu już téż pasmo wielkopolskich przepisów razem zestawionych jawniéj podają, różniąc się już odtąd zupełnie w porządkowaniu artykułów z kodexami innemi, które dotąd zgodne w téj mierze były. Toż samo, co o kodd. D III. i Os III, powiedzieć można i o kod. B II, według *Jus pol.* (str. 99. no. 1. i str. 144. no. 18 i 19), tudzież o Tłom II. i III, z tą różnicą, iż te trzy kompilacye cały artykuł niniejszy podają na samym początku, po przedmowie Króla, i przed zaczęciem ustawy Jarosławowéj arcybiskupiéj o dziesięcinach.— [6]) per sortes, B IV. Os I. P II. D IV.— Wersyę *„sordes“* przyjmuję dla tego, iż tak ma Dekretał prawa kościelnego, który niżéj przytaczam.— [7]) in gravamine, B IV. Os I. D II. Cały ten ustęp od początku artykułu aż dotąd. bez mała dosłownie wzięty jest z *Cap.* 1. *De sententia et re judicata,* in VI[to] (2. 14).— [8]) a quo provocatur, et cujus, D II. D IV. P II. Os II. [9]) *per partem*, opuszczone w D II. Os II.— [10]) merdurine, B IV.— [11]) *ut*, opuszczone w D IV.— [12]) habeatur, et si idem judex, P II. D IV; — habeatur, si judex, Os II.— [13]) qui tum ad superiorem, D IV.— [14]) evocavit illum injustum et iniquissimum judicem. D IV.

ODDZIAŁ DRUGI.

CXIV.* Insuper statuimus: quod in nostra praesentia, vel coram nostro Capitaneo, aut quando generales termini tenentur, Palatinis et Baronibus praesentibus[1], judex judicans non possit de malo judicio redargui, cum non ipse solus, sed plures[2] judicant supradicta.

Przydawając też ustawiamy: aby przed naszą oblicznością, alibo przed naszym Starostą, alibo kiedy roki wielgie dzierżą, gdy Wojewoda i Rycerze oczwiście są, Sędzia sądząc, aby nie mógł być ze złego sądu naganion, gdyż nie on sam, ale więcéj jich sądzi przerzeczonych.

CXV.* Adiicientes, quod quando super judicato dubitatur, et ad judicem recipitur *Wstecz*[1], quod ille, si[2] recordatur, qualiter judicavit, statim dicere, vel differre teneatur in crastinum.

Przyczyniając, iż kiedy o wyrzeknieniu wątpiąc, do Sędziego bierze wstecz, a on pamięta-li, kako sądził, na te miesce powiedzieć, alibo odłożyć bądź powinien.

CXVI.* Statuimus insuper, quod si litigator dixerit in nostra vel[1] nostrorum

Ustawiamy téż, iż gdyby prawiący się rzekł przed oblicznością *alibo prócz ob-*

CXIV.*) Sier III. 11 ust. 1. bez nadpisu.— D II. 111. (110) De reprehensione judicum.— D III. 127 ust. 1 (113). Os III. 86. In praesentia Regis aut colloquii generalis, judex non redarguitur pro mala sententia.— D IV. 112 ust. 1. De judice, quod non debet redargui de malo judicio in praesentia Capitanei, Palatini aut Baronum; et additio praescriptorum.— B II. (ob. *Jus pol.* pag. 99. no. 22.) De reprehensione alias *Wstecz*.— Os II. 125. De reprehensione judicis.— P II. 113. De non redargutione.— Stosł. I. 110. (96) *Sędzia kiedy nie może być naganion*. Stosł. II. 13. bez nadpisu.— Tł II. 126. ust. 1. *O wstecz, gdyby się zasię do Sędziéj puścił*.— Tł III. 124. ust. 1. *O wsteczny Sąd*.

1) Palatino et Baronibus presidentibus, D III. Os III.— 2) Sed viri plures judicant, D IV. P II.

CXV.*) Sier III. 11 ust. 2. (ob. art. poprzed.) — D II. 112. (111) De testimonio judicis.— D III. 127 ust. 2. (113). Os III. 86 ust. 2. (ob. art. poprzed.).— D IV. 112. ust 2. (ob. art. powyższy).— Os II. 126. De testimonio judicis.— P II. 114. bez nadpisu; — Stosł. I. 111. (97) *Wstecz*. Stosł. II. 14. (13 ust. 2) bez nadp.— Tł II. 126 ust. 2. Tł III. 124 ust. 2 Ob. art. poprzedni.

1) Ad radicem (!) recipiatur *Wsczescz(!)* D II;— *justum* zamiast *wstecz*, D IV.— 2) Quod ille se recordatur, D II. Os II; — quod si ille record. D III. Os III.

CXVI.*) Sier III. 11 ust. 3. bez nadpisu.— D II. 113. (112) De eodem (t. j. właściwie: *de reprehensione judicis*).— D III. 128. (115) Os III. 87. ust. 1. De expurgatione judicis citati pro injusta sententia.— Os II. 127 ust. 1. De expurgatione judicis.— D IV. 114 ust. 1. De illo, qui judici in judicio praesidenti sententiam inique et false dixerit esse latam.— P II. 116. De reprehensione judicis.— Stosł. I. 112. ust. 1. (98 ust. 1.) *O świadkoch przeciwko Sędzi*. Stosł. II. 15. (13 ust. 3.) — Tł II. 127 ust. 1 Tł III. 125. *Kto przygani Sędzi, iżby krótko uczynił*.

1) litigator dixerit in nostrorum baronum presencia vel absencia, D III. Os II. B II. i Świętosław; — litigator (*obligator!* Os II.) dixerit in nostra nostrorumque baronum presencia vel absencia, D II. D IV. Os II. P II. Tł II. i III; — litig. dixerit in nostra vel nostrorum baronum presencia, Sier III. Ptrb I. Stroncz. II.— Wszystkie te wersye oczéwiście są fałszywe, bo przyjmując takowe, artykuł ten, z artykułem tuż poprzedzającym, a w niektórych kompilacyach nawet łącznym, wzajemnie by się znosiły, jako stanowiące wręcz przeciwne sobie rzeczy. Ślad prawdziwego dawnego textu jest jednak w wersyi kodexów Sier III. Petrb I. i Stron. II. które w tém tylko błędne, że zamiast *absentia*, podały *praesentia*. W innych rzeczonych kodexach owe razem kładzione i *absentia* i *praesentia*, są tylko skutkiem wachania się kompilatorów między kodexami podającemi samo mylne *praesentia*, a innemi, (jakie niezawodnie były, i może się jeszcze ukażą,) które o *absentia* tylko wspominały. Że to w naszych Statutach nie jest jedyny tylko przykład tak széroce po kodexach rozpowszechnionego błędu, z omyłki tylko pisarskiéj pierwotnie wylęgłego, to wykazuje się z innych artykułów naocznie, jak np. z art. LXX^go Zwodu tego.

Baronum absentia judicem[2] in causa sua inique et perperam processisse seu judicasse, judex per suos collegas, qui secum[3] eidem praesiderunt judicio, probare[4] debebit, quod juste et legitime judicavit. Sin autem arguens sententiam suam de falso, probare voluerit, ipsum judicem iniquam, ut praemittitur, sententiam protulisse, id probare tenebitur per sex testes similis dignitatis et status, cujus noscitur fore[5] judex. Ceterum idem[6] redarguens sententiam judicis, ut est praedictum, contra ipsum nullatenus audiatur, donec judici tres marcas vel pelles dederit mardurinas[7], quas idem judex pro se rationabiliter obtinebit, si[8] sententiam suam, ut praemittitur, comprobaverit fore justam.

liczności naszych Rycerzów, Sędzię w swojéj rzeczy niesprawiedliwie a źle idząc skazanie złe uczynić, Sędzia przez swoje towarzysze, jiż z nim na tym Sądzie siedzieli, doświadczyć ma, iże sprawiedliwie a sprawnie sądził. Paknięli ten, jen naganił skazanie jego, będzie chciał doświadczyć fałszywości, kakoby Sędzia niesprawiedliwie, jako przerzeczono jest, skazanie uczynił, to doświadczyć ma przez sześć świadków, takiéj czci i stadła, jakiéj Sędzia znan jest być. Téż ten nagający skazanie Sędziego, jako przerzeczono jest, nikakie piérwéj słuchan ma być, aliż Sędzi trzy grzywny albo łupieże kunie da, jeż ten-to Sędzia sobie roztropnie odzierży, acz swe skazanie doświadczy być sprawiedliwe.

CXVII.*) Similiter redarguens sententiam Subjudicis, contra ipsum non debet audiri, nisi sibi pelles vulpinas vel tres fertones curaverit assignare[1], qui eidem Subjudici cedunt, si se juste probaverit judicasse. Et id, quod de Judice praemisimus, de Castellano etiam censemus sentiendum. Si vero judicibus Castellanorum obiiciet aliquis falsitatem sententiae[2], respondere[3] minime teneantur, donec illis pelles agninae fuerint praesentatae, quas pro se obtinere poterunt, si similiter[4] suum judicium ostenderint fore justum.

Podobnie wyrażonych wątpliwości pisarza, widzieliśmy téż kilka przykładów w Statutach; ob. w art. LXVI notę 9. Jak zaś w praktyce u nas z dawien dawna sprzeczność owych artykułów poznawano, i jak usiłowano onéjże niedorzeczności w późniejszym zastósowaniu Statutów uniknąć, o tém przekonać się możemy z tak zwanego Statutu Taszyckiego fol. XLVII, w którém-to dziele mamy piérwszy przykład krytyczniéjszego brania na uwagę dawniéjszych Statutów.— [2]) *judicantem*, zamiast *judicem*, D II. Os II. P II. D IV.— [1]) qui secum presederunt in judicio eodem, P II. D IV.— [4]) statim probare, D II. Os II. P II. D IV.— [5]) esse, P II. D IV.— [6]) *Ceterum*, opuszczone w D II. Os II;— Is arguens, P II;— Is redarguens, D IV.— [7]) marcas vel pelles mardurinas assignentur (!) D III. Os III.— [8]) judicialiter (*rationabiliter*, Sier III.) obtinebit. Sier III. P II. i D IV. Kończą one na tém artykuł; następne zaś słowa: *si autem subjudex comprobaverit sententiam, ut praemittitur fore justam*, do następnego w nich nowego artykułu, jako początek przydzielają. Lecz już w kodexie P II. późniéj spostrzeżono omyłkę, i poprawiono text według innych, przekreślając wyrazy *autem* i *Subjudex*, a przez dopis *idem judex*, i znaczek przy poniższém *similiter* każący poczynać a capite, odkazując owe mylne zaczęcie do końca poprzedniego artykułu.— *Judicialiter* zamiast *rationabiliter*, ma téż Os II, z resztą zgodny z nami.

CXVII. *) Sier III. 11. ust. 4. (Ob. art. poprzed.);— D II. 113. ust. 2. (112 ust. 2.) Ob. art. poprzed.— Os II. 127. ust. 2. (ob. art. poprzed.)— D IV. 114. ust. 2. (ob. art. poprz.).— P II. 117. De Subjudicis reprehensione.— D III. 129. (116). Os III. 87. ust 2. Poena Subjudicis, dum citatur.— Stosł. artykuł ten opuszcza, odsyłając do poprzedniego artykułu XCVgo.— Tł II. 127. ust. 2. Tł III. 125. ust. 2. jak wyżéj.

[1]) subjudicis, debet sibi pelles vulpinas vel tres fertones assignare, qui, D III. Os III.— [2]) Si vero judici Castellanor, *i t.d.* D II. Os II;— Judices vero Castellanorum, quibus sit objecta falsitas sententiae, D III. Os III.— [3]) audiri minime teneatur, P II. D IV.— [4]) *similiter*, opuszczone w D III. Os III.

CXVIII. * Item, ubi curiae nostrae sunt remotae, terrigenae nostri possunt recepta pignora ad curiam Castellani aut Palatini Cracoviensis, vulgariter dictam *Obora*, in terra Cracoviensi praenotata commorantis, depellere[1]. Et idem de Palatino Sandomiriensi volumus intelligi. Hoc specialiter declarantes,[2] quod officiales, alias *Służebniki*[3], non nisi Palatini instituere habeant facultatem, et eosdem judicare; et pro afflictione aut vulneribus, vel pro capite eorundem poenas exigere et levare omnimodam habeant facultatem.

CXIX. * Quum sub uno[1] principe eadem gens diverso jure frui[2] non debeat, ne[3] sit tamquam monstrum[4] diversa habens capita, expedit reipublicae, ut uno et aequali judicio, tam Cracoviae, quam Poloniae[5] et ceterae nostre terrae[6] judicentur.— Et[7] ex quo unus princeps est omnium, una etiam moneta[8] in toto regno haberi debet, cum consilio totius nostrae baroniae et assensu[9]; quae debet esse[10] pepetua et

Gdyż pod jenym Książęciem, tenże lud rozmaijtego *alibo różdnego* prawa pożywać nie ma, aby nie był jako dziw rozmajite głowy mając, użyteczno jest pospolitemu *dobremu*, aby jeném i jenakiém prawem tako w Krakowie, jako i w Polsce sądzono.— Téż gdy jeden Ksiądz, jeno prawo, i jena moneta we wszém Królewstwie ma być imiana; jażby była wiekuista a dobra w ważności, aby przez to więcéj była

CXVIII. *) D II. 114. (113) mylny napis „*de eodem*,“ odsyła do tytułu niewłaściwego: »*de testimonio judicis.*« — Os II. 132. Pignora ad curiam Castellani possunt depelli. — D III. 148. (135) Os III. 106. Ubi curiae regales sunt remotae, pignora recepta possunt dari ad curiam Castellani aut Palatini; et ministeriales nullus alter, nisi Palatinus instituat. — D IV. 113. De pignoribus faciendis, quae possunt ad curiam Castellani vel Palatini (depelli).— P II. 115. De pignoribus, ubi pelli debent.— Stosł. I. 113. bez nadpisu.— Nie ma tego artykułu w kodexach Os I. B II. B IV. i Tłom II. i III. A nawet Świętosław, zamiast tłómaczenia całego artykułu, podaje raczéj tylko jego skrócenie, mało co odmienne od summy tu przypadającéj. Mówi on bowiem tylko: „*Gdzie dworowie królewscy są dalecy, ciąża wzięta, do dworu Kastelanowego alibo Wojewodzinego słusznie może być dognana. A Woźne Wojewody ustawiają, a za nie téż winę od ran alibo głowną sobie bierzą.*«

[1]) Słowa *depellere* w żadnym z podanych wyżéj kodexów nie nalazłem, które w tém miejscu oczéwiście słowo wypuściły. Wolałem zaś położyć *depellere* odpowiednie tłomaczeniu Świętosława i nadpisom, niż *deducere* na wiarę Bandtkiego, nie przytaczającego źródeł (pag. 100. nota 14). — [2]) Hoc tamen special. declar., D IV;— Hoc spec. attendentes, P II.— [3]) vulgariter Sluszebniczy, Os II.

CXIX. *) D II. 115. (114) i D II. dop. 18. De judicio terrestri. — D III. 155. (142). Os III. 112. Uno jure in omnibus terris regni debent judicare. — D III. 158. (145) Os III. 115. *De moneta in regno.* — D IV. 116. De moneta in regno currente.— Os II. 134. De uno judicio terrestri. — P II. 118. De uno principe et moneta.— Stosł. 114. (100.) *O monecie jenéj, a o tém, aby jeno prawo we wszém królewstwie imiano.* — Tł II. 154. - *Jedném prawem mają sądzić we wszystkich ziemiach królewskich.* Tł II. 157. *O monecie w królestwie.*— Tł III. 150. *O jednakiém prawie.*

[1]) sub eodem principe, D III. — [2]) *frui* opuszczone w D II. 114. — [3]) et si tamquam, D IV; — ut sic tamq. D II. dop. — [4]) monstrum marinum diversa, Os II.— [5]) tam Crac. quam Poloni et ceteri nostre, D II. 114; — tam Cracovienses quam Poloni (*Polonienses*, Os II.) et cetere, Os II. P II. D IV. — [6]) *et cet. nostr. ter.* opuszczone w D II. dop., w D III. i Os III. — [7]) W osobny i nieco dalszy artykuł ujmują następujący ustęp, kodexa D III. Os III. i Tł II. — Tł III. zamyliło ten ustęp, przyłączając go do swego art. 151. „*o potwarzach i wojnie*«. Kodex zaś D II. (i P I. według *Jus pol.* str. 147. no. 1.) ustęp ten mieści prócz tego w Rubryce *de Majori Polonia*, jako ostatni wielkopolski artykuł. — Item ex quo, D III. Os III; — Ex quo, D IV.— [8]) una cum (!) moneta D II. 114; — *etiam* opuszczone w Os II. D IV. P II; — princeps, unum jus, una moneta, D III. Os III D II. (Rubr. maj. Pol.)— [9]) »*cum consilio tot. n. bar. et assensu,*« opuszczone w D III. Os III. i D II. (Rubric. Maj. Pol.) — [10]) que sit per-

bona in valore, ut per hoc magis sit[11] grata et accepta.

CXX. * Sed quia in armata militia honor regis et defensio totius regni dependet, tenetur [1] quilibet miles secundum [2] quantitatem suorum redituum et possessionem bonorum, ad rempublicam certis [3] armatis hominibus deservire; dummodo bona ipsorum in libertate, quae et ita [4] de jure militali sunt libera, absque omni vexatione conserventur.

Text pospolitszy.

CXXI. * De cetero statuimus, quod cum aliquis emens[1] hereditatem et ipsam tenens tribus annis et tribus mensibus pacifice et quiete, et si ipsum[2] aliquis consanguineus vel affinis post praedictos annos impediat, volens ipsum[3] eximere per pro-

ważniéjsza.

Ale iże w harnaszowéj slachcie *alibo ubranéj*, cześć królewska i wszego królewstwa zależy obrona, powinien jest każdy slachcic podług dostateczności *swego imienia a dochodów*, ku pospolitemu *dobru* pewnymi bronnymi ludźmi służyć; gdyby jeno ich imienie w wolności[5], jeż i tako z prawa slachatnego jest wolne, przez wszego gabania było zachowano.

Text według D II. dop. i P I. dop.

Cum aliquis hereditatem emeret, et teneret ipsam tribus annis et tribus mensibus pacifice et quiete, et si ipsum aliquis consanguineus vel affinis postea impediret, volens ipsum exemere de eadem hereditate vice versa, si tacuit tribus annis

petua, D III. Os III. D II. (Rubr. Maj. Polon.).— [11]) per hoc ceterum (sic!) D II. 114. na tém kończąc;— per hoc ceteris sit grata et accepta, P II. D IV;— per hoc magis sit grata. D II. (Rubr. Maj. Polon.)

CXX. *) D II. 116. (115) bez nadpisu. D II. dop. 20. De servitio dominorum.— Os II. 135. Quod milites secundum bonorum quantitatem teneantur servire ad expeditionem.— P II. 119. De armatura ad rem publicam.— D III. 157. (144) Os III. 114. Quilibet in armis ad expeditionem serviat. — D IV. 117. De militibus, qui ad rem publicam certis hominibus armatis et valentibus tenentur nobis deservire.— Stsł. I. 115. (101). *O służbie slachty wojennéj, aby podług swego dostatku służyli.* Stst. II. 41. (38) bez nadp. Tł II. 155. *Każdy zbrojnie ma służyć na wojnę.*— Tł III. 151. (mięszając z CLVIIym artykułem) *O potwarzach i o wojnie.*

[1]) tenetur igitur quilib. P II. D IV.— [2]) secund. abundantiam bonor. suor. et redituum, D III. Os III;— secund. quantitatem et possesionem suorum bonorum et redituum, P II. D IV;— secund. quantitatem suorum redituum et bonorum, D II. dop. który po przydaniu opuszczonego snadź przez omyłkę wyrazu *possessionem* w końcu, wykazuje text najdorzeczniejszy, i historyi urządzenia służby wojennéj, z kądinnąd wyjaśnionéj, najbardziéj odpowiedni.— [3]) ceteris, D IV.— [4]) libertate, que est (!) ita de jure, D II;— libertate, que edita (!) de jure, P II;— libertate credita (!) que edita (!) de jure, D IV;— dum modo bona ipsorum inbite (sic!) libertatis, que et ita de jure, D II. dop. Podobno w tém ostatniém miéjscu pod zagadką omyłki pisarskiéj, ukrywa się jedyny text czysty ustępu niniejszego. My podaliśmy text, według Os II. B I. SV. P. i według Świętosława. W kodexach D III. i Os III; słowa »*que et ita de jure militali sunt libera*,« całkiem są opuszczone.

CXXI. *) D II. 117. (116) De praescriptionibus; D II. dop. 1. De tenuta et emptione hereditatis.— Os II. 137. De praescriptionibus hereditatum.— P II. 120. De praescriptione hereditatis.— D IV. 118. De illo, qui emit hereditatem aliquam, et eam pacifice, tribus annis et tribus mensibus possidet.— Stosł. I. 116. (102) *O dawności wykupienia dziedziny przedanéj bliskością.*— Nie ma tego artykułu w kodexach B IV. Os III. D III. B II, nie ma go w Tł II. i III, i rzec można, że go i w Świętosławie nie ma, bo u niego zamiast artykułu samego, summę tylko jego powtórzoną, z małą odmianą kilku słów, czytamy.— Natomiast w kodexach D II. i P I. znajduje się dwa razy podany; raz w zwykłém miéjscu w Statucie Kazimiérza Wgo, drugi raz zaś z odmienną nieco redakcyą, w przypisku dodanym do Statutów Wartskich Władysława Jagiełły. (Ob. w wywodzie historycznym moim wiadomość o kodexach.) W tém drugiém miéjscu kodexów D II. i P I gdy redakcya odmienna ze wszech miar zasługuje na głębszą rozwagę, przeto ją w całości obok redakcyi pospolitszéj kładziemy. Dodajemy uwagę, że o artykule tym mówi artykuł XII. Statutu Wartskiego, jako o przepisie „*ex Statuto antiquo*«.

[1]) aliq. habens hered. D II.— [2]) ipsam, P II. D IV.— [3]) impediat, volens ipsam exemere per proximi-

ximitatem de eadem hereditate vice versa, statuimus: quod, ex quo idem proximior tacuit tribus annis et tribus mensibus praenotatis, amodo non sit ei licitum praedictam hereditatem rehabere. Hoc etiam volumus intelligi[4]: si aliquis debitor diceret: quod[5] haec hereditas est mihi propinquior, quam tu tenes, quia[6] venditor mihi prius debitus fuit, antequam ipsam comparasti, talis[7], cujuscumque conditionis sit, Christianus, vel Judaeus, si[8] tacuit tribus annis et tribus mensibus, silentium sibi perpetuum imponatur.

tribus mensibus, taceat in perpetuum. Etiam, si aliquis debitor[9] diceret: ista hereditas est mihi propinquior, quam tu tenes, quia venditor[10] mihi prius debitus fuit, antequam ipsam emisti, cujuscumque esset professionis vel conditionis[11] iste debitor, si tacuit tribus annis et tribus mensibus, taceat in perpetuum.

Text pospolitszy.

CXXII. *Cum pater decesserit[1] pueris relictis, et ipsis ante[2] annos legitimos non educatis[3], tutor ipsorum non potest hereditatem ipsorum vendere[4], nec gades limitare[5], nec ipsam[6] aliquo modo deperdere, quousque pueri ad annos[7] legitimos pervenerint, et per se regantur[8]: quam si vendiderit, vel aliquo modo a pueris alienaverit, pueri, cum ad annos[9] discretionis pervenerint, hereditatem suam in possessore[10] lucrabuntur vice versa,

Text według D II. dop. i P I. dop.

Quando pater pueris decesserit[19], et pueri annos legitimos non habeant, tunc quicumque esset ipsorum tutor, iste non potest hereditatem ipsorum vendere, nec gades limitare, seu etiam hereditatem ipsorum ullo modo perdere, quousque pueri annos legitimos haberent, et[20] soli pueri per se regantur. Nisi forte pater ipsorum indebitaretur ante mortem, vel si aliquis fidejussit[21] pro ipso fidejussoriam, hoc tenentur pueri solvere, non

tatem de eadem, P II. D IV;— impediret, volens ipsum (*ipsam aut*, Os II.) exemere, D II. Os II.— [4]) intelligi, quod si, P II.— [5]) diceret: hec hereditas, P II. D IV.— [6]) mihi proximior, quam tu tenes, quam venditor, D II.— [7]) *comparasti, si talis,* mają kodexa.— [8]) et tacuit, D II.— [9]) *debitus*, mylnie w D II. dop.— [10]) quam tu tenes, et mihi prius, D II. dop. oczéwiście mylnie.— [11]) Przez błąd pisarski tylko w D II. dop. zamiast *conditionis*, czytamy *certe*.

CXXII. *) D II. 118. (117) De praescriptionibus;— D II. dop. 2. De tutore orphanorum.— Os II. 138. De tutoribus puerorum.— D III. 137. (124) Os III. 95. D IV. 119. De tutoribus puerorum.— P II. 121. De puerorum responsione in judicio.— Stosł. I. 117. (103) bez nadp.— Nie ma wcale tego artykułu, ani w kodexie B IV. i Os I, ani w B II. (ob. *Jus pol.* str. 103. n. 20), ani w Tłómaczeniach II. i III. Nie ma go téż właściwie i w Swiętosławie, bo to co w texcie Statutu podał, jest tylko summą artykułu niemal dosłowną.— W kodexach D II. i P I. są zaś tego artykułu wersye podwójne; jedna w zwykłym porządku wulgaty Statutu, druga zaś w dopisku do Wartskiego Statutu. Obiedwie podajemy. Porównaj zaś z tém: Goryńskiego *Statuta Masoviae*, w *Jus pol.* pag. 387. Cap: »*De minorennibus*«.

[1]) decederit, D II;— deciderit, Os II;— [2]) et ad annos legitimos, D III. Os III.— [3]) eductis, Os II.— [4]) non potest hereditatem perdere, D IV. mylnie;— non habet hered. eorum vendere, Os III.— [5]) gades in eadem limitare, D III. Os III.— [6]) nec ipsam hereditatem, aliquomodo (*deperdere*, D II.) perdere, D II. D IV. P II.— [7]) annos discrecionis pervenerint, P II.— [8]) regentur, P II. Os III;— regerent, Os II;— regerentur, D III.— [9]) Od słowa *annos* przy odsyłaczu 13tym, aż do *annos* przy odsyłaczu 15tym, opuściły wszystko pośrednie kodexa D II. i D IV.— [10]) in possessionem lucrabuntur, D II, i podobnie było

nec ipsis aliqua praescriptio obviabit. Citati vero [11] respondere non tenentur, sed per judicem anni ipsis computentur [12], nisi in casibus infrascriptis. Primo; si aliquis patri ipsorum hereditatem suam obligavit, et ipsam exemere vellet, tunc pueri pecuniam recipere tenentur pro eadem, quamvis annos legitimos non habeant [13]. Item, si quis pro patre ipsorum fidejussoriam inciderit cautionem [14], et vivente patre ad judicium fuerit provocatus [15], tunc pueri respondere vel solvere [16] tenentur, non expectando annos [17] suos. Aut si pater pro aliqua hereditate citatus fuisset [18] adhuc vivens, tunc etiam pueri respondere tenentur pro eadem hereditate.

expectando annos suos. Item [22], si citatus esset pater pro aliqua hereditate adhuc vivens, et ipse prius contendit in judicio et judicavit [23] se ante obitum pro ipsa hereditate, etiam pueri debent respondere pro patre. Seu si aliquis obligavit suam hereditatem patri ipsorum, etiam pueri pecuniam debent recipere pro eadem hereditate seu [24] obligatione, quamvis legitimos annos non habuerint, seu tutor ipsorum.

CXXIII *. Multoties contingit, quod pueris in orphanitate constitutis, aliqui, quasi eisdem [1] compatientes, ipsos nomine tutorio recipiunt in curam et [2] tutelam. Demum ipsis ad aetatem [3] legitimam venientibus, a tutore [4] solent exigere rationem de bonis et rebus mobilibus et immobilibus quibuscumque. Unde, de consilio Baronum nostrorum statuimus, quod tutor, peractis temporibus [5], de nullo rationem facere tenetur, nisi de censibus et jumentis indomitis.

Text pospolitszy.	*Text wedł. D II. dop. i P I. dop. Sier III. D III. Os III.*	
CXXIV. * Statuimus etiam, quod postquam aliquis	Statuimus etiam, quod postquam aliquis nostrorum	Ustawiamy, iż gdy który naszych slachciców dziéw-

z razu w D III, lecz poprawił pisarz;— in possessorem, Os II.— [11]) vero, dum ad annos non venerint, respondere, *i t. d.* D III. Os. III. — [12]) judicem anni ipsius (seu ipsorum Os II.) deputentur, D II. Os II;— judicem ad annos etatis remittantur, D III. Os III.— [13]) quamvis ad annos non pervenerint legitimos, D III. Os III.— [14]) *cautionem*, opuszczają D II. Os II.— [15]) et viventem patrem ad judicium provocaverit, D III. Os III.— [16]) *vel solvere*, opuszczone w D III. Os III. — [17]) annos etatis sue. D III. Os III.— Na słowie „*expectando*« przerwany jest artykuł w kodexie Os II, reszta bowiem zginęła z kartą dalszą. [18]) citatus fuerit, D III. Os III.— [19]) decederit D II.— [20]) *tunc* zamiast *et* w D II. (i w P I. według *Jus pol.* str. 104. no. 2.) podane, zapewne z omyłki tylko powstało.— [21]) fidejubuit (!) D II.— [22]) *Etiam* zamiast *Item* w kod. D II. i P I. będące, snadź téż raczéj z omyłki poszło.— [23]) judicabit, D II.— [24]) Wyrazy »*hereditate seu*« opuszczone w D II, są według Bandtkiego w P I.

CXXIII.*) D II. 119. (118) De tutoribus.— D III. 138. (125) Os III. 96. Tutor non de alio, nisi de censibus et jumentis indomitis, pueris tenetur facere rationem.— D IV. 120. De tutoribus orphanorum.— P II. 122. De tutore puerorum.— Stosł. I. 118. (104) bez nadpisu.— Nie ma i tego art^łu w Os I. B IV. B II. Tł II. i III, a nawet i w Świętosławie, u którego w text Statutu tylko summę wpisano. W Os II. może był, ale wyrwana karta, tam gdzie przypadał.

[1]) quasi ei, D II;— tak z razu snadź było i w P II, ale poprawiono.— [2]) recipiunt in tutelam et bona ipsorum, D III. Os III.— [3]) Ipsis tamen ad etatem, D III. Os III;— donec ipsis ad etatem, P II. D IV.— [4]) *a tutore*, opuszczone w D III. Os III.

CXXIV.*) Sier III. 16. De dote.— D II. 120 i 121. (119 i 120) De dote danda; D II. dop. 8. (gdzie je-

nostrorum nobilium filiam suam vivens nuptui tradiderit, et dotem sibi assignaverit competentem, ipso defuncto, eadem plura in fratribus repetere[1] non poterit. Si vero patre mortuo, filia vel filiae remanserint innuptae, si filia fuerit Palatini, et possessiones multae fuerint, eidem centum marcae pro dote per fratres assignentur: ubi vero possessiones paucae et filiae multae, vel una hereditas, fiat existimatio[2] in valore, et pars contingens cuilibet sorori per fratrem nomine dotalitii[3] pecunia persolvatur. Et idem sententiamus[4] de filiabus inferiorum nobilium a Palatino, quod, cum eas in vita tradiderint maritis, dote similiter eisdem competenti assignata, quibus de hac luce sublatis, fratribus quaestionem movere non poterint; fratres vero uterini cuilibet sorori nuptae, LX marcas solvere teneantur, si possessiones sunt multae, ut praefertur; si vero paucae, fiat existimatio, ut supra,

nobilium filiam suam nuptui tradiderit, dotemque sibi assignaverit[10] competentem, ipso, non data dote defuncto[11], frater uterinus, vel patruelis, non superstite uterino, si filia Palatini fuerit, et[12] possessiones plures fuerint, centum marcas [eidem dare tenetur[13]]; ubi vero possessiones paucae et filiae multae, vel una hereditas, fiat existimatio in valore, et pars contingens quamlibet sororem per fratrem [uterinum[14]], vel eo non existente[15], per patruelem nomine dotalicii in pecunia persolvatur. Et idem sentimus de filiabus nobilium inferiorum a Palatino, quod eas in vita tradant maritis[16], dote sibi competenti similiter assignata; quibus de hac vita sublatis, fratres uterini vel patrueles cuilibet sorori quadraginta marcas solvere teneantur, si multae fuerint possessiones, ut praefertur; si vero paucae, fiat existimatio, ut superius, et pars contingens cuilibet sorori in pecunia assignetur. Fratribus

kę swoją za mąż da, a posag podobny namieni, a w tém umrze, tedy brat rodzony, abo brat stryjeczny, nie będzie-li rodzonego, była-liby dziéwka Wojewodza, a imienie wielkie, sto grzywien dać ma po niéj: ale gdzieby było małe imienie, a dziéwek wiele, alibo jena dziedzina, tedy obszacowanie będzie, zacz stoi, a część słuszająca każdéj siestrze, przez brata rodzonego, alibo przez stryjecznego, nie będzie-li rodzonego, imieniem posagu pieniądzmi ma być zapłacona. A takież czujemy o dziéwkach slachciców niższych Wojewody, aby je za żywota dali mężom, posag im podobny takież naznamionawszy; jiż gdyby z tego świata zeszli, tedy bracia rodzeni alibo stryjeczni każdéj siestrze cztérdzieści grzywien zapłacić mają, i powinni mają być, acz wielka będą imienia, jako przerzeczono; ale będą-li mała imienia, tedy będzie obszacowanie, jako wyżéj rzeczono, a część dostająca

dnak tylko końcowa cząstka artykułu od słów »*Adiicientes*« znajduje się,) De virginibus post obitum fratrum.— D III. 135. (122) Os III. 93. De quantitate dotis, et dotandis puellis.— D IV. 121. De patre filiam nuptui tradente, doteque assignata, statim decedente; — D IV. 122. De fratribus uterinis vel patruelibus sorores maritantibus.— P II. 123. De filiabus expediendis nuptui.— Stosł. I. 119. (105) *O posażeniu dziéwek wywydanych za mąż.* Stosł. II. 21. (19) bez nadp.— Tł II. 132. Tł III. 130. *O posagu dziéwce namienionym.* W tych dwóch tłómaczeniach obiedwie powyższe redakcye w szczególniéjszy sposób są pomięszane.— W Os II. artykuł ten z kartami zaginął.

[1]) requirere, D II.— [2] estimacio, D IV. P II.— [3]) dotis, D IV. P II.— [4]) senciamus, D IV. P II.—

et pars contingens cuilibet sorori in pecunia per fratres exsolvatur. — Fratribus[5] vero uterinis non existentibus[6], idem volumus de patruelibus esse intelligendum; et patruelibus non existentibus, quilibet, qui de eisdem armis et consanguineitate proximior extiterit, in bonis hereditariis seu patrimonialibus succedere poterit, sororibus dotatis, ut superius est descriptum. Et interim quod[7] sorores non fuerint matrimonialiter copulatae, hereditates patrimoniales, quocumque modo vocitentur, praedicti fratres possidebunt, quousque ipsas nuptui tradiderint, ipsis dotem assignando competentem, ut superius est descriptum. Hoc specialiter declarando, quod cum pater in vita sua aliquam[8] nuptui tradiderit, de hoc debet contentari, quod sibi pater assignaverat adhuc vivens[9]; nec fratribus vero uterinis, seu patruelibus non existentibus[17], quilibet, qui de eadem consanguineitate proximior extiterit, interim, quousque[18] sorores non fuerint[19] matrimonio copulatae, hereditates, sive ex successione paterna, seu quocumque modo debeantur eisdem, valeant possidere atque etiam vendicare. Declarantes, quod pater in vita sua suis filiabus possit bona empta, seu etiam ex regia donatione obtenta[20] assignare; quae autem superstites fuerint portiones, fratres sororibus in pecunia assignabunt, et soli hereditates obtinebunt. Filiae vero in vita parentum traditae copulae maritali, fratri uterino seu patrueli pro dote sua aliquam quaestionem movere non poterint; nam contentari debent de eo, quod parentes ipsarum viventes pro dote sibi competenti[21] sunt largiti. Adii-

się każdéj siestrze piéniądzmi ma być namieniona. A bratów rodzonych alibo stryjecznych nie będzie-li, każdy, jen z tego pokolenia bliższy będzie, póki siostry nie będą w małżeństwo złączone, dziedziny te, lubo bliskością, lubo którymkole innym obyczajem k nim słuszające, mają mieć i téż osiągnąć obyczajem przerzeczonym. Wykładamy téż, iż oćciec, za żywota swego dziewkam swoim może imienie kupione, alibo téż z królewskiéj dani odzierżane, jeżby po nim żywy ostały, polecić; ale brat części piéniędzmi siostrom spłaci, a sam dziedzinę odzierży. Dziéwki téż za żywota porodzicielów swoich za mąż wydane, bratu stryjecznemu abo téż rodzonemu o swój posag nijenéj skargi ruszyć nie mogą; bo dosyć mają mieć na tém, co im porodziciele ich, żywi będąc, za posag im podobny

5) Nowy artykuł tu poczynają i liczbują kodd. D II. i D IV. — Kodex P II. jakby inny artykuł część tę odsadza, i inicyałką wielką odznacza, i nadpisem: »*de eodem dinstinctio*«; lecz liczby nowéj nie przydaje.— 6) exstantibus, D II.— 7) Et interim si, P II.— 8) aliquam ex ipsis nuptui, D II.— 9) assignaverat, dum adhuc viveret in humanis, D IV. P II.— 10) *assignaverit*, opuszczone w D III.— 11) ipso defuncto, D III. Os III.— 12) vel possessiones, D III.— 13) »*eidem dare tenetur*«, brakuje w kodexach łacińskich: przywróciłem zaś te wyrazy według tłómaczenia Świętosława.— 14) *uterinum*, téż brakuje nawet w Sier III, ale jawnie tylko przez omyłkę; więc przywróciłem ten wyraz w ślad Świętosława. — 15) *non existente videlicet uterino*, tu dodają D III. Os III.— 16) tradant post maritos, D III.— 17) Frater vero uterinus, vel eo non existente, patruelis, vel quilibet, *i t. d.* D III. Os III.— 18) interim quod, Os III. i snadź Sier III.— 19) sorores fuerint copul., D III. Os III.— 20) obtenta assignare, que autem superstites fuerint porciones, in pecunia sororibus assignabit, et solus hereditatem obtinebit. Sier III. (według *Jus pol.* p. 106. nota 6.) i Stosł. — »*Dziéwkom swym na imieniu kupionem abo od roka daném*«, tak Tł III. tłómaczy, zamiast: »*od króla*“. Porówn. atoli art. CLXIV niżéj, notę 5 i 6.— 21) *sibi competenti*, opusz-

pro dote aliquam quaestionem poterit movere, sed contentari debet de eo, quod parentes ipsius viventes, pro dote, sui compotes existentes, sunt largiti.

cientes, quod fratribus mortuis, seu non existentibus, filiae in hereditatibus aliqualiter non succedant [22]; sed contententur de dote eis tradita, ut superius continetur, et proximiores, eis non data dote, eisdem hereditatibus succedant. Salvo tamen, quod dictum est de hereditatibus emptitiis vel etiam deservitis [23], quod filiae succedant, sed proximiores fratres eis earum pecunias assignent, et soli hujusmodi hereditates assequantur [24]. — Et [25] prohibemus omnino, quod filiae in hereditatibus, quae *Puścina* vulgariter dicitur, non succedant: ubi vero aliqui sine prole [26] decesserint, proximiores ipsorum hereditates obtineant, et ipsis in eisdem succedant.

są udzielili. Przydawając téż, aby gdy bracia zemrą, alibo nie będą, dziéwki w dziedzinach nikako *bliskości imieć nie mogą alibo nie mają*, ani ich być namiestniczkami, ale dosyć mają mieć na posagu im danym, jako wyżéj się mieni, a bliżsi ich nie dawszy téż im posagu, w téj dziedzinie wstąpią. Wyjąwszy to, co rzeczono jest wyżéj o dziedzinach kupnych, abo téż wysłużonych, iż dziéwki w takie wstąpią, to jest prawo k nim mieć mają, ale bliższa bracia im pieniądze za nie dadzą, a sami dziedziny takie odzierżą.— Téż zapowiedamy owszejki, aby dziéwki w dziedzinach, co jest *Puścina* rzeczone, nie wstępowały, *ani namiestniczkami były:* a gdzieby niektórzy przez płodu zeszli, bliższi ich odzierżą dziedziny, a im w nich będą namiestniki.

CXXV. * Item statuimus [1]: quicumque virginem, cujuscumque status vel condi-

Ustawiamy téż, iż którykole dziewicę, któréjkole czci abo stadła by była, przez

czone w D III. Os III.— 22) non succedant. Salvo tamen, *i t.d.* D III. Os III; od tego *succedant*, aż do końca peryodu, gdzie również wyraz *succedant*, resztę przez omyłkę wypuściły kodexa D III. Os III.— 23) de servicio, D III. Os III. i D II. dop.— 24) quod filie non succedant, proximiores fratres tamen eis porciones (*pecunias*, D III.) assignent, et soli hereditates obtinebunt. D III. Os III;— quod filie succedant, et proximiores, *i t.d.* mają Siér III. i D II. dop.;— *sed* zamiast *et*, jako dokładniéjsze położyłem w ślad Świętosława. — 25) Kodex D III. zaczyna to miéjsce *a capite*, i dodaje rubrykę: „*De eodem*; *filie non habent derelicta*«. W kod. Os III. na marginesie z boku w tém miejscu podobnie dopisano: »*Filie non habent derelicta, vulgariter Pusczimy*«.— 26) *prole*, błędem opuszczone w D II.

CXXV. *) Sier III. 20. ust. 1. D II. 122. (121) De raptore virginis.— D III. 140. ust. 1. (127. ust. 1.) Os III. 98. ust. 1. De raptore virginis sine voluntate: Virgo consentiens raptori perdit dotem; et de oppressore virginum.— P II. 124. ust. 1. De raptore virginis. Distinctio: de violentia.— Stosł. I. 120. (106) bez nadpisu. Stsł. II. 24. (22) bez nadp.— Tł II. 135. ust. 1. *O gwałcie dziewczym.*— Tł III. 133. ust. 1. *Kto gwałt*

tionis exstiterit, sine voluntate parentum rapuerit et eam violenter oppresserit, vita ipsius sit in oppressae virginis[2] gratia et amicorum ejusdem. Filia omnino[3] sine voluntate parentum raptori consentiens, vel se procurans rapi a raptore[4], etsi eidem postmodum matrimonialiter fuerit copulata, nihilominus dotem amittat, ita, quod parentes seu amici ejus non teneantur ad dotandum eandem.

CXXVI.* Quicumque[1] vero alicui virgini seu mulieri conjugatae[2] aut viduae, in via, campo, silva, domo vel villa opprimendo violentiam fecerit, et virgo aut mulier violatoris oppressionem evadens[3], ad villam viciniorem veniens, seu in villa existens, ad villanos clamaverit plorando[4] seu lacrimando, narrando sibi violentiam fore illatam, et signa oppressionis in ea apparuerint manifesta, et subsequenter juraverit, in nostra gratia amicorumque ejus idem[5] oppressor existat, et hoc, si de ejus clamore dicti villani fuerint protestati. Si vero virgo vel mulier[6] de oppressione aliquem accusaverit calumniose, et in ea signa oppressionis non apparuerint, ut est dictum, extunc is, quem accusaverit, cum sex suae conditionis[7] hominibus se ex-

woléj porodzicielów jéj ułapił, a ją gwałtem usilił, *to jest dziewstwa zbawił*, żywot jego bądź na miłości tak osilonéj dziéwki i przyjaciół jéj. *Ale* dziéwka przez woléj porodzicielów drapieżcy przyzwoląc, albo się wziąć przyczyniąc od drapieżcy, aczby jemu potém małżeństwem była oddana, wzdy posag stracić ma, tako, iż porodziciele alibo przyjaciele jéj nie powinni jéj będą wyposażyć.

Którykole dziéwce albo niewieście oddanéj, alibo wdowie, na drodze, na polu, w lesie, we wsi, alibo w domu gwałt uczyni usilstwem obniecąc, a dziewica abo niewiasta gwałciwego usilstwa uchodząc, do wsi bliższéj przyszedwszy, alibo we wsi będąc, ku wieśnicam wołać będzie płacząc alibo łkając, iżby jéj krzywda była uczyniona, a znamiona usilstwa na niéj jawna będą widziana, a zatém przysięże, iż tako było, na naszéj łasce i przyjaciół jéj ten-to usilnik ma być, a to, acz o jéj wołaniu przerzeczeni wieśnice będą świadczyć. Paknięli dziewica alibo niewiasta o niekakiém usilstwie obwini kogo potwarzliwie, a na niéj znamiona usilstwa nie będą widziana, jako jest rzeczono, tedy ten, jego obwiniła, ze sześcią swego

udziala dziéwce.— W D IV. ten artykuł pominięto; w Os II. brakuje wraz z wielą innemi przez zgubę kart. [1]) Item quicunque virginem, D III. Os III;— Statuimus, quicunque virg. P II;— Item statuimus, quod quicunque virg., D II. Sier III.— Porówn. Statut Wartski, art. VIII. przy końcu.— [2]) *oppressae virginis*, opuszczone w D III.— [3]) Filia vero sine, D III. Os III. P II.— [4]) procurans recipi a raptore, D II;— proc. recipi raptori, Sier III;— procurans rapi, etsi eidem raptori, *i t.d.* P II.

CXXVI.*) Sier III. 20. ust. 2. D II. 123. (122) jak w poprzednim.— D III. 140. ust. 2. (127 ust. 2.) Os III. 98. ust. 1. jak w poprzed.— D IV. 123. De violentiis virginibus aut maritatis quocumque [loco] illatis.— P II. 124. ust. 2. jak w poprzedn.— Stosł. I. 121. (107) *O usilném zgwalceniu dziéwki alibo niewiasty.*— Stsł. II. 25. (22 ust. 2.) Tł II. 135. ust. 2 Tł III. 133 ust. 2. jak w poprzednim.— W Os II. zgubiony.

[1]) Drugi w tém miejscu artykuł poczynają kodexa D II. i D IV. i Świętosław.— P II. oddziela go jakby nowy, i daje mu osobny napis, wszakże tęż samą przydziela mu liczbę, nazywając go: » *distinctio* «.— [2]) quicunque vero virgini seu mulieri aut vidue, P II.— [3]) et virgo seu mulier violenciam evadens oppressoris, et si infra triduum ad villam, P II. D IV;— et virgo vel mulier violatoris oppressionem evadens, infra triduum ad villam, D II.— [4]) ad villanos venerit clamando aut plorando seu lacrimando, Sier III.— [5]) amicorumque oppressae virginis oppressor existat, D III. Os III.— [6]) *vel mulier*, opuszczone w D II. D IV. P II.— [7]) *suae conditionis*, opuszczone w Sier III;— sue condit. testibus, D IV.—

purgabit, calumniatrix autem, poena debita, cujuscumque status vel conditionis existat, puniatur[8].

CXXVII. * Statuendo declaramus, quod si quis tribus vicibus de furto vel spolio in judicio convictus exstiterit[1], vel rem furtivam seu violenter[2] ablatam restituerit, is infamis permaneat perpetuo, nec eidem portae pateant dignitatum[3], nullaque donaria in vestibus aut aliis rebus a nobis penitus consequatur. Quod si accusato de furto et[4] non convicto, adhibito certo numero testium, fuerit indicta purgatio[5], et is si in unius testis testimonio defecerit, propter hoc infamis nullatenus habeatur, sed passo damnum satisfacere[6] teneatur.

CXXVIII. * Statuimus insuper, quod interficiens indomitum jumentum[1] cujuscumque, quatuor[2] marcas, poledrum vero[3] interficiens, tres marcas: et ubi jumentum ictu, vel plaga, seu culpa alicujus aborsum fecerit[4], marcam cum media, et pro

stadła ludźmi siebie oczyści, a ta potwarznica męką dostojną, któregoleby też stadła *alibo powyższenia* była, ma być pomsczona.

Ustawiając wykładamy, iż gdyby kto o złodziejstwo alibo łupstwo w sądzie był przekonan trzykroć, alibo rzecz ukradłą lubo gwałtem odjętą wróciłby, ten przezeczciwy ostań na wieki, ani jemu jawny mają być porty których czci, nijenych też darów w odzieniu abo w inszych rzeczach, od nas owszejki poścignie. Paknięli obwinionemu o złodziejstwo a nie przekonanemu przykazano będzie z pewną liczbą świadków oczyszczenie, a ten, acz w jenego świadka świadectwie nie dostatczy, dla tego przezeczciwy nikakie nie będzie mian, ale cierpiącemu szkodę dosyć ma uczynić.

Ustawiamy też, iż zabijąc kluszę nieuczone czyjekole, *trzy grzywny* zapłacić ma, ale zrzébca zabiw, trzy grzywny *takież*: a gdzie swierzepica od razu, abo od urażenia, lubo winą czyją porzuci, półtory grzywny, a za zrzébca dwu latu,

[8]) procellatur. D II. D IV;— percellatur. P II.

CXXVII. *) Sier III. 21. De fure et infamiis exinde subsequentibus. (Pam. Warsz.).— D II. 124. (123) De furto et infamiis. (De furtu infamij !).— D III. 141. (128) Os III. 99. Accusatus tribus vicibus pro spolio et furto, et convictus judicio, infamis permaneat.— D IV. 124. De illo, qui tribus vicibus de furto aut spolio convictus fuerit.— P II. 125. De accusationibus in furto.— Stosł. I. 122. (108). *W złodziejstwie przekonany cześć stracil.* Stsł. II. 26. (23) bez nadp.— Tł II. 136. *Komuby dano winę o złodziejstwo.*— Tł III. 134. *O złodziejstwo.*— W Os II. art. zginął.

[1]) confessus vel rem, *it. d.* D IV.— [2]) rem futuram s. violenter obligatam (!) D III.— [3]) Słowa z *C.* 87. *de regull. jur.* in VIto (5. 12.).— [4]) sed non, D II. P II.— [5]) convicto, adhibitus fuerit certus numerus in dicta purgatione testium, et is si, *it d.* D III. Os III.— [6]) satisfacere vel solvere, D III. Os III.

CXXVIII. *) Sier III. 26. De damnis indomitorum jumentorum.— D II. 125. (124) De damno.— D III. 145. (132). Os III. 103. De jumento occiso vel poledro.— D IV. 125. De illo, qui interficit jumentum domitum (sic!) uti poledrum.— P II. 126. De occisione indomitorum.— Stosł. I. 123. (109) *O zabiciu koni, swierzepic alibo bydła.* Stsł. II. 31. (28) bez nadp.— Tł II. 142. *O zabiciu bydlęcia.*— Tł. III. 139. *Kto komu zabije bydle.*— W Os II. art. zginął.

[1]) indomitum iumentum poledrum cujuscunque tres marcas; et ubi iumentum, D III.— [2]) *tres marcas*, mają wszystkie kodexa, prócz Sier III, który z powodu, iż następuje *poledrum vero*, sam jeden widocznie zachował text piérwotny.— [3]) poledrum etiam tres marcas, Os III; kodex zaś D III. te słowa »*poledrum.* - - - *tres marcas*« całkiem opuszcza.— [4]) ictu, plaga, culpa alicuis lesum fuerit ad dorsum, marcam cum dimidia *i t. d.* D II. P II;— in ictu, plaga, et culpa alicuius lesum fuerit ad dorsum, marcam cum

poledro secundi anni quinque marcas[5] hujusmodi ictum vel plagam inferens solvere teneatur. Ubi vero tertii, quarti, quinti, vel sexti[6] anni poledrum occiderit, juxta quod passus damnum, super aestimatione ejusdem poledri occisi, juramento suo firmaverit, satisfacere teneatur.

CXXIX. * Statuimus etiam, quod quicumque habens cum aliquo limites, ipsos transgrediendo, ligna vel quaelibet utensilia inciderit, is, cujus silva fuerit, incidentem primo[1] in securi et pallio; secundo, in securi, pallio, et tunica; tertio, in bobus[2] vel in equis[3], seu in uno equo impignorare[4] poterit sine poena. Sed si impignoraverit aliquem in duobus bobus vel equis, unum pro se obtinebit, et alium bovem vel equum super fidejussoriam cautionem dimittat, et signum in arbore, ubi impignoravit, excidere teneatur.— Si[5] quis vero in gajo alterius furtive unam vel duas quercus inciderit, pro qualibet quercu sex scotos, si vero tres succiderit, tres fertones[6] illi, in cujus gajo fecit damnum, cum tribus marcis pro poena, et judicio alias

pięć grzywien zapłacić ma uśledzający szkodę cierpiącemu. Ale gdzie trzeciego, czwartego, piątego, alibo szóstego lata zrźébca zabije, podług jako cierpiący szkody oszacowanie tego-to zrźébca zabitego poprzysięże, ma jemu dosyć uczynić.

Ustawiamy téż: którykole z drugim granice mając, przestępując je drwa alibo którekole szczebrzuchy wyrąbi, ten, jego las będzie, rąbiącego piérwéj siekirą pociąża; wtóre, siekirą, płaszczem, i suknią; a trzecie, wołmi abo końmi, lubo jenym koniem pocię̇żać może przez winy. Ale pociąża-li kogo we dwu wołu alibo koniu, jenego sobie odzierży, a drugiego wołu alibo konia na rękojemstwo puścić ma, a znamię *abo ciosn* na drzewie, gdzie pociążał, wyciąć ima.— Ale kiedy kto w gaju cudzym, jeden abo dwa dęby wyrąbi, za każdy, *ośm* skot, paknięli trzy porąbi, *grzywnę* temu, w czyjim gaju uczynił, a Sądowi *drugą grzywnę* zapłaci; ale gdy tylko gałęzi otnie, cztérzy skoćce zapłacić musi. A też chcemy dzierżano być

dimidia *i t. d.* D IV; — fecerit, wlgariter porzuczy, marcam cum media, D III. Os III.— [5]) sex marcas, P II. D IV; — unam marcam, Sier III, ale według bardzo wątpliwego textu Pamiętnika Warszawskiego.— [6]) quarti vel quinti anni poledrum, vulgariter zrzebcza, occiderit, P II. D IV.

CXXIX. *) Sier III. 27. (ostatni). De lignis seu utensilibus intra granicies alterius excidendis: (wedł. Pam. Warsz.).— D II. 126. (125) De lignis seu utensilibus intra gades alicujus incisis (inciderit!).— D III. 146. (133) Os III. 104. De pignoribus silvarum, gajorum.— D IV. 126. De illo, qui incidit silvas, gaja vel borras alterius, absque ejus voluntate.— P II. 127. De limitibus et pignoratione.— Stsł. I. 124. (110) *O porąbieniu lasów a ciążaniu leśném.* Stsł. II. 32. (29) bez nadp.— Tł II. 143. *O dzieckowaniu lasu i gaju;* Tł II. 144. *O wyrąbieniu dębu.*— Tł III. 140. *Kto rąba w cudzym lesie;* Tł III. 141. *Kto w lesie dębie rąba.*— W Os II. art. zginął.

[1]) prius, D IV. P II. — [2]) primo in securi, pallio et tunica, secundo et tertio in bobus sive in equis *i t. d.* Sier III, którego text odmienny od wszystkich innych, zapewne jest mylnym; bo nie ma powodu odróżniania troistego przekroczenia, gdzieby dwojakie tylko za to było dzieckowanie. Z resztą skazówkę właściwego textu, podać nam może podobne odróżnianie trojakie w artykule CXXXIym. — [3]) equis, in cujus silva fuerit, incidentem, seu in uno, *i t. d.* D III. powtarza.— [4]) *pignorare,* zamiast *impignorare,* tu i dwa razy w dalszym ciągu ma Sier III. — [5]) Nowy artykuł z tąd poczynają Tł II. i III. — [6]) octo scottos, si vero tres succiderit, marcam illi, D III. Os III. i Świętosław; — octo scottos, si vero tres succiderit, tres marcas illi, B II. (wedł. *Jus pol.* str. 109. nota 18.), a podobnież Tł II. i III.— W kodexie Sier III. na słowach *tres fertones*, kończy się zupełnie przerwana w śród tego artykułu osnowa

tres[7], et si tantum propagines absciderit[8], quatuor scotos ipsum incidentem solvere oportebit. Et idem volumus esse tenendum de quercubus silvarum, seu in silvis aquaticis, videlicet circa Vartam, vel circa alias aquas decurrentes[9]. De quercubus vero mericarum, quae merica vulgariter dicitur *dąbrowa*, duos scotos quilibet ipsam incidens[10] persolvat. Sin autem tantum propagines vel ramos absciderit[11], solummodo impignorari debebit.— Si quis[12] autem arborem cum apibus[13] inciderit, passo damnum marcam, et judicio marcam, si vero[14] sine apibus succiderit arborem[15], mediam marcam passo damnum et judicio convictus exsolvat.

o dębiech leśnych, abo w lesiech wodnych, to jest przy Warcie, alibo przy którychkole wodach ciekących *urosłych, a porąbionych alibo obrąbionych.* Ale o dębiech dąbrownych, za każdego z nich porąbiąc ji *pięć* skot zapłaci. Paknięli odrosty, alibo gałęzie tylko obrąbi, pociążan tylko ma być.— Ale kiedy kto drzewo ze pszczołami porąbi, tedy cierpiącemu szkodę grzywnę, a Sądowi drugą grzywnę zapłacić ma; paknięli przez pszczół drzewo porąbi dziane, tedy szkodę cierpiącemu pół grzywny, a Sądowi przekonany zapłacić musi i bądź przyciśniony.

Statutu.— 7) fecit damnum, et judicio aliam marcam solvere teneatur. Sed si, Os III;— fecit damnum; et si tantum, D III. pośrednie słowa błędnie opuściwszy;— fecit damnum, et judicio alias tres solvere teneatur, B II. (wedł. *Jus pol.* l. c. nota 19 i 20), i podobnie Tł II. i III.— Wielka rozmaitość zwyczajów miejscowych co do karcenia przestępstw leśnych, była snadź powodem znacznych różnic w textach Statutu po kodexach, tak w tym artykule, jako też w artykule LXXXII^{gim} wyżéj podanym, a temu odpowiednim. Urwany właśnie w tém miejscu kod. Sier III, który, przy porównaniu z drugiemi, mógłby był najlepiéj wątpliwość względem autentycznego textu w niniejszym ustępie rozstrzygnąć, zmusza nas do podania go, na zasadzie samego tylko najpodobniéjszego do prawdy domysłu. Kodexa D II. D IV. i P II. zgodne z ostatnim ustępem kodexu Sier III, co do *sex scotos,* i *tres fertones,* podobnoć zgodne były i w ich dalszym ciągu z textem już brakującym w Sier III; gdy tymczasem kodexa D III. Os III. i Świętosława, już się i tu snadź nie zgadzały, skoro się odróżniły wyżéj. Z tego powodu, poszliśmy za textem kodexów D II. D IV. P II; a to tém bardziéj, że: 1^{mo} co do *tres marcas* zgadza się z niemi kod. B II. i Tł II. i III: 2^{do} że owe trzy grzywny, jak wiadomo znawcom naszego prawa, nie są czém innném, jak *Piętnadziestą*, którą zupełnie w ten sam sposób, prócz wynagrodzenia szkody, tu na trzy wiardunki ocenionéj (stósownie do wiardunka, czyli sześciu skojców, za jeden dąb), i w innych podobnych przypadkach przepisują Statuta, tak dla poszkodowanego, jako też dla Sądu. (Ob. art. LXXVIII. wyżéj i t. p.): 3^{tio} że jeżeli przy niezłodziejskiéj szkodzie w lesie, szkodnik mógł dwa woły lub konie dzieckowane tracić, których wartość zwyczajna w tych czasach niezawodnie większą była, niż jednéj grzywny groszów, (porówn. *Stenzel, Urkb. d. Bisth. Bresl.* str. 40, i *Jus pol.* str. 198. §. LXV. i str. 236.), toć w razie ukradkowych szkód w lesie, kara złodzieja *wraz z wynagrodzeniem szkody* dwie tylko grzywny wynosić mająca, byłaby w stósunku za małą.— 8) Sed si tantum propagines absciderit (*exciderit,* B II.), Os III. B II; — Si tamen propagines (*absciderit,* D II.) exciderit, D II. D IV. P II.— 9) silvarum, seu in silvis aquaticis vel (*seu,* P II. *sive,* D IV.) circa quaslibet aquas decurrentibus (*decurrentes,* D II.) D II. D IV. P II.— 10) duos scotos a quolibet (sic!) ipse persolvat incidens, D III. Os III. 11) propagg. vel ramos inciderit, D III. Os III;— propagg. seu ramos tantum exciderit, P II. D IV.— 12) Odtąd nowy ustęp z nowym nadpisem: »*de arbore succisa cum apibus,*« oddziela kod. D III, nie cechując go jednak nowego artykułu liczbą.— 13) apibus, hoc est mellificium, inciderit, Os III. B II. (wedł. *Jus pol.*).— 14) Qui vero, D II. D IV. P II..— 15) Rzecz wyjaśnia kod. Sier II, podając natomiast: „Si vero apibus aptam inciderit, *i t. d.* (wedł. *Jus pol.* str. 110. nota 8.), nie mniéj też Świętosław, który tłómaczy: „*przez pszczół drzewo dziane*« t. j. *zadziałane* (Ob. Prawo bartne w *Wójcickiego* Bibliot. staroż. Pol. T. IV. str. 217 i nast.).

CXXX. * Statuimus, quod quilibet habens jumenta indomita, a vigilia S[ti] Adalberti, usque ad festum S[ti] Michaëlis sub custodia pascere teneatur; alias existimationem damni, convictus judicio damnum inferens domino, cujus pascua depasta sunt, satisfacere cum poena[1] compellatur, judicio vero pro poena marcam ad solvendum sit adstrictus; sed ipsa jumenta[2] damnum passus ad domum propriam[3] pellere non praesumat.

Ustawiamy, aby każdy mając świerzepice *abo kobyły nieuczne*, od wigiliéj Ś[go] Wojciecha, aż do święta Ś[go] Michała, pod stróżą paść imiał; a inako oszacowanie szkody, przekonany w Sądzie szkodę uczyniący panu, jego pastwa popasł, dosyć uczynić ma być przypędzon i z winą Sądowi zapłaconą; a ten szkodę cierpiący, téż tych świerzepic w dom własny pędzić nie śmiéj.

CXXXI. * Decernimus etiam[1], quod quicumque scrofas proprias ad gladines silvae alterius depulerit, hic, cujus silva fuerit, pro prima vice porcum unum, secunda vice[2] duos porcos mactare habebit, et tertia vice, si invenerit, omnes scrofas poterit pellere ad domum nostram magis vicinam, easdem[3] nobiscum per medium divisurus. Ita tamen, quod ubicumque[4] praedictos porcos infra suos limites mactaverit, signum in arbore exci-

O świniach układamy, iż ktokole świnie włostne do cudzego lasa na żołądź wypędzi, ten czyjby był las, pierwą razą weźmie jenego wieprza, wtórym razem, ...[8] najdzie-li, może wszystkie świnie zająć, a pędzić do naszego domu bliższego jemu, z nami teto świnie na poły rozdzielić. Le tako, aby gdziekole przerzeczone wieprze w swoich granicach pobije, tam znamię na drzewie ma wyrąbiw uczynić; a rzecze-li strona przeciwna, iżby

CXXX. *) D II. 127. ust. 1. (126.) De pascendis jumentis.— D III. 147. ust. 1. (134 ust. 1.) Os III. 105. ust. 1. De jumentis indomitis pascendis, et scrofis ad glandem pellendis.— D IV. 127. De illis, qui habent jumenta indomita, et pascunt (sic) segetes aliorum.— P II. 128. De pastore indomitorum.— Stosł. I. 125. (111) *O paszeniu świerzepic od S[go] Wojciecha;* Stosł. II. 33. (30). bez nadp.— Tł II. 145. *O pasieniu dobytka.* — Tł III. 142. *O przepiórkach.*— W Os II. art. zginął.

[1]) satisfacere compellatur, judicio vero penam marce (*pena marcam*, D III.) solvere sit adstrictus, D III. Os III;— satisfacere cum pena marce ad solvend. sit adstrictus, P II. D IV. opuszczając, widocznie przez błąd pisarza, wyrazy w naszym texcie pomiędzy pierwszém a drugiém *poena* podane.— Według Świętosława i dwóch drugich tłómaczeń, rozumiećby tu należało, podobnie jak według kod. D III. i Os III. pojedynczą tylko karę Sądowi przypadającą. Kodex B II. (ob *Jus pol.* str. 110. nota 15.), ma również »*cum poena judicio persolvenda,*« co najwierniéj z Świętosławem się zgadza.— [2]) ipseque damnum passus ipsa jum., D III. Os III. — [3]) Nie tylko P II. sam, (jak mówi Bandtkie l. c. nota 15.) ale wszystkie kodexa mają: »*domum propriam*«.

CXXXI. *) D II. 127. ust. 2. (126 ust. 2.) jak w poprzedn.— D III. 147. ust. 2. (134 ust. 2.). Os III. 105. ust. 2. jak w poprzedn.— D IV. 128. De illis, qui scrofas proprias ad glandines alterius depellunt.— P II. 129. De appulsione de glandibus aut pascuis.— Stsł. II. 34. (31) bez nadpisu. — Tł II. 146. *O pasieniu świni w cudzym lesie.*— Tł III. 143. *Kto pasie na żołędziu bez czyjéj woléj.*— Wyosobniony jest ten artykuł w kodexach B I. P II. D IV. i wszystkich trzech tłómaczeniach, lecz nie w kod. D III, jak mylnie twierdzi Bandtkie (l. c. nota 16.). Znajduje on się także i w kod. D I. w Summie całkowicie podany.— W Os II. art. zginął.

[1]) Decernimus (*decrevimus*, D III.) quod, D III. Os III;— Decrevimus de scrophis, quod, B II. (według *Jus pol.*) za którym tłómaczy Świętosław;— Decrevimus eciam, D II.— [2]) sec. vice, si invenerit, duos, D II. P II. D IV.— [3]) easdem tamen nobiscum, D III. Os III. — [4]) quod ubi, D III. Os III.—

dere[5] teneatur; et si pars adversa dixerit, non ibi[6] fuisse porcos mactatos, ubi signum fecerit, mactator eorundem porcorum id proprio firmabit[7] juramento.

CXXXII. * Statuimus, quod quando aliquis habens silvam vel mericam a se distantem, porcos suos[1] vel scrofas, per bona alterius intermedia ipsas pellere voluerit ad eandem[2], id facere non possit per bona alterius, nisi tantum per viam ducentem ad silvam seu mericam. Et idem dicimus per omnia observandum de eo[3], qui pro suis scrofis vel porcis, pro praetio conduxerit silvam faginam vel glandinibus abundantem[4], et bona alterius sunt intermedia inter silvam[5] hujusmodi vel mericam. Is vero, per cujus bona pecudes hujusmodi domini mericae vel silvae, seu conductoris ejusdem inviari seu[6] pelli debebunt, ex utraque parte viae[7], ad triginta ulnas glandines proprias colligat seu depascat, ut sic[8] praedictus dominus vel conductor mericae vel silvae, dictas suas scrofas vel porcos, absque suo damno seu offensa pellere possit ad eandem.

nie tam byli wieprze pobity, gzie znamię uczynił, *abo na drzewie wyciął, lubo poznamionował,* tedy kto te wieprze pobił, ma potwierdzić włostną przysięgą, iż tam są pobity.

Ustawiamy, iż kiedy kto mając las alibo dąbrowę od siebie daleką, wieprze swoje abo świnie przez imienie cudze pośrednie *poganiać a* pędzić będzie chciał do tego to lasa alibo dąbrowy, aby tego nie mógł uczynić, jeno tylko drogą wiodącą do lasa alibo do dąbrowy *k niemu słuszającéj.* A toż mówimy we wszém *a przezewszystko* chowano być w tym, jiżby swym świniam alibo wieprzom za myto najął las bukwią alibo żołędziem obkwitujący, gdzie imienie cudze pośrednie *alibo jest pośrodne* między lasem najętym alibo dąbrową. Ale téż ten, przez czyje imienie świnie pana téjto dąbrowy alibo lasa, lubo téż najemnika jéj poganiane alibo pędzone będą, z obojéj strony drogi na trzydzieści łokiet żołądź swój piérwéj ma pobrać alibo popaść, aby tako przerzeczony pan alibo najemnik dąbrowy lubo lasa, przerzeczone swe świnie alibo wieprze, prócz swojéj szkody alibo urazu mógł pędzić.

5) facere, D I. D II. D IV. P II.— 6) dixerit, sibi (sic D III.) non fuisse, D III. Os. III.— 7) firmare teneatur juram. D III. Os III.— 8) Widać tu w rękopiśmie, lub w druku Świętosława opuszczenie.

CXXXII. *) D II. 128. (127) De scrofis.— D III. 149. (136) Os III. 107. De pellendis scrofis ad silvam a se distantem, per silvas alienas.— D IV. 129. De illis, qui pro praetio porcos ad silvam conducunt.— P II. 130. Quomodo pellere debes ad glandes.— Stosł. I. 126. (112) *O świniach do lasa pędzonych przez cudze imienie.* Stsł. II. 35. (32) bez nadp.— Tł II. 147. *Każdy ma drogą gnać świnie na pastwę* — Tł III. 144. *Kto żenie świnie przez cudze imienie.*— W Os II. art. zginął.

1) *sues* zamiast *suos*, P II.— 2) alterius media ipsas voluerit inviare seu pellere ad eand., D III. i zatém Stsł.;— alterius media ipsas voluerit ducere seu pellere ad eand., P II, D IV.— Bandtkie (w *Jus pol.* str. 111. w nocie 14téj i 24téj) źle czytał *migrare* i *migrari*, zamiast *inviare* i *inviari*.— 3) in eo, D III. Os III;— ex eo, D II.— 4) conduxerit silvam glandinibus habundantem vel lignis, D II;— conduxerit in silvam faginam vel glandd. abundantem, D III. Os III;— conduxerit ad silvam glandd. abundantem, P II. D IV,— 5) Słowa w naszym texcie między odsyłaczem 4tym a 5tym będące, błędnie opuszczone są w kod. P II. i D IV.— 6) „*inviari seu*,“ opuszczają D II. D IV. P II.— 7) „*viae*,“ opuszczają D II, D IV. P II.— 8) proprias colligat, ut praedictus, *it. d.* D III. Os III.

Text pospolitszy.

CXXXIII. * Statuimus, quod si aliquis coram nobis vel Capitaneo nostro de aliquo crimine aut maleficio fuerit accusatus, et ad ostendendam suam innocentiam, per nos vel nostrum Capitaneum admissus non fuerit, et ob hoc ipsum fugere contingat, et ne fuga hujusmodi ad infamiam imputetur[1], idem fugiens coram Reverendo in Christo patre[2] Domino Episcopo Cracoviensi, vel Palatinis Cracoviensi aut Sandomiriensi protestabitur, quod nos aut noster Capitaneus ipsum ad expurgandum admittere noluimus[3]. Et talis Palatinus noster illius terrae, pofugo treugas duorum mensium dare poterit, et ipsum profugum servare; infra quod tempus idem Palatinus apud[4] nos vel nostros successores eidem profugo gratiam et favorem quaerat, ut[5] ipsum ad justitiam admittamus. Qui si Palatinus praedicta non pote-

Text według B II. D III. Os III.

Statuimus, quod si aliquis coram nobis vel Capitaneo nostro, de aliquo maleficio accusatus fuerit, et[12] ad ostendendam suam innocentiam coram nobis vel Capitaneo nostro admissus non fuerit, et ob hoc ipsum fugere contingat, ne fuga ipsius infamiae imputetur, debet coram Venerabilibus Dominis, Episcopo Posnaniensi aut Praeposito, nostris in Christo patribus protestari, quod nos vel Capitaneus noster ad expurgandum ipsum non admisimus. Palatinus vero ipsum profugum servare poterit per sex septimanas ex consuetudine antiqua. Infra quod tempus circa nos vel nostros successores, aut nostros Capitaneos, justiciam debet ei[13] quaerere, et si non poterit obtinere, quod admittatur ad ostendendam suam innocentiam super eo, de quo fuerit accusatus, extunc dictus Palatinus eundem profugum ad metas

Ustawiamy, iż gdyby kto przed nami, alibo przed Starostą naszym, z którego złego uczynku był obwinion, a ku ukazaniu swojéj niewinności przed nami abo przed naszym Starostą nie byłby przypuszczon, a dla tego przygodzi się jemu chcieć zbieżeć, aby jemu zbiestwo jego ku sromocie nie było winowano, ma przed w Bodze uczczonymi Panmi Biskupem Poznańskim, alibo Proboszczem w Bodze Oćcy oświadczyć, iż my abo Starosta nasz ku wywiedzeniu a oczyszczeniu jegośmy nie przypuścili. Ale Wojewoda tego-to zbiegającego chować może przez sześć niedziel, z obyczaju dawnego. A przez ten czas tento Wojewoda u nas alibo u naszych namiastków, lubo u naszych Starost, sprawiedliwości jemu szukaj; a nie będzie-li módz odzierżeć, iż przypuszczon ku sprawieniu, alibo ku uka-

CXXXIII. *) D II. 129. bez nadpisu i liczby.— D III. 152. (139) Os III. 110. De potestate Palatini cum profugo non admisso ad justificandum, et treugis eisdem dandis.— D IV. 130. Episcopus Cracoviensis et Palatinus Sandomiriensis possunt profugo treugas pacis dare et ministrare.— P II. 131. De profugis extra regnum.— Stosł. I. 127. (113) *O zbiegłych z Ziemié, a o prawie ziemskiego Wojewody.* Stsł II. 38. (35) bez nádp.— Tł II. 151. *O zbiegłym z Ziemié, komuby dana wina.*— Tł III. 148. *Kogo nie dopuszczą ku oczyszczeniu.*— W Os II. art. zginął.

1) reputetur, D IV. P II.— 2) reverendo in Christo patri, D IV. P II.— 3) purgandum (*expurgandum*, D IV.) ipsum admittere voluimus (!) D II. D IV.— 4) idem Palatinus aut nos, D II. mylnie.— 5) quod

rit[6] obtinere, quod eundem ad expurgandum suam innocentiam admittere non vellemus, extunc Palatinus eundem profugum ad metas terrae suae conducere teneatur. Qui a tempore conductus Palatini, infra annum, terrae, regno, et terrigenis nocumenta inferre non debebit[7], uxore sua in bonis suis pacifice infra annum praedictum dimissa[8] et quiete. Quo anno evoluto, infra quod [tempus] gratiam nostram semper quaerere debeat, et si ipsam invenire non poterit, et praefatus profugus aliqua nocumenta regno vel terrigenis intulerit, propter hoc infamis non debet reputari; nec[9] ipsum captum per terrigenas ad mortem nobis vel nostro Capitaneo dare tenebuntur, nec propter hoc[10] indignationem vel offensam nostram incurrant terrigenae praedicti. Si vero malitiose et absque culpa aliquem[11] fugere contigerit, et juri parere noluerit, et fugiendo nocumenta regno et terrigenis intulerit, bona ipsius immobilia praeter dotalitium uxoris, camerae nostrae secure suo in conductu deducere teneatur. Qui sic conductus, infra annum, a tempore sui exitus de terra, regno et terrigenis nocumenta inferre non habebit, uxore sua in bonis suis pacifice remanente per praedictum annum et quiete. Quo anno evoluto, si praefatus profugus die vel nocte nocumenta terrigenis aliqua intulerit, propter hoc infamis non debet reputari; nec ad mortem judicari[14] ipsum captum terrigenae nostri, nobis seu successoribus nostris, aut Capitaneis dare tenebuntur, nec propter hoc offensam nostram incurret. Si vero judicio praesentare se noluerit, et fugiendo nocumenta terrigenis intulerit, bona ipsius immobilia camerae nostrae perputue applicentur, mobilia vero inter nos et nostros Barones per medium dividantur. Et si per quempiam captus fuerit, in gratia nostra consistat, et inter capientes ipsum, et amicos capti, nulla propter ejus captivitatem indignatio occulta vel manifesta debet suboriri. Uxor vero

zaniu swojéj niewinności o to, ocz by był obwinion, tedy rzeczony Wojewoda tego-to zbiega na granicę przezpiecznie na swym glejcie ma dowieźdź. A ten tako przewiedziony, do roka od czasu swego wyjścia z Ziemi, Królewstwu a ziemieninom szkody czynić nie ma, a jego żona w imieniu swém spokojnie mieszkać ma przez przerzeczony rok. Jiż rok, gdy minie, *to jest po roku minęłym*, acz przerzeczony zbieg, we dnie alibo w nocy szkody ziemieninom które uczyni, przeto nie ma być mnieman przezeczciwy, ani na śmierć osądzony, *ale* jętego mają go nam dać, alibo naszym namiastkom, alibo Starostom naszéj Ziemié, ani przez to wpadnie w nasze obrażenie gniéwu naszego. Paknięliby się Sądowi ukazać nie chciał, uciekając alibo biegając ziemieninom szkody czynił, tedy imienie jego nieruszające, komorze naszéj wiekuiście ma przyłączono być, a ruszające między nami a Rycerzmi naszemi na poły ma być rozdzielono. A gdy

ipsum, D II.— [6]) *vero* zamiast *non*, D II. mylnie.— [7]) in fine debebit, D II. błędnie. [8]) *dimissa*, opuszczone w D II.— [9]) hoc ipsum (!) D II.— [10]) propter se hoc (!) D II.— [11]) maleficiose *i t. d.* D II; — *aliquem*, opuszczone w D IV. P II.— [12]) *et*, brakuje w D III. Os III.— [13]) *ei*, które ma B II, opuszczone w D III. i Os III.— [14]) *judicari*, opuszczone w Os III; jest zaś nie tylko w D III, ale i w B II. i w Świętosława tłómaczeniu. (Porówn. *Jus pol.* str. 113. nota 5.)

perpetue applicentur, mobilia vero inter nos et Barones nostros per medium dividantur. Et si captus fuerit per quempiam, in gratia nostra consistat, nec propter captivitatem ejus, per amicos debet aliqua indignatio vel inimicitia occulta vel manifesta suboriri. Uxor vero sua in dotalitio remanebit, prout superius est notatum, vel ipsum vendere liberam habeat facultatem.

sua in dotalitio suo remanebit, vel ipsum vendere habeat liberam facultatem.

przez kogole jęt będzie, na łasce naszéj ma być; a między jimaczmi jego a przyjacielmi jętego, nijena prze jego jęcie ma się wstryznąć mierziączka, ani nieprzyjaźni tajemnych abo jawnych dla tego mają śmieć ruszyć. Ale żona jego na wienie swém ostanie, alibo je przedać moc wolnie ma mieć.

Text pospolitszy.

CXXXIV. * Praeterea declarando statuimus[1], quod cum a nobis, sive a quocumque alio domino nobis subjecto[2] cmeto fugerit absque culpa sui domini; idem fugiens[3] nullum jus acquirit, tamdiu, quamdiu domino suo de mansione sua non constabit. Secus, si de mansione sua domino constiterit, et infra annum ipsum jure [suo][4] non impetierit, et tunc[5] post annum repetere

Text według D III. Os III. B II. i P I. w dop.

Praeterea declarando statuimus, quod sive a nobis, sive a quocumque alio domino nobis subjecto cmeto noctis tempore recesserit fugitive, res, quascunque dimiserit in domo fugiendo, dominus villae pro se habeat potestatem retinendi; et insuper dominus, qui cmetonem acceptaverit hunc fugientem [14], priori domino, a quo fugit, poenam, quae dicitur *Piętnadzieś-*

Mimo to wykładając ustawiamy, iż lubo od nas, lubo od któregole innego pananam poddanego kmiec nocnego czasu zbiegiem gdy odéjdzie, tedy rzeczy którekole w domu ostawi uciekając, pan wsi sobie miéj moc odzierżeć; a nadto pan, który jego kmieca przyjmie uciekającego, piérwemu panu, od którego uciekł, winę jaż [rzeczona] *Pięćnadzieścia*, ma za-

CXXXIV. *) D II. 130. (129) P II. 132. De cmetonibus fugitivis.— D III. 153. (140) Os III. 111. ust. 1. De cmetone profugo; D III. 154. (141) Os III. 111. ust 2. Culpae, propter quas licitum est cmetones (sic!) fugere a domino.— D IV. 131. De cmetone a domino suo fugiente, quomodo dicendum.— Os II. 153. bez nadpisu.— P I. w dopisku zamieszczonym po Statucie Wartskim, i to na samym końcu kodexu. (Ob. *Jus pol.* str. 113. n. 18).— Stosł. I. 128. (114) *O kmiecoch w nocy zbiegłych, a o prawie ich.* Stsł. II. 39. (36) bez nadpisu.— Tł II. 152. *O zbiegłym kmiecu tu patrz.*— Tł III. 149. *O zbieżnych kmieciech.* [1]) Pr. statuendo declaramus, P II;— Pr. statuimus, quod, D IV; — Pr. statuimus declarando, Os II. — [2]) nobis subdito, P II. D IV.— [3]) idem cmeto fugiens, P II. D IV.— [4]) ipsum jure non impecierit, D II;— ipsum jure non pecierit, P II. D IV. Os II.— Dla czego dodałem w klamrze »*suo*,« obacz niżéj notę 6.— [5]) extunc post annum repetere (*valuerit*, P II.) voluerit, D II. D IV. P II. Os II; — extunc post annum ipsum jure si voluerit repetere, Sier II. (wedł. *Jus pol.* str. 114. n. 8.);— et tunc post ann. rep. voluerit, B I. (wedł. *Jus pol.* tamże);— »*extunc post ann. repetere volens*« mają mieć inne kodexa

voluerit, jure terrestri sibi hoc facere licebit[6]. Quod si profugus, propter austeritatem seu rancorem domini sui redire[7], etiam jure convictus noluerit, extunc decernimus, quod idem fugitivus domino suo tres marcas pro poena, et censum anni[8] ex integro, quem solvebat, solvere tenebitur; et per hoc a domino suo liberabitur fugitivus antedictus. Hoc tamen in jure terrestri[9] intelligi volumus. Quando vero cmeto in jure Teutonico residebat, idem fugere seu recedere nequeat quoquomodo, nisi

cia, solvere teneatur, cmetonem restituendo eidem cum rebus omnibus, quas[15] adtulit ad eundem. Et hoc, ubi nulla culpa domini praecedente, de quibus infra subinfertur[16], fugerit ab eodem.— Culpae vero[17], propter quas[18] licitum sit a domino suo fugere[19] cmetoni, sunt hae: Cum dominus propter suum excommunicatur delictum, et ob hoc cmetones privantur ecclesiastica sepultura. Item, quando dominus villae in quocumque loco suam villanam oppresserit violenter; nam postquam de hoc con-

płacić, kmieca wróciwszy jemu z rzeczami wszystkiemi, jeż k niemu przyniósł. A to gdy uciekł nijeną winą pańską przechodzącą, o jich winach niżéj popisano. — A winy prze które od pana swego uciec słusza tako kmiecewi, są te: kiedy pan klęt jest prze swe dowinienie, a kmiece tego dla pozbawieni są kościelnego pogrzebu. Téż kiedy pan wsi na którémkole miescu swoją wieśniankę usilstwem zgwałci; bo, jako o tém jawno będzie, nie tylko porodziciele osilonéj niewiasty, ale téż i wszystcy

jakieś według *Jus pol.* (l. c.) może P I. — [6]) jure suo, hoc facere licebit. Qui, B I. (wedł. *Jus pol.* l. c.); — jure suo si sibi (*sibi sibi!* Os II.) hoc facere licebit. Qui, (*Quod*, P II.) si profugus, D IV. Os II. i P II, któremu ostatniemu Bandtkie, z powodu fałszywie podanego »*Quia si profugus*« inny obrót chciałby nadać. W kodexie zaś tym, stało: *Qui si profugus* i t. d. podobnie jak w innych kodexach, *a periodo*, z wielkiém Q: późniéj ktoś kréskami małemi przekreślił w słówku *Qui* litery *ui*, a znaczkiem odpowiednim, zamienił znaczenie pozostałéj litery *Q.*, na *quod.* — Według tych kodexów ułożony text, w każdym razie w tém miéjscu okaże się, albo wiarogodnym w prawdzie, lecz pierwotnie już niezgrabnym i ciemnym, albo téż w różnych późniéjszych kompilacyach pomylonym i przekręconym. Co z tego dwojga przypuścić, i co za text autentyczny uważać, to zależy od tego, żeby poznać, do kogo się odnoszą wyrazy »*jure terrestri sibi hoc facere licebit*«. Jeśli się sciągają do *dominus*, jak to pojmowali snadź kompilatorowie kodexów Os II. D IV, P II. i Sier II, to text jest niedorzecznie przekręconym, i poprawionym być powinien tak, jak to uczyniliśmy, przez dodanie wyżéj przy odsyłaczu 4tym słówka »*suo*,« w kodexach niżéj przeniesionego, a przez zatrzymanie w każdym razie niezbędnego wyrazu „*terrestri*," w miéjscu gdzie go kodex D II. zachował. Tym sposobem wypadnie text zgodny z praktyką ówczesną sądową w Małéj Polsce, i z późniéjszém w téj mierze prawodawstwem. Według tego bowiem, »*jure suo impetere profugum*«, było to ścigać zbiega z mocy władzy i jurysdykcyi dziedziczéj, »*sine strepitu juris*", jako się wyrażano w późniéjszych ustawach, głównie tylko przez tak zwane »*obesłanie*«: zaś »*jure terrestri petere profugum*,« było-to o zbiegu przeprowadzać formalny proces w Sądach Ziemskich lub Grodzkich. — Lecz jeżeli wyrazy »*jure terrestri sibi hoc facere licebit*,« ściągają się do kmieca zbiegłego, tak jak to pojmować każe Summa i sam nawet szyk textu statutowego, wciąż główniéj do *Cmeto subjectus* odnoszący się, i poniżéj nawet słowa: „*idem fugere seu recedere nequeat*", jakby odpowiednie słowom, »*sibi hoc facere licebit*« zawierający, wtedy rzecz tę inaczéj tłómaczyć wypadnie. Wtedy *jus terrestre* nie znaczy Sądu Ziemskiego, lecz pewien wyzwolenia zwyczaj, tak zwany »*Układ*«, w tém mianowicie pojęciu, jakie mu oznacza *Laudum Łęczyckie* §. LXV. (*Jus pol.* str. 200), lub Statut Mazowiecki z r. 1421. (*Jus pol.* str. 453); a myśl słów »*sibi hoc facere licebit*« będzie ta, iż po rzeczoném przedawnieniu rocznem, będzie wolno kmiecowi uszłemu ze wsi, nie wrócić, byle »*Układ*« dziedzicowi należycie zostawił. W tém więc drugiém rozumieniu, text autentyczny będzie taki, jaki podaje np. kod. D II, to jest text nasz powyższy, lecz z wyrzuceniem w klamrze dodanego słówka »*suo*«. — [7]) redire timens, eciam, Os II. — [8]) annualem, P II. D IV. — [9]) terrestri teutonico intelligere, D IV. i

hereditate vendita[10], vel [si] loco sui cmetonem aeque divitem collocet[11], aut agris in toto excultis seu exstirpatis[12], et seminibus hiemalibus et aestivalibus seminatis, domino resignando, recedere poterit, quo placebit[13].

stabit, nedum parentes oppressae, verum etiam omnes villani, ubi hoc factum extiterit, hora quacumque recedendi liberam habeant facultatem; nec oppressor hujusmodi, seu villae dominus, ipsos detinere audeat, seu in aliquo molestare. Idem liceat eis facere, cum ob culpam sui domini pignora fuerint recepta eisdem, quod absque impedimento quolibet, possint fugere ab eodem. — Praemissis vero culpis non exstantibus[20], nequaquam cmeto recedat a suo domino, nisi domo relicta bene et decenter septa[21], solum in Nativitate Domini, juxta consuetudinem hactenus observatam[22]. Et si antea libertatem habebat[23] aliquot annis, tot serviat suo domino, ab eodem minime recedendo, quot annorum libertate gaudebat. Et hoc quando in jure Polonico sedet. Cum vero in jure Teutonico cmeto est locatus, idem

wieśnice, gdzie się ten uczynek stanie, któregole czasu wyjścia wolną moc mają mieć; ani osilca taki lubo wieśny pan ich wściągnąć smiéj, alibo w czém skłopotać. Toż słusza kmiecom uczynić, kiedy o winę pana swego ciąża byłaby im wzięta, iż mogliby przez wszéj przekazy uciec a odéjść od niego.— Ale gdy przerzeczone winy nie będą, nikakie kmiec odéjść ma od swego pana, aliż dom dobry ostawiwszy, i dwór dobrze ogrodziwszy, a tylko w Boże Narodzenie, podług obyczaju dotychmiast chowanego. A miał-liby przed tém wolę kilo lat, tyleż lat panu swemu służyć ma, od niego nie wychodząc, ile lat wolą się weselił. A to, kiedy w prawie polskiém siedzi kmiec. Ale kiedy kmiec prawem niemieckiém jest osadzon, ten nie może którym obyczajem wynijść, aliż tyle lat czynsz zapłaci, ile lat

B I. (wedł. *Jus pol.* l. c. n. 16.). — [10]) nequeat quoquomodo a hereditate vendita vel loco sui, D II. pomylony; — nequeat, nisi hereditate vendita, vel loco sui, D IV. P II; — nequeat nullo modo, nisi hereditate sibi vendita, vel loco sui, Os II. — Położyłem w texcie: „vel si loco sui,“ bo owe *si*, choć go nie mają kodexa, koniecznie jest dorozumianém, wziąwszy na uwagę resztę okresu. — [11]) colleret (!) D II. Os II; — locet, D IV. — [12]) stirpatis, D II; — exturpatis, D IV; — [13]) *quo placebit*, opuszczone w D IV. [14]) fugitivum, P I. (według *Jus pol.*). — [15]) quascunque, B II. — [16]) submittitur, P I; — infertur, D III. — [17]) Od tego okresu kodex D III. nowy zaczyna artykuł; kodex zaś Os III. tylko nowy ustęp z osobnym nadpisem. — [18]) Culpe vero in quibus licitum, P I. — [19]) a domino recedere seu fugere, D III. — [20]) *restantibus*, snadź przez omyłkę w D III. Os III; — cessantibus, P I. (wedł. *Jus pol.* stron. 115. no. 15). — [21]) bona domo relicta et curia recenter septa, P I. — [22]) *solum in nativitate dom. j. c. hact. observatam*, opuszczone ma być w B II. (według *Jus pol.* l. c. no. 16.). — [23]) *antea seu prius lib.*

nequeat recedere nullo modo, nisi tot annis censum exsolvat, quot annis habebat libertatem: nec tunc hoc sibi liceat, nisi aeque divitem[24] loco sui cmetonem constituat et dimittat, aut agris suis in totum excultis, exstirpatis[25], et conseminatis hiemalibus et aestivalibus in eisdem, et tunc demum recedere permittatur.

miał woléj: ani tedy jemu to słusza uczynić, aliż tako bogatego w miasto siebie kmieca ustanowi, alibo ustawi, alibo role swoje z pełna poorane, wykopane i posiane oziminą i jarzyną ostawi, a tu więc dopiéro wynijść ma być przepuszczon.

CXXXV. * Porro, cum judaicae pravitatis intentio in hoc versetur[1], ut Christianos non tantum in fide, quantum etiam in divitiarum depressione semper deprimat et evellat[2], convenit statuere, ut nullus Judaeus amplius alicui Christiano, in regno nostro amodo constituto, suas pecunias super literas obligationis praestet aut mutuet, sed tantum ad pignus sufficiens praestare valeat, secundum consuetudinem antiquitus observatam.

Ale, gdy żydowskiéj złości w tém się zawzdy *w témże* umysł obarta, aby Chrześciany nie tylko w wierze, ilko téż w bogactwie zawzdy poniżyła a skaziła, słusza ustawić: aby żadny Żyd daléj, któremu Chrześcianinowi w Królewstwie naszém mieszkającemu, daléj swych pieniędzy na listy zastawne nie pożyczał, ani borgował; ale tylko na zakład dostateczny pożyczyć może, podług obyczaju dawno schowanego[3].

habeat, P I;— antea lib. habeat, D III. Os III.— [24]) nisi equalem loco sui, P I.— [25]) *extirpatis*, może (według *Jus pol.* str. 116. nota 1.) brakuje w kod. P I. i B II; ale nie brakuje bynajmniéj w D III, o którym Bandtkie przeciwnie orzekł.

CXXXV. *) D II. 131. (130) Judaei (super) literas non praestant.— Os II. 161. bez nadpisu.— D III. 162. (149) Os III. 119. Judaei super literas obligationis pecunias non mutuate.— D IV. 132. De Judaeis, ut pecunias Christianis super obligationem et munimenta nequaquam dare audeant.— P II. 133. Finale: De Judaeis damnatis.— Stosł. I. 129. (115) *O lichwie żydowskiéj*. Stsł. II. 44. (41.) bez nadp.— Tł II. 160. Tł III. 154. *Żydowie nie mają* (żyd nie ma Tł III.) *na zapisy pieniędzy pożyczać*. (dawać. Tł III.) [1]) versatur in hoc intencio semper, ut, D III. Os III. B II.— [2]) divitiarum possessione semper deprimere vellent, B II. (wedł. *Jus pol.* pag. 116. no. 7).— [3]) Stsł. dodaje jeszcze, jako ostatni artykuł tego Zwodu, artykuł nasz poniższy CXLVIII.

CZĘŚĆ DRUGA.

DOPEŁNIENIE ZWODU

Statutów Kazimiérza Wielkiego. †

CXXXVI. * Quoniam[1], dum vultus noster ab his personis, ex quibus constat judicium contemplatur, judex se offert justitiam ad reddendam promptiorem[2], et abstinebunt[3] a calumniis litigantes, proinde statuimus: quod dum nostrae regiae majestati terram Calissiensem sive Posnaniensem continget intrare, judex statim

Iże, gdy oblicze nasze od tych person, z jich Sąd się składa, bywa widziano, Sędzia się ukazuje ku czynieniu sprawiedliwości tym rątszym, a wzdzierżą się od potwarzy prawujący, tego dla ustawiamy: iż gdy nasza królewska wielmożność w Ziemię Kaliską alibo Poznańską wjeździ, Sędzia natemiesce, lubo Kaliski, lubo

†) Dopełnienie to złożone jest z artykułów Zwodem głównym i Summą główną nie objętych. Podajemy je według porządku kodexów D III. i Os III; wszakże z pominięciem tych, które już w Części piérwszéj Oddział drugi wmięszane zostały. — Artykułów téj Części drugiéj nie najdziesz już wcale, nie tylko w kodexach B IV. i Os I, ale i w kodexach B I. D IV. P II. i SV. Nie ma ich téż snadż w kodexach Ptrb. II. Stron. I. i w tłómaczeniu ruskiém, jak wnoszę ze słów autora »*Przyczynku*«, w Biblioteki Warszawsk. Tomie XLIX. str. 34. 35. 46. W kodexach D II. i P I. tylko dziewięć od początku idących, (do CXLIV. włącznie) podanych jest przy tak zwanym Wiślickim Statucie, jako osobna »*Rubrica de Magna Polonia,*« reszta poszła w odstawkę, i dopisana dopiéro aż po za artykułami Statutu Wartskiego.

CXXXVI. *) Sier III. 1. bez nadpisu.— D II. P I. wielkop. 1. De judicibus. — Os II. 115. Judex tenetur judicio praesidere, cum rex terram Calissiensem vel Posnaniensem ingreditur.— D III. 118. (104) Os III. 77. Judex in cujus jurisdictione rex constituetur, tenetur in curia regali commorari, causas judicans.— Stosł. II. 1. *Aby, kiedy Król w którą Ziemię Polską jedzie, Sędzia jéj natemiesce sądzić k niemu na Dwór przyjechał.*— Tł II. 116. *O Sędziach*;— Tł III. 114. *O Sędziach ziemskich.*

1) W kodexach D III. Os III. i B II, które w swéj osnowie Statutów, części wielkopolskiéj w wyrażnym osobnym oddziale od reszty nie odłączają, artykuł ten wielkopolski splecionym jest w jedno z artykułem małopolskim CXIII^tym Zwodu niniejszego, w sposób następujący: »Quoniam in causarum pro»cessibus apud justos judices (*homines,* B II.) nil habeat vendicare odium, vel favor sibi valere, (*favor »prevalere,* D III.) aut premium iusticiam evertere, sed gestent stateram manibus, equo libramine (ferre »justam cuilibet sentenciam Os III. B II.) lances appendentes, et ob hoc, dum vultus noster,« *i t. d.*— Podobny choć nie taki sam zléwek widzimy i w Tłómaczeniach II^giém i III^ciém; a mianowicie w pierwszém z nich czytamy: (kod. fol. 288.) »*Gdyż przy Sądziech wierni Sędzie nie mają mieć ani baczyć gniewów, »ani laski, ani darów, jedno podług prawdy i sprawiedliwości sądzić i skazować, a to od tych, którzy »na naszym stolcu są posadzeni; bo gdy Sędzia ukazuje sprawiedliwość, tedy wsporce odstępują od po»twarzy, ustawiamy, aby kiedy my z swym dworem królewskim do Poznania abo Gniezna wjedziemy, »Sędzia kromie wszego zamieszkania do naszego Dworu ma być, i sieść na Sądzie, a poznać o wszytki »rzeczy dziedzinne przed nami, abo kromie nas z naszego przykazania. Ale gdy, i t. d.* — 2) proniorem, Os III.— 3) *abstinebit,* ze znanych mi kodexów tylko ma jeden D II; *abstinebunt* prócz reszty kode-

ad nostram curiam, sive Calissiensis, sive Posnaniensis intrare tenebitur[4] et judicio praesidere, cognoscendo de omnibus causis, hereditariis etiam, tamen[5] in praesentia nostra, vel praeter nos, de[6] nostro speciali mandato. Alioquin nobis extra terram existentibus, termini pro hereditatibus generales, prout hactenus observatum extitit, teneantur.

CXXXVII. * Statuimus, quod scriptores judiciorum a producente testes, quos scribent[1], de tribus[2] grossis, ubi vero terminos peremptorios scribent, de grosso medio[3] contententur.— Item statuimus[4], quod officiales de uno producente testes[5] habeant quatuor scotos; a poena vero, quae dicitur *Siedmdziesiąt*, bovem, et quando pro furto pignorant, bovem mediocrem[6]. Sed de limitatione hereditatum, pro una die, si eam una die consummaverit, tunicam[7] vel mediam marcam, etiamsi duas

Poznański bądź, ma przyjechać a wnijść na nasz Dwór, a sądzić, poznawając o wszystkich rzeczach, też dziedzinnych, ale przy naszéj obliczności, alibo też prócz nas, z naszego osobnego przykazania. A inako, gdy prócz Ziemié będziemy, tedy o dziedziny pospolite roki, jako dotychmiast chowano jest, mają być dzierżane i chowane.

Ustawiamy, aby pisarze sądowi od tego, jen wiedzie świadki, jeż popiszą, *sześcią groszmi*, ale kiedy zawite roki piszą, *półtorym groszem* byli *nadani zapłaceni*.— Téż, ustawiamy, aby Woźny od janego wiodącego świadki, cztérzy skoćce, a o winę, jaż rzeczona *Siedmdziesiąt*, wołu *w zakładzie pociążać ma*, a kiedy o *wierdunkową winę*, tedy średniego wołu, *to jest juńca*. Ale kiedy o graniczenie dziedzin, jest-li jednego dnia się dokonało graniczenie, tedy sknię alibo pół

xów, wskazują téż i wszystkie tłómaczenia.— [4]) quod dum nostre regie majestati terram Gneznensem vel Posznanensem continget intrare, judex statim, in cujus jurisdicione constitueremur, ad nostram curiam intrare tenetur, et judicio, *i t. d.* Os III. D III. B II;— Ziemię Gnieźnieńską zamiast Kaliskiéj podają téż Tł II. i III.— Quod dum nostra regia majestas terram Kalisiensem vel Posnaniensem cointrabit, tenebitur in judicio, *i t. d.* Os II;— quod nostra regia majestate terram Calisiensem sive Poznaniensem intrante, judex statim ad nostram curiam sive Calisien. sive Poznanien. intrare tenebitur, et judicio *i t. d.* D II. Sier III.— Według tych dwóch kodexów, zgodnych z Świętosławem, kładę: *sive Calissiensis sive Posnaniensis*« odnośnie do Sędziego, tém bardziéj, że o Dworze Kaliskim lub Poznańskim objeżdżającego Króla mówić, jest rzeczą niestósowną, i z resztą niezwyktą.— [5]) *tamen* jest nawet w D II, choć *Jus pol.* (str. 145. n. 5.) przeciwnie podaje.— [6]) *vel preter nos, vel de nostro speciali mandato*, mają wszystkie znane Bandtkiemu i mnie kodexa, prócz D III, w którym widne jest w tém miéjscu błędne opuszczenie kilku wyrazów. Lecz mimo tego, logiczny związek rzeczy, drugiego owego *vel* nie dopuszcza: pomijam go więc tém śmieléj, gdy do tego upoważniają nadto wszystkie tłómaczenia polskie.

CXXXVII. *) Sier III. 2. bez nadpisu. — D II. wielkop. 2. De scriptoribus judiciorum; 3. De officialibus judiciorum.— Os II. 116. De salario notariorum generalium [et] officialium.— D III. 119. (105) Os III. 78. De praetio terrestris notarii (et ministerialis. Os III.).— Stsl. II. 2. *O prawie pisarskiém;* 3. *O Podkomorzym i o Woźnym;* 4. *O złożeniu Woźnego.*— Tł II. 117. Tł III. 115. *O pisarzu ziemskim.*

[1]) scribit, D II;— scribet, D III; — scribunt, Sier III. — [2]) sex grossis, B II; za czém idą wszystkie trzy tłómaczenia.— [3]) a nota de 1½. (*t. j.* de uno et dimidio) grosso, B II; a za nim znów wszystkie tłómaczenia.— [4]) Statuimus etiam Sier III.— Świętosław, D II. i P I. nowy artykuł tu poczynają.— [5]) producente testium, D II;— procedente testium, P I. Os II.— [6]) »a pena vero que dicitur Siedmna^cza bovem in pignore pignoret pro fertone, et hoc bovem mediocrem«. Kompilator kodexu B II. tak to obrócił, wwiedzony w błąd przez przekręcenie słów *pro furto*, na: *pro fertone.* Wszakże za tą wersyą poszły i tłómaczenia wszystkie trzy. „*A od winy rzeczonéj Siedmnadzieścia w podzieckowaniu mają wziąć wołu podléjszego za wiardunek,*“ czytamy w Tł II.— [7]) Przez oczéwistą omyłkę pisarza w wypuszczeniu cztérech

aut tres hereditates inter duos limitaret[8]. — Et si idem officialis, qui dicitur *Woźny*, aliter formam juramenti testibus diceret, quam est mandatum, et de hoc fuerit convictus judicio, alter loco sui substituatur, et ipse a suo officio perpetuo deponatur[9].

grzywny *wziąć mają*; *będzie-li więcéj dni graniczenie*, *trzy grzywny weźmie Podkomorzy*, *dwie siekirze*, *dwie motyce*, *alibo dwa rydla*, *a nie więcéj*, by też dwie alibo trzy dziedziny między dwiema graniczył.— Téż gdyby urzędnik, jen rzeczon Woźny, inako rotę przysięgi mówił świadkom, niżli jest skazano, a o to by był przekonan prawem, inny w miasto jego ma być ustawion, a on od swego urzędu na wieki złożon.

CXXXVIII. * Item statuimus, quod de causis criminalibus in absentia accusatoris seu actoris, cujus interest, nos vel nostri successores ac Capitanei nostri cognoscere non debemus[1], nec aliquem hominem condemnare, nisi convictum judicio vel confessum.

Téż ustawiamy, aby o rzeczach grzésznych prócz obwiniącego alibo powoda, na którego zależy, my alibo nasi namiastkowie i Starosty nasi sądzić nie mamy, ani poznawać, ani którego człowieka potępić, aliż sądem przekonanego, alibo *wolnie* wyznanego.

CXXXIX. * Praeterea[1] statuimus, quod quicumque in judicio cultellum[2] extraxerit, et aliquem vulneraverit, in gratia nostra consistat[3]. Si vero gladium vel cultellum extraxerit, et non vulneraverit[4], poena, quae dicitur *Siedmdziesiąt*[5] puniatur, et illi, quem dehonestaverit, poenam, quae dicitur *Piętnadzieścia*, solvere teneatur.

wyrazów, czytamy w D II: »*pro una die consumaverit tunicam;* z resztą wszystko tam zgodne i czytelne;— *unicam* mylnie zamiast *tunicam*, czyta się w samym tylko kodexie Sier III, według *Jus pol.* str. 117. no. 5.— [8]) Kompilator kodexu B II, podobnie jak wulgata, zastósowawszy rzecz do Podkomorzych, cały powyższy peryód podał odmiennie, tak: „*Si pro limitatione hereditatum Succamerarius fuerit, una die consumata, media marca recipiatur, etiam si duas vel tres hereditates inter duos limitaverit.*“ Dodają zaś jeszcze w tém miéjscu tłómaczenia polskie wszystkie, to co kompilator kodexu B II. niestósownie do końca dopiéro artykułu przyczepił, a mianowicie: »*Succamerarius tres tollat marcas a diebus pluribus, etiamsi plures, duorum vel trium, limitaret hereditates; a quibus secures duas cum duobus fossoriis tollat jure suo.*«— Tł II. tak to oddaje: »*Ale Podkomorze, gdy jednego dnia rozgraniczy dziedziny między dwiema ziemianinoma, aczkoliby dwie abo trzy rozgraniczył dziedziny, ma mieć pól grzywny. Ale gdy więcéj dni niżli jeden, tedy trzy grzywny ma mieć; ato aczkole dwie abo trzy i więcéj dziedzin rozgraniczyłby. Téż ma wziąć dwie siekirze i dwa rydla.*«— [9]) Ten ostatni peryód, stanowi u Świętosława osobny artykuł.

CXXXVIII. *) Sier III. 3. bez nadpisu;— D II. wielkop. 4. Sequitur de alio!— Os II. 117. Capitanei non habent aliquem condemnare ad mortem (!).— D III. 120. (106) Os III. 79. Rex, Capitaneus, vel Judex nullum absentem condemnent.— Stosł. II. 5. *Nie ma kto potępion być*, *aliż sądem skazany.*— Tł II. 118. Tł III. 116. *Sędzia nie ma zdać kromie powoda.*

[1]) Tłómaczenia II. i III. odnoszą tę rzecz tylko do Sędziów i Starostów sądowych: »*aby niejeden Sędzia ani Starosta sądy czyniący*«.

CXXXIX. *) Sier III. 5. bez nadpisu.— D II. wielkop. 6. De extractione cultelli in judicio.— Os II. 119. De evaginatione cultelli in judicio.— D III. 121. (107) Os III. 80. De eo, qui in judicio cultellum vel gladium extraxerit.— Stosł. II. 7. nie podając nadpisu, odsyła do artykułu XXVgo niniejszego Zwodu, właściwie zupełnie innego.— Tł II. 120. ust. 1. Tł III. 118. ust. 1. *Gdy kto kord abo miecz wyjmie przed Sądem.* [1]) Propterea, Os II. mylnie.— [2]) cultellum vel gladium, D II. Os II;— *kord abo miecz*, Tł II. i III.— [3]) existat, D III.— [4]) et aliquem non vulneraverit, Os II. i Os III;— et aliquem vulneraverit, D III. oczéwiście mylnie.— [5]) Siedmnadzieścia, D II. D III. Tł II. i III.— Penam, que dicitur Szyedmydzye-

CXL. * Insuper statuimus, quodsi quispiam coram nobis cultellum vel gladium extraxerit, et vulnus alicui non intulerit[1], in gratia nostra consistat; si vero vulneraverit, sine gratia puniatur. Et idem, si coram nostro Capitaneo hoc factum fuerit, decrevimus observari. Si vero coram Domino Archiepiscopo hoc factum[2] contigerit, videlicet, quod cultellum vel gladium aliquis extraxerit, sive vulneraverit, sive non, poena, quae dicitur *Siedmdziesiąt*[3] puniatur, eidem domino Archiepiscopo applicanda.— Et[4] si quis turpia coram eo alicui protulerit, poenam eidem Domino Archiepiscopo, quae dicitur *Piętnadzieścia*[5], persolvat. Si vero in curia nostra vel alicujus militis manicas quis detraxerit[6], auris[7] periculo sit subjectus. Ubi vero coram milite quis gla-

Nadto ustawiamy, iż gdyby ktokole przed nami kord wyjął alibo miecz, ale reny nikomu nie zadał, na naszéj miłości ma być; ale ureni-li kogo, przez miłości ma skaran być. A takież mówimy, kiedyby przed Starostą naszym to się stało. Ale kiedy przed Księdzem Arcybiskupem ten uczynek się przygodził, to jest, iżby miecz alibo kord kto wyciągnął, lubo urenił kogo, lubo nie urenił, winę *Siedmnadzieścia* zapłacić ma temu-to Księdzu Arcybiskupowi.— Aczby kto szkarada słowa przed nim komu mówił, winę temu-to Księdzu Arcybiskupowi, jaż rzeczona *Pięćnadzieścia*, zapłacić ma. Ale gdy na Dworze naszym alibo którego slachcica kto *nieco ukradnie*, pod stracenie ucha bądź poddan. A gdzie przed slachcicem kto miecz abo kord wyciągnie i ureni

szath solvere teneatur, Sier III. resztę wypuszczając, jak sądzę, mylnie.

CXL. *) Sier III. 6. bez nadpisu.— D II. wielkop. 7. De eodem.— P I. 7. Sequitur de eodem. 8. Sequitur de verbis vituperosis. (Ob. *Jus pol.* str. 145. no. 14: str. 146. no. 1.)— Os II. 120. De extractione gladii vel cultelli coram regia majestate.— D III. 122. (108) Os III. 81. Qui coram rege, Archiepiscopo, (aut D III.) Capitaneo gladium extraxerit.— Stosł. II. 8. bez nadpisu.— Tł II. 120. ust. 2. Tł III. 118. ust. 2. ten artykuł z poprzedzającym łącząc, nie dają nowego nadpisu.

1) et nullus (!) alicui non dederit vel intulerit, Os II.— 2) hoc idem, D II. P I. Sier III;— hoc contigerit, Os II;— u Świętosława »*ten uczynek*« (hoc factum).— 3) Siedmnadzieścia, D II. P I. B II. tudzież w tłómaczeniach wszystkich.— 4) W tém miejscu kodex P I. i podobno B II. nowy poczynają artykuł, według *Jus pol.* (str. 123. no. 8.). Nie tak atoli kod. D II, choć Bandtkie (l. c.) go w tém z P I. równa. W D II. wpisano wprawdzie w tém miejscu słówko »*de verbis*« czerwono; ale nowego artykułu w sposobie zwykłym (*a Capite*, z wielką kolorową inicyałką,) nie utworzono.— 5) Szedmdzeszanth, Os II. mylnie.— 6) militis quis aliquid subtraxerit, B II, a według tego i tłómaczenia wszystkie;— militis res minutas quis subtraxerit, Os III, atoli tak, iż wyrazy »*res minutas*« są wyraźnie późniéj dopisane drobniéjszém pismem w miéjscu próżno zostawioném;— militis (quis D III. Os II.) subtraxerit, D III. Os II. P I;— militis minutas quis (!) subjectus: ubi vero, *i t. d.* D II. oczéwiście przez omyłkę pisarza, między *quis* a *subjectus*, opuszczającego wyrazy, *subtraxerit, auris periculo sit*: bo fałszywie Bandtkie (l. c. str. 123. nota 13. i 14.) podał, jakoby w D II. wyrazy *subtraxerit* i *aurium* stały. Co snadź widział w kodexie P I, to zaniedbawszy spojrzéć, przypisał i kodexowi D II.— Poszliśmy zaś za wersyą kodexu Sier III, która jedynie da się zgodzić i zresztą treści artykułu, i z innemi Statutu przepisami, nie krzyżując się mianowicie z tak utartemi przepisami względem kradzieży, o któréj w tym artykule mówić nie myślano. »*Manicas*« lub »*manicam detrahere*«, t. j. zdjąć rękawicę, znaczyło w owych czasach tyle, co wyzwać kogo do walki. (Ob. *Ducange*, sł. *Duellum*, sł. *Guantus*, sł. *Wantus*, sł. *manica*, sł. *chiroteca*; *Muratori*. T. XI. col. 74. T. XII. col. 647.) I w Niemczech toż samo znaczyło »*den Handschuh abziehen*«. Podobnież i w Czechach rzucenie rękawicy z dawna znaczenie miało. (Ob. *Cosmas*, str. 183. ed. *Pelzel et Dobrowski*. Ob. téż *Grimma*, *Rechtsalterthümer* str. 154.) Podobno, że u nas samo słowo *subtrahere*, w techniczném znaczeniu rycérskich zwyczajów, tyle znaczyło, co *manicam detrahere;* a w tedy, kodexa D III. Os II. i P I. toż samo by mówiły, co kod. Sier III. Innych kodexów »*minutae*«, powstały z fałszywego czytania wyrazu *manicae*.— 7) aurium, P I. Os II;— *auri*, z poprawką *auris* na wiérzchu, Os III;—

dium vel cultellum extraxerit et vulneraverit aliquem, manus sua in gratia militis consistat: si autem vulnus non intulerit, cultello manus sua poterit penetrari[8].

CXLI. * Decrevimus declarando, quod nos[1] vel Capitaneus noster, Palatinus, Judex[2], Subjudex et[3] officialis, qui dicitur *Woźny*, habeant facultatem dandi ministerialem ad citandum; ita tamen, quod qui habent jus, ut[4] non citentur, nisi per literas nostras vel nostri Capitanei, illi per literas dumtaxat citentur[5]. Sed curia nostra praesente, vel judicio nostro generali existente, poterit officialis ad mandatum nostrum vel Capitanei[6], seu Judicis, sine litera citare in hospitio sive in foro[7]. Sed extra curiam nostram vel judicium nostrum, si quis citari debuerit, non in domo militis, sed apud Vlodarium vel Scultetum edictum[8] citatorium proponatur, actore praesente vel ejus nuntio; et contra[9] quem actio fuerit dirigenda, causa citationis, et per quem citatur, exposita, assignato sibi certo termino comparendi: ut si citatus comparere noluerit vel contempserit, pro quolibet termino[10] primo, secundo, octo scotos[11] pro poena

kogo, na łasce slachcicowéj jego ręka bądź: paknięli ranę [nie] zada, nożem ręka jego może być przekłuta.

Ustawiliśmy wykładając, iż my alibo Starosta nasz, alibo Wojewoda, Sędzia, alibo Podsędek i urzędnik, jen rzeczony Woźny, mają moc dać służebnika ku pozwaniu; le tako, aby którzy mają prawo, aby nie pozywani, jeno przez listy nasze [lubo naszego Starosty, ty przez listy nasze][17] tylko mają być pozwani. Ale przy naszym Dworze, alibo w Sądzie naszym wielgim, może Woźny na kazanie nasze alibo naszego Starosty lubo Sędzi, przez lista pozwać w gospodzie alibo na targu. Ale prócz naszego Dworu alibo Sądu naszego, gdy kto pozwan ma być, nie w domu slachcica, ale u Włódarza alibo Sołtysa wywołanie pozewne ma uczynić, przed powodem alibo jego posłem; *temu*, przeciwko komu rzecz się ma wieźdź, przyczynę pozwania, i przez kogo pozwan jest wyłożywszy, a namieniwszy jemu pewny rok ku staniu: a gdyby pozwany stać nie dbał alibo wzgardził, piérwe i wtóre ośm skot za winę Sądowi ma zapłacić; a

miéjsce próżne natomiast w Sier III.— [8]) penetrari sive perforari. Os II.

CXLI. *) Sier III. 7. bez nadpisu.— D II. wielkop. 8. De citationibus.— Os II. 121. Palatinus, Judex, Subjudex, habent facultatem dandi ministerialem.— Os III. 82. D III. 123. (109.) De his, qui habent potestatem dandi ministerialem ad citandum.— Stosł. II. 9. *O tym kto może dać służebnika ku pozwaniu.*— Tł II. 121. Tł III. 119. *Kto ma dać służebnika* (*ku pozwaniu.* Tł III.)

[1]) nos Kazimirus, Sier III.— [2]) vel judex, Os II. B II.— [3]) vel officialis, Sier III.— [4]) ita, quod cum qui habent jus et (!) non citentur, D II;— itaque quod qui habeat jus, ut non cittentur, D III;— ita tamen, quod qui habent jus, et (!) non citentur, Os II;— ita tamen, quod qui habent jus, non citantur, Sier III.— [5]) *illi per lit. dumt. citentur,* słowa opuszczone w Os III.— [6]) Od wyrazu *Capitanei* wyżéj stojącego, aż do *Capitanei* w tém miejscu, cały ustęp pośredni opuścił przez omyłkę pisarz kodexu D III.— [7]) vel in foro. Quia terminus regiae majestatis est, ut terminus colloquii generalis, ideo se quis minime excipere potest, alias continetur (? condemnetur in) X marcis de poena concurren. (? contumacie), ut generali colloquio. Sed extra *i t. d.* Sier III. (Ob. *Jus pol.* str. 118. nota 11.).— [8]) dictum citatorium D III. Os II. Os III.— [9]) ei contra, Sier III. B II; według których téż tłómaczy Świętosław.— [10]) Od wyrazu *termino* wyżéj stojącego, aż do *termino* w tém miéjscu, słowa pośrednie błędnie opuszczone w Sier III.— W Kod. D III. téż pomylono ten ustęp; czytamy tam bowiem: »ut si citatus comparere non curaverit, causam perdat, vel contempserit, pro quolibet termino primo, secundo, *i t. d.*— [11]) Pri-

judicio solvere teneatur; et in tertio termino[12], si non comparuerit, causam perdat [13], et ab actione cedat cum poena. Quod de rei contumacia[14] est intelligendum. Si vero actor in primo termino, nec per se, nec per alium suum nuncium comparuerit, ab actione sua cedat, cum poena VI marcarum[15], quae in polonico *sześć grzywien*[16] nuncupatur.

na trzecim roku nie stanie-li, rzecz straci, a od żałoby odpadnie z winą *sześć grzywien* po polsku rzeczoną.

CXLII. * Perpetuo prohibemus edicto[1], quod nostri familiares, vel aliqui[2] in nostra curia citati, seu coram nobis vel nostro judicio arrestati et inopinate inventi, respondere minime teneantur; sed citati legitime, propositis sibi actionibus, coram nobis vel judicibus nostris respondebunt, concessa eis deliberatione super propositis actionibus[3] competenti.

Wiekuiście zapowiedamy, aby nasi czeladnicy, abo insi, jiż na naszym Dworze pozwani są, alibo przed nami, alibo naszym Sądem zapowiedziani, a niedomniemanie nalezieni, nie mieli odpowiedać; ale będąc pozwani rządnie, gdy będą położone przeciwko im żałoby, przed nami abo Sędziami naszymi odpowiedzą, pożyczywszy im rozmyślenia na położone żałoby podobnego[4].

CXLIII. * Praeterea statuimus et edicto perpetuo servari mandamus, quod quicumque venditam possessionem infra

Ustawiamy, a wywołaniem wiekuistém chować każemy, iż ktokole przedaną dziedzinę w *ośmi lat*, chcąc w niéj niektóre

mo, secundo, tercio, octo scottos, D II. P I.— termino videlicet, primo et secundo, P I. Os II.— [12]) et in termino peremptorio si: P I;— et in termino si, D II.— [13]) causam amittat et in accione cedat, D III;— causam amittat sive perdat et ab accione cadat, Os II. – [14]) W tym i następnym peryodzie, nie mały zamęt w kodexach. Sier III. od wyrazu *cum poena*, aż do tego wyrazu dużo niżéj, bo przy końcu artykułu stojącego, kilka pośrednich wierszy błędem pisarza ma opuszczone;— cadat de rei comutata (!) est intelligendum. Si vero, *i t. d.* Os II;— cedat cum pena de re commutata (!) est intelligendum. Si vero *i t. d.* Os III;— cedat cum pena. Quod de re commutata (!) est intelligendum. Si vero, D III;— cedat cum pena que de rei commitata (!) est intelligendum. Si vero, *i t. d.* D II. P I.— W Świętosława tłómaczeniu tegoż samego brakuje, co błędnie w kodexie Sier III. wypuszczono.— [15]) cum pena septem marcarum, Os II. Os III. D III. B II. tudzież Tł II. i III.— [16]) Szedmgrzywen, Szedmgrzywyen, Syedmgrzywyen, Os II. i P I; Os III, D III;— Syedmgrziwyeny, D II.— [17]) Słowa w klamrze, błędem opuszczone przywróciłem.

CXLII. *) Sier III. 8. D II. wkop. 9. bez nadpisu;— P I. ?. De inopinata citatione et deliberatione danda. (wedł. *Jus pol.* str. 146. no. 3.).— D III. 124. (110) Os III. 83. De citationibus curiae, *nadworny rok*.— Os II. 122. Quod citati inopinate non habeant respondere, sed legitime citati.— Stosł. II. 10. bez nadpisu.— Tł II. 122. Tł III. 120. *O pozwaniu nierządném.*

[1]) *edicto,* opuszczone w D III. Os II. Os III. i u wszystkich tłómaczy.— [2]) alii qui, Os II. Os III. B II. i tłómacze;— alii quibus, D II;— *aliqui,* nie tylko w Sier III. ale i w D III, względem którego Bandtkie (l. c. str. 146. nota 5.) pobłądził.— [3]) Od słowa *actionibus* powyżéj, aż do *actionibus* w tém miéjscu, cały pośredni ustęp błędnie opuszczony w D II.— [4]) W końcu artykułu nadmienia Świętosław: »To téż »capitulum już było położone w oném kapitule *Preterea* (art. XVI.) o pozwanych w niemniemaczki, a »jest część jego.«

CXLIII. *) Sier III. 9. D II. wkop. 10. bez nadpisu. — D III. 125. (111) Os III. 84. Praescriptio hereditatum venditarum et obligatarum.— Os II. 123. De praescriptione hereditatum infra tres annos et tres menses, et obligatarum infra triginta annos.— P I. ? De non receptione hereditatis venditae vel obliga-

tres annos et tres menses[1], volens in ea aliquod jus[2] vendicare, in judicium non reduxerit reclamando, vel hereditatem obligatam[3] infra triginta annos[4] non redimerit per se vel per consanguineos suos, quibus hoc competit de consuetudine speciali, hereditates sic venditae vel etiam obligatae, elapsis annis praedictis[5], quos volumus currere ab anno domini Millesimo tricentesimo quadragesimo septimo, a Dominica *Laetare*[6], penes ipsos, quibus sunt[7] venditae vel etiam obligatae, perpetuo remaneant ipso facto.

CXLIV. * Statuimus insuper, quod passus damna per furtum vel spolium in pecoribus, vel pecudibus et rebus minutis, infra annum tantummodo evocandi ad judicium[1], quem voluerit, sed in jumentis et equis violenter vel furtive[2] ablatis,

prawo imieć, w Sąd nie przywiedzie odwoływając, alibo dziedzinę zastawioną we trzydzieści lat nie odkupi sam, alibo przez swe przyrodzone, którym to przysłuża z obyczaju osobnego, dziedziny tako przedane alibo téż zastawione, po przeminieniu tych lat, jeż chcemy bieżeć od lata narodzenia bożego tysiąc trzysta i cztérdzieści siódmego, od niedzielé rzeczonéj *Laetare*, przy tych, którym są przedane, alibo téż zastawione, na wieki ostaną tym uczynkiem[8].

Ustawiamy téż, aby cierpiący szkodę przez złodziejstwo alibo zbójstwo, w bydle abo w drobie i w rzeczach małych, tylko przez rok pozwać ku Sądu, kogo chce, moc imiał; ale o świerzepice lub o konie gwałtem alibo złodziejski wzięte,

tae post praescriptionem.— Stosł. II. 11. bez nadpisu.— Tł II. 123. *O dawności przedanéj abo zastawionéj.*— Tł III. 121. *O dawności zastawnéj.*— Tł II. 124. Tł III. 122. *Twardość Statut.*

1) infra octo annos, Sier III. D II. D III. Os III. P I. i wszyscy trzej tłómacze. My w texcie poszliśmy za kodexem Os II, i za powagą Summy Statutu tego, którą w kodexie D III. znajdujemy. (Ob. Summy drugiéj art. VII.) Kto głębiéj zbadał całą na starożytnym zwyczaju opartą teoryę o dawności, w Statutach najdawniéjszych Polskich i Mazowieckich bardzo wynikle roztoczoną, kto mianowicie należycie zbadał właściwe i stałe u nas pojęcie o dawności ziemskiéj, ten łacno uzna, że tylko text kodexu Os II. jest stósownym. Powaga znacznéj większości źródeł przeciwko dwóm tylko naszym walczących, jest w prawdzie znaczną; atoli więcéj jeszcze za naszym textem przemawia ta okoliczność, iż ten (Piotrkowski) artykuł, policzanie bieżących lat dawności między Wielkopolaninami nawet, odkazuje do daty Wiślickiego (małopolskiego) prawodawczego wieca z r. 1347; a więc widocznie w téj myśli, że już to prawodawstwo małopolskie zasady główne ubiegu lat dawności postanowiło. A owóż w przypadku wskazanym w artykule niniejszym, nie inną tylko trzech lat i miesięcy dawność przepisaną widzimy wyraźnie w Małopolskich Statutach. (Ob. art. XXXVIII. i CXXI. Zwodu naszego.)— 2) aliquod juris, Os II.— 3) hereditatem obligando infra, Os II.— 4) trig. annos omnes, D II; lecz nie D III, jak mylnie podaje *Jus pol.* (str. 146. nota 13.).— 5) oblig. ab annis predictis, D II;— oblig. annis predictis evulsis, Os II.— Na tém miéjscu kończą niniejszy artykuł Tł II. i III; a resztę przemieniając na inny artykuł (123. i 122.) z napisem: »*Twardość Statut*«, podają: »*Ta statuta chcem, aby miały moc na wieki, od lat bożego narodze-*»*nia Tysiąca cztyrset cztérdzieści siódmego lata*«.— 6) ad vitam locare, w D II. przemylił pisarz, mylnie wyczytawszy *a dominica letare* w skróceniu.— 7) sunt sic vendite, D III. Os III.— 8) Świętosław w końcu dodaje uwagę: »To téż capitulum ku piérwéj części oprawione jest przez capitulum *Francis-*»*cus* wtóre (art. XLIII. i XLIV.), o dawnościach, a wyłożono jilko ku wtóréj części szérzéj w kapitule »*Cum prescripcio* (art. XXXVIII.— XLI.) wyżéj o dawnościach, a także ostało jako niepotrzebne, a mię»dzy inszemi pierwéj nie położono«.

CXLIV. *) Sier III. 10. D II. wkop. 11. bez nadpisu.— P I. ? De praescriptionibus spolii.— Os II. 124. De actione pro furtibus sive spoliis.— Os III. 85. i D III. 126. (112.) Praescriptiones rerum furtive aut violenter ablatarum.— Stosł. II. 12. bez nadpisu.— Tł II. 125. Tł III. 123. *O wzięciu* (*koni abo* Tł II.) *wolów gwałtownie.*

1) tantummodo ad judicium quem vol., D III. Os III.— 2) *vel furtive*, opuszczone w D III. Os III.—

infra duos annos[3] habeat facultatem; post annos vero supradictos, ad agendum, non nisi testibus admittatur.

CXLV. * Praeterea statuimus: quod quilibet fidejussor, illo negante, pro quo fidejussum fuerit, si debitum fuerit viginti marcarum, solus[1], si quadraginta marcarum, metsecundus, in majori vero pecuniarum[2] quantitate, mettertius ipsum debitum, pro quo fidejussum fuerat[3], fidejussor et duo alii firmabunt propriis juramentis.

CXLVI. * Item statuimus, quod nullus fidejussor pro illo, pro quo fidejussit, in judicio, equum vel bovem obliget[1]; alias, si obligaverit, ad restaurationem damnorum principalis persona minime teneatur[2], nisi id[3] de personae principalis processerit voluntate[4].

CXLVII. * Statuimus, quod quotiescumque in judicio in causis criminalibus[1],

do dwu latu ma moc mieć pozwania; ale po leciech przerzeczonych daléj czynić nie ma być przypuszczon[4].

Też ustawiamy, iż każdy rękojmia, gdy ten zaprzé, za którego ręczono by było, był-li dług w wielgości dwudziesiętu grzywien, tedy sam, a gdy cztérdzieści grzywien, samowtór; ale w więtszéj wielkości pieniędzy, samotrzeć dług ten, za który obręczono było, rękojmia i dwa druga świadki potwierdzą włostnymi przysięganii[4].

Ustawiamy, aby nijeden rękojmia konia albo wołu zastawił za tego, za którego ręczył w Sądzie; a zastawił-li, ku odłożeniu szkód jiściec nie będzie winowat, niżliby to z jego poszło przyzwolenia.

Ustawiamy, aby kilkokroć w Sądzie o rzeczy złościwe, *grzéchowe*, alibo któ-

[3]) annos evocandi habeat D III. Os III.— [4]) Świętosław nadmienia: »To *capitulum* oprawiono jest wy»żéj przez ono *Cum furta* (art. CIX), pod rubryką: z złodziejstwa alibo łotrowstwa obwiniony; a tako »tu już niepotrzebnie stoi«.

CXLV. *) Sier III. 12. ust. 1. bez nadpisu.— D II. dop. 4. De fidejussoribus.— Os II. 128. Item de fidejussoribus.— D III. 130. (117.) Os III. 88. De fidejussoribus.— Stosł. II. 16. (14) *O rękojmię.*— Tł II. 128. *O rękojemstwie.*— Tł III. 126. *O rękojemstwo kto się zaprzy.*

[1]) solus jurabit, Os II.— [2]) pecunie, D II. Os II.— [3]) Od wyżéj stojących słów: *fidejussum fuerit*, aż do *fidejussum fuerat* tutaj, wszystko pośrednie opuścił pisarz błędny kodexu Sier III.— [4]) Uwagę dodaje Świętosław: »To *capitulum* dobre jest, a przeto może stać w piérwych księgach położonego *Nico»laus* (art. C.), pod rubryką o rękojemstwie«.

CXLVI. *) Sier III. 12. ust. 2. bez nadpisu.— Os II. 129. Os III. 89. D III. 131. (118) De fidejussoribus.— Stsł. II. 17. (15) *O rękojemstwie a nieoddaniu ciąży przez rękojmię.*— Tł II. 129. Tł III. 127. *O zastawie żydowskiéj.*— W D II. nie ma tego artykułu nigdzie.

[1]) *obliget*, opuszczone w D III; ale zamiast *invadiat*, jak czyta Bandtkie, (*Jus pol.* str. 119. nota 19.) dość wyraźnie czyta się skrócone *in judicio*, które bynajmniéj zdrowéj logice przepisu nie jest przeciwne, byle kommę dobrze położyć, w czém skazówką jest nawet Świętosław.— [2]) ad restauracionem (*restitucionem*, D III.) damnorum principalis debitor procedet, D III. Os III.— Nasz text, za logiczniéjszym idzie Sier III. i Świętosławem.— [3]) nisi processerit de ejus, D III.— [4]) Tł II. i III. opiérając się na błędném przeczytaniu w rękopiśmie, *judeo* zamiast *judicio*, które i autora Summy drugiéj zbłąkało, (Ob. art. XIII. Summy drugiéj) podały w tym artykule przepis, o jakim prawodawca nie myślał: »*Usta»wiamy, aby gdy kto ręczy Żydowi za kogo, konia ani wołu nie zastawiał; wyjąwszy iżby była wola „tego, za kogo ręczy, tedy ten za kogo ręczą, taką zastawę ma wykupić*«.

CXLVII. *) Sier III. 13. De liberante alium a judicio.— D II. dop. 5. Sequitur aliud de intercessione (*citacione*!).— Os II. 130. De intercessione.— D III. 132. (119) Os III. 90. De intercessione, vulgariter (*alias*, D III.) o Zachód.— Stosł. II. (16) 18. bez nadpisu.— Tł II. 130. Tł III. 128. *Gdy kogo zastąpią* (Kto kogo zastąpi, Tł III.) *przed Sądem.*

[1]) Skróceniem pisany wyraz *criminalibus*, w kilku kodexach, a mianowicie P I. D II. Sier III, nastrę-

sive quibuscumque aliis, magnis vel parvis, quispiam conventus fuerit vel evocatus[2], et ipse[3] dominum suum vel socium[4] nominaverit, quod eadem fecerit de ejus mandato, et ille veniens ad judicium ipsum liberaverit, asserens[5], ipsum id fecisse de suo mandato, citatus liberatus discedat[6], et contra liberantem actio dirigatur; alioquin citatus respondere protinus teneatur.

rekole inne, wielgie alibo małe, kto będąc pozwan, pana swego abo towarzysza pomieni, iżby to uczynił jego kaźnią, a on przyszedw do Sądu, zajdzie ji, rzeknąc ji to uczynić swém kazaniem, pozwany wolen ma odéjść, a przeciwko zachodźcy żałoba taka ma być obrócona; abo inako, pozwany natemiesce odpowiedzieć bądź powinien[7].

CXLVIII. * Hoc statuto perpetuo declaramus, decernentes[1]: quod donationes fixae et firmae debeant permanere, non obstante, si privilegium super eisdem donationibus concessum non[2] fuerit, dummodo morte donatoris, vel ejus, cui[3] donatio fuerit facta, confirmetur; praesertim his, qui nobis seu nostris successoribus praesentibus, viriliter in bello pugnantes fuerint interfecti, donatio perpetuam recipiat firmitatem.

Tém ustawieniem wiekuistą moc imającém, wykładamy skazując: aby daniny nieporuszne a mocne stać miały, ani im to wadzić ma, iżby przywiléj na nie nie był wydan, gdyby tylko śmiercią dawcy, alibo jego, czyja danina była, potwierdziły się; a nawięcéj tym, którzy z nami alibo z naszymi namiastki będący, na wojnie mężnie bojując zabici, danina ma wziąć moc wiekuistą[4].

CXLIX. * Declaramus etiam et decernimus[1], quod Barones et nobiles nostri[2] terrae Poloniae, nobis et nostris successoribus in terra et regno Poloniae servire

Wykładamy téż i ustawiamy, iż Rycerze a slachta Ziemié naszéj Polskiéj, nam i naszym namiastkom w Ziemi a w Królewstwie Polskiém służyć mają w har-

czył przez podobieństwo przekręcenie wyrazu na *terminalibus*, który ze względu na słowa »*sive quibus*-»*cumque aliis*«, tudzież dalsze »*quod eadem fecerit*«, nie może być właściwym.— [2]) fuerit evocatus vel citatus, Sier. III.— [3]) ipsum, D II. Os II.— [4]) *vel socium*, opuszczone w Sier III.— [5]) eliberabit dicens, D III. Os III.— [6]) liberatus ascendit (!) D II.— [7]) Uwaga Świętosława: »To ustawienie już złożono »jest i oprawiono przez ono Capitulum *Contingit*, (art. XIX.) wyżéj pod rubryką o pozwiech, jeno tylko »o dłużnych rzeczach; a co się sromoty gréchowéj nie tyczą, może być dzierżano«.

CXLVIII. *) Sier III. 14. De donationibus.— D II. dop. 6. De donationibus regalibus.— Os II. 131. De donatione.— D III. 133. (120) Os III. 91. De donationibus firmiter observandis et absque privilegiis.— Stosł. II. 19. (17) odsyła tylko do I. 130. (116) gdzie stoi artykuł i nadpis: *O daniach i testamenciech, aby wiekuistą moc miały.*— Tł II. i III. tego artykułu nie mają.

[1]) Hec statuta perpetue declaramus observanda, quod, Os II. Os III. D III.— Hec statuta perpetuo declaramus, quod, D II.— [2]) concessum fuerit (!) Os II.— [3]) donatoris, aut eius, cuius donacio fuerit facta, D II. Os III;— donatoris fuerit facta, Os II. mylnie opuszczając resztę.— [4]) Ten artykuł jest ostatni w Księdze I[széj] Świętosława. (Ob. wyżéj art. CXXXV. nota 3.).

CXLIX. *) Sier III. 15. De servitio exhibendo.— D II. dop. 7. De servitiis regi exhibendis.— Os II. 133. De militibus terrae Poloniae, quomodo servire debent ad expeditionem.— D III. 134. (121) Os III. 92. Barones ad metas ad bellum serviant, extra non.— Stosł. II. 20. (18) *O wolenistwie służby slachackiéj w Królewstwie.*— Tł II. 131. Tł III. 129. *O woli i o służbie* (*Królestwa.* Tł III.)

[1]) et declarare (?) volumus, Sier III. (wedł. *Jus pol.* str. 102. n. 20).— [2]) nostre terre, D II. Sier III.—

in armis[3], sicut melius poterint, teneantur. Sed extra metas regni non tenentur servire[4] nobis, nisi ipsis competens satisfactio per nos[5] impendatur, aut per nos fuerint petiti et rogati.

naszu, jako nalepiéj mogą. Ale z granic Królewstwa nie powinni służyć nam, aliż jim, podobne dosyć-uczynienie przez nas będzie uczyniono, alibo téż, aliżby przez nas byli proszeni k temu i żądani.

Text wedł. Sier III. D II. P I. B II.

CL. * Statuimus, quod ubi pater post obitum suae conjugis, inter filios suorum fecerit divisionem bonorum, quam filiis denegare non valeat, quia per nos[1] aut Capitaneum nostrum eadem divisio notificata non fuerit seu confirmata, eodem patre mortuo, filii eandem divisionem rescindere valeant quoquomodo, sed paternam[2] portionem inter se dividant isto modo. Facta autem hujusmodi divisione, ut est dictum, si pater aliam uxorem duxerit,

Text według D III. i Os III.

Statuimus, quod ubi pater post obitum suae conjugis, inter filios suorum fecerit divisionem bonorum, quam filiis denegare non possit, et quamvis per nos aut Capitaneum nostrum eadem divisio ratificata non fuerit, patre mortuo, filii eandem divisionem rescindere non valebunt, sed paternam portionem inter se divident. Facta hujusmodi divisione, ut est dictum, si pater aliam uxorem duxerit, et filios ex eadem susceperit, filii prioris matri-

Ustawiamy, aby kiedy ociec po śmierci swéj żony, między synmi uczyni rozdzielenie imienia, jegoż synom odmówić nie może, a przez nas alibo Starostę naszego ten dział potwierdzon nie będzie, wzdy po śmierci oćcowéj synowie nie mogą jego wzruszyć obyczajem którymkole; ale oćcową część między sobą rozdzielą tym obyczajem, *słowię, jako imacierzyną.* Paknięli ociec, uczyniwszy taki dział, jako już rzeczono jest, inną żonę pojmie,

[3]) servire in omni, sicut, D II.— [4]) Aż dotąd początek tego peryodu, przez omyłkę opuszczony w Os II.— [5]) zamiast *per nos*, zdaje się być *prius* w Os II.

CL. *) Sier III. 17. De divisione bonorum filiorum, post decessum matris.— D II. dop. 10. De matrimonio.— P I. dop. ? (wedł. *Jus pol.* str. 147. nota 12.) De divisione bonorum post obitum matris.— D III. 136. (123) Os III. 94. De divisione fratrum ex uno patre et alia (*una* D III.) matre.— W Os II. artykuł ten wraz z siedmią następnemi zginął.— Stosł. II. 22. (20) *O dzieleniu oćca.*— Tł II. 133. Tł III. 131. *O dziale ojcowskim.*— Artykułu niniejszego podwójną redakcyę podać tém konieczniéj wypadło, iż się w zasadzie nawet różnią, i że rzeczywiście zachodzi wątpliwość, którąby z nich za autentyczną uważać. Za redakcyą piérwszą, w któréj główniéj za kodexem Sier III. poszedłem, przemawia wstęp do urzędowego spisku Kazimierza Wgo z r. 1362 w Wielkopolsce wydanego, a ogłoszonego w kodexie dyplomatycznym *Rzyszczewskiego* (T. II. 2. str. 735.), gdzie czytamy: »*Cum divisiones et contractus qualescunque, nullum robur firmitatis per se valeant obtinere, nisi solenni titulo literarum et fide dignorum testimonio ad perpetuam memoriam reducantur, proinde Nos*«, i t. d. Z tą też redakcyą zgadza się Summa. (Ob. Summy drugiéj art. 18.)— Lecz znów za drugą przemawia zasada, iż działy podobnie jak i darowizny, jeżeli po nich śmierć której strony zaszła, już przez tę śmierć utwierdzenie swe nabywały, i nie mogły być wzruszane, choć nie były aktem należycie uroczystym zdziałane. Zasadę tę obacz w artykule powyższym CXLVIII, co do danin zwłaszcza monarszych, który zarówno jak niniejszy jest wielkopolskim. W prawie Rzymskiém nieważna donacya stawała się ważną przez śmierć donatora. (*Savigny*, *System*, IV. str. 180. i nast.) ale u nas ogólniéj daleko śmierć czyny potwierdzała.

[1]) non valuit, et per nos, B II. (wedł. *Jus pol.* str. 148. nota 3.) i Stosł;— non valeat, quamvis per nos, Sier III. ma opiéwać według Bandtkiego.— [2]) rescindere debeant seu valeant sed paternam, Sier III;— resc. val. quoquomodo, sed patris, D II;— resc. val. quoquomodo, quam paternam, B II.—

et filios ex eadem susceperit, filii prioris matrimonii ad partem paternam[3] nequeant conspirare, sed erit ipsa portio secundi matrimonii filiorum, qui filii divisionem patris non possunt rescindere[4]. De filiabus vero, si quis habuerit, vel eas reliquerit, fiat, ut prius[5] est constitutum. Si duo vel tres fratres divisionem inter se fecerint, uno ex ipsis mortuo, nec fratres superstites, nec filii fratris[6], praesumant rescindere nec poterunt divisionem eandem[7], quatenus eorum divisio per nos, aut per nostrum Capitaneum fuerit confirmata[8].

monii ad partem paternam nequeant conspirare, sed erit ipsa portio secundi matrimonii filiorum. De filiabus vero, ut si quis habuerit, vel eas[9] reliquerit, fiat, ut prius est constitutum. Si duo vel tres fratres divisionem inter se fecerint, uno ex ipsis mortuo, nec fratres superstites, nec filii fratrum, praesumant neque valeant rescindere eandem divisionem, quamvis eorum divisio nec per nos, neque per nostrum Capitaneum fuerit confirmata.

a syny z niéj przyjmie, *to jest mieć będzie*, synowie *piérwéj macierzy*, *alibo* piérwego oddania, ku części oćcowéj nie będą módz przyjść, ale będzie ta część synów wtórego oddania. Ale o dziéwkach, kiedy je kto będzie miał, alibo ich odumrze, stanie się, jako i piérwéj jest ustawiono. A gdy dwa alibo trzej bracia rozdział między sobą uczynią, acz jeden z nich umrze, ani bracia ostała w żywocie, ani synowie brata ich *umarłego*, mają śmieć wzruszyć, ani będą módz ten-to dział, acz[10] kakole ich dzielenie ani przez nas, ani przez naszego Starostę było potwierdzono[11].

CLI. * Quamvis occidens hominem secundum legitimas sanctiones[1] foret capitali poena plectendus, nos rigorem hujus-

Aczkole zabijający człowieka, podług zakonnego ustawienia, miałby być głowną pomstą *scięt*, skaran, my srogość tę

3) ad maternam partem, B II. (wedł. *Jus pol.* l. c. nota 11).— 4) Słowa: »*qui filii* - - - - *rescindere*«, opuszczone w D II. P I. B II. i w tłómaczeniach, są tylko w Sier III. zachowane.— 5) ut superius, Sier III;— 6) nec filii ipsorum, Sier III. (wedł. Pam. Warsz.)— 7) presumant presumant (sic!) divisionem, D II;— poterunt eandem divisionem infirmare, B II.— 8) quamvis eorum divisio nec per nos, nec per nostrum Capitaneum fuerit confirmata. D II. P I. B II. Tł II. i III. Że w kod. Sier III., czyta się: »*quatenus eorum divisio*« i t. d., przekonałem się z umyślnie o to przeprowadzonéj korespondencyi listownéj, do któréj mię spowodowała niedostateczność waryantów u Bandtkiego, a niepewność textu w Pamiętniku Warszawskim.— 9) ut si quis eas reliquerit, D III.— 10) Zwracam uwagę czytelnika, iż u Świętosława wyraz *acz*, nie znaczy, jak dziś, tyle co *chociaż*, lecz tyłe co *jeśli*, jak się o tém z licznych miéjsc innych przekonać można. W tém miéjscu przeto Świętosław przez »*acz kakole*« chce podobno oddać łacińskie »*quatenus*«. *Quamvis* lub téż *licet*, tłómaczy on przez »*jakokoleby*« lub »*aczkole*«. Ob. np. art. XXXIV. XLVI. i XLVII. Zwodu niniejszego i Summy I-széj, tudzież następujący art. CLI.— 11) Świętosław w końcu dodaje uwagę: »To ustawienie o piérwą sztukę jest już złożone wyżéj, przez »capitulum *De communi*, (art. LXXIX.) pod rubryką o dzieleniu synów z oćcem; a takież już próżno »stoi i w inszych sztukach«.

CLI. *) Sier III. 18. De homicidio; Sier III. 19. De vulneratione cmetonum.— D II. dop. 11. De homicidio.— D III. 139. (126) Os III. 97. De poenis pro occisis capitibus et mutilatione membrorum.— Stosł. II. 23. (21) bez nadpisu.— Tł II. 134. *O zabiciu slachcica i kmieca.*— Tł III. 132. *Kto zabije rycerza albo kmiecia.*

1) legitimas questiones, D II.—

modi temperantes, statuimus: quod occidens militem, triginta[2] marcas parentibus, pueris, vel amicis occisi[3], mutilans autem eundem in manu, pede, vel naso, quindecim marcas, in pollice vero mutilans octo marcas, digitum quemlibet alium amputans, tres marcas grossorum[4] ipsi mutilato vel digito laeso, ut supra dicitur, solvere teneatur. Pro qualibet vero vulneratione praedictorum membrorum, poena, quae dicitur *Piętnadzieście* vulnerato persolvatur[5]. Si vero quispiam cmetonem occiderit, sex marcas solvere teneatur[6], quarum tres uxori vel pueris, si superstites fuerint, vel, [his] non existentibus, propinquis occisi, domino vero, si occisor et occisus de bonis ipsius fuerint[7], tres marcae residuae integraliter persolvantur.— Si vero occisor et[8] occisus fuerint duorum dominorum, eis dictae tres marcae residuae inter ipsos dividendae per medium, dari debent[9]. Vulnerans autem cmetonem eidem vulnerato pro vul-

obelżając ustawiamy: aby zabijający slachcica, trzydzieści grzywien porodziciełom, dzieciom, alibo przyjacielom zabitego zapłacić miał; a uciąw rękę, nogę, alibo nos, pięćnaście grzywien, ale uciąw wielgi palec, ośm grzywien, a za każdy inszy palec, uciąw ji trzy grzywny groszów temu ociętemu zapłacić ma. A za każde urażenie przerzeczonych członków, wina, jaż rzeczona *Pięćnadzieścia*, ma być zapłacona. Paknięli ktokole bądź kmieca zabije, sześć grzywien zapłacić ma, jichże trzy żenie, alibo dzieciom, sąli, a ostateczne trzy panu, jego kmiec był, mają być spełna zapłacone.— A będzie-li głownik, a ten co zabił, dwu panu miał, tedy rzeczone trzy grzywny ostateczne między jima mają być rozdzielone. Ale raniąc tylko kmieca, temu-to rannemu za renę pół grzywny, a panu jego, będzie-li renny, i ten co urenił, że wsi jednego pana, jednę[14] grzywnę całą sam raniący za winę ma zapłacić. Paknięli raniący a

[2]) LX marcas, D II. (i P I. wedł. *Jus pol.* str 70. n. 1.) przemieniając text autentyczny według późniéjszych Statutów.— [3]) occisi, pro capite, Sier III. dodaje (według Pamiętnika Warszawskiego.).— [4]) *octo marcas grossorum ipsi mutilato vel digito laeso*, i t. d. ma D II, przez omyłkę pisarza, od piérwszego wyrazu *marcas*, aż do drugiego *marcas grossorum*, pośrednie słowa wypuszczając.— [5]) pro quolibet vero digittorum vulneracione, que dicitur XV. vulnerato persolvatur. D III. pomylony.— [6]) Od *Si vero*, aż do tego miéjsca, znów Sier III. i D II. błędne mają opuszczenie wyrazów, brzmiąc więc bez myśli: »*piętnadziesta persolvere teneatur, marcarum tres uxori*«, Sier III; »*Piętnad. persolvatur, quarum tres uxori*«, i t. d. D II.— Bandtkie wolał po raz kilkosetny podawać przeróżne sposoby pisania *piętnadziestéj*, niż wspomnieć o tym jawnym braku. Mógł téż w tém miéjscu (str. 70. nota 6.) dołożyć wzmiankę, iż nie *decem*, ale *sex marcas* kodexa Sier III. i D II. wskazują pomimo braku tego, zarówno jak D III. i B II, skoro daléj o dwóch połowach po trzy grzywny wynoszących mówią.— [7]) vel non existentibus, propinquis occisi, domino vero occisor occisi de bonis ipsius si fuerint, tres marce, *i t. d.* Sier III. Ten tylko kodex podaje text widocznie autentyczny, choć w kilku wyrazach zepsuty. Poprawiwszy jawne omyłki, przyjąłem go, jako zupełnie odpowiedni, nie tylko dalszéj osnowie artykułu, ale i zasadom powszechnego w Polsce z dawna w téj mierze zwyczaju, według którego przy jurysdykcyi dziedziczéj, zawsze na poddańczy stósunek, i winnego, i pokrzywdzonego zważano. (Ob. nadania z XIII. i XIV. wieku w *Gladyszewicza* Prandocie str. 223. 224; *Rzyszczewskiego* Cod. dipl. I. str. 103. 129. 169. II. str. 26. *Statutów Mazowieckich* art. *De coadjutoribus*, *Jus pol.* str. 395. i t. p.):— si superstites fuerint, et tres domino integraliter persolvantur, D III. Os III;— si superst. fuer., tres marcas residue integraliter. Si vero, *i t. d.* D II. zupełnie text psując.— [8]) *vel occisus*, mylnie D III.— Od tego peryodu: »*Si vero*«, kodex Sier III. poczyna nowy (19ty) artykuł, z nadpisem, jak wyżéj.— [9]) dominorum, tunc dicte tres marce residue inter ipsos dividende devolvantur. Vulnerans *i t. d.* Os III.—

nere[10] mediam marcam, domino autem ipsius, si vulneratus et vulnerans de villą unius domini fuerint[11], unam marcam integram ipse vulnerans[12] pro poena solvere teneatur. Si vero vulnerans et vulneratus duorum dominorum fuerint, inter ipsos hujusmodi marca poenalis per medium[13] dividatur.

CLII. * Praeterea statuimus, quod si quis de villa unius domini[1] in alterius villa furtum fecerit in lacu, piscina, vel in aqua fluenti, in foeno et frumento in campis, judicio convictus damnum passo satisfacere, et domino, cujus homo furtum fecit[2], ipse fur marcam[3] grossorum solvere teneatur. Depascentes vero et incidentes gramina cum falce, in falce vel pallio[4], et incidentes ligna in dominio[5] alterius, in securi tantummodo pignorentur: pignora vero praedicta, si pignorans ea servandi jus non habuerit, deferre ea ad proprium judicem teneatur.

reniony dwu panu będą, między jima ta ista *bita wina lubo* grzywna ma być rozdzielona[15].

Mimo to ustawiamy, iż kiedy by kto ze wsi jednego pana, w drugiego pana wsi [złodziejstwo uczynił][6] w jezierze, w stawie, alibo w ciekącéj wodzie, w sienie i w życie na polu, prawem przekonany szkodę cierpiącemu ma dosyć uczynić, a panu, czyj człowiek złodziejstwo uczynił, grzywnę groszów winy ma zapłacić. Ale popasząc alibo siérpem porznąc trawę, w siérpie abo w płaszczu *mają być pociążani*, a rąbiąc drwa w cudzém imieniu, tylko w siékirze mają być pociążani: a ciąża przerzeczona, acz ciążacz nie ma prawa jéj chować, ma być do włostnego Sędzi doniesiona[7].

kod. D III. zaś z tego ustępu błędem opuścił słowa: »*tunc dicte tr. m. residue*«.— [10]) *pro vulnere*, opuszczone w D III.— [11]) et vulnerans est unius domini, D III. Os III.— [12]) ipse vulnerans et vulneratus duorum, D III, znów błędnie wypuściwszy słowa, tu pomiędzy dwoma wyrazami *vulnerans* będące.— [13]) *per medium*, tylko w Sier III.— [14]) »*se wszy gego pana gey grzywną*«, jak czytamy w wydaniu Wileńskiém Świętosława, jest widoczną omyłką w rękopiśmie, albo téż w druku.— [15]) Uwaga Świętosława: »To ustawienie juże złożono jest a oprawiono wyżéj przez ono Capitulum *Licet antiquitus* (art. LV.) »pod rubryką o mężobójstwie stojąc, i potém przez ono *Ut violentorum*, (art. LVIII.) tam iste; a przeto »już stoi próżno w sobie«.

CLII. *) Sier III. 22. De furto in aquis, pratis, campis.— D II. dop. 12. De furto in hereditate commisso.— D III. 142. (129) Os III. 100. De furto piscinarum vel fluviorum et aliarum rerum.— Stosł. II. 27. (24) bez nadpisu.— Tł II. 157. *O złodziejstwie we wsi, abo na polu uczynionėm.*— Tł III. 135. ***Kto** w stawie ryby łowi, albo w łące siecze trawę.*

[1]) aliquis de villa domini in alterius, D III. Os III.— [2]) et domino, cujus est homo furtum faciens, D III.— Słowa: *et domino* i t. d. aż do *teneatur*, błędnie opuszczone w D II.— [3]) fur tres marcas grossorum, D III. Os III.— [4]) gramina, in falce vel pallio, D II. D III. Os III. Podałem text za śladem Sier III. (w Pam. Warsz.) i Świętosława; wszakże w Sier III. słowa *vel pallio* opuszczone.— [5]) in silva domini alterius, Sier III. Tł II. i Tł. III.— [6]) W klamrze będące wyrazy, błędnie opuszczone w Świętosławie.— [7]) Uwaga Świętosława: »To téż ustawienie owszejki już przestało; bo już o tém wszystkiém inako wyżéj jest ustawiono, w kapitule *Ad evitandam* (art. LXIII.) o popaszeniu; téż w kapitule *Quidam* »(art. LXXXII.), o dębie porębionym; téż w kapitule *Si aliquis*, (art. XCI.); *Item pro curru* (art. XCIII.); »*Item pro copa* (art. XCIV.) et sic de aliis; téż w kapitule *Statuimus* (art. CV.) o drzewie owocném, »i w drugiém *Statuimus* (art. CXXIX.) o rąbieniu leśném; i w drugiém *Statuimus* (art. CXXX.) o pa»szeniu świerzepic; i w drugiém (art. CXXXI.) o paszeniu świń, w jich wszystkich o tém się dotyczé inako ustawienie wysłowniéjsze«.

CLIII. * Usurarum voraginem[1], quae facultates exhauriat, compescere cupientes[2], statuimus etiam: quod Judaei nostrarum civitatum per septimanam non plus de usura recipiant, nisi tantum unum grossum a marca[3].

Lichwną przepaść, jaż imienie wyczerpawa, uśmierzyć żądając, ustawiamy téż: aby Żydzi w naszych mieściech nie więcéj przez tydzień za lichwę brali, niżli po jednemu groszu od każdéj grzywny[4].

CLIV. * Ceterum statuimus[1], quod quotiescumque aliquos, cujuscumque[2] status vel conditionis existant, contendere contigerit, et famulus dominum suum juvando[3], exempto gladio vel cultello vulneraverit aliquem, pro eo indignationem vulnerati vel amicorum ipsius aliquatenus[4] non incurrat, sed dominus suus, quando culpabilis fuerit, impetatur pro vulnere, judicio mediante[5].

Ustawiamy, ilkokroć którym któregole stadła będąc, zwadzić się przygodzi, a sługa alibo pachołek pana swego wspomagając, dobyw miecza alibo korda, kogo ureni, o to nijenego gniéwu od urażonego, alibo jego przyjaciół, nikako nie ma mieć; ale pan jego, będzie-li winien, o ranę pozwan ma być a prawem ugaban tylko.

CLV. * Cum dicit scriptura, quod filius non portabit iniquitatem patris, nec etiam e converso, statuimus: quod pater pro nequam filio, et e convero, minime puniatur[1]: et idem de fratribus germanis

Gdyż mówi pismo, iże syn nie poniesie złości óccowéj, ani téż zasię, ustawiamy: aby ociec za złego syna, a takież zasię *syn prze ócca* nie cierpiał: a toż o braciéj rodzonéj i którychkole inszych

CLIII. *) Sier III. 23. De usuris.— D II. dop. 13. De receptione usurae.— D III. 143. (130) De usuris Judaeorum.— Os III. 101. De usuris Judaeorum per grossum a marca recipiendis.— Stosł. II. 28. (25) bez nadpisu.— Tłom II. 138. *O lichwie żydowskiéj od jednéj grzywny.*— Tłom. III. 136. *Lichwa od grzywny.*

[1]) Usuram voraginis, D III. Os III. i B II.— Z téj wersyi wnieść można, iż *usura voraginis* nazywano u nas niegdyś pewien szczególny rodzaj lichwy, snadź *Anatocyzm.* Wniosek ten potwierdzają i słowa Statutu synodalnego Krakowskiego, Piotra Wysza Biskupa, w Rozdz. »*de usuris*«, które obacz daléj w dziele tém. Mimo tego, poszedłem za wersyą większości kodexów, a to z powodu textu kanonu tu żywcem przejętego.— [2]) *compescere cupientes*, mylnie opuszczone w kodexach, prócz Sier III. i Świętosława.— Cała zaś ta sentencya dosłownie jest wzięta z *Cap.* 1. *de usuris,* in VI^to^, (5. 5.).— [3]) nisi per unum grossum a qualibet marca, D III. Os III.— [4]) Uwaga Świętosława: »To ustawienie oprawiono »jest wyżéj, przez capitulum »*Cum in usurarum*« (art. LXXXI.), a takież tu ostało niepotrzebne«.

CLIV. *) Sier III. 25. De injuriis seu illatis vulneribus famulorum.— D II. dop. 15. De injuriis.— D III. 144. (131) Os III. 102. Famulus juvet dominum suum in contentione.— Stosł. II. 30. (27.) bez nadpisu.— Tł II. 141. *Gdy sługa pamaga za panem.*— Tł III. 138. *Kogo sługa pana broniąc urazi.*

[1]) Statuimus quod, D III:— Item statuimus, Os III, i powołanie artykułu w Summie. (Ob. Summy II. art. XXVI.)— [2]) *quod servi* (?) *quociescunque alicujuscunque,* ma być w Sier III. wedł. *Jus pol.* (str. 122. nota 11.), co w każdym razie byłoby błędném;— *aliquos cujuscumque*, opuszczono w D III.— [3]) *tuendo* zamiast *juvando* ma być w Sier III. według *Jus pol.*, czemu odpowiednie są tylko Tł II. i III.— [4]) amicorum ejus non incurrat, D III. Os III. na tém kooćząc artykuł. Tu téż kończy D II. i Tł II. i III.— [5]) *sed dominus, - - - - judicio mediante.* Taki koniec jest w Sier III. P I. (wedł. *Jus pol.* l. c. nota 17.) i u Świętosława.

CLV. *) D II. dop. 16. De poenis.— D III. 150. (137) Os III. 108. Pater pro crimine filii, sibi non consentiendo, non punitur; nec frater pro crimine fratris.— Stosł. II. 36. (33.) bez nadpisu.— Tł II. 148. *O winach, iże syn za oćca nie ma cierpieć.*— Tł III. 145. *Ociec za syna nie ma cierpieć.*

[1]) *puniatur*, opuszczone w D II.—

vel quibuslibet consanguineis declaramus fore servandum. Nisi pater de culpa filii, vel filius de culpa patris, aut frater de culpa fratris participando in crimine, criminose delatus vel accusatus, se nequierit[2] expurgare; quia tunc, arbitratus[3] secundum culpae exigentiam, punietur, et[4] committens crimen, secundum[5] magnitudinem ejusdem solummodo percellatur, in bonis mobilibus, seu in parte hereditatis, quae ipsum contingit, nostrae[6] curiae applicanda.

CLVI. * Statuimus, quod si quis ad domum militis veniens[1], ipsum in suorum praesentia occiderit puerorum, poenam *Siedmdziesiąt* solvere teneatur. Eandem etiam poenam quilibet nobilium, qui tunc fuerint cum eodem[2] praebentes auxilium ad occidendum militem praedictum, *Siedmdziesiąt* videlicet judicio, poenam vero, quae dicitur *Piętnadzieścia*[3], occisi pueris solvere sit adstrictus.— Et haec[4] poena *Siedmdziesiąt*, pro eo sine gratia *niemiłościwa*[5] vulgariter appelatur, quia tamdiu impignoretur militis interfector, quamdiu[6] hujusmodi poena totaliter non fuerit persoluta.— In casibus etiam

przyrodzonych wykładamy mieć dzierżeć. Niżliby ociec z winy synowéj, alibo syn z oćcowéj, alibo brat z winy bratowéj uczęstniący w grzésze ganiebnym był wydan, alibo będąc obwinion, nie mógłby się oczyścić; bo więc tedy podług dostojności winy obrachowany ucierpi, ale *iściec* popełniający grzéch, podług wielgości jego tylko ma być skaran na imieniu ruszającém, alibo na części dziedziny jaż k niemu słusza, nam i naszéj komorze przypisanéj, *alibo jaż ma być nam przypisana.*

Ustawiamy, iż kiedyby kto na dom slachcica przyszedw, zabił ji przed jego dziećmi, winę *Siedmnadzieścia* zapłacić ma. A tęż téż winę, każdy slachcic, cokole ich tedy z nim będzie, dając pomoc ku zabiciu slachcica przerzeczonego, to jest *Siedmdziesiąt* zapłacić ma, ale winę, jaż rzeczona *Pięćdziesiąt*, dzieciom zabitego zapłacić bądź przyciśnion.— *Siedmdziesiąt.* Ta wina rzeczona *niemiłościwa*, *jaż jest cztérnaście grzywien*, przez miłości, a przeto tako długo ma być ciążan, jen zabił slachcica, kako długo ta wina nie będzie zapłacona.— Téż w przytczach

[2]) in crimine, crimine (!) delatus vel accusatus in se (!) nequiverit, D II;— in crimine criminoso (*criminose,* Os III.) accusatus, se nequierit, D III. Os III.— [3]) arbitraria, Os III.— [4]) *si* zamiast *et,* D II;— [5]) *suum,* mylnie zamiast *secundum* w D II.— [6]) contingit nobis et nostre, D II. a wedle tego i Stosł.

CLVI. *) D II. dop. 17. De occisione militis.— D III. 151. (138) Os III. 109. De occiso in domo propria violenter, et invasione domus, et poena *Siedmdziesiąt.*— Stron I. wielkop. 30. De poenis sequitur: item pro quibus casibus poena *Siedmdziesiąt.*— Stosł. II. 37. (34) *O winie Siedmnadzieścia.*— Tł II. 149. *O wielkiéj winie Siedmnadziesiąt.* 150. *O które rzeczy tą winą będą karani.*— Tł III. 146. *Kto kogo w domu zabije.* 147. *Wina Siedmnadziesta zacz ma być dana.*— Text artykułu z kod. Stron I. udzielony mi został łaskawie przez korespondencyę.

[1]) aggrediens, D III. Os III.— [2]) nobilium, quotquot tunc fuerint cum eodem persone (*eadem persona,* D III.) prebentes, D III. Os III.— [3]) judicio, et penam Pyacznadzeszcza (*XV.* D III.) pueris occisi, D III. Os III. [4])— Hec pena dicitur niemyloszczywa sine gracia, propter quam (*quia*) tamdiu, *i t. d.* B II, który to kodex opuściwszy poprzednią część artykułu, (wedł. *Jus pol.* str. 150. n. 8.) od tych słów dopiéro poczyna artykuł z nadpisem: »*Sequuntur articuli pene XIV marcarum*, *Syedmdzessanth*«. Tu téż poczynają nowy artykuł Tł II. i III.— W D III. słowa: »*Et haec poena dicitur*«, błędnie są opuszczone.— [5]) *vulgariter*, opuszczone w D III. Os III;— namiloszcz vulgariter, D II.— [6]) quia tamdiu huiusmodi,

(*według D II. i Stron I.*)

infrascriptis quis hanc poenam incurrit: Qui tres exciderit vel cremaverit gades sectas [7], vel tres monticulos gadum [8] dissipaverit. Item [9] quando quis tres arbores cum apibus succiderit, vel apes cum melle abstraxerit seu exposuerit [10], et fuerit legitima probatione convictus. Item abducens furtive vel etiam violenter tria vel plura jumenta indomita, seu illa vulneraverit vel occiderit. Item quando quis de [11] incendio est convictus, aut intrans villam alicujus, exciderit enormiter in eadem. Ultimo, quando quis convincitur, quod spolium in strata publica, seu violentiam, aut inhonestatem aliquam committere non expavit, ut [qui stupraverit virginem seu mulierem] [12].

(*według B II. D III. Os III.*)

infrascriptis [13] hanc poenam incurrit *Siedmdziesiąt*: Quicumque exciderit tres gades sectas, alias *Ciosny* [14]. Quicumque tres scopulos seu monticulos limitum dissipaverit [15]. Quicumque tres arbores cum apibus exciderit [16]. Quicumque mel cum apibus abstraxerit, et fuerit legitima probatione convictus [17]. Quicumque abduxerit furtive aut violenter tria vel plura jumenta indomita [18]. Quicumque jumenta alicujus vulneraverit indomita, aut occiderit [19]. Quicumque de incendio fuerit convictus. Quicumque villam alicujus violenter ingrediens, excederit enormiter [20]. Quicumque de violentia stratae publicae et spolio facto in via convincitur [21]. Quicumque inhone-

niżéj popisanych, w tę winę wpadnie: Ktokole porąbi trzy granice narębione, to jest *ciosny* rzeczone. Téż ktokole pszczoły i z miodem wydrze, a o to będzie z prawém doświadczeniem przekonan. Téż ktokole trzy kopce *alibo górki graniczne* rozsypie. Téż, kiedy kto trzy drzewa ze pszczołami porębi. Téż, ktokole złodziejski alibo gwałtem wywiedzie trzy alibo więcéj świerzepic *alibo klusząt* nieucznych. Téż którykole świerzepice czyje reni, alibo zabije konie nieuczone. Téż którykole o pożegę będzie przekonan. Którykole téż na czyją wieś gwałtem *przyjedzie alibo* przyjdzie, a zabije abo ureni okrutnie kogo w niéj. Którykole téż o gwałt a zbój

D II, pośrednie słowa między *tamdiu* a *hujusmodi* opuszczając błędnie.— 7) qui tres occiderit, vel gades cremaverit sectes (!) et tres, D II. pomylony.— 8) monticulos gadium dissip., D II.— 9) Ita (!) D II.— 10) apes cum melle substraxerit, seu exposuerit, D II.— 11) quis sub incendio, D II.— 12) non expavit, ut in quolibet istorum, D II. Stron. I. Lecz sądzę, iż tylko przez omyłkę opuściły te kodexa słowa przez nas w klamrze przywrócone.— 13) Przy tym peryodzie kod. D III. nową rubryką oddziela artykuł, mięszając słowa textu jego, ze słowami rubryki w sposób następujący: »*in casibus eciam infrascriptis de* »*casibus eciam infrascriptis hanc penam incurrit Szyedmnadzyesszyat CXXXIX quicunque exciderit*«, tak, iż słowa »*de casibus ---- quicunque*« czerwono, jakby nadpis są skréślone.— Kodex Os III. ustęp ten artykułu oznacza tylko z boku dodanym napisem: »*poena Szedmdżeszath*«, nie oddzielając tu artykułu nowego. Bo téż i D III, choć tu nową liczbę CXXXIX podaje, wnet się daléj poprawia, tę samą znów przy dalszym artykule stawiając.— 14) gades sectas, *Czyosna*, B II;— gades sectes (!) alias *Czossny, Czyossy*: *Primus*. D III.— Co do *czosnów*, ob. *Lindego* Słownik (sł. *czosnek*,) i *Bielskiego* Kronikę wyd. Warsz. Pisarz. polsk. T. XIX. p. 125. 126. Porówn. *Kochowskiego*, Clim. III. f. 114. gdzie opis. Świętosław tłómaczy je za graniczniki wyrąbane; natomiast zaś o *sosnach porąbionych* mówi w tém miéjscu Tł II, a o trzech *sobniach* (podług podobizny Stronczyńskiego) Tłom III. W każdym razie tak tych granicznych, jako i obozowych *ciosnów* nazwy piérwiastek jest w słowie *ciosać*, co po dawnemu *czosacz* pisano.— 15) dissipaverit: *Secundus*, D III.— 16) exciderit: *Tertius*, D III.— 17) convictus: *Quartus*, D III.— 18) W kod. D III. i Os III. ten ustęp błędnie opuszczono i przypadek o pożodze stawio-

In quolibet casuum praemissorum, ipse delinquens poena *Siedmdziesiąt* hujusmodi adstringatur.

statem aliquam in via fecerit, ut stupraverit virginem vel mulierem. In quolibet istorum casuum delinquens, volumus, ut ad poenam praemissam nostrae camerae solvendam astringatur.

na jawnéj wolnéj drodze uczyniony, będzie przekopnan. A ostatecznie, kiedy kto niepoczestność którą uczyni, jako to niewiastę obnieci, albo dziéwkę połapi. W każdym tych przyczyn przerzeczonych członku, dowiniony winę *Siedmdziesiąt*, naszéj Komorze zapłacić ma być przyciśnion[22].

CLVII. * Cum ex calumniis malignantium, hominum destructio sit[1] plurimorum, convenit statuere, ut judicia[2] Castellanorum aliquorum, quorum solutio tantummodo ex calumniis dependet, omnino amputentur.

CLVIII. * Ex jure divino tenetur[1], quod iniquitas unius, alteri non debeat[2] obesse. Statuto hoc[3] debet teneri, quod pro poena militis, aut fidejussoria cautione, cmeto non debeat impignorari; sed si tenetur miles, aut quivis alter[4], solvat de propriis bonis[5].

Z prawa bożego dzierżą, iż złość jednego drugiemu nie ma szkodzić. Ustawieniem tém dzierżano ma być, aby prze winę *panową*, *ślachcicowie*, abo za rękojemne upewnienie, *to jest za rękojemstwo swego pana*, kmieć nie ma być pociążan; ale winowat-li slachcic, abo kto inny, ten sam zapłać z swego imienia[6].

no przed przypadkiem o zabiciu świerzop, który tu następować powinien. Kod. B II. i Świętosław lepiéj to mają, za któremi idziemy.— 19) vulneraverit aut occiderit. (*Quintus*, D III.) D III. Os III.— 20) Violenter ingreditur, et occiderit enormiter aliquem B II; — excedit enormiter. *Sextus*, D III.— 21) convincitur. *Septimus*, D III.— 22) Uwaga Świętosława: »To téż prawo a ustawienie jest już wyżéj »oprawiono w kapitule *Preterea* (art. XXV.) pod rubryką o niestaniu (?); a w drugich sztukach przez »Capitulum *Statuimus*, (art. CXXV.) o uniesieniu dziéwek, i przez Capitulum *Quicumque* (art. CXXVI.) »o gwałtowném usilstwie dziewic, i przez Capitulum *Statuimus* (art. CXXVIII.) o zabiciu swierzepic koni »i przez insze takie; a przeto już stoi tuta próżno daremnie, jeno przeto, aby wzdy starość wiedziana. »To téż mówi wyżéj« *i t. d.* (obacz resztę przy art. CLX. w nocie *).

CLVII. *) D II. dop. 19. De calumniis.— D III. 156. (143) Os III. 113. Aliquorum Castellanorum (*castrorum*, D III.) judicia non debent fieri.— Tł II. 153. *Quod aliqua Castellanorum judicia non debent fieri* (tak! po łacinie.) Tł III. 151. *O potwarzach i o wojnie*; (łącząc z tym artykułem art. CXX.— U Świętosława i w większéj części łacińskich kodexów, tego artykułu nie ma.

1) malignantium, destructio fit plurimor. B II. (wedł. *Jus pol.* str. 151. no. 7. i 8.).— 2) ut judicia formare (!) aliquorum Castellanor., D II, podobnież i P I. (wedł. *Jus pol.* l. c. no. 10.)

CLVIII. *) D II. dop. 21. Nadpis zepsuty: »Aliter non tenetur pignorare propria manu«. (Snadź być miało: »Alter non tenetur pignorari pro prima manu«.)— Os II. 136. De poena domini.— D III. 159. (146) Os III. 116. Pro culpa domini cmeto non impignoretur.— Stosł. II. 42. (39) *O winę panową kmiec nie ma cierpieć.*— Tł II. 157. *O winę pańską kmiec nie ma być ciążan.*— Tł III. 152. *Pan nie ma zastawiać kmiecia w swéj winie.*

1) tenetur observari, quod, Os II.— 2) quod iniquitate unius alteri non debeant, D II.— 3) Statuto debet, Os II;— Statuto debent, D II.— 4) quivis alius, ille solvat, Os II;— quivis, ille solvat. D II.— 5) *bonis*, opuszczone w D III. Os III. B II.— 6) Uwaga Świętosława: »To téż capitulum już zbytne »jest przez capitulum *Quoniam ex modo* (art. XV.) wyżéj popisano pod rubryką o pozwiech, prokuratorzech, i o służebnikach; a tamo i wina położona«.

CLIX. * Quia ex facilitate obligationis, ad magna damna homines deveniunt, jure tenendum est, quod si quis fidejubet pro aliquo[1] suo amico certam pecuniae quantitatem[2], ad aliquem civem vel ad alium quemcumque hominem, cujuscumque status vel conditionis existat, illo non solvente in[3] termino adveniente, fidejussor propter hoc non debet ad hospitium in[4] obstagium subintrare, aut aliqua damna facere non solventis in destructionem: sed si est parvum debitum, detur ejus pignus, et distrahatur; si autem magnum, possessio debitoris, pro valore debiti per fidejussorem apprehendatur, illi, cui debitum[5] dare tenetur.

Iże z łacności *zapisania alibo* zastawy na wielgie szkody ludzie przychodzą, sprawnie dzierżano ma być, iż gdy kto obręczy za przyjaciela swego pewną pieniędzy *summę lubo* wielgość do niektórego mieszczanina, alibo do innego kogokole, któregole stadła alibo czci będzie, tego nie zapłacąc na roku przyszłym, rękojmia tego dla nie ma do gospody w załogę wjechać, alibo które szkody czynić nie zapłacącemu[6] we skazę: ale jest-li mały dług, ma mu dan być zakład, i przedan bądź; paknięli wielgi jest dług, tedy imienie dłużnikowo *stojące za dług a* w ważności długu ma być przyjęte przez onego rękojmię, *i dano* temu, komu dług dać winowat[7].

CLX. * Sed quia ludus taxillorum multos justos et alios probos damnat[1] et dehonestat, pro remedio hujus periculi, statuto debet[2] teneri: quod ludus taxillorum pro parata pecunia exerceatur, et non ludant ad praestandum, sicut facere consueverunt[3]. Namque plurimi homines, ad iram in ludo provocati, et volentes[4] ulcisci contra vincentes, ludunt ultra substantiam ipsorum; quia facilitas scripturae[5] ipsius ludi, eos non tantum gravat, quantum paratae pecuniae amissio ipsos gravasset[6].

CLXI. * Item quum omnibus violentia sit ab omnibus juribus prohibita, exi-

Też gdyż wszystkim gwałt jest od wszystkich praw zapowiedzian, potrzeb-

CLIX. *) D II. dop. 22. Item de fidejussoria.— Os II. 159. bez nadpisu.— D III. 160. (147) Os III. 117. De fidejussore non liberato per debitorem principalem.— Stosł. II. 43. (40.) bez nadpisu.— Tł II. 158. *O rękojmi niewybawionym przez dłużnika.*— Tł III. 153. *Rękojmia nie ma szkody mieć.*

1) *aliquo*, opuszczone w D III. Os III. B II.— 2) quantitatem, cujuscunque status, *i t. d.* D III. Os III. opuszczając słowa pośrednie.— 3) non solvente, et termino, D III. Os III.— 4) ad hosp. ad obstagium, Os II.— 5) cui debetur, D II.— 6) »*niezapłaconemu*«, u Świętosława jest przez omyłkę.— 7) Uwaga Świętosława: »To capitulum przeciwne jest onemu *Item statuimus* (art. CXLVI.) pod rubryką o rękojemstwie, a o niedaniu ciąży przez rękojmię, w tych wtórych Ksiegach popisanemu, a takoż jedno drugie składa a skaża; a przeto w piérwych Księgach nie położono, aliżby było wyłożono«.

CLX. *) D II. dop. 23. De taxillis.— Os II. 160. bez nadpisu.— D III. 161. (148) Os III. 118. Ludus taxillorum ad praestam non ludatur.— Tł II. 159. *O igraniu kostek.*— W Tł III. nie ma tego artykułu.— U Świętosława jest tylko o nim wzmianka podana, w porządku po naszym artykule CLVI, w słowach: „To też mówi wyżéj w Capitulum *Ut noxius*, (art. LXXVI.) pod rubryką o igraczach, a takoż to zbywa tuta«. (Ob. *Księgi ust.* str. 88).

1) depaupertat et dehon., D II.— 2) statuta debent, D II. mylnie.— 3) et non ludat quis ad prestam, sicut facere consueverunt. Namque, Os II;— ut non ludant ad prestandum sicut facere hoc consueverunt, namque, D II;— et non ludant ad prestandum: consueverunt namque, D III. Os III.— 4) homines provocati in ludo et malentes ulcisci, D II. P I.— 5) quia facilitas (*facultas* D III.) ipsius ludi, D III. Os III.— 6) Tł II. zmienia ten ostatni zwrot w polskiém tłómaczeniu.

CLXI. *) D II. dop. 24. De violentia transeuntibus (sic!) per viam.— Os II. 162. bez nadpisu.— D III. 163.

git[1] regiae majestati prohibere, ne transeuntes per viam ad dominos ipsorum[2], vel in propriis negotiis ordinandis, sive sint principes, milites, aut alterius status cujuscumque vel[3] conditionis homines existant, pro se[4] expensas aut pabula equorum, in villis, tabernis aut[5] in locis solitariis vi recipiant, aut aliquam vim inferant volentibus vendere[6], aut a venditione se retrahentibus, sed unusquisque re sua libere utatur, pro libito suae voluntatis.

no jest królewskiéj wielmożności zapowiedzieć, aby idący *z wojny* przez drogi do domów swoich, alibo téż sprawując swe rzeczy, lubo bądźcie książęta, slachcicy, alibo inszego stadła któréjkole czci ludzie będąc, sobie strawy na miescoch osobnych nie mają brać, ani którego gwałtu czynić, *też nie chcących przedać nie mają przypędzać, alibo przyciskać;* ale każdy swéj rzeczy pożywaj dobrowolnie ku lubości swéj woléj.

CLXII. * Verum quia[1] guerrarum strepitus, ex inordinata militia[2], plus proprias terras, quam alienas, consueverunt ex rapina indebite[3] desertare, ad succurrendum huic remedio, convenit statuere: quod transeuntes ad expeditionem, in suis propriis terris[4], non plus pro sumptibus ipsorum et equorum recipiant, nisi moderatum pabulum, aut victum ipsorum, sine quo transitus alias haberi non posset.

Ale iże wojenne jazdy, z nieumiernéj slachty *abo nierządnéj*, więcéj włostne ziemie niżli obce obykli są z drapieztwa niesprawnie opuszczać, *alibo puste czynić*, przeto ku wspomożeniu tego, słusza ustawić: aby idący na wojnę: w swoich włostnych ziemiach, nie więcéj ku strawie sobie i koniom brali, jeno umierny pokarm *koniom*, alibo pożywienie swe, przez którego inako ście nie mogłoby być imiano[5].

(150) Os III. 120. Unusquisque sua re utatur, et nihil vi accipiatur.— Stosł. II. 45. (42) bez nadpisu.— Tł II. 161. *Każdy ma swego wolno pożywać.*— Tł III. 155. *Którzy z wojny jadą do domu.*

[1]) exigit nostre regie, D III.— [2]) transeuntes de expedicione per vias ad domos ipsorum, vel, D III. Os III. B II, i według tego wszystkie tłómaczenia.— Wersya kodexów D II. P I. Os II. i piérwszych druków, zdaje mi się w tém miéjscu autentyczniéjszą, bo prawodawca, gdyby tu miał był powrót z wyprawy na myśli, nie byłby oddzielał osobnego na to przepisu, ani téż szukał osobnych motywów, lecz mówiąc zaraz w najbliższym artykule (CLXII.) o idących na wojnę, byłby rzecz jednę co do istoty, jedną myślą obéjmując, w jeden téż przepis zawarł. W nielogiczność łacniéj popaść póżnemu kompilatorowi, niż twórcy prawodawczéj myśli.— [3]) *vel*, opuszczone w kodexach, prócz w Os II.— [4]) per se, D II. i P I.— [5]) Od *aut* po *expensas* aż do *aut* przed *locis*, pośrednie słowa opuszczone, zapewne przez dawniéjszego pisarza omyłkę, w kodexach D III. Os III. B II, i w tłómaczeniach wszystkich za niemi idących.— [6]) vim inferant volentes (*nolentes* Os II.) vendere aut, *i t. d.* D II. Os II;— vim inferant: nolentes autem (*volentes aut* ! D III.) vendere, compellere non debeant vel artare, sed unusquisque, *i t. d.* D III. Os III. B II. a za niemi Stosł.— Przyjmując za większością kodexów »*volentibus*«, przemylone w nich na *volentes*, nie uważam jednak, aby było błędem przyjąć natomiast wyraz »*nolentibus*«. Pod względem głównéj myśli ustawy, jest to rzecz obojętna.

CLXII. *) D II. dop. 25. Sequitur de expeditione generali et de expensis.— Os II. 163. bez nadpisu.— D III. 164. (151) Os III. 121. Pergentes ad bellum moderatum equis recipiant (in via D III.) pabulum.— Stosł. II. 46. (43) bez nadpisu.— Tł II. 162. *Jadąc na wojnę, umierny pokarm ma brać koniem* (sic!).— Tł III. 157. *Którzy na wojnę jadą, miernie mają brać.*

[1]) Verumetiam quia guerr., Os III;— Verum etiam guerrar., D III.— [2]) malicia, D II. i P I. błędnie.— [3]) indebita, D II;— indebite, Os II. i B II;— całkiem zaś opuszczono wyraz ten w D III. i Os III.— [4]) in suis propriis sumptibus, non plus, Os II;— in suis propriis, non plus, D II. i P I.— [5]) Uwaga Świę‑

CLXIII. * Statuimus, quod si quis inculpatus fuerit, quod non haberet jus militale, ipse duos seniores suae genologiae[1], alios duos alterius genologiae, et[2] tertios duos tertiae genologiae bonos producat[3] more consueto, ad obtinendum suum jus militale[4].

Ustawiamy, kiedyby kto obwinion był, aby nie miał prawa slachatnego, ten dwu starszu swego rodu *po oćcu*, a drugu dwu drugiego rodu, *po macierzy*, a trzeciu dwu trzeciego rodu *pospolite* dobre ma wieźdź obyczajem obykłym ku odzierżeniu swego prawa slachatnego, *już przysięgną, iż brat z ich szczyta a siestrzeniec jest, a jest slachcic*[5].

CLXIV. * Etiam statuimus: si quis militum aut nobilium de hoc seculo migrabit, habens filios et[1] filias, tunc fratres suas sorores maritis tradent, dote eis assignata more consueto. Si autem filios non habuerit, sed filias, tunc filiabus omnes hereditates et possessiones cedent paternae: et si fratres patrueles ipsas[2] obtinere voluerint, tunc milites[3] juxta conscientiam ipsorum praedictas hereditates taxabunt, et a die[4] taxationis, jam dicti fratres patrueles sororibus infra annum, parata[5] pecunia, secundum quod fuerint taxatae, persolvere tenebuntur; et si in spa-

Téż ustawiamy, kiedy który ze slachciców z tego świata zéjdzie, mając syny i dziéwki, tedy bracia swe siostry mają dać mężom, posag im naznamionawszy obyczajem pospolitym. Paknięliby synów nie miał, ale dziéwki, tedy dziéwkam wszystkie dziedziny i imienie spadnie oćczyne: a będą-li chcieć bracia stryjeczna je odzierżeć, tedy slachcicy podług sąmnienia ich przerzeczone dziedziny *złożą alibo* oszacują, a od dnia oszacowania, już rzeczona bracia stryjeczna siostram w rok gotowymi pieniądzmi podług oszacowania zapłacić mają; a zamieszkają-li

tosława: »To téż capitulum owszejki zbywa, bo jest już położono w capitulum *Expedit reipublice* »(art. LXXVIII.) pod rubryką o idących na wojnę«.

CLXIII. *) D II. dop. 26. P I. (według *Jus pol.* str. 152. n. 8.) De inculpatione militis.— Os II. 164. bez nadpisu.— D III. 165. (152) Os III. 122. De expurgatione (*purgatione* D III.) nobilitatis (increpatae. Os III.).— B II. (wedł. *Jus pol.* l. c.) De probatione nobilitatis.— Stosł. II. 47. (44). *O doświadczeniu slachatności przez sześć świadków.*— Tł II. 163. *O oczyszczeniu slachectwa naganionego.*— Tł III. 157. *Jako się ma sprawić naganiony slachcic.*

1) genologie post patrem, alios duos, D III. Os III. B II; za czém i tłómacze idą, folgując znacznie późniejszym pojęciom o rodowitości szlacheckiéj z obojga rodziców.— 2) sue genoloye, et duos tercie, *i t. d.* D II. przez omyłkę opuszczając resztę pośrednich wyrazów;— et duos tercie genologie bonos, Os II.— Z owych dwóch drugich świadków, robi Świętosław świadków z rodu szlachetnego matki, przez interpolacyę słów: »*drugiego rodu po macierzy*«. Lepiéj już ma Tł II: »*a drugi dwu starcu inszego* »*rodu*«.— 3) tercie genologie more consueto, D III. Os III;— »*pospolite*«, przydaje Stosł.— 4) obtinendum (*observandum*, P I.) jus militale, D II. P I;— obtinend. suum j. m. producat. D III. Os III.— *Jus militale* Tłom II. tłómaczy: »*prawo rycerskie*«.— 5) Uwaga Świętosława: »To capitulum stoi wyżéj »już wszystko zgarniono pod capitulum *Nobilitatis stirps*, (art. XXXI.) pod rubryką o doświadczeniu »slachatności, a takież tu nazbyt stoi«.

CLXIV. *) D II. dop. (ostatni) 27. Quando quis moritur, et filiae seu filii remanserint.— Os II. (ostatni Kazimiérzowski artykuł) 165. bez nadpisu.— D III. 166. (153) i Os III. 123. De fratribus, et sororibus per eos dotandis.— Stron. II. wielkop. 44. ostatni.— Stosł. II. 48. (45) bez nadpisu.— Tł II. 164. *O braci, kako siostry mają wydawać.*— Tł III. 158. *O posagu dziéwczém.*

1) filios vel filias, D III. Os III.— 2) ipsas hereditates obtinere, D II. Os II.— 3) »*tedy przyjaciele i* »*ziemianie*«, tłómaczy Tł III.— 4) et ad rem, D II. błędnie.— 5) paratam pecuniam, D II.— »*gotowemi*

tio unius anni[6] solvere neglexerint, tunc filiae hereditates perpetuo possidebunt[7].

CLXV. * Cum in gravi debito rixae plerumque, utpote LX, C, CC, aut pluribus[1] pecuniis suscitantur, tantum debitum brevi tempore provideri, et inopinate ac subito solvi non potest; ex gratia censuimus statuendum[2]: ut XVIII septimanis terminus[3] inclusivus observetur de solvendo; pro primo termino VI septimanae[4], pro reliquo aliae VI septimanae, pro tertio, tertiae et ultimae sex[5] septimanae. Hunc etiam terminum, dum quis extra terram sit, et citatur, pro termino peremptorio eidem ad judicium se sistendi declaramus; alias judex ad diffinitivam procedat sententiam, hujusmodi contumacia citati non obstante.

przez czas jednego roku zapłacić, tedy dziéwki dziedziny wiekuiście odzierżą[8].

Gdy w wielgim długu, jako jest sześćdziesiąt, sto, dwieście, abo więtszych piéniędzy, swary się częstokroć wzruszają, gdy tako wielki dług krótkiego czasu omyślon być, a w nieopatrzeniu *alibo nagle* zapłacon nie może być; z miłości ustawiono być osądzamy: aby ośminaćcie niedziel rok w policzono chowan alibo ustawion był ku zapłaceniu; za piérwy rok sześć niedziel, za wtóry druga sześć niedziel, a za trzeci trzecia a poślednia sześć niedziel. Ten téż rok, kiedy kto *w Ziemi nie jest*, *alibo* prócz Ziemi jest, a pozywają go, za rok zawity jemu u Sądu się postawić wykładamy; a inako potém Sędzia ku skazaniu ma pójść, nie przekazając niestaniem tako pozwanego.

»*pieniądzmi siostrom mają przed Królem odłożyć*«. Tł III.— [6]) »*aczliby przed Królem zamieszkali od*»*łożyć, tedy*« i t. d. Tł III.— Porówn. art. CXXIV. wyżéj nota 20.— [7]) tenebuntur, D II;— obtinebunt, Os II.— [8]) Uwaga Świętosława: „To téż wyżéj już pod inszemi kapituły téjże materyéj zgarnęło »się (ob. art. CXXIV.), a także tu mało czyni«.

CLXV. *) D III. (ostatni) 167. (154). Os III. (ostatni) 124. De termino non existentis in terra, et termino gravis debiti solvendi.— B II. 154. ostatni. Bandtkie (w *Jus pol.* str. 119. no. 1.) wyraźnie twierdząc, iż w kod. B II. artykuł niniejszy nie jest jeszcze ostatnim, nie wspomniał wcale, coby po nim następowało. Bo téż wyraźnie fałsz podał, gdyż artykuł ów jest w tym kodexie ostatnim; a po nim zaczynają się Władysława Jagiełły Statuta z r. 1420 i 1423. Winienem tę wiadomość uczonemu JWmu Senatorowi Hubemu. Już zaś w artykule Biblioteki Warszawskiéj »*Przyczynek*« i t. d. (Tom XLIX. str. 12.) podany mamy wykaz porządku artykułów kodexu tego, począwszy od art. w nim 109go do 154go, odpowiedni bez mała zupełnie porządkowi onychże w kodexach D III. i Os III.— Stosł. II. 49. (46) ostatni: *O zyskaniu roku wielgiemu długowi.*— Tł II. (ostatni) 165. *O roku wielkiego długu zapłaty.*— Tł III. 159. *O dawności zapłaty.*— W kodexach D II. P I. Os II. i Stron. I. tego artykułu już nie ma. Jest zaś ostatnim w kodexach B II. D III. Os III. Świętosława, i Tł II.— W Tł III. tylko, jeszcze dodany jest błędnie artykuł Statutu Wartskiego IVty.—

[1]) sexaginta, CCC, aut pluribus (*plurioribus*, D III.) D III. Os III. B II, mylnie tworząc CCC z właściwych liczb C, CC. Poszło za niemi Tł II. Zaś Tł III. mówi: »*o trzy albo o cztérysta grzywien*«!— [2]) censendum statuimus (!) Os III;— ex gratia statuimus, B II. (*Jus pol.* str. 119. nota 5).— [3]) ut qualibet septimana terminus incl., D III;— »*ustawiamy*, *aby na każdy tydzień rok zapłaty był położon*«. Tł II;— ut . . . septimanis terminus incl., Os III, próżne miéjsce zostawiając na liczbę tygodni, i tu, i niżéj.— [4]) pro primo termino . . . septimane, pro reliquo alie . . . septimane, Os III. Tak téż i D III. nie dodaje *sex*, choć w dwóch owych miéjscach próżni zostawić omieszkał.— Tł II. zaś mówi tu: »*piér*»*wy rok, pewne niedziele*«, (więc téż nie oznaczone,) »*o drugi rok*, *drugie niedziele*«.— [5]) pro tercio tercie septimane, Os III. i D III. zarówno próżnię zostawiając;— pro tertio tertiae sex et ultimae sex, B II. (wedł. *Jus pol.* l. c. nota 8.) Za B II. idzie Stosł. i Tł III.— Tł II. o trzecim terminie wzmiankę opuszcza.

CLXVI. * Contingit saepius, quod [dum] Petrus citat Johannem, idem Johannes reus vel per se, vel per suum responsalem, in primo et secundo termino facit et procurat dilationem: in termino autem peremptorio eisdem partibus assignato, Petrus actor, per infirmitatem, aquarum inundationem, aut captivitatem, aut similem causam, petit in hujus causa fieri dilationem, parte adversa postulante, quod propter contumaciam actoris, cum sit peremptorius terminus, diffinitive justificetur. Statuimus, quod in tali casu, habita et recepta fide super hujusmodi impedimento, alius terminus partibus assignetur.

KONIEC ZWODU ZUPEŁNEGO.

CLXVI. *) Os I. 53. De terminorum prolongatione [et] impedimentis.— Ptrb. III. 55. nadpis mi nie wiadomy. — W żadnym innym znanym mi kodexie, prócz dwu wyżéj wskazanych, w żadnym téż więc druku, ani tłómaczeniu, tego artykułu nie masz. Piérwszy raz go ogłaszając, kładę go w końcu Zwodu zupełnego, bez względu na właściwsze dlań inne miéjsce.

Rozkład

POPRZEDZAJĄCEGO ZWODU ZUPEŁNEGO

na zmięszane w nim

cztéry piérwotne Statuta. †

STATUT PIÉRWSZY

WIŚLICKI MAŁOPOLSKI Z ROKU 1347.

(I. De judiciis.)

§ 1. Quia plerumque habentes jurisdictionem, vel a casu, vel pro libito suae voluntatis consueverunt ad judicandum acceptare vel eligere sibi loca quaelibet indeterminata; et ideo, ut quisque suis terminis sit contentus, statuimus: quod Cracoviensis Castellanus, in tribus dumtaxat locis, videlicet in Cracovia, in Andrzejów, et in Wieliczka debet et tenetur sua judicia pertractare; alias tamquam a non suo judice, quidquid factum fuerit vel judicatum, nullam habeat firmitatem. Limitetur idem de Castellano Sandomiriensi. *(Conf. III. 2.)* 14.

§ 2. Item, ubi curiae nostrae sunt remotae, terrigenae nostri possunt recepta pignora ad curiam Castellani aut Palatini Cracoviensis, vulgariter dictam *Obora,* in terra Cracoviensi praenotata commorantis, depellere. Et idem de Palatino Sandomiriensi volumus intelligi. Hoc specialiter declarantes, quod officiales, alias *Służebniki,* non nisi Palatini instituere habeant facultatem, et eosdem judicare; et pro afflictione aut vulneribus, vel pro capite eorundem poenas exigere et levare omnimodam habeant facultatem. *(Conf. IV. 26.)* 118.

§ 3. Cum ex calumniis malignantium, hominum destructio sit plurimorum, convenit statuere, ut judicia Castellanorum aliquorum, quorum solutio tantummodo ex calumniis dependet, omnino amputentur. 157.

(II. De procuratoribus.)

§ 4. Quia cuilibet summa defensio non est deneganda, ideoque statuimus: quod in judiciis nostri regni, quilibet homo, cujuscumque sit status et conditionis, potest et debet habere suum advocatum, procuratorem, seu prolocutorem. *(Conf. II. 22. IV. 3.)* 10.

(III. De citationibus.)

§ 5. Possibilitas rationis hoc dictat, quod judices pro exercendis suis judiciis habeant certos suos ministeriales seu officiales; quapropter statuimus: quod penitus nullus judex per 20.

† **W niniejszym Rozkładzie przy porównywaniu artykułów tych cztérech Statutów, oznaczać będę Statuta, według porządku w jakim tu są położone, liczbami rzymskiemi; ich zaś artykuły, liczbami arabskiemi. Liczby z boku artykułów podane, wskazują ich położenie we Zwodzie.**

aliam aliquam personam, quam per certum suum officialem seu ministerialem faciat et expediat suas citationes, excepto hoc, si aliquod crimen in judicio vel in curia judicii recenter et de novo committatur; tunc pro hujusmodi crimine per quemlibet familiarem licet fieri citationes. *(Conf. II. 6. III. 7.)*

21. § 6. PRAETEREA QUANDOQUE praesidentes, quandoque ipsorum officiales, vel notarii, aut eorum familiares aliquos malitiose laboribus et expensis gravare volentes, pro vexatione redimenda, aliquid in pecunia aut aliis rebus extorquere ab eisdem cupientes, quamvis penitus nihil habeant causae seu quaestionis, adversus eosdem faciunt et procurant diversas citationes. Idcirco statuimus: quod si quis citaverit vel citari procuraverit aliquem sine legitimo actore, vulgariter *przez powoda*, taliter citato ipse citans, vel procurans talem citationem, poenam vulgariter *Piętnadzieście* solvere teneatur: prohibentes Castellanis et quibuslibet Judicibus seu Subjudicibus, quod deinceps sine certo actore et causa expressa non dent aliquas citationes. *(Conf. II. 3. III. 6. 8. 23.)*

68. § 7. STATUIMUS, quod dum aliquis contra suum privilegium in qualicumque causa citatur, et exhibendo suum privilegium in judicio amittit sexagenam, si ipse actor citans, per judicem jussus, renuerit jurare, se nescivisse, reum fuisse privilegiatum, et privilegium habuissse, tenebitur restituere idem actor eandem sexagenam. Secus esse volumus, si juraverit, se nescivisse, reum fuisse privilegiatum.

(IV. De contumacia.)

26. § 8. ACTOR PROCURAT ad causam reum citari; reo in termino comparente, actore vero totaliter se absentante, decrevimus ob contumaciam actoris, quae est major, quam rei, ipsum reum causam obtinuisse. Si autem reus parere in termino sibi assignato non curaverit, actore per se, vel suum nuncium comparente, decernimus, quod pro hujusmodi contumacia, reus duorum boum poena mulctetur. *(Cf. I. 44. II. 6. III. 12.)*

165. § 9. CUM IN GRAVI debito rixae plerumque, utpote LX, C, CC, aut pluribus pecuniis suscitantur, tantum debitum brevi tempore provideri, et inopinate ac subito solvi non potest; ex gratia censuimus statuendum: ut XVIII septimanis terminus inclusivus observetur de solvendo; pro primo termino VI septimanae, pro reliquo aliae VI septimanae, pro tertio tertiae et ultimae sex septimanae. Hunc etiam terminum, dum quis extra terram sit, et citatur, pro termino peremptorio eidem ad judicium se sistendi declaramus; alias judex ad diffinitivam procedat sententiam, hujusmodi contumacia citati non obstante. *(Conf. I. 10. II. 7. III. 7. IV. 5.)*

22. § 10. ITEM DUM aliquis pro hereditate citatur, et comparens in judicio plerumque malitiose opponit, quod quia Petrus vel Johannes in partibus remotis est constitutus, et sit coheres ejusdem hereditatis, quamvis forte nihil juris habeat ad eandem, ideo dicit, se non teneri respondere pro eadem hereditate; quapropter statuimus: quod talis Petrus vel Johannes in judicio nominatus, de mandato judicis, aliquo eminenti loco, vel circa parochiam, de qua est hereditas, pro qua eadem quaestio movetur, per ministerialem tribus vicibus publice proclamando, ad prosecutionem seu defensionem causae, ad certum locum et terminum debebit citari; quo non comparente, extunc, ipsius contumacia seu absentia non obstante, ad decisionem seu diffinitionem causae licite procedatur. *(Cf. I. 9. 68. III. 19.)*

(V. De probationibus.)

163. § 11. STATUIMUS, QUOD SI quis inculpatus fuerit, quod non haberet jus militale, ipse duos seniores suae genologiae, alios duos alterius genologiae, et tertios duos tertiae genologiae bonos producat more consueto, ad obtinendum suum jus militale. *(Cf. III. 14.)*

(*VI. De praescriptionibus.*)

§ 12. Cum aliquis hereditatem emeret, et teneret ipsam tribus annis et tribus mensibus 121. pacifice et quiete, et si ipsum aliquis consanguineus vel affinis postea impediret, volens ipsum exemere de eadem hereditate vice versa, si tacuit tribus annis et tribus mensibus, taceat in perpetuum. Etiam, si aliquis debitor diceret: ista hereditas est mihi propinquior, quam tu tenes, quia venditor mihi prius debitus fuit, antequam ipsam emisti, cujuscumque esset professionis vel conditionis iste debitor, si tacuit tribus annis et tribus mensibus, taceat in perpetuum. *(Cf. II. 8. III. 17. IV. 11. 13.)*

(*VII. De sententia et re judicata.*)

§ 13. Cum aliquis arguit seu provocat sententiam Castellani Cracoviensis, quod vul- 95. gariter dicitur *narzecze*, vel *nagani*, pelles ermelinas, Castellanis autem Sandomiriensi et Lublinensi pelles mustellinas; cuilibet Palatino pelles mustellinas; Judicibus Cracoviensi et Sandomiriensi pelles mardurinas; Subjudicibus pelles vulpinas; Subcamerariis per sex marcas; Camerariis istorum omnium per sex scotos; Judicibus Castellanorum per mediam marcam; cuilibet Notario terrestri pelles vulpinas; aliis Castellanis, Sandomiriensi et Lublinensi exceptis, per sex marcas, absque omni contradictione, et antequam ad aliam audientiam admittatur, dare et satisfacere teneatur. *(Cf. I. 69. II. 2. 10. 11. IV. 18.)*.

(*VIII. De fidejussoribus.*)

§ 14. Quia ex facilitate obligationis, ad magna damna homines deveniunt, jure te- 159. nendum est, quod si quis fidejubet pro aliquo suo amico certam pecuniae quantitatem, ad aliquem civem vel ad alium quemcumque hominem, cujuscumque status vel conditionis existat, illo non solvente in termino adveniente, fidejussor propter hoc non debet ad hospitium in obstagium subintrare, aut aliqua damna facere non solventis in destructionem: sed si est parvum debitum, detur ejus pignus, et distrahatur; si autem magnum, possessio debitoris, pro valore debiti per fidejussorem apprehendatur, illi, cui debitum dare tenetur. *(Cf. I. 62. II. 12. 13.)*

§ 15. Ex jure divino tenetur, quod iniquitas unius, alteri non debeat obesse. Statuto 158. hoc debet teneri, quod pro poena militis, aut fidejussoria cautione, cmeto non debeat impignorari; sed si tenetur miles, aut quivis alter, solvat de propriis bonis. *(Cf. III. 6.)*

(*IX. De servitio belli.*)

§ 16. Quia onus, praesertim quod omnes tangit, inter plures divisum facilius depor- 7. tatur, quapropter statuimus, quod indifferenter omnes Sculteti, tam spiritualium, quam secularium personarum, juxta ipsorum facultatem, ad quamlibet expeditionem nobiscum transire teneantur.

§ 17. Sed quia in armata militia honor regis et defensio totius regni dependet, te- 120. netur quilibet miles secundum quantitatem suorum redituum et possessionem bonorum, ad rempublicam certis armatis hominibus deservire; dummodo bona ipsorum in libertate, quae et ita de jure militali sunt libera, absque omni vexatione conserventur. *(Cf. II. 16.)*

§ 18. Quum nullus jure suo debeat defraudari, et quia plerique clerici nostri regni 8. bona patrimonialia tenentes, de eisdem bonis, sub umbra clericali debita nobis et nostro regno servitia in facienda expeditione subtrahere consueverunt, ideoque statuimus: quod iidem clerici nostri regni, cujuscumque status existant, praedicta patrimonialia bona tenentes, vel nobiscum personaliter transire teneantur ad quamlibet expeditionem, juxta praedictorum bonorum facultates, vel eadem bona proximis suis laicis fratribus teneantur dimit-

tere et renunciare eisdem. Qui si neutrum facere curaverint, praedicta quaelibet bona praedictorum clericorum, decernimus regno nostro perpetuis temporibus applicanda.

162. § 19. VERUM QUIA guerrarum strepitus, ex inordinata militia, plus proprias terras, quam alienas, consueverunt ex rapina indebite desertare, ad succurrendum huic remedio, convenit statuere: quod transeuntes ad expeditionem, in suis propriis terris, non plus pro sumptibus ipsorum et equorum recipiant, nisi moderatum pabulum, aut victum ipsorum, sine quo transitus alias haberi non posset. *(Cf. I. 20. IV. 20.)*

161. § 20. ITEM QUUM omnibus violentia sit ab omnibus juribus prohibita, exigit regiae majestati prohibere, ne transeuntes per viam ad dominos ipsorum, vel in propriis negotiis ordinandis, sive sint principes, milites, aut alterius status cujuscumque conditionis homines existant, pro se expensas aut pabula equorum in villis, tabernis aut in locis solitariis vi recipiant, aut aliquam vim inferant volentibus vendere, aut a venditione se retrahentibus; sed unusquisque re sua libere utatur, pro libito suae voluntatis. *(Cf. I. 19. IV. 20.)*

(X. De filiis.)

6. § 21. QUIA FILII cum patribus jurisfactione una persona censentur, ideoque statuimus: quod viventibus patribus, filii dumtaxat sigillo paterno utantur, et alium portare vel habere non praesumant. *(Cf. IV. 21.)*

155. § 22. CUM DICIT scriptura, quod filius non portabit iniquitatem patris, nec etiam e converso, statuimus: quod pater pro nequam filio, et e converso, minime puniatur: et idem de fratribus germanis vel quibuslibet consanguineis declaramus fore servandum. Nisi pater de culpa filii, vel filius de culpa patris, aut frater de culpa fratris participando in crimine, criminose delatus vel accusatus, se nequierit expurgare; quia tunc, arbitratus secundum culpae exigentiam, punietur, et committens crimen, secundum magnitudinem ejusdem solummodo percellatur, in bonis mobilibus, seu in parte hereditatis, quae ipsum contingit, nostrae curiae applicanda.

(XI. De lusoribus taxillorum.)

96. § 23. FILIUS NONDUM emancipatus, in paterna constitutus potestate, nec a fratribus divisus vel separatus, si globisando vel tesserisando, vel quemlibet alium ludum damnosum ludendo aut exercendo, aliquid perdiderit, talia omnia et singula per ipsum deperdita, volumus et decernimus, quod in ipsius partem seu sortem computentur. Nihilominus decernentes, quod sive in taxillis, sive in scacis vel alea, aut in quibuslibet aliis ludis lucrosis ipsis ludentibus, ad pecunias, equos, vel alias quaslibet res lucratas, seu in hujusmodi ludis acquisitas, monendi, petendi, requirendi seu vendicandi, non obstante qualibet fidejussoria cautione seu obligatione, penitus nullum jus ex praedictis ludis sit acquisitum: sed dumtaxat quoslibet ludos haberi concedimus et volumus gratia temporis deducendi, et causa solatii et exercitii habendi. *(Cf. I. 24. IV. 21. 22.)*

160. § 24. SED QUIA ludus taxillorum multos justos et alios probos damnat et dehonestat, pro remedio hujus periculi, statuto debet teneri: quod ludus taxillorum pro parata pecunia exerceatur, et non ludant ad praestandum, sicut facere consueverunt. Namque plurimi homines, ad iram in ludo provocati, et volentes ulcisci contra vincentes, ludunt ultra substantiam ipsorum; quia facilitas scripturae ipsius ludi, eos non tantum gravat, quantum paratae pecuniae amissio ipsos gravasset. *(Cf. I. 23. IV. 21. 22.)*

(XII. De usuris.)

153. § 25. USURARUM VORAGINEM, quae facultates exhauriat, compescere cupientes, statuimus etiam: quod Judaei nostrarum civitatum per septimanam non plus de usura recipiant, nisi tantum unum grossum a marca. *(Cf. IV. 23.)*

(XIII. De Judaeis.)

§ 26. Porro, cum judaicae pravitatis intentio in hoc versetur, ut Christianos non tan- 135.
tum in fide, quantum etiam in divitiarum depressione semper deprimat et evellat, convenit statuere, ut nullus Judaeus amplius alicui Christiano, in regno nostro amodo constituto, suas pecunias super literas obligationis praestet aut mutuet, sed tantum ad pignus sufficiens praestare valeat, secundum consuetudinem antiquitus observatam. *(Cf. IV. 23.)*

(XIV. De tutoribus.)

§ 27. Cum pater decesserit pueris relictis, et ipsis ante annos legitimos non educa- 122.
tis, tutor ipsorum non potest hereditatem ipsorum vendere, nec gades limitare, nec ipsam aliquo modo deperdere, quousque pueri ad annos legitimos pervenerint, et per se regantur: quam si vendiderit, vel aliquo modo a pueris alienaverit, pueri, cum ad annos discretionis pervenerint, hereditatem suam in possessore lucrabuntur vice versa, nec ipsis aliqua praescriptio obviabit. Citati vero respondere non tenentur, sed per judicem anni ipsis computentur, nisi in casibus infrascriptis. Primo; si aliquis patri ipsorum hereditatem suam obligavit, et ipsam exemere vellet, tunc pueri pecuniam recipere tenentur pro eadem, quamvis annos legitimos non habeant. Item, si quis pro patre ipsorum fidejussoriam inciderit cautionem, et vivente patre ad judicium fuerit provocatus, tunc pueri respondere vel solvere tenentur, non expectando annos suos. Aut si pater pro aliqua hereditate citatus fuisset adhuc vivens, tunc etiam pueri respondere tenentur pro eadem hereditate. *(Cf. IV. 14. 15.)*

§ 28. Multoties contingit, quod pueris in orphanitate constitutis, aliqui, quasi eis- 123.
dem compatientes, ipsos nomine tutorio recipiunt in curam et tutelam. Demum ipsis ad aetatem legitimam venientibus, a tutore solent exigere rationem de bonis et rebus mobilibus et immobilibus quibuscumque. Unde, de consilio Baronum nostrorum statuimus, quod tutor, peractis temporibus, de nullo rationem facere tenetur, nisi de censibus et jumentis indomitis.

(XV. De donatione et dote.)

§ 29. Statuimus, quod marito mortuo, uxor circa donationem et dotem, et quaelibet 101.
paraphernalia in pecuniis, gemmis, lapidibus et vestibus superexstantibus debeat remanere; ipsa autem mortua, ad pueros, si ipsos habuerit, praedicta omnia devolvantur. Quae mulier, habendo pueros, si alium virum receperit, vel recipere voluerit, decernimus: quod tantummodo ad eosdem pueros omnia bona paternalia integraliter, cum alia medietate quorumlibet bonorum maternalium, in quibuscumque rebus consistant, absque aliqua contradictione devolvantur, et cum alia residua suorum bonorum medietate maritum accipiat, juxta suam voluntatem. *(Cf. II. 18. IV. 24.)*

§ 30. Item statuimus: dum aliqua domicella maritatur, dos seu donatio in pecunia 102.
parata sufficiat, quae in praesentia amicorum assignetur; bona vero hereditaria coram regia majestate debent assignari. *(Cf. II. 17.)*

§ 31. Etiam statuimus: si quis militum aut nobilium de hoc seculo migrabit, habens 164.
filios et filias, tunc fratres suas sorores maritis tradent, dote eis assignata more consueto. Si autem filios non habuerit, sed filias, tunc filiabus omnes hereditates et possessiones cedent paternae: et si fratres patrueles ipsas obtinere voluerint, tunc milites juxta conscientiam ipsorum praedictas hereditates taxabunt, et a die taxationis, jam dicti fratres patrueles sororibus infra annum, parata pecunia, secundum quod fuerint taxatae, persolvere tenebuntur; et si in spatio unius anni solvere neglexerint, tunc filiae hereditates perpetuo possidebunt. *(Cf. II. 17.)*

(XVI. De injuriis et damno dato.)

105. § 32. STATUIMUS, QUOD pro qualibet arbore fructifera seu pomifera succisa, XII grossi dumtaxat passo damnum exsolvantur, cum poena XV. *(Cf. II. 25. IV. 27.)*

89. § 33. STATUIMUS ET DECERNIMUS, quod si aliquae plantationes jam insertae et radicatae evellantur et exstirpentur, etiamsi fuerint propriae ipsius exstirpantis, medietatem earundem plantationum dimittere in solo sive in area, sub poena *sex marcarum* teneatur.

90. § 34. ITEM SI QUIS VIOLENTER mantellum suum, vel quamlibet aliam rem propriam, auctoritate propria, vicino vel cuicumque receperit, jure non repetendo, ipsum mantellum vel quamlibet aliam rem, cum poena *sex marcarum* restituere teneatur.

91. § 35. ITEM ALIQUIS excolens et seminans agros alterius violenter, semine eorundem agrorum careat, cum poena *Piętnadzieście.*

92. § 36. ITEM CUM ALICUI quatuor boves violenter fuerint recepti, et de hujusmodi violentia fecerit protestationem, volumus, quod pro hujusmodi negligentia boum et laborum, pro qualibet septimana quatuor scotos damnum et injuriam passo, cum poena XV, et judicio alia XV pro poena, satisfacere teneatur.

93. § 37. ITEM PRO CURRU foeni violenter recepto, tres grossos cum poena XV eidem injuriam et damnum passo, et judicio XV satisfacere teneatur. *(Cf. I. 20. IV. 28.)*

94. § 38. ITEM PRO una *copa* cujuscumque grani in die recepta, poena judicio *sex marcarum,* et passo damnum XV. Si autem tempore nocturno recipiatur, decernimus, esse furtum. *(Cf. I. 20. IV. 28.)*

94. § 39. ITEM PRO *copa* aestivalium vel hiemalium, decernimus, in mensura dum recipitur ad currum, violentiam; dum in ponderibus, furtum esse declaramus: id ipsum ad receptionem foeni extendentes. *(Cf. I. 20. IV. 28.)*

94. § 40. ITEM FAMULUS, qui dicitur *Gołomęka,* si vicino domini sui fecerit aliquod damnum vel injuriam, dominus ipsius pro ipso satisfacere tenetur. *(Cf. II. 23.)*

94. § 41. ITEM CUM PAUPER homo divitem pro violentia citat, dives de violentia per testes habet et debet se expurgare; alias juxta violentiae qualitatem, debita poena est mulctandus.

106. § 42. PRAETEREA, cum dominus contra Vlodarium vel alium familiarem suum, aliquis pro rebus vel injuriis suis habet quaestiones, tunc ipse Vlodarius aut familiaris, domino suo non deferendo juramentum, teneatur se cum sex testibus expurgare.

(XVII. De poenis.)

97. § 43. MILITI PRO UNA PLAGA vel pluribus a cmetone factis, XV poena percusso, et judicio XV. Si vero fuerit cum baculo, et cruenta, sicut pro vulnere gladiali declaramus satisfaciendum. Militi vero famoso, *slachcie,* sexaginta marcas, Scartabello triginta marcas, militi creato de Sculteto vel cmetone, quindecim marcas pro capite: item militi *slachcie,* pro vulnere decem marcas, Scartabello quinque marcas, Sculteto vel cmetoni factis militibus, tres marcas pro vulneribus statuimus persolvendas.

[Casus secundum Ordinem juris.]

(I. De contumacia.)

166. §. 44. CONTINGIT SAEPIUS, quod [dum] Petrus citat Joannem, idem Joannes reus, vel per se, vel per suum responsalem, in primo et secundo termino facit et procurat dilatio-

nem: in termino autem peremptorio eisdem partibus assignato, Petrus actor, per infirmitatem, aquarum inundationem, aut captivitatem, aut similem causam, petit in hujus causa fieri dilationem, parte adversa postulante, quod propter contumaciam actoris, cum sit peremptorius terminus, diffinitive justificetur. Statuimus, quod in tali casu, habita et recepta fide super hujusmodi impedimento, alius terminus partibus assignetur. *(Conf. I. 8. II. 6. III. 12.)*

(II. De probationibus.)

§ 45. ACCEPIMUS, quod Petrus insequendo Joannem graviter in platea vulneravit; 32.
quod cum Joannes in judicium deduxisset, Petrus, licet confiteretur, se Joannem vulnerasse, tamen asserebat, se hoc fecisse ex initio ipsius Joannis, qui ipsum Petrum prius vulneravit; quod idem Petrus asserebat se probaturum. Nos itaque in tali casu decrevimus, ipsius Joannis probationem fore admittendam super eo, quod in platea Petrus, dum ipsum Joannem insequeretur, vulneraverit, cum dictus Petrus, non vitam defendendo, sed injuriam sibi alias illatam ulciscendo, Joannem noscitur vulnerasse.

§ 46. ITEM PETRUS Joannem traxit ad judicium, asserens, quod apes vel mellificia 33.
ipsius Petri, tempore nocturno furtim ad domum suam deportasset, quod offerebat se probaturum. Joannes vero diffitebatur se hoc fecisse, sed dicebat proprium suum mel, ut decuit, ad propriam domum deportasse. Tandem Petrus per judicem pluries interrogatus, si per eos, qui vidissent apes seu mellificia ipsius Petri per Joannem recipi et ad domum suam deportari, intentionem suam posset probare, Petro respondente, quod tales testes de visu nullo modo posset habere: nos itaque statuendo decrevimus in tali casu juramentum Joanni imponendum, si alias fuerit bonae famae, pro expurgatione asserenti, quod proprium suum mel deportabat. *(Cf. II. 28. III. 16. IV. 17.)*

§ 47. PRAETEREA PETRUS contra Joannem deposuit cum querela, quod sibi quatuor vul- 34.
nera intulisset: Joannes vero fatetur se hoc fecisse, ex eo, quia armata manu domum ipsius Joannis invasisset, et in eadem invasione matrem, vel sororem, vel uxorem, vel filios sibi vulnerasset; quod vulnus, licet per ministerialem conspectum et visum fuisse, obtulit se probaturum, tamen idem ministerialis interrogatus per judicem, negavit se praedictum vulnus vidisse et conspexisse. Et quia post negationem ipsius ministerialis, idem Joannes praedictum vulnus matri suae illatum, per alios idoneos testes, qui dictum vulnus viderunt et conspexerunt, offerebat se probaturum, nos in tali et simili casu decrevimus, eundem Joannem ad producendum praedictos testes fore admittendum. *(Cf. II. 28.)*

§ 48. QUERELAM PETRUS deposuit de Joanne, quod ipsum vulnerasset; Joannes vero 35.
constanter astruebat, quod Petrus se ipsum vulnerasset, quod offerebat se legitime probaturum. Nos autem in tali casu credimus distinguendum: quod si in contentione et discordia Joannes asserit Petrum se ipsum vulnerasse, tunc Joannis probationes sunt admittendae; si autem extra omnem contentionem et discordiam Petrus fuerit vulneratus, tunc, ut est moris, dicimus Petri juramentum admittendum.

(III. De jurejurando.)

§ 49. PETRUS CONQUESTUS est de Joanne, quod ipsum quatuor digitis in manu gladio 49.
mutilasset; quod Joannes se fecisse negavit. Et quia idem Petrus pro eadem mutilatione post annum elapsum satisfactionem habere petebat, nos itaque, in tali casu eundem Petrum mettertium pronunciamus juraturum, quod praedictam mutilationem quatuor digitorum habuit a Joanne. *(Cf. IV. 12. 16.)*

§ 50. AEGIDIUS DEPOSUIT cum querela, quod cum in via obdormivisset, Falco super- 72.
veniens taliter dormienti recepit gladium et peram, in qua fuerunt tres scoti grossorum; et

quamvis gladium et peram sibi restituisset, tamen tres scotos non restituit, ipsos pro se usurpando: Falco vero reus, quamvis de pera et gladio confitetur, et se eadem restituisse fatetur, tamen praedictos tres scotos diffitebatur. Unde nos attendentes, quod nullus debet res alienas attrectare domino invito, nec rogatus, praedictum Aegidium, in simili casu decernimus fore admittendum ad juramentum.

73. § 51. ITEM AEGIDIUS conquestus est, quod canis Falconis, ex incitatione seu impulsione ipsius Falconis taliter eum laesit et momordit, quod ex illo morsu ostendebat et asserebat se claudicare: Falco vero eandem impulsionem seu incitationem canis diffitebatur. Et quia Aegidius actor hoc non poterat probare, nos in tali casu declaramus, quod Falco per juramentum proprium debet se expurgare.

75. § 52. PRAETEREA DE villanorum pastore deposuit Aegidius, quod ovem ad gregem impulsam et custodiae pastoris commissam, de grege non rehabuit iterato ovem eandem: pastor vero asserebat, se eandem ovem una cum aliis ad villam reduxisse. Nos itaque in tali casu et simili, pastorem decrevimus jurare, quod ovem ad villam reduxisset.

74. § 53. QUERELAM DEPOSUIT Aegidius contra Falconem, quod cum in domo ipsius Aegidii facta fuisset in vespere contentio, ipse Falco superveniens candelam extinxit; qua extincta, Aegidius nescit, nec scire potest, per quem in illa contentione fuerit vulneratus. Falco vero, licet extinctionem candelae confiteretur, tamen ipsum Aegidium se vulnerasse diffitebatur. Nos itaque a praedicto Aegidio actore, juramento recepto, quod in praedicta extinctione candelae nescit, per quem vulneratus fuerit, praedictum Falconem, quia candelam extinguendo, vulneri praestitit occasionem, in vulnere duximus condemnandum.

(IV. De confessione.)

98. § 54. BARTOLDUS DEPOSUIT querelam contra Andream, quod pratum ipsius falcavit. Andreas autem, licet sit confessus praedictum pratum se falcasse, tamen adjecit, quod idem pratum Vlodarius Bartoldi, pro certa pecunia falcandum sibi vendidisset, et pro eodem prato pecuniam idem Vlodarius ab ipso recepisset, quem tamen mortuum esse asserebat. Nos autem considerantes confessionem ipsius Andreae, et etiam mortem ipsius Vlodarii, in tali casu indiximus eidem Andreae probare prati venditionem et emptionem.

99. § 55. ITEM BARTOLDUS contra Andream deposuit, quod ipsum vulnerasset: Andreas confessus est, ipsum Bartoldum vulnerasse, dicens, quod hoc fecit nolens in ludo, et solatiando, tamquam socius et amicus cum amico. Nos, audita ipsius Andreae confessione, attendentes, quod ludus non debet se extendere ad aliquam laesionem seu offensam, ipsum Andream in tali casu decrevimus Bartoldo ad vulneris satisfactionem condemnandum.

(V. De praesumptionibus.)

48. § 56. NAGOD VILLANUS deposuit querelam contra suos vicinos villanos, quod cum equus tempore nocturno fuisset sibi subtractus, idem Nagod cum instantia requisivit et petiit eosdem suos vicinos villanos, ut per vestigia eundem furem, pro eodem equo rehabendo, insequi ipsum adjuvarent, villani vero furem insequi recusarunt, et ita Nagod praedictum equum amisit. Nos itaque, in tali casu declaramus, praedictos villanos ad solvendum equum praedicto Nagod condemnandos.

(VI. De testibus et expurgatione.)

103. § 57. MARTINUS CONQUERITUR de Nicolao, quod die forensi in via publica de pera recepit sibi octo scotos violenter. Nicolaus vero respondit, quod indebite ipsum calumniaretur, nec eandem pecuniam amisisset, nec sibi recepta fuisset, volens cum sex testibus de hoc se expurgare. Nos itaque in tali casu decrevimus, cum duodecim testibus, et non paucioribus, fieri hujusmodi expurgationem.

§ 58. Item martinus deposuit contra Nicolaum, quod dum agros proprios coluisset, 104.
bursa eidem cecidit, in qua fuerunt VI scoti; Nicolaus vero superveniens, invenit bursam eandem cum eisdem sex scotis, et eos monitus restituere non curavit. Nicolaus autem negavit, se praedictam bursam invenisse, vel pecuniam habuisse. Nos itaque in tali casu indiximus eidem Nicolao, per proprium juramentum se expurgare, quod non invenit, nec habuit pecuniam eandem.

(VII. De testium exceptione.)

§ 59. Conradus domum vendicabat a Dominico, et ad probandam suam intentionem, 37.
Conradus sex testes, juxta judicis mandatum produxit; quorum primus testis fuit Jacobus patruus ipsius Conradi et mediator seu compositor amicabilis alias in eadem causa; quem ipse Dominicus, dum testes secundum consuetudinem nominarentur in judicio, neglexit revocare, sibi hujusmodi consanguineitatem opponendo. Demum circa testium juramentum praedictus Dominicus testimonium praedicti patrui, propter praedictam consanguineitatem, constanter asseruit non valere, et sic dicebat, se causam eandem obtenturum. Nos itaque considerantes, quod amicabiles compositores seu mediatores consanguinei esse consueverunt, declaramus, in tali casu testimonium praedicti Jacobi patrui pro Conrado valere.

(VIII. De exceptionibus.)

§ 60. Laurentius conqueritur de Martino, quod sibi matrem interfecit: Martinus re- 59.
spondit, quod Laurentius non fuit de legitimo matrimonio sive thoro procreatus, ex eo, quod asserebat, ipsum esse filium mulieris vagabundae. Nos in tali et simili casu dicimus, caput matris exsolvendum seu obtinendum. *(Cf. IV. 29.)*

§ 61. Nicolaus deposuit querelam de Mathia, quod licet equum sanum sibi commo- 54.
dasset seu concessisset ad certam viam, tamquam amico, tamen idem Mathias eundem equum sibi restituit claudicantem. Mathias vero respondit, bona fide equum eundem, tamquam proprium se equitasse et servasse; nec sciret, unde sibi veniret eadem laesura. Nos autem declaramus in tali casu, praedictum equum infra duas septimanas quiete, absque aliquo labore, per eundem Mathiam observandum; qui equus, si infra praedictum tempus non convaluerit, extunc pro eodem equo, prout poterit, amicabiliter componere teneatur.

§ 62. Nicolaus mathiae mutuavit decem marcas, pro quibus Laurentium sibi dedit 100.
fidejussorem; et post aliquot dies, idem Mathias debitor ipsi Nicolao creditori, in absentia Laurentii fidejussoris, eandem pecuniam persolvit, ut debebat. Tempore vero procedente, praedictus Nicolaus creditor, Laurentium fidejussorem pro praedicta pecunia traxit ad judicium. Et quia idem fidejussor in judicio constitutus asserebat, praedictam pecuniam per praefatum Mathiam debitorem principalem fuisse persolutam, nos in tali casu decrevimus probandum, factam fuisse solutionem. *(Cf. I. 14. II. 12. 13.)*

(IX. De praescriptionibus.)

§ 63. Franciscus deposuit querelam contra Gregorium, quod in ipsius hereditate 42.
posuit sepes, et intra illos sepes omnes fructus, quos fecit et facere poterat, percepit. Gregorius autem respondit, quod idem Franciscus in eadem villa die ac nocte est et fuit insimul cum ipso Gregorio per duos annos, et tacuit, nec ipsum unquam ammonuit unico verbo, pro sepibus praedictis. Nos itaque attendentes desidiam seu pigritiam ipsius Francisci, declaramus in hoc casu ipsi Francisco duorum annorum obstare praescriptionem. *(Cf. I. 12. II. 8. III. 17. IV. 11. 12.)*

§ 64. Franciscus neptem suam Luciam, constitutam in aetate infantili orphanam, cum 43.
bonis centum marcas valentibus, tenendam et servandam in suam curam recepit: tempore vero procedente, ipsam, dum adhuc esset minor annis, de viginti dumtaxat marcis marita-

vit. Deinde stando cum marito, post quatuor annos eadem Lucia pro bonis residuis, restantibus ultra praedictas viginti marcas, Francisco suo avunculo movet quaestionem: Franciscus autem respondit, quod longo tempore post contractum matrimonium, per quatuor annos nunquam fuit ammonitus pro bonis vel pro rebus praedictis. Nos itaque talibus casibus providere volentes, declaramus et statuimus, quod praedicta Lucia, postquam cum marito steterit per tres annos et tres menses, infra eosdem ad causam non provocando, sive fuerit minor annis, sive major, de cetero non poterit nec debebit agere, pro quibuscumque bonis vel rebus residuis, obstante sibi trium annorum et trium mensium taciturnitate et praescriptione. *(Cf. III. 17. IV. 13.)*

44. § 65. Franciscus vendidit Gregorio hereditatem pro centum marcis, pro qua Gregorius statim XL marcas exsolvit, residuam pecuniam in certis terminis promittens se soluturum, et sic idem Gregorius per quatuor annos pacifice et quiete, non facta totali solutione, tenuit et possedit praedictam hereditatem. Demum prope finem quarti anni, idem Gregorius emptor reliquam pecuniam offert se daturum et soluturum Francisco venditori: Franciscus vero nititur et quaerit, quod possit rescindere eandem venditionem, cum per tantum tempus non fuerit sibi totalis solutio facta. Quapropter nos declaramus et statuimus, propter quietam et pacificam possessionem habitam per tres annos et tres menses, praedictam venditionem perpetuam habere firmitatem, obstante tanti temporis taciturnitate et praescriptione. *(Cf. I. 12. II. 8. III. 17. IV. 11. 13.)*

45. § 66. Franciscus Gregorio mutuavit viginti mensuras tritici, quas, pluries monitus, non restituit: Gregorius autem quaesivit ab ipso Francisco, quando sibi praedictum triticum mutuasset? Respondit, quatuor annos fuisse elapsos. Nos ipsi Francisco imposuimus silentium, propter tanti temporis decursum.

(X. De sententia et re judicata.)

52. § 67. Franciscus, Falco, et Henricus, tres fratres habentes unum molendinatorem, Henricus tertius frater, pro quibusdam ipsius molendinatoris excessibus, coram judice dato vel electo, debito modo ipsum molendinatorem judicare praecepit. Demum Falco alter frater veniens, conqueritur de Henrico, quod ipsius molendinatorem judicasset et condemnasset. Nos itaque attendentes, quod licet cuilibet de jure prosequi suam injuriam, declaramus, praedictum Henricum juste et bene judicasse.

51. § 68. Falco pro hereditate agebat contra Henricum; Henricus autem, opposita longi temporis praescriptione, ipsam praescriptionem, ut debuit, probavit; judex autem ipsum Henricum absolvit ab eadem impetitione, silentium Falconi imponendo. Post hoc veniens Nicolaus junior frater Falconis, refricat et innovat eandem quaestionem. Nos itaque, finem litibus imponere cupientes, declaramus, eundem Nicolaum fratrem juniorem praedicti Falconis non esse audiendum, et sententiam judicis dicimus transivisse in rem judicatam. *(Cf. III. 19.)*

50. § 69. Petrus agebat contra Joannem judicem, quod in causa, quam coram ipso habuit, injustam et iniquam sententiam contra ipsum promulgavit, a qua sententia, quum ipsam tulit, eundem judicem non provocavit, vulgariter: *nie naganil.* Nos itaque hujusmodi sententiam judicis, quae non fuit aliqua provocatione suspensa, polonice: *nie naganiona,* declaramus transivisse in rem judicatam, praedictum Petrum ad poenam debitam condemnantes, alias pro judicibus expressam. *(Cf. I. 13. II. 10. 11. IV. 18.)*

STATUT DRUGI

PIOTRKOWSKI WIELKOPOLSKI, DATY WĄTPLIWÉJ.

In nomine domini, amen. *)

Quum scriptura testante, omnis aetas ab adolescentia sit pronior ad malum, et omnis creatura consistat sub vitio, et natura humana facile labatur ad delicta, vitiaque etiam imitetur, quamvis domino disponente, sibi subditi deberent fore pudici, pacifici et modesti, effrenata quandoque cupiditas, nisi justitia conatus ejus reprimeret, concordia inter homines nunquam foret: et quia dicente scriptura, summum bonum in hac vita est, justitiam colere, et unicuique, quod suum est, tribuere, et propter hoc conditur constitutio seu statutum, ut humana coërceatur audacia, et inter improbos innocentia securitate laetetur: Nos Casimirus dei gratia Rex Poloniae etc. significamus tenore praesentium, quomodo cupientes, ut subjecti nostri in regno nostro degentes, praesertim in terra Poloniae, cujuscumque status vel conditionis existant, honeste vivant, alterum non laedant, et jus unicuique tribuatur, de consilio Venerabilis in Christo patris Domini Jaroslai Sanctae Ecclesiae Gnesnensis Archiepiscopi, nec non praelatorum, Palatinorum, caeterorumque baronum et nobilium nostrorum de terra Poloniae, ad perpetuam rei memoriam statuta edidimus infrascripta: volentes, ut ipsa statuta in praedicta terra Poloniae a quibuslibet observentur, sicut nostram indignationem et poenas contentas in illis volunt et cupiunt evitare. Requirit enim plerumque audacia perversorum, ut non simus sola delictorum prohibitione contenti, sed poenam delinquentibus etiam imponamus.

(I. De judiciis.)

§ 1. Quoniam, dum vultus noster ab his personis, ex quibus constat judicium, contemplatur, judex se offert justitiam ad reddendam promptiorem, et abstinebunt a calumniis litigantes, proinde statuimus: quod dum nostrae regiae majestati terram Calissiensem sive Posnaniensem continget intrare, judex statim ad nostram curiam, sive Calissiensis, sive Posnaniensis intrare tenebitur et judicio praesidere, cognoscendo de omnibus causis, hereditariis etiam, tamen in praesentia nostra, vel praeter nos, de nostro speciali mandato. Alioquin nobis extra terram existentibus, termini pro hereditatibus generales, prout hactenus observatum extitit, teneantur. *(Cf. III. 1.)* 136.

§ 2. Statuimus, quod scriptores judiciorum a producente testes quos scribent, de tribus grossis, ubi vero terminos peremptorios scribent, de grosso medio contententur.— Item statuimus, quod officiales de uno producente testes habeant quatuor scotos: a poena vero, quae dicitur *Siedmdziesiąt*, bovem, et quando pro furto pignorant, bovem mediocrem. Sed de limitatione hereditatum, pro una die, si eam una die consummaverit, tunicam vel mediam marcam, etiamsi duas aut tres hereditates inter duos limitaret.— Et si idem officialis, qui dicitur *Woźny*, aliter formam juramenti testibus diceret, quam est mandatum, et de hoc fuerit convictus judicio, alter loco sui substituatur, et ipse a suo officio perpetuo deponatur. *(Cf. I. 13. III. 8. 18.)* 137.

*) Ob. Przedmowę I. str. 44. 45.

138. § 3. ITEM STATUIMUS, quod de causis criminalibus in absentia accusatoris seu actoris, cujus interest, nos vel nostri successores ac Capitanei nostri cognoscere non debemus, nec aliquem hominem condemnare, nisi convictum judicio vel confessum. *(Cf. I. 6. III. 9. 23.)*

* * *

Kodexa podające osobny układ wielkopolski, w tém miéjscu stawiają przejęty ze Statutu III^{go} §. 4. (Ob. notki do art. XVIII^{go} Zwodu.)

* * *

139. § 4. PRAETEREA STATUIMUS, quod quicumque in judicio cultellum extraxerit, et aliquem vulneraverit, in gratia nostra consistat. Si vero gladium vel cultellum extraxerit, et non vulneraverit, poena, quae dicitur *Siedmdziesiąt* puniatur, et illi, quem dehonestaverit, poenam, quae dicitur *Piętnadzieścia*, solvere teneatur. *(Cf. III. 11.)*

140. § 5. INSUPER STATUIMUS, quod si quispiam coram nobis cultellum vel gladium extraxerit, et vulnus alicui non intulerit, in gratia nostra consistat; si vero vulneraverit, sine gratia puniatur. Et idem, si coram nostro Capitaneo hoc factum fuerit, decrevimus observari. Si vero coram Domino Archiepiscopo hoc factum contigerit, videlicet, quod cultellum vel gladium aliquis extraxerit, sive vulneraverit, sive non, poena, quae dicitur *Siedmdziesiąt* puniatur, eidem domino Archiepiscopo applicanda.— Et si quis turpia coram eo alicui protulerit, poenam eidem Domino Archiepiscopo, quae dicitur *Piętnadzieścia*, persolvat. Si vero in curia nostra vel alicujus militis manicas quis detraxerit, auris periculo sit subjectus. Ubi vero coram milite quis gladium vel cultellum extraxerit et vulneraverit aliquem, manus sua in gratia militis consistat: si autem vulnus non intulerit, cultello manus sua poterit penetrari.

(II. De citationibus, et contumacia.)

141. § 6. DECREVIMUS DECLARANDO, quod nos vel Capitaneus noster, Palatinus, Judex, Subjudex et officialis, qui dicitur *Woźny*, habeant facultatem dandi ministerialem ad citandum; ita tamen, quod qui habent jus, ut non citentur, nisi per literas nostras vel nostri Capitanei, illi per literas dumtaxat citentur. Sed curia nostra praesente, vel judicio nostro generali existente, poterit officialis ad mandatum nostrum vel Capitanei, seu Judicis, sine litera citare in hospitio sive in foro. Sed extra curiam nostram vel judicium nostrum, si quis citari debuerit, non in domo militis, sed apud Vlodarium vel Scultetum edictum citatorium proponatur, actore praesente vel ejus nuntio; et contra quem actio fuerit dirigenda, causa citationis, et per quem citatur, exposita, assignato sibi certo termino comparendi: ut si citatus comparere noluerit vel contempserit, pro quolibet termino primo, secundo, octo scotos pro poena judicio solvere teneatur; et in tertio termino, si non comparuerit, causam perdat, et ab actione cedat cum poena. Quod de rei contumacia est intelligendum. Si vero actor in primo termino, nec per se, nec per alium suum nuncium comparuerit, ab actione sua cedat, cum poena VI marcarum, quae in polonico *sześć grzywien* nuncupatur. *(Cf. I. 5. 8—10. III. 10. 12.)*

142. § 7. PERPETUO PROHIBEMUS edicto, quod nostri familiares, vel aliqui in nostra curia citati, seu coram nobis vel nostro judicio arrestati et inopinate inventi, respondere minime teneantur; sed citati legitime, propositis sibi actionibus, coram nobis vel judicibus nostris respondebunt, concessa eis deliberatione super propositis actionibus competenti. *(Cf. I. 9. III. 7.)*

(III. De praescriptionibus.)

143. § 8. PRAETEREA STATUIMUS ET EDICTO perpetuo servari mandamus, quod quicumque venditam possessionem infra tres annos et tres menses, volens in ea aliquod jus vendicare,

in judicium non reduxerit reclamando, vel hereditatem obligatam infra triginta annos non redimerit per se vel consanguineos suos, quibus hoc competit de consuetudine speciali, hereditates sic venditae vel etiam obligatae, elapsis annis praedictis, quos volumus currere ab anno domini Millesimo tricentesimo quadragesimo septimo, a Dominica *Laetare*, penes ipsos, quibus sunt venditae vel etiam obligatae, perpetuo remaneant ipso facto. *(Cf. I. 12. 65. III. 17. IV. 11. 13.)*

§ 9. Statuimus insuper, quod passus damna per furtum vel spolium in pecoribus, vel pecudibus et rebus minutis, infra annum tantummodo evocandi ad judicium, quem voluerit, sed in jumentis et equis violenter vel furtive ablatis, infra duos annos habeat facultatem; post annos vero supradictos, ad agendum, non nisi testibus admittatur. *(Cf. III. 16. IV. 12.)* 144.

(IV. De sententia et re judicata reprobata.)

§ 10. Insuper statuimus: quod in nostra praesentia, vel coram nostro Capitaneo, aut 114.
quando generales termini tenentur, Palatinis et Baronibus praesentibus, judex judicans non 115.
possit de malo judicio redargui, cum non ipse solus, sed plures judicant supradicta.— Adiicientes, quod quando super judicato dubitatur, et ad judicem recipitur *Wstecz*, quod ille, si recordatur, qualiter judicavit, statim dicere, vel diferre teneatur in crastinum. *(Cf. I. 13. 69. IV. 18.)*

§ 11. Statuimus insuper, quod si litigator dixerit in nostra vel nostrorum Baronum 116.
absentia, judicem in causa sua inique et perperam processisse seu judicasse, judex per su- 117.
os collegas, qui secum eidem praesiderunt judicio, probare debebit, quod juste et legitime judicavit. Sin autem arguens sententiam suam de falso, probare voluerit, ipsum judicem iniquam, ut praemittitur, sententiam protulisse, id probare tenebitur per sex testes similis dignitatis et status, cujus noscitur fore judex. Ceterum idem redarguens sententiam judicis, ut est praedictum, contra ipsum nullatenus audiatur, donec judici tres marcas vel pelles dederit mardurinas, quas idem judex pro se rationabiliter obtinebit, si sententiam suam, ut praemittitur, comprobaverit fore justam.— Similiter redarguens, sententiam Subjudicis, contra ipsum non debet audiri, nisi sibi pelles vulpinas vel tres fertones curaverit assignare, qui eidem Subjudici cedunt, si se juste probaverit judicasse. Et id, quod de Judice praemisimus, de Castellano etiam censemus sentiendum. Si vero judicibus Castellanorum obiiciet aliquis falsitatem sententiae, respondere minime teneantur, donec illis pelles agninae fuerint praesentatae, quas pro se obtinere poterunt, si similiter suum judicium ostenderint fore justum. *(Cf. I. 13. IV. 18.)*

(V. De fidejussoribus et intercessoribus.)

§ 12. Praeterea statuimus: quod quilibet fidejussor, illo negante, pro quo fidejus- 145.
sum fuerit, si debitum fuerit viginti marcarum, solus, si quadraginta marcarum, metsecundus, in majori vero pecuniarum quantitate, metterius ipsum debitum, pro quo fidejussum fuerat, fidejussor et duo alii firmabunt propriis juramentis. *(Cf. I. 14. 62.)*

§ 13. Item statuimus, quod nullus fidejussor pro illo, pro quo fidejussit in judicio, 146.
equum vel bovem obliget; alias, si obligaverit, ad restaurationem damnorum principalis persona minime teneatur, nisi id de personae principalis processerit voluntate. *(Cf. I. 14. 62.)*

§ 14. Statuimus, quod quotiescumque in judicio in causis criminalibus, sive quibus- 147.
cumque aliis, magnis vel parvis, quispiam conventus fuerit vel evocatus, et ipse dominum suum vel socium nominaverit, quod eadem fecerit de ejus mandato, et ille veniens ad ju-

dicium ipsum liberaverit, asserens, ipsum id fecisse de suo mandato, citatus liberatus discedat, et contra liberantem actio dirigatur; alioquin citatus respondere protinus teneatur. *(Cf. III. 5.)*

(VI. De donationibus regalibus propter belli servitium.)

148. § 15. Hoc statuto perpetuo declaramus, decernentes: quod donationes fixae et firmae debeant permanere, non obstante, si privilegium super eisdem donationibus concessum non fuerit, dummodo morte donatoris, vel ejus, cui donatio fuerit facta, confirmetur; praesertim his, qui nobis seu nostris successoribus praesentibus, viriliter in bello pugnantes fuerint interfecti, donatio perpetuam recipiat firmitatem. *(Cf. II. 18.)*

(VII. De servitio belli.)

149. § 16. Declaramus etiam et decernimus, quod Barones et nobiles nostri terrae Poloniae, nobis et nostris successoribus in terra et regno Poloniae servire in armis, sicut melius poterint, teneantur. Sed extra metas regni non tenentur servire nobis, nisi ipsis competens satisfactio per nos impendatur, aut per nos fuerint petiti et rogati. *(Cf. I. 17.)*

(VIII. De donatione et dote.)

124. § 17. Statuimus etiam, quod postquam aliquis nostrorum nobilium filiam suam nuptui tradiderit, dotemque sibi assignaverit competentem, ipso, non data dote defuncto, frater uterinus, vel patruelis, non superstite uterino, si filia Palatini fuerit, et possessiones plures fuerint, centum marcas [eidem dare tenetur]; ubi vero possessiones paucae et filiae multae, vel una hereditas, fiat existimatio in valore, et pars contingens quamlibet sororem, per fratrem [uterinum], vel eo non existente, per patruelem nomine dotalitii in pecunia persolvatur. Et idem sentimus de filiabus nobilium inferiorum a Palatino, quod eas in vita tradant maritis, dote sibi competenti similiter assignata; quibus de hac vita sublatis, fratres uterini vel patrueles cuilibet sorori quadraginta marcas solvere teneantur, si multae fuerint possessiones, ut praefertur; si vero paucae, fiat existimatio, ut superius, et pars contingens cuilibet sorori in pecunia assignetur. Fratribus vero uterinis, seu patruelibus non existentibus, quilibet, qui de eadem consanguineitate proximior exstiterit, interim, quousque sorores non fuerint matrimonio copulatae, hereditates, sive ex successione paterna, seu quocumque modo debeantur eisdem, valeant possidere atque etiam vendicare. Declarantes, quod pater in vita sua suis filiabus possit bona empta, seu etiam ex regia donatione obtenta assignare; quae autem superstites fuerint portiones, fratres sororibus in pecunia assignabunt, et soli hereditates obtinebunt. Filiae vero in vita parentum traditae copulae maritali, fratri uterino seu patrueli pro dote sua aliquam quaestionem movere non poterint; nam contentari debent de eo, quod parentes ipsarum viventes pro dote sibi competenti sunt largiti. Adiicientes, quod fratribus mortuis, seu non existentibus, filiae in hereditatibus aliqualiter non succedant, sed contententur de dote eis tradita, ut superius continetur, et proximiores, eis non data dote, eisdem hereditatibus succedant. Salvo tamen, quod dictum est de hereditatibus emptitiis vel etiam deservitis, quod filiae succedant, sed proximiores fratres eis earum pecunias assignent, et soli hujusmodi hereditates assequantur. Et prohibemus omnino, quod filiae in hereditatibus, quae *Puścina* vulgariter dicitur, non succedant: ubi vero aliqui sine prole decesserint, proximiores ipsorum hereditates obtineant, et ipsis in eisdem succedant. *(Cf. I. 30. 31. III. 20.)*

(IX. De divisione bonorum.)

150. § 18. Statuimus, quod ubi pater post obitum suae conjugis, inter filios suorum fecerit divisionem bonorum, quam filiis dene-

Statuimus, quod ubi pater post obitum suae conjugis, inter filios suorum fecerit divisionem bonorum, quam filiis denegare non

gare non valeat, quia per nos aut Capitaneum nostrum eadem divisio notificata non fuerit seu confirmata, eodem patre mortuo, filii eandem divisionem rescindere valeant quoquomodo, sed paternam portionem inter se dividant isto modo. Facta autem hujusmodi divisione, ut est dictum, si pater aliam uxorem duxerit, et filios ex eadem susceperit, filii prioris matrimonii ad partem paternam nequeant conspirare, sed erit ipsa portio secundi matrimonii filiorum, qui filii divisionem patris non possunt rescindere. De filiabus vero, si quis habuerit, vel eas reliquerit, fiat, ut prius est constitutum. Si duo vel tres fratres divisionem inter se fecerint, uno ex ipsis mortuo, nec fratres superstites, nec filii fratris, praesumant rescindere nec poterunnt divisionem eandem, quatenus eorum divisio per nos, aut per nostrum Capitaneum fuerit confirmata. *(Cf. I. 29. II. 15. IV. 24.)*

possit, et quamvis per nos aut Capitaneum nostrum eadem divisio ratificata non fuerit, patre mortuo, filii eandem divisionem rescindere non valebunt, sed paternam portionem inter se divident. Facta hujusmodi divisione, ut est dictum, si pater aliam uxorem duxerit, et filios ex eadem susceperit, filii prioris matrimonii ad partem paternam nequeant conspirare, sed erit ipsa portio secundi matrimonii filiorum. De filiabus vero, ut si quis habuerit, vel eas reliquerit, fiat, ut prius est constitutum. Si duo vel tres fratres divisionem inter se fecerint, uno ex ipsis mortuo, nec fratres superstites, nec filii fratrum, praesumant neque valeant rescindere eandem divisionem, quamvis eorum divisio nec per nos, neque per nostrum Capitaneum fuerit confirmata. *(Ob. do art. 150^{go} Zwodu, notę *.)*

(X. De homicidio.)

§ 19. Quamvis occidens hominem secundum legitimas sanctiones foret capitali poena 151.
plectendus, nos rigorem hujusmodi temperantes, statuimus: quod occidens militem, triginta marcas parentibus, pueris, vel amicis occisi, mutilans autem eundem in manu, pede, vel naso, quindecim marcas, in pollice vero mutilans octo marcas, digitum quemlibet alium amputans, tres marcas grossorum ipsi mutilato vel digito laeso, ut supra dicitur, solvere teneatur. Pro qualibet vero vulneratione praedictorum membrorum, poena, quae dicitur *Piętnadzieście* vulnerato persolvatur. Si vero quispiam cmetonem occiderit, sex marcas solvere teneatur, quarum tres uxori vel pueris, si superstites fuerint, vel, [his] non existentibus, propinquis occisi, domino vero, si occisor et occisus de bonis ipsius fuerint, tres marcae residuae integraliter persolvantur. Si vero occisor et occisus fuerint duorum dominorum, eis dictae tres marcae residuae inter ipsos dividendae per medium, dari debent. Vulnerans autem cmetonem, eidem vulnerato pro vulnere mediam marcam, domino autem ipsius, si vulneratus et vulnerans de villa unius domini fuerint, unam marcam integram ipse vulnerans pro poena solvere teneatur. Si vero vulnerans et vulneratus duorum dominorum fuerint, inter ipsos hujusmodi marca poenalis per medium dividatur. *(Cf. I. 43. II. 4. 5. 28. III. 21. 22. IV. 30. 31. 32. 33.)*

(XI. De raptoribus.)

§ 20. Item statuimus: quicumque virginem, cujuscumque status vel conditionis ex- 125.
stiterit, sine voluntate parentum rapuerit et eam violenter oppresserit, vita ipsius sit in op- 126.
pressae virginis gratia et amicorum ejusdem. Filia omnino sine voluntate parentum raptori consentiens, vel se procurans rapi a raptore, etsi eidem postmodum matrimonialiter fuerit copulata, nihilominus dotem amittat, ita, quod parentes seu amici ejus non teneantur ad dotandum eandem.— Quicumqe vero alicui virgini, seu mulieri conjugatae, aut viduae, in via, campo, silva, domo vel villa opprimendo violentiam fecerit, et virgo aut mulier, violatoris oppressionem evadens, ad villam viciniorem veniens, seu in villa existens, ad villanos cla-

maverit plorando seu lacrimando, narrando sibi violentiam fore illatam, et signa oppressionis in ea apparuerint manifesta, et subsequenter juraverit, in nostra gratia amicorumque ejus idem oppressor existat, et hoc, si de ejus clamore dicti villani fuerint protestati. Si vero virgo vel mulier de oppressione aliquem accusaverit calumniose, et in ea signa oppressionis non apparuerint, ut est dictum, extunc is, quem accusaverit, cum sex suae conditionis hominibus se expurgabit, calumniatrix autem, poena debita, cujuscumque status vel conditionis existat, puniatur. *(Cf. II. 28. IV. 8.)*

(XII. De furtis.)

127. § 21. Statuendo declaramus, quod si quis tribus vicibus de furto vel spolio in judicio convictus exstiterit, vel rem furtivam seu violenter ablatam restituerit, is infamis permaneat perpetuo, nec eidem portae pateant dignitatum, nullaque donaria in vestibus aut aliis rebus a nobis penitus consequatur. Quod si accusato de furto et non convicto, adhibito certo numero testium, fuerit indicta purgatio, et is si in unius testis testimonio defecerit, propter hoc infamis nullatenus habeatur, sed passo damnum satisfacere teneatur. *(Cf. II. 28. III. 16. IV. 12. 17.)*

152. § 22. Praeterea statuimus, quod si quis de villa unius domini in alterius villa furtum fecerit in lacu, piscina, vel in aqua fluenti, in foeno et frumento in campis, judicio convictus, damnum passo satisfacere, et domino, cujus homo furtum fecit, ipse fur marcam grossorum solvere teneatur. Depascentes vero et incidentes gramina cum falce, in falce, vel pallio, et incidentes ligna in dominio alterius, in securi tantummodo pignorentur: pignora vero praedicta, si pignorans ea servandi jus non habuerit, deferre ea ad proprium judicem teneatur. *(Cf. I. 2. 38. 39. II. 25. 26. 27. IV. 26. 28.)*

* * *

Układy wielkopolskie w tém miéjscu stawiają dwa artykuły z innych Statutów pożyczone; a mianowicie: naprzód Statutu I. § 25, a potém Statutu III. § 8.

* * *

(XIII. De injuriis et damno dato.)

154. § 23. Ceterum statuimus, quod quotiescumque aliquos, cujuscumque status vel conditionis existant, contendere contigerit, et famulus dominum suum juvando, exempto gladio vel cultello vulneraverit aliquem, pro eo indignationem vulnerati vel amicorum ipsius aliquatenus non incurrat, sed dominus suus, quando culpabilis fuerit, impetatur pro vulnere, judicio mediante. *(Cf. I. 40.)*

128. § 24. Statuimus insuper, quod interficiens indomitum jumentum cujuscumque, quatuor marcas, poledrum vero interficiens, tres marcas: et ubi jumentum ictu, vel plaga, seu culpa alicujus aborsum fecerit, marcam cum media, et pro poledro secundi anni quinque marcas hujusmodi ictum vel plagam inferens solvere teneatur. Ubi vero tertii, quarti, quinti, vel sexti anni poledrum occiderit, juxta quod passus damnum super aestimatione ejusdem poledri occisi, juramento suo firmaverit, satisfacere teneatur. *(Cf. II. 28.)*

129. § 25. Statuimus etiam, quod quicumque habens cum aliquo limites, ipsos transgrediendo, ligna vel quaelibet utensilia inciderit, is, cujus silva fuerit, incidentem primo in securi et pallio; secundo, in securi, pallio, et tunica; tertio, in bobus vel in equis, seu in uno equo impignorare poterit sine poena. Sed si impignoraverit aliquem in duobus bobus vel equis, unum pro se obtinebit, et alium bovem vel equum super fidejussoriam cautionem dimittat, et signum in arbore, ubi impignoravit, excidere teneatur. Si quis vero in gajo alterius furtive unam vel duas quercus inciderit, pro qualibet quercu sex scotos, si vero tres succiderit, tres fertones illi, in cujus gajo fecit damnum, cum tribus marcis pro poena, et judicio alias tres, et si tantum propagines absciderit, quatuor scotos ipsum incidentem sol-

vere oportebit. Et idem volumus esse tenendum de quercubus silvarum, seu in silvis aquaticis, videlicet circa Vartam, vel circa alias aquas decurrentes. De quercubus vero mericarum, quae merica vulgariter dicitur *dąbrowa*, duos scotos quilibet ipsam incidens persolvat. Sin autem tantum propagines vel ramos absciderit, solummodo impignorari debebit. Si quis autem arborem cum apibus inciderit, passo damnum marcam, et judicio marcam, si vero sine apibus succiderit arborem, mediam marcam passo damnum, et judicio, convictus exsolvat. *(Cf. I. 32. IV. 27.)*

§ 26. STATUIMUS QUOD quilibet habens jumenta indomita, a vigilia S[ti] Adalberti, usque ad festum S[ti] Michaëlis sub custodia pascere teneatur; alias existimationem damni, convictus judicio damnum inferens, domino, cujus pascua depasta sunt, satisfacere cum poena compellatur, judicio vero pro poena marcam ad solvendum sit adstrictus; sed ipsa jumenta damnum passus ad domum propriam pellere non praesumat.— Decernimus etiam, quod quicumque scrofas proprias ad gladines silvae alterius depulerit, hic, cujus silva fuerit, pro prima vice porcum unum, secunda vice duos porcos mactare habebit, et tertia vice, si invenerit, omnes scrofas poterit pellere ad domum nostram magis vicinam, easdem nobiscum per medium divisurus. Ita tamen, quod ubicumque praedictos porcos infra suos limites mactaverit, signum in arbore excidere teneatur; et si pars adversa dixerit, non ibi fuisse porcos mactatos, ubi signum fecerit, mactator eorundem porcorum id proprio firmabit juramento. *(Cf. I. 2. II. 22. IV. 26.)*

130\.
131\.

§ 27. STATUIMUS, QUOD QUANDO aliquis habens silvam vel mericam a se distantem, porcos suos vel scrofas, per bona alterius intermedia ipsas pellere voluerit ad eandem, id facere non possit per bona alterius, nisi tantum per viam ducentem ad silvam seu mericam. Et idem dicimus per omnia observandum de eo, qui pro suis scrofis vel porcis, pro praetio conduxerit silvam faginam vel glandinibus abundantem, et bona alterius sunt intermedia inter silvam hujusmodi vel mericam. Is vero, per cujus bona pecudes hujusmodi domini mericae vel silvae, seu conductoris ejusdem, inviari seu pelli debebunt, ex utraque parte viae, ad triginta ulnas glandines proprias colligat seu depascat, ut sic praedictus dominus vel conductor mericae vel silvae, dictas suas scrofas vel porcos, absque suo damno seu offensa, pellere possit ad eandem. *(Cf. II. 26.)* 132.

(XIV. De poenis.)

§ 28. STATUIMUS, QUOD SI quis ad domum militis aggrediens, ipsum in suorum praesentia occiderit puerorum, poenam *Siedmdziesiąt* solvere teneatur. Eandem etiam poenam quilibet nobilium, quotquot tunc fuerint cum eodem personae praebentes auxilium ad occidendum militem praedictum, *Siedmdziesiąt* videlicet judicio, et poenam *Piętnadzieścia* pueris occisi solvere sit adstrictus. Et haec poena *Siedmdziesiąt* pro eo sine gratia *niemiłościwa* appellatur, quia tamdiu impignoretur militis interfector, quamdiu hujusmodi poena totaliter non fuerit persoluta. In casibus etiam infrascriptis hanc poenam incurrit *Siedmdziesiąt*: Quicumque exciderit tres gades sectas, alias *Ciosny*. Quicumque tres scopulos seu monticulos limitum dissipaverit. Quicumque tres arbores cum apibus exciderit. Quicumque mel cum apibus abstraxerit, et fuerit legitima probatione convictus. Quicumque abduxerit furtive aut violenter tria vel plura jumenta indomita. Quicumque jumenta alicujus vulneraverit indomita, aut occiderit. Quicumque de incendio fuerit convictus. Quicumque villam alicujus violenter ingrediens, excederit enormiter. Quicumque de violentia stratae publicae et spolio facto in via convincitur. Quicumque inhonestatem aliquam in via fecerit, ut stupraverit virginem vel mulierem. In quolibet istorum casuum delinquens, volumus, ut ad poenam praemissam nostrae camerae solvendam astringatur. *(Cf. I. 47. II. 9. 20. 24. 25. III. 11. IV. 7. 8.)* 156.

(XV. De profugis.)

133. § 29. STATUIMUS, QUOD SI aliquis coram nobis vel Capitaneo nostro, de aliquo maleficio accusatus fuerit, et ad ostendendam suam innocentiam coram nobis vel Capitaneo nostro admissus non fuerit, et ob hoc ipsum fugere contingat, ne fuga ipsius infamiae imputetur, debet coram Venerabilibus Dominis, Episcopo Posnaniensi aut Praeposito, nostris in Christo patribus protestari, quod nos vel Capitaneus noster ad expurgandum ipsum non admisimus. Palatinus vero ipsum profugum servare poterit per sex septimanas, ex consuetudine antiqua. Infra quod tempus circa nos vel nostros successores, aut nostros Capitaneos, justitiam debet ei quaerere, et si non poterit obtinere, quod admittatur ad ostendendam suam innocentiam super eo, de quo fuerit accusatus, extunc dictus Palatinus eundem profugum ad metas secure suo in conductu deducere teneatur. Qui sic conductus, infra annum a tempore sui exitus de terra, regno et terrigenis nocumenta inferre non habebit, uxore sua in bonis suis pacifice remanente per praedictum annum et quiete. Quo anno evoluto, si praefatus profugus die vel nocte nocumenta terrigenis aliqua intulerit, propter hoc infamis non debet reputari; nec ad mortem judicari ipsum captum terrigenae nostri, nobis seu successoribus nostris, aut Capitaneis dare tenebuntur, nec propter hoc offensam nostram incurret. Si vero judicio praesentare se noluerit, et fugiendo nocumenta terrigenis intulerit, bona ipsius immobilia camerae nostrae perpetue applicentur, mobilia vero inter nos et nostros Barones per medium dividantur. Et si per quempiam captus fuerit, in gratia nostra consistat, et inter capientes ipsum, et amicos capti, nulla propter ejus captivitatem indignatio occulta vel manifesta debet suboriri. Uxor vero sua in dotalitio suo remanebit, vel ipsum vendere habeat liberam facultatem. *(Cf. III. 25. IV. 34.)*

134. § 30. PRAETEREA DECLARANDO STATUIMUS, quod sive a nobis, sive a quocumque alio domino nobis subjecto cmeto noctis tempore recesserit fugitive, res, quascumque dimiserit in domo fugiendo, dominus villae pro se habeat potestatem retinendi; et insuper dominus, qui cmetonem acceptaverit hunc fugientem, priori domino, a quo fugit, poenam, quae dicitur *Piętnadzieścia*, solvere teneatur, cmetonem restituendo eidem cum rebus omnibus, quas adtulit ad eundem. Et hoc, ubi nulla culpa domini praecedente, de quibus infra subinfertur, fugerit ab eodem.— Culpae vero, propter quas licitum sit a domino suo fugere cmetoni, sunt hae: Cum dominus propter suum excommunicatur delictum, et ob hoc cmetones privantur ecclesiastica sepultura. Item, quando dominus villae in quocumque loco suam villanam oppresserit violenter; nam postquam de hoc constabit, nedum parentes oppressae, verum etiam omnes villani, ubi hoc factum exstiterit, hora quacumque recedendi liberam habeant facultatem; nec oppressor hujusmodi, seu villae dominus, ipsos detinere audeat, seu in aliquo molestare. Idem liceat eis facere, cum ob culpam sui domini pignora fuerint recepta eisdem, quod absque impedimento quolibet, possint fugere ab eodem.— Praemissis vero culpis non exstantibus, nequaquam cmeto recedat a suo domino, nisi domo relicta bene et decenter septa, solum in Nativitate Domini, juxta consuetudinem hactenus observatam. Et si antea libertatem habebat aliquot annis, tot serviat suo domino, ab eodem minime recedendo, quot annorum libertate gaudebat. Et hoc quando in jure Polonico sedet. Cum vero in jure Teutonico cmeto est locatus, idem nequeat recedere nullo modo, nisi tot annis censum exsolvat, quot annis habebat libertatem: nec tunc hoc sibi liceat, nisi aeque divitem loco sui cmetonem constituat et dimittat, aut agris suis in totum excultis, exstirpatis, et conseminatis hiemalibus et aestivalibus in eisdem, et tunc demum recedere permittatur. *(Cf. IV. 35.)*

STATUT TRZECI

MAŁOPOLSKI, SNADŹ MIĘDZY ROKIEM 1354 A 1368 WYDANY.

(I. De judiciis.)

§ 1. Quia ex multiplicitate judicum, prout experientia nos edocuit, in causis, quam- 11.
vis super eodem facto, vario et diverso modo plerumque sententia proferebatur, et ideo volentes certum numerum statuere judicum, et occurrere varietati praedictae, statuimus: quod unus in Cracoviensi, et alter in Sandomiriensi terris Judices nostri habeantur; ita, quod dum nos contigerit aliquando terrarum earumdem limites subintrare, volumus, quod Judex et Subjudex terrae, infra cujus limites morabimur, in curia nostra de causis judicare et cognoscere teneantur. Declarantes potestatem eorumdem judicum, quod deinceps in quibuslibet causis, etiam hereditariis, terminos ultra tres septimanas non possint, nec valeant assignare: sed cum quaestio fuerit hereditaria, Judex vel Subjudex eandem quaestionem nobis teneatur referre, cujus cognitionem in nostra et Baronum nostrorum praesentia volumus et decernimus pertractari, nisi aliquo impedimento essemus praepediti; et tunc sex, vel ad minus quatuor Baronibus, per nos Judici vel Subjudici adjungendis, ipse Judex vel Subjudex, una cum dictis Baronibus, de eadem quaestione seu causa hereditaria cognoscendi et diffiniendi habeant facultatem. *(Cf. II. 1. IV. prolog.)*

§ 2. Item ut Palatini certo numero suorum judicum sint contenti, statuimus: quod 12.
secundum tempora antiquiora, Palatinus Sandomiriensis uno, et Palatinus Cracoviensis etiam uno, suis judicibus contententur. Declarantes, quod pro capite, quorumlibet Castellanorum judices, quilibet dumtaxat in sua Castellania, judicandi et cognoscendi habeant facultatem. *(Cf. I. 1.)*

§ 3. Prava consuetudine noscitur esse observatum, quod sine temporum et sine ho- 13.
rarum differentia et distinctione, per judices judicia exercebantur, et ita plerique non aliter ad causas veniebant pertractandas, quam post prandium, repleti et inebriati, propter quod judicium parvi penditur, debilior faciliter opprimitur, et ad veritatem parvus vel potius nullus respectus habetur. Itaque, ut certis temporibus sive horis, et debita animi discretione judicia pertractentur, statuimus: quod deinceps judices, diebus terminorum, a mane, usque ad horam nonam, sive ad meridiem, in quibuslibet causis debeant praesidere, et causas pertractare. Et si primo die terminorum ad horam meridiei, omnes litigantes in causis et litibus ipsorum non poterint expediri, volumus, quod absque alicujus causae vulneratione, diebus proxime sequentibus, praesidendo dumtaxat ad horam praedictam, omnes et singuli litigantes debito modo, secundum ordinem infrascriptum expediantur. Et ut facilius et sine strepitu causarum expeditio habeatur, statuimus: quod ad locum audientiae, in quo judices praesidebunt, non secundum merita personarum, nec secundum majoritatem vel minoritatem causarum, sed secundum ordinem litigantium, tantummodo actor et reus vocati accedentes, per judices audiantur et expediantur. Ordinem autem vocandi ipsos litigantes ad praesentiam ipsorum judicum, taliter duximus describendum: quod scriptor causarum, sub poena privationis sui officii, non aliter, quam secundum ordinem citationum, litigantes per ministerialem vocandos nominabit; ita, quod qui prius ad causam provocaverunt, prius nominentur et expediantur, et qui secundo loco provocaverint, secundario nominentur et ex-

pediantur; et sic deinceps, usque ad extremos procedatur. Quod si altera partium negligenter, sive quovis casu impedita, et tribus vicibus evocata, se praesidentibus non exhibuerit, mox adversa pars praesens de audientia removeatur, et alii litigantes, secundo loco inscripti, nominentur et ad audientiam evocentur: et nihilominus pars, quae fuerat absens et tribus vicibus evocata, si circa extremam horam meridiei, judice quasi surgere volente, secundario tribus vicibus evocata non curaverit parere, extunc condemnetur. Si quis autem eo tempore, quo judices praesident, ad locum, in quo praesidebunt, praeterquam ad petendum citationem, vel de speciali ipsorum judicum licentia et mandato, quavis praesumptione et temeritate intrare praesumpserit, absque aliqua remissione, poena, quae dicitur *Piętnadzieście,* per judices puniatur.

18. § 4. Plerumque fit, quod aliqui propter causas consanguineorum vel familiarum suorum ad judicia venientes, per strepitum et importunam ipsorum audaciam, sententiam sive victoriam causarum consueverunt reportare; unde super hoc providere volentes, statuimus: quod deinceps quisquam, cujuscumque status vel conditionis existat, propter causam consanguinei vel cujuslibet familiaris aut servitoris, ad judicium venire non praesumat: qui si contra facere praesumpserit, poena, quae dicitur *Piętnadzieście,* nostrae camerae applicando puniatur.

19. § 5. Contingit etiam, quod dum aliqui pro quibuslibet criminibus et delictis ad nostram audientiam evocantur, nominant dominos et quoslibet ipsorum superiores, allegantes, quod mandato et auctoritate suorum dominorum et superiornm hujusmodi crimina et delicta commiserunt. Verum quamvis aliquibus temporibus contra rationem fuerit observatum, quod hujusmodi malefactores per eandem nominationem a poena liberabantur, tamen, quia hujusmodi nominatio continet in se errorem intollerabilem, ex eo, quod directe contrariatur praecepto divino; unde nos attendentes, quod poena suos tantummodo teneat actores, et secundum canonicam aequitatem, nominatio in delictis non vendicat sibi locum, statuimus: quod citati pro quibuslibet criminibus teneantur respondere, non obstante qualibet praedicta nominatione, etiamsi super hoc privilegiis nostris, vel nostrorum praedecessorum essent communiti, quae, quantum ad hoc, ut perniciosa et erronea, cassamus, irritamus et revocamus. In hereditariis vero et aliis quibuslibet quaestionibus per citatos in nostro judicio nominati, si nostram jurisdictionem voluerint declinare, nolentes in se accipere easdem quaestiones, decrevimus: quod extunc praedicti citati, cujuscumque sint status et conditionis, habeantur pro convictis. *(Cf. II. 14.)*

(II. De citationibus et excessibus ministerialium.)

15. § 6. Quoniam ex modo citationis nonnulla gravamina et oppressiones nostris subditis per nostros judices et officiales provenire consueverunt, et ideo eisdem gravaminibus et oppressionibus volentes obviare, statuimus per ministeriales sive officiales, per nos seu quoscumque judices deputandos, in hunc modum formandam vel faciendam fore citationem: quod ipse ministerialis cum suo solito baculo ad villam accedere debeat, et quum dominus villae pro suo quolibet excessu fuerit citandus, obmissis ejusdem villae villanis in pace et tranquillitate, ad portam curiae ejusdem domini villae suo baculo tangendo, et clamando, eundem citare teneatur; exponendo nihilominus, de cujus judicis mandato, et ad cujus instantiam, et propter quam causam facit eandem citationem. Si autem ejusdem villae villani et ipse dominus villae fuerint insimul culpabiles, volumus: quod eodem modo tangendo portam cujuslibet villani seu cmetonis, clamando faciat simili modo citationem. Qui villani, si non fuerint culpabiles in delicto sui domini, volumus et praecise prohibemus, quod per eandem citationem quomodolibet non graventur nec fatigentur, quum plerumque in odium

et contemptum domini villae et ex rancore consueverunt villanos indebite fatigare. Alias, si contra hoc ipsos villanos contigerit citari vel fatigari, decernimus: quod procurans citationem eandem, poena, quae dicitur *Piętnadzieście*, puniatur. Et eodem modo volumus fieri citationem praedictam, ubi sine delicto domini villae, fuerint villani communiter vel divisim culpabiles et delinquentes, ita, quod ad portam tangendo, quemlibet ipsorum citare tenetur; cessante qualibet oppressione suprascripta. *(Cf. I. 6. 15. II. 6. III. 8. 23.)*

§ 7. Praeterea, cum in deliberatione consistat mater virtutum ipsa, discretio: con- 16.
tingit plerumque, quod aliqui nostri familiares, vel alii quomodolibet in curia nostra constituti, vel in judicio arrestati seu inventi inopinate, ad nostram vel judicum praesentiam seu audientiam evocantur, et quaestiones, de quibus minus cogitaverunt, moveantur eisdem: ideoque utrique parti providere volentes, quod dicto modo citati cum bona deliberatione et discretione propositis respondeant, et actores suis quaestionibus seu causis non frustrentur, statuimus: quod cum aliquis in nostra curia, vel in judicio inventus, ad nostram vel judicis praesentiam fuerit praemisso modo evocatus, actor, seu ipse judex quaestionem seu causam citato debito modo exponere, vel in scriptis tradere teneatur. Et ad respondendum eidem quaestioni, ut alias praemissum est, si quaestio fuerit hereditaria, vel pro magna pecuniae summa, scilicet XL marcis, communis terminus trium septimanarum per judicem eidem assignetur; alias, si pro minori debito, vel injuria verbali, in crastinum terminus prorogetur. *(Cf. I. 9. II. 7.)*

§ 8. Flebili querela saepius recepimus, quod ministeriales per terram girantes, pau- 17.
peres milites et villas religiosorum fatigandi et vexandi adinveniunt modos exquisitos, ita, quod si alicujus villae pauperes milites aut villani religiosorum, eos pro beneplacito ipsorum officialium quibuslibet expensis non pertractent, nec procurent, iidem ministeriales ipsos pauperes milites seu villanos sine culpa et sine causa, et absque judicis praecepto, citant occasione vexationis faciendae, terminos pro libito suae voluntatis assignantes et statuentes eisdem; et sic iidem pauperes milites seu villani, non valentes redimere aliter vexationem, saepissime de certa summa pecuniae componunt cum eisdem. Unde nos hujusmodi vexationi obviare volentes, statuimus: quod deinceps ministeriales, sub poena privationis sui ministerialatus et spoliatione omnium suorum bonorum, absque speciali mandato judicis aliquam citationem non praesumant facere, alias praemissam poenam et facialem adustionem non immerito poterint formidare. *(Cf. I. 6. II. 3. III. 6. 23.)*

§ 9. Praeterea, quia per frequentem pauperum impignorationem plerumque paupe- 24.
res plurima damna et oppressiones multiplices patiuntur, videlicet in eo, quod catervatim et in turbis, non per modum justitiariae potestatis, ad aliquam villam impignoratores accedentes damnabiliter, et plerumque absque Judicis mandato, et sine culpa domini villae vel villanorum, committere plurimas praesumunt rapinas; quapropter super hoc providere volentes, statuimus: quod deinceps Judex vel Subjudex ad impignorationem faciendam, non plures quam duos famulos cum ministeriali transmittat, et quod sine culpa, vel sine causa, vel non condemnatos seu convictos, aut in judicio non confessos, ipse Judex non praesumat nec permittat impignorare. Quod si ipse Judex vel aliqui alii, quavis auctoritate, vel potius propria temeritate et praesumptione, impignorare et potius rapinas commmittere praesumpserint, decernimus praecipiendo, quod pecora, vel quaslibet alias res, ratione impignorationis ablata et recepta, Judex domino villae impignoratae, vel villanis villae ejusdem, asserentibus, indebite et contra justitiam se esse impignoratos, remota et cessante qualibet difficultate, eadem pignora integraliter et ex toto, super fidejussoria cautione restituere teneatur, termino eidem domino villae vel villanis impignoratis, ad ostendendum suam inno-

centiam assignato. Et nihilominus, ut audacia et temeritas impignorantium restringatur, decernimus: quod dum praemisso modo sine culpa impignorati patefecerint suam innocentiam, quotquot personae fuerint in dicta impignoratione, Judex vel Subjudex, qui fuerit in mandando, pro quolibet ipsorum, poenam, quae vocatur *Piętnadzieście*, noverit se incursurum, domino villae impignoratae persolvendam. *(Cf. II. 3. III. 10.)*

(III. De contumacia, et poena Siedmdziesiąt.)

23. § 10. Experientia nos edocuit, quod quandoque non contumaces pro contumacibus, vel ipsi contumaces, modum tamen excedendo, pro contumacia puniuntur et gravantur; videlicet in eo, quod cum aliqua villa pignoratur, ubi sex boves fuerint recipiendi, XXX vel XL recipiebantur, et antequam ad locum debitum depellebantur, per modum rapinae, in non modicam pauperum destructionem dividebantur et consumebantur. Ideo statuimus: quod pro prima contumacia punienda, ministerialis cum duobus famulis Judicis ad villam accedens (sic!), sicut alias praemissum est, cum dominus villae tantum culpabilis fuerit, in duobus bobus dumtaxat impignoretur; si autem cmetones exstiterint culpabiles et citati contumaces, quilibet eorum tantummodo in uno bove impignoretur; et idem decernimus pro secunda contumacia faciendum et observandum. Si autem tertio fuerint dominus una cum villanis contumaces, decernimus, quod contumax causam, pro qua dinoscitur esse citatus, perdat et ab ea cadat per sententiam judicantis. Declarantes, quod dicti boves pignoratitii per ipsos Judices in aestate duabus septimanis, in hieme vero octo diebus, absque aliqua distractione, debito modo observentur. Volentes et decernentes, quod dicti boves pignoratitii, sive poena cujuslibet contumaciae, tantummodo nobis et Judici applicentur. Decernimus etiam et statuimus, quod si praedicto ministeriali deputato per Judicem ad eandem impignorationem cum familia ipsius Judicis, villa pignoranda per dominum villae et villanos non permittatur impignorari juxta praemissam limitationem, vel ipsa pignora habita, per eosdem dominum aut villanos in villa, vel ante villam, seu in via violenter recipiantur, dolum et rebellionem eorumdem puniendo, volumus, quod poenam, quae vulgariter dicitur *Piętnadzieście,* iidem rebelles nobis et Judici solvere teneantur, et nihilominus cum alia poena *Piętnadzieście* eadem pignora denegata vel violenter ablata integraliter assignare teneantur. Qui, si in dandis pignoribus praedictis, et in satisfaciendo de poenis praemissis fuerint dolosi et rebelles, ita, quod Judex forte non sufficiat, propter potentiam eorumdem, ad puniendum et impignorandum eosdem, volumus et decernimus, quod poena, quae vocatur *Siedmdziesiąt,* nostrae camerae applicanda puniantur. *(Cf. I. 8. II. 6. III. 9. 12. IV. 2.)*

25. § 11. Praeterea poena, quae consuevit nostro fisco, sive nostrae camerae applicari, quae vulgariter dicitur *Siedmdziesiąt,* statuimus, quod tantummodo in quatuor causis infrascriptis, et non pluribus, nostrae camerae applicetur. Primus casus est de incendio, ubi accusatus de incendio, juxta formam juris minime se poterit expurgare. Secundus casus, ubi aliquis accusatus de violentia sive spolio publicae stratae, defecerit in sui expurgatione. Tertius casus, ubi aliquis in judicio judicium nostrum parvipendens, cultellum vel gladium praesumpserit extrahendum. Quartus casus, dum aliquis judicatus et condemnatus, et jussus satisfacere, vel sufficientem fidejussoriam cautionem praestare, et facere contempserit, non praestita praedicta cautione. Volumus, quod praemissa poena, in praemissis quatuor casibus, nostrae camerae applicetur. *(Cf. II. 4. 28. IV. 5.)*

(IV. De eo, qui ob rei contumaciam mittitur in possessionem.)

27. § 12. Licet in pluribus casibus celeritas commendetur, tamen eadem celeritas in judiciis et causis expediendis rationabiliter quandoque est restringenda, ex eo, quod judicantem oportet cuncta rimari. Ideoque statuimus, quod si aliquis super capitali heredita-

ria quaestione, primo, secundo, et tertio citatus, non comparuerit contumaciter in termino sibi assignato, ob contumaciam ejusdem citati, actor in tertio termino per judicem decernatur et diffiniatur in veram possesionem ejusdem hereditatis mittendus, et ab omni jure ejusdem hereditatis et ipsius qualibet vendicatione, per judicis sententiam dictus reus decernatur et pronuntietur cecidisse. Si autem quaestio fuerit personalis, puta pro debitis, vel pro quibuslibet rebus obligatis, et primo, secundo, tertio termino citatus contempserit vel neglexerit in termino sibi assignato parere, decernimus, quod creditor quarumlibet rerum obligatarum, post tertium terminum, per sententiam judicis distrahendi et alienandi auctoritate judicis plenam habeat facultatem; ita tamen, quod si res obligatae, distractae et alienatae auctoritate praemissa, minoris valoris inveniantur et existant tempore alienationis, quam fuerit pecunia credita, et ipse creditor pro summa pecuniae per ipsum credita, simpliciter et sine aliqua conditione, tamquam pro dicta summa pecuniae, receperit sufficientes, sibi et non alii idem creditor de sui negligentia debebit imputare. Sed si conditionem creditor apposuerit circa res obligatas, majoris vel minoris quantitatis, si pro minori pecunia res obligatas alienaverit, debitor per judicem decernatur creditae pecuniae summam adimplere; si vero pro majori summa pecuniae res alienaverit obligatas, residuum, quidquid fuerit ultra summam creditam, debitori creditor restituere teneatur. *(Cf. I. 8. 44. II. 6. III. 10. IV. 4.)*

(V. De probationibus et testibus.)

§ 13. PER EXPERIENTIAM didicimus, quod sententia excommunicationis testibus inducendis 36.
malitiose plerumque consuevit opponi, ex qua oppositione pullulabat oppressio veritatis. Unde circa eandem exceptionem sic duximus statuendum: quod cum aliquibus testibus producendis fuerit objecta exceptio excommunicationis, producens testes eosdem, absque suae causae vulneratione, alios testes, si potest, nominandi et producendi plenam et liberam habeat facultatem. Si vero non poterit alios testes nominare vel habere, praeterquam eos, quibus obiicitur sententia excommunicationis, volumus: quod cujus fuerit sententia excommunicationis, debito modo, scilicet cum sufficienti cautione juratoria vel fidejussoria de parendo vel satisfaciendo, cum omni reverentia requiratur, et petatur, quod eisdem testibus excommunicatis, ad perhibendum tantummodo testimonium et subveniendum veritati, ne veritas opprimatur, beneficium absolutionis impendat. Quod si excommunicator praemisso modo petitus pro testimonio perhibendo, denegaverit beneficium absolutionis, cum hujusmodi postulantes veniam et absolutionem, quantum ad deum, censeantur absoluti, volumus et decernimus, quod extunc, absque aliqua causae vulneratione, testimonia eorumdem testium per judicem recipiantur, et habeant ipsorum testimonia firmitatem.

§ 14. NOBILITATIS STIRPES ex progenitoribus earum originem semper ducunt, qua- 31.
rum progressum, nati de genologia, approbare eorum fideli testimonio consueverunt. Si quis itaque dicat se nobilem, aut illustrem, et ceteris nobilibus hoc negantibus asserat se parem, ad probandum suae genologiae nobilitatem, tenetur inducere sex nobiles viros, de sua stirpe genitos, qui jurati dicant, quod ipse frater sit eorum, et de domo ac stirpe ipsorum paterna procreatus. *(Cf. I. 11.)*

§ 15. FINEM LITIBUS imponere cupientes, statuimus: ut si aliquis civis, aut creditor, 30.
pannos, aut alias merces alicui terrigenae ad praestantiam dederit, aut mutuo concesserit, praeter literam obligationis, in qua constaret de debito, civis agens pro debito suo, probabit per testes talem contractum initum secum, et probans judicialiter obtinebit. Alias reus negans debitum, per proprium juramentum praestitum, ab impetitione agentis absolvetur. *(Cf. I. 26. IV. 32.)*

28. § 16. Praeterea, ut calumniis via praecludatur, statuimus, quod si aliquis, alias
29. bonae famae, in judicium pro quibuslibet violentiis evocatur, actor teneatur, quod asserit, comprobare, alias reus tantummodo proprio juramento se valeat expurgare.— Item si aliqui fuerint ejusdem parochiae, seu districtus, et de furto quarumlibet rerum aliquis alium in judicium voluerit evocare, statuimus, quod infra annum tantummodo inculpatum de furto habeat evocandi facultatem. Si vero anno elapso quaestionem eandem voluerit movere, quod tunc asserit, rationabiliter per idoneos testes teneatur comprobare. *(Cf. I. 46. II. 9. 21. IV. 12. 16. 17.)*

(VI. De praescriptionibus.)

38. § 17. Quum praescriptio propter segnitiem et pigritiam dominorum sit instituta, de-
39. cernimus et statuimus, quod si aliquis credit et reputat, se habere aliquod jus ad aliquam
40. hereditatem, quam aliquis praesentialiter possidet, si infra tres annos et tres menses,
41. tempore pacis et concordiae, sustineat et patiatur ipsum possessorem possidere eandem hereditatem pacifice et quiete, ita, quod sibi, licet praesenti, et cujus praesentiam sive sufficientiam habuerit, non moveat aliquam quaestionem, extunc ab omni jure et vendicatione ejusdem hereditatis censemus eundem cecidisse.— Si autem aliquis in obligatione teneat aliquam hereditatem, decernimus, quod idem obligans, vel ipso obligatore non existente, vel deficiente, quilibet ipsius consanguineitate vel affinitate proximior, coram judice nostro, si ipsius copiam potest habere, vel saltem in parochia ejusdem hereditatis obligatae, publice faciat ad minus semel in anno protestationem, vel in colloquio generali, quod dicta hereditas in tanta pecunia, prout est vel fuit in facto, sit obligata. Faciendo hujusmodi protestationem dictus obligans, vel proximior ipsius, ut praemissum est, infra triginta annos redimendi vel liberandi praedictam hereditatem, plenam ac liberam habeat facultatem. Quod si non curaverit, vel neglexerit per continuos XV annos dictam facere protestationem, ab omni jure hereditatis sic obligatae sentiat se cecidisse.— Si vero sit mulier maritata, et aliquam hereditatem, quam dicit et credit ratione dotis, vel quomodolibet, ad se pertinere, si infra X annos non curaverit, vel neglexerit pro eadem hereditate quaestionem intentare, ita, quod infra idem tempus pacis et concordiae, patiatur possessorem quiete possidere, extunc decernimus, quod eadem mulier ab omni jure ejusdem hereditatis etiam se cognoscat cecidisse.— Si autem fuerit vidua, et eodem modo dicat et asserat, aliquam hereditatem, quam aliquis possidet, ratione dotis, vel quolibet alio jure, ad se pertinere, et infra sex annos tempore pacis et concordiae sustinuerit et passa fuerit, eundem possessorem ipsam hereditatem quiete possidere, decernimus: quod extunc ipsi possessori, ratione praescriptionis, in eadem hereditate plenum jus sit acquisitum, et mulier sentiat se ab omni jure cecidisse.— Volumus autem et declaramus, quod praemissae praescriptiones tempore pacis et concordiae vendicent sibi locum, tempore autem guerrarum sive discordiarum nullatenus sibi locum debeant vendicare; sed tunc opportebit de salubri remedio eisdem providere, juxta discordiarum et guerrarum qualitatem: sicut et captivis per Tartaros, nullam volumus currere praescriptionem. *(Cf. I. 12. 64. II. 8. IV. 11. 13.*

(VII. De sententia et re judicata.)

46. § 18. Licet pro redimenda pauperum vexatione, dudum solutio dicta vulgariter *Tresczne*, quae consueverat judici praesidenti seu diffinienti aliquam causam applicari, fuerit sublata et extincta, tamen eadem solutio, exquisito colore, sub alio nomine, quod dicitur *Pamiętne*, dinoscitur esse innovata, quae videtur transcendere praedictam solutionem. Unde circa hoc modum imponere cupientes, decernimus, quod in causis heredita-

riis, vel non hereditariis, attamen magnis, judex praetextu dictae solutionis *Pamiętne*, ultra quatuor grossos exigere et recipere non praesumat, in minoribus vero causis, tantummodo duos grossos exigendi habeat facultatem. *(Cf. I. 13. II. 2.)*

§ 19. Quamvis negotia mortua et finita, quasi contra naturam, difficile sit re- 47.
tractare, tamen reperiuntur nonnulli, qui coloribus exquisitis, mortua et finita negotia molliuntur refricare, videlicet in hoc, quod licet aliqui fratres, vel sorores cum fratre, sint abinvicem in bonis paternis separati et divisi, tamen, si contingat, quod aliquis eorumdem fratrum in quaestione hereditaria accipiat contra se sententiam diffinitivam, postmodum alter ipsorum accedens ad praesentiam judicis, allegat, se contemptum, et ad eandem quaestionem, tamquam illum, cujus intererat, non vocatum, postulans ex hoc, debere eandem sententiam retractari, et sic hujusmodi sententia per talem petitionem consuevit retractari. Unde nos volentes, quod in hujusmodi litibus certus finis habeatur, statuimus: quod ubi fratres, vel soror cum fratre fuerint abinvicem in bonis paternis divisi et separati, si contingat, unum ipsorum in hereditaria quaestione contra se diffinitivam sententiam reportare, alteri ipsorum postmodum penitus interdicta sit potestas infirmandi seu arguendi sententiam eandem; sed pro parte hereditatis dumtaxat ipsum contingente, movendi quaestionem plenam habeat facultatem. Si vero hujusmodi fratres, vel frater cum sorore, non fuerint in bonis paternis abinvicem divisi et separati, si sint, quoad annos, legitimae aetatis et habentes plenam discretionem, volumus: quod in hereditate, pro qua quaestio agitatur vel ventilari speratur, per ministerialem, ut in alia constitutione docetur, trinum citationis edictum publice proponatur, citando: quod, si sit aliquis, qui habeat, vel possit habere aliquod jus in dicta hereditate, vel ad hereditatem, aut sua quomodolibet intersit, die protunc assignata veniat et compareat, jus suum ostensurus et defensurus. Alias, si post talem citationem, eo, cujus intererat, non comparente, diffinitiva sententia super eadem hereditate proferatur, cuilibet postmodum venienti, et volenti eandem sententiam arguere et refricare, seu innovare, sit interdicta potestas; sed ipsam sententiam decernimus perpetuum habere vigorem. *(Cf. I. 10. 68.)*

(VIII. De his, qui ab intestato succedunt.)

§ 20. Abusiva consuetudine noscitur esse observatum, quod, cum aliqui cmetones 53.
de hac vita absque prole decedunt, ipsorum omnia bona mobilia et immobilia, nomine *Puścine* eorundem, consueverint occupari. Unde nos eandem abusivam consuetudinem reprobantes, statuimus: quod de bonis eorundem decedentium, si tantum reperiatur in eisdem, calix pro marca cum dimidia dandus ecclesiae parochiali comparetur, reliqua vero bona ad proximiores consanguineos vel affines, cessante quolibet impedimento, devolvantur. *(Cf. II. 17.)*

(IX. De homicidio, et occisorum spoliatione.)

§ 21. Licet antiquitus fuerit observatum, quod cmeto alium cmetonem occidendo, 55.
solutis tribus marcis grossorum, a poena homicidii liberabatur, tamen hujusmodi poena non sufficiebat ad debitam coërtionem, unde nos statuimus, quod cmeto occidens cmetonem, pro poena homicidii, Castellaniae, in qua homicidium commissum fuerit, vel ei, cui jus persuaserit, quatuor marcas [persolvat]; consanguineis vero sive amicis proximioribus sex marcas decernimus persolvendas. Qui homicida, si non fuerit in solvendo, captus poena capitali puniatur. *(Cf. I. 43. II. 19. IV. 30. 31.)*

§ 22. Item si plures, puta tres vel quatuor, de homicidio alicujus accusentur, licet 56.
antiquitus per juramentum accusatoris omnes poena homicidii puniebantur, nos tamen hujusmodi juramentum restringentes, statuimus: quod unus tantummodo per juramentum acto-

ris de homicidio condemnetur et puniatur; consortes vero ejusdem accusati, per probos et idoneos testes de homicidio et vulneribus se teneantur expurgare; alias, deficientes in expurgatione puniantur. *(Cf. II. 28.)*

57. § 23. ITEM QUACUMQUE morte casuali et inopinata contingat aliquem de hac luce migrare, puta de arbore cadendo, vel in aqua submergendo, aut alio quovis modo, statuimus: quod pro tali homine, sic decedente, nulla quaestio penitus moveatur. Item dum ignoratur, quis commisit homicidium, decernimus, quod Castellania de hoc non moveat aliquam quaestionem, sed consanguinei et proximiores culpabilem inquirentes, causam, dum poterint, prosequantur juxta juris formam. *(Cf. I. 6. II. 3. III. 8.)*

61. § 24. CONSUETUDINE INIQUISSIMA ministerialium observatum exstitit, quod dum ad aliquem in via occisum vocabantur, ipsum vestibus, in quibus fuerat occisus, jure ipsorum, quod ipsi nominant *krwawe*, exspoliabant. Unde, cum afflictis non sit addenda afflictio, eisdem ministerialibus prohibemus de cetero quoslibet occisos spoliare seu exuere; sed tantummodo unico grosso contententur, quem decernimus eis dandum pro labore per eum, qui ad aliquem occisum procuraverit eos evocari, donec de eodem homicidio quaestio totaliter fuerit diffinita. *(Cf. II. 2. III. 8. 18.)*

(X. De raptoribus.)

60. § 25. SUNT NONNULLI, qui per indiscretionem victum longi temporis brevi hora consumentes, assumunt sibi extra propria occasionem divagandi, et taliter divagantes, aliena rapere non formidant. Ut igitur tales a qualibet occasione divagandi, saltem formidine poenae retrahantur, statuimus: quod taliter divagantes et rapinas committentes, quibuslibet eorum bonis, quae habent, ipso facto sint privati. Et si contigerit hujusmodi fugitivos et divagantes nostrae gratiae reconciliari, volumus nihilominus, quod inter suos pares ut infames habeantur. *(Cf. II. 29. IV. 34.)*

STATUT CZWARTY

WIŚLICKI POWSZECHNY Z ROKU 1368.

[In nomine domini amen.] *)

NON DEBET reprehensibile nec mirum judicari, si secundum temporum varietatem consuetudines et statuta humana varientur, cum cuilibet non sufficiat virium fortitudine pollere, vel armorum pulchritudine esse ornatum, si moribus et statutis non fuerit decoratus. Et ob hoc nos Casimirus dei gratia Rex Poloniae, una cum Baronibus nostris, nutu et voluntate dei, considerantes, quod juxta temporum antiquitatem, in terris dominio nostro subjectis pleraeque causae in judiciis non uniformiter, sed secundum capitum seu animorum diversitatem, quamvis super uno et eodem facto, vario et diverso modo deciduntur et diffiniuntur, ex qua varietate quaestiones seu causae, plerumque post multiplices vexationes, remanent quodammodo immortales; quapropter ad laudem dei omnipotentis, beatae virginis Mariae, totiusque curiae coelestis, et ad profectum, commodum et utilitatem nostrorum subditorum, decrevimus praedictorum judiciorum seu causarum decidere et evellere varietatem; volentes et statuentes, quod deinceps perpetuis temporibus juxta infrascripta dumtaxat statuta omnes et singuli judices terrarum nostrarum debeant et teneantur judicare, et eadem statuta districte et firmiter observare. *(Cf. III. 1.)*

(I. De judiciis et officialibus judiciorum.)

§ 1. QUUM SUB UNO principe eadem gens diverso jure frui non debeat, ne sit tamquam monstrum diversa habens capita, expedit reipublicae, ut uno et aequali judicio, tam Cracoviae, quam Poloniae et ceterae nostrae terrae judicentur. Et ex quo unus princeps est omnium, una etiam moneta in toto regno haberi debet, cum consilio totius nostrae Baroniae et assensu; quae debet esse perpetua et bona in valore, ut per hoc magis sit grata et accepta. 119.

§ 2. UT IN RAPINIS aut in pignorationibus nostrororum pauperum aliquis modus observetur. Consueverunt avari judices et eorum officiales, ut postquam pro poenis in judicio lapsis, aliquos pauperes aut nobiles impignorant, statim spolia dividunt, nullam gratiam cum impignorato facientes. Ad succidendam itaque hanc consuetudinem perniciosam, et eam amplius servare nolentes et prohibentes, statuimus: ut si quis Judex, Palatinus, Castellanus, aut ipsorum officiales, vel maleficorum judex, qui *Oprawca* dicitur, aut alius quicumque, pro poenis judicialibus per eos latis, aut aliis excessibus, aliquem nostrum terrigenam, divitem vel pauperem, nobilem vel simplicem impignoraverint, vel jusserint impignorare, pignora in equis, pecudibus, aut in aliis substantiis sic recepta non distrahendo vel dividendo, si fuerit in aestivo tempore, duabus septimanis integris, si autem hiemali, octo diebus illibata debent per recipientem conservari, sive juste pignorati fuerint, vel indebite rapina per eos commissa. Et si extunc per illum vel illos, quorum sunt pignora, pro commissis poenis non fuerit illis, qui impignoraverunt, satisfactum, vel suam innocentiam non ostenderint, licitum sit pignorantibus illa distrahere et dividere, pro libera ipsorum voluntate. Quod si tales judices, aut alii superius nominati, eorum avaritiae non parcentes, infra 5.

*) Ob. Przedmowę II[ga] stron. 46.

praedicta tempora inter se diviserint aut dissipaverint, vel etiam alienaverint unum animal de praedictis, damnum passo, juxta valorem animalis deperditi, quod suo comprobabit sacramento, cum poena *Piętnadzieście* tenebuntur resarcire.— Hoc statutum salubre propter nostrorum procuratorum rapinam enormem, quam saepius committunt, ad ipsos et ad vices eorum gerentes extendimus, sive prorogamus. *(Cf. III. 10.)*

(II. De procuratoribus.)

9. § 3. Ut dominarum habitatio, propter fragilitatem sexus, a coetibus virorum omnino sit distincta, et ne in causas vocatae premant se in turmis masculorum, sanxit nostra auctoritas de praesenti: ut si qua domina sive virgo, citans aut citata venerit ad terminum sibi praefixum, judex praesidens judicio officialem suum cum ejus adversario ad hospitium illius dominae mittere tenetur, coram quibus actionem sive defensionem suae causae, advocato vel procuratori, cui placebit, in totum delegabit. *(Cf. I. 4.)*

(III. De contumacia.)

1. § 4. Quum omnes constitutiones et statuta legem imponant rebus et negotiis futuris, et non praeteritis, volumus, ut omnes nostrae constitutiones, editae nunc in colloquio generali in Vislicia, non respiciant praeterita, sed tantummodo praesentia et futura. Unde si quis citat ad judicium aliquem pro hereditate in pecunia obligata, et ipsum ad judicium evocat, extunc, si reus in termino peremptorio non parebit, actor lucrabitur nominatam hereditatem, pecunia reo nihilominus restituta. *(Cf. I. 8. 44. II. 6. III. 12.)*

2. § 5. Quia victus victori tenetur satisfacere de evictione, et de judicio prius non recedere, nisi satisdet, in quo est condemnatus, quidam inopia vel rebellione ducti, recedunt de judicio condemnati, pro debito nullam satisfactionem adversario impendentes. Propter quod volumus, ut tales inobedientes de malitia ipsorum commodum non reportent. Postquam victi fuerint in judicio, ad manus suorum adversariorum ligati tradantur: et si in captivitate manentes effugerint, a potestate ipsorum sint liberi et soluti ipso facto, et omni debito, quod tenentur; praeter debitum furti, quod semper damnati solvere tenebuntur. *(Cf. III. 11. IV. 12.)*

(IV. De foro competenti et scultetia.)

64. § 6. Quum actor forum rei undique sequi debeat, volumus, ut si quis in judicio juris Teutonici contra reum suam actionem dirigit, aut proponit, reus actorem ibidem super alia quaestione simili, vel in aequali, reconvenire non poterit, sed suam litem aut causam coram judice competenti, cum voluerit, agitabit.

65. § 7. Ex lege imperiali clara luce nobis constat, quomodo incendiarii et exustores voluntarii domorum, horreorum, aut quorumvis bonorum, morte crudeli et impiissima puniantur, quibus etiam inventis, si ad ecclesiam fugiant, patrocinium nullum ex hoc debeant obtinere, propter damnati criminis saevitatem. Consueverunt tales omnes, ut manus effugiant justitiae ipsos punire volentium, ut plurimum, in civitatibus vel villis Teutonicalibus permanere, ut actionem propositam contra eos eludant per juris Teutonici defensionem; et sic saepius talium maleficorum crimina remanent impunita. Unde de nostrorum Baronum basso consilio, statuimus: ut accusati de crimine incendii sive exustionis, etiam inventi in civitatibus aut villis Teutonicalibus, extra forum ipsorum trahantur, et in jure Polonico, tamen coram judice competenti, tenebuntur respondere: sententiari et puniri poena digna debebunt, juxta exigentiam criminis et ejus probationem. *(Cf. II. 28.)*

66. § 8. Re vera, non solum a malo, sed ab omni specie mali, quemlibet viventem sub lege necessarium est abstinere, per quam refrenatur malorum audacia, ut justorum innocentia tuta consistat. Sane quidam ad foeditatem corpus suum, ut plurimum, protrahentes,

et lascivam vitam gerentes, deum non timentes, nec temporalem poenam formidantes, virgines stuprant, mulieres polluunt violenter, et quando impetuntur ab eis in recenti, jure Teutonico volunt se tueri, ut facilius eludant commissi criminis actionem. Visum exstitit nostris nobilibus in colloquio generali, quod et nos decernimus perpetuo observandum, ut tales oppressores virginum aut mulierum, si proclamaverint in recenti, jure Polonico, coram judice competenti teneantur respondere, et puniri, juxta commissi criminis qualitatem. *(Cf. II. 20. 28.)*

§ 9. Quum secundum Patrum Sanctorum decreta lex decernat illos amittere privilegii 67.
auctoritatem, qui non utuntur in eo concessa sibi potestate, plures sunt nostri milites jus Teutonicum habentes in multis ipsorum villis, ex nostra aut nostrorum praedecessorum gratia eis facta, et tamen jure Teutonico obmisso, tantum secundum jus Polonicum se regunt in quibusdam. Statuimus, quod si in aliqua villa abusi sunt jure Teutonico, amplius per jus Teutonicum contra agentes non poterint se defensare. Propter quod volumus, quod ubi crimen est commissum, illo jure, quo illa villa tunc usa fuerit, debebit judicari, sive terminari.

§ 10. Quum officium Scultetorum semper servile existat, et ad nutum dominorum su- 107.
orum stare et facere jure teneantur, indecens est, ut majores aut potentiores personae, in Scultetias aliquas, quam ipsarum villarum sui domini, assumantur. Idcirco visum fuit nostris Baronibus: ut nullus miles, aut alius quicumque Illustris, emat aut acquirat sibi in aliqua villa Scultetiam, praeter illius villae aut possessionis domini vel patroni voluntatem; factam autem contra hoc statutum ipsam emptionem, decernimus irritam et inanem.

(V. De praescriptionibus.)

§ 11. Quum omnis dissensionis et discordiae sit mater communio, in qua etiam fra- 108.
tres aut germani existentes, ad rancores seu lites non modicas saepius provocantur, ad quas evitandas homines ipsi, ne in periculum incidant vitae utriusque, consueverunt, ut plurimum, homines vivere et stare in propriis domibus separatim, de parte bonorum sive hereditatum, quae ipsos contingit, habita divisione, invicem ipsorum amicis mediantibus, licet ad principem notitia ipsius non deducta. Sed quia saepe contingit, quod ex aliquorum vita activa et bona procuratione, domus reparantur et procurantur, ceteri vero ipsum negligentes et in ratione dissoluti, domos proprias ac bona hereditaria reformare non curantes, domos informatas et hereditates ad utilitatem deductas, jure pro se vendicant obtinere, fratres aut amicos ipsorum ad judicia protrahentes; et sic quilibet paterfamilias, tactus hoc timore, a reparatione bonorum se subtrahit, et domorum erectione: propter quod, ut a torpore et pigritia tales retrahamus et excitemus, et bene laborantes et procurantes aliquod commodum inde reportent, statuimus nostra auctoritate, ut quicumque fratres vel amici, consanguinei vel remoti, sexus utriusque, abinvicem separati fuerint vel divisi, et in hac separatione seu divisione steterint per triennium et tres menses in taciturnitate, ad judicium non provocantes, nisi causa legitima allegetur, propter quam sibi non obviet praescriptio, a repetitione seu vendicatione partis hereditatis fratris sui vel amici, per praescriptionem objectam legitime excludantur. *(Cf. I. 12. II. 8. III. 17. IV. 13.)*

§ 12. Quum furta et latrocinia propter saevitatem criminis et inflictionen seu formi- 109.
dationem poenae pro delicto commisso opponendae, per maleficos interdum plurimum occultantur, ita quod notitia criminis in brevi non potest propalari, et sic quandoque furta remanent impunita, ut, cum contra eos actio proponitur, per exceptionem praescriptionis annualis volunt se tueri; in detestationem itaque criminis decernimus: ut, si quis de furto aut latrocinio in judicio accusatur, si est manens secum in una villa, aut in parochia una audit secum divina de domiciliis ipsorum, tunc objectus annualis praescriptionis procedit et habet locum contra agentem de furto. Sin autem abinvicem actor et reus sunt distantes,

non alia praescriptio exceptionis agentem pro furto repellit, nisi tantum triennalis: et imputent suae pigritiae omnes desides et lenti, qui in sui damni recuperatione minime curaverint vigilare. *(Cf. I. 49. III. 16. IV. 16.)*

111. § 13. QUUM REALIS distinctio personarum habeatur, inter quas quaedam personae libere, ut virorum, aliarum autem, ut mulierum, minus libere agere possint in judicio, super rebus et hereditatibus ipsis debitis sive obligatis; propter quod statuimus: ut viris et masculis praescriptio triennalis tantum currat; viduis vero sex anni, propter fragilitatem sexus, in praescriptione opponantur; mulieri autem maritatae, cum non habeat sui ipsius liberam potestatem propter maritum, decem anni currant in praescriptione. *(Cf. I. 64. III. 17.)*

110. § 14. SI CUJUSCUMQUE pueri impuberes ante legitimam aetatem ad judicia trahuntur super hereditaria quaestione, et ob defectum aetatis cum actore litem contestari nequeunt, propter quod, ex interlocutione judicis, litis contestatio eadem usque ad aetatem debitam illorum puerorum prorogatur, et dilatione pendente, aliquot anni effluere consueverunt. Quibus tunc pueris legitimam aetatem attingentibus, si quaestio eadem ipsis innovatur, exceptionem praescriptionis iidem pueri agentibus de se, illorum annorum, quibus induciati fuerunt, opponere non valebunt, sed tantum utentur illorum dierum praescriptione, si qua fuit apud ipsos vel eorum progenitores, antequam fuissent primo ad judicium super eadem causa evocati. *(Cf. I. 27. IV. 15.)*

70. § 15. SIMILITER INFANTIBUS ad duodecim annos educatis, si tempore infantiae per quemvispiam injuria fuerit illata, aut patri ipsorum tunc mortuo, possunt illatam violentiam agitare, pro qua agere non valebant, propter defectum aetatis, contra ipsos impedientes seu injuriantes. Et exceptio praescriptionis eis opponi non poterit, nisi quum, legitima aetate in eis completa, infra tempus debitum agere negligerent pro injuriis olim eis illatis: tunc obstabit eis exceptio praescriptionis, propter negligentiam allegatam. *(Cf. I. 27. IV. 14.)*

112. § 16. UT CALUMNIIS malorum hominum omnis via praecludatur. Consueverunt etenim quidam multum litigiosi, calumniose viros innocentes de crimine homicidii commissi ante multos annos, querulose accusare, cujus probatio vel purgatio propter vetustatem facti, facilis haberi non potest. Unde statuimus: ut si quis de crimine homicidii vult agere aut accusare, cupiens poenam capitis sibi vendicare et obtinere, antequam tres anni elabantur a die criminis commissi, hoc in judicium deducat; alias, tribus annis elapsis, petenti et agenti pro capite obstabit exceptio praescriptionis objecta. *(Cf. I. 49. III. 16. IV. 12.)*

(VI. De jurejurando.)

71. § 17. UT VIRI FAMOSI et juste jurantes aliqua speciali praerogativa apud nos, inter ceteros nostros fideles consolentur, statuimus de nostrorum Baronum voluntate: ut si quis miles, aut alius vir nobilis, cui aliqua quaestio furti nunquam in judicio mota fuit, de crimine furti aut latrocinii accusetur, fas sibi sit, propter bonam praesumptionem habitam de ipso apud vicinos, per proprii juramenti protestationem a tali accusatione se purgare. *(Cf. I. 46. III. 16.)*

(VII. De sententia et re judicata.)

113. § 18. QUUM IN CAUSARUM processibus apud justos judices nihil habeat vendicare odium, vel favor usurpare, timor praevalere, aut praemium justitiam evertere, sed gestent stateram in manibus, aequo libramine lances appendentes, ut in concipiendis et ferendis sententiis solum deum habentes prae oculis, ne velut famae suae prodigi et persecutores ipsorum honoris, contra eorum conscientiam et justitiam, per gratiam aut per sordes quidquam faciant partis in gravamen; propter quod statuimus: ut si aliquis deinceps judex

ordinarius vel delegatus, dei timore postposito, utique sententiaverit contra aliquem clientulum, alteri parti ipsum condemnando super hereditate, aut alia re certa in judicium deducta, et propter hoc pars damnata ad superiorem appellat, et quia moris est in judicio polonicali, quod judex a quo, cujus sententia per partem impugnatur, non prius vult, nec tenetur suam sententiam defensare, nisi prius per partem tres marcae aut pelles mardurinae sibi assignentur, ut parilitas in poenis habeatur, si idem judex vincatur per partem condemnatam, eidem pelles aut tres marcas receptas, cum poena *Piętnadzieście*, suffusus rubore suo adversario restituat, qui ad superiorem in falsa pronunciatione evocavit. *(Cf. I. 13. 69. II. 10. 11.)*

(VIII. De servitio belli.)

§ 19. Jus militale.— Quidam ex nostris nobilibus, cum in castris contra hostes po- 73.
siti fuerint, abjecto omni rubore, cum minima strenuitate communicantes, sub nullius vexillo de nostro exercitu se locare consueverunt, ad hunc finem, ut machinarum, propugnaculorum, aut ipsius exercitus custodiam evitent et defensionem, quam ceteri fratres ipsorum, sub certis vexillis locati, secundum ordinem inter ipsos positum facere consueverunt. Et quia turpis est pars, quae suo non congruit universo, statuimus, ut quilibet miles aut simplex, sub certo vexillo erecto cum sua statione conquiescat, ut ingruente necessitate belli et dimicationis cum hostibus, sciat capere locum certum, pro sui vexilli defensione. Aliter volumus, quod si tales amplius in nostro exercitu fuerint inventi, per Subcamerarium, sub quo degunt captivati, captivi nobis debebunt praesentari; equi vero eorum eidem Subcamerario pro ipsa culpa applicentur.

§ 20. Expedit reipublicae, ut subditi in quiete vivant, et quod nulli noceant, et in 78.
virtutibus convalescant. Quidam praeterientes ista, veluti legis transgressores, cum per terras proprias pergunt ad expeditionem, quasi hostes se moventes, infinita damna pauperibus, etiam plura quam hostibus irrogare non obmittunt, per quae terrae nostrae maxime devastantur. Volentes itaque huic periculo de remedio opportuno providere, statuimus: ut quotiescumque ad expeditionem per terras nostras fit progressio, nullus stationem faciat in villa, sed in campo; nec rapinas in equis, pecudibus, pecoribus, aut in aliis rebus committat; sed solum pabulum, moderate tamen, recipiat pro suis equis, et stationes faciat de lignis in silvis, gajis aut rubetis incisis et receptis, ut ex hoc aedificia villarum intacta consistant. Si quis, veluti temerarius hujus statuti violator, contrarium fecerit, domino illius villae, aut cui damnum est illatum, damna resarciat, juxta suum sacramentum super ablatis praestitum, cum poena, *Piętnadzieście* dicta, ad hoc apposita; et nihilominus alia similis poena in violationem statuti pro nobis cedet. *(Cf. I. 20.)*

(IX. De lusoribus taxillorum.)

§ 21. Ut noxius ludus taxillorum abiiciatur, per quem saepius justi patres, propter 76.
filiorum excessum, de bonis pelluntur, et deducuntur, absque demeritis ipsorum, ad nimiam paupertatem, statuimus: ut si alicujus filius, utroque parente sanis existentibus, deluserit alicujus pecuniae quantitatem, praedicti ludentis parentes non tenebuntur ipsi victori pro ipsorum filio ad alicujus pecuniae delusae satisfactionem. Idem dicimus de Judaeis: si mutuarent pecuniam tali filio, exstantibus parentibus adhuc sanis, concessio facta non valeat, nec ad satisfactionem aliquam Judaeis dicti parentes compellentur. Sic etiam dicimus de omni contractu inito cum filiofamilias, quod non valet, cum sit in paterna potestate constitutus, propter quod non habet alicujus dominium rei, vel aliquam possessionis traditionem. *(Cf. I. 21. 23.)*

77. § 22. Ad praecludendam lusoribus taxillorum malitiae subtilitatem, qui consueverunt inebriatos aut ad provocationem irae deductos, novercante ipsis taxillorum ludi fortuna, super praestantiam seu credentiam de pecuniis, equis, et quandoque de hereditatibus cribrare, exspoliare et damnose ammonere; qui sic delusi et ad inopiam deducti, ut plurimum, ad vitia deteriora labuntur, propter quae ultio judicialis, juxta ipsorum demerita, a nobis consuevit in talibus exerceri; et ad hoc malum vitandum, et quod nostri nobiles, rebus abundantes, strenuitati dediti, pro defensione regni fortius invigilent, decernimus: ut deinceps nullus terrigena noster cum alienigena, cujuscumque status aut conditionis existat, in nostro regno ludat taxillos ad praestantiam, sed tantummodo pecunia pro parata. Quod si quispiam contra hoc statutum venerit temerarie, ipso jure non valeat evictio, nec ad aliquam solutionem seu ad satisfactionem victus victori tenebitur, nec fidejussor datus ipsi vincenti poterit de debito ammoneri. Si quis vero spernens hoc statutum, pro pecunia sic evicta acriter monuerit suum debitorem cum verbis turpibus, vel ejus fidejussorem, quotiescumque maledixerit vel improperaverit pro debito praelibato, totiens illi pro sua verecundia poenam *Piętnadzieście*, quae dicitur, solvat, et nostro judicio nihilominus aliam similem poenam pro inobedienta assignabit. *(Cf. I. 24. IV. 29.)*

(X. De usuris.)

81. § 23. Quum in usurarum voragine sit insatiabilis appetitus, extorsioni pecuniarum terminum non imponens, proinde statuit nostrorum Baronum auctoritas: ut Judaei, fidei nostrae veri inimici, Christianis pecunias ipsorum mutuantes, non plus pro qualibet septimana exigere habeant, nisi tantum unam quartam, cum gratiarum actione. Et si Judaei, qui per novas deceptiones ad literam obligationis mutuant pecunias, sustinuerint infra duos annos suum debitorem, pro usura accrescente et pro principali debito ad judicium non provocantes, extunc ipso facto usuram accrescentem ulterius post duos annos, amittere debent, et tantum de principali sorte, et de usura jam aucta infra praedictum tempus, sint contenti. Neque per eandem literam obligationis poterint obligantem effectualiter ammonere, nec obligatus stare, tenere, vel observare ipsis tenetur suam obligationem vel promissum. *(Cf. I. 25. 26.)*

(XI. De divisione bonorum.)

79. § 24. Ex communi usu in regno nostro observatur, quod moriente matre, bonorum omnium pueri a patre ipsorum tollunt medietatem; propter quod contingit saepe, filios aetate juvenili eis in parte amittere bona levata a patre, et amodo, propter ingratitudinem factam patri, patrem non succurrere filiis ad inopiam vergentibus; et sic ex tali divisione pars utraque sentit incommodum et reportat. Visum exstitit nobis et nostrae militiae, ut matre moriente, filii non petant bonorum obvenientium ex linea paterna aliquam a patre portionem, antequam ad secundas nuptias convolabit, nisi tunc, velut famae suae prodigus, bona et hereditates illas communes indebite dissiparet. *(Cf. I. 29. II. 18.)*

(XII. De injuriis et damno.)

2. § 25. Crebra altercatione inter nostros subditos, super limitibus in hereditatibus ipsorum distinguendis, graves quaestiones suscitantur, ex quibus expensae augentur, et labori nimio interdum supponuntur discordantes. Et quia alvei fluviorum, ut plurimum, inter hereditates profluentium habentur, unde, si quae villae aut hereditates invicem conveniunt, aliquo fluvio vel rivulo mediante, ita, quod quaelibet hereditas suam ripam teneat illius fluminis ad ipsam protensam; quod si idem fluvius, obmisso primaevo alveo, diverterit suum meatum sive defluxum per alia loca, non ministerio hominis, sed virtute propria, tunc primus alveus, ubi antea fuit decursus aquae, pro veris limitibus est repu-

tandus, et ibidem in lacu illo, de utraque villa homines inhabitantes faciant licite suas
piscaturas. Secus autem dicimus, si fluxus fluminis a proprio meatu per reparationem hominis retrahatur; tunc etenim decursus fluminis pro terminis semper est habendus.

§ 26. Ut quilibet alium indemnem vigilet conservare. Si aliquis alterius semina ju- 62.
mentis, vel quibuslibet pecoribus majoribus depascat, statuimus: quod pro quolibet jumento 63.
vel pecore, unam quartam denariorum passo damnum is, cujus fuerint jumenta vel pecora, solvere teneatur.— Ad evitandum autem quamlibet altercationem, decernimus: quod ad proximiorem Castellaniae curiam, sive fuerit regalis, sive cujuscumque judicis, eadem jumenta passus damnum depellendi habeat facultatem; ita tamen, quod sub testimonio vicinorum, in propria domo passi damnum jumentis sive pecoribus per noctem servatis, in crastino ad proximiorem curiam Castellaniae depellere teneatur jumenta vel pecora praedicta. *(Cf. I. 2. II. 22.)*

§ 27. Quidam de ipsorum audacia multum praesumentes, intrantes silvam vel gajum 82.
alicujus, praeter domini voluntatem quercus excidunt meliores, nullam poenam sequi ex hoc praetendentes. Statuimus: ut si quis inciderit quercum in bonis alienis domino invito, valentem ad axem, aut de minoribus quercubus vel aliis lignaminibus currum repleverit poenam, quae dicitur *Sześć grzywien*, illi solvat, in cujus dominio sunt incisa. *(Cf. I. 32. II. 25.)*

§ 28. Et licet canonica sanctio depopulationes agrorum multum odio habeat, tamen 83.
temerarios a malo non revocat, nisi addatur torques in colla ipsorum, et temporali disciplina impii puniantur. Propter quod statuimus: ut si alicujus militis, praelati, civis aut alterius hominis simplicis familiares, frumenta de nocte cmetonum vel quorumcunque receperint, licitum sit domino frumenti, aut suis servis vel amicis, ipsa defensare, equos recipientium, vel alias res libere pro se tollere. Et si quempiam tunc occiderit, impunite volumus ipsum pertransire; dominum vero illum, de cujus domo exiverunt tales depopulationes, in poenas nobis *Piętnadzieścia* decernimus incidisse. Et si vulnerarent aut occiderent frumentorum defensorem, solvant vulnera laeso, vel caput pueris vel amicis, cum poenis praenotatis. *(Cf. I. 20. 37. 38. 39.)*

(XIII. De poenis.)

§ 29. Quoniam omnis scurrilitas verborum et turpiloquium ad rixas homines provo- 84.
cantes, apud virtuosus debent non immerito evitari, atque non aliter, nisi metu poenae, 85.
quandoque aliqui a talibus prohibentur, unde volumus: ut, quispiam linguam suam non refrenans, si nobilis nobili improperaverit, asserens ipsum filium meretricis, et statim non revocat, aut non negat, quod dixit, neque probat eum esse talem, prout ipsum asseruit, pro vituperio illius, quem sic vituperavit, ratione poenae solvat LX marcas grossorum, veluti si ipsum occidisset.— Idem dicimus, si matrem ejus meretricem nominavit, et non revocavit, nec probavit, quod asseruit; in similem poenam ipsum decrevimus incidisse. Revocando autem debet dicere: „id quod sum locutus, sum mentitus sicut canis“. *(Cf. I. 60. II. 5. IV. 22.)*

§ 30. In percussionibus militum et aliorum nostrorum subditorum, istum modum in 86.
poenis exigendis volumus observari. Si miles militi, aut nobilis nobili plagam dederit absque sanguinis effusione, nobili, cui illata est talis percussio, poena, quae dicitur *Piętnadzieście*, per inferentem debet assignari. Si autem illi inferatur, qui non habet jus militale, tunc marca grossorum pro tali vulnere, cmetoni vero poena *Sześć grzywien* per percutientem debet solvi. *(Cf. I. 43. II. 4. 5. 19.)*

§ 31. Ut poenarum distinctio et legitima divisio habeatur. Quod si cmeto vulnera- 87.
tur cum sanguinis effusione, aut percuttitur enormiter, de omnibus poenis pro vulneribus

aut percussionibus sententiatis, duas partes laeso, tertiam autem judicio, ubi causa agitatur, assignari demandamus. *(Cf. I. 43. II. 19.)*

(XIV. De homicidio.)

58. § 32. Ut violentorum audacia refrenetur, statuimus: quod dum miles parem sibi militem occiderit, pro capite LX, pro mutilatione cujuslibet membri XXX, et pro simplici vulnere XV marcas solvere teneatur. *(Cf. I. 43. II. 19. 28. III. 21.)*

88. § 33. Et licet lex, tam novi, quam veteris testamenti, fratricidium et alia saeva crimina graviter puniat, seu damnet, tamen quidam, velut hostes proprii sanguinis et honoris, legis poenam minus formidantes, fratricidium committunt, sororem vel proximum occidunt, ut ex ejus morte bona hereditaria lucrentur. Volumus itaque: ut unde lucra habere cupierunt, inde damnis affligantur, et puniantur, in quo pecaverunt, omnes regnicolae et nobiles regni nostri, fratres, sorores, aut proprios consauguineos interimentes, non habentes proles, vel habentes, in hereditaria successione nullum accessum obtinebunt. Quin imo sententiamus ipsos, et ipsorum filios privamus omni legitima talium hereditatum portione, in quibus bonis sive hereditatibus, alii consanguinei, licet remotiores in linea, obtinent successionem. Quos in aggravationem culpae ipsorum, propter inhumanitatem criminis, omnes fratricidas et patricidas infames pronuntiamus, et inhabiles ad aliquos honores promovendos.

(XV. De profugis.)

80. § 34. Saepius contingit, ut quidam de militali prosapia procedentes, veluti prodigi honoris et famae ipsorum, furta seu latrocinia committentes, sint profugi nostri regni spontanea voluntate ipsorum, et sic occasionem habentes, plura mala committere non formidant, pro quibus incidunt in iram nostrae indignationis. Tandem de commissis furtis et ceteris actibus malis poenitentia ducti, amicorum suorum intercessione mediante, nostram clementiam implorare consueverunt, et sic nostrae gratiae de novo restaurantur. Volumus, quod licet nostra ira sit dimissa eis et poena, nihilominus pro furtis et damnis viris justis illatis, tenebuntur judicialiter respondere et satisfacere, juxta sententiae diffinitionem per judicem deputatum, non obstante qualibet diuturnitate. Et infamem talem reputamus, neque aliis nobilibus, qui nunquam profugi exstiterunt, in fama et sublimitate honoris poterit adaequari. Similiter illum dicimus infamem, qui occulte insidiando habitatoribns nostri regni, fures et profugos servat, et partitur cum eis rapta et male conquisita. Tales non possunt dicere se probos, cum impares probis viris reputentur. *(Cf. II. 29. III. 24.)*

69. § 35. Quum ex separatione subditorum bona dominorum saepius desertantur, nulla causa legitima ad hoc persuadente, visum fuit nostris Baronibus, huic periculo non segniter obviare. Propter quod nostra voluntate est institutum: ut non plures cmetones aut incolae de una villa insimul possint ad aliam villam recedere, nisi unus vel duo, praeter domini illius villae, in qua degunt, voluntatem, nisi in casibus his exceptis, ut: si dominus villae opprimat filiam aut uxorem sui cmetonis; aut pro excessu sive culpa heredis ibidem, villani bonis ipsorum depraedentur; vel in sententia excommunicationis per annum durent, sui domini ex delicto. In talibus casibus, non tantum tres vel quatuor ejusdem villae incolae abire possunt, sed omnes inhabitantes ibidem recedant, quo placebit. *(Cf. II. 30.)*

KONIEC STATUTÓW KAZIMIÉRZA WIELKIEGO.

KAZIMIÉRZA WIELKIEGO

Ustawa

O Sądach wyższych prawa niemieckiego

z r. 1365.

In nomine domini. Amen. †)

Quum humana conditio dominantis sibi jugo libenter caruisset, et homines libertatem minime abdicassent, si non impunita vitia gravi pernicie scelerum redundassent, ideo divina sententia dati sunt reges populo, et domini subjectis, ut necessario justitiae, et judicio, ac imperio regum subessent universi. quibus aequo libramine[1] statera lance appensa, ipsi reges justitiam ministrent. Et proinde nos Casimirus, Dei gratia Rex Poloniae, nec non terrarum Cracoviae, Sandomiriae, Siradiae, Lanciciae, Cujaviae, Pomeraniaeque dominus, et heres Russiae, ad extollenda justorum praeconia et transgressorum insolentias reprimendas, animadvertentes [in] nostro regno, contra decorem et honorem illibatas[2] ejusdem regni nostri, praeter scientiam nostrae re-

†) Text ustawy téj znalazłem w starém, najdaléj z początku XVgo wieku rękopiśmie, mieszczącém się na okładkowéj karcie kodexu pergaminowego, zawierającego prawo ziemskie Saskie, i miejskie Magdeburskie. Jest-to podobno ten sam właśnie exemplarz, który Kazimiérz W. w Sądzie Wyższym Niemieckiego prawa Zamku Krakowskiego złożył. Kodex ten, aż do nowszych czasów przechowywany jak kléjnot w Sądzie tymże, dziś jest w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod znakami PP. III. 8; a Jérzy Samuel Bandtkie podał wiadomość o nim w »*Index lectionum Universitatis Jagellonicae*« z roku 18²⁶/₂₇.– Gdy zaś oryginał niniejszéj ustawy pod pieczęcią majestatyczną wydany, u Sędziów rzeczonego Sądu zginął, a Władysław Jagiełło w r. 1421, chcąc go odnowić i potwierdzić, wziąć musiał jego osnowę »*de copiis originalibus, in certis codicibus dictorum Judicum*«, przeto jest rzeczą nader podobną do prawdy, że ową kopią, o któréj mówi Jagiełło. jest właśnie nasze rękopismo. Cokolwiek bądź, zawsze pewną jest rzeczą, iż ze wszystkich dotąd wiadomych rękopism, które tę ustawę podają, rękopismo przez nas użyte, choć już popsute błędami, przecież jest najdawniéjszém. Posiadam zaś prócz tego urzędową, przez ostatniego Wójta prawa Wyższego Magdeburskiego Zamku Krakowskiego Wojciecha Mączéńskiego pod pieczęcią Sądu wydaną i podpisaną kopię niniejszéj ustawy, z Księgi Sądowéj przywilejów wyjętą. Postanowiłem przeto, przy pomocy tych dwóch rękopism, zestawić krytycznie text czystszy ustawy. W *Jus polonicum*, zamieszczona jest ona na stronnicy 158, wraz z odmiankami textu w Długoszu, Łaskim, Woluminie *legum*, i Cerwie Tucholczyku. My, nie powtarzając tychże odmianek,

[1]) liberamine, Rkpm.— [2]) illibata, Rkpm.—

giae majestatis versasse corruptelas; quod cum Advocati, Scolteti, Scabini, Jurati judiciorum bannitorum juris Teutonici, dant[3] litigantibus, in judiciis eorum bannitis contendentibus, sententias interlocutorias, et diffinitivas in causis quam pluribus promulgant, dicti contendentes ad partes remotas Rinenses in Maydedurg civitatem, cui nullo jure subsunt, et ultra fines regni nostri appellationes et provocationes interponunt[4], nostrae majestatis proprio solio et tribunali, nec non proprii principis et domini jure et jurisdictione obmissis et contemptis, et in detrimentum regni nostri, damnum et regnicolarum nostrorum gravamen: Advocati quoque[5], Scolteti, Scabini, Jurati[6] praedicti nostri regni, a contendentibus eisdem, pro emendis sententiis a Scoltetis in Maydeburg, per novem fertones latorum grossorum Pragensium, et nonnullas summas pecuniarum pro expensis exigunt, et extra regnum nostrum in Maydeburg pro praedictis sententiis emendis transmittunt, per quae honori, decori, jurisdictioni, solio, tribunali illibatis nostris praedictis detrahatur, et turpitudini reservetur; et quod deterius est, dicti Advocati, Scolteti, Scabini, Jurati jurisdictionum Teutonicalium, cum inter litigantes justitiae[7] reddere deberent complementum, difficiles se in hoc reddentes, ad[8] civitatum nonnullarum dicti regni nostri Consules, Advocatos, Scabinos, Juratos[9], quibus super jure supremo et dandis sententiis juris Maydeburgensis, extra eorum loca constituta, ultra terminos jurisdictionis, ad alias civitates, villas, et loca, nulla prorsus[10] a nostra regia majestate auctoritas specialis est vel fuit concessa[11], [eosdem litigantes transmittunt;] et ex quadam temeritate, contendentes coram eis, in causis tam magnis, quam parvis, pecunias ponere compulerunt non paucas, pro quibus sententias, a dictis civitatum regni nostri Consulibus, Advocatis, Scabinis, Juratis, nulla prorsus ad hoc auctoritate fruentibus, extraxerunt, et jus emerunt, quod viribus caruit et non subsistebat, insontesque[12] contendentes deludebant, sumptibus, laboribus, impensis, et expensis fatigando minus juste; contra quae in regno nostro clamor ascendit et insinuatio manifesta, quae a

odséłamy ciekawszego czytelnika do rzeczonego dzieła Bandtkiego; a tylko odmianki naszych dwóch rękopism przytaczamy, z których piérwsze, do textu Długoszowego, a drugie, do Cerwusowego (ale w wydaniu Zamojskiém), najpodobniejszą podaje osnowę. Stare rękopismo, znakiem: »*Rkpm.*«, kopię zaś Mączéńskiego, znakiem: »*Mącz.*« wskazywać będę.

3) aut litigantibus Mącz.— 4) interponuntur, Mącz.— 5) vero, Mącz.— 6) Scolteti et alii Scabini jurati, Mącz.— 7) in sua jurisdictione, Teutonicali more, litigantibus cum justitiae, Mącz.— 8) in hoc praestiterunt. Ac civitatum, Mącz.— 9) advocati, Scabini jurati, Mącz.— 10) et loca nonnulla esse prorsus, Mącz.— 11) vel est, vel fuit concessa: sed ex quadam, Mącz.— Rkpmo nasze, i dawniéjsze wydania, cały ten ustęp, począwszy od odsyłacza 9go, mają pomącony, jak następuje: »juratos, quibus nulla a »nobis super jure supremo et dandis sententiis juris Maydeburensis a nostra majestate regali, nulla »prorsus fuit vel est eis specialis ad talia loca ipsorum, extra eorum loca constituta, ultra terminos ju»risdictionis eorum attributa potestas, ad vendendum jus supremum nostro solio et tribunali de jure »dumtaxat annexum, et sententias aliquas dandum extra fines eorum jurisdictionis, ad alias civitates, »villas, et loca, nulla eis a nostra majestate auctoritas est concessa: sed ex quadam, *i t. d.* Rkpm«. Wyrazy zaklamrowane, widocznie brakujące, na domysł przywróciłem, trzymając się, co do reszty, więcéj kopii Mącz., i Cerwusa w wydaniu Zamojskiém.— 12) atque ita insontes, Mącz.—

Majestate nostra [13], fama deferente et clamore incitante, sine periculo et sine scandalo tolerari [14], et per nostram Serenitatem, oculis conniventibus, pertransiri non potuerunt; cum Reverendis in Christo patribus, Jaroslao Archiepiscopo Gnesnensi, Bodzanta Cracoviensi, Sbiluto Vladislaviensi, Joanne Posnaniensi, Nicolao Plocensi, [Henrico] * Lubucensi Episcopis, nec non Abbatibus, Praepositis, Decanis, Archidiaconis, ceterisque Praelatis et Canonicis, tam cathedralium, quam collegiatarum et aliarum ecclesiarum, capitularibus et [15] beneficiatis, tam secularibus, quam regularibus, exemptis et non exemptis, nec non Magnificis Castellanis, Palatinis, Camerariis, Subcamerariis, Judicibus, Subjudicibus, Baronibus, militibus et nobilibus, Consulibus, Advocatis, Scabinis, Juratis civitatum, Scoltetis et officialibus villarum et locorum singulorum universis, synodum, conventionem, et concilium celebravimus. De quorum omnium et singulorum consilio, appellationes [et] provocationes in dictis judiciis faciendas [16], a litigantibus praedictis, pro pecuniis praedictis emendas, exigendas [17], admittendum, sententiasque et jus in Maydeburg emendum, et a civitatum aliquarum [18] dicti nostri regni Judicibus, Advocatis, Scabinis, Juratis, jus aliquod absque nostra speciali auctoritate, per quospiam Judices, Advocatos, Scabinos, Juratos, litigantes, emendum et recipiendum, et receptis aliqualiter standum, aut ea [19] pro jure habendum, sub poena amissionis omnium bonorum ipsorum [20], auctoritate nostrae [21] majestatis regiae inhibemus. Volentesque [22] praedictis nostris regnicolis damna, gravamina, fatigas et sumptus removere, profectum quoque et utilitatem eis nostroque regno [23], et regiae majestatis honorem et decorem ampliare, libros juris Maydeburgensis ordinavimus, et in thesauro nostro Cracoviensi deposuimus. In eodemque castro nostro Cracoviensi constituimus jus supremum Teutonicale provinciale, vice et loco juris Maydeburgensis, [et] de libris eisdem [24] promulgari debere sententias et jura per Advocatum nostrum et septem Scoltetos seu Advocatos [25] dicti juris provincialis, peritos juris praedicti, quos nostrae majestatis Procurator [26] generalis, qui pro tempore fuerit dicti castri et terrae nostrae Cracoviensis, una cum Advocato nostro, de [27] locis infrascriptis, inter Advocatos et Scoltetos seu alios Scabinos [28] juris peritos, potiores duxerit recipiendos [29], nominandos, et eligendos ad tempora [30] vitae eorum, pro [31] judicio nostro supremo provinciali castri Cracoviensis banniendo more consueto, temporibus competentibus et locis: videlicet, de Bochnia, de [32] Wieliczka, Dobczyce, de [33] Lipnica, de Myślenice,

13) manifestavit, (*quae a majest.* Mącz.) quod majestas nostra, Rpm. Mącz. — 14) sine periculo pertransiri et sine scand. tolerari per nostram, Rpm.— *) Johanne, Rpm. i Mącz.— 15) capitulis, Rpm. i Mącz.— 16) faciendis, Rpm.— 17) pecuniasque praedictas emendis, exigendis, Rkpm.— 18) et ad civitatum aliquarum, Rkpm.; et ad civitatem aliquarum, Mącz.— 19) recipiendum sententias aut jus aliquod, et receptis aliq. standum, aut ea, Rkpm.; recipiendum, aut ea, Mącz., resztę pośrednich słów opuszczając.— 20) suorum, Mącz.— 21) nostra, Rpm.— 22) Volentes, Mącz.— 23) nostro quoque regio, Rkpm.— 24) ejusdem, Mącz.— 25) Advocatos et juratos dicti, Mącz.— 26) Proc. noster generalis, Rpm.— 27) et locis, Mącz.— 28) alias juris peritos, Mącz.— 29) reperiendos, Rpm.— 30) nominandos, eligendos, et ad (tota. Mącz.) tempora, Rpm. i Mącz.— 31) eorum, judicio, Rpm.— 32) et Wieliczka, Mącz.— 33) Ropczyce et, Mącz.—

de Ilkusz, de Wolwram civitatibus, Advocatis[34]; de Lipnik, de Sułoszowa, de Jerzmanowice, de Przeginia, de Zęderman, de Balin, de Czubrowice[35], Sculletis nostrae regiae majestatis; de Bodzanów, de Igołomia, de Łapczyce, de Skawina, de Rybna, de Liszki, Tynecensis, de Brzésko, de Gunów, Bresensis[36], de Głogoczów, Ciriciensis Abbatum; de Lubocza, de Pobiednik, de Bibice[37], Zwierzynensis Praepositi monasteriorum Advocatis et Scoltetis, nec non de aliis locis Scabinis[38], honestis et circumspectis personis, in dicto jure Maydeburgensi peritis, et qui sede scabinali sunt digni; quod sint septem in numero semper, praesidentes perpetui, et quod septenarius numerus non excedatur. Ad quod quidem judicium nostrum supremum provinciale Teutonicale castri nostri Cracoviensis et Advocatum nostrum, nec non Advocatos, Scoltetos, et alios septem praesidentes eidem nostro judicio, loco praedictarum provocationum et appellationum in Maydeburg prorumpi consuetarum[39], licitum erit[40] ab omnibus Judicibus, Advocatis, Scoltetis, Scabinis, Juratis, tam civitatum, quam villarum, quibuscumque contendentibus et litigantibus appellare et provocare, et coram eisdem prosequi, et finire, et decidere suam appellationem, seu super eisdem et aliis[41], per simplices propositiones, sine appellationibus[42], jus et sententias postulare de libris nostris praedictis juris Maydeburiensis; quibus sententiis et juri per eosdem promulgatis, auctoritate nostrae regiae majestatis, decernimus velut legi standum, et tamquam legem observandum. Nisi aliqui contendentium praedictorum duxerint[43], super suis quaestionibus et causis, jus melius et sententias meliores, in oppositum ipsorum promulgatorum juris et sententiarum, proponendum; eisdem[44] ab ipsis, ad tribunal et solium nostrae majestatis licebit[45] appellare, et infra tempus dicti juris Maydeburiensis librorum nostrorum, a nobis, super eorum provocatione, obtinere certos Commissarios, quos volumus et decernimus fore Consules civitatum, unde ipsi appellantes nominaverint, alteri parti non suspectos, de qualibet civitate per duos Consules; videlicet, de Cracovia, de Sandecz, de Bochnia, de Wieliczka, de Kazimiria, et Ilkusz[46], qui ex nostra speciali commissione decident appellationem, et finem negotii appellationis[47] causae imponent. Et ne praefati Advocatus noster, et alii Advocati, Scolteti, Scabini septem praedicti, perpetui praesidentes, circa judicium nostrum et jura praedicta danda laborando,[48] super eisdem dies suos in vanum exponant, et litigantes praedicti laboribus, fatigis, et expensis, more pristino exgraventur, constituimus observandum in antea, pro qualibet sententia danda, dumtaxat per septem scotos, videlicet pro fisco

34) civitatibus; advocatis de Lipnik, Mącz.— 35) Zubrowice, Mącz.— 36) de Gonów Brezensis Abbatis; de Lubocza, *i t. d.* Mącz.— 37) Tubicze, Mącz.— Dokładność i właściwość nazw wsi wszystkich w texcie przeze mnie przyjętych, tudzież ich rzeczywiste w ówczas należenie do Króla, do Tynieckiego, Brzeskiego, i Czyrzyckiego Opactwa, i do klasztoru Zwierzynieckiego, skrzętnie z dokumentów sprawdzałem.— 38) scabinis et aliis honestis, Mącz.— 39) consueverunt, Mącz.— 40) erit eis, Rpm. i Mącz.— 41) et alias, Rpm. Mącz.— 42) sive appellationes, Mącz.— 43) dixerint, Rpm.— 44) et eisdem, Rpm.— 45) licebit eis, Rpm.— 46) de Ilkusz, Rpm.— 47) appellationem, Rpm.— 48) danda, et laborando dies suas, Mącz.—

nostro medietatem, et medietatem aliam praedictis praesidentibus septem Scabinis, inter ipsos pro labore ipsorum dividendos; praeter Notarii salarium, memorialia, et privilegiorum literas eorum dandas, de quibus juxta eorum moderationem disponere habebunt[49], ratione onerum levandas. De poenis autem dicti judicii nostri, pro nobis Advocatus noster quatuor poenas, et quintam pro Scabinis praedictis exigere debebit. Et ut praefati[50] septem Scabini dicti judicii nostri supremi, eo fortius, et cum exacta diligentia judicio supremo praedicto nostro et sententiis promulgandis diligentius instent[51] et continuent, ipsos Scabinos[52] et quemlibet eorum majestas nostra extollere volens praerogativa favoris et gratiae specialis, ipsos et eorum quemlibet[53] eximimus et liberamus ab omnibus exactionibus, tributis, contributionibus et aliis collectis, laboribus, servitiis, expeditionibus, ad quascumque partes per nos et per nostros successores fiendis, et obedientiis quibuscumque, tam nostris, quam ipsorum dominorum, nec non a judiciis et jurisdictionibus ipsorum dominorum, Castellanorum, Palatinorum, Judicum, Subjudicum, Camerariorum, ceterorumque officialium terrestrium, nec non Advocatorum, Consulum, Scabinorum, et quarumcumque potestatum, quibus[54] nulla ratione obediant, neque citati in magnis vel parvis causis, coram ipsis comparere et respondere tenebuntur: sed dumtaxat, quum ad praesentiam[55] nostram et per speciale sigillum nostrum citati fuerint, tunc[56] coram nobis, aut coram speciali Commissario nostro ad hoc deputando, respondere tenebuntur, et quilibet[57] eorum respondebit.— Ut autem praemissa omnia robur obtineant perpetuae firmitatis, praesens privilegium, de consilio et consensu praedictorum omnium dominorum assessorum nostrorum[58] scribi, et sigilli nostrae majestatis regalis majoris appensione fecimus communiri. Actum et datum Cracoviae, Anno[59]

40) debebunt, Mącz.— 50) praelati advocatus noster et scabini, Mącz;— późniéjszą ręką na marginesie dopisane są téż te wyrazy i w Rpm.— 51) insistant, Mącz.— 52) ipsos Advocatum et Scabinos majestas, Mącz.— W Rpm. zaś znów na marginesie tylko dopisane: »*Advocatum nostrum*«.— 53) ipsos eximimus, Mącz.— 54) quibuslibet, Rkpm.— 55) dumt. ad praesentiam, Rkpm.— 56) sigillum nostrum coram nobis, Rkpm.— 57) tenebuntur jure suo Maydeburiensi, et quilibet, Mącz;— Wyrazy: *jure suo Maydeb.* są téż i w Rpm. dopisane na marginesie, ale snadź późniéj.— 58) *dominorum*, opuszcza Mącz.— 59) Tak rękopisma nasze, jako téż wszystkie wydania pomyliły datę i przekręciły nazwiska niektórych świadków w téj ustawie przytoczonych. Już Naruszewicz (w T. VI. str. 181. przyp. wydan. Most.) uważał, iż rok 1356 zwykle téj ustawie naznaczany, nie jest zgodnym z przytoczeniem obecnych dwóch Biskupów Zbiluta Kujawskiego, i Mikołaja Płockiego, z których piérwszy w r. 1364, a drugi w r. 1365 dopiéro na biskupstwo wstąpił. Dla tego téż Naruszewicz ustawę niniejszą do roku 1365 odnosi, zwłaszcza, że znów Bodzanta Krakowski w r. 1366 umarł. Lecz nie położył przez to Naruszewicz końca wątpliwościom: bo znów przytoczeni w wydaniach i rękopismach Imram Wojewoda, i Jura Kasztelan Krakowski, u Długosza w druku na Lukę przemylony, przed rokiem 1365 pomarli: Jan Jura umarł dowodnie w połowie Grudnia roku 1363 (ob. Łętowsk. Katalog, T. IV. Kalend. str. 113.); Imram zaś musiał umrzéć przed Październikiem roku 1363go skoro w tym miesiącu i roku widzimy już Andrzeja z Tęczyna Wojewodą Krakowskim, w wiary godnych dyplomach, które posiadam. Wątpliwość, zwłaszcza przy przytoczeniu Jana Biskupa Lubuskiego, dużo przed rokiem 1365 zmarłego, byłaby trudna do rozwiązania, gdyby przytoczenie innych świadków nie przechylało szali krytycznéj rozwagi, za rokiem 1365. Liczne akta urzędowe, tak drukowane, jako téż w rękopiśmie przeze mnie posiadane, uczą, iż w roku 1356 Kasztelanem Wiślickim był Dobiesław z Kurozwęk, a Sandeckim Zawisza z Kowali, z których

domini 1365 (?) in crastino Sancti Francisci, praesentibus praefatis Archiepiscopo et Episcopis, nec non Magnificis viris, dominis [Joanne] Castellano, [Andrea] Palatino, Andrea [Subjudice] Cracoviensi[60], Wilczkone Sandomiriensi, Rafaële Wisliciensi, Petro Sandecensi Castellanis, et aliis quam pluribus testibus fide dignis.

piérwszego jeszcze w roku 1346, a drugiego w r. 1363 na tych ich urzędach widzimy. W roku zaś 1365 na Sandeckiéj kasztelanii widzę Piotra z Szczekocin; Dobiesława zaś ostatni raz w r. 1364 Kasztelanem Wiślickim, a potém Rafała z Tarnowa w r. 1369 spostrzegłszy, nie wątpię, iż już w r. 1365 Rafał był Wiślickim Kasztelanem. Wilczka od roku 1352 do 1367 wciąż na godności Kasztelana Sandomirskiego znajduję. Andrzéj Wawrowski zaś, nie Sędzią, lecz Podsędkiem Krakowskim, wykazuje się z dyplomów, od roku 1358, do 1369, a może i dłużéj. Te przeto okoliczności potwierdzają wniosek o roku 1365tym niniejszéj ustawy. Z roku 1365 na 1356 omyłka w pisaniu dawnego rękopisma, była bardzo łatwa, a Imrama i Jury imiona snadź były w kopii dawnéj stósownie do jéj daty przekręcone. Wersya Cerwusa w wydaniu Zamojskiém i kopii Mącz, mogłaby nawet być co do świadków dobrą, gdyby zkąd innąd znalazł się jaki ślad, iż Imram nie umarł w roku 1363, lecz z godności Wojewody na godność Kasztelana Krakowskiego postąpił, i w niéj parę lat zostawał, za nim się na téj Kasztelanii Jan z Mielsztyna w r. 1366 zjawił. Wszakże niedorzeczne wtrącenie w téj wersyi wyrazu »*Juratis*«, jest śladem, iż to tylko późniéjsza z imienia *Jury* zrobiona poprawka, może nieumyślnie co do Jury i Andrzeja zgodniéjsza z historyą, ale co do Imbrama, żadnéj nie dająca pewności.— Stósownie do tych spostrzeżeń i uwag, poczynione są poprawki w texcie ustawy, tak co do daty, jako i co do świadków aktu.— [60]) dominis Juratis, Castellano Imbramo, Palatino Andrea, Judice Cracoviensi et Vilczkone Sandomiriensi, Mącz.— Jura Castellano, Imbramo Palatino, Andrea judice Cracoviensi, Wilczkone *i t. d.*, Rpm.

KAZIMIÉRZA WIELKIEGO
List założenia i urządzenia
Uniwersytetu Krakowskiego
z roku 1364. †

In nomine Domini Amen.

Ea, que ex regalis magnificencie beneplacito, eximium, nimirum deuocione et fidei puritate, ad profectum subditorum et salutem humane condicionis, pijs et generosis affectibus ordinantur, abhibicionem fidei conquirant, et gaudeant maiori fulcimine firmitatis; quia nichil valet quod statuitur, nisi statuta ex ampliori diligencia obseruentur. Proinde Nos Kazimirus dei gracia Rex Polonie, ac terrarum Cracouie, Sandomirie, Syradie, Lancicie, Cuyauie, Pomoranie, Russieque dominus et heres, cupientes feruenti desiderio, veluti, ex debito tenemur, vt res vtilis omnisque prosperitas humane condicionis dilatetur, meliora prospicientes, nec ea dubitantes, clericis et subditis regni nostri profutura, in Cracouia ciuitate nostra, locum, vbi studium vigeat generale in qualibet licita facultate, nominandum, eligendum, constituendum et ordinandum duximus, et inantea futuris perpetuis temporibus esse volumus in hys scriptis. Sitque ibi scienciarum preualencium margarita, vt viros producat consilij maturitate conspicuos, virtutum ornatibus redimitos, ac diuersarum facultatum eruditos; fiatque ibi fons doctrinarum irriguus, de cuius plenitudine hauriant vniuersi literalibus cupientes inbui documentis. Ad quam, scilicet Cracouiam, uniuersi, non solum Regni nostri et regionum circumiacencium incole, sed alij ex diuersis mundi partibus, libere et secure confluant ciuitatem, preclaram huiusmodi sciencie margaritam asequi affectantes. Quibus omnibus et singulis subscriptos articulos in presenti cirographo contentos, promittimus et bona fide spondemus, tenere irrefragabiliter, ac obseruare, videlicet Rectoribus Vniuersitatis, Doctoribus, Magistris, Scolaribus, Scriptoribus, Stacionarijs et Bedellis, ac eorum familiaribus quibuscunque, qui se gracia studij, in ciuitatem predictam

† List ten podaję z dyplomatarną scisłością, według przechowanego w Archiwum Uniwersytetu Jagielońskiego oryginału na pergaminie, opatrzonego pieczęcią majestatyczną, na zielonym sznurku wiszącą, taką, jakiéj wizerunek podany jest w Raczyńskiego *Codex diplomat. Majoris Poloniae,* przy nadaniu XCIV[tém]. Zmiéniam tylko dawną interpunkcyę, według jéj dziś odmiennego znaczenia, i według jawnéj myśli prawodawcy, a stósownie do tego, w wielu miéjscach litéry téż wielkie, lub małe. Z powodów naukowych, ustępy oddzielam tam, gdzie jest widny oddzielny artykuł; chociaż w oryginale, jak zwykle w przywilejach, wszystko jest jednym ciągiem pisane. W roczniku Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z r. 1849 Zeszycie II[gim], podany jest (str. 201. i nast.) list niniejszy jak najdokładniéj przez zacnego i uczonego Józefa Muczkowskiego, z niektóremi wyjaśnieniami.

transtulerint, et ibidem moram traxerint, eisdem esse volumus dominus graciosus, ipsosque et eorum quemlibet in suis juribus, priuilegijs, libertatibus, et statutis, et consuetudinibus omnibus alijs, que in studijs generalibus, videlicet Bononiensi et Padwano, tenentur et obseruantur, conseruare, defensare ac tueri.

Et primo, quod venientes ad studium, sive ab inde redduentes (sic), in omnibus et singulis passibus, pontibus, castris et custodijs, per totum Regnum nostrum constitutis, nullum soluere debeant passagium, pedagium, seu theloneum siue conductum; sed in hys omnibus, cum rebus eorum, scilicet equis, libris, vestimentis, lectisterniis, pecunijs, et suppellectilibus domus, liberi transire debeant et securi.

Eciam, si alicui Scolarium, sui parentes vel amici, prouisionem facere voluerint, in esculentis et poculentis qualibuscunque, illa libere transire valeant in ciuitatem predictam Cracouiensem, sine omni thelonei requisicione, neque per carnifices quoquomodo, uel quoslibet alios debeant impediri.

Item si aliquis Scolarium, sibi extra terram Cracouiensem, de blado frumenti, farina, braseo, ceruisia (sic) marciali, vino, vel lignis procurauerit prouisionem, hec omnia et singula per aquam seu per terram libere debeant transire, absque solucione thelonei, et decima lignorum: pistores vero panem pistantes Scolaribus, et molendinatores blada ipsorum molentes, non vlterius a Scolaribus presumant exigere, quam ciues predicte ciuitatis eis consueuerunt soluere.

Item, quod absit, si Scolarium aliquis vel familiaris eorum, infra limites Regni nostri spoliatus per nostros subditos fuerit, equis, pecunijs, et rebus suis, publice vel oculte, statim, postquam Scolaris de hoc nobis fuerit conquestus, dampnum Scolari tenebimur refundere, et malefactorem querere, et cum eo facere, prout dictauerit ordo iuris. Si per extraneos, et non subditos nostros, idem Scolaris vel suus nuncius infra limites Regni nostri fuerit spoliatus, ad restitucionem dampnorum, modo, quo premittitur, non erimus obligati, sed apud vicinos principes, vbi malefactores predicti morabuntur, pro rehabendis rebus, Scolari volumus fideliter laborare.

Preterea scolas debitas exnunc ordinavimus pro legendo jure canonico, vel ciuili, medicinis, uel artibus liberalibus, hospiciaque competencia deputamus pro Doctoribus, Magistris, Scolaribus, Scriptoribus, Stacionarijs et Bedellis, que hospicia statim taxari decernimus per duos ciues et duos Scolares, eademque taxa nunquam augeatur, in solucione ampliori. Et si forte ipsa hospicia in processu temporis viluerint, domini eorum annis singulis tenebuntur illa sumptibus propriis reformare; alias Scolaris, uel alius predictorum, domum ipsam inhabitans, facta denunciacione prius domino principali de pensione domus, ipsam reformare possit, contradiccione cuiuslibet non obstante. Quod si forte domum ipsam, sic ut premittitur, pro studio deputatam, aliquis inhabitauerit, et Scolaris ipsam habere voluerit pro statuta pensione, statim inquilinus predictus, soluta pensione pro rata temporis, de domo exire tenebitur, et Scolari ipsam libere assignare.

Item volumus, ut Scolares proprium.. Rectorem habeant, qui in ciuilibus causis ipsos judicare debeat, habeatque iurisdicionem ordinariam super omnes, qui in ciuitate Cracoviensi causa studij moram traxerint; omnesque predicto·· Rectori jurare obedienciam teneantur, Nec vllus vmquam in eisdem ciuilibus causis, Doctorem, Magistrum, Scolarem, Bedellum, Stacionarium, alibi coram Judice quocunque ecclesiastico uel seculari audeat conuenire, sub poena decem marcarum grossorum Pragensium, quam sic trahens incurrat ipso facto, et fisco Scolarium applicetur. A sentencia autem.. Rectoris predicti, nullus appellare valeat vel supplicare, aut restitucionem in integrum petere; et si appellatum fuerit, appellacio ipsius non recipiatur, nec appellans audiatur per aliquem Judicem ecclesiasticum uel secu

larem; sed Rectoris sentencia in suis clausulis firmiter obseruetur. Verumtamen, si de nullitate uel iniusticia forsitan argueretur, eadem sentencia per.. Consiliaros Vniversitatis, de ipsius viribus et iusticia cognoscatur.

Insuper.. Rector predictus, Scolares suos in causis criminalibus leuibus, veluti pro verberali (sic) iniuria, uel si Scolaris causa studij in ciuitate Cracouiensi moram trahens, aliquem capillando, uel offendendo, palma uel pugno ad effusionem sanguinis leserit, habeat iudicare, nec ob hoc Scolares ipsi, vel eorum serui, aut famuli, ad extranea iudicia pertrahantur. Quod si, quod absit, Scolaris vel alius predictorum, in furto, adulterio, siue stupro, homicidio, aut aliquo crimine capitali, notorie fuerit deprehensus, illorum cognicio ad Rectorem non pertineat, sed statim, si clericus fuerit, ad Episcopale iudicium remittatur, si vero laycus, nostro iudicio subiacebit. Si vero Scolaris laycus, Bedellus, Stacionarius, aut ipsorum familiaris de crimine homicidij, adulterij, membrorum mutilacione, aut letali wlnere, vel quocunque nephario excessu fuerit accusatus, extunc, non secundum consuetudines patrie, uel statuta, sed iuxta Leges, per nos aut Judicem deputatum, accusatus debebit iudicari: quinymmo, per bonorum hominum attestaciones, ad expurgacionem illati criminis admittatur.

Item, quod si pro quocunque crimine, magno siue paruo, aut excessu quolibet, Scolaris ipse, uel quiuis predictorum fuerit inculpatus, nullus ipsum capere uel detinere presumat, nisi cum Rectoris familia, et ipsius licencia uel requisicione speciali: et hoc, ne unius criminosi pretextu, res innocentum turpiter rapiantur.

Item, si Rector contra aliquem de sua iurisdicione iuste procedens, et secundum formam Statutorum suorum, ipsum studio et ipsius comodo priuauerit, ad requisicionem Rectoris, talis priuatus de ciuitate utraque, Cracouiensi, vel Kazimiriensi, per Aduocatos et Ciues protinus expellatur; nullusque talem in suo hospicio audeat colligere, uel sibi quidquam vendere, donare, vel acomodare esulentum (sic) uel poculentum presumat: sed si Scolaris, uel alius de premissis, sentencie uel mandato Rectoris non paruerit cum effectu, Rectorique suo fuerit rebellis, ad requisicionem Rectoris, teneantur Aduocati ciuitatis vtriusque suam familiam mittere, ad dicti rebellis pertinaciam compescendam.

Item, exnunc sallariamus Sedes infra scriptas, videlicet Sedem Decretorum, de quadraginta marcis argenti annuatim; Sedem Decretalium, de totidem; Sedem Sexti, Clementinarum, de XX marcis. Item prouiderimus (sic) legenti Legum Codicem, de XL marcis argenti; legenti Inforciatum, de totidem; et legenti Volumen, de XX marcis, pro anno sequenti. Similiter, iuxta consuetudinem studij legalis, legentibus Digestum vetus et nowm, cuilibet ipsorum de XL marcis prouiderimus (sic); duobus vero Magistris legentibus Phisicam, ordinamus sallarium XX marcarum cuilibet annuatim. Et Magistro in Artibus, damus scolam Beate Virginis, et decem marcas redditus apponemus eidem. Ac Rectori Vniuersitatis, pro suis laboribus, prouidebimus de sallario decem marcarum, prout in alijs studijs est consuetum. Quequidam (sic) sallaria, exnunc in nostra Zuppa salis in Weliczca deputamus; ita, quod noster Zupparius, Doctoribus et Magistris legentibus, in Quatuortemporibus predicta sallaria in Cracouia presentare teneatur.

Item ordinabimus predictis predictis (sic) Scolaribus, vnum Campsorem vel Judeum in ciuitate Cracouiensi, qui habeat sufficientem pecuniam, ad mutuandum in necessitatibus Scolarium, super bonis pignoribus, nec vltra pro seruicio suo exigat, nisi vnum grossum de marca qualibet infra mensem.

Item, Doctores et Magistri, ad sedes sallariatas predictas eligantur per Scolares illius facultatis, in qua Doctor vel Magister fuerit assvmendus; et si forte Scolares in eligendo discordes fuerint, is electus sit, qui a maiori parte fuerit nominatus: qui nobis, si presen-

tes fuerimus, alias nostro Commissario, quem super hoc statuemus, presentetur, et electus per nos uel per eum, remaneat in lectura.

Item nullus vnquam uel Doctor aut Magister in Rectorem possit eligi, nec eciam Scolaris existens Rector, ad priuatum examen cuiuslibet facultatis, tempore sui Rectoratus, aliqualiter admittatur. Statuimus eciam, vt quociescunque aliquos Scolares in qualibet facultate per Doctores seu Magistros, ad priuatum examen more consueto poni contingerit, super illos Cancellarius noster Cracouiensis, qui pro tempore fuerit, tamquam suppremus, approbandi huiusmodi examen omnimodam habeat potestatem.

Item pro habendo exercicio, Scolaribus studij, dominus.. Episcopus Cracouiensis Officialem suum in ipsa ciuitate Cracouiensi locare debeat, prout est locatus, vt de leccionibus Scolares ad practicam transeant, et sumant audaciam allegandi.

Vt autem omnia et singula superius expressa, robur optineant perpetue firmitatis, presens priuilegium scribi iussimus, nostri sigilli munimine roboratum. Actum Cracouie, in die Penthecosthem, Anno domini Millesimo Trecentesimo Sexagesimo Quarto. Presentibus, Andrea Cracouiensi, Johanne Sandomiriensi, Palatinis, Wilczcone Sandomiriensi, Dobeslao Wysliciensi, Petro Woynicensi, Castellanis, Floriano Cancellario Lanciciensi, et alijs multis nobilibus fidedignis. Datum per manus venerabilis viri, dominj Johannis Decani et Cancellarij nostri Cracoviensis, Doctoris Decretorum. Scriptum autem per Jacobum de Ossowa, Notarium Curie nostre Regalis.

Ustawa

urządzenia żup Krakowskich soli,

wydana przez

KAZIMIÉRZA WIELKIEGO

roku 1368. †

In nomine Domini. Amen.

Nota, quod sub anno incarnationis Domini 1368, istud praesens registrum est conscriptum, feria sexta post conductum paschae in castro Cracoviensi ad perpetuam rei memoriam, ob reverentiam Dei omnipotentis, nec non beatae virginis Mariae ejus genitricis gloriosae, nec non ob merita omnium sanctorum atque sanctarum.

Et ad mandatum illustrissimi principis domini ac domini Casimiri, Dei gratia regis Poloniae, Sandomiriae, Cracoviae, Siradiae, Lanciciae, Cujaviae, Pomeraniaeque heredis, conscriptum per manus notarii domini Dymetrii, protunc Vicethesaurarii.

Item ob istam causam istud registrum est compilatum, propter malam consuetudinem perpetuis temporibus evitandam, et ut consuetudo zupparum domini Regis Casimiri, ac sui totius cosilii, per suos legitimos successores perpetuis temporibus teneatur. Nam idem dominus rex Casimirus nihil fecit in registro addere, sive minuere, sed fecit registrum conscribere, et omnes consuetudines diligenter antiquas perpetue notare, prout antiqui zupparii, primus Porinus Gallicus, Albertus, qui mensuram minuti salis minoraverunt, Petrus Wynricus, Gotfridus Gallicus, dominus Adam presbyter, Nicolaus zupparii tenuerunt.

Et hoc propterea fuit factum, quia in emptione zupparum Trukla, Hensel Burg, Lefko Judaeus, Bartko monetarius, Arnoldus Welker, propter remanentias salis in resignatione zupparum ac aliarum rerum ibidem, scilicet in zuppis existentium, vicissim fortissime litigaverunt, quia nesciverunt in zuppis modum, formam, sive consuetudinem; et ob hanc causam fuerunt vocati protunc antiqui zupparii, videlicet Petrus Wynricus, dominus Adam

† W *Jus polonicum* Bandtkiego podaną jest ta ustawa (str. 174 i nast.) według textu u Łaskiego (fol. 76. i nast.) i w *Vol. legg.* I. (fol. 159. nast.), wraz z odmiankami, które się okazują w skróconym texcie potwierdzenia téjże ustawy, przez Kazimiérza Jagielończyka z r. 1451. (Łaski, fol. 83. nast.). My podajemy nasz text wiernie według starożytnego rękopisma w kodexie Os II, zmiéniając tylko pisownię, znaki przestankowe, i wielkie litery, na sposób dzisiejszy. Pisownię rękopisma, tylko w nazwach osób i miéjsc, tudzież w wyrazach technicznych zachowaliśmy.

presbyter, Godfridus, Nicolaus zupparius, qui rexerunt zuppas tempore domini regis Casimiri, ut modus regiminis zupparum, sub juramento eorum, perpetuis temporibus teneatur. Item in compilatione hujus registri fuit vocatum consilium domini regis, videlicet spirituale et temporale, cui fuit data plenimoda potestas domini regis, ut qualiter praesens registrum conscriberetur, propter veram, bonam, antiquam consuetudinem conservandam, ac propter utilitates thesauri domini regis ac suorum legitimorum successorum, ac totius regni, perpetuis temporibus debeat conservari.

Nomina dominorum spiritualium, hoc compilantium registrum (sunt haec:) [1]

Primus dominus Florianus, Episcopus Cracoviensis; item dominus Suchywylk, Cancellarius Cracoviensis; item Sawischa, Archidiaconus Cracoviensis; item Janko, frater Schimkonis, Vicecancellarius; item Bodzanta, Procurator generalis; item dominus Michalko, Canonicus Cracoviensis, Protonotarius domini regis; item Schimko, Notarius domini regis; item Johannes Yelitkonis, qui tenuit protunc monetam ad fideles manus cum Lewfkone Judaeo.

Nomina dominorum temporalium sunt haec (infra sequentia). [2]

Primus dominus Johannes de Molsteyn, Castellanus Cracoviensis; item dominus Neorza Palatinus; item dominus Wafrofsky, Subjudex Cracoviensis; item Mczyhnyus de Quilnia Subcamerarius; item dominus Otto de Pilcza; item Swanthoslaus Vicethesaurarius; item dominus Dimitrius Vicethesaurarius; item Malocha, antiquus Procurator; item Sczepanko, magister murorum.

Nomina antiquorum zuppariorum, magistrorum montium, stigariorum, etc.

Primus Czindel, Stigarius de montibus Chutnis. Item Thycz Cracz de Kanczin. Item Bernhardus Stigarius de Ungaria. Item Nicolaus Stigarius Casimiriensis. Item antiqui zupparii, videlicet: Petrus Wyrnici. Item Gotfridus Gallicus. Item dominus Adam presbyter. Item Nicolaus zupparius. Item antiqui zupparii rexerunt zuppas, ad manus fideles eis commissas, tempore domini Casimiri regis, et illi sub juramento omnem consuetudinem zupparum ad registrum conscripserunt; et illam consuetudinem per eos traditam, dominus Rex Casimirus, cum toto suo consilio, videlicet spirituali ac temporali, perpetuis temporibus servandam, confirmaverunt.

Item, ad registrum per dominum regem ac suum consilium fuerunt vocati moderni zupparii confirmandum: primo Trucla. Item Lefko Judaeus. Item Hensel Burg. Item Bartko monetarius. Item Arnoldus Welker.

Item ad registrum formandum fuerunt vocati vicezupparii, magistri montium, stigarii ambarum zupparum, qui omnes consuetudines zupparum regendas (sic) sciverunt. Primus fuit Albertus, magister montium, frater Hanconis de Meyselmicz. Item Johannes Paulini vicezupparius de Veliczka. Item Corczel, carpentarius montium. Item Gyszko, stigarius de Veliczka. Item Nicolaus, stigarius de Veliczka. Item Czandicz de Oppavia, vicezupparius de Veliczka. Item Penacus, magister montium de Bochnia. Item dominus Johannes, praebendarius de zuppa Bochnensi. Item Czwofunf, carpentarius montium de Bochna. Item Bulleyn, magister montium de Bochna. Item Kutha magister montium de Bochna. Item Johannes Prokendorff, stigarius de Bochna. Item Petrus Wernusch, stigarius de Bochna.

Item primo et principaliter et maxime super omnia, dominus rex Casimirus, cum toto consilio, prius nominatam consuetudinem registri confirmaverunt: quod nullus dominorum, sive sit magnus, sive parvus, sive Castellanus, sive Capitaneus, praesumat zuppas visitare. Causam assignaverunt, quia venerat dominus Neorza Palatinus ante zuppam, et mandavit sibi dari praelibationem; extunc dominus rex persciens, irascebatur sibi plus quam ad duos menses, ita, quod vix illi venia per dominos fuit impetrata. Et sic dominus rex sub poe-

[1]) Wyrazy w nawiasie będące, są późniéj dopisane.— [2]) Późniéj przekreślone.

na colli, ac bonorum, demandat: quod nullus dominorum peramplius praesumpserit zuppas attentare. Nam quando nobiles veniunt ad zuppas, tunc zupparius utilitates domini regis non potest tam diligenter attentare, propter impedimentum dominorum zuppas visitantium: ideo statutum est, quod nobiles nunquam debeant zuppas visitare, nisi sit prius de maxima gratia domini regis.

Item statutum est: quod nullus zuppariorum, sub poena colli ac bonorum suorum, aliquem equum nobilium, sive dominorum, ad zuppas praesumpserit acceptare, et ipsum pabulare, exceptis equis regalibus. Rationem assignaverunt, quia pecuniae domini regis in rationibus zupparum, quae proveniunt, minorarentur.

Item statutum est: quod quando zuppae per dominum regem dantur ad fideles manus, tunc [3] nullus zuppariorum, qui tenet zuppas ad fideles manus, praesumat, absque licentia domini regis, aliquem dominorum ad zuppas intromittere, et ei necessaria cum suis equis et familia ministrare.

Item statutum est: quod nullus zuppariorum, qui tenet zuppas ad manus fideles, non solvat (sic) bancum salis per sectores incisum, nisi per tres grossos, tragariis vero non computatis.

Item statutum est: quod zupparius, qui tenet zuppas ad fideles manus, bancum per dominum regem donatum principibus, nobilibus, sive quibuscumque personis computatis, non debet aliter domino regi ad rationem ponere in zuppa Velicensi, nisi per quinque grossos, in zuppa vero Bochnensi per sex grossos, tragariis cum rotariis inclusis, et sectoribus.

Item si dominus rex aliquem (nobilem) [4] donaverit cum sale centenariato, ac thinis, tunc zupparius, qui tenet zuppas ad manus fideles, omnes centenarios debet conscribere, et eos rationistis in ratione enodare.

Item si dominus rex aliquem principem, vel nobilem, vel claustralem, cum minuto sale donaverit, tunc zupparius, qui tenet zuppas ad fideles manus, non debet aliter mensuram computare, nisi per quatuor grossos in ratione.

Item sal, quod datur nobilibus, sive claustralibus, per dominum regem in thinis, zupparius, qui tenet zuppas ad manus fideles, non debet domino regi computare ad rationem, quia non est de jure.

Item statutum est: quod nullus zupparius debet solus sal vendere in depositorio Cracoviensi, neque aliquis famulus zupparii, sed zupparius debet sal vendere mercatoribus salsatoribus tam [5] de Cracovia, et mercatoribus, id est civibus, de Veliczka, et illi cives de Veliczka debent habere plenimodam potestatem, sal vendendi in depositorio Cracoviensi.

Item statutum est: quod Bochnenses mercatores salis, habeant plenimodam potestatem, sal mundum deducere ad partes alienas, videlicet Masoviam, Russiam, Slesiam, nec non Litwaniam, nec non versus Lublin.

Item statuimus: quod cives Bochnenses, sive mercatores salis, debent habere plenimodam potestatem, sal commune ducere ad depositorium Cracoviense, propter pistores panum, et etiam propter vectores, de alienis partibus venientes.

Item statuimus ex mandato domini regis Casimiri: quod sal ad Ungariam non debet alio modo dari, nisi quilibet centenarius per quatuor grossos in florenis aureis; et floreni alio modo non debent recipi, nisi per septem scottos grossorum. Causa est ista, quia Ungaris concutitur unus bancus salis, qui valet duas marcas; postea quando concussus fuerit, vix solvet unum florenum cum medio ad Ungariam, et illud est damnum zupparum: et illud tangit zuppam Velicensem.

[3]) *tunc*, później poprawione na *quod*.— [4]) Wyraz *nobilem* później dopisany.— [5]) *tantum?* —

Item statuimus: quod sal, quod datur de zuppa Bochnensi ad terram Czypsensem, quilibet centenarius debet dari per quatuor grossos in florenis aureis, et quilibet florenus debet recipi per octo scottos grossorum.

Item si ferrum adducetur de Ungaria ad zuppas pro sale centenariato, tunc statutum est: quod quilibet centenarius ferri per zupparium non debet alio modo recipi, nisi per septem scottos.

Item statuimus, quod homines, qui recipiunt ad Ungariam in zuppa Velicensi sal centenariatum, et si illud sal ad Ungariam non deduxerint, sed in graniciis illud sal vendiderint, extunc equos cum sale, ubi reperti fuerint, perdere debent, omni occasione postergata.

Item statuimus: quod si homines ad terram Czypsensem sal de zuppa Bochnensi receperint, et si in Sandecz, vel in aliis graniciis vendiderint, eandem poenam debeant tolerare.

Item statuimus: quando equi domini regis mittuntur ad zuppam, tunc zupparius, assumptis equis, pro quolibet equo debet dare unum coretum avenae dietim, et de foeno et straminibus omnem necessitatem, et numerum equorum fideliter conscribere.

Item statuimus: quod quando accipiunt equos regales ad zuppam, tunc zupparius tenetur ad quatuor equos servare unum subagasonem bene valentem, et eidem omnia necessaria in victu et amictu ministrare, et illa fideliter conscribere, conscripta rationistis enodare, ut illi considerent, quo summa pecuniae devenit regalis.

Item statuimus: quod pauperes eleemosynarii, qui sunt in numero sex in zuppa Weliczensi, et totidem in zuppa Bochnensi, cum pane, qui datur omni die pauperibus post missarum solennia, non debent poni ad rationem. Illud enim est confirmatum propter animas patris ac matris domini regis Casimiri, nec non aliorum suorum progenitorum; et eisdem pauperibus debet annuatim tribui conveniens amictus.

Sequitur venditio zupparum.

Item statuimus: quod si fuerint zuppae venditae per dominum regem, ac suum consilium, tunc ille, qui zuppas emerit, debet sal, quodquod inventum fuerit, diligenter conscribere, et illud conscriptum, juxta statuta consilii, acceptare.

Item statuimus: quemlibet bancum non aliter a domino rege acceptare in zuppa Welicensi, omnibus computatis, videlicet sepo, capisteriis, cordis canapeis, suberinis, non aliter, nisi per quinque grossos, in Bochnia vero, nisi per sex grossos.

Item statuimus: quod ratio laminarum ferrearum debet computari, quaelibet sexagena per unam marcam in minuto sale.

Item statuimus: quod cunei ferrei, quotquot in zuppis reperti fuerint, non debent alio modo computari, nisi quilibet per medium grossum.

Item statuimus: sepum, quotquot lapides inventi fuerint, non debent alio modo computari pro parata pecunia, nisi secundum exigentiam fori. In minuto vero sale quilibet lapis per sex grossos.

Item statuimus: quod cordae suberinae alio modo non debent computari, nisi quaelibet per octo scottos.

Item statuimus: quod cordae canapeae alio modo non debent computari, nisi quilibet lapis per sex grossos.

Item statuimus: quod quilibet zupparius, qui emerit zuppas a domino rege, tenetur tantum reddere de perceptis salis in numero sepi, ac aliarum omnium rerum, quantum assumpsit: et si post resignationem zupparum sui regiminis tantum, sicut percepit, non dimiserit, extunc omnia debet solvere domino regi cum parata pecunia, prout in sale bancato, ac minuto, ac aliarum rerum, exstitit enodatum.

Item statuimus: quod qui emerit zuppas a domino rege, non debet fovere nobiles ac dominos, prout prius est conscriptum. Causa: ne mala consuetudo ex eo committatur.

Item statuimus: quod quilibet zupparius, qui emerit zuppas a domino rege, non debet aliter dare bancum salis de sex centenariis, nisi per alteram dimidiam marcam.

Item statuimus: quod bancum salis de octo centenariis, zupparius suis mercatoribus salis, ut puta regnicolis, non debet alio modo dare, nisi per duas marcas.

Item statuimus: quod zupparius extraneis hominibus, videlicet de terris alienis supradictis, unum bancum salis de octo centenariis, non debet in cariori foro dare, nisi per duas sexagenas.

Item statuimus: quod quaelibet marca juxta statuta facit in dictis sex mensuras minuti salis. Et hoc fecimus statutum salubre fideliter contaxatum, ut emptores salis habeant incrementum, rex vero plenimodam utilitatem.

Item statuimus ex mandato antiquo domini nostri regis Casimiri: quod si dominus rex aliquem principem, nobilem, claustralem, cum aliquo banco salis donaverit, zupparius non debet aliter computare bancum domino regi, nisi per mediam marcam; mensuram minuti salis, pro quatuor grossis; centenarium in Wyeliczka pro sex grossis; in Bochnia, pro octo; unam thinam in utraque zuppa, per fertonem.

Item statuimus: quod quilibet bancus salis, qui exciditur in Bochnia, alio modo non debet computari domino regi, in resignatione zupparum, nisi pro sex grossis, omnibus computatis.

Item statuimus: quod quilibet zupparius, qui zuppas emit a domino rege, in resignatione sui regiminis non debet, nec tenetur, de sale bancato plus deducere, nisi trecentos bancos ad depositorium commune, id est forum Cracoviense. Si autem plus deduxerit, ubicumque repertum fuerit, sive in domibus, sive in cameris, sive in stabulis, illud sal totum debet recipi pro camera domini regis, et zupparius debet omnibus bonis privari, nisi excepto, quod zupparius haberet de mandato domini regis.

Item statuimus: quod quilibet zupparius, sive sit ille, qui ad fideles manus tenet zuppas, sive sit emptor zupparum, non debet domino regi bancum computare, nisi per quinque grossos in Weliczka; in Bochna vero per sex, sepo, et omnibus aliis rebus, largo modo computatis.

Item statuimus: quod eleemosynarii per dominum regem Casimirum stabiliti, per zupparium, qui emerit zuppas, non sint in ratione computandi.

Item statuimus: quod zupparius, qui emit zuppas, non tenetur plures equos regales ad zuppas recipere, nisi quantum in conventione zupparum est expressatum, et ad illos equos, qui sunt in emptione expressi, ad quatuor equos unum famulum realem conservare, et eidem famulo victum et amictum ordinare; et illa non debent poni ad rationem regalem.

Item statuimus: si plures equi regales ad zuppam adducti fuerint, quam expressatum est in venditione zupparum, extunc pro quolibet equo debet dari unus coretus avenae per dierium, cum foeno et straminibus, et illud computari, sicut in foro emptum fuerit; et pro quatuor equis unus famulus; et famulo expensas tribuere, et illas computare septimanatim per sex grossos: et illa debent poni ad rationem.

Item statuimus perpetuis temporibus: quod quilibet zupparius, qui emerit zuppas, debet domino regi dare necessaria omnia, et dominae reginae, et toti familiae, et pabulare equos, et alia necessaria dare, semel in anno in utraque zuppa. Et zupparius tenetur donare dominum regem cum centum florenis aureis, et dominam reginam cum quinquaginta, et illa non debent poni ad rationem zupparum.

Item statuimus: quod zuppae non debent remissius vendi, nisi pro decem et octo millibus marcarum, medietas grossorum, medietas quartensium, sive usualis monetae, sicut sunt venditae proprio ore per dominum regem Casimirum, Trucloni, Lefkoni Judaeo, Hensel Burg, Bartkoni monetario, et Arnoldo Velker; quia in una septimana fuerat quadruplex mutatio zuppariorum, quia unus alium in pecunia superavit.

Sequuntur jura officialium.

Item statuimus jura officialium. Primo vicezuppario datur media marca, qualibet septimana.
Item stigario in Bochna unus ferto.
Item stigario in Weliczka septem grossi.
Item pensatori septem grossi in Weliczka et tertia pars pensae.
Item pensatori in Bochna sex grossos.
Item carbario in Bochna sex grossi et quarta pars carbariatus.
Item in Weliczka carbario septem grossi.
Item procuratori in Weliczka septem grossi et omnes parvae cutes.
Item procuratori in Bochna sex grossi.
Item pincernae duo grosi.
Item viceprocuratori duos grossos.
Item cuilibet sagittario quatuor grossos.
Item coco quatuor grossos.
Item subcoco duos grossos.
Item illi, qui lavat scutellas, duos grossos.
Item portulano duos grossos.
Item subagazoni domini regis, IV grossi.
Item camerario, qui sal furatum tentat, quatuor grossos.
Item vicethesaurario, qui cisticulam portat, duos grossos.
Item illi, qui tegit mensas, duos grossos.
Item calefactori, duos grossos.
Item illi, qui silvas custodit, quatuor grossos.
Item statuimus omnibus praedictis officialibus annuatim dari duplicia vestimenta, videlicet aestivalia et hyemalia, et quolibet mense unicuique sotulares.

Item statuimus: quod quittationes principum, nobilium, dominorum, presbyterorum, cujuscumque conditionis fuerint, zuppario non debent praesentari, exceptis quittationibus salis; quia tunc illas quittationes salis zupparius tenetur expedire.

Item statuimus, quod Dimitrius Vicethesaurarius, omnes quittationes principum, nobilium, dominorum, ac cujuscumque conditionis exstiterint, in pecuniis debet expedire, et pecuniam a zuppario recipere, et ab omnibus Capitaneis, procuratoribus totius regni Poloniae, et illam ad thesaurum deponere, et eam distribuere, prout sibi dominus rex commiserit ac mandabit.

Sequuntur jura dominorum in zuppis, quae non debent poni ad rationem.

Item capitulum Cracoviense debet habere centum marcas.
Item capitulum Gnesnense debet habere centum marcas.
Item praebendarius in zuppa Bochnensi, videlicet Sancti Stanislai; quibuslibet quatuor temporibus dantur sibi duae marcae, et non plus, et debet habere unum famulum in montibus, et unum famulum ad altare ministrantem. Qui praebendarius et famulus debent habere vestimentum a zuppario unum in anno, et nullum equum in zuppis servare debent.
Item plebano in Bochna datur omni septimana marca una.
Item plebano in Weliczka datur omni septimana unus coretus minuti salis.

Item plebano de Collo cellarii dantur annatim quinque marcae, cum octo ulnis panni brevis, de thina.

Item plebano in Nepolomicz dantur annatim quatuor lapides sepi, et totidem cerae.

Item vicariis ecclesiae capituli Cracoviensis dantur annatim sexaginta sex mensurae salis minuti.

Item Hankoni, dicto Sceberim, de Weliczka, et suis veris legitimis heredibus et successoribus, jure hereditario suo, pro magisterio ibidem in Weliczka, super carbaria damus triginta marcas singulis annis, temporibus perpetuis duraturis: et ista non debent ad rationem poni.

Item sal bancatum, quod datur Vratislaviam monialibus.

Item sal, quod datur ad castra domini regis, sive bancatum, sive minutum: ista omnia non debent ad rationem poni.

Item in praesentia totius consilii dominus Joannes Castellanus Cracoviensis, cum fratre suo domino Raphaële, herede de Tarnow, monstraverunt quasdam literas magistratus montium in Bochna, videlicet super montem Cracoviensem, in quibus literis continebatur, quod deberent habere septimanatim unam sexagenam grossorum; quae literae per dominum regem Casimirum, ac totum consilium, omnimode fuerunt annulatae, et ideo praecepit dominus rex, quod perpetuis temporibus nullus dominorum debet aliquem censum habere in zuppis, nisi illi, qui sunt in registro conscripti, et finaliter per consilium confirmati. Nam illi, qui secus fecerint, collo et bonis debent omnimode privari.

Sequuntur jura Subcamerarii.

Item statuimus: quod Subcamerarius, quando zupparium intronisat ad zuppas, tunc zupparius ratione sui officii tenetur sibi dare unum stamen Machalnense. Si vero zupparius stamen non habuerit, tunc, loco staminis, debet sibi dare decem marcas.

Item statuimus: quod Subcamerarius non debet intrare zuppas, ne ipsas impediat; sed debet descendere ad hospitium, et necessaria sibi per seniores sectores, videlicet una mensura avenae, octo pulli, sexagena panis, medium quartale carnium bovinarum, cum potu, debeant ministrari; quia hoc statutum est, ut zuppa per ipsum non impediatur.

Item statuimus: quod Subcamerarius nullum hominem in zuppa permanentem praesumpserit judicare, et nullum equum in zuppis stabilire, nisi equum sui famuli camerarii, de tribus marcis; si idem equus in servitiis zupparum defecerit, extunc zupparius loco illius equi debet alium ordinare.

Item statuimus: quod idem Subcamerarius ad festum sancti Joannis Baptistae debet eligere consules in Weliczka, et seniores sectores; in Bochna vero in festo Circumcisionis domini; et illos juxta jura eorum judicare.

Item statuimus: quod nullus dominorum, sive sit magnus, sive parvus, praesumat zuppas impedire, ac eas intrare, nisi tantummodo Dimitrius Thesaurarius, cum quatuor equis, dum venerit pro pecuniis a zuppario assumendis, sub poena colli, ac omnium bonorum.

Sequuntur jura zupparii.

Item statuimus: quod nullus zuppariorum de se querulanti debet respondere, nisi coram domino rege, dum per ipsius annulum fuerit evocatus.

Item statuimus, quod nullus venientium debet judicare familiam zuppae, nisi solus zupparius.

Sequuntur jura sectorum.

Item statuimus, sic volentes: quod in utraque zuppa, videlicet Veliczensi et Bochnensi, tantummodo debent laborare sexaginta sectores, qui nominantur in vulgari *Stolnicy*, famu-

lis hospitalis inclusis, et non plus. Causa est ista, quod si plures laborarent, montes sale citius evacuarentur.

Item statuimus: quod iidem sectores debent laborare continue, a festo S. Martini, usque ad festum Pentecostes; si autem necessitas fuerit, tunc debent laborare a festo S. Michaëlis, usque ad festum praenominatum, et iidem sectores debent obedire zuppario et stigario, quotiens fuerit opportunum.

Item statuimus: si aliquis sectorum rebellisando sal suum destruxerit, extunc stigarius debet eum punire, sibi montes abnegando tamdiu, quousque a zuppario et stigario veniam impetrabit.

Item statuimus: quod omnes tragarios rebelles, quotiescumque crimen commiserint, seu laborare noluerint, extunc idem stigarius debet eos a laboribus destituere, et alios loco ipsorum ad labores ordinare.

Sequuntur jura magistrorum montium.

Item statuimus: quod magister montium non debet aliquem censum habere de zuppis, neque septimanalem, neque annualem, nisi tantummodo famulos, quos ab antiquo in montibus habuit, et eos propriis pecuniis, secundum consuetudinem montium et de bipenne acquisivit [1]. Et carpentario montium, loco ipsius, qui propriis manibus laborat in montibus, debet dari septimanatim unus ferto, cum victu ac amictu, prout ceteris officialibus.

Item statuimus: quod in quolibet monte debent poni duo fornatores pro sale quaerendo, et illud sal, quod per fornacem in omnibus quatuor angulis acquisitum fuerit, debet conservari cum optimis parietibus salis. Et quando sectores propriis laboribus defecerint, tunc zupparius una cum magistro montium debet eis fornaces cum parietibus elargiri, et nulla munera ab eisdem sectoribus acceptare, quia illud est donum Dei, et non magistri montium.

O przewozie soli, i solarzach

ARTYKUŁY SNADŹ DO POPRZEDZAJĄCÉJ USTAWY PRZYDANE. †

Nota; Constitutiones sive modos regendi zuppas; et qualiter salsatores de Cracovia debent tenere eorum fora sive statuta.

Item primo statutum est a domino Rege Cazimiro et a suis zuppariis antiquis, videlicet Domino Petro Wirnici, et domino Adam capellano, et domino Porrino Gallico, et domino Gothfrido et aliis zuppariis, quod nullus zuppariorum debet solus vendere sal in depositorio Cracoviae, nisi salsatores Cracovienses, et non zupparius nec aliquis famulus zuppariorum.

[1]) Obacz dla wyjaśnienia rzeczy, przywiléj Kazimiérza Wgo z r. 1355 dany Hankowi z Zakliczyna; w dziele H. Łabęckiego, *Górnictwo*, Tom II. p. 95—97.

†) Z rękopisma tegóż samego kodexu Os II.— Inną już ręką przypisane są na ostatniéj karcie ustawy poprzedzającéj, niniejsze o solarzach przepisy.

Item statutum est a domino Rege et ab antiquis zuppariis, quod Ungari, qui recipiunt sal versus Ungariam super equos, non debent sal vendere in graniciis regni; sed debent deducere sal versus Ungariam extra granicies. Et hoc fit, ut salsatores, qui emunt sal in bancis apud zupparium, possint eorum sal melius vendere, ut non habeant damnum. Quia si Ungari non deducerent sal de graniciis, tunc salsatores nunquam possent vendere sal eorum. Causa est, quia Ungari eorum sal habent per quatuor grossos quemlibet centenarium, et ita habent in bono foro. Et propterea debet constitui unus homo in Jablonka, qui illud custodit; qui, quando unum arripiat, qui talia facit, ille debet perdere totum sal cum equis perpetualiter. Et ille, qui custodit ea, debet habere omni septimana unum fertonem.

Item statutum est a domino Rege, nec non ab antiquis zuppariis, quod nullus zuppariorum debet recipere sepum in sale centenariato; sed debet sepum recipere a vectoribus, qui recipiunt sal bancatum super dicas, et non alibi. Si autem sepum pro zuppa defecerit, extunc zupparius tenetur recipere sepum a suis salsatoribus, ita, sicut reciperet pro parata pecunia. Et fit hoc propterea, ut fora salsatoribus non destruantur.

Item statutum est a domino Rege, nec non ab antiquis zuppariis, quod avena debet duci de terra Czyricensi, super sale centenariato, et de graniciis Lanczkorona. Causam dico, quia ibi non est nocumentum salsatoribus forensibus. Et si illud sal centenariatum alibi duceretur, et maxime, ubi salsatores vendunt eorum sal bancatum, tunc totum sal, et illud centenariatum, debet perdi, cum equis et omnibus bonis.

Item statutum est a zuppariis antiquis, quod sal centenariatum non debet ire ad Oswyczym, nec ad Zathor, neque ad civitatem, quae dicitur Canthy, quia forum salsatoribus destrueretur. Et si salsatores emunt sal ad praedicta fora, sive praedictas civitates, tunc eorum famulis, unicuique datur medium centenarium salis, qui dicitur *przycladek*, ut forum salsatoribus non destrueretur.

Item statutum est per dominum Regem et per antiquos zupparios, quod salsatores sal bancatum possint ducere versus Oswyczym, et versus omnes civitates, videlicet Żary, Reczyborz (sic), Oppawiam, Lewszycz, et ad omnes civitates, ubi eis placuerit, sine omni impedimento.

Item statutum est per dominum Regem et per antiquos zupparios, quod homines de alienis partibus non debent ire pro sale alibi, nisi ad eorum depositum, videlicet ad Oswanczym et ad alia depositoria, ubi habent de jure, et non ad Cracoviam, neque ad zuppas: quia si aliter fecerint, salsatores salis in eorum venditione impedirentur. Qui si irent cum vacuis curribus, non debent ire pro sale; si autem habuerint frumenta, tunc debent emere apud salsalores, et non alibi.

Item statutum est per dominum Regem et per antiquos zupparios, quod sal centenariatum nunquam debet ire ad Cracoviam, ne forum salsatoribus destruatur. Si autem aliquis sal centenariatum venderet in Cracovia, quod sal recepit in comestibilibus, videlicet avena, pullis, ovis, et aliis hujusmodi, [et] non deduxerit, ubi de jure debet deducere, illud sal debet perdere cum equis, et omnibus bonis.

KAZIMIÉRZA WIELKIEGO
Ustawa
O Starostach, o monecie i o Rajcach Krakowskich,
WRAZ Z USTAWĄ O ŻUPACH KRAKOWSKICH WYDANA †.

Sequuntur jura sive statuta per dominum Regem Kazimirum ac suum consilium confirmata.

Item de mandato domini Regis statuimus, quod nullus Capitaneorum sive Procuratorum vedelicet (sic) in terra Cracoviensi, Sandomiriensi, Syradiensi, Lanciciensi, Cuyawyensi, Dobrinensi, Russiae, ac aliarum omnium tenutarum, alio modo non debet (sic) vivere in tenutis regalibus, nisi tantummodo de laboribus agrorum, aliodiorum (sic), poenarum, molendinorum, lignorum decimarum, sub poena colli ac omnium bonorum. Et omnes proventus censuales et exactionum, integraliter domino Regi debet praesentare ad thesaurum.

Item statuimus, de mandato domini Regis ac totius consilii, sub poena colli ac omnium bonorum, et confirmamus: quod Archiepiscopi, Episcopi, Canonici, Praelati, Presbiteri in spiritualibns, cujuscumque conditionis exstiterint, in temporalibus vero omnes Capitanei, Barones, nobiles et ignobiles, nullus eorum in decimis sive in censibus a suis subditis velit postulare aliam pecuniam aliarum terrarum, nisi pecuniam sive monetam domini Regis in regno decurrentem. Causa veridica ex eo assignatur, quia, si alio modo fieret, moneta domini Regis perpetue vilipenderetur.

Item statuimus firmiter, quod omnes proventus, qui proveniunt in toto regno Poloniae, qui vulgariter nuncupantur *Berne,* omnes, sub poena colli ac omnium bonorum, Capitanei, Procuratores omnium tenutarum, debent reservari (sic!) pro thesauro domini Regis. Et praedicti Capitanei, procuratores, et ceteri officiales, debent vivere in tenutis regalibus de poenis, laboribus agrorum, ac molendinis, census et proventus regios non tangendo. Sin autem contingerit, quod dominus Rex veniet visitando suos Capitaneos ac Procuratores, tunc idem (sic) tenutarii in statione regali de alodiis tenentur ac debent domino Regi omnia necessaria ministrare. etc.

Item statuimus, quod quando in Cracovia per Procuratorem nostrum ac Palatinum, tempore adveniente Consules eliguntur, volumus strictissime, ut medietas Consulum sit de populo mechanico, medietas vero de populo civili ac mercatorum. Ita, quod unicuique fiat iustitiae complementum. etc.

Laus, honor, virtus et gloria sit domino deo.

†) W kodexie Os II. tuż w dalszym ciągu poprzedzającéj ustawy o żupach Krakowskich, tą samą ręką są niniejsze artykuły pisane.

SĄDOWA PRAKTYKA PRAWA

przy końcu XIV^go wieku.

Wyimki

z najdawniejszych ksiąg sądowych

ZIEMI KRAKOWSKIÉJ,

właściwie z lat 1388, 1389 i 1390.

Kilka słów o niniejszych wyimkach.

W Krakowie znajduje się bogate archiwum dawnych aktów Sądów Ziemskich i Grodzkich Ziemi Krakowskiéj. W archiwum tém najdawniéjsze są tak zwane Libri colloquiorum, *z których księga piérwsza pisana na złym bawełnianym papierze, równie jak wszystkie najdawniéjsze, w formacie arkusza małego przez szérokość na pół przełamanego; dla czego też z powodu wązkości, z dawna księgi te dudkami, lub języczkowemi księgami w kancellaryi akt tych zwanemi były. Pismo nie wszędzie jednéj ręki, przepełnione skróceniami, prędkie i nader samo z siebie trudne do odczytania. Prócz tego zaś utrudnia czytanie, często wypłowiałość atramentu, często wyszarzanie kart, i zepsucie onychże zgnilizną po krawędziach. W księdze piérwszéj, z któréj wyimki co ważniéjsze podajemy, kart piérwszych i tytułu brakuje. Oprawna w pergaminowy wietki pokrowiec, księga ta w niektórych miéjscach ma karty bądź pojedynczo, bądź w zeszycie kart kilku ze grzbietu wyrwane; tak, iż czasem nie ma pewności, czy w właściwém miéjscu są włożone. Kilku zeszytów zupełnie brakuje.— Ile mi wiadomo, jedna tylko ta księga, zawiera z XIV*go *wieku zapiski Sądów Ziemskich, małych i wiecowych wielkich Roków; inne okazane mi późniéjsze pod nazwą* Libri colloquiorum *księgi, są właściwie tylko księgami Sądów Grodzkich Krakowskich. Dawniéj musiało być ksiąg takich, jak piérwsza, więcéj; zwłaszcza że i w téj, którą wyczerpaliśmy, nie masz zapisek sądowych ze wszystkich Powiatów dawnéj Ziemi Krakowskiéj, lecz tylko z Powiatu Krakowskiego, Proszowskiego, i Xięskiego.— Przy największéj części zapisek osobnych, pisarz zapisujący je, kładł na boku mały znaczek, który cechował kategoryę zapiski. Znak* no. *oznaczał* „nota“, *tam, gdzie umieszczono wyznaczenie Roku dla stron, lub zapis prawa nabytego;* pe. *oznaczało* „pena“ *czyli zapiskę, w któréj karę sądową wyznaczono;* p'm., *gdzie* „privilegium“ *wykazane było;* rotha, *gdzie podana przysięgi rota;* lra, *gdzie list lub dokument pismienny* (litera) *okazano;* T., *gdzie* „Testes“ *występowali, lub mianowani byli;* co^{n}, *gdzie zachodziła* „confessio“ *strony. Przy wielu zapiskach nie ma żadnego znaczku.— Z kolei następujących po sobie Roków w zwykłych trzech miastach powiatowych, z których Xiąż w pewnych miesiącach pomijano, a do Żarnowca natomiast zjeżdżano, nie opuściłem daty żadnéj. Zamieściłem wszystkie, dla uwidocznienia ówczesnego obiegu Sądów. W niektórych miéjscach, z kartami księgi zaginęły i Roki. W zapiskach z roku 1389, Roki Krakowskie są w księdze razem zestawione, a Proszowskie i Xięskie kolejno przemieniające się, są dopiéro w końcowéj części księgi zawarte, i to dopiéro po zapiskach z roku 1390. Snadź kiedyś mylnie przeszyto księgę, a przy tém znaczna część zapisek Roków Krakowskich zaginęła. Przywróciłem właściwszy spraw tych porządek, zbliżając do siebie zapiski z jednego roku, a nie naruszając ciągu Roków*

*Krakowskich. Zapiski z roku 1390, odnoszą się, aż do 27 Maja, do samych tylko Krakowskich i Proszowskich na przemian Roków; Xięskie dopiéro daléj przybywają. Lecz i w tych piérwszych znaczna jest przerwa od 7 Stycznia, do 22 Marca; a dzień 11 Czerwca jest ostatnią datą zapisek z tego roku, i z téj księgi.— Pisownię zapisek zachowując wiernie, położyłem tylko znaki przestankowe po mojéj myśli, i litery wielkie początkowe w nazwach miéjsc i osób, tam, gdzie ich w rękopismie nie było.— Przy wybranych przeze mnie zapiskach, położyłem porządkiem liczby bieżące, dla ułatwienia cytacyj onychże w naukowéj potrzebie.— Po bokach podałem stronice księgi w istocie nie paginowanéj, a zawiérającéj kart 106, czyli stronic 212.— Niewymowna zaiste byłaby dla nauki korzyść, gdyby nie tylko tę księgę, z któréj wybiórki jedynie podaję, ale i wszystkie tego rodzaju sądowe księgi, w całości przedrukowano. Taka atoli praca przechodzi możność prywatnego badacza starożytności, i wyczerpałaby zajęcie się jego literackie zupełnie, na długie życia jego lata. Sądzę, że i to co podaję, przyczyni się znakomicie do wyjaśnienia licznych stósunków prawa naszego dawnego, w epoce najciekawszéj, pośredniéj między prawodawstwem Kazimiérza W*go*, a prawodawstwem późniéjszém Władysława Jagiełły. Oby ci, którzy w innych kraju miéjscach, mają sposobność użycia dawnych ksiąg takich sądowych, choć tylko podobne poczynili i ogłosili wyciągi; byłoby to plonem daleko dla nauki zbawienniejszym, niż płonne częstokroć brodzenie w hypotezach, które przy smutnym naszym niedostatku historycznych źródeł, ani gruntu pod sobą, ani rzeczy w sobie, bynajmniéj mieć nie mogą.*

(Anno 1388.)

[Datum terminorum in Prosschowicz, feria quinta post Dominicam Judica me; transponitur per tres septimanas[1]*.]* (Czwartek, dnia 19 Marca.)

1 str. 1. Kmethones de Wanczkowicz debent statuere dominam ipsorum, relictam Andree de Boczow ad terminum, quia ipsos non iussit respondere.

2. Janussius de Macoczicz penam XV tenetur contra Pe. kmetonem de Wanczkovicz, pro trium hostiorum excussione.

3. Janussius de Macoczicz debet soluere XII marcas cum XX scotis in festo S[ti] Johannis Baptiste sub pena Regali, ad manus Abrahe de ibidem, pro X marcis vady et wlneribus.

4. Bartek de Igolomia cum Nicolao Plazicz de Seczechovicz, terminum ad concordiam.

5. Pe. kmeto de Macoczicz cum Jacussio de ibidem citantur ad terminos post festum S[ti] Stanislai proximos; et idem Pe. constituit Abraham suum procuratorem.

6. Cassuba alias de Wyevanovicz (?) recognovit, quod Peterlinus solvit sibi XIII marcas pro parte hereditatis sue in ibidem.

7. Dominus Nicolaus de Marchoczicz Swanthochne de ibidem particulam hereditatis sue totam in tribus marcis et fertone obligavit, et ab ipsa non poterit alienare ipsam hereditatem.

8. Ywo alias de Gnathovicz ponet literam Judicis Dobrzinensis ad colloquium, pro CXXX marcis.

[1]) Daty téj rzeczywiście na piérwszéj stronicy wypisanéj nie ma; bo w księdze kart piérwszych brakuje, lecz nie trudno domyślić jéj się, przy sprawach tuż następujących, i przywrócić ją na sposób dat późniéjszych, które jednostajnym porządkiem i miejsc, i dni tygodnia, po sobie idą. Zaczynała się księga zapewne od samego początku roku 1388.

9. Stanecz kmeto in termino peremptorio contumax, contra Machnam de Yvanovicz, pro capite fratris sui occisi in domo sua violenter.

10. Swach famulus Andree de Grzegorzovicz contumax in termino peremptorio, contra Jo. de ibidem, pro wlneribus, uno aperto, et altero [livido.]

Datum terminorum in Xansze, Sabbato Ramispalmarum; transponitur per tres se- 2 str.
ptimanas. (Sobota, dnia 21 Marca.)

11. Micul de Srzenava evasit Jaschconem de Mislovicz pro wlneribus et alijs injurijs.

12. Zegotha de Petrkovicz cum Jaschcone de ibidem, terminum ad concordiam. 3 –

Datum terminorum Cracovie, feria tercia post Conductum Pasche; transponitur 4 –
per duas septimanas. (Wtorek, dnia 7 Kwietnia.)

13. Nicolaus de Olelin optinuit Jacobum kmetonem suum, quia ab eo sine tempore recessit, cum pena XV, quam optinuit, quia procurator suus dixit: „dominus Judex non mandavit respondere", et non aliter.

14. Wilczkonem de Zacrzow pro omnibus suis controuersijs secum habitis liberum di- 5 –
misit et solutum Simon Archidiaconus Cracoviensis.

15. Petrassio de Wijast Gerassius de Brzostek partem suam in Wilcomysco (sic.) cum seminibus in XII marcis obligavit.

16. Pro parte Nicolai notary generalis, quia Lazarmanus et Jacobus Judei fily Andree Cracoviensis recognoverunt, quod eis pro XIIII marcis in Jacussio de Stregoborzicz, dicto Rozen, pretextu fidejussorie caucionis domine Marie de Rudn . . . acquisitis, satisfecit cum effectu.

17. Pro parte eiusdem Notarij generalis, quia Jacussius Scultetus de Mosszczicz tenetur sibi VII marcas; tres in festo beati Stanislai martiris proximo, et quatuor in festo beati Michaëlis sibi solvere promittens, cum dampnis submittendo se sine iuramento: et de hijsdem septem marcis pepercit (?) sibi unum florenum, et debetur (?) pro (?) predictis (?).

18. Gregorius de Ismarovicz (?) ipsi Jacussio pro eodem frumento quatuor et mediam marcas; duas in festo S^ti^ Stanislai tempore Maij, et duas in autumpno, restat media marca in debito.

Datum terminorum in Prosschovicz feria quinta post Conductum Pasche; transpo- 6 –
nitur per duas septimanas. (Czwartek, dnia 9 Kwietnia.)

19. Pro parte Nicolaij generalis notarij terre Cracoviensis, quia veniens Gluhna relicta Creslai de Gorecz, quidquam Sbisco in Zirkovicz habuit, et supra eandem particulam (?) in obligacione habet, ipsum eidem domino Nicolao in XIV marcis cum media obligavit.— Omnes pueri eiusdem consenserunt, Jan, Jachim, Perhna, Katherina, Laurencius.

20. Pelca de Coltschin et Wroczslaus de Woyslavicz penam XV: quia strepitum fece- 7 –
runt per litem in iudicio Camerariorum.= Pepercitur.=

21. Uxor Christini de Lexicz cum Sulcone de Crolovicz terminum ad concordiam.

22. Kmetones relicte Andree de Rogow debent locare dominam ipsorum, contra relictam Spitkonis de Campanow.

23. Cause inter Cassubam et Peterlinum sunt in totum sopite et suffocate.

24. Stanecz Chiszczicz de Biscupicz penam XV, in termino *povesczeni*, contra Mathiam de Lubocza, pro capite.— Capusta officialis.

25. Sex homines plebani Przemacoviensis de Kijani, et duo famuli sui, quilibet penam XV: quia violenciam fecerunt Plebano de Raphalovicz in decima sua in Janiczovicz, et circa eandem violenciam per officialem Berczam sunt preventi et arrestati.— Idem Plebanus tenetur duo memorialia.= Dominus judex pepercit.=

26. Stanislaus de Budzivoiovicz evasit matrem Pelcze de Dalovicz pro L^{tis} mensuris avene.

8 str. *Datum terminorum in Xansze, Sabbato post Conductum Pasche; transponitur per duas septimanas.* (Sobota, d. 11. Kwietnia.)

27. Vistconi de Lubochow Jasthco de ibidem omnem partem hereditatis sue ibidem, excepta una sorte, in XX quinque marcis obligavit, in qua sorte ipsemet residenciam habet.

28. Pro parte Sbisconis de Marczinovicz, quia Hanna filia sua recognovit, quod pro dotalicio et dote materna et paterna sibi satisfecit uxor Jo. de Suloszowa Sculteti.

29. Jacussio de Potrikovicz Dzerzsko de ibidem omnem partem hereditatis sue ibidem, in XX marcis grossorum obligavit, et ipsum nulla potest evadere prescripcione.

30. Jacussio de Potrkovicz uxor sua Agnes $XXXX^{ta}$ marcas pro hereditate sua materna, dicta Starovina, receptas, ad tempora vite sue dedit et assignavit, ita, si ipsa mortua fuerit prius, quam ipse Jacussius, et ipse aliam duxerit, et cum ea prolem habuerit, dicte XL marce, dictis pueris cum secunda uxore habitis sive habendis, non debent pertinere, sed proximioribus dicte domine Agnetis.

9 – 31. Paskoni de Charsznicza Wisko de Wola Soszniana XII marcas grossorum tenetur in festo Penthecostes dare; si non dederit, tunc tres marcas in censu a....... dare tenetur; si non dederit, submisit se in omne dampnum.

32. Msczugius de Cozlow cum Nicolao de Campe terminum peremptorium.

33. Michaël de Piscorovicz evasit Pe. Czudzicz de ibidem pro cornis vacce.

34. Stasco Rożek de Potok, LXX^{ta} pro spoliacione capellani sui in publica strata; provocatus (?) non comparuit cum capellano curie; confessus, quod dampnum fecit in eodem spolio ad summam XX^{ti} marcarum.

35. Msczugii Cozlovicensis procurator cum Petrassio de Magna villa citantur ad concordiam ad terminum.

10 – 36. Swantochne Stephani de Marchoczicz Stanislaus patruus suus de ibidem tenetur sex marcas cum quatuor scotis, et ab hys debet sibi solvere annis singulis marcam cum octo scotis census, quousque deveniet ad debitam etatem, a data presencium, ad annorum septem decursum.

37. Jan dictus Golesa de Wanchadlow furtum mansit contra Nicolaum de ibidem, pro tribus capeciis subtractis de orreo, et quindecim capecia triticy scrophe in orreo comederunt.

Datum terminorum Cracovie, feria tercia proxima ante diem Sancti Adalberti. (Wtorek, dnia 21. Kwietnia.)

38. Jan procurator Desno ex parte Micossi Wlodarii domini Stephani, cum domino Subcamerario Cracoviensi, terminum ad colloquium; et idem dominus Spitko intercessit omnes kmethones de Wangrinow et de Jassenecz.

39. Pro parte Martini de Modlnicza, quia Michaëlem de Garlicza pro XXX marcis grossorum vady evasit, quod idem Michaël dicitur (?) ei pro kmethonibus teneri.

Datum terminorum in Prosschovicz, feria quinta, sive die S^{ti} Adalberti; transponitur per duas septimanas. (Czwartek, dn. 23. Kwietnia.)

40. Rector (?) Cracoviensis de Raphalovicz cum kmethonibus de Kyani, terminum ad concordiam per quatuor septimanas, ex termino *povesczoni.*

41. Dzerzsko de Srodowicz cum Alberto de Brzesco et fratre suo Francone terminum secundum pro capite et wlneribus.

42. Omnes cause inter uxorem Cristini de Manoczicz, nomine Crispina....... et Sulconem de Crolovicz parte ab alia, in totum sunt sopite, partibus utrisque cognoscentibus; ipsumque ipsa Crispina liberum dimisit.

43. Franco de Beglow, Wraczslaus de Palwanczicz cum Nicolao de Sbiluthowicz terminum secundum pro XXX ovibus, XIII pecoribus, III equis, et hereditate mutata et alia empta, et pro X marcis dotis. 11 str.

44. Nicolaus de Sandzischovicz cum Mroczkone de ibidem, terminum peremptorium, pro mille quercubus et quatuor wlneribus.

45. Johanni de Zagayow Abraham de Macoczicz partem hereditatis in Rzandovicz, alias Castellani Lublinensis, in LXX marcis grossorum obligauit, de qua non alteri, quam sibi condescendere habet.

Dat. terminorum in Xansze, Sabbato post feriam S^ti^ Adalberti; transponuntur a feria sexta proxima, per III septimanas. (Sobota, d. 25. Kwietnia.) 12 –

46. Martinus kmeto de Nawantrowicz penam XV contra dominum Michaëlem, quod sine tempore ab eo recessit, et sub eadem pena ad ipsum redire debet, et ibi manere debet per duas septimanas, sibi si placuerit; si non, datis duabus marcis, quo sibi placebit, transibit. 13 –

Dat. terminorum Cracovie, feria tercia ante festum Sancti Stanislai; transponuntur per tres septimanas. (Wtorek, d. 5. Maja.)

47. Hanco de Cossoczicz cum filio suo, tenentur Osmanno Judeo XVIII scotos in festo beati Johannis Baptiste, et duas marcas cum quatuor scotis in festo S^ti^ Jacobi; si non solvetur, marca grossum usurabit.

48. Pueri Andree de Mocrsko litteram Wisliciensis Judicis ponentes pro majori termino, contra Osmannum et pueros Andree judeorum. (!)

49. Dominus Episcopus Cracoviensis cum Jo. et Felca uxore sua de Chechel terminum peremptorium pro L graniciebus, duobus *copcze* per ipsum perfossis. 14 –

50. Bernardus de Caczcovicz ponit intercessorem suum Dzerzkonem de Brzisca contra Dorotheam de Zagorzicz.

51. Gregorio de Grzegorzovicz Joannes de Narama kmetonem suum nomine Paulum ibidem, in IX marcis et octo scotis obligauit.

52. Petrassius Judex de Prosschovicz ponet literam pro negociacione regalem.

53. Swenthoslaus de Gebultow locare debet Zaclicam de Janow ad terminum, pro iure theutonico, contra Petrassium de Ulina.

Datum terminorum in Prosschovicz, die Ascensionis domini, anno ejusdem M° CCC° LXXX VIII°; transponitur in crastinum Corporis Christi. (Czwart. d. 7. Maja.) 15 –

54. Dzerzko de Srodovicz cum Alberto de Brzesca terminum feria secunda (sic) proxima coram officiali Cracoviensi.

55. Idem Dzerzko cum Francone fratre suo, terminum coram Domino Judice eodem die.

56. Stanislaus de Budziwoyowicz cum Stephano de Przeczslavicz, terminum secundum pro fidejussoria et dampno.

57. Sandco de Czudzinovicz cum Barthossio de ibidem, terminum secundum pro *policzki* et wlneribus.

58. Mathias de ibidem cum dicto Barthossio terminum secundum pro porco interfecto.

59. Janussius de Macoczicz bis habet iurare contra Sethegium de ibidem, et idem Sethegius habet iurare super wlnera. 16 –

Colloquium. 17 –

Sub anno MCCCLXXX octavo, colloquium celebratum in Cracovia, in crastino beati Stanislai, tempore May. (Sobota, dn. 9. Maja.)

60. Pro parte Imrami de Rogow, quia Wislawa relicta Pincerne Cracoviensis omnia bona sua mobilia et immobilia cum questionibus ipsam impedire (?) valentibus (?), se contulit ad tempora vite sue in tutelam.

61. Stephanus Palatini de Yrzandze cum Wirzbantha de Wilcow terminum ad colloquium nulla dilacione disponet, siue dolo.

18 str. *Feria secunda.* (Poniedziałek, d. 11 Maja.)

62. Pro parte Dorothee filie Castellani Cracoviensis, vxoris strenui Nicolai dicti Strzala; quia idem Strzala ducentas marcas dotis in hereditatibus suis, scilicet Zavada et Rostropa assignauit, et dotalicium secundum exigenciam juris, et iterum centum marcas in scultecia in Raczslavicz.

63. Pasco de Scothniki cum Clemente de Grussow terminum ad colloquium et ad visionem.

64. Petrus de Bobin cum Lamberto de Stanislavicz terminum peremptorium ad paruos terminos, pro ducentis marcis vady, quia sub eodem vadio hereditatem pro ipso debuit forizare post colloquium.

19 – 65. Vxor Sulconis Judicis castri Cracoviensis, terminum ad colloquium pro Dzecanovicz.

66. Abbas Andreovensis privilegium ponet in vigilia Penthecosten, contra Garmconem, quia homines suos in curia sua habet judicare.

67. Abbas Calvimontis cum domino Judice terre Sandomiriensis.

68. Officialis Cracoviensis constituit Sulconem de Gora suum procuratorem contra Msczugium Camerarium.

20 – 69. Cunath Advocatus Radomiensis cum Prandotha de Przelank terminum ad colloquium.

70. Abbas de Mogila cum conuentu suo constituerunt Prandotham Subiudicem Sandomiriensem suum procuratorem, pro molendino, contra Nemerzam et Pelcam de Chrzelow, cum Petrassio de Wanzicow; et Nemerza pro matre sua fideiussit; et habent terminum ad visionem et ad colloquium.

71. Dominus Pelca judex Sandomiriensis recognouit, quia Nicolaus Wantrobca optinuit in Werncone alias de Plawowicz (?) hereditates suas, scilicet Gorca, Socolovicze et Vitov.

72. Dominus Dobeslaus Castellanus Cracoviensis debet cras comparere contra Imramum de Rogow, sub perdicione cause sue.

73. Petrus de Sczekocin confessus est plebano Stanislao de Dambno, termino ad colloquium contra Przibconem Castellanum Rosperiensem: ipso die confessus est.

21 – 74. Petrus [1] de Sczecoczin confessus est ipso die Petro plebano de Dampno, contra Stephanum de Yrzandze.

75. Kmethones XX^ti de Rokitno contumaces contra Stephanum de Yrzandze, pro tribus graniciebus et LX pinis, alias *sosna.* XXX^ta pignora pro. (sic!)= Dominus Judex delere mandauit [2].=

76. Martinus de Vazlin contumax contra Przeczslaum de Opatkowicz, pro capite fratris sui.

77. Episcopus Premislensis contumax contra Czadronem de Prochna, pro villa Domaradz.

22 – 78. Episcopus Poznaniensis contumax contra Andream de Trzewlin (?) pro sex capetibus frumenti violenter receptis et prato violenter falcato.

79. Leonhardus de Cracovia contumax, contra Jarzinam, pro parte hereditatis, et furto.

23 – 80. Wenczeslaus et alii tres kmethones de Nenasszow contumaces, contra Dominum Clementem de ibidem, pro silua secta et sex mellificijs apum.— Schpak executor.

81. Elizabeth de Zrzanczicz contumax, contra Albertum de ibidem, pro hereditate ibidem.— Pe. executor.

[1]) Między tą a poprzedzającą 73cia zapiską, w księdze jest innych kilka zapisek; nie idą one tuż po sobie.
[2]) Rzeczywiście zapiska przekreślona.

82. Wirzbantha de Vilcow contumax contra Prandotham de Neprzeschna, pro L marcis.— Coczel executor.

Feria tercia. (Wtorek, dnia 12 Maja.) 24 str.

83. Clemens de Banovicz cum Wirzbantha de Maloszow, terminum ad colloquium.

84. Palatinus Cracoviensis cum Jacussio de Czanstossovicz, terminum ad colloquium.

85. Pro parte Jacussii de Riczow, quia patruus suus de ibidem Andreas, recognouit sibi medietatem dicte ville Riczow, et pro ipsomet alteram reseruauit medietatem, et de eadem sua medietate eciam partem hereditatis predicte sibi resignauit.— Capusta datus est ad diuidendum predium.

Feria quarta. (Środa, dnia 13 Maja.)

86. Pro parte Rescze vxoris Wirzbanthe de Maloschow, quia idem maritus suus CCas 26 – marcas pro dote et dotalicio in ibidem assignauit.

87. Pro parte Abbatis Tynecensis, quia optinuit XXXta marcas contra dominum Jo. Ca- 27 – stellanum Voyniciensem, quas potest recipere super dampnum suum.

88. Elizabeth uxor Jacussii de Rzandovicz, contulit causam domino Straschoni. 28 –

89. Nicolaus de Sweradzicz quinquaginta quinque penas sex marcarum, quamlibet quadrupliciter, contra Gretam relictam Stanislay de Maycovicz, pro excussione hostiorum.— Imramus pater eiusdem domine Grethe pro memorialibus fideiussit XXti marcas cum VIII.

Feria quinta. (Czwartek, dnia 14 Maja.)

90. Palatinus Lanciciensis cum domino Pe. Castellano Lublinensi de termino se liberos 29 – dimiserunt.

91. Pro parte Spitconis Palatini Cracoviensis, quia euasit Thomkonem de Wanczslawicz et sorores suas pro sorte agrorum ibidem in Wanczslawicz, scilicet Helenam et Katherinam.

92. Andreas Schado cum filys suis, penam XV contra Albertum de Brzesco; quia habens cum eo terminum in judicio Regis pro scultecia in Olesnicza, ad judicium spirituale ipsum citauit; et de ipso judicio debet ipsum liberare et expensis.

93. Pro parte Jacussii de Luczicz, quia super pueros Clementis alias de Bavolovicz, caput patris sui, et matris eorum puerorum literam iudicialem super *wano* suo, habet ponere; contra eundem Jacussium de Luczicz terminus ad colloquium.

94. Pro parte Clementis Subpincerne, quia Hanca relicta Pacossii de Pelcznicza, et Hanca 30 – uxor Jacussy de Bozidar, et Machna uxor Pribconis, Grodzina (?), Rogovicze et Balimy (?) in centum quindecim marcis obligauit, et idem Clemens istas obligaciones iuxta ius terre tenere habet et eciam condescendere: et a pueris Andree de Mocrsko habent predicte domine partes eorum exliberare, et si non liberauerint, tunc in festo Natiuitatis Christi in alia parte hereditatis ipsarum debent dare dicto domino Clementi tradicionem.

95. Petrlin de Szczithnik in festo Sti Michaëlis debet ponere LIII marcas sub pena regali, et cum posuerit, tunc liber erit cum fideiussoribus suis, Dobcone et patruo suo, et isti omnes, qui trahunt se habere ius ad istas pecunias habere (sic!), in judicio agant in judicio (sic) pro ipsis pecunijs, et nomine (sic) Nicolaus dictus Jastrząbecz.

96. Miroslaus de terra Sandecensi actor contumax, contra Troyanum de Parcossovicz, pro puera et censibus; quia sine ipsius voluntate filiam suam maritare intendit.

97. Bronecz et Stagerus de Zrzanczicz contumaces, contra Michaëlem de Grabe, pro ca- 31 – pite famuli sui.— Varmurz executor.

Feria sexta. (Piątek, dnia 15 Maja.)

98. Pro parte Andree et Vidzge de Vidzdzicz, quia euaserunt Petrassij filium de Czar- 32 – noczin, pro *pusczjny* fratrum suorum, scilicet Stanislay et Jachimconis de ibidem, omnium hereditatum.

99. Jaroslaus de Ulina probauit nobilitatem suam per literam judicialem, de clenodio litera *M* cum cruce et proçlamacione *Ulina:* idem Msczugius penam XV.

33 str. 100. Testes Subdapiferi Cracovienisis contra Abraham de Macoczicz: Nicolaus Kiczka de Szrenava, Thomco de Przibislavicz, Canimirus de ibidem, Bogutha plebanus de Mlinoga, Spitko de Gorki; Jacussius de Macoczicz; quia famulus suus suo mandato terminum disposuit cause ad paruos terminos.

34 – 101. Pro parte Przeczslai de Opatkovicz, quia dominus Ja. Prepositus S. Michaëlis de Cracovia, quatuor kmetones sue prepositure in Tur, sibi in XX[ti] marcis grossorum obligauit, quos ipse duxerit eligendos; de quibus ad festum S[ti] Nicolai proximum, a quolibet per XVI scotos census debet prouenire, et unam diem in septimana laborare, et tempore messis ad primam vocacionem, alias *povaba*, quilibet duas falces mittere debet pro estiualibus et yemalibus, et preterea laborare, sicut ceteri kmetones laborant, non tamen plus, quam per unam diem. Et festo beati Nicolai veniente, dictos quatuor kmetones aput eundem redimere habebit; si non redimerit, tunc alios duos sibi adiungere habet, quos iterum tenebit ad festum Natiuitatis Christi tunc proxime subsequens: et si dictos sex kmetones predicto festo non redimerit, tunc ipsos tenebit cum omni jure et dampno. Pro quo Andreas de Czrzewlin (?) et Michalco de Zarawniki sunt fideiussores, in dampnum se submittentes, quia in premissis non per aliquem debet impediri.

102. Sbigneus de Brzeze cum Strala de terra Opoliensi, Andreas de Czrzewlin (?) terminum habent ad colloquium, et cum aliis riualibus (sic) ipsorum; nullo iure ipsum differe ulterius, sed personaliter comparere: si non comparuerit, mittat prolocutorem; sive sit cum domino Rege, sive ubicunque se reperitur, ipsis ad obiecta debet respondere.— De mandato domini Regis iste terminus.

35 – 103. Nicolaus Wantrobca de Strzelcze, ad mandatum domini Regis, et ex arbitrio amicorum, Elizabeth filiastram, suo fratri Subdapifero Cracoviensi maritat, cum bonis Gorka cum Turri et alys suis pertinencys; et ipsam Turrim cum villis adiacentibus, tenere debet a data presencium per quatuor annos, in vera possessione: et elapsis quatuor annis, predictam Turrim cum villis, predicto fratri, qui ipsam duxit Elizabeth, vel Petro fratri suo predicto, reddere debet in pristinam possessionem, omni sine contradiccione. Eciam si, quod absit, aliquid humanum in prefatum fratrem et Elizabeth contigerit, predicta bona illic prouenire debent, unde euenerunt. Ceterum, si ipse Nicolaus, quatuor annis currentibus, migraret ab hac luce, dicta bona omnia, tercia die post ejus obitum, prefatis Subdapifero et fratri suo contra ius pertinebunt; tamen Elizabeth predicta vivente. Et si quis ipsum Subdapiferum [et] fratrem suum infestare voluerit pro predictis bonis, ipsos intercedere habet idem Nicolaus, quem eciam dicti Pe. et frater, consilio et favore debent subportare; et si quid idem Nicolaus in hys quatuor annis elapsis, possessionem dictorum bonorum ipsis denegaret, idem Nicolaus submisit se in mille marcas. Testes Jacussius et Thomassius de Medzwedz, Marcissinus Rup, Przibco de Yrzandze, Jacussius de Sprowa, Nicolaus de Olelin.

104. Pro parte relicte Nemerze de Bidlin, quia Nemerza et Pelca de Galow obligauerunt se solvere centum marcas ad aliud festum Natiuitatis Christi, et anno presente viginti marcas census in festo beati Martini ab hysdem pecunys, et in alio festo beati Martini tunc subsequente, eciam viginti marcas census: et si amodo sibi eundem censum recipere ab eisdem placuerit [et] habere, consistat in sua voluntate: et si ulterius carere dictis centum marcis voluerit, tunc [in] hereditates ipsorum, scilicet Galow, Bidlin, Domanovicze, Zalesze, cum alys pertinencys ipsam intromittere habent, omnesque lites et impedimenta, tempore hoc attemptate cum ipsa, debent in pace permanere: et promiserunt pro dampno sine iuramento, si premissa rata non tenerent.

105. Domini decreuerunt et proclamare preceperunt, quod nullus hominum super heredi- 36 str.
tem et bona Spitconis de Maycovicz pecunias dare potest, sive racione obligacionis, sive empcionis, eo, quod ipse est ex parte Sandconis: quas si dederit, sciat se ipsas perditurum. [1]

Datum terminorum Cracovie, feria tercia post festum Sancte Trinitatis; transponitur per duas septimanas. (Wtorek, dnia 26 Maja.)

106. Sbigneus de Brzeze ponit literam de Petrcow contra relictam Nemerze de Bidlin.

107. Gregorius de Macow evasit Stanislaum kmetonem de Jezowca, pro *pusczina.*

Datum terminorum Sabbato, die beati Petri ad Vincula, in Xansze; transponi- 37
tur in feriam secundam post festum Assumpcionis beate Marie. (Sobota, 1. Sierp.)

108. Otto de Climontow contra Nemerzam de Chrzelow terminum secundum, pro LXXX 38
marcis fideiussorie.

109. Crispinus de Manoczicz cum Pe. patruo suo et Crispino de Welgaves citantur post 39
Nativitatem Christi ad termiuum.

110. Otto de Climontow, cum dicto Nemerza, terminum secundum pro violencia puelle.

111. Palatinus Cracoviensis cum Simcone de Mirovicze citatur ad secundum terminum peremptorium.

112. XXIV kmetones de Rokithno, contumaces contra Stephanum Palatini de Yrzandze; quia pignora repercusserunt.— Paulus officialis executor. = Dominus mandavit delere. [2] =

113. Pro parte Swanthochne uxoris Thomkonis de Dzbical, quia Nastka mater sua dos 40
(sic!) et dotalicium suum in ibidem sibi in perpetuum resignauit, et in eisdem, temporibus vite sue debet residere. Et dicta Swenthochna cum Thomcone, Hancam sororem suam de XII marcis debent maritare: quod si de dictis XII marcis non maritaverint, tunc dicta Hanca porcionem dictorum dotis et dotalicy in ipsa hereditate in Dzbical optinebit.

114. Lambertus de Stanislavicz cum Cristino de Manoczicz citatur ad paruos terminos, post festum S[ti] Michaëlis peremptorie.

Datum terminorum Cracovie in crastino beati Laurency; transponitur per duas septimanas. (Wtorek, dnia 11 Sierpnia.)

115. Mszczugius de Cozlow ponit literam Judicis Wisliciensis, contra Spitkonem de Wola, pro maiori causa.

116. Pro parte Osep Judei Cracoviensis, quia Ilko de Nezcovicz sex marcas grossorum sibi tenetur soluere super festum S[ti] Michaëlis; si non soluerit, grossum marca usurabit.

117. Pro parte Jasconis de Swola, quia Sulco de Zabawa quatuor kmetones, duos ortulanos, et tria prata, in sexaginta marcis et una sibi obligauit.

118. Jacussius Nos commisit causam suam Andree de Rzeszow, contra Margaretham 41
vxorem Ade de Barwalt, et habent terminum ad colloquium pro violenta intromissione hereditatis.

119. Czader de Zagorze euasit Episcopum Cracouiensem pro sex curribus feni in Ol- 42
schenini receptis.

120. Sbisco de Stadnik euasit Kachnam de Cracovia Ezlbixova, pro tribus purpuris et stamine panni.

Datum terminorum in Prosschowicz, feria quinta post festum S[ti] Laurencij, trans- 43
ponuntur per duas septimanas. (Czwartek, dnia 13 Sierpnia.)

121. Trecenti cives et trecenti subsides de Bochna contumaces, contra Dzerzskonem de 44
Crzizanovicz in termino primo, scilicet circa violentam feni recepcionem et falcacionem, per officialem Peterlinium Warmurz sunt preventi et arrestati.— Pignora perdita.

[1]) Conf. n. 205. — [2]) **Rzeczywiście zapiska przekreślona.**

Datum in Xanze terminorum feria secunda post festum Assumpcionis beate Marie; transponitur in Zarnovecz per duas septimanas. (Poniedziałek, d. 17 Sierpnia.)

122. Abbas Andreowiensis cum Wirzchoslao et Simcone terminum in Zarnowecz habent tercio die, coram domino Rege.

45 str. 123. Inter Dominum Nemerzam et Pasconem de Slup; inquiret Camerarius dominum Judicem, utrum idem Pasco perdidit, quia disposuit per literam Sulconis; similiter inter ipsum Pasconem et relictam.

124. Inquiret Camerarius pro pena contra Nicolaum de Woyczechovicz, quia vituperavit militem de Vazlin, furem et rusticum, eciam in judicio.

46 – *Datum terminorum Cracovie, in crastino beati Bartholomei, transponuntur in vigiliam Natiuitatis beate Marie.* (Wtorek, d. 25. Sierpnia.)

47 – 125. Pro parte dominarum relictarum Castellani Lublinensis et Castellani Zavichostiensis et Machne de Pstroszicz, quia Laurencius de Czerzow per duas septimanas XIII iumenta alias domini Camerarii indomita, et cras quinque pecora restituere habet; quod si non restituerit, tunc XVIII pecora, XXX mensuras avene, quatuor tritici, II choretos pise, duas mensuras *ortkis*, X mensuras ordei sibi parsas, restituere habet, sub pena regali, et partibus agentibus in penam XV.

48 – *Datum terminorum in Prosschowicz, feria quinta post festum S. Bartholomei; transponitur per duas septimanas.* (Czwartek, 27 Sierpnia.)

126. Castellanus Radomiensis docebit jus theutonicum in Dzeuandzel.

127. Swach de Glew penam sex marcarum; non deposuit pallium.

50 – *Dat. terminorum in Zarnoviecz, in vigilia beati Egidy; transponitur per duas septimanas.* (Poniedziałek, d. 31 Sierpnia.)

128. Jus theutunicum Henricus docebit super villam Woyslawicze, contra Nemerzam de Vola, pro LX arboribus.

Dat. Cracovie, in vigilia Natiuitatis gloriose Marie; transponitur a die Natiuitatis gl. Marie per duas septimanas. (Poniedziałek, 7 Września.)

129. Nicolaus Notarius generalis habet proclamare circa parochiam, pro debitis hereditarys in Marsowicz.

130. Budco de Vilczcowicz penam sex marcarum; quia non deposuit palium in iudicio.═ Parsa.═

51 – 131. Andreas Werzing de Curdwanow, XV, contra Joannem plebanum ad S. Jacobum, pro decimarum rapina in ibidem; non comparuit in termino *poveszconi*.— Cozuch officialis.═ Dominus pepercit ad peticionem domini Sandivogy.═

132. Kathusa do Sceglicz actor existens, racione contumacie penam sex marcarum contra Vislaum de ibidem, pro prato et hereditate. Strasch advocatus fuit Kathuse.

133. Andreas de Luczslavicz contra Pasconem dictum Slodzey, pro homine occiso.

134. Kathna uxor Nicolai de Pacultovicz, racione contumacie, actor existens penam VI marcarum, contra Swanthoslaum, Jacobum de Dup, pro heredidate in Dup, et Stanislaum.

52 – *Datum terminorum in Prosschovicz feria quinta post festum Natiuitatis S^te^ Marie; transponitur per duas septimanas.* (Czwartek, d. 10 Września.)

135. Pro parte Petrassii de Bobino, quia Zavissius filius suus, omnem partem, tam hereditariam, quam mobilem, quam habet vel habere potest, que sibi aliquando potest prouenire, sibi in perpetuum resignauit: presentibus Jo. de Czulicz, Budcone et Nicolao de Wanczcovicz, Nicolao de Sweradzicze.

136. Clemens de Gnathovicze cum Jaschcone de Policarczicze terminum ad colloquium: idem Jaschco tenetur a priuilegio sexagenam.

Datum terminorum in Zarnovecz, die Exaltacionis S^te^ Crucis; transponitur per 53 str.
duas septimanas. (Poniedziałek, dnia 14 Września.)

137. Micul de Srzenava cum Marcissio de Trzebenicz, terminum secundum pro excussione sex hostiorum in taberna sua.

138. Nicolaus de Olpicz cum Spitcone de Deschna citatur ad colloquium, si fuerit; si non, tunc ad terminos parvos potest; quia citatus est per literam non scriptam.

139. Henricus de Moskorzew sexagenam debet ad terminum, sub pena, pro priuilegio. 54 –

Datum terminorum Cracovie, feria tercia post festum S^ti^ Mathey Ewangeliste; transponitur per duas septimanas. (Wtorek, dnia 22 Września.)

140. Ad mandatum Domini Regis terminus Msczugii de Borek et domini Officialis Cracoviensis, ad colloquium differtur generale, pro testium produccione.

141. Msczugius de Cozlow cum Spitkone de Vola Vanczslawska terminum habent peremptorium in colloquio generali, si celebrabitur in festo Purificacionis beate Marie; si non celebrabitur, tunc ad paruos terminos proximos idem Msczugius testes contra ipsum Spitkonem producere habet.

142. Henricus de Sweradzicz citauit Camerarium, quod mandauit ipsum respondere; qui 55 –
noluit, dicens, quod non esset in Cracoviensi terra hereditatus; et confessus est, quia citatus est, et disposuit terminum familia sua, quam nouit esse suam; et dixit: „quod eadem familia mea timore tacta mei, in absencia terminum disposuit, et esset de doma mea".

Datum terminorum in Prosschovicz, feria quinta post festum beati Mathey Ewangeliste; transponitur per duas septimanas. (Czwartek, dnia 24 Września.)

143. Coth et Sobco officiales recognoverunt, quod XII wlnera viderunt aput Pe. officia- 56 –
lem de Pelcznicza, quem wlnerauit Wlodarius et procurator de Lasschow, pro eo, quia terminum non (?) faceret (?) quem fecit viso *licze*.

144. Petrassius procurator domini Spitconis de Lassow, contumax in termino, circa *licze* 57 –
citatus et per ministerialem arestatus, qui per eundem est percussus, pro sex equis receptis in *ugori* Jo. kmetoni de Tampaczol, et eosdem noluit mittere super fideiussoriam: idemmet conuentus citatus fuit; quilibet (?) penam XV.

Datum terminorum in Zarnovecz, die beati Wenczeslai; transponitur per duas septimanas. (Poniedziałek, dnia 28 Września.)

145. Jacussius de Gnewanczin contulit frumenta in Petrassio de Czarnoczin acquisita, domino suo Ottoni; scilicet LXXXX capecia tritici, XXX siliginis, et sex capecia *ortkisch*.

146. Decretum inter Petrum Mqsso et Spitkonem de Deschno, quia ministerialis Gasch- 58 –
co confessus est, quod fuit per ipsum Spitkonem cum litera membrana detentus, quam ipse insufficientem asseruit.

147. Petrus de Czarnoczin debet statuere fideiussorem ad terminum in Cracovia, domino Ottoni, secundum decretum libri juris.

Datum terminorum Cracovie, feria tercia post festum S^ti^ Francisci; transponitur per duas septimanas. (Wtorek, dnia 6 Października.)

148. Navogius de Rzaska debet adducere Sulconem de ibidem patruum suum ad terminum, ad faciendam cum Nicolao Salomonis de Cracovia racionem; quem si non adduxerit, tunc octo marcas ab eodem recipere debet, et sibi de obligacione predicti patrui sui condescendere habet, et residuam pecuniam idem Nicolaus habet reponere aput probum ciuem Cracouiensem, ubi idem Navogius ipsum demonstrabit; sic quod ipsa pecunia sine scitu parcium utrarumque non debet recipi per unum predictorum, sub pena prius vallata.

149. Jacussius de Vilczcovicz literam justiciary Roscowski habet ponere, pro maiori causa. 59 –

150. Andreas de Zdzeschicza priuilegium non posuit pro iure theutonico, contra Jacus- 60 –
sium de Owczari: debet sibi in colloquio respondere.

61 str. 151. Pro parte Franczkonis de Owczari et Pechne uxoris sue, quia Andreas de Crzczanczicz XXII marcas in festo beati Martini ipsis dare tenetur; si non dederit, tunc in festo beati Nicolaij proxime subsequente, tenetur XXX marcas, et in hijsdem Libertatem suam, cum omni iure ipsis debet obligare.

152. Petrassius de Wrzampa contumax in termino peremptorio, contra Bogussium de ibidem, pro Ij liris, alias *brozdi.*= Dominus judex tres marcas recepit.=

153. Przibco de Przeczslavicz non comparuit in termino ad diffiniendum cause, inter vxorem Jo. de Polocow (?); pro pena eadem est vxor Jo. justificata.

62 – *Datum terminorum in Prosschovicz, feria quinta post festum S^ti Francisci; transponitur per duas septimanas.* (Czwartek, dnia 8 Października.)

154. Marcus de Miroschow ponet intercessorem contra Swanthochnam de Maczeyczovicz. (sic)

155. Lovszczq de Cowale cum kmetonibus de Zidow terminum habent secundum.

63 – *Datum terminorum in Zarnowecz feria secunda post octavam S^ti Francisci transponitur per duas septimanas.* (Poniedziałek, dnia 12 Października.)

156. Chrispinus de Manoczicz confessus est Michaëli Vicario de Xansze, contra Lambertum de Stanislavicz, die terminorum.

64 – 157. Andreas Czechoviensis perdidit causam suam contra Castellanum Radomiensem, quia literam regalem non posuit pro causis.

158. Msczugius Camerarius Judicis cum Pe(tro) de Marczinovicz, terminum secundum pro fideiussoria XI marcarum.

159. Clemens Subpicerna Domine Regine, ponit literam reginalem pro negociacione, contra Niretham (? Martham?) de Dambe.

65 – 160. Zeman de Sandzischow euasit puellam de Gnewanczin, pro violenta oppressione.

Datum terminorum in Cracovia, in vigilia XI milium virginum; transponitur per duas septimanas. (Wtorek, dnia 20 Października.)

66 – 161. Hermanus (?) Markelsdorf de Cracovia, cum Nicolao Werzinge, terminum secundum, pro VIIj marcis, et quinque marcis.

67 – *Datum terminorum in Prosschovicz, in crastino XI milia virginum; transponitur per duas septimanas.* (Czwartek, dnia 22 Października.)

68 – 162. Nicolaus de Sweradzicz (sic) docebit jus theutonicum super Cothovicz.

Datum terminorum in Zarnovecz feria secunda post festum XI milia virginum transponitur per duas septimanas. (Poniedziałek, dnia 26 Października.)

70 – 163. Castellanus Czechoviensis cum Marsalco familiare Castellani Radomiensis: terminus primus.

164. Prandotha de Zarane (?) penam LXX^ta contra vxorem Sulconis ceci, pro II marcis vero spolio et latrocinio receptis. Idem defecit in expurgacione.= Pro domino sex marcas.=

71 – *Datum terminorum Cracovie, feria tercia post festum OO. Sanctorum; transponitur per duas septimanas.* (Wtorek, dnia 3 Listopada.)

165. Pro parte Nicolai Plazicz de Seczechovicz, quia Nicolaus Zelazni locum piscine, alias *stawisco,* sibi in perpetuum tradidit, exceptis septem *moczidla,* quas habet fodere citra fluentum, ex parte eundo Cracoviam: promisit pro fratre suo Zegotha; et Zaclica promisit pro parte sua et fratre Sethegio.

73 – *Anno domini etc. VIII.— Datum in Prosschovicz feria quinta proxima post diem Omnium Sanctorum.* (Czwartek, dnia 5 Listopada.)

166. Pro parte Hinczconis de Przemacow, quia Domina Catharina uxor Lamberti de Stanislavicz, dotalicium, quod sibi in Philipovicz fuit assignatum, sibi tradidit, dedit, et assignavit, commitendo sibi omne jus in ipsam Philipowicz.

167. Pro parte Imrami de Rogow, quia Nastka filia sua, vxor Warsy, omnes hereditates 74 str.
suas, quas habet, sibi contulit in tutelam, quamdiu placuerit sue voluntati.

Datum terminorum in Zarnovecz feria secunda ante festum S^ti^ Martini; transponitur per duas septimanas. (Poniedziałek, dnia 9 Listopada.)

168. Pro parte Lamberti de Stanislavicz, quia Cristinus (sic) de Manoczicz, de XVIII marcis cum quinque scotis ipsum liberum fecit; et adhuc Lambertus tenetur sibi XI marcas cum quinque scotis, pro quibus Petrassius patruus suus sibi est fideiussor.

Datum terminorum Cracovie, feria tercia ante festum S^te^ Elizabeth; transponi- 75 –
tur per duas septimanas. (Wtorek, dnia 17 Listopada.)

169. Pro parte Jacussy de Wyastd, quia filia sua Katherina uxor Polaconis de Crzes- 76 –
schovicz recognovit, quod nullas haberet literas super hereditate sua predicta Wyastd; si que essent, nullum habere debent vigorem; et sibi pro dote satisfecit.

170. Pro parte Nicolay de Olelin, quia optinuit sellam in Mroczkone de Srzenawa, violenter receptam in via.— Pena Judicio LXX[ta].

Datum terminorum in Prosschovicz, die S^te^ Elizabeth; transponitur per duas se- 77 –
ptimanas. (Czwartek, dnia 19 Listopada.)

171. Pro parte Petrassii de Woyenanovicz (?), quia per testium probacionem optinuit, quod tabernam a centum annis ibidem in parte sua habet.

Datum terminorum in Zarnovecz, festo beati Clementis; transponitur per duas se- 78 –
ptimanas. (Poniedziałek, dnia 23 Listopada.)

172. Hanco de Przelank contulit causam suam filio suo Vidzge, contra Stasconem de Pirzini. Vidzga de Przelank citatur ad terminum in Cracovia, hoc (?) ad librum Juris.

173. Pro parte Jacussy de Cozlow, quia optinuit laneos et *copanini* in Vola, contra Jaschconem de Dalechove, prout Coczel vidit in visione. Idem Jaschco capellanum statutum non posuit. Idem Jaschco penam XV, et XIII adiutory, quilibet (sic) sex marcarum penam.= Pro domino IX scoti.=

174. Pro parte Wirschoslai de Sedliska, quia euasit Marcissium fratrem suum pro X 79 –
marcis cum dimidia marca, *pusczini* fratris sui, semita, XI iumentis indomitis, quatuor pecoribus, priuilegio, equo tres marcas valente: et eciam jumenta habet seruare in sua hereditate.

Datum terminorum Cracovie, feria tercia post festum S^ti^ Andree; transponitur per duas septimanas. (Wtorek, dnia 1 Grudnia.)

175. Pro parte Josmani Judei, quia Wenczeslaus de Marczinovicz tenetur sibi duas se- 80 –
ptimanas post festum Natiuitatis Christi septem fertones; si non soluerit, qualibet marca unum grossum usurabit.

176. Thomco de Wanczslavicz penam XV, et XIX penas sex marcarum, contra Stanislay vxorem Helenam de Wroninecz, pro XX liris violenter aratis.= Pro domino III fertones.=

Datum terminorum in Prosschovicz feria quinta post festum S^ti^ Andree; trans- 81 –
ponitur per duas septimanas. (Czwartek, dnia 4 Grudnia.)

177. Veniens Wanchnik (?) de Dzecanovicz, partem hereditatis suam in Stapocicz pro 82 –
CL marcis grossorum vendidit Michaëli de Stapocicz cum omni iure.

Datum in Zarnovecz in vigilia Concepcionis Virginis Marie. (Poniedziałek, dnia 83 –
7 Grudnia.)

178. Veniens Przeczslaus de Slavicz, Symconi filiastro suo super partem suam hereditatis in Slavicz et in Polayovicz (sic), eciam in sua parte hereditatis, post vitam suam et

sue vxoris, LXX marcas grossorum assignauit, et quisquis proximior fuerit, datis ei, videlicet Symconi, LXX marcis, tunc diuidant hereditates easdem huc in Slavicz et in Polayovicz.

179. Veniens Symco filiaster Przeczslay, recognouit se unam mansionem cum suo patruo habere, seu in uno pane manere; et idem Symco habet ipsum tueri et gubernare, et ad expedicionem euitare, eciam iniurias defensare, et pro ipsis, quem placuerit, citare, usque ad tempora vite ipsorum Przeczslai et uxoris sue.

84 str. *Datum terminorum Cracovie, feria tercia post festum S^te Lucie; transponitur per tres septimanas.* (Wtorek, dnia 15 Grudnia.)

180. Clemens de Drozeovicz, cum Sulcone Judice castri Cracoviensis, terminum post festum Purificacionis S^te Marie peremptorium.

85 – 181. Prandotha Woysky penam VI marcarum, iure contumacie, contra Margaretham pro decem et VII marcis.— Jacobus ministerialis.

86 – *Datum terminorum in Prosschovicz feria quinta post festum S^te Lucie; transponitur per tres septimanas.* (Czwartek, dnia 17 Grudnia.)

182. Pro parte Budziwogy de Strzelcze, quia Vidzga de Vidzczicz IV kmetones ibidem sibi in XL quinque marcis [obligavit]; et ab hysdem VIII marcas census habere debet; si quid defuerit, ipse de proprio supplebit. Promisit ipsum ab impedimento cuiuslibet liberare, sub dampno; et ipsas pecunias capitales in festo beati Nicolay proximi sibi soluere debet; IV marcas in festo beati Stanislay, et quatuor marcas alio tunc subsequente, pro censu.

87 – 183. Stasco familiaris relicte Falislaij de Slupow, penam XV, contra Petrassium de ibidem, pro violenta kmethonis sui impignoracione; et idem est arestatus circa eandem violenciam per officialem Swach.

184. Pro parte Lamberti de Stanislavicz, quia Petrassius de Slavicz tenetur sibi IX marcas in festo beati Martini soluere; promittens medietatem in grossis, et medietatem in paruis: submisit se in dampnum.

Datum terminorum in Xansze, in vigilia beati Thome; transponitur per tres septimanas. (Poniedziałek, dnia 28 Grudnia.)

185. Pro parte Canimiri de Solecz, quia Voytko cum Katherina uxore sua, quinque kmethones ipsorum in Przechodi in XXIII^bus marcis grossorum Pragensium [obligavit], promittens ipsum intercedere sub dampno.

(Anno 1389.)

89 – *Datum terminorum Cracovie, in vigilia Epiphanie domini, anno domini eiusdem M^o CCC^o LXXX nono; transponitur per duas septimanas.* (Wtorek, d. 5 Stycznia.)

186. Nicolaus de Kane cum Nicolao Tur de ibidem terminum secundum pro hereditate obligata, a scrophis percusso via violenta tritico.

187. Michaël de Kane cum dicto Tur, terminum secundum pro *przegreda* et spolio famuli.

188. Martinus procurator Nemerze de Dzecanovicz euasit Dominum Episcopum Cracoviensem pro ligacione kmethonis sui Stanislay, et pena XV.

90 – 189. Pro parte Laurency et Gregory de Bandcovicz, quia dominicella Pechna Osanne, partem hereditatis maternam ibidem, ipsis pro XVIII marcis vendidit in perpetuum.

190. Pro parte Jacussy de Sudol, quia Machna Nicolay de Nezanczicz, partem hereditis suam ibidem paternam, pro X marcis vendidit.

191. Pro parte Pasconis de Biskupicz, quia Pasco de Lazani partem hereditatis suam ibidem, sibi in LXXXX^ta marcis grossorum obligauit, et Slawcovicze sibi per reuolucionem unius anni sibi (sic) comisit in tutelam, de quibus sibi tamen census soluere debet.

192. Pro parte Joannis de Nezwoyovicz, quia Andreas Petrassii de Sprowa tenetur sibi LX marcas grossorum dare ad vigiliam Christi Natiuitatis Christi (sic!); si non dederit, tunc in altero festo tunc subsequente, tenetur sibi LX sex marcas, et in hysdem ipsum debet intromittere in Obechow. Quod si neutrum facere neglexerit, quidquid dampni perceperit, illud totum Andree permanebit, sine omni iuramento, sed quod presumpserit affirmare. Pro quo Zaclica de Thocholow, Jacussius de Bothurzin, Puscz de Sprowa manu coniuncta existant fideiussores.

193. Swantoslawa de Adamovicz, pro C marcis dotis ac dotalicij Stasconem Scultetum de Suloslavicz euasit; actor existens, terminum peremptorium per nuncium simpliciter disposuit.

194. Adam de Marschovicz penam sex marcarum, quia non fuit in visione contra Pe- 91 str.
trassium de Przibislavicz.

195. Pro parte Josmani Judei, quia Zegotha Vexillifer tenetur sibi XVI marcas grossorum, ipsas sibi in festo Purificacionis soluere promittens; si non soluerit, marca unum grossum usurabit: pro quibus Drogomirus Judex Cracoviensis, Raphaël de Gethczicz, Nicolaus de Marschovicz sunt fideiussores, quibus eciam idem Zegotha promisit pro omni dampno.

196. Helena de platea Slawcoviensi in Cracovia contumax actrix existens, pro XIII marcis contra Jaschconem de Quasnow.

Datum terminorum Cracovie, feria tercia in vigilia beatorum Sebastiani et Fa- 92 –
biani martirum; transponitur in vigiliam Purificacionis. (Wtorek, d. 19 Stycznia).

197. Marcissius de Wanczslavicz cum Jacussio de Luczicz citatur ad colloquium, ex man- 93 –
dato domini iudicis literali, pro C marcis vady.

198. Markelsdofr (sic) de Cracovia cum Jo. Werzinge citantur ad terminum; nullomodo habent disponere.

199. Relicta Jacussii da Cracovia cum Prandotha Tribuno, terminum poremptorium.

200. Pro parte Alberti de Vilcow, quia Stanislaus de Chrobrza tenetur sibi L^ta marcas 95 –
grossorum, ipsas sibi in festo Purificacionis soluere promittens; si non soluerit, submisit se in dampnum, pro quo domini Drogossius Judex generalis, Sulco Judex castri Cracoviensis, manu coniuncta sunt fideiussores, et Nicolaus Notarius generalis conventam partem (sic) specialiter, cui eciam ipse Sulco promisit pro omni dampno. Item specialiter idem Stanislaus promisit, quia sororem suam dominam de Rasthcow secum ad concordiam inducere debet; si non induxerit, quidquid dampni ipse Albertus perceperit a predicta domina, illud totum dicti Stanislaij permanebit.

201. Pro parte Clementis de Pascovicz, quia Raphaël de Gethczicz, Dzersko de Crziza- 96 –
novicz sunt sibi fideiussores manu coniuncta in XI marcis grossorum, ipsas sibi in crastino Purificacionis soluere promittentes; si non soluerint, tunc quilibet ipsorum cum tribus equis Cracoviam intrare habent, et abinde prius non exire, donec sibi fuerit satisfactum: si non intrauerint, submiserunt se in omne dampnum sine iuramento pro Clemente de Curow, et ipse Clemens eciam ipsis promisit similiter pro dampno.

Datum terminorum Cracovie, in vigilia Purificacionis; transponitur a crastina die 97 –
per duas septimanas. (Poniedziałek, dnia 1 Lutego.)

202. Przibco Castellanus Rosprzensis cum Nicolao de Lelovia, terminum in crastino Purificacionis coram domino Rege; si dominus Rex non fuerit, tunc coram dominis colloquio presidentibus.

Colloquium.

Sub anno domini MCCCLXXX nono, in crastino Purificacionis colloquium cele- 99 –
bratum. (Środa, dnia 3 Lutego.)

203. Msczugius de Imramovicz cum domino Officiali citantur ad paruos terminos: idem dominus Officialis testes habet producere sine dilacione; sed si per infirmitatem propriam

disposuerit, tunc ipsam proprio confirmabit iuramento; scilicet si quis testium infirmauerit, eciam proprio afirmabit iuramento.

204. Lambertus de Stanislavicz confessus est coram capellano Jo. vicario de Vitow, qui iurabit, quod vera infirmitate jacens, sibi est confessus in crastino Purificacionis, termino ad colloquium.

205. Pro parte Janiconis de Janicovicz, quia iustificatus est contra Wenczeslaum de Marczinovicz, pro seruacione Sandconis latronis Regni Polonie, per testium produccionem.

100 str. 206. Nemerza et Pelca de Bidlin confessi sunt Gregorio plebano de ibidem, contra uxorem domini Venatoris ipso die.

101 – 207. Jacussius de Czussow confessus est Pe. plebano de Maloschow contra Nicolaum de ibidem; terminum habent ad paruos terminos, scilicet cum Petro officiali, et Jasthco cum II adiutoribus.

208. Testes Philippi de Mislovicz pro abrobacione (sic), quod cum littera citari debet, contra Clementem de Avelnia: Clemens Vicecancellarius, Henricus frater suus, Nicolaus de Pirzini, Petrassius de Boleszczicze, Msczisco de ibidem, Miczek de Olpicz, qui iuraverunt, quod est frater ipsorum de clenodio.

102 – 209. Zegotha Vexillifer confessus est Clementi plebano de Paczoltovicz, contra relictam domini Ottonis de Pylcz: in vigilia colloquiy confessus est.

210. Thomas Werzingi confessus est Andree plebano de Lazani, contra predictam dominam pro LX marcis.

211. Dzerszko de Grodovecz contumax contra Dobconem de Zamboczin, pro capite patris uxoris sue, et Clementem (sic).

212. Relicta Pasconis Ampule contumax contra Abbatem et conuentum de Mogila, pro Ribithve.— Swach executor.

213. Gnade (?) de Krzczanczicz contumax contra Marcessium de Olpicz, pro capite.— Pe. executor.

103 – 214. Peschco de Zrzanczicz contumax contra dominum Johannem Palatinum Lanciciensem, pro recessu sine tempore, habita libertate; et habuit domum et orreum collocare, quod non fecit.— Sobco executor.

215. Clich de Veliczca contumax contra Nicolaum Omelte, quia vendita sibi decima ab alio, pecunias retinet, et pro ea dampnum habet XX^{ti} marcarum. CCC^{tas} capecias frumentorum yemalium, CCC^{te} capecie (sic) avene et ordei per hoc perdidit.— Martinus executor.— Dominus Rex delere penam mandauit.—

216. Mathias Viceaduocatus de Cromolow, contumax contra Gregorium de Pirzchovicz, quia mericam sibi exstirpauit, et campum sibi arauit.— Schpak executor.

104 – 217. Martinus de molendino Episcopi in Scarbimiria, contumax contra Clementem de Curow, pro kmetone suo interfecto.— Pe. executor.

218. Boraijski ortulanus de Podgaije contumax contra Clementem de Curow; quia sine tempore ab eo recessit.— Pe. executor.

105 – 219. Dominus Gnewosch de Wnorow contumax in termino domini Regis, contra dominum Sandziwogium Capitaneum Cracoviensem; quia fideiussores suos amonet, quos ipse ab eodem liberauit.

Feria quinta. (Czwartek, dnia 4 Lutego.)

106 – 220. Pro parte Pigwi (? pinguis ?) Ottonis de Mirzava, quia iurauit contra Gregorium de Moravicza, quod in parte sue hereditatis in Opatkovicz non cepit possessionem super tenutam suam, nec unquam fuit idem Gregorius in possessione.

221. Ad mandatum domini Regis, omnes termini Palatini Lanciciensis in crastinum prorogantur.

222. Gregorius de Moravicza penam XV contra Ottonem pinguem (?), quia ipsum infamauit coram Judice, dicens: „scio homines, qui plus mihi credent in sompnis, quam tibi vigilans.“ (sic)

223. Pro parte Andree de Gorzcow, quia expurgauit suam nobilitatem contra Gowor- 107 str.
conem de Clissow, de clenodio crux ad octo cornua, sub tribus insigniis *Pusch* dictis, proclamacione *Geralth;* per iuramentum fratrum suorum infrascriptorum, ac eciam trium literarum probacionis fratrum suorum, qui alias docuerunt.

224. Bogdal kmeto de Nezdow contumax contra Sbisconem de Stadniki, pro quassacione 108 –
pancery, ad damnum sex marcarum.= Pro domino X grossi.=

225 Potram Sellator de Wadislavia actor contumax contra Jachnam Scultessam de Tarnowa, pro medietate scultecie predicte.— Spak executor. = Per Wlosczіborium de Grabowa dominus Rex commisit causam iudicari. Dominus Rex pepercit.=

226. Jan de Chrobrze contumax contra dominam Zuchnam de ibidem, sororem suam, 109 –
pro causis per ipsum citatis. Famulus suus ipsum Jan condempnauit.

227. Gregorius de Moravicza penam LXX^ta^, quia de judicio recessit, pena Ottoni pingwi (?) non fideiussa.

Feria sexta. (Piątek, dnia 5 Lutego.)

228. Relicta domini Judicis Siradiensis, et filij sui, cum domino Thomkone de Zamboczin et uxore sua, die et festo beati Stanislai proximo habent habere concordiam: quilibet ipsorum debet suos habere duos arbitros, et unum quintum eligere habent, qui ipsis sit superior, alias *oberman:* illis habent mittere causam concordare (?) in terminum Cracovie, in ipsorum arbitrium; qui si non concordauerint, tunc domini ipsos debent iusto et vero judicio iudicare; et illi ipsorum sentenciam et concordiam, sub mille marcis debent tenere ratam et gratam.

229. Pro parte predicte Domine Dorothee, quia idem Jo. maritus suus [1], sibi CLX mar- 110 –
cas dotis, C marcas dotalicij in totalem porcionem sue hereditatis ibidem in Riglicz et alias assignauit, que sibi potest prouenire, habita diuisione cum pueris suis.

230. Strala, Andreas de Trzewlin (?), Bernardus Judex Welunensis, Jo. de Sczecoczin, Crispinus cum fratribus de Scrzino, cum domino Sbigneo de Brzeze terminum ad festum beati Stanislaij. Si colloquium non celebrabitur, tunc idem Sbigneus coram domino Sandziwogio et Drogonfiro judice deputato (?) habet respondere sine dilacione; et dicti actores uni ex ipsis, qui interfuerit, vel interesse potest, causam ipsorum contulerunt, rata tenere promittentes.

231. Relicta Marsalci cum Elizabeth vxore Czadronis de Prochna et Clemente de Avelnia, terminum ad concordiam in Vislicia in medio Quadragesime; si non interfuerit, tunc per capellanum habet disponere; idem capellanus ibidem iurabit, quod vera infirmitate infirmatur; quod si non fecerit, perdidit LX marcas.

232. Prandotha de Zorave (?) [2] penam LXX^ta^ contra uxorem Sulconis ceci, quia ipsam 111 –
appellauit non fuisse copulatam.

233. Jan de Chrobrza condempnatus contumaciter per famulum domine Zuchne sororis sue de ibidem: idem famulus circa judicium preventus, rediens dixit, quod condempnauit. Prorogatus iste terminus usque ad colloquium; utrum tenendus, vel non, domini declarabunt. [3]

[1]) *Joannes de Riglicz,* jak poprzednia zapiska w księdze wskazuje. — [2]) Cf. n. 164. — [3]) Conf. n. 226.

113 str. 234. Pro parte Spitkonis de Deschno, quia Margaretha uxor Clementis de Mozgava vendicionem hereditatis in Petrkowicz consensit facere per filium suum Jo.

114 – *Sabbato* [1]. (Sobota dnia 6 Lutego.)

235. Pro parte Cunati Aduocati Radomiensis, quia dominus Krzeslaus Castellanus Sandomiriensis debet sibi soluere X marcas grossorum in festo beati Stanislaij, pro Prandotha de Przelank: si non soluerit, tunc ipse solus Prandotha solus soluere habet, sub pena Regali, et ipsum habet impignorare pro predictis X marcis; et omnes cause inter ipsos sunt suffocate.

115 – 236. Visco de Borow probauit suam nobilitatem per literam patris sui, contra Andream de Rambesczicz, de clenodio babatum cum cruce, et proclamacione *Zaraze*.

116 – 237. Thomco de Zamboczin penam XV contra filios Godule de Brzeze, quia ipsos sine causa citauit et fatigauit; et dicti ipsum euaserunt pro L^{ta} marcis vadij.

117 – 238. Sulco Judex castri Cracoviensis triumphauit Przibconem de Yrzandze, pro sentencia sua, quam contra ipsum tulerat: quia idem Przibco arestatus vespere per portulanum, et cras de Cracovia recessit, volens disponere per capellanum, et non est admissus: memoriale dederunt, et terminum habent dominica die coram domino Rege, dominica proxima, ubi Rex fuerit constitutus ad penas sentenciandas; termino concitatus, quo pena pro infamia (?) sequetur eum.

118 – 239. Dominus Dobrogostius Episcopus Cracoviensis [2] (sic!), penam LXX^{ta}; quia recessit de judicio, Andree de Crzewlin (?) acquisito non fideiusso.

240. Pro parte Ffloriani fily Malogostiensis (sic), quia Sasin de Kyge (? Hycze ?) omnia bona sua hereditaria et mobilia sibi tradidit, tamdiu, quousque ipsum de Judeorum debito exbrigabit in festo beati Stanislai; si non liberauerit, tunc ipsa bona sua potest vendere, obligare, et alienare, et se de predicto debito liberare; qui potest facere ipsius Ffloriani sine dampno, precipue de debitis pro Dzerzkone de Bratuczicz, scilicet XXX^{ta} quinque marcis capitalis pecunie, et dampno. [3]

[Datum terminorum Cracovie, feria tercia ante festum S^{ti} Mathie Apostoli; transponitur per duas septimanas. [4]*]* (Wtorek, dnia 23 Lutego.)

119 – 241. Stasco de Swosschovicz contumax contra Hanconem de Chelm in termino primo, pro X marcis in judicio, XXX^{ta} marcis vadij, et hereditate, et dampno.

242. Jacobus molendinator de Czechi contumax contra Stanislaum de Caczicze in termino primo, pro construccione molendini, quod construere debuit.

243. Pro parte Mroczkonis et Dzerzkonis de Srzenava, quia Nicolaus de Olelin debet dicto Dzerzkoni thabernam, quam elegerit, condescendere, et de Dambrowca; et omnes homines ipsorum ab omnibus penis et angarijs liberos dimisit: et idem Nicolaus literas patrue sue habet expedire ad festum Pasche; et duas arpicas ferreas, aratrum, duas rotas ferreas, currum ligneum, doleum, restituere habet. Idem Nicolaus tercia die post festum S^{ti} Michaëlis exire habet de domo; et idem Nicolaus tantum ad estatem debet seminare, non tamen ad ijemem, et non debet locare frumenta in domibus Mroczkonis et Derzkonis; et ipse Mroczko et Dzerzko omnes pecunias sibi iam exsoluerunt: omnia debent tenere sub vadio L^{ta} marcarum et cause amissione.

[1]) Póżniéj ktoś nieuważny, przez małe znaczki, wyraz właściwy *Sabbato* zmienił tak, iż czytać można natomiast: »*St. Alberto*«; co jednak jest jawnym błędem.

[2]) Omyłka! Był on Biskupem Poznańskim. Ob. nr. 78.

[3]) Po stronicy 118^{tej} widocznie w księdze znać wyrwanie kart wielu.

[4]) Gdy najpiérwszy po wyrwanych kartach w księdze znajdujący się Rok mały jest z d. 9. Marca, więc zapiski przed nim idące, należeć muszą do Roku poprzedniego, jak zwykle, o dwa tygodnie wcześniejszego. Stósownie do tego, na domysł przywróciłem niniejszą datę zgubioną z księgi wraz z kartami brakującemi.

Datum terminorum Cracovie, feria tercia post Inuocauit; transponitur per duas septimanas. (Wtorek, dnia 9 Marca.) 121 str.

244. Pro parte Osmani Judei, quia Jaschco de Glew, Ilik de Nezcovicz, tenentur sibi quilibet quinque marcas; et unus pro altero est fideiussor, ipsas ad festum beati Johannis soluere promittentes: si non soluerint, tunc marcis grossos usurabit, si Ilik non confitebitur; si vero confitebitur, tunc a festo beati Michaëlis usura computetur (?). = Johannes de Glew soluit. [1] =

245. Pro parte Jo. de Glew, quia Josmannus Judeus est confessus, quod sibi omnia debita, tam propria, quam fideiussoria exsoluit ex integro, exceptis XIII marcis, quas pro D^{no} Pe. de Rosznow tenetur, et quinque, pro quibus Ilik de Nezcovicz est fideiussor: et eadem debita ipse exsoluit pro ipso D^{no} Pe., idem Judeus est confessus.

246. Item Milocha de Chodinicz, procurator eius, et kmethones, quilibet contumaciam; 122 –
item LXXX arbores alias *sosni*, et duas quercus, ubi apes erant; pro istis duobus, pro quolibet tres marcas; item pro LXXX *sosni*, per fertonem, contra Procuratorem generalem: actum in Nepolomicz. = Dominus recepit tres marcas. =

247. Sbisco de Marczinovicz contumax contra kmethones domini Regis: actum in Nepolomicz. = Dominus recepit mediam marcam. =

Datum terminorum Cracovie, feria tercia post Oculi; transponitur per duas septimanas. (Wtorek, dnia 23 Marca.)

248. Clemens de Gruschow penam XV contra Andream de Rambesczicz, quod dixit sibi: „superbe, et superbius dicam tibi."

249. Pro parte Petri de Srzanczicz, quia veniens Ewa cum filiabus suis Catherina, Agnes, 124 –
et Machna de Srzancicz, unum juger, alio nomine *stayane*, qui currit et pertinet a *rogoscza* usque ad viam *cziriczska*, pro altera media marca vendidit.

250. Sbigneus filius Predborii contumax contra Pasconem de terra Siradie, pro villa Grodgovicze, quod tenet indebite et pecunias non wlt recipere, nec matrem posuit, quam habuit ponere.

Datum terminorum Cracovie, feria tercia post Judica me dominicam; transponitur per tres septimanas. (Wtorek, dnia 6 Kwietnia.) 126 –

251. Pro parte Marcissii de Riczechovicz (?), quia Gretha relicta Stanislaij do Maycovicz tenetur sibi quinque marcas grossorum, de quibus XV scotos singulis annis sibi soluere debet pro censu, tamdiu, quousque dictas quinque marcas sibi non exsoluet; submisit se pro pretextu dicti census in pignus.

252. Pro parte Miroslaij de Poruba Marcinkowa, quod Pribco se obligauit, quando liberabuntur littere Judeorum, tunc Pribco suam litteram habet reddimere, quod litera continebit.

253. Hanco de Chemel [2] (sic) cum Stascone de Swossowicz talem concordiam inter se 127 –
fecerunt; quod idem Hanco in Vislicia cum fideiussoribus Stasconi ter non debet termina temptare in Vislicia; nec Stasco super Hanconem in Cracovia; sed super festum S^{ti} Stanislaij habent concordare: si non concordauerint, tunc ad primos terminos post diem S^{ti} Stanislaij terminum habent: et tali modo, si aliquis temptaret terminum, et condempnaret, vadium XXX marcarum grossorum incidant; et si sunt capti (? capellani ?), omnes sunt liberi; nec litteram citacionis, nec ministerialem debent inter eos postulare.

254. Imramus de Rogow contumax contra dominum Meczslaum Canonicum Cracoviensem, 128 –
quia secum terminum disposuerat, et postea ipsum condempnauerat; per quam condempnacionem XX marcas dampni percepit, et pro ista condempnacione istum vituperauerat.

[1]) Te ostatnie słowa późniéj dopisane; a za to imie Jana z Glewa w zapisce przekreślone.
[2]) *Chelm* raczéj, według zapiski powyższéj N^{ro} 241.

255. Pro parte Prepositi et domus Mechoviensis, quia Msczugius et Nicolaus de Swoschovicz campum ipsorum in ibidem dictum Zalawcze et Zarzecze, cum prato videlicet Ilibanicza et gaijs, et alio prato Mirzaczca cum gaijo, pro XL quatuor marcis vendiderunt, promittentes pro impedimento.

129 str. 256. Quandocunque Zuska de Grabovicz XL[ta] marcas grossorum monete consuete in Regno Polonie, Boguno de Scury in festo Natiuitatis Christi soluet, tunc ei debet et tenetur de hereditate ibidem in Scury cedere, que hereditas eam tangit, et ad ipsam post suos parentes transit.

257. Concordia inter Andream Scultetum de Poramba Szdzeczicza et pueros suos. Idem Andreas debet diuidere per medium cum pueris suis, et pecora, et dotalicium eorum matris ostendere debet, scilicet super Podleszicze XXX marcas, et decem marcas aput Wenczeslaum de Marczinovicz; et hoc pueri, dum ad etates peruenerint, acquirant, si possunt vel voluerint. Item quinque marce aput Ja. Onoczka; idem debet Jacussio dare ipsas, et ipse eas debet exponere pro ecclesia, pro anima matris eorum; si quid non exposuerit, tunc pueris restituere habet, dum accrescerent. Item penam pro capite debent repetere in patre, dum venerint ad etatem: Andreas predictus debet dare literam Mroczkoni de Srzenava et Jacussio de Owczari, et ipsi ipsam reponere habent in uno loco manu coniuncta; et unus sine alio recipere non debet: pro causis vero et negocijs, et residencia, idem Andreas totam thabernam pueris debet assignare, nomine obligacionis.

130 — 258. Pro parte Mathie de Czianovicz, quia expurgauit suam nobilitatem de clenodio mediam secundam crucem cum curuatura, per fratres suos, et proclamacione *Turzina*: scilicet Czaslaus et Mscziwogius de Mocrziska, Stanislaus de Svenidzicz, Nicolaus de Prococzicz, Hermanus de Irzmanovicz, Jacussius de Owczari; contra Nicolaum Gaudenek de Novavilla. Idem Gaudenek penam XV pro vituperio.— Pro domino IX scoti; pauper fuit.—

131 — *Datum terminorum Cracovie, feria tercia post Conductum Pasche; transponitur per tres septimanas.* (Wtorek, dnia 27 Kwietnia.)

259. Recha de Bochna euasit Viskonem de Trambki pro gaijo, aput filium Wyschiconis empto.

260. Nicolaus cecus penam XV contra judicium: clamauit horribiliter in judicio contra Nicolaum Notarium generalem.

132 — 261. Nicolaus de Knischin, Florianus actor existens contumax, contra Jacussium de ibidem pro capite patris sui, et Gregorium de ibidem pro wlneribus et hereditate.— Capusta executor.

262. Thomco de Luczicz contumax in termino Curie, contra Jaraczonem de Desthne pro XXX marcis vadij. Capusta executor: et pro intromissione violenta in suam hereditatem in Potrovicz violenter (sic), ad quam ipse proximior fuit.

133 — 263. Wisko de Trambki actor existens contumax contra kmethones filij Wyschconis de suburbio in Veliczca, quia ab eis labores et honores exigebat: idem tenetur sex memorialia.

264. Pro parte Mathie de Corzkow Burgrabij, quia Jacussius de Owczari sibi est pro XX[ti] marcis monete currentis fideiussor, ad festum beati Nicolaij soluere promittens pro Zaclica de ibidem; si non soluerit, submisit se in dampnum sine iuramento; et similiter idem Zaclica promisit pro predicto Jacussio.

265. Nicolaus Gaudenek cum Mathia de Czanovicz citantur ad concordiam ad terminum, et tres marcas sibi debet soluere sub pena Regali.

266. Jacussius de Czianovicz in termino Curie contumax contra Nicolaum Gaudenek de Nouavilla, pro pancerio valente X marcas.— Pathena executor.— Pro domino sex grossi.—

Colloquium 134 str.

sub anno domini MCCCLXXX nono celebratum in crastino beati Stanislaij tempore Maij. (Niedziela, dnia 9 Maja.)

267. Testes Martini Lovisco de Rogow in terra Rathiboriensi, contra Jaschconem de Jancovicz pro vituperio. Clenodium crux distracta cum *Pusch*, proclamacio *Rogow.*— Miczek Sbramir de Rogow, Gothardus de ibidem, Micossius de Belcznicza, Woyen de ibidem, Jurco de Geralthovicz, Bartholomeus de Rogow.— Terminum habent feria tercia festi Penthecostes in Bandijn.

268. Pro parte Jo. Paulini Aduocati Welicensis, quia Jo. de Czulicz ipsum liberum fe- 135 –
cit pro proximitate predij Tur dicti, in suburbio ciuitatis predicte.

269. Dominus Abbas Thynciensis cum Nemerza de Bidlin, terminum de visione ad colloquium.

270. Dominus Episcopus Cracoviensis cum Jacussio de Suchdol, terminum ad colloquium pro piscina.

271. Relicta domini Ottonis de Pylcz cum Thomassio Werzingi terminum ad colloquium.

272. Pro parte Sandonis de Miculovicz, quia Crispinus de Welgaves, Crispinus de Ma- 136 –
noczicz, Crispinus de Peczenegi, Nicolaus de ibidem, Dzersko et Pacossius de Brzescze, Katherina de Gramboschow, Margaretha de Cracovia, partem hereditatis ipsorum in Stagnevicz pro CCC^{tis} marcis in perpetuum vendiderunt.

273. Pro parte Rechne relicte Leonardi de Gavlow et puerorum suorum, Leonardi et Clare, quia euaserunt Wlodconem et Pacossium de Dambani et Margaretham vxorem Jaschconis Nepr de Coloczicz pro dimidia secunda [1] villa in terra Lublinensi, scilicet Czemeranki et Sestrzenithova, perpetuis temporibus, per literam Capitanei et Judicis Lublinensis.

274. Pro parte predicte domine Rechne, quia euasit predictos Wlodconem et Pacossium 137 –
de Dambani, Margaretham vxorem Nepr, pro Gavlow et Sucman, in quibus debet residere ad mortem, vel usque ad secundas nupcias conuolabit.

275. Pro parte Janconis Laurencij et filiastrorum suorum, scilicet Nicolaij, Jaschconis, Jacussij de Viniar, quia euaserunt Margaretham vxorem Nicolaij Morcze de Micolayovicz, Wenczeslaum de Dzecanovicz, Petrassium [de] Woyenarovicz (?), pro parte tercia Aduocacie Noue Ciuitatis, alias Corczin, quod eam ab eis vendidisset et alienasset.

276. Jo. de Zdancow cum domino Jo. Palatino Sandomiriensi, terminum ad colloquium: 138 –
idem Jo. de Zdancow confessus est Naczconi Plebano de Gawluschovicz.

277. Pro parte Spitkonis Subcamerarij Cracoviensis, quia ipsum Micossius Wlodarius de Czisecz liberum dimisit pro omnibus causis, pro quibus ipsum citauerat.

278. Bogufal, Mathias, Nicolaus de Wilczcovicz contumaces contra Ottonem de Climon- 140 –
tow, quia violenciam per granicies fecerunt, furem repercusserunt.

279. Pe. de Czarnocin contumax contra Jacobum de Modzidlo pro XL wlneribus cruentatis, equo trium marcarum, et balista.— Malecz executor.

280. Jaschco cum vxore sua Aduocatus de Ynowlodz, contumaces, contra capitulum 141 –
Wladislaviensis Ecclesie, citati ad presenciam domini Regis; et hec causa commissa est judicio per dominum Sandziwogium, pro hereditatis violenta intromissione in Czeblovicze (?).

281. Pasco de Rithvani contumax contra Nicolaum Omelthe, pro CC^{tis} marcis dampni et rebus receptis de *pusczina* matris ipsius.— Pe. executor et Schpak confessus, quia post mortem matris sue ipsum concitauit.

[1]) Ma to zapewne znaczyć: »*pro medietate duarum villarum.*«

142 str. *Feria quarta.* (Środa, dnia 12 Maja.)

282. Pro parte Katherine vxoris Jaschconis Bohenec Aduocati de Ynowlodz, quia optinuit per literam judicialem supportacionem (? super porcionem ?) villam Corithcovo dictam, et non plus, in capitulo ecclesie Vladislaviensis et Episcopo.

283. Abbas Tynciensis cum Venatore Cracoviensi, terminum de visione ad colloquium.

143 – 284. Pro parte Prandothe Tribuni de Zrzanczicz, quia Czczibor de Zrzanczicz tenetur sibi X marcas in festo beati Michaëlis soluere pro capite; si non soluerit, tunc in totam partem sue hereditatis ibidem ipsum intromittat; si non intromiserit, tenetur sibi XX^{ti} marcas.

285. Andreas de Riczow debet statuere Jacussium Nos dictum, filiastrum suum, contra vxorem Ade de Barwald: idem Andreas confessus est, quia idem Jacussius habet medietatem omnium bonorum suorum mobilium et immobilium. Terminum habent ad colloquium.

286. Pro parte Michaëlis de Czczihovicz, quia Pasco de Slavcovicz, Sigismundus de Cichava, tenentur sibi soluere a festo Natiuitatis Christi per tres annos, sex marcas census; et exspiratis tribus annis, ipsas sex marcas census in kmethone sibi assignabunt, in LX^{ta} marcas dotis sororis ipsorum.

Feria quinta. (Czwartek, dnia 13 Maja.)

144 – 287. Pro parte Terreche relicte Stanislaij de Maycovicz, et Nicolaij de ibidem, quia euaserunt Andream de Grzegorovicz pro gayo in Siroslavicz; et ipsum habent tenere iuxta descripcionem litere antique.

288. Pro parte Nicolaij de Marchocicz, quia veniens Sand de Miculovicz, est confessus, quod tres kmethones in Zelenik in XXX marcis grossorum obligauit.

289. Pro parte Tomkonis de Karskij, quia veniens dominus Nicolaus Notarius generalis terre Cracoviensis est confessus, quod Ogarkam in districtu terre Sandomiriensis, in L^{ta} marcis grossorum obligasset; de istis quinquaginta marcis, iam VIII marcas soluit, et XL^{ta} duas marcas grossorum latorum, super Natiuitatem domini tenetur dare. Et si eandem pecuniam neglexerit dare, tunc in duas villas suas, in Syraczsca et Zana possessionem habet dare; quod si eandem obligacionem non daret, et inde dampnum aliquod dominus Nicolaus habuerit, hoc totum prefati Thomconis erit; et cum seminibus, et absque ministeriale, idem videlicet Notarius Nicolaus in dictas villas habet se intromittere: et pro suo fratre Marcissio promisit, et pro quolibet homine, pro omni impedimento; absque iuramento, nisi solo verbo habet affirmare.

145 – 290. Lambertus de Stanislavicz suam causam Mathie, contra Petrassium de Babin, et Petrassius Przeczslao commiserunt.

Feria sexta. (Piątek, dnia 14 Maja.)

146 – 291. Dzersko de Bratczicz cum domino Pelca Judice Sandomiriensi citantur ad colloquium.

292. Pro parte Jachimconis familiaris Kmithe Castellani Lublinensis de Sosnischovicz, quia idem Castellanus tenetur sibi C marcas grossorum, sibi in festo Natiuitatis Christi soluere promittens; si non soluerit, tunc in villam suam Damianicze dabit possessionem; si neutrum complere neglexerit, submisit se in omne dampnum sine iuramento.

293. Pro parte Pechne uxoris Ottonis de Cwatow (?), quia euasit Wenczeslaum Roscowski pro IX marcis fideiussorie mariti sui prenotati, et XV marcis dampni, ad Krzeslaum Hapa fideiussorem; quia idem Venczeslaus difert (? difitetur ?) ipsas pecunias fideiussi (sic) ad mandatum Capitanei domini Sandziwogij Cracoviensis.

294. Dominus Strzala antiquus cum filio suo Nicolao omnia bona ipsorum diuidere debet per medietatem. [1]

[1]) Po stronicy 146^{tej} widoczny jest w księdze brak licznych kart wyrwanych: ztąd też i w datach Roków Krakowskich, znaczna zachodzi przerwa.

Datum terminorum in Cracovia, in crastino omnium Sanctorum; transponuntur 147
per duas septimanas. (Wtorek, dnia 2 Listopada.)

295. Pro parte Vithi de Wilczcovicz, quia euasit Wenczeslaum de Marczinovicz pro 148
agris, quos aput kmethonem suum emerat, et gaijo, per testium probacionem.

296. Sethetco filiaster Meczslaij Canonici Cracoviensis, contumax in termino Curie, contra Janconem de Crzizcovicz, pro XVI wlneribus; XII apertis, et quatuor non apertis.

Datum terminorum Cracovie, feria tercia post festum omnium Sanctorum (sic!) 149
transponitur per duas septimanas. [1] (Wtorek, dnia 2 Listopada.)

297. Pro parte Katherine vxoris Widzge de Tossz (?), quia sibi XX^ti marcas dotis, et X marcas dotalicij in sua totali porcione assignauit.

298. Pro parte Nicolay kmetonis de Przybislavicz: optinuit quinque wlnera aperta et IV liuida, in Gawdencone de Novavilla. Idem terminum, in ciuitate existens, disposuit, et causam suam noluit comendare.— Pathe. executor.

299. Pro parte Canimiri de Przibislavicz, quia Helvigus filius suus, partem hereditatis ipsum concernere debentem in perpetuum resignauit.

300. Potrko de Charznicza confessus est Paulo de Gebultow contra filium suum. 150

Datum terminorum Cracovie, die beati Andree; transponitur per duas septimanas. 151
(Wtorek, dnia 30 Listopada.)

301. Veniens Tomislawa relicta Czironis de Pascovicz, Nicolao filio Dorothee de ibidem omnem tuicionem, et post mortem ius, quod haberet, sibi comisit.

302. Veniens Flor. de Polanovicz marcam grossorum super festum Purificacionis Marie, Josmano Judeo dare se obligauit; si non daret, tunc grossum ad septimanam usurabit.

303. Nicolaus Marsalec de Cosczelecz contumax in termino concitato, contra Svierb Judeum Cracoviensem pro I½ marcis.

304. Veniens Venczeslaus de Marcinkovicz, tres marcas grossorum infra duas septima- 152
nas post Purificacionem Virginis Marie, soluere Josmano Judeo se obligauit; si non soluerit, tunc per grossum ad septimanam usurabit a qualibet marca.

Datum terminorum Cracovie in crastino S^te Lucie; transponitur per tres septimanas. (Wtorek, dnia 14 Grudnia.)

305. Potrko de Charznicza cum filijs suis terminum ad concordiam.

306. Recha de Bochna debet respondere Olderico ciui Cracoviensi, feria secunda proxima; si non paruerit, nec responderit, perdidit contra ipsum septem marcas.

307. Pro parte domini Andree Subcamerarij Plocensis heredisque de Crzidlna, et filij 153
sui domini Joannis Cancellarij Cuyavie, fratrumque suorum; quia Nicolaus Wantrobca hereditatem suam Strzelcze dictam, cum omnibus utilitatibus, sicut solus tenuit, habuit, et possedit, in CXX^ti grossis (sic!) Pragensibus obligauit.

308. Margaretha de Lencza, cum Stancone de Mislinicz citantur ad terminum pro litera citacionis.

309. Dobeslaus Scolasticus Cracoviensis cum Przibcone de Yrzandze, terminum secundum, pro decima violenter recepta.

310. Pe. officialis confessus est, quod Nicolaum de Prosschovicz concitavit, et idem Nicolaus per capellanum terminum disposuit, et debuit mittere fideiussores Nicolao dicto Omelte.

[1]) Oczéwista omyłka w powtórzonéj, téj saméj co wyżéj dacie. Porównanie daty poprzedniéj, z datą następującą daléj, z 30go Listopada, każe nam się tu raczéj domyśleć Wtorku dnia 16go Listopada. Brzmieć więc raczéj miało w dacie: »*post festum S^ti Martini*,« zamiast »*post festum OO. Sanctorum*.«

311. Petro de Slup datus est Swach officialis ad intromittendum villam Scheschelow (?); contra Jacussium de Suchdol.

154 str. 312. Pro parte Petri Ffochczal de Cracovia, quia Jacussius de Jerzmanovicz sibi totam partem sue hereditatis ibidem pro CCC[tis] marcis grossorum et medio stamine panni Brusliensis in perpetum vendidit.

313. Pro parte Pelcze de Gavlischin, quia [1] . . . de Crzizanovicz sibi est fideiussor, tres marcas singulis annis, pro censu soluere a XXX[ta] marcis, in festo beati Martini, pro domino Pe. de Rosznow, sub sex bobus; tamdiu, quousque sibi dictas XXX marcas exsoluet, in dampnum se submittendo.

314. Pro parte Pechne uxoris Przeczslaij de Zarnownicza, quia hereditatem predicti mariti sui, suis pecunijs in XII marcis liberauit.

155 – 315. Pro parte Dobconis de Wroblovicz, quia Nicolaus de Swoschovicz mediam partem hereditatis sue ibidem, et pratum dictum Nevedzina, cum gaijs et d (?) prout solus tenuit, medietate molendini, medietate prati lutosi, sibi in LIII marcis grossorum obligauit; et in XII annis ipsum non habet redimere; et post hoc in tribus si non redimerit, tunc perpetue premissa idem Dobco tenebit; et quid construxerit in ibidem, pro se edificia tollere debet, cum redemptus fuerit; piscinam in villa, et ripas omnes, quam potest erigere, prout alcius potest, et ipsam ereccionem sibi debet liberare: et ipsum Nicolaum ab omnibus debitis liberare debet, sub vadio LX marcarum.

316. Pro parte domine Katherine relicte Peschconis dicti Wemith et priuignorum suorum Jo. et Stanconis, quia cum ipsis est concordia: quod dicte domine tercia pars predij penes ciuitatem Cracoviensem in Prendnik, et eciam mollendini dicto predio pertinencium (sic), in C marcis dotalicij, super eodem predio sibi assignatur: et omnes lites cum Lewcone habent pariter euadere; et cum Lewconi satisfecerint, dicte C marce dotalicij dicte domine non debent minorari. [2]

177 – *Datum terminorum in Proschovicz, feria quinta in crastino Epiphanie, anno domini Millesimo LXXX nono.* (Czwartek, dnia 7 Stycznia.)

317. Pro parte Jachne uxoris Panczslaij de Czudzinovicz; quod quandocunque Martinus de Czudzinowicz VIII marcas ei dabunt (sic), tunc eidem Martino de area habet cedere, nulla prescripcione precidente.

179 – *Datum terminorum in Prosschovicz, die beate Agnetis; transponitur per tres septimanas.* (Czwartek, dnia 21 Stycznia.)

318. Jurco de Koczonow cum Wroczslao de Woijslavicz terminum habent ad colloquium pro LX *putky* (sic), et pro *nawsze,* et pro omnibus causis.

180 – *Datum terminorum in Xansze, Sabbato in crastino beati Wincencij; transponitur per tres septimanas.* (Sobota, dnia 23 Stycznia.)

319. Wirzchoslaus de Sedliska cum Czciborio de Drwencz, terminum ad colloquium, si fuerit; si non, tunc ad terminos paruos post in Xansze.

181 – 320. Petrassius de Lubochow pro fratre suo Jo. promisit, quia quod fecerit, totum habebit pro grato.

321. Jaschco kmeto de Raschcow cum Pacossio de Slup citatur ad secundos terminos post festum Purificacionis. Goscho officialis confessus est, quia citauit sine *lice* et litera.

1) Opuszczone imie snadź ***Dzersco,*** wnosząc z zapiski N[ro] 121.

2) Dalsza stronica 156. jest próżna. Na 157[méj] poczynają się zapiski spraw z roku 1390; gdy tymczasem na dalszéj stronicy 177[méj] i następnych, mieszczą się znów z roku 1389 zapiski Roków Proszowskich i Xięskich. Bez względu więc na porządek kart może przerzuconych, lecz według chronologicznego porządku, przełożymy tu naprzód zapiski z roku 1389.— Stronica 178 jest próżna.

322. Pro parte Wilczconis de Zacrzow; quia Przedvogius de Boczkovicze duos kmetones, medium molendinum, medium ortulanum, in XXIV^or marcis obligauit; et de istis V marcas cum IX scotis census debet prouenire. Michaël de Stampoczicz, Stasco de Dzewanczicz, et idem Predvogius, manu coniuncta exstant fideiussores: et ista pecunia in festo beati Nicolai debet restitui; si non restituerit, tunc ex toto villam predictam cum seminacione habent obligare, submittentes se in dampnum premissa complere. 182 str.

Datum terminorum in Prosschovicz, feria quinta post octavam Purificacionis beate Marie; transponitur per duas septimanas. (Czwartek, dnia 11 Lutego.)

323. Relicta Petri de Strzelcze cum Budcone de Wanczcovicz, terminum in Cracovia feria sexta post Cineres.

324. Jasco dictus Porko de Criskovicz, penam VI marcarum contra Czernkonem, pro iumento.

Datum terminorum in Xansze, Sabbato proximo post octavam Purificacionis, transponitur per duas septimanas. (Sobota, dnia 13 Lutego.)

325. Kmethones XI de Carsznicza contulerunt causam ipsorum Ottoni pingwi (Pigwe?) 183 –
contra Petrconem de ibidem.

326. Coczel officialis confessus est, quia Machna uxor Sulconis ceci, duo wlnera liuida periurauit. Idem Sulco commisit Wirzbanthe causam predictam.

Datum terminorum in Xansze, Sabbato ante dominicam Reminiscere; transponi- 184 –
tur per duas septimanas. (Sobota, dnia 13 Marca.) [1]

327. Pro parte Wilczconis de Zacrzow, quia dominus Michaël de Knischin partes hereditatis suas in Dambowdzal et Bratuczicz sibi in L^ta marcis grossorum obligauit, et ipsas partes in festo beati Nicolaij ab eodem redimere habet; si non redimerit, tunc ad terminos primos post festum predictum ipsas partes sibi debet in perpetuum resignare; si neutrum complere neglexerit, submisit se in centum marcas pecunie vallate.

Datum terminorum in Prosschovicz, die Annunciacionis S^te Marie; transponitur 185 –
per duas septimanas. (Czwartek, dnia 24 Marca.)

328. Nicolaus dictus Zelaszni de Szeczechovicz Jasconem officialem in citacione percussit, et quinque wlnera non aperta dedit ei: ceterum hoc (sic), LXXX capecia avene recepit, triginta capecia ordei, et de tritico XXV capecia recepit, de siligine L capecia; violenter totum recepit, emptores frumentorum repellens, videlicet Jacussium de Swolicza et Henricum de Zemlicz. = Dominus Judex ad peticionem domini Zegothe Vexilliferi dimisit in Zarnovecz. =

329. Veniens Derzko de Criszanovicz omnes suos kmethones in Criszanovicz, Jasconi 186 –
de Szandzissovicz in XL marcis grossorum obligauit, et pro omni impedimento promisit, et pro sua uxore; et totam villam, pro[ut] solus tenuit, nichil ei reseruando. [2]

Datum terminorum in Xansze, Sabbato ante Letare dominicam; transponitur per 187 –
duas septimanas. (Sobota, dnia 27 Marca.)

330. Pro parte Pasconis [et] Thomassij de Bzow fratrum germanorum, quia nobilitatem ipsorum probauerunt per fratres suos, Henricum de Moscorzow, Nicolaum de Olpicz, Philippum de Mislovicz, Jasconem de ibidem, Petrassium de Bolesczicz, Nicolaum de Pirzini,

[1]) Widzimy tu przerwę zwykłego następstwa Roków; brakuje snadź dwóch Proszowskich, i jednego Xięskiego. Zapewne zdefektowanie księgi tego jest przyczyną.

[2]) Zdaje się, że w téj zapisce ustęp pewien przy końcu opuszczono. Byłoby to śladem, iż w księgę tę niekiedy gotowe zapiski z kąd innąd przepisywano, a przepisując, niekiedy coś opuszczono, lub przekręcono. Wyżéj przez nas wskazane na str. 246 przekręcenie wyrazu *Sabbato*, na *S^to Alberto*, może z tego powodu wynikło.

de clenodio Zeth cum cruce media tercia, proclamacio *Pilava;* contra Stasconem Gnade de Krczanczicz. Idem tenetur penam XV pro vituperio. = Pro domino IX scotos. =

331. Nicolaus de Ossovecz, Pacossius de Neznanovicz, Swenthopelk de Golenow, cum Nemerza et Pelka de Bidlin terminum ad colloquium, si celebrabitur; si non, tunc ad terminos secundos post festum beati Stanislaij; eciam si expedicio fuerit; et post expedicionem eciam ad secundos terminos; et omnes partes, si unus de parte absens fuerit, alter eorum potest conqueri, facta conpromissione: et dicti de Bidlin nulla disposicione habent prorogare; si prorogauerint, tunc proprio iuramento affirmabunt.

188 str. 332. Pro parte Jo. de Wignanow, Wiskonis de Lubochow, Jacobi, Wenczeslaij de ibidem, Joannis de ibidem, Andree de Damianow, Miroschconis fratris sui, Clementis de Lubochow, quia probauerunt nobilitatem ipsorum de clenodio Serpens, proclamacione *Zathorza,* per fratres suos; scilicet Przeczslaum de Polaiovicz, Neretham de Dambe, Spitconem de Deschno, Neretham de Bolesczicz, Nicolaum de Potrkovicz, Viskonem de ibidem; contra Nicolaum de Woyczechovicz. Idem Nicolaus sex penas XV contra eosdem nobiles. = Pro domino tres marce, quas Subiudex tenet pro debito. =

333. Kmeto Jaschco de Raschcow penam sex marcarum contra Pacossium de Slup; sine litera ipsum citauit. = Camerarij pepercerunt ad peticionem Stanislaij de Chroberz. =

189 — *Datum terminorum in Prosschovicz, feria quinta post dominicam Judica me; transponitur per tres septimanas.* (Czwartek, dnia 8 Kwietnia.)

334. Andreas de Grzegorzovicz cum relicta Stanislaij de Maycovicz citantur ad colloquium, et Camerarij ipsorum habent referre dominis querelam, quia idem Andreas conquestus est de ipsa: „tenes gayum meum in Siroslavicz in obligacione, quem ego redimere volo“: que respondit per procuratorem suum cum procuratore Regali: „teneo gayum illud, et antecessores mej a centum annis tenuerunt; quod probabo per literam“. Ad cuius probacionem ipse consensit, et terminis venientibus, literam posuit super dictis C annis.

190 — 335. Pro parte Imrami de Wlostovicz, quia Clichna relicta Petri de Strzelcze, omnem partem sue hereditatis in Wanczkovicz sibi commisit in tutelam, promittens sibi pro omni dampno, laborando vel litigando pro premissa parte.

336. Quod venientes [1] Mathias Notarius domini Judicis et Lambertus de Stanislavicz, XX[ti] marcas grossorum latorum apud Viczgam de Drwena [recognoverunt se] recepisse; eandem pecuniam manu coniuncta super festum S[ti] Nicolai proxime nunc venturi soluere se obligauerunt; si non darent, quodquod dampnum haberet idem Viczga, hoc ipsorum in totum dampnum permanebit, tam inter Christianos, quam in Judeorum. (sic)

Datum terminorum in Xansze, Sabbato Ramispalmarum; transponitur per tres septimanas. (Sobota, dnia 10 Kwietnia.)

191 — 337. Andreas kmeto de Swoyczan XV contra Nicolaum de Olelin, quia ipsum iniuste condempnauerat, et per hanc causam suam perdidit condempnacionem. = Pro domino VI grossi. =

338. Woyczech Coczel cum kmetonibus de Negoslavicz terminum ad colloquium cum priuilegio.

Datum terminorum in Prosschovicz, feria quinta post Conductum Pasche; transponitur per tres septimanas. (Czwartek, dnia 29 Kwietnia.)

339. Venientes Stralek, Jaschko, heredes de Policarczicz, totam partem hereditatis ipsorum ibidem, que Stralcowska dicitur, in XXXIII[bus] marcis grossorum obligauerunt, nec non (?) agros, thabernam, curiam, Nicolao Plasze de Szeczechovicz, sine omni prescripcione. [2]

[1]) W téj zapisce téż jakieś opuszczenie widać.

[2]) Na stronicy 88[méj] księgi, czytamy zapiskę tę w tych samych niemal słowach, lecz zupełnie inną ręką, w miéjscu przed tém próżném, skreśloną tak: »*Datum in Prosschovicz feria quinta proxima post diem*

340. Pro parte Dzerzkcze vxoris Nicolai de Liscovicz, quia idem Nicolaus Ij C marcas dotalicij in sua totali porcione sue hereditatis ibidem assignauit, ita, si prole caruerit; si vero habuerit, tunc C marcas. 192 str.

341. Andreas de Gregorovicz existens actor, penam VI marcarum contra vxorem Paskonis de Siroslavicz, pro omnibus causis, pro quibus ipsam citauit.

342. Pro parte Pribconis de Preczslavicz, quod venientes Nicolaus cum Greytha vxore sua de Monackovicz pro ducentis marcis grossorum vendiderunt, et idem (sic) Greytha si aliquas literas super dotalicium haberet in ipsa hereditate, nullam virtutem debent habere; et pro dotalicio suo, quod super ipsam hereditatem fuerit ei assignatum, pro ipso se abrenunciauit; et in quarta parte hereditatis idem Nicolaus habet manere et sedere, usque ad mortem: similiter et sui pueri eciam habent in eadem quarta parte hereditatis sedere, et idem Pribco non habet ipsos conturbare: et quum idem Nicolaus vellet surgere de ipsa quarta parte hereditatis, tunc ante annum debet monere Pribconem aut suos pueros, quod ei XIV marcas grossorum soluerent; et ipse Pribco ipsam hereditatem perpetualiter possidebit cum suis pueris.

Datum terminorum in Xansze, die beatorum Philippi et Jacobi Apostolorum; transponitur per tres septimanas. (Sobota, dnia 1 Maja.)

343. Pro parte Wirzchoslaij de Sedliska, quia Przibco de Grodzina ipsum non debet aliqua prescripcione euadere pro partibus hereditatis in Opatkovicz, que partes Welislaij et Petrassij dicebantur; et hec sunt in C marcis perpetualiter assignate. 193 –

344. Pro parte Jaroslaij filij Msczugij de Cozlow, quia idem Msczugius sibi pro totali porcione sue hereditatis, pro vera diuisione, villas suas omnes in terra Cracoviensi habitas et habendas, scilicet Cozlow, Rogow, Stanoviska, Czrczonow, et omnes obligaciones, quas habet vel habere potest, in perpetuum dedit et assignauit.

Datum terminorum in Prosschovicz, feria quinta post octavam S^ti^ Stanislaij in Maijo; transponitur per duas septimanas. (Czwartek, dnia 20 Maja.) 194 –

345. Marcissius procurator de Prawcow cum kmetonibus et subsidibus de Baranow, terminum secundum; quia violenter pignora repercusserunt.

346. Scron de Manocicz Sulconem de Crolovicz pro XIIII marcis dampni euasit, quod dixit (?) super possessione mera in Laganow intromisit.

347. Conuentus de Stanitki (sic) cum heredibus de Stegnevicz termino *povesczoni* post festum S^ti^ Michaëlis, ad terminos paruos.

Datum terminorum in Xansze, Sabbato ante dominicam Vocem jucunditatis; transponitur per duas septimanas. (Sobota, dnia 22 Maja.) 195 –

348. Ossanna de Zarnow Petrassium de Wlodzislaw pro infideli termino euasit.

349. Pro parte Zaclicze de Thocholow, quia Stephano de Tsczicza duo prata maiora in Czanstoszovicze in X marcis grossorum obligauit, promittens ipsum intercedere ab impedimento omnium, dictas pecunias minorare volencium; in dampnum se submittendo; et dictas X marcas in festo beati Michaëlis sibi dare idem Zaclica debet, in dampnum se submittendo quodlibet.

»S^ti^ *Marci Ewangeliste.*« (Czwartek, dnia 29 Kwietnia.) »Venientes Stralecz, Jasco, heredes de Poli»carcicz, recognouerunt se, quod totam partem hereditatis in Policarcicz, que pars hereditatis dicitur »Stralkowsca, in XXXIII^bus^ marcis grossorum Nicolao dicto Plasza obligauerunt, tabernam et kmeto»nem, et agros cur; et hoc habet fieri sine omni prescripcione.« — Nowy ślad późniéjszego dopisywania spraw.

196 str. *Datum terminorum in Prosschovicz, feria quinta in octava Ascensionis Domini; transponitur in crastinum Corporis Christi.* (Czwartek, dnia 3 Czerwca.)

350. Relicta Pe. de Belzow debet restituere Pechne de Prosschovicz equum vocatum porcum, et fenum; pro quibus Ij marcas soluere debet ad terminos, sub pena Regali. = Soluit. =

Datum terminorum in Xansze, Sabbato festi Pentecosten; transponitur per duas septimanas. (Sobota, dnia 5 Czerwca.)

351. Dominus Clemens de Avelnia debet soluere per fertonem pro porcis saginatis (sic), si procurator ipsius non iurabit; et que non essent saginate, per sex grossos, molendinatori de Swarzischow: si ipsos proiurabit, idem molendinator sub pena XV.

197 – 352. Thomco de Chotlicz, Stasco de Lsczinska Wola, quilibet grossos V memoriale domino dederunt, concordia inter ipsos facta. = Statim in judicio parsa est. =

353. Stephanus do Bolesczicz debet dare et concedere literas comunes temporis (?) sue oportunitatis (?), scilicet pro libera decima, quia in judicijs Castellanorum et Palatinorum respondere non debent. (sic.)

198 – 354. Staschco de Miculovicz actor existens, in secuudo termino contumax, contra Gnewomirum de Pavlovicz et Paschconem de Sandzischow pro XXXI marcis, medio kmetone, curru, et tribus equis.

355. Stasco kmeto de Miroszow penam XV contra Petrum de Mocrsko: non fideiussit in eo acquisitum.

Datum terminorum in Prosschovicz, in crastino Corporis Christi, transponitur in octavam S^ti Johannis Baptiste. (Piątek, dnia 18 Czerwca.)

199 – 356. Veniens Jastko de Laganow recognovit se, quod XXXV marcas grossorum aput Margaretham relictam Jasconis de Sarbe fassus est recepisse: eandem pecuniam in festo beati Nicolaij proxime nunc venturo soluere se astrinxit; et si non soluerit, tunc de domo suo cum pueris habet exire, nihil pro se recipiendo de domo; et pro dampno promisit: et Dzivissius et Pribko de Przeczslavicz sunt fideiussores.

Datum terminorum in Xansze Sabbato post festum Corporis Christi; transponitur per duas septimanas. (Sobota, dnia 19 Czerwca.)

357. Stephanus de Tsczicza cum Mscziscone de Cunassuwka citatur ad secundos terminos peremptorie.

358. Clemens Subpicerna Domine Regine promisit pro sorore sua de Staschov, domino Ottoni de Climontow.

359. Pro parte premissi domini Clementis, quia optinuit in domino Ottone predicto, quod homo ipsius unum annum habet iudicare in Gnewanczicz, et ipsius domini Ottonis homo alium annum, pro perpetuis temporibus; et unus ab hominibus alterius nichil habet recipere de judicio.

200 – 360. Omnes kmetones de Dzerzansna contulerunt causam ipsorum Jacussio, contra Wlodarium de Janussovicz, pro repulsione gregis: idem Wlodarius officialem statuere habet contra ipsos.

361. Thomassius de Brzuchana contumax in termino primo contra Nicolaum presbiterum de Jurzicovicz, pro capite fratris sui.

Datum terminorum in Prosschovicz, in in vigilia beatorum Procossij et Martiniani; transponitur per duas septimanas. (Czwartek, dnia 1 Lipca.)

362. Nicolaus de Sbiluthovicz cum Swenth de ibidem, terminum secundum pro IIII vijs, fossato et septo, et alijs iniurijs.

Datum terminorum in Xansze in crastino beatorum Procossij et Martiniani martirum; transponitur per duas septimanas. (Sobota, dnia 3 Lipca.) 201 str.

363. Nicolaus de Jurzicovicz presbiter, cum Abbate Andreoviensi terminum secundum pro medio molendino et orto.

364. Relicta Stegnej de Kalina contulit causam suam Marcissio de Tangoborz, contra relictam Ade et filiam suam Clichnam de Nakel.

365. Relicta Ade et filia sua Clichna constituit Prandotham de Przelank suum procuratorem, contra predictam relictam Stegnej.

366. Pueris Jazzine de Zagorze induciati sunt X anni, pro hereditate ibidem, contra Mathiam patruum ipsorum, propter iuventutem.

367. Jan de Deschno cum Jacobo de ibidem terminum primum pro malis verbis in citacione, et dampno, percussione kmetonisse.

Datum terminorum in Xansze, die beati Alexy; transponitur per tres septimanas [1]. 202 –
(Sobota, dnia 17 Lipca.)

368. Pro parte domini Michaëlis de Bogumilovicze, quia Nicolaus de Jurzicovicz sibi duas 203 –
partes hereditatis ibidem medie sue partis, et pro se terciam reseruauit, sibi in XX sex marcis grossorum obligauit; ipsum non alia, quam propria pecunia redimere habet, nec aliquem mittere in possessionem, nisi se, vel ipsum dominum Michaëlem: ipsum intercedere habet ab omni impedimento et liberare, nulla prescripcione euadendo; et e conuerso ipsum ad spacium XX^ti annorum idem Michaël euadere non [debet], et elapsis XX^ti annis, si ipsum idem Nicolaus non redimeret, tunc idem Michaël XL^ta marcas addere debet, et ipsam totam hereditatem perpetue possidere, precipue partem suam et Hinconis fratris sui.

369. Vidzga de Przelank debet ponere priuilegium pro iure theuthonico, contra Prandotham de ibidem, pro prato.

Datum terminorum in Prosschovicz, feria quinta post octavam beati Michaëlis; 204 –
transponitur per duas septimanas [2]. (Czwartek, dnia 7 Października.)

370. Pro parte Imrami de Wlostowicz, quia Jaschco Donath da Jancovicz omnem partem sue hereditatis in Jancovicz per X annos sibi contulit, et de eadem sibi singulis annis X marcas soluere debet, et pro ipsius iniurijs agere et respondere; nec non prata in Donatcovicz.

371. Jasco et pueri sui de Chrobra actores existentes, penam VI marcarum contra Ja- 205 –
cobum de Czusow, pro frumento decimali recepto. Jacobus euasit eos racione contumacie.

Datum terminorum in Xansze, Sabbato proximo post festum S^ti Francisci transponitur per duas septimanas. (Sobota, dnia 9 Października.)

372. Nicolaus presbiter de Jurzicovicz actor existens, contumax contra Thomassium de 206 –
Brzuchana, pro capite fratris sui Hynconis.— Coczel executor.

Datum terminorum in Prosschovicz, die XI milia virginum; transponitur per duas septimanas. (Czwartek, dnia 21 Października.)

373. Kathusa de Lucanovicz constituit Brzanczconem suum procuratorem contra Michaëlem. Terminum habent ad concordiam.

Datum terminorum in Xansze, Sabbato ante festum Simonis et Jude Apostolorum 207 –
beatorum; transponitur per duas septimanas. (Sobota, dnia 23 Października.)

374. Pro parte Stanislaij de Miculovicz, quia Gnewomirus de Pawlovicz et Dobec fra- 208 –
ter suus, in alio festo Natiuitatis Christi a proxime venturo, sibi debet soluere L marcas

[1]) Roku Proszowskiego, który na dzień 15 Lipca przypadał, nie ma w księdze; chociaż ten, i poprzedzający Rok Xięski, na téj saméj jednéj karcie są pisane.— Po stronicy dopiéro 202^giéj, karty zdają się brakować.— [2]) Trzechmiesięczna z górą przerwa, od ostatniego poprzedzającego Roku Proszowskiego.

grossorum, pretextu obligacionis in Psari, et iam sibi XX^ti exsoluerunt; et ipsas L^tas marcas, si tempore prefixo non soluerint, tunc in dictam obligacionem ibidem in Psari, et in aliam totam partem sue hereditatis ipsum intromittere debent; excepto, quod post hoc compararent: et ipsam obligacionem sibi cum agris seminatis sibi (sic) tradere habent, et ipse eodem modo restituere: quam obligacionem, si tempore prefixo sibi non dederint, in omne dampnum se submiserunt sine iuramento; et ipse Stanislaus ipsos ab omni impedimento pro predicta obligacione intercedere debet; volentes damna LXX^ta marcis minorare (?).

375. Albertus de Jedlcza cum Andrea, Miroslao et Mathia de ibidem, terminum secundum pro wlneribus; cum Stanislao, pro mutilacione manus.

209 str. *Datum terminorum in Prosschovicz, feria quinta post festum omnium Sanctorum; transponitur per duas septimanas.* (Czwartek, dnia 4 Listopada.)

376. Jurco de Coczanow cum Boxa tercium terminum: idem literam regalem ponere habet.

377. Panczslaus de Cudzinovicz debet statuere vxorem suam ad terminum contra Martinum fratrem suum.

Datum terminorum in Xans, Sabbato proximo post omnium Sanctorum. Alij termini assignati sunt in futuras duas septimanas [1]. (Sobota, dnia 6 Listopada.)

210 – *Datum terminorum in Prosschovicz, in octava S^ti Martini; transponuntur per duas septimanas.* (Czwartek, dnia 18 Listopada.)

378. Clemens de Grusschow penam LXX contra Clementem ciuem de Prosschovicz, pro curru in via violenter per Bogussium de Lancava recepto; quem ipse Clemens intercessit. [2]= Officialis reuocauit, quia tempore suo venit. =

379. Staschco Przemacowski contumax de Kyane, contra Nicolaum de ibidem pro wlnere bouis.

380. Pro parte Clementis de Gruschow, quia Pe. de Odimow totam partem sue hereditatis ibidem cum equis, seminibus, et tota in ibidem substancia, in XL marcis grossorum obligauit, more juris obseruato.

211 – *Datum terminorum Cracovie, feria sexta post festum S^te Lucie; transponuntur per tres septimanas* [3]. (Piątek, dnia 17 Grudnia.)

381. Veniens Bogutha de Virbno et Petrus de Wroninecz, quinque marcas recognouerunt se Mathie Notario pro frumento teneri; eandem pecuniam super festum S^ti Michaëlis soluere se obligauerunt, partem in minuta pecunia, et residuum in grossis.

212 – ostatnia. *Datum terminorum in Xansze, Sabbato post festum S^te Lucie; transponitur per tres septimanas* [4]. (Sobota, dnia 18 Grudnia.)

382. Petrassius de Bolesczicz contumax in termino Curie, pro angulacione (cingulacione?) XII sagittarum, pro quibus ipse erat sibi fideiussor.— Paschco executor.= Familiaris judicis actor. =

383. Gregorius tabernator de Ilcovicz contra Stanislaum de Xansze, pro ɉ marca [5].— Coczel executor.

384. Imramus de Srzenawa et Swantek de vca contumaces, contra Wenczeslaum de Sicze, pro duobus pecoribus arestatis et saginatis [6].

1) Było to snadź odłożenie Roków: bo spraw pod tym napisem daty nie ma.— 2) Zapiska ta, aż do tego miéjsca przekréślona; snadź w skutek dalszego dopisu.— 3) Przynajmniéj z dwóch Proszowskich i z dwóch Xięskich Roków zapisek brakuje przed tém miéjscem.— 4) Trudno przypuścić, aby w tę samą księgę, w którą w Piątek zapisywano sprawy w Krakowie, nazajutrz w godzinach sądowych, jak wiadomo z prawa, rannych, już w Xiążu o mil 7, porą zimową sprawy zaciągane być mogły.— 5) Znak ten: ɉ, tu i wszędzie w tych zapiskach, znaczy tyle co: *media*, albo *dimidia*.— 6) Na ostatniéj stronicy księgi, jest-to ostatnia zapiska. Dalsze z roku 1390 zapiski, które podajemy, są, jak to rzekliśmy wyżéj, ze środka księgi.

(Anno 1390.) 157 str.

Datum terminorum Cracovie, feria tercia post festum Circumcisionis domini, anno eiusdem MCCC nonagesimo; transponuntur per duas septimanas. (Wtorek, 4 Stycznia.)

385. Pro parte Petri Fochsczal de Cracovia, quia Andreas dictus *lekki* de Jermanovicz sibi totam partem sue hereditatis pro C marcis in perpetuum vendidit.

386. Pro parte Andree dc Lewnow, quia Swanthochna relicta Nicolaij de Tangoborz, cum filio suo Sigismundo, hereditates suas proprias et mariti sui, in LX marcis grossorum sibi obligauit, quas in festo Purificacionis proximo redimere habet ab eodem; si non redimerit, ipsas tenere habet in CL[ta] marcis de anno ad annum, et ipsum de iisdem intromittere habet, sub dampno, sub dampno. (sic!)

387. Pe. de Czarnoczin ponens literam Judicis Sandomiriensis de Vislicia, contra An- 158 –
dream de Lewnow.

388. Pro parte Rochne de Dulow, quia matri sue Agnete (sic) debet soluere X scotos singulis annis de parte sue hereditatis ibidem.

Datum in Prosschovicz, feria sexta proxima post Epyphaniam domini. (Piątek, dnia 7 Stycznia.)

389. Pro [1] parte Czestcze relicte Thomassii de Bolow, quia Swanthochna vxor Clemen- 159 –
tis de Praczcz (?), totam partem sue hereditatis paternam in Bolow, sibi et pueris suis pro XL marcis grossorum vendidit.

390. Jacussius de Macoczicz viciavit testem Budconis, Clementem de Strzezcovicz, quia voluit iurare, quod interfuisset.

Datum terminorum Cracovie, feria tercia post Judica me; transponitur post Conductum Pasche. (Wtorek, dnia 22 Marca.)

391. De mandato Domini Regis, omnes causas Osmani Judeij cum fideiussoribus Abrahe Chamecz, suspendimus ad regressum Domini Regis de Lithvania ad terminos primos.

392. Zaclica de Corzkow penam XV contra Andream de Czaslaw, quia super possessionem ipsius in Bali coscol alium intromisit; et sub eadem pena ipsum debet intromittere in pristinam possessionem. Idem Andreas dampnum XX[ti] marcarum ad terminum debet proiurare. = Dominus delere mandauit. [2] =

393. Dzerzsko de Crzizanovicz cum Consulibus Bochnensibus citantur octavo die post ingressum Domini Regis in Cracoviam, de mandato eiusdem Domini Regis.

394. Pro parte Svierbini Judeij, quia Lambasch et Martinus ministeriales confessi sunt, quod ter equitauerunt Nicolaum Marsalec de Cosczelecz ad impignorandum, et pignus non potuerunt inuenire.

395. Jan de Stbik cum Pe. de ibidem citantur ad terminum, quia inuicem contende- 160 –
bant verbis.

Datum terminorum in Prosschovicz, in vigilia Anunciacionis Virginis Marie; transponitur per tres septimanas. (Czwartek, dnia 24 Marca.)

396. Bogussius de Wrzampa cum Rathay de Socolovicz, terminum secundum pro spolio 161 –
publice strate, equo, et quatuor marcis in via receptis.

397. Clemens Castellanus Radomiensis et kmethones sui, cum Adam de Janicovicz citantur post festum S[ti] Stanislaij ad terminos primos.

¹) Przed stronicą 159[ta] snadź musi kilka kart brakować; bo na téj stronicy zapisany Rok Krakowski poniższy z 22[go] Marca, jest o dziewięć tygodni późniéjszy, niż być był powinien.

²) I rzeczywiście przekréslona zapiska.

398. Relicta Sagneij de Scorczow et filius suus Gretco, cum Dzerzskone de Belzow et matre sua, terminum secundum; quia kmetonem ipsorum captiuarunt et ligauerunt.

399. Relicta Jo. de Bezdzedza confessa est Nicolao Vicario de ibidem, die terminorum, contra Dobconem de Wirzbno.

162 str. *Datum terminorum Cracovie, feria tercia post Conductum Pasche; transponitur in feriam terciam post festum S^ti Stanislaij.* (Wtorek, dnia 12 Kwietnia.)

400. Pro parte Prepositi et conuentus domus Mechoviensis, quia Dominicus, Nicolaus, Stephanus, Marcissius Przeczslaij de Pstroszicz, omnes partes hereditatum suarum ibidem in Lgotha et Vola podlesna, ipsos paterna et per mortem patrui ipsorum Nicolaij concernentes ex successione, predicti duo fratres pro CCC^tis marcis, et Marcissius pro CL^tis marcis grossorum in perpetuum vendiderunt.

401. Pro parte Jo. de Grinarowca, quia Thomassius Werzinge cum vxore sua Raphalca recognouerunt XVIII marcas grossorum sibi teneri, ipsas sibi in festo beate Margarethe soluere promittentes; si non soluerint, tunc tres kmethones in Lazani sibi obligabunt, quos ipse elegerit; si neutrum complere neglexerit, in omne dampnum se submiserunt, sine [iuramento.]

163 – 402. Nicolaus de Przibcovicz condam de Cosoczicz, contumax in termino peremptorio non comparuit, contra Nicolaum de Brodna, pro quingentis XXX liris, nec non pro II^bus wlneribus apertis et VII non apertis.— Jacobus officialis.

Datum terminorum in Prosschovicz, feria quinta post Conductum Pasche; transponitur in feriam quintam post diem S^ti Stanislaij. (Czwartek, d. 14 Kwietn.)

403. Pro parte Dobegneij de Marczincovicz in terra Sandecensi, quia Jo. de Glew tenetur sibi XLVI marcas grossorum, ipsas sibi in festo beati Nicolaj proximo soluere promittens: si non dederit, tunc in villam suam Gluchow, excepta una sorte, seminibus yemalibus ipsum intromittere debet, et ipsum intercedere habet ab omni impedimento: prescripta faciens de consensu vxoris sue Katherine, in dampnum se submittendo; si neutrum complere neglexerit, submisit se in omne dampnum sine iuramento.

164 – *Datum terminorum Cracovie, feria tercia post festum S^ti Stanislaij in Maijo; transponitur in feriam quartam post festum Penthecostes.* (Wtorek, d. 10 Maja.)

404. Pro parte Nicolaij dicti Omelthi, quia Philippus cecus medietatem tocius lucri, quod optinuit in Andreassio de Bobolicz, sibi dedit, vendidit, et assignauit; et ipse Nicolaus pro omnibus habet litigare: et si quid perdiderit, pro illo sibi non debet imputari.

405. Jacobus Judeus Cracoviensis cum Stephano de Przeczslavicz citatur ad paruos terminos, post Domini Regis in Cracoviam aduentum.

406. Pro parte Clementis de Wilcowisco, quia filius suus Gregorius totam partem paternam in regno Polonie sibi dedit perpetualiter, et ipse Clemens sibj omnes hereditates ipsius in regno Ungarie eciam perpetualiter.

165 – 407. Pro parte Hancze vxoris Egidij de Slupcza; quia idem Egidius sibi IIII marcas dotis et dotalicij in Blogoczicz assignauit, et si pro pecoribus (?) post mortem mariti sui cum pueris suis discordauerit, tunc partem pecorum capere debet, prout unus puerorum suorum. Causam hanc Jo. de Neglovicz sumit.

209 – *Datum in Prosschovicz, die Ascensionis domini* [1]. (Piątek, d. 12 Maja.)

408. Nicolaus cum filio de Sbilutovicz penam LXX contra Nicolaum de Prokocim, quod sibi penam XV non fideiussit; tenetur eciam sibi penam XV.

[1]) Na właściwém miéjscu stronicy 165, ten Rok Proszowski opuszczony, dopiéro na stronicy 209^téj w miéjscu próżném dopisanym został. Że tu należy, uczy zapiska daty Roku poprzedzającego Proszowskiego z 14^go Kwietnia. Wniebowstąpienie Pańskie, było w roku 1390, właśnie w Piątek po S^tym Stanisławie.

Datum terminorum Cracovie, feria quarta post festum Penthecosten; transponitur in feriam terciam post festum Corporis Christi. (Środa, dnia 25 Maja.)

409. Pro parte Swenthoslaij de Modlnicza, quia Buyno de Cracovia pro VII scotis, et 166 str.
iterum pro sex scotis [1] . . . proprio iuramento (sic). Iidem Buyno penam XV contra eundem, quia dixit sibi: „circa iuramentum es infidelis“.

410. Nicolaus Strala *Schepetlivi* contumax in termino, per dominum S. Capitaneum Cracoviensem ad nos remissus, pro CCCtis marcis in pecunia parata receptis, IIII marcis dampni, duobus spadatis [2] pro XXti marcis, pro capite et duccione per sex granicies, pancerio pro quinque sexagenis, balista, gladio, cultello, contra Navogium de Magno Rudno.

411. Nicolaus de Marschovicz contumax in termino tercio contra Jacobum Judeum pro 167 –
X marcis capitalis debiti, et usura ab eisdem. Confessus est Judeo teneri, prout in litera continetur.

412. Adam de Mlinoga contumax contra Andream de Grzegorzovicz, pro IIII marcis et fertone frumenti, et cingulo VII marcas valente. = Marcam et vas cerivisie (sic) domino dedit. =

413. Dzetrzich de Paulicovicz contumax contra Clementem de Curow, pro homine violenter captiuato.

414. Visco dictus Murca literam regalem optulit, quod ipsum non iudicarent cum domino Clemente.

415. Uxor Dzivissij de Przeczslavicz contumax est contra Osmanum Judeum, pro expul- 168 –
sione hereditatis mariti (sic), quam dicebat sibi fore racione dotis et dotalicij assignatam.

Datum terminorum in Prosschovicz feria sexta post festum Penthecosten; transponitur in octavam Corporis Christi. (Piątek, dnia 27 Maja.)

416. Veniens Nicolaus Paskonis de Cuskovicz, sex marcas grossorum, partem in magna, et dimidiam in minuta pecunia, infra duas septimanas post diem Sti Michaëlis, domino Mathie Notario de Vola soluere se obligauit; et si aliquod dampnum abinde haberet, hoc Nicolao in totum permanebit, et hoc debet fieri sine iuramento, sed verbo debebit afirmare.

417. Budco procurator Nicolaij kmetonis de Stregoboricz, cum Jacussio de Gay termi- 169 –
num habent ad decisionem cause, post inquisicionem domini Judicis.

418. Manczka de Biscupicz cum filio Alberto contumax, contra Grethonem de Scorczow, pro VII marcis census et II marcis dampni. Pǫszka officialis confessus est, quod vidit, dum idem molendinum suum secuit, alias *podrambil*, secum stans in termino.

Datum terminorum in Xansze, Sabbato in vigilia Ste Trinitatis; transponitur per 170 –
duas septimanas. (Sobota, dnia 28 Maja.)

419. Pro parte Jaroslave vxoris Jacussij de Vola Schiscowska, quia sibi ipse Jacussius Lta marcas in Bodzcovicz, cum omnibus laboribus, pecoribus et pecudibus dedit et assignauit post mortem suam.

420. Spitko de Deschno cum Andrea et vxore sua de ibidem, terminum secundum, pro violenta aracione agrorum XLta liras, depascacione (sic) frumentorum et pratorum, cremacione gayorum et seccione.

421. Visko de Wola Saszinova contumax, contra Nicolaum de Olelin, pro medio kme- 171 –
tone in Psare.— Capellanum non statuit.— Jan executor.

Datum terminorum Cracovie, feria tercia post festum Corporis Christi; transponitur per duas septimanas. (Wtorek, dnia 7 Czerwca.)

422. Jurco de Lednicza terminum tercium disposuit simpliciter contra sororem suam, quia campum ad octo mansos sibi violenter arauit.

[1]) Widocznie coś opuszczono; najpodobniéj wyraz: »*evasit*«.— [2]) Tak najpodobniéj czytać, ale nie pewnie.

172 str. 423. Pro parte Swenthochne filie Joannis Wanzel de Polanovicz, quia idem pater suus de LXXX^{ta} marcis suis, alias per ipsum receptis, sibi VIII marcas soluere debet in festo beati Nicolaij, tam diu, quousque ad nupcias conuolaret; et pro pecoribus X marcas sibi tenetur, et ab hysdem unam marcam sibi soluere debet, usque ad tempus prefixum.

173 – 424. Nicolaus Strzala alias de Bobrek, contumax in termino concitato, contra Navogium de Magno Rudno, pro causis supra scriptis.— Penam LXX^{ta}.—

425. Pro parte Jacobi Spiczimiri et Anne matris sue, quia Pe. Subdapifer Domine Regine tenetur XXXIIII^{or} marcas denariorum dare in festo beati Michaëlis; si non soluerit, tenetur sibi XL marcas.

426. Pro parte Katherine institricis, dicte Nunevesterin, quia idem Petrus tenetur sibi soluere XII marcas in festo predicto; si non, soluere tenetur XVI marcas.

174 – 427. Micko de Grodzina penam LXX^{ta} contra Katussam de Cracovia, quia duas marcas non soluit, et sub pena soluere se obligauit.

Datum terminorum in Prosschovicz, in octava Corporis Christi; *transponitur per duas septimanas.* (Czwartek, dnia 9 Czerwca.)

428. Conuentus de Stanithki cum Sandone de Miculovicz, terminum post festum beati Michaëlis.

Datum terminorum in Xansze, Sabbato ante festum S^{ti} Vithi; transponuntur per duas septimanas. (Sobota, dnia 11 Czerwca.)

429. Pro parte Dobconis Panchin de Scronow, quia Andreas de Sandzischow tenetur sibi XX^{ti} marcas dare, octo diebus post festum S^{ti} Nicolaij proximum; si non dederit, tunc omnia prius data perdidit, et residuas XX^{ti} marcas eciam octo diebus post aliud festum S^{ti} Nicolaij; si non soluerit, tunc omnia prius data, et hereditatem aput ipsum emptam perdidit, quam si non restituerit, tenetur centum marcas.

175 – 430. Albertus de Przechodi cum domino Troyano citatur post festum S^{ti} Johannis, coram domino Episcopo.

431. Nicolaus de Olelin cum Viskone de Vola terminum ad concordiam; et ipse Visco non debet iurgare de medio kmetone in Psare contumaciter in eo optento, tamdiu, quousque ipsa causa inter ipsos iudicialiter concluderetur termino *povesczone*.— Coczel Albertus in Curia citauit.

432. Albertus de Carlin cum Nicolao et Jo. de ibidem, terminum secundum pro diuisione.

433. Pro parte Procossij de Cuczkow, quia Borco de Tsczenecz debet sibi condescendere de porcione hereditatis ibidem, receptis ab eodem LXXX quinque marcis, iuxta consuetudinem juris, omni contradiccione procul mota; et iniurias ibidem facere non debet.

434. Pro parte Stanislaij Decretorum Doctoris, Prepositi conuentus sui Mechoviensis, quia Machna relicta Bartholomei alias de Pstroszicz, cum pueris suis, scilicet Stephano, Katherina, Magdalena, Nicolao, laneum ipsorum in Mechovia, pro commutacione hereditatis in Pstroszicz, pro LX marcis vendiderunt; et pro alia parte hereditatis in Pstroszicz, quam Jachna glos ipsorum, relicta Jacobi Scala dicti, tenet racione viduitatis, non habent compositum impedire, sed sibi debet hereditarie et perpetue pertinere, et Stachna, Dorotheaque sibi debent resignare; pro quibus Mathias de Boczkovicz est fideiussor sub dampno, una cum Scala Sculteto de Krzesschowca.

176 – 435. Veniens Andreas filius Jacobi Czoscze de Desno, mediam partem hereditatis ibidem, sorori sue, vxori Petri de Bolesczicz assignauit; sed idem Andreas non habet possessionem, nec possidet.

Statuta i Uchwały

MAZOWIECKIE.

Statuta i Uchwały

MAZOWIECKIE.

STATUTA I UCHWAŁY

Mazowieckie

główniéj

przez Xiążąt z linii Płockiéj

wydane w latach 1377 i następnych, do roku 1434.

Wiadomość o tychże statutach.

Jan Wincenty Bandtkie w swém dziele Jus polonicum, *podał przedruk Zwodu Statutów Mazowieckich, dokonanego przez Wojewodę Namiestnika Mazowieckiego Piotra Goryńskiego z polecenia Zygmunta I^go^, i wydrukowanego w Krakowie czcionkami Hieronima Wietora w roku 1541. Zwód ten będący bezpośrednio rezultatem poprzednich kilku Mazowieckich prawodawczych zjazdów i narad, mianowicie z roku 1531, 1532, i 1536, stósował się główniéj tylko do Wschodnich Ziem Mazowsza, czyli tych, które aż do roku 1526 zostawały pod rządami Xiążąt z linii Warszawskiéj, a które późniéj wszystkie razem nazwę Województwa Mazowieckiego nosiły. Tych tylko bowiem Ziem Panowie i dygnitarze udział mieli w rzeczonych zjazdach; a Statuta dawne do Zwodu Goryńskiego również te tylko przydzielone zostały, które wypłynęły z prawodawstwa główniéj dla tychże Ziem przeznaczonego. Nadto, w odpowiedzi posłów królewskich danéj w roku 1527 Mazowszanom świéżo wtedy z Koroną połączonym, widzimy dość wyraźną wzmiankę o odróżnieniu prawodawstwa i instytucyj Ziem Mazowieckich dawniéj już do Korony przywróconych, a mianowicie Ziemi Płockiéj, Gostyńskiéj, Rawskiéj, Sochaczowskiéj i Bełzkiéj* [1]. *Prawodawstwa tych Ziem jednocznego i systematycznego Zwodu nie przedsiębrano bynajmniéj w latach onych za Zygmunta I^go^; i nie ma téż śladu, aby się tém swego czasu Kazimiérz Jagielończyk i Jan Albert parali; chociaż w przywile-*

[1]) Pismo to, bez daty i nie zupełne przechował nam Przyłuski. (*Statuta*, fol. 798. 799). Czacki, który je w całości czytał, obok wielu innych aktów Mazowsza tyczących się, w Tomie VI^tym^ Aktów Tomickiego, podał w *Rozprawie o prawach mazowieckich*, (Dzieł T. III. str. 468 i 477 ed. Pozn.) datę jego, r. 1527, która z resztą i z tąd wyświéca się, iż w odpowiedzi rzeczonéj u Przyłuskiego, jest mowa o dopiéro co odbytym Sejmie Krakowskim.— Ziemie: Rawska, Gostyńska i Bełzka w r. 1462, Sochaczowska w roku 1476, a Płocka w roku 1496 do Korony przywrócone zostały.— Województwo Rawskie z Ziemi Raw-

jach inkorporacyjnych tych dwu Królów, niektóre tak prawa publicznego, jako i prywatnego stósunki w Ziemiach rzeczonych rzeczywiście przekształcane były [2]. *Że w czasach następnych Zwód Goryńskiego, równie jak późniéjsze tak zwane Excepta Mazowieckie, na całe Mazowsze swą moc obowięzującą roztaczały, o tém nie należy wątpić; lecz myliłby się mocno, ktoby z jedynactwa, że tak powiem, Goryńskiego Zwodu, za przykładem Kownackiego* [3] *chciał wnosić, iż Mazowsze pod Xiążętami z linii Płockiéj, osobnych swych prawodawczych zjazdów i osobnych ustaw nie miało. Już Ziemowita III*go*, Pana na całém Mazowszu, Statut dla całego téż w prawdzie Mazowsza, lecz właśnie w Sochaczowie w r. 1377 wydany, a ze Zwodu Goryńskiego od dawna znany, mógł być skazówką oddzielnego ustawodawstwa i w téj części krainy. Był on prawem dla całego ówczesnego Ziemowitowego dziedzictwa; lecz w nim, jako spisanym właśnie w części zachodniéj Mazowsza, przy wpływie radzącéj szlachty Płockiéj, Rawskiéj, Sochaczowskiéj, Gostyńskiéj, przy wpływie nieuchronnym zwyczajów Ziem tychże, był niejako konieczny zawiązek do dalszego rozwijania się prawodawstwa téjże dzielnicy, którą osobno już rządzić poczęli następcy Ziemowita III*go*. Prócz tego przedostał się do naszych czasów w rękopismie kodexu Sier IV. Statut Ziemowita IV*go* Xięcia na dzielnicy Płockiéj, dla téjże części Mazowsza w roku 1421 wydany. Sam Kownacki w Pamiętniku Warszawskim* [4] *dał naprzód wiadomość o tym Statucie, a wnet potém ogłosił text onegóż; musiał przeto w reszcie spostrzédz, że i dzielnica Płocka swoje osobne składała ustawy. Lecz wszelką niepewność w tym względzie usuwa starożytne rękopismo kodexu D V. Przedstawia ono nam już cały Zbiór Statutów dla Zachodniego Mazowsza wydanych przez Xiążąt bądź całego Mazowsza, bądź téż Xiążąt oddzielonych z linii Płockiéj. Statutów tych znaczniéjsza część wcale publiczności naukowéj nie jest znaną; część inna źle jest znaną, z niegodziwego ogłoszenia Kownackiego w Pamiętniku rzeczonym Warszawskim, którego text przepełniony błędami, do naukowego użytku, żadną miarą posłużyć nie mógł. Te przeto Statuta w tém miéjscu dzieła niniejszego stawiam. Lecz nie wszystkie mazowieckie ustawy, które kompilator kodexu D V. połącza, tu są podane. Znajdują się bowiem w nim Statuta X*cia* Janusza Warszawskiego z r. 1421, które snadź i w Mazowszu Zachodniém moc prawa pomocniczego i zwyczajowego miały; są téż i Statuta tego Xięcia w r. 1426 wspólnie z synowcami Xiążętami z linii Płockiéj (Ziemowitém V*tym*, Kazimiérzem, Trojdenem i Władysławem) dla całego Mazowsza uchwalone; jest i ów głośny przywiléj żydowski Bolesława Pobożnego Xięcia Kaliskiego, przez Kazimiérza W*go* w Koronie potwierdzony; których-to źródeł w dziele tém powtarzać nie mamy potrzeby, skoro z ksiąg starych już od dawna są znane, a dla każdego przystępne w Bandtkiego* Jus polonicum. *Małe odmianki, które rękopismo zawiéra, nie są tak ważne, aby niedogodność powtórzenia naszego usprawiedliwić mogły: wskażemy więc tylko w dalszéj osnowie miéjsce, które w rękopismie owe Statuta zajmują pomiędzy innemi ustawami. Wyjątek od téj zasady wypadło zrobić co do Statutu Ziemowita III*go* z roku 1377, dla całego Mazowsza wydanego. Statut ten, aczkolwiek we Zwodzie Goryńskiego i w* Jus polonicum *zawarty, jest tu przejęty z powodu odmian, których pominąć nie należało.*

Statuta Mazowieckie w dzielnicy wschodniéj, już dawno w jeden zbiór łączone były, zanim je za sprawą Goryńskiego w r. 1536 w pewną całość systematyczną zwiedziono, i wzbogacono nowego prawodawczego zjazdu przydatkami. Nie liczę tu już pracy na parę lat zawód Go-

skiéj, Gostyńskiéj i Sochaczowskiéj, Płockie z Ziemi Płockiéj, a Bełzkie na Rusi z Ziemi Bełzkiéj utworzono.— [2]) Widzę to z przywileju Ziemi Gostyńskiéj z roku 1462, który się w tém dziele zamieści.— Czacki, który tych przywilejów z archiwum Metryk Koronnych znał więcéj, podobną téż ich treść objawia. (*Rozprawa*, l. c. str. 470.) — [3]) Ob. w Pamiętniku Warszawskim, art. *Dzieje Xięstwa Mazowie.* T. XVI. str. 425. 426. Wnet potém musiał się autor sam naocznie inaczéj przekonać.— [4]) Tom XVIII.

ryńskiego wyprzedzającéj, a w podobnym sposobie podjętéj przez Wawrzyńca Prażmowskiego Wojewodę Namiestnika Mazowieckiego, o któréj stare rękopismo biblioteki Dominikanów Płockich wspomina, iż dla niechęci Królowéj Bony, do skutku swego nie przyszło [5]. *Lecz wspomnijmy zbiór podobno przez Stefana Wodyńskiego w roku 1483 dokonany, który miał być Proboszczem kościoła kollegiaty Warszawskiéj, Kanonikiem Płockim, a Kanclerzem Xięcia Bolesława na Warszawie i Zakroczymiu* [6]. *Przede wszystkièm zaś przytoczmy, iż już w piérwszéj połowie XV*^{go} *wieku był dokonany zbiór owych Statutów, którego tłómaczenie na język polski poleconém było przez Bolesława Xięcia na Czérsku, a dopełnione przed rokiem 1448*^{ym} *przez Macieja z Rożana Pisarza skarbnego tegóż Xięcia, Kanonika Warszawskiego i Plebana Czerskiego* [7]. — *Lecz przez kogo i kiedy zebrane były Statuta i uchwały Mazowieckiéj zachodniéj dzielnicy, które od r. 1377 do 1434 bieżące w kodexie D V. natrafiamy, o tém wzmianki wyraźnéj nie najduję nigdzie. Wnieść można, że zbiór ów istnieć już musiał wtedy, gdy po śmierci Władysława X*^{cia} *na Płocku w r. 1455 Paweł Giżycki Biskup Płocki, podczas nieletności młodocianych Xiążąt następców, rządy sprawował, i prawodawstwo Ziem tych reformował, i niedorzeczne dawne sądowe zwyczaje znosił* [8]. *Zrobiony on już snadź był nawet przed rokiem 1452*^{gim}, *bo gdyby był późniéjszym, toby był w sobie zawarł Statut wspólny Władysława Płockiego i Bolesława Warszawskiego Xięcia, wydany w Czerwińsku w rzeczonym roku* [9]. *Lada kiedy dokument jaki może tę okoliczność wyświécić, któréj z resztą skrzętniéj poszukiwać nie warto; gdyż obojętną dość jest dla nauki rzeczą, proste chronologiczne tylko obok siebie zestawienie Statutów różnych po sobie następujących.*

Właściwa ważność naukowa jest w treści saméj wszystkich Mazowieckich ustaw, które więcéj zachowały śladów prastarego zwyczajowego prawa przodków naszych, niż Koronne, wcześniéjsze nawet co do daty, Kazimiérza W^{go} *Statuta. Dla tego-to życzyćby należało, abyśmy się w naszych czasach doczekali krytycznego wydania zabytków wszelkich mazowieckiego prawa, z użyciem i porównaniem starożytnych rękopism, które je podają. O niektórych takich rękopismach już ogłoszone wzmianki posiadamy; a mianowicie, o ile mi wiadomo, przytoczyć się dadzą, prócz tłómaczeń polskich* [10], *następujące kodexa, które w sobie Mazowieckie Statuta w texcie piérwotnym obéjmują. 1. Kodex biblioteki niegdyś Załuskich z r. 1401, Statuta X*^{cia} *Janusza zawiérający. 2. Kodex nieco dawniéjszy pergaminowy, zachowany w bibliotece OO. Dominikanów w Warszawie. 3. Kodex biblioteki Załuskich z r. 1497, Statuta X*^{cia} *Konrada zawiérający. 4. Kodex biblioteki téjże zawiérający Statuta Mazowieckich Xiążąt, przez Stefana (Wodyńskiego?) zebrane.— O tych cztérech wzmiankuje Janocki* [11]. — *5. Kodex Ptrb. III. 6. Kodex Sier IV. 7. Kodex D V.— O tych znów trzech mowa jest w tém dziele, w mojego historycznego wywodu Rozdziale II*^{gim}.— *8. Kodex biblioteki Wi-*

str. 203. i Tom XXI. str. 181. i nast.— [5]) Ob. *Janociana*, II. str. 225—227. Zwód Prażmowskiego wcielony przecież został w późniéjszy Zwód Goryńskiego, i na sam początek podany.— [6]) Ob. Janockiego o tém wiadomość, (*Janociana*, II. 270.) pomnożoną i poprawioną przez Straela. (*Janociana*, III. 313). Wszelakoż obudwóch tych uczonych wiadomości o Stefanie, bardzo są wątpliwe. W Statutach Bolesława z r. 1478^{go}, wymiéniony jest kanclérz Piotr Chotkowski; w Statutach z roku 1482^{go}, Mikołaj Mniszewski. Imie samo Stefana dziwnie jakoś z imieniem Mikołaja Mniszewskiego splecione, widzimy w przywileju Bolesława Czerskiego z r. 1448, wydrukowanym nadzwyczaj błędnie przez Wietora.— [7]) Ob. Lelewela, *Księgi ustaw*, str. 133—152. Rękopismo pisarza Suledy jest z r. 1450. Tłómaczcnie musiało być przed r. 1448 dokonane; bo w późniéjszém byłby się nalazł przywiléj X^{cia} Bolesława togóż z r. 1448. [8]) Ob. Długosza, *Hist.* XIII. 182. (ed. Lips.)— [9]) Ob. *Jus polonicum*, str. 438.— [10]) Tłómaczenie Macieja z Rożana z rękopisma dawnego, ogłosił od dawna Lelewel. Późny tegóż rękopisma odpis z r. 1798 jest w bibliotece zakładu Ossolińskich we Lwowie; jak o tém doniósł P. Batowski, (*Dziennik Literacki* z r. 1852. N. 15. str. 119.) mylnie pisarza Suledę poczytujący za tłómacza.— [11]) *Specimen Catalogi*, str. 27. nr. LXVI i LXVII.— *Janociana*, II. str. 270. nr. CXLII.

lanowskiéj. 9. Kodex podobny do Wilanowskiego, znajdujący się w Warszawskiém archiwum Metryk Koronnych.— O tych dwóch ostatnich mamy wiadomość od Kownackiego [12]. *Że zaś prócz tego w owém archiwum znajdują się nader ważne, a dotąd nieogłoszone Mazowieckie prawa, uchwały, i przywileje, to widać z licznych wzmianek i przytoczeń w pismach Czackiego* [13]. *Tak te źródła, jako téż i inne, które się najprędzéj tylko w Ziemiach dawnych Mazowieckich wynaleźć dadzą, szczególniéj uczonym badaczom Warszawskim mogą być przystępnemi. Na nich więc ciąży główniéj dług literacki pożądanego owego krytycznego wydania; tém bardziéj, że w Wietorowém wydaniu Goryńskiego mnogie omyłki pism i druku, wszystkie bez poprawy i przestrogi, przeszły w Bandtkiego* Jus polonicum. *Miéjmy nadzieję, że się znajdzie gorliwiec, który dług ten w rychle uiści.*

Żałować należy, że pismo kodexu D V, który niemal sam jeden dostarcza osnowy ogłaszanego w tém miéjscu źródła, poszło z starożytnéj ręki niedbałego nieuka, który często wyrazy przekręcał, a czasem nawet całe ustępy opuszczał. Szczęściem, że w niektórych miéjscach podobne ustawy Mazowsza Wschodniego, w innych znów, (a mianowicie w Statucie z porządku dziesiątym,*) pod ręką mi będący kodex Sier IV, posłużyć mi mogły do naprawienia zepsutego textu. W niewielu tylko miéjscach przyszło mi puścić się na sam krytyczny domysł, ostrzegając o tém czytelnika przypiskami i klamrami. Przy znacznéj części Statutu* piérwszego, *i Statutu* dziesiątego, *domieściłem odpowiednie tłómaczenie staropolskie Macieja z Rożana, ogłoszone w* Księgach Ustaw Polskich i Mazowieckich. *Takie zbliżenie owego przekładu do oryginału łaciny, przyczynia się nie raz do wzajemnego wyjaśnienia zawiłości stylu w obudwóch językach; nie raz téż do wyrzetelnienia piérwotnego ustawy textu.— Pod względem pisowni, tak polskiéj, jako i łacińskiéj, poszedłem za zasadą, przy Statutach Kazimiérza Wgo przyjętą, zmiéniając ją na sposób dzisiaj używany.*

[12]) Pamiętn. Warszawski, T. XIII. str. 370.— [13]) Ob. Dzieł T. II. str. 195. T. III. str. 470. 474. 479. i t. p. (ed. Pozn.)

I.

Statut X^cia Ziemowita III^go wydany w Sochaczowie w roku 1377 dnia 27 Kwietnia *.

Sequuntur statuta terrae Masoviae, per Serenissimum principem dominum Semovitum dei gratia Ducem Masoviae, nec non dominos et dignitarios, qui praesentibus interfuerunt, videlicet: Dominus Nasutho Castellanus Wisnensis, Nemerza Castellanus Sochaczoviensis; Albertus Warszoviensis, Sassinus Ravensis, Zyszka Wyszegrodiensis, Rogala Gostinensis, Castellani [1]; Paulus Pyro Pyorko Wyszegrodiensis, Martinus Babka Ciechanoviensis [2], Gottardus Plocensis, Mikosz Ravensis, Judices; Andreas Plocensis, Goworek Ravensis, Sławiec Sochaczoviensis, Paulus Varszoviensis, Vexilliferi [3]; Stiborius Plocensis, Nyelaskaris (sic) Ciechonoviensis, Stefanus Gostinensis Succamerarii, et alii quam plures nobiles, quibus haec statuta manifeste patuerunt. Acta sunt in Sochaczew, feria secunda post Dominicam *Cantate Domino* etc. sub anno Domini Millesimo tricentesimo septuagesimo septimo.

Toć są parwa ustawiona w Ziemi Mazowieskiéj, przez Wielmożne i Oświécone Xiążęta Ziemowita z bożéj miłości Xiążę wszytkiéj Ziemi Mazowieskiéj, Xiędza Jana Xiążę Warszawskie i Ziemowita Xiążę Czerskie, *gdzież tam byli* Pasani [4] i Slachatni przerzeczonéj Ziemié *panowie: Nasuto Wiski, Niemierza Sochaczewski, Wociech Warszewski, Sasin Rawski, Zyska Wyszegrodzki, Rogala Gostyński, Kastellanowie; Paweł Pióro, Jan Zglesz, Marcin Babka, Gotard, Mikosz, Sędzie; Andrzéj Ciołek, Goworek, Paweł z Radziejowa, Chorąża; Czcibor* z Kosmaczewa, *Łaszcz* z Wrońsk, *Szczepan, Podkomorza, i innych wiele slachty* etc., *jiż przy tém oblicznie byli. Działo się w Sochaczowie w Poniedziałek po Niedzieli* Cantate, trzecia po Wielice nocy, *lat bożych tysiąc trzysta siedmdziesiąt siódmego.*

*) Porównaj Goryńskiego, (wyd. z r. 1541.) karta odwrot. 67— 71. odwr.— Bandtkiego *Jus polonicum*, str. 417— 420.— Lelewela, *Księgi Ustaw*, str. 133—136.— Różnic textu drukowanego dawniéj, co do szczególnych wyrażeń, nie podaję. Prawdziwy badacz będzie wolał w całości przystępny mu text dawniéjszy przepatrzyć; dyletantom zaś odmianki textu ninacz się nie zdadzą. Zamieszczam więc tylko w przypisach uwagi co do różnic ważniéjszych w rzeczonych wydaniach, i odmianki najczęściéj błędnych wyrazów lub ustępów w rękopismie kodexu D V, z którego biorę text niniejszy łaciński.— Ziemowit III, X^że Mazowiecki, dziedzic na całém Mazowszu, synem był Trojdena X^cia na Czérsku; synowcem Wanka czyli Wacława X^cia na Płocku, i Ziemowita II^go X^cia na Wiznie. Po śmierci ojca w r. 1341. panował w dzielnicy Czerskiéj z Rawską i Gostyńską Ziemią; po śmierci brata Kazimiérza w r. 1354, téż w Warszawskiéj i Sachaczowskiéj dzielnicy; a od roku 1355 w reszcie i Płockie Xięstwo objął. Umarł r. 1381, zostawiwszy synów: Janusza, Ziemowita IV, i Henryka.

[1]) castellanis; Paulo (!)— [2]) Czechoviensis (!)— [3]) vexillifer.— [4]) *Pasani*, tyle co *pasowani*, odnosi się snadź do łacińskiego *strenuus*, które przyjętém widzimy w kompilacyi Goryńskiego.

I. Primo et principaliter, omnia judicia, quae tempore Ducum piae memoriae, videlicet Ducis Zemoviti antiqui, et Trojdeni, nec non Wankonis [vigebant, abrogamus;] ita, quod eadem judicia antiqua, amodo reiterari non debent, sed potius praemissa judicia et causas quascumque a memoria removemus, et eisdem perpetuum silentium imponimus [1].

II. Item omnis, qui non fuerit circa actionem, dictam *prza*, in judicio coram judice, et non renunciaverit suam actionem, quod dicitur [2] *wzdać*, idem ad perditionem non judicetur, neque suam causam perdet.

III. Item si aliquis fuit citatus ad judicium, et ipse propter absentiam fratris sui respondere coram judice recusaverit, extunc, si idem absens propter suum bonum de terra esset egressus [3], tunc eidem absenti ad unum annum, ad secundum, et [4] ad tertium debet terminus assignari. Et si judicio tertio anno non comparuerit, extunc frater pro parte suae hereditatis tenetur respondere; de portione vero absentis nullam curam respondere habebit; et cum ipse absens supervenerit, pro parte sua tenebitur respondere.

IV. Item Dominus Dux Semovitus, et Dux Joannes Varszoviensis, et Dux Semovitus Ravensis, omnes suos malefactores, fures, aut latrones cujuscumque conditionis aut status existant, debent conscribere, et eosdem unus alteri enarrare in scriptis. Et si quis ex eisdem conscriptis, suam infamiam et innocentiam expurgare et exbrigare non curaverit, extunc juxta suum delictum et commissum [5], prout promeruit, debebit sustinere.

V. [6] Item si quis hominum suam hereditatem alicui pro pecuniis aut pro quibuscumque rebus obligaverit, a tempore constitutionis hodiernae, illa obligatio ad triginta annos

Aby stare sądy nie były powtarzane.

Najpiérwéj, *wszytki sądy któreż działy się czasu Xiążąt dobréj pamięci Ziemowita starego, Trojdzenia i Wanka, takoże wszytki sądy stare o którekole rzeczy były, nie mają być daléj powtarzany, ale lepiéj przerzeczone sądy i wszytki rzeczy z pamięci mają być zgładzony, a wieczne milczenie włożyliśmy im i wkładamy.*

O niepozwanych.

Item: *Wszelki człowiek*, *jenżeby nie był przy przy albo żałobie w Sądzie przed Sędziami, a nie wzdał swéj przé*, *ten ani ku straceniu, ani ku winie ma być skazan, ani swéj rzeczy straci.*

O pozwanych których w Ziemi nie.

Item: *Acz który człowiek byłby do Sądu pozwan, a onby prze brata swego w Ziemi niebycie przed Sędzią odmawiał odpowiadać, aczby ten, któregoż w Ziemi nie,* po uczciwych służbach *i po swych rzeczach z Ziemié by wyjechał, tedy temu jegoż nie, do jenego roku,* pakli piérwego roku prawu stańby nie mógł, tedy *do wtórego roku,* pakliby takież wtórego roku stać nie mógł, tedy *do trzeciego roku* nad wyższe *jemu Rok przez Sędzie ma być zdan. Pakliby trzeciego roku nie był, tedy brat*, jenże niechciał przez brata swego odpowiedzieć, *o część swéj dziedziny ma odpowiedzieć, a w część brata swego*, *którego nie w Ziemi, nie ma się wmiatać.*

O wywołanych złoczyńcach.

Item: *Xiążęta Ziemowit stary, Jan i Ziemowit młodszy wszytkie swe złoczyńce albo złodzieje, łotry któregokoli-by stadła albo powyższenia byli, mają popisać, a jeden od drugiego na piśmieniu wskazać. Pakliby kto tych wywołanych swéj niewinności i gańby niedbał oczyścić*, *tedy podług uczynku swego, jako zasłużył, dostojnie ciérpieć będzie.*

Zastawa we 30 lat nie wykupiona wpada w wieczność.

Item: *Acz który człowiek dziedzinę swą w pieniądzach drugiemu*, *albo w którychkoli rzeczach zastawił*, *od czasu dzisiejszego*, *ta zastawa do trzydzieści lat całych będzie trwa-*

[1]) removere - - - imponere. (!) — [2]) actionom, dictam (!) *wszdacz.* — [3]) egressurus (!) — [4]) esse (!) ad tertium.— [5]) debitum et promissum (!).— [6]) Conf. Stat. Kazim. Wgo Zw. art. 39 i 143.

integre durabit. Sed si in eisdem triginta annis eadem hereditas non redimetur, extunc idem, qui dictam hereditatem in obligatione ipsa [1] tenuit, cum suis successoribus in perpetuum possidebit, et ille qui eam obligaverat, ipsum non impulsabit, sed eam in aeternum perdet.

VI. [2] Item, si inter quos homines facta esset divisio, ita, quod unusquisque ex fratribus haberet suam portionem, et haec divisio non esset in praesentia dominorum seu Judicum ordinata ad tertium annum, extunc unus alium impedire non debebit, sed potius unus alium permittat in tranquillitate sedere.

VII. [3] Item, si inter aliquos lis, guerra [4], seu contentio aut [5] dissensio evenerit, vel homicidium perpetratum, tunc ille, [cujus] pater [6], frater, aut amicus per quempiam esset interfectus, reum tentare et inspicere debet, justum vero non impedire: et si ausu temerario justum et innocentem in domo, seu alibi irritaverit, honore et bonis suis privetur, et magis cum collo fugiet.

VIII. Item, si contigerit, quod super aliquem hominem inimicus vel quispiam mettertius vel secundus irruerit [7], ipsum vulnerare vel interficere volens, seu aliquod nocumentum ei inferre, et si tunc [ille], super quem venerant, unum ex [8] eis cognoscere valuerit [9], illum ad judicium citare debet, et ille, qui est pro tali excessu [10] inculpatus, debet suam innocentiam cum testibus expurgare et exbrigare, ita, quod cum eisdem, qui super eum venerant [11], in communitate non fuisset equitatus [12].

ła. Pakliby w tych trzydzieści leciech ta dziedzina przez dziedzica prawego nie była wykupiona, tedy ten, który w zastawie ją trzymał i trzyma, *na wieki ją posiędzie, a ten co ją zastawił, nie będzie jéj miał na wieki.*

Dział jakokoli nieutwierdzony, trzema laty uwiekuiszczon będzie.

Item: *Acz między którymi ludźmi stałby się dział, tako, że każdy z braciéj miałby swą część, a ten isty dział niebyłby przez nie przed oblicznością Xiążąt albo Sędź zrządzony i utwierdzony do trzeciego roku* albo lata, *tedy jeden drugiego nie ma gabać, ale jeden drugiego,* po minieniu trzech lat, *w pokoju posieść i siedzieć ma przypuścić.*

O mężobójstwie.

Item: *Acz między niektórymi ludźmi,* któregokoliby stadła byli, *walka albo zwada przygodziłaby się, tedy on, komu ociec, brat, albo kto z przyjaciół przez niekogo byłby zabit, szukać krzywego i patrzać ma, ale sprawiedliwego nie ma gabać: pakliby śmiałością złościwą prawego w domu albo prócza domu nagabał, tedy* ten co nagaba, *czci i imienia ma być zbawion, a osobnie ze szyją wiarować się musi.*

O tym, gdy kogo gaba gwałtem.

Item: *Aczby się przygodziło, żeby niektóry nieprzyjaciel albo ktokoli bądź samotrzeć na czyje albo samowtór na niekogo wrzucił się, ji zabić chcąc, albo jemu niektóre gabanie uczynić żądając, pakli on, na kogo przyszli, jenego z nich poznać może, takiego do Sądu pozwać ma, a ten któryż o taki grzéch obwinion, ma swoją niewinność ze świadki oczyścić, tako, że z nimi nań nie jeździł.*— A gdy niewinność oczyści, praw będzie. Pakliby nie oczyścił, tedy w tako wiele win potępion będzie, w jako wielu żałoba nań była, a potém ten isty iściec, drugich, których się domniema, że z nim byli, o tę rzecz nie ma gabać.

[1]) ipsam (!). — [2]) Cf. Stat. Kazim. Wgo, Zw. art. 150. — [3]) U Goryńskiego ten artykuł na koniec Statutu przełożony jest; w tłómaczeniu Macieja z Różana jest w tym samym co tu porządku.— [4]) gwarra.— [5]) sint (!) — [6]) *cujus* albo *cui* mylnie opuszczone w kodexie. — [7]) *quispiam metdecimus vel sedecimus irruerit*, snadź mylnie jest w kodexie D V; co według tłómacza wiarygodniéjszego textu poprawiam, nie zaś według Goryńskiego, u którego czytamy: *mettertius vel metdecimus vel pluribus personis.* — [8]) voluerit (!) — [9]) qui est periculi (!) excessu.— [10]) qui supervenerant (!) — [11]) equitaturus (!) — [12]) U Goryńskiego i w tłómaczeniu Różańskiego, artykuł tu się jeszcze nie kończy, lecz zawiéra dalsze następstwa tego przypadku. *Jus pol.* pag. 418.

IX.[1] Item, cum aliquis pro furticinio vel pro aliquo excessu fuerit inculpatus, in judicio sex testes producere habebit, [et] tunc illi testes pro ipso jurare debent, sed ipse solus non jurabit; taliter tamen, quod eosdem testes de triplici genealogia [2] seniores pro sua infamia producere debet, quos testes seniores [terrae] [3] eligerent et acceptarent.

X. Item, quando mediatores [4] concordiae ad judicium se traherent, debent suam ordinationem coram dominis enarrare. Et si tunc post enarrationem dictorum arbitrorum alibi concordiam inire voluerint extra judicium, tunc eisdem mediatoribus, sicut aliis testibus se educant [5].

XI. [6] Item, dum puer, videlicet masculus, quindecim annorum a sua nativitate non fuerit, extunc [in] judicio non tenetur respondere; sed elapsis sibi quindecim annis, sibi actorem debet invenire, et mediante illo respondere ad objecta sit astrictus. Puella vero ante duodecim annos non tenetur respondere; sed elapsis duodecim annis, tenebitur in judicio respondere.

XII. Item, quando princeps aliquem hominem pro furticinio inculparet, ipsum furem esse asserens, tunc eidem terminus principaliter ad sex septimanas, et iterum ad alias sex septimanas, et superflue ad tertias assignetur. Alias, si in eisdem decem et octo septimanis justum se non fecerit, tunc dominus Dux de suis bonis mobilibus et immobilibus se intromittere debebit, ipse vero cum collo suo fugere et vitare debebit.

XIII. Item dum dominus princeps aliquem furem suspendere demandaret, seu super eo sumeret aliquam vindictam, prout promeruit,

Gdy kogo obwinią o złodziejstwo.

Item: *Gdy kto o złodziejstwo będzie obwinion,* albo osromocon, *taki sześcią świadków w Sądzie swoją niewinność oczyść, a oni świadkowie za nim mają przysiądz, a on sam nie ma przysięgać; ale wzdy te iste świadki z trojga rodu o swoją sromotę stawić ma, które wzdy starsi Ziemié przyjmą.*

Jednanie każdéj rzeczy Sądowi ma być uznajmiono.

Item: *Gdy jednacze którego jednania* albo niektóréj niezgody *do Sądu by się przyciągnęli, tedy ich zrządzenie* albo jednanie *przed pany* ukazać, *i wymówić mają. Pakliby indzie prócz Sądu, chcieliby się zjednać, tedy temi jednaczami, jako i inszymi świadki się wywiodą.*

Męczyzna od pięcinaćcie, a żeńszczyzna od dwunaćcie lat mają odpowiedać.

Item: *Gdy dziecię męzczyzna pięcinaćcie lat od swego urodzenia nie ma, takie w prawie odpowiedać nie ma; ale gdy miną pięćnaćcie lat, ma sobie zrządzić piercę, a przez tego piercę na żałoby odpowiedać będzie przypędzon.*

Gdy Xiąże obwini kogo o złodziejstwo.

Item: *Gdy niektóre Xiążę, niektórego człowieka o kradzież,* o złodziejstwo, *obwiniłby, ji złodziejem mieniąc, tedy jemu Rok naprzód za sześć niedziel, a i daléj na wtórą sześć niedziel, a nadwyższe za trzecią sześć niedziel ma być dan. Pakli w téj ośminaćcie niedziel sprawiedliwy się nie uczyni, tedy Xiążę w imienie jego ruszające i nieruszające ma się wrzucić, a on z szyją ma się wiarować.*

Złodziéj gdy weźmie odpłatę, wszytko zapłaci.

Item: *Gdy Xiążę niektórego złodzieja albo niektórą złodziejkę obiesić kazałby, a na tym pomstę weźmie za ich gréch, tegdy w ich*

[1]) Tego artykułu u Goryńskiego nie ma; nie ma go téż w *Jus pol.*; w tłómaczeniu Mac. z Różana jest, jak tu, IX^{tym}.— [2]) genoloja.— [3]) W rękopismie wyraz *terrae* snadź w tém miejscu mylnie opuszczony, natomiast mylnie do następnego wiérsza w dalszy artykuł przeniesiony został.— [4]) mediatores terre concordes (!)— [5]) Cf. Stat. Kazim. W. Zw. art. 37.— [6]) Cf. Stat. Kazim. W. Zw. art. 70. 110. 122. Stat. Wartski, art. 4.

tunc ad suam hereditatem, seu de bonis suis [se] intromittere non habebit facultatem, quia cum collo suo omne delictum persolvit. Uxor vero suspensi, in bonis mariti pacifice permanebit.

dziedziny albo imienia to iste Xiążę wwiężować albo wrzucać się nie ma, bo wszytek grzéch szyją swą zapłacili. A wzdy żona i dzieci ich w imieniu mają być przypuszczeni pokojnie.

Gdy złodzieja w cudzéj Ziemi obieszą, Xiążę weźmie jego imienie.

XIV. Item, si aliquis in terra aliquod furticinium perpetraret, et postea de terra fugeret seu recederet in terram alienam, et si tunc in terra aliena [1] fuerit suspensus, extunc dominus Dux de sua portione se intromittat libere et quiete; ad portionem vero fratris ipsius [2] intromittere se non habebit, neque licitum ipsi sit de jure.

Item: *Gdy niektery człowiek złodziejstwo niektóre popełniłby, a potém by z Ziemié uciekł w Ziemię inszą, a tamby w Ziemi cudzéj obieszon był, tegdy w jego część dziedziny Pan Xiążę wwiężać [się] ma; ale w część braciéj jego nie ma się wmiatać,* ale dobrowolnie bez wszego ugabania bracia te jego części swe posiędą.

Wina, gdy Ziemianin zbije kmiecia.

XV. [3] Item, quando miles cmetonem militis verberat seu vulnerat, tunc cmeto super eundem militem debet querulare coram domino; dominus vero ejusdem cmetonis circa judicium debet assistere. Et si idem cmeto super suo adversario judicialiter acquireret, cujus militis cmeto fuit vulneratus, ille habet pro vulneribus sui cmetonis tres marcas recipere; cmeto vero pro vulneribus sex scotos accipiet, poenis domini Ducis dumtaxat exceptis.

Item: *Gdy niektóry Włodyka kmieca zbije albo rani, tegdy kmiec ma nań żałować; a pan tego kmieca przed sądem stać ma. A gdy ten isty kmiec na swym przeciwniku zyscze sądownie, tedy pan, jegoż kmiec był ranion* albo zbit, *z swego kmieca trzy grzywny weźmie, a kmiec za swe rany sześć skot weźmie, ale winy xiążęce osobnie wyjąwszy.*

XVI. [4] Item, quando aliquis homo, cujuscumque status vel conditionis exstiterit, veniens ad judicium querulatur super alio [5], dicens taliter, quod fruges ipsius depascuit cum scrophis vel equis, si vult poenam habere, debet eum cum testibus approbare. Sin autem juramentum debito modo non produceret, et caderet in productione juramenti, scilicet *potknął się*, extunc qui querulatur, in poenam labitur.

Gdy kto żałuje o role, pola, albo o pożytki.

XVII. [6] Item, si duo homines inter se querimoniam moverent pro agris vel campis aliquibus, quod [7] unus utebatur eisdem agris vel campis, tunc debet approbare cum communitate, alias *osadą*, vel cum senioribus dictis *starcy*. Alias si illum, qui utebatur, ille, cujus agri fuerint, ad sex annos taceret, debet

Item: *Gdy dwa człowieki międzу sobą ruszyłaśta by żałobę o rolę, albo pola, albo pożytki, tegdy ten, jen był mienił, żeby jego były role albo pola, ma doświadczyć sąsiady, jiż są rzeczeni* osada *albo* starcy. *A pakliby kto o swoje role, pola, albo użytki za trzy lata milczał, na wieki ma milczeć.* •

[1]) in terra alia seu in aliena.— [2]) *ipsius non introm. se non habebit,* błędnie!— [3]) Cf. Statut Ziemowita IVgo z r. 1421 niżéj. (N. X. art. 3ci.) — [4]) Tego artykułu nie ma, ani u Goryńskiego, ani w tłómaczeniu Rożańskiego: natomiast jest w nich obudwóch artykuł następujący, którego znów w kodexie naszym nie ma: — »Item quando miles militem interficeret, tunc pro milite interfecto *homicida jure victus*, XL marcas *grossorum numeri et monetae in terra Masoviae currentis*, persolvere tenebitur".— Słowa te kursywą podane są zaś snadź późniéjszą interpolacyą, bo ich nie ma w tłómaczeniu. — Są téż prócz tego w tłómaczeniu dwa jeszcze dalsze artykuły (XVII i XVIII) o gwałcie kmiecownéj i mężobójstwie kmieca, których ani w kodexie, ani w Goryńskim nie ma; (ob. *Księgi Ust.* pag. 135.): lecz które w innych Statutach niżéj napotkamy.— [5]) super aliomodo (!) — [6]) Cf. Statut Kazimierza W. Zw. art. 38. 42. 108. 121. 143.— [7]) et (!) unus.—

in perpetuum tacere. Qui si[1] etiam pro graniciis ad tres annos non impediret, et tacere voluerit, in perpetuum tacebit.

XVIII. [2] Item, quando aliquis alicui vituperium [3] intulerit, videlicet miles militi, et si suam militiam voluerit [probare], extunc debet statuere ex sua genealogia duos potentiores et seniores, [et] de duabus genealogiis alienis, de qualibet genealogia duos potentiores producere debebit: et cum approbaverit, quinque marcas [ipsi] pro vituperio, et quinque judicio [4], ille, qui vituperium intulerit, persolvat.

Wina przyganna, gdy Włodyka przygani Włodyce.

Item: *Gdy kto komu przygani, to jest Włodyka Włodyce, tegdy on, komu przyganiono, swoje włodzyctwo ma dowieźdź, stawiąc z włostnego rodu dwu lepszu i starszu, a ze dwu rodu [innych], dwu lepszu, to jest z każdego rodu dwu powieźdź ma na świadectwo: a gdyż doświadczy, tegdy on, który przyganił, pięć grzywien onemu komu przyganił, a pięć grzywien Xiędzu dać ma.*

II.

Statut Ziemowita IV^go X^cia Płockiego,

niewiadomego miejsca i czasu [5].

I. [6] Item, cum aliquis scrophas alterius in suo frumento arrestaverit, tunc debet a quatuor scrophis grossum, a quatuor aucis grossum; et ab uno pecore medium grossum, a quatuor pecudibus grossum, et ab uno equo grossum recipere debebit.

II. [7] Item, dominus Dux Semovitus admisit, quod quilibet dominus, seu miles, vel cmeto, et etiam quilibet homo, debet pro qualibet causa parva et magna ter jurare; et debet sibi per praeconem rota ter pronunciari seu narrari. Si prima vel secunda rota [8] non expedierit seu exbrigaverit, tunc talis praedictam causam perdet, poenis exceptis.

III. Item, dominus Dux Semovitus Plocensis liberavit [9] totaliter et dotavit suos nobiles seu milites vere procreatos ex genealogia, ut nunquam cum litera domini Ducis serata debent equitare; nisi isti, qui non sunt vere procreati de militia, debent portare, et equos sumere, cum [10] consilium enunciabitur.

IV. [11] Item, cum [12] milites actores partibus ex duabus, in judicio coram judice dato vel constituto pro hereditate litigaverint, et una pars ex illis partibus coram praedicto judice

[1]) Quis etiam (!)— Całego tego końcowego ustępu w Goryńskim i Rożańskim nie ma.— [2]) Cf. Statut Zakroczymski z r. 1412. (*Jus pol.* p. 430 rub. *Purgatio.*) St. Kaz. W. Zw. art. 31 i 163.— [3]) *aliquis homini alicujus militi vituperium*, pomylone w rękopismie.— [4]) *Principi terrae*, jest i w Goryńskim zamiast *judicio*, i w tłómaczeniu Różańskiego.— [5]) W kodexie D V. Statut ten dotąd nieznany, bez wszelkiego napisu i znaku przedziałowego, przyłączony jest wprost do Statutu poprzedzającego. Że atoli jest innym, osobnym, wskazuje wymienienie Xięcia w art. III^cim i V^tym, tudzież przykład takiego samego niedołęztwa pisarza w mąceniu Statutów, który obaczymy niżéj dowodnie.— [6]) Porównaj Statut Zakroczymski z r. 1426. (*Jus pol.* p. 436. »*De pecoribus*« i t. d.) tudzież Stat. Zygmunta I. z r. 1536. (*Jus pol.* p. 401. rub. »*De quantitate forestalium*«.)— [7]) Conf. Stat. Warszawski z r. 1406. (*Jus pol.* pag. 427. rub. »*Juranti notarius*« etc.)— [8]) *fronte*, mylnie w kodexie.— [9]) liberat.— [10]) w rp^mie pomylone: *et equos sine meum consilium enuncciabit.*— [11]) Porówn. dla wyjaśnienia Stat. Maz. Goryńskiego z r. 1536. (*Jus pol.* pag. 382. rub. »*Praeconis poena*«.)— [12]) Item, omnes illi milites (!).

constituto, cum praecone quocumque protestaverit super aliam partem [1], tamen illa pars ex illis partibus litigantibus [2] ad perditionem non judicetur, neque eandem hereditatem perdet. Sed illa pars, quam praeco praefatus condemnavit in praedicta hereditate [3], debet super eodem praecone testes ponere; et si testes probaverint [4], tunc eundem praeconem cum ferro pro causa eadem, secundum exigentiam suam, super faciem ipsius debent consignare; et tunc primo in judicium pro hereditate praefata procedere parte [5] ex utraque.

V. Item, dominus Dux Semovitus Plocensis admisit, quod quando aliquis miles vel nobilis, vel quilibet hominum testes in ejus terra produxerit, tunc quilibet notarius et praeco protunc existens, debent tertium denarium accipere a poenis, quas antea ex integro solebant accipere.

VI. Item, quando [in] districtu generales termini proclamarentur, et aliquis super suum adversarium prima die terminum indictum generalibus terminis aspiceret, et attentaret, ille vero praefatus adversarius [6] dictum terminum non aspiceret ut debet, prima die in poena *quinquagenali* [7], quae dicitur *Pięćdziesiąt*, manebit. [Si] autem praedictus in eodem termino die tertia se non praesentaverit, tunc praenominatus non constituens se in praefatis terminis generalibus per tres dies, suam causam sive actionem deperdet totaliter.

III.

Statut Xcia Ziemowita IVgo roku 1387 dnia 12. Czerwca, w niewiadomém miejscu uchwalony [8].

In nomine domini amen. Nos Semovitus dei gratia Dux Masoviae et dominus dominus (sic) Plocensis, una cum Reverendo in Christo patre domino Dobrogostio Episcopo Posnaniensi, nec non cum nostris militibus et servitoribus fidelibus dilectis, videlicet: Abraham Palatino Masoviae; Andraea Plocensi, Joanne Ravensi Castellanis; Gotardo Plocensi, Petrassio Ravensi, Nicolao Sochaczeviensi, Jascone Gostiniensi, Judicibus; Stephano Capitaneo et Succamerario Gostinensi, Andraea Plocensi, Creslao Brzeznensi Succamerariis; Paulo Vexillifero, Stachota Pincerna, Stanislao Grat, et cum aliis nostris dilectis fide dignis, feria quarta infra octavas Corporis Christi, Anno Millesimo tricentesimo octuagesimo septimo, habitoque consilio fidelium nostrorum maturo, talem articulum statuimus perpetuis quidem temporibus duraturum. Videlicet:

I. Quod nos Dux praedictus una cum praenominatis dominis ordinamus et condictamus statuendo: Quod a temporibus constitutionis praedicti articuli, omnia et singula privilegia seu recognitiones aut libertates seu promissiones [9], qualescumque sint, privilegia et literas [10], cujuscumque conditionis fuerint, Ducum antiquorum, nostrorum atavorum, proavorum, aut patris nostri recolendae memoriae, ac nostra privilegia sive literas nostras super quaecumque bona sive hereditates, oppida, molendina, cuicumque homini fuerint data, pro pecuniis [11], quam etiam pro quibuscumque rebus, rata, grata, inviolabiliter et inconvulse promittimus tenere perpetualiter et servare. Prohibentes et demandantes de cetero omnibus

1) partem, et tamen,— 2) partibus militibus ad perdicionem,— 3) hereditate, illa pars debet,— 4) producerint (!)— 5) partibus ex utraque,— 6) ille vero profecto (!) qui (!) dictum,— 7) quingentali (!)— 8) Nie ogłoszony jest jeszcze w druku ten Statut, ile mi wiadomo.— 9) premissiones, qualicunque (!)— 10) litere (!)— 11) fuerint da tam pecunijs (!)

et singulis servitoribus judicio nostro praesentibus seu praesidentibus, dicta privilegia antiqua nostrorum praedecessorum, cujuscumque conditionis exstiterint, nunquam infringere, neque violare, sed ea potius in jure, prout in ipsis continetur, diligenter conservare.

II. Statuimus etiam, quod si aliquis miles alium militem sibi coaequalem ausu temerario, [in] praesentia nostri aut Capitanei nostri, seu in judicio, quoquomodo furem appellaret et evocaret, seu rusticus rusticum, tandem ille vocatus fur suum per adversarium, debet immediate [1] super illum agere et querulari, dicens: „Domine Dux, aut domine Capitanee! „ego ago de tali meo adversario, quia me vocavit esse furem; et ego non sum fur". Et si tunc ad dominos pro recognoscenda veritate [provocaverit, domini autem] [2] qui ad praesens sederunt, fatebuntur de veritate, quod eum vocasset furem, quod [non esset], tunc ille, qui intulerat culpam furticinii illi querulanti, in poena triginta marcarum [3], si fuerint nobiles [4] parte ex utraque, manebit justus.

IV.

Statut X^cia Ziemowita IV^go Sochaczewski,

z dnia 9^go Września 1387 roku [5].

Item dominus Dux cum omnibus et singulis suis consiliariis in crastino S^tae Mariae Nativitatis, Anno Domini Millesimo CCC° octuagesimo septimo, in Sochaczew talem articulum statuit et scribere demandavit:

I. [6] Quod a secundo die et anno (sic), quicumque hominum infra spatium triennii, sive trium annorum, pro hereditate sive villa, seu oppido, aut molendino tacuerit, aut siluerit, debet requirere [7] ipsam, quamcumque obmitteret, in judicio. Extunc idem, qui postea ipsam hereditatem sive molendinum, elapsis tribus annis repetere voluerit, in perpetuum tacere et silere debebit, sub poena vallata [8].

II. Item, praedictus dominus Dux cum praefatis suis dominis statuit, quod quando aliquis militum, sive quorumcumque hominum, sua aliqua bona, videlicet hereditatem aut molendinum, vel aliquid aliud, pro pecuniis sive aliis rebus cuicumque homini vendiderit, illa venditio infra spatium unius anni et sex septimanarum [9] stare debet: et si per aliquem illius venditoris amicum, in dicto termino, videlicet unius anni et sex septimanarum [10], dicta bona vendita, non fuerint redempta in pecuniis eisdem, extunc dicta venditio in perpetuum stare et permanere debebit, ita, quod nullus de ipsis bonis venditis amovere se debet.

V.

Statut X^cia Ziemowita IV^go

d. 3. Stycznia 1389^go roku w niewiadomém miejscu uchwalony [11].

Item dominus Dux Semovitus cum suis consiliariis in octava S^ti Joannis Evangelistae sub anno Domini Millesimo CCC° LXXXIX. statuit talem articulum et conscribere demandavit. Videlicet:

1) in me^te (sic).— 2) Słowa w klamrze na domysł przywracam, bo oczéwiście czegoś podobnego tu brakuje.— 3) triginta marcas (!) — 4) si fuerit nobilis,— 5) Statut równie nieogłoszony dotąd — 6) Conf. Stat. Zakroczymski z r. 1390. *(Jus pol.* pag. 423. rub. »*Acturus pro hereditate*«*)*— 7) acquirere (!)— 8) villata!— 9) septimanis (!) — 10) septimanas (!) — 11) Statut również nieogłoszony.

I. [1] Quod si alicui vulnus in faciem daretur ausa temerario, seu etiam ad manus, et si illud vulnus obstrui non posset, tunc pro vulnere facto in facie quinque marcas, et pro digito amputato similiter, monetae tunc currentis, [ille qui vulneravit, solvere debet] [2].

II. Statuimus, quod si unus alium vituperaret in furticinio, et diceret: „Tu furaris in terra," — tunc ille qui intulit vituperium, debet ipsum approbare et docere[3], cum sex testibus senioribus de triplici clenodio.

VI.

Statut X^cia Ziemowita IV^go uchwalony d. 12. Marca 1390. r. w niewiadomem miejscu[4].

Item de anno domini M° CCC° nonagesimo, [Sabbato?] [5] ante Dominicam *Laetare*, [Nos praenominatus Dux, cum praefatis dominis, talem articulum statuimus] [6].

I. Si aliquis terram aliquam sub aliquo milite seu cmetone eximere seu redimere voluerit, in aliquo dotalitio, seu aliqua obligatione [constitutam], cum pecoribus seu cum equis, tunc majorem equum ad expeditionem [7], nisi per decem sexagenas latorum grossorum Pragensium non debet dare componere. etc. [8]

II. Item, [9] si aliqui milites sederent in aliqua villa sub aliquo milite, et non esset illis [10] concessum de speciali amicitia seu fraternitate, et non haberent aliquam scultetiam datam vel emptam, tunc illi milites [11] ibidem inhabitantes non habent jus militale, sed cmetonum; quia jam cmetones appellantur tamdiu, donec ab illo non recedant. Sed cum ad sua patrimonia recesserint, tunc jus militale viceversa habebunt, sicut ante habuerunt.

III. Item, eodem tempore statuimus articulum talem: quod si unus alterum citare ad judicium voluerit in terra [12] domini principis, tunc talis ad tertium terminum ipsum debet citare, ulterius non. Et si in tertio termino non staret, tunc totum, pro quo fuit citatus, deperdere debet. Ad quartum vero terminum non sequentur.

VII.

Statut X^cia Ziemowita IV^go d. 6. Czerwca 1393^go roku uchwalony w Płocku[13].

Item anno Domini Millesimo CCC° nonagesimo tertio, in Płock, feria sexta infra Octavas Corporis Christi:

1) Porówn. Stat. Zakroczymski z r. 1412. (*Jus pol.* p 430 rub. »*Poenae ratione vulnerum*«.)— 2) Wyrazów w klamrze, nie będących w rękopismie, w każdym razie domyślać się należy.— 3) dicere (!) — 4) Statut dotąd nie ogłoszony drukiem. — 5) Najprędzéj domyślać się tu można opuszczonego jednego wyrazu, więc »*Sabbato*«.— 6) Słowa w klamrze, nie w piérwszym, lecz w drugim artykule stawia rękopismo. Przywróciłem je tam, gdzie stósowniéjsze ich miéjsce, a z kąd zapewne tylko przez omyłkę przeniesione zostały.— 7) ad opposicionem(!)— 8) et cera (!)— 9) Tu następują słowa w rękopismie, które do piérwszego artykułu przełożyłem.— 10) *sibi* zamiast *illis* ma rękopismo.— 11) ille miles ibidem inhabitantes(!)— 12) Wyraz *in terra*, tu zapewne ma oznaczać Sądy zwyczajne ziemskie.— 13) Statut dotąd nieogłoszony drukiem.

Statuimus, quando alicui homini fuerit assignatus terminus ad conspectum Serenissimi domini principis, octo dies post adventum ipsius felicem, tunc debet comparere in praedicto termino: si vero aliquo modo neglexerit, et non fuerit, deperdere debet, pro quacumque re fuit citatus et terminum habuit. Si vero dominus Dux non exspectabit ad octo dies, tunc ille, cui terminus fuit assignatus, debet venire ad Judicem, vel ad Capitaneum, vel ad Subjudicem, vel ad alium, qui protunc fuerit senior, et ille terminum longiorem assignare debet.

VIII.

Statut Xcia Ziemowita IVgo

d. 22. Czerwca 1394go, lub też d. 21. Czerwca 1395go roku wydany w miejscu niewiadomem[1].

Item Anno domini Millesimo CCC° , feria secunda ante festum Sti Joannis Baptistae[2]: Statuimus, quod si aliquis ausu temerario in palma seu manu, vel ad[3] faciem daret plagam manifestam[4] cmetoni vel mulieri de genere cmetonum, tunc a quolibet digito domino Duci *Quinquaginta*, et cmetoni vero vel mulieri, a quolibet digito per septem scotos solvere et dare tenetur: hic tamen militibus dumtaxat exceptis.

IX.

Statut Xcia Ziemowita IVgo

uchwalony d. 29 Września 1397 roku w miejscu niewiadomem[5].

Item de anno domini M° CCC° nonagesimo[6] septimo, in festo Sti Michaëlis Archangeli, de maturo et salubri nostro et dominorum nostrorum consilio, talem articulum statuimus. Videlicet:

Quod si nobilis cujuscumque conditionis habet monere pro hereditate una vel pluribus, seu graniciis, seu aliis rebus vel negotiis ad hereditatem spectantibus, monere licitum est eidem per triennium[7]: elapsis vero tribus annis, nullus debet monere pro eisdem, sed in perpetuum silere. Et hoc volumus inviolabiter teneri[8].

[1]) Statut również drukiem dotąd nieogłoszony.— [2]) W rękopismie oczéwiste opuszczenie jest w wymienionym roku. Gdy uchwała poprzedzającego Statutu była z 6go Czerwca 1393 roku, a przypuszczać nie można ani dwóch osobnych prawodawczych Zjazdów w jednym miesiącu, ani téż jednego tak długo trwającego, w czasach, kiedy najważniéjsze Królów Polskich Zjazdy po kilka dni tylko zwykle trwały, przeto nie wcześniéjszego roku domyślać się tu wolno, jak r. 1394go, w którym dzień Sgo Jana na Środę przypadał, a więc Poniedziałek przed nim *(feria secunda)* był 22gim Czerwca. Przypuścić téż można jeszcze i roku 1395go datę, w którym Śty Jan na Czwartek przypadał. Lecz już roku 1396. przypuścić nie można; bo gdy w roku tym Sty Jan przypadał na Sobotę, przedział dni pięciu od Poniedziałku był już zbyt odległym, aby go tak cytować miano, wbrew powszechnemu użyciu. Z resztą w r. 1396 Poniedziałek przed Śtym Janem, był już sam z siebie zwykłym dniem cytacyjnym kalendarza, t. j. *festum SStorum Gervasii et Protasii*.— [3]) *cum palma seu manu ad faciem daret*, jest w rękopismie: ale ze względu na inne i późniéjsze przepisy, nie podobna przypuścić tak ciężkich kar za policzek; prócz tego, nie łatwa do pojęcia byłaby mowa w dalszym ciągu o palcach, gdyby tu o prostym tylko policzku mowa była. Z resztą obacz powyżéj Stat. Nr. V. art. 1.— [4]) *maius prestam (!)* ma kodex.— [5]) Statut również nie ogłoszony drukiem.— [6]) *octuagesimo septimo*, bez wątpienia mylnie w rękopiśmie!— [7]) *per terminum*, skrócenie mylne w rękopismie.— [8]) Porówn. Statutu tegóż Xięcia z r. 1387 (N. IV.) art 1.

X.

Statut przez Panów Rady Xięcia Ziemowita IVgo d. 10. Lipca roku 1421go nie wiadomo gdzie uchwalony[1].

Sub[2] anno domini Millesimo quadringentesimo vicesimo primo, feria quinta post festum Sti Kiliani martyris gloriosi[3]: nos domini, de consilio nostro, hunc statuimus principalem articulum, pro nobilibus et cmetonibus. Videlicet[4]:

I. Dum et quando cmeto nobilem vulneraverit[5], tunc ipse nobilis debet ipsum cmetonem plenis[6] testibus approbare, ex eo[7], quia ipsum vulneravit; et dum ipsum approbaverit, tunc manus dicti cmetonis debet[8] amputari. Sed si voluntas fuerit vulnerati nobilis, tunc[9] cmeto dictus, pro offensa sua quatuor sexagenas dabit, et fiet liber amputationis manus[10].

II.[11] Item[12] statuimus, quando cmeto cmetonem interfecerit, aut nobilis cmetonem[13], extunc pro capite cmetonis interfecti[14] reus dabit octo sexagenas pecuniarum monetae communis; videlicet[15] domino, apud quem sedebat, medietatem, et propinquis interfecti[16] medietatem.

III.[17] Item statuimus: quando cmeto per nobilem fuerit vulneratus[18], extunc pro vulnere patenti debet persolvere XV grossos[19], et domino cmetonis[20] duas sexagenas pecuniarum[21].

IV. Item statuimus, quod cmeto[22], dum a domino suo recedere voluerit, extunc suo domino, duabus septimanis ante festum Sti Martini[23] responsivam dare debet, et super festum Nativitatis Domini, vel ante, a dicto suo domino, apud quem residebat[24], cum bonis suis libere recedere debebit[25]. Si vero ante tempus suum, videlicet Sti Martini, exierit, extunc idem dominus, ad quem cmeto talis venerit[26], ipsum cmetonem domino, a quo fugit[27], cum bonis suis restituere debebit[28].

V.[29] Item statuimus, quod[30] quando aliquis cmeto apud[31] aliquem dominum manere voluerit, alias *przyjąłby*[32], extunc idem dominus immediate protestari debet duobus Scabinis et Advocato[33]; et si venire noluerit[34], extunc a manso sexagenam domino hujusmodi solvere debebit[35].

1) Statut ten ogłoszony już jest drukiem w Pamiętniku Warszawskim z r. 1821. (T. XXI. str. 181 i nast.) z kodexu Sier IV. Tak atoli potworne w tém wydaniu popełnił błędy wydawca, iż text, który tu podajemy nie z samego tylko już kodexu D V, lecz i z porównanego sciśle kodexu Sier IV, niniejszy Statut obejmującego, za piérwszy dopiéro do naukowego użycia przydatny poczytanym być może.— 2) *Item sub*, D IV.— 3) *feria quinta, ipso die Kyliani Martyris, Nos*, Sier IV. mylnie, bo niezgodnie z kalendarzem ówczesnym.— 4) *hunc*, opuszczone w Sier IV; a *videlicet* w D V.— Co do następującéj treści artykułu porówn. Statut Zakroczymski X. Bolesława z r. 1453. (*Jus pol.* pag. 444. rubr. *Quando cmeto etc.*)— 5) *vulnerat*, Sier IV.— 6) *tunc nobilis ipsum debet plenis*, Sier IV.— 7) *pro eo*, Sier IV.— 8) *tunc sibi manus debet*, Sier IV.— 9) *Et dum fuerit voluntas nobilis, extunc*, D V.— 10) *debet dictus kmetho dare 4. sexagenas.* Sier IV, resztę opuszczając.— 11) Cf. Stat. Kaz. W. Zw. art. 55. 86. 87. 151; tudzież Stat. Warsz. z r. 1421. d. 22. Lipca. (*Jus pol.* pag. 433. rubr. *Poena pro homicid. cmet.*)— 12) W tym, i w trzech następnych artykułach kodex D V. opuszcza początkowe *Item.*— 13) aut nobilis extunc, Sier IV.— 14) capite dicti kmethonis reus debebit octo, Sier IV.— 15) octo sexagenas; domino apud quem, Sier IV; w D V. czytamy: *communis; et domino ad quem, i t. d.*— 16) et propinquioribus ipsius interfecti, D V.— 17) Cf. Stat. Ziemowita IIIgo z r. 1377. (wyżéj N. I.) art. 15.— 18) quando aliquis kmetho per aliquem nobilem, D V;— per nob. vulneratur, Sier IV.— 19) extunc vulnerato dabit XV grossos, Sier IV.— 20) et suo domino, D V.— 21) *pecuniarum*, opuszczone w Sier IV.— 22) quod quilibet cmeto, D V.— 23) ante festum nativitatis domini, Sier IV.— 24) responsivam dare debebit, et tunc a dicto domino, a festo nativitatis domini, cum rebus suis, Sier IV.— 25) cum bonis suis exire debebit. D V;— recedere habebit. Sier IV.— 26) videlicet ante Sti Martini, *i t. d.* D V; — videlicet Sti Martini, tunc extunc prout exnunc, dominus, ad quem hujusmodi kmetho fugerit, Sier IV.— 27) priori domino, cui residebat, cum, D V.— 28) cum omnibus suis restituere habebit. D V.— 29) Cf. Stat. Mazow. Zygmunta I. Króla z r. 1536. (*Jus pol.* pag. 386. rubr. *De his qui non habent kmethones.*)— 30) *quod*, opuszczone w Sier IV.— 31) ad aliquem, D V.— 32) voluerit, videlicet *przykaszacz szyą* extunc, D V.— 33) imediate duobus Scabinis et Advocato protestacionem ad ipsum faciet, D V.— 34) *voluerit*, mylnie D V.— 35) extunc a mensa (!) sexagenam solvere habebit. D V.

VI. Item statuimus, quod quilibet cmeto in manso residens, allodium, ubi quadraginta cassulae [1] manipulorum comprehendi possint, facere debet.

VII. [2] Item statuimus, quod quilibet cmeto, de quolibet manso culto et possesso, debet suo domino, apud [3] quem residet, ad quodlibet festum S^ti Martini, censum una cum auca solvere [4].

VIII. [5] Item statuimus, quod quando aliquis homo [6], post mortem primae uxoris, aliam ducere voluerit, habitis pueris, filiis et filiabus quotcumque cum prima uxore [7], tunc pater bona hereditaria cum eisdem pueris primae uxoris per medietatem dividere tenetur [8]. Si autem pater [9] mortuus fuerit, pueris post se relictis, tunc omnia bona filiorum primae et secundae uxoris insimul conjungi debent, et deinde inter pueros uxoris utriusque dividantur [10]: et sorores de dictis bonis [11] hereditariis paternis, post mortem patris debent per fratres dotari, alias *wyposażony być* [12].

IX. Item, quum aliquis militum vel nobilium, vel aliorum hominum [13] jure acquireret crinale in aliquo hominum, extunc debet XV sexagenas grossorum eidem in paratis solvere [14]; et si paratas non habuerit pecunias, extunc debet dare agrum mensurando [15], ubi triginta modii possint seminari, alias *spądy*, et ad quemlibet modium debet addere tres currus foeni, seu pratum, in quo tales currus possint recipi et falcari [16]. Si vero non habuerit agrum planum [17], tunc addere debet rubetum, ita quod semper habeat suum; seu [18] aliquam obligationem sibi dare debet, vel si talis habet aliquid locati, vulgariter *osadzonego* [19], etiam debet addere eidem [20].

X. Item, dominus Siemovitus [21] Dux talem statuit articulum, videlicet: quod si aliquibus hominibus terminus [22] assignaretur ad conspectum domini Ducis, post [23] ipsius felicem ingressum, die tertia debent comparere. Sed si aliquis ipsorum terminum neglexerit die tertia [24], extunc, pro quacumque re habuerit terminum, perdere debet. Sed si [25] dominus Dux inexpectabilis fuerit ad diem tertiam [26], tunc ambo ex utraque parte, rem suam non perdent [27].

	Gwałt kmiotownie.
XI. [28] Item, quando aliquis ausu temerario mulieri [29] violentiam fecerit, vel puellae vio-	Item: *Gdy kto śmiałością złą niewieście albo wdowie gwałt uczyniłby, albo dziéwce dzie-*

[1]) *ubi quadraginta manipuli possint*, D V. mylnie. Tak było z razu i w kod. Sier. IV, lecz starożytna już ręka błąd poprawiła. — [2]) Artykułu tego w kod. Sier IV. nie ma. — [3]) ad quem, D V. — [4]) *solvere debet*, D V, błędnie powtarzając. — [5]) Porównaj Władysława Jagiełły Stat. Wartski, art. 6^ty. — [6]) quod aliquis homo D V;— quod quando quiscunque post mortem, Sier IV. — [7]) habitis primis pueris, uno vel pluribus, extunc idem pater bona, D V;— cum prima uxore sive vidua (? v^a), tunc bona, Sier IV.— [8]) cum eisdem pueris per medietatem dividere tenetur, videlicet prime uxoris. D V;— cum filiis seu pueris prime, Sier IV.— [9]) Et si pater mortuus fuerit, pueris et filiis, Sier IV. — [10]) conjungi debent, et dividi uni sicut alteri inter filios utriusque uxoris; Sier IV. — [11]) *bonis* opuszczone w D V. — [12]) mortem patris dotaliciari, D V;— *alias wypos. być*, opuszczone w Sier IV. — [13]) Item nota quando qued (sic) aliquis militum, D V;— Item quando aliquis nobilium aut cuiuslibet hominum, iure, Sier IV.— [14]) persolvere, D V;— *eidem*, opuszczone w Sier IV.— [15]) dimmensurando, D V.— [16]) *possint seminari triginta modij, et prato* (sic), *ubi possent scindi tres currus feni;* Sier IV, resztę słów wypuszczając. — [17]) et si non habuerit plenum agrum, Sier IV. — [18]) *habeat suum; seu*, opuszczone w D V.— [19]) dare debet, si aliquid locatum, alias *oszyedle*, Sier IV.— [20]) *eciam debet addere eidem*, opuszczone w Sier IV.— [21]) *Siemovitus*, opuszczone w D V. — [22]) Dux statuit, quodsi alicui terminus, Sier IV;— videlicet quando aliquibus, D V. — [23]) et eius felicem, D V. — [24]) ipsorum venire neglexerit terminum diei tercie, pro quacunque, Sier IV. — [25]) Et si, D V.— [26]) ad idem (!) terciam, D V.— [27]) non amittunt. Sier IV. — [28]) W dawném tłómaczeniu Statutów Macieja z Rożana, ten artykuł włożony jako 17^ty do Statutu Ziemowita III. z r. 1377. (Ob. *Ks. Ust.* str. 135). — [29]) mulieri aut virgini violenciam, Sier IV.

laret virginitatem, tunc [1] quatuor marcas pro eadem violentia dare tenetur, exceptis poenis Ducum vel judicum, vel aliorum, quorum interest [2].

XII. [3] Item, si [4] aliquis nobilis ex terrigenis [5] domini Ducis, alterius [6] nobilis filiam vel filiastram seu quamcumque [7] consanguineam nobilem manu violenta receperit in domo ipsorum, vel alias ubicumque, praetendens et volens eam sibi in legitimam [8] habere uxorem, extunc, postquam eandem idem violator sic matrimonialiter cognoverit, ut praefertur, dotem aliam nullam cum ea habebit [9], praeter quam induvium [10] solum, in quo eandem tempore receptionis violenter pervenerit.

XIII. Item, pro tali violentia, talis violator hujusmodi poena debet puniri: quod omnibus bonis mobilibus [et immobilibus] [11] penitus debet privari; quorum bonorum medietas ad ipsum dominum Ducem hereditarie pertinebit, altera vero medietas [12] parentibus aut amicis ejusdem mulieris, viduae, aut virginis [13], etiam hereditarie [14] rationabiliter applicari debet. In personam vero violatoris, ut praedicitur, ultimum supplicium per ipsum dominum Ducem, juxta [15] gratiam suam decerni debebit, aut idem violator diffugia sustinebit temporibus aeviternis [16].

wictwo albo panieństwo zgwałcił, cztérzy grzywny za taki gwałt dać będzie winien, wyjąwszy winy xiążęce, Sędzi, albo którychkole inszych czestników.

Posag, gdy którą pannę gwałtem wezmą.

Item: *Gdy niektery slachcic z ziemian przerzeczonego Xiążęcia, drugiego slachcica* albo włodyki *dziéwkę albo synowicę, albo niektórą przyrodzoną slachciankę ręką gwałtowną wziąłby w domu ich, albo indzie gdziele, mniemając i chcąc ją jemu mieć sobie żoną zakonną małżeński, tegdy, gdy ten isty gwałtownik tę istą tako zakonnie małżeński pozna, posagu inszego z nią nie będzie miał, niżli odzienie tylko, w którém ją wziął czasu wzięcia gwałtownego.*

Wina gwałtowników zbiegów.

Item: *Za taki gwałt taki gwałtownik taką winą ma być karan: że wszego imienia jego ruszającego i nieruszającego ma być odbawion; jegoż imienia [połowica] piérwa na przerzeczone Xiążę dziedzicznie będzie słuszeć, a druga za prawdę połowica starszym albo przyjaciołom téj istéj panny, niewiasty, albo wdowy, téż dziedzicznie nieodzewnie przywłaszczona ma być. A w personę zaprawdę gwałtownika, jako przerzeczono jest, koniecznie konieczna męka przez Xiążę, podług miłości jego ma być brojona, albo ten isty gwałtownik będzie cierpiał zbieżenie dla swego żywota.*

1) *vel puel. viol. virginit. tunc*, opuszczone w Sier IV.— 2) *iudicum aut quorumcumque.* Sier IV.resztę opuszczając. Cf. Stat. Kaz. W. Zw. art. 125. 126. 156.— 3) Porówn. z następnemi artykułami Statut Zakroczymski z roku 1387. (*Jus pol.* str. 420. 421.) gdzie w ślad Goryńskiego data roku 1386 podana, jest mylna. Tłómaczenie Różańskiego, które tu podaję, też jest przy Zakroczymskim Statucie. (Ob. *Ks. Ust.* l. c. str. 136.)— 4) Item quod si, D V.— 5) aliquis ex terrigenis nobilibus domini, Sier IV.— 6) Ducis alicuius alterius, Sier IV.— 7) *quamcumque*, opuszczone w D V.— 8) *legitimam*, opuszczone w Sier IV.— 9) dotem nullam habebit, D V.— 10) habebit duntaxat illud, quod tempore, D V.— W kod. Sier IV. wyraz *in duvium* (sic) późniéjszy poprawiacz widocznie przemienił mylnie na: *in dimidium.* — 11) *et immobilibus*, słowa opuszczone w obudwóch kodexach, dodaję nie tylko w ślad Statutu z r. 1387, i tłómaczenia Rożańskiego, lecz też w ślad wiadomego dawnego zwyczaju prawnego, iż winowajca bezecny, na gardle lub wygnaniem karany, wszelakie dobra przez konfiskatę tracił.— 12) Słowa: *ad ipsum - - altera vero medietas*, opuszczone w Sier IV.— 13) *virginis*, opuszczone w D V.— 14) *eciam hereditarie*, opuszczone w Sier IV.— 15) *et* zamiast *iuxta*, D V; — *ultimarium supplicium per ipsum dominum Ducem debebit*, Sier IV. resztę opuszczając.— 16) sustinebit eviterne, D V.

XIV. Si vero parentes vel amici, die temporeque violentiae memoratae [1] ipsum violatorem insequentes, aliqualiter possent mancipare, extunc [2] taliter mancipatum, ad vindictam in eo sumendam [3] domino Duci eundem praesentare tenebuntur. Si vero tempore detentionis ejusdem, parentibus vel amicis virginis [4] ipsum violatorem occidere contigerit, pro hujusmodi interfectione vel occisione [5] nullus amicus ejusdem occisi [6] penitus ipsum vindicare debebit. Si vero aliquis hujusmodi nostrum statutum temere transgredi praesumpserit, talem violatorem vindicando, talis transgressor consimili [7] poena capitali per ipsum dominum Ducem puniri debebit. Hujusmodi vero virgo, vidua, vel mulier [8], temporibus talis mariti, ad bona propria nullum jus penitus habebit; sed ejusdem bona integraliter et ex toto, sic ut praedicitur, amoveri penitus debebunt [9]. Sed si eandem virginem, viduam, vel mulierem [10], talem violentum maritum suum supervivere [11] contigerit, extunc [12] ad jus et ad possessionem bonorum propriorum ipsius, prout habuit ante violentiam [13] sibi illatam, plenarie redibit.

Wina takiego gwałtownika, gdy ji uchwycą.

Item: *Gdy zaprawdę starsi, dnia albo czasu gwałtu przerzeczonego, tego-to gwałtownika niejako goniąc, mogliby jąć, tegdy tako jętego ku wzięciu w nim pomsty, Xiążęciu postawić ji będą winni. Pakliby czasu imania jego, starszym albo przyjacielom tego to gwałtownika zabić przygodziło się, za to zabicie nijeden przyjaciel zabitego nie ma owszejki mścić. Pakli kto tę uchwałę przestąpić śmiał krnąbrnie, takiego gwałtownika mszcząc, taki przestępca w równéj winie głównéj przez to iste Xiążę karan ma być. A ta ista niewiasta albo wdowa, czasów takiego męża, ku włostnemu imieniu owszejki nie ma mieć prawa nijenego, ale od tego-to imienia, jako wyżéj rzeczono jest, ma być oddalona. Pakliby téj istéj niewieście, pannie, albo wdowie dłużéj żywie być, niżli takiemu mężu gwałtownemu przygodziło się, tegdy ku prawu i ku dzierżawie imienia jéj, jako miała przed gwałtem jéj uczynionym, wpełnie ma być przypuszczoną.*

XV. Item, si alienigena, qui non est terrigena ipsius domini [14] Ducis, consimilem violentiam faceret seu perpetraret [15], extunc cum tali uxore, non aliam dotem, praeter quam induvium [16], in quo accepit eandem, tantummodo obtinebit. Sed si eidem, cui talis violentia est illata, maritum suum violentum supervivere contigerit, tunc ad jus propriorum bonorum, ut prius, redibit.

Gwałt slachciankam przez ziemiany inszego państwa.

Item: *Gdyby cudzoziemianin, a ten, jenżeby nie był xiążęcy ziemianin, równy gwałt uczynićby śmiał; tegdy z taką żoną swoją nie inszy posag będzie miał, jeno obleczenie w którém ją wziął. Pakliby takiéj, jéjżeby się taki gwałt dział, dłużéj niżli mężewi jéj żywie być przygodziło się, tegdy ku prawu włostnego imienia, jako piérwéj, wróci się.*

1) amici, tempore violacionis prefate, per ipsum, Sier IV.— 2) eciam (!) taliter, D V;— extunc talem, Sier IV.— 3) in eo fiendam, Sier IV.— 4) *virginis*, opuszczone w D V; a *ipsum* w Sier IV.— 5) *vel occisione*, opuszczone w Sier IV.— 6) amicus suus penitus, Sier IV.— 7) tali pena, Sier IV.— 8) *mulier*, opuszczone w Sier IV.— 9) sed eiusdem bonis integraliter et ex toto sic ut predicitur, amovere debebit eandem. D V.— 10) *mulierem*, opuszczone w Sier IV.— 11) talem violentam (!) maritum suum invenire (!) contigerit, Sier IV; — supervenire (!) contigerit, D V.— 12) eciam (!), D V.— 13) habuit violacionem ante seu violenciam sibi, D V.— 14) Si vero alienigena, et non terrigena domini, Sier IV.— 15) huiusmodi violenciam perpetraverit, Sier IV.— 16) *dradimium*, czytamy w Sier IV, wskutek poprawki dawnéj, która wyraz *induvium* nieumiejętnie przekręciła:— w kod. D V. wyraz *induvium* opuszczony.

XVI. Item, si aliquis nobilis vel miles [1] alicujus filiam legitimam vel cognatam nobilem [2], in domo ipsius, vel alias ubicumque [3], sine voluntate et consilio parentum vel amicorum receptam, suo cognato alicui aut amico praesentim in uxorem legitimam [4] tradiderit, extunc tali virgini, viduae, vel mulieri [5], hujusmodi dotem, non de bonis paternis vel amicorum ejusdem assignare debebit, sed de bonis propriis ipsam dotabit, juxta valorem seu taxam dotis paternalis, quae ad ipsam quovis modo sequi de jure debebat vel posset [6]. Parentes vero ejusdem virginis, viduae, vel mulieris, aut amici proximi, quorum interest, hanc dotem, quae ipsam ex paterna successione concernere debebat, juridice [7] pro se irrevocabiliter reservabunt, tam in bonis mobilibus, quam immobilibus, integraliter et ex toto.

Małżeństwo przez woléj starszych.

Item: *Gdy kterybądź slachcic albo włodyka, nieczyją dziéwkę dobrego łoża albo przyrodzoną slachciankę, w domu jego, albo indzie gdziele, bez przyzwolenia i przez woléj przyjacioł albo rodzicielów wziętą, swemu przyrodzonemu albo przyjacielewi w żonę by prawą wdał, tegdy takiéj pannie, wdowie, albo niewieście takiéj, posagu nie z imienia oćczystego albo przyjaciół jéj dać ma, ale z imienia własnego ją wyposaży, podług wielkości i szacunku jéj posagu oćczystego, któryżby jéj którymkole obyczajem przyjść z prawa miał albo mógł. A rodzicielowie zaprawdę téj dziewicy, wdowy, albo niewiasty, albo przyjaciele bliżsi, ten posag, kteryżby na nią z oćczystego namiastkowania słuszaćby miał, sprawnie na które zależy, sobie nieodzewnie zachowają, tako w imieniu ruszającém, [jako] i nieruszającém, cale i zpełna.*

XVII. [8] Item, si [9] aliquis nobilis vel miles, nobili virgini, viduae, vel mulieri, [10] violentiam intulerit, tunc pro hujusmodi violentia XL marcas grossorum consueti numeri terrae Masoviae exsolvere debebit integraliter et ex toto.

Wielkość winy o gwałt slachciance przez slachcice.

Item: *Gdyby slachcic albo włodyka niektery slachciance, pannie, wdowie, albo niewieście usilstwo by uczynił, tedy za to iste usilstwo cztérdzieści grzywien groszy obykłéj liczby Ziemié Mazowieskiéj zapłacić ma i będzie winowat,* a k temu winę *Pięćdziesiąt* Xiążęciu i czestnikom jego, na które słusza i padnie, ma być karan; a to podług liczby person, co z nim gwałt czynili [11].

XVIII. Item si, quod absit [12], rusticus vel ignobilis consimilem violentiam intulerit aut [13] inferre praesumpserit, tunc non alia poena

Gwałt slachciance albo usilstwo przez chłopa uczynione.

Item: *Gyby zaprawdę, jeż się nie staj, chłop albo nieslachcic takiż gwałt uczynićby śmiał*

[1]) *vel miles,* opuszczone w Sier IV.— [2]) cognatam perhorribilem (!) de domo, D IV; — *filiam incognatam* (!) *eciam ipsius in domo,* Sier IV, gdzie jednak wyraz *eciam* na boku poprawiony na: *legitimam.* [3]) *ubicumque,* opuszczone w D V.— [4]) amico in uxorem tradiderit, Sier IV.— [5]) *mulieri,* opuszczone w Sier IV.— [6]) debebant (*debebit,* D V.) de iure vel possent, D V. i Sier IV.— [7]) W ustępie tym przyjąłem w pomoc text źródłowego Statutu Zakroczymskiego; w obudwóch bowiem kodexach widoczne pomyłki nie małą wątpliwość wzniecają. I tak czytamy w D V.: »*Parentes eandem virginem, viduam vel mulierem, aut amici proximi, hanc dotem, que eidem virgini, vidue, vel mulieri illatam iuridice debent, amici seu parentes, quorum interest, irrevocabiliter reservabunt*«; — w kod. zaś Sier IV: »*Parentes eiusdem virginis aut vidue hanc dotem, que eidem virgini aut vidue debebatur ab illo, qui ipsam maritavit, iuridice, quorum interest, pro se irrevocabiliter reservare*«. [8]) Porówn. przepisy Statutu Mazowieckiego Zygmunta I. z r. 1536. (*Jus pol.* pag. 386. 387.) — W texcie łacińskim Statutu Zakroczymskiego u Goryńskiego, nie ma ani tego artykułu, ani dwóch następnych.— [9]) Item quod si aliquis, Sier IV.— [10]) *mulieri,* opuszczone w Sier IV.— [11]) Ob. w następnym artykule notkę 3. — [12]) Si vero rusticus, Sier IV.— [13]) *intulerit aut,* opuszczone w D V.

ipsum sequi debebit, praeterquam capite plecti debet et privari [1]. Nobilis vero, ut praemittitur, domino Principi cum suis Baronibus, quorum interest, consuetam poenam sustinebit, videlicet *Pięćdziesiąt* [2], et hoc juxta numerum personarum hujusmodi violentiam inferentium.

XIX. Si vero consimilis violentia alicui virgini, viduae, vel mulieri rusticali seu ignobili [4] ab aliquo nobili vel milite contigerit [5], tunc pro hujusmodi violentia, talis violator, tali virgini, viduae [6], vel mulieri, quatuor marcas grossorum consueti numeri terrae Masoviae solvere tenebitur [7]; poena autem consueta antiquitus [8], videlicet *Pięćdziesiąt* [9], domino Principi cum ipsius Baronibus, quorum interest [10] [persolvenda] ipsum sequetur [11].

XX. [12] Item, quandocumque aliquis cmeto de aliqua villa jus teutonicum habente [13], in aliam villam, manso suo non locato, transierit, talis cmeto illi domino, a quo recessit, unam sexagenam grossorum et censum unius anni dare debebit et sit adstrictus; et etiam domum, de qua exivit, reformare cum sepibus tenetur [14].

XXI. Si vero cmeto talis, propter aliquam injuriam, sibi per eundem dominum factam, ab eodem recesserit, et hoc [15] testimonio sufficienti approbabit [16], domino suo, a quo recessit, simpliciter nihil dabit. Et ille dominus, a quo cmeto recessit, debet Scultetum cum duobus Juratis seu Scabinis, ad illum dominum, ad quem cmeto transivit, post illum cmetonem mittere: qui Scultetus cum eisdem Juratis super honorem [17] ipsorum recipere debent, quod iste cmeto domino suo, a quo recessit,

slachciance, *tedy niema być inną winą karan, jeno głowy ścięciem* [3].

Gwałt nieslachciance uczyniony.

Item: *Aczby zaprawdę takiż gwałt niektóréj pannie, wdowie, albo niewieście, kmiotownie albo nieslachciance od niektórego slachcica albo włodyki stałby się, tedy za taki gwałt ten isty gwałtownik, takiéj dziewicy, wdowie, albo niewieście, obykłéj liczby Ziemié Mazowieskiéj cztérzy grzywny będzie winowat: winę zaprawdę z starodawna obykłą, to jest* Pięćdziesiąt *Xiędzu i jego czestnikom, na ktere słusze, zapłacić ma być przyciśnion.*

O kmieciech, co nie zasadziwszy włók, idą precz.

Item: *Kiedykole który kmiec z któréj wsi prawo niemieckie mającéj, do drugiéj wsi, włoki swéj niezasadziw, wyszedłby, taki kmiec onemu panu, od którego wyszedł, jenę kopę groszy [i czynsz] przez rok dać, i téż dom, z którego wyszedł, i płoty oprawić będzie winowat.*

O kmieciu prze krzywdę precz idącym.

Item: *Aczby zaprawdę taki kmiec prze niektórą krzywdę jemu przez tego-to pana udziełaną, od niego by wyszedł, a tego dostatecznem świadectwem doświadczył, tedy takiemu panu, od którego wyszedł, proście nic nie da. A ten pan od którego wyszedł taki kmiec, ma Sołtysa ze dwoma przysiężnikoma za onym kmieciem do onego pana, do którego kmiec wyszedł, posłać; który Sołtys z przysiężniki tymi ku czci ich wziąć mają, iże ten kmiec panu swemu, od którego wyszedł, prawa nie uczynił, jako*

1) pena sequi debet, nisi capite. Nobilis *it.d.* Sier IV.— 2) Pyandzeszanh, D V; — interest, poenam L sustinebit, et iuxta, Sier IV. — 3) Treść dalszą textu łacińskiego, jako się rzeczywiście z poprzednim artykułem więcéj wiąże, tak téż tłómacz do poprzedzającego artykułu przyłączył.— 4) *seu ignobili*, opuszczone w Sier IV. — 5) aliquo nobili facta fuerit, Sier IV. — 6) *vidue*, opuszczone w Sier IV. — 7) persolvere debebit, D V. — 8) *antiquitus*, opuszczone w Sier IV. — 9) videlicet quinquagenalis, Sier IV.— 10) *quorum interest*, opuszczone w Sier IV.— 11) sequitur, Sier IV.— Wyraz *persolvenda* w obu kodexach brakujący dodałem.— 12) Do niniejszego i do cztérech następnych artykułów przyrównaj Statut Czérski Xięcia Jana z r. 1389. (*Jus pol.* pag. 421. 422.) Tłómaczenie Rożańskiego podane tu jest *z Ks. Ust.* pag. 137, 138.— 13) *habens*, mylnie ma Sier IV, po wyskrobaniu widoczném dawniéjszego *habente*.— 14) asstrictus, domum, de qua exivit, et sepes reparando. Sier IV.— 15) W obudwóch kodexach brakujące, a jednakże konieczne, „*et hoc*„ w ślad Statutu Czerskiego przywracam. — 16) demonstrabit et approbabit, D V.— 17) *sub honore*, Sier IV.—

jus non fecit, prout debuit. Extunc ille dominus, apud quem est [1] talis cmeto, sexagenam grossorum et censum unius anni, de bonis ejusdem cmetonis, eidem domino, a quo recessit, dare et persolvere [2] tenetur, et domum cum sepibus, ut praemissum est, reformare [3]. Si vero talis cmeto nihil habuerit, tunc talis dominus, si ipsum cmetonem vult habere, debet sexagenam cum censu, ut praemittitur, domino suo persolvere praedicto [4]: si vero hoc facere noluerit, extunc [5], cmetonem illum per collum suum sibi [6], restituere debet. Si autem dominus ille, apud quem est ille cmeto, omnia praemissa et praefata non adimpleverit [7], extunc dominus, a quo ille cmeto recessit, ipsum citabit et conqueretur de ipso judicialiter; et quotiescumque super ipsum conqueretur [8], toties sibi in poena *quinquagenali* [9] remanebit, donec eidem praefato domino, a quo cmeto recessit, satisfacere oportebit [10].

XXII. Item, quicumque cmeto residens in aliqua villa libertatem habente, etsi fuerit inculta et nemorosa [11], tenetur in suo manso, in quo residet, duo jugera agrorum, vulgariter *morgi* [12], ad hiemem, et tertium in vere [13] quolibet anno exstirpare et colere [14]; et hoc quilibet Scultetus cmetonibus in judicio publice debet proclamare. Si autem cmeto de eisdem jugeribus nihil exstirpaverit, tunc domino suo sex scotos pro sua inobedientia solvere tenebitur, et utique hujusmodi jugera exstirpare compelletur [15].

XXIII.[16] Item, Notarius singulorum castrorum et terrarum unum grossum pro suo inscriptuali seu nota, ad productionem plenorum testium, ab uno vero teste, qui per se jurat, vulgariter *pojedzynek*, medium grossum tollet.

miał. Tedy on pan, u którego jest taki kmiec, kopę groszy i czynsz jednego roku z imienia tego kmiecia, temu panu, od którego wyszedł, dać a zapłacić winowat, a dom z płoty, ut *wyżéj pisano jest, oprawić będzie winowat.*

Pakliby taki kmiec nic nie miał, ten pan, którego kmiec jest, acz ji chce zachować, ma kopę z czynszem, jako piérwéj pisano, przerzeczonemu panu zapłacić: a gdyby tego nie chciał uczynić, tedy kmiecia onego za szyję jego jemu wrócić będzie winowat. A gdyby zaprawdę wszego tego wyżéj pisanego, on pan, u którego jest on kmiec, nie spełnił, tedy pan, od którego wyszedł kmiec, ji pozwać a na nim pozyskać będzie módz sądownie; a kilekroć żałować będzie przeciw jemu, tylekroć w winie Pięćdziesiąt *ostanie, aliż za przerzeczone rzeczy, panu, od którego kmiec wyszedł, dosyć uczyni.*

W woli siedząc morgi będzie kopać.

Item: *Kiedykoli kmiec siedzi w któréj wsi wolę mającéj, a ta wieś, acz jest albo była nieorana a puszczna, tedy każdy kmiec na swéj włóce, na któréj siedzi, dwa morgi na zimę, a trzeci mórg wieśnie wykopać będzie winowat każdego roku i wzorać; a to każdy Sołtys w sądzie w gajonym wołać ma. Pakliby kmiec morgów nie wykopał nic, tedy panu swemu [sześć skot] o swe nieposłuszeństwo zapłacić będzie winowat, a wzdy ty-to morgi wykopać będzie musić.*

1) apud quem fuerit ille cmeto, D V.— 2) eidem domino dare tenetur, Sier IV.— 3) domumque et sepes ut premissum est, reparando. Sier IV.— 4) ut premissum est, domino kmethonis solvere. Sier IV.— 5) *extunc,* opuszczone w D V.— 6) per collum suum domino restituere debebit, Sier IV;— per collum sibi restituere debet. D V.— 7) est kmeto profugus, premissa non impleverit, Sier IV.— 8) et quotiescunque aget super ipso, toties, D V.— 9) sibi penam quinquagenalem, Sier IV.— 10) remanebit, pro qua ipsum domino prefato satisfacere debebit (sic!) cum restitucione kmetonis, Sier IV.— 11) et si est inculta et nemorata Sier IV: — et si talis villa, *it.d.* D V.— 12) *vulgariter morgy,* D V; co opuszczone w Sier IV.— 13) ad tempus hyemis, et tercium ad tempus veris, D V.— 14) anno effodere, eradicare, et colere, D V.— 15) *compelletur,* opuszczone w Sier IV; — eadem iugera compelletur effodere. D V.— 16) Ten i następny artykuł w kod Sier IV. nie mieści się. W Statucie Czerskim u Goryńskiego, i w tłómaczeniu Rożańskiego brakuje tylko pierwszéj części niniejszego artykułu.— Cf. Stat. Kaz. W. Zw. art. 137.

Similiter praeco a plenis testibus unum grossum, et ab uno teste etiam tali (?) medium grossum tollet.

XXIV. Item, quando Notarius castri [1] legit literam judicialem in judicio, tunc duos grossos ab eadem tollet. Quando vero scribit literam judicialem, octo grossos ab eadem, et non plus, recipere tenetur [2].

XXV.[3] Item, quandocumque aliquis nobilis fuerit interfectus, quadraginta octo sexagenas grossorum pro capite reus solvet [4]. Cum vero miles communis interfectus fuerit, qui non est nobilis, sed habet jus militale [5], pro ejus capite viginti sexagenae solvi debent [6].

XXVI. Si vero nobilis interfecerit nobilem, quadraginta octo sexagenas, ut praemittitur [7], solvere debet; et homagium, vulgariter *pokora* juxta consuetudinem antiquam, pro contracta inimicitia [8], mettredecimus facere debebit. Si vero non habet, quo hujusmodi caput interfecti [9] solvere possit, extunc collo proprio solvere debebit [10]. Si vero amici ejus molestarentur pro collo interfectoris ipsius, extunc iidem amici sui possunt, si volunt, laeso [11], vel cui molestia facta fuerit, solvere: vel etiam ille, cui molestia illata est, si vult ipsum interfectorem dimittere, dimittet [12].

Si vero ille, cui aliqua culpa pro homicidio [13] data et ascripta fuerit, ipse [14] dixerit: „*Id quod feci, feci pro suo initio*“ [15], hoc probare debet talibus nobilibus, ut est solus, videlicet sex testibus [16], qui debent praestare juramen-

Co dać Woźnemu od świadków.

Item: *Ustawiamy, że Woźny od pełnych świadków grosz, a od jednego świadka* przysiędze *wziąć ma.*

Co Pisarze brać mają od sądowego listu.

Item: *Gdy pisarz grodzki* alibo ziemski *czcie list sądowy w Sądzie, dwa od takiego lista weźmie; a gdy list sądowy pisze, ośm groszy, a nie więcéj, ma wziąć.*

Głowa slachatna.

Item: *Którykole slachcic będzie zabit, pięćdziesiąt kóp groszy przez dwu kopu za głowę jego ma być zapłacono. A gdyby zaprawdę włodyka pospolity zabit był, już nie jest slachcic, ale ma tylko prawo włodycze, za głowę jego dwadzieścia kóp groszy mają być zapłacony.*

Pokora za mężobójstwo slachty.

Item: *Gdy slachcic zabije slachcica, pięćdziesiąt kóp przez dwu kopu, jako wyżéj pisano jest, zapłacić ma, a pokorę podług obyczaja starego, dla zgładzenia nieprzyjaźni samotrzećnaćcie uczynić ma. Pakli nie ma, czémby głowę tę istą zapłacić mógł, tedy szyją swą zapłacić ma. Pakli przyjaciele jego żałowaliby szyjé mężobójcy, tedy przyjaciele przerzeczoni mogą obrażonemu, albo temu, jemuż żałość uczyniona, zapłacić: téż ten, jemuż żałość uczyniona, acz chce, może tego mężobójcę darmo puścić.*

Mężobójstwo za początkiem uczynione, świadki ma być oczyszczone.

Item: *Gdy on, któremu by wina dana o mężobójstwo, rzecze:* „tom uczynił z jego początku“, *tego ma doświadczyć takimi slachcicy, jaki jest sam, którzyż mają przysiądz, ale sam nie ma przysięgać. A gdy tym obyczajem*

[1]) *Notarius terrestris*, czytamy w Statucie Czerskim u Goryńskiego.— [2]) Ośm Sądowi, a cztéry grosze Pisarzowi przeznacza Statut Czerski u Goryńskiego. (*Jus pol.* pag. 422. rub. *Merces notariorum* it.d.)— [3]) Do niniejszego i do cztérech następnych artykułów, przyrównaj Stat. Zakroczymski z r. 1390. (*Jus pol.* p. 422. 423.) Tłómaczenie Różańskiego biorę z *Ks. ust.* str. 138. 139.— [4]) Item quandocunque aliquis nobilis nobilem interfecerit, nobilis interficiens XL sexagenas (sic!) minus duabus pro capite interfecti solvere tenebitur. Sier IV.— [5]) militare, Sier IV.— [6]) viginti sexagenas solvere tenetur. D V.— [7]) nobilis interfecit per occisionem alium nobilem, XL sexagenas minus duabus, ut premissum est, Sier IV.— [8]) *vulgariter* pokora - - - *contracta inimicitia*, opuszczone w Sier IV.— [9]) caput nobilis solvere, Sier IV.— [10]) extunc capite plectetur, Sier IV.— [11]) leso et molesto, vel cui, *it.d.* D V.— [12]) Cały ten ustęp odmiennie czytamy w Sier IV, a mianowicie: *Si vero amici interficientis moleste ferentes, ipsum redimere vellent, extunc huiusmodi XL sexagenas proximis interfecti solvere debebunt; aut si voluerint huiusmodi proximi interfecti, interficientem libere dimittere possunt.*— [13]) *pro homicidio*, opuszczone w Sier IV.— [14]) et ipse dixerit, D V.— [15]) et si ipse dixerit, quod hoc non fecit pro suo principio et initio, Sier IV.— [16]) solus, et sex testibus, Sier IV;— solus et testibus, D V; — sicut solus est, et hoc videlicet testibus, Stat. Zakroczym. l. c. p. 423.

tum; solus autem jurare non habebit: et dum hoc modo approbaverit et se expurgaverit, tunc erit justus liber ab inimicitia [1].

XXVII. Item si nobilis interfecerit militem, debet persolvere pro capite ipsius [2] viginti sexagenas grossorum. Si vero idem interfector non posset persolvere, propter nimiam suam egestatem, extunc manu sua luere debet [3], quod vulgariter dicitur *pokupić* [4].

Si vero miles interfecerit nobilem, debet solvere pro ipso [5] quinquaginta sexagenas minus duabus, et veniam facere; scilicet vestimenta [6] sua usque ad cingulum dimittens, et sic denudatus [7] cum nudo gladio mettredecimus, ut praemissum est, debet petere [8] propter deum, ut sibi indulgeret: et tunc [ille dolens] offensam dimittere debet [9]. Si vero nihil habuerit, quo hujusmodi caput solvat [10], extunc collo persolvet proprio [11]. Si vero amici ipsius [12] de peremptione sua dolerent, extunc ipsum redimere possunt.

XXVIII. Si vero miles militem interfecerit, viginti sexagenas persolvere tenetur, et veniam, quod dicitur in vulgari *pokora*, secundum antiquam consuetudinem facere debebit [13]. Si vero idem interfector aliquo modo [14] solvere non possit, tunc collo suo proprio solvere debet [15]. Si vero amici ipsius dolerent de peremptione ipsius, extunc, si volunt, possunt ipsum redimere [16]. Et ille etiam, cui facta est molestia [17], si ipsum homicidam voluerit dimittere gratis cum collo suo, aut cum manu, hoc licite et libere facere potest [18].

doświadczy, a oczyści się, tegdy będzie sprawiedliw od przerzeczonych win płacenia i od nieprzyjaźni, która rzeczona jest wróżba.

Gdy slachcic zabije włodykę.

Item: *Gdy slachcic zabije włodykę, ma zapłacić za głowę jego dwadzieścia kóp. Pakliby ten isty mężobójca nie mógłby przepłacić, dla jego wielikiego ubóstwa, tegdy ręką jego ma zapłacić i pokupić.*

Gdy włodyka zabije slachcica.

Item: *Gdy włodyka zabije slachcica, zapłacić ma zań pięćdziesiąt kóp przez dwu kopu, i pokorę ma uczynić; chusty aliż do pasa opuściw, a nago się uczyniw, z nagim mieczem samotrzećnaćcie, jako jest wyżéj pisano, a ma prosić przebóg, aby jemu obrażenie odpuszczono; a takie obrażenie odpuszczono jemu ma być. Pakliby nic nie miał, a nie miałby czém zapłacić, tegdy szyją swą przepłaci. Pakliby zaprawdę, przyjaciele jego zgubienia żałowali, tegdy* szyję *jego odkupić mogą.*

Gdy włodyka zabije włodykę.

Item: *Gdy włodyka włodykę zabije, dwadzieścia kóp groszy za głowę zabitego zapłacić ma, a pokorę podług obyczaju starego uczynić ma. A gdy taki mężobójca przepłacić nie może, tegdy szyją ma przepłacić. Pakliby przyjaciele żałowaliby zgubienia jego, mogą, acz chcą, ji odkupić. A on téż, jemuż żałość uczyniona jest, acz tego istego mężobójcę darmo puścić chciałby, albo ręki zbawionego, to dostojnie a dobrowolnie uczynić będzie miał.*

1) *ab inimicitia*, opuszczone w Sier IV.— 2) debet pro ipso solvere, Sier IV.— 3) manu sua debet persolvere et lugere, D V. — 4) quod dicitur *pokup.* Sier IV.— 5) debet pro suo capite solvere, Sier IV.— 6) et cum hoc veniam facere debet, vestimenta, *it.d.* D V.— 7) cingulum suum dimittens et se denudans, D V. — 8) metterciusdecimus, ut premissum est, et petere, Sier IV; — premissum est prius, et petere, D V.— 9) Wyrazy: *ille dolens* przywracam wedle Statutu Zakroczymskiego, choć ich w naszych kodexach nie ma. Słowa „*et tunc - - - debet.*“ opuszczone są w D V.— 10) cum quo solvere deberet, D V.— 11) extunc capite plectetur. Sier IV.— 12) amici illius puniendi, D V — 13) sexagenas solvat, et veniam, ut premissum est, mettredecimus faciet. Sier IV.— 14) aliquo solvere, D V.— 15) tunc collo privetur. Sier IV.— 16) amici sui de eo dolent, ipsum exement, si possunt aut velint. Sier IV.— 17) *violencia*, mylnie ma D V: poprawiam w ślad Statutu Zakroczymskiego, (l. c. pag. 423.) i tłómaczenia. — 18) aut si amici talis interfecti nichil capientes, ipsum libere dimittere possunt, aut cum manu, hoc licite facere possunt. Sier IV.— Z art[łami] XX.— XXVIII. niniejszego Statutu, przyrównaj Stat. Kaz. W. Zw. art. 55. 58. 97. 151.

XXIX. Si vero aliquis culpabilis ex praedictis, renuerit[1] ad auctoritatem venire, sic quod juri nollet parere[2], neque ad annum et sex septimanas laeso satisfacere nollet (sic), quidquid suae facultatis et possessionis in terra habuerit[3], hoc totum illi, cui facta est violentia, dari debet; quod totum ille laesus tenere debet[4] pacifice et quiete absque omni impedimento. Si vero illi laeso contigerit, quod vindictam sumat in illo, qui culpabilis est et profugus, extunc illa bona omnia, quae alias tenuit, debet reddere propinquis illius interfecti, in quo facta est vindicta. Si vero ille profugus, ibi in illa fuga[5] et exilio perierit et mortuus fuerit, et hoc, non interveniente vindicta, extunc ille laesus tamdiu tenebit et possidebit[6] interfectoris bona, donec propinqui illius profugi persolvent collum eidem laeso[7]. Si autem illa bona essent majora[8], sic, quod plus valeant, quam praedictae pecuniae, quae essent dandae et solvendae[9], extunc propinqui profugi ea teneant, et caput solvere debebunt, prout est superius expressum[10].

XXX.[11] Item statuimus, quod quilibet agricola[12], qui dicitur vulgariter *wardężyn*, a suo domino surgens non debito tempore, quindecim[14] grossos domino suo solvere tenetur, domum vero et[15] hortos debet reformare[16].

XXXI. Item tabernator, qui in labore sedet[17], quemadmodum hortulanus domino suo de recessu facere debet[18]. Si vero in censu[19] sedet, recedens a domino, censum suum[20] debitum domino suo persolvere debet, domum autem et hortos reformare tenetur[21].

Gdy mężobójca wiaruje się mocy gospodarskiéj.

Item: *Pakliby który krzywy z przerzeczonych ku mocy przyjść by wzgardził, tako, żeby prawu stać nie chciał, ani do roka i do sześci niedziel bolącemu dosyć uczynićby nie chciał, tegdy cokoli-by imienia albo posiedzenia zboża w Ziemi miałby, to wszystko onemu, komu żałość jest, dano ma być; a to wszytko on bolący ma dzierżeć w pokoju, bez wszego ugabania. Pakliby onemu bolącemu przygodziło się, że pomstę wziął w onym, któryż winien jest i zbiegiem, tedy wszytko ono imienie, któreż przed tém dzierżał, winien wrócić bliższym onego zabitego, w którym pomsta uczyniona jest. Pakliby zaprawdę on zbieg, tam w jego zbieżeniu zginąłby i umarłby, a to prócza pomsty onego bolącego, tegdy ten isty bolący tako długo imienie tego-to mężobójcy będzie dzierżał i posiędzie, aliż bliżsi tego-to mężobójcy bolącemu przerzeczonemu szyję przepłacą. Pakliby to iste zboże większeby było, tako, żeby więcéj płaciło, niżli przerzeczone pieniądze, coby miały być dane* et *płacone, tegdy bliżsi je będą dzierżeć.*

Wina za wardężyna.

Item:*Którykole wardężyn*[13] *wstanie od pana swego niewczas, piętnaćcie groszy ma dać panu swemu i zapłacić, a dom a ogrody ma, jako słusza, oprawić.*

Karczmarz.

Item: *Karczmarz który na robocie siedzi, ma takież panu swemu uczynić. Ale karczmarz na czynszu siedzący, ten idąc, czynsz panu dłużny zapłacić ma, a dom i ogrody oprawić ma.*

1) ex praedictis, non curaverit, Sier IV.— 2) comparere, D V.— 3) in terra fuerit, Sier IV.— 4) et ille lesus totum habet tenere pacifice, D V.— 5) ille fugiens seu profugus, in sua fuga, Sier IV.— 6) *et possidebit*, opuszczone w Sier IV. — 7) propinqui seu amici sui solvant collum. Sier IV.— 8) meliora, Sier IV. — 9) predicte pecunie solvende, Sier IV. — 10) *prout ----- expressum*, opuszczone w D V.— 11) Przy niniejszym i dwóch następnych artykułach, porównaj źródłowy Statut Zakroczymski X. Jana z r. 1391. według Goryńskiego (*Jus pol.* p. 424.). Tłómaczenie Rożańskiego tamże się odnoszące, biorę z *Ks. ust.* str. 140.— 12) Item omnis agricola, Sier IV;— 13) *wardanzen*, u Rożańsk.— 14) extunc quindecim, D V.— 15) *aut*, zamiast *et*, D V.— 16) et ortum reformando, ut supra tactum est. Sier IV.— 17) Si tabernator in labore sedet, Sier IV.— 18) de recessu tenetur facere et debet. D V.— 19) *Item tabernator*, *qui in censu*, D V, w nowym ustępie.— 20) censum seu debitum, D V; — censum domino suo solvere debet, Sier IV.— 21) et domum aut ortos reformare et emendare. Sier IV; — domum autem ortos eciam reformare tenetur. D V.

XXXII. Item agricola, qui vulgariter dicitur *Rataj*[1], qui surgit a suo domino non debito tempore, ille tres marcas usuales domino dare debet[2].

XXXIII.[3] Item contingit, quod quandocumque aliquis homo evocat alium[4] ad judicium, et de ipso querulatur[5], quod frumenta sua aut prata violenter depasceret; haec[6] quaestio judicabitur ad *Quinquaginta*[7]: et si in eadem quaestione violentia non fuerit expressa, haec quaestio judicabitur ad[8] poenam *sex marcarum*. Et si actor contra reum in depositione sua triumphum haberet, non compellatur[9] ad juramentum super damno acquisito; sed actor ex parte sua unum, et reus parte ex altera secundum compromissores[10] eligant, et secundum compositionem damni, utraque pars contentari debet.

XXXIV. Item quotiescumque de vicino, vel de quovis altero[11] quaestionem deponeret, quod accedens pratum suum, furtive unum pondus graminum exportaret[12], pars adversa, si negat, juramento proprio negationem affirmare debet[13]: et si[14] confitebitur, aut[15] in juramento quovis modo labetur, in poenam *sex marcarum* actori[16], et Ducatui cum honoratis, quorum interest hujusmodi poenam[17] recipere, condemnabitur in secundam.— Secundo si de eodem querulabitur, similiter proprio[18] ipsius juramento dumtaxat solitarius evadet; et si non jurabit, vel similiter in juramento lapsus[19] fuerit, in similibus poenis[20], ut supra, condemnabitur, videlicet actori in

Rataj.

Item: *Rataj gdy wstaje od pana swego nie w czas, ten trzy grzywny panu swemu dać ma.*

Spasienie łąki albo żyta gwałtem.

Item: *Acz się przygodzi, gdy niektóry człowiek pozwaw drugiego do sądu, będzie nań żałował, kako żyto jego albo łąki gwałtem wypasł, ta żałoba ma być sądzona ku winie po polsku rzeczonéj* Pięćdziesiąt: *pakli w téj żałobie gwałt nie byłby wymienion, ta żałoba ma być sądzona ku winie* Sześć grzywien. *A gdy iściec na krzywym zyscze, albo wyciężtwo otrzyma w pozyskaniu szkody swéj, iściec albo powód nie ma być przypędzon ku przysiędze na szkodę zyskaną; ale iściec albo powód z strony swéj jednego, a krzywy z drugiéj strony wtórego składźcę mają obrać, a podług złożenia szkody z obu stron mają mieć dosyć.*

O kradzieży brzemienia trawy.

Item: *Kilkokroć sąsiad na sąsiada, albo na kogo inszego żałobę by uczynił, że przyjdąc w łąkę jego, złodziejski jedno brzemię trawy wyniósł, przeciwna strona, acz przy, włostną przysięgą zaprzenie potwierdzić ma: pakli wyzna, albo w przysiędze niektórym obyczajem potknie się, tegdy w winie sześć grzywien powodowi, a xięstwu z czestniki, na które słusze, we wtóréj winie sześć grzywien będzie potępion.*— Item: *Gdy wtóre na tegóżby żałował, takież włostną przysięgą tylko sam odbędzie; pakliby nie przysiągł, albo niekako w przysiędze się potknął, w takich winach, jako wyżéj, ma być potępion.— Trzeci raz za prawdę, aczby na tegóż żałoba się działa o*

1) Si vero colonus *Rathaya*, Sier IV.— 2) usuales solvere debet, Sier IV.— Z tym, i z dwoma poprzedzającemi artykułami, tudzież z artykułami niniejszego Statutu 4. 5. 6. 7. 20. 21. 22, przyrównaj Stat. Kaz. W. Zw. art. 69. i 134; i Stat. Wart. art. 22. 23. 24. 30.— 3) Z tym i z następnym artykułem porównaj Statut Zakroczymski X. Jana z r. 1397 (*Jus pol.* pag. 424). Tłom. Macieja z Rożana jest l. c. p. 140. — 4) Contigit, quod unus homo quandoque evocatur videlicet alio ad judicium *i t. d.* Sier IV;— Item quandocunque aliquis homo evocatur per aliuui ad judicium, D V.— 5) de ipso querelam faciendo, quia frumenta *i t. d.* Sier IV.— 6) et questio, D V.— 7) depasceret violenter, et quandocumque judicabitur ad XV, Sier IV.— 8) in penam, Sier IV.— 9) *haberet*, opuszczone w Sier IV; w kod. zaś D V, mylnie przełożono: •*triumphum non haberet, compellatur, i t. d.*— 10) et reus unum, partibus ex alia, secundum compromissores, Sier IV. — 11) vicino aut quispiam altero, Sier IV.— 12) apportaret, Sier IV.— 13) si tunc pars adversa negaverit, proprio iuramento evadit, Sier IV.— 14) et interim si. D V.— 15) *aut*, mylnie opuszczone w D V.— 16) *actori* w D V, a *actori et* w Sier IV. błędnie opuszczone, przywracam według tłomacza, i widocznéj myśli tego ustępu.— 17) *hujusmodi penam*, opuszczone w D V.— 18) Si de eadem similiter proprio (!) Sier IV.— 19) lesus fuerit, Sier IV.— 20) *poenis*, opuszczone w obudwóch kodexach.

poena *sex*[1] *marcarum*, et Ducatui cum honoratis, in secunda.— Tertio quidem ex superabundanti[2], si contra eundem querela sit deposita in causa[3] simili, idem vero negabit, ad juramentum metsextus sentencietur, jurabitque idem, ut praedicitur, metsextus[4]. Et si cum testibus[5] jurare noluerit, aut non potuerit, seu in jurando prolapsus fuerit[6], in *Quinquaginta*[7] condemnetur, et actori in *Piętnadzieścia.*

taką rzecz, a gdy zaprzy, na przysięgę samowtór ma być skazan, a ten isty samowtór[8] *przysięże. A gdy przysiądz ze świadki nie chciałby, albo nie mógł, albo w przysiędze potknąłby się, ma być potępion w winie* Pięćdziesiąt, *a powodowi* Pięćnadzieście.

XXXV[9]. Item quandocumque[10] una persona de alia poneret quaestionem de hereditatibus[11], pecuniis, vel quibusvis aliis bonis mobilibus et immobilibus, nomine et ratione[12] derelictorum, vulgariter *puścina*[13] dictorum, ex integro, portionem suam non exprimendo, et si tunc adversarius suus sibi respondere noluerit sine illis, quibus jus competat ita bonum, quemadmodum actori ad ipsa bona[14]; tandem ille cui adversarius suus respondere noluerit, eosdem, sine quibus responsum non fuit, secundum consuetudinem terrae, statuere debet, aut[15] literas testimoniales portare de partibus, in quibus degent, a domino vel a judicio, quod eidem actionem suam commiserint, vel eidem causae renuntiaverint[16], quodque pro eodem fratre agere nolent. Si autem ex illis aliqui se[17] excusaverint, quod pro iisdem bonis agere noluerint, hi[18] omnes pro eisdem bonis agere non valebunt[19]. Illi vero, qui[20] causam suam commiserint procurandam, vel soli ipsam procuraverint, ad juridicos secure accedant[21]. Etiam hoc adjecto, quod si omnes illi, sine quibus adversarius respondere recusaverit, de ipsa actione se excusaverint[22], seu actionem renuntiaverint, ita, quod pro iisdem bonis agere noluerint, extunc principalis actor, *powód* dictus[23], pro sua portione eorumdem bonorum, ad quam jus sibi competit, secure agere et ipsam causam procurare valebit[24].

XXXVI. Item, si in bonis ducalibus nostris, in via aut in foro, noster homo per homines domini Archiepiscopi occidetur, nos poenam habebimus, et ipse Archiepiscopus in occisore pro suo homine caput habebit: et e contra, si in bonis archiepiscopalibus noster homo per suum hominem occisus fuerit, ipse dominus Archiepiscopus poenam in suo homine habebit, et nos in occisore caput pro homine nostro interfecto habebimus. Volumus tamen ex utraque parte, quod ipse hujusmodi occisor, pueris occisi, si fuerint, alioquin proximis agnatis, juxta consuetudinem nostrae terrae, satisfacere tenebitur. Idem jus inter nostros milites et nobiles, et dominum Archiepiscopum observabitur. etc.— Expliciunt constitutiones.

1) *sex*, opuszczone w Sier IV.— 2) Tercio si quidem ex superhabundancia contra *i t. d.* D V;— *exhabundanti*, ma Sier IV.— 3) in casu, D V.— 4) tunc ad iuramentum metsextus compelletur, et tunc, ut premissum est, metsextus jurabit. D V.— 5) Et si aliquis ex testibus, Sier IV.— 6) seu lesus fuerit, Sier IV.— 7) in pena XV condempnetur *i t. d.* Sier IV.— 8) Widoczna tu jest Rożańskiego omyłka, gdyż i u Goryńskiego czytamy: *metsextus.* (*Jus pol.* l c. pag. 424).— 9) Artykułu tego nie najduję w żadnym innym Statucie Mazowieckim; dla téj téż jego oryginalności może, w kodexie D V. przy piérwszém słowie jego dodany jest wyraz zwracający uwagę: »*nota*«.— 10) Item nota quandocumque, D V.— W kodexie Sier IV. początek niniejszego artykułu pomylony i z końcem poprzedzającego nieoddzielnie złączony, brzmi: *quorum quicunque una persona*, i t. d.— 11) *de hereditarijs*, mylnie D V.— 12) *et racione*, opuszczone w Sier IV.— 13) vulgariter *puszczyna*, opuszczone w Sier IV.— 14) *ad ipsa bona*, opuszczone w Sier IV.— 15) *ad*, mylnie zamiast *aut*, D V.— 16) *vel eidem causae renunciaverint*, opuszczone w Sier IV.— 17) *aliqui se*, opuszczone w Sier IV.— 18) *vel* zamiast *hi*, oczéwiście błędnie mają kodexa.— 19) *agere nolebunt*, mylnie w Sier IV.— 20) *cui*, mylnie w Sier IV.— 21) *accedatur* w Sier IV, a *acceditur* w D V. mylnie. — 22) *se recusaverint*, mylnie w D V. — 23) *dictus*, opuszczone w Sier IV.— 24) W kodexie D V. w dalszym ciągu dodano dwanaście artykułów Statutu X. Jana Starszego uchwalonego w Warszawie dnia 22. Lipca 1421. Wstęp tylko do niego cały opuszczono, chcąc go przez to niejako zlać w jedno z poprzedzającym Statutem. (Obacz *Jus pol. pag.* 431—434). Przyłączenie to Statutu Janowego do Statutu Panów Rady Ziemowita IVgo, nie mogło zaiste nastąpić za sprawą samychże prawodawców; Statut bowiem X. Jana jest o kilkanaście dni późniéjszy. Z tąd téż w kodexie Sier IV. owych artykułów nie ma; natomiast zaś czytamy w nim artykuł, którego kodex D V. nie zawiéra, następujący 36ty.

XI.

Uchwały

prawa zwyczajowego Ziemi Sochaczowskiéj,

O STÓSUNKACH SPORNYCH CHRZEŚCIAN Z ŻYDAMI,

spisane sądzie w Sochaczowie, między rokiem 1426 a 1455.*

I. Item dum Judaeus aliquem terrigenam per citationem vel per praeconem ad judicium attrahit seu evocat, tunc sub primis terminis terrigena debet luere seu pati duplices *sex marcas;* et tunc Judaeus nihil debet de poenis *sex marcarum* levare, sed judicium totum debet recipere. Et si [1] Judex cum dignitariis pro tribunali residens decernet, vulgariter *„skaże“*, eidem nobili, ut in duabus septimanis easdem pecunias [solvat, tunc solvere debet Judaeo pecunias [2]] cum usuris, sub poena *quinquagenali* [3], et Judaeo sub *Piętnadzieścia.*— Sed si [4] iterum terrigena Judaeo pecunias non solverit, super tertium et quartum terminum [5], extunc post talem tertiam poenam *quinquagenalem* et *Piętnadzieścia* tertiam, ipsi Judaeo debet dare intromissionem in bona mobilia et immobilia illius terrigenae; quae [6] debet Judaeus tenere et possidere tamdiu, donec pecunias capitales et usuram, et triplex *Piętnadzieścia* praefatus terrigena eidem Judaeo solvet. Sed quam cito Judaeus citat nobilem ad judicium, tam cito Judaeus usuram non debet levare super terrigenam; quia loco usurae capit *Pięćnadzieścia.* Tantummodo post triplicem poenam *quinquagenalem*, et post triplex *Piętnadzieścia*, eidem Judaeo debet dari intromissio in bona nobilis; et propter hoc [7] Judaeus super omnes terminos nobilem debet citare.

*) Po poprzedzającym Statucie, następuje w kodexie D V. przywiléj żydowski Bolesława Pobożnego X^{cia} Kaliskiego, potwierdzony przez Kazimierza W^{go} w roku 1334. Nazwa i tytuł potwiérdzającego Króla, przekręcone w nim na: »*Nos Boleslaus dei gracia Dux Mazovie, nec non terrarum Cracovien.*, »*Sandomirien., Siradie, Lancicie, Cuyavie, Pomorieque dominus, et heres Russie*«; a w tém niezgrabném przekręceniu, ukrywa się może ślad, iż potwierdzicielem przywileju owego, mógł być w Mazowszu X^{że} Bolesław na Warszawie i Czersku, który w r. 1446 przez Panów polskich chwilowo na Króla był wybran i obwieszczon. Text przywileju w rękopismie, niewiele się różni od tego, który według Łaskiego przejął Bandtkie w *Jus polonicum*: odmiany zaś nieco ważniéjsze, znów najczęściéj zgodne są z textem kodexu B II, który podał Bandtkie w przypisach. Dzień daty przywileju Bolesława X. Kaliskiego, t. j. nazajutrz po Wniebowzięciu N. P. Maryi, wyrażony jest w kodexie D V. na: »*VII^{mo} Kalend. Septem*»*bris*«, w Łaskim zaś na: »*octavo*«. Jedno i drugie jest błędem; bo według kalendarza z r. 1264, raczéj by być powinno: »*XVII^{mo} kal. Sept.*«. Lecz w D V. błąd mniéjszy, bo w nim tylko omyłkę pisarza dośledzić można. Potwierdzenie przywileju kończy się w kodexie na słowach: »*Datum per provi*»*dum virum Andream Advocatum Supremi Juris Theuthonici Castri, alias Zupparii Salis, nec non telo*»*neatoris Sandomiriensis, in crastino Dominice Jubilate, Anno domini.*« . . . Rok opuszczony. Jest-to więc wcale inne *datum*, nie to, co u Łaskiego; jest zaś oczéwiście nierównie późniéjsze, może nawet z XV^{go} wieku, i niewiedzieć zaiste, zkąd się przy tém potwierdzeniu wziął Wójt, w miéjscu wzmianek samym Kanclérzom zwykłych.— Tuż po przywileju żydowskim następują w rękopismie wręcz przyłączone do niego Uchwały, które w tém miéjscu podajemy. Że są Sochaczowskiemi, i z czasów Władysława I^{go} Xięcia na Płocku, to treść ich wskazuje.

1) Et sic (!)— 2) Słowa w klamrze na domysł mój przydałem; bo oczéwiście tylko coś podobnego brakować mogło.— 3) Dorozumiane przynajmniéj tu są wyrazy: »*Domino Duci*«;— *quinquagentali* ma kodex.— 4) Nam si,— 5) super tercium quartum; extunc,— 6) et debet (!)— 7) et hoc (!)

II. Item Serenissimus princeps Dux Wladislaus informationem dat in terra Sochaczeviensi in hunc modum, de poena *Pięćnadzieścia* Judaeis solvenda.— Quomodo ipsa poena ipsis Judaeis sit solvenda? Ita, sicut ipsa [1] poena *Pięćnadzieścia* hac in terra nostra Plocensi, compositione ipsis Judaeis persolvitur [2], ita etiam, ut modus aequalis in terra Sochaczeviensi sit, volumus habere in solutione hujusmodi poenae; ut non sit opus, ut nos de cetero de hujusmodi poena *Piętnadzieścia* quaerere debeatis.— Datum Płock.

III. Item dominus Dux Wladislaus dat informationem Christianis cum Judaeis [litigantibus] in hunc modum: Quod quando Judaeus citaverit Christianum, extunc in duabus septimanis tenetur ipsi [3] Judaeo solvere. Si autem non solverit, extunc in [secundis] duabus septimanis Christianus luet duabus poenis *sex marcarum*, de quibus poenis Judaeus nihil tollet, sed tantum officialis in judicio residens. In tertiis autem duabus septimanis Christianus solvere debet Judaeo pecunias sub poena *quinquagenali* domino Duci, et Judaeo sub *Piętnadzieścia.* Si autem non solverit infra alias duas septimanas, extunc iterum Christianus luet poenam *quinquagenalem*, et Judaeo iterum *Pięćnadzieścia.* Si autem non solverit ad alias duas septimanas, extunc tertio Christianus eidem Judaeo luet poenam *Pięćnadzieścia,* et judicio *quinquagenalem.* A [4] primae autem citationis quacumque die [5], Judaeus non tollet usuram a Christiano, quia loco usurae Christianus Judaeo solvet poenas supradictas.— Datum in Płock.

XII.

Uchwały Łąkoszyńskie

przez Mazowszan wspólnie z Łęczyczanami

względem stósunków ziemsko-sąsiednich ułożone

w roku 1424 lub 1426. *

I. Omnes cmetones, tabernatores, coloni et molendinatores, curiatores, vulgariter *dwornicy* [6], servi appretiati, vulgariter *rządni* [7], non debent surgere absque debito tempore.

1) Ita sciendum quod ipsa,— 2) personit (!),— 3) sibi Judeo,— 4) De prime,— 5) qua die (!)—

*) Przed uchwałami, które tu podaję, idzie w kodexie D V. Statut wspólny przez X[cia] Janusza na Warszawie, i przez synowców jego XX[iąt] z linii Płockiéj, Ziemowita V[go], Kazimierza, Trojdena i Władysława, ułożony w Zakroczymiu r. 1426. Statut ten jako już znany z Goryńskiego i z *Jus polonicum*, (p. 434—437.) pomijam.— Datę uchwał które w tém miéjscu podajemy, wskazują następne okoliczności: 1[sze.] Uchwały następujące daléj (N[ro] XIII.) z r. 1434[go] świadczą, iż niniejsze uchwalone były w Łąkoszynie za życia X[cia] Ziemowita IV., który umarł r. 1426. 2[gie.] W Uchwałach niniejszych przytoczon jest artykuł Statutu Wartskiego uchwalonego przy końcu r. 1423. 3[cie.] W roku 1425 Władysław Jagiełło Król, ze Ziemowitem IV, a zatém też Łęczyczanie z Mazurami nie mieli zapewne takiego Zjazdu; bo w tym roku ich rozdzielała waśń i podejrzenia Króla na Xięcia. (Długosz, XI. 487.) 4[te.] Ale najprędzéj był Zjazd wtedy, gdy Król zwiédzał Mazowsze, a potém był w Łęczyckiém w r. 1426. (Dług. XI. 490.) Prawodawców zaś i miéjsce, w którém uchwały ułożone, sama dopiéro treść artykułów i następny też Statut wyjaśnia: gdyż w kodexie rzecz się wprost, bez wszelkiego nadpisu, od artykułu poczyna.

6) dwornyczczy,— 7) Rzandny,

II. Item, si cmeto libere transiret, dans domino unam [1] cum media marca de manso, de taberna mediam marcam, de horto fertonem, mansum sive agrum resignabit. Sed si locabit pro se [hominem] valentem, aut vendat, tunc eum dominus libere abire promittere [2] tenetur.

III. Item, tenetur horreum facere in manso, ut in eo ponantur quadraginta cassulae manipulorum [3]; in medio manso viginti. Faciat sepes, domos, et alia, juxta terrae consuetudinem. Et si quis de terra Lanciciensi vadit Masoviam, debet domino, a quo recedit, aucam; sicut et in Masovia consuetum est.

IV. Item civis, cum de agro vadit, vendat agrum, et si non habet agrum, sed domum, tunc vendat domum ad octodecim septimanas. Sed si agrum vendere non poterit, tunc resignet domino in judicio, et solvet *Układ*, sicut et cmeto.

V. Item, si domus annihilaret, adducat duos homines vel vicinos, et dominus duos, qui conspiciant annihilationem domus, et faciant solvere vel reformare domum. Si vero civis in cruda radice locatus a domino exire vellet, tunc ipse civis duos homines, et dominus civitatis alios duos adducere debent, et ipsi conspiciant domum exire volentis. Quae si non fuerit ita bona, sicut duae domus ex utraque parte sibi vicinae, extunc debet construere ita bonam domum, sicut antiqua domus suorum vicinorum sibi proximorum.

VI. Item quando cmeto loco sui locaret hominem domino suo valentem, potest transire, quo vult, agrum resignando, et debet remitti libere ad terram Lanciciensem de Masovia, et de terra Lanciciensi similiter, sub conditionibus supra scriptis, et juxta consuetudinem terrarum: quia in terra Masoviae resignant et valedicunt ante festum S^{ti} Martini in duabus septimanis, [in terra vero Lanciciensi, in duabus septimanis] [4] ante festum Nativitatis Christi.

VII. Item, quando cmeto vulnerat cmetonem, pro vulnere livido, sicut et pro cruentato, percusso solvet quindecim grossos, et poenam unius cum media marca incurrat; [videlicet] domino, cujus cmeto est percussus, tres fertones, illi vero, cujus cmeto percussit, tres fertones, tam in terra Lanciciensi, quam in Masovia. Si vero nobilis vulneraverit cmetonem, pro vulnere livido, sicut et pro cruento solvet quindecim grossos, et domino cmetonis unam cum media marca.

VIII. Quando cmeto vulnerat nobilem, pro vulnere livido duas sexagenas, pro cruento quinque marcas solvet. Sed si circa contentionem cmeto captus fuerit, tunc sibi manum amputabit, si non faciet secum justitiam vulneratus.

IX. Item, quando nobilis veniens ad civitatem vel ad villam violenter, aliquem hominem vulnerat, talis circa talem violentiam potest capi, detineri, servari, et judicari pro tali violentia.

X. [5] Item, quando nobilis veniens ad civitatem vel ad villam ludit tesseras, et vulneratur, tale vulnus pro vulnere cmetonis reputatur [6]. Quod si nobilis in ordine bibendo vulneratur per cmetonem, tale vulnus debet computari pro vulnere cmetonis. Secus, cum aliquis in via existens descendit ad tabernam; quia talis jus nobile obtinebit.

1) *penam*, zamiast *unam*, zapewne mylnie ma kodex.— 2) libere remittere! abire tenetur.— 3) *quadraginta manipuli* w kodexie; poprawiłem w ślad powyższego Statutu z r. 1421. (N^{ro} X. art. 6.— 4) Słowa w klamrze, bez których cała myśl przepisu psuje się i ginie, przywróciłem na domysł, w ślad tego, co o zwyczaju przenosin kmiecych w Łęczyckiém, podają Uchwały Łęczyckie z r. 1418 i 1419, w *Jus polonicum*. (str. 197. 200.)— 5) Do niniejszego artykułu przyrównaj Uchwałę Łęczycką z r. 1419. (*Jus pol.* p. 200. § 68.) i Statut Zakroczymski X. Bolesława Warszawskiego z r. 1453. (l. c. pag. 445.)— 6) W rękopismie, zapewne przez pomyłkę pisarza, piérwszy ten ustęp niniejszego artykułu osobno położony jest w miéjscu, gdzie my artykuł IX^{ty} postawiliśmy; a przeciwnie słowa naszego IX^{go} artykułu, włożone są w miéjsce tego ustępu. Związek przedmiotu nakazał porządek owych dwóch miéjsc przemienić.

XI. Item omnes et singulos molendinatores, tabernatores, hortulanos, curiatores, colonos, servos appretiatos [1], fugitivos, a festo S[ti] Martini nunc [2] praeteriti debent reddere, tam de terra Masoviae, quam etiam Lanciciae, sub poenis supra scriptis. Sed talis restitutio debet incipi a proximo Carnisprivio; ut homines per hoc tempus sint avisati et informati de hac constitutione.

XII. [3] Item, quando aliquis Masovita vel Lancicita in vicinatu sedens, pecora vicini vel cmetonum suorum in prato vel in frumentis arrestaverit, si pro eisdem fertonem, vel magis solvere deberent, tunc debent dare cautionem [4] fidejussoriam; et si minus fertone, vadium recipiat, aut pecuniam paratam; super quo, ille arrestans, quantum in damno habeat [5], corporale praestabit juramentum, et tale vadium per quatuor hebdomadas exemi debet; quod si infra easdem redemptum non fuerit, amittet. Et talem cautionem fidejussoriam arrestatus [6] debet dare ad nobilem bona hereditaria habentem, vulgariter *na osiadlego*, sive talis sit Masovita, sive Lancicita; quod si non daret, poenam mediam marcam luet, actori fertonem, et judicio fertonem.

XIII. [7] Item, quando quis equum vel bovem furtive receptum defendet furi, vulgariter *odbil*, a tali equo fertonem, a bove etiam fertonem recipiet, praestito corporali juramento, quod equum vel bovem a fure defendit.

XIV. Item, quando aliquis equum vel bovem invenit, grossum recipiet, et equum vel bovem restituat.

XV. Item, si quis aliquem in prato cum falce vel cum falcastro arrestaverit, a falcastro falcastrum et fertonem accipiet, a falce vero, falcem et sex grosssos; sed inprimis jurabit coram [nuncio?] nobili, quod recepit sive arrestavit illum in prato proprio. Illum autem, quem cum falcastro capiet, debet dare ad cautionem fidejussoriam; et si non dederit, poenam mediam marcam persolvet. Sed illum, quem cum falce recipiet, non debet mittere ad cautionem fidejussoriam, sed ipsum tenebit, quousque sibi sex grossos, vel vadium apportabunt, juramento tamen prius facto per ipsum, qui arrestavit. Sed si inveniet talem cum bobus vel equis in prato suo falcantem, boves vel equos recipiat, et ad cautionem fidejussoriam dabit, sed personam talem non detinebit. De falce tamen non dabit ad cautionem fidejussoriam, sed tenebit vadium, usque ad solutionem sex grossorum, post juramentum, quod in prato suo recepit.

XVI. Item quando quis in gajo captus fuerit, solvet unam marcam, et securim perdet. Sed si ipsum quis absque securi retineret, potest eum domum ducere; sed ad cautionem fidejussoriam eum dare debet, si pro eodem fuerit avisatus, alias *obeslan*. Quod si ipsum non daret ad cautionem fidejussoriam, luet poenam unius cum media marcae, actori videlicet marcam, judicio fertonem, Regi vel Duci fertonem. Quod si talis fidejussor non satisfaciat, et citare se daret, poenam mediae marcae incurrat, scilicet actori fertonem, et judicio fertonem, si juramentum factum sit [8] coram fidejussore.

XVII. Item, quando quis in silva non interdicta captus fuerit, securim perdet, et fertonem dabit. Quod si in silva cum bobus vel equis et curru inventus fuerit, solus capi non debet. [In] hujusmodi tamen arrestationibus, arrestator jurabit, quod in silva vel in gajo suo deprehendit arrestatum.

[1]) curratores (!) colonos, servos appreciatores (!)— [2]) tunc preteriti, — [3]) Porównaj Stat. Czerwiński z r. 1452. (*Jus polon.* p. 439. rubr. »*De impulsione pecorum*« itd.)— [4]) solvere deberet, ille debet dare ad caucionem,— [5]) ille arestavit (!), quod in dampno (!) corporale,— [6]) arestator (!) — [7]) Z niniejszym i następnym artykułem przyrównaj Stat. Zakroczymski z r. 1426 według Goryńskiego w *Jus pol.* (pag. 437. rubr. »*Dum equus*«, i rubr. »*De equis*«.)— [8]) faciett (!)

XVIII. Item, si quis nobilis in cmetone poenas sibi debitas, ad festum S[ti] Martini non exegerit, post festum S[ti] Martini cmeto ab ipsis liber erit.

XIX. Item, pro poena occisionis, seu [pro] capite, Masovitae debent solvere Lancicitis, domino pariter ac actori, decem marcas; similiter Lancicitae Masovitis: quas decem marcas dominus et actor divident inter se, secundum consuetudinem.

XX. Item, Judex Lanciciensis cum Subjudice suo, et Judex Gostiniensis cum Subjudice, debent convenire in tribus septimanis post festum Paschae, ad celebrandum terminos in oppido *Łąkoszyno* [1], pro istis articulis, qui hic continentur.

XXI. Similiter ipsi Judices debent convenire in *Kutno* [2], ad judicandas causas praemissas, in una septimana post festum Assumptionis Mariae.

XXII. Item, Judex Lanciciensis cum Subjudice, et Judex Ravensis cum Subjudice suo debent convenire in *Brzeziny* [3] in quatuor hebdomadis post festum Assumptionis Mariae.

XXIII. Item, in *Łąkoszyno* in tribus hebdomadis post festum Nativitatis Domini, et in *Brzeziny* in quatuor hebdomadis post Nativitatem Domini, ad judicandum praedictas causas.

XXIV. Item, ipsi Judices non debent judicare ultra summam sexaginta marcarum, sed pro sexaginta, vel minori. Pro majori vero summa non habent facultatem judicandi.

XXV. Item, ipsi Judices divident inter se poenas super ipsos pertinentes, demptis poenis regalibus et ducalibus.

XXVI. Item, quando quis citatur ad praesentiam ipsorum, talis nobilis non debet evadere infirmitate, nec sibi terminum prorogare, sed personaliter compareat, vel certum nuncium cum procuratorio mittat.

XXVII. Item, si praefati Judices aliquid boni invenerint, hoc domini terrarum tenebunt, tamquam soli tunc interessent.

XXVIII. Item, si quis ex praefatis dominis Judicibus vel Subjudicibus infirmaretur, talis debet mittere loco sui aliquem dignitarium ad judicandum cum praefatis Judicibus.

XXIX. Item, Judices praedicti, pro judicatis per eos, et pro poenis, possunt pignorare, vulgariter *ciążać* [4], non requirendo [auctoritatem] a castro, sed ex eorum potestate. Et debent hujusmodi pignora pelli ad primam civitatem, et taxari, ac vendi per duos Consules vel Juratos ejusdem civitatis, et unum nobilem. Et si sufficiat pro eorum poenis, tunc debent esse contenti; si vero plus excrescet super valorem poenarum, tunc debent residuum restituere illi, cujus pignora sunt vendita. [Sed si ad poenas solvendas non sufficiant pignora vendita] [5], tunc quaeratur residuitas poenarum in debitoribus, per similem pignorationem. Et si quis repercusserit hujusmodi pignora, luet poenam quatuor marcarum, quarum duae actori, tertia judicio, quarta vero Regi vel Duci cedere debet. Sed pro *memoriali*, vulgariter *Pamiętne*, non debent amplius recipere, quam duos grossos.

XXX. Item, Lancicitae in *Łąkoszyno*, et Masovitae in *Kutno* debent ponere membranas citationum et ministerialem, alias *Woźnego*, ne utriusque partis homines pro citationibus per longam viam fatigarentur: similiter in *Brzeziny* et in *Głowno* [6].

XXXI. Item, de vulneribus statutum est, quod vulnera livida lavari debent, antequam conspiciantur. Recognitio autem vulnerum in utrisque terris, scilicet Lanciciae et Masoviae, ita bene tenebit per Masoviae, sicut et per Lanciciae terrae ministerialem facta, sive vulneratus sit Lancicita, sive Masovita.

[1]) Łąkoszyn, dziś wieś prywatna parafialna w Powiecie Gostyńskim, pod samym Gostyninem.— [2]) Kutno, miasto prywatne w Gostyńskiém. — [3]) Brzeziny, miasto prywatne w Powiecie Rawskim.— [4]) *czyądzacz.*— [5]) Słowami w klamrze na domysł uzupełniłem widocznie opuszczony okres.— [6]) Głowno miasteczko w Rawskiém.

XXXII. Item, ubi hereditates limitibus sive graniciebus non sunt distinctae, pecora et pecudes tam nobilium, quam cmetonum, libere in utrisque hereditatibus pascuis uti possunt, incipiendo post festum S[ti] Michaëlis in duabus septimanis, usque ad duas hebdomadas ante festum S[ti] Adalberti, sicut et de jumentis observatur. Ad segetes vero nullius pecora debent mitti, praeter equiream dominorum, cui licet ubique libere ambulare. Ubi autem hereditates sunt distinctae limitibus, si quis suam hereditatem interdicit alteri, et sibi alterius hereditatem noverit esse interdictam.

XXXIII. Item de incendiariis statutum est, quod sic de eis observari debet, sicut in statutis Vartensibus [1] est inscriptum, quorum tenor sequitur in haec verba:

„Frequenter solet evenire, quod nobiles sive plebei, borram, silvam, sive mericam aut „gajum, dictum *zapusta*, cujuscumque, ex industria intrantes, aut casu, sive caumate [2] alias „*pożarem* succendunt, et de hoc per dominum villae fuerint inculpati. Tales non alio jure, „nisi polonico, tamquam incendiarii debent judicari, et licet honori ipsorum per hoc minime derogatur, nihilominus convicti, si fuerit cmeto, et habet, unde solvat, redimat vitam „decem marcis, sicut pro capite plebei consuetum est.

XIII.

Uchwały Łąkoszyńskie

przez Mazowszan wspólnie z Łęczyczanami ułożone

dnia 18 Listopada roku 1434.

Anno domini Millesimo quadricentesimo tricesimo quarto (sic), feria quinta infra octavam Sancti Martini, in oppido *Łąkoszyno* dignitarii et terrigenae terrarum Lanciciensis et Masoviae, facta ad invicem conventione, statuta infrascripta [3] condiderunt, per terrigenas terrarum suprascriptarum firmiter observanda.

I. Primo, quod homines profugi, a prima conventione prius in eodem oppido *Łąkoszyno* celebrata, adhuc viventibus Serenissimis Principibus, dominis Wladislao Rege Poloniae et Semovito Seniore Duce Masoviae, isti homines, si per dominos suos fuerint inventi ubi, tunc ille dominus, cujus homo fugerat, debet mittere Scultetum et duos Scabinos, vel Vladarium, aut etiam Procuratorem, qui Scabini sive Jurati, recipiant in primum suum juramentum, quod circa electionem suam praestiterunt: „quod iste homo profugus non solvit „nostro domino censum, nec *układ,* nec fecit terrestrem consuetudinem". Si vero iste dominus non haberet Scabinos sive Juratos, nec Villicum, extunc mittat duos nobiles, qui sic ad simplicem eorum recognitionem debent dicere: „quod iste homo recessit, non solvens „censum, neque *układ* domino suo". Quae constitutio, quantum ad nuncios, perpetue debet observari.

II. Item, si dominus, cujus homo fuerit profugus [4], aliquod debitum contra eundem deponeret hominem, extunc debet praestare corporale juramentum, ita, quod sibi tenetur debitum, et primo sibi solvat.

[1]) Obacz Statut Wartski z r. 1423. w dalszym ciągu dzieła, art. 27[my],— [2]) sive caminate, alias, — [3]) *suprascripta*, jest w rękopismie, lecz błędnie, zamiast *infrascripta*, jak się dowodnie okazuje, zaraz z samego początku następnego artykułu I[go].— [4]) homo fuit qui profugus (!)—

III. Item, si homo profugus non haberet, de quo solveret domino censum, *uklad*, et alia debita sive jura, extunc ipsum dominus debet reddere, cum omnibus suis frumentis, bonis omnibus et pecoribus. Solum pro se illa frumenta, quae in terra sunt, reservabit.

IV. Item, si talis dominus hominem non faceret solvere, tunc ipsum per collum debet dare; et si secus fecerit, poenam, unam cum media marca luet; domino illi, cujus cmeto fuit, marcam, judicio fertonem, Regi vel Duci fertonem, et hoc post primam legationem. Quod si ad primam legationem dominus, apud quem est cmeto profugus, nihil fecerit, tunc ille, cujus cmeto fuerit, secundam legationem faciat, et mittat duos nobiles pro eodem homine profugo, [ut eum alter praedictus dominus reddat,] [1] aut sibi satisfaciat. Et si dominus, apud quem est cmeto inventus, secus fecerit, poenam quatuor marcarum solvet; domino, cujus cmeto fuit, duas, judicio unam, Regi vel Duci alteram marcam. [Et similiter post tertiam legationem, dominus villae, in qua est cmeto profugus, solvet eodem modo poenam quatuor marcarum [2]], si se daret citare; et utique hominem reddere debet. Quod si eundem profugum negaverit ipse dominus villae, et ipsi nuncii non invenerint eum, et ipse dominus villae dixerit: „non est apud me, nec fuit in prima et secunda legatione nun„ciorum", tunc jurabit ipse dominus villae, et erit liber [3].

V. Item, si aliquis molendinator a domino fugerat cum censibus, vel cum aliis debitis, [dominus] solutionem debiti capiat, corporali praestito juramento.

VI. Constitutiones suprascriptae debent durare ad festum S[ti] Michaëlis proximum, incipiendo a Carnisprivio proxime futuro; et ita bene obligant fugientem in civitatem sive oppidum, sicut in villam.

[1]) Słowa w klamrze przywróciłem na domysł; bo te, lub podobne, oczéwiście brakują w rękopismie.— [2]) Tylko z postępu myśli prawodawcy w tym artykule, i z podobnego śladu przepisu w Statucie Czerwińskim z r. 1452 (*Jus pol.* p. 439. rub. »*De kmetonibus*«; itd.) domyślam się, iż w tém miéjscu, w którém widocznie coś opuszczono w rękopismie, podobne być musiały wyrazy, do tych, które w klamrze podałem. Porównaj także Stat. Zakroczymski z r. 1426. (*Jus pol.* p. 435. rub. »*Molendinator perpetuus*«.)
[3]) *Cf.* Przyłuskiego *Leges s. Statuta*, f. 346. boczną glossę od góry.

Akt przywrócenia do Korony, i przywiléj

ZIEMI GOSTYŃSKIÉJ

z dnia 14 Grudnia roku 1462. *

In nomine domini, amen. Ad perpetuam rei memoriam. Dominator omnium, cujus oculus penetrat universa, et qui cognitor est universorum, in rebus humanis, quas caduca oblivio delere consuevit, ut memoria eorum remaneat, apices literarum, alti consilii providentia ordinavit, quarum praesidio, rerum ordinationes, gesta, et actus universi conservantur. Proinde: Nos Casimirus dei gratia Rex Poloniae, nec non terrarum Cracoviae, Sandomiriae, Siradiae, Lanciciae, Cujaviae, Pomeraniae, Magnus Dux Litvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviaeque dominus et heres etc. Significamus tenore praesentium, quibus expedit, universis et singulis, praesentibus et futuris, praesentium notitiam habituris: quod, etsi de benignitate excellentiae nostrae regalis, universos subditos nostros favoribus, gratiis, justo praesidio et libertatibus prosequi, amplecti, et attollere, naturali originalique instinctu inclinamur, ad illorum tamen profectus, commoda, utilitates et tutelam uberius satagimus, qui erga nos et Regnum nostrum fervidiori feruntur affectu. Cum itaque Ducatus Masoviae, et signanter Gostiniensis, deficientibus legitimis heredibus, ad nos, velut legitimum, justum et verum Regem, dominum et heredem naturalem, et sortem ac corpus Regni Poloniae, juste, legitime, judicialiter, vera successione et devolutione, a quo priscis temporibus, munificentia et liberalitate praedecessorum nostrorum exciderant, redierunt, ac Barones, proceres, nobiles, oppidani, ceterique Ducatus praefati vasalli, nos in eorum Regem, dominum et heredem concordi et unanimi voto susceperunt, et fidelitatis juramentum praestiterunt; praedictis et aliis pluribus evidentibus et legitimis respectibus persuasi, admoniti et inducti, communicato Praelatorum, Baronum, ceterorumque consiliariorum nostrorum consilio, ac de eorum expressa voluntate, approbatione, et consensu, praefatorum Baronum, procerum, terrigenarum, oppidanorum et omnium incolarum Ducatus praefati, benivolam, justam et spontaneam deditionem, subjectionem, et obedientiam accepimus, assumpsimus, et in dei nomine assumimus et acceptamus: Ducatum praedictum Regno Poloniae perpetue reintegramus, reunimus, consociamus, consolidamus, appropriamus, invisceramus et incorporamus, et ad usum, participationem omnium honorum, jurium, libertatum ac praerogativarum, quibus Praelati, nobiles Regni Poloniae Barones hactenus potiti sunt, et signanter ad futurorum Regum Poloniae, quotiescumque super illorum electione et coronatione deliberationem fieri contingat, electionem et coronationem admittimus, annectimus et includimus. Promittentes pro nobis, heredibus et successoribus nostris [1], ac universo Regno Poloniae, [quod] praedictum Ducatum, terram et dominium, atque Barones, proceres, nobiles, terrigenas, oppidanos, cujuscumque status vel conditionis homines existant, hactenus in illis commorantes et in futurum commoraturos, favore, gratia, benivolentia et affectione regali prosequemur, et contra quascumque adversitates, impugnationes quorumcumque hominum, illis praestabimus, veluti fidelibus et subditis nostris, regalem assistentiam et defensionem [2]: nec illos aut Ducatum praedictum a corpore et integritate Regni nostri Poloniae abrumpi

*) Zawarty jest w kodexie D V. fol. 28. i 29.— Obacz zaś o zdarzeniu tém Długosza, *Hist.* XIII. 287—290, i 306.

1) »*Promittorys pro vobis heredibus et successoribus vestris*«, pomylone w tém miéjscu ma kodex. —
2) *defensam* (!) kod.

scindique patiemur. Promittentes insuper pro nobis et heredibus successoribus nostris, quod praefatos Barones, proceres, nobiles et oppidanos, atque singulos incolas Ducatus nostri praedicti Gostiniensis, in juribus, libertatibus, literis et munimentis eorum, quae a Principibus, Regibus et Dominis Ducatus praedicti obtinent, conservabimus, fovebimus, et defendemus, nec unquam violabimus, aut violari quomodolibet permittemus. Item omnes Barones, nobiles, oppidanos et incolas Ducatus praedicti, in jus, conditionem et proprietatem Regni Poloniae translatos vel reassumptos, hac etiam prosequemur praerogativa, quod dignitates et officia nulli extraneo aut forensi, secundum observationem aliarum terrarum Regni Poloniae nostri, conferemus. Ac eundem Ducatum in suis antiquis gadibus, limitibus et terminis conservabimus, tenebimus et defendemus. Item dignitarios, Barones et terrigenas pro quibuscumque causis ex dicto Ducatu ad alium districtum, juxta ejusdem Regni nostri observantiam non evocabimus, nec evocare permittemus. Sed dignitarii et officiales Ducatus praefati, omnes causas parvas et magnas dictum Ducatum concernentes, singulis annis quatuor vicibus, juxta consuetudinem et morem ibidem tentum, observabunt, terminabunt, judicabunt, diffinient et tractabunt. Nec aliquas causas quibuscumque Baronibus vel terrigenis Ducatus praedicti, ex quacumque concessione, jure, privilegio vel consuetudine, ad nos vel usque ad adventum nostrum prorogabimus, suspendemus, vel prorogare aut suspendere permittemus. In electione quoque Judicis et Subjudicis, consuetudo Regni nostri observabitur, videlicet, ut tres eligantur [1], et unus, qui arbitrio nostro potior et magis idoneus visus fuerit, in Judicem aut Subjudicem praeficiatur. Ut autem nostrae liberalitatis et aequitatis justitiaeque, in his subjectionibus eorum, et nostrae acceptationis felicis, domino favente, sentient in universos et quemlibet eorum effusarum gratiarum dexteram, poenam dictam vulgariter *Jednaną*, videlicet quindecim grossos, et datiam nuptialem, vulgariter *Swadziebne* nuncupatam veteri institutione, ac pretium, quod vocatur *Pytane*, tollimus, deponimus, et regia munificentia abrogamus, ac solutionem illarum perpetuis temporibus resolvimus, remittimus et relaxamus, nullo unquam tempore per nos et successores nostros Reges Poloniae, ex quacumque causa aut occasione instituendas aut imponendas [2]. Juramentorum quoque, in causis quibuscumque judicialibus, formam, ordinem, modum, et rotam jurantibus et eorum testibus quibuscumque, ministerialis, juxta morem in Regno nostro tentum, dicet et pronunciabit. Qui quidem ministerialis, ab ostensione vulnerum et conspectione eorum, quotcumque fuerint, et quotiescumque id contingat fieri, uno grosso debet fieri contentus. Praeterea de liberalitatis, aequitatis, et justitiae praefatae nostrae favore, consuetudinem ordinationi et legi divinae contrariam, et successioni filiarum nobilium indebitam et repugnantem, similiter deponimus, abrogamus, atque perpetuis temporibus resolvimus et relaxamus. Cum enim jussu domini, homo, si mortuus fuerit absque filio, ad filiam transibit hereditas, dominicis intendentes praeceptis, de consilio Praelatorum et Baronum Regni nostri, ac Baronum, consiliariorum, terrigenarum et nobilium Ducatus praefati annuentia, voluntate, et consensu ac postulatione speciali decrevimus, decernimus, ac praesentis literae patrocinio volumus perpetuo observari: quod deficientibus filiis nobilium, ad filias, juxta Regni nostri observantiam, hereditates, possessiones, villae, et quaecumque mobilia bona sive immobilia, vera et legitima successione, veteri institutione praefata penitus cessante, transire et devolvi totaliter et sine aliqua diminucione debebunt. Item dum titulus regius hominem [3] et terram quemlibet vehementer nobilitet et secundet, volumus, ut titulo nostro citationes in scripto et sub sigillo nostro dentur, et per ministerialem citandis et ad judicium vocandis dirigantur fideliter, juxta ejusdem Regni nostri observantiam et consue-

[1]) obligantur (!)— [2]) institutione aut impositione (!)— [3]) regium honorem (!) et,—

tudinem. Notarius quoque terrestris, pro quolibet actu et inscriptione, totiens, quotiens id fieri contingat, uno medio grosso sit contentus. Dum autem terras Majoris Poloniae, quibus ipse Ducatus perpetuo et semper cohaerebit, ad arma consurgere contingat, extunc Barones et terrigenae Ducatus praefati similiter consurgere, juxta praefati Regni observantiam, videlicet pro qualibet hasta solutione effectualiter habita, debebunt, tenebuntur et obligabuntur: ita tamen, quod quilibet eorum, juxta privilegia Ducum, et prout tempore eorum servierunt, etiam eo modo et ordine, servire sint astricti. Item promittimus, quod nullam exactionem novam in ipso Ducatu imponemus et instituemus, nec eos ad aliquas solutiones inconsuetas vel exactiones stringemus, artabimus, aut compellemus: salvo hoc, quod cmetones universi Ducatus praefati, juxta consuetudinem Regni nostri, et de quolibet manso, nobis et nostris successoribus per duos grossos, et de quolibet medio manso, unum grossum contribuere, solvere et respondere erunt astricti. Insuper dicti Barones et proceres consuetas et obtentas [1] poenas luendas solvent et solvere debebunt; neque [2] ab eis inconsuetas poenas et juribus sive literis earum derogantes exigemus, aut exigere quomodolibet permittemus. Deinceps, ut inter subditos Regni et Ducatus nostri praedicti sic corruet omnis differentia et diversitas, molestiaque et injuria aboleatur [3] et abrogetur, volumus, ut cmetonibus quibuscumque, de nostris villis regalibus ad villas terrigenarum, et e converso, juxta consuetudinem Regni nostri, uni cmetoni licitum quolibet anno sit transire, et se cum bonis suis libere transferre. Non tamen ad fugiendum ob hoc habeant licentiam: sed profugus, si in Regno repertus fuerit, ad dictum Ducatum, et vice versa de Ducatu ad Regnum, quacumque contradictione non obstante, restituendus erit, facto debito ordine, juxta ejusdem Regni morem et constitutionem. Postremo si, quod deus auferat, Barones, proceres, terrigenas, ceterosque subditos Ducatus memorati, quacumque adversitate et impugnatione hostis nostri, aliqua damna, incommoda vel jacturas in bonis et possessionibus eorum incurrere contingeret, extunc de nostris bonis regalibus damna passis satisfacere, et eos contentos et indemnes [4] reddere, eisque regalem assistentiam et defensionem praestare promittimus, spondemus, pollicemur, munificentia regali et liberalitate, per praesentes.— Harum, quibus sigillum nostrum praesentibus est appensum, testimonio literarum. Actum et datum in Gostynin, *feria tertia post festum sanctae Luciae virginis proxima, anno domini M°CCCCLXII°*. Praesentibus ibidem reverendis in Christo patribus dominis, et magnificis ac generosis: Joanne dei gratia Episcopo Vladislaviensi, Regni Poloniae Cancellario, Andrea Posnaniensi Episcopis; Luca de Gorka Posnaniensi, Sandivogio de Łosienice Siradiensi, Petro de Oporów Lanciciensi, Joanne de Kościelec Juno - Vladislaviensi, Andrea Odrowąż de Sprowa Leopoliensi, Joanne de Nieborów Bełzensi, Ravensi et Gostiniensi, Palatinis; Joanne de Rytwiany Marscalco, Jacobo de Dębno Vicethesaurario Regni Poloniae, Petro Dunin de Prawkowice Campiductore et Subcamerario Sandomiriensi, Nicolao de Kutno Dapifero et Capitaneo Gostiniensi, ceterisque [5] Baronibus et proceribus fide dignis testibus circa praemissa.— Datum per manus reverendi praefati patris Joannis dei gratia Episcopi Vladislaviensis et Cancellarii, ac venerabilis Joannis Lutconis de Brzezie juris utriusque Doctoris, Archidiaconi Gnesnensis Vicecancellarii Regni Poloniae, sincere nobis dilectorum [6].

[1]) obtentas et obtenta penas (!)— [2]) nec ex ab eis (!)— [3]) »*omnis differentia diversitas molestia et injuria aboleatur*«, ma kodex.— [4]) et vos contentos et in dampnos (!)— [5]) ceterumque (!)— [6]) W końcu dodana zapiska przepisywacza kodexu: »*Per me Johannem de nyegloszowo de terra Lanciciensi; sub* »*anno domini millesimo CCCC° octoagesimo quarto, die secunda mensis Marcyy*«.

Władysława Jagiełły

STATUT WARTSKI.

Summa

DO STATUTU WARTSKIEGO. *

1. Terminus colloquialis primus per simplicem infirmitatem, secundus per veram infirmitatem prorogatur. Idem de terminis particularibus servetur.

2. Uxor marito mortuo, tantum circa dotem et dotalitium remaneat, alia vero bona, in quibus dotem non habuerit, pueris vel proximioribus teneatur resignare.

3. Uxor marito mortuo, solum circa paraphernalia remaneat, videlicet domestica, pecuniis, argento, equis magnis, armis, equireis [exceptis]. etc.

4. Pater vivens potest pueris suis et uxori constituere certos tutores, quos voluerit, qui [1] post mortem constituentis per proximiores a tutela non poterint removeri.

5. [Pater habens filios, et ad secundas nuptias convolans, non tenetur iisdem portionem hereditariam assignare, sed tantum ipsorum matris dotem.] [2]

6. Pater non habens filios cum secunda uxore, sed filias, et cum prima filios, extunc mortuo patre puerorum, pars aliqua secundae uxoris filias non continget.

7. Patrui habentes filiastras et eorum bona in tutela, ipsas maritando, ab eis earum bona removere non possunt.

8. Virgines jam puberes apud patruos in tutela existentes, si eas patrui nuptui tradere nolent, ut eorum bona possideant, poterint viros recipere sine eorum consensu.

9. In obligationibus [hereditatum] praescriptio triginta annorum est observanda.

10. Possessor conventus pro hereditate, quod eam in obligatione habeat, possessoris probatio admittitur.

11. Ille, qui meliora signa ac scopulos [ostenderit, tenebitur admitti ad probandum]; et si [utraque pars signis notabilibus caret, extunc] actor ad probandum limites de jure admittitur [3].

*) Summa Statutu Wartskiego w kodexie D III. ciągnie się bezpośrednio, bez przerwy, i bez wszelkiego osobnego jéj odznaczenia, tuż po ostatnim artykule Summy drugiéj do Statutu Kazimierza Wgo zastósowanéj (pag. 36. kodexu). Ten téż jedyny kodex z pomiędzy tych, które miałem pod ręką, nam jéj dostarczył; z kodexów o których pośrednie zaledwo mam wiadomości, jeden tylko jest taki, który według doniesień zawiera skrócenie Statutu Wartskiego; a tym jest kodex Ptrb. II. z r. 1449.— (Ob. Maciejowskiego rozpr. *o nauce i hist. prawa*, w Bibliot. Warsz. Tomie LIV. str. 8.). Czy text w kodexie Ptrb. II. zgadza się z niniejszym?, lub nie, czy jest poprawniéjszym, lub gorszym?, wiedzieć nie mogę. To pewna, iż trudno, aby mógł być wiele gorszym niż w rękopismie kodexu D III, które tedy często na domysł poprawiać mi wypadło.— Summa Statutu Wartskiego, podana w bocznych glossach u Łaskiego, a za nim i w *Jus polonicum*, (p. 201—220.) zupełnie jest odmienną.

1) *et* zamiast *qui*, ma kodex.— 2) Całą tę summę według analogii Statutu, i naśladując sposób układu innych artykułów, dorobiłem: w kodexie bowiem widocznie przez omyłkę, do artykułu Wartskiego 4go, powtórzono summę poprzednią dosłownie.— 3) Słowa w klamrach, bez których artykuł zupełnie jest niezrozumiałym, dorobiłem w myśl Statutu. W kodexie prócz tego zamiast *extunc*, mylnie »*est*« wyrażono.

13. Liber colloquii generalis, sive acta, sub clausura trium clavium amodo conserventur, quarum unam Judex, aliam Subjudex, terciamque terrestris Notarius habeant.

14. Termini particulares non plures, nisi semel infra mensem in quolibet districtu habeantur.

15. Judices judiciorum particularium vel Camerarii eorundem, a causa triginta marcarum, non plus, quam duos grossos, a causis autem ultra triginta marcas, nisi quatuor grossos recipiant.

16. Ab una quaestione, ad instantiam plurium, unum memoriale exigatur.

17. Capitanei pro violentia feminarum, pro depraedatione [1] stratae publicae, pro incendio, pro violenta domicilii alicujus invasione, tantum judicare debent.

18. Notarii in omnibus terris Regni, unum grossum pro una inscriptione usque ad finem causae, in principio autem medium, et in fine alium medium grossum recipere debent.

19. Judaei super literas pecunias praestare non debent, sed ad pignora.

20. Nobilis increpatur per imparem: etc. et, si [reus] negat increpationem, proprio juramento se ab impetitione ejus absolvit.

21. Cmeto non poterit alicui nobili, vel pro nobili se gerenti, nobilitatem ipsius increpare.

22. Cmeto acceptans libertatem in silva, ubi villa locari debeat, non poterit de suo agro, nisi illum exstirpaverit, se movere.

23. Scultetus aut cmeto de hereditate profugus, talis debet in judicio bannito quater vocari, ut ad hereditatem redeat; qui, si vocatus non redierit, dominus villae hereditatem suam per alium poterit collocare.

24. Dominus Scolteto inutili et rebelli, potest praecipere scultetiam vendere.

25. Aliquis intrans silvam alienam, succidens arbores magni pretii, potest captivari per heredem.

26. Cmetones habentes mellificia in alienis borris, tenentur de tributis respondere.

27. Aliqūis succendens *gajum* alias *zapustę* [2], videlicet *pożarem*, convictus, jure polonico, tamquam incendiarius, judicari debet.

28. Aliquis capiens cervum vel onagrum alterius canibus agitatum seu fatigatum, tres marcas pro ferinis seu carnibus solvere sit astrictus, et pro poena tres marcas.

29. Nobiles a festo Sancti Adalberti, usque ad congregationem omnium frugum hiemalium et aestivalium, venari, sub poena trium marcarum, minime debeant. etc.

30. Servum illiberum aliquis observans, per alium, cujus erat, conventus, eum solvere tenebitur cum poena *Piętnadzieście* [3].

31. Omnes mechanici et fraternitates singulis annis mensuras tam frumentorum, quam pannorum, Palatinis et Capitaneis praesentare debent [4].

[1]) *praedatione*, w kodexie.— [2]) *zapusthą*,— [3]) *Pyathnacze*,— [4]) Po tym ostatnim artykule Summy Wartskiego Statutu, wypisano w kodexie większemi literami rubryką: »*Millesimo CCCCLXV. Poznanie etc*«.

WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁY

STATUT WARTSKI

z roku 1420 i 1423,

z tłómaczeniem Świętosława z Wojcieszyna. †

I. * Perversa consuetudo in transpositione terminorum colloquii generalis et particularium terminorum a nostris subditis [1] hactenus servabatur, unde diversa juramenta et perjuria oriebantur, et [2] infirmitates fictivae allegabantur: unde talibus obviare volentes [3], de unanimi consensu Praelatorum et Baronum nostrorum, talem ordinem in praedictorum transpositione terminorum volumus [4] a nostris subditis [5] fore observandum, ut praedicta per-

Przewrotny obyczaj w odkładaniu roków wieca pospolitego i małych roków od naszych poddanych do téj doby chowan był, z jegoż przysięgi i krzywoprzysięstwa wschodziły, a niemocy wymyślone przywodzony: jemuż chcąc się przeciwić, ze zgodnego przyzwolenia prelatów i rycerzów naszych, taki urząd w odkładaniu przerzeczonych roków chcemy od naszych poddanych być chowany, aby przerzeczone przysięgi i krzywo-

†) Różnych kodexów różne napisy, odnośne do całéj księgi Statutu niniejszego podajemy w wywodzie naszym historycznym, w Rozdziale wiadomość o kodexach obéjmującym. Tam téż o Zjazdach prawodawczych ów Statut uchwalających, i o redakcyi jego Summy jest mowa. Tu rzeczy powiedzianych nie powtarzając, zwracamy jednakże na nie uwagę czytelnika. Przypominamy to tylko w szczególności, iż w kodexie Os II. artykuły Statutu Wartskiego przyłączone są do Statutów Kazimiérza Wgo bez wszelkiego oznaczenia ich różności, jakby jednę księgę składały. Piérwszy Statutu niniejszego artykuł, w kodexie tym idący po artykule Kazimierzowskim 165tym (Zwodu naszego 164tym), ocechowany jest liczbą następną 166. Podobnież w kodexie D III. Summa Statutu Wartskiego od Summy Wiślickiego wcale nie jest oddzieloną.— W kodexie zwanym *Wislicia* znajdujące się tłómaczenie Statutu niniejszego, przez bezimiennnego tłómacza podjęte (Tł III.), znane najdokładniéj z podobizny litografowanéj Stronczyńskiego, ogłoszone jest w Wójcickiego wydaniu »*Statutów Polskich*« it.d., r. 1847 w Warszawie, str 67 i nast. Wydawca poczytał je niebacznie (na str. VI.) za tłómaczenie Świętosława z Wojcieszyna, które wcale inne ogłosił z dawna Lelewel w *Księgach Ustaw*, str. 126 i nast.

I. *) D I. 1. D IV. 1. De transpositione terminorum. D I. 2. D IV. 2. De transpositione terminorum.— D II. 1. bez nadpisu.— D III. 1. Os III. 1. De transpositione terminorum.— Os II. 1. Capitulum 166.— P II. 1. ust. 1. De transpositione terminorum; P II. 1. ust. 2. Decretum ejusdem primi Capituli.— Stosł. *bez liczby. Przeciwko wymyśleniu, niemocą wiarując się sąda.*— Tł III. 1. *O układaniu roków.* Tł III. 2. *O wiecach.* Tł III. 3. *O poroczkach.*

1) nostris judicibus hactenus, Os III.— 2) ac infirmitates, D II.— 3) obviare cupientes, Os II.— 4) predictorum observacione et transposicione terminorum a nostris, *it.d.* D III.— 5) nostris subiectis fore, D III. Os III.—

juria et juramenta falsa decidantur [6]. — Et primo decernimus [7], quod termini colloquii generalis taliter in judicio [8] terrarum nostrarum in antea [9] transponantur: videlicet, quod primum terminum per simplicem infirmitatem [10] prorogent; secundum vero per veram infirmitatem [11] absque confessione et allegatione capellani transponant [12], pro qua infirmitate, in tertio termino, si paruerit [13], juramentum corporale praestabit [14], quod tunc vera infirmitate fuerat innodatus [15]. Si autem in eadem infirmitate [16] casualiter perduraret, tunc tertio poterit transponere, et jurabit, quod [17] prout jacebat in ipsa infirmitate, hucusque non convaluit: et nihilominus in quarto colloquio generali [18] parere studeat, aut procuratorem certum transmittere non postponat, alioquin causam amittet [19]. — Idem volumus de terminis particularibus observari [20], quod primum et secundum terminos per simplicem infirmitatem subditi nostri transponere valeant; tertium vero terminum, absque allegatione capellani [21], per veram infirmitatem possint et debeant protrahere [22], et in quarto similiter [23] corporale juramentum praestare [24], quod

przysięstwa fałszywa były odcięta.— A naprzód ustawiamy, aby roki wieca pospolitego abo wielkiego, tako w Sądziech Ziem naszych na potém odkładani: ustawiamy, aby piérwy rok przez prostą niemoc, ale wtóry przez prawą niemoc, przez mienienia spowiedzi a przywodzenia kapłana, byli odkładani; o jęż niemoc na trzecim roku, staną-li (abo stanie-li), przysięgę dotknioną uczynią, jako tedy prawą niemocą był (albo byli) niemocen (albo niemocni). Paknięli w téj niemocy (albo niemocny ktokole) z przyczyny trwać będzie, tedy trzecie będzie módz odłożyć, a przysięże, iż jako zległ w tęto niemoc, jeszcze do téj doby nie wzmógł: ale wzdy na czwartém wiecu wielgiém, lubo pospolitém, albo stać ma, albo prokuratora pewnego posłać nie ma opuścić: a inako rzecz straci.— Toż o rocech częstnych, to jest małych, chcemy być chowano, iże piérwy i wtóry rok przez prostą niemoc poddani nasi mogli odłożyć; ale trzeci przez pomienienia spowiedzi i kapłana, rok prawą niemocą będą módz i mają mieć moc przedłu-

[6]) *falsa,* opuszczone w D III;— *ut prędicta falsa perjuria,* D IV. Na tych przerwanych słowach kończy kodex D IV. ów ustęp. Dalszy zaś ciąg artyk. kodex ten oznacza nie tylko nadpisem, ale i numerem (2gim) nowym.— [7]) Kodexa D I, D IV, i P II, kładąc nad dalszym ustępem artykułu nadpisy, któreśmy wyżéj podali, poczynają go od słów: »*Decernimus quod*« it.d. – D I. i D IV. przeznaczają temu ustępowi nową liczbę 2.— [8]) taliter in judiciis (*totaliter in judicio* D III.) terrarum, D I. D III. D IV. P II.— [9]) in autentica (!) transponebatur (!), D IV;— in antea transponebantur (!) D I.— [10]) infirmitatem absque confessione prorogent, Os II.— [11]) Słowa między 10tym a 11tym odsyłaczem zawarte, błędnie są opuszczone w D I. i D III. — [12]) transponantur (!) D I;— transponatur, D IV.— [13]) si supervenerit, D I. D IV. P II.— [14]) prestiturus, D I. D IV. P II.— [15]) tunc vel (!) infirmitate fuer. innod., Os II;— tunc infirmitate fuerat occupatus, D II.— [16]) Słowa: *fuerat innodatus,* it.d. aż do 16go odsyłacza, błędnie opuszczone w D I;— infirmitate in tertio termino casualiter, D III.— [17]) *quod,* opuszczone w Os II;— *et jurabit,* opuszczone błędnie we wszystkich kodexach, prócz B II. (*Jus pol.* p. 202. no. 10.); za czém tłómaczy Stosł.— [18]) generali, aut parere, D III. Os II. Os III.— [19]) *amittat,* kodexa, prócz D III. Os III;— amittit, D IV.— Po słowie *amittet*, dodaje Os III. większemi literami rubrykę: »*Termini particulares*«.— [20]) observare, D I. D IV. P II.— [21]) capellani et confessione, per, B II. (wedł. *Jus pol.* p. 202. n. 16) za którym tłómaczy Świętosław.— [22]) infirmitatem posuit (!) et decernit (!) pertrahere; et in, D II;— possunt et debent prorogare, et in, D I. D IV. P II.— Na słowach, »*protrahere. Et in*« . . . urywa się artykuł w kodexie Os II, którego zginęła reszta na karcie brakującéj, wraz z sześcią dalszemi artykułami.— [23]) *finaliter,* zamiast *similiter,* mają D I. D IV. P II.— [24]) prestare debebit, quod, D I. D IV. P II.—

non fictive tunc infirmabatur, si paruerit[25]. Sin autem eum, qui terminum procurat prolongare[26], contigerit in eadem infirmitate demorari, tunc quarto poterit transponere, prout superius de prolongatione[27] colloquii generalis est expressum[28]. Hoc tamen de reo et citato intelligere volumus[29]: sed actor terminum[30] colloquii generalis aliter transponere nequeat, nisi primum per veram infirmitatem, et in terminis particularibus per simplicem infirmitatem[31]; quia major est contumacia actoris, quam rei[32].

żyć, a na czwartym przysięgę cielną, to jest przez dotknienie, ma uczynić, jako niewymyślnie tedy był niemocen. Bo wzdy ten-to ma stać na czwartym roku, abo inako rzecz straci[33]. *Ale to o sąprzu, lubo o tym co pozwan, rozumieć chcemy; bo powód w wiecu pospolitém lubo wielgiém inako odłożyć nie może, jéno naprzód przez prawą niemoc, a na rocech małych, jenoż przez prostą niemoc.*

II. * Ad abolendam damnosam consuetudinem, quae hactenus inter subditos nostros solum ex communi usu servabatur[1], quod uxor, marito mortuo, in sede viduali, contra quamdam antecessoris nostri institutionem, quae incipit: „*Statuimus*“[2], remanens, omnia bona posside-

Ku odłożeniu szkodnego nałogu, jenże dotychmiast międzу naszymi poddanymi tylko z pożywania albo obyczaju chowan był, iż żona po śmierci męża na stolcu wdowskim, przeciwko niektóremu ustawieniu, jeż się poczyna tako: „Statuimus“ *ostaniąc, po mężu*

25) si supervenerit, D I. P II.— 26) Słowa między 25tym a 26tym odsyłaczem zawarte, błędnie opuszczone w D III.— 27) de prorogacione colloq., D III. Os III;— de prolongacionibus colloq. D I. P II;— prolongacionibus terminorum colloquii, D IV.— 28) *est expressum, per veram infirmitatem tenetur transponere.* D III; błędnie dodatek niepotrzebny, a należący do wersyi innéj, wtrącając. Ob. niżéj notę 30ta.— 29) Hoc de reo est intelligendum; sed actor, D II;— Hoc autem de reo seu citato est intelligendum, sed actor, Os III.— 30) *sed actor primum terminum colloquii generalis per veram infirmitatem tenetur transponere, quia major est,* it.d. D II. Os III, opuszczając aż do odsyłacza 31go resztę naszego textu, która nie tylko sama z siebie potrzebną się wykazuje, dla zupełności rozporządzenia, ale nadto autentyczność swą ma ugruntowaną w Świętosławie, który snadź niedługo po wiecu Wartskiém tłómaczył ten Statut.— 31) Kod. D III. przez omyłkę słowa »*et in terminis per simpl. infirmitatem,*« dwa razy powtórzył.— 32) Słowa między 31szym a 32gim odsyłaczem zawarte, opuszczone są w D I. D IV. P II, które na słowie *infirmitatem* artykuł kończą:— *ipsius* zamiast *rei* ma D II.— 33) Być może, że Świętosław i w téj przemianie textu naszego poszedł za kodexem B II; lecz tego z Bandtkiego nie poznasz, który w tém miéjscu o kodexach w ogóle tylko mówi, nie dbając o dokładne poznanie różnic każdego. Wnosząc z tłómaczenia, brzmiałby w łacińskim oryginale ten ustęp: »*Sed nihilominus ipse stare debet in quarto termino; alioquin causam amittet.*«

II. *) D I. 3. D IV. 3. De uxore mariti mortui, in sede viduali constituta (et locata. D IV.).— D II. 2. De viduis.— D III. 2. Os III. 2. De sede viduali non tenenda.— P II. 2. De statu viduali; circa quae bona manet mortuo marito.— Stosł. 1. *O posagu i o wienie żony, po śmierci mężowéj.*— Prócz tego zaś nadpisu, czytamy u Świętosława następującą rubrykę: »*Rubryka. Ustawienia przez Oświéconego Księdza Pana Włodzisława Króla Polskiego, nawyższego Księdza Litewskiego, a przez Prelaty i rycerze wszego Królestwa Polskiego ułożona, są tuto niżéj popisana; a w Warcie lata narodzenia bożego* 1434go (!) *w wigilią świętych Szymona i Judy Apostołów na Sejmie Wielgim wszego Królestwa wydane i wzajawione*«.— Tł III. 5. *Żona po śmierci męża swego*: przed czém pod Liczbą 4. czytamy rubrykę: »*Gdzie ustawiono Statuta. Statuta są ustawiony albo prawa, w Warcie z przyzwolenia Panów i rycerzów Królestwa Polskiego, pod latem bożym* 1434. (sic!) *w wigilią Simona Judy Apostołów, a nazajutrz przez Włodzisława Króla Polskiego potwierdzone i ziemianom mieć dane*«.

1) Źle wyczytał Bandtkie w kod. D I. »*solum regni*«, ze skróconego tamże rzeczywiście: »*ex communi*« (*Jus pol.* p. 203. no. 4.);— observabatur, D IV.— 2) quandam constitutionem, quae sic incipit: »*Statuimus*

bat, propter quod nonnulla bona pueris vel proximioribus per inadvertentiam[3] earum et malam procurationem annihilabantur et desolabantur[4]: unde talibus providere[5] volentes, de cetero statuimus[6]: quod uxor, marito mortuo, tantum circa dotem et dotalitium remaneat; alia vero, in quibus dotem seu[7] dotalitium non habuerit, pueris vel proximioribus[8] teneatur resignare.

III *) Licet etiam antiquitus per antecessores nostros, supra in quodam Capitulo[1]: „*Statuimus*, *quod uxor marito mortuo*“ etc. erat constitutum[2], quod uxor marito mortuo, circa omnia paraphernalia[3], in gemmis, margaritis, argento[4], vestibus et pecuniis remanebat, tamen quia non modica damna per hoc pueris solebant evenire, quapropter ex consilio et assensu[5] Praelatorum et Baronum nostrorum, amodo[6] statuimus: quod uxor, marito mortuo, solum[7] circa paraphernalia domestica remaneat, thesauro, videlicet pe-

wszystko imienie trzymała, a przeto niektóra imienia dzieciom albo bliższym, przez niedbałość a złe tych wdów przyglądanie a opiekanie, kaziła się a opuszczewała: z tąd takim obejzrzeć chcąc, napotém ustawiamy, aby żona, gdy mąż umrze, tylko przy posagu a wienie ostała; ale insze imienie, na jém posagu albo wiana nie ma, dzieciom albo bliższym powinna była zstąpić i spuścić.

Jakokole téż z stara dawna przez przodki nasze w niektórém Kapitule rzeczoném „Statuimus“ *etc. jest wysłowiono, iże żona, kiedy mąż umrze, przy wszystkiém dobrze albo imieniu wyprawném*, to jest, co zależy *w kamiéniu, w pierłach, we srébrze, w pieniądzach miałaby ostać, ale iże nie małe szkody przez to dzieciom obykły były przychadzać, tego dla z rady a zprzyzwolenia Prelatów i rycerzów naszych, owszejki ustawiamy, aby żona, kiedy mąż umrze, tylko przy tém oprawieniu,*

quod uxor«, remanens, B II. (wedł. *Jus pol.* l. c. no. 5.).— Powołany tu jest Kazimiérzowski artykuł 101. Zwodu naszego.— [3]) inadvertentiam eorum, Os III;— inadvertenciam et malam ipsarum (*ipsorum* ! D IV.) procuracionem, D I. D IV. P II.— [4]) *et desolabantur*, opuszczone w D II.— [5]) talibus obviare volentes, D I. D IV. P II.— [6]) *statuimus*, opuszczone w D I. i D IV; — dopisane na boku późniéj w P II.— [7]) *et*, zamiast *seu*, w D I. D IV. P II; a *aut*, w D III.— [8]) pueris vel proximis, D III; — pueris vel proximioribus antiquis teneatur resign. P II;— pueris vel proximiorib. antiquis per antecessores tenebantur resign. D I; — pueris vel proximioribus, prout antiquitus per antecessores tenebatur, resignare. D IV;— pueris vel proxim. teneatur resignare, juxta constitutionem antiquam, per antecessorem nostrum conditam. P I. (wedł. *Jus pol.* l. c. no. 16.)

III. *) D I. 4. D IV. 4. De vidua, circa quae remanere debet, viro mortuo.— D II. 3. Penes quae debet remanere, quum vir prius moritur, quam uxor?— D III. 3. Os III. 3. Divisio viduae cum pueris, mortuo marito.— P II. 3. In quibus vidua manet; et de paraphernalibus et pecoribus etc.— Stosł. 2. *O dzieleniu macierzé z dziećmi, po śmierci męża.*— Tł III. 6. *Żona ma ostać przy domowych rzeczach.* [1]) supra quodam cap[lo], »*Statuimus*«, Os III;— supra quodam Capitulo: »*Statuimus quod uxor marito mortuo*« etc. D III;— supra in quodam Capitulo CIV[to]: »*Statuimus*, *quod marito mortuo uxor circa donationem et dotem, et quelibet* etc.« D I;— supra in quod. Cap[lo], quod incipit: »*Statuimus, quod marito mortuo uxor circa donationem et dotem*«, D IV;— supra in quodam Cap[lo]: »*Statuimus* etc.« P II.— Ob. Statut Kazimiérza W. Zw. art. 101.— [2]) sit expressum, quod, D I. P II.— W kod. D III. i D IV. słowa: »*erat constitutum quod uxor marito mortuo*«, są błędnie opuszczone; podobnież w Os III, z wyjątkiem wyrazu *uxor*.— [3]) omnia formalia (!) D III;— *omnia per affernalia* (!) D II, tu, i niżéj podobnie;— circa omnia (quelibet, D IV.)parafernalia, videlicet in, D I. D IV. P II.— [4]) argento, auro, vestibus, D II. i P I. (wedł. *Jus pol.*).— [5]) de consilio et consensu, D I. D IV. P II.— [6]) *omnimode*, D I. D IV. P II; lecz w P II. przez wydrapanie, zamieniono to na *amodo*.— [7]) *solum* opuszczone

cuniis et argento, equis magnis[8], omnibus armis, equireis, exceptis, quae omnia ad pueros devolvantur. Declaramus[9] insuper, quod talis mulier circa omnia pecora, et quaevis alia[10], quae in dote et dotalitio ipsius fuerint, una cum equis vectigalibus, quibus tempore mariti sui vehebatur, remaneat, demptis vestibus, et equis parvis, in valore trium marcarum, mariti defuncti, quae in aequalem sortem seu portionem dominae et pueris cadere[11] debebunt cum effectu[12].

co jest domowne, albo w rzeczach zależy w domownych, *ostała, wyjąwszy skarb, jako są pieniądze, srébro, konie wielgą, wszystka harnasz albo broń, i stada swierzepic, jeż wszystko dzieciom ma się dostać. Wykładając nadto, aby taka niewiasta przy wszém bydle, i przy wszystkich inszych którychkole rzeczoch, któreby jéj w wienie były, pospołu i z końmi woźniki, jimiż czasu męża swego ważana była, ostała, wyjąwszy odzienie i konie małe w ważności trzech grzywien męża umarłego, jeż w równą część paniéj z dziećmi spaźdź mają skutecznie.*

IV. * Orphanitati puerorum nostrorum subditorum consulere gratiose cupientes, qui interdum per patres, ipsis ad annos[1] pubertatis minime educatis, mortis casu relinquuntur, et sic multoties per nonnullos in judiciis nostris[2] vexantur, qui aetate et discretione carentes, litem contestari nequeunt, neque possunt; et quamvis eisdem super aetate sit provisum, videlicet maribus[3] ad quindecim, et femellis ad duodecim annos inclusive, quod infra hoc non teneantur respondere, tamen aliis diversis gravaminibus multoties opprimuntur: quae considerantes, amodo statuimus[4]: quod pater vivens pos-

Sieroctwu dzieci pod Państwem naszém doradzić łaskawie żądając, jeż niegdy przez oćce do lat roztropności nie będąc wychowane, z przygody śmierci ostają, a także częstokroć przez niektóre w Sądziech dla oćca bywają gabani, jiż lat i roztropności nie mając, odpowiedzieć w prawie na rzecz nie mogą, ani mają; jakokole o lata im było obejrzrano, jako to, parobkom do pięcinaćcie, a dziewkam do dwunaćcie lat wlicznie, aby w ten-to czas niepowinni byli odpowiedać, a wszakoż inszemi rozmajtemi ociążeniami częstokroć uciśnienie cierpią. Odtychmiast

w D IV.— [8]) magnis cum omnibus armis, D I. P II;— magnis cum omnibus arnariis, et equireis, D IV.— [9]) Declarantes, D I. D IV. P II.— [10]) quevis animalia (!) D IV.— [11]) cedere, D III. Os III.— [12]) cum affectu (!) D IV.

IV. *) D I. 5. D IV. 5. De orphanis.— D II. 4. De pueris orphanis.— D III. 4. Os III. 4. Pater vivens potest pueris et uxori tutorem constituere.— P II. 4. De provisione orphanorum non educatorum.— Stosł. 3 — *Ociec za żywota żenie i dzieciom opiekadlnika może dać.*— Tł III. (art. 160. ostatni, mylnie dopisany do Kazimiérza W^go Statutów,) *Sieroty co lat nie mają.*

[1]) Patres ipsos ad annos, D III. Os III;— per partes (!) interd. ipsis ad annos etatis non educ. D IV.— [2]) *judiciis patris* (!) D I. D IV. P II; lecz w P II, z poprawką: *nostris.*— [3]) videlicet maribus ad quintumdecimum (!) annos inclusive, et famellis ad duodecimum annos inclusive, quod intra, D II; — videlicet maritus (!) ad quindecim, famella vero ad duodecim, D I. D IV. i P II; lecz w P II. poczyniono poprawki zgodne z naszym textem.— [4]) opprimuntur. Et ammodo statuimus, D I. D IV. P II;— opprimuntur. Ideo (*Item*, D III.) amodo statuimus, D III. Os III. (Cf. *Jus pol.* p. 204. no. 17.)—

sit et valeat pueris suis et uxori, si ipsa affectaverit, constituere certos tutores, quos voluerit, et de quibus plus[5] confidat, usque ad annos superius allegatos; nec eosdem tutores post mortem constituentis, proximiores a tutela poterint nec[6] valeant removere.

V. * In quadam constitutione praedecessoris nostri decretum exstitit, videlicet in Capitulo *„Ex communi usu“* etc.[1], quod moriente matre[2], patre puerorum cum alia nubere volente, pueri a patre petebant[3] portionem: et ideo considerantes in eadem constitutione, quod propter ingratitudinem patri factam per filios, et propter[4] depressionem status sui, quam a filiis in receptione bonorum patiebatur, multoties filii ad inopiam vergentes, ad patrem convolabant et recurrebant, qui superiora advertens, eisdem[5] succurrere non curabat, vel nolebat; unde inter utramque partem displicentia et rancor morabatur. Quibus[6] incommodis obviare cupientes, extunc[7] statuimus: quod pater habens filios, dum post mortem matris eorum[8] ad secundas nuptias convolaverit, non tenebitur, nisi forte velit sponte, praedictis filiis suis portionem hereditariam, dummodo dissipator bonorum non existat[9], assignare; sed usque ad mortem

ustawiamy, aby ociec żywiąc, mógł dzieciom swoim i żenie, aczby chciała, ustawić pewne opiekadlniki, któreby chciał, a o których więcéj dowierza, aż do lat wyżéj rzeczonych; ani tychto opiekadlników, po śmierci ustawiającego, bliżsi od opiekania będą módz oddalić.

W niektórém ustawieniu namiastka naszego, to jest w Kapitule „Ex communi usu“ *ustawiono było, aby kiedy macierz umrze dzieciom, a ociec inszą żonę pojąć chce, dzieci od oćca miały żądać części: a tego dla bacząc w tém to ustawieniu, iż prze niewdzięczność przez dzieci oćcu uczynioną, a prze poniżenie stadła, co jemu synowie przez wzięcie imienia uczynili, jiż ociec bacząc wyższe, im niedbał ani chciał dopomódz,* kiedy je na imieniu schodzić widział; *a takoż między oboją stroną mierziączka a gniéw pochodzi. Jimże nieużytnościam przeciwić się chcąc, ustawiamy: aby ociec mając syny, po śmierci żony wtórą pojąw, nie powinien był, niżliby dobrowolnie chciał, przerzeczonym swoim synom części dać dziedzinnéj, gdy nie jest rozprośca imienia; ale aż do śmierci swéj w imieniu swém dziedzinném któremkole ma panować i mieszkać, dawszy tylko przerzeczo-*

5) et quibus melius confidit, D IV;— et (*de*, D I. P II.) quibus plus confidet, D I. D III. Os III. P II.— 6) pot. aut valeant, D IV.

V. *) D I. 6. D IV. 6. De pueris matre orbatis, habentibus patrem.— D II. 5. De opprobriis patri per filios factis.— D III. 5. Os III. 5. Pater non tenetur dare portionem filiis, donec vivit.— P II. 5. De divisione patris a filiis, propter secundas nuptias.— Stosł. 4. bez nadp.— Tł III. 7. ust. 1. *Ociec dzieciom działu nie da.*

1) »*ex comm. usu*«, ut supra, quod (*videlicet*, P II.), D I. D II. D IV. P II.— Jest to Stat. Kazim. W. Zw. art. 79.— 2) *matre*, opuszczone błędnie w D II.— 3) petant, D I. P II.— 4) *propter*, opuszczone w D I. D IV P II.— 5) *eisdem*, opuszczone w D II.— 6) rancor morabatur incomodus. Quibus obviare, it.d. D III;— rancor morabatur; incommodis quibus obviare, Os III.— 7) exnunc, D I. P II;— opuszczone zaś całkiem w D IV.— 8) mortem genitricis eorum, D I. D IV. P II; — matris ipsorum, D III. Os III.— 9) dummodo non sit dissipator bonorum, D III. Os III.—

suam in bonis hereditariis quibuscumque dominari debet [10] et manere; assignata dumtaxat praedictis suis pueris, si velint, et si propriam habuerint rationem, dotis, vel quacumque materna portione, quam post ipsorum matrem, ratione nuptiarum sustulit et recepit [11].

nym synom swym, chcą-li, a mają-li rozum, posag albo którąkole część macierzystą, jęż po macierzy ich, dla pojęcia podźwignął i wziął.

VI. * Declarantes [1] statuimus, quod si contigerit patrem cum secunda uxore filios non habere, sed filias, et cum prima filios [2] habuerit, extunc mortuo patre praedictorum puerorum, pars aliqua secundae (et sic de aliis) [3] uxoris, filias non continget, sed filii sive filius [4] primae, vel secundae cujuscumque uxoris superstes [5], sorores suas juxta consuetudinem terrae maritabit, assignata ipsis in pecuniis dote competenti; bonis maternis dumtaxat exceptis, si ipsa [6] praedictae sorores habuerint, quae pro ipsis debent remanere. Cum vero pueri primae uxoris portionem suam aequalem a patre eis sponte ex divisione perpetua oblatam [7] obtinue-

Objawiając ustawiamy, aczby się przygodziło oćcewi ze wtórą żoną synów nie mieć, ale dziéwki, a gdy z piérwą miał syny, tedy, umrze-li ociec synów albo dzieci przerzeczonych, część druga nie dostanie się dziewkam wtóréj żony, ale synowie albo syn piérwéj albo wtóréj któréjkole żony, jiż ostali, siostry swoje podług obyczaju Ziemié za mąż wydadzą, dawszy im pieniądzmi posag podobny; wyjąwszy tylko dobro macierzyste, acz je przerzeczone siostry imiały, jeż im ma ostać. Ale kiedy dzieci piérwéj żony część swoją równą, od oćca im dobrowolnie rozdzieleniem wiekuistém daną, imają, tedy

[10]) dominari et manere valebit, D I. D IV. P II;— *debet,* opuszczone w D II.— [11]) predictis filiis suis porcione, quam post matrem ipsorum racione dotis seu nupciarum tulit et recepit, et hoc, si velint (*et hoc voluerit* ! D IV.), et si ipsam habuerint, D I. D IV. P II;— pred. suis pueris, si velint et si ipsam habuerint, ipsorum matris dotem (!), vel quamlibet maternam porcionem (!), quam post, *it.d.* D III. Os III;— pred. pueris suis, si velint et si ipsam habuerint rationem, dotis, vel quacumque materna porcione, quam post, *it.d.* D II. który-to kodex w *Jus pol.* pag. 205. no. 27. w tém miéjscu, co do słowa *ratione* fałszywie jest przytoczony.— Być może, że »*ipsam habuerint, ratione dotis*«, mają kodexa SV. i P I, tak jak Bandtkie podaje. My wyraz »*ipsam*“ kodexu D II, uważając za omylony, zamiast: »*propriam*«, idziemy za najskładniéjszym textem kodexu B II, (*Jus pol.* ibid.), który u Świętosława potwierdzony mamy.— Inaczéj jeszcze wyraz *rationem* rozumiejąc, Tł III. mówi: »*Aczby dzieci chciały liczby od macierzyzny, tę im ma uczynić, którą im ma dochować*«. Lecz ani nie pomyślał o takim przepisie prawodawca. Cf. Wójcickiego *Statuta Polskie* str. 70.

VI. *) D I. 7. D IV. 7. De patre cum secunda uxore non habente filios, sed (*vel* ! D IV.) filias.— D II. 6. Cum secundam uxorem pater duxerit, et filios diviserit.— D III. 6. Os III. 6. De filiis et filiabus duarum uxorum. (Bonum Capitulum. Os III.).— P II. 6. De sorte post mortem patris ex secundis nuptiis.— Stosł. 5. bez nadpisu.— Tł III. 7. ust. 2. bez nadpisu, bo artykuł połączony z poprzednim.

[1]) Declaramus et statuimus, quod, D IV;— Declarantes, si, Os III.— [2]) *filios*, opuszczone błędnie w D II; – filios habuit, D III. D IV. Os III.— [3]) aliqua secunde uxoris filias (*filios* ! D IV.) D III. D IV. Os III;— aliqua, *et sic de aliis*, secunde uxoris, *it.d.* mają kod. D I. P II; bo skrócenie, którego w nich Bandtkie nie mógł odgadnąć, właśnie nie co innego znaczy. Ob. *Jo. Lud. Waltheri*, *Lexicon diplomaticum*, (Ulm. 1756.) fol. 51. w. 24.— [4]) non contingat, sed filii sive filius (*filie,* D IV.) prime, D II. D IV.— [5]) *superstes*, opuszczone w D III. Os III;— superstites, D I. D IV. P II.— [6]) *ipsa,* opuszczone w D III. Os III;— si ipse predicte, D I. D IV P II; lecz w P II. poprawiono na *ipsa.*— [7]) Sponte et divisione perpetua (*perpetue,* Os III.) oblatam (*obligatam* ! D III.) obtinuerint, D III. Os III;— *obligatam,* zamiast *oblatam,* i w D II. błędnie położono.

rint, tunc portio secundae uxoris filiis aut filiabus cedere debebit integraliter et ex toto.

VII. * Ut via dubiis praecludatur. Interdum contingit, filias post mortem [1] patris carentes fratribus germanis, in bonis hereditariis remanere, quas solent patrui vel amici proximiores nomine tutorio [2] observare, in hunc finem, quod ipsas quibuscumque conditionibus sive pactis de hereditatibus excludant, volentes ipsis pecuniam, quum maritantur, assignare. Quibus de nostra clementia providere volentes [3], deinceps statuimus: quod si [4] mariti earum, receptis taliter pecuniis a proximis [5] amicis aut tutoribus, ex pacto de non receptione bonorum ipsas concernentium se adstrinxerint [6] qualitercumque, sive per fidejussoriam cautionem, vel alio quocumque modo tale pactum intervenerit, aut aliquis [7] fuerit adstrictus, illud decernimus irritum et inane [8]: quin, praefatae filiae redeant [9] ad earum hereditarias portiones, non obstantibus pactis aut cautionibus quibuscumque. Sponte vero [10] praefatae filiae bona sua [11] vendendi, ut antea, liberam habeant facultatem [12].

część wtóréj żony synom albo dziéwkam ma się dostać spełnie a ze wszego.

Aby droga wątpieniu była przekażona. Niegdy się przygadza dziéwki po śmierci oćca swego z bracią rodzoną ostać w imieniu, a te obykli są stryjowie albo bliżsi przyjaciele imieniem opiekania chować, na ten koniec, to jest konieczny umysł, *iżby je kto temikole wymowami albo umowami z dziedzin wypchnął, chcąc im piéniądze, gdyby szły za mąż namienić a dać. A my takim z naszéj łaski żądając obejrzeć, na potém ustawiamy: iż gdyby mężowie ich, wziąwszy tako pieniądze od stryjów, przyjaciół, albo ich opiekadlników, pode ślubem niewzięcia części na nie słuszających kakimkole, lubo przez rękojemskie uprzezpieczenie, lubo którymkole inszym obyczajem taki ślub między je wnijdzie, albo by był utwierdzon, to skazujemy być wzruszone a próżne: niż wzdy przerzeczone dziéwki wrócić się mają k ich dziedzinnym częściam, mimo śluby albo wymowy którekole. A dobrowolnie przerzeczone dziéwki ku imieniu swemu przystąpić, jako i piérwéj, moc mają imieć.*

VII. *) D I. 8. D IV. 8. De filiabus carentibus fratribus germanis.— D II. 7. De orphanis feminis seu virginibus.— D III. 7. Os III. 7. De tutoribus puellarum. (Vide bene. Os III.).— P II. 7. De filiabus in tutoriam receptis ab amicis, post mortem parentum.— Stosł. 6. bez nadpisu.— W Tł III. tego artykułu nie ma.

[1]) post obitum, D I. D IV. P II;— mort. patr. cum fratrib., B II. (*Jus pol.* str. 206. no. 11. 12.), za którym tłómaczy Świętosław. — [2]) nomine tutoris, D III. Os III. — [3]) cupientes, D I. D IV. P II. — [4]) quod mariti, P II.— [5]) a patruis aut ab amicis vel tutoribus, D I. P II;— a patruis, amicis, seu tutoribus, Os III; — a patruis aut tutoribus, D IV.— [6]) ipsas concernentes (!) qualitercunque, D III;— *se adstrinxerint*, we wszystkich znanych kodexach brakujące, w tém miéjscu dodałem w ślad Łaskiego, gdyż wypuszczenie tego wyrazu, którego się może nawet pierwotny redaktor dopuścił, oczéwistym jest błędem.— [7]) *aliquis*, opuszczone w D II;— całe zaś »*aut aliquis f. adstr.*«, opuszczone w D III. Os III.— [8]) irratum et inanum (!), quin, D II;— irritum fore et inane; quin, D I. D IV. P II;— irritum et inane tamen, D III. Os III.— [9]) reddant earum hereditarias, Os III.— [10]) Sed sponte prefate, D I. D IV. P II.— [11]) bona sua hereditaria, si ipsis placet, vendendi, D I. D IV. P II.— [12]) ut antea habebant, habeant facultatem et omnimodam potestatem, D I. D IV;— tak i P II, ale z opuszczeniem słów: »*ut antea habebant*«.

VIII. * Astutiae et dolositati perversorum hominum, qui[1] omnia in pejus convertere et interpretari non formidant, viam praecludere cupientes, qui[2] nomine tutorio aliquam vel aliquas[3], et jure affinitatis, puellas, cum bonis[4] hereditariis, quae ex successione paterna obtinent[5], jam puberes et nubiles ad desponsandum servant, eas nolentes maritari in hunc finem, quod bona ipsarum eo diutius valeant[6] possidere,— decernimus: quod tales virgines, sicut praemittitur, adultae, poterint viros[7] recipere, sine ejusdem patrui vel tutoris voluntate et consensu, tamen cum consensu et consilio avunculorum et aliorum patruorum. Nec propter hoc[8] bonis ipsarum privari poterint, aut fraudari, propter quamdam constitutionem nostri antecessoris, quae incipit: „*Item statuimus, quicumque virginem*"[9].

Chytrości a łżywości przewrotnych ludzi, jiż wszystko w gorszą obracać a wykładać się nie lękają, drogę przekazić żądając, jiż imieniem opiekania niektórą albo niektóre dziéwki, prawem blizkości z dobrem dziedzinném, w jeż po oćcoch wstąpiły imając, już dorosłe a ku wydaniu podobne chowają, niechcąc ich za mąż dać na ten koniecznie umysł, iżby imienie ich mogli dłużéj dzierżeć, ustawiamy: aby takie dziewice, tako, jako przerzeczono jest, dorosłe, mogły męże sobie wziąć, prócz tego stryja albo opiekadlnika woléj i przyzwolenia, ale wzdy z radą inszych stryjów albo wujów. Ani przeto imienia ich będą módz być pozbawione albo zchytrzone, dla niektórego ustawienia naszego namiastka, jeż się poczyna tako: „Item statuimus quicumque virginem", jako wyżéj o uniesieniu dziewice popisano, jeż podług tego chcemy być rozumiano.

IX. * Praescriptio quamvis possessionis sive hereditatis in pecunia obligatae in quibusdam terris nostris ad quindecim[1]

Dawność dzierżenia albo dziedziny w pieniądzach zastawionéj, jakokole w niektórych Ziemiach naszych do pię-

VIII. *) D I. 9. D IV. 9. De tutoribus puellarum et virginum (*virginum et mulierum puellarum.* D IV.).— D II. 8. De astutia hominum.— D III. 8. Os III. 8. Puellae accipiant viros absque consensu tutorum.— Os II. Cap. 173.— P II. 8. De his, qui servant virgines nubiles in fraudem, ut bonis earum utantur.— Stosł. 7. bez nadp.— Tł III. tego artykułu nie ma.

1) quia omnia, D IV.— 2) cupientes, quod quicunque nomine, D I. P II;— cupientes, statuimus, quod quicunque nomine, D IV.— 3) aliquas, puellam vel puellas jure affinitatis, D I. D IV. P II.— 4) cum hereditarijs, ipsas ex, D III. Os III;— cum bonis hered. ipsas (*ipsa,* D II.) ex, D I. D II. D IV. P II. Os II.— 5) obtinente, jam, D II;— obtinentes seu concernentes, jam puberes atque nubiles, D I. D IV. P II;— obtinentes, jam puberes (*publice res* ! Os II.) et nubiles, D III. Os II. Os III.— 6) valeant obtinere seu possidere, D I. D IV. P II.— 7) viros ipsis recipere, D I. D IV. P II.— 8) *propter hoc,* opuszczone w D I. D IV. P II.— 9) que incipit: »*de virgin.*« (czerwona rubryka) »*Item stat. quic. virg.*« etc. supra de raptore virginis, D II;— incipit: »*Stat. quod quicunque virginem*« etc. ut supra, de raptore virginis (Capitulum CVII. D I.) D I. D IV. P II:— incipit: »*Item statuimus, quicunque virginem*«, ut supra de raptore virginis est notandum. Os II.— Przytoczony tu jest Statutów Kazim. W. Zwodu artykuł 125, który, jak widzieliśmy, jest wielkopolski.

IX. *) D I. 10. D IV. 10. De praescriptione possessionum (hic discurrendum. D IV).— D II. 9. De obligationibus villarum.— D III. 9. Os III. 9. Hereditas in pecunia obligata, non perditur usque in XXX annis.— Os II. Capitulum 174.— P II. 9. De praescriptione hereditatis, sequitur Cap^lum IX.— Stosł. 8. bez nadpisu.— W Tł. III. tego artykułu nie ma.— Porówn. Stat. Kazim. W. Zw. art. 39.

1) *terris nostr. ad quindecim,* opuszczone błędnie w D II;— ad decemocto annos, D I. D IV. P II.—

annos servabatur, quibus transactis, eadem possessio per mutuatorem pecuniae solebat perpetue obtineri[2], visum fuit nobis et nostrae militiae, quod talis brevis praescriptio non sine pecato[3] fuit observata. Unde exnunc[4] statuimus, in praefatis obligationibus praescriptionem triginta annorum[5] observandam, quibus durantibus[6], obligator poterit infra decennium[7], quinquennium, vel quum sibi placuerit, coram judicio in actis suam obligationem innovare.

cinaćcie lat chowana, jeż gdy przeminęły, tedy to dzierżenie albo imienie przez pożyczcę pienię̨dzy obykło było na wieki być otrzymano, widziało się nam i naszéj slachcie, iż tako krótka dawność nie przez grzéchu była schowana albo dzierżana. *A przeto z niniejszego czasu ustawiamy, aby w przerzeczonych zastawach dawność trzydzieści lat miała być chowana, w jichże trwających, zastawca będzie [módz] przed Sądem lubo w księgach sądowych swoją zastawę odnowić.*

X. * Ad praecludendam autem viam calumniis[1], per nos provisum est, quod si quis vellet quempiam pro hereditate impetere[2], asserens eam possidentem in obligatione tenere et possidere[3], quam fortassis legitime possidet, possessor ad probationem[4] testium, actore repulso admittatur; et maxime, ubi utraque pars literalia[5] et legitima testimonia super hujumodi possessionem non habuerit[6], tunc in tali casu possessoris probatio admittatur.

Ku przekażeniu drogi potwarzam, przez nas obejzrzano jest, iż gdyby ktokole chciał o dziedzinę ninie *zastawioną pozwać, mieniąc, iżby ją dzierżawca* niesprawiedliwie *w zastawie imiał i dzierżał, jęż snadź sprawnie ima i dzierży, dzierżawca ku doświadczeniu przez świadki, ale nie powód ma być dopuszczon; a nawięcéj, gdzie oboja strona listowego a sprawnego na takie dzierżenie nie ma świadectwa, tedy w takiéj przytczy dzierżawcé świadectwo ma być dopuszczono.*

XI. * De limitibus autem[1] nostrorum

O granicach naszych ziemianów ta-

[2]) obtinere (!) D II.— [3]) *pacto*, zamiast *pecato* mają: Os II. D I. P II.— [4]) extunc, Os III.— [5]) annorum esse observ. D I. P II;— słowa: »*praescriptionem - - - observandam*«, błędnie opuszcza D IV.— [6]) »*durantibus obligator*«, opuszczone w D I. D IV.— [7]) infra decimum annum, vel quindecimum, vel cum, D III;— infra decennium vel quindecennium, vel cum, Os III;— infra decimum (!), quinquennium, D I. D II;— infra decrenum (!) quinquenanum (!) vel cum, D IV.

X. *) D I. 11. D IV. 11. De calumniis in hereditatibus factis.— D II. 10. De eodem. (Ob. *nadp. art.* 9.) D III. 10. Os III. 10. De obligatis hereditatibus absque litera et inscriptione.— Os II. Capitulum 175.— P II. 10. De hereditatis impetitione.— Stosł. 9. bez nadp.— W Tł. III. tego artykułu nie ma.

[1]) precludendum autem viam calumpniorum (!), D II;— precludendum viam calumpnijs, D I. D IV. P II. Os II.— [2]) impedire, D III. Os III;— *asserens*, opuszczone w D IV. i D I; w P II. na boku dopisane.— [3]) eam per possessorem in oblig. t. et possidere, D I. D IV. P II;— eam possessionem injuste in oblig. possideri et teneri, B II. (*Jus pol.* str. 208. no. 11.) za czém idzie Stosł.— [4]) a probacione testium actore repulso, Os II;— [5]) litteratoria. D I. P II;— literatorialia (!) D IV;— literaria, D II.— [6]) possessione non habeant, Os II;— possessione non habuerant. Os III;— possessionem non habuit, D I.

XI. *) D I. 12. D IV. 12. De limitibus et scopulis, (alias *o* D IV.) *kopce.*— D II. 11. De limitibus nobilium.— D III. 11. Os III. 11. De graniciebus et ostensione scopulorum.— Os II. Capitulum 176. De limitibus.— P II. 11. De limitibus seu graniciis: Quomodo verius probantur limites in campis et silvis?— Stosł. 10. bez nadp.— W Tłom. III. tego art^{łu} nie ma.

[1]) autem hereditatum nostror. nobill., D III. Os III.—

nobilium taliter duximus providendum: quod si continget aliquem litigantem pro limitibus docere et ostendere scopulos, dictos[2] *kopce*, ad minus tres[3], aut alia notabilia signa, ut in campis[5] *ujazdy*, in silvis vero signa ad[5] instar crucis facta, ut est moris, extunc Subcamerarius noster illum, qui meliora signa et notabiliora, seu scopulos[6] ostenderit, discernens, sub onere conscientiae[7] debebit et tenebitur admittere ad probandum. Ubi autem utraque pars signis notabilibus inter hereditates caret, extunc actor ad probationem limitum, cum testibus, ut est de jure, admittatur.

XII. * Ex consuetudine et statuto antiquo observatur[1], quod vendens hereditatem, emptorem per tres annos et tres menses ab impetitione[2] cujuslibet intercedere est astrictus, et tenetur. Sed quia multoties contingit, quod vicini illius venditae hereditatis, quorum limites etiam ipsam contangunt[3], infra praefatos tres annos et tres menses emptorem vexare postponunt, donec venditor et intercessor praescriptionem intercessionis[4] non evadat, qua elapsa, primo emptorem pro limitibus inquietare non formidant, licet venditioni praesentes exstiterint; ea propter amodo volumus et statuimus[5]: quod

ko umyśliliśmy obejźrzeć, iż gdyby się przygodziło któremu o granicę kłopocącemu doświadczyć a ukazać dwa abo trzy kopce, albo takie znamienite znaki, jako na polu ujazdy, ale w lesiech czosny albo znamiona *na krzyż, jako jest obyczaj, wyrąbiona, tedy Podkomorzy nasz, tego, jen lepsze znamiona a znamienitsze albo kopce ukaże, skazując, pod uciążeniem swego sąmnienia powinien będzie a ma przypuścić ku świadczeniu. Ale gdzie oboja strona znamion znamienitszych między dziedzinami nie ma, tedy powód ku doświadczeniu granic, ze świadki, jako jest obyczaj, ma być przypuszczon.*

Z obyczaju i z prawa starego dzierżą, iż przedaw dziedzinę, kupca jéj przez trzy lata i przez trzy miesiące od gabania każdego ma zastąpić. Ale iże częstokroć się przygadza, iż sąsiedzi onéj przedanéj dziedziny, jichże granice téż się dotykają téj dziedziny, w przerzeczone trzy lata i trzy miesiące kupca gabać opuszczą, aliż przedawca a zastępca dawności zastąpienia odbędzie, jaż dawność, gdy minie, dopiéro kupca o granicę kłopotać się nie lękają, acz kakole przy przedawaniu oblicznie byli; a tego dla odtychmiast chcemy i ustawiamy: aby kiedy która dziedzina

[2]) alias *Copcze*, D IV;— alias *kopcze* vulgariter, Os II;— scopulos, vulgariter *Copcze*, D III. Os III.— [3]) *Kopce*, tres aut (*et*, D III.) ad minus duos, aut alia, D III. Os III.— [4]) campis vulgariter *uyazdi*, D I. D IV. P II.— [5]) signa ad modum vel ad instar, D IV.— [6]) notabiliora signa scopulis ostenderit, D IV.— [7]) sub onere sue consciencie, Os III;— sub honore sue consciencie, D III;— sub honore et consciencia, D I. D IV. P II.

XII. *) D I. 13. De venditore hereditatis.— D II. 12. De emptore hereditatis.— D III. 12. Os III. 12. De praescriptione tuitionis hereditatis venditae.— D IV. tego art[tu] nie ma.— Os II. Capitulum 177. De vendita hereditate.— P II. 12. De requisitis in venditione hereditatis.— Stosł. 11. bez nadp.— Tł III. 8. *Kto kupi dziedzinę.*

[1]) et jure antiquo servabatur, D I. P II.— Wspomniony tu jest Statut Kazim. W[go] Zw. art. 121.— [2]) ab impetu cujuslibet, D II.— [3]) contingunt, D I. P II.— [4]) prescripcionem empcionis, non, D I. P II.— [5]) amodo volumus, cum aliqua, Os II.—

quum aliqua hereditas emptori per venditorem ostenditur, vicini illius hereditatis per emptorem cum ministeriali evocentur, quod illi ostensioni intersint: qui si venire noluerint, per ministerialem sic vocati[6], et infra tres annos et tres menses possessori quaestionem pro limitibus non moverint, tunc possessor ad probationem suae emptionis cum testibus admittatur.[7][8]

XIII. * Et quia Barones terrarum nostrarum in judicio colloquiorum generalium [1] personam nostram repraesentant, coram quibus causae hereditariae et aliae majores agitantur[2] et tractantur, et sententiae per eosdem latae robur obtinent[3] firmitatis, ac si in praesentia nostra ferrentur[4], coram quibus etiam resignationes bonorum magnorum peragantur, quae sententiae[5], resignationes, et aliae causae per eosdem diffinitae, in speciali libro conscribuntur[6]; unde, quum majora altius[7] ponderari debent, et diligentius ac cautius observari, volumus: quod praefatus[8] liber colloquii generalis, sive acta, sub clausura trium clavium amodo conservetur[9], quarum unam Judex, aliam Subju-

kupcewi jéj, to jest temu, jen ją kupił, *przez przedawcę będzie ukazowana* albo wywodzona, *sąsiedzi téjto dziedziny przez* przedawcę *jéj służebnikiem byli pozwani, aby byli oczwiście przy jéj ukazowaniu: jiż nie będą-li chcieć przyjść, przez służebnika tako pozwani, a we trzy lata i w trzy miesiące dzierżawcy o granicę rzeczy nie ruszą, tedy dzierżawca potém ku doświadczeniu na kupienie, ze świadki ma być dopuszczon.*

Ale iże rycerze Ziem naszych w Sądziech wiec pospolitych lubo wielgich *personę naszą znamionują, przed jimiż rzeczy dziedzinne i inne większe wodzą się a rozprawiają, a skazania przez nie uczyniona moc mają wiekuistą, jakoby przed obliczności naszą się stała, przed którymiż téż wzdania wielkiego imienia się dzieją, jeż skazania i wzdawania i insze rzeczy przez nie osądzone a dokończone w osobnych księgach popisują; a przeto, gdyż większe rzeczy wyżéj mają być ważone i pilniéj a przespieczniéj chowane, chcemy: aby przerzeczone księgi wielkiego wieca, i dzieje, pod zamkiem trzech kluczów od tych miast chowano; których kluczów*

[6]) ministerialem sint (!) evocati, D II.— [7]) non moveant, D I. P II.— [8]) *admittatur*, zapomniane w D III.

XIII. *) D I. 14. D IV. 13. De observatione actorum seu, libri terrestris. (*libro terrestri.* D. I.).— D II. 13. De servatione libri terrestris.— D III. 13. Os III. 13. De observatione libri colloquii generalis sub tribus clavibus. (*tribus sigillis.* Os III.).— Os II. Capitulum 178.— P II. 13. De custodia libri terrestris et clavibus, et tempore aperiendi ejus.— Stosł. 12. bez nadp.— Tł III. 9. *Acta, to jest Xięgi mają dobrze chować.*

[1]) generall. sedentes, personam, D III. Os III.— [2]) aguntur, D III. Os III.— [3]) robur accipiunt (perpetue, D IV.) firmitatis, D I. D IV. P II.— [4]) nostra fierent, D II;— nostra agerentur, D I. D IV. P II.— [5]) que finem (!) resignaciones, et alie *it.d.* Os II;— que tamen resignaciones et sentencie, *it.d.* D III. Os III;— que resignaciones et alie cause, D I. D IV. P II.— [6]) libro scribuntur, D III;— libro conscribantur, D II;— conscribentur, D I. P II.— [7]) maiora alterius (!) Os II;— majora alicujus ponderi (!) D I.— [8]) quod liber prenotatus seu acta colloquii generalis, sub, D I. D IV. P II.— [9]) conserventur, D I;— observentur, Os II;— reserventur, P II.—

dex, tertiam vero Notarius terrestris habeant et conservent; nec liceat uni sine aliis clausuram praedictam aperire. Et quia ex actis praedictis et libro[10] nonnulli literas habere et extrahere tempore debito cupiunt, ea propter[11] providendum est, quod Judex debebit per ministerialem publice, quando opus viderit[12], facere proclamari, quod in tali districtu, loco, et die, liber sive acta, ad extrahendum literas, quibuscumque eas[13] habere affectantibus exponetur.

XIV. * De terminis[1] autem particularibus, sumptibus et vexationibus nostrorum pauperum militum compatientes, taliter duximus providendum: quod praefati[2] termini particulares non plures[3], nisi semel infra mensem in quolibet districtu seu jurisdictione, alias *Powiat*[4], habeantur; in quibus Camerarii Judicum et Subjudicum, et[5] alii duo Camerarii, videlicet Palatini et Subcamerarii, eligendi per[6] eosdem ad illos adjungantur, sine quibus Judicis et Subjudicis[7] Camerarii non habeant judicandi facultatem. Praedicti[8] etiam Camerarii seu officiales judicii sic

Sędzia jeden, a drugi Podsędek, a trzeci Ziemski Pisarz mają mieć i chować; ani słusza jednemu przez drugich przerzeczony zamek otworzyć. Ale iże z popisów dziej przerzeczonych i ze ksiąg niektórzy listów mieć i wyciągnąć czasu podobnego żądają, tego dla obejzrzano ma być, aby Sędzia miał przez Służebnika jawno, kiedy potrzebiznę będzie widział, kazać wołać, iże w takim powiecie, miesca a dnia takiego, księgi albo popisy ku wydawaniu listów albo roków ich, *mieć żądającym będą wyłożone.*

Ale o rokoch małych strawam a kłopotom naszych ubogich slachciców litując się, takośmy umyślili obejzrzeć: aby przerzeczeni rokowie mali, nie więcéj kroć, niżli jedna w miesiąc w każdym powiecie imiane; na jichże Komornicy Sędzi i Podsędków, i drudzy Komornicy wojewodzy i podkomorzniczy wybrani przez nie, im mają być przyłączeni, przez których Sędziego i Podsędziego Komornicy nie mają mieć mocy sądzenia. Téż Komornicy albo urzędnicy tako posadzeni, nie mają, niżliby włostne swe rzeczy mówić, ani

10) predictis seu in libro, D I. D IV. P II; — *et libro*, opuszczone w D III. i Os III, lecz *nonnullis*, zamiast *nonnulli* w D III.— 11) quapropter, D I. D IV. P II.— 12) opus fuerit, facere proclamari, Os II; — o. f. f. proclamare, D I. D III. D IV. P II.— 13) literas, eas habere volentibus (*seu affectantibus*, D I. P II.) exponetur. D I. D IV. P II; — literas quascunque easque (!) habere aff. exp. Os II.

XIV. *) D I. 15. D IV. 14. De terminis particularibus celebrandis (*observandis*. D IV.).— D II. 14. De Camerariis Judicum vel dignitariorum. (*dignitariis*! kod.).— D III. 14. Os III. 14. Termini terrestres particulares semel iu mense judicentur.— Os II. Capitulum 179.— P II. 14. De particularibus terminis: per quos, et tempore, et loco (sic!).— Stosł. 13. bez nadp.— Tł III 10. *O poroczkoch.*

1) Terminis, D II; — Decernimus (!) Os II.— 2) predicti, D II.— 3) non pluries, D III. D IV. Os II. Os III.— 4) districtu, alias *Powyath*, sive jurisdicione, D III. Os III; — jurisdicione alias *poweth*, Os II; — iurisd. alias *Powyathem*, D II; — iurisdicione, alias *w powycze* haberi debebunt, D IV; — iurisd. alias *Powyath* fieri debebunt, D I. P II.— 5) *et*, opuszczone we wszystkich kodexach, prócz P I. B II, (według *Jus pol.* pag. 211. no. 4.) D II. i Świętosława, idącego za textem B II.— 6) eligendi, et per eosdem ad illos adjungantur, D II.— 7) sine quibus Judex et Subjudex Camerarij (!) D I. P II; lecz w P II. poprawiono na *Camerarijs*; — s. q. judicis et subjudicis non habeant, Os II.— 8) Prefati vero Camerarij, Os II.— Ustęp ten dalszy poczyna kodex Os III. od napisu: »*Jurisdicionem habentes*, *non*

locandi[9], non debebunt alias causas, nisi proprias[10], procurare, vel ad procurandum se de judicio levare. Et bonum et consultum videretur[11], quod Judex vel Subjudex[12] particularibus terminis personaliter[13], cum possint, praesideant, sicut in Majori Polonia est consuetum[14].

ku mówieniu rzeczy z Sądu się wznosić. A dobre i radne się widzi, aby Sędzia i Podsędek na małych rokoch, kiedy mogą, siedzieli, jako w Wielgiéj Polsce jest obykło.

XV. * Officiales autem vel Camerarii, seu Judices[1] judiciorum particularium non debebunt a causis minoribus, quas usque ad existimationem[2] triginta marcarum et infra computamus, pro memoriali sive *Pamiętne*, aut alio nomine *Przysądne*[3], plus quam duos grossos recipere; a majoribus autem causis, quae ultra triginta marcas se extendunt, pro memoriali[4] quatuor grossos recipiendi habeant potestatem[5].

Urzędnicy abo Komornikowie, lubo Sędzie małych roków, nie mają od rzeczy większych, jeż aliż do trzydzieści grzywien i niżéj licząc sądzić będą, za Pamiętne, *co inszém imieniem* Przysąd *rzeczono, więcéj niżli dwa grosza wziąć, ale od większych rzeczy, jeż mimo trzydzieści grzywien się ściągają, cztérzy grosze*, a pisarz grosz jeden, *wzięcia mają moc imieć.*

XVI. * Provisum est insuper, quod post unamquamque[1] quaestionem coram judicio expositam, dictam *żałoba*[2], etiamsi

Obejzrzano jest téż, aby za każdą żałobę przed Sądem położoną, aczby téż więcéj person było, od których się ża-

possunt alienas causas procurare».— [9]) in judiciis sic locati, D III. Os III.— [10]) nisi proprios procuratores (!) Os II;— nisi per proprios procuratores ad procurandum, D II;— ad probandum, P I. (według *Jus pol.* p. 211. no. 14.).— [11]) videtur, D I. D III. D IV. Os III.— [12]) *vel Subjudex*, opuszczone w D III.— [13]) *personaliter*, opuszczone w D III. Os III.— [14]) est consultum, D I. P II: lecz w P II. poprawione późniéj na *consuetum*;— est consultum, consuetum, D IV.

XV. *) D I. 16. D IV. 15. De memoriali (alias *o pamiętném*, D I.): quot grossos exigant? (*grossi debent exigi?* D IV.).— D II. 15. De poenis officialium.— D III. 15. Os III. 15. De memoriali duorum grossorum (exigendo. Os III.).— Os II. Capitulum 180.— P II. 15. Super quantis judicatis, et de memoriali eorum in judicio.— Stosł. 14. bez nadp.— Tł III. 11. *O pamiętném albo przysięgach.*— Porówn. Stat. Kazim. W. Zw. art. 46.

[1]) seu subjudices terminorum partic., D I. D IV. P II.— [2]) ad extimacionem, D I. P II;— ad estimacionem, D IV;— ad extendicionem, D II.— Przyjmuję *existimationem* według kodexów D III. Os II. Os III P I. z powodu powszechniéjszego w ówczas używania tego wyrazu w owém znaczeniu, jak widzieliśmy w Stat. Kazim. W. Zw. art. 124.— [3]) *przysiężne*, mają D I. D IV; — *Przysięgi*, Tł III;— *przysąd*, B II. i Stosł;— *przysądy*, D II. P I. SV. (Ob. *Jus pol.* l. c. no. 24).— [4]) *pro memoriali*, opuszczone w D I. D III. D IV. P II. Os III.— Na słowach »*pro memoriali quatuor* . . . urywa się i kończy wcale kod. Os II, którego reszta kart wyrwanych zginęła.— [5]) facultatem, D I. D IV. P II.—

XVI. *) D I. 17. D IV. 16. De una propositione (*De praescriptione*, ! D IV.) et quaestione (alias Żałoba, D I.), licet sint (*licet sive!* D IV.) plures personae, unum memoriale debet exigi.— D II. 16. De quaestionibus in udiciis factis.— D III. 16. Os III. 16. Etiamsi plures personae fuerint in una quaestione, unum memoriale exigatur.— P II. 16. De memoriali iterum.— Stosł. 15. bez nadp.— Tł III. połącza treść tego artykułu z poprzedzającym.— Porówn. Stat. Kazim. W. Zw. art. 46.

[1]) quod postquam unamquamque, D I. D IV;— quod post unam quamcunque, D III. Os III.— [2]) *żaloba*, aliquis edisserit, eciamsi, D I. D IV. P II.

plures personae fuerint[3], pro parte quarum quaestio agitatur[4], non plus, nisi unum memoriale exigatur.

XVII. * Relatum est nobis, quod Capitanei terrarum nostrarum communiter causas quascumque, quae minime ad[1] eosdem dinoscuntur pertinere, judicant, sententiant, et discernunt. Volentes igitur ipsis[2] imponere modum judicandi, decernimus: quod Capitanei terrarum nostrarum non debeant alias causas praeter[3] infrascriptos articulos judicare, videlicet[4] pro violentia feminarum; pro depraedatione stratae publicae; pro incendio et emissione ignis[5]; pro violenta domicilii alicujus invasione. Aliarum autem causarum, minime judicandi[6] habeant facultatem.

XVIII. * Terrestres Notarii in omnibus terris Regni nostri, videlicet Majori Polonia, Siradia, Lancicia, Cujavia, Dobrzyn[1], etc. pro notis aequaliter recipiant[2] sua jura, secundum quod Notarii Cracoviensis et Sandomiriensis[3] terrarum recipiunt[4]; videlicet pro una inscriptione, usque ad finem causae, unum grossum, aut in principio medium[5], et in fine medium grossum.

łoba dzieje, nie więcéj, niżli jedno Pamiętne *wyciągano.*

Powiedziano jest nam, iż Starosty Ziem naszych pospolicie rzeczy którekole, jeż k nim téż nie słuszają, *ani uznane są przysłuszać, sądzą, skazują, a rozprawiają. Chcąc im położyć umiar sądzenia, ustawiamy: aby Starosty Ziem naszych inszych rzeczy, mimo członki niżéj popisane, nikakie sądzić nie mieli: gwałt* albo chwatanie dziewic *albo niewiast; zbijanie* na gościńcu albo *na jawnéj drodze*, albo uczyniony gwałt; *pożega a ognia wypuszczenie; nagabanie gwałtowne czyjego przebytku. Ale inszych rzeczy mimo te członki, nie mają mieć mocy sądzenia.*

Ziemscy Pisarze we wszystkich Ziemiach Królewstwa naszego, jak w Wielgiéj Polsce, w Sieradzu, w Łęczycy, w Kujawach, a w Dobrzyńskiéj, od zapisów jenako brać mają swa prawa, podług, jako Pisarze Krakowskiéj i Sandomirskiéj Ziem bierzą; za każde wpisanie, aż do końca rzeczy, jeden grosz, abo na początku rzeczy pół grosza, a na końcu drugie pół grosza.

3) sint, D I. D IV. P II.— 4) agitatur una vel plus, (*plures*, D IV.), tantum unum, D I. D IV. i P II, co do którego P II, podanie Bandtkiego (pag. 212. no. 6.) jest fałszywe.

XVII. *) D I. 18. D IV. 17. De causis, quas soli Capitanei judicare possunt.— D II. 17. Ques articulos Capitanei judicare debent.— D III. 17. Os III. 17. De articulis per Capitaneum judicandis.— P II. 17. Quas judicat Capitaneus causas?— Stosł. 16. bez nadp.— Tł III. 12. *Które rzeczy ma Wojewoda albo Starosta sądzić.*

1) minime ad domino (!) dinoscuntur, D IV.— 2) discernunt. Nos itaque volentes ipsis imponere, D III. Os III; — discernunt. Volentes igitur imponere, D I. D IV. P II;— discernunt; volentes ipsis imponere, D II.— 3) alias, preter infrascriptas causas et articulos, D III. Os III.— 4) scilicet, D I. D IV. P II.— 5) immissione ignis, D I. D IV;— incendio ignis et emissione, D II.— 6) judicandi, preter suprascriptas, minime habeant, D III. Os III;— judicandi h. facult. omnimodam. D IV.

XVIII. *) D I. 19. D IV. 18. De Notariis terrestribus, et pro notis accipiendis. (*capiendis.* D IV.)— D II. 18. De notis Notariorum.— D III. 18. Os III. 18. De receptione a notis terrestris Notarii.— P II. 18. De solario Notariorum.— Stosł. 17. bez nadpisu.— Tł III. 13. *Zapłata od zapisu Pisarzowi.*

1) Majoris Polonie, Siradie, Lancicie, Cuyavie, et Dobrzyn, etc., D III. Os III.— 2) accipiant, D I. D IV.— 3) Sidariensis (!) D III.— 4) percipiunt, D II.— 5) principio medium grossum, et in, D II.

XIX. * Judaica[1] perfidia, cum semper Christianis contraria est[2] et inimica, quia non solum in fide aut in corpore, sed et in conculcatione bonorum et depauperatione[3] Christianorum intendit; quamvis[4] in constitutione cujusdam Capituli, quod incipit „*Porro*"[5], sit eis prohibitum, quod dare non debeant hominibus, cujuscumque status aut[6] conditionis existant, pecunias super literas et[7] inscriptiones, sed solum[8] super vadia et pignora, tamen hoc ipsi minime advertentes, pecunias super literas et inscriptiones dare non cessabant. Ideo volentes nostris[9] subditis terrarum gratiose subvenire, prout ex christiana religione tenemur et debemus, de cetero prohibemus, ne Judaei super literas et inscriptiones pecunias mutuent, sed solum super pignora, ut supra in eodem Capitulo est expressum. Si[10] quis igitur Judaeorum de cetero tales inscriptiones aut literas exhibuerit, aut super easdem pecunias dederit, tales inscriptiones aut literae[11] extunc debent esse nullius roboris vel momenti; nec recipiens pecunias hujusmodi[12], ad solutionem teneatur earumdem[13].

Żydowskie przewiarstwo, gdyż Chrześcianom zawzdy jest przeciwne i nieprzyjacielne, iż nie tylko na wierze albo na ciele, ale i na podeptanie imienia i na potępienie Chrześciaństwa zawzdy umysł ma; a jakokole w ustawieniu niektórego Kapitula, co się poczyna tako: „Porro" *etc., jest im zapowiedziano, aby dawać ludziem pieniędzy nie mieli na listy a na zapisy, ale tylko na zakłady, a wszakoż oni tego nie dbając, pieniędzy na listy a na zapisy dawać nie przestawali. Tego dla, chcąc poddanym naszym łaskawie podpomódz, jako z chrześciańskiego zakonu powinniśmy i musimy, napotém zapowiedamy, aby Żydowie na listy a zapisy pieniędzy nie pożyczali, ale tylko na zakłady, jako wyżéj w témto Kapitule jest wyrzeczono. Tego dla, aczby który z Żydów potém takie listy albo zapisy ukazał, albo na nie pieniędzy dał, takie zapisy i listy, od niniejszego czasu nijenéj mają być mocy albo godności; ani bierzący pieniędzy takie, ku zapłaceniu ich ma być obwiązan.*

XIX. *) D I. 20. D IV. 19. De Judaeis, quod pecunias super munimenta et literas non debent dare.— D II. 19. De perfidia Judaeorum.— D III. 19. Os III. 19. Judaei super literas pecunias mutuantes, perdunt eas.— P II. 19. Ne Judaei dent pecunias super inscriptiones.— Stosł. 18. bez nadp.— Tł III. 14. *O lichwie żydowskiéj.*— Porówn. Stat. Kazim. W. Zw. art. 135.

1) Perversa judaica perf., D I. D IV. P II.— 2) semper sit et est Christianis contraria et inimica, D I. D IV;— et inimica, et non solum, D III. Os III.— semp. sit et est Chr. contr. et inim., non solum quia, P II.— 3) depauperacionem Christ. intendit, D I. P II;— depauperacionem semper intendit. D IV.— 4) Quamvis vero in constit. D II. D III. Os III.— 5) ejusdem Cap^li^ quod incipit »*Porro*«, primi libri ultimum, sit eis, D I. D IV. P II;— cujusd. Cap. quod incipit: »*Porro cum judaice*« etc., sit eis, D III.— 6) Status et eminencie exist., D IV.— 7) literas aut inscr., D II.— 8) sed tantum, D I. D IV. P II.— 9) Ideo volentes ipsis nostris subditis terrarum graciose, D II;— Ideo vol. nostris subd. terrar. nostrarum graciose, D I. D IV. P II;— *terrarum,* opuszczone w D III. Os III.— 10) Sed si quis igit. Judeor. D I;— sed si quis iudeorum, D IV.— 11) Słowa: »*exhibuerit - - - aut literae*«, opuszczone błędnie w D I;— pecunias daret, tales, *it.d.* D II.— 12) huiusmodj, ad solucionem Judeis teneatur earundem, D II;— huiusm. tenebitur procedere ad earundem solucionem. D I. D IV. P II.— 13) W kodexie D II, tudzież (według *Jus pol.* p. 213. no. 31.) w P I. i SV. następuje po powyższym artykule ustęp, który w nich za osobny Statutu artykuł jest podany, a z treścią powyższego ściśle się łączy. Jest-to ustęp następujący:

XX. * Si aliquis nobilis vel asserens se de nobili genere procreatum, dicat, quod aliquis impar sibi existens in genere[1], vituperosa verba sibi intulisset[2], tunc ille reus eidem aequalis[3] non existens, et negans improperationem fecisse, proprio juramento se ab impetitione[4] ejus absolvat.

Gdy niektóry slachcic, albo mieniąc się z slachetnego rodzaju porodzonego, rzecze, iżby niektóry jemu nierówny będąc w urodzeniu, łająca słowa zadał, a sąpierz tego jemu zaprzy, taki własną przysięgą się od gabania jego próżno uczyni.

XXI. * Cmeto[1] non poterit alicui nobili, vel pro nobili se gerenti, nobilitatem ipsius increpare, nisi forte, quod[2] cmeto audierit per alium, nobilem prius[3] ipsum increpasse, et ipse se de hujusmodi improperio minime expurgavit. Hoc[4] autem volumus intelligi de illis nobilibus, qui ad expeditiones serviunt, et juri[5] terrestri subsunt; non autem de illis[6], qui in

Kmiec nie będzie módz którému slachcicowi, albo za slachcica się mającego, slachatności naganić, niżliby snać tento kmiotowicz słyszał, iżby prze drugiego slachcica piérwéj jemu było naganiono, a on się z takiego przyganienia nie wywiódł. Ale to chcemy rozumieć o onych slachcicoch, którzy na wojnę służą, a pod prawem ziemskiém

„*Sed ex quo jam de facto aliqui Judaei habent literas et inscriptiones contra mul-*
„*tos, Dominus Rex petatur, quod Palatinis praecipiat, eosdem Judaeos, qui tales literas*
„*obtinent, avisare, quod easdem in colloquiis generalibus proximioribus, vel coram Pa-*
„*latinis producant, et quod easdem ad libros seu ad acta judiciorum imponant et con-*
„*signent, sub datis ibidem contentis: et si aliquam literam post hoc* (potest! post hoc,
„D II.) *ostendere voluerit* (noluerit! D II.), *quod nullius sit expost roboris vel momenti;*
„*nec recipiens pecuniam hujusmodi a Judaeis, expost ad solutionem eisdem* (*minime!*
„kodexa) *teneantur*".—

Treść tego dodatku sama uczy, iż nie jest bynajmniéj doskonałą, jak inne członki Statutu, ustawą; tylko, bądź wniesionym jedynie projektem, bądź też uwagą, którą sobie według doraźnéj potrzeby Panowie sejmujący zapisali, iż »*dominus rex petatur*«, aby tu rzeczonego środka przechodniego, przed wykonaniem przepisu art[łu] XIX[go] użył. W ustawach rzeczywistych Statutu, Król sam, jako prawodawca przemawia.— Słusznie też więc prócz rzeczonych trzech kodexów, żaden inny w poczet obowięzujących Statutu przepisów tego ustępu nie zamieścił; zaczém i drukowane poszły wydania.— Nadpis kodexu SV. do dodatku tu przytoczonego, jest: »*De Judaeis, qui jam mutuarunt pecuniam super literas*«;— nadpis zaś w P I. i D II: »*Quod Judaei super literas pecunias non concedant*«.

XX. *) D I. 21. D IV. 20. De vituperatione nobilis, illata alteri nobili.— D II. 21. De verbis vituperosis nobili illatis.— D III. 20. Os III. 20. Ignobilis nobili improperans, et negans, juret, quod non increpavit.— P II. 20. Si ignobilis improperat nobilem.— Stosł. 19. bez nadp.— Tł III. 15. *Kto sromoci slachcica*.— Porówn. Stat. Kazim. W. Zw. art. 31. i 163.

1) in generacione, D I. D IV. P II.— 2) intulisset, quod tunc, D I. D II. D IV. P II;— intulisset, et reus, B II. (wedł. *Jus pol.* str. 214. no. 10.), za którym Świętosław tłómaczy.— 3) equali (!) D II.— 4) impetu eius, D II;— juramento ab impeticione ejus absolvatur. D I. D IV. P II.

XXI. *) D I. 22. D IV. 21. De vituperatione cmetonis, illata alicui nobili per ipsum.— D II. 22. De cmetone, qui nobili non potest increpare.— D III. 21. Os III. 21. Civis, cmeto, non potest nobili increpare ejus nobilitatem.— P II. 21. Quomodo cmeto potest nobili increpare, et quomodo non.— Stosł. 20. bez nadp.— Tł III. 16. *Kmieć nie może slachcicowi przyganić*.

1) kmeto vero non, D I. D IV. P II.— 2) forte idem kmetho, D I. D IV. P II.— 3) *prius*, opuszczone w D I. D IV. P II;— pr. ips. increpari, B II.— 4) Hoc tamen, D I. D IV. P II.— 5) ad expedicionem serviunt, et judicibus terrestribus subsunt, D I. D IV. P II.— 6) de illis nobilibus, qui, D I. D IV. P II.—

41

civitatibus residentes, cerevisiam propinant, aut forte sunt[7] vagi, in terra nihil habentes; quum tales teneantur se[8] expurgare.

są; a nie o tych, którzy w mieściech bydlą, a piwo szynkują, albo snadź zbiegi są, w Ziemi nic nie mając; gdyż tacy mają się wyczyścić.

XXII. * Quia libertas ad hoc[1] per sapientes est inventa, ut silvae et nemora, ubi modicae utilitates proveniunt, exstirpentur, et ad ampliores utilitates reducantur, unde, si quis cmeto in silva, ubi villa locari debeat, libertatem acceptabit[2], non potest de suo agro, nisi illum exstirpaverit, se movere. Quo exstirpato, facere poterit, secundum quod jus terrestre vel illius hereditatis exquirit et exposcit[3] circa suam motionem.

Iże Wola przez mędrce k temu jest naleziona, aby lasy a puszcze, gdzie małe użytki przychodzą, były wykopane, aby w szérsze użytki były obrócone, a przeto, gdy który kmiec na lesie, gdzieby posadzona wieś miała być, Wolę przyjmie, nie będzie módz z onéj swéj roléj, aliż ją wykopa, siebie ruszyć. Ale wykopawszy, może uczynić, uczyniwszy, co ziemskie prawo albo onéj dziedziny pożąda a wyciąga przy jego ruszaniu, to jest wyjściu.

XXIII. * Quum autem Scultetus aut cmeto de agro seu hereditate sua absque culpa domini[1] fugerit, talis profugus debet per dominum[2] in judicio majori et bannito ter, et ex superabundanti quarto, ut ad suam hereditatem redeat, evocari. Qui si non redierit, taliter vocatus, dominus villae, cum protestatione poterit suam hereditatem per alium collocare[3], contumacia ipsius non obstante. Et si is profugus et contumax[4] minas incusserit possessoribus agrorum qualescumque, tenebitur dominus, sub quo degerit, requisitus, jus polonicale cum eo poscentibus ministrare; alias ille, sub quo fuerit

Kiedy Sołtys albo kmiec z roléj lubo z dziedziny swéj przez winy pana swego zbieży, taki zbiezca kmiec ma przez pana w Sądzie gajonym a w większym trzykroć, a nadwięcéj czwarte, upomienion być, aby na swą dziedzinę się wrócił. Jiż acz się nie wróci, tako powabiony, tedy pan onéj wsi oświadczeniem będzie módz jego dziedzinę przez inszego osadzić, mimo onego niedbałość. A będzie-li ten zbieg a niedbalca grozy czynił posiedzącym rolę kakiekole, pan, pod którym bydli, upomieniony będąc, prawo polskie z nim pożądającym ma uczynić; a inako ten

[7]) *sunt*, opuszczone w D II;— aut forte alij sunt vagi, D I. D IV. P II.— [8]) tenentur expurgare suam genologiam, et suam libertatem. D IV.

XXII. *) D I. 23. D IV. 22. De libertate alicui per dominum concessa.— D II. 23. De libertate villae.— D III. 22. Os III. 22. Cmeto non recedat de libertate, usque agris exstirpatis.— P II. 22. De cmetone, cui libertas datur in nova locatione.— Stosł. 21. bez nadpisu.— Tł III. 17. *O woléj.*

[1]) ob hoc, D II.— [2]) accipiat, D I. D IV P II.— [3]) deposcit, D I. D IV. P II.

XXIII. *) D I. 24. D IV. 23. De Sculteto aut cmetone, absque culpa a domino fugiente.— D II. 24. De cmetone fugiente.— D III. 23. Os III. 23. Quod cmeto fugiens de sua hereditate, debet quater vocari, ut reveniat.— P II. 23. De fugitivis.— Stosł. 22. bez nadp.— Tł III. 18. *Gdy zbieży kmiec z roléj.*— Porówn. Stat. Kazim. W. Zw. art. 69 i 134.

[1]) domini sui fugerit, D III. Os III.— [2]) per dominum ville in, D III. Os III.— [3]) locare, P II;— collocari (!) D II.— [4]) *et contumax*, opuszczone w D I. D IV. P II.—

contradicens[5], poenas *Piętnadzieścia*[6] incurret toties, quoties contra hanc constitutionem contravenerit.

XXIV. * Inutilem Sculletum dominus in hereditate retinens, aut rebellem, potest praecipere[1] sculletiam suam vendere: qui si emptorem habere non poterit, tunc ille heres cum dicto[2] Sculteto debebunt et tenentur accedere ad Judicem terrestrem[3], et recipere ac eligere duas personas sagaces, neutri partium suspectas[4], qui valorem hujusmodi sculletiae ad unam summam taxantes, eidem domino sive heredi solvendam[5] nunciabunt, et sic dominus, soluta illa taxa pecuniali, pro se sculletiam obtinebit[6].

XXV. * Primaeva constitutione, in Capitulo „*Statuimus etiam*" etc. noscitur esse observatum, quod quum aliquis cmetonem vel quempiam in sua silva arrestaverit[1], eundem pro prima pignoratione tantum in securi pignorabit, prout supradicto[2] in Capitulo eodem „*Statuimus*" etc. est descriptum. Et quia diversae sunt silvae, inter quas aliquae reperiuntur, in

pan, pod którym jest, przeciw temu czyniąc, winę Pięćnadzieścia *przepadnie, tylko kroć, ilko kroć uczyni przeciwko temu ustawieniu naszemu.*

Nieużytecznego Sołtysa na dziedzinie pan imając, albo krnąbrnego, może jemu przykazać Sołtystwo swoje przedać: jiż, nie będzie-li módz kupca imieć, tedy on dziedzic z rzeczonym Sołtysem mają przystąpić i muszą ku Sądu Ziemskiemu, i wziąć a wybrać dwie persony rostropne, nijenéj stronie nie podejrzane, jeż godzięłność takiego Sołtysostwa, to jest, zacz stoi, *na jenę summę oszacowawszy, temu-to panu albo dziedzicowi powiedzą zapłacić, a takoż pan zapłaciwszy ono złożenie pieniężne, Sołtysostwo sobie odzierży.*

Pierwiéjszném ustawienien w Kapitule rzeczoném „Statuimus" *i daléj, znano jest być chowano, iże kiedy który kmieca albo kogole w swoim lesie zastanie, tedy ji za piérwe pociążanie tylko w siekiérze pociąża, jako wyżéj w tém Kapitule jest popisano. Ale iże rozmajte są lasy, między którymi są niektóra drzewa w drugich wielgiéj*

5) Słowa: »*ille, sub quo f. contradicens*«, opuszczone w D III. i Os III; — contradicens, poenam, D I. D IV. P II.— 6) Pyacznadzescza (*penam XV.*, D III.) poscenti jus incurret, D III. Os III.

XXIV. *) D I. 25. De Sculteto inutili aut rebelli.— D IV. 24. błędnie podaje nie tu właściwy nadpis: »*De Scultetis, qualiter scultetias habere non possunt, praeter domini voluntatem*«.— D II. 25. De rebelli Scolteto.— D III. 24. Os III. 24. Sculteto dominus potest facere vendere scultetiam.— P II. 24. De Sculteto non valente.— Stosł. 23. bez nadp.— Tł III. 19. *O nieużytecznym Sołtysie.*

1) potest recipere scult. suam, et vendere, D I. P II;— potest percipere (!) scult. suam vendere, D IV.— 2) cum sculteto, D III. Os III.— 3) ad judicium terrestre et, D I. D IV. P II.— 4) partium non (!) suspectas, D II;— 5) heredi solvere nunciabunt, D I. D IV. P II.— 6) optinebit eviterne. D IV.

XXV. *) D I. 26. De illis, qui in silvis secant ligna et arbores, et impignorantur.— D II. 26. Quando quis aliquem in silva arrestabit.— D III. 25. Os III. 25. De pignoribus silvarum et gajorum.— D IV. 25. Pro incisione taxi vel aliarum arborum, quantum possit retineri. — P II. 25. De impignoratione arrestati in silva.— Stosł. 24. bez nadp.— Tł III. 20. *Kto rąba drwa w lesie.*— Porówn. Stat. Kazim. W. Zw. art. 129.

1) arrestavit, D II. D III. Os III.— 2) securi pignoravit (*pignoraverit*, D II.), prout supra in Capitulo, *it.d.* D II. D III. Os III; — pignorabit, prout supra in eodem Cap^lo (satis late P II.) est descriptum, D I. P II;— pignorabit, ut in eodem capitulo dictum est, D IV.—

quibus sunt arbores magni valoris et pretii, ut est taxus[3], et aliae, quibus attentis[4], quum pignora debent praecellere[5] in valore res, pro quibus pignoratur, visum est nobis et nostris Baronibus, quod si quis intrans silvam alterius, tales arbores vel his similes succiderit[6], poterit per heredem silvae captivari, et ad cautionem fidejussoriam petentibus[7] assignari[8]. Non enim consonum et sufficiens[9] videtur, pro damno tam notabili, leve[10] pignus recipi, vel quod solummodo in pignore punietur[11]. Et similiter de gajis, ubi paucae silvae sunt, observetur.

ważności a drogiego myta, jako jest cis a drugie drzewa droga, jeż bacząc, iże zakłady albo ciążba mają przewyższyć w ważności swéj rzeczy te, o które pociążano, widziało się nam i naszym rycerzom, iż gdyby wszedw w las, ciąć takie drzewa, albo im równa porąbił, może być przez dziedzica tego lasa jęt, a na rękojemstwo proszącym dan. Bo nie jest zgodno, ani się widzi dostateczno, za tako znamienitą szkodę, lekki zakład wziąć, albo iżby tylko w pociążaniu był skaran. A takież o gajoch, gdzie mało jest lasów, ma być rozumiano i chowano.

XXVI. * Mellificia in nemoribus seu borris alterius domini cmetones tenentes, aut jure hereditario possidentes, et sub alio degentes, de tributis, alias *dań* [1], seu melle respondere teneantur [2]. Qui si in solutione tardi exstiterint, aut solvere recusaverint, tunc dictus [3] dominus poterit pro censu suo judicare eosdem [4] et impignorare; et dominus sub quo degent [5], non tenetur eosdem defensare, sed petenti justitiam cum eisdem [6] tenebitur ministrare, ut de communi molendinatore etiam est in libro terrestri superius [7] provisum.

Barci na puszczach albo w imieniu inszego pana kmiece trzymając, albo prawem dziedzinném mając, a pod inszym bydląc, dań z miodu mają dać. Jiż gdyby w zapłaceniu téjto dani byli zmudni, albo płacić by odmawiali, tedy rzeczony pan może je o czynsz swój sądzić i ciążać; a pan, pod którymby siedzieli, nie ma ich odéjmować, ale proszącemu sprawiedliwość z niemi ma uczynić, jako o pospolitym młynarzu téż w księgach ziemskich wyżéj jest obéjźrzano.

[3]) taxus, vulgariter *Cys* (*Czisz*, P II; *Czysth*, D IV.) et alie, D I. D IV. P II.— [4]) et alie; attendentes, cum pignera, D III. Os III.— [5]) precedere, D I. P II;— procellere, D IV.— [6]) inciderit, D I. D IV. P II.— [7]) *petentibus*, opuszczone w P II.— [8]) petentibus dari. Consonum et, D III. Os III.— [9]) superficiens (!) D II;— sufficiens pro tam dampno notabili, D III. Os III.— [10]) notabili, bonum pignus, D III. Os III;— notabili dampno silve, pignus leve accipi, D IV;— notabili dampno silve pignus recipi, D I. P II.— [11]) vel solummodo in pignore puniatur (*puniri*, P II.). Et similiter, D I. P II;— vel ut solummodo impignoretur, D IV;— vel quod solummodo impignorare (!) punietur, D II.

XXVI. *) D I. 27. D IV. 26. De cmetonibus habentibus mellificia in nemoribus alterius domini, quam proprii.— D II. 27. De nemoribus.— D III. 26. (27) Os. III. 26. De cmetone sub alio domino morante, et sub alio mellificia tenente. — P II. 26. De tributis in mellificiis alienorum heredum.— Stosł. 25. bez nadp. — Tł III. 21. *O dani miodowéj.*

[1]) *dany*, mają kodexa łacińskie i Swiętosław; lecz tylko dla tego, iż w ówczesnéj pisowni polskiéj, końcówka *ny*, lub *ni*, zastępowała dzisiejsze *ń*. [2]) *teneantur*, opuszczone w D I.— [3]) exstiterint, tunc dominus poterit, D I. P II. — [4]) *eosdem*, opuszczone w D I. D II. D IV. P II.— [5]) sub quo deget, non tenebitur (*tenetur*, D II.) eum defensare, D I. D II. D IV. P II.-- [6]) cum eodem, D I. D II. D IV. P II.— [7]) eciam in libro priori superius est prenotatum, (in Cap[lo] LIV[to], D I.) D I. P II;— ut de com-

XXVII *. Frequenter [1] solet evenire, quod nobiles sive plebei, borram, silvam, aut gajum dictum *zapust* [2], cujuscumque, ex industria intrantes [3], aut casu sive caumate, alias *pożarem* succenderint [4], et de hoc per dominum villae fuerint inculpati. Tales non alio jure, nisi polonico, tamquam incendiarii [5] debent judicari; et licet honori ipsorum per hoc minime derogetur [6], nihilominus convicti, si fuerit cmeto, et non habuerit, unde solvat, redimet vitam decem marcis, sicut pro capite plebei dare [7] est consuetum.

Częstokroć obykło się przygadzać, iże slachcicy albo téż pospolici ludzie, w bory, las, albo w gaj rzeczony zapusta *czyjkole umyślnie wszedwszy, albo z przytczy pożarem zażgą, a o to przez pana wsi téj dziedziny bywają obwinieni. Tacy nie inszém, niżli prawem polskiém, jako pożeżcé mają być sądzeni, a jakokole ich czci przez to nie bywa uciągniono, wzdy przewyciężeni, będzie-li kmiotowicz, a [nie] ma z kąd zapłacić, żywot dziesięcią grzywnami ma odkupić, jako i za głowę kmiecą obykły są dane być* dziesięć grzywien.

XXVIII. * Nonnullae displicentiae sive controversiae inter nobiles nostros [1] in venationibus oriuntur, eo, quod aliqui feras agitatas per [2] canes alterius recipere non [3] verentur. Unde si aliquis in antea [4] cervum, vel onagrum, vel aprum per canes alterius agitatum [5] vel captum, vi vel occulte ante canes alienos receperit aut [6] rapuerit, et pro se tollens [7] usurpaverit, talis usurpans, pro ferinis seu carnibus [8],

Nijene przeciwności albo mierziączki między naszymi szlachcicy wschodzą na łowiskach, tego dla, iż niektórzy zwiérz goniony przez psy drugiego wziąć nie sromają. A przeto, acz kto na potém jelenia, łosia, albo wieprza, przez psy drugiego gonionego albo jętego, gwałtem albo tajemnie przede psy drugiego weźmie, albo uchwaci a sobie weźmie, taki za źwierzę albo za mięso

muni (!) eciam in libro priori est superius descriptum. D IV.— Powołany przepis o wspólnym młynarzu, jest art. 52 Zwodu naszego Stat. Kazimiérza Wgo.

XXVII. *) D I. 28. D IV. 27. De arvipirio et incendio silvarum: *o pożarzech.* (o pożarze. D IV.).— D II. 28. De praesumpta incensione (intencione!) silvae, *zapustu.*— D III. 27. (28.) Os. III. 27. De exustoribus (silvarum D III.) et gajorum, (et, Os III.) caumate.— P II. 27. De incendiariis silvarum aut borrarum.— Stosł. 27. bez napisu. U Świętosława niniejszy artykuł niestósownie przerzucony jest po za artykuł, który my w następném dopiéro miéjscu podajemy.— Tł III. 22. *Co zażegają las.*

1) Presumenter (!) D II.— 2) *zapusta,* D III. Os III. P II.— 3) intrante (!) D II.— 4) succendant, D III. Os III;— succiderit (!) D I;— succenderit, D II;— pożarem, id est arvipirio succenderint, D IV.— 5) incendii (!) D II.— 6) minime rogatur (!) D II.— 7) *dare*, opuszczone w D II.

XXVIII. *) D I. 30. De venationibus cervorum et onagrorum.— D II. 29. De venationibus ferarum.— D III. 28. (29) Os III. 28. Qui feram per alienos canes agitatam receperit.— D IV. 29. De poena recipientium cervum vel onagrum et aliarum ferarum.— P II. 29. De venationibus nobilium.— Stosł. 26. bez nadp.— Tł III. 23. *O łowisku.*— Kodex D I. D IV. P II, a za niemi dawne druki, mylnie ten artykuł mieszczą z porządku, po za następnym naszym.

1) inter nostros subditos et nobiles in venacionibus, D I. D IV. P II.— 2) agitatas aut canes, D I. P II;— agitantes seu agitatas per canes, D IV.— 3) recipere non formidant, nec verentur, D I. D IV. P II.— 4) Unde statuimus, ut si quis in antea cervum, D I. D IV. P II;— unde si aliquis cervum vel, D III. Os III.— 5) aprum alterius agitatum vel, (*et*, D IV.) captum, D I. D IV. P II.— 6) alienos ceperit aut rapuerit, D I;— alienos rapuerit, D III. Os III.— 7) *tollens*, opuszczone w D I. P II.— 8) pro ferinis

illi[9], cujus fera est, solvere sit astrictus[10].

XXIX. * Cum autem lepores venantes solent pauperibus nobilibus[1] infinita committere nocumenta atque damna, bona eorum et fruges conculcando, eapropter prohibemus[2], quod a festo S[ti] Adalberti, usque ad congregationem omnium frugum[3] hiemalium et aestivalium de campis, in bonis alterius absque voluntate ejusdem venari nemo praesumat[4], alias damnum passo tres marcas[5] pro poena se noverit incursurum.

XXX. * In lege imperiali continetur, quod servi illiberi et[1] ancillae non possint nec valeant de manibus dominorum suorum liberari, nisi[2] per eosdem fuerint manumissi et libertati restituti[3]. Sed quia multoties tales illiberi manus dominorum suorum subterfugientes et evadere volentes, apud alienos terrigenas et vicinos, quum effugiunt, pernoctantur et servantur[4], et sic tali modo dominos suos postponunt, et evadentes ad propria revertuntur; ex quorum fuga domini non modica damna percipiunt, ac si hereditatem

trzy grzywny, a za winę drugie trzy grzywny, onemu, czyj zwierz jest, zapłacić bądź powinien i przyciśnion.

Ale iż zające łowiący, obykli są ubogim ludziem przezmiernie szkody czynić a przekazy, dobre ich a żyto podeptając, tego dla zapowiedamy, od Święta Ś[go] Wociecha, aż do gromadzenia wszego żyta ozimiego z pól i jarego, na imieniu inszego, prócz woléj jego łowić a gonić zająców aby nie śmiał, albo cierpiącemu szkodę, trzy grzywny przepaść za winę ma się wiedzieć.

W prawie césarskiém stoi, aby słudzy niewolni i służebnice nie mogli być z ręku panów swych wywoleni, aliżby przez nie wolno puszczeni a woleństwu zwróceni byli. Ale iże częstokroć tacy niewolni, ręku panów swoich uciekając, a wierować się chcąc, u obcych ziemian i u sąsiadów, gdy uciekają, nocowani bywają i chowani, a takoż takim obyczajem pany swe opuściwszy, a ich odbywszy, ku włostości się wracają; z jich ubieżania panowie nie małe szkody przyjmują, a jakoby dziedzic-

sive canibus (!) D I; — pro feris (!) sive canibus (!) P II. — [9]) tres marcas pro pena, et alias tres marcas illi, cujus fera (sit, P II.) solvere, D I. P II; — tres marcas, et alias tres marcas pro pena, illi, cujus, B II (wedł. *Jus pol.* str. 219. no. 2). — [10]) astrictus, et pro pena tres grossos, D III.

XXIX. *) D I. 29. D III. 29. (30.) D IV. 28. P II. 28. De venationibus leporum. — D II. 30. De pascendis (sic!) et fugationibus leporum. — Os III. 29. De venatoribus leporum. — Stosł 28. bez nadp. — Tł III. 24. *Kto zboże potłoczy.*

[1]) pauperibus hominibus, dampna infinita committere, et non modica inferre nocumenta, bona, D I. D IV. P II. — [2]) eapropter statuendo inhibemus, quod, D I. D IV. P II. — [3]) omnium frumentorum, D II. — [4]) non presumat, D II; — non presumant, D I. D III. D IV. P II. Os III. Wszędzie więc »*non*« w kodexach; lecz mimo tego w zastósowaniu zresztą, tylko »*nemo*« wyraz przyjętym być może, zamiast podobnego w piśmie skróconém »*non.*« — [5]) marcas et pro pena, D III. Os III; — marcas pro pena talis (*taliter*, P II.) noverit se, D I. P II; — marcas talis reponat et exolvat. D IV.

XXX. *) D I. 31. D III. 30. (31) D IV. 30. Os III. 30. De servis illiberis et ancillis. (quomodo dicendum. D IV.) — D II. 31. De evasione servorum. — P II. 30. Quomodo illiberi possint manumitti. — Stosł. 29. *O niewolnych zbiegoch.* — Tł III. 25. *Kto cudzego kmiecia przez noc chowa.*

[1]) illiberi aut ancille, D I. P II. — [2]) dominorum liberari, nisi, D II; — dominorum suorum liberari, donec per eosd., D III. Os III; — dominorum libertari, nisi, D IV. — [3]) manumissi et libertati. Sed, D IV; manumissi et libere restituti. D I. — [4]) pernoctantur et observantur; et sic, D I; — pernocturnantur (*seu*

deperderent[5], quum servos illiberos dominus, ubi vult, locare potest[6], hereditatem per ipsos novam erigendo[7]: unde, si apud aliquem tales de cetero pernoctabuntur et[8] servabuntur, idem eosdem debet retinere, et in Curia proximiori[9] Domini Regis protestari, quod tales haberet retentos, et servaret[10]. Quod si ille facere obmiserit, et dominus servi per testes comprobaverit contra ipsum[11], quod illum illiberum sic non protestatum servaverit[12], eundem illiberum domino, cujus fuerit, solvere tenebitur, cum poena *Piętnadzieście*[13].

two stracili; bo sługi niewolne pan gdzie chce posadzić może, dziedzinę nową przez nie zakładając a podnosząc: a tego dla, gdyby tacy u kogo potém nocowani byli a chowani, ten-to ma je wstrzymać a w Dworze królewskim bliższym oświadczyć a powiedzieć, iż takie ma wściągnione, a chowa. Paknięli ten uczynić to opuści, a pan sługi onego przeze świadki doświadczy przeciwko jemu, iż on niewolne chował, tedy panu, czyj był, ma ji zapłacić z winą Pięćnadzieścia.

XXXI.* Ad praecludendam viam fraternitatibus, quas mechanici civitatum observant, statuimus, quod Palatinus, Capitaneus[1], cum aliis dignitariis terrae illius, singulis annis in certa die, mensuras tam frumentorum, quam[2] pannorum et aliarum rerum terrestrium, quae ad fora per cmetones adducuntur, et quae in regno nostro inveniuntur, pretia instituere, indicere, et corrigere[3] debent,

Ku przekażeniu drogi bractwam, jeż rzemięślnicy miast dzierżą, ustawiamy, aby Wojewoda i Starosta z inszemi czestniki Ziemié onéj, każdego lata w pewny dzień, miary, tako żytne, jako sukienne i inszych rzeczy ziemskich, jeż na targi przez kmiece przywożone bywają, i inszych rzeczy, jeż w Królestwie naszém nalezują się, mieli myto ustawiać, przykazować, i oprawiać,

pernoctantur, D IV.) et servantur, et sic, P II. D IV.— [5]) hered. perderent, D I. D IV. P II.— [6]) potest, acquirere hereditatem, D I. D IV. P II.— [7]) erigendam, D I. D IV. P II.— [8]) aut servabuntur, D I. D IV. P II.— [9]) curia proxima D III. Os III;— proximiora (!) D II.— [10]) tales habet detentos et servat, D III. Os III;— tales habent rectores (!) et servantur (!) D I. P II.— [11]) testes approbaverit contra ipsum, D I. D IV. P II.— [12]) quod ipsius illiberum servabat sic non protestatum, talis servans illiberum, domino, Os III;— *quod ipsius illiberum domino*, D III, opuszczając błędnie słowa tu z kodexu Os III. podane: »*servabat - - - illiberum.*«— Słowa zaś między 11tym a 12tym odsyłaczem zawarte, całkiem opuszczone są w D I. D IV. P II;— quod illum illiberum sic non protestatum servaverit, qui (!) eundem domino, D II;— niektóre zaś kodexa zgodne w tém z D II, przecież niepotrzebnego owego *qui* nie mają, według *Jus pol.* (str. 219. no. 25).— [13]) Pyacznadzescza debita. D IV.

XXXI. *) D I. 32. D IV. 31. De fraternitatibus civitatum et rebus per Palatinum (et Capitaneum, D I.) statuendis.— D II. 32. De mensuris civitatum.— D III. 31. (32). Os III. 31. De fraternitatibus in (*et!* Os III.) civitatibus non habendis, et mensuris quolibet anno mensurandis, et pretiis instituendis.— P II. 31. De fraternitatibus mechanicorum.— Stosł. 30. *O bractwach w łokciach i miarach.*— Tł III. 26. *O ustawieniu bractwa.*

[1]) Capitaneus, Palatinus, et, D IV.— Z *Jus pol.* (str. 220. no. 2.) wnieśćby można, że są niektóre kodexa, które podają: »*Palatinus et Capitaneus*«.— [2]) frumentorum, quam frugum, pannorum, P II;— frumentor. quam eciam pannorum, D IV.— [3]) inveniuntur, precio inducere et corrigere debeant, D I. P II;— precio inducere, instituere et corrigere, D IV.— Na słowach: »*precia debent instituere, indicere et*«.... urywa się artykuł, i kończy kodexu Os III. rękopismo Statutów Wartskich, którego więc snadź ostatnia

juxta consuetudinem diutius observatam[4], ne circa easdem mensuras et pretia fraudes committantur, atque dolus[5], et quod fraternitates hujusmodi omnino destruantur[6]. Et si amplius contra hanc institutionem[7] nostram, dictae fraternitates in quibuscumque civitatibus nostris inter mechanicos inveniențur seu reperientur[8], tunc illi mechanici, inter quos talis fraternitas reperta fuerit, poenam LXX marcas, alias *Siedmdziesiąt*[9], camerae nostrae applicandam, noverint se incursuros[10].

podług obyczaju dawno chowanego, aby przy tych-to miarach i mycie zdrada nie dopuszczana [była]. A paknięli przeciwko temu naszemu ustawieniu daléj czynić bractwa w którychkole mieściech naszych między rzemieślniki naleziono i wyszukano, tedy ci rzemieślnicy, między któremi by takie było bractwo naleziono, winę Siedmnadzieścia Komorze naszéj zapłaconą, przepaść się ma wiedzieć i zapłacić.

karta wyrwana.— [4]) debent, secundum consuetudinem diutius observatam, ne circa easdem, D III;— iuxta consuet. diucius tentam et reservatam, aut circa easdem, D I;— juxta consuet. diutius reservatam (*observatam*, D IV.) ut circa easdem, D IV. P II.— [5]) precia franges (!) committantur, et quod fraternitates *i t. d.* D III;- fraudes non committantur; et si amplius, D I. D IV. P II.— [6]) Słowa między 5tym a 6tym odsyłaczem zawarte, opuszczone w D I. D IV. P II; podobnież w B II. i u Świętosława.— [7]) hanc constitucionem, D I. D IV. P II.— [8]) invenientur et recipientur, D II. i SV. (wedł. *Jus pol.* l. c. no. 18);— invenientur et reperientur, P I.— inveniantur seu reperiantur, D I. D IV. P II;— *seu reperientur*, wcale opuszczone w D III.— [9]) penam *Syedmnadzyesyat*, nostre, D III;— penam septuaginta marcarum, alias *Syedmidzyessath*, D I. D IV;— penam, que dicitur *Schyedmyodzestha*, P II.— [10]) incursuri (!) D II;— incursuri etc. — *tylosz tego!* D I;— incursuros, *id est XIIII marcas.* — *finis hic statutorum Vladislai.* P. II, słowa kursywą tu podane czerwono przypisane mający.— Kodex D IV, jakby dalszy artykuł podaje: »*Juramentum notariorum*, *super praestitione* (sic) *fidelitatis*«, którą-to rotę przysięgi i kodex D I, ale dopiéro na drugiéj karcie domieszcza, z właściwszym późniéjszéj ręki nadpisem: »*Juramentum ministerialis in creatione*«. Jest-to rota bez mała w tych samych słowach, które czytamy w Łaskim (fol. 163.) a z tąd w *Volum. I.* fol. 337, pod napisem: »*Juramentum ministerialium*, *quando tonduntur per Palatinum*«, któréj więc tu niepotrzebujemy powtarzać.

Ustawodawstwo

KOŚCIOŁA POLSKIEGO.

Zbiór
STATUTÓW SYNODALNYCH POLSKICH POWSZECHNYCH
w prowincyi Gnieźnieńskiéj.

Wiadomość o niniejszym zbiorze.

Przynoszę zbiór najdawniéjszych polskich ustaw synodalnych, a mianowicie Statutów prowincyonalnych Metropolii Gnieźnieńskiéj. Z tych, które tu się mieszczą, były tylko niektóre wyimki w dawnych zbiorach, publikowanych od XVgo już wieku przez kilku Arcybiskupów Gnieźnieńskich; a niedawno, Statuta Pełki, Janusza, i Jarosława Arcybiskupów, były podane w czasopimach dwóch krajowych [1]. *Do ogłoszenia Statutów Synodów prowincyonalnych posłużył mi głównie autentyk zbioru onychże, wydany przez samego Arcybiskupa Jarosława Bogoryę, i pod jego pieczęcią wprost z Synodu Kaliskiego r. 1357 przesłany nieobecnemu na tym Synodzie Przecławowi Biskupowi Wrocławskiemu. Z polecenia Jarosława zbiór ten przepisany został przez Jana syna Piotra z Nowego Miasta kleryka Krakowskiego i Notaryusza dla kapituły Wrocławskiéj na 20tu pergaminowych kartach formatu arkuszowego, oprawnych współcześnie w pokrowiec z pergaminu grubszego. Przez wszystkie rękopisma karty przewleczony jest sznurek jedwabny zielony od pieczęci Jarosława, któréj dziś już nie ma; lecz jeszcze przed kilką laty oglądał ją i opisał nieboższyk* Stenzel *uczony Professor Wrocławski, robiąc sobie odpis tego ważnego pomnika. Była ona z wosku żółtego, w mocnéj twardego wosku skorupie, i wyobrażała Arcybiskupa siedzącego na krześle, z prawą ręką do benedykcyi wzniesioną, a w lewéj trzymającego pastorał: u podnóża na tarczy podługowatéj widoczny był herb* Bogorya, *bez przydatków hełmu i pawia. Okólny napis pieczęci był:* „S. JAROSLAY. DEI. GRA. GNEZNEN. ARCHIEPI“. *Pismo XIVgo wieku, haczykowate, w jednéj kolumnie przez széroköść stronnicy, atoli z szérokiemi z obu stron zostawionemi marginesami, na których gdzie niegdzie glossowane treścice rozdziałów. Na zewnętrznéj stronie pokrowca z przodu czytamy:* „Oblatum per M. L. de Frankinstein hora terciarum in „domo domini Judicis XVII. Xbris“. *Z innych trzech małych napisów na wewnętrznéj i zewnętrznéj stronie pokrowca, jeden tylko późniejszéj ręki jest czytelnym:* „Statuta Synodalia „per Archiepiscopum confirmata“, *i pod nim niżéj:* „Archiepiscopus Gnesnensis . . . “.

[1]) *Bibl. Warsz.* Tom XLI. pag. 101 i nast. i *Gazeta kościelna* (Pozn.) R. IV. str. 345 i nast.

To przeważne rękopismo znajduje się w bibliotece kapituły Wrocławskiéj; a łaska Przewielebnego J. O. Xięcia Biskupa Wrocławskiego FOERSTERA, *i najuprzejmiéjsza uczynność J. X^{dza} Dziekana téjże Kapituły* RITTERA, *dozwoliły mi użyć rękopisma do ogłoszenia go w tém dziele. O istnieniu tego autentyku dowiedziałem się z* KLOSEGO *dzieła* [2]. *Lecz i w innym kodexie ten sam zbiór Jarosława znajduje się; w kodexie, który niegdyś był w bibliotece Załuskich, a dziś w bibliotece Césarskiéj w Petersburgu jest zachowany, o którym podał dawniéj wiadomość* JANOCKI [3], *a przed kilką laty uczony anonim w* „Bibliotece Warszawskiéj“ [4]. *Zdaje się, że w saméj nawet bibliotece Kapituły Wrocławskiéj, nie dawno jeszcze było więcéj exemplarzy tego zbioru; bo* JAN KRZYSZTOF FRIEDRICH *w wydanych przezeń Statutach synodalnych Wacława Biskupa Wrocławskiego z r. 1410, wspomina o kilku kodexach Statutów prowincyi Gnieźnieńskiéj, w bibliotece kapitulnéj Wrocławskiéj w roku 1827 znajdujących się* [5]. *Ja tych kodexów już naleźć nie mogłem, a tak, do podania krytycznego textu, prócz textu zbioru Jarosława, który nawet w urzędowym dokumencie Wrocławskim, w kilku miéjscach jawnie jest błędnym, posłużyć mi tylko mogły:* a) *ogłoszone w „Bibliotece Warszawskiéj“ przez wspomnionego anonima wyimki Statutów Pełki i Janusza;* b) *odpis* STENZLA *Statutów Arcybiskupa Janisława z r. 1326, których oryginał przez* STENZLA *jeszcze był użytym; i* c) *publikowany przez X^{dza}* JABCZYŃSKIEGO *w* Gazecie kościelnéj Poznańskiéj *z r. 1846. (N^{er} 44. i 45.) Statut wyłączny Jarosława Bogoryi z r. 1357.*

Zbiór atoli Arcybiskupa Jarosława na Synodzie Kaliskim z r. 1357 sporządzony, nie obejmuje wszystkich poprzednich ustaw synodalnych prowincyi Gnieźnieńskiéj. Miano snadź na celu zjednoczyć tylko te, które się jeszcze praktycznemi zdawały, a nawet te tylko, które wypłynęły z synodów kierowanych przez samych właśnie Gnieźnieńskich Arcybiskupów. Ustawy mianowicie koncyliów, odbytych w dawnym kraju polskim pod przewodnictwem Legatów Papiéskich, w urzędowym dokumencie zbioru Jarosławowego Wrocławskim umyślnie są pominięte, choć były w ówczas znane, i choć się nawet w kodexie Petersburskiéj biblioteki Statuta Legatów Gwidona i Filipa z XIII^{go} wieku znajdowały, lub dotąd znajdują. Ten kodex był widocznie prywatném staraniem spisany, a dla tego zawarł nie tylko szczegóły do zbioru Jarosława nie należące, lecz nawet Statuta przez Jarosława zebrane, w innym niewłaściwym porządku ma rozłożone [6]; *prócz tego obéjmował on jeszcze, jak nam wiadomo, świeckie polskie Statuta, których już dziś w nim nie dostaje.*

Ileby jeszcze było Statutów do zebrania, gdyby zbiór prowincyonalny miał być kompletnym, najlepiéj wykaże poczet prowincyonalnych dla Polski synodów, o których nam jeszcze skazówki historyczne mniéj lub więcéj pewne pozostały. Zestawieniem ich już się dawniéj STAROWOLSKI *zajmował, w rzadkiém dziś dziele* „Epitome conciliorum“ [7]; *w nowszych zaś czasach* H. F. JACOBSON, *w dziele* „Geschichte der Quellen d. Kirchenrechts d. Preuss. Staates“ [8], *a w reszcie niedawno* JMX. JABCZYŃSKI [9] *o tém pisali. Gdy jednak prace dwóch piérw-*

2) *Von Breslau; Briefe eines Reisenden.* T. I. p. 128.— 3) *Janociana,* II. 20. 21. Cf. *Specim. Catalogi.* p. 26. N^{ro} LXIV.— 4) Bibl. Warsz. T. XLI str. 91—111. Tu (p. 92) wspomina autor o innym kodexie, będącym w posiadaniu jednego z literatów Warszawskich. — 5) *Statuta synodalia a Wenceslao Episcopo Wratislaviensi a. MCCCCX publicata: edita a Joh. Christoph. Friedrich, P. D. Hannoverae* 1827. Na końcu w spisie kodexów biblioteki kapituły Wrocławskiéj, podaje autor następujące: *a) Statuta provincialia*, cod. chart. fol. *b) Statuta provincialia et synodalia diversorum episcoporum*, cod. chart. fol. *c) Statuta provincialia Ecclesiae Gnesnensis*, codd. 2.— 6) Ob. Bibl. Warsz. T. XLI. p. 99. 7) Wydane w Rzymie, r. 1653. Porówn. JANOCKIEGO, *Nachricht.* etc. I. 72.— 8) I. Bd. p. 54.— 9) Ob. Rocznik Tow. nauk. Krakow. r. 1849. Zesz. I. p. 14—53.— JMX. MĘTLEWICZ podobną pracą się zajmuje, i owoce swych poszukiwań w »*Pamiętniku religijno-moralnym*« ogłasza. Żałuję atoli, że z tego dostatecznie korzystać nie mogłem, nie znalazłszy w Krakowie nigdzie kompletnych tomów z ostatnich lat tego szacownego czasopisma.

szych bardzo są pod tym względem pobieżne, a w staranniéjszym X. JABCZYŃSKIEGO *wykazie uzupełnienia i poprawki liczne uczynić wypada, przeto nie od rzeczy będzie tu w krótkości nowy przełożyć poczet Synodów wiadomych, dochodzących przynajmniéj do roku 1420, w którym uchwalono* MIKOŁAJA TRĄBY *Arcybiskupa skrócony Zwód Statutów dawniéjszych, jeszcze też podobno w XV^{ym} wieku drukiem najpierwéj ogłoszonych* [10].

1. W r. 1075 jest najpiérwszy, ale słaby ślad odbytego Synodu w Polsce, przez Legatów Grzegorza VII^{go}. Pisze bowiem Papiéż w liście swym z owego roku do Bolesława Śmiałego: „Episcopi terrae vestrae non habentes certum metropolitanae sedis locum, nec sub aliquo „positi magisterio liberi sunt et absoluti. Deinde vero, quod in tanta hominum „multitudine adeo pauci sunt Episcopi et amplae singulorum parochiae, ut . . . curam epis„copalis officii nullatenus exequi . . . valeant. Pro his et aliis causis . . . hos *legatos ad* „*vos direximus*, quatenus vobiscum pertractatis negotiis, quae ad ecclesiasticam curam et „aedificationem corporis Christi . . . pertinent, ea, *quae emendanda sunt, aut ipsi, juxta* „*Sanctorum Patrum Statuta definiant, aut nobis diffinienda referant*“ [11].

2. W roku 1104 drugi mamy ślad synodu prowincyonalnego w Polsce, który się odbył pod Gwaldonem *Biskupem Belowaceńskim (Beauvais), i na którym przy reformie kościoła* in capite et membris, *zrzucono dwóch niegodnych Biskupów* [12].

3. W r. 1123 Synod pod Legatem Papiéskim Idzim *Biskupem Tuskulańskim został odbyty, w celu rozgraniczenia dyecezyj Polskich* [13].

4. Około r. 1148 Synod odbyty w Polsce przez Legata Papiéskiego Grzegorza *lub též* Gwidona *Kardynała dyakona w celu:* „ut pacem inter Vladislaum ducem et fratres refor„maret, et ecclesiastica negotia . . . tractaret“ [14].

5. Między rokiem 1167 a 1184 Synod odbyty w Jeżowie (w Rawskiém?) przez Legata papiéskiego Reginalda, *zajmował się między innemi sporami o dziesięcinę Biskupa Gedeona Krakowskiego, z Kalixtem Opatem Benedyktynów Ś^{go} Wincentego pod Wrocławiem* [15].

6. Około roku 1178 pod Zbisławem *lub* Zdzisławem *Arcybiskupem odbył się przy wpływie Kazimierza Sprawiedliwego, Zjazd ów głośny Synodem Łęczyckim zwany, którego uchwały Alexander III. Papiéż potwierdził. Współczesny* KADŁUBEK *podaje i cztéry artykuły uchwał, i nazwy Biskupów obecnych.* DŁUGOSZ *przytoczył potwierdzającą bullę papiéża* [16].

[10]) Ob. LELEWELA, *Bibl. Xięgi* I. p. 67. i t. d. Najdawniéjszych dwóch wydań, będących zwykle wraz przy Syntagmatach Statutów naszych cywilnych, data bliżéj nie jest oznaczona. Późniéj Statut Trąby wydrukowany przy dyecezalnych Wrocławskich, u Hieronima Helcla w Norymberdze r. 1512: w Krakowie u Hallera osobno w r. 1518: u Szarfenbergera, wraz z Statutami synodalnemi Łaskiego w r. 1528. i t. d. Są nawet w wielkim zbiorze Koncyliów wydanym przez *Mansi*, Tomie VIII. p. 991.— [11]) MANSI, *Conc. nova Collect.* T. XX. p. 182. 183.— [12]) Ob. MARC. GALLA (ed. Warsz.) p. 188. *Roczniki Krakowskie dawne*, w X. ŁĘTOWSKIEGO katalogu, p. 23.— [13]) Ob. FRIESEGO *Kirchengesch. Pol.* I. 152. SZCZYGIELSKIEGO, *Tinecia*, gdzie Idziego spisek z datą mylną r. 1105, którą według oznaczonych tam Epaktów (starych) III, na rok 1123 poprawić należy. RZYSZCZEWSKIEGO, *Cod. dipl.* II. 2. gdzie czynność Idziego wskazana.— [14]) Ob. MARTENE I DURAND, *Collect. monument.* II. 325. 358. 406. Cf. BOCZEK *Cod. dipl. Morav.* I. 251.— [15]) Ob. X. GŁADYSZEWICZA, *Żywot bł. Prandoty*, p. 198. Przy końcu roku 1166 Gedeon został Biskupem, a w r. 1185 umarł, w roku zaś 1184 był już w Polsce inny Legat, Idzi Biskup Modeny. (Ob. Roczniki Kap. Krak. u Łętowskiego p. 25.) Bliżéj oznaczyć daty nie umiem; wskazać by ją mogły dzieje piérwotnych Opatów Benedyktyńskich w klasztorze Ś^{go} Wincentego pod Wrocławiem, gdyby je z niepewności wydobyć można. (Porówn. KLOSE, *Breslau*, I. 221—228.) W dziele GÖRLICHA (F. X.) »*Urkundiche Geschichte der Prämonstratenser und ihrer Abtej zum Heil. Vincenz* »*von Breslau;* Breslau 1836.« dzieje pierwotne klasztoru tak lekce są badane, iż się data Kalixta Opata (jeszcze Benedyktyńskiego) w nich naleźć nie mogła.— [16]) Ob. KADŁUB. ed. Lipsk. IV. 779. DŁUGOSZ, pod rokiem 1180. VI. 543. On piérwszy wspomniał datę i Łęczycę wyraźnie. Co do Arcybiskupa i Biskupów obecnych, należy wierzyć Kadłubkowi; bo on był świadkiem synodu tego. Nie wiedzieć tylko, czy

W roku 1184 przywiózł do Polski zwłoki S^go Floryana Idzi *Biskup Modeny, wysłany z Rzymu od Papiéża Lucyusza III. Czy był Legatem z pełną mocą urządzenia stósunków kościelnych, i czy zwoływał synod, nigdzie nie ma wzmianki* [17].

7. *W roku 1189 był w Polsce Kardynał* Jan Malabranka *Legat papiéski* [18], *a ten miał odbyć Synod w przedmiocie reformy duchowieństwa i daniny na krucyatę przez Papiéża wymaganéj, w Krakowie według* DŁUGOSZA, *a w Łęczycy według* STAROWOLSKIEGO [19].

8. *W roku 1197 Legat* Piotr *z Kapuy Kardynał w Krakowie i w Lubczy (?) synody odbywszy, na których małżeństwa duchownych zakazał, a świeckim je kościelnie zawiérać polecił, w wykonaniu téj reformy objeżdżał wszystkie dyecezye; a w Wrocławiu godził spór Norbertanów S^go Wincentego, z wypędzonemi z tegoż klasztoru Benedyktynami.* STAROWOLSKI *pod tym rokiem o Łęczyckim synodzie na domysł mówi* [20].

9. *W roku 1206 i 1207 Arcybiskup Gnieźnieński* HENRYK KETLICZ *składał synody prowincyonalne, na których sprawy wyklęcia X^cia Władysława Laskonogiego, tudzież Biskupa (podobno Filipa) i W. (?) kanclérza Poznańskiego toczyły się. Drugi z tych synodów odbył się snadź w Krakowie* [21].

10. *W roku 1210 tenże Arcybiskup* Henryk *odbył nowy synod w Borzykowéj, na którym Xiążęta Leszek Krakowski, Konrad Mazowiecki, Władysław Kaliski i Kazimiérz Opolski uroczyście wolności kościoła polskiego zawarowali, i na którym środkami skuteczniéjszemi małżeństwa duchownych hamować i karać postanowiono* [22]. STAROWOLSKI *o Synodach Henrykowych zupełnie rzecz przemilcza.*

Arcybiskupa Zdzisławem, czy też Zbisławem nazywać. Bo w litery *b* i *d* przemianie *(Zbislaus, Zdislaus,)* łatwa omyłka. W akcie z r. 1177 (u BÜSCHINGA, *Urkk. d Klost. Lebus*, p. 16, 17.) arcybiskupa nazwa przez pisarza przekręcona na *Lisdek*, równie też do *Zdisek*, jak do *Zbisek* podobna.— X^dza MĘTLEWICZA rzecz o tym synodzie, (w Pamiętniku religijno-moralnym, T. XVI. str. 393—415.) nie jest bez pewnéj wartości; choć między innemi błądzi i co do prezydencyi Piotra Arcybiskupa.— [17]) Ob. *Roczn. Kap. Krak.* l. c. p. 25. BASZEK, f. 48. DŁUGOSZ, VI. 552.— [18]) Też *Roczn.* p. 26.— [19]) DŁUG. VI. 560. STAROWOLSKI, *Epitome Conciliorum* f. 319.— [20]) *Roczn. Kap. Krak.* p. 26. *Kronika mniéjsza Małopolska* w SOMMERSBERGU, II. 82. DŁUGOSZ VI. 575, który o tém znał dokładniéjsze jakieś źródło. KLOSE, *Bresl.* I. 221. STAROW. l. c. f. 321.— [21]) Ob. list Innocentego III. z r. 1212 d. 20 Lipca do Henryka Arcybiskupa, w przedmiocie elekcyi Pawła Biskupa Poznańskiego pisany, (*Innoc. III. Epistolar. libri quatuor. ed.* FRANC. BOSQUETUS, *Tolosae* 1635. fol. 236.) i porównaj, co do daty wyklęcia nadanie z r. 1206 w STENZLA *Urkunden-Sammlung*, str. 274. Prócz tego obacz listy Innocentego III. z r. 1207 (właściwie 1208, z powodu poczynania nowego roku od dnia »*Incarnationis domini*«,) z d. 5 i 10 Stycznia u BREQUIGNY ET LA PORTE DU THEIL, *Diplomata* etc. II. nr. 216—218; i porównaj mój przypis 1. do nadania N^ru VII. w RZYSZCZEWSK. kod. dypl. I. p. 16—18. Że nadanie to jest z początku roku 1207, dowodzę tamże na zasadzie chronologii obecnych Biskupów Pełki i Wawrzyńca: że w Krakowie wyszło, okazują podpisy obecnych wszystkich wyższych kanoników Krakowskich: że zaś wydaném być się zdaje na synodzie, to wnioskowałem ze śladu pięciu pieczęci Biskupich u aktu tego niegdyś wiszących, i ze słów jego osnowy, iż był »*tam sollempniter*« zdziałany. Powody do wniosku o synodzie w r. 1207 w Krakowie odbytym, zdają mi się więc być z tego wszystkiego dość jasno wynikające. JMX. MĘTLEWICZ jednakże (*Pam. relig. mor.* T. XXII. p. 251.) tych powodów nie chce pojąć, a to dla tego, aby nie osłabił płonnych swych uwidzeń, iż prowincyonalnych synodów w Krakowskiéj Ziemi w on czas być nie mogło. Uczony kapłan mógł już z tych nawet źródeł, które w rzeczonym przypisku przytoczyłem, przekonać się, iż w r. 1207 właśnie w Ziemiach Wielkopolskich niepodobnym był dla Henryka Arcybiskupa synod; gdyż mu zagrażał rozjątrzony Laskonogi, przed którym Henryk do Wrocławia się naprzód schronić musiał.— [22]) O tym synodzie wyraźniéj uczy akt zapisany w księgach Kapituły Krakowskiéj, z r. 1210, który przytacza JMX. Biskup ŁĘTOWSKI w swym *Katalogu Biskupów*, T. I. p. 112. Borzykowa dawna wieś z kościołem i parafią, jest w Radomskiém o 1½ mili od Koniecpola, a 14 mil od Krakowa. Tu musiał być synod, nie zaś w nieuległém Pomorzu, jak sądzi X. B. ŁĘTOWSKI. Już w roku 1212 Innocenty III. po raz piérwszy, a późniéj w r. 1216, potwierdzał akt nadanych kościołowi wolności przez Xiążąt (Ob. jego list w wydaniu BOSQUETA l. c. fol. 201, i drugi

11. W r. 1223 zjechał do Polski Legat Papiéski Grzegórz de Crescentia *Kardynał, który według* DŁUGOSZA, *również reformę duchowieństwa w stósownych do tego ustawach synodalnych przedsiębrał, i snadź do pogodzenia wojujących się Xiążąt Wielkopolskich kroki czynił* [23].

12. W r. 1226 Wincenty *Arcybiskup Gnieźnieński miał odbyć Synod, o którym tylko tyle wspomina* DŁUGOSZ, *iż się na nim o miéjsce piérwsze w zasiadaniu Iwo Biskup Krakowski, z Wawrzyńcem Wrocławskim spiérali, tak, iż Iwo Synod opuścił. Miéjsce Synodu nie wiadome, choć* DŁUGOSZ *kościół Św° Błażeja podaje* [24]. *Nie ma podobno takiego kościoła w Gnieźnie. Czyż nie będzie w Sulejowie?* [25].

13. W r. 1233 piérwszych dni Lipca Pełka *Arcybiskup złożył Synod prowincyonalny w Sieradzu, którego ustawy ze Zbioru Jarosława podaję, piérwsze, jakie do nas w całości doszły.* DŁUGOSZ, *który w tych latach chronologię i nazwy Arcybiskupów Gnieźnieńskich pomącił, i w czasach Pełki, Piotra Arcybiskupa mylnie w Gnieźnie osadza* [26], *nic nie wspomina o tym Synodzie.* KLOSE *(I. 226) według aktów dawnych wymienia z tego samego dnia i roku synod nie w Sieradzu, lecz w Siewierzu odbyty, na którym spór Norbertanów Św° Wincentego w Wrocławiu z Benedyktynami załatwiano. W jedném więc, albo drugiém źródle zaszła prosta omyłka co do nazwy miéjsca.*

W roku 1235 i 1236 był w prawdzie w Polsce Wilhelm *Biskup Modeński w Legacyi Papieskiéj, lecz zdaje się, że Synodu nie zwoływał ustawodawczego, tylko główniéj miał na celu pogodzenie waśni krwawéj Henryka Brodatego z Władysławem Odoniczem* [27].

14. Prędzéjby przypuścić można Synod odbyty przez Arcybiskupa Pełkę, *około r. 1239, na którym z powodu ukarania śmiercią Jana Czapli Scholastyka Płockiego, Konrad X$^{\text{że}}$ Mazowiecki wyklętym został. W prawdzie sam tylko* STAROWOLSKI *w swém* Epitome *o tym Synodzie mówi* [28]; *lecz gdy sprawa ta w istocie wielkie w całém duchowieństwie, a nawet w Rzymie przerażenie wznieciła, gdy klątwa nie tylko od Arcybiskupa, ale i od Papiéża wyszła, który do zadosyć uczynienia przez Xięcia sam komisarzy przeznaczył, przeto powieść* STAROWOLSKIEGO *o Synodzie, choć dotąd żadnym historycznym dowodem nie poparta, jest bardzo do prawdy podobną* [29].

15. W roku 1244 na synodzie w Łęczycy wyklinał Pełka *powtórnie tegoż X$^{\text{cia}}$ Konrada, za spustoszenie i zrabowanie dóbr Biskupa Krakowskiego przez jego wojska.* STAROWOLSKI *pod r. 1246 synod ten kładzie* [30].

16. Przypuścić téż można złożenie Synodu przez Opizona *Opata Messańskiego, który do Polski w r. 1246 przybywszy, zaopatrzony obszerném Papiéża pełnomocnictwem, długo bawił* [31], *jeżdząc po kraju, i w kilku dyecezyj kościołach i klasztorach zostawił dotąd trwa-*

z r. 1216 u *Gładyszewicza*, l. c. pag. 207. Prócz tego, w akcie z r. 1212 u WOHLBRÜCKA (*Gesch. d. Bisth. Lebus* p. 56. 57.) wskazanym, widoczny jest zjazd Henryka z trzema innemi Biskupami we Mstowie, miasteczku o 5 mil od Borzykowéj odległém.— O reformie małżeństw duchowieństwa tylko DŁUGOSZ opowiada. VI. 624.— 23) *Roczn. Kap. Krak.* l. c. str. 28. DŁUGOSZ, VI. 630. BZOWSKI, *hist. eccles.* p. 243.— 24) DŁUGOSZ, VI. 635.— 25) Porówn. nadanie Kazimierza Sprawiedl. z r. 1185 (mylnie 1176) w kod. dyplom. RZYSZCZEWSKIEGO I. p. 13 na końcu.— 26) Porównaj DŁUGOSZA wzmiankę o śmierci Wincentego i następstwie Piotra Arcybiskupa (VI. 648.), ze wzmianką o śmierci Pełki (VII. 752.) w roku 1257, któremu sam 24 lat pastérstwa arcybiskupiego liczy.— 27) Ob. NARUSZEWICZA, IV. 181; ROEPELL, I. 457; STENZEL, *Script.* II. 15.— 28) fol. 327. podając rok 1240 i miéjsce Łęczycę. Pośrednie synody między r. 1197 a 1240 wszystkie przemilcza.— 29) Ob. BASZKA, u Somsb. II. 60. Kronikę ANONIMA tamże II. 91. DŁUGOSZA, VI. 665. W téj powieści DŁUGOSZ, nawet w przytoczonych słowach Konradowego nadania błędnie Arcybiskupa Piotrem, zamiast Pełką nazywa. O Pełce wątpliwości nie ma. Obacz tego samego Xięcia i z tegoż roku inne nadanie w oryginale przechowane, w RZYSZCZEWSKIEGO kod. dypl. II. 20—22.— 30) DŁUG. VII. 698; STAROW. 329.— 31) *Roczn. Kap. Krak.* l. c. (p. 31.) i DŁUGOSZ (VII. 705) rok bawienia jego 1246 cały oznaczają. Są atoli dowody o bytności jego w Pol-

jące pismienne pomniki swéj zwiérzchniéj władzy w sprawach kościoła polskiego. Choćby tylko do ściągnienia Świętopietrza, o którém wspomina Długosz, *trudno się* Opizonowi *było obejść bez zwołania prowincyonalnego synodu.*

17. W roku 1248 zjechał do Polski Legat papieski Jakób *Archidyakon Leodyjski (późniéjszy Papiéż Urban IV), snadź główniéj w celach politycznych Innocentego IV*[go] *z Césarzem wojującego, a szukającego zasiłków, między innemi, w Polsce i w Pomorzu. Złożył on synod w Wrocławiu, na którym prócz pieniężnego interesu, (t. j. zebrania piątéj części trzechletnich dochodów duchowieństwa Polskiego, które Papieski Penitencyaryusz i poborca* Gotfred *Dominikan Innocentemu do Lionu zawiózł), i sprawy kościelne wraz z obecnemi wszystkiemi Biskupami prowincyi Gnieźnieńskiéj załatwione i Statutem objęte zostały* [32]. *Statut ten dochował się do naszych czasów w archiwum kapituły katedralnéj Wrocławskiéj, w oryginalném potwierdzeniu onegóż przez Urbana IV*[go] *wydaném, na pergaminie spisaném i zaopatrzoném bullą ołowianą na sznurku konopnym wiszącą. X. Dziekan* Ritter *w swéj historyi Biskupstwa Wrocławskiego* [33] *podał treść artykułów téj ustawy. W naszym zbiorze dostawiamy całą, jako drugi z kolei najdawniéjszy pomnik prawodawstwa kościelnego naszego.*

18. Bądź osobiście, bądź przez swego subdelegata Geranda *Dominikana, różne rozporządzenia w Polsce w rzeczach kościelnych przedsiębrał Legat Papiéski* Hugo *Kardynał* tituli S[tae] Sabinae *w roku 1251—53. Wyklinał mianowicie na synodzie dyecezalnym w Poznaniu* concubinarios manifestos, *a późniéj zakazywał Arcybiskupowi konsekrować bez woli Papiéża Biskupów* [34]. *Współeczesne źródła nie wspominają bynajmniéj o odbytym przez niego synodzie prowincyonalnym. Jednakowóż złożył on Koncylium w kościele S*[go] *Jana w Wrocławiu w r. 1253 po Niedzieli* Laetare *(30. Marca), którego ustawy zachowane niegdyś w archiwum Kapituły Wrocławskiéj, przepisał i odpis ten do archiwum kapituły katedralnéj Włocławskiéj przeniósł za czasów Batorego* Hieronim Rozdrażowski *Proboszcz Wrocławski, późniéjszy Biskup Kujawski* [35]. Józef Andrzéj Załuski *widział to rękopismo w Włocławku; w Wrocławskiém zaś kapitulném archiwum żadnego nie ma dziś śladu o oryginale tych synodalnych Statutów.*

19. Pełka *Arcybiskup dwa tuż po sobie następujące Synody, w r. 1256 i 1257 odbył. Na piérwszym rzucił klątwę na Bolesława II. X*[cia] *Lignickiego: na drugim ogłosił w Łęczycy przeciw niemu krucyatę, a prócz tego uchwalił z Biskupami nowe ustawy, które również do naszych czasów dotrwały* [36], *zawarte w Zbiorze Jarosławowym bez wyrażenia daty.*

20. W roku 1262 Janusz *Arcybiskup złożył Synod prowincyonalny w Siéradzu. Nie wspominają wprawdzie o tém nic współczesne roczniki i kroniki* [37]; *rzecz jednakże wątpliwości nie ulega, gdyż Statuta Synodu tego, przejęte w Zbiór Jarosława, tu właśnie mamy przed oczyma.*

21. Urban Papiéż IV. polecił Legatowi swemu Anzelmowi *Biskupowi Warmijskiemu w r. 1263, aby zaniedbane w Polsce dawniéjsze z czasów jego własnéj legacyi z r. 1248 ustawy, w wykonanie wprowadził, i po niektórych poprawach, ogłosił. Widzimy to z listu Papiéża, który w zbiorze naszym za wstęp do Statutów z r. 1248 kładziemy. Zdaje się, że Legat* Anzelm *w celu téj promulgacyi synod zwołać musiał.*

sce powtórnéj w roku nawet 1254 świadczące. Ob. Rzyszczewsk. kod. dypl. I. str. 70. Baszek, u Somersb. II. 66. i t. p.— 32) Obacz o tém *Roczniki Krak.* l. c. p. 33. Baszek, l. c. pag. 63. *Kronika anonima* tamże f. 81; Długosz, VII. 710. Starowol. f. 329, pod rokiem 1240. Ob. o tych Statutach *Janociana,* II. 117—120. Były za Załuskiego (Józefa Andrz.) w bibliotece Akademii Krakowskiéj: dziś ich nie ma.— 33) *Geschichte der Diözees Breslau* I. 178.— 34) Ob. Baszka, l. c. fol. 65. *Kronikę anonima* tamże fol. 84. 85.— 35) Ob. *Janociana,* II. 116. 117.— 36) *Roczniki Krak.* l. c. p. 33. Baszek, l. c. f. 71. Dług. VII. 744. 747. Damalewicz, p. 185. Starowol. f. 329. pod r. 1258.— 37) Baszek, l. c. fol. 74, i Długosz VII. 764. pod rokiem 1261 mówią tylko o Xiążąt i Arcybiskupa edyktach prze-

22. W roku 1267 w dniu 2 Lutego odbył się Synod prowincyonalny w Wrocławiu, pod przewodem Legata Papiéskiego Kardynała Gwidona [38]. *Statuta tego Synodu zapisane są w kopiarzu dokumentów Katedry Wrocławskiéj z XV^{go} wieku, zwanym* Liber niger, *atoli nie w całéj piérwotnéj rozciągłości textu, tylko w skracającém przerobieniu, treść Statutów opowiadającém. W pismie Biskupów Polskich z Synodu Dankowskiego do X^{cia} Mściwoja Pomorskiego w tymże roku 1267 wydaném, mieści się kilka artykułów Gwidonowego Statutu. Z tych jeden widocznie jest przejęty w przerobienie* Libri nigri, *lecz kilku dalszych w niém nie ma; zkąd widać, iż kopia Wrocławska jest niezupełna. Czy pełniejszy i piérwotny text Gwidona Statutów był w kodexie Petersburskim, nie wiemy: zdaje się z podań autora rzeczonéj wyżéj rozprawy w „Bibliotece Warszawskiéj", iż Statutów tych, które jeszcze przy owym kodexie widział* Janocki, *dziś już wcale w nim nie ma; gdyż same tylko hypotezy o nich autor ów objawia* [39]. *Podaję w tym zbiorze Statuta Gwidona według Wrocławskiego kopiarza, przyczyniając te artykuły, które pismo Biskupów do X^{cia} Mściwoja zawarło.*

23. W roku tymże 1267 w połowie Października Janusz *Arcybiskup odprawił jeszcze drugi Synod w Dankowie, wsi parafialnéj między Wieluniem a Krzepicami położonéj* [40]. *O Synodzie tym, i zasiadających na nim Biskupach, mamy wiadomość ze spisku podanego w* Rzyszczewskiego *kodexie dyplomatycznym* [41]*: lecz ani o celu jego, ani o uchwałach, z tego aktu nie zyskujemy śladu. Gwidona już na nim nie było: przypuścić można, iż wprowadzeniem w wykonanie uchwał jego Wrocławskich zajmowali się Biskupi w Dankowie.*

24. W roku 1270 dnia 20 Września był pod Januszem *Arcybiskupem Synod w Sieradzu, o którym i* Długosz *wspomina, i autentyczny dokument z Synodu tego wydany* [42], *z którego atoli niczego więcéj o działaniach i celu tego Synodu, prócz nazwisk wpływających weń Biskupów nie dowiadujemy się.*

25. W roku może 1271, odprawiono jeszcze snadź pod Januszem *Synod we wsi Kamieniu nad rzeką Szwędrą przy Kaliszu, w czasie wiecowego tamże zjazdu Xiążąt Polskich, i uchwalono prowincyonalne Statuta, które Jarosław w zbiór swój objął. Jarosław Statuta te podając, nie wyraził ani ich daty, ani Arcybiskupa, pod którym stanowione były. A gdy wszystkie historyczne źródła, nie tylko o tym Synodzie, ale i o zjeździe Xiążąt w Kamieniu nic nie wspominają; przeto daty roku 1271, i Arcybiskupa Janusza ta tylko okoliczność domyślać się pozwala, iż w zbiorze Jarosława Statut Kamieński tuż po Statucie Siéradzkim Janusza z roku 1262, a przed Statutem Jakóba Świnki z roku 1285 jest położony. Przed Jakóbem Świnką żaden z wybiéranych Arcybiskupów, ani Filip, ani Marcin, ani Henryk nie mógł odbywać Synodu, bo żaden z nich nie wszedł w rzeczywiste funkcye duchownéj téj posady. Żaden téż z nich nie jest powołany w Statucie Jarosława wymieniającym Arcybiskupów, których Statuta miały być wcielone. W Sierpniu roku 1272 lub 1271 umarł Janusz* [43]*:*

ciw biczownikom.— [38]) Wyraźnie tę datę podają Roczniki Kap. Krak. współczesne l. c. p. 37, z których Długosz (VII 781.) jawnie całą swą o tém zdarzeniu wiadomość czerpnął, w tém ją przekręciwszy, iż pobyt Legatowi wprzód w Krakowie oznacza na dzień 27 Czerwca, a potém go do Wrocławia wyprawia: zkądby wypadło, iż Synod Wrocławski dopiéro się w r. 1268 odbył. Nie tak mówią Roczniki, i nie tak się rzecz miała, za świadectwem listu synodu Dankowskiego w Rzyszczewskiego kod. dypl. II. 74. 76. W wydaniu Lipskiém Długosza, w oznaczeniu miéjsca Synodu w Włocławku *(Wladislavia)* zaszła omyłka druku. Rękopisma mają wyraz: » *Wratislaviam* «. (Ob. *Janociana*, II. 115. 116.)— [39]) Bibl. Warsz. XLI. p. 97. 98.— [40]) Danków w którym się Synod i Zjazdy Xiążąt odbywały, i gdzie często, według historycznych wzmianek Xiążęta Wielkopolscy dwory i łowy swe miewali, nie może być łatwo inną w Polsce téj nazwy wsią, tylko tą, którą w Wieluńskiém oznaczamy. Ta jedna tylko jest wielka, i znakomita starą kościoła parafią.— [41]) Tom II. p. 74—76. Damalewicz, *Vitae Vladisl. Episc.* p. 190. 191. mylnie datę tego aktu na r. 1260 oznaczywszy, przejął część jego w swoje dzieło.— [42]) Dług. VII. 790. Rzyszczewski, II. 82.— [43]) Długosz śmierci Janusza datę

w każdym jednak razie przeżył wojenną wyprawę Bolesława Wstydliwego do Xięstwa Opolskiego, podjętą wspólnemi siłami z Bolesławem Wielkopolskim i Konradem IIgim Mazowieckim Xiążęciem [44]. *Być więc może, że przed tą wyprawą, lub zaraz po niéj Xiążęta sprzymierzeni mieli zjazd w Kamieniu, choć nieco odległym od dziedzin Opolskiego Xięstwa. Są to zaiste słabe domysły wątpliwych stósunków, które się może z nowych jakich źródeł kiedyś lepiéj dadzą wyświecić.*

26. Filip Biskup Fermeński Legat papiéski do Węgier i do Polski wysłany, wygnany z Węgier w r. 1280, bawił w Polsce r. 1281, 1282, i 1283. Że jeszcze będąc w Węgrzech, sprawy kościelne polskie załatwiał, uczą nas wiarygodne dokumenta [45]. *Lecz co większa, odbył on w Budzie r. 1279 Synod, i uchwalił ustawy, które chociaż nie wiemy, czy w Budzie polskie duchowieństwo zasiadało, w Polsce przecież także moc obowiązującą miały: późniejsze bowiem polskie synodalne wyroki* [46] *i ustawy, do Statutów tych Filipa odwołują się. Być może, że w Polsce złożył Legat drugi Synod, na którym poprostu uchwały Budskie w całości przyjęto; lecz ani wzmianki o takim Synodzie Filipa w Polsce, ani nowych jego Statutów nigdzie nie najdujemy. Wspomnieliśmy już wyżéj, że Filipa Statuta (Budskie) zawarte są w kodexie Petersburskim Synodyku Jarosławowego. W Wrocławskiém Archiwum ich nie nalazłém. Ogłoszone zaś są drukiem z rękopism Rzymskich w Rocznikach kościelnych* Raynalda; *w zbiorze koncyliów* Labeusza i Kossarta; *i wzbiorze Synodów Węgierskich Jezuity* Piotra Peterffy [47].

27. 28. *Przez Arcybiskupa* Jakóba Świnkę *odprawione były dwa Synody prowincyonalne, na których traktowano o zatargach Tomasza IIgo Biskupa Wrocławskiego z Henrykiem* IVtym *Xięciem Wrocławskim, i klątwie na tegoż rzuconéj. Piérwszy z d. 6 Stycznia 1285 roku, na którym prócz Arcybiskupa zasiadali Biskupi Paweł Krakowski, Tomasz II. Wrocławski, Jan Poznański, Tomasz Płocki, i Wisław Kujawski, odbył się w Łęczycy* [48]. *Drugi z dnia 14 Października 1290 roku, na którym prócz Arcybiskupa, i pełnomocników Biskupa Wrocławskiego, osobiście zasiadali Biskupi, Tomasz Płocki, Wisław Kujawski Jan Poznański i Konrad Lubuski* [49], *odbył się w Gnieźnie. Uchwalone téż na jednym z tych dwóch Synodów ustawy, które znajdują się w zbiorze Jarosława, bez wymienienia miéjsca, daty ich wydania, i Biskupów zasiadających, zdają się snadniéj na rok 1285 przypadać, niż na rok 1290; bo gdy w kilku artykułach mowa jest o terminie wyznaczonym na nadchodzącą* Wielkanoc, *przeto nie na synodzie Październikowym z roku 1290, lecz na Styczniowym z roku 1285 składniéj było mówić o nadchodzącéj Wielkanocy. Natomiast fragment ustawy o prześladowaniu Biskupów i niższych księży, znajdujący się w dużo późniéjszym dokumencie, o którym niżéj (pod L. 34) mówić będziemy, przypisać musimy synodowi Gnieźnieńskiemu* Jakóba *z r. 1290, chociaż z treści odpowiadałby raczéj właśnie najbardziéj wrzącym zatargom rzeczonego Tomasza II. Biskupa Wrocławskiego w roku 1285.*

29. W roku 1301 i 1302 był Legatem Papiéskim w Węgrzech i Polsce kardynał Mikołaj *Biskup Ostyjski Dominikanin, który niezadługo usiadł na stolicy apostolskiéj pod*

w roku 1272 oznacza. *Rocznik anonima* większy w kronice Mierzwy (f. 38. ed. Gdańsk. Kadł. i Marc. Galla), w roku 1271, zapewne przez jednę z licznych omyłek druku.— [44]) Że wyprawa rzeczona Szląska w roku 1271 się odbyła, nie zaś w 1273, jak podaje wyżéj przytoczony *Rocznik* w Mierzwie, (z którego i Długosz błąd ten przejął, VII. 802), i że Janusz żył jeszcze w Lipcu 1271 r., to dowodnie widać z autentycznych aktów w Stenzla, *Urkunden d. Bisth. Breslau.* p. 37—44.— [45]) Rzyszczewski, kod. dypl. II. 78. 99. O bytności Filipa w Polsce mówi Długosz VII. 828. 833. Akt u Stenzla, l. c. str. 76. *Bullar. franciscan.* Vol. III. f. 479. 480.— [46]) Ob w Stenzla *Urk. d. Bisth. Breslau* p. 86. 87. 137. 138.— [47]) Ob. *Janociana*, II. 214—217 — [48]) Długosz, VII. 836. Starowol. 335. przemilczawszy o 6ciu poprzednich synodach. List Synodu tego Łęczyckiego do Papiéża Marcina IV. w Stenzla »*Urkk. d. Bisth. Breslau*« p. 136.— [49]) Ob. akt Synodu tego u Stenzla, l. c. p. 259. Długosz o tym Synodzie nie

Benedykta XI^go imieniem [50]. *W Węgrzech siedząc, załatwiał nie tylko pojedyncze sprawy kościoła polskiego* [51]*, ale na Synodzie wydał ustawy, które w dyecezyach polskich za obowiązujące uważane były. Widzimy to z listu okólnego do Archidyakonów dyecezyi Wrocławskiéj wydanego przez Biskupa Wrocławskiego Nankiera z r. 1340 dnia 15 Grudnia* [52], *a prócz tego z potwierdzenia ustawy synodalnéj Mikołajowéj, wydanego przez kardynała Gentilis, w jego synodalnych statutach dla Węgier i Polski uchwalonych w roku 1309, o których nieco niżéj mówić będziemy* [53].

30. W roku 1309, jak się zdaje [54], *odbył Arcybiskup* Jakób *nowy Synod w Gnieźnie, na którym uchwalono ustawę nie wybierania dziesięciny swobodnéj z obcéj parafii lub dyecezyi. Wiadomość i ustawę tę udzieloną sobie mamy w okólniku tegoż Arcybiskupa z Radziejowa dnia 2 Maja 1309 wydanym, ustawę rzeczoną publikującym, a przechowanym w kapitule Wrocławskiéj w przejątku notaryalnéj kopii z r. 1316, którą ogłosił drukiem* Stenzel [55].

31. Kardynał Gentilis *Legat papiéski na Węgry i Polskę złożył w Presburgu w d. 10 Listopada 1309 roku Synod, na którym uchwalił Statuta, i w Polsce w mocy obowiązującéj zachowywane* [56]. *Statuta te potwierdzone w r. 1345 przez Papiéża Klemensa VI^go, znajdują się dotąd w archiwum Kapituły Wrocławskiéj, przejęte w odpis urzędowy notaryalny na żądanie i dla kanoników Wrocławskich dokonany w roku 1359, i zaopatrzony przy pergaminie wiszącemi pieczęciami Officyała katedralnego Wrocławskiego, i Kapituły. Ogłoszone już zaś są drukiem w Rocznikach kościelnych* Raynalda [57].

32. W roku 1326 dnia 19 Lutego Arcybiskup Janisław *złożył Synod prowincyonalny w Uniejowie, na którym uchwalono obszérne i ważne Statuta. Oryginał ich pergaminowy, zaopatrzony pieczęcią z białego wosku Arcybiskupa na konopnym sznurku wiszącą, Arcybiskupa postać z napisem okólnym,* „S. JANISIAI. DEI. GRA. ARCHIEPI. GNEZNEN.“ *wyobrażającą, niedawno jeszcze widział i odpisał* Stenzel, *którego dokładną kopię mam w ręku. Prócz tego znajdują się wcielone w zbiór Jarosława, w którym są małe niektóre odmianki: ważniéjszych w niniejszém dziele wskazać nie omieszkałem.* Długosz *o Synodzie tym i jego ustawach nic nie wspomina. W kodexie Petersburskim są zawarte, z mylném atoli przekręceniem nazwy Arcybiskupa na* „Jarosława“ *nazwę* [58].

Tu wspomnieć, a wzbiorze niniejszym zamieścić wypada dwie ustawy, nie synodalne w prawdzie, lecz przez Arcybiskupa z władzy metropolitarnéj wydane; jednę, zagadzającą spór dziesięcinny między Biskupem Krakowskim a Królem i Szlachtą, z d. 14 Czerwca 1330 w Chęcinach wydaną, któréj text bardzo mylnie zamieścił Bandtkie *w* Jus polonicum*; drugą, odmieniającą dawniéjsze w dyecezyi Krakowskiéj przepisy względem interdyktu za zabicie lub zranienie księdza, z daty niepewnéj.*

33. W roku 1357 dnia 8 Stycznia złożył w Kaliszu Synod prowincyonalny Arcybiskup Jarosław Bogorya *ze Skotnik, na którym Statuta prowincyonalne kilku swych poprzedników zebrane zestawił, a potwierdziwszy je, nowe Synodu tego ustawy ogłosił. Z góry już o tém główném źródle naszego zbioru mówiliśmy. Tu dodajmy, że* Długosz *o Synodzie i ustawach*

wspomina.— [50]) Długosz, IX 899. Raynald, *ann. eccles.* do r. 1301. N^er 5.— [51]) Ob. Naruszewicza, Hist. (ed. Mostowsk.) T. V. p. 461. nota 241.— [52]) W Stenzla, *Urkk. d. Bisth. Bresl.* p. 282.— [53]) W artykule V^tym Statutów Gentilego znajdziesz to potwierdzenie.— [54]) Mówię: »*jak się zdaje*«, bo okólnik Jakóba, daty Synodu nie wyraża. Byćby mogło, iż okólnik ten rozgłosza ustawę nie z nowego, lecz z dawniéjszego już r. 1290 odbytego Synodu Gnieźnieńskiego pochodzącą. Uderzałaby zaiste późność rozgłoszenia; lecz mogło to być rozgłoszenie powtórne dla bezskuteczności piérwszego podjęte.— [55]) Ob. Stenzla rozprawkę: »*Beiträge zur Gesch. d. alt. Ritterrechte in Schlesien*«, w Przeglądzie prac szląskiego towarzystwa przyjaciół ojczystéj oświaty, z r. 1841. p. 16. 50. 51.— [56]) Ob. okólnik Nankiera z r. 1340. powyżéj zacytowany.— [57]) Pod r. 1346 N^er 73. Tom VI. fol. 426. i nast.— [58]) Ob. *Bibl. Warszaw.* T. XLI pag. 95. 96. Porówn. powołanie tych Statutów przez Nankiera Wrocławskiego, w akcie z r. 1340

roku 1357 nic nie wspominając, natomiast pod rokiem 1350 podaje, iż Jarosław *na Trzech Króli (6 Stycznia) zgromadził Synod prowincyonalny w Kaliszu, na którym zasiadali prócz niego Biskupi Bodzęta Krakowski, Albert Poznański, Zbilut Kujawski, Klemens Płocki, Jan Lubuski i Przecław Wrocławski* [59]. *Powieść ta* Długosza *mogłaby być uważaną za ślad innego nieznanego nam z kąd innąd Synodu, gdyby nie nosiła cechy fałszywości swéj w wyliczonych przez* Długosza *na domysł tylko Biskupach. Szereg bowiem onychże taki, jaki przez niego jest przywiedziony, ani do roku 1350, ani téż do 1357go nie nadaje się. Wykazał to już w swéj rozprawie* JX. Jabczyński: *my powtarzać nie potrzebujemy* [60].

34. *Zdaje się atoli, że między rokiem 1357 a 1373 Arcybiskup* Jarosław *odbył jeszcze inny synod, na którym między innemi zapadła ustawa, dawniejsze przepisy synodalne względem prześladowania Biskupów i niższych księży potwierdzająca i dosłownie powtarzająca. Wnieść to można z reskryptu Arcybiskupa* Jana *zwanego* Suchywilk *z r. 1381 do Kapituły Wrocławskiéj, którego text w właściwém miéjscu zbioru niniejszego podaję, a z którego przede wszystkiém przynajmniéj te okoliczności dowodnie wykazują się:*

1sze) że jeden z poprzedników Jana Arcybiskupa wydał na synodzie prowincyonalnym ustawę o prześladowaniu Biskupów i niższych księży mówiącą, która poczynała się od słów: „De his autem".

2re) że ta ustawa, acz wpisana w Księgę Statutów w kuryi Arcybiskupiéj zachowaną, nie mieściła się przecież w autentycznym zbiorze (oczéwiście Synodyku Jarosława), który Kapituła Wrocławska posiadała.

3cie) że ta ustawa odwołując się do prawodawstwa poprzednich *Arcybiskupów Pełki i Jakóba, przytacza z tego źródła dosłownie przepis, poczynający się od wyrazów* „Quod si „Episcopum"; *że przeto pochodzi od jednego z dwóch następców Jakóbowych, t. j. albo od* Janisława, *albo od* Jarosława.

4te) że przytoczony przepis: „Quod si Episcopum", *jest wyjętym z jakiegoś nieznanego nam Statutu synodalnego Arcybiskupa* Jakóba, *bo go w statutach znanych tego Arcybiskupa z r. 1285 nie ma, a w statutach* Pełki *z r. 1257 do téj materyi odnosząca się ustawa, brzmi inaczéj. Dla tego-to powyżéj (pod L. 28) przypisaliśmy rzeczony przepis synodowi Gnieźnieńskiemu* Jakóba *z r. 1290.*

Zachodzi więc wątpliwość, który z poprzedników Jana Suchegowilka *a następców* Jakóba, *czy Janisław, czy Jarosław wydał na synodzie ustawę, poczynającą się od słów:* „De his autem"? *Za* Janisławem *przemawia ta okoliczność, iż ustawę Jarosławową, która z powodu braku onéjże w synodyku z roku 1357, musiała być późniéjszą, a więc ustawę tak blisko czasów swoich dochodzącą, powinien był* Jan *Arcybiskup bliżéj i wyraźniéj za przepis swego poprzednika oznaczyć, a nie zaś tak ogólnie, jak się wyraża:* „statutum provinciale a „suis antecessoribus editum". *Lecz mimo tego, przeważające są powody do przyznania ustawy rzeczonéj* Jarosławowi, *na zasadzie historycznych śladów, które jéj nie dozwalają przypisać* Janisławowi. Janisław, *będąc w Krakowie jako metropolita na urzędownéj wizycie dyecezyi, spowodowany powszechnemi utyskami, odwołał i odmienił zbyt uciążliwą ustawę synodu dyecezalnego Krakowskiego przez Biskupa* Nankiera *w roku 1320 wydaną o obłożeniu interdyktem tego miéjsca, w którémby ksiądz był ranionym lub zabitym. Janisław zmienił to; nakazując, iż na tém tylko miéjscu ma interdykt ciążyć, w którém się winowajca znajduje, na miéjscu zaś zadanéj krzywdy tylko wtedy, jeśli mieszkańcy współwinnemi byli. Gdyby wizyta rzeczona była się odbyła przed rokiem 1326, tedy nie wątpię, że Statuta Janisława z roku tego, byłyby o tak ważnéj materyi reformowania ustawy dyecezalnéj mówiły. Statuta przecież owe milczą o tym przedmiocie. Odbyła się więc snadź wizyta po roku 1326,*

u Stenzla, *Urkk.* p. 282.— [59]) Ob. Długosz, IX. 1091.— [60]) *Roczn. Tow. naukow. Krak.* z r. 1849.

a najprędzéj w roku 1330, gdy Arcybiskup na wiecu Chęcińskiém, swą ustawą godził spory dziesięcinne Biskupa Krakowskiego z Królem i Szlachtą; lub w r. 1333, w czasie swego pobytu w Krakowie. Ustawa „De his autem“ *o krzywdzeniu Biskupów i księży mówiąca, jeśli od Janisława wyszła, musiałaby być więc po roku 1330, po owéj wizycie i reformie wydaną: a w takim razie, jakżeż jéj treść zgodzimy z treścią reformacyjnéj ustawy metropolity? Ten sam Janisław który w Krakowie ustawie Nankiera wyraźnie przygania, iż dotyka raczéj niewinnych, niż winnego, miałżeby niezadługo potém temi samemi usty głosić ustawy na synodzie prowincyonalnym, wręcz swemu orzeczeniu Krakowskiemu przeciwne? miałżeby ustawy mianowicie Pełki i Jakóba potwierdzać i powtarzać, które właśnie to samo, co w Krakowie Nankier głosiły? Nie podobna to przypuścić. Inny to dopiéro Metropolita, inaczéj rzecz pojmujący, i innemi potrzebami odmiennych czasów powodowany, mógł taki powrót do dawnych zasad uczynić. Janisław nie mógł być twórcą ustawy rzeczonéj; musiał więc nim być Jarosław, bo innego wyboru nie ma. Na tyle tylko starczy historyczno-krytyczna indukcya: oznaczyć ściśléj datę i szczegóły synodu, na którym ta ustawa zapaść mogła, przy dzisiejszym braku źródeł, jest mi rzeczą niepodobną.*

Po Statutach synodalnych Jarosława, *domieszczamy w zbiorze niniejszym ważne owe jego* „Arbitrium“ *względem spraw dziesięcinnych w Małéj Polsce, wydane w Wieliczce roku 1361, które już i w* Bandtkiego Jus polonicum *jest ogłoszone.*

W Janockiego Specimen catalogi bibliothecae Zaluscianae, i *w* Miclera „Warschau-„er Bibliothek“ [61], *zaszła omyłka, nadająca pozór, jakoby się znajdowały jeszcze późniejsze Jarosława Statuta z roku 1375. Tylko przekręcenie liczb dwóch ostatnich mogło dać powód do tego błędu. Jarosław bowiem już w r. 1372 oślepł, w r. 1373 arcybiskupią godność złożył Januszowi Suchemuwilkowi, który w roku 1374 wyświęcony, objął ją w Lipcu rzeczywiście, i w r. 1375 stanowił w Gnieźnie kapitulne ustawy* [62]. Starowolski, *który znów 6 poprzednich synodów przemilczał, mylnie także o synodzie* Jarosława *Uniejowskim z r. 1375 prawi (fol. 348), a daléj już nie zna innego w Polsce synodu, jak dopiéro z r. 1456. Nie Jarosław tedy, i nie w roku 1375, lecz:*

35. Jan Suchywilk *Arcybiskup w roku 1376 w dniu 7mym i dniach następnych Września odprawiał w Uniejowie Synod prowincyonalny, właśnie w téj niemal chwili, gdy stóletni* Jarosław *w Kaliszu umiérał. Przedmiotem Synodu było między innemi zalecenie, aby każdy Biskup miał, i zachowywał Statuta Synodalne przeciw gwałtownikom dóbr kościelnych wydane; główniéj zaś chodziło o wymierzenie i rozłożenie między duchowieństwo podatków, na rzecz papiézkiego skarbu wymaganych przez* Mikołaja *Biskupa Majorki Legata papiézkiego. Obecni byli osobiście Biskupi Zbilut Włocławski, Dobiesław Płocki i Andrzéj Ceretsko-Wołoski; z innych dyecezyj nieobecnych Biskupów prokuratorowie zastąpili* [63].

36. W r. 1378 na Zielone Świątki (6 i 7 Czerwca) pod tymże Arcybiskupem odbył się Synod w Kaliszu, na którym traktowano główniéj o uchyleniu się duchowieństwa z pod ciężarów podatkowych, które z jednéj strony przez Papiéża, a z drugiéj przez Króla Ludwika wymagane były. Obecnemi byli Biskupi Floryan Krakowski, Zbilut Włocławski, Wacław Lubuski. Wyznaczono posłów do Papiéża, i do Króla [64].

37. W roku téż 1380, zdaje się według powieści Długosza [65], *iż ze Synodu przez tegoż Arcybiskupa ze wszystkiemi Biskupami odbytego, wysłano do Króla do Budy Andrzeja Biskupa*

Zesz. I. p. 34–37.— [61]) *Specim.* p. 26. *Warsch. Biblioth.* (1753) p. 20. 21. i 221.— [62]) O tém wszystkiém dokładnie opowiada Jan Czarnkowski Archid. Gniezn. (Sommersb. II. 107. 108. 112. 116), Cf. Długosz, X. 16. 17.— [63]) Czarnkowski, tamże fol. 116. Długosz. X. 31.— [64]) Czarnkowski, l. c. f. 119–121. Długosz X. 40 — [65]) Długosz X. 47.-

Suffragana Ceretskiego, z Bartą Włocławskim i Mikołajem Krakowskim Kanonikiem, dla zaskarżenia szlachty grabiącéj dobra kościelne.

Od tego czasu, przez długie lata, nie podają nam dzieje żadnego śladu odbytych Synodów prowincyonalnych, choć niepodobna przypuścić, aby ich nie było tak długo. Ustawa synodalna z r. 1406, wskazująca, iż prowincyonalne synody przynajmniéj co trzy lata zwoływane być mają, musiała po części opiérać się na dawniéjszéj takiéj praktyce [66].

38. W roku dopiéro 1406 dnia 20 Maja Arcybiskup Mikołaj Kurowski *na zwołanym Synodzie prowincyonalnym w Kaliszu wydał ustawy nowe, których oryginał pieczęcią arcybiskupią z napisem okólnym:* „S. Nicolai dei gra. archiepiscopi Gnesznensis“, *na pasku pergaminowym wiszącą zaopatrzony, znajduie się w archiwum kapituły Wrocławskiéj.* Długosz *nic o tym Synodzie nie wspomina.*

39. W roku 1420 na Synodzie częścią w Wieluniu, częścią w Kaliszu odprawionym, Arcybiskup wydał zwód systematyczny dawniéjszych synodalnych Statutów prowincyi Gnieźnieńskiéj, który już osobno drukiem ogłoszony został, jak to wyżéj wspomnieliśmy.

Na wyliczeniu tych Synodów poprzestać możemy, bo dalsze łatwiéj już przejrzeć się dadzą ze zbiorów, w XV. XVI. i XVII wieku drukowanych. Łatwo wnieść, iż i Synodów daleko więcéj w Polsce było, nad liczbę tych, których ślady tu podaliśmy, i ustaw synodalnych nierównie więcéj, niż te, których pomniki dotąd nam są wiadome. Być może, że niektóre mojéj uwagi i pamięci uszły, które więc znów inny badacz dziejów dopełni i domieści do tego pocztu. Jakkolwiek zaś brak może być wielki, przecież początek należy zrobić z ogłoszeniem tych, które się zebrać dały.

Nie przechodząc zakresu Synodów przeze mnie do r. 1406 wyliczonych, pragnę w ten sposób zestawić w tém dziele źródła po największéj części dotąd nieogłoszone, iżby po sobie szły wciąż porządkiem chronologicznym, i przedstawiały ile możności kompletny obraz postępującego prawodawstwa kościelnego. Dla tego więc, gdy nie mogę poprzestać na Statutach w zbiorze Jarosławowym objętych, zmuszony jestem brakujące w nim ustawy przydając, zepsuć niejako charakter jednolitości ważnego tego osobnego dzieła. Uprzedzając przecież o tém czytelnika w tém miéjscu, a w saméj osnowie zebranych Statutów, ustawy wtrącone przeze mnie w zbiór Jarosława, widocznie podwójnością kolumn odróżniając, sądzę, iż zadosyć czynię potrzebie łatwego rozpatrzenia się w właściwym texcie tegoż zbioru. W każdym razie poczytuję to sobie za szczęście, iż zbiór tych nowych źródeł wzbogacających zasoby wiadomości naszych historyczno-prawniczych, byłem w stanie najpiérwszy ogłosić. Uznana ztąd korzyść naukowa przez mężów uczonych, będzie mi nagrodą podjętych w téj pracy trudów.

[66]) Ob. niżéj art 1. Statutów Mikołaja Kurowskiego z r. 1406.

STATUTA SYNODALIA GNESNENSIS PROVINCIAE.

In nomine domini, Amen. Anno eiusdem millesimo CCC quinquagesimo VII, indiccione decima, die decima mensis Januarii, hora quasi sexta in Kalis, in ecclesia Sancti Nicolai, in presencia mei infrascripti notarii et testium subscriptorum celebrata synodo et eciam terminata, honorabiles viri, domini Jacobus Augustini archidiaconus Legnicensis et Beldo canonicus Wratislauiensis nuncii et procuratores per wenerabilem in Christo patrem dominum Preczslaum Episcopum Wratislauiensem et suum capitulum specialiter deputati ad tractandum, que agenda erant in eadem synodo, et ad recipiendum mandata et statuta synodalia, ut hec in eorum procuratorio plenius continetur, petierunt wenerabilem in Christo patrem dominum Jaroslaum Sancte Gnesnensis ecclesie archiepiscopum propensius et attente, constitucionum latarum [1] et approbatarum in eadem synodo copiam sibi dari, et prefatus dominus archiepiscopus iniunxit michi notario infrascripto, petitam huiusmodi copiam in forma publica et sub suo sigillo ipsis dari plenarie, sicut sunt in synodo recitate. Actum anno, indiccione, die, hora et loco quibus supra, presentibus wenerabilibus in Christo patribus Bodzatha (sic) Cracouiensis, Mathia Wladislauiensis, Clemente Plocensis, Johanne Poznaniensis et fratre Nicolao Premisliensis ecclesiarum episcopis et aliis pluribus in synodo congregatis.

Sign. notarii. Et ego Johannes quondam Petri de Noua ciuitate clericus Cracouiensis dyocesis publicus auctoritate imperiali notarius, cum supra scripti domini nuncii et procuratores petierunt copiam constitucionum et statutorum synodalium, et cum per predictum dominum archiepiscopum decreta est ipsis dari copia constitucionum et statutorum, presens interfui, et easdem constituciones et statuta in hanc formam publicam redegi, appenso in filo serici sigillo maiori prefati domini archiepiscopi, me subscribendo in principio et in fine huiusmodi constitucionum et statutorum, meis consuetis signo et nomine consignando in testimonium premissorum.

Tenor vero constitucionum synodalium noscitur esse talis.

I.*

Et primo secuntur constituciones domini Fulkonis quondam archiepiscopi Gneznensis.

Anno incarnacionis dominice MCCXXXIII, V. nonas Julij in Syradia.

Nos Fulco Gneznensis archiepiscopus cum fratribus nostris et coepiscopis nostris et alijs prelatis ecclesiarum Polonie ad synodum in virtute spiritus sancti congregati, habita diligenti inuestigacione super hijs, que ad honorem domus domini et decorem ecclesie nobis commisse pertinere videbantur, constituciones subscriptas de consensu fratrum nostrorum et aliorum ecclesie prelatorum edidimus, seu innouando, seu addendo antecessorum nostrorum statutis, quedam, prout saluti expedire videbamus, in melius reformando.

[1]) *»literarum«* (!) ma rękopismo.

*) Liczbowanie Statutów, i oznaczenie artykułów (§§.) pochodzi ode mnie. Obacz ten Statut w *Bibliotece Warszawskiéj* Tomie XLI. str. 101, gdzie podawca, snadź téż po swéj myśli, inaczéj pooznaczał artykuły. Ob. téż tu wyżéj str. 335. L. 13.

(§. 1.) Statuimus igitur, ut omnia de reuerencia sacramentorum et de honestate ministrorum ecclesie, ut in antiquis canonibus siue in constitucionibus antecessorum nostrorum iam dudum promulgata sunt, ab omnibus nostris subditis inuiolabiliter obseruentur, videlicet ut mundiciam seruent, irreprehensibiles [1] sint in opere, diuina officia deuote peragant, ab indecentibus [2] negociis absistant, habeant tonsuram competentem, vestes in qualitate et quantitate clericali officio conpetentes, videlicet, ut non rubee nec virides, nec virgulate, nec nimis longitudine, nec breuitudine, nec aliter indecentes manicas habeant, nec consutiles calceos, nec rostratos [3].

(§. 2.) Super omnia autem districte statuentes precipimus, ut omnes clerici, sicut tenentur, continenciam observent, ab omni genere fornicacionis abstinentes, ut mundi munda pertractent ministeria, maxime in sacris ordinibus constituti [4], quibus receptis, matrimonia nullomodo eis licuit contrahere, nec uti contractis, licet quondam in minoribus existentes, legittime contraxerunt. Concubinas igitur omnes districte precipimus, ut a se penitus abdicent, nullomodo audentes suspectas in domo propria vel alio loco retinere familias. Et licet super hoc editis ex constitucionibus frequenter propter contumaciam clericorum paruus inde fructus peruenerit, nos tamen amplius nullomodo hec pro aliqua persona volumus tollerare, et cum aliquibus talium transgressorum aliter penis canonicis infratactis disponere intendimus, quod pena eorum erit ceteris in exemplum. Mandamus igitur fratribus et coepiscopis nostris, ut super hoc articulo inuigilent diligenter, ut purgent filios Leui [5], et auferant ab occulis domini opprobrium ecclesie dei. Precipimus enim specialiter archidiaconis omnibus, ut suum officium diligenter exerceant, personaliter ecclesias et sacerdotes visitantes, non per alios, nisi sint justo et sufficienti impedimento detenti; reforment secundum deum, que sunt reformanda. Hoc autem eis inhibemus, ne aliquid audeant a sacerdotibus aliquibus nomine visitacionis exigere [6], quando visitacionem non exhibent, cum racione visitacionis procuracio debeatur. Hoc eciam adicientes in penam contumacium, ut si archidiaconus aliquis ob crimen incontinencie aliquem suspenderit presbyterum, ipsam penitenciam non relaxet, nisi de sciencia dyocesani episcopi et assensu.

(§. 3.) [7]. Item precipimus, quod omnes, cuiuscunque sint condicionis, decimam ex integro persoluant in *gonythwam*, licet sint aratores militum. Quia vero licet ecclesia Polonie, siue per tolleranciam, siue per concessionem, militibus Polonie permiserit [8] solvere decimas ad ecclesias, quas elegerint, quidam hac concessione siue tollerancia nequiter abutentur [9], fraudantes ipsas decimas et non integre persoluentes, statuimus, ut si quis miles probatus fuerit fraudem in hoc fecisse, et non integre decimam persoluerit, cadat ab hoc jure, quod militibus est permissum, et soluet decimam, sicut illi, qui priuilegium milicie non habent.

(§. 4.) Item, cum contra violatores ecclesiarum vel cimiteriorum pene sint a canonibus constitute, et peccatis nostris exigentibus, in hec tempora deuenimus, quod a magnatibus terre nec timor deo, nec honor ecclesijs inpenditur, precipimus, ut talibus, qui ecclesias seu cimiteria effraccionibus, rapinis, seu alijs violencijs violant, dyocesani episcopi nullomodo parcant, sed tales excommunicent et excommunicatos denuncient ad satisfaccionem condignam, et precipue principes [10] exercitus, per quem fracta fuerint: et si principum

[1]) *in irreprehensibiles* (!) rkpm.— [2]) *incedentibus* (!) rkpm.— [3]) Cf. *cap.* 15. X. *de vita et honest.* (3. 1.).— [4]) Cf. *cap.* 13. ibid.— [5]) *filios pena* (!) w Bibliot. Warszaw.— [6]) Reszta artykułu w Bibl. Warsz. opuszczona.— [7]) Tu rubryka w rękopiśmie jest na marginesie: »*Nota*: *de decimis.*“— [8]) »*Quia vero per licentiam Poloniae, sive per tolleranciam, sive per concessionem militibus Poloniae permissum est*«, Bibl. Warsz.— [9]) *abutentes* (!) rkpm. [10]) *principis*, rkpm. i Ed. I. Zwodu TRĄBY; *principi* Zwód WĘŻYKA; *princeps*, Bibliot. Warszaw.—

ibi nullus personaliter fuerit, tunc pena promulgetur specialiter in illos, qui principales in exercitu fuerint; nec aliquomodo elata in eos sentencia excommunicacionis relaxetur, donec de dampnis et de injuria fuerit satisfactum. Preterea precipimus, ut qui ecclesiam vel cimiterium violauerit, vel qui fuerit de principalioribus illius exercitus, qui hec commiserit, pena puniatur, donec per ipsum de omni injuria sancte ecclesie fuerit satisfactum: et ecclesie omnes, in quibus habuerunt jus patronatus, sint suspense, nec in eis, in quacunque dyocesi fuerint, diuina officia celebrentur. Vastaciones et depredaciones ecclesie, propter quamcunque guerram fieri prohibemus; et cum alique per rapinam fuerint spoliate, princeps exercitus tamdiu in excommunicacione teneatur, donec de omnibus dampnis satisfaciat conpetenter.

(§. 5.) Item statuimus, quod si quis ex principibus vel aliquis de magnatibus et ceteris quibuscunque, juramento facto [1], maxime in presencia alicuius episcopi, contrarium suo juramento fecerit, episcopus suus dyocesanus, coram quo [2] prestitum est sacramentum, perjurum excommunicet et tamdiu faciat euitari, donec satisfaciat, vel sufficientem causam coram episcopo eodem assignauerit et probauerit, quare fecit in contrarium [3]: et si ille episcopus, coram quo juramentum fuerit factum, [causam illam non acceptauerit,] [4] et si non satisfecerit, suus dyocesanus factum tale denunciet illius ordinario, et ille excommunicet eum secundum predictam formam. Et si dux aliquis tali perjuro aliquod castrum dederit, et post tale perjurium abstulerit vel destruxerit [5], in illo castro toto tamdiu non celebrentur officia diuina, donec dux eidem castrum reddat, vel ipse de perjurio satisfaciat, sicut debet.

(§. 6.) Item precipimus omnibus religiosis, cuiuscunque regule sint, quod judicia secularia inter principes seu inter alios laijcos non pertractent discurrentes de claustris suis, nisi sit abbas, vel alius principalis prelatus, vel alius minor, qui faciat hoc de precepto sui superioris speciali, vel utilitate domus vel ecclesie. Precipimus abbatibus eorum, ut tales in claustris suis recludant; et si abbates in hoc negligentes fuerint, nos eorum negligenciam, prout decreuerimus, puniemus.

(§. 7.) Item precipimus, quod viri claustrales in secularibus ecclesiis personaliter non deseruiant, nec aliqua ibi conuersentur occasione.

(§. 8.) Item, cum absurdum sit et iniquum pro bono mala retribuere, statuimus, ut quicunque clericus, maxime beneficiatus in aliqua ecclesia, contra honorem siue utilitatem ecclesie vel prelati sui, aliquo consilio vel auxilio astiterit alicui persone seculari, quia indignum se reddit beneficio eius, quod inpugnat, eodem beneficio per dyocesanum suum priuetur: similiter, si sui capituli secreta prodiderit: quod factum, si negauerit, et super hoc infamatus fuerit et suspectus, purgacio ei per episcopum secundum quantitatem infamie indicatur; quam, nisi prestiterit, pena predicta puniatur: et si qui tales sunt, qui ecclesiastica beneficia non habent, in illa ecclesia spem promocionis [6] non habeant, quam inpugnant.

(§. 9.) Item, cum sciamus multas constituciones a nostris antecessoribus editas, in quibus late sunt contra transgressores excommunicacionis seu interdicti sentencie, que et [7] verborum obscuritatem, et periculum multarum continebant animarum, eas in irritum reuo-

[1]) *juramenta facta* (!) rkpm.— [2]) *coram quibus* (!) rkpm.— [3]) Reszty, aż do końca peryodu, brakuje w Bibl. Warsz.— [4]) Słowa w klamrze zawarte na mój domysł przywróciłem. Te, lub tym podobne oczéwiście błędem pisarza opuszczone są w rękopiśmie.— [5]) Znów przez jawny błąd pisarza, słowa te przerzucone w rękopiśmie, zagmatwały cały sens piérwotny. Czytamy tam: »*et post tale perjurium dux* »*aliquis tali perjuro aliquod castrum dederit et abstulerit vel destruxerit, in illo*« i t. d.— W Bibliot. Warsz. zaś czytamy: »*Et si post tale perjurium dux aliquis tali perjuro aliquod castrum dederit, in illo*« i t. d.— [6]) *provisionis*, Bibl. Warsz.— [7]) *que ad verborum*, rkpm.— W Bibl. Warsz. całą resztę tego

camus, maxime ut per hoc ad extirpanda vicia et virtutes plantandas, prelati ecclesiarum diligencius et efficacius astringantur. Quod prius sompniauimus, putantes per statuta synodi reformata, [fore, ut mores quoque hominum reformentur, et zelus clericorum augeatur, id sicut sompnium evanuit: pecatoribus enim in suis viciis perseuerantibus, sacerdotes nihilominus] [1] suum in mulctis [2] officium exercere tepidius videbantur.

(§. 10.) Addidimus, ut secundum constitucionem concilii Lateranensis, quilibet in ecclesia parochiali, quam tenet, personaliter deseruiat et resideat in ordine, quem requirit cura ejusdem ecclesie. Non [liceat] alicui talium vicarium ponere sine nostra licencia speciali et consciencia, vel nostrorum archidyaconorum, quibus competit talium personarum examinacio; nec remoueantur, nisi ex justa causa, nobis vel nostris archidyaconis manifesta; nec vicarius in sua vicaria per se alium constituat vicarium. Vicariis autem de competenti sustentacione [3] per dominos ecclesiarum precipimus prouideri, ita, ut hospitalitatem exercere, et se ipsos competenter valeant sustentare. Et execucionem hujus statuti nostris archidyaconis committimus.

II. *

[*Jacobi Archidiaconi Leodiensis, Legati apostolici Constitutiones in concilio Wratislaviensi anno 1248 die decima mensis Octobris editae.*]

(*Urbani papae IV. de observandis constitutionibus praedictis, epistola anni* 1263.)

Urbanus episcopus, seruus seruorum dei, venerabili patri [Anselmo] [4] *Episcopo Warmiensi, apostolice sedis legato, salutem et apostolicam benediccionem. Sinceritatis tue pia desideria, de quibus ex probabili coniectura presumitur, quod ad laudabiles dirigantur effectus, eo debemus prompto fauore prosequi, quo nobis potissime competit, super hoc benignos et propicios inueniri. Sane transmissa nobis tua peticio continebat, quod licet nos olim, cum adhuc in minori officio constituti, legacionis ministerio in Polonie, Pomeranie et Prussie partibus fungebamur, quasdam constituciones, que animarum salutem et diuini cultus augmentum continent, ac eciam utilitatem ecclesiarum et decus clericale respiciunt, morumque sapiunt honestatem, in concilio tunc a nobis apud Wratislauiam congregato, diligenti prehabita deliberacione fecerimus, auctoritate predicte legacionis, venerabilibus fratribus nostris [Fulconi] Archiepiscopo Gneznensi et alijs quam pluribus episcopis illarum parcium in eodem concilio congregatis firmiter iniungentes, ut constituciones ipsas obseruarent inviolabiliter, et in suis ciuitatibus et dyocesibus facerent obseruari. Quia tamen hoc ipsi efficere negligunt, dictarum ecclesiarum utilitatibus nimis adimitur, et saluti fidelium de illis partibus plurimum derogatur; quare pro parte tua instanter petebatur a nobis, ut prouidere super hoc*

artykułu opuszczono.— ¹) Zaiste nie słowa te, które w klamrze na domysł przywróciłem, lecz bez wątpienia myśl podobna, w tém miéjscu opuszczoną została przez błąd pisarza, tak, iż bez niéj cały ustęp nie miał znaczenia żadnego.— ²) *in multis officium*, rkpm.— ³) *competenti sufficienter* (!) *per dominos*, Bibl. Warsz.—

*) Ob. wyżéj (str. 336) wiadomość podaną przeze mnie o tych Statutach, pod L. 17.— ⁴) Pobyt Anzelma Biskupa Warmijskiego Legata papiéskiego w Wrocławiu w r. 1262 i 1263, udowodniony jest aktami urzędowemi Wrocławskich konwentów Augustyanów i Śgo Wincentego. Ob. o nim Voigta, *Gesch. Preuss.* II. 487.

salubriter curaremus. Nos itaque da tua circumspeccione confisi, fraternitati tue per apostolica scripta firmiter precipiendo mandamus, quatinus constituciones easdem in predictis partibus auctoritate nostra facias inuiolabiliter obseruari, contradictores eadem auctoritate, appellacione postposita, compescendo; non obstante, si aliquibus, quod suspendi, vel interdici, aut excommunicari nequeant, a sede apostolica sit indultum. Quasdam autem constitucionum ipsarum, quas nos recoluimus edidisse, omissis earum aliquibus, que locum ad presens non videntur habere, de verbo ad verbum presentibus, reliquas vero quibusdam alijs nostris litteris tibi directis fecimus annotari, que tales sunt.

Reverendo patri ac domino F[ulconi] dei gracia Gneznensi Acrhiepiscopo et venerabilibus in Christo patribus T[home] Wratislauiensi, P[randothe] Krakouiensi, et M[ichaeli] Cuiauiensi, B[oguphalo] Posnaniensi, M. (?) Mazouiensi [1], N[ankero] Lubucensi et H[enrico] Culmensi dei gracia Episcopis in concilio a nobis vocato *in Wratislauia in crastinum sancti Dionysii* congregatis, Jacobus archidiaconus Leodiensis, domini pape capellanus ac eiusdem in Polonia, Prussia et Pomerania vicem gerens, salutem in domino. Mandatum apostolicum vobis in dicto concilio presentavimus sub hac forma:

„Innocencius Episcopus, seruus seruorum „dei, veneralibus fratribus.. Gnesnensi et . . „Prussie Archiepiscopis ac eorum suffraga„neis, salutem et apostolicam benediccionem. „Quia corporali presencia non possumus locis „singulis imminere, nonnunquam viros pro„uidos et discretos in partem sollicitudinis de„stinamus, exemplo eius instructi, qui pro „salute humani generis de supernis celorum „ad ima mundi descendens, discipulos, quos „elegit, in uniuersum orbem transmisit, omni „creature ewangelium predicare. De vestra „itaque salute paterna diligencia cogitantes, „dilectum filium J[acobum] Archidiaconum „Leodiensem capellanum nostrum, virum uti„que literatum, morum honestate decorum et „in consiliis circumspectum, acceptum quam„plurimum nobis et fratribus nostris sue me„rito probitatis, ad partes vestras duximus „destinandum, committentes sibi in eisdem „partibus vices nostras plenarie, ut euellat et „dissipet, edificet et plantet, sicut viderit ex„pedire. Quia vero ipsum specialis dileccionis „brachijs amplexamur, uniuersitati vestre per „apostolica scripta mandamus atque precipi„mus, quatinus eum, immo pocius nos in ipso „benigne recipientes et honorifice pertractantes, „eidem intendatis humiliter et deuote, ipsius „monita et precepta, et que vobis ex parte „nostra mandauerit, efficaciter adimplendo. „Alioquin sentenciam, quam ipse rite tulerit „in rebelles, ratam habebimus, et faciemus „auctore domino, usque ad satisfaccionem con„dignam inuiolabiliter obseruari. Datum Lug„duni, XIII. kalend. Decembris, pontificatus „nostri anno quinto“ [2].

(§. 1.) *De censura ecclesiastica exercenda a prelatis.*

Veritate ewangelica attestante cognouimus, quod illi beati a domino reputantur, qui persecucionem propter justiciam paciuntur. Quam beatitudinem prelati istarum negligunt, ut videtur, dum decimas et possessiones alias, ac alia bona ecclesiarum et ecclesiasticorum virorum vident a militibus, tam consanguineis suis, quam extraneis, et alijs laijcis violenter et indebite occupari, clericos suarum ciuitatum et dyocesum bonis proprijs spoliari, crudeliter verberari, captiuari, et nonnunquam occidi, immunitates et alias libertates ecclesiasticas violari; et ipsi quiescentes in thabernaculis fiducie et in requie opulenta, tacent, nec se opponunt murum pro domo

[1]) Najbliżsi owych czasów kronikarze nasi, Baszek (u Sommersb. II. 63.) i Anonim (tamże f. 81), wskazują na ten czas Biskupa Płockiego czyli Mazowieckiego *Piotra*. Długosz zaś (VII. 710.) Andrzeja wymienia, Piotra następstwo dopiéro w r. 1249 kładąc. Co do litery *M.* w piśmie papieskiém, zachodzi przeto wątpliwość.— [2]) Dn. 19 Listopada 1247 r.

domini, venientibus ex aduerso. Volentes igitur reprehensione presenti latera predictorum percutere prelatorum, ac eos, ut a sompno tantorum torporis ac negligencie surgant velociter, excitare, vobis, qua fungimur, authoritate mandamus, quatinus, cum de cetero casus aliqui emerserint de predictis, si passi injuriam audent conqueri, et injuriatores ipsos coram episcopo vel officiali suo facere in judicium euocari, prelati, ad quos querimonie huiusmodi deponentur, conquerentibus maturum exhibeant justicie complementum: si autem non audent conqueri, timentes probabiliter maiora rerum vel corporum incurrere detrimenta, prelati ipsi ad denunciacionem illorum, qui injuriam sunt perpessi, contra malefactores predictos ex officio suo procedant, inquirentes diligenter per se vel per alios viros ydoneos, non suspectos, super illis injurijs, si dubie fuerint, veritatem; et cum per inquisicionem legittimam, vel rei euidenciam eis constiterit de premissis, in ipsos injuriatores siue malefactores, monicione premissa, excommunicacionis ferre sentenciam non postponant; quam si illi per quadraginta dies mente contempserint indurata, extunc terras eorum supponant ecclesiastico interdicto, ita, quod preter baptismum paruulorum, et penitenciam moriencium, nulla exhibeantur in illis ecclesiastica sacramenta. Et si sic non possit eorum malicia emolliri, quia ferro abscindenda sunt vulnera, que fomentorum non senciunt medicinam, mandamus, ut ad eorum pertinaciam reprimendam, inuocent auxilium domini secularis, a quo vel a quibus temporalia sua tenent, et nisi moniti legittime dictum malefactorem coegerint, prout ad eos pertinet, ad redeundum ad sancte matris ecclesie unitatem, extunc authoritate presentis concilij in dictos dominos seculares excommunicacionis sentencia proferatur, vel terre eorum supradicto interdicto ecclesiastico supponantur. Nec predicte sentencie relaxentur ab illis, qui eas tulerint, donec et predicti captiui liberentur, et res ablate restituantur plenarie, spoliatis et passis injuriam competenter fuerit satisfactum, et a dictis injuriatoribus prestitum juramentum, quod de tanto excessu debeant mandatis ecclesie obedire. Et in hijs et alijs justicijs faciendis, sitis unanimes et concordes, nec unus excommunicato ab altero communicet ullo modo; et si persecucionem pati propter justiciam vos oportet, hoc omne gaudium existimetis.

(§. 2.) *De falsis testibus puniendis.*

Officialis autem, quando sederit pro tribunali pro causis audiendis, semper coram se habeat reliquias et sanctuaria venerabiliter collocata. Et quia intelleximus, quod homines terre huius de facili inducuntur ad falsum testimonium perhibendum, quando aliqui coram ipso in testimonium producentur, eos prius solempniter non perfunctorie jurare faciat super sancta, quod super causa illa, super qua producuntur, dicent meram et simplicem veritatem, et super hijs maxime, de quibus ad causam illam pertinentibus fuerint requisiti, et quod pro commodo vel incommodo, prece vel precio, amore vel odio, non dicent falsum, nec veritatem celabunt: et hec dicta secrete et sigillatim examinentur; et si requisiti [negauerint] vel non affirmauerint aliquid ita esse, precipue de causis sciencie et de singulis circumstancijs diligentissime requirantur, et statim, quecunque dixerint, conscribantur: et si fuerit examinator sicut Daniel diligens et fidelis in circumstancijs requirendis, falsum testem percipere poterit euidenter, et utrum prius fuerit subornatus. Quos autem officiali constiterit falsum testimonium protulisse, si sine dampno vel scandalo possit esse, in carcere teneat captiuatos usque ad proximam diem fori, et tunc in curia episcopi vel ante ecclesiam cathedralem erigat magnam scalam, in qua manibus et pedibus turpiter religatum ostendat pro spectaculo cuilibet transeunti, et sic ibi ab hora prima, usque ad horam nonam habeatur ab omnibus in sibilum et derisum, et postea ei publica penitencia in sua facienda parochia iniungatur; quam si non fecerit, excommunicetur, nec postea absoluatur, quousque de tanto excessu officiali satisfecerit conpetenter; et extunc ad ferendum testimonium in aliqua causa nullatenus admittatur.

(§. 3.) *De consuetudine reprobanda.*

Illam autem consuetudinem, in qua ille, qui in foro publico, vel alibi coram multis aliquod perpetrauerit delictum, et tamen admittitur ad jurandum contra publicam veritatem, quod delictum illud non fecit, penitus reprobamus; sed testes ydonei admittantur pocius contra ipsum, per quos possit affirmatiua veritas legittime comprobari.

(§. 4.) *De pena illorum, qui recipiunt a laijcis beneficia non vacancia.*

Non est laudabilis in ecclesiasticis beneficijs obtinendis progressus, cuius est violencia comes, ambicio pronuba, et fraudulencia pedagogus. A sinceritate certe ecclesiastica debet esse penitus alienum, quod legum sancio non admittit, quod sanctorum patrum decreta reiiciunt, quod apostolice sedis regula predamnauit; et hoc est beneficia, nec de jure vacancia, nec de facto, de manibus suscipere laijcorum. Et quia intelleximus, quod talia frequenter in istis partibus presumuntur, vobis, qua fungimur authoritate precipiendo mandamus, quatinus, postquam aliquis clericus per eleccionem vel approbacionem dyocesani episcopi beneficium aliquod canonice fuerit assecutus, si alius quicunque clericus, antequam de jure et de facto vacare contigerit, beneficium illud presumpserit occupare, et maxime potencia laicali, et verbis vel factis contendere suum esse, et a dyocesano episcopo requisitus et monitus diligenter, infra octo dies post monicionem ipsius episcopi noluerit omnino cedere, et illud beneficium vero domino relinquere possidendum, extunc violentus ille detentor beneficii antedicti ab illo episcopo excommunicetur solempniter, et tam in ecclesia cathedrali, quam in alijs ecclesijs eiusdem ciuitatis et dyocesis excommunicatus publice nuncietur singulis diebus dominicis et festiuis, candelis accensis, campanis pulsatis; et post viginti dies, ad peticionem eiusdem episcopi, per omnes dyoceses Gneznensis prouincie excommunicatus similiter nuncietur. Si autem per tres menses excommunicacionem huiusmodi contempserit corde duro, extunc dyocesanus episcopus, conuocato clero et populo ad ecclesiam cathedralem ad aliquam certam diem et solempnem, illoque excommunicato ad diem illam citato, siue venerit, siue non, sentencialiter et solempniter priuet excommunicatum predictum omni beneficio ecclesiastico, obtinendo pariter et obtento, ita, quod in tota Gneznensi prouincia ad aliquam dignitatem non possit de cetero in perpetuum promoueri, nec predictum beneficium, nec aliud obtinere, nisi de dispensacione sedis apostolice speciali. Et si tandem rubore perfusus absolucionem pecierit, nisi prius dictum beneficium plenarie restituerit spoliato, eique refuderit prouentus, quos de beneficio eodem percepit vel percipere potuit, et de dampnis et injuria ei ad bonorum virorum arbitrium satisfecerit competenter, absolucionis munus ei penitus denegetur. Verumptamen in morte, si soluendo non fuerit, et absolucionem pecierit, in forma ecclesie absoluatur, sed in penam presumpcionis sue, sepultura careat christiana.

(§. 5.) *Ut illi, quibus debentur decime, recipiant eas infra octo dies post messes.*

Cum ex naturali lege, quam omnes habent in cordibus suis scriptam, non liceat alicui facere alteri, quod sibi debere fieri non vellet, quidam contra legem huiusmodi venientes, decimas, que eis debentur, et que debitores completis messibus eis statim soluere sunt parati, nolunt recipere, eciam a debitoribus instancius requisiti, volentes eos per hoc cogere, ad ipsas decimas, quantum voluerint, componendas [1]. Nam cum de consuetudine patrie debitores decimarum non possint suas nouem partes remouere de agro, nisi prius decima persoluta, si pro ipsis decimis tantum dare noluerint debitores, quantum requiritur ab eisdem, illi, quibus debentur, hac consuetudine abutentes, decimam suam in agro scienter corrumpi pocius paciuntur, ut et nouem partes debitoris decime

[1]) *comparandas (!)* rkpm.

in agro pariter corrumpantur. Et quoniam istud est manifeste legi contrarium naturali, cum nullus fieri talia ab aliquo sibi vellet, abusum huiusmodi de cetero fieri prohibemus, mandantes, ut circa recepcionem decimarum vestrarum vos de cetero taliter habeatis, quod pauperes non grauentur, et vos propter hoc non contingat offensam incurrere creatoris.

(§. 6.) *Contra milites, qui inpediunt vendicionem decimarum.*

Illud autem precipue intollerabile reputamus, quod quidam milites, vel alij clerici, vel laijci, volentes villarum suarum vel aliarum decimas obtinere, diuersis modis impediunt, ne aliquis a viris ecclesiasticis eas emat, ut decimas ipsas, inuitis illis, ad quos pertinent, occupare valeant violenter: et quandoque promittunt, se reddituros pro illis minus in duplo vel triplo, quam valeant, et tamen vix aut nunquam volunt eciam ea soluere, que promittunt; et sic pereunt ecclesiarum decime, ac jura ecclesiastica minuuntur. Et interdum contingit, quod cum aliquis miles sic decimam aliquam renuerit multis annis, heredes eius decimas illas dicunt ad se jure hereditario pertinere. Que, auctoritate qua fungimur, tollerari de cetero prohibemus; mandantes et precipientes, ut episcopi et alij prelati, ad quos pertinet censuram ecclesiasticam exercere, cum eis constiterit de premissis, predictos milites et alios quoscunque conpescant viriliter per censuram predictam a violencijs et iniurijs antedictis, ita, quod non videantur deferre homini contra deum.

(§. 7.) *Ut milites colonis decimas non remittant.*

Est et aliud, quod non debet sub dissimulacione aliqua pertransiri. Contingit enim interdum in partibus istis, quod aliquis dux vel princeps, volens milites Theutonicos vel alios in suo seruicio retinere, concedit eis in feudum terras aliquas in suo dominio constitutas, de quibus coloni alicui ecclesie vel persone ecclesiastice consueuerant rectam decimam soluere ab antiquo. Illi vero milites, volentes de alieno facere largitatem, ut majorem censum de terris recipiant, antedictis alijs agricolis locant eas, quibus remittunt de terris predictis sextum mansum omnino a decima liberum, et sextam partem aliarum omnium decimarum; promittentes eisdem, quod ipsos de eadem remissione erga omnes clericos liberabunt. Unde contingit, quod si forte episcopus vel alia persona ecclesiastica, qui de eisdem terris rectam consueuerant decimam recipere, dictos agricolas super hoc inquietant, dicti milites per minas et occupacionem bonorum suorum illos compellunt, ut ab huiusmodi inquietacione desistant. Faciunt etiam milites antedicti aliud, quod valde aggrauat dictum factum; nam eciam illud, quod deberent soluere ultra dictum sextum mansum et sextam partem omnium decimarum, in campo nolunt persoluere, secundum quod fieri consueuit, sed in horreo suo; et non decimas, vel nomine decime, sed quendam soluunt numerum mensurarum, longe minorem recto numero decimarum; ut sic aliquando omne jus, quod deus habet in decimis, deleatur. Quia igitur ex predictis et deus et homines offenduntur, ea tolerari de cetero prohibemus, nisi forte urgens necessitas vel euidens utilitas hoc requirat, vobis qua fungimur authoritate mandantes, ut omni personarum accepcione exclusa, prefatos milites a predictis excessibus compescatis, et ad satisfaciendum de commissis taliter compellatis, quod culpa eorum non incipiat esse vestra, nec sustineatis, ut recedatur a solucione recta et loco consueto, et nomine decimarum: ne quod per multos sudores, et si fas est dicere, sanguines, est a vestris predecessoribus acquisitum, conseruare per incuriam negligatis.

(§. 8.) *De corpore Christi a fidelibus processionaliter subsequendo, et de indulgencia subsequencium.*

Inter alia mira et mirabilia admiranda, que mirabilis in altis dominus noster fecit, illud est pre ceteris mirabilibus excellencius honorandum, in quo ipse se dedit timentibus se in escam; et hoc est illud corporis sui sacri venerabile sacramentum, quod ipse ad patrem transiens ex hoc mundo, nobis tanquam memoriale mirabile et delectabile dereliquit, ut illud memorabile nostrę commendaretur

memorie, mirabile intelligencie, et delectabile voluntati. Que non cogitantes quidam presbyteri indeuoti, deferentes prefatum corpus dominicum ad infirmos, illud per vicos et plateas adeo deferunt indeuote, quod populus eidem venerabili sacramento minus impendunt *(sic!)* reuerencie et honoris. Quocirca mandamus, ut quam cito presbyter fuerit requisitus, ut ad infirmum deferat sacratissimum corpus Christi, statim accedens ad ecclesiam, pulset majorem campanam suam, ita quod per parochiam audiatur, et tunc parochiani super hoc a presbyteris eruditi, ad ecclesiam veniant festinanter pro societate, usque ad domum infirmi dicto venerabili sacramento et sacerdoti humiliter facienda. Et interim presbyter abluat manus suas, et procedens cum lumine, aqua benedicta, et campanula ad infirmum, populus eundem bini ac bini humiliter subsequatur; et dum presbyter infirmo sacram ewcharystiam ministrabit, populus ipsum et sacramentum ad hostium expectabit, et cum eodem presbytero reuertente, usque ed ecclesiam pariter reuertentur. Et cuilibet vere penitenti et confesso, qui sic processerit et redierit cum dictis presbytero et ineffabili sacramento, quinque dies pro eundo, et quinque pro redeundo, de iniunctis sibi penitencijs a suis episcopis relaxentur, ut per hoc et deuocio populi augeatur, et dicto honorabili sacramento major honor et reuerencia impendatur.

(§. 9.) ***De benediccione ab episcopis in cena et prandio facienda, et de gracijs post prandium exhibendis.***

Olim solebat sacra mensa Episcopi reputari, et de sacris episcopalis mense reliquijs solebant infirmi recipere sanitatem, et hoc forte virtute benediccionis episcopalis, quam in principio mense sue episcopi, suis proprijs sacratis et consecratis manibus super conuiuantes et conuiuia effundebant; et in fine prandij ipsi episcopi graciarum acciones ore proprio et sobrio domino referebant. Nunc autem quidam episcopi suum erubescentes honorem, super mensam suam benediccionem facere non dignantur, sed eam fieri faciunt per aliquem capellanum, ac si milites essent vel laijci, quibus non conpetit, sicut episcopo, benedicere ex officio dignitatis. Propter que, eorum fragmenta nec egros restituunt sospitati, nec mense ipsorum sacre, sicut antiquis temporibus, reputantur. Cupientes igitur, ut episcopalis mensa ad effectum et honorem pristinum reuertatur, mandamus, ut quilibet Episcopus in principio mense dicto a capellano suo vel alio benedicente, idem incipiat vel alius capellanus in prandio versum: „*Oculi omnium*“ etc., et in cena versum: „*Edent pauperes*“ etc., vel si fuerit [dies] jeiunij, eundem versum: „*Edent pauperes*“ etc.; et dicto ab Episcopo: „*et ne nos*“ etc., dicat ipse Episcopus benedicendo dextera manu sua: „*benedic domine nos et dona tua, que* „*de tua largitate sumus sumpturi, per Christum dominum nostrum;*“ et dicto a lectore: „*jube domne vel domine benedicere*“, dicat ipse Episcopus in prandio benediccionem: „*Mense celestis participes faciat nos rex eterne* „*glorie; vero cibo et potu spirituali reficiat* „*nos misericordia Christi:*“ et in cena benediccionem: „*ad cenam vite eterne perducat* „*nos rex glorie.*“ Lector vero vel de biblia, vel de alio libro sacre scripture, si voluerit Episcopus, legat; alioquin diebus dominicis et festiuis aliquam breuem leccionem de epistola vel de ewangelio dicat; et in diebus feriatis leccionem: „*Deus charitas est*“ etc... Finito autem prandio, dicat lector ad mandatum Episcopi: „*Tu autem*“ etc., vel ille, qui in principio mense dixit leccionem breuem predictam, eam in fine finiat, dicendo: „*Deus pacis et dileccionis maneat semper cum* „*omnibus nostris, tu autem domine nobis*“; et responso: „*Deo gracias*“, sequatur versus in fine prandij: „*Confiteantur tibi domine omnia*“ etc., et in fine cene dicat versus: „*Memoriam* „*fecit mi. s.*“ etc., „*Gloria patri*“ etc. usque: „*seculorum amen*“. Tunc dicat ipse Episcopus: „*Agimus tibi gracias omnipotens deus*“ etc., et responso „*Amen*,“ dicantur preces diebus dominicis et festiuis et cottidie in cena: „*Laudate dominum omnes gentes*“; in diebus vero feriatis et jeiunij, vel quando cum Episcopo fuerint religiosi in mensa: „*Mise-*

„rere mei deus“; et qui cottidie dicere voluerit: *„miserere mei deus“*, approbamus; *„Gloria patri“* etc., *„Kyrie eleyson, Christe eleyson, Kyrie eleyson, Pater noster“* etc.; episcopus: *„et ne nos“* etc.: et postea dicat preces consuetas: *„Dispersit, dedit pauperibus,“* etc. In fine: *Oremus. Retribuere dignare domine omnibus nobis bona facientibns propter nomen sanctum tuum, vitam eternam“;* et responso: *„amen“,* dicat Episcopus: *„Benedicamus domino“;* alij: *„Deo gracias“.* Episcopus statim benediccionem dando circumstantibus, dicat: *„Benedicat nos, qui creauit, redemit et pauit nos. Amen.“* Et in fine dicat episcopus: *„Anime omnium fidelium defunctorum per misericordiam dei quiescant in pace. Amen.“* Mandamus eciam vobis, ut cum per ciuitates et uillas vestrarum dyocesum transitum feceritis equitando, manifeste benedicatis populum hinc et inde, dicentes in silencio: *„Saluum fac populum tuum domine, et benedic hereditati tue;“* ut per benediccionem vestram huiusmodi, eidem populo peccata venialia remittantur.

(§. 10.) *De clericis extraneis non ordinandis.*

Nouimus et experti sumus in alia regione, quod multi clerici in suis partibus coniugati, siue excommunicati, seu apostate, vel alias reprobati, suam patriam, in qua cognoscuntur plenius, fugientes, ad partes istas accedunt, ut se faciant ad sacros ordines promoueri: et quidam Episcopi injusta moti misericordia super tales, eos passim et indifferenter ordinare presumunt, in animarum suarum periculum et scandalum plurimorum. Quod de cetero fieri prohibemus, statuentes, ut nullus Episcopus huius prouincie de cetero clericum alterius dyocesis ordinare presumat, nisi ab Episcopo, in cuius fuerit dyocesi oriundus, vel in cuius dyocesi beneficiatus existit, fuerit [requisitus, vel] per suas patentes litteras causam racionabilem continentes. Quare ipsum ordinare non velit vel valeat [1], nisi in dyocesi ordinantis tamdiu fuerit conuersatus, quod et ydoneus sit inuentus, et parochianus eius merito debeat reputari. Insuper vobis auctoritate, qua fungimur, districcius prohibemus, ne filijs sacerdotum clericalem tonsuram de cetero conferatis, nec eos presumatis ad sacros ordines promouere, nisi prius cum ipsis fuerit authoritate apostolica super defectu natalium dispensatum.

(§. 11.) *De residencia episcoporum facienda in ecclesijs suis.*

Nimis est indecens et indignum, quod aliqui Episcopi in ciuitatibus suis aliquando commorantes, nunquam intrant ecclesiam cathedralem, nec visitant crucifixum, sed plus quam extranei, sunt a suis ecclesijs alieni. Et quia ex ipsorum presencia debet ecclesia honorari, et diuinum officium ampliari, mandamus, quatinus maxime in *Quadragesima* et in *aduentu* in ecclesijs cathedralibus suis, si fieri potest commode, resideant, et in predicacionibus faciendis et confessionibus audiendis se studeant exercere, et erudire in fide et moribus clerum ac populum ciuitatis. Et alijs temporibus dyoceses suas circumeant, visitacionis et correccionis officium circa subditos sollicite impendendo. Et quociens in ciuitatibus suis presentes fuerint, nisi infirmitate vel alia causa racionabili fuerint prepediti, in matutinis, missa, et vesperis teneantur cottidie interesse, et in omnibus majoribus sollempnitatibus, vesperas, matutinas, et missas cantare. Nec timore expensarum ab huiusmodi officijs spiritualibus retrahantur, sed sic in hijs faciendis curent imponere sibi modum, quod et istas faciant moderate, et illa, ad que tenentur precipue, digne et laudabiliter facere non obmittant.

(§. 12.) *De esu carnium Theutunicorum et Polonorum.*

Cum nuper per Wratislauiensem et Cracouiensem dyoceses transitum faceremus, accesserunt ad nos Theutonici, qui ad incolendam terram eandem de Theutonia aduenerant, nobis querimoniam deponentes super hoc,

[1]) Słowa powyżéj na właściwém miéjscu przez nas w klamrze przywrócone, w rękopiśmie znajdują się tu dopiéro, przełożone przez błąd pisarza.

quod eorum episcopi, ut dicebant, eôs per excommunicacionis sentenciam compellebant ad hoc, ut singulis annis a *Septuagesima*, usque ad Pascha, a carnibus abstinerent; pro eo, quod homines regionum illarum eisdem temporibus ab esu carnium consueuerant abstinere. Sed cum ipsi Theutonici, ut dicebant, et progenitores ipsorum consueuissent usque ad feriam terciam ante diem Cinerum comedere semper carnes, et partes istas cum tali consuetudine intrauissent, eamque continue et sine interrupcione seruassent, nec votum siue obligacionem contrariam emisissent, nolebant, ut dicebant, a *Septuagesima* usque ad diem Cinerum ab esu carnium abstinere, nec renunciare super hoc juri suo, cum nec contra fidem, nec contra obseruanciam uniuersalis ecclesie istud esset, et mamaxine, cum plures ex hominibus regionum ipsarum jam prefatis diebus carnes cum ipsis Theutonicis comedere incepissent. Nos igitur attendentes, quod apostolus Paulus dicit: „*quod esca nos non commendat deo*", et quod hinc et inde multitudo populi est in causa, mandamus, ut tam comedentes carnes diebus predictis, quam non comedentes, in hac parte suis racionabilibus consciencijs relinquatis, prohibentes, ut ad abstinendum vel non abstinendum ab esu carnium diebus predictis, nullus predictorum de cetero compellatur; sed qui manducat carnes temporibus antedictis, non manducantem non spernat, et qui non manducat, non judicet manducantem. Excommunicacionis sentencias, si que late sunt propter hoc, relaxantes.

(§. 13.) *Quomodo Archiepiscopus debet suffraganeos visitare.*

Vobis autem domine Gneznensis Archiepiscope in virtute sancte obediencie iniungimus, ut super vestram prouinciam vigilantes, omnes vestros suffraganeos et eorum ecclesias annis singulis personaliter visitetis, correccionis et reformacionis officium in clero et populo exercendo, et defectus episcoporum supplendo, secundum quod in constitucione a sanctissimo patre nostro Innocencio papa quarto nuper edita super visitacione Archiepiscopi, plenius continetur.

(§. 14.) *Contra illos, qui habent duas curas.*

Noueritis nos mandatum recepisse apostolicum sub hac forma:

„Innocencius Episcopus, seruus seruorum „dei, dilecto filio J[acobo] Archidiacono Leo- „diensi capellano nostro salutem et apostoli- „cam benediccionem. Cum te in Poloniam, „Prussiam, et Pomeraniam pro bono illarum „terrarum et parcium statu, de fratrum no- „strorum consilio duxerimus destinandum, „discrecioni tue presencium authoritate con- „cedimus, ut si aliquos clericos in eisdem in- „ueneris partibus, qui plura beneficia curam „animarum annexam habencia, vel persona- „tus, contra constitucionem concilij generalis „absque dispensacione sedis apostolice deti- „nere presumant, huiusmodi presumptores „beneficijs seu personatibus, que ultimo re- „ceperunt, faciens esse contentos, alia ydo- „neis conferre personis, et si forte illa reti- „nere contempserint, eos omnibus spoliare, „ipsaque alijs, quibus videris merito confe- „renda, concedere valeas, et contradictores, „monicione premissa, per censuram ecclesia- „sticam appellacione postposita cohercere. „Datum Lugduni, XIII. kalend. Decembris, „pontificatus nostri anno quinto".

Cum igitur nondum inuenerimus in partibus istis aliquem clericum de predictis, nec inuenire possumus, nisi per vos, qui vultum vestri pectoris debetis agnoscere diligenter, nobis fuerit reuelatus, nos cupientes mandatum apostolicum adimplere, vobis authoritate predicta, qua fungimur, in virtute sancte obediencie precipiendo mandamus, quatinus infra quindecim dies, postquam ad dyoceses vestras redieritis, quilibet ex vobis illos, quos in sua dyoecesi, facta diligenti inquisicione, inuenerit dicta beneficia detinere, vel procuratores eorum moneat diligenter, vel ad eorum domicilia monicionem istam coram bonis viris faciat nunciari, ut videlicet quilibet ex ipsis beneficio recepto ultimo sit contentus, et aliud vel alia de facto resignet, vel infra viginti dies post monicionem predictam,

vobis dispensacionem, si quam habet ab apostolica sede super eisdem beneficiis, representet: et si forte non habet dispensacionem ab eadem sede, eam impetret vobisque representet infra octauas proxime Epiphanie. Alioquin primos presumptores, elapsis viginti diebus predictis, et secundos elapsis quindecim diebus predictis, beneficijs seu personatibus, que primo receperant, predicta authoritate priuamus. Et si illa forte contenderint retinere, eos omnibus predictis suis beneficijs sentencialiter spoliamus, et ex tunc vacancia nuncciamus, retinentes ea collacioni nostre, et denunciantes auctoritate predicta irritum et inane, quidquid ab aliquo alio, quam a nobis, super collacione illorum fuerit attemptatum. Nomina autem illorum, quos, ut predictum est, quilibet ex vobis in dyocesi sua monuerit, infra dictos viginti dies, nobis sub sigillo suo scripta remittat fideliter, si crimen inobediencie et suspensionis sentenciam incurrere non contempnit.

(§. 15.) *De residencia Abbatum.*

Abbatibus autem precipimus, ut occasiones friuolas equitandi non querant, sed in monasterijs suis resideant, et intersint diuinis officijs diurnis pariter et nocturnis, in refectorio comedant, et in dormitorio dormiant, nisi causa racionabili secundum ordinem fuerint prepediti, et a carnibus se abstineant, secundum quod in eorum regula continetur. Nec claustralibus denarios concedant pro vestibus vel alijs comparandis, ne inde occasionem recipiant proprietatem aliquam retinendi; sed ipsi Abbates omnia procurantes recipiant, et singulis monachis prouideant in omnibus et de omnibus competenter.

(§. 16.) *De parochiano alterius matrimonialiter non copulando.*

Cum non liceat rem alienam inuito vel ignorante domino pertractari, vobis mandamus, quatinus in synodis vestris precipiatis vestris subditis, ut nullus presbyter parochianum alienum in matrimonio audeat alicui copulare; ne forte ignorans condicionem vel factum eorum, copulet prohibitos copulari. Sed si fuerint de diuersis parochijs copulandi, ille sacerdos eos copulet, in cuius parochia virgo vel mulier fuerit copulanda, quia a muliere vel a matre matrimonium nuncupatur; recepto prius testimonio competenti a presbytero viri, qui legittima persona existit ad matrimonium contrahendum, et similiter e conuerso. Qui autem contra hoc fecerit, eciam si nullum inpedimentum inter copulatos apparuerit, ad arbitrium episcopi vel officialis eius, pena debita puniatur. Si autem non copulandos eum apparuerit copulasse, eciam ignoranter, si fuerit vicarius vel plebanus, a toto episcopatu illo perpetuo expellatur; si autem curatus parochie fuerit, vel persona, per annum integrum ab officio et beneficio suspendatur; et si fuerit assuetus, ipso beneficio sentencialiter spolietur.

(§. 17.) *De tribus bannis ante matrimonium in ecclesia publice faciendis.*

Cum autem aliqui de eadem parochia matrimonio fuerint copulandi, presbyter inuocetur, qui inter ipsos celebret sponsalia de futuro presentibus bonis viris, et instruat mulierem, ut manum suam ponat in manu viri. Et dicat primo vir: „*ego do tibi fidem meam, quod ego ducam te matrimonialiter in uxorem meam, si sancta ecclesia consentit:*“ et mulier similiter ei dicat: et postea eis inhibeat presbyter, ne simul carnaliter misceantur, quousque inter eos in ecclesia matrimonium fuerit publice celebratum. Et extunc presbyter in ecclesia tribus diebus dominicis vel festiuis a se distantibus banna faciat in ecclesia, pronuncians publice post ewangelium, quod talis fidem suam dedit tali de matrimonio, si sancta ecclesia consenciat contrahendo, et ipse, sub pena excommunicacionis precipiat omnibus, qui sciunt aliquod impedimentum, quare fieri non debeat matrimonium, ut infra tres dies in publico istud dicant; alioquin, si non dixerint, de cetero non audientur, et peccatum illicite contrahencium, eorum erit. Et si nullus apparuerit, celebret matrimonium inter ipsos. Si autem aliquis comparuerit, qui dicat, consanguinitatem, vel affinitatem, seu compaternitatem, vel aliud quodcunque inpedimen-

tum ibi esse, presbyter ulterius non procedat, sed episcopo loci vel eius officiali denuncciet, qui de dictis inpedimentis cognoscat, et judicet de eisdem. Qui autem aliquod de dictis bannis obmiserit, absque Episcopi vel officialis eius licencia speciali, grauissime puniatur.

(§. 18.) *De raptu virginum.*

Cum ad ea, que frequencius accidant, jura debeant adaptari, et raptus virginum in istis partibus frequencius debito, sicut audiuimus, attemptetur, vobis predicta authoritate precipiendo mandamus, quatinus in vestris synodis vestris subditis in virtute sancte obediencie districte precipiatis, ne qua ecclesiastica secularisue persona audeat a rapta virgine vel muliere requirere, an consenciat in raptorem, vel in eum, cuius nomine aliquam constiterit esse raptam: et si quis contra hoc fecerit, et propter consensum huiusmodi aliquid difficultatis emerserit, grauissime puniatur. Consensum autem rapte diximus non tenere, donec in pristinam parentum et amicorum redierit potestatem, secundum canonicas sancciones.

(§. 19.) *De sentencia lata contra incendiarios ecclesiarum.*

Si eciam reos sanguinis defendit ecclesia, multo forcius illos debet defendere et tueri, qui ad eam confugiunt innocentes, ut in ea saluare valeant se et sua. Sed quidam inter sanctum et prophanum nullam differenciam facientes, ea facilitate succendunt ecclesias, ut thabernas, ac homines et bona ipsorum, qui ad eas confugiunt, spoliant et usurpant in contemptum et injuriam crucifixi. Ne igitur facilitas venie in talibus de cetero incentiuum tribuat delinquendi, eos omnes predictos ecclesiarum incendiarios et spoliatores et eciam infractores cimiteriorum, et eos, quorum consilio, auxilio, vel mandato fient de cetero supradicta, in presenti concilio excommunicamus et anathematizamus, authoritate, qua fungimur, vobis precipientes, ut eosdem, cum de hoc vobis constiterit, excommunicatos nominatim denuncciari publice faciatis singulis diebus dominicis et festiuis, candelis extinctis, campanis pulsatis, ne ignorancia se valeant excusare, et arcius evitetis; nec huiusmodi sentenciam relaxetis, absque summi pontificis vel legati eius mandatò vel licencia speciali.

(§. 20.) *De sentencia lata contra illos, qui paganos conducunt contra christianos.*

Excommunicamus et anathematizamus omnes illos, eciam si principes fuerint vel magnates, qui de cetero contra christianos inuocabunt auxilium paganorum, vel eis stipendia ministrabunt, vel ab eis recipient; nec non et illos, qui cum eis federa inierunt vel contrahent, vel arma eis donabunt vel vendent, vel mittent, pro christiano populo inpugnando. Et qui super hoc conuictus fuerit specialiter vel confessus, vel hoc fecerit adeo manifeste, quod nulla possit tergiuersacione celari, excommunicatus nominatim publice nunccietur singulis diebus dominicis et festiuis, et arcius euitetur; et non nisi per summum pontificem vel legatum eius possit huiusmodi sentencia relaxari.

(§. 21.) *De sacris fontibus, corpore Christi, de chrysmate et oleo, custodiendis sub sera.*

Quia multa maleficia in sacris fontibus, in quibus paruuli baptizantur, ac in sacratissimo corpore domini nostri Jhezu Christi, ac in sacro chrysmate perpetrantur, quando passim et indifferenter ingressus ad ea maleficis aperitur, ideo vobis predicta authoritate mandamus, quatinus in vestris synodis sub certa pena precipiatis, ut omnes predicti sacri fontes omnium ecclesiarum vestrarum dyocesum, nec non et chrysma et oleum, et sacratissimum corpus Christi, sub claue serantur diligentissime et claudantur, ita quod nullus possit accessum ad eos habere: nisi quando paruuli fuerint baptizandi, vel infirmi communicandi vel inungendi; et tunc iterum festinanter propter sorciarias et maleficas recludantur, ne in eis valeant malignari.

(§. 22.) *Contra Archidiaconos non visitantes.*

Cum visitacio et procuracio adeo sint connexa, quod unum sine altero non valeat exerceri, authoritate, qua fungimur, vobis precipiendo mandamus, quatinus Archidia-

conos vestros diligenter moneatis, ut cum secundum apostolum: „*qui non laborat, non debeat manducare*“, de cetero pro procuracionibus suis nullam commutacionem pecunie recipiant vel requirant; sed tunc solum procuracionem habeant et requirant, quando eis contigerit ecclesias personaliter visitare. Et tunc in eueccionibus septenarium numerum non excedant. Quod si mandatum huiusmodi contempnentes fecerint contra illud, et aliquem subditum defraudauerint dicto modo, ipsos ad restitucionem quadrupli obligamus.

(§. 23.) *De denario sancti Petri colligendo.*

Cum dominus noster papa de fidelitate vestra confisus, vobis, sicut audiuimus, commiserit vices suas in requirendo denario Sancti Petri, paternitatem vestram rogandam duximus et monendam, vobis authoritate predicta precipiendo mandantes, quatinus super colleccione dicti denarij vos studeatis adeo sollicitos exhibere, quod vestra diligencia ab ipso domino nostro papa supra maiora constitui mereatur, et a vobis culpam et penam requiri aliquando non contingat.

(§. 24.) *De hijs, qui contrahunt cum suis consanguineis vel affinibus.*

Utinam in prelatis istarum parcium putaretur Johannes baptista a mortuis surrexisse, ut Herodis arguerent successores, et eis dicerent, non licere sibi alias Herodiadas in tercio vel quarto consanguinitatis vel affinitatis gradu, vel alias illicite matrimonialiter copulare, et forte adhuc ab aliquibus audirentur, et multa facerent aliqui pro eisdem. Sed quidam ex ipsis prelati facti, sicut non audientes homines, et redarguciones in suis oribus non habentes, callide dissimulant huiusmodi adulteria et incestus, et sic, ne offendant homines, audacter prouocant iram dei. Quia igitur negligere, quos potestis perturbare peruersos, nichil est aliud, quam fouere, vobis qua fungimur authoritate mandamus, quatinus omnes, quasi viri virore virtutum virentes, ponentes super vestra femora gladium verbi dei, vos ostendatis, maxime in hac parte, castitatis et pudicicie amatores; et incipientes ab illis, qui in solijs sedent ducum, usque ad captiuam, que est ad molam, eatis et redeatis de porta usque ad portam vestrarum dyocesum, non parcentes fratri, proximo, vel amico, in cunctis vestris subditis predicta incestus et adulteria penitus occidere studeatis; eosdem super premissis arguere, increpare, et obsecrare monitis salutaribus non cessantes. Quod si vos non audierint, unum de duobus irrefragabiliter eligatis; ut videlicet aut contra ipsos super hoc, prout justum fuerit, procedatis, aut Romane ecclesie absque more dispendio nunccietis, ut si, quod absit, nec ipsam audierint, quasi publicani et ewnuchi euitentur. Et si in execucione huiusmodi mandati fueritis negligentes, a deo sanguis animarum, quas per taciturnitatem huiusmodi occiditis, de vestris manibus requiratur, et a summo pontifice penam grauissimam poteritis non immerito expectare, qui ea, que fiunt in vestra dyocesi, penitus non ignorat.

(§. 25.) *De cimiterijs claudendis.*

Qui juste et religiose de resureccione corporum cogitaret, cimiteria, in quibus fidelium corruptibila corpora seminantur, ut gloriosa resurgant, claudi muris vel sepibus procuraret, maxime, cum beatissimus Augustinus dicat, quod honoranda sunt corpora defunctorum, et maxime fidelium, quibus est tamquam vasis et organis spiritus sanctus usus. Propter hoc Thobias studebat mortuos sepelire, et Abraham speluncam, que erat in agro Ephrem, ad sepeliendum mortuos comparauit, ne lacerarentur a bestijs, quos sperabat sicut sol in gloria refulsuros, et tanquam scintille in arundineto agiliter discursuros. Quocirca vobis predicta authoritate mandamus, quatinus predicta cimiteria vestrarum dyocesum, que clausa non sunt, claudi taliter faciatis, quod honor eis debitus inpendatur, et immunitas cimiterij et ecclesie, a terris circumiacentibus plenius discernatur.

(§. 26.) *De oracione dominica et symbolo exponendo.*

Denique vobis iniungimus, ut in vestris synodis presbyteris iniungatis, quatinus singulis diebus dominicis et festiuis, post ewangelium dicant publice in vulgari suo oracio-

nem dominicam et symbolum, vel ad minus oracionem dominicam in latino, et symbolum in vulgari. Vidimus enim in vestris dyocesibus aliquos centenarios homines, qui nesciebant omnino dicere, quid credebant.

Datum apud Urbem veterem III. nonas Junij, pontificatas nostri anno secundo (die 3 Junii, anno 1263).

III. *

Sequitur constitucio de captiuitate clericorum, [edita in Synodo Lanciciensi, quam die 14. mensis Octobris anni 1257, Fulco Archiepiscopus Gnesnensis convocavit.]

(§. 1.) Crescente cottidie malicia peruersorum, et in deteriora seculo declinante, cogimur ex preteritis casibus futuris periculis obuiare. Sanccione igitur constituimus synodali, ut si unquam [1] aliquis princeps Archiepiscopum vel Episcopum ceperit, extunc statim in tota prouincia cessent diuina officia ipso facto, nec exhibeantur in ipsa aliqua ecclesiastica sacramenta, preter baptismata paruulorum et penitencias morienclum, ecclesiastica sepultura specialiter interdicta. Quod si vero, quod absit, occiderit, bona ipsius mobilia et immobilia ecclesie jure perpetuo applicentur: quod si per alium captus fuerit, sua dyocesis, capti videlicet, in qua detentus fuerit, ac eciam si idem malefactor extra dictas dyoceses terras vel dominium habuerit, ipso facto ecclesiastico subiaceat interdicto. Quod si minor prelatus aut canonicus kathedralis vel conuentualis ecclesie captus fuerit, terra illius malefactoris et dominium similiter ecclesiastico interdicto subjaceant ipso facto, et nichilominus locus, in quo captus, et in quo tenetur. Terre vero et dominia proscribencium, similiter sint ipso facto ecclesiastico supposita interdicto. Si vero alius clericorum quicunque captus fuerit vel occisus, locus, in quo captus fuerit vel occisus, et in quo tenetur, ecclesiastico subjaceat interdicto. Et interdictum presenti constitucione prolatum, ob omnibus firmiter obseruetur, nec a quoquam, nisi ab ipsa synodo vel a metropolitano, suffraganeis requisitis pro majori prelato, pro minori vero vel clerico, a dyocesano, congrua satisfaccione premissa, *juxta formam constitucionis domini Firmani* (?) [2] valeant relaxari. Et ne malefactores huiusmodi propter simulata pericula fraudulenter procurent et obtineant se absolui, statuimus, ut non nisi in euidenti articulo mortis, satisfaccione premissa congrua, absolucionis beneficium valeant obtinere, vel saltim caucione prestita ydonea de satisfaciendo infra mensem; alias in eandem sentenciam incidant ipso facto. Quod si secus factum fuerit in premissis, ipso facto fore decernimus irritum et inane.

(§. 2.) Statuimus eciam, ut tales malefactores omnibus innotescant, et [3] eo amplius confundantur, quod tempore talis interdicti populus sono percusse [4] tabule omnibus diebus

*) Z Synodyku Jarosławowego, który ani daty, ani Biskupów obecnych nie wyraża.— Ob. wyżéj wiadomość str. 336 pod L. 19. Według współczesnego Baszka, obecnemi byli na synodzie tym, prócz Pelki Arcybiskupa, Biskupi: Prandota Krakowski, Tomasz Wrocławski, Bogufał Poznański, Wolimir Kujawski, Andrzéj Płocki, i Wilhelm Lubuski. Tenże kronikarz mówi: »*Multe eciam constituciones in eadem synodo fuerunt ordinate, que in ecclesijs cathedralibus recondite reseruantur.*« (Sommersb. II. 71.)

1) *inquam* (!) rkpm.— 2) Albo przez błąd pisarza wyraz *Firmani* zamylono tu z innego imienia, które snadź według zwyczaju dawnego jedną tylko literą najczęściéj oznaczano, albo też wszystkie słowa przeze mnie w tekscie kursywą podane, są późniéjszą zbieracza interpolacyą. Filip Biskup Fermeński Legat papieski, dopiéro w r. 1279 na koncylium Budskiém wydał swe ustawy.— 3) *ut*, rkpm.— 4) *percusso* (!), rkpm. -

dominicis et festiuis ad ecclesiam conuocentur, ibi festa et ieiunia populo [1] indicentur, et exhortacione facta, et causa interdicti exposita, malefactores huiusmodi ter pulsatis campanis, et candelis extinctis, excommunicati publice nuncientur; et ut populus ad conueniendum illic amplius inuitetur, conuenientibus illuc et excommunicatos vitantibus quadraginta dies indulgencie concedantur.

(§. 3.) Item statuimus, ut omnes ecclesiarum rectores teneantur habere sigilla sub nomine ecclesiarum suarum, ut litteras, que ad eos dirigentur, restituant sigillatas.

(§. 4.) Item statuimus, ut omnes ecclesiarum rectores, quibus monasteria sunt vicina, teneantur religiosis denunciare excommunicatos sue parochie; et si apud eos sepulti fuerint excommunicati, teneantur eis denunciare eosdem. Qui si denunciacionem predictam contempserint, dyocesano denuncient infra mensem; et nichilominus ad eundem locum diebus sollempnibus personaliter accedentes, populo denuncient publice, quod in tali loco excommunicatus sit sepultus de magnis [2].

(§. 5.) Item statuimus, ut omnes ecclesiarum rectores seu plebani, vel quicunque alij sint prelati per uniuersam dyocesin polonice gentis constituti, pro honore suarum ecclesiarum et laudem diuinam, cum habeant scolas per licenciam episcoporum statutas, non ponant Theutonicam gentem ad regendum ipsas, nisi sint polonica lingua ad auctores exponendos pueris et latinum, polonice informati.

IV. *

Hec sunt constituciones domini Janussij

QUONDAM ARCHIEPISCOPI GNEZNENSIS

[editae in synodo Siradiae anno 1262 die 17 mensis Septembris habita.]

In nomine domini, Amen. Nos Janussius miseracione diuina Gneznensis archiepiscopus, una cum suffraganeis nostris, Cracouiensi videlicet, Wratislauiensi, Lubucensi, Cuiauiensi, Poznaniensi et Mazouiensi episcopis ac alijs nostris et eorum inferioribus prelatis et subditis in Syradz in synodo congregati, ad honorem dei et salutem animarum ac profectum ecclesie, renouantes et firmiter obseruari precipientes synodales constituciones predecessorum nostrorum, aliqua inferius adnotata, seu declaranda, siue de nouo constituendo (sic), prefatis predecessorum nostrorum constitucionibus duximus adnectenda.

(§. 1.) Constituentes, ut [3] quicunque vendicionem decimarum liberam, manifeste vel occulte, quacunque machinacione vel dolo inpediuerit, seu decimas injuriose detinuerit, conuictus, pro unoquoque aratro paruo, quod *radlo* dicitur, lapidem cere, pro magno autem, quod *plug* nominatur, duos lapides cere [4] persoluat, et tamdiu excommunicacionis sentencia innodatus teneatur, si, que prediximus, in termino sibi assignato facere contempserit, donec omnia ex integro persoluat [5].

[1]) W tém miéjscu, na bocznym marginesie czytamy: »*Nota, quomodo capientes episcopos vel prelatos alios excommunicentur, et sub qua forma.*« — [2]) Czy wyraz: »*de magnis*«, należy w związku do ostatnich słów artykułu 4go, czy téż raczéj był pierwotnie jakąś glossą lub rubryką artykułu 4go lub 5go, i co w takim razie miał znaczyć, (czy nie: »*de magnis constitucionibus*«)? nie łatwo odgadnąć.

*) Ob. wyżéj wiadomość o tych statutach, str. 336. pod L. 20. Porównaj *Bibl. Warsz.* T. XLI. *pag.* 108 i nast. — [3]) Rubryka: *De decimis,* na marginesie. *Constit. ut*, opuszczone w Bibl. Warsz. — [4]) *duo lapides cere emendari teneatur. Si quae*, i t. d. Bibl. Warsz., mylnie opuszczając wyrazy pośrednie, a wyraz »*innodatus*« na »*emendari*« przekręcając. — [5]) *persolvat, excommunicetur.* Bibl. Warsz.

(§. 2.) Item statuimus, ut si quis in villa sua decimam colligendam seu collectam locari prohibuerit, cuius villa fuerit, tamdiu excommunicetur in sua parochiali et alijs vicinis ecclesijs, et ipsa villa sit ecclesiastico supposita interdicto, donec dampnum, [quod] ex hujusmodi [1] prohibicione dominus decime sustinuerit, ipsius domini vel eius procuratoris juramento declarandum, ad plenum fuerit ei, ad quem decima pertinet, solutum.

(§. 3.) Ad hec statuimus, et sub pena excommunicacionis jam prolate prohibemus, ut nullus in villis ecclesie, seu apud homines earundem villarum adscriptos vel liberos, *podwodas* accipere presumant, nisi in tribus casibus: si videlicet tradicio ducis, vel alicuius castri subita timeatur; vel si exercitus in terram ingrediens fuerit nunciandus. Et his scriptis casibus, qui ipsas *podwodas* acceperit, prima opportunitate sibi occurrente, sine qualibet fraude permutet [2], et in eo loco relinquantur, ubi ab hijs, quorum fuerint, absque difficultate possent recuperari. Qui autem preter hos casus in villis vel ab hominibus prefatis ipsas receperit, vel in casu licito acceptas detinuerit, vel alienauerit, vel usibus proprijs aliquo tempore deputauerit, tamdiu in locis, in quibus dyocesano expedire videbitur, denuncietur excommunicatus, donec [3] ipsis *podwodis* restitutis, dampnum, quod inde domini passi fuerint, eis fuerit ex integro persolutum.

(§. 4.) Ad [4] hec firmiter prohibemus, ne quis clericos ad Judices pertrahat seculares; statuentes, quod Judex, qui ad suam presenciam ipsos scienter citari preceperit, et actor, qui citacionem procurauerit, tamdiu excommunicacionis sentencia subiecti detineantur, donec de injuria et dampnis, que [5] ex huiusmodi citacione ipsi citato euenerint, juxta arbitrium dyocesani satisfaciant.

(§. 5.) Item [6] inhibemus, ne quis in detrimentum vel fraudem decimarum, quascunque villas seu terras, eo jure, ne decime manipulatim in campis persoluantur, locare, seu locatas retinere presumat, donec cum domino decime, de consensu episcopi dyocesani, infra duorum mensium spacium plenarie, a publicacione huiusmodi constitucionis componat. Alioquin dominus et Scoltetus ville, excommunicacionis, et ipsa villa ecclesiastico interdicto subiciatur, donec vel decimam in campo persolui faciat, vel prout premisimus, cum domino decime componat.

(§. 6.) Statuimus insuper, ut ad quemcunque terre decimam in *gonythwam* [7] soluentes, quocunque tytulo deuenerint, possessor et cultor ipsarum terrarum, ei de ipsis terris decimam persoluat, cui ab antiquo solui consueuerunt, nulla consuetudine vel priuilegio nobilitatis obsistente [8].

(§. 7.) Item [9] statuimus, et districte omnibus Episcopis precipimus, ut quociescunque aliquis principum excommunicato contumaciter communicauerit, in ipsius curia, donec ipsum excommunicatum a curia et a sua familiaritate eiecerit, diuinum officium et ecclesiastica sacramenta interdicantur.

(§. 8.) Ad hec statuimus sub anathemate prohibentes, ne [10] quaquam *dzeuycze*, *wdouyne*, et *pasterne* (sic) [11] rapiantur.

Actum anno domini MCCLXII, in die beati Lamperti episcopi et martiris.

[1]) *quod ex hujus prohibicione dominus sustinuerit decimae, ipsi domino vel procuratori ejus solutum fuerit.* Bibl. Warsz.— [2]) *permittat* (!) rkpm.— [3]) *donec eis ex integro persolutum vel restitutum fuerit damnum, quod inde ipsarum domini passi fuerint.* Bib. War.— [4]) Rubryka na marginesie: *Nota, de clericis non trahendis ad judicium seculare.*— [5]) *donec de damnis, que* i t. d. Bibl. Warsz.— [6]) Rubryka na marginesie. »*Item de decimis*«.— [7]) *in gonythwam*, opuszczono w Bibl. Warsz.-- [8]) *obstante*, Bibl. Warsz.— [9]) Rubryka na marginesie: »*Item contra excommunicatos*«.— [10]) *prohib., ut nequaquam*, Bibl. Warsz.— [11]) *et pasterne*, opuszczone w Bibl. Warsz. Czy nie było raczéj w piérwotnym oryginale Janusza: »*pustcine*«?

V.*

[*Constitutiones Guidonis Cardinalis et Legati apostolicae sedis,* in concilio Vratislaviensi die 2 Februarii anno 1267 sancitae.]

Frater Guido [miseracione divina] tituli sancti Laurencij in Lucina presbyter Cardinalis, apostolice sedis legatus [ad perpetuam rei memoriam[1].]

(§. 1.) Postquam ad aures nostras[2] quorundam laicorum gravis excessus pervenit, qui contra ecclesiasticam libertatem quedam statuta, que leges inique possunt verius appellari, introducere non verentur; et licet contra huiusmodi presumptores, per summos pontifices olim processum exstitit, nos[3] tamen propter transgressorum audaciam, non tam noua cudentes, quam vetera renouantes, omnes illos, qui in Gneznensi prouincia[4] de cetero seruari fecerint statuta edita et consuetudines introductas contra libertatem ecclesiasticam, excommunicamus[5] in scriptis, nisi ea de capitularibus ipsorum, infra instans Pascha fecerint amoveri. Excommunicamus[5] eciam statutarios et scriptores statutorum ipsorum, nec non consules et rectores ac consiliarios locorum, in quibus de cetero huiusmodi statuta et consuetudines edite fuerint vel servate, nec non et illorum, qui secundum eas presumpserint judicare, vel in formam publicam scribere judicata.

(§. 2.) Excommunicamus principes seculares, qui[6] ecclesias vel ecclesiasticas personas vel homines ecclesiarum, seu in ecclesiarum predijs commorantes, talliis vel collectis aggrauare presumant. Verum si quando Episcopus simul cum clericis suis, tantam necessitatem vel utilitatem prospexerint, ut absque ulla coaccione ad releuandas utilitates vel necessitates communes, ubi laycorum non suppetunt facultates, subsidia per ecclesias duxerint conferenda, nullatenus hoc presumant, nisi prius Romanus Pontifex consulatur, cujus interest, communibus utilitatibus prouidere. Quicunque vero Episcopus vel prelatus in contrarium venire presumpserit, tam ipse, quam illi, qui in hoc facto sibi[7] consilium dederint, quousque per sedem apostolicam absoluantur, suspensi maneant a diuinis.

(§. 3.) Item[8], cum in plerisque locis quorundam iniquitas invaluerit, quod in rebus ecclesie furtum reputatur sagacitas, rapina probitas, et violencia fortitudo, synodali judicio diffinimus, ut qui bona ecclesiarum scienter detinent occupata, nisi infra instans Pascha eadem restituerint, et de dampnis ac

*) Ob. str. 337 pod L. 22.— Przy pomocy kilku ustępów niniejszego Statutu, znajdujących się częścią w kodexie dyplomatycznym *Rzyszczewskiego* (II. 75.) częścią zaś w zwodach statutów synodalnych Gnieźnieńskich ogłaszanych przez póżniéjszych Arcybiskupów, text w kopiarzu Wrocławskim nieco przerobiony na sposób nie przytaczający, lecz opowiadający ustawodawstwo Gwidona, łatwo mógł być przywróconym do jego pierwotnego brzmienia, w którym go tu podaję.

1) Wyrazy te w klamrach objęte, nie znajdujące się *in Libro nigro* kapituły Wrocławskiéj, przydałem według kod. dyplom. *Rzyszczewskiego.*— 2) *suas*, Lib. nig.— 3) *Nos*, nawet w *Lib. nig.* tu zostawiono.— 4) Cały dalszy ustęp tego artykułu, jest dosłownie wzięty z *Cap.* 49. *X. de senten. excommun.* (5. 39.) Jest zaś ten ustęp statutu Gwidona przyjęty w zwód *Trąby* str. 70; a u *Wężyka*, str. 238.— 5) *excommunicat*, Lib. nig.— 6) „*Sub eadem districcione, principibus secularibus inhibens, ne ecclesias,*“ i. t. d. Lib. nig. Text zaś artykulu piérwotny, który podaję, jest u *Rzyszczewskiego*. II. 75.— 7) *ipsis consilium*, Lib. nig.— 8) Artykułu tego, który z kodexu dyplomatycznego rzeczonego bierzemy, w *Liber niger* nie ma. Wstęp jego jest w zwodach póżniéjszych Arcybiskupów spleciony, w jeden Artykuł wraz z rozporządzeniami Art. 12go statutów Jarosława z roku 1357, który w dalszym ciągu tego zbioru następuje. Obacz Wę-

injurijs satisfecerint conpetenter, extunc introitum ecclesie sibi nouerint interdictum, nec ab Episcopis aut alijs ecclesiarum prelatis ad communionem dominici corporis admittantur. Qui vero obstinata mente, dum vixerint, satisfacere non curauerint, nullus clericus secularis vel regularis sepulture ipsorum interesse presumat.

(§. 4.) Adicientes[1], ut singulis annis in synodo, illi, qui clericos capiunt, verberant, vel occidunt, aut alias in ipsos manus iniciunt violentas, excommunicati denuncientur, et nominatim illi, de quibus constiterit manifeste. Quicunque vero personam ecclesiasticam enormiter wlnerauerit, mutilauerit, vel occiderit aut captiuauerit, non nisi per sedem apostolicam absoluatur[2]; et ipso facto, si quid tenebat ab ecclesia, illud perdat, et in utilitatem ecclesie conuertatur.

(§. 5.) Adicientes, quod in illa dyocesi, in qua aliquem canonicum cathedralis ecclesie, vel in dignitate ecclesiastica constitutum capi contigerit, vel captum detineri, usque ad liberacionem ipsius et exhibicionem debite satisfaccionis, cessetur generaliter a diuinis. Similiter et illa parochia, in qua res clerici violenter ablatas capi vel detineri contigerit, usque ad restitucionem et satisfaccionem condignam a diuinis cessetur.

(§. 6.) Item, [3] cum Leuitis seu ecclesiasticis personis jure divino decime debeantur, dolentes referimus [4], quod quorundam laicorum cupiditas, jus hujusmodi, quod sibi deus in signum generalis dominii retinuit, nititur abolere, et pro sua voluntate, de his, que ad ipsos non pertinent, aliter ordinare, imo pocius deordinare presumunt, quasi a se jugum diuini seruicij [5] velint excutere, quod in baptismate sunt professi. Hujus igitur approbacione concilii districte precipimus, ut juxta laudabilem sonsuetudinem patrie [6], decime in agro [7] persoluantur; nec liceat alicui laico nobili, vel ignobili, cujuscunque dignitatis vel principatus existat, consuetudinem memoratam propria temeritate infringere; quin eciam ipse de proprijs terris, que suis sumptibus excoluntur, decimas integraliter persoluat [8], nec propria voluntate, immo pocius presumpcione, eas cuiquam alteri [9] ecclesie vel persone conferat; sed illas [10] absque ulla contradiccione percipiat, qui de eodem loco decimas percipere consueuit. Si vero terras suas alijs tradiderunt colendas, eos nec in toto, nec in parte a solucione decimarum presumant absoluere, cum non sit justum [11], ut ea, que dei sunt et ministrorum ecclesie, personis conferant alienis; sed tam de sexto manso, quam [12] de omnibus partibus alijs, ipsi coloni decimas integraliter persoluere non omittant. Alioquin, tam ipsos colonos, quam defensores seu fautores eorum, ab hac presumpcione, que furtum vel rapina non immerito dici potest, per denegacionem ecclesiastice sepulture et subtraccionem sacramentorum ecclesiasticorum precipimus [13] coherceri.

(§. 7.) Adicientes et sub pena excommunicacionis prohibentes [14], ne aliqui prelati vel ecclesiastice persone, solucionem decimarum in hac prouincia tam laudabiliter obseruatam commutare presumant in pecuniariam pensionem. Ipsas tamen decimas ipsis a colonis redditas vendere poterint, prout utilitati ipsorum et ecclesiarum viderint expedire: et quicunque laicus, nobilis vel ignobilis, hujusmodi vendicionem clam vel palam im-

żyka Constituciones, pag. 304.— [1]) W *Liber niger* tego artykułu i następnego, które z kod. dypl. *Rzyszczewskiego* bierzemy, nie ma.— [2]) Według cap. 7. 11. i 19. *X. de senten. excommun.* (5. 39.)— [3]) Artykuł ten i dwa następne w piérwotnéj osnowie są zawarte w zwodzie Trąby, (str. 55. 56.) i późniéjszych Arcybiskupów, (u Wężyka, str. 186 i nast.) z któremi text *libri nigri* porównywam.— [4]) *dolens refert*, Lib. nig.— [5]) *presumunt, qui a se domini jugum servicij*, Lib. nig.— [6]) *ut juxta juris divini disposicionem et laudabilem consuet. patrie*, Wężyk; *ut juxta laud. consuet. prim.* (sic) Lib. nig.— [7])*decime manipulares de quolibet grano in agro.* Trąba i Wężyk.— [8]) *persolvat, ut alij, nec*, Lib. nig.— [9]) *eas cuiquam ecclesie*, Lib. nig.— [10]) *sed ille absque*, Lib. nig.— [11]) *non sit suum*, Lib. nig.— [12]) *alienis; sed de omnibus*, Trąba, Wężyk.— [13]) *precipit* Lib. nig.— [14]) *Adiciens - - - prohibens*, Lib. nig.—

pedire presumpserit, quousque digne satisfecerit de tali commisso, introitum ecclesie sibi nouerit interdictum.

(§. 8.) Verum sicut laicos circa preceptum de decimis persoluendis esse volumus [1] obedientes, sic eos a grauamine ecclesiasticarum personarum, quod eis inferre dicuntur, super dilacione vel mora percipiendi decimas, releuare volentes, presenti decreto statuimus [2], ut non obstante aliqua constitucione, ordinacione seu composicione, postquam segetes in agro collecte fuerint, ei, cui decime debentur, sub testimonio competenti et per interualla congrua, quorum quodlibet ad minus duos dies contiget [3], trina fiat denunciacio, ut decimam suam tollat; ne propter ejus dilacionem vel moram ipsi coloni in suis nouem partibus sustineant detrimentum: alioquin elapso triduo a tempore denunciacionis ultimo facte, nouem partes suas libere ipsis liceat, ubi voluerint, collocare. Nos enim sentencias excommunicacionis [4] vel interdicti, quas hac occasione fieri contigerit in colonos, decernimus irritas et inanes.

(§. 9.) Item [5] irrefragabili constitucione sancimus [6], ut nullus clericus clericum in ciuili vel criminali causa, relicto suo pontifice, ad judicium pertrahat seculare: alioquin ipso jure causam amittat in negocio ciuili, et in criminali causa deposicionis sentenciam non euadat.

(§. 10.) Preterea, cum nullus falcem in messem mittere debeat alienam, districcius inhibemus, ne laici clericos super quacunque causa, presertim super homicidio vel alijs criminibus condempnare presumant. Quod si quisquam id deinceps attemptauerit, ejus sentenciam esse nullam decernimus [7], et ipsum ab ingressu ecclesie, usque ad beneplacitum dyocesani Episcopi, decernimus manere suspensum.

(§. 11.) Simili quoque pene subjaceat laicus, qui clericum super rebus ecclesiasticis ad judicium traxerit seculare [8]. Et ne forte, propter occupacionem et absenciam Episcoporum, querulantes seu conqueri volentes inuenire non possint in foro ecclesiastico justicie complementum, Archiepiscopo Gneznensi et ejus suffraganeis precipimus [9], ut unusquisque eorum, infra mediam Quadragesimam officialem in ciuitate sua, juxta ecclesiam cathedralem constituat, cui in causis audiendis et censura ecclesiastica exercenda, committat plenarie vices suas, et infra eundem terminum aliquem virum discretum et honestum, constitutum in ordine sacerdotis, cui similiter vices suas committat in confessionibus audiendis et penitencijs injungendis; ut in utroque foro populus christianus apud sanctam ecclesiam inueniat remedium salutare. Quicunque vero hec infra terminum pretaxatum non adimpleuerit, ab officii episcopalis execucione ipsum decernimus extunc manere suspensum.

(§. 12.) Item [10] sub pena suspensionis, quam exnunc ferimus in rebelles, statuimus [11], quod ipsi [Episcopi] suppleant Archidiaconorum negligenciam in clericorum visitacionibus faciendis, consuetudine qualibet non obstante. Pro visitacione vero facienda seu procuracione, nullus recipiat pecuniam, sed cum per ipsum vel per ydoneum vicarium ad visitandum accedat, necessariorum administracione sumptuum sit contentus: et ipsi Archidiaconi, cum visitant, septenarium eueccionum numerum non excedant.

(§. 13.) Item, cum ad aures nostras [12] frequens clamor peruenerit, quod quidam nobiles et potentes, tam clerici, quam laici, sub specie hospitalitatis bona monasteriorum et ecclesiarum seu ecclesiasticarum personarum deuorant et deuastant nimis frequenter, et cum

[1]) *vult*, Lib. nig.— [2]) *statuit*, Lib. nig.— [3]) *dies habeat*, Trąba, Wężyk.— [4]) *collocare*: *decernens enim*, Lib. nig; niżéj zaś wyraz „*decernimus*“ opuszcza.— [5]) Ten artykuł i dwa następne, w Zwodzie Trąby pomięszane są nie tylko z artykułami 4. i 9. późniéjszego Janisławowego Statutu, lecz i z Trąby pewnemi dodatkami; tak jednak, iż się przecież i w téj mięszaninie całe ustępy niektóre Gwidonowéj ustawy powtarzają. Ob. Trąby Statuta str. 33. 34; Wężyka, 113, 114.— [6]) *sancit*, Lib. nig.— [7]) *decernit*, Lib. nig.— [8]) Dalszego rozporządzenia już Zwód Trąby nie obéjmuje.— [9]) *precipit*, Lib. nig.— [10]) Artykułu tego w Zwodzie Trąby i następnych nie najduję.— [11]) *statuit*, Lib. nig.— [12]) *suas*, Lib. nig.— Artykuł ten

effrenata multitudine hospitantur, ut longioris temporis victum breuis hora consumat; sub pena excommunicacionis districte precipimus [1], ut omnes de prouincia Gneznensi, tam clerici, quam laici, ab hujusmodi monasteriorum et ecclesiarum grauaminibus abstineant; qui vero [2] non abstinuerint, sed a predictis monasterijs vel ecclesijs, contra religiosorum vel secularium clericornm voluntatem quidquam extorserint, vel ex vana seu simulata confidencia, annonas seu res alias clericorum, absque eorum mandato contractare presumpserint, eisdem usque ad satisfaccionem condignam [3] introitus ecclesie denegetur. Episcopi tamen, et alij, quibus de jure vel approbata et prescripta consuetudine procuracio debetur, ipsam poterunt recipere, seruato moderamine concilij generalis.

VI*.

Hec sunt constituciones domini [*Janussii*] *Archiepiscopi et omnium episcoporum edite in Camen juxta Slwandram fluuium ultra Kalis in colloquio principum Polonie* [*anno circiter 1271.*]

(§. 1.) Cum prelati esse debent quasi cherubin in templo dei, porrigentes inuicem alas altrinsecus mutue proteccionis ac defensionis, juxta apostolum supportantes inuicem in karitate, ut pugna unanimiter aggressa victoriam pariat, debet esse eorundem cor unum, et anima una, si vere velint videri apostolorum Christi pedissequi ac vicarij, ut ecce possit dici: „*pro patribus tuis nati sunt*" etc. Unde volumus, ut communis reputetur injuria omnium Episcoporum et prelatorum, si cui prelato vel ejus subdito injustum inferatur grauamen; ut omnes sint ejus protectores, eidem subsidium pro posse ferentes opportunum, defendendo et sustentando, si forte exilium vel aliud injustum grauamen a quocunque paciatur injuste: et quicunque ab uniuersitate discordauerit, ipso jure sit suspensus a diuinis.

(§. 2.) Licet conspiratores per Calcedonense et Toletanum et Aurelianense concilia multis penis addiciantur (sic), scilicet excommunicacionis ac deposicionis, tam monachi, quam clerici, nec non et laici, Fabianus papa [4] judicum secularium judicio eos tradidit puniendos, ac infames esse statuit, et omni spe restitucionis priuauit, nonnulli tamen in suos prelatos aut pastores temerario ausu ad conspirandum juramenta aut conuenticula seu fraudes clanculo facere presumunt, sue salutis immemores. Cum apostolus dicat: „*obedite prepositis* „*vestris, quia ipsi peruigilant, quasi racionem pro vobis reddituri*"; et: „*dampnum est fi-* „*lijs parentes non agnoscere*"; unde [cum] frequenter audimus, tam in claustris, quam in conuentualibus ecclesijs, et in prelatorum plerumque conuenticulis talia fieri, tales ipso facto omnes anathema incurrant, et a beneficijs ecclesiasticis penitus sint alieni.

(§. 3.) Similiter juxta canonum censuram jam dictorum, et maxime juxta Calixti pape statutum [5], fauentes et consencientes talibus simili subjaceant ulcioni canonice, sine spe restitucionis, quantum ad beneficia, ut vexacio det intellectum.

obacz w Zwodzie Trąby, str. 70, u Wężyka, str. 239.— 1) *precipit*, Lib. nig.— 2) *vero ab hujusmodi gravaminibus non abstin.* Trąba, Wężyk.— 3) *condignam, premissa monicione, introitus*, Trąba, Wężyk.
*) Ob. powyżéj wiadomość o Statut. Synod. pod L. 25. str. 337.— 4) Do tych przytoczeń koncyliów i ustawy Fabiana papiéża, posłużył oczéwiście Dekret Gracyana, a mianowicie *Can.* 21. 22. 23. 24. 25. i 31. *Causa* XI. *quest.* 1.— 5) *Can.* 22. *Cau.* XI. *qu.* 1.

(§. 4.) Similiter quicunque solacium amicorum viris ecclesiasticis astute vel maliciose subtrahunt, in hoc puniantur, in quo delinquerunt (sic!), et legem juste paciantur in se, quam in alios statuunt injuste; solacio ecclesie sacramentorum omnino se nouerint destitutos, [et] a communione, excepta penitencia mortuorum (sic!) et baptismate paruulorum.

VII*.

[Constitutiones a Philippo Episcopo Firmano Apostolicae sedis in Ungaria et Polonia Legato, in concilio Budensi editae, die 14 Septembris anno 1279.]

Sanctae constitutiones editae per venerabilem patrem dominum Philippum, Dei gratia Firmanum Episcopum, in Ungaria, Polonia, Dalmatia, Croatia, Rama, Servia, Lodomeria, Gallicia ac Cumania, apostolicae sedis legatum, de consilio et consensu Archiepiscoporum, Episcoporum, electorum, atque Abbatum, praepositorum, archidiaconorum, priorum, ministrorum, custodum, guardianorum, plebanorum, canonicorum, rectorum et aliarum personarum et clericorum, nec non capitulorum, tam cathedralium, quam aliarum ecclesiarum secularium et regularium, Cisterciensium, S. Benedicti, Praemonstratensium, S. Augustini, Praedicatorum et Minorum, ac aliorum ordinum, congregatorum in concilio celebrato in castro Budensi Vesprimiensis dioecesis, per eundem legatum ad honorem et gloriam sanctae et individuae trinitatis, ad reverentiam et honorem sanctae romanae ecclesiae, et beatissimi ac sanctissimi patris domini Nicolai III. et successorum ejus, ad relevationem, fulcimentum, ac defensionem fidei catholicae et ecclesiasticae libertatis; nec non reformationem vitae, morum, et actuum cleri et populi legationis praedictae, sub annis Domini MCCLXXIX indictione VII, die quartadecima intrante Septembris, in quo videlicet die terminatum fuit concilium supradictum, pontificatus sanctissimi patris domini Nicolai Papae III. anno II.

(§. 2.) *De tonsura Episcoporum.*

Quia sicut praelati quosque sibi subditos dignitate et auctoritate praecellunt, ita moribus, vita, habitu, et conversatione honestis praecellere et praecedere debent eosdem; quum eorum vita, si sit bona, et amplius, si sit mala, trahatur a subditis in exemplum: statuimus, quod ipsi praelati coronam et tonsuram patentibus omnino auribus, circularem, juxta regularium seu religiosorum generalem consuetudinem approbatam, quum nulla religio pontificali religione sit major, de cetero deferant; ab omni excessu in capillis et defectu notabili in corona protinus abstinentes. Sic enim servantes in praedictis, sibi subditos poterunt reformare.

(§. 3.) *De corporis cultu.*

Praeterea statuimus et ordinamus, quod praelati de cetero, quum equitant, vel etiam in publico pedestres incedunt, habeant et deferant cappas rotundas, sub quibus habeant et deferant camiscias albas sive rosetas, quas semper sub cappis sive mantellis, ante pectus vel post collum hinc inde connexis, deferant, quum in publico, hoc est, extra secreta habitationis eorum ipsos contigerit ire vel stare. Prohibemus autem, ne ipsi praelati de cetero deferant vel habeant mantellos, cum quibus hactenus equitare, et quos in propriis et alienis hospitiis, non solum coram famulis suis, sed etiam coram aliis, consueverunt de-

*) Ob. wiadomość o stat. synod. wyżéj pod L. 26. str. 338. Bierzemy te Statuta z RAYNALDA *Annales ecclesiastici*, (ed. MANSEGO, Lucae 1748) Tom III. fol. 623-636. Jego nadpisy artykułów, niekiedy poprawić musiałem, a niemniéj liczne omyłki druku.

ferre. Permittimus autem, quod possint habere mantellos rotundos, sive tabarda longitudinis moderatae, eosque deferre cum capuciis, separatis ab eis tempore pluvioso, nivoso, seu pruinoso, et quum ad exercitus, seu curiationes aut expeditiones ex certis et necessariis causis, a sacris canonibus minime reprobatis, eos contigerit proficisci. Insuper prohibemus, ne praelati vel ecclesiarum cathedralium canonici deinceps sub mantellis vel cappis, pro paratura varios quorumcunque colorum sive varietatum, nisi forte varietates hujusmodi essent in pellibus agninis, vulpinis et linceis, seu zendardum rubeum, vel in aliquibus vestibus fimbrias, hoc est premidiones seu ornamenta nobilia exterius apposita, deludria seu bivaria, seta, aut de aliqua alia simili materia deferant ullo modo.

(§. 4.) *De arcendo vestium luxu.*

Prohibemus, ne praelati aut alii in dignitatibus, personatibus, seu canonicatibus ecclesiarum cathedralium seu collegiatarum sive in ecclesiis curam animarum habentibus, aut in sacerdotio constituti, manicas deferant consutitias, nec togas sive guarnacias, seu supertunicalia aut quaecunque alia vestimenta desuper portent aperta. Sed ipsa superiora indumenta circumcirca usque ad fimbrias habeant clausa; nulla collaria, (nisi forte in tabardis vel mantellis ad equitandum, circumcirca omnino rotunda,) vel bottones sive fibulas aureas vel argenteas, aut aliquid auri vel argenti habentem ornatum in aliquibus suis vestibus deferentes. Quod si qui contrarium fecerint, vestes hujusmodi per suos ordinarios auferantur in usus pauperum, aut in alios pios usus convertendae: nihilominus, qui in hoc inventi fuerint excessisse, nisi ad mandatum sui superioris se correxerint, usque ad satisfactionem a suis beneficiis sint ipso facto suspensi.

(§. 5.) *Annulorum usus praelatis tantum permissus.*

Interdicimus omnibus clericis portare annulos, nisi sint praelati, quibus licite competat ex officio dignitatis, vel ex privilegio sedis apostolicae speciali; consuetudine in hoc contraria, non obstante. Quod si quis de cetero clericus annulum portans inventus fuerit, auferatur ei annulus per suum ordinarium, et non reddatur eidem: immo idem transgressor clericus etiam tantumdem ad valorem illius annuli in rebus aliis cogatur pauperibus erogare. Clericus autem, qui annulum dare dioecesano vel praedictam quantitatem solvere contemneret, ab ingressu ecclesiae arceatur, donec annulum reddat et poenam solvat praedictam.

(§. 6.) *Vetitum ecclesiasticis popinas adire.*

Statuimus, quod nulla persona ecclesiastica in domibus sive curiis, in quibus habitant, tabernam, ubi vinum minutatim vendatur, vel ubi viles, leves, seu suspectae hospitentur aut conversentur personae, habere, tenere, vel sustinere praesumat. Quod si quis in his excesserit, et a suo superiore monitus non emendaverit infra terminum sibi dandum, ex tunc usque ad emendationem condignam ab ingressu ecclesiae excludatur.

(§. 7.) *Praelati e familiis religiosis exciti, pristinum cultum servare jussi.*

Statuimus etiam, et inviolabiter observari praecipimus, quod omnes et singuli, de aliquibus religionibus sive ordinibus ad pontificalem dignitatem assumpti, aut in posterum assumendi, illius religionis sive ordinis, de qua vel de quo assumpti fuerint, vel de cetero assumentur, habitum tam in vestibus, quam in calceamentis et quibuscumque aliis, toto tempore vitae suae deferre teneantur, et deferant in publico et secreto; nec habitum illum ullo tempore dimittant, aut vestes, calceamenta, vel aliqua alia deferant in colore, forma, seu materia contraria vel dissimili religioni sive ordini supradictis. Qui vero contra hujusmodi sanctum et regulare statutum venire praesumpserint, ingressum ecclesiae, et executionem pontificalium sibi noverint interdicta. Per hanc tamen constitutionem non interdicimus ocreas, nec cappas rotundas, aut mantellos ante pectus vel post collum connexos, in colore et aliis, supradictis religionibus seu ordinibus congruentes.

(§. 8.) *Ecclesiastici re militari non implicandi.*

Perpetuo prohibemus edicto, ne praelati et alii clerici cujuscumque sint ordinis, dignitatis, aut status, seditionibus, praeliis, spoliis, rapinis, incendiis, et aliis saevis factis se aliquatenus immiscere praesumant: nec bellicis actibus se implicent vel involvant: nisi forte pro ecclesiarum suarum et patriae defensione, non ad impugnandum vel propulsandum, sed ad defensionem tantum, si necessitas eos compellat; et tunc in propriis personis non pugnent. Clerici officia vel commercia non exerceant, maxime inhonesta: mimis, histrionibus, et joculatoribus non intendant; et tabernas prorsus evitent, nisi forte causa necessitatis in itinere constituti. Ad aleas et taxillos non ludant, nec hujusmodi ludis intersint. Comam et tonsuram patentibus auribus habeant congruentes, et in officiis ecclesiasticis et in aliis bonis studiis se exerceant diligenter. Exercentes autem in talibus a suis moneantur praelatis: et si moniti parere contempserint, ab officio et beneficio suspendantur, nec prius talis suspensio revocetur, quam ad arbitrium praelatorum pro eo fuerit satisfactum: ac sub certa poena sufficienter caveant, quod in talibus vel similibus ulterius non excedent.

(§. 9.) *Non ferenda ab iis capitis sentencia.*

Nullus clericus sententiam sanguinis dictet aut proferat, aut sanguinis vindictam exerceat, aut ubi exercetur intersit: nec quisquam clericus literas dictet aut scribat pro vindicta sanguinis destinandas; nec illam partem cerugiae [1] exerceat, quae ad ustionem, vel incisionem inducit; nec quisquam purgationi aquae ferventis seu frigidae, seu ferri candentis, ritum cujuslibet benedictionis aut consecrationis impendat; scientes, quod si ex hujusmodi [factis] mors vel membri mutilatio fuerit subsecuta, irregularitatis laqueum non evadent.

(§. 10.) *Laicis ecclesiarum administratio non permittenda.*

Prohibemus quoque, ne archidiaconi et alii rectores ecclesiarum laicis vel clericis uxoratis suas praesumant committere vicarias: et ad hoc dicti archidiaconi et ecclesiarum rectores per suspensionem officii et privationem beneficii, laici autem vel clerici uxorati, ne hujusmodi vicarias recipiant, per excommunicationis sententiam a suis dioecesanis compescantur omnino.

(§. 11.) *Arma ab ecclesiasticis non circumferenda.*

Districte praecipimus, ne sacerdotes vel clerici in quovis ordine constituti, gladium vel cultellum, quod vulgariter dicitur *kord*, portent, nisi eis manifesti timoris causa ingruerit: nec tunc absque licentia praelatorum portent.

(§. 12.) *Vetita mulierum cohabitatio.*

Inhibemus districtius, ut nullus clericus beneficiatus aut in sacris ordinibus constitutus mulieres aliquas in domibus suae habitationis retinere vel alibi eis cohabitare praesumat: qui vero ipsas nunc tenet, nisi infra tres menses, ab ultimo die praesentis synodi in antea enumerandos, eas a cohabitatione sua prorsus ejecerint, vel qui ejectas resumpserint, vel eis cohabitaverint, ex tunc se sciant excommunicationis sententia innodatos: a qua sententia per suum dioecesanum absolvi possint, primo de suis cohabitationibus mulieribus praedictis ejectis, ac ipsis clericis ab earum omnino cohabitationibus separatis, et sufficienti praestita cautione, quod contra constitutionem hujusmodi de cetero non venient, sed ipsam omni tempore inviolabiliter observabunt.

(§. 13.) *De sacrarum imaginum cultu.*

Suademus, ut quotiescumque clericos contigerit simul vel singulariter incedere ante altare seu figuram B. Virginis, aut etiam Crucifixi, et maxime quum pro divinis officiis intrant chorum, inclinent capita sua, depositis pileis reverenter, atque instruant et inducant laicos diligenter.

(§. 14.) *Dicto »Ave Maria«, inflectendum caput; et quo ornatu standum in choro.*

Volumus, quod omnes clerici, quotiescumque in divinis officiis *Ave Maria* audiverint,

[1]) chirurgiae.

flexis genibus se reverenter inclinent: prohibentes, ne clerici beneficiati aut in sacris ordinibus constituti, discalceati, seu nudis pedibus chorum intrare, seu in ipso stare praesumant, dum ipsa divina officia celebrantur. Item quod presbyteri sine cappis rotundis vel superpelliciis ad psallendum horas canonicas, maxime vesperas, matutinas, vel missam, ecclesias ingredi, vel in eis vadere non praesumant; nisi forte essent extranei viatores aut etiam peregrini.

(§. 15.) *De lustranda ab Episcopis dioecesi.*

Quoniam, sicut audivimus, nonnulli ecclesiarum praelati et personae ecclesiasticae nostrae legationis, et maxime regni Ungariae, quum suas dioeceses vel parochias visitant, vel ex aliis causis ad ecclesias ipsas declinant, gravibus et inportabilibus fere descensibus, non solum in praelatis et clericis, verum etiam in laicis reprobandis atque damnandis, ecclesias vel parochias ipsas plerumque aggravant et molestant, nos hujusmodi descensus graves, onerosos, difficiles et inportabiles fieri de cetero prohibentes, statuimus, quod quum praelatos et personas praedictas ex justis et rationabilibus causis ad ecclesias ipsas declinare contigerit, sic se honeste habeant, et modeste se suasque familias a superfluis et illicitis cohibentes, quod per immoderatos descensus hujusmodi ecclesiae inportabiliter non graventur; in praedictis et aliis taliter se habentes, quod ipsi non quae sua sint, sed Jesu Christi, potius quaerere videantur. Qui autem in praedictis excesserint, per superiores suos abstinere atque desistere, et de illatis gravaminibus satisfacere laesis et gravatis ecclesiis, per censuram ecclesiasticam et alia prompta remedia, sublato cujuslibet frustratoriae appellationis obstaculo, compellantur.

(§. 16.) *De arcenda intrusione in sacerdotio.*

Prohibemus, ne aliquis abbatiam, praeposituram, prioratum, plebanatum, capellaniam, vel aliquod beneficium ecclesiasticum de manu recipiat laicorum: statuentes, quod archiepiscopi, episcopi et alii, ad quos de jure, vel consuetudine, seu privilegio, abbatum vel aliorum confirmatio, institutio, vel provisio spectat, nullum confirmare vel instituere praesumant, nisi eis prius de canonica ipsorum electione, et eligentium ac electi [conditione] inter eos plene constet; veris patronis in illis ecclesiis, in quibus illius obtinent patronatum, justitia ac jure plene servatis, ac salvis, quae eis a sacris canonibus conceduntur atque servantur.

(§. 17.) *De constituenda residentia.*

Quum ad beneficia ecclesiastica, curam habentia animarum annexam, tales quaeri debeant et admitti, qui in ipsis beneficiis velint et valeant residere, et personaliter per se ipsos et non per alios deservire, ordinamus atque praecipimus, ut omnes et singuli plebani, rectores et capellani ecclesiarum parochialium totius legationis nobis commissae in ipsis deserviant per se ipsos et non per vicarios. Prohibentes, ne aliqui talium ecclesiarum rectores de cetero absque dioecesanorum consensu, quibus ecclesiae ipsae subsunt, aliquos instituant vicarios, vel institutos in eis teneant, vel sustineant: et qui contra fecerint, fructibus et proventibus illius ecclesiae per annum sint ipso jure privati, dictique fructus de mandato dioecesani episcopi in libris et ornamentis ecclesiasticis, aut ad opus ejusdem ecclesiae irrevocabiliter expendantur; nec antea percipiant de fructibus ecclesiarum ipsarum, quam sufficienter caverint, quod hujusmodi constitutionem inviolabiliter observabunt. Illos autem, qui contra tenorem constitutionis praesentis receperint vicarias, suorum ordinariorum arbitrio relinquimus puniendos.

(§. 18.) *De non ineunda conspiratorum societate.*

Conjurationes et conspirationes, et colligationes inter personas ecclesiasticas quocumque modo, fraude, vel ingenio, omnino de cetero fieri prohibemus, factasque, nec non juramenta, promissiones, obligationes, et alia super praedictis praestita, vel quae de cetero super eis fieri contingerit vel praestari, aut earum occasione, penitus reprobamus, dissolvimus, atque cassamus: et eos, qui hujusmodi promissiones, obligationes, aut

etiam juramenta, sub aliquibus etiam pecuniariis vel aliis poenis fecerunt, aut etiam praestiterunt, protinus absolventes, ipsos decernimus ad observationem conjurationum, conspirationum et obligationum ipsarum, vel solutionem aliquarum poenarum sive pecuniarum aliquatenus non teneri. Statuentes, quod qui in talibus de cetero inventi fuerint excessisse, praeter excommunicationem, quam ipso facto incurrant, a suis dioecesanis aut aliis suis superioribus, per privationem perpetuam aut etiam temporalem beneficiorum, quae obtinent, et alias poenas taliter castigentur, quod poena ipsorum transeat aliis in exemplum. Quam constitutionem, quantum ad poenas imponendas, ad promotiones seu mediationes praedictarum conjurationum, conspirationum, colligationum, juramentorum, promissionum et obligationum predictarum, extendi volumus et mandamus.

(§. 19.) *Infirmi a parochis conveniendi.*

Statuimus, quod quum ex deliberatione et ordinatione episcoporum, archiepiscoporum, et aliorum ordinariorum synodus fuerit celebranda, per duos, tres, vel tot dies, qui sufficere videantur, antequam se ponant in via eundi ad synodum, rectores parochialium ecclesiarum, earumque perpetui vicarii, qui ad praesidendum synodo faciendae fuerint generaliter, sive specialiter seu singulariter evocati, diligenter inquirant, si qui sint infirmi, seu debiles in parochiis suis, eosque visitent, etiam non requisiti, et faciant circa eos, quidquid necesse fuerit ad animarum salutem.

(§. 20.) *Indictae synodi adeundae, et cultus in iisdem usurpandus.*

Statuimus etiam et praecipimus, ut omnes, tam regulares, quam seculares, in dignitatibus seu personatibus constituti, [ad locum] illius metropolitanae, in qua provincialis, et illius dioecesis, in qua episcopalis synodus fuerit celebranda, veniant; nisi remanserint de suorum superiorum licentia speciali, de quorum ordinatione synodus fuerit facienda: et si taliter impediti fuerint, quod ad synodum venire non possint, legitimum excusatorem clericum, cum pleno mandato ad acceptandum et recipiendum ea, quae in synodo fuerint ordinata, transmittant. In eundo et redeundo honeste ambulent, et honesta acquirant hospitia, et in eis circumspecte se habeant et modeste, ne vita, mores, et gestus clericorum populo fiant in scandalum et contemptum. Qui vero ex causa ad synodum ire vel venire non possunt, eam archidiaconis, et archidiaconi suis dioecesanis studeant nunciare. Quod si in veniendo, et denunciando rationabilem causam negligentes, seu contemptores extiterint, ad dioecesanorum suorum arbitrium puniantur. Praeterea statuimus, quod archiepiscopi, episcopi, abbates, et quilibet alii, qui ex privilegio mitris utuntur, mitrati cum superpelliciis, stolis, et cappis, seu pluvialibus, praepositi vero, priores, et alii inferiores praelati cum superpelliciis et stolis, si diaconi saltem sint, et, si velint, pluvialibus seu cappis, rectores vero et simplices sacerdotes cum cottis seu superpelliciis et stolis tantum, inferioris vero status vel ordinis clerici, cum cottis synodum intrent, et in ea devote et cum reverentia usque ad finem, nisi casus necessitatis emerserit, perseverent. Religiosi(sic!) quoque, nullam praelaturam vel administrationem habentes (sic!) perpetuam, permittimus in habitu suo cum stolis in synodo posse stare, etiam si administrationem habeant.

(§. 21.) *Suscipiendi sacri ordines a pastoribus animarum.*

Statuimus etiam, quod omnes abbates, praepositi, priores, plebani, et alii ecclesiarum praelati et rectores, curam animarum habentium (sic!), promoti ad dignitates seu curas praedictas ante concilium Lugdunense noviter celebratum, si presbyteri non sunt, in proximis futuris quatuor temporibus successive se faciant usque ad sacerdotium ordinari, aut omnino dimittant hujusmodi dignitates et curas: et per suos dioecesanos seu superiores, sublato cujuslibet appellationis obstaculo, amoveantur a dignitatibus et curis praedictis, nisi in sacerdotes fuerint ordinati. Institutis autem sive instituendis post concilium Lugdunense praefatum, per dioecesanos

et alios superiores eorum denuncietur singulariter singulis, et universaliter universis, quod nisi infra annum a die suae constitutionis in dignitatibus et beneficiis curam animarum habentibus in presbyteros fuerint ordinati, ipso jure hujusmodi beneficiis sint privati, et beneficia illa per illos, ad quos eorum ordinatio spectat, ex tunc de personis idoneis libere ordinentur.

(§. 22.) *Eucharistia et oleum sacrum servanda in ecclesiis.*

Statuimus, ut per omnes ecclesias, chrisma, oleum sanctum, et Eucharistia sub fideli custodia clavibus adhibitis conservetur, ita ut non possit ad illas manus impia extendi. Si vero is, ad quem spectat custodia, ea incaute reliquerit, tribus mensibus ab officio et beneficio suspendatur: et si per incuriam aliquid inde nefarium contigerit, gravius puniatur.

(§. 23.) *Celebrandum a sacerdotibus divinum officium.*

Nullus permittatur deservire altari, vel epistolam legere, nisi in superpellicio et cappa clausa. Sacerdos quoque diurnum officium pariter et nocturnum distincte et aperte, quantum Deus dederit, celebret et devote.

(§. 24.) *Sanctio adversus intrusores et intrusos.*

Quia multorum assertione comperimus, et pro certo didicimus, quod in multis ecclesiis, ac monasteriis, et ecclesiasticis beneficiis nostrae legationis, multi per secularem potentiam, absque libero et legitimo ecclesiasticarum personarum assensu, ad quas ipsarum electio, ordinatio, provisio, et institutio pertinere dignoscitur, damnabiliter sunt intrusi, ac quotidie intruduntur contra sacrorum statuta canonum et ecclesiasticam libertatem; ex quo multa provenerunt et proveniunt quotidie detrimenta, et animarum deploranda pericula subsequuntur; statuimus, quod nullus laicus, cujuscunque auctoritatis extiterit sive statu, aliquem de cetero in ecclesiis, vel monasteriis aut ecclesiasticis beneficiis legationis praedictae ponere vel intrudere quacumque occasione, vel auctoritate, quin potius transgressione seu temeritate praesumat; salvo et reservato jure patronatus veri competentis patroni, prout canonica jura declarant. Decernimus autem institutiones sive intrusiones talium nullas esse, nullumque jus competere sic intrusis; et nisi intrusi hujusmodi infra sex menses ecclesias, monasteria, sive beneficia, quae de facto modo sunt adepti praedicto, omnino et sine difficultate dimiserint, et quicumque alii de cetero aliqua beneficia ecclesiastica per manus receperint laicorum, et electionibus, postulationibus, provisionibus seu institutionibus ad minas, comminationes, terrores sive impressiones laicorum quorumcumque aliorum praesumpserint consentire, ex tunc se sciant excommunicationis sententiae subjacere, ipsosque per dioecesanum, et alios, quibus ecclesiae, monasteria et beneficia sunt subjecta praedicta, arctius compellendos ea dimittere, et satisfacere de fructibus et proventibus exinde perceptis, invocato ad talium proterviam conterendam, si opus fuerit, auxilio brachii secularis.

(§. 25.) *Ecclesiastici judicum tribunalia adire vetiti.*

Inhibemus, ne personae ecclesiasticae agant vel respondeant, sive fidejubeant, aut se astringant, vel obligent coram judice seculari, nisi de his, et super his, quae ad seculare non ecclesiasticum forum spectant, et de quibus absque sacrorum canonum injuria et contradictione, in praedictis vel aliis, potest per ecclesiasticas personas seculare forum adiri. Personas autem ecclesiasticas, quae contra hujusmodi inhibitionem venire praesumpserint, et judices seculares, qui personas praefatas coram se agere, respondere, vel fidejubere, aut se astringere, vel alia facere, quae ad forum seculare non pertinent, contra privilegia ordini clericali vel personis ecclesiasticis, generaliter vel specialiter ab homine vel a jure concessa, compulerint, nisi postquam de hoc exceptum fuerit coram eis, ab hujusmodi processu omnino destiterint, et revocaverint omnem processum habitum contra personas praedictas, excommunicationis sententiae volumus subjacere, a qua per dioecesanos locorum, in quorum jurisdictione personae hujusmodi consistunt, post satisfactionem idoneam et condignam, juxta formam ecclesiae possint absolvi.

(§. 26.) *De eodem.*

Nullus sacerdos, vel aliqua persona ecclesiastica de personalibus injuriis, vel eleemosynis ecclesiae factis, coram seculari judice audeat litigare, nisi de licentia sui episcopi.

(§. 27.) *De spuriis et arte lusoria e domibus sacerdotum arcendis.*

Prohibemus sacerdotibus et aliis clericis in sacris ordinibus constitutis districte, ne secum prolem habeant, quam in sacro ordine genuerunt, propter scandalum: et ne hujusmodi parochiales sacerdotes in domibus suis habeant aleas vel taxillos, districtius inhibemus. Filii autem sive filiae praedictorum, in familia sive famulatu, seu pro famulis majoris ecclesiae, cui sunt immediate subjecti, redigantur, ac etiam teneantur.

(§. 28.) *De reliquiarum veneratione.*

In concilio statutum est, ut amodo reliquiae extra capsam nullatenus ostendantur, nisi in praecipuis festivitatibus, vel ad hoc ex devotione concurrentibus peregrinis, sicut quarundam ecclesiarum laudabilis consuetudo exposcit; nec aliquo modo exponantur venales. Inventas autem de novo nemo publice venerari praesumat, nisi prius auctoritate Romani Pontificis fuerint approbatae. Qui vero contra fecerit, si clericus fuerit, ab officio et beneficio se noverit suspensum; si laicus, per mensem ingressum ecclesiae sibi noverit interdictum.

(§. 29.) *Qui ad sacras conciones admittendi.*

Nullus passim recipiatur ad praedicandum, nisi fuerit authentica persona, vel alias per sedem apostolicam privilegiata, aut ad hoc per episcopum destinata. Quaestores quoque ecclesiarum tantum ea dicant populo, quae in literis domini Papae vel episcopi continentur: sacerdotes tamen loci populum sibi commissum diligenter inducant ad eleemosynas erogandas intuitu pietatis, non animo extorquendi. Nullus etiam quaestuarius pro hospitalibus vel aliis similibus locis, recipiatur ad eleemosynas quaerendas, sine literis domini Papae, aut legatorum ejus, vel dioecesanorum ipsorum.

(§. 30.) *Opes ecclesiarum non oppignerandae nec distrahendae.*

Statuimus, quod ornamenta ecclesiae non obligentur pignori, nisi pro necessitate ecclesiae, de licentia episcopi, cum consilio parochianorum. Praeterea statuimus, quod nullus praelatus superior vel inferior, aut ecclesiarum rector, pro alio fidejubere, nec possessionem ecclesiae suae, vel alias res ecclesiasticas quascumque, mobiles aut immobiles vel se moventes, praesertim sacras, pro alieno facto obligare praesumat, nec etiam pro suo facto proprio; nisi evidentem in utilitatem suae cedat ecclesiae, et cum licentia dioecesanorum, et cum assensu capituli sive conventus illarum ecclesiarum sive monasteriorum, quae habent capitulum vel conventum. Transgressores autem constitutionis hujusmodi per suos superiores compellantur reficere omne damnum, quod monasteria et ecclesiae ex fidejussione vel obligatione hujusmodi incurrissent. Statuimus et statutum etiam declaramus, quod ecclesiarum rectores de bonis mobilibus, vel juribus, seu libris aut ornamentis ad ecclesias ipsas spectantibus, nihil dare, concedere, vel donare possint in vita; nec de ipsis seu aliis mobilibus vel immobilibus, aut se moventibus acquisitis, contemplatione ecclesiarum ipsarum possint condere testamentum, nisi in casibus a jure permissis: quod si contra factum fuerit, illud decernimus irritum et inane. Praecipientes districte, quod successores eorum, qui in talibus excesserint, praedicta bona cum auctoritate dioecesanorum et etiam judicum secularium, si fuerit opportunum, ad jus et proprietatem ipsarum ecclesiarum efficaciter studeant revocare; ipsique praelati se favorabiles et promptos ipsis rectoribus exhibeant in praedictis: et si qui de dictis rectoribus in revocatione hujusmodi fuerint negligentes, ipsos ad id per dioecesanos praedictos compelli volumus et mandamus. Archidiaconi quoque, singuli videlicet in singulis archidiaconatibus suis, tam de praedictis, quam aliis, ad bonum et utilitatem ecclesiarum suorum archidiaconatuum curam

et sollicitudinem habeant diligentem: et si quid super praedictis ac aliis difficultatibus emerserit, illud dioecesanis suis studeant quam citius nunciare.

(§. 31.) *Peregrinatio non obeunda inconsulto Praesule.*

Nullus clericus nostrae legationis, in quovis ordine constitutus, peregrinari extra regnum vel provinciam suam praesumat, absque dioecesanorum episcoporum, vel aliorum suorum ordinariorum licentia speciali: quod si quis contrarium fecerit, a beneficio ecclesiae vel ecclesiarum, in qua vel in quibus beneficiatus extitit, per unius anni spatium sit suspensus.

(§. 32.) *Rem divinam non peragat, nisi iniciatus noscatur.*

Decernimus, ut nemo incognitus ad ministrandum in sacris ordinibus admittatur, nisi sui ordinatoris vel successoris ejus literas omni suspicione carentes ostendat, suscepti ordinis mentionem facientes expressam: et qui contra constitutionem hujusmodi venire praesumpserint, tales ad celebrationem divinorum admittendo vel retinendo, post trinam admonitionem, vel unam peremptoriam, a divinorum perceptione et ingressu ecclesiae arceantur: et de hoc per dieocesanos episcopos inquisitio frequens fiat.

(§. 33.) *Frequentandae a fidelibus ecclesiae parochiales.*

Praecipimus, ut ecclesiarum parochiani singulis diebus dominicis et festivis ad divina officia, specialiter ad missam, vadant ad suas parochiales ecclesias, ibique divina officia, prout Deus dederit, audiant diligenter: nec ipsi parochiani, relicta sua parochiali ecclesia vel contempta, ad alias ecclesias, cujuscumque sint ordinis, religionis, aut status, sive hujusmodi ecclesiae sint parochiales, sive non, ad audienda divina officia, et specialiter missam, praesumant accedere, maxime diebus dominicis et festivis, aut in alienis parochiis vel ecclesiis ad hujusmodi officia permittantur, seu ipsis per alios, quam per suos parochiales presbyteros, ministrentur ecclesiastica sacramenta; exceptis clericis religiosis transeuntibus et peregrinis, qui ad hujusmodi officia in parochiis sive ecclesiis possunt recipi alienis, et nisi forte, causa devotionis majoris, aliqui circa hoc a sede apostolica sint muniti privilegio, aut indulgentia speciali. Parochiani vero, contra constitutionem hujusmodi venientes, a perceptione sacramentorum, illi autem, qui contra constitutionem hujusmodi parochianos alienos receperint ad divina, vel eis administraverint ecclesiastica sacramenta, ab executione suorum ordinum noverint se suspensos: et qui parochianis alienis taliter suspensis ecclesiastica ministrare praesumpserint sacramenta, excommunicationis sententiam ipso facto se noverint incurrisse, a qua, congrua satisfactione exhibita illi parochiali rectori, cujus parochiano ministrare praesumpserint ecclesiastica sacramenta, per dioecesanos episcopos secundum formam ecclesiae possint absolvi.

(§. 34.) *De exigenda ratione administrandarum opum.*

Omnes autem abbates, praepositi, priores, et alii praelationem habentes, saltem semel, de suis omnibus reditibus et expensis, et statu ecclesiarum suarum, ceteri vero administratores, camerarii, seu officiales, tam interiores, quam exteriores, bis in anno duobus terminis, uno videlicet in festo S. Thomae Apostoli, altero in festo S. Georgii, reddant in capitulo plenariam rationem, consuetudine quarundam ecclesiarum, ubi pluries ratio reddi solet, in suo robore duratura. In quibus, si praelati et officiales vel praedicti negligentes seu infideles et mendaces inventi fuerint, secundum qualitatem culpae, per episcopum vel alium suum superiorem puniantur; alii vero ipso facto administrationes amittant, gravius juxta arbitrium episcopi vel sui superioris alterius puniendi. Inhibemus abbatibus, praepositis, prioribus, plebanis, rectoribus ecclesiarum, et clericis universis, ne ipsi mutuo dent, vel accipiant, abbates praepositi ultra duas vel tres marchas, ceteri unam marcham, sine notitia et consensu capituli sui, vel majoris partis, ac dioecesani episcopi assensu speciali.

(§. 35.) *Interdicta bonorum ecclesiae alienatio.*

Prohibemus insuper, ne inferiores praelati absque episcoporum, nec ipsi absque archie-

piscoporum, nec ipsi metropolitani absque sedis apostolicae licentia speciali, aliqua de bonis immobilibus vel juribus, ad monasteria sive ecclesias suas spectantibus, nisi in casibus a jure permissis, alienare praesumant: quod si contra fecerint, pro irrito habeatur; et alienantes, si inferiores praelati sint, a suorum ordinum, archiepiscopi et episcopi a pontificalium executione sint ipso facto suspensi: quam suspensionem superiores ordinarii alienantium, alienatis prius ad jus et proprietatem monasteriorum seu ecclesiarum revocatis, vel alias indemnitati ipsorum monasteriorum et ecclesiarum proviso, valeant relaxare.

(§. 36.) *Non imponenda ecclesiis graviora onera.*

Statuimus, quod ecclesiae parochiales, vel aliae ecclesiae seu monasteria, per majores seu minores, vel personas seu magistros, aut capitula cathedralium ecclesiarum, vel aliarum ecclesiarum praelatos, novis, injustis, et indebitis exactionibus non graventur; nec eis novos imponant census, aut indebitas exactiones inducant, nec veteres augeant pensiones. Qui vero inventi fuerint in talibus ecclesias molestare aut aggravare praedictas, si [sint] episcopi, per metropolitanos eorum, si inferiores personae, per suos dioecesanos a talibus per censuram ecclesiasticam et alia opportuna remedia desistere compellantur.

(§. 37.) *Archidiaconi, non nisi juris canonici periti, praeficiantur.*

Quum tam de jure, quam de generali consuetudine multarum ecclesiarum, archidiaconi jurisdictionem habeant causas matrimoniales et plerumque alias audiendi, examinandi, atque decidendi, statuimus atque praecipimus: quod nulli de cetero in regno Ungariae et provincia Poloniae in archidiaconos assumantur, nisi in jure canonico taliter sint instructi atque periti, quod causas hujusmodi secundum jura et rationabiles consuetudines locorum, in quibus hujusmodi jurisdictionem obtinent, audire, examinare, atque decidere possint; vel alias in artibus sint aut in aliis scientiis taliter informati, quod in talibus, annuente Deo, verisimiliter proficere possint: et si tales in archidiaconos assumi contigerit, teneantur ad minus triennio in canonico jure studere, dimissis in ipsis archidiaconatibus talibus vicariis, qui honeste possint supplere vices eorum. Hanc autem constitutionem, quantum ad studium triennii, ad jam institutos archidiaconos extendi volumus et mandamus; nisi et instituti jam facti sint, et instituendi post suas institutiones fiant absque vitio et culpa ipsorum adeo pauperes, debiles, vel infirmi, aut alias inhabiles ad studendum, quod studium incipere nequeant, vel perficere, aut terminare inceptum: quibus impedimentis cessantibus, teneantur incipere et inceptum perficere studium, ut superius est expressum. Ad praedicta quoque implenda, archidiaconi supradicti a suis dioecesanis per amotionem et privationem perpetuam a suis archidiaconatibus compellantur. Indulgemus autem archidiaconis supradictis, quod infra triennium, quo studio praefato vacabunt, archidiaconatuum et aliorum beneficiorum suorum fructus et proventus cum ea integritate percipiant, cum qua ipsos perciperent, si in dictis archidiaconatibus vel beneficiis personaliter morarentur; quotidianis distributionibus, quae in pane et vino singulis vel certis diebus exhibentur, dumtaxat exceptis, nisi in fraudem praesentis constitutionis, reditus, qui consueverunt in pecunia percipi, ordinarentur pro distributionibus panis et vini.

(§. 38.) *Causae matrimoniales diligenter discutiendae.*

Prohibemus, ne causae matrimoniales, nisi discretis et gravibus ac honestis committantur personis, et habentibus juris canonici peritiam vel causarum experientiam in talibus opportunam. Statuimus, ut judex in causis matrimonialibus testes per se ipsum, vel alium discretum et honestum juris peritum, vel bonam experientiam causarum habentem, examinet.

(§. 39.) *Sacramenta de non deferendis culpis Praelatorum rescissa.*

Quia nonnulli praelati seculares et regulares subditis suis inhibent, ne ecclesiarum sive monasteriorum suorum statum personarum et rerum eorumdem, superioribus suis seu aliis, per quos ad notitiam eorum per-

veniat, insinuent, vel exponant, eosdem subditos, sub juramenti interpositione et aliis vinculis astringentes, vel in ipsis, si secus fecerint, excommunicationis sententiam proferentes; nonnulli etiam ex eis, subditos ipsos plerumque alias sibi obligant, ne de cetero dicant sive deponant, denuncient aut faciant aliquid contra eos, per quod malum vel damnum aliquid incurrere possint; ex quibus frequenter venit, quod quum superiores ecclesias et monasteria ipsa visitant, ipsorum monasteriorum, seu praelatorum, aut etiam subditorum statum scire non possunt, propter quae multa in eis tam in capite, quam in membris, quae correctione et reformatione indigent, remanent incorrecta: nos contra hujusmodi detestabiles et periculosas astutias providere volentes, omnia super his vincula interposita, obligationes omnes super hoc initas, sententias et quaecumque alia hujusmodi occasione subsecuta, inita seu facta, vel quae in posterum ferri vel fieri contigerit, penitus revocamus, relaxamus, atque cassamus, ac cassa et irrita nunciamus; decernentes subditos et alios supradictos a praedictis obligationibus, sententiis, atque poenis totaliter absolutos, et ad eorum observationem aliquatenus non teneri.

(§. 40.) *Supellex sacerdotum non locanda in ecclesiis; libri rituum ab iis tenendi.*

In concilio prohibetur, et nos prohibemus inviolabiter observari, ne supellectilia sacerdotis propria seu alia, in ecclesiis reponantur aut etiam teneantur, nisi propter hostiles incursus aut incendia repentina, ad eas oporteat habere refugium, sic tamen, ut necessitate cessante, extra ecclesiam portentur. Librum, qui dicitur manuale, habeant singuli presbyteri parochiales, ubi contineatur ordo baptismi, catechismi, extremae unctionis, et hujusmodi, nec non libros alios, in quibus possint, tam diurnum, quam nocturnum officium celebrare.

(§. 41.) *Choreae in loco sacro vetitae.*

Praecipimus sacerdotibus, ut divino officio celebrato, et populo regresso ad propria, ecclesias suas firmare debeant diligenter. Prohibeant etiam sacerdotes, sub poena excommunicationis, choreas in coemeteriis vel in ecclesiis duci; quia, ut ait Augustinus: „*melius est festivis diebus fodere vel arare, quam choreas ducere*“. Sub anathematis interminatione prohibemus, ne quis civiles causas in ecclesiis vel coemeteriis agitare praesumat. Nullus etiam de novo aedificare in coemeterio permittatur; nec fimus vel immunditiae aliae in coemeteriis adunentur. Talia facientes, quousque satisfecerint, ad voluntatem rectoris ab ingressu ecclesiae illius arceantur.

(§. 42.) *De vigiliis in ecclesia obeundis, et divinis officiis peragendis.*

Praecipimus, quod ecclesiarum rectores in suis ecclesiis vigilias fieri a laicis non permittant, quum ex hoc scandala proveniant et peccata, nisi forsan in illis ecclesiis, in quibus ex devotione fidelium vigiliae tales consueverunt fieri ab antiquo. Ad dilatandum in divinis officiis ecclesiae decus, praesenti constitutione duximus statuendum, quod praepositi, canonici, plebani et alii ecclesiarum rectores, et clerici universi, in praeposituris, canoniis, et plebanatibus, rectoriis et aliis ecclesiis, in quibus beneficiati existunt, vel a quibus ecclesiastica recipiunt stipendia, residentiam facientes, horis canonicis, ad minus matutinis, missae, vel vesperis intersint; quum eis ad hoc sint ecclesiastica beneficia deputata, ut de ipsis honeste debeant vivere, ac Deo et dictis ecclesiis in ipsis divinis officiis cum reverentia deservire. Quod si quis eorum in praedictis appareat negligens vel remissus, et per dioecesanum, vel capitulum, vel alium superiorem admonitus, non emendaverit, sed hujusmodi negligentiam, ne dicamus contemptum, non videatur emendationi, sed consuetudini potius deputare, quotidianis distributionibus illius diei, quo absque rationabili causa abfuit a divinis in aliqua de tribus horis praedictis, ipso sit facto privatus, per dioecesanum vel alium superiorem suum, si hujusmodi negligentiam vel contemptum non studuit emendare, officia continuando praedicta, gravius puniendus. Et ut hujusmodi constitutio melius observetur, deputentur aliqui

a singulis capitulis cathedralium et collegiatarum ecclesiarum, qui absentias et negligentias talium notent et scribant: parochialium vero sacerdotum et aliorum clericorum negligentiae et offensae in talibus et aliis, quae a cura et sollicitudine pendent eorum, per archidiaconos, praepositos, aut alios, et demum per episcopos, quibus subsunt, corrigantur et salubriter emendentur.

(§. 43.) *De nonnullis extorsionibus vetitis, et sepultura repentina morte decedentium.*

Praesenti quoque constitutione declaramus atque decernimus, quod consuetudo, secundum quam archidiaconi Ungariae pro occisis gladio, sive fuste, vel aliorum armorum genere, seu veneno, aut quocumque alio damnabili et reprobato modo consueverunt recipere unam marcham argenti, antequam sic occisi tradantur ecclesiasticae sepulturae, ad eos, qui fulmine percussi, fluminibus suffocati, exusti incendio, arboribus oppressi, aut de equo cadentes, vel aliis similibus, sive fortuitis casibus diem clauserunt extremum, seu interiise noscuntur, nullatenus extendantur, nec ab eorum heredibus, propinquis, sive amicis marcha hujusmodi exigatur; sed sic defuncti, dummodo poenitentes decesserint, vel in morte poenitentiae signa apparuerint manifesta, sicut alii Christiani, ecclesiasticae sepulturae tradantur: archidiaconi vero per suos ordinarios ab hujusmodi exactione indebita arceantur.

(§. 44.) *Contra concubinarios, lenones et lenas, nec non meretrices.*

Prohibeant etiam sacerdotes, ne laici publice teneant concubinas: et qui post admonitionem tenuerit, tam ipse, quam ipsa, ab ingressu ecclesiae arceantur; et si per hoc se non emendaverint, per suos dioecesanos fortius compellantur. Quum ex vicinitate turpium mulierum et maxime meretricum publicarum, quae corpora sua pro vili pretio vel mercede venalia indifferenter exponunt, multis plerumque peccandi occasio ministretur, ut de multis aliis spiritualibus et temporalibus, quae saepissime ex earum vicinitate damnabili consueverunt contingere, periculis taceatur, religio christiana ac multorum bonorum honestas enormiter infametur; statuimus, quod nulla persona ecclesiastica aut etiam secularis, universitas, collegium, vel conventus hujusmodi infames et abominandas personas in aliqua civitate, castro, vel villa, in domibus seu possessionibus suis habitare permittat, nec eis, vel aliquibus aliis ipsarum nomine, vel pro ipsis, aut infamatis de lenociniis, favore, commercio, aut conservatione sive protectione talium mulierum, domos ipsas vel possessionem suam eis concedere, locare, vendere, vel donare quocumque modo vel fraude praesumat. Quod si quisquam contra hujusmodi constitutionem venire praesumpserit, tamdiu per ordinarios locorum et presbyteros parochiarum, in quibus violatores constitutionis hujus deguerint, ab ecclesiae arceantur ingressu, et a perceptione sacramentorum habeantur suspensi, donec ipsis turpibus personis de dictis domibus et possessionibus prorsus ejectis, et praestita sufficienti cautione, quod ulterius in talibus non excedent; et ad mandatum ordinariorum sive superiorum, vel presbyterorum parochialium suorum, tantum de bonis suis in pios usus expendant, quantum pro hujusmodi locatione, venditione, seu concessione perceperint, aut percepturi fuerint occasione praedicta. Personae autem ecclesiasticae, si in praedictis excesserint, praeter praedictas poenas, per ordinarios sive superiores suos gravius puniantur. Hanc autem constitutionem ad publicos adulteros et incestuosos, et ad publicas adulteras et incestuosas, quos et quas excommunicationis sententiae decernimus subjacere, extendi volumus et mandamus.

(§. 45.) *Ecclesiastica bona a laicis non occupanda.*

Statuimus, quod ad bona decedentium episcoporum seu episcopatuum, et aliorum inferiorum praelatorum, secularium seu religiosorum, monasteriorum vel aliarum ecclesiarum vacantium, nullus laicus, quantaecumque et cujuscumque sit altitudinis, existentiae, conditionis, vel status, manus suas extendi faciat vel permittat, bona hujusmodi

auferendo aut etiam occupando, occasione juris patronatus, vel alio quocumque praetextu. Quod si quis laicorum contra constitutionem hujusmodi venire praesumpserit, ingressum ecclesiae, et perceptionem seu participationem sacramentorum, usque ad satisfactionem omnium occupatorum, subtractorum, ac etiam ablatorum, sibi noverit interdictos, salvis aliis praedictis et in aliis constitutionibus nostris expressis.

(§. 46.) *Eadem bona non alienanda.*

Statuimus, quod nulla persona ecclesiastica aut etiam secularis, cujuscumque sit existentiae, ordinis, dignitatis, vel status, vel sub praetextu juris patronatus, quod se habere dicat, contendat vel asserat, aut in veritate habeat in aliquibus monasteriis vel ecclesiis nostrae legationis, seu alio quocumque praetextu vel modo, monasteria vel ecclesias praedicta, in quibus jura hujusmodi se habere contendunt, aut aliquid de bonis vel juribus ad ipsas ecclesias vel monasteria spectantibus, per se vel alios occupare, vendere, donare, permutare, locare aut alio modo quocumque alienare, seu bona ipsa aut fructus aliquos, in perpetuum vel ad tempus, aut alias in feudum sive in pignus dare, concedere, vel recipere, aut aliquid aliud circa dispositionem et ordinationem ecclesiarum et monasteriorum praedictorum, seu bonorum mobilium vel immobilium aut se moventium, juriumque eorumdem propria auctoritate attentare praesumant: veris patronis ecclesiarum et monasteriorum legationis praefatae, in quibus ecclesiis et monasteriis jus obtinent patronatus, jure competenti occasione hujusmodi patronatus servato, in tantum, in quantum in hac parte patronis ecclesiarum canonica instituta concedunt. Transgressores autem constitutionis hujus, postquam a dioecesano et aliis superioribus illarum ecclesiarum, in quibus praedicta vel praedictorum aliqua attentarunt, per charitatem admoniti fuerint, nisi infra terminum ab ipsis dioecesanis, vel per alios dictarum ecclesiarum superiores statuendum eisdem, ab ipsarum ecclesiarum vel monasteriorum, seu bonorum ac jurium eorumdem super praedictis molestatione et perturbatione destiterint, et ad ipsorum dioecesanorum seu aliorum superiorum arbitrium, satisfecerint de damnis et injuriis irrogatis occasione praedicta monasteriis et ecclesiis praefatis, ex tunc se sciant excommunicationis sententiae subjacere; a qua, juxta tamen formam ecclesiae, per dioecesanum; satisfactione praemissa et sufficienti cautione, quod ulterius in talibus vel similibus non excedant, possint absolvi praefati.

(§. 47.) *De jure patronatus et collatione sacerdotiorum.*

Praesenti quoque declaramus statuto atque praecipimus, quod quaecumque persona secularis, cujuscumque sit existentiae, dignitatis, aut status, quantumcunque liberaliter et absolute concedat, donet, tradat, seu tradidisse intenderit vel intendat, voluerit vel velit monasteria seu ecclesias, in quibus monasteriis vel aliis ecclesiis secularibus, jus tantum obtineat patronatus, illud faciat et facere debeat de illorum dioecesanorum seu praelatorum licentia seu assensu, in quorum dioecesi vel jurisdictione ecclesiae vel monasteria ipsa consistunt: et tam praedictae, quam aliae personae regulares aut seculares, cujuscumque ordinis, dignitatis, religionis vel status, quantumcunque liberaliter et absolute concesserint, donaverint vel tradiderint, aut concedant, donent, vel tradant, seu concessisse, donasse, tradidisse intenderint vel intendant ecclesias, in quibus jus tantum obtinent patronatus, locis vel personis praedictis nihil aliud intelligatur seu praesumatur conferre aut etiam contulisse, nec personae, aut loca praedicta aliud ex collatione hujusmodi recipere vel acquirere, quam jus in eisdem ecclesiis seu monasteriis conferentibus competens patronatus. Statuentes et expressius prohibentes, ne aliquae personae ecclesiasticae aut etiam seculares, quibus de monasteriis vel ecclesiis hujusmodi sunt donationes, concessiones, vel collationes factae, vel in posterum fient, aliquid, nisi quantum patronis canonica jura concedunt, exigere, vel extorquere, aut capere motu proprio,

vel accipere de bonis mobilibus, vel immobilibus aut se moventibus, vel de juribus monasteriorum aut ecclesiarum ipsarum, nec in eis statuere aliquas praelaturas, seu etiam rectorias, nec removere sive supprimere, vel etiam revocare statuta, nec de ipsis monasteriis vel ecclesiis, aut temporalibus seu spiritualibus, vel juribus eorumdem, nisi quantum ad defensionem pertineat, ad quam patroni tenentur, disponere, aut etiam se intromittere, vel aliquos in ipsis monasteriis aut ecclesiis instituere vel destituere, hujusmodi juris patronatus praetextu, quocumque invento colore praesumant. Decernimus autem irritum et inane, quidquid a praefatis personis circa monasteria et ecclesias, et alia omnia et singula supradicta contra tenorem praesentis constitutionis temere contingeret attentari. Per hanc autem declarationem et constitutionem nullum veris patronis, super his, quae sibi competunt, id est juris patronatus praejudicium generetur. Si qui vero, quacumque praesumptione contra constitutionem hujusmodi venientes, monasteria vel ecclesias in praedictis vel praedictorum aliquo molestare, seu perturbare praesumpserint, aut de ipsis monasteriis, vel ecclesiis, seu bonis et juribus eorum se intromiserint quoquo modo, ingressu ecclesiae et perceptione sacramentorum ecclesiasticorum se noverint interdictos, donec satisfactione praemissa, a perturbatione et molestatione, et aliis supradictis destiterint, et per dioecesanum illarum ecclesiarum seu monasteriorum, quae hujusmodi occasione laeserant, ad ecclesiae ingressum et sacramentorum perceptionem fuerint restituti; qui autem iis ecclesiastica ministraverint sacramenta, per sex menses a collatione sacramentorum noverint se suspensos.

(§. 48.) *De invasoribus bonorum ecclesiasticorum.*

Quum multorum assertione didicerimus pestem quamdam in regno Ungariae et aliis terris nostrae legationis contra clerum et ecclesiasticam libertatem invaluisse jam dudum, videlicet, quod laici ecclesias, monasteria, earumque possessiones et jura, juris patronatus, seu alio quocumque praetextu, non absque damnabili et manifesta sacrilegii nota, quasi indifferenter occuparunt hactenus, et quotidie occupant, et damnabiliter detinent occupata, quarum aliquae sunt deputatae habitationi et usibus laicorum, aliae vero usibus jumentorum et aliorum animalium, altaribus et aliis ad cultum divinum ibi statutis pia devotione fidelium et auctoritate Pontificum, destructis et totaliter deformatis; nos contra hujusmodi pestem, quam pati nullo modo possumus nec debemus, omnino intendentes de salubri remedio providere, omnes et singulos ecclesiarum et monasteriorum ac hujusmodi bonorum detentores, ex parte Dei omnipotentis, et sub obtestatione divini judicii admonemus, quatenus ecclesias, monasteria, earumque possessiones et jura, quae taliter occuparunt seu detinent occupata in regno et terris praedictis, dioecesanis episcopis, vel aliis ordinariis, aut aliis ecclesiasticis personis, ad quas praedicta spectare noscuntur, infra sex menses a die publicationis praesentis constitutionis computandos, cum fructibus exinde perceptis reddere et restituere non postponant. Alioquin praefatos detentores, quos excommunicationis sententiae decernimus subjacere, ad requisitionem illorum ordinariorum, in quorum dioecesi vel jurisdictione, aut ecclesiis vel earum bonis et juribus praedicta sunt commissa, vel de cetero committentur, ab omnibus praelatis regni Ungariae, quantum ad Ungaros, et ab illis de Polonia, quantum ad Polonos, usque ad restitutionem et satisfactionem condignam, excommunicatos publice praecipimus nunciari, pulsatis campanis et candelis accensis diebus dominicis et festivis: contra quos, si opus fuerit, invocetur auxilium brachii secularis.

(§. 49.) *Ecclesiae in arces commutari vetitae.*

Cum ecclesiae et monasteria secundum traditiones evangelicas, apostolicas, atque canonicas, sint et esse debeant domus orationum, non speluncae latronum, vel munimenta praedonum, dolenter referimus, quod quidam et non pauci, in regno Ungariae et terris nostrae legationi subjectis, multa monasteria

multasque ecclesiasticas possessiones et jura ad ipsas spectantia occupasse, pleraque ex eis incastellasse dicuntur: et quum in ipsis ecclesiis et monasteriis ad laudem Dei continua debeantur ecclesiastica officia celebrari, et pro animabus tam defunctorum, quam vivorum devotae preces et orationes deferri, in ipsis tyranni, raptores, habitant et praedones, rapinae spoliaque reconduntur et praedae, et quod valde horrendum est, loca ipsa Deo dedicata et sanctificata, frequenter humano sanguine et semine polluuntur. Quum autem ea, quae sunt juris divini, nullo modo debeant ad humanos usus converti, maxime tam detestabiles et profanos; nos nulla ratione volentes tantam iniquitatem et perversitatem conniventibus oculis pertransire, omnes et singulos cujuscumque existentiae, nobilitatis, status, aut conditionis, qui ecclesias, monasteria, aut bona vel jura ipsorum occupare, incastellare, vel violenter invadere praesumpserunt, aut invasa seu occupata detinent, aut de cetero invadere seu etiam incastellare et occupare propria temeritate praesumpserint, (nisi infra terminum seu terminos omnibus communiter et singulis singulariter ab illis praelatis, in quorum dioecesi et jurisdictione ecclesiae, monasteria, bona, et jura consistunt praefata, peremptorie statuendos, monasteria, ecclesias, possessiones et jura, illis personis ecclesiasticis, ad quos pertinent supradicta, libere et absque difficultate reddiderint et restituerint, et de fructibus, proventibus, atque damnis, ad mandatum praelatorum ipsorum satisfecerint competenter, caverintque sub certis poenis, quod ulterius in talibus non excedent,) anathematis vinculo decernimus et volumus esse ligatos, a quo absolvi non possint, nisi praedicta restituerint, et ad mandatum ipsorum praelatorum plene satisfecerint, ut superius est expressum.

(§. 50.) *Justitia ex quaestu non administranda.*

Statuimus, quod nullus judex ordinarius vel etiam delegatus faciat, vel etiam se facturum promittat, justitiam alicui per gratiam seu receptam pecuniam vel promissam, aut per alias sordes, praetextu alicujus odii, temporalis emolumenti, favoris, seu lucri: et qui contrafecerit, per annum officium judicandi sibi noverit interdictum; ad eliminationem litis, parti, quam laeserit, nihilominus condemnandus, prout in constitutione felicis recordationis D. Innocentii Papae IV. *de re judicata*, edita in concilio Lugdunensi, cavetur.

(§. 51.) *Anathematis rei, priventur legum beneficio.*

Statuimus, quod judices ordinarii, aut etiam delegati, omnes illos, quos per denuntiationem vel alio legitimo modo excommunicatos sciverint esse ab homine vel a jure, ab agendo, patrocinando, vel testificando in suo foro, vel curiis aut judiciis, ex officio suo repellant: judices autem, qui exceptionem excommunicationis contra agentes, advocantes, vel testificantes objectam non admiserint, sed ea non obstante tales admiserint ad praedicta, per mensem unum judicandi officium sibi noverint interdictum: et processus cum talibus excommunicatis habitus, sit irritus ipso facto; nec per processus hujusmodi judicum, excipienti excommunicationem, sive ipsam exceptionem habuerint, sive non, ex quo per eum composita fuit hujusmodi exceptio, et non fuit admissa, aliquod praejudicium generetur.

(§. 52.) *De exceptione rei judicatae admittenda.*

Statuimus, quod judices seculares, exceptionem rei judicatae per ecclesiasticum judicem, de qua quidem re cognitio ad ipsum ecclesiasticum judicem de consuetudine vel de jure pertinet, et viam ipsi propositam admittere non omittant. Item e contra ecclesiastici judices, quum de re judicata per secularem judicem, de his, quae ad ejus jurisdictionem spectare noscuntur, [exceptum fuerit] coram eis, exceptionem hujusmodi, prout de jure tenentur, admittant. Quod si dicti judices exceptiones hujusmodi forte admittere recusarent, per ordinarios, de quorum jurisdictione fuerint bona, de quibus, vel personae, contra quas fuerit judicatum, ad recipiendam et ad admittendam exceptionem hujusmodi per opportuna remedia compellantur: quum

quos Dei timor de malo non revocat, poena coërcere debeat temporalis.

(§. 53.) *Defixi anathemate ad officium cogendi.*

Statuimus, quod universi et singuli nostrae legationis, cujuscumque sint existentiae, dignitatis aut status, temporalem jurisdictionem habentes, ad requisitionem praelatorum seu judicum ecclesiasticorum, contra rebelles et inobedientes eis, vel eorum sententias contemnentes, seu non parentes alias rei judicatae ab eis, de his et super his, quae principaliter vel incidenter, de consuetudine vel de jure, ad forum, jurisdictionem, seu cognitionem ipsorum spectare noscuntur, reverenter brachium suae jurisdictionis impendant; rebelles et inobedientes, atque non parentes hujusmodi, ac excommunicatos quosque ab ipsis praelatis, seu ecclesiasticis judicibus, seu alias ab homine vel a jure, redire ad ecclesiae unitatem ac satisfacere pro causis, pro quibus excommunicationes hujusmodi incurrerunt, per occupationem bonorum, quae sub sua jurisdictione sunt, et alia opportuna remedia compellendo; ad quod praefati judices per censuram ecclesiasticam compellantur. Ipsi vero praelati et ecclesiastici judices, versa vice laicorum judicium, sua jurisdictione, in his et super his, quae canonicis non obvient institutis, adjuvent, et contra inobedientes et rebelles illorum, ac ipsorum secularium judicum justis sententiis non parentes, gladium suae potestatis et auctoritatis, ecclesiasticam scilicet censuram impendant, quum ab ipsis secularibus judicibus super hoc fuerint requisiti.

(§. 54.) *De appellationibus.*

Statuimus, quod omnes causae ad forum ecclesiasticum pertinentes, coram ordinariis vel ecclesiasticis judicibus juxta sacras et legitimas sanctiones agitari, tractari, vel ventilari debeant, et per eos libere et absque impedimento ullo vel obstaculo terminari: et si aliquando super hujusmodi causis ad apostolicam sedem ac alios superiores, ad quos appellare jura permittunt, appellari contigerit, tam appellantes, quam appellati, ad praefatam sedem seu ad superiores praedictos accedere super appellationum prosecutionibus libere et absque inhibitione aliqua permittantur. Si vero Rex seu Regina, vel quicumque alii de regno praedicto, postquam coram ipsis de hoc protestatum fuerit vel exceptum, contra constitutionem hujusmodi venerint, de causis hujusmodi cognoscendo, vel appellantes ad sedem apostolicam seu superiores praefatorum, a prosecutione appellationum ipsarum quomodolibet prohibendo, seu alias contra constitutionem hujusmodi excedendo, ab hujusmodi prohibitione, impedimento, seu cognitione omnino non destiterint, Regi seu Reginae praefatis in praedictis excedentibus tam diu ecclesiae sit interdictus ingressus, quousque omnem processum per eos habitum in causis praedictis, quem cassum et irritum nunciamus, omnesque prohibitiones et gravamina revocaverint cum effectu: alii vero duces, barones, et alii inferiores judices, contra constitutionem excedentes praesentem, nisi infra triduum, postquam coram eis, ut supra denunciatum, protestatum fuerit vel exceptum, prohibitiones, impedimenta, gravamina, ac processus super hujusmodi [causis] revocaverint cum effectu, ac procedendo in causis hujusmodi destiterint, ipso facto excommunicationis sententiae se noverint subjacere, a qua, congrua satisfactione praemissa, ab episcopis, in quorum dioecesi persona vel res, super quibus vel contra quos processerint, [sit constituta,] juxta formam ecclesiae possint absolvi.

(§. 55.) *De immunitate ecclesiastica.*

Quum Regum, principum, baronum et aliorum catholicorum fidelium proprium et peculiare ab antiquo fuisse noscatur, ecclesias, monasteria, locaque sacra Deo aedificare; destructas vero, sive concisas, aut in se sive in ministris, vel in facultatibus, juribus, privilegiis, vel immunitatibus suis diminuta sive oppressa relevare, reficere, defendere, ac etiam restaurare, prout per facti evidentiam, videlicet per aedificationem, refectionem, et reparationem ecclesiarum et monasteriorum multis et latis possessionibus, aedificiis, juribus, privilegiis, praerogativis et immunita-

tibus dotatorum, antiquitas ipsa omni digna veneratione et imitatione testatur; multum profecto ab antiquorum et majorum suorum videntur vestigiis deviare, qui ecclesias ipsas, vel earum bona seu jura destruunt, scindunt, occupant, vel invadunt, seu earum privilegia et immunitates imminuunt et infringunt, aut qui talibus tacite vel expresse consentiunt, seu qui talia et his similia contra Deum ejusque ecclesiam atque ministros impie committentes, per assumptae potestatis vel jurisdictionis officium non compescunt et ab ipsis desistere per remedia opportuna non cogunt. Declaramus igitur atque decernimus, ecclesias et ecclesiasticas personas, ab omnibus angariis et parangariis, exactionibus et collectis, et aliis superinductionibus, oneribus, et muneribus sordidis laicorum, necnon a praestationibus tributorum, pedagiorum, seu vectigalium pro ecclesiasticis personis, evectionibus, et rebus ipsorum, qui non causa mercimonii sive negotiationis, sed pro suis et ecclesiarum suarum necessitatibus per terram sive per aquam ducunt seu transeunt, omnino immunes et exemptos esse, juxta canonicas et legitimas sanctiones, nec per aliquos, cujuscumque altitudinis, jurisdictionis seu etiam potestatis, ad talium praestationem posse vel debere compelli.

(§. 56.) *De prohibitis extorsionibus ab ecclesiis.*

Et quia in regno Ungariae, et aliis terris nostrae legationis, ecclesiae et ecclesiasticae personae, a multis, et in multis et variis, super praedictis et aliis similibus indebite et contra justitiam aggravantur, in periculum animarum illorum, qui talia agunt, et ecclesiarum ac personarum ecclesiasticarum non modicum detrimentum et derogationem ecclesiasticae libertatis; nos autem animarum saluti, et ecclesiarum ac personarum ecclesiasticarum immunitati super hoc providere volentes, districtius prohibemus, ne de cetero ecclesiis et ecclesiasticis personis talia imponantur, aut exigantur seu extorqueantur ab eis, vel ipsae ecclesiae aut personae super talibus praestationibus quomodolibet molestentur: quod si contra prohibitionem hujusmodi, quisquam ab ecclesiis vel personis praedictis, aliquid occasione praedicta extorquere praesumpserit vel auferre, seu super praedictis vel eorum aliquo ecclesias vel personas aggravare praedictas, nisi infra triduum omnia restituerit, quae ab hujusmodi personis occasione praedicta extorsit, ingressum ecclesiae et perceptionem sacramentorum sibi noverit interdictos: quod interdictum, satisfactione praemissa, per dioecesanum valeat revocari.

(§. 57.) *De vestium cultu conformi in sodalitiis religiosis.*

Et quia inhonestum extitit, quod canonici regulares vel monachi diversis vestibus vestiantur, quum ex hoc proveniat invidia, murmur, et scandalum inter ipsos, statuimus, quod omnes in eodem monasterio vel regula canonica, et sub eadem professione morantes, indifferenter uno et eodem vestiario induantur: prohibentes expresse, ne quis eorum vestes aliquas alicujus coloris, nisi tantummodo albi, vel nigri, seu grisei habere praesumat, in quibus brunetam nigram, garzatum et alium quemcumque pannum notabiliter delicatum interdicimus universis. Vestes non habeant brevitate vel longitudine deformatas. Qui vero in praedictis excesserint, per suos dioecesanos vel superiores alios castigentur, salva distinctione ac discretione diversorum ordinum servata inter monachos, sive canonicos, et conversos.

(§. 58.) *Praescriptus ciborum modus.*

Quia, sicut audivimus, quidam monachi et canonici regulares sicut laici et clerici seculares consueverunt incedere, in animarum suarum periculum et scandalum plurimorum, praecipimus, ut canonici regulares sine superpelliceis vel tunicis lineis, seu cappis clausis, monachi vero sine cappis, aut cucullis seu scapularibus, extra domos suas de cetero non incedant, nec etiam intra domum. Si vero contra facere praesumpserint, administrationem habens, eam ipso facto amittat; et monachus sive canonicus regularis per abbatem, priorem, vel praepositum puniatur, et si is negligens fuerit, per episcopum suppleatur.

Statuimus, ut a die Quatuor Coronatorum, usque ad diem natalis Domini, a sanguine et carnibus omnes monachi, cujuscumque ordinis, (praeterquam infirmi, debiles, et delicati, cum quibus abbates discretione praevia poterunt dispensare,) abstineant, omnibus diebus, exceptis dominicis, jejunantes. Poterit tamen abbas ex causa cum aliquibus, ut aliquando bis comedant, dispensare: nec comedant ter in die, nisi pueri, infirmi, vel qui in refectorio leget: nec comedant extra domos suas in parochiis suis, nisi quando procuratio ab aliquibus debetur eisdem. A Septuagesima, usque ad Pascha, quantum ad esum carnium et esum sanguinis, idem praecipimus firmiter observari; canonicos autem regulares, suam regulam regulariter praecipimus observare. Praecipimus etiam, quod nullus canonicus regularis diebus Lunae et Mercurii carnes in refectorio comedat, nisi festum novem fuerit lectionum. Silentium autem in claustro, refectorio, et dormitorio firmiter praecipimus observari horis debitis et statutis in loco, ubi ad minus tres monachi aut regulares canonici commorantur; ita scilicet, quod aliquis loqui non audeat, nisi voce adeo submissa, quod tertius ab ipso audire non possit.

(§. 59.) *Non exeundum extra septa monasterii.*

Quoniam, sicut audivimus, quidam monachi et canonici regulares aliquorum monasteriorum, consueverunt extra septa sui monasterii, tam patenter, quam latenter, tam turpiter, quam damnabiliter per terram saepius evagari, statuimus, ut nullus, excepto capellano, et illis, quibus ex necessitate administratio competit, septa monasterii sui exire audeat, nisi prius ab abbate vel priore, seu praeposito, (et si abbas, vel prior, seu praepositus praesentes non fuerint, ab eorum vicariis, vel aliis potestatem habentibus,) eis specialiter licentia sit concessa: quibus abbas seu prior, vel praepositus, vel eorum vicarii, sine causa necessaria vel rationabili, exeundi licentiam non concedant. Nec etiam obtenta licentia, sine socio quis pedes exire praesumat. Si vero abbates, priores, praepositi, vel alii regulares praelati, seu eorum vicarii in aliquo praemissorum negligentes inventi fuerint vel remissi, suspensionis vel majoris vindictae sententia a dioecesanis suis se noverint puniendos. Prohibemus, ne monachi vel canonici regulares ecclesias ad firmam recipiant, vel conducant, aut sine licentia dioecesanorum episcoporum, vel aliorum ordinariorum, parochialium ecclesiarum capellani existant; sed ad sua monasteria redeant, donec redierint, non celebraturi.

(§. 60.) *Venatio religiosis viris vetita.*

Si quis religiosus inventus fuerit cum canibus et avibus venatoriis, cuicumque occupanti conceduntur a nobis. Nullus regularis, cujuscumque ordinis, continue deservire audeat in parochialibus ecclesiis secularium ultra octo dies, sine illius parochialis ecclesiae ordinarii licentia speciali: qui vero tales scienter ultra octo dies loco capellanorum ad celebrandum vel ad ecclesiastica sacramenta ministrandum tenuerint vel sustinuerint, sint ipso facto ab ordinum executione suspensi: quae suspensio per dioecesanos, imposita eis sub hujusmodi excessu seu transgressione poenitentia competenti, ac injuncto sibi, quod in talibus ulterius non excedant, valeat relaxari. Excommunicentur monitione praemissa omnes monachi et religiosi, qui relictis claustris suis, absque praelatorum suorum licentia, ad scholas ire, vel aliud quam grammaticam, theologiam, aut logicam in scholis audire praesumunt.

(§. 61.) *Consortium anathemate percussorum fugiendum.*

Quia, sicut audivimus et in parte vidimus, in regno Ungariae et aliis terris nostrae legationis, ecclesiasticae personae, tam seculares quam regulares, et plerumque, quod gravius est, praelati, excommunicationum, suspensionum, et interdictorum sententias, in singulares personas, collegia, universitates, ac terras, villas, vel loca, a suis judicibus, vel a jure sive a canone promulgatas, usque ad haec tempora, in grave animarum periculum, et illorum, ad quorum instantiam, vel pro quibus hujusmodi sententiae latae fuerint,

non modicum, immo plerumque maximum detrimentum, nec non in gravissimum auctoritatis et potestatis ecclesiasticae censurae contemptum, et derogationem ecclesiasticae libertatis, prout tenentur et debent, hactenus minime servaverunt, nec fecerunt ab aliis observari, juxta mandatum Apostoli et statuta canonica excommunicatos hujusmodi non vitando; sed in salutatione, osculo, mensa, divinis officiis, ac aliis ab Apostolo et sacris canonibus prohibitis, damnabiliter communicantes cum eisdem laicis idiotis atque simplicibus, quos ad hujusmodi sententias observandas persuasionibus, monitis, et exemplis inducere, et per censuram ecclesiasticam gravius compellere debuissent, suis pravis et perniciosis exemplis viam, immo inviam et laqueos damnabiles ad contemptum libertatis et censurae ecclesiasticae paraverunt; quia, ut scriptum est, quod fit a praelatis, trahitur a subditis facile in exemplum, sicque peccatis exigentibus, ex talium abusu, negligentia et contemptus ac plurimorum malitia evenit; accidit, quod pauci inveniuntur in regno et terris praedictis, qui ecclesiasticam censuram revereantur et timeant, quum videant defensores ipsius censurae praelatos, et alias inferioris gradus ecclesiasticas personas, pastores, patres, et medicos animarum suarum, hujusmodi sententias, per ipsos potius divina quam humana auctoritate prolatas, quarum ad ipsas specialiter spectat tuitio, notabiliter et damnabiliter non servare; quia, ut sapiens ait: „*nec sic inflectere animos dicta possunt, ut vita regentis*“, propter quae, censura et libertate hujusmodi vilipensis, jam indifferenter et impune in regno et terris praedictis captivantur, verberantur, mutilantur, ac etiam occiduntur clerici, et, quod severius est, praelati bonis ac juribus suis, tam mundanis, quam ecclesiasticis, spoliantur, ecclesiae, monasteria, et bona ac jura ipsorum ab ipsis laicis occupantur, invaduntur, et damnabiliter detinentur, profanantur horribiliter, aliaque ruinis et incendiis destruuntur, earumque ac coemeteriorum immunitas infringitur ac etiam violatur, ac libertate ecclesiastica, quasi totaliter conculcata, in omnibus fere dissolvitur quotidie nervus ecclesiasticae disciplinae; nos autem, omnibus praelatis, tam regularibus, quam secularibus, et universis clericis in sancta synodo congregatis cum instantia petentibus, contra mala et pericula supradicta, per nostram constitutionem de opportunis remediis provideri, praesenti constitutione praecipimus: quod omnes et singuli praelati et clerici universi, etiam exempti, cujuscumque dignitatis, ordinis, vel religionis existant, excommunicationis, suspensionis, et interdicti sententias, ab ejusdem regni praelatis nostrae legationis, et aliis ordinariam vel delegatam jurisdictionem habentibus, vel a jure seu a canone, in quascumque personas vel loca prolatas, postquam eis per denunciationem illorum praelatorum vel judicum, vel alio quocumque modo de talibus sententiis constiterit, inviolabiliter observent, ipsasque ad requisitionem dictorum praelatorum et judicum denuncient, et a sibi subditis denunciari faciant, et inviolabiliter observari; se suosque subditos subtrahendo, aliosque a communione talium excommunicatorum in salutatione, osculo, cibo, et potu, ac divinis officiis, nec non a celebratione divinorum in interdictis locis vel ecclesiis, quantum in eis fuerit, revocando et expressius prohibendo. Si qui vero propriae salutis immemores, et hujusmodi sanctae constitutionis, nec non libertatis ac censurae ecclesiasticae contemptores, tales excommunicatos denunciare, ac in praedictis et aliis, in quibus excommunicati sunt de jure vitandi, vitare, et a sibi subditis denunciari ac vitari facere, diabolica fraude contempserint, vel in ecclesiis sive in locis interdictis celebrare divina quacumque temeritate praesumpserint, si singulares sive privatae personae fuerint, excommunicationis, si collegium vel universitas ecelesiastica, secularis aut regularis fuerit, eorum ecclesiae sive monasteria ipso facto ecclesiastico subjaceant interdicto: a quibus sententiis, post congruam satisfactionem exhibitam illis praelatis sive judicibus, qui hujusmodi sententias protulerint,

et illis, pro quibus, sive in quorum favorem praefatae fuerint sententiae latae, ab ipsis praelatis et judicibus, qui sententias protulere praedictas, vel ab aliis superioribus, ad quos talium absolutio et relaxatio spectet de jure, juxta formam ecclesiae absolutionis et relaxationis interdicti beneficium valeant obtinere.

Quod autem de denunciandis excommunicatis supra diximus, intelligimus de Polonis, quantum ad Polonos, et de Ungaris et incolis terrae Regi Ungariae subjectae, quantum ad Ungaros et ipsos incolas.

(§. 62.) *Publici grassatores anathemate damnati.*

Nonnullos execrabiles peccatores, qui solent justis hominum laboribus, ex quibus fragilitas humana reficitur, nonnumquam etiam sanctis viris, in agone hujus seculi certantibus, opportunis, perversitate quadam diabolica invidere, videlicet vinearum et agrorum dissipatores, depopulatores, seu destructores, nocturnos et diurnos, publicos et occultos, excommunicationis sententia innodamus; a qua, postquam satisfecerint damnum passis, et de publicis idoneam praestiterint cautionem, quod similia de cetero non committent, valeant a suis dioecesanis episcopis, juxta formam ecclesiae consuetam, absolutionis beneficium obtinere.

(§. 63.) *Colenda ecclesiarum jura et privilegia.*

Quum universalem ecclesiam, quam sibi redemptor noster suo sanguine copulavit, cui Romana ecclesia adeo specialis et singularis praeeminentia privilegii est praelata, quod mater sit omnium et magistra, ipsiusque praelati, sacerdotes, clerici, sint patres, pastores, et judices animarum religionis christicolae super Reges et Reginas divinitus exaltati, dictosque praelatos sacros et ministros, quibus potestas ligandi atque solvendi animas a domino est concessa, Reges ipsi et principes, ac fideles populi christiani honorare atque revereri pro animarum teneantur salute, — multum profecto praesumere ac enormiter excedere sunt censendi, ii maxime, qui gloriantur nomine christiano, quum ecclesias et personas ecclesiasticas, quibus de bonis sibi a Deo datis erogare, easque suis favorabilibus privilegiis et immunitatibus praemunire, atque ab injuriis, damnis, seu violentiis, suae potestatis brachio defensare tenentur, per statuta, edicta, conjurationes, confoederationes, conspirationes, colligationes, machinationes, tacitas vel expressas, vel alia varia diversorum gravaminum genera perturbant, inquietant, opprimunt vel molestant, seu ecclesias ipsas, aut bona ipsarum vel ecclesiasticarum personarum, vel jura ipsarum occupando, invadendo, vel de facto indebite auferendo, aut in ipsa..... [1].

VIII *.

Incipiunt constituciones Jacobi Archiepiscopi Gneznensis,

[quae anno 1285 die 6 mensis Januarii in Lanciciensi synodo editae videntur.]

Et primo, de septem sacramentis.

In nomine domini nostri Jesu Christi, amen. Cum apostolus dicat: „*fundamentum aliud nemo potest ponere, quam id, quod est Christus Jesus*“, et Gregorius inferat: „*ubi Christus*

[1]) Następnie dodaje RAJNALD uwagę, w słowach: „*Mutila sunt acta hujus concilii, atque in superiora verba desinunt, tum in Vaticano, tum Vallicellano MS. Hujus rei causa suo loco allata est* (*an. Chr.* 1279 *n.* 34, *et an.* 1280 *n.* 8.): *dissolutam nempe Ladislai Regis ab impiis subordinati jussu sacram synodum, armorumque terrore disturbatam, quod scelus atrox, inflictis a legato justis poenis expiatum,* (*eod. n.* 8.) *vidimus*“.

*) Ob. wiadom. o tych Statutach, wyżéj str. 338 pod L. 27. i 28.

fundamentum non est, nullius boni operis potest esse superedificium": Nos Jacobus miseracione diuina Gneznensis Archiepiscopus, una cum venerabilibus patribus, nostris fratribus episcopis provincie Polonie, constitucionibus predecessorum nostrorum manentibus illibatis, propter multiplicacionem emergencium casuum et subcrescentem [1] maliciam peruersorum, aliqua duximus statuenda, a fundamento, quod positum est, quod est Christus, et fide katholica, que de ipso et super ipsum fundata est, utpote supra firmam petram principaliter inchoantes.

(§. 1.) Inprimis ergo statuimus: quociescunque Episcopi per suas dyoceses synodos celebrauerint, omnibus presbyteris et clericis per se vel suos vicarios sacramenta ecclesie et articulos fidei in simbolo apostolico exponere et distinguere debent sigillatim, cum eos scire omnes clerici explicite teneantur in hunc modum: Septem sunt sacramenta ecclesie: baptizmus, confirmacio, penitencia, extrema unccio, sacer ordo, matrimonium; que per ordinem in hoc versiculo designantur:

„*Abluo, firmo, cibo, luo, linio, perveho, nubo*".

Articuli vero fidei patent in simbolo taliter distinguendo. Primus articulus: „*credo in deum*" etc; secundus incipit: „*et in Jesum Christum*" etc; tercius: „*Passus sub Poncio*" etc; quartus: „*descendit ad inferos in anima tantum*" etc; quintus: „*tercia die resurrexit a mortuis*"; sextus: *ascendit ad celos in anima et corpore*"; septimus: „*inde venturus est*"; octauus: „*credo in spiritum sanctum*"; nonus: "*sanctam ecclesiam katholicam*"; decimus: „*sanctorum communionem*"; undecimus: „*remissionem peccatorum*"; duodecimus: „*carnis resurrectionem*" etc. Hij autem articuli secundum theologos taliter distinguntur: secundum vero juristas, sunt septem, cum hijs versiculis distinguantur:

„*Nascitur, abluitur, patitur, descendit ad yma,*
Surgit et ascendit, venit discernere cuncta".

(§. 2.) Item statuimus, quod omnes clerici, dum horas dicunt in prima et in completorio, simbolum predictum dicant distincte et eciam omnes horas; et dum sunt apud suas ecclesias, in ecclesijs ipsas dicant taliter alta voce, quod se intelligant, et ab alijs audiantur. Et ante quamlibet horam dicant oracionem dominicam, post horam vero, „*Salve regina*" cum tribus collectis, prima de domina (sic.): „*protege domine*"; secunda contra gentiles: „*deus qui sanctam ciuitatem*"; tercia pro peccatis: „*Exaudi domine ecclesiam tuam*", cum illo: „*et pacem tuam nostris concede temporibus*"; ante horas vero de domina, „*Ave Maria*" genibus provolutis.

(§. 3.) Statuimus eciam, ut omnes presbyteri singulis diebus dominicis, intra missarum sollempnia dictum simbolum et oracionem dominicam, et salutacionem virginis gloriose, decantato simbolo, loco sermonis exponere populo debeant in polonico, et festa indicere. Si qui autem adeo periti fuerint, exponant ewangelium ad bona opera facienda et vicia fugienda, et ad diuinum officium, aut saltem ad corpus Christi videndum, populum inducentes. Et ante elevacionem campana pulsetur, ut homines concurrant, ac deinde, ut orent pro domino papa et omni gradu ecclesie, pro regibus et principibus, cunctoque populo christiano, pro pace et bono statu terre, et cunctis, que sunt uniuersorum et singulorum usibus profutura, specialiter autem pro benefactoribus et patronis, ac singulariter pro vivis, et defunctis ibi sepultis.

(§. 4.) Preterea, ut populus suas non subterfugiat ecclesias, maxime in sepulturis eligendis, sed ad eas pocius ipsius deuocio excitetur, statuimus et firmiter precipimus obseruari, ut beneficia et nomina benefactorum ecclesie cujuslibet habeantur in scriptis, et post exhortacionem hujusmodi publice recitentur; et ut pro ipsis fiat oracio specialis, et dies

[1]) *subcrescenciam* (!) rkpm.

obitus eorum in libris et prope sepulcra parietibus innotentur, et ut eorum anniuersarium parentibus nuncietur, qui ad eorum inuitentur exequias, talibus precipimus celebrari; in fine autem exhortacionis hujusmodi, populus generalem confessionem faciat in hec verba: „*Kayesse Bogu*“ etc.

(§. 5.) Item statuimus, ut in omnibus ecclesijs nostre prouincie kathedralibus et conuentualibus hystoria beati Adalberti habeatur in scriptis, et ab omnibus usitetur et cantetur.

(§. 6.) Statuimus [1] insuper ad conservacionem et promocionem lingwe polonice, in singulis locis ecclesiarum kathedralium et conuentualium, et alijs quibuscunque locis non ponantur rectores scolarium, nisi linguam polonicam proprie sciant, et possint pueris auctores exponere in polonica lingua.

(§. 7.) Item volumus et statuimus, ut archidyaconi, dum officium visitacionis exercent, ab omnibus presbyteris sibi subjectis audire canonem teneantur, et eos, si, quod legunt, intelligant, examinare in officio misse toto ordine, verbis, gestibus atque signis. Huic eciam constitucioni adicientes statuimus, ut tunc presentes constituciones apud ipsos presbyteros videant, et in eis ipsos examinent, si eas executur, diligencius inquirentes.

(§. 8.) Item statuimus, ut presbyteri vel rectores ecclesiarum, sacerdotalia et altaris munda semper habeant ornamenta. Adicimus eciam, ut eucaristiam et alia ecclesiastica sacramenta munde seruare debeant et decenter.

(§. 9.) Statuimus eciam, ut ecclesias suas habere debeant inferius et superius omni sorde mundatas; nam verecundum est in sacris, quod dedecet in prophanis.

(§. 10.) Item statuimus, ut non vendantur ecclesiastica sacramenta; cum gracia debeat gratis dari [2].

(§. 11.) Adicientes eciam statuimus, ut infirmi sine dilacione, quociens opus est, visitentur, et quod eucaristia per sacerdotes precedente sono campane, in ciuitatibus autem precedente lumine honorifice deferatur.

(§. 12.) Preterea statuimus, ut de hijs omnibus et alijs, que ad officium pertinent sacerdotum et aliorum quorumlibet, statutis, que cauta sunt, per archidiaconos aut ipsorum vicarios, dum visitacionis exercent officium, [omnes presbyteri inquirentur [3],] et in hijs delinquentes, secundum qualitatem delicti, ab hijsdem archidyaconis puniantur.

(§. 13.) Preterea statuimus, ut cimiteria semper sint plancis circumdata vel fossato, ut non sacrum dinoscatur a sacro.

(§. 14.) „*Non audiatur missa presbyteri, qui concubinam habet. d. XXXII. c. p°.* [4] — Post „hoc autem [5] precipiendo mandamus, ut nullus missam audiat presbyteri, quem scit concu„binam habere indubitanter, vel subintroductam mulierem. Unde eciam ipsa sancta syno„dus hoc capitulum sub excommunicacione statuit, dicens: Quicunque sacerdotum, dyaco„norum, subdyaconorum [6], post constitutum beate memorie predecessoris nostri sancti Leonis „pape aut Nicolai episcopi [7] de castitate clericorum, concubinam palam duxerit, vel ductam „non relinquerit, ex parte omnipotentis dei et auctoritate apostolorum principum [8] Petri „et Pauli precipimus, et omnino contradicimus, ut missam non cantet, nec ewangelium „legat, nec epistolam ad missam, neque eciam [in] presbyterio cum hijs ad diuina officia, „qui prefate constitucioni obedientes fuerint, maneat, neque partem ab ecclesia suscipiat“ [9].

[1]) Na marginesie jest tu treścica: „*Nota: de magistris scholarum*“. — [2]) Cf. *cap.* 42. *X. de simonia.* (5. 3.) — [3]) Wyrazy w klamrze przeze mnie na domysł przywrócone, snadź błędem pisarza są opuszczone w rękopismie. — [4]) Cały ten artykuł jest wypisem z Dekretu Gracyana; mianowicie *c.* 6. *dist. XXXII.* Cytacya więc w rękopiśmie, co do liczby kanonu, (*p°*, t. j. *primo*), jest mylną. — [5]) ***Praeter hoc autem***, czytamy w kanonie. — [6]) ***sacerdos, diaconus, subdiaconus*** kanon. — [7]) ***Sanctissimi papae Leonis ac Nicolai de castitate***, Kanon. — [8]) ***auctoritate beatorum apostolorum Petri et Pauli***, kanon. — [9]) ***non obediens*** (!)

(§. 15.) Item, cum publici concubinarij excommunicati sint ipso facto per constituciones wenerabilis patris, domini Philippi Firmani Episcopi, quondam in partibus Polonie apostolice sedis legati: ac per consequens irregulares, quia diuinis officijs se immiscentur, nec non alij quam plures eis communicando, per ejusdem Philippi constituciones laqueum majoris excommunicacionis incurrant, cum eciam per constituciones wenerabilis patris Guidonis, quondam legati Polonie tales suis priuati sint beneficijs ipso facto, et sic sacrilegij crimen incurrant, et archidyaconi suspensi sint ab officiis ipso jure, si hec negligunt emendare, et si per hec frequens et graue multorum immineat periculum animarum; nos hijs irreuocandis positis, taliter duximus prouidendum: ut cum Archidyaconi super corrigendis talium excessibus negligentes [1] fuerint, dyocesani unam vel duas personas juratas fidedignas per singulas ecclesias suarum dyocesum secrete transmittent, et concubinas hujusmodi per dictos nuncios faciant captiuari, eciam inuocato, si ad hoc opus esset, brachio seculari patronorum aut eciam villanorum. Capte autem, cum sua prole taliter acquisita, pro arbitrio dyocesani redigantur in perpetuam seruitutem, aut si dyocesanis visum fuerit, recepta fidejussoria caucione, pro qualitate delicti, fustigata dimittatur; et nichilominus contra personas per censuram ecclesiasticam procedatur, et bona pro talibus comparata, in usus ejusdem ecclesie conuertantur.

(§. 16.) Item statuimus, ut ecclesiarum possessiones secularibus personis, cum per hoc in totum alienari soleant, nullatenus concedantur; si que jam concesse sunt, per eos, ad quos pertinent, infra anni circulum reuocentur: quod si neglexerint, ipsorum negligencia punita, per episcopos suppleatur illorum; ecclesiasticis personis tamen, et eciam laicis, eisdem tamen [2] seruientibus ecclesijs [ab] utrisque litteratoria caucione prestita, concedi poterunt de suorum dyocesanorum assensu, ita, quod nullatenus ad suos transeant [3] successores.

(§. 17.) Preterea volumus et ordinamus, ut nulla persona seu collegium, cujuscunque sit dignitatis aut status, prout juris est, irrequisito dyocesano, ecclesias vel monasteria fundare presumat: si qui vero contrauenerint, populus ab ipsorum diuinis, et demum a communione protinus arceatur, cum per hoc dissoluatur neruus ecclesiastice discipline: si qui vero contra hec priuilegia dixerint se habere, nobis ea usque ad instans Pascha debeant presentare.

(§. 18.) Et quoniam preterita pericula nos circa futura faciunt cauciores, volumus et ordinamus, ut si aliquc persone vel collegia a nostra se prouincia separauerint, scisma quodammodo faciendo, cum jam quidam per factum hujusmodi a sui dyocesani obediencia recesserint, pontificalia eis ministeria et ecclesiastica beneficia, sepulture videlicet et elemosine penitus denegentur; et si canonice moniti, ad unionem vel obedienciam non redierint, extunc populus ab ipsorum communione districcius arceatur; insuper a personis ecclesiasticis ad hospicia nullatenus colligantur. Hoc ipsum extendi volumus ad eos, qui jam scisma et inobedienciam hujusmodi commiserunt [4].

(§. 19.) Et quoniam quidam religiosi terrigenas nostros Polonos ad ordinem recipere frequencius aspernantur, alienigenas pocius amplectentes, cum ab indigenis beneficia rece-

fuerint, *maneant* (!) *neque part. ab eccl. suscipiant* (!); mylnie rkpm.— Wspomnione w tym artykule kanonu koncylium, jest koncylium Rzymskie z roku 1063: wspomnieni papieże są Leon IX (świety) i Mikołaj II.— [1]) *negligentes non fuerint*, mylnie rkpm.— [2]) *eidem* (!) *tantum* (!) mylnie rkpm.— [3]) *transeat* (!) rkpm. — [4]) Przepis tego artykułu wymierzony był bez wątpienia przeciw klasztorom Franciszkanów w Szląsku, z których ośm w tych czasach z pod Metropolii Gnieźnieńskiéj oderwało się, i przeszło pod saską prowincyę. Do nich także odnosi się tego Statutu artykuł 29[ty], i Statutu Janusza (z r. 1271 Kamieńskiego) art 2[gi]. Ob. wyżéj str. 363, tudzież STENZEL, *Urkk. d. B. Bresl.* p. LXV.

perint et recipiunt, pro quorum salute monasteria pocius sunt fundata, volumus et statuimus, ut ab hujusmodi contemptu per dyocesanum episcopum, per subtraccionem beneficiorum, ut supra cautum est, arceantur; et si aliqui contra hoc dicunt, se habere priuilegia, eadem teneantur nobis infra Pascha proximum presentare.

(§. 20.) Item cum et alias sit statutum, ut nullus, cuius condicio, status, genus et conversacio ignota est, ad ordines admittatur [1], nos hoc iterum innouantes, adicimus, ut eciam nullus extra nostram prouinciam promotus, ad seruiendum in nostra prouincia, vel recipiendum beneficium permittatur, nisi prius per dyocesanum fuerit admissus, et hoc per litteras ejusdem dyocesani patentes ostendat.

(§. 21.) Item quia plurimi vicarios recipiunt ad suas ecclesias minus ydoneos vel ignotos, ut eis salarium minus soluant, volumus, ut omnes vicarij huiusmodi archidyaconis presententur, ne in litteris admissionis idem plebani possint decipi, vel sigillis.

(§. 22.) Item volumus, ut vicarios ydoneos in suis ecclesijs perpetuo conueniant, et uictum quinque marcarum eis predestinamus habere.

(§. 23.) Item statuimus, ut cum ad alios sacros ordines debuerint ordinari, non recipiantur, nisi confessi, ne execucione suorum ordinum careant, si fuerint in mortali peccato.

(§. 24.) Item statuimus, ut ex quo fuerint ordinati, ordinacionis sue litteras habere teneantur: similiter, cum beneficiati fuerint, inuestiture sue litteras debeant obtinere.

(§. 25.) Item statuimus, ut nullus de beneficiatis se a sua ecclesia extra prouinciam vel dyocesin audeat absentare, nec alicui seruire, nisi de sui dyocesani licencia speciali.

(§. 26.) Item cum episcopi fundant ecclesias, aut fundatas dotare voluerint, statuimus, ut dos in perpetuam memoriam habeatur in scriptis, et sub sigillo prelati et patroni littera diligencius conseruetur. Si que autem decime pro usibus ejusdem ecclesie fuerint assignate, sub certa limitacione terre et quantitate valoris debeant assignari; ita, ut excrescencie, si que forent inposterum, ad mensam episcopi reuertantur. Hoc autem ad kathedrales ecclesias volumus extendi.

(§. 27.) Cum non sit malicijs hominum indulgendum, et quorundam adeo malignitas inoleuit, ut cum homines innoxii plena securitate se gaudere credant, ipsi peiores publicis viarum predonibus seu pirratis, homines insontes temeritate propria capiunt et faciunt captiuari; statuimus, ut ad instar nocturnorum populatorum agrorum seu robatorum publicarum stratarum, huiusmodi detestabiles predatores seu pocius proditores, ipso facto sentenciam excommunicacionis incurrant, et loca, in quibus habitauerint, et in quibus captiui detenti fuerint, ecclesiastico supponantur interdicto, donec captiuati taliter absque nullius exaccione peccunie, pristine reddantur libertati.

(§. 28.) Item [2] cum statutum sit, ut cum aliqui excommunicatos in curijs suis scienter detinent, in curijs eorum diuina officia non debeant celebrari; nos adicientes statuimus, ut si aliqui clerici moniti contra predictum statutum venerint, ab officiis et beneficijs sint suspensi.

(§. 29.) Et quoniam cautum est, ut conjuratores et conspiratores a proprio gradu cadere debeant, statuimus, ut si qui tales reperti fuerint, suis beneficijs spolientur.

(§. 30.) Item statuimus et firmiter precipimus obseruari, ut si qui clerici quibuscunque personis contra ecclesiam prestiterint patrocinium, consilium et fauorem, si beneficiati sint, ipsis beneficijs sint priuati, si vero non, ad ecclesiastica beneficia sint inhabiles obtinenda.

[1]) *admittantur* (!) rkpm.— [2]) Rubryka na marginesie: »*Nota*: *contra clericos celebrantes in curijs, ubi excommunicati detinentur*«.

(§. 31.) Item statuimus, quod cum aliqui copulandi fuerint, banna tribus diebus dominicis continuis in eorum parochijs promulgentur.

(§. 32.) Item, si rapta puella fuerit, nisi forte rapi se preceperit, raptori nullatenus copuletur, donec reddatur pristine libertati; et presbyteri taliter copulantes, pena trium marcarum argenti puniantur.

(§. 33.) Item, cum periculosum sit divorcij sentenciam ab imperitis proferri, statuimus, ut tales sentencie nonnisi a dyocesano vel Archidyaconis juris peritis ferantur.

(§. 34.) Item [1], cum Judei melioris condicionis esse non debeant christianis, et christiani res furtiuas, quamvis emptas, vero domino absque solucione precij cogantur ad restitucionem earum, statuimus, ut Judei, apud quos res furtiue inuente fuerint, absque solucione precij cogantur ad restitucionem ipsarum rerum. Si qui vero in hac abusione, ut res apud eos reperte, nisi data pecunia restituant [2], aut manutenuerint, aut eciam defensauerint, per censuram ecclesiasticam compescantur.

(§. 35.) Item statuimus, ut nullus apud Judeos res sacras vel libros deponere presumat, vel quomodolibet obligare, nisi in graui necessitate, de licencia prelatorum.

(§. 36.) Item, cum sit scriptum: *„diligenter agnosce vultum pectoris tui“*, statuimus, et firmiter precipimus obseruari, ut nullus inuestiatur aliquo beneficio curam animarum habente, nisi natus in terra, et eiusdem terre ydiomate peritus.

IX. *

[*Constitutionum quarumdam Jacobi Archiepiscopi fragmenta,*

quae e Synodo Gnesnensi anno 1290 die 14ma Octobris habita, emanasse videntur.]

(Fragmentum primum. De injuriis clericis illatis [3].)

Quod si episcopum capi contigerit, vulnerari, vel occidi, generale interdictum in tota conprouincia observetur: in alio prelato vel canonico cathedralis ecclesie, si predicta fuerint perpetrata, in tota diocesi generaliter cessabitur a divinis; si autem circa plebanum vel aliam personam ecclesiasticam, religiosam vel secularem, similia fuerint attemptata, in toto Archipresbiteratu; si vero ipsum archipresbyterum predictas injurias pati contigerit, in toto archidiaconatu cessabitur a divinis. Si res ipsorum capi contigerit, et ad locum aliquem deduci, locus, in quo rapiuntur et in quo detinentur, debeat subjacere ipso facto ecclesiastico interdicto.

[1]) Rubryka na marginesie: *»Nota: de judeis, et restitucione furatarum rerum obligatarum eis.«* — [2]) Porównaj przepis (art. VI.) w przywileju żydowskim Bolesława X^{cia} Kaliskiego z r. 1264; w *Jus pol.* Bandtkiego, p. 5.—

*) Ob. str. 338. pod L. 27 i 28.— [3]) Jak niniejszy artykuł w późniejszych Zwodach synodalnych statutów zlanym został w jeden przepis z ustawą Pełki Arcybiskupa z r. 1257, którą wyżéj str. 357. §. 1. stawiliśmy, obacz w Edycyi I^{széj} Stat. Trąby, str. 91 (nieliczbowaną) i w Wężyka, *Constitutiones* etc. pag. 329÷331.

(Fragmentum secundum. De anno gratiae [1]*.)*

Propter salutem animarum prelatorum et beneficiatorum quorumcunque, ac propter consolacionem amicorum et servitorum eorundem, per mortem ipsorum desolatorum, [statuimus,] ut cum quis de clero beneficiatus decederet, fructus primi anni pro debitis ipsius seruitoribus et amicis eiusdem, et alijs pijs causis et exequiis per illius anni circulum faciendis per eum, quem ad hoc executorem eligeret, aut si intestatus decederet, si cathedralis, collegiate, aut conventualis ecclesiarum prelatus canonicusque esset, per dyocesanum, si vero ruralis ecclesie rector vel alius quicunque clericus existeret, per decanum, sub testimonio archidiaconi, pro salute ipsius anime, converti debeant, deductis proventibus, unde vicarius valeat in ecclesia sustentari; annum domini a Circumcisione eiusdem inchoando.

X.*

[*Jacobi Archiepiscopi Gnesnensis constitutio*

DE DECIMIS LIBERALIBUS, QUAE DICEBANTUR, NON PERCIPIENDIS DE PAROCHIA VEL DIOECESI ALIENA,

in synodo Gnesnensi provinciali sancita,

ANNO VERO 1309 DIE 2 MENSIS MAJI RADZIEJOVIAE SCRIPTIS PROMULGATA.]

(1316.) *„In nomine domini amen. Universis presens transscriptum seu presentes „litteras inspecturis, Conradus, doctor decretorum, canonicus et officialis „Wratislaviensis, salutem in domino. Cum originalia instrumenta ubique de „facili non valeant exhiberi, certam cautelam quoad hoc juris providencia „adinvenit* [2]*, ut sic per ipsorum exempla originalium auctoritas habeatur. „Hinc est, quod discretus vir, dominus Hanco plebanus in Bresinic* [3] *nobis „stantibus Wratislavie in curia nostra, quasdam litteras sub vero sigillo „domini Jacobi dei gracia Gneznensis Archiepiscopi pendenti, in pergameno „non cancellatas, non abolitas presentavit et legi fecit, tenoris inferius de„notati, petens ipsas per personam publicam transscribi et exemplari aucto„ritate ordinaria in formam publici documenti redigi. Sigilli vero dispo„sicio erat oblonga; in cujus medio fuit tabernaculum, in quo sedebat ymago „pontificalis infulata, elevans dextrum brachium ad benedicendum, in sini„stro autem brachio tenebat curvaturam. Titulus vero sigilli fuit talis: si„gillum Jacobi dei gracia sancte Gneznensis ecclesie archiepiscopi. Quare, „cum justa et bona petentibus non sit denegandus assensus, ad ipsius do„mini Hankonis plebani de Bresinic peticionem instantem, ipsas litteras una „cum notario publico et testibus infrascriptis vidimus diligenter, Johanni „de Mersseburg notario et persone publice dedimus in mandatis, ut ipsas „auctoritate nostra ordinaria transscribere deberet, ut sic per hoc cum ori-*

[1]) Ob. ustawę tę w Edycyi I[széj] Statutów TRĄBY, str. (nieliczb.) 51, gdzie ją przejęto z wyrażném wymienieniem prawodawcy *Jakóba.*

*) Ob. wiadomość o tych Statutach, wyżéj str. 339. pod L. 30. Według wyrażonéj tamże rozprawy STENZLA dokument niniejszy podaję.— [2]) *adiuverit* (!) mylnie u STENZLA.— [3]) *Bresmir* (!) mylnie u STENZLA. Ma to być według niego dzisiejsza wieś *Briesen*, pod miastem Brzegiém, w Szląsku pruskim.

„ginalium tenore haberent perpetuam firmitatem; ita videlicet, ut illis fides, „que ipsis originalibus litteris adhibenda esset, eadem fides hujusmodi trans„scripto debeat adhiberi. Tenor autem ipsarum litterarum noscitur esse talis:

Noverint universi presencium noticiam habituri, quod nos Jacobus, divina miseracione sancte Gneznensis ecclesie Archiepiscopus, constituti in Gnezdna in provinciali synodo, de consilio et assensu fratrum nostrorum episcoporum tunc presencium, et aliorum nostre provincie prelatorum, super decimis liberalibus non recipiendis de parrochia vel dyocesi aliena, constitucionem edidimus in hec verba:

(§. 1.) Quoniam propter officium debetur beneficium, statutum declaramus sentencialiter, ut sicut non licet officia divina alienis parrochianis inpendere, sic eciam utputa decimas militales et liberas recipere ab eisdem [non liceat,] maxime de dyocesi aliena; nisi forsan super hijs certis et determinatis [privilegiis] fundate sint, et hoc de dyocesani processerit voluntate.

Quocirca universitati vestre mandamus in virtute obediencie, et vobis nichilominus sub pena synodali [precipimus [1]], quatenus dictam constitucionem tenere ac servare, ac secundum ipsam judicare omnimode debeatis, si meritum obediencie vobis lucrifacere, et effugere cupitis ecclesiastice acrimoniam ulcionis. Datum in Radeyov, VI. nonas Maji, anno domini MCCC nono.

„In cujus rei testimonium, sygillum officialatus nostri duximus presentibus „appendendum.“

»Et ego Johannes quondam Heinrici de Aldenburg, Mersburgensis dyocesis auctoȣritate imperiali publicus notarius, habens ab ipsa auctoritate imperiali hujusmodi »litteras exemplandi plenariam potestatem, ipsas de mandato dicti domini officia»lis, et ad peticionem discreti viri domini Hanconis plebani de Bresinyc memorati, »exemplavi, et in publicam formam redegi, meoque signo et nomine consignavi, et »coram clericis testibus infra scriptis, ad hoc specialiter rogatis, dictas litteras legi »in loco predicto, anno domini MCCCXVI, proximo Sabbato post nativitatem be»ate virginis, hora tercia, presentibus discretis viris dominis: Zamborio plebano »in Lesna, Petro vicario ecclesie Sancti Johannis in Wratislavia, Michaele famulo »domini Heinrici de Droguz, et alijs fidedignis.«

XI.*

[*Fratris Gentilis*,

CARDINALIS ET APOSTOLICAE SEDIS IN UNGARIA ET POLONIA LEGATI

Constitutiones in concilio Posoniensi promulgatae

DIE 10 MENSIS NOVEMBRIS, ANNO 1309.]

(1359.) *»In nomine domini Amen. Nouerint uniuersi et singuli, quibus nosse fuerit opportunum, quod nos Petrus prepositus Opoliensis et officialis Wratislauiensis, ac Laurencius Harthlibi canonicus et Judex capituli Wratislauiensis ecclesie, vidimus et*

[1]) Wszystkie wyrazy w tym dokumencie w klamrach postawione, podaję na mój domysł, w miejsce oczéwiście brakujących. W tym zaś ustępie prócz tego poprawiłem text, przez przełożenie słów kilku, które błędem pisarza aktu, lub może i druku u STENZLA, w sposób następujący przemylone czytamy: *»mandamus in virtute vobis nichilominus obediencie et sub pena sinodali quatenus.«* it.d.—

*) Ob. wiadomość o tych Statutach, str. 339. L. 31. Podajemy je tu według transsumptu Wrocławskiego z r. 1359. W Zwodzie TRĄBY (str. 12), i WĘŻYKA (str. 16), jest jeszcze w całéj obszérności podana,

diligenter inspeximus quasdam patentes litteras papales, videlicet domini Clementis pape sexti, vera bulla ejus plumbea in filis sericis rubei et glauci coloris dependente, more Romane curie bullatas, sanas et integras, non cancellatas, non viciatas nec abolitas, sed omni prorsus vicio et suspicione carentes, tenoris et continencie infrascripte. Quas quidem litteras honorabilis vir dominus Beldo de Proscow canonicus Wratislauiensis Syndicus et procurator capituli ejusdem Wratislauiensis ecclesie, nobis exhibuit, ipsasque per Johannem Pauli de Policz subscriptum notarium publicum, syndicatus et procuratorio nomine dicti Wratislauiensis capituli, scribi, transsumi, seu exemplari petivit, et in formam redigi publici documenti. Tenor vero earundem litterarum papalium, de quibus supra narratur, per omnia sequitur in hec verba:

(1345.) „*Clemens Episcopus seruus seruorum dei. Ad perpetuum rei memoriam. Hijs que interdum pro libertate ac utilitate ecclesiarum ac earum prelatorum et aliarum personarum ecclesiasticarum presertim per legatos sedis apostolice a latere missos, ut status ecclesiarum et prelatorum ac personarum predictorum magis decorus et honorabilis perseueret, tam prouide, quam salubriter statuuntur et eciam ordinantur, libenter adicimus apostolici muniminis firmitatem, ut illa perpetuis futuris temporibus illibata consistant, que nostro fuerint presidio communita. Sane peticio* [1] *venerabilis fratris nostri Apeczconis Episcopi Lubuczensis nobis nuper* [2] *exhibita continebat, quod dudum bone memorie Gentilis tituli sancti Martini in montibus presbyter cardinalis in regno Ungarie ac prouincia Polonie, infra quam ecclesia Lubuczensis existit, et quibusdam alijs terris eidem regno adjacentibus, auctoritate sedis apostolice plene legacionis fungens officio, in concilio videlicet per eum apud Posonium Strigoniensis diocesis constitutum in dicto regno Ungarie celebrato, nonnullas constituciones pro libertate ac utilitate ecclesiarum ac earum prelatorum et aliarum personarum ecclesiasticarum infra fines legacionis sue consistencium edidit utiles et salubres inhibiciones, prohibiciones, decreti interposiciones, ac excommunicacionis, suspensionis et interdicti sentencias et nonnullas penas alias continentes, prout in litteris prefati cardinalis inde confectis, ipsius sigillo munitis, quarum quidem constitucionum certa capitula de verbo ad verbum presentibus inseri fecimus, continetur. Quare pro parte dicti Episcopi nobis extitit humiliter supplicatum, ut capitula predicta et omnia in eis contenta, cum prefate littere timeantur vetustate consumi, fulcire apostolico munimine dignaremur. Nos igitur ecclesias et earum prelatos ac personas ecclesiasticas predictas in suis libertatibus ac utilitatibus, quantum cum deo possumus, confouere volentes, ipsius Episcopi supplicacionibus inclinati, capitula predicta rata et grata habentes, illa auctoritate apostolica ex certa sciencia confirmamus, et presentis scripti patrocinio communimus. Tenores autem dictorum capitulorum tales sunt*“:

In nomine domini, amen. Anno ejusdem millesimo trecentesimo nono, indiccione septima, pontificatus domini Clementis pape quinti anno quarto, incipiunt constituciones edite per Reuerendum patrem dominum Gentilem, dei gracia tituli sancti Martini in montibus presbyterum Cardinalem in regno Ungarie, Polonie, ac partibus illi conterminis apostolice sedis legatum. Et primo prohemium super statu.

Frater Gentilis miseracione diuina tituli sancti Martini in montibus presbyter cardinalis, apostolice sedis legatus, ad futuram rei memoriam. Diversa medici morborum varietati

lecz nie poznana tegoż Kardynała „*Practica et forma*« o elekcyi kanonicznéj, która także snadź na Synodzie w Węgrzech uchwaloną została. Odsyłamy czytelnika w téj materyi do rzeczonych Zwodów.—
[1]) Od tych wyrazów dopiéro: »*Peticio pro parte*« etc. poczyna się list papiéski w RAYNALDA rocznikach.—
[2]) »*nuper*«, opuszczone u Raynalda.

medicamenta propinant, et ipsorum morborum qualitatibus, secundum artis periciam efficacibus remedijs exquisitis, aliquibus grauioribus ferrum adhibent, quibusdam ignem adiciunt, alijs vero, qui leui possunt fomento sanitatem recipere, facilia medicamentorum antidota subministrant. Sic et dominus noster Jhesus Christus sub figura Samaritani medici formam assumens, wlneribus infudit vinum et oleum sauciati. Nos itaque ad regnum Ungarie ac partes Polonie, Dalmacie, Croacie, Rame, Seruie, Lodomerie, Galacie, Cumanieque partes regno ipsi conterminas, ab eo, qui pacifici Regis et summi medici locum tenet in terris, cum plene legacionis officio, licet immeriti destinati, attendentes Polonie predicte prouinciam [1], post regnum ipsum notabiliorem dicte legacionis partem, infirmitatibus varijs et grauibus laborare, et propterea informati exemplo domini Jhesu, medicorum precipui, diversitati infirmitatum hujusmodi, etsi non omnibus, magis tamen letalibus, cupientes diuersas et congruas adhibere medelas, infrascriptas constituciones [2], authoritate, qua fungimur, duximus promulgandas.

(§. 1.) *De non offendendis prelatis.*

Cum apostolicam sedem, in qua Christus catholice fidei posuit fundamentum, christianorum esse matrem voluerit et magistram, non est dubium, quin Christus ipse grauiter offendatur, si matrem filius, et magistram discipulus dehonorat. Quia igitur ipsi apostolice sedi non est possibile, cunctos filios et deuotos materno affectu et suo magisterio presencialiter confouere, debitum apostolice seruitutis explere nititur modo per Episcopos, modo per Archiepiscopos, nonnunquam eciam [3] per legatos a latere suo missos; quos, quia ejus priuilegio gaudent, cujus legacione funguntur, a cunctis Christi fidelibus, tanquam apostolicam sedem, ymo Christum, qui in eis se recipi predicat et audiri, honorari conuenit et foueri. Verumptamen fuerunt et sunt nonnulli, quos termini nostre legacionis includunt, sicut fidedigna relacione percepimus, quod licet glorientur nomine christiano, ad ipsum tamen Christum et apostolicam sedem debitam reuerenciam non habentes, Episcopos, Archiepiscopos, et legatos hujusmodi, doctores catholice fidei et magistros, ipsius Christi vere vicarios et legatos, hostiliter insequi, ausu sacrilego capere et percutere, quandoque nequiter carceri mancipare, nonnunquam inhumaniter perimere [4] non verentur. In quo, quantum Christus fidei nostre caput offenditur, apostolica sedes ipsius fidei magistra contempnitur, et tocius fidei deuocio minoratur, evidenter intelligit, qui prudenter attendit. Proinde nos, qui ex injuncto nobis legacionis officio, sedem apostolicam, licet immeriti presentamus [5], cupientes omnes et singulos nostre legacioni commissos a tam nephandis excessibus cohercere, presenti decreto statuimus, ut nullus de cetero in dei offensam, apostolice sedis contemptum et catholice fidei lesionem, presumat tantum facinus attemptare. Si quis autem proprie inimicus salutis, reuerencia religionis rejecta, diuinis et humanis legibus in ciuili dampnacione calcatis, premissum scelus exercere presumpserit per se, vel per alium, publice vel occulte, eum excommunicatum et a tocius christianitatis consorcio separatum publice nunciantes, qua fungimur authoritate priuamus omnibus priuilegijs, indulgencijs, feudis, gracijs et beneficijs quibuscunque, ei ab ecclesia quacunqne concessis, omnibus, ad quos pertinet eorum ordinacio seu disposicio, disponendi potestatem liberam concedentes; terram suam nichilominus et quamlibet aliam, que sibi adherere presumpserit, interdicto ecclesiastico supponentes. Et ne minus vindicte, quam excessus memoria prorogetur, decernimus [6], ut filij talium in clericorum collegium nullatenus admittantur, nec in domibus

[1]) *attendentes regnum ipsum, infirmitatibus*, etc. u Raynalda.— [2]) *constitutiones, de prelatorum dicti regni, ac per nos concilii congregati consilio et assensu, authoritate*, etc. Raynald.— [3]) *Episcopos, immo per Archiepiscopos nonnunquam, et per*, etc. Raynald.— [4]) *pertinere* (!) rkpm.— [5]) *repraesentamus*, Raynald. — [6]) *decrevimus*, Raynald.

regularibus alicujus prelacionis assequantur honorem; quod contra factum fuerit, irritum decernentes, nisi cum eis per sedem apostolicam vel legatum de latere fuerit dispensatum. Et quia dignum est, ut is, qui in tot [1] presumit offendere, pena multiplici castigetur, omnes eorum vasallos, castellanos, comites, Jobagiones et officiales alios, quovis nomine censeantur, a fidelitate, homagio, et qualibet alia prestacione, qua eis tenebantur astricti, qua fungimur authoritate absoluimus, donec ad gremium sancte matris ecclesie humiliter redeuntes, absolucionis beneficium meruerint obtinere. Quod si eis in predicta excommunicacione manentibus adherere forte presumpserint, illos eadem cum ipsis pena statuimus excommunicacionis inuolvi. Ceterum, ut dictorum sacrilegorum pena, sit aliorum cautela, inhibemus venerabilibus in Christo patribus, Archiepiscopis, Episcopis, et alijs ecclesiarum prelatis eorum vices gerentibus, et ecclesiasticis personis secularibus et religiosis, nec non ecclesiarum capitulis et conuentibus, exemptis et non exemptis, Cysterciensis, Premonstratensis, Sancti Benedicti, Minorum, predicatorum, Sancti Augustini et aliorum ordinum, nec non magistris, preceptoribus et fratribus milicie templi hospitalis sancti Johannis Jerusolimitani, et beate Marie Theutunicorum sub nostra legacione manentibus, non obstantibus aliquibus priuilegijs, indulgencijs et litteris, eis vel eorum aliquibus aut ipsorum ordinibus a prefata sede concessis, ne ipsi, vel eorum aliquis vel aliqui, corpora illorum, qui sine digna et debita satisfaccione decesserint, tumulare, aut tumulacioni eorum quoquomodo interesse presumant. Si quis autem predictorum contra premissam inhibicionem nostram venire temptauerit, excommunicacionis vinculo se nouerit innodatum, majori pena pro tanta inobediencia puniendum, et nichilominus loca, in quibus talium corpora sepulta fuerint, ecclesiastico supposita interdicto. Publicata Posonij, IV. Idus Novembris.

(§. 2.) *Ut nulla ecclesiastica persona prebeat auxilium, consilium, vel fauorem alicui laijco contra ecclesias, ecclesiasticasve personas.*

Illi procul dubio sunt majori pena plectendi, qui nituntur offendere, quod totis suis viribus defendere tenebantur. Cum igitur persone ecclesiastice singulariter teneantur tueri ecclesiam, a qua suam tuicionem recipiunt, presenti decreto statuimus: ut nulla ecclesiastica persona exempta vel non exempta, cujuscumque preeminencie, status, aut dignitatis existat, eciam si pontificali fulgeat dignitate, prebeat alicui laijco, cujuscumque dignitatis aut condicionis existat, contra ecclesias ecclesiasticasve personas consilium, auxilium, aut fauorem, publice vel occulte. Si quis autem ecclesiastico honore postposito, contra tam salubre statutum venire presumpserit, ipso facto sentenciam excommunicacionis incurrat. Et nichilominus, si inferior Episcopo fuerit, Episcopus suus contra eum ad priuacionem ecclesiastici commodi et honoris procedere, si vero Episcopus, metropolitanus, si autem metropolitanus [2], sui suffraganei excessum hujusmodi in virtute obediencie teneantur, quam cito commode poterunt, sedi apostolice nunciare. Publicata, ut supra.

(§. 3.) *Ne quis recipiat ecclesiasticum beneficium de manu laijci.*

Presentis constitucionis authoritate, sacro approbante concilio, inhibemus, ne quis archiepiscopatum, episcopatum, dignitatem aliquam inferiorem, personatum, parochialem ecclesiam cum cura vel sine cura, beneficium aliquod ecclesiasticum, seu alicujus predictorum administracionem vel detencionem, de manu laijcali recipere, vel jam recepta tenere, sub quovis colore presumat. Si quis autem contrafecerit, ad [3] sic receptum beneficium, eo ipso, et nisi locum, quem sub crimine tante inobediencie tanteque ambicionis taliter jam recepit vel in futurum recipiet, resipiscendo deseruerit liberaliter, infra duorum mensium spacium a publicacione constitucionis presentis, quoad jam recepta, a

[1]) *qui tot*, Raynald.— [2]) *si vero Episcopus metropolitanus, sui suffraganei*, etc. Raynald.— [3]) *vel sic* (!) Raynald.

recepcionis vero tempore, quoad ea, que deinceps continget sic recipi, numerandum, ad quodlibet aliud inabilis ipso facto reddatur; ita, ut ad dignitatem vel beneficium aliquod ecclesiasticum, nullo unquam tempore absque dispensacione apostolice sedis vel nostra, eligi valeat vel assumi. Insuper ut, quantum excesserit, pena docente cognoscat, si quam dignitatem, personatum vel beneficium aliquod cum cura vel sine cura sic recipiens vel detinens, et, ut premittitur, non dimittens, canonice forsan obtineat, ea vel eo sit presentis constitucionis vigore ipso facto privatus: indignum enim fore censemus, ut ecclesie beneficio gaudeant, qui eam tam nephandis ausibus despectui habuerunt. Injungimus quoque, ac in virtute sancte obediencie, nec non sub excommunicacionis pena precipiendo mandamus omnibus et singulis, tam clericis, quam laijcis, rusticis, Jobagionibus, vasallis, castellanis, comitibus, officialibus, quocumque modo subjeccionis astrictis dignitati, personatui vel beneficio taliter occupatis, quod occupatori vel detentori predictis in nullo pareant vel intendant. Qui vero temere contrafecerit, si uniuersitatis fuerit, interdicti, si vero singularis persona, excommunicacionis sentencie se nouerit subjacere. Publicata, ut supra.

(§. 4.) *De non occupandis, et occupatis restituendis bonis ecclesiasticis.*

Cum multa providencia fuit olim a felicis recordacionis domino Benedicto papa XI, apostolice sedis legato, dum in hijs partibus fungeretur legacionis officio [1], constitutum, quod nullus inuadere, occupare, illicite detinere presumeret decimas, tributa, castra, villas, municiones, possessiones et bona, ac ecclesias et pia ac religiosa loca ad ecclesias ac personas ecclesiasticas spectancia vel pertinencia quoquomodo; sentencia excommunicacionis prolata in hujusmodi inuasores, occupatores, et illicite detentores. Sed quia propter presumpciones et quorundam cupiditates, nullus fructus hactenus aut rarus, ex predicta constitucione prouenit, nos tantis animarum periculis precauere volentes, ne tam salubre statutum videatur in dissuetudinem abijsse, et ab hujusmodi presumptoribus ejus ignorancia pretendatur, predictum statutum duximus innovandum; et ipsum in suo robore permanere ac inuiolabiliter obseruari volentes, adicimus, ut quicunque propter inuasionem, occupacionem, et illicitam detencionem dictarum rerum, excommunicacione, authoritate predicti statuti ligati, infra mensem [2] inuasa, spoliata, occupata et detenta hujusmodi non restituerint spoliatis, omnes eorum vasalli, Jobagiones, Castellani, Comites et officiales alij, quocunque nomine censeantur, et quiuis alij eis quoquomodo obnoxi, a fidelitate, homagio, et qualibet prestacione, qua eis juramento, pacto, consuetudine, vel qualibet alia firmitate vallata tenebantur astricti, sint absoluti et liberi presentis auctoritate decreti, donec ad cor humiliter redeuntes, satisfaccionem debitam impenderint de premissis. Quod si perseuerantibus in hujusmodi contumacia et contemptu adheserint, quia eos in peccatis fouere satagunt, excommunicacionis vinculo sint ligati, et terra, que eis medio tempore obediens fuerit, ecclesiastico supposita interdicto. Quod interdictum omnes et singuli Archiepiscopi et Episcopi, et alij ecclesiarum prelati, capitula et conuentus, tam regulares, quam seculares, exempti et non exempti, Cysterciensis, Premonstratensis, Sancti Benedicti, ac Predicatorum et Minorum, heremitarum Sancti Augustini, aliorumque approbatorum ordinum, nec non Magistri et preceptores milicie templi et hospitalis Sancti Johannis Jerusolimitani et beate Marie Theutunicorum, in virtute sancte obediencie et sub excommunicacionis pena seruare inuiolabiliter teneantur, et nichilominus, si sine debita satisfaccionne decesserint, predictorum omnium corpora perpetuo ecclesiastica careant sepultura. Non enim debet illi ecclesie beneficium subuenire, qui, dum viueret, ecclesiam hostiliter inpugnauit. Publicata, ut supra [3].

[1]) Mikołaj Kardynał Biskup Ostyjski, legatem był w r. 1301 i 1302 w tych stronach; później został papieżem pod imieniem Benedykta XI.— [2]) *statuti ligatum* (!) *infra trium mensium spatium*, *inuasa*, etc. RAYNALD.— [3]) *Publ. Posonii IV. Idus Novembr.* RAYNALD.

(§. 5.) *De pena publicorum concubinariorum.*

Alme matris ecclesie, que plerumque nonnulla racionabiliter ordinat et consulte, que, suadente subjectorum utilitate, postmodum consulcius et racionabilius reuocat, aliquando subtrahit, addit, quandoque pariter et commutat in melius, imitantes exempla, constitucionem bone memorie Philippi quondam Firmani Episcopi, in regno Ungarie ac partibus alijs nostre jurisdicioni subjectis apostolice sedis legato, contra publicos concubinarios editam, et a felicis recordacionis Benedicto papa XI, tunc in Regno et partibus supradictis legato sedis apostolice confirmatam, quibusdam additis et subtractis, juxta infrascriptam modificacionem in posterum precipimus obseruari. Ad ipsius equidem temperandum rigorem, animarum zelus, quas ex illius contemptu quasi continuo peccatorum sordibus fedari conspicimus, nos inducit, spes recuperacionis hortatur. Confidimus enim, quod spirituali pena, excommunicacionis videlicet, que, quamuis sine comparacione periculosior, minus tamen, peccatis exigentibus formidatur, in temporalem mutata vindictam, subditorum mutabuntur et mores. Decreto igitur presenti statuimus, ut quicumque clericus contra ipsius constitucionis vigorem deinceps deliquerit, excommunicacionis pena in ea contenta, propter causas predictas cessante, quarte partis reddituum suorum beneficiorum, presentis constitucionis auctoritate, condempnacioni subjaceat. Quia vero nil prodesset jura condere, nisi foret, qui ea execucioni mandaret, omnibus Episcopis eorumque superioribus, nec non singulis ecclesiarum prelatis, de jure vel de antiqua consuetudine jurisdicionem habentibus, in virtute sancte obediencie et sub excommunicacionis pena, quam, si ad hujusmodi constitucionis obseruanciam negligentes fuerint vel remissi, ipso facto incurrant, districte precipimus, quatenus a subditis suis, qui contra constitucionem ipsam excesserint, penam prefatam integraliter exigant; ipsius quidem parte dimidia in exigentis, reliqua vero parte in pauperum usus, seu ecclesie exigenti commisse commodum conuertenda. Predicta autem condempnacio tamdiu cum exaccione debita repetatur, quousque mores suos et vitam, quoad premissa, curauerit emendare: ad quod eciam corporali pena, si superior suus expedire crediderit, inducatur [1]. Publicata, ut supra [2].

(§. 6.) *De prohibita depredacione.*

Cum Christus, vera pax nostra, de summis celorum descenderit, ut, quam mundus dare non potest, suis fidelibus pacem daret, profecto non est membrum Christi, nec ipsius ecclesie, qui pacem suam non recipit, vel qui, ne alij recipiant, suis peruersis actibus causam prestat. Cum itaque in regno Ungarie ac prouincia Polonie [3], olim in pulcritudine pacis requie opulenta et tabernaculis fiducie constituto, humani generis inimicus, pacis [4] emulus et discordie seminator diu procurauit optate pacis exilium, immittendo guerrarum discrimina, et depredaciones seu disrobaciones [5], per peruersos homines, membra sua, inhumaniter exercendo, propter que pax et concordia extra dictorum regni et prouincie [6] terminos, diu, quod dolenter referimus, exulauit, nos, qui dictorum regni et prouincie ac incolarum eorum [7] specialem curam suscepimus, ipsorum pacifico statui prouidere desiderabiliter affectantes, statuimus, sacro approbante concilio, ut omnes et singuli, cujuscunque dignitatis, condicionis, aut status exstiterint, qui in regno aut prouincia prefatis [8] depredaciones seu disrobaciones publicas, per quas pax et tranquillitas dictorum regni et prouincie plurimum impeditur, per se vel per alium publice exercere, vel qui aliter ipsius regni et prouincie [9] statum pacificum impedire presumpserit, nisi, per Episcopum proprium monitus, ad quod ipse Episcopus in virtute obediencie teneatur,

[1]) *corporalis pena, si sup. s. exp. crediderit, indicatur.* RAYNALD.— [2]) *Publ. Posonij IV. Idus Novembr.* RAYNALD.— [3]) *ac provin. Polon.*, opuszczone u RAYNALDA.— [4]) Wyrazy od »*requie*« aż do »*pacis*« włącznie, opuszczone u RAYNALDA.— [5]) *disturbationes*, RAYN.— [6]) *extra dicti regni terminos*, RAYNALD.— [7]) *qui prefati regni et incolarum ejus*, RAYNALD.— [8]) *in regno Ungarie prefato*, RAYNALD.— [9]) »*et pro-*

infra octo dies vitam suam in melius consulte correxerit, etsi clericus fuerit exemptus vel non exemptus, beneficijs priuatus, ipso facto excommunicacione, qua deus iratus animas percutit, sit ligatus. Publicata ut supra [1].

(§. 7.) *De hijs, qui contumaciter sustinent excommunicacionem.*

Cum peccata tanto grauius deprimant atque laboriosius extirpentur, quanto inualuerint consuetudine longiori, presenti constitucione, sacro approbante concilio duximus statuendum: ut si quis clericus vel laijcus, cujuscunque status aut condicionis existat, aliquam de constitucionibus nostris transgrediens, quas contra recusantes dominum Karolum pro rege naturali Ungarie recipere et habere, vel alium aduocantes vel nominantes, seu recusacioni, aduocacioni, vel nominacioni hujusmodi consencientes seu fauentes, ac eciam contra occupatores regalium vel reginalium [bonorum] [2], contra eos quoque, qui in regem predictum, Archiepiscopos, Episcopos, vel legatos manus injecerint violentas, nec non contra occupatores et detentores sacre corone eorumque fautores edidimus, majoris excommunicacionis sentenciam in prefatis constitucionibus seu aliqua earum contentam, quod absit, incurrerit, quam cicius commode poterit, cum debita instancia illius absolucionem effectualiter [3] obtinere procuret. Qui vero concepta malicia sive dampnosa negligencia, excommunicacionem hujusmodi per annum sustinuerit animo indurato, contra eum per prelatum, ad quem de jure pertinere dinoscitur, seu per inquisitores heretice prauitatis, bonis ipso jure [4] confiscatis ipsius, tanquam contra hereticum procedatur. Publicata, ut supra [5].

(§. 8.) *Ne aliqua fidelis alicui infideli matrimonialiter copuletur.*

Ut fides catholica, que scissuram erroris cujuslibet aspernatur, nullius scismatis vel fermento prauitatis heretice maculetur, de consilio et assensu presentis concilij perpetuo prohibemus edicto, ut nullus nostre legacioni subjectus, qui wlt reputari et haberi catholicus, presumat de cetero heretico Pi-careno [6], Gazaro, scismatico, vel alteri fidei christiane contrario, maxime Ruthenis, Bulgaris, Rasis [7], Lituanis, in errore manentibus, qui, sicut fidedignorum testimonia protestantur, in diminucionem catholice fidei, opprobrium Jhesu Christi et sacrosancte Romane ecclesie, que est vere fidei fundamentum, non solum sacri baptismatis reiterent sacramentum, verum alia catholice ecclesie salutifera sacramenta dampnabiliter contempnentes, habent despectui, ipsorum veritatem [8], in qua fidelibus salus datur, abnegant, et eis diuersis modis et varijs injuriam erogare conantur, filiam, neptem, consanguineam suam connubio tradere, vel eas eis modo aliquo copulare; cum hoc sit in predicte fidei christiane detrimentum non modicum et jacturam: nam sicut didicimus ab experto, viri ab unitate fidei catholice separati, uxores suas quantumuis catholicas, instingante dyabolo, ad infidelitatis errorem trahunt pocius, quam trahantur. Qui vero contra inhibicionem presentem, filiam, neptem, vel consanguineam suam predictis pestiferis hominibus, qui quantum in eis est, catholicam fidem, sine qua nullus omnino saluatur, nituntur confundere, dederit, vel danti consenserit, vel ex proposito et scienter hujusmodi scelestibus nupcijs astiterit, mulier eciam data vel tradita, que eisdem consenserit, cum per hoc in christiana religione scissuram et maculam ponere sathagat, et per hoc heretice prauitati fauere, eo ipso excommunicacionis mucrone percussum se nouerit, et ecclesiastica sepultura priuatum. Volumus autem, et in virtute obediencie districte precipimus Archiepiscopo vel Episcopo, in cujus dyocesi contemptor hujusmodi moram trahit, quod eum excommunicatum denunciet, et ab omnibus euitan-

vincie, opuszcza RAYNALD.— 1) *ut supra Posonii*, RAYN.— 2) *regalium generalium, vel ecclesiasticorum bonorum, contra*, it.d. RAYN.— 3) *efficaciter*, RAYN.— 4) *bonis pro facto jure confiscatis*, RAYNALD.— 5) *Publ. Posonii IV. Idus Novembr.* RAYN.— 6) *Patareno*, RAYN.— 7) *Rascis*, RAYN.— 8) *fidei veritatem*, RAYNALD.—

dum. Et si infra mensem corde contrito et humiliato non redierit ad ecclesie unitatem, de tanta injuria irrogata nomini christiano et fidei orthodoxe, condignam satisfaccionem et debitam impensurus, extunc contra eum, tanquam contra fautores hereticorum et inimicos fidei christiane procedatur, juxta sancciones canonicas et ciuiles. Publicata, ut supra [1].

(§. 9.) *De obseruancia mandatorum apostolice sedis et legatorum ipsius.*

Cum apostolica sedes ad obediendum omnibus singulari priuilegio preponatur [2], dolemus, quod quidam, quos termini nostre legacionis includunt, bonum obediencie peruertentes, ipsius apostolice sedis vel eciam legatorum ejus, qui in decreta sibi prouincia secundum in obediencia et reuerencia locum tenent, ipsius obediencie debito irreuerenter [3] subtracto, mandatis, siue in recipiendis canonicis, siue custodiendis sentencijs, siue in quibusvis precepcionibus obseruandis, aliorum dampnabiliter voluntatem preponunt; et non attendentes, quod quasi peccatum ariolandi est, repugnare, et quasi scelus ydolatrie, nolle acquiescere, pene inobediencie debite se supponunt: quod in terra Polonie, maxime per nonnullos Episcopos et capitula, que presertim pro aliquibus recipiendis canonicis, nisi de suorum superiorum voluntate procedat, ab eadem sede vel legato ipsius directis litteris obedire contempnunt, factum esse frequencius, nostris auribus est relatum. Proinde [4] nostro commissos regimini, in bono perfecte obediencie, sine qua infidelis quisque conuincitur, eciamsi fidelis esse videatur, obseruare, feruenti desiderio affectantes, monemus omnes et singulos Archiepiscopum, Episcopos, Electos, Abbates, priores, ecclesiarum quoque capitula predicte terre Polonie, ut non obstante suorum superiorum voluntate contraria, dicte sedis legatorumque ipsius mandata sic reuerenter recipiant et obedienter adimpleant, quod meritum obediencie non amittant: scituri, quod si mandata hujusmodi per inobediencie vicium non duxerint adimplenda, eos taliter puniemus, quod pena docente cognoscent, quam graue sit, eorum jussionibus contraire. Publicata, ut supra. Datum Posonij, quarto Idus Nouembris, pontificatus domini Clementis pape quinti, anno quarto.

Nulli ergo omnino hominum liceat hanc paginam nostre confirmacionis infringere, vel ei ausu temerario contraire. Si quis autem hoc attemptare presumpserit, indignacionem omnipotentis dei et beatorum Petri et Pauli apostolorum ejus se nouerit incursurum. Datum Avinione, quarto nonas Septembris, pontificatus nostri anno quarto [5].

Quibus quidem litteris apostolicis prescriptis visis et diligenter inspectis, inuentisque sinceris in omnibus et per omnia, ipsas ad instantem peticionem honorabilis viri domini Beldonis in Proscow Canonici Wratislauiensis, syndici capituli Wratislauiensis ecclesie predicti, qui sua et dicti Capituli asseruit interesse, tam propter pericula, que forte apud ipsas originales litteras euenire seu accidere possunt, quia papales sunt, tum eciam propter timorem principum seu magnatorum, si forte eas coram ipsis exhiberi contingeret, aut per vias periculosas seu terras deduci, per Johannem de Policz predictum et infrascriptum publicum notarium, auctoritate nostra ordinaria transscribi et exemplari mandauimus, et in hanc formam redigi publici documenti. Volentes et decernentes, ut huic transsumpto deinceps plena fides adhibeatur ubique locorum, tam in Judicijs, quam extra; ipsumque transsumptum fidem faciat in agendis, ac si ipse prescripte originales littere apparerent. Quibus omnibus et singulis pro tribunali sedentes, auctoritate nostra ordinaria, tam Officialis, quam Capituli Wratislauiensis interponimus decretum, et ad majorem hujus rei euidenciam et certitudinem pleniorem, sigilla, nostrum, videlicet Officialis, et Wra-

1) *Publ. Posonii IV. Jdus Novembr.* Rayn.— 2) *proponatur* (!) Rayn.— 3) *reverenter* (!) Raynald.— 4) *Prouide*, rkpm.— 5) Z finału tego zwykłéj formy, Raynald tylko piérwsze i ostatnie słowa podaje, lecz rok panowania papiéża Klemensa VIgo oznacza tamże *piąty* zamiast *czwartego*, i na tém dokument przywiedziony zakończa.

tislauiensis Capituli predictorum, presentibus duximus appendenda. Actum et datum Wratislauie, in domo habitacionis nostre, videlicet Officialis prefati, prope ecclesiam kathedralem, memorato domino Laurencio Harthlibi nobiscum pro tribunali tunc sedente, IV. kalendas Aprilis, anno domini Millesimo Trecentesimo quinquagesimo nono, Indiccione duodecima; presentibus honorabilibus et discretis viris dominis Czamborio de Pogrella Wratislauiensis, et Johanne Conoplath Lubuczensis ac Sancti Egidij Wratislauie ecclesiarum Canonicis; Leonardo altarista Wratislauiensis, Nicolao Reinezconis Vicario et Altarista ecclesie sancte Crucis, ac Petro Vectoris et Nicolao de Grotkow cruciferis ordinis sancti Johannis Jerosolimitani, nec non Johanne et Petro dictis Cunczindorph, ac Conrado, notarijs publicis, familiaribus nostris, videlicet Officialis sepedicti, testibus ad premissa vocatis specialiter et rogatis.

»Et ego Johannes Pauli de Policz, clericus Pragensis diocesis, publicus Imperiali »auctoritate notarius etc.« [1].

XII. *

Incipiunt constituciones domini Janislai olim Archiepiscopi Gneznensis,

[IN SYNODO UNIEJOVIENSI ANNO 1326 DIE 19 MENSIS FEBRUARII SANCITAE.]

Janislaus, diuina et apostolice sedis prouidencia, sancte Gneznensis ecclesie Archiepiscopus, ad perpetuam rei memoriam. Humane condicionis effrenis cupiditas, quamquam prophetarum ac sanctorum patrum legibus, non tam mirifice, quam prouide diuinitus promulgatis, sub equitatis et justicie regula sit constricta [2], ad pejora tamen semper procliuior viciorum fomentis, veluti vitis inutilis et acerba ultro citroque radicitus circumducta, palmites sue cupiditatis in altum lateque protendere mollitur ad vetita, nisi seueritatis et animaduersionis [3] sarculo precidatur. Ideoque in partem sollicitudinis, licet immeriti, deo propicio vocati, assidua meditacione urgemur, et curis innumeris angimur supra modum, ut juxta credite [4] nobis dispensacionis officium [5], una cum fratribus nostris, qui utique nobiscum pastoralis solercie honera efficaciter parciuntur, subditorum commodis et quieti, quantum nobis ex alto concessum extiterit, intendamus. In ipsorum etenim quiete quiescimus, pace letamur, scandalis atterimur, et inpedimento permaxime inpedimur. Propter quod censuimus expedire, ne absque medicamentis nouis noui morbi pestifere ac grauius intumescant, contra hujuscemodi inordinatos et noxios appetitus, aliqua sub breuitate, ad correccionem morum et quietem subditorum, per que humana coherceatur audacia, et tuta sit inter inprobos innocencia, quodque metu pene, mali boni, et boni meliores spe premiorum efficiantur, communi necessitate et utilitate suadentibus, de consilio et consensu venerabilium fratrum nostrorum, videlicet Nankeri Cracouiensis, Floriani Plocensis, Mathie Wladislauiensis, et Johannis Posnaniensis Episcoporum conprouincialium, ac nunciorum et procuratorum Wratislauiensis et Lubucensis capitulorum, tociusque sinodi approbacione in Uneouia sub anno domini MCCCXX sexto, XI. kalendas Marcij [6] per nos cum eisdem fratribus celebrate [7], duximus statuenda.

[1]) Zwykły notaryalny finał, przy którym na boku jest sygnet notaryusza, opuszczam.

*) Ob. wiadomość o Stat. synod. wyżéj str. 339. pod L. 32.— Text podaję według porównywanego *Synodyku* Jarosława, z *oryginalnym* Janisława aktem, odpisanym wiernie przez STENCLA.— [2]) *constructa* (!) Synodyk.— [3]) *animaduersacionis* (!), Synodyk.— [4]) *tradite*, Synodyk.— [5]) *officium*, opuszczone mylnie w Synodyku.— [6]) *Maij*, w Synod.— [7]) *celebrare*, Synodyk.—

(§. 1.) *Constitucio de vita et honestate clericorum, quatenus in conspectu dei puro corde et mundo corpore sacramenta ecclesiastica valeant ministrare* [1].

Cum diuinis cultibus mancipandi tales esse debeant, qui digne possint tractare dominica sacramenta, ideoque statuimus et hortamur in domino, ut clerici a vita wlgari seclusi, a mundi voluptatibus et delicijs lubricis, crapula et ebrietate prorsus abstineant; non spectaculis nec pompis intersint; joculatoribus, ystrionibus, goliardis et buffonibus non intendant, nullaque eis, sub pena excommunicacionis, dona tribuant; turpium lucrorum occupaciones fraudisque cujusuis studium non appetant; amorem pecunie, quasi cunctorum materiam criminum fugiant; secularia officia et negocia abnuant; honoris gradum per ambicionem non querant, et se in officijs ecclesiasticis et alijs bonis studijs exerceant diligenter; doctrine, leccionibus, psalmis, ymnis, canticis et alijs diuinis laudibus jugiter incumbant; pro beneficijs medicine dei munera non capiant; dolos et coniuraciones caveant; odium, emulaciones, obtrectacionem, atque inuidiam fugiant; non vagis oculis, unde qualitas cordis designatur, non petulanti fluidoque gestu incedant, sed pudorem ac verecundiam mentis, simplici habitu pudicoque incessu ostentent; non lingua effreni vocibus perstrepent, sed mitissima verborum prolacione utantur; coronam, tonsuram, et vestes deferant suo proposito congruentes; feminarum suspectarum frequentaciones et cohabitaciones fugiant, castimoniam quoque inuiolati corporis perpetuo conseruare studeant, sollicite sathagentes, ut [2] in se ostentent splendorem pietatis ac virtutum graciam renitentem, per quod bene vivendi doctrinam populis administrent.

(§. 2.) *Qui impedit homines transeuntes ad bona ecclesie de bonis militum, excommunicatus est ipso facto* [3].

Licet sacrorum canonum prouisione utiliter sit statutum, quod omnes, qui contra libertatem ecclesiasticam vel utilitatem ecclesie aliqua presumunt condere statuta, excommunicacionis sint ipso facto sentencia innodati, tamen quia nichil prodest esse jura in civitate [4], nisi sit, qui ea tueatur, statuimus, ut quicunque iuxta statutum [5], quod ex prauitate pocius, quam ex [6] equitate in terris Polonie introductum est, homines libere condicionis, de bonis quibuscunque ad bona ecclesie transire volentes, bonis eorum spoliare, aut aliqualiter presumpserit inpedire, cum ipso facto excommunicatus existat, si commonitus ablata, que abstulit, non restituerit, vel ab impedimento huiusmodi cessare noluerit infra certum terminum sibi per dyocesanum Episcopum statuendum, excommunicatus publice authoritate ejusdem dyocesani tamdiu debeat nunciari, donec ablata restituat, et ab impedimento, quod prestitit, resipiscat.

(§. 3.) Quamuis in omnibus peragendis causis et negocijs, procurator legittime constitutus personam sui domini representet, tamen potestates et Judices seculares, in causis, quarum cognicio ad ipsos pertinet, prelatorum ecclesie et aliarum personarum ecclesiasticarum ac ipsarum ecclesiarum, capitulorum, collegiorum, conuentuum seu monasteriorum procuratores, per litteras authenticas sufficientissime constitutos, agere coram ipsis vel defendere non admittunt, juris beneficium et defensionis copiam predictis omnibus injuste et indebite auferentes; et nichilominus principales personas, talium procuratorum pre-

[1]) W oryginale tego nadpisu nie ma. Sam zaś artykuł ten piérwszy, jest po większéj części dosłownném powtórzeniem kanonu 3. Distinct. XXIII. w Dekrecie Gracyana. Porównaj téż: *cap.* 15. X. *de vita et honest.* (3. 1.).— [2]) *ut*, opuszczone w Synodyku. — [3]) Nadpisu tego w oryginale nie ma. W Synodyku zaś, prócz tego, jest jeszcze na marginesie rubryka: »*Nota, contra impedientes homines transire volentes ad bona ecclesie*«.— [4]) *prodest jura condere, nisi*, Synodyk. Słowa tego ustępu są z *cap.* 3. *de elect.* in VIto (1. 6.).— [5]) *statuta* (!), Synodyk. — [6]) *quam equitate*, Synodyk.

sencia, defensione seu contradicione non obstantibus, pronunciant contumaces, proque [1] contumacia hujusmodi interdum condempnant, vel absoluunt hos, contra quos fuerat accio dirigenda. Nos itaque talibus abusibus viam precludere cupientes, statuimus: quod quecumque potestates seu Judices seculares, procuratoribus modo superius pretacto constitutis, non admissis, in causis, de quibus cognoscere possunt, in prejudicium dictorum ecclesie prelatorum, aut ecclesiarum personarumue ecclesiasticarum, capitulorum, collegiorum, conuentuum seu monasteriorum deinceps processerint, ad dampna et interesse, juramento eius, cui iniuriam fecerint declaranda, virtute presentis constitucionis teneantur: de quibus, nisi infra mensem satisfecerint ex integro, maioris excommunicacionis sentencie subiaceant ipso facto; et sentencia, si quam protulerint, sit irrita et inanis, cum contumax dici non possit, qui per procuratorem sufficientem in judicio conparuit, ut debebat. Is autem [2], pro quo lata fuerit huiusmodi sentencia, si sentencia, dici potest, si ea uti voluerit res sibi sic adiudicatas occupando, excommunicacionis sentencie se nouerit subiacere, donec ab huiusmodi occupacione temeraria resipiscat.

(§. 4.) Quia [3] nonnuli seculares Judices terminos proprie jurisdicionis transgredientes, nec aduertentes, quod nemo debeat falcem suam in messem mittere alienam, homines degentes in bonis ecclesie, in preiudicium ipsarum ecclesiarum et personarum ecclesiasticarum, ad sua judicia pertrahere, et penam, nisi paruerint, infligere non verentur. Ideoque censuimus statuendum, quod nulli secularium principum Judices, Procuratores, seu officiales quicunque [4], habitantes in bonis ecclesiarum ad sua judicia pertrahant, seu judicent inuitos, aut penas ex causa quacunque infligant eisdem; sentenciam maioris excommunicacionis, si secus presumpserint, ipso facto, nisi ab hijs cum effectu destiterint [5], et infra unius mensis spacium sic exacta restituerint, incursuri: quod ad eos, qui ipsos pertrahi seu citari procurauerint, duximus extendendum; sentencieque eorum, si quas protulerint, viribus non subsistant. Quod si habitatores predictos captiuaverint, ut eorum pareant judicio, locus, in quo tenebuntur, ecclesiastico tamdiu, donec illos de ipsa captiuitate dimiserint, subiaceat interdicto.

(§. 5.) Quia per experienciam, que est rerum magistra, veraciter didicimus, quod plerique iniqui, salutis proprie obliti, auaricie cecitate [6] vel gule feruore, aut alias gracia, fauore, odio [7], precio vel timore seducti, veteres limites seu terminos, et precipue in bonis, possessionibus seu hereditatibus ecclesie, in suarum animarum detrimentum subprimunt, et alios nouos, non sine salutis sue periculo, mendaciter confingere non formidant; nos huic pesti, in quantum possumus, occurere cupientes, presentis approbacione concilij statuimus: ut quicunque de cetero veteres limites seu terminos, et maxime bonorum seu possessionum ecclesie destruere, subprimere, aut nouos confingere, vel sic confictis uti presumpserit, ipso facto excommunicatus existat, nec ab excommunicacione hujusmodi absolui debeat, donec sic nequiter facta, quantum in eo fuerit, revocet, et hac occasione occupata, restitucione debita corrigat et emendet.

(§. 6.) Statuimus, ne potestates seculares aut [8] officiales vel justiciarij, quocunque nomine censeantur, per se vel per alios hominibus degentibus in bonis ecclesie tallias, exacciones in pecunijs, pecoribus, pecudibus, seu frumentis, et alia honera seu grauamina, utpote in edificacione castrorum vel ciuitatum, contra libertatem ipsius ecclesie et jura canonica imponant, aut imposita exigant ab eisdem: alioquin contrafacientes, eo ipso, presentis concilij approbacione, maioris excommunicacionis vinculo innodamus.

[1]) *pro qua*, Synodyk.— [2]) *debeat. his autem*, Synodyk. — [3]) Na marginesie obok, czytamy w Synodyku rubrykę: »*Statut. Janislai. Nota, contra seculares judices*«. — [4]) *seu officiales, quoscunque*, Synodyk.— [5]) *desisterint*, Synodyk.— [6]) *cecitatis*, Synodyk.-- [7]) »*odio*« opuszcza Synodyk.-- [8]) *seculares vel officiales*, Synodyk.

(§. 7.) Cum [1] ad ministrorum ecclesie sustentacionem et subuencionem egenorum sint prouentus et res ecclesiastice deputate, prohibemus, ut nulli cum turba vel exercitu in bonis et villis ecclesie, que utique absque graui dispendio ecclesiarum et inibi habitancium destruccione non modica nequaquam fieri possunt, faciant staciones: alioquin principales persone turbarum et exercituum predictorum, ipso facto sentenciam maioris excommunicacionis incurrant, et loca, ciuitates, castra, districtus et opida, quibus presunt, tamdiu, donec satisfecerint, ecclesiastico subjaceant interdicto.

(§. 8.) Cum facientes, et consencientes par debeat pena constringere, et hos, qui consilium, auxilium, et fauorem aliquibus inpendunt, eis non sit dubium consentire, statuimus, et sub anathematis interminacione firmiter prohibemus [2], ne aliqui clerici et persone ecclesiastice, aut eciam laijci, secularibus principibus seu potestatibus, aut alijs quibuscunque consilium, auxilium, et fauorem inpendant in dampnum vel contra libertatem ecclesie, per se, vel per alium, publice, vel occulte. Si quis vero obstinacione dampnabili id facere presumpserit, excommunicacionis sentenciam incurrat, et ad [3] dampna et interesse, que ex hujusmodi consilio, auxilio, et fauore ecclesia pertulerit, ipsi ecclesie teneatur; de quibus, nisi infra duos menses ijdem clerici satisfecerint, ecclesiasticis beneficijs, si que obtinent, eo ipso priuati sint, et inabiles ad alia assequenda; laijci autem tamdiu sint et maneant, ac denuncientur publice excommunicati, donec de predictis satisfaccionem condignam [4] inpendant. Porro, quia aduocatos suis clientulis consilium inpendere, dubium non existit, huic constitucioni addicimus, quod nulli aduocati, clerici vel laijci, causas manifeste injustas presumant assumere contra ecclesias, vel cuipiam patrocinium exibere: quod si secus fecerint, sint excommunicati ipso facto.

(§. 9.) Quamuis per sacrorum canonum instituta [5] sit prouide et salubriter institutum, quod clericus clericum ad judicium non debeat pertrahere seculare, alioquin in causa criminali locum suum amittat, in ciuili vero causam perdat, si locum suum maluerit obtinere; quia tamen solet plus timeri, quod specialiter iniungitur, quam quod generaliter imperatur, statuimus, et irrefragabiliter obseruari mandamus: ut nullus clericus clericum, cuiuscunque condicionis, preeminencie [6], aut status existat, in qualicunque causa criminali vel ciuili, super rebus mobilibus vel immobilibus, quas clericus conuentus ab ecclesia possidet, ad seculare judicium trahere seu citare presumat. Si quis autem ausu temerario hoc facere presumpserit, tamquam proprij et clericalis honoris persecutor, ac judicij ecclesiastici inprobus contemptor, ultra penas predictas a canonibus inflictas, excommunicacionis sentencie ipso facto se nouerit subiacere. Simili [7] pena excommunicacionis omnes clericos et laijcos decernimus constringi, qui hominem ecclesie coram dicto seculari judicio presumpserit, contempto ecclesiastico judice conuenire; cum res et homines seu mancipia clericorum, eodem fori priuilegio gaudeant, quo gaudere ipsi clerici dinoscuntur.

(§. 10.) Cum bona decedencium clericorum in usus ecclesie seu ecclesiarum, quarum fuerunt ipsi clerici, conuerti, vel futuris successoribus de jure debeant reseruari, decernimus statuendo, quod nullus patronus, clericus vel laijcus, vel quiuis alius, res seu bona rectorum ecclesiarum seu quorumlibet clericorum, viuorum aut decedencium occupare, rapere, vel in usus suos conuertere presumat: qui autem id ceca cupiditate repertus fuerit peregisse, excommunicacionis vinculo ipso facto [8] se nouerit innodatum.

[1]) W Synodyku na marginesie rubryka: »*Contra consulentes contra ecclesiam secularibus potestatibus*«.— [2]) *inhibemus*, Synodyk.— [3]) *et dampna*, Synodyk.— [4]) *congruam* Synodyk.— [5]) Ob. *can.* 6. C. XI. *qu.* 2. i *cap.* 1. 2. X. *de foro compet.* (2. 2.); a szczególniéj *can.* 43. C. XI. *qu.* 2. z kąd i słowa tu są przejęte. [6]) »*preeminencie*« opuszcza Synodyk.— [7]) W tém miejscu rubryka na marginesie: »*Nota, contra laicos, homines ecclesie coram judicio seculari conuenientes*«. Synodyk.— [8]) »*ipso facto*«, opuszcza Synodyk.—

(§. 11.) Statuimus [1], ut locus, ad quem clericorum vel ecclesiarum res seu habitancium in bonis et villis eorundem ablate seu accepte per violenciam deducuntur, donec sic ablata restituantur, vel satisfactum fuerit de eisdem, ecclesiastico subjaceant interdicto. Quod si inibi ecclesia non fuerit, tunc illa, in qua, [qui] dampnum dedit hujusmodi, juspatronatus obtinet [2], usque ad satisfaccionem condignam remaneat interdicta.

(§. 12.) Cum is, qui potest suo vicino vel proximo, pro sua repellenda injuria, suum auxilium impertiri, si id [3] non faciat, precipue ab ipso requisitus, videatur injuriantem [4] fouere, ac esse particeps ejus culpe, et excommunicatus in una ecclesia, in alijs ecclesijs pro excommunicato debeat haberi, cum sit una ecclesia per orbem diffusa, statuimus: ut si nos aut aliquis fratrum seu Episcoporum aut suffraganeorum nostrorum, quempiam, eciam in alia dyocesi constitutum, pro suis excessibus, pro defensione jurium sue ecclesie, seruato juris ordine, canonica monicione premissa, auctoritate ordinaria aut delegata, seu laudi virtute, excommunicacionis sentencia duxerimus innodandum, vel locum illius excommunicati, qui fuerit culpabilis, subposuerimus ecclesiastico interdicto [5], omnes Episcopi, et precipue ille, in cujus dyocesi sic excommunicatus commoratur, eum pro excommunicato habere debeant, et ad requisicionem excommunicatoris, ipsum faciant in ecclesijs kathedralibus, collegiatis et parrochialibus, per suos subditos excommunicatum publice nunciari, et usque ad satisfaccionem condignam a Christi fidelibus in participacione qualibet euitari; ipsique subditi id teneantur exequi diligenter. Quod si quispiam in hijs exequendis negligens repertus fuerit aut remissus, Episcopi, suspensionis ab ingressu ecclesie, eorum vero subditi, excommunicacionis incurrant sentencias ipso facto.

(§. 13.) Cum [6] iuxta sacrorum canonum statuta [7] non liceat alicui cum excommunicato orare, loqui, nisi que ad eandem excommunicacionem pertinent, aut vesci; alias, si quis cum eo palam aut absconse fuerit locutus, statim cum eo communem [8], id est minorem, excommunicacionis contrahit penam, statuimus, ut nullus excommunicatus Judex judicare, aut actor coram excommunicato Judice agere, vel reus respondere quoquomodo presumat: et Judex secularis in curijs et judicijs quibuscunque, excommunicatos ab agendo, patrocinando et testificando repellere teneatur. Quod si quispiam Judex excommunicatus judicare presumpserit, ad arbitrium excommunicatoris debita pena mulktetur, ecclesie, cujus claues contempserit, persoluenda. Judex vero non excommunicatus, qui excommunicatum actorem ad agendum, patronum ad patrocinandum, et testem at testificandum scienter admiserit, excommunicacionis incurrat sentenciam ipso facto.

(§. 14.) Quia [9] quorundam peruersorum claues ecclesie contempnencium in tantum excreuit temeritas, ut per eorum obstinatam maliciam, ecclesie videatur authoritas villipendi, cum excommunicacionis sentenciam, in se pro manifestis et notorijs causis racionabiliter prolatam, in suarum animarum periculum et plurimorum scandalum, animo sustinent pertinaci, non attendentes, quod tanto sunt grauiora peccata, quanto diucius infelicem animam

[1]) Na marginesie Synodyku rubryka: „*Nota. Locum interdictum esse, ad quem res ecclesiasticarum personarum ducuntur per violenciam*“.— [2]) *in qua dampnum dedit huiusmodi juspatronatus obtinens*, Synodyk. Niezbędne „*qui*“, które w klamrze przywracam, oba rękopisma opuściły.— [3]) „*id*“ opuszcza Synodyk.— [4]) *iniuriam fouere*, Synodyk.— [5]) Słowa: „*vel locum*“ i t. d. aż do „*interdicto*“ włącznie, opuszczone w oryginale.— [6]) Na marginesie Synodyku: „*Nota. Contra excommunicatos judices et actores*“.— [7]) Ob. *can.* 18. *C.* XI. *qu.* 3., z którego tu słowa są wzięte; porównaj prócz tego, uwzględnione tu widocznie: *can.* 37. *C.* XXIV. *qu.* 1; *cap.* 24. X. *de sent. et re judic.* (2. 27); i *cap.* 8. *de senten. excommun.* in VI[to] (5. 11).— [8]) *communionem*, Synodyk.— [9]) Na marginesie w Synodyku rubryka: „*Contra excommunicatos in excommunicacione contumaciter perdurantes*“.

detinent alligatam [1]; propter quod huic morbo necessariam, quantum possumus, volentes adhibere medelam, statuimus: ut quicunque excommunicacionis sentenciam, ex justa causa, modo predicto in se prolatam, infra spacium sex mensium, a die prolate in eum sentencie conputandum, animo sustinuerit indurato, ad arbitrium excommunicatoris pro hujusmodi pertinacia puniatur. Si vero in ea infra spacium unius anni, obstinacione dampnabili presumpserit perdurare, anno elapso, dominus ipsius temporalis bona [2] ejus mobilia teneatur confiscare, ea in usus proprios conuertendo, et de eis illi, pro quo fuit sentencia ipsa lata, satisfaciendo. Quod si dominus ipse in hijs exequendis negligens inuentus fuerit aut remissus, ad id exequendum per loci dyocesanum censura ecclesiastica conpellatur.

(§. 15.) Quoniam sicut ad decepcionem, nonnunquam angelus sathane in lucis angelum transformatur, sic profecto ad defuscacionem ymaginis paterne substancie, creatura [3] racionalis, in qua diuine operacionis effigies per graciam dinoscitur elucere, assumere censetur formas spirituum immundorum. Statuimus igitur, ut nulli omnino clerici vel laijci, induti monstris laruarum, ecclesias aut cimitheria ipsarum ingredi presumant, presertim, dum in illis diuina officia peraguntur; cum per hujusmodi ludibriorum spectacula, et feruor deuocionis tepescat, et honestas ecclesie et decor clericalis ordinis inquinetur; decernentes clericos quoslibet et laijcos monstruosas et detestabiles ymagines hujusmodi deferentes, ipso facto excommunicacionis sentencie subiacere, ab illa, nisi penituerint, nullatenus absoluendos. Addicimus insuper, quod clerici seu laijci ludos supersticiosos, iuxta quorundam locorum abusum, in processionibus ecclesiarum ante natale domini exercentes, eo ipso pena simili sint constricti.

(§. 16.) Veteris [4] testamenti serie, ac sacrorum canonum sanccionibus attestantibus, deus in signum uniuersalis dominij sibi decimas reddi precepit, suas esse decimas et primicias asseuerans, atque monens et precipiens, ut deferantur decime in horrea sua, hoc est, in thesauros templi, ut habeant sacerdotes atque Leuite, qui sibi ministrant, cibos, non sibi, sed nobis sine dubio profuturos. Hoc tamen quidam principes, seu Capithanei, Procuratores ac officiales eorum, et alij milites et temporales domini minime attendentes, decimas ecclesijs ac ministris ecclesiarum debitas, dei timore postposito, occupant, aut per suos subditos occupari mandant, vel mandari procurant, et alij eciam inpedimentum prestant, ne clerici aut procuratores eorum decimas sibi debitas, pro sua voluntate, cui maluerint, vendere valeant, eas in suis villis locari, ac per homines suos, qui ad eas dandas teneantur, conduci, indebite prohibentes. Hujusmodi igitur temerarijs abusibus adhibere medelam, quantum possumus, cupientes, statuimus et prohibemus, ne aliqui principes, qualicumque dignitate seu honoris prerogatiua prefulgentes, ac Capitanei et Procuratores, seu officiales eorum, vel milites et quicunque domini alij [5] temporales, decimas de cetero occupent, seu occupari mandent, vel liberam vendicionem decimarum inpediant [6], aut eas in suis villis locari, vel per homines suos duci prohibere presumant. Quod si aliqui deinceps predicta, vel aliquod [7] eorum presumpserint attemptare, excommunicacionis incurrant sentenciam ipso facto; et nichilominus terre, ciuitates, et districtus hujusmodi principum, et quibus presunt Capitanei et officiales predicti, opida quoque et ville militum et aliorum temporalium dominorum, si hujusmodi excessus infra spacium unius mensis non curauerint emendare, ab hujusmodi inpedimentis desistendo ipso facto ecclesiastico subiaceant interdicto.

1) *detinet in peccatis aligatam*, Synodyk.— 2) Obok tego miéjsca na marginesie: *„De sordentibus in excommunicacione per annum“*. Synodyk.— 3) *creature (!) racionalis*, Synodyk.— 4) Na marginesie Synodyku rubryka: *„Contra impeditores decimarum“*.— 5) *„alij“* opuszcza Synodyk.— 6) Z boku na marginesie przy tém miéjscu czytamy: *„nota, nota, nota!!* (no. no. no.).— 7) *aliqua*, Synodyk.

(§. 17.) Cum [1] jus ecclesiasticum et precipue solucio decimarum deo debita, quas ipse clericis exibendas pro suo cultu concessit, diminui non debeat qualibet malicia seu fraude excogitata, sed pocius augmentari, ne officium diuini cultus, propter quod beneficium ecclesiasticum et decime ipse dantur, obmittatur, statuimus: ut si milites seu heredes ac [2] temporales domini aliquarum possessionum, quorum majores libere, ad quam volebant ecclesiam, decimam soluebant ex priuilegio militali, multiplicari contingat, senior aut unus eorum eam libere soluat, alij omnes et singuli, ecclesie seu prebende, cui decima illius hereditatis seu possessionis ascripta est, ipsam soluere teneantur; ne, si quilibet eorum eam libere solueret, jus ecclesie seu prebende ipsius, ac cultum diuinum propter hoc contingeret absorberi.— Addicimus insuper, quod milites seu heredes hujusmodi, quibus priuilegium hoc conpetit, [ut] dent ecclesie, cui volunt, eam ipsi ecclesie decimam, tali videlicet, in quam cadit percepcio decimarum, integre soluant [3], nichil de ea suis usibus applicando. Quod si quispiam [4] repertus fuerit, aliquid de ipsa pro se retinuisse [5] fraudulenter, priuilegium perdat; cum priuilegium mereatur amittere, qui permissa sibi abutitur potestate.— Porro, si acciderit, quod possessio seu hereditas, quam miles tenebat, decimam de ea libere soluendo, in inferioris [6] persone, tytulo empcionis vendicionis, permutacionis, donacionis, seu quocunque alio, dominium perueniret, persona hujusmodi decimam soluat ecclesie seu prebende, cui ipsius hereditatis seu possessionis decima est ascripta. E contra vero, si miles aliquis gaudens priuilegio hujusmodi militali, possessionem seu hereditatem aliquam, in qua persone inferiores residebant, decimam ecclesie seu prebende alicui ex debito soluendo, tytulorum predictorum aliquo assequatur, decimam illuc teneatur soluere, ubi eam persone hujusmodi hactenus persoluerunt, cum res transire cum suo honere dinoscantur [7].

(§. 18.) Precipimus [8], quod statutum felicis recordacionis domini Jacobi quondam Gneznensis Archiepiscopi, [9] nostri predecessoris, de non recipieneis alienigenis in prouincia Polonie ad beneficia ecclesiarum curam animarum [10] habencia, et magistris ad regimen scolarum non assumendis, nisi linguam Polonicam sciant, cum inibi se nequeant utiliter exercere, ab omnibus inviolabiliter obseruetur: alioquin, ad quos institucio seu disposicio pertinet eorundem, si contrauenerint, ingressum ecclesie fore sibi nouerint interdictum.

(§. 19.) Cum inter opera tenebrarum apostolus ebrietatem connumerans, ab illa, que utique omne bonum opus dissoluit, mentisque inducit exilium, ac libidinis prouocat incentiuum, filios lucis precipiat abstinere; ideoque statuimus, ut omnes Christi fideles, clerici et laijci, presertim in sacris ordinibus constituti, a crapula et ebrietate abstineant diligenter; nec thabernas absque causa racionabili frequentare, aut ad equales potus quenquam inuitare, vel pocius incitare, aut se obligare presumant [11]. Alioquin, si secus egerint, si clerici sint, et ex [12] ebrietate hujusmodi aliqua [13] fecerint, que non conueniant honestati modestie clericalis, per superiorem, ad quem pertinet talium correccio, pena trium marcarum usualis pecunie mulktentur, et nichilominus penis alijs spiritualibus, prout facti qualitas suaserit, castigentur; qui si non fuerint in soluendo, in arto loco per unum mensem ad peragendam penitenciam detrudantur: laicis vero in foro penitencie, pro hujusmodi inordinata ingluvie iniungatur penitencia salutaris, super quo confessiones audiencium consciencias honeramus.

1) Na marginesie rubryka: „*De decimis militaribus*". Synodyk.— 2) *aut*, Synodyk.— 3) *conpetit, dent ipsi ecclesie decimam, tali videlicet, in quam cadit percepcio decimarum, nichil de ea*" i t. d. Synodyk: – „*conpetit, dent ecclesie cui volunt, eam ipsi ecclesie, tali videlicet, in quam cadit perc. decim., integre solvant, nichil*", i t. d. Oryginał.— 4) *aliquis*, Synodyk.— 5) *pro se recipere fraudulenter*, Synodyk. — 6) *decimam libere soluendo, inferiori persone,* Synodyk. - 7) W oryginale w tém miéjscu dopisano: „*Ista non est approbata*".— 8) Na marginesie: „*No. contra scholasticos*". Synodyk. — 9) „*Archiepiscopi*" opuszcza Synodyk. — 10) „*animarum*" opuszcza oryginał. — 11) Porówn. *cap.* 14. X. *de vita et honest.* (3. 2.).— 12) „*ex*", opuszcza Synodyk.— 13) „*aliqua*" opuszcza Synodyk.

(§. 20.) Prohibemus, ne apostate vel cujusuis religionis professores, habitum sui ordinis inmutantes, cum ex eo excommunicacionis dinoscantur sentenciam contraxisse, ad ecclesias regendas vel earum vicarias aliquatenus admittantur [1].

(§. 21.) Ad nostram audienciam ex insinuacione clamosa peruenit, quod nonnulli ecclesiarum prelati et alie persone ecclesiastice, ad quas de jure vel de consuetudine visitacionis officium dignoscitur pertinere, sue cupiditatis laxantes habenas, a locis visitatis procuracionem sumptuosam, per quam victus longi temporis breui hora consumitur, vel pro ipsa procuracione pecuniam a nolentibus, et a locis non visitatis procuracionem nullo modo eis debitam, dumque una die plura loca visitauerint, plures procuraciones, cum eis unica et sola pro die illa, in qua spiritualia seminauerint, tantummodo debeatur, petere et exigere non verentur, contra sacrorum canonum sancciones; que, si ad votum eorum prestita non fuerint, contra personas ecclesiasticas et ecclesias, et loca alia, sentencias injuste fulminant et promulgant. Nos hujusmodi ausis temerarijs viam precludere cupientes, quamuis eo ipso penas inciderint a jure inflictas, sentencias, quas ob hoc protulerint, approbacione presentis concilij, fore decreuimus irritas et inanes.

(§. 22.) Cum [2] per conpaternitates, que plerunque per inportunitatem petencium, et precipue potentum, a clericis extorquentur, res ecclesie inaniter diminui et inutiliter contingat expendi, que pocius ad utilitatem ecclesie conuerti, aut ex eis pauperum deberet necessitatibus prouideri, statuimus et sub excommunicacionis pena firmiter prohibemus, quod nullus clericus, cujuscunque gradus, condicionis, aut status existat, conpater cujuspiam, nisi regibus et principibus de cetero fieri presumat, per dictam [3] penam, et alias, ad arbitrium sui superioris, si contrarium facere presumpserit, puniendus.

(§. 23.) Quia [4] res ecclesie, et precipue predia seu possessiones, absque solempnitate debita in sacris canonibus constituta, alienari neque debent, neque possint, presentis approbacione concilij statuimus, quod nullus clericus secularis vel regularis, et precipue Abbas seu prepositus, aliqua predia seu possessiones sue ecclesie seu monasterij, absque consensu dyocesani, et maxime in personam laijci, quocunque tytulo alienare presumat. Quod si presumpcione dampnabili hoc fecerit, factum suum irritum et nullius momenti habeatur; ipse vero, tamquam vinee domini cultor inutilis, ab aministracione sua, quam sic nequiter gessit, suis exigentibus demeritis, debeat ammoueri, aliusque in locum ejus, qui utilius gerat negocia ecclesie, per eos, ad quos spectat eleccio, eligatur. Concessa vero per eos vel eorum predecessores, a personis laijcis infra annum, sub pena premissa, cum effectu, quantum in eis fuerit, studeant reuocare.

(§. 24.) Cum [5] turpis sit pars, que suo non congruit uniuerso [6], et quidam scoltheti, vicinis seu villanis eorum in eadem villa decimas absque contradiccione soluentibus, ipsi eas minus racionabiliter soluere contradicunt, statuimus igitur, quod scoltheti hujusmodi suis vicinis seu villanis equales esse debeant in solucione decimarum; nisi aliquo [7] sint muniti priuilegio speciali: quod si racionabiliter eis concessum extiterit, inuiolabiliter observetur.

(§. 25.) Statuimus, quod violatores et transgressores harum nostrarum constitucionum, vel hij, qui ad requisicionem passorum iniurias, dum de hoc constiterit, ipsas exequi contempserint aut non curauerint, pena synodali, quam trium marcarum et excommunicacionis ferende fore, presentis approbacione concilij declaramus, per suos superiores puniantur. Quas in omnibus ecclesijs nostre prouincie kathedralibus, collegiatis, et alijs quibuscunque,

[1]) Ob. *can.* 69. ***Dist.*** 50.— [2]) Na marginesie: „***De compaternitate***". Synodyk.— [3]) *predictam* (!), oryg. i Synodyk.— [4]) Na marginesie: „***De rebus ecclesie non alienandis***". Synodyk.— [5]) Na marginesie: „***De decimis per scoltetos soluendis***". Synodyk.— [6]) *cap.* 5. X. *de sponsa duor.* (4. 4.).— [7]) „*aliquo,*" opuszcza Synodyk.—

infra sex mensium spacium parietibus affigi precipimus, ne pretextu ignorancie, ab obseruacione earum quispiam valeat excusari [1].— Scripte sunt in die Sancte Trinitatis in... Zneijna [2].

XIII. *

[*Janislai Archiepiscopi Gnesnensis de decimis novalium*

ARBITRALE DECRETUM, IN OPPIDO CHENCINY ANNO 1330 DIE 14ma JUNII LATUM.]

In nomine domini, amen. Ne ea, quae ad jurgiorum praecidendam materiam [3] sunt maturo digesta consilio, fluxu temporis in oblivionem deducta a memoria evanescant, dignum est ipsa scripturae testimonio perennari. Proinde nos Janislaus [4] divina et sedis apostolicae prouidentia Archiepiscopus Gneznensis, notum esse volumus universis et singulis praesentium notitiam habituris: quia [5] quum inter Serenissimum principem Dominum Wladislaum Dei gratia Regem Poloniae illustrem, nomine clericorum suorum et ecclesiarum Cracoviensis dioecesis, quarum ipse Rex et milites sui sunt patroni, ex una parte, et Venerabilem fratrem nostrum Dominum Joannem, divina et sedis apostolicae providentia, Cracoviensem Episcopum, nomine ecclesiae suae, ex altera, super decimis novalium, quis eorum ipsas percipere deberet, controversia fuisset suscitata, memorato fratre nostro ipsas pro sua vendicante mensa, et praefato Domino [6] Rege cum militibus suis, ad suas ecclesias e contrario [7] asserentibus pertinere de jure; tandem placuit nobis et praedicto Domino Regi, colloquio in Chenciny celebrato, plane per viam [8] concordiae amicabilis praemissam discordiam terminare. Habito itaque sapientum consilio, una cum nobilibus suis [9] viris, scilicet Navogio Castellano, Spicimiro Palatino Cracoviensi, Petro Castellano, Sandone Judice Sandomiriensi, et honorabili viro Magistro Petro, Doctore decretorum, Decano Poznaniensi, Cancellario Poloniae, ac Sulkone dicto Swenc (?) [10] Pincerna Sandomiriensi, ad hoc decidendum nobis per eundem Dominum Regem sociatis, quibus Dominus Rex ad hoc in totum commiserat vices suas, attendentes consuetudinem moribus utentium approbatam, juri satis consonantem communi, dissensionem praedictam taliter decrevimus sopiendam. Quod ubicunque silvae vel mericae, vel partes [11] earum, ab agris progredientes antiquis, simul vel successive extirpantur, hujusmodi agrorum novalium decimam, rector parochia-

[1]) „*Et nos hanc penam eciam ad priuacionem beneficij duximus extendendam*": dodaje w końcu Synodyk, snadź z woli Jarosława.— [2]) Téj ostatniéj daty pisania oryginału w Żninie d. 4 Czerwca, w Synodyku nie przejęto.

*) Jan Wincenty Bandtkie, w *Jus polonicum* (p. 22. 23) zamieścił niniejszy dekret, z omyłkami, które częścią sam popełnił, częścią zaś przejął takie, jakie były w kodexie Działyńskiego IV^{tym}, z którego dekret ów ogłosił. Text który tu dostarczam, wzięty z kopiarza dokumentów Kapituły katedralnéj Krakowskiéj, jest nierównie poprawniéjszym; lecz i w téj księdze data roku 1300 podana, równie jest mylną, jak w kodexie D IV. Wątpliwości być nie może, iż właściwie był to rok 1330; bo z tym tylko rokiem zgodzi się przytoczenie świeckich i duchownych świadków, nazwanie Łokietka Królem, i Arcybiskupa Janisława godność. Inne w oryginałach mi znane urzędowe spiski z r. 1330, są mi tego dowodem.— [3]) *perversorum praecidendam injuriam* (!), Jus pol.— [4]) *Janussius* (!), Jus pol.— [5]) *quod*, Jus pol.— [6]) *Domino*, opuszcza Jus pol.— [7]) *aequario* (!), Jus pol.— [8]) *primam* (!), Jus pol.— [9]) *suis*, opuszcza Jus pol.— [10]) *Smenk*, Jus pol; *Swenk*, księga kapituły. Piszę *Swenc*, dla znanéj rodziny *Szwenców*, z któréj byli zdrajcy dostojnicy Pomorscy.— [11]) *prata*, Jus pol.—

lis ecclesiae, vel clericus ratione beneficii sui percipiet, ut prius de agris percipiebat antiquis. Ubi vero, etiam [1] inter gades et limites villae antiquae, in silva, vel merica, seu in agro aut prato intra silvam vel mericam sito, villa locatur de novo, sive vocetur [2] nomine villae prioris et vicinae, sive alio, de hujus novalibus [3] decima ad Episcopi dioecesani mensam pertinebit. Si autem villa aliqua jure Polonico locata, de uno loco transfertur ad alium arabilem et cultum, et ejus incolae antiquos [agros] colentes, aliquid progressive extirpent de silva vel merica, de agris sic noviter extirpatis is decimam percipiet, ad quem spectat perceptio de antiquis.— Nulli ergo hominum liceat hanc nostram ordinationem infringere, vel ei auso temerario contraire. In cujus rei testimonium, nostrum et aliorum fratrum nostrorum, et baronum praedictorum tunc praesentium, praesentibus sigilla sunt appensa. Actum in Chenciny, anno domini Millesimo trecentesimo [tricesimo [4]], die XIV mensis Junii, praesentibus honorabilibus viris et dominis, Vincentio Cantore, Clemente Scholastico, Joanne Officiali, Petro Cancellario [5] Gneznensi, Jaroslao Archidiacono, Jacobo Custode Cracoviensi, Nassan[6] (?) Visliciensi, Prandota Sancti Floriani ecclesiarum Praepositis, Ottone Cantore Sandomiriensi, Nicolao de Podegrodze Magistro, Petro de Rupella ecclesiarum rectoribus, Canonicis Cracoviensibus, et aliis pluribus fide dignis et honestis.

XIV.*

[*Janislai Archiepiscopi Gnesnensis constitutio,*

CONSTITUTIONEM QUAMDAM NANKERI CRACOVIENSIS EPISCOPI STATUTIS SYNODALIBUS CONTENTAM TEMPERANS,

anno forsan 1330mo vel 1333tio die 6ta Martii lata.]

Janislaus divina et apostolice sedis providencia sancte Gneznensis ecclesie Archiepiscopus: ad perpetuam rei memoriam. Quoniam non debet reprehensibile judicari, si secundum varietatem excessuum, delinquentes varijs penis, qui magis delinquerint maioribus, qui minus, minoribus, qui vero in nullo, minime puniantur: ideo sollicitudinis nostre opera digne dirigimus, si querimus, ut inter probos innocencia tuta fiat, et improbi a suis actibus noxijs animadversione debita percellantur. Sane visitacionis nostre officium in civitate et dyocesi Cracoviensi nobis jure metropolitico nunc agentibus, clamosa insinuacione et querulosis clamoribus nostris auribus est delatum, quod nonnulli venerabiles fratres nostri Cracovienses Episcopi, qui pro tempore fuerunt, quasdam constituciones et statuta fecerunt, per quas processu temporum, id, (sic!) quod factum fuerat ad remedium, tendente ad noxam, iusti pro iniustis, et pij plerumque pro impijs indebite puniuntur; prop-

[1]) *Ubi etiam vero*, Jus pol.— [2]) *nominetur*, Jus pol.— [3]) *de hujusmodi novalium novalibus*, Jus pol.— [4]) Dodaję *»tricesimo«* według ówczesnego zwyczaju pisania tego roku; tém bardziéj, iż takie napisanie zapewne dało powód późniéj do zamylenia, a raczéj opuszczenia właściwéj *trzydziestki* roku daty.— [5]) *Canonico*, Jus pol.— [6]) *Nassaij*, Jus pol. Może raczéj *Nasław* byćby tu powinien. Ale obacz JX. B. Łętowskiego, *Katalog Biskupów* it.d. T. III. str. 366.

*) Ustawa ta Janisława znajduje się w kodexie P II. fol. 16. Data tamże podana oczéwiście jest mylna; lecz do oznaczenia daty właściwéj z zupełną pewnością, dostatecznych skazówek nie mamy. Przypuścić można, że ta Janisława wizyta w Krakowie była albo około tego czasu, gdy spór o dziesięcinę na wiecu Chęcińskiém Arcybiskup załatwiał, według dokumentu poprzedzającego; albo téż w roku 1333, gdy po śmierci Łokietka, Arcybiskup przed koronacyą nowego Króla, wcześnie zjechać musiał. Porównaj to, co mówiliśmy na str. 340 i 341.

ter quod expedit dictarum constitucionum rigorem, equitatis moderamine declarare. Declaramus igitur tenore presencium, de consilio fratrum nostrorum, aliorumque peritorum religiosorum et secularium, dictas constituciones, cuiuscumque tenoris existant, in quibus contineri quomodolibet reperitur, quod in quocumque loco clericus ordinatus vulneratus vel occisus fuerit, in illo mox debet interdictum ecclesiasticum, usque ad satisfaccionem condignam et relaxacionem eiusdem inviolabiliter observari, et cessacio fieri a divinis, ad ea loca dumtaxat extendi debere, in quibus malefactores seu occisores huiusmodi commorantur, aut habitatores dictorum locorum, prefatis malefactoribus vel occisoribus in malefaciendo prestiterint consilium, auxilium et favorem; seu si liberare poterant a morte et lesione, et non liberaverunt; seu si malefactores et occisores eosdem capere et tenere poterant, et ex malicia, que eo ipso presumitur, minime detinuerunt; in quibus habitatores eorundem locorum, non sunt, pensatis qualitate et facti circumstancijs, sine culpa. Alioquin, cum peccata suos auctores tenere debeant, ijdem malefactores seu occisores dumtaxat statutis penis et alijs puniendi animadversionibus condignis et debitis, prout facti qualitas suaserit et criminis enormitas, subiacebunt. Ad huius statuti evidenciam clariorem et memoriam firmiorem, sigillum nostrum et Venerabilis fratris nostri domini Johannis Episcopi Cracoviensis presentibus est appensum. Datum Cracovie, in officio nostre visitacionis, sexto idus Marcij, anno domini M.° CCC. XC (sic!).

XV.*

[*Constitutiones Jaroslai Archiepiscopi*, EDITAE IN SYNODO, DIE 8 MENSIS JANUARII ANNO 1357 CALISSIAE HABITA.]

Jaroslaus diuina prouidencia sancte Gneznensis ecclesie Archiepiscopus, ad perpetuam rei memoriam. Quamuis debeat sufficere humane nature ad bene viuendum, si suis terminis sit contenta, crescente tamen malicia hominum, effrenata cupiditas, radix malorum omnium, semper nititur ad vetita, tendit ad noxia, et declinat ad prohibita, palmites sue propaginis viciose ad deteriora quelibet extendendo. Hec est illa, que compellit canones condere, leges instituere, statuta edere, ut humani generis coherceatur audacia, et appetitus noxij sub juris regula limitentur [1]. Quia vero nostris temporibus surrexerunt contra ecclesias et personas ecclesiasticas plurima incommoda, pariencia periculum animarum, nos jugi meditacione reuoluimus in armario cordis nostri, qualiter ex officij nostri debito, hujusmodi incommodis et animarum periculis, deo propicio, occurrere valeamus. Nunc igitur opportunitate captata, de consilio et consensu venerabilium fratrum nostrorum Bodzathe (sic) Cracouiensis, Mathie Wladislauiensis, Clementis Plocensis et Johannis Poznaniensis, ac capitulorum suorum, et nunciorum ac procuratorum domini Preczslai Wratislauiensis Episcopi et Henrici Lubucensis, ex legittimis causis se tunc absentancium, synodum in Kalis [2], sub anno domini millesimo CCC quinquagesimo VII. octaua die mensis Januarij statuimus celebrandam.

*) Ob. wiadomość o niniejszym Zbiorze, str. 339 pod L. 33. Kładąc text, porównywam z dokumentem Wrocławskim, ogłoszony drukiem Statut ten w Gazecie kościelnéj Poznańskiéj.— [1]) Porównaj naśladowany tu Grzegorza IXgo reskrypt publikacyi Dekretałów, do szkoły Bonońskiéj wydany; a nadto *cap.* 3. *de immunit.* in VIto (3. 23.) i *can.* 1. Dist. 4.— [2]) *Lubucensis, synodum in Kalis ex legittimis c. s. t. absentt.*, *sub anno*, it.d. mylnie przełożone w rękopiśmie Wrocławskiém.

Habito itaque cum eisdem fratribus nostris conprouincialibus episcopis et cum clero tractatu sollempni et consilio prematuro, inuocata spiritus sancti gracia, ad honorem dei et ecclesiarum commodum, decreuimus aliqua noua statuta non cudere, sed [1] vetera salubriter instituta predecessorum nostrorum, pie memorie Fulkonis, Janussij, Jacobi Swincze, Janislai Archiepiscoporum quondam Gneznensis ecclesie innouare, et hujus approbacione concilij innouamus, additis nostris declaracionibus, que secuntur. Decernentes eadem statuta per nos et per eosdem dominos episcopos debere exequi, quantum in nobis fuerit, cum experiencia [2] rerum magistra nos docuerit, nil prodesse jura statuere, nisi sit, qui ea tueatur [3], et per subditos nostre prouincie, sub penis appositis in eisdem statutis, firmiter et inuiolabiliter de cetero exequenda. Ne vero pretextu ignorancie ab eorum obseruacione quispiam excusari valeat, volumus et mandamus, quatenus fratres nostri episcopi supradicti, et Archidyaconi ac rectores ecclesiarum, statutorum seu constitucionum ipsarum copiam habeant, et in suis dyocesibus, archidyaconi quoque in conuocacionibus subditorum suorum, relegant et faciant publicari, quas per notarium in hac synodo fecimus recitari.

(§. 1.) Cum [4] domum domini deceat sanctitudo, jure quoque canonico statutum existat, quod ad ecclesias ingressus esse debeat humilis et deuotus [5], statuimus, ut quiuis prelatus, canonicus, altarista, vicarius kathedralis ecclesie, nisi superpiliciatus extiterit, in eandem ecclesiam ad audiendum diuinum officium non audeat introire. Contrarium faciens [6], si prelatus fuerit, quatuor capones, si canonicus, duos capones, si vero altarista vel vicarius, unum caponem [7] pro culpa hujusmodi decano ecclesie vel ejus vices gerenti soluere teneatur.

(§. 2.) Cum [8] juxta sacrorum canonum instituta clerici beneficiati tenentur apud suas ecclesias residere, presenti statuto decernimus, ut prelati et canonici ecclesiarum kathedralium teneantur facere apud kathedrales ecclesias, in quibus beneficia obtinent, cum infrascripti temporis moderamine [9], residenciam personalem. Prelatus quilibet infra mensem ad minus, cum quatuor canonicis, quorum duo duabus septimanis, et alii duo aliis duabus septimanis immediate sequentibus, et sic de singulis, apud ipsam kathedralem ecclesiam personaliter resideant, obsequium eidem ecclesie debitum in diuinis officijs et alijs bonis operibus impendendo; nisi aliquem ab huiusmodi residencia causa legittima excusaret, quam coram ordinario quantocius exponere teneatur; quo casu, quod per se inplere non poterit, saltem per alium facere sit astrictus [10]. Residenciam vero hujusmodi continuandam fore censemus a festo Omnium Sanctorum, usque ad diem beati Johannis Baptiste, distinguendo menses et tempora ad residenciam faciendam, juxta modum superius annotatum. Contrarium faciens, si prelatus fuerit, duas marcas, si vero canonicus, unam marcam nomine pene pro hujusmodi negligencia soluere teneatur, pro necessitatibus ecclesie conuertendas, quam penam pecuniariam ordinarius per censuram ecclesiasticam, absque aliqua misericordia debeat extorquere.

[1]) *statuta nuncianda, et vetera praedecessorum nostrorum*, it.d. Gaz. kośc.— [2]) „*experiencia*“ opuszczone w Gazecie.— [3]) Słowa są z *cap.* 3. §. 3. *de elect.* in VI[to] (1. 6).— [4]) W Gazecie kościelnéj jest tytuł przywiedziony: „*Sequitur constitutio, quod praelatus seu canonicus ecclesiae cathedralis ad ecclesias intret superpeliciatus*“.— [5]) Słowa są z *cap.* 2. *de immunit.* in VI[to]. (3. 23.)— [6]) Zupełnie karę tę zmienioną podaje text Gazety kościelnéj. Czytamy tam bowiem: „*Contrarium faciens, incurret sententiam ipso facto, a decano cathedralis ecclesiae vel vices gerente, recepta poenitentia absolvendus*“.— [7]) Pieniężne téż do kościoła offerty nazywano kapłonami. Ob. Adelunga, *Glossar. latin.* v. *Capo*. Porównaj w późniéjszych Zwodach Statutów ten przepis przerobiony, np. Wężyka, *Constitutiones* etc. pag. 136.— [8]) Na marginesie kodexu, treścica: „*Nota: de residencia personali prelatorum et canonicorum*“. W Gazecie kościelnéj nadpis: „*Constitutio ad residentiam personalem praelatorum seu canonicorum ecclesiae cathedralis*“.— [9]) *moderatione*, Gaz.— [10]) *teneatur; quod casu quo per se sit adstrictus* (!), błędnie resztę słów opuszczając; Gaz.—

(§. 3.) Item [1] statuimus, ut altaria kathedralium ecclesiarum de cetero non nisi vicarijs ejusdem ecclesie conferantur, qui possint et velint in eodem altari, juxta ordinacionem primariam, diuina officia celebrare.

(§. 4.) Quia [2] ecclesiarum kathedralium prelati et canonici, confratres in Christo, ex approbata consuetudine nuncupantur [3], et ideo, ut ex confraternitate hujusmodi aliquis fructus proueniat animabus, statuimus, ut postquam prelatus vel canonicus kathedralis ecclesie obierit, superstites prelati et canonici, cum primo obitus defuncti ad ipsorum noticiam peruenerit, quiuis prelatus pro anima principalis prelati [4], id est, Archiepiscopi vel Episcopi, sex missas cum totidem vigilijs, pro anima vero equalis prelati defuncti, tres missas cum totidem vigilijs efficere per se vel per alium teneatur: canonicus vero pro anima principalis, id est Archiepiscopi vel Episcopi, tres missas cum totidem vigilijs, pro anima autem inferioris prelati vel canonici, unam missam cum vigilijs similiter per se vel alium, quam cito commmode [5] poterit, virtute fraternitatis et statuti hujusmodi dicere sint astricti; in quo ipsorum consciencias oneramus.

(§. 5.) Prohibitum [6] constitucionibus canonicis inuenimus, ut nullus sacerdos plures missas debeat dicere una die, excepta sollempnitate Natiuitatis Domini, et in casibus specialiter reseruatis. Quia tamen [7] sacerdotum auaricia, ausu temerario, ut plures oblaciones capiant, in diuersis ecclesijs presumunt dicere plures missas, presenti statuto firmiter prohibemus, quod nullus sacerdos de cetero duas missas una die, nisi ut premittitur, audeat celebrare: contrarium faciens, excommunicacionis incurrat sentenciam ipso facto. Adicientes, ut quam cantare ceperit, cantando perficiat, et quam legere ceperit, legendo perficere teneatur: neque duas missas in una et eadem ecclesia simul et semel audeat quis cantare.

(§. 6.) Ordinamus [8] et statuimus, ut deinceps in collegiatis ecclesijs omnes hore canonice voce siue cantu per vicarios et seruitores ecclesie decantentur, ut eo amplior ad ecclesias populi deuocio excitetur, quodque in altari maiori cujuslibet ecclesie kathedralis, non nisi canonicus ejusdem ecclesie extiterit, missam audeat celebrare.

(§. 7.) Non [9] solum jure canonico, sed eciam constitucionibus et statutis prohibitum fore noscitur sub penis grauibus archidyaconis et alijs juridicionem habentibus de consuetudine vel de jure, ac eorundem vices gerentibus, ne a subditis, seu ecclesiarum rectoribus, ipsis non visitatis, procuraciones in pecunia pro expensis audeant extorquere. Quia tamen hijs non obstantibus, sue cupiditatis [10] laxantes habenas, in hijs culpabiles et remissi manifeste noscuntur [11], ordinamus et statuimus, ut de cetero ipsi Archidyaconi et alij juridicionem habentes, vel eorum vices gerentes, videlicet decani rurales, a locis non visitatis, et presertim pro concubinis tenendis publice in statu dampnabili, in suarum animarum periculum non audeant a rectoribus ecclesiarum pecuniam exigere; alioquin contra facientes, virtute statuti presentis, excommunicacionis sentenciam incurrere volumus ipso facto [12].

[1]) Artykuł ten w Gazecie kośc. bez nadpisu i bez nowéj liczby znajdujemy.— [2]) „*Constitutio, quod praelatus vel canonicus pro anima fratris sui missam cum vigilijs legat, quam primum obitum fratris scierit*“. Nadpis w Gazecie.— [3]) *occupantur* (!) kodex.— [4]) *prelati*, opuszcza Gaz.— [5]) *commode*, opuszczone w Gaz.— [6]) „*Constitutio super presbyteros, qui plures missas dicunt*“. Nadp. w Gaz. Porównaj *cap.* 3. X. *de celebr. miss.* (3. 41.), z którego słowa wzięte.— [7]) *Quia cum*, kod. i Gaz.; poprawiam według Wężyka (*Constitutiones synodor.* etc. *Crac.* 1630.) p. 224.— [8]) „*Constitutio, quod in collegiatis ecclesiis omnes horae voce decantentur*“. Nadp. w Gaz.— [9]) Ani nadpisu, ani liczby nowéj ten artykuł nie ma w Gaz. kośc.— [10]) *seu* (!) *cupiditatis*, kodex; w Gazecie zaś te dwa wyrazy błędnie opuszczone.— [11]) *manifeste non dignuntur* (!) błędnie Gaz.— [12]) W Gazecie kościelnéj następują daléj artykuły 14ty i 15ty Statutów *Jakóba* Arcybiskupa z r. 1285, które tu nie należą.

(§. 8.) Experiencia [1] certa didicimus, quod ex pluralitate Scoltetorum, frequenter contingit bona ecclesie desertari. Statuimus, ut in bonis ecclesie quibuscunque, unus Scoltetus duntaxat, qui bona regere valeat, habeatur. Si autem Scoltetus plures filios habuerit, eo decedente, prior filius ad regendam scolteciam eligatur, qui fratribus, juxta taxacionem scoltecie, de certa pecunie quantitate, secundum [2] quod quemque pars continget pecunie, in certo termino per dominum ville statuto, sit astrictus: alias, si in soluendo non fuerit, alteri extraneo, de consensu tamen domini, omnes fratres extunc eandem scolteciam, infra spacium unius anni vendere inexcusabiliter teneantur.

(§. 9.) Ex [3] querela fratrum Predicatorum et Minorum ad nostram peruenit audienciam, quod rectores ecclesiarum, eorum priuilegio ab apostolica sede concesso [4] minus debite detrahentes, penitentibus et confessis ipsis fratribus, eciam per ordinarios approbatis [5], denegant sacramentum eucaristie ministrare. Propter quod ordinamus et statuimus, ut de cetero rectores ecclesiarum et eorum vices gerentes, ministrent absque contradiccione qualibet dominici [6] corporis et sanguinis sacramenta, fide sibi facta per confessorem: qui vero contrarium fecerit, eo ipso ab ingressu ecclesie sit suspensus. Porro, si predictorum ordinum fratres, prout frequenter audiuimus, contra constitucionem Clementinam [7], que incipit „*Dudum*", vel ejus membrm aliquod excesserint, presentis approbacione concilij excommunicacionis pena ejusdem decreti per se exprimetur, [ejusque] incurrant [8] sentenciam ipso facto, a qua, non nisi per ordinarium recepta penitencia salutari, decernimus absoluendos.

(§. 10.) Preterea, quod ultimo ponitur, magis [9] memorie commendatur: statuimus et volumus inviolabiliter obseruari, quatenus solucio decimarum campestrium in aliam solucionem [10] minorem, ad suggestionem secularium potestatum, nullatenus immutetur; et quod nobis licere non cernimus, nostris successoribus indicamus.

(§. 11.) Nos [11] Jaroslaus, diuina prouidencia sancte Gneznensis ecclesie Archiepiscopus, una cum reuerendis fratribus coepiscopis nostris in hac sacra synodo constituti, volentes, ut negocia ecclesiarum nostrarum commodius valeant pertractari, sub excommunicacionis pena, quam in contra facientes proferimus in hijs scriptis, precipimus uniuersis et singulis, cujuscunque status, condicionis, aut preeminencie existant, qui ad pertractanda hujusmodi ecclesiarum negocia nobiscum ordinati dinoscuntur, quatenus secreta tractatuum [12] nostrorum inuiolabiliter debeant obseruare, nulli umquam [13] ea nutu, verbo, aut facto aliquatenus propalando. Hanc autem decreti et ordinacionis nostre sentenciam, ita in ordinandis sacre synodi negocijs volumus obseruare [14], ut eciam ad particularium capitulorum tractatus extendatur.

(§. 12.) Nos [15] Jaroslaus diuina prouidencia sancte Gneznensis ecclesie Archiepiscopus, una cum wenerabilibus in Christo fratribus nostris Bodzatha (sic) Cracouiensis [16], Ma-

1) Na marginesie kodexu: „*De Scoltetis*". W Gazecie nadpis: „*Constitutio super Scoltetos*".— 2) *quantitate, summam quae quemcunque ipsorum continget*, (!) Gaz.— 3) W *Gaz. kość.* artykuł ten, połączony pod jedną liczbą z artykułem następnym, umieszczon jest na samym końcu Statutów, z nadpisem: „*Constitutio, quod rectores ecclesiarum fratrum praedicatorum et minorum de cetero ministrent eucharistiam confessis et poenitentibus*".— 4) *privilegia ab ap. s. concessa*, Gaz.— 5) *approbatos* (!) kodex; *comprobatis*. Gaz. 6) *divina* (!) Gaz.— 7) Ob. *cap.* 2. Clem. *de sepultur* (3. 7.).— 8) *excommunicacionis penam eiusdem decreti per se exprimetur, incurrat sentenciam* (!) kodex pomylony; *excommunicationis poena ejusdem decreti per se exprimetur, et incurrant sententiam*, Gaz. Rzeczywiście ten sam Klemensa V. dekret w *cap.* 1. Clem. *de privilegg.* (5. 7.) zamieszczony, orzeka takie wyklęcie za przestąpienie jego przepisów.— 9) *magnae* (!) Gaz.— 10) *solucionem*, opuszcza Gaz.- 11) „*Constitutio ut secreta tractantium debeant inviolabiliter observari, sequitur*". Nadpis w Gaz.— 12) *tractantium* (!) Gaz.— 13) *nullicunque* (!) Gaz.— 14) *observari*, Gaz.— 15) „*Constitutio super raptores bonorum ecclesie*". Gaz. W kodexie zaś na marginesie: „*Nota: contra invasores ecclesiastica bona* (!)".— 16) *Cracoviensi*, i podobnie *in ablativo* przy reszcie Biskupów, Gaz.

thia Wladislauiensis, Clemente Plocensis et Johanne Poznaniensis conprouincialibus ecclesiarum Episcopis, ac cum procuratoribus fratrum nostrorum Preczslai Wratislauiensis et Henrici Lubucensis ecclesiarum Episcoporum, absenciam suam legittime excusancium, nec non cum procuratoribus capitulorum ecclesiarum kathedralium prouincie nostre, in hac sacra synodo constituti, ad perpetuam rei memoriam. Cupientes secularium potestatum audaciam, que suis terminis non contenta, contra dei ecclesiam et personas ecclesiasticas, ac pauperes degentes in bonis ecclesiarum suarum, varia grauamina et onera inportabilia de die in diem excogitat, dirigit, et protendit, quantum deo [1] propicio possumus, reformare, statuimus, ordinamus, et laudamus, ipsa sacra synodo approbante: quod si quis princeps, seu Capitaneus terre, baro, aut miles, cujuscunque dignitatis vel honoris extiterit, aut [2] officialis eorum, nobis vel alicui coepiscoporum nostrorum prouincialium, seu personis ecclesiasticis, aut pauperibus degentibus in bonis ecclesiarum, dampnum vel manifestam offensam intulerit, monitus quoque [3] non emendauerit infra mensem, quod extunc virtute constitucionis presentis et laudi communis, licitum sit cuilibet nostrum, in cujus dyocesi injuria et manifesta offensa fuerit irrogata, eciam [4] irrequisito suo capitulo, cum ad hoc faciendum, dicti procuratores ad id [5] specialiter constituti, nomine capitulorum consensum prebuerint in synodo supradicta, pro hujusmodi injuria et manifesta offensa, propriam ecclesiam, si in terra ipsius principis injuriantis extiterit, sin [secus] autem, tunc solum terram seu [6] districtum aut locum sue dyocesis, in quo ipsi injuriantes [7] manserint, ecclesiastico supponere interdicto; et hoc facto, si dominium temporale injuriantis in aliam vicinam dyocesin protendatur, valeat eciam episcopus passus injuriam proferre hujusmodi interdictum ecclesiasticum in aliena ecclesia kathedrali, civitate et dyocesi vicina, proposita prius et probata summarie coram loci ordinario manifesta offensa, propter quam fuerit ipsum interdictum ecclesiasticum proferendum; dummodo eedem dyoceses extiterint unius domini temporalis. Si vero talis injurians ad vicinam dyocesin accesserit, licet inibi nulla dominia [8] obtineat, et ibi moram traxerit aliqualem, extunc liceat Episcopo passo injuriam, de scitu dyocesani, ut premittitur, in ipso loco, ubi manserit, divina officia prohibere, quamdiu prefatus injurians inibi fuerit permoratus. Itaque Episcopus vicine ciuitatis et dyocesis, cum suis subditis, debebit tale interdictum, sicut proprium, sub penis canonicis, firmiter et inviolabiliter obseruare. Nec ipsum interdictum, eciamsi [9] satisfaccione prestita competenti, quispiam nostrum relaxare poterit, nisi requisito capitulo sue ecclesie kathedralis; ne perpetrantes tales injurias de sua malicia reportare commodum videantur, et [10] ecclesia consueta sibi gaudeat libertate.

(§. 13.) Item [11] statuimus, quod si quando nos vel coepiscopus noster aliquis, aliquem suum canonicum, in quacunque dignitate, personatu, vel officio constitutum ecclesiastico, vel eciam seculari, pro suis vel eciam sue ecclesie expediendis, tractandis, vel consulendis negocijs, per suas duxerit litteras aut [12] nuncium aduocandum, et ipse ausu temerario hujusmodi mandato aut litteris sui superioris coutraueniens, absque causa [13] racionabili et legittimo inpedimento, quam per suas tenetur litteras eidem suo Episcopo sic citanti exprimere cum juramento, ipsi Episcopo adesse non voluerit [14] consilijs et auxilijs opportunis, statim pro [15] hujusmodi contumacia excommunicacionis majoris sentencia, presentis auctori-

[1]) *deo*, opuszcza Gaz.— [2]) *cujuscunque potestatis* (!) *vel dignitatis exstiterit, ac officialis*, Gaz.— [3]) *monitusque*, Gaz.— [4]) *et irrequisito*, Gaz.— [5]) *ad id*, opuszcza Gaz.— [6]) Słowa: „*principis injur. extit., sin. s. autem, tunc solum terram*“, opuszczone w Gaz.— [7]) *injur. fuerint et manserint*, Gaz.— [8]) *diuina* (!) Gaz.— [9]) *et satisfaccione*, kodex; *absque satisfaccione*, Gaz.— [10]) *ut ecclesia*, kod.; *et in ecclesia*, Gaz.— [11]) „*Constitutio super inobedientes suorum prelatorum*“. Nadp. w Gaz.— [12]) *ac*, Gaz.— [13]) *casu*, Gaz.— [14]) *adesse noluerit*, Gaz.— [15]) *statimque hujusmodi*, Gaz.

tate decreti, sit ligatus, a qua non prius, nisi marcam argenti, pro ecclesie, quam offendit, fabrica exsoluat [1], ab episcopo suo valeat absolucionis beneficium obtinere.

(§. 14.) Item [2], cum sacerdotis sit, nulli nocere, omnibus autem velle prodesse, et non solum a malo, sed eciam ab omni specie mali apostolus precipiat abstinere, statuimus et inviolabiliter precipimus obseruari, ut nullus presbyter aut clericus, religiosus sit vel secularis, cum maledictis [3] et perfidis, incendiarijs, homicidis aut latronibus aliquid disponere audeat vel tractare; nullas eis litteras presumat scribere, vel aliquas ipsorum legaciones, concordias, vel tractatus perferat [4], nec eisdem intersit, cum ex hoc [5] ipsorum status et honestas, ac tocius cleri religio non modicum infametur. Si quis autem huic nostre constitucioni temerarius extiterit violator, penam deposicionis et priuacionis beneficij ipso facto incurrat; quam sentenciam sic [6] precipimus a nostris coepiscopis custodiri, ut pena unius, alijs prodeat in exemplum [7].— Actum anno, indiccione, die, loco et hora ac mense superius nominatis.

Sign. notarii. Et ego Johannes quondam Petri de Nouaciuitate, clericus Cracouiensis dyocesis, publicus auctoritate imperiali notarius, sicut me subscripsi in principio statutorum ipsorum, ita nunc me subscribo in testimonium cum testibus infrascriptis, quod easdem constituciones, sicut sunt in synodo publicate, de verbo ad verbum, intellectu aliquo non mutato, scripsi et redegi in hanc formam publicam, meis consuetis signo et nomine consignando: presentibus hijs testibus, wenerabilibus in Christo patribus Bodzatha (sic) Cracouiensis, Mathia Wladislauiensis, Clemente Plocensis, Johanne Poznaniensis, et fratre Nicolao Premisliensis ecclesiarum Episcopis, et alijs pluribus in synodo congregatis [8].

XVI. *

[*Jaroslai Archiepiscopi Gnesnensis arbitrale decretum*

CONTROVERSIAS QUASDAM DE DECIMIS SOLVENDIS ET OBSERVANDO INTERDICTO ECCLESIASTICO DIRIMENS,

VIELICIAE, ANNO 1361 LATUM.]

Nos Jaroslaus, divina providencia, sanctae Gnesnensis ecclesiae Archiepiscopus, in Cracoviensi dioecesi in officio visitationis constitutus, universis, ad quos praesentes pervenerint, volumus fore notum: quod cum inter serenissimum principem dominum Casimirum Dei gratia regem Poloniae, et patronum nostrum, ex una, et dominum Bodzantam, fratrem nostrum charissimum, Episcopum Cracoviensem, parte ex altera, quaedam dubitatio

[1]) *absolvat*, Gaz.— [2]) „*Constitutio, quod nullus presbyter ac religiosus vel clericus cum malefactoribus debeat conversari*". Nadp. w Gaz.— [3]) *maledicis*, Gaz.— [4]) *proferat*, Gaz.— [5]) *ad hoc* (!) Gaz.— [6]) *sic*, opuszcza Gaz.— [7]) Reszty całéj nie ma już w Gazecie kościelnéj, któréj Redaktor powziął text Statutów tychże z dawnéj z XVgo wieku Księgi przywilejów Kapituły Poznańskiéj. — [8]) Na tych słowach kończy się synodyk Jarosława w autentycznym exemplarzu Wrocławskiéj kapituły.

*) Podajemy prosty przedruk textu ogłoszonego w Bandtkiego *Jus polonicum*, p. 170—173, pomijając wszelkie jego w przypisach wskazywane odmianki. Poprawiam przecież Bandtkiego tam, gdzie poszedł za gorszą wersyą wydań lub rękopism.

super decimis, et aliis articulis, inferius contentis, fuisset hinc inde suborta, demum eaedem partes, volentes ad calculum concordiae sine scrupulo conscientiae pervenire, in nos voluntarie, ex certa scientia, non per errorem, nec aliquo dolo vel fraude circumventi, super infrascriptis articulis, pro se, omnibusque successoribus suis, concorditer consentientes, compromiserunt tanquam in arbitrum compromissarium, arbitratorem, laudatorem, definitorem, seu amicabilem compositorem, dantes et concedentes nobis liberam et omnimodam potestatem et facultatem, ut possimus de plano, et sine strepitu et figura judicii, super dictis articulis pronuntiare, laudare, definire, arbitrari, et ordinare, etiam juris ordine non servato, qualitercunque, prout nobis melius videbitur, expedire. Nos itaque Dei nomine invocato, et consilio sapientum communicato nobiscum, etiam habita deliberatione sufficienti, pro bono pacis et utilitate ecclesiae Cracoviensis, ex vigore compromissi praedicti laudamus, atque ordinamus, et definiendo arbitramur, inter dominum Regem et Episcopum praedictos.

I. *De raptura decimae praedialis.*

Pro raptu decimae praedialis alicujus nobilis, vel pro causa qualicunque rationabili talis raptor vel malefactor, monitione praemissa, excommunicetur; si vero in excommunicacione per sex menses perstiterit, extunc incolae in eadem villa degentes, qui tunc tenebantur decimare, excommunicentur cum raptore decimae ejusdem. Ubi autem uxor alicujus nobilis, viro absente, decimam rapuerit, per censuram ecclesiasticam hujusmodi ad satisfactionem condignam contra ipsam procedatur; si autem per sex menses in eadem excommunicatione perstiterit animo indurato, tunc kmethones in eadem villa, ubi decima fuit rapta, cum eadem excommunicentur.

II. *De presbytericidio et clericidio.*

Praeterea ubi clericus ordinatus, vel presbyter, esset occisus, captus, vulneratus, vel detentus, illius loci ecclesia vel ecclesiae, si fuerint plures, jure sint interdictae; et ideo in eisdem divinum officium non debet celebrari, quousque malefactor domino Episcopo tradatur; qui si comprehendi non poterit, tunc habitatores ejusdem loci praestabunt juramentum, quod malefactorem deprehendere non potuerunt, nec occasionem effugiendi dederunt; extunc ordinarius tollet interdictum a jure statutum; et nihilominus malefactor sit proscriptus, et per quemcunque capi potuerit, domino ordinario tradatur, et omnino excommunicetur.

III. *De tempore decimae forisandae.*

Item quicunque dominus villae in ipsa villa sua decimam emere voluerit, ante festum beati Jacobi cum domino decimae forisare procuret, alioquin dominus decimae decimam vendet libere, impedimento cessante domini villae illius.

IV. *De decimis seminatorum in hortis.*

Ubicunque aratro in hortis aratum vel in campis fuerit, decima plenarie exsolvatur, exceptis rapis, papavere, caulibus, coepis, allio, et quae sunt his similia. In hortis, si quis ligonisando plantaverit, decima ab eo nullatenus recipiatur.

V. *De decima canapi.*

Pro decima canapi taliter statuimus: quod quicunque kmetho arat cum integro aratro, quotcunque boves habuerit seu equos, det quatuor ligaturas canapi parati, juxta consuetudinem terrae antiquam, quicunque cum medio, duas ligaturas dare teneatur, qui autem non arat, a decima canapi debet esse liber et solutus.

VI. *De interdicto servando.*

Super interdicto servando taliter decrevimus, quod, cum ex casu qualicunque evenerit, in civitate Cracoviensi interdictum ecclesiasticum teneri et observari, civitas Casimiria, juxta flumen Vislam, eidem interdicto non debet subjacere, et e converso.

VII. *De cessatione a divinis propter excommunicatum.*

Statuimus insuper: quod ubicunque vel ad quamcunque excommunicatus a jure vel homine ecclesiam seu civitatem ingressus fuerit, tunc cessetur a divinis; ipso tamen de ecclesia aut cemeterio recedente, divina licite resumantur.

VIII. *De interdicto triduano non tenendo.*

Inter caetera decernimus et statuimus expresse: quod interdictum triduanum, quod alias servatur per omnes ecclesias propter adventum alicujus excommunicati, extunc per quempiam et exnunc nullatenus debeat teneri et observari, ne pluralitas plebis devotae, propter crimen unius obstinati, salutaribus divinis officiis privetur, et sua orbetur devotione. Ubi autem sententia sedis apostolicae fuerit, cui nos legem dictare non possumus, volumus, quod forma mandati in rescripto posita, diligenter servetur et exsequatur, clausula de interdicto superius triduano praemissa, non obstante.

In cujus rei testimonium (?) sigillum nostrum praesentibus duximus appendendum, in testimonium praemissorum omnium. Actum et datum in Wieliczka octavo Idus Novembris, sub anno domini MCCCLXI. praesentibus honorabilibus viris, dominis, Martino Archidiacono, Nicolao Cancellario, Gnesnensibus, Swewczlao Officiali Cracoviensi, Sbiluto Praeposito Plocensi, et aliis pluribus fide dignis.

XVII.*

[*Constitutio synodalis, quae videtur esse Jaroslai Archiepiscopi Gnesnensis,*
die et loco incerto intra 1357 et 1373 annum edita.]

(a. 1381.) *Johannes Archiepiscopus Gneznensis ad peticionem Andree de Łasziska prepositi Radensis, procuratoris, et nomine procuratoris administratorum et Capituli ecclesie Wratislauiensis, a Johanne Albiphalonis canonico Wratislauiensi principali in hac parte procuratore constitutos ubstituti, (prout ex instrumentis publicis per Leonardum quondam Petri de Franckensteyn, super procuracione dicti Johannis principalis procuratoris, ac per Wlmirum quondam Pauli de Kyky super substitucione hujusmodi, clericos et notarios publicos Wratislauiensis et Gneznensis dyocesis confectis continentur,) statutum provinciale a suis (Joh.) antecessoribus editum, quod incipit:* „De his autem", *quod in libro statutorum hujusmodi sue (Joh.) curie post statutum de captiuitate et vulneracione clericorum prouincie Gneznensis, scilicet:* „Crescente cottidie malicia peruersorum," *etc. sequitur, et quod, ut dicitur, in ciuitate et dyocesi Wratislauiensi inter statuta authentica prouincialia non habetur, sub suo sigillo et sub manu publica Wolimiri quondam Pauli de Kyky clerici Gneznensis dyocesis notarij publici eis [2] sribi, transsumi, publicari et dari facit cum effectu et fideliter, cujus quidem statuti tenor dinoscitur fore talis:*

(§.) „De his autem, qui pontifices, pre„latos, aliosue canonicos ceterosque [3] clericos „capiunt, vulnerant, vel occidunt, venerabilium „patrum [3] Fulconis et Jacobi Archiepiscopo„rum Gneznensium remedium accedit, sub „hujusmodi verbis:

*) Ob. wiadomość o tym zbiorze str. 340 pod L. 34. — Reskrypt Arcybiskupa *Jana Suchego Wilka* który tu podajemy, zawarty jest *in Libro nigro* Kapituły Wrocławskiéj, fol. 186 *b*. Jest on oczéwiście przerobiony z piérwotnego brzmienia, na formę opisową. Drugi co do główněj treści zupełnie podobny, lecz tylko z daty nieco wczesniéjszy, i w szczegółach formy nieco odmienny, a *in Libro nigro* więcéj jeszcze skrócony, jest tam na karcie 156 *b*. Wskażę różnicę obudwóch, oznaczając text karty 156 przez *R I*, a text karty 186 przez *R II*.— [1]) *ad peticionem capituli Wratislauiensis, statutum provincionale,* etc. *R I.* resztę pośrednią: „*Andree* etc. *continentur*", wypuszczając. — [2]) *eis,* opuszcza *R II.* [3]) *venerabil. patrum*, opuszcza *R II.*

„Quod si Episcopum capi contigerit" etc. [1]

Et quia [2] *transsuptum statuti prescripti cum originali in dicto libro statutorum, quod pro originali statutorum prouincialium per se (Joh.) et in sua curia habitum est [semper] et habetur, cum dicto Wlmiro notario publico auscultatum diligencius per omnia inuenit concordare, nullo penitus addito vel diminuto, quod sensum dicti originalis statuti viciaret vel mutaret, huic instrumento publico et transsumpto suam auctoritatem ordinariam apponit, decernens, quod hujusmodi transsumpto in antea plena fides adhibeatur in judicijs, et extra, tanquam statuto originali predicto, et provide habeatur, servetur, et teneatur, ac si statutis provincialibus in ecclesia Wratislauiensi existentibus, ab inicio fuisset insertum, et quod plenum vigorem habeat, prout in sacris canonibus de statutis hujusmodi diffinitum est et premissum. Actum in Uneow* [3]*, Gneznensis dyocesis, quarta die mensis Maij* [4]*, hora nona vel quasi, indictione quarta, anno domini Millesimo CCC° octuagesimo primo.— Testibus etc.* [5].

Et ego Wlmirus quondam Pauli de Kyky clericus Gneznensis dyocesis, publicus auctoritate imperiali notarius, etc.

XVIII.*

[*Constitutiones Nicolai Kurowscii Archiepiscopi Gnesnensis, in synodo provinciali Calissiensi die 20 mensis Maij anno 1406 sancitae.*]

In nomine domini, Amen. Sub anno a Natiuitate ejusdem millesimo quadringentesimo sexto, indiccione quartadecima, pontificatus sanctissimi in Christo patris et domini nostri domini Innocencij pape septimi anno secundo, die Jouis, vicesima mensis Maij, de speciali et expresso mandato ejusdem domini nostri, nos Nicolaus dei gracia sancte Gneznensis ecclesie Archiepiscopus cum reuerendis in Christo fratribus et coepiscopis nostris Petro Cracouiensi, Johanne Wladislauiensi, Jacobo Plocensi, Alberto Poznaniensi, ac reuerendorum fratrum nostrorum Wenceslai Wratislauiensis et Johannis Lubucensis Episcoporum et capitulorum suorum nuncijs et procuratoribus specialibus, aliisque Episcopis, prelatis, et clericis, tam secularibus, quam religiosis, in Kalis oppido nostre Gneznensis diocesis in curia nostra archiepiscopali in prouinciali sinodo pariter congregati, statutis antecessorum nostrorum omnino illesis, de unanimi et expressa voluntate atque consensu omnium et singulorum predictorum, infrascripta statuta salubriter edidimus et ordinauimus, que statutis eorundem antecessorum nostrorum duximus annectenda.

(§. 1.) Primo, quod deinceps futuris temporibus quilibet Archiepiscopus Gneznensis, qui pro

[1]) Ob. wyżéj str. 387, gdzie dalszy ciąg ustawy, jako ustawę Jakóba Arcybiskupa zamieściliśmy.— [2]) Całego tu poczynającego się odstępu: „*Et quia*", aż dokońca „*et premissum*", w *R I.* nie ma.— [3]) *in Lowicz R I.*— [4]) *XV. die mensis Januarii, R I.*— [5]) W *R II.* opuszczono świadków, zapewne tylko w kopii *libri nigri* fol. 186. Lecz w *R I.* na karcie 156 księgi wymienieni są pod datą Łowicką w Styczniu, jak następuje: „*Testibus, Johanne Archidiacono Gneznensi, Benedicto preposito S. Johannis et officiali Gneznensi, Johanne Lanciciensi, Bronislao Curelouiensi Vincencio Uneouiensi, Andrea Welunensi dicte Gneznensis dyocesis ecclesiarum prepositis; Bertoldo de Camen Canonico Gneznensi et nostre curie vicecancellario, Mathia nostro thezaurario, et Martino de Bankowo canonico Lanciciensi et alijs pluribus*".

*) Ob. wiadomość o Statutach tych wyżéj, str. 342. Nr. 38.

tempore fuerit, de triennio in triennium prouincialem teneatur synodum per se vel alium conuocare; ipse quoque et quiuis Episcopus prefate Gneznensis prouincie, in antea quolibet anno semel in sua diocesi propria, diocesanam teneatur similiter, per se vel alium, sinodum congregare, eo anno excepto, quo prouincialis synodus celebratur. Suas quoque dioceses prefati Archiepiscopus et Episcopi visitari procurent; subditorum excessus corrigant, mores reforment, statuant et ordinent, que animarum saluti crediderint profutura. Quod si forte, quod absit, prefati Archiepiscopus et Episcopi antedictas sinodos, ut premittitur, absque causa racionabili, quam in prouinciali sinodo tunc proxime secutura teneantur exponere, contempserint, neglexerint, aut distulerint convocare, Archiepiscopus, pro prouinciali neglecta, centum, pro diocesana vero obmissa, ipse et quiuis Episcopus negligens, quinquaginta marcas grossorum Pragensium numeri Polonici et consueti, sine contradiccione et difficultate qualibet, pro fabrica sue proprie metropolitane vel cathedralis ecclesie, persoluere teneatur. Quas penas, si Archiepiscopus centum marcas, elapso triennio, ipse vero vel quicunque alius Episcopus quinquaginta marcas, anno elapso, soluere, ut prefertur, non curauerit infra mensem, extunc suspensionis ab ingressu ecclesie incurrat sentenciam ipso facto; qua tamdiu ligatus permaneat, quousque premissa pena, quam incidit, integraliter persoluatur; qua plenarie et effectualiter persoluta, sine alia absolucione predicta, suspensio sit sublata.

(§. 2.) Item volentes succurrere erroribus, quos, experiencia docente, didicimus temporibus nostris in aliquibus diocesis nostre Gneznensis prouincie exoriri, statuimus, quod vigilia beati Mathie apostoli, si in dies carnispriuii euenerit, quo ad jejunium et alia ab omnibus obseruetur, et in aliam diem per quempiam nullatenus transferatur.

(§. 3.) Item, cum plurimi pro notarijs publicis se gerant, cum non sint, et aliqui adeo sint rudes et simplices, quod prothocolla et instrumenta facere nesciunt, statuimus, quod nullus per amplius pro notario publico in prouincia nostra recipiatur, nec officium suum requiratur, nisi per ordinarium loci, vel alium de mandato ordinarii sit examinatus, approbatus, et receptus; alioquin instrumentis per tales notarios factis, non credatur.

Lecta et publicata sunt hec statuta anno, indiccione, pontificatu, die, mense et loco, quibus supra: presentibus honorabilibus viris dominis, Kelczio Cancellario Gneznensi, Petro de Cobelino Decano Poznaniensi, et Nicolao Weloweskij canonico Wladislauiensi, et alijs quam pluribus testibus ad premissa vocatis specialiter et rogatis. In quorum omnium et singulorum fidem et testimonium premissorum, presentes literas, seu presens publicum instrumentum, hujusmodi nostra statuta in se continentes seu continens, per notarium nostrum publicum infrascriptuum scribi et publicari mandauimus, et nostri sigilli appensione fecimus et mandauimus, de certa nostra sciencia, communiri.

Et ego Benedictus Mathie do Modla clericus Gneznensis dyocesis, publicus imperiali auctoritate notarius, quia suprascriptorum statutornm publicacioni, lectioni, et eorum decreto, ac omnibus premissis, una cum testibus suprascriptis presens interfui, eaque sic fieri vidi et audivi, ideo premissa de mandato prefati domini Nicolai sancte Sign. *Gneznensis ecclesie Archiepiscopi, licet aliis arduis occupatus negociis, per alium fide-* Notar. *lem scribi procurans, in hanc publicam formam redegi, meque manu mea propria hic subscribens, signo ac nomine meis solitis consiguaui, sigilloque ejusdem domini Nicolai Archiepiscopi appendenti sigillaui, in fidem et testimonium omnium premissorum requisitus.*

DODATEK*.

[*Constitutionum in Synodo Budensi a Philippo Episcopo Firmano apostolico legato anno 1279 latarum*, IN RAYNALDI VERO ANNALIBUS ECCLESIASTICIS IMPERFECTO TENORE ABRUPTARUM *SUPPLEMENTUM*.]

(§. 63.) . . . *aut in ipsas* [1] ecclesias et ecclesiasticas personas, seu bona ipsarum, quae subesse non debent legibus et judicibus laicorum, jura vel magis injurias statuendo vel judicando de ipsis, atque quaeque alia in praejudicium et gravamen ecclesiarum et personarum ipsarum quaelibet praesumendo. Nos volentes animarum saluti laicorum ipsorum necnon ecclesiarum et personarum ecclesiasticarum privilegiis et immunitatibus contra hujusmodi gravamina et mala salubribus remediis providere, statuta edita, conjurationes, conspirationes, confoederationes, obligationes, machinationes tacitas vel expressas et alia quaecumque diversorum gravaminum genera his similia, nec non juramenta, obligationes seu promissiones super executione seu observatione ipsarum a quolibet inita sive praestita, et aliis quibuscumque poenis vallata cassamus et irritamus, et cassa et irrita nunciamus, decernentes illos ad executionem seu ad observationem talium non teneri. Et ne talium detestanda perversitas transeat impunita, omnes et singulos qui in praedictis sive praedictorum aliquo hactenus excesserunt, concedendo et statuendo vel ordinando praedicta, nisi infra duos menses postquam eis denunciatum fuerit per praelatos vel alios quoscumque, statuta edita nec non universa gravamina supradicta revocaverint, deleverint atque cassaverint, vel de cetero talia edere, statuere vel ordinare praesumpserint, aut sta-

*) Po wydrukowaniu już powyższych arkuszy, doszła do rąk moich świéżo wydana książka: „*Antiquissimae constitutiones synodales provinciae Gnesnensis, maxima parte nunc primum e codicibus manuscriptis typis mandatae. Editionem curavit Romualdus Hube J. U. D. omnium Russiarum Imperatoris, Regis Poloniae etc. a consiliis secretis, Senator, ord. Imp. Reg. aquilae albae eques. Petropoli anno* 1856.“ (8vo.) Dzieło to stanęło więc nad spodziewanie w parze z moim niniejszym zbiorem Gnieźnieńskich synodalnych ustaw. Nie będzie jednakże zbiór ten czytelnikowi naszemu zbytnim; łatwo bowiem w nim spostrzédz nierównie bogatszy zapas treści, i większą autentyczność piérwotnych źródeł, z których texta czerpać zdołałem. W jednym tylko szczególe dzieło wyżéj przytoczone dostarczyło zupełniejszego textu źródła, niż ja go wynaléźć mógłem; a tym jest Statut synodalny Budski Filipa Legata z r. 1279. Bądź z kodexów pod ręką mu będących, z których jeden do Biblioteki Ces. Petersburskiéj dziś należący (ob. wyżéj str. 332. notka 3. i 4.), a drugi do Kazimiérza Stronczyńskiego, bądź z dzieła Peterfiego, którego dostać nie mógłem, przyniósł uczony autor text kompletny tegó Statutu. Ja zaś w ślad Raynalda, tylko urwany w śród §fu 63go (w dziele Hubego §fu 75go) powyżéj podać mógłem. (str. 364—382.) Aby więc czytelnikowi memu i ten brak uzupełnić, dostawiam do Zbioru mego niniejszy dodatek, z dzieła rzeczonego przedrukowany.

1) Zaczynam od wyrazów, na których text §fu 63go u Raynalda się przerywa. Ob. wyżéj str. 382.

tuentibus seu ordinantibus consilium, auxilium et favorem impendere, aut talia observare vel observari facere praesumpserint, excommunicationis sententiam incurrere volumus ipso facto, ipsorum et filiorum filios ad obtinendum aliquod beneficium ecclesiasticum in regno et aliis terris nostrae legationi subiectis, nisi forte in domibus regalibus, donec dicti excedentes omnia praedicta, in quibus excesserint, revocaverint, et ecclesiis et personis ecclesiasticis ad mandatum ecclesiae de omnibus damnis et offensis, quas ecclesiae et ecclesiasticae personae occasione incurrissent praedicta, satisfecerint, inhabiles decernendo; et qui talium filiis vel nepotibus, ante satisfactionem condignam, beneficium ecclesiasticum scienter conferre praesumpserint, seu eorum aliquos ad aliqua beneficia ecclesiastica elegerint, illorum collatio et electio sit irrita ipso jure; ipsique conferentes et eligentes per sex menses a collatione beneficiorum et jure eligendi ipso facto sint suspensi. Et in praedictis aut praedictorum aliquo excedentes, post satisfactionem condignam a suis dioecesanis, juxta formam ecclesiae, permittimus posse absolvi.

(§. 64.) *De sepultura.*

Excommunicamus universos et singulos cujuscumque conditionis, ordinis seu religionis existentes, qui aliquos in sanitate aut in infirmitate, quocumque modo, ingenio sive fraude, per se vel per alios illicere seu seducere praesumpserint, ut eligant sibi sepulturam alibi quam apud ecclesiam suam parochialem, vel apud ecclesiam, apud quam praedecessores sui sepeliri consueverunt, a multis temporibus retroactis. Eadam excommunicationis sententia censemus involvi omnes, qui liberas voluntates eligentium in sanitate alibi sepulturam quam in parochialibus ecclesiis, propriis aut in patrum suorum sepulturis et maxime religionis et devotionis majorum, quacumque fraude vel ingenio praesumpserint impedire aut etiam prohibere, quominus tales in locis hujusmodi de canonum permissione electis, libere ac sine impedimento debeant sepeliri, si eis aliud canonicum impedimentum non obstat; salva semper canonica parochiarum, unde corpora assumuntur, justitia, et episcopali debita portione. Permittimus autem, quod a dioecesanis Episcopis, de quarum jurisdictione fuerint seductores, vel alii violatores constitutionis praesentis, satisfactione praemissa, possint absolvi.

(§. 65.) *De confessione clericorum et sortilegiis et incendiariis et simoniacis et etiam furtive ordines recipientibus.*

Sciendum est, quod excommunicati sunt ipso facto, qui in clericos vel quoscumque religiosos manus iniciunt temere violentas, qui literas domini Papae falsificant, vel ad hoc praeparant, vel eis scienter utuntur falsis: et tales a domino Papa vel ejus mandato, sunt absolvendi. Excommunicamus sortilegia vel maleficia de sacramentis ecclesiae facientes, et qui malitiose procreaverint abortivum, et qui ad conjungendum vel ad distringendum matrimonium scienter deponunt testimonium falsitatis. Has autem sententias in suis ecclesiis frequenter nuncient sacerdotes. Excommunicamus etiam incendiarios et ecclesiarum effractores et voluntarios violatores, voluntaria homicidia sine judicio et justitia perpetrantes, simoniacos, furtive et per saltum ordines recipientes falsarios. Et hujusmodi excommunicatos dioecesanis episcopis juxta formam ecclesiae, satisfactione praemissa ac eis imposita praevia [?poena?] competenti, permittimus posse absolvi.

(§. 66.) *Ut nullus debeat absolvere excommunicatum.*

Statuendum duximus: quod nullus excommunicatum a domino Papa vel a quocumque ordinariam aut delegatam jurisdictionem habente absolvere debeat, nisi forte in mortis articulo constitutum; quia tunc excommunicatus hujusmodi a simplici sacerdote et juxta formam ecclesiae potest absolvi. Forma autem ecclesiae haec est: quod excommunicatus pro contumacia, praestito juramento, quod ecclesiae et illius, qui eum excommunicavit, parebit mandatis, et quod expensas taxandas restituet, potest in tali casu absolvi. Si vero pro offensa vel re judicata excommunicatus fuerit, tunc praestito juramento ut supra, ante

omnia debet rei judicatae parere, et judicis seu boni viri arbitrio satisfacere de offensa. Quod si ille vel illi, pro quo vel pro quibus hujusmodi sententia lata fuerit, aut cui seu quibus de offensa satisfactio est exhibenda, forsitan absque infirmi periculo inveniri vel haberi non possint, nihilominus sacerdotis et bonorum virorum arbitrio pareat, sicut potest, et ipsorum arbitrio pecuniam pro satisfactione, illius nomine, quem offendit, in aede sacra vel penes honestos viros deponat. Quod si parere vel satisfacere forte non possit, pignora praedicto modo pro satisfactione deponat. Quod si forte hoc non possit facere, fidejussores idoneos ponat. Et si forte horum nihil facere possit, praecipiat sibi absolvens sub debito juramento, quod infra mensem postquam restitutus fuerit sanitati, praesentiam sui excommunicatoris adibit, et pro causis, pro quibus excommunicatus fuerat sive extitit, ecclesiae et judicis reverenter parebit mandatis. Si vero aliquis quem ex causis praedictis excommunicatum, non servata in suis casibus forma praefata, absolvere praesumpserit, ad damna et interesse excommunicatori et adversario vel ejus heredibus teneatur; et alias nihilominus per dioecesanum vel alium praelatum seu superiorem suum acriter arguendus.

(§. 67.) *De violatoribus ecclesiarum et coemeteriorum.*

Excommunicamus omnes sacrilegos et effractores immunitatis ecclesiasticae, ipsarumque ecclesiarum et coemeteriorum violatores, necnon praedas vel rapinas sive violentias in ipsis seu infra septa ipsarum committentes, statuentes: ut tales semel saltem in mense generaliter, per singulos praelatos nostrae legationis in diebus Dominicis sive solemnitatibus, pulsatis campanis et candelis extinctis, publice nuncientur et ab omnibus evitentur, donec ad mandatum praelatorum, in quorum dioecesibus praedicta fuerint perpetrata sive commissa, ecclesiis et aliis, quos hujusmodi occasione laeserunt, de damnis et injuriis satisfecerint competenter.

(§. 68.) *De testamentis.*

Quum ad episcoporum spectat officium, ut extremae legitimae voluntates fidelium effectum mancipentur, praecipimus et mandamus, ut tam clerici quam laici, quum sua voluerint condere testamenta vel ultimas voluntates, primum advocent parochiae sacerdotem, et coram ipso et aliis idoneis testibus sua legitime ordinent testamenta vel ultimas voluntates.

(§. 69.) *De ultimis voluntatibus sacerdotum.*

Praecipimus sacerdotibus, quod sacerdotes ad suas ultimas voluntates unum vel duos advocent sacerdotes vel vicarios eorundem, si possint commode. Quod si non fecerint, dioecesanorum arbitrio graviter puniantur.

(§. 70.) *De eleemosynis et ultimis voluntatibus ad Curiam Romanam spectantibus.*

Cum Terra Sancta, Redemptoris nostri Jesu Christi proprio sanguine consecrata, impugnetur et occupetur assidue a blasphemis christiani nominis et fidei catholicae inimicis, eique subsidium christianorum sit quam plurimum opportunum; proinde duximus statuendum, quod praelati tam seculares quam regulares, rectores ecclesiarum parochialium, necnon presbyteri universi, qui confessiones fidelium audiunt, poenitentias injungunt et praedicant Verbum Dei, commoneant populum et inducant, ut de bonis a Deo sibi collatis, inter vivos et ultima voluntate, aliqua donent, offerant, legent vel relinquant in subsidium dictae Terrae, et ea quae devote conferre, legare vel relinquere disposuerint, deferant vel mittant de conniventia plebanorum, presbyterorum, rectorum parochialium suorum, post suam dispositionem, infra mensem, singuli ad ecclesias cathedrales, in quarum dioecesi morantur, ibique sub testimonio episcopi vel capituli et aliorum religiosorum vel aliorum honestorum virorum, nomine Romanae ecclesiae in camera cathedralis ecclesiae deponant, ad opus dictae Terrae, per episcopum vel capitulum vice et nomine Romanae Ecclesiae fideliter conservanda. Quibus, per aspersionem Sanguinis Jesu Christi et sub obtestatione divini officii, auctoritate qua fungimur, haec praemisso modo recipi praecipimus et servari, ita quod iidem episcopi et capitula teneantur,

quid et quantum in praedictorum camera depositum fuerit, Summo Pontifici nunciare semel saltem in anno, sine dolo et fraude, et certis temporibus per fideles et securos nuncios ad Romanam Ecclesiam teneantur mittere praedicta hujusmodi, excusatione postposita, domino Papae vel ejus camerario, aut cui mandaverit, assignanda; de hoc saltem ab ipso camerario testimoniales literas recepturi. Super hujusmodi autem donationibns et concessionibus, legatis vel relictis, archiepiscopi in suis synodis, clerum ibi in nomine Dei congregatum instruent et informent, quod ad tam piam causam singuli in sua parochia fidelium excitent voluntates, et quod a plebanis, presbyteris, rectoribus parochialium ecclesiarum inquisitionem faciant diligentem, ut in lucem veniat et sciatur, a quo vel quibus, quae et quanta in singulis parochiis ex donatione fidelium ad Terrae Sanctae subsidium obvenerunt. Quod si forte executores ultimarum voluntatum aut heredes vel fideicommissarii eorum, qui hujusmodi donationes, concessiones, legata sive relicta seu fideicommissa fecissent, jussa testamentorum in his non curarent vel protraherent adimplere, archiepiscopi vel episcopi dioecesani, ad quorum officium pertinet pias voluntates exequi defunctorum, ad exequendum et implendum praedicta per censuram ecclesiasticam compellant eosdem. Quisquis autem ex hujusmodi obventionibus aliquid rapuerit vel abstulerit, nisi plene restituerit a die perpetrati sceleris infra tres menses, vel qui in eis fraudem fecerit, nisi infra spatium praedicti temporis emendaverit ad plenum, se noverit ipso facto excommunicationis sententia innodatum, a qua nonnisi praemissa restitutione plenaria, et tantundem de suo ad utilitatem Terrae Sanctae insuper erogato, ac praestita sufficienti cautione, quod ulterius non excedat, per dioecesanos episcopos, secundum formam ecclesiae, absolvatur.

(§. 71.) *De septem sacramentis.*

In fide Trinitatis, Incarnationis et septem sacramentorum, et in septem bonis operibus, quae septem capitalibus vitiis opponuntur, populum tam majorem quam minorem sacerdotes studeant instruere diligenter. De Trinitate autem ad minus docere tenentur expresse: quod Pater et Filius et Spiritus Sanctus tres sunt Personae unusque Deus et una Persona non est alia. Et quum fides non subjaceat rationi, non est quaerendum, nec per laicos disputandum de his, quae ad fidem pertinent, quomodo vel quare, sed simpliciter credere debemus, et in futuro plene intelligemus.

(§. 72.) *De Incarnatione.*

Circa fidem Incarnationis docere debent: Filium Dei pro redemptione generis humani carnem assumpsisse, in beata Virgine de carne ejusdem Virginis non humana, sed Spiritu obumbrante, et qui prius Deus erat tum eundem de Virgine natum esse, Virgine manente integra et in conceptione et in nativitate. Unde propheta: *Descendit sicut pluvia in vellus;* pluvia enim in vellus descendens, vel extracta a vellere, illud non corrumpit sed mundius facit.

(§. 73.) *De passione.*

Docere debent: eundem consputum, alapis caesum et multipliciter irrisum in cruce mortem vilissimam sustinuisse, et eundem in anima descendisse ad inferos, ut animas sanctorum ibi detentas educeret, corpore quidem in sepulcro jacuisse; et eundem in eadem carne glorificata tertia die a mortuis resurrexisse; per quem et nos omnes in carne, quam gerimus, resurgemus, sed non omnes imitabuntur eum: boni in carne glorificata, mali vero in carne corrupta. Unde Apostolus: *Omnes quidem resurgemus.*

(§. 74.) *De Ascensione et Spiritus Sancti missione.*

Et docere debent, eundem quadragesima die ad coelos ascendisse, et in quinquagesima die Spiritum Sanctum, sicut promiserat, misisse: eundem venturum ad judicium et redditurum unicuique secundum opera sua; bonis vitam aeternam, malis ignem aeternum, qui paratus est diabolo et angelis ejus.

(§. 75.) *Ut non quaeratur ratio de articulis fidei.*

Dicatur saepe laicis, ut non quaerant rationem de articulis fidei, nisi de sacramentis; quia tanta est sublimitas fidei, quod ea quae

subsunt fidei, non possunt intellectu comprehendi. Unde et fides non habet meritum, cui humana ratio praebet exemplum.

(§. 76.)

Circa septem sacramenta, videlicet, baptismum, confirmationem, poenitentiam, Eucharistiam, conjugium, extremam unctionem et ordinem, debent docere: quod in susceptione baptismi consistit salus peccatorum omnium; quia sine baptismo parvuli non salvantur: in proposito et cum ardenti voluntate suscipiendi, sine susceptione, salvari non possunt adulti.

(§. 77.) *De baptismate.*

Baptismum cum honore et reverentia celebretur, et cum magna cautela, maxime in distinctione verborum et prolatione, in quibus tota virtus sacramenti consistit. Scilicet: *Ego te baptizo in nomine Patris et Filii et Spiritus sancti, Amen.* In vulgari sub hac forma.... [1]. Laicos doceant sacerdotes frequenter, qualiter, quum opus fuerit, debeant baptizare, patrem et matrem. Etiam pueri, in summa necessitate, similiter doceant, posse baptizare. Dicant etiam laicis, quod nomen puero non imponant. Forma autem verborum praedicta, ab eo qui baptizat, integre, continue, ordinate et sine interpositione aliqua proferatur. Interrogetur autem laicus, qui sic ipsum baptizavit, diligenter a sacerdote, quid dixerit, quid fecerit, et si eum invenerit modo discreto et debito baptizasse, allato puero ad ecclesiae fores suppleatar quod deest, scilicet, pabulum salis et aurium linitio cum saliva. Et tunc a sacerdote nomen puero imponatur; exorcismi tamen non dicantur, sed super fontes, sine immersione tamen, omnia fiant, quae solent fieri. Si vero dubium fuerit, sub qua forma puer baptizatus fuerit, tunc sacerdos omnia faciat et immergens dicat: *Si tu non es baptizatus, ego te baptizo in nomine Patris et Filii et Spiritus sancti. Amen.* Ad elevandum puerum de fonte tres tantum recipiantur patrini [2].

(§. 78.) *De confirmatione.*

De Confirmatione, quae si digne recipiatur, in ea accipitur Spiritus Sanctus, in bono confirmans eum, qui recipit, ac roborans contra diabolum et peccata. Iejuni istud debent recipere sacramentum adulti, et prius de omnibus pecatis, si tempus habeant, confitendi, et sunt per episcopos instruendi; aliter enim non recipiunt, si prius erant in mortali. Instruant autem sacerdotes parochianos suos, ne pueros portent vel admittant ad episcopos, ad confirmandum per episcopos, sine linteo, quo confirmatus ligetur in fronte, et tertia die, sicut mos est, solvatur linteum et comburatur, et ejus cinis ponatur sub terra.

(§. 79.) *De poenitentia.*

De poenitentia, quae consistit in confessione, contritione, et satisfactione, dicendum est: ut sicut puero non est salus sine baptismo, ita adulto sine poenitentia, ad minus contritione, si verbis confiteri non possit. Vera enim poenitentia hominem liberat a diabolo, impedit a peccato et reconciliat Deo.

(§. 80.) *De confessione sacerdotum.*

Praecipimus: quod omnes sacerdotes civitatum et dioecesium episcopis dioecesanis, clerici vero superiori presbyteratus ordine fungentibus aut eorum poenitentiariis, saltem semel in anno confiteantur. Permittimus autem, quod possint interim, quoties voluerint, a suis sacerdotibus confiteri.

(§. 81.) *Ut clerici confiteantur anteqaam ordines recipiant.*

Clerici, antequam ordines recipiant, poenitentiariis discretis confiteantur, ne forte per simplicitatem confessoris irretiti, in irregularitate ordinentur.

(§. 82.) *Ut in Quadragesima confiteantur fideles.*

Doceant, maxime ante Quadragesimam, sacerdotes, ut omnes utriusque sexus fideles, postquam ad annos discretionis pervenerint, omnia sua fideliter confiteantur peccata, saltem in anno semel, proprio sacerdoti: injunctam sibi poenitentiam studeant pro viribus adimplere. Si quis autem ex justa causa alio sacerdoti voluerit confiteri peccata, licentiam prius postulet et obtineat a proprio sacerdote,

[1]) Formuły téj w kodexach nie ma.— [2]) W zwodzie Mikołaja Trąby dodano tu: *possunt tamen episcopi super pluralitate patrinorum dispensare.*

quum alius eum aliter non possit absolvere vel ligare. Sacerdos autem sit cautus et discretus, ac more periti medici, superinfundat vinum et oleum vulneribus sauciati, diligenter inquirens et peccatoris circumstantias et peccati. Caveat autem omnino, ne verbo aut signo aut aliquo quovis modo prodat aliquatenus peccatorem. Si autem prudentiori consilio indigerit, id absque ulla expressione personae, caute requirat. Quando qui peccatum, poenitentiarii judicio sibi detectum, praesumpserit revelare, non solum sacerdotali officio decernimus deponendum, verum etiam ad agendam poenitentiam in arctum monasterium detrudendum.

(§. 83.) *De prudentia confessorum.*

Consulimus et monemus ne sacerdotes passim et indistricte missas confitentibus injungant, sed cupiditatis notam fugientes in hac parte fructus, qui ex tali injunctione solet sacerdoti provenire, praecipiant pauperibus erogare. Ad audiendam confessionem eminentem sibi locum eligant sacerdotes, ut possint communiter videri, et non in locis obscuris, abditis vel absconditis. In qua quidem confessione habeant sacerdotes vultum humilem et oculos in terram fixos; ne indiscrete et frequentius faciem inspiciant confitentis et maxime mulieris, sed patienter audiant quid dixerit, in spiritu lenitatis, et ei pro posse suo et multiplicibus modis suadeat, ut confiteatur integre. Unde si aliter audiatur confessio, non valebit. In confessione caveant sibi sacerdotes, ne inquirant nomina personarum, cum quibus peccaverint poenitentes; sed circumstantias tantum, quae possunt aggravare peccatum. Quum experientia didicimus certa, pro fornicatione vel etiam peccatis maximis, fere nullam vel minimam poenitentiam poenitentibus injungi a sacerdotibus, ignorantibus seu negligentibus canonica instituta, praecipimus etiam: quod sacerdotes studeant inquirere diligenter et peccata usitata et circumstantias usitatas peccatorum, maxime, gulae, luxuriae et cupiditatis, quibus genus humanum frequentius corrumpitur et defoedatur.

(§. 84.) *De confessione homicidarum et aliorum hominum.*

Praecipimus: quod sacerdotes majora in confessione majoribus reservantes, mittant ad episcopum poenitentes homicidas facto, opere, consilio vel auxilio, blasphemos omnipotentis Dei et Beatae Mariae et Sanctorum, injectores manuum in parentes sive in clericos, vel quoscumque religiosos, incendiarios, simoniacos, literarum falsarios, incestuosos, detestabile peccatum contra naturam committentes, cum brutis vel monialibus rem habentes, ecclesiarum et coemeteriorum effractores et violatores, schismaticos et sortilegos, divinatores et homines, qui ad illos accedunt, qui de sacramentis aliqua maleficia commiserunt, vel auxilium praestiterunt, qui bis se permisit baptizari, et qui interfuerunt scienter, qui sine prima tonsura aliquem ordinem susceperunt, qui contra justitiam, vel conscientiam, aut consilium, sive auxilium in aliquo impendunt, unde mors hominis vel membrorum mutilatio est secuta, vel qui in his scienter occasionem sive causam dederunt, qui literas dictat, scribit vel legit, vel aliquod adminiculum ad hoc praestitit, ut aliquis mutiletur; item clericos, qui suspensi vel excommunicati sunt promoti, aut celebraverunt Divina; item sacerdotes seu ministros, quorum negligentia circa sacramentum altaris aliquid inhonestum quocumque modo evenit. Qibus omnibus, praeterquam illis, qui pro violenta manuum injectione in personas ecclesiasticas, in canonem latae sententiae inciderint, quos episcopi absolvere non possunt, per proprios episcopos de absolutionis beneficio provideri permittimus. Episcopi autem dicere debent omnibus excommunicatis ex quibuscumque causis, quod nullo modo absque mortali peccato et irregularitatis vitio possunt vel debent se injungere divinis; et hoc publice eis dicant, si publicum est peccatum eorum, et si occultum occulte. Debent etiam dicere irregularibus quorum dispensatio ad solum Summum Pontificem spectat, quod nec in susceptis ministrare ordinibus, nec ad majores seu ad beneficia curam animarum habentia, promoveri possunt, absque

dispensatione Papae. Caveant autem episcopi, quod nullum ab excommunicatione, pro violenta manuum injectione in personas ecclesiasticas, nec ab aliis excommunicationibus a canone, sive ab aliis judicibus latis absolvere, vel in irregularitatibus, nisi de mandato vel auctoritate Apostolicae Sedis, vel in casibus a jure permissis, dispensare praesumant.

(85.) *Ut medicina spiritualis praecedat corporalem.*

Statutum est in concilio [1] et districte injunctum medicis corporum, ut quum eos ad infirmos vocari contigerit, ipsos ante omnia moneant et inducant, quod medicos advocent animarum; ut postquam infirmis fuerit de spirituali salute provisum, ad corporalis medicinae remedium salubrius procedatur. Ceterum autem, quum anima sit multo potior corpore, sub interminatione anathematis prohibemus, ne quis medicorum pro corporali salute aliquid aegroto suadeat, quod in animae periculum convertatur.

(§. 86.) *De confessione in articulo mortis.*

Ab infirmis, in articulo mortis positis seu constitutis, pura requirenda confessio, non poenitentia injungenda. Sed innotescat eis tantum est intimandum, ut conterantur et doleant pro peccatis suis universis et singulis, non timore poenae, quam peccando meruerunt, sed quia Deum Patrem et Creatorem ac Redemptorem suum offendere praesumpserunt, acerbitates aegritudinum quasi flagella patris, quam diu ei placuerit, cum gaudio sustinentes. Quum autem convaluerint, statim ad sacerdotem accedere debent, et tunc, eis poenitentia injungatur competens.

(§. 87.) *De sacramento altaris.*

De sacramento altaris dicendum est: quod ex virtute verborum, quae dixit Deus in Coena super panem et vinum, et Ordinis sacerdotalis, sive bonus sit sacerdos, sive malus, post prolationem verborum ipsorum cum intentione conficiendi, ubi erat prius purus panis, est verum Corpus Christi animatum, de Virgine natum, in cruce passum, ad Dei Patris dexteram collocatum, non passibile quale fuit in via, sed glorificatum quale est in patria; et ubi erat purum vinum, est verus sanguis Christi, qui de latere ejus profluxit, et sub utraque forma est totus Christus, scilicet, Deus et homo; quia nec corpus sine sanguine, nec sanguis sine corpore. Et est Sacramentum, cibus et refectio animae viventis per gratiam, ac damnatio animae mortuae in peccato; quia qui indigne sumit, judicium sibi manducat et bibit.

(§. 88.) *De hostia.*

Sacerdos ministrans diligenter attendat, quod hostia sit integra, ac integrum habeat circulum, et quod vinum non sit acetosum, et quod aquam non obmittat. Si autem aquam obmisit, quando animadvertit, apponit, tamen cum si fieri potest sine scandalo. Si vero per negligentiam evenerit, quod perlecto canone et peracta consecratione, nec aqua nec vinum reperiatur in calice, debet statim infundi utrumque, et hostia sit consecrata seorsim, et reverenter consecretur; hostia autem nova sicut solet fieri, ante calicem opponatur, et reincipiatur in canone missae: *Te igitur.* Post communionem vero prior hostia sumatur, tum secunda ab ipso sacerdote. Et caveant sacerdotes ne panis et vinum remaneant super altare infra missam; praeter illa quae ab ipso sunt consecranda.

(§. 89.) *Ut sacerdotes abstineant a spuendo post sumptionem Corporis.*

Praecipimus presbyteris: ut quando inceperint in canone missae: *Qui pridie*, tenentes hostiam, non elevent eam nimis, sed quod possit videri; et post sumptionem Corporis et Sanguinis, ab expuendo se abstineant, et si abstinere non possint, in loco mundo hoc faciant, qui calcari non possit.

(§. 90.) *De Sanguine Christi elapso super corporale.*

Sciendum est, quod si quid de Sanguine Christi ceciderit super corporale, sugenda est pars intincta, et ipsum corporale aliquo panno mundissimo involutum, pro reliquiis est servandum. Si super pallam vel super sacrum aliquod indumentum ceciderit, pars intincta prius sugatur, et postea scindatur et consuto panno mundo, conservetur pro reli-

[1] Concilium Lateranense IV. c. 22.

quiis; ita tamen, quod super pannum cedula consuatur continens super hoc linteamen: *Stilla hic cecidit Sacramenti.* Si super aliud commune vestimentum cecidit, pars intincta sugatur, et postea incendatur et comburatur, et cinis in sacrario reponatur. Si autem super lapidem, lignum, terramve ceciderit, lingendus et tergendus est locus ille, et radendus, et pulvis in sacrario reponendus. Si autem de Sanguine Christi super pallam, vel aliud ornamentum ceciderit, pars super quam cecidit abluatur, et ablutio a sacerdote vel alio conscientiae bonae sumatur. Sacerdos autem vel minister, cui id acciderit, ad episcopum debet mitti. Si musca, vel aranea vel aliquid tale in ipsum calicem ceciderit, quod vix sine vomitu, et aliquando non sine periculo corporali sumi potest, prius amoto eo, quod ceciderit, sanguis sugatur, et postea illud, quod ceciderit in piscina comburatur. Quod si fides ipsa, id quod ceciderit, quempiam sumere fecit, Deo grates.

(§. 91.) *Ne pueris hostiae consecratae dentur.*

Prohibemus presbyteris, ne hostias consecratas pueris dent nullo modo pro communicatione in die Paschae; sed panem benedictum communem. Idem in aliis prohibitis communicare praecipimus firmiter observari.

(§. 92.) *Ut Eucharistiam renovent sacerdotes.*

Sacerdotes semper die octavo renovent Eucharistiae sacramentum, etiam tempore interdicti. Nullus antequam matutinas canonicas et primam dixerit, missam celebrare presumat, nisi aliqua necessitate.

(§. 93.) *Qualiter calix conservetur in panno.*

Calix post missam panno mundissimo involvatur, nec ministri eo interius tergant, sed alio ad hoc specialiter deputato, qui dum non satis decens fuerit, seu vetustate attritus, in sacrario comburatur.

(§. 94.) *Ut sacerdos lavet manus.*

Sacerdos antequam se vestiat pro missa, immediate lavet manus suas in sacrario vel ecclesia, seu in loco vel prope locum, ubi vestiri solet. In altari duo manutergia sint pendentia, unum ad ablutionem post Evangelium, secundum ad ablutionem post sacramenti sumptionem.

(§. 95.) *Ut sacerdos bis non celebret.*

Nullus audeat bis in die missam celebrare, nisi in Nativitate Domini. Cum duplici autem *Introitu* nullus audeat celebrare missam. Celebrans vero secundam, in prima vinum profusionis non sumat; ministro bonam conscientiam habenti conferat, vel in piscinam ponat.

(§. 96.) *Sequuntur praefationes per annum.*

Invenimus decem sequentes praefationes cathalogo tantummodo recipiendas: unam in Pascha: *Te quidem Domine omni tempore;* aliam in Ascensione: *Qui post resurrectionem;* tertiam in Pentecosten: *Qui ascendens super;* quartam de Trinitate: *Qui cum Unigenito*; quintam in festivitatibus Sanctae Mariae: *Et te in veneratione beatae Mariae;* sextam in festivitatibus Sanctae Crucis: *Qui salutem;* septimam de Apostolis: *Te quidem Domine suppliciter;* octavam in Nativitate Domini: *Quia per Incarnati Verbi mysterium*; nonam in Epiphania: *quia cum Unigenitus tuus;* decimam in Quadragesima: *Qui corporali jejunio vitia comprimis.*

(§. 97.) *Ut in fracto altari non celebret sacerdos.*

Praecipimus: quod in altari, in quo tabula fuerit enormiter fracta, sacerdos non celebret, donec altare consolidetur et iterum consecretur. Nec super lapidem sine capsa celebretur. Ampullae vero vini et aquae in ministerio altaris sint mundae et integrae, vitreae, stanneae vel argenteae. Ad ablutionem manuum vas grandius deputetur.

(§. 98.) *De piscinis.*

Provideant autem sacerdotes, quod piscinas habeant juxta altaria decentes, mundas, ablutionibus cursum liberum exhibentes; nec sine operimento reliquantur.

(§. 99.) *Ut corporalia et aliae vestes altaris abluantur in tempore.*

Sacerdos sive diaconus corporalia saepe abluat, indutus superpellicio, in vase mundo ad hoc specialiter deputato. Omnes ablutiones, si fieri potest, in piscina deponantur,

vel saltem prima; cetera autem in baptisterio. Item linteamina altaris et indumenta sacerdotalia nonnisi a sacerdote vel a diacono vel aliqua honesta matrona vel virgine sine admixtione, appositione aliorum pannorum convenienter, quando opus fuerit, abluantur, ita ut munda et nitida conserventur; quia nimis videtur absurdum sordes in vestibus sacris, quae dedecerent etiam in prophanis.

(§. 100.) *De linteaminibus attritis ecclesiarum.*

Linteamina sacra, vetustate attrita, sacris inutilia in loco mundo comburantur secrete, et pulvis juxta parietem ecclesiae recondatur.

(§. 101.) *De reverentia Corporis Christi.*

Hac salubri constitutione praecipimus districte: quod tam dioecesani, quam alii inferiores praelati, curam animarum habentes, diligenter et efficaciter informent clerum et populum sibi subjectum, quod in elevatione sive ostensione Corporis et Sanguinis Domini Nostri Jesu Christi, nudato capite cum devotione et reverentia genua flectant, quia Corpus et Sanguinem cum omni attentione adorent [1].

(§. 102.) *Pro reverentia Corporis Christi.*

Frequenter moneantur laici et etiam pueri, ut ubicumque viderint Sanctum Corpus Christi deferre, statim genua flectant, tamquam Domino et Creatori suo, et junctis manibus, quousque transierit, orent.

(§. 103.) *De absolutione infirmorum.*

Dignum videtur et decorum, ut quisque sacerdos infirmum in extremis laborantem absolvat ab omnibus, a quibus eum absolvere potest.

(§. 104.) *De ecclesiasticis Sacramentis observandis.*

Singuli sacerdotes singulos habeant calices, in quibus communicentur infirmi; qui decori sint et mundi, ut in eis infirmorum devotio excitetur, et hos habere teneantur singuli plebani et rectores parochialium ecclesiarum usque ad festum Resurrectionis Domini ad minus; et si hos non possint habere de argento, habeant de cupro, vel de stanno; et qui non habuerit in dicto termino, sit suspensus quousque habuerit. Nec permittant diaconós deferre Corpus Sanctum Domini, nisi in necessitate, quum sacerdos fuerit absens. Cum magna reverentia semper et maturitate illud deferant in pyxide idonea, bene clausa, propter casum. In eundo ad infirmum et redeundo, si certa fuerit via, psalmos dicat poenitentiales et litaniam.

(§. 105.) *De Corpore Christi.*

Si quid in ore infirmi de Corpore Christi remanserit, vel inde exierit, vel ab eo recipi non possit aliquam formam habens, ab ipso sacerdote debet sumi convenienter, vel commixtum in calice cum modico vino, alicui, habenti bonam conscientiam dari debet. Si autem infirmus adeo fuerit artatus, quod sub magna forma Corpus Domini recipere non possit, sub minima forma scindatur, et in calice commixtum cum modico vino in ore infirmi instilletur, et maxime si sine scandalo aliter fieri non possit; ne infirmus sine viatico videatur obire.

(§. 106.) *De matrimonio.*

De sacramento conjugii est sciendum, quod omnis voluntaria seminis emissio est mortale peccatum, nisi per legitimum matrimonium excusetur. Sed matrimonium inter marem et

[1]) W wydaniu Hubego następujący tu czytamy przypisek: „Post hoc capitulum nostri codd. exhibent „adnotationes nonnullas, commentarii loco, ut nobis videtur, posterius additas. Haec autem adnotationes „expressae sunt tali modo“:

„*Notabile sequitur.* Sicut dicit beatus Jacobus, per extremam unctionem venialia dimittuntur, et quaeque „alleviantur infirmitates; etiam ad veram contritionem et aeterni gaudii considerationem per eam initiatur. „*Notabile.* Ad sacramentum extremae unctionis moneant saepe sacerdotes populum. Hoc sacramentum „licite potest iterari et saepe recipi in qualibet scilicet infirmitate, unde mortis est metus, et post susceptum „licite ad opus conjugale reverti“.

„*Ad visitandum sequitur.* Moneant saepe sacerdotes populum sibi commisum, ut quotiescumque sani re„ceperunt Corpus Domini, nihilominus quum per infirmitatem aliquam in Domino visitantur, petant Cor„pus Domini cum omni devotione, qua decet, solemni prius facta confessione de omnibus peccatis, offen„sionibus, et delictis contra ipsum Dominum Nostrum per ipsos commissis“.

faeminam facit licitum coitum; si tamen modo licito misceantur.

(§. 107.) *De matrimonio et benedictione.*

Prohibemus sub poena excommunicationis et magnae emendae seu satisfactionis, ne aliquae personae consentiant matrimonialiter per verba de praesenti, donec sint ante fores ecclesiae, quando debet nuptialis benedictio celebrari. Possunt tamen quasi dare fidem de matrimonio contrahendo inter se, si sancta Ecclesia id poterit sustinere, et hoc tamen fiat sine praesentia sacerdotis parochialis. Contravenientibus ecclesiae interdicatur ingressus, donec, satisfactione praemissa, quod ulterius in talibus non excedant, ad requisitionem sui parochialis sacerdotis, qui in talibus interesse debuit, praestiterint cautionem. Hoc autem statutum, semel ad minus in mense, in aliqua die solemni, per ecclesias publice per singulos parochiales nuncietur presbyteros.

(§. 108.) *De matrimoniis occultis.*

Clandestina matrimonia penitus inhibemus, prohibentes expresse, ne quis sacerdos talibus interesse praesumat, statuentes: ut quum matrimonia fuerint contrahenda, presbyteri publice proponant competenti termino praefinito, ut contra illud, qui voluerit, legitimum impedimentum opponat; et etiam ipsi presbyteri nihilominus investigent, utrum aliquod impedimentum obsistat. Si forte probabilis apparuit conjectura contra copulam contrahendam, contractus impediatur expresse, donec, quid fieri super eo debeat, manifestis constiterit documentis. Si autem in computatione graduum aliqua dubitatio emerserit, in hoc definitio episcopi requiratur. Nec sacerdos quisque audeat in casu dubio perficere matrimonium, episcopo inconsulto; se ad episcopum referat, quando emerserint super matrimoniis quaestiones. Semper prohibeant sacerdotes, sub poena excommunicationis, super nuptiis sortilegia.

(§. 109.) *Ne conjugatus ad ordines recipiatur.*

Prohibeant etiam sacerdotes, sub poena excommunicationis in ecclesia, ne alter conjugum ad religionem transeat, nec votum continentiae ipsius admittatur, nec ad religionem aliquam recipiatur, nisi per episcopum dioecesanum hoc fuerit prius probatum. Provideat tum dioecesanus, quod persona in seculo remanens talis sit, quae absque suspectione de juris permissione possit in seculo remanere.

(§. 110.) *Ut sacerdotes non impendant benedictionem.*

Nullus sacerdos benedictionem nuptialem impendat, nisi fuerit capellanus alterius conjugum, vel nisi fuerint capellani contrahentium eorundem.

(§. 111.) *De nuptialibus donis et quod presbyteri pro collatione sacramentorum nihil exigant.*

In concilio [1] prohibetur, ne aliquis pro benedictione nubentium, exequiis mortuorum, et aliis sacramentis pecuniam extorquere praesumat, aut fidejussores exigat, aut propter hoc fictitia impedimenta imponat. Debent autem, quibus impensa sunt sacramenta, pias consuetudines observare, et sunt per episcopum compescendi, qui malitiose nituntur laudabilem consuetudinem immutare. Et ideo inhibemus ne sacerdos aliquis, in casibus hujusmodi, audeat sibi jus dicere; sed apud seniorem suum querelam deponat.

(§. 112.) *De ordinibus.*

Debent credere laici, quod nec conficit nisi sacerdos, nec confert ordines nisi episcopus, et quod eam habet virtutem, quam sancta Ecclesia confitetur.

(§. 113.) *De signo Judaeorum in pectore.*

Quia valde periculosum est et sacris canonibus inimicum, quod Judaei, quos pietas christiana receptat et sustinet, cohabitationes eorum, a Christianis per aliqua non distinguantur et cognoscantur insignia et signa, quod cum Christianis in familia habitent, vel morentur, vel in curiis ac domibus conversentur, aut Christiani habitent cum eis; praesenti constitutione statuimus: quod omnes et singuli Judaei utriusque sexus, in terris nostrae legationis, portent unum circulum de panno rubeo, pro signo, assutum sive consutum ante pectus, in parte sinistra, in veste superiori, quam communiter et regulariter portant desuper vestes suas alias, quum

[1]) Concilium Lateranense IV. c. 66.

extra domos, sive habitationes exeant, vel incedant, vel publice quocumque modo appareant, aut se exhibeant, vel ostendant: et hujusmodi signum infra [1] . . . Quod si in hujusmodi signo assumendo infra terminum supradictum, aut etiam de cetero deferendo, prout superius est expressum, Judaei praefati vel eorum aliqui contumaces fuerint rebelles, extunc Christianorum commercium, nec non ignem et aquam sibi noverint interdictam. Christani vero qui contra constitutionem hujusmodi praefatis Judaeis in merciis commutare, aut eis ignem vel aquam dare, aut aliquos Judaeos in familia retinere, aut ipsis Judaeis familiariter adhaerere, aut cum eis in familia, curia sive domo stare praesumpserint, ipso facto sciant sibi ingressum ecclesiae interdictum, nec prius eis in ecclesiam pateat ingressus, quam ad mandatum episcopi, abbatis, praepositi, archidiaconi seu cujuslibet alterius praelati, in cujus dioecesi, dominio vel jurisdictione Christiani hujusmodi commorantur, sufficienti, sub certa poena, cautione praestita, quod ulterius in talibus non excedant, ad ingressum ecclesiae fuerint restituti. Quod autem constitutum est de Judaeis, hoc de Sarracenis, Ismaelitis et quibusque aliis non colentibus baptismatis sacramentum statuimus inviolabiliter observandum; hoc excepto, quod ubi Judaei portant circulum pro signo rubeum, alii supradicti signum croceum teneantur deferre.

(§. 114.) *Ne Judaei tributa recipiant.*

Praeterea statuimus: quod tributa, vectigalia, telonea seu pedagia vel quaevis alia publica officia Judaeis, Saracenis, Ismaelitis, schismaticis seu quibuscumque aliis, ab unione fidei catholicae alienis, nullatenus committantur; et specialiter praelati ecclesiarum suarum reditus seu proventus eis vendere non audeant, vel locare. Quod si quis contra hoc venire praesumpserit, si episcopus fuerit, ab executione pontificalium, inferiores vero praelati seu clerici, cujuscumque sint ordinis, dignitatis ac status, ab executione suorum ordinum per tres menses ipso facto noverint se suspensos. Vel si infra tres menses ipsos non expulerint vel expulsos reassumpserint, excommunicationis sententiam ipso facto incurrant. Laicos autem cujuscumque honoris, conditionis, dignitatis, praeeminentiae sive status, qui in derogationem constitutionis praesentis hujusmodi officia Judaeis vel prohibitis supradictis quocumque modo commiserint, vel eos retinuerint, aut sustinuerint in officiis supradictis, tam diu volumus excommunicationis sententiae manere subjectos, donec Judaeis et aliis infidelibus praefatis ab officiis amotis et ejectis supradictis, et praestita sufficienti cautione dioecesanis suis, quod nullos ex praedictis de cetero in aliquo recipient, retinebunt aut habebunt officio, juxta formam ecclesiae fuerint absoluti.

(§. 115.) *De sacerdotibus schismaticis.*

Perpetuo prohibemus edicto: quod schismatici sacerdotes in terris nostrae legationis officiare ecclesias non sinantur; nec permittantur habere vel aedificare absque dioecesanorum, in quorum dioecesibus vel jurisdictionibus commorantur, licentia et consensu, nova oratoria vel capellas, et christianis nec schismaticis ministrare ecclesiastica sacramenta. Ipsique christiani prohibeantur districtius ipsorum schismaticorum officia audire, vel ad ea accedere, aut ab eis etiam aliqua recipere sacramenta. A quibus dictis omnibus schismatici per censuram ecclesiasticam arceantur, quam si forte contempserint, per seculare brachium a talibus compescantur.

(§. 116.) *De omni populo christiano.*

Et quia pium est, imo debitum omni christiano, et praecipue in sacerdotali constituto ordine, pro Summo Pontifice, qui caput est universalis Ecclesiae et Rector populi christiani, ad Deum preces vel orationes effundere, hujus approbatione consilii statuimus: quod juxta ordinem et morem Ecclesiae Sanctae Romanae, singuli sacerdotes in celebra-

[1]) „Pro certo habemus, hoc loco Judaeis diem quemdam indictam fuisse ad exequenda mandata synodi; „sed haec in codd. partim omissa, partim vitiata, sic ut ex relictis verbis sententia nulla expleri potest“, *(Przypisek Hubego.)*

tione missarum suarum specialem orationem pro ipso Summo Pontifice faciant, videlicet illis temporibus et diebus, quibus secundum morem et ordinem supradictum, orationes fiunt pro ipso speciales. Justum enim est omnes orare pro illo, qui est caput omnium, et pro omnium salute laborat et orat.

(§. 117.) *De malitia hominum.*

Ne autem aliquo dolo, fraude seu malitia, vel affectata ignorantia quidquam contra constitutiones praefatas addi, minui, mutari, vel deleri contingat, volumus et districte praecipiendo mandamus: quod omnia capitula cathedralium ecclesiarum totius nostrae legationis, infra duos menses, ex quo copiam potuerint habere earundem, ipsas conscribi faciant litera grossa, legibili atque distincta; ipsasque ligari faciant in tabulis, ad modum libri, et ferrea catena connexas in sacrario sic affigi, quod commode legi possint, nec inde de facili valeant deportari. Quicumque constitutiones praefatas de dictis sacrariis auferre vel asportare, seu aliquid in eis delere, addere, radere vel mutare praesumpserit, et de hoc constare poterit, Dominicam indignationem incurrat et nihilominus tamquam falsarius per dioecesanum loci illius, ubi hoc commiserit, vel per alium superiorem animadversione puniatur.

Ad haec praecipiendo mandamus: quod singuli episcopi legationis nostrae praedictae semel saltem in anno in episcopalibus synodis suis, capitula vero cathedralium ecclesiarum in generali capitulo, propter hoc faciendo, quater in anno, videlicet tribus mensibus semel, constitutiones praedictas solemniter legi faciant, et diligenter exponi.

Editae et publicatae et approbatae fuerunt supradictae constitutiones per nos legatum praefatum, supradicto approbante concilio, anno, indictione, Pontificatus et loco superius adnotatis, praesentibus: magistro Fidancia plebano sancti Quiriti, Parisiensis dioecesis, fratre Johanne monacho, dicto Lombardo, monacho Nicolao de Gwarthine et Octavo de Fraria [1] notario, et fratre Gerardo de Placentia, monacho de Drondolo Ordinis Cistersiensis. In cujus rei testimonium eas munimine nostri sigilli fecimus roborari, ac etiam infrascriptos notarios publicos eis subscribi, ipsasque eorum sigillis authenticis consignari.

[1]) *„Femia“* w kodexie Stronczyńskiego ma być według Hubego.

BSB Bayerische StaatsBibliothek

MDZ Münchener DigitalisierungsZentrum Digitale Bibliothek

Helcel, Antoni Zygmunt

Starodawne prawa polskiego pomniki poprzedzone wywodem historyczno-krytycznym tak zwanego prawodawstwa wiślickiego Kazimierza Wielkiego w texcie ze starych rękopism krytycznie dobranym
Bd.: 1

Warszawa 1856

4 J.rel. 872-1
urn:nbn:de:bvb:12-bsb10519289-6